



Lopus 1836

Lopus.

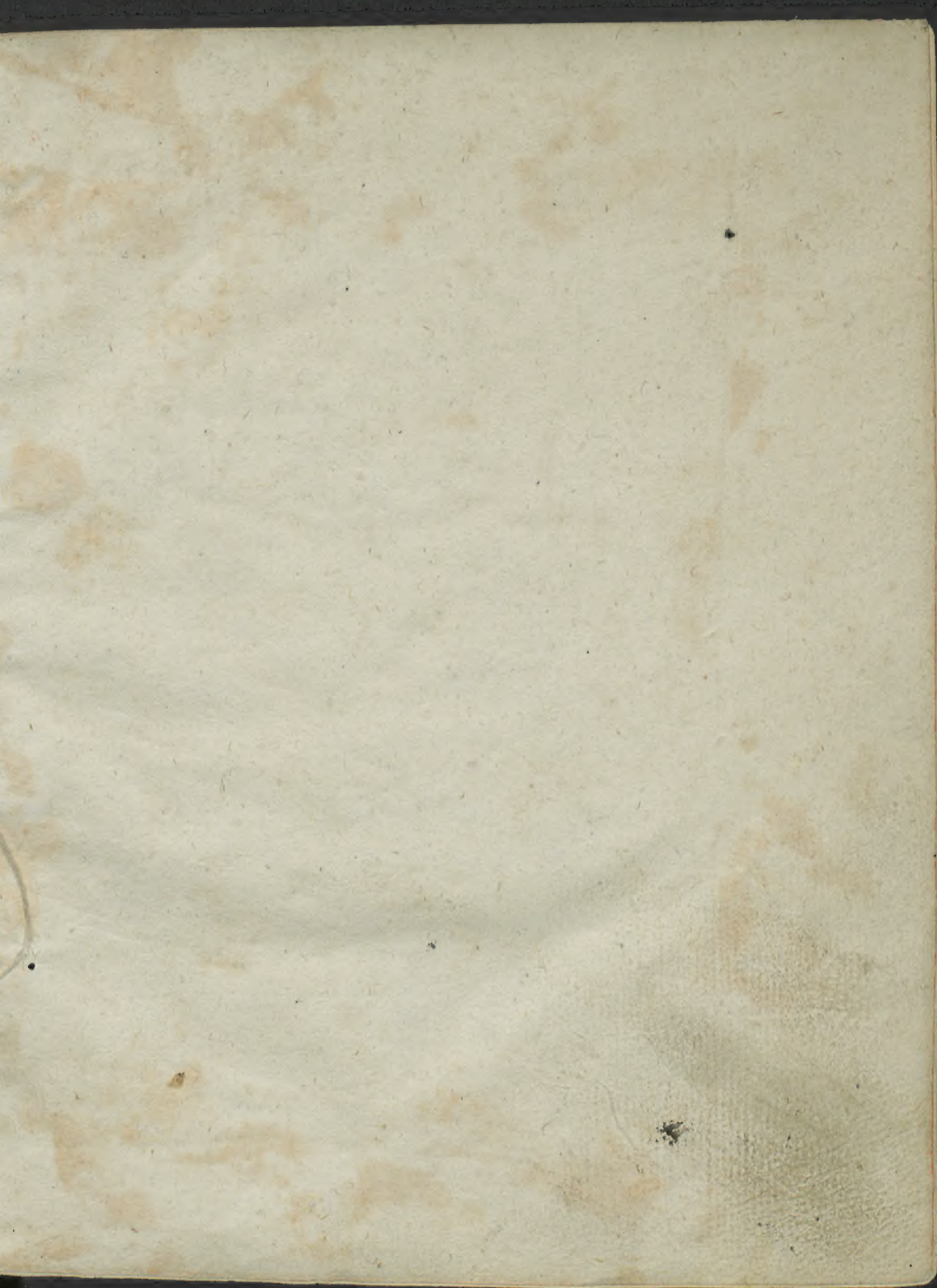


BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

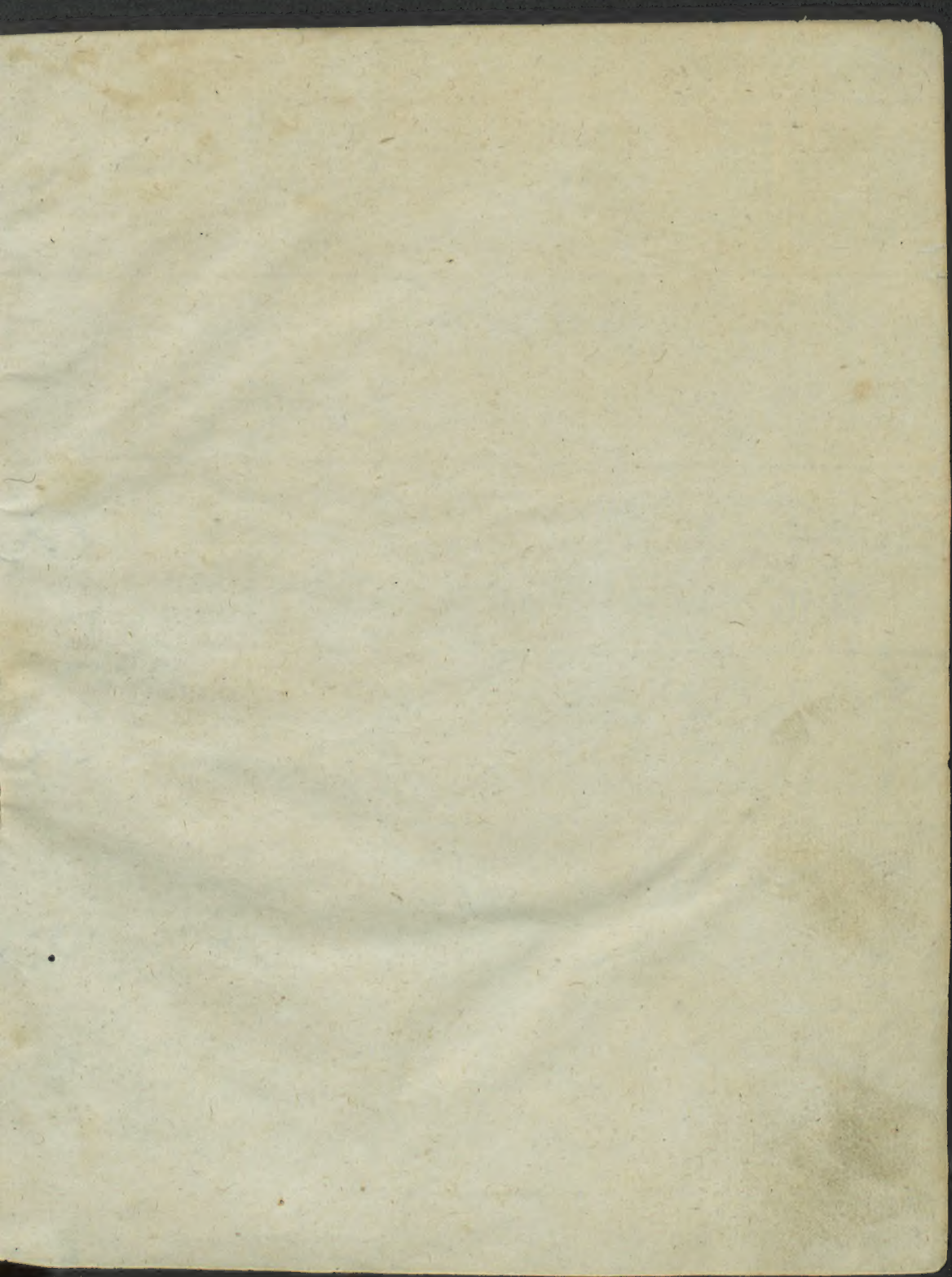
XVII - 0710











registr.

9564



# ZNIESIENIE

WTOREGO ZAWSTYDZENIA:

*Ktore,*

X. PIOTR SKARGA IEZVITA,  
*na Zbor Pána Jezusa Nazaránského  
wnieść vsilował, za pomocą tegož Pá-  
na Jezusa Nazaránského, Pána  
y Bogá nášego, y edyneynášeý  
nádzíeie y počiechy,*

vczynione przez

HIERONYMA MOSKORZOWSKIEGO  
z Moskorzowá.

W RAKOWIE,  
Drukowano Roku Pánského,  
1 6 1 0.



XVII - 710 - III



# PRZEDMOWA

## Do Cnego Narodu Polskiego, moich Mościwych Pánow y Bráciey.



Práwe wielka y przednia, nád która ledwie wietśa y przednieysa być może, przed zacne koto Wáśych Mści moich Mościwych Pánow, przynosze. Bo ponieważ nád chwałę Bogá Nanyższego y iego namilszego Syná Páná nášego Iezusá Christusá, y zbáwienie wieczne, niemáś nic wietśego y przednieyszego; iákoś te wśytkie rzeczy, które do chwały Bożej y Páná Christusowey y zbáwienia wiecznego koniecznie należą, bárzo wielkie y przednie być nie máia? A o tychci X. Sk: zaczął sobie spráwe z námi. Te tedy spráwe iego z námi, przed W. M. moje Mościwe Pány przynosze, które y ábyście sie W. M. pilno przypátrzyć, uważnie iá rozebrać, słusnie y spráwiedlinie, wedle práw Bożych y Páná Christusowych nam w piśmie świetym przepisanych, uznawác y rozeznáwác raczyli, pilnie y ponizenie prosze.

Iż wśech rzeczy widziáných y niewidziáných stworyćielá, Bogiem y Oycem páná nášego Iezusá Christusá, á tak Bogiem wśytkich Chrześcian, którzy są sługámi Páná Christusowemi, wyznawamy: Iż w Páná Iezusá Názaráńskiego, iáko w Christusá y Syná Bożego iednorodzonego wierzymy: Iż Duchá świetego być w Bogu Oycu, z którego pochodzi, uznawamy, X. Skár: koniecznie nistydzić sie nam tego roskázanie. Dowodem tego iáwnym iest, piernusze Zámstydzenie iego, które przecim nam wypuścić. Ná które ácz mu sie odpowiedziáło z táłki Páńskiej dowodnie, y dostáecznie pokazáło, że stworyćielá rzeczy wśech, Bogiem y Oycem Páná nášego Iezusá Christusá, á tak Chrześcian wśytkich, wyznawác; y Páná Iezusá Názaráńskiego, z Duchá świetego poczętego, á z Máriei Pánni błogostánwionej narodzonego, zá Syná Bożego y włásnego uznáwác, y weń wierzyć y wierzyć Duchá świetego w Bogu Oycu być, z którego on wylewa y wyle-

czego sie X. Skarga  
następuje nam. *Skarga*

1. puerfilar X. Skarg

Ad. 4. 24. 30. *Nie maś  
tego słarkę. Jęz.*  
Luc. 1. 35. *w sy dact*  
Gal. 4. 4.  
Ioh. 3. 15.  
Efai. 44. 3.  
Ioh. 15. 26.



# PRZEDMOWA

Ioel. 2. 28.

Act. 2. 17. & 18.

z. p. 1. 1. 6 & 23.  
X. Skądze

Nie maż się tego, starzy  
Bogę wstydać.

y wylewał na wszystkie wierne stugi swoje, jest to nauka własna Apostolska: á przecie to X. Skądze nic nie pomogło. Bo oto znornu wypuścił przeciw nam, wtore Zawsztydzenie swoje, w którym tegoś czego y w piernusym, wstydać się nam każe. Uważcieś W. M. moi Mcini Pánowie, ieśli to słusna, żebyśmy się nauki Pána Chrystusowej, ná przez Apostoly i. iáwnie, iáśnie, w piśmiech ich wyrażoney y podáney, kwoli X. Skądze wstydałi. Pogańscy Philosophowie, częstokroć zdrowia odstąpić woleli, á niż wstydać tego, co prawda rozumieli y z á cnote mieli: á Chrześciance, ktorzy cnoty, pobożności, y prawdy Boskiej, z á ieden wzor wszystkimu światu być powinni, pobożności y prawdy Boskiej wstydaćby się mieli? Dáleko wietśa moc jest nauki Pána Chrystusowej, á niż Philosophicy; y táka, że z nią w tym, iáko y we wszystkim, philosophia y porównania niegodná. Bo philosophia prawdy szuka y szuka: á nauka Pána Chrystusowá z áwśe miáta prawdę, y ma, y ludziom one iáwnie pokázuie; y onśem sama we wszystkim zupełnie prawda jest. Philosophia o dobru y szczęściu nanwyższym pytała się y pyta, y ono tam pokázonáta y pokázuie, gdzie nie naydzieś samego, ledwie cień iego: nauka Pána Chrystusowá, y nanwyżse dobro y szczęście ludziom samá obiawila, samá pokázáta; y samá ná droge káżdego, kto ieno chce, przynieść do niego, y z á prowadzić bezpiecznie może. Philosophia z ludzkich mózgow po wietśey części wyptynetá: á nauka Pána Chrystusowá, z samego Boga nanwyżsego rády y postanowienia, ieśczę przed z áloženiem świata z áwśietego, wyniknetá. Iákoś tedy dáleko wietśey, we wszystkich miłośnikách y prawdziwych wyznawcách swoich, mocy pokázac nie ma? Przetoś dáremna to praca X. Skárgi, żeby lženiem y sromoceniem takowym, miat nas odwieść od Chrystusa Pána y Dobrodzieia wiecznego náśsego, y światey nauki iego. Ale rzecze, że nie Chrystusa Pána nam się wstydać każe, ále rozumienia náśsego o Chrystusie pánu; á że od rozumienia náśsego, nie od Chrystusa Pána, takim z sromoceniem náśsym, nas chce odwieść. Ná co odpowiedam: Ieśli rozumie X. Skár: że rozumienie náśe y wyznánie o Chrystusie Pánu, y o inśych rzeczách, nie jest wzięte z nauki Pána Chrystusowej, niech to pokáże prosto á w brod, z teyże nauki Pána Chrystusowej; á z áraz obacz, że nauka Pána Chrystusowá, jest w tákiej wczáściwości

Trudno  
krótko  
w. 1. 1. 6  
2. 23.

Trudno  
prawdziwie X. Skę



# DO STANU RYCERSKIEGO.

*nas, że co pismo święte mówi, to tak wiele u nas waży, iakoby sam Pan Jezus Chrystus, iakoby sam Bóg Ojciec z nieba mówił do nas.*

Nic umieć nie chcemy w sprawie zbawienia naszego, y co by do chwały Bożej y Pána Chrystusowej należało, ieno co w piśmie świętym nam podano: z tegoż każde mu uczyć się dać, koby ieno nas nauczyć czego chciał, gotowi jesteśmy. Bo w piśmie świę-

tym wszystkim prawdą boską, wszystkim mądrością, wszystkim zupełnością  
nadośćatecznością, y doskonałością nawietśa. Pokazać nie może  
X. Skarga z pisma świętego, żeby rozumienie y wyznanie nasze  
nie miało być wziete z nauki Pána Chrystuśowego, y pismie nowe-  
go przymierza z awartey; iakoż że niemoż y ani może, to z odpo-  
wiedzi moich każdy baczny y pobożny obaczyć może: á po coś nas  
śromoci? Tymże postępkiem naszym, że się nauki Pána Chrystuśo-

wey trzymamy, a imo nie przypuszczać żadney rzeczy w sprawie  
zbawienia wiecznego niechcemy, ná tośmy zárobili X. Skárdz

zeby nas tak żył, y promocit? Ale ieśsze y temu, iakiego postępku X. S. w pisanu terażnieyszym przeciwko nam użyt, prośe pilno, rączcie się W. M. przypátrzyć. Wypuścić Zauśtydzenie swe pierwsze X. S. przeciw ná. Ná to odpowiedziatę, porządku jego trzy

mając się we wszystkim, o ieno donas należało: domodym ię zniość,  
y pospółstwie przeciwko rozumieniu iego obracać. W tym wtorym  
zaspółstwie swoim, które mianowicie X. Skąrga przeciwko  
odpisanym mającym wstąpił do X. Skąrgi: głównie 2. Boga, dłużej

odpisi moiemu wystawił, coś X. Skar: uczynił? Porządku tego, którego użył w pierniżym Zamsydzieniu swoim, odbiegt, a inszy nowy zgotą przed sie wziął. A to czemu? A za każdy bączny nie baczny, że temu, aby sie był porządnicy odpowiedzi zchroniti:

ktora w tym należała, żeby był odpowiedzi moie nysytkie, abo co  
głównieysze zniost, y zwatłone dowody swoie ukrzepił, ieśli  
mógł. A ieszcze tak sobie postąpiwszy, napisat te słowa, ná kárcie  
10. Tęto wtore<sup>o</sup> zawisł wyzienia swe<sup>o</sup> przy, a nie ich porządku.

10., tego wtorek. Zakończono się i te przyjaźnieli porządek, /  
pisać. Ano na swoy własny porządek, X. Skargá ani sie obey- /  
żrzał, onsem goodbiegt. A godziło się to Theologowi?  
Nuż niektóre dowody moje wyszczeknały tu yom dźie, a wiel-

za części ich pominął, niektóre przyniósł, których u mnie niemają, ale ani u żadnego znałszy, iako tuś, tak iako u niego położone są. A to czemu? A za baczny każdy nie bacz, że temu, aby bytną to co mu się łatwiejszego zdąło, iakokolwiek odpowiedzieć mi. A to

czego

11 Nie dwymyślać ludzkiej  
ale epizma S. dowsz  
tęba. Bo iako kruk k  
kom; tak Xiędy Xiędu  
sła mienysko.

Nie maż sie p<sup>ro</sup>sz  
ma<sup>i</sup> prawdy. Nie. I si  
X. Sk: J<sup>o</sup>anna J<sup>o</sup>zef p<sup>o</sup>st<sup>o</sup>le.  
3. p<sup>o</sup>u<sup>o</sup>itas X. Skargi

1. Figiel X.<sup>a</sup> Shargi.  
Ale go do sto.

4. permesitas X. Shargi

5. peruersitas & perijta  
tu. X. a. Shargi

Nie tedy Xie Shango  
doidea was.

# PRZEDMOWA

czego przegryść nie mógł, pominąwszy, po sobie pokazać, że mu nie o to sło, aby był błąd, iako on rozumie, we wszytkim wysedy wytknął, y ten adwersarzowi pokazał; ale aby był pismo swe, czym mógł, tym nadsiał, y do swych ten huk puścić, że adwersarzowi odpisał. A nawet wszytko swoje pisanie, to z temi słowy, to pomowami rozmaitemi napelnił. A tego wszytkiego dowodem są miejscá iego odemnie, w odpowiedzi samey znótowane, y dostatecznie z táski Páńskiey pokazáne. A takim sposobem w rzeczách canagłownieyszych postępować, ieliż to słusność, ráczcie W. M. moi Mścini Pánowie rozeznác sami. Máło y ná tym postępku było, ieszcze X. Skár: y tego chciał użyć przeciw mnie mianowicie, Decret iákiś ná mie wypuścić, którym mie wykłina y potepia. Vważyć ráczcie W. M. ten postępek. Zaczeliśmy rozmowę z sobą o tym, przy kim prawda boska zbáwienna, w rzeczách tych, o ktore prza miedzy námi. Aż X. Skár: mnie sádzi, y Decretem iákiś mi wykłina y potepia. Pan Iezus Christus gdy się umawiał o zbáwieniu wiecznym y drodze do niego, z onemi Prátaty Zydowskimi, coż od nich odnosił? Potwarzy, złe słowa, kámiennie, á nawet decretá y potepienia, y śmierć nazelżywszą: toż Apostoły iego święte, y inšie prawdziwe wyznawce świętego imienia iego potykało. X. Skár: nie ieliż násladowca w tej mierze prawnym, onych prátatow Zydowskich, W. M. moi Mścini Pánowie, proszę v- znayćie y rozeznayćie. Ale gdy śmie inż y takie Decretá ná ludzie pocztćiwie puścić, sład káždy baczy, co by uczynił, kiedyby ie mogł exequowác? A ieszcze aby ten decret pozor miał, wáżył się go zástłonić, imieniem Iego Mści X. Biskupá Krákowskiego: do ktorey Comediey, aby się Iego Mśc X. Biskup Krák. przymieszać miał, temu ia wierzyć nie mogę. Znam dobrze z dawná zacną osobę Iego Mści: przypátrzyłem się dowcipowi, baczniui, rozsádkowi wielkiemu, & summa rerum civilium usu plurimo collecta prudentia, y umiárkowanemu ánimusowi Iego Mści. Aby tedy takiego baczenia Pan, y tak zacna osoba, miátá się do tak dziecinney Comediey przymieszać, á gdzie to podobna?

Iego Mśc X. Biskup Krákowski, w tej Rzeczy pospolitey siedzi, w ktorey się tego dobrze náuczył, kto śláchticá Koronne- go, kedy, y o co sádzić, y Decretá swoje ná nim róścić ágáć może: nie dobrze y wrodzenie moje, świadom po części zachowania mego.

Huk ale nie huk

Ozdoły pism X. Skarga

6. p. w. 16 X. Skarga

7. p. w. 16 X. Skarga

8. p. w. 16 X. Skarga

X. Skarga násladowca  
w. 16 X. Skarga

Do głosió milka gruc  
Iako w. 16 X. Skarga

Nieważ: to nie X. Sk.  
hoc

Trudno  
wieć  
głogomem  
trafi

Obiś.  
ana w.  
tus. w. 16.  
Skarga

Tyś



# DO STANU RYCERSKIEGO.

niego. Bączny tedy widzieć może, ieślim ná taki Decret zárobil.

T przetoś áby tak bączny Pan, miał takie Decretá ná mie wypu-  
ścić, á do tego y X. Skárdze nie zgánić, że tá illustri nomine le<sup>o</sup>

Mści, ad Gomcediam tam puerilem repræsentandam, abuti vo-  
luit, á iáko to ná tak wielkiego y bącznego Páná páść może? Aleć y

z tych dymow znáć, co w ánimusú X. Skár: tle, y czym ánimus  
iego páł. Z onegoć to Duchá Hispáńskiey inquisitioney, tá burza

wynika. Ale trzebá wiedzieć X. Skár: czego rzekomo podobno  
wiedzieć niechce, że przysięgámi Krolow Pánow nášsych, Hen-

riká y Stepháná divorum Antecessorum Krolá Iego Mści, nam  
śczęśliwie pánującego, y przysięgá Iego K. Mści nášego Mości-

wego Páná, pokoy inter dissidentes de religione obmárowány ieś  
dośláteczne, w te miánowicie słowá: Pacem & tráquillitatē inter

dissidentes de religione tuebor, manu tenebo, nec ullo modo, vel  
jurisdictione, vel officiorū nostrorū & statuí quorumvis autho-

ritate, quenquá affici opprimiq; causá religionis permittam, nec  
ipse afficiam, nec opprimam. Trzebá wiedzieć y o Confederátiey

ktora toś miánowicie wáruie. Ná ktora ácz przynosá niektorzy,  
protestátie niektorych: ále my pokázuujemy ná te protestatie, De-

cisie, naprzod Kápturow generálnych, á tak wśytkiey Rzeczy  
pospolitey, ktore sub interregnis záwśe Confederátia mocniły y

wárowáły: á záś approbationem áctorum sub interregnis, y wá-  
runki ich iáko być natwárdze mogą: ukázuemy práwá o tym

od wśytkich stanow uchwalone, áby miánowicie przysięgá tá-  
ka, iáka sie Krolowi Henrikowi podátá, Krolowie Polscy ná po-

tomne czásy przysięgáli, á w tey przysiedze pax inter dissiden-  
tes de religione wáruie sie, ktora ieś sama dusá Confederátiey.

Trzebá X. Skár: pátrzyć ná to, iáko ten pokoy potrzebný. Niech  
weyrzy ná Fráncýá, potentissimum illud & florentissimum

Regnum, quod inclusis & domesticis dissidiis, ac intestinis & ci-  
vilibus bellis fractum & debilitatū, ad ejusmodi pacem ineundam

& stabiliendam extrema necessitas compulit. Niech weyry ná  
Rzespá Niemieccká, Niderlánt, (á świeże to przyktády) że sie

inszych kráioru nie wspomni. Trzebá y ná to pátrzyć, iáka tu bytá  
patrum nostrum prudentia, ktorzy temu rośtropnościá zábiegli,

czego inszych casus, stultorum magister, y ich wśáśne niebóś pie-  
częślná náuczyły, y do tego gwałtem pedżyły. Ale ázáś y ná to

nie go-

9. pueritas X. Skar

20. pueritas X. Skar



Prima obsecro mihi restitui in manu  
y pueritas X. Skar

1. Geophi Francia

2. Pphtad Rzespá  
3. Pphtad Niderlánt

quod tibi  
fieri non potest  
20. pueritas X. Skar

Tyle

dobry ser.  
dusko.

Tyle

Nota

# PRZEDMOWA

Summa equitas  
Co tibi me  
fueris.  
Quod tibi fieri  
m. d. m.  
nu. m. n. b.  
nu. l. n. n. a. n. n.

nie godzi się obczyrzyć, że w tym summa equitas? Niechce X. Skár: abym ja na jego sumnienie następował, yiemu pánował, niechże sam na moje sumnienie nienastępuje, yiemu pánować nie pragnie; ponieważ iako on swoje samemu Pánu Bogu y Pánu Chrystusowi, tak y ja swc, temużem tylko powinien. A poydziemli do Theologiey, trzeba ná to pátrzyć, że tá opinia o przymuszeniu do nabożeństwa inšych, y to podnosi, czego X. S. y z Doktory swymi ex professo uczy. Bo iesliś mnie nie będzie wolno, moicy woleý náchylić do tego, co być prawda y dobrem najlepšym rozumem; iakoś się ostoí liberum arbitrium, którego X. Skár gá y z swemi Doktory uczy? A gdzie mocą, nie persuasją, powagą ludzką y Decretami, nie dowodami z pisma świętego wziętymi, mniao do czego niewola; iużci mi tam nie wolno woleý meý náchylić do tego, co ia być prawda, y co ia być prawym rozumem. A gdzie tá niewolność, tam servum, á nie liberum arbitrium koniecznie być musi. A zniósłby liberum arbitrium, co záplác będzie virtuti & vitio, á zá tym prámio & pceñæ, & in iis discernendis, iustitiæ Dei, non sine summa ipsius gloria, explicandæ & patefaciendæ? Nuż, ponieważ wšytko nabożeństwo w tym ieśt, abym ia kwoli Pánu Bogu y Pánu Iezusowi Chrystusowi, y zbáwieniu swemu wšytko czyni; iakoś tam nabożeństwo będzie, gdzie komu inšemu, ábo czemu inšemu kwoli, (co záwždy tam bywa, gdzie mie do nabożeństwa przymusáia) czynić co bede? Miásto nabożeństwa prámego, nástapi tam obtudá, nád którą nie przed Bogiem y Pánem Chrystusem brzydliwšego, á zá tym człowiekowi stráśnieyšego być nie może. I przetoś osobliwie w te słowá piše on stáry Doctor Lactantius Firmianus: Defendenda est religio, non occidendo, sed monendo; non scevitia, sed patientia, non scelere, sed fide. Illa enim malorum sunt, hæc bonorum, & necesse est bonum in religione versari, non malum. Nam si sanguine, si tormentis, si malo, religionem defendere velis, jam non defenderetur illa, sed polluetur & violabitur. Nihil enim est tam voluntarium quam religio: in qua si animus sacrificantis aversus est, jam sublata, jam nulla est. Widziat á dobrze, ten stáry Doktor, że gdzie mus ieśt, tam iuż nabożeństwa niemáśi; czego X. Skár: ábo niemiędzy, ábo widzieć niechce. Nuż áżáś Apostoł, iárgnie nie uczy, że co nie z wiáry ieśt, erzechem ieśt? A iakoś tam wiá-

A Liberu arbitriu

Podobnie Bogu  
posłuszeńmi mój  
Aktoru 4. p. 19.

Obtudy X. Skarga  
wgg. y s swemi X. S.

Instit. divin. lib.  
p. 20.

Sum. sic sibi X.  
Skarga vna

Rom. 14. 23  
9. fuer. X. S.  
Rom. 14. 23



## DO STANU RYCERSKIEGO.

Sam wiara, ktorey fundament iest dobrowolne zezwolenie, ba-  
dzie, gdzie iest przymuszenie? A narwet usta, y to lekkomyślnego,  
przymieść do tego moześ musiem y strachem, aby mówili, co ty  
kaześi ale rozumienia, na żadnym czteku, żadnym musiem, za-  
dnym strachem nie wyćisnieś: a to przeto, iż każdy człowiek wie  
to, iż co w iego sercu iest, nikt tego niewidzi, ieno sam Bog, a Pan  
nasz Iezus Christus. A po coś sie o to kusić, co być nie moze? Nie-  
chce sie z tym dalej serżyć, człowiek ten, ktory tego nie wpátru-  
ie, a za Theologá sie poczyta, iesli to w nim znośna, abo nie,  
niechże baczni sadzą. A teć ia spráwe X. Skár: wśytka, ktorey

vzyt z námi, y w rzeczy samey, y w písaniu swoim, przed  
zacne Koło W. M. moich Mścinnych przynosze, y dla tegoś  
te praca moie W. M. moim Mścinym Pánom przypisue, y  
ofiaruie, abyście sie W. M. temu przypátrzyli, y to obaczyli, iesliż  
co słusności vzyt abo zachowat przeciw nam X. Skargá, y iesliś  
ná takowu nieślusności mysimy z iákieykolwiek miary zárobili.  
Pierwsze Znieśienie Záwstyżenia pierwszego, przypisatem le-  
go K. Mści nášemu Mścinemu Pánu, y przed nogi Máiestatu  
Iego K. Mści Páńskiego przyniosłem, abym był pokazat y nie-  
winności nášych, y nieślusność nam niczyezlinnych, iákiey prze-  
cin nam zázymáia i ale osoblinwie żeby y Krol Iego Mość náš  
Mścin, Pan, miłościnwie sam sie temu przypátrzyć raczył, y ká-  
żdy ktoby sie ieno przypátrzyć chciał, że sie náuki Pána Christu-  
sowej cále trzymamy, że od niey nápiadź, iáko mówia, niechce-  
my: á żeby tá Bośka prawda ná takim plácu stánáwśy, zbáwien-  
ne y świetne promienie swoie, ná wśytkie strony, iáko náserżey,  
y co nadłuzey rozniostí, rospuścítá, y rospóštártá, y sercá dobre  
pobożnościá y znáiomosciá Bogá Oycá, y Pána nášego Iezusa  
Christusa, ná wieczne szczęście oświecítá. Wtore zaś Znieśienie  
Záwstyżenia wtorego, komuż po Krolu Iego Mści, ieno W. M.  
moim Mścinym Pánom dla tychże przyczyn przysło ofiarowác?  
Przyimiyćieś prosze z táśka, te praca moie, y wmozaycieś probuy-  
cie, y doświadczaycie wśytkiego wedle náuki Apostolskiey, á co  
iest dobrego trzymaycie. Z owocow poznawaycie drzewo. Vci-  
śnienie niewinnego, nieślusność wśelka, pomoy, zte Koná Tc.  
tákie owoc á moześ dobre drzewo rodzić? Posłuchaycie co mówi  
Zbáwiciel náš Pan Iezus Christus do onych Fáriśeńsow: Jáśo

Trudno to sercu Cy-  
iemu panować.  
A na coś sie pójda mus.

Jaki Teolog X. Skarga

Tawno zli dobre posła-  
dzina. Ale iusť nie ten  
wymien. Głównie gł. Sadza  
ale tego ofaty. Pan Dag.

Nie somamy się nauki  
Pana Chrystusowej, nora  
bowien iest ku zbawieniu  
kojdemu niegaremu.  
Rom. 1. x. 16.

Oia pbat z bóm tenete

Ex fructibus cognoscitis  
Gęsta trudno doba  
nora moś.  
Mat. 13. 14. & 15.

X. Skarga y s'prawni  
potomek Faryzeuszów

czureczy narodzie / iáko możecie dobre rzeczy mówić zleń-  
bedac: Albowiē z obfitości serca wsta mówia. Dobry czło-  
wieć z dobre<sup>o</sup> serca wymodzi rzeczy dobre; a zły człowieć z  
złe<sup>o</sup> stárbu wyrzuci zle. Którą pracą moie że przyiać wdziecz-  
nie odemnie raczyćcie, czynimi otuche y wrodzona ludzkość ycheć  
od W. M. moich Mścinych Pánorw wielu, wielu, odemnie doz ná-  
na, y zmyczay wśytkich wászych Mści moich Mścinych Pá-  
norw. Cudzoziemcomi żadnemu nie wmykacie W. M. ludzkości  
swey; a iákożbyście swemu, a temu ieśczę, ktoremuście W. M.  
wiele cheći wielkich zánuśe pokázowáli, vmknąć iej mieli? Ná-  
seymikách, ná Seymiech rádźi W. M. słuchacie, człowieká o prá-  
wách y swobodách Koronnych roztrośnie mowiácego, y dobro  
Rzeczy pospolitey cátey, iáko by záchowáne być mogło, grunto-  
wnie pokázuiácego; a iákożbyście W. M. moi Mścimi Pánowie  
potrzebnie, iáko tuśe, piśsácego o práwách y swobodách Boskich,  
(które nas do tego wioda, abyśmy sie z niemoley grzechu wysł-  
kiego wybinyśy, a ná wolność dźiatek Bożych wysiedśy, służyli Pá-  
nu nášemu Iezusowi Chrystusowi, ktorego sługami iesteśmy, w  
pobożności, w spráwiedliwosti, trzeźwości y skromności wśel-  
kiej, ná ono dobro nam wystáwione od niego pogládiac, y do  
niego sie z wtesknieniem śpicśac, y o pomoc w tym zawodzić, do  
niego we dnie y w noc y wolać) czytać z checią y z ochotą nie  
mieli? Táka tedy y ludzkość, y láśka przeciw sobie, y wny-  
czáćiem W. M. wśech wpewniony, mam zá to, że tak wczynić ra-  
czyćcie, y przez to, żeście W. M. moi Mścimi Pánowie tego oświád-  
czenia cheći mey do posług swych wdzieczni śa, pokázac nie zá-  
niechacie. Pánu Bogu nadobrotliwśe<sup>o</sup>, y iego namiłśemu Synowi  
Pánu y Zbáwicielowi nášśe<sup>o</sup> Iezusowi Chrystusowi, W. M. wśech  
oddawam: tenże aby przez Duchá swiáte<sup>o</sup> swego, y słowo ś. swe,  
do zbáwienia káždemu z W. M. pomógł, wiernie tego życze, y słu-  
żby me do láski Wászych Mści wśytkich zálecám, y iáko napil-  
nicy oddawam y ofiaruie.

HIERONYM Moskorzowski  
z Moskorzowa.



# Do Czytelniká pobożnego y rozsądnego.



**Z**gotowano mi Odprawę / á iam porządney odpowieǳi  
wyglądał. Bo w porządney odpowieǳi / trzeba było X. S.  
mſytkie / ábo wſdy cgotownieyſe me znieść odpowieǳi /  
á X. Sk: ie po więſzey części opuſcił. Trzeba było X. Sk:  
znatłone dowody ſwoie vkazać / ieſli mogł: á on miałſto  
tego / niektore ſłowa nieco odmienił / ſy / tylko powtórzył.

*Różnica między Odfp.  
wiedzią a Odprawą.*

*Powtórzył ſwoie mowę  
nie iſt to Odpowiedź.*

Trzeba było porządku w pierwſzym Zámſtydzeniu podanego / we wtorym  
Zámſtydzeniu pilnować y nie odſlepować / áby ſię tak było in terminis  
ſtało / y z nich nie zmykało: á X. Skár: ſwego porządku pierwſzego / kto-  
rego w pierwſzym Zámſtydzeniu vżył / we wtorym odbiegł: á ieſze w tym-  
ſe wtorym Zámſtydzeniu na 10. kárćie nápiſał / ſwego vry / á nie ich porząd-  
ku pátrzac. Co tu ná ſwyd mieyſcách w tym témſnieyſym Znieſieniu nſe-  
dy pokázuie. Takci wtaſnie dyſputuią / záczarſy o iſczy pewney rozmo-  
wę / porządku záczęto odbiegł: á do inſe<sup>o</sup> ſkoczyć. Bać ſy tedy / Czytelniku  
tájkaw y rozsádn y / ſeć mi nie odpowieǳ porządny / ále odprawy / iáko iá  
X. Sk: ſam názywa / zgotował / áby mié zbyć iáko tako / á luǳiom ktorzy w  
iſecz ſámę głęboko nie pátrzą / ábo przeciwnego piſania nie czytá / ábo dla  
ich zákazowania czytać nie ſmieią / ſe odpisat / vkazać. A iſz w przemowie  
ſwey do nas piſe / ſe nas zámſtyǳil / á luſniez w prawdzie vkazał / ſe zá-  
wſtyǳić chciał / ále ſe niemogł zámſtyǳić z ádneuy miary / á pogotowił ſu-  
ſnie / to mu ſię prawdziwie y ſtátecznie pokázáło. Animus tylko ſwoy tym  
pátrácy / áby bliſnich ſromoćil / y wyuzdáne affecty ſwoie / bácznym nſy-  
kim odkryt y wyiáwił. Náciem potym ná nas / o wyznánie náſe z ſtrony  
Oycá Syná y Ducha ſwiętego / ále ſię ná ſwyd mieyſcách doſtátecznie poka-  
záło z táſki Páńſkiej / ſe wyznáwać Bogá / Bogiem y Oycem P. náſego Ie-  
zuſá Chriſtuſá / á tak Chreſćcian nſytkid: y Páná Iezuſá Náſamſkiego /  
zá wtaſnego y iednoróǳonego Syná Bożego: y Ducha ſwiętego zá moc  
Bożá w Bogu będącá / ktom z niego podobó / ieſt wtaſna náuka Páná  
Chriſtuſowá. Y przetoſ niediá lſy X. Sk: iáko nábráſiey moſe / nigdy ták  
iáwney / y w piſmie ſ. podáney y dowieǳioneuy prawdy / nie zbył: á ádnemu  
pobożnemu y bácznemu ſercu. Nie wálimy Chreſćciáńſtwá / ále ſtánowi-  
my / gdy wiáry w Bogá y Páná náſego Iezuſá Chriſtuſá náuczamy. Páná  
Chriſtuſowá to náuka / vſty iego podána: Wierzcie w Bogá / y w mie wier-  
cie. Nie wálimy Chreſćciáńſtwá / ále ſtánowimy / gdy Bogá Oycá / y Páná  
Iezuſá Chriſtuſá eſćimy Bołkim vſktonem. Náuka to Páná Chriſtuſowá  
vſty iego ſwiętymi podána. Ociec nie ſáǳi nikogo / ále wſytek ſáǳ Syno-  
wi / áby nſyſcy eſćili Syná iáko eſćiá Oycá. Kto nie eſćiá Syná / nie eſćiá Oycá

*Tak: kto nie móſi / to b.  
ſoſſyá / wiec ſoſiſiá.*

*Łacno proſyć / oſbuar  
Me. Moſy / wtaſniá cſy.  
tego.*

*Nie wſytko X. Skaga  
moſe co ſr.*

*Jábyk tłumáć ſerá*

*Wtaſnie prawdziwe  
o Bogu / Pá / Chriſtuſie.  
y o Duchu ſwiętym.*

*Nie oſbuará X. Skaga  
nie dámy ſobí / ſ. p.  
ly / zóǳi.*

Ioh: 14. 1.

Ioh: 5. 22.





## DO CZYTELNIKA.

pierwey nie vmiał. Poszł to Bellármín / że w tego wierzyć potrzeba / kogo  
wzywamy. Y dia tego piše w te słowa: Sicut Deum non potest invoca-  
re ut Deum, qui eum non credit esse Deum, & qui ei non credendo  
in eo non sperat, nec eum diligit: ita etiam non posse eum sanctos  
invocare, qui suo modo in eos non credit, id est, non credit esse san-  
ctos, nec in eis sperat, ut in patronis, nec eos, ut tales diligit. to jest/  
iáko Bogá nie móże wzywać iáko Bogá, który onego niewierzy być Bogiem, y  
który mu niewierząc, w nim nádzicie nie pokláda, áni go miłuje: ták nie móże  
y ten świętych wzywać, który swym sposobem w nie niewierzy, to jest nie wie-  
rzy: że święci są, áni w nich nádzicie pokláda, iáko w Dobrodzieciách ábo przy-  
czyncach y rzechnikach, áni ich iáko takowych miłuje. Niechże się X. Skárgá  
náuczy od swego Bellármína / że kogo wzywać / w tego wierzyć koniecz-  
nie winniśmy. Ale y od swego X. Wuyká Iezuity, tákże niech się X. Skárgá  
tegoż náuczy / że wiárę máią ku świętym / który piše w przypiskách ná list  
do Philemoná w te słowa: Obacz, mowi X. Wuięk Iezuitá / i; apóstól mi-  
łość y wiárę ku Panu Iezusowi, złącza z miłością y wiárą ku wszytkim  
świętym: Co dziśieyśy Ewángielikowie, z á bluźnierstwo y bátwochwálstwo má-  
ią. Aleć dobrze wiedział Páwel t., wiedza y Cáholicy, i; inśa jest miłość kto-  
rąśmy winni Pánu Chrystusowi, á inśa którąśmy bliźnim powinni, iáko inśa  
jest wiárá, która mamy ku Pánu Chrystusowi, inśa którą mamy ku wszytkim  
świętym. Cžego gdy się náuczy / obaczy iáki to iego árgument / w kogo wie-  
rzymy / ten Bogiem z przyrođená koniecznie / ieśli się będzie dćiał / z Be-  
llármínem mistizem swym y Hetmánem / y z X. Wuykiem towarzyszem  
swym zgadnąć. Ale przecię gdy ieno w Bogá á w się / Pan Iezus Chrystus  
nas wiáry náuczył / y gdy ieno Bogá á Páná Chrystusa święci wzywáli / z  
tąd znáć / że w kogo wierzymy y kogo wzywamy / temu zgotá Boská moc y  
mádrość pizez to przyznawamy. Ponieważ tedy X. Skár: świętych wzywa/  
á Bellármín Hetmán y Mistiz pánow Iezuitow vzy / że w święte wierzą / á  
choć dokláda / swym sposobem / przecię w nie wierzą / á X. Wuięk mowi że-  
śny ku świętym wiárę powinni / z tąd niechay káždy báczny y rozsádný  
śłowiek / boiażń miłego Páná Bogá przed oczy sobie wystáwíwszy / obaczy  
y rozezna / ieśli Boskiey cśi X. Skár: świętym zmártym nie oddawa / y iá-  
ko tu on sam bátwochwálstwá vyść móże. A toć przelożywszy / y tego mi się  
nie dćiałó zámilczć / że tá pmca ma od pułtorulat gotowa bytá / ále y pize  
druki inśe / iáko y dla inśego zatrudnienia / ná światto wyniść nie mogtá.  
Teraz i; wydobó / niechże iá Pan / ná twoy zbáwienny požytek obroć / Cžy  
telniku pobożny, y wielką áwałę żuiey sobie y namilśemu Synowi swemu  
Pánu náśemu Iezusowi Chrystusowi / wywiećcie / Amen.

Control. gener. 2.  
lib. 2. cap. 20.





# Z N I E S I E N I E

Wtorego zawstydzenia, ktore X. Piotr Skąrga Iezuita  
na Zbor Pána Iezusa Názáráńskiego wniesć vsiłowal; za  
pomocą tegoż Pána Iezusa Názáráńskiego, Pána y  
Boga nášego, y iedyney pociechy y nádziecie  
nášsey, uczynione.

**B**ymná nabożeństwą Pána Chrystusowego we  
dwu rzeczách zawistá; w Obietnicách nákos-  
townieyszych / y w Rozkazaniách náswietlszych iego;  
ktore y droga sa do obietnic iego / y w wierze á  
dufności w Pána Jezusa Chrystusa wszytkie sie zgolá za-  
mykają: iáko tego dowodem iáwnym sa wszytkie písma no-  
wego przymierza. O iego obietnicách controversiey zaś  
dneym nemáś między wszytkiemí niemal Chrześcíaný: Ale  
zaś o drodze / ktora obietnic iego nákosstownieyszych do-  
stąpić mamy / wielkie sa controversie / iáko wszyscy ná oko  
widzą / ktorzy sie temu przypátruia. Przyczyny tego ktore  
sa / pokázować ná ten czas niechce: to tylosz przyniosá / cze-  
go do tych controversiy káżdemu potrzeba.

Bez wątpienia / káždy rozsádný człowiek to dobrze vo-  
pátruie / że porządneý rozmowy cel iest / okazánie prawdy.  
Przetoż te tylko sřzodki / z ktorych sie prawdá okazáć mo-  
że / do porządneý rozmowy należa: ludzkiey / z świádecstw  
ábo dowodow ludzkich; náturneý / z náturnych świá-  
decstw ábo dowodow / prawdy ludzicé záwse dochodzą: á zá  
tym y Boskiey prawdy / z świádecstw ábo dowodow Bo-  
skich dochodzić musá / iákoś y záwse dochodzili. Skąd iá-  
wna / że same świádecstwa y dowody / prawdę pokázują / á  
tak / że do porządneý rozmowy same należa. Ale ponieważ  
świádecstwa y dowody nie stána / iesliby thesin ábo rzeczy /  
do ktoreyby / iáko do celu swego zwierzáły / wystáwioneý  
nie miały; przetoż trzeba wprzód rzecz záwždy vpátrzyć / y  
one záłożyć / y dostátecznie opisać / kto sie chce ná świáde-  
ctwa y dowody / ktoremiby prawdę okazáć / zdożyć. A gdy  
w rozmowie rzecz dostátecznie záłożył / y opisał / świáde-  
ctwy

*W obietnicách  
y rozkazaniách  
Pána Chrystu-  
sowych, zámy-  
ka sie wszytko  
nabożeństwo  
Chrystyáńskie.*

*W czym roíni sa  
Chrześcíanie  
między sobą.*

*Cel rozmowy  
porządneý kro-  
y.*

*Sřzodki dościa  
prawdy, sa tyl-  
ko świádecstwa  
y dowody.*

Co do porząd-  
ney rozmowy  
należy.

Ktore rzeczy  
w rozmowie  
porządney za-  
dne miejsce  
mieć nie mają.

Pan Bog na-  
wyższy naukę  
syna swiego,  
dziwnie wiel-  
kiemi dowody  
obwierał.

ctwy y dowody oney dowiedzieć / iużes prawdę oney rzec-  
czy / za ktoras sie wiał / okazał / y tak celu porządney rozmow-  
wy dobieżał. Stąd każdy baczy / że thesis albo opisanie rzec-  
czy / dostateczne / a świadectwa y dowody icy gruntowne / do  
porządney rozmowy tylko należą. A iesliż tak / iakoż tak / te-  
dyć chcieć albo wciśnać stronę powaga swa / y towarzyśtwą  
swego / y ta chcieć na niey wiara sobie wytisnąć / albo domas-  
gać sie / żeby stronę stroną sadził / albo stronę pomawiać /  
albo po prostu mówiac potwarzać / albo posydzaniem albo  
złemi słowy co raz bez wstydu na stronę sie puszcząć / nie są  
środkami do okazania / ale raczej do zatumienia prawdy na-  
leżące. Zaczynam w porządney rozmowie miejsca flusnie  
mieć nie mają. Których środków iako człowiekowi ies-  
dnemu przeciw drugiemu używać przystoi / y z tad obaczyć  
możesz / gdy sie postępkowi / Ktorego Bog nawyższy użył  
znami / przypatrzyc zechcesz. Posłał syna swego iednoro-  
dzonego y namilszego z nauką Boga do nas. Wwaszże / Kto /  
do Kogo / z czym / y Kogo posłał. Bog / Który jest panem na-  
wyższym / do nas posłał / Ktorzysmy nadzą / prochy / y ziemią:  
Bog stworzyciel / do nas stworzenia: Bog / Który od nas os-  
brážony był / do nas / Ktorzysmy obrażili / y iemu nieprzyias-  
cioly byli: Bog / Który nas namniey nie potrzebował / do  
nas / Ktorzysmy Boga y wielce y zawżdy potrzebowáli: a  
posłał z Boga nauką / y Bostiego posła. Godzien tedy był  
Bog / godzien posła Bosti / godna nauką Bostą / abyśmy ja  
byli bez wsech dowodow przyiali; a przecie niechtiał Bog  
inaczej / iedno za wielkimi dowody nas do prawdy swey  
Bosticy przywieść. Chciał te naukę Bostą / niewinnością  
żywota Syna swego prawie Bostą zalecić / cudami oney  
dowieść / Krowa nadrozsza iego one zapieczętować / od wa-  
márłych wzbudzeniem iego / one wtwierdzić; w wielbie-  
niem / y pánowaniem Bostim syna swego / Ktore wylaniem  
Ducha swiego swietego / y czynieniem cudow niesłycha-  
nych na imie iego wyświadczał / z Káżdey miary obwéro-  
wać. A iesliż Bog tak postąpił z nami / że dowody takimi  
nauką swoje Bostą obwierał / y niemi nas do wiary przye-  
wodził.



wodził: wwaſzże to v ſiebie / z iakiem wſtydem / z iakiem be-  
 ſpieczeńſtwem / tego ſie człowiek po człowieku domagać  
 ſmie / żeby mu dla ſamey powagi iego wierzył / iego nauki  
 nie doſwiadczał / iego nie rozſadzał; owſem żeby on wſy-  
 tch tych ſadził / ktorzyby ná ie<sup>o</sup> powadze poledz niechcieli.  
 A ieſzcze y to / gdy to człowiek ná człowieku drugim / taku-  
 chnym iako y ſam / to pomowami / to poſydzaniem / to z temi  
 ſłow y wykiſnać vſiluje?

X. Skarga iakiich w tym piſaniu przeciw mnie ſrzoda-  
 kow vżył / iakiich ia przeciw niemu / tuſe za pomoca Pań-  
 ſta / y obaczyſ y rozſadziſ czytelniku baczny y pobożny /  
 ſkoro odpowiedź moie przeczytaſ / y rozeznaſ kto w ſprá-  
 wie tcy ſłuſnie / y tak iako być ma / á kto nieſłuſnie / y tak /  
 iako być niema / poſtąpił; y w rozmowie porządney kto tego  
 przeſtrzegł / co być przeſtrzeżono miało / á kto do niey ná-  
 mrotał / co y niemależało / y nieprzyſtało. A naprzod przekła-  
 damci to in genere, y ogulnie / iako X. Skarga in genere y o-  
 gulnie zemna poſtąpił.

Napiſał zawſtydzenie pierwſze przeciw nam: odpo-  
 wiedziało mu ſie ná nie / dowody iego znióſły ſie / rzecz ſie  
 przeciwna iemu poſtawiła. Coſ tu należało X. Skardze-  
 Dowodow ſwoich obronić / á odpowiedzi moie / ieſli mogli /  
 znieſć. Do czego / trzeba było onego pierwſzego porządku /  
 ktorogo w pierwſzym zawſtydzeniu X. Skarga vżył / za kto-  
 rymem ia wſtedy ſiedł / tedy iedno co przeciw nam właſnie  
 było / nie odſtepować. Lecz gdy X. Skarga całe pierwſzego  
 porządku w teraźnieyſym piſaniu odſtąpił / baczyc możeſ /  
 iako on o tym myślił / aby był y ſwoich dowodow obronił / y  
 moie znióſł odpowiedzi. A dla tegoż też to ſwoie piſanie /  
 Odprawa / á ſłuſnie nazywał: Bo mie tylko zbyć chciał / y od-  
 prawać iako tako.

A iż mnie teraz zaſie / ná to zawſtydzenie wtore X. Skar-  
 gze odpowiadać przychoſi / tedy tu każdy baczny wiſi / że  
 za tego porządkiem teraźnieyſym iſć / y onego dla porzą-  
 dney odpowiedzi pilnować muſe: y dla tegoż y ná części  
 iego / y ná rozdziały części każdey odpowiadać beda / za po-

Człowiekowi  
 żadnemu bez  
 dowodow gran-  
 towanych, ábo  
 ſwiadectw Bo-  
 ſkich wierzyć  
 nie trzeba.

X. S. poſtepek  
 ogulny, w tera-  
 źnieyſym piſa-  
 niu.

moca pánstka: y ták odpowiadać bede / że każdy obaczy / czło-  
 wiek rozsądny y pobożny / że nie za swymi głoźami / iáko mł  
 X. Skárga żádawa / ale za pochodnia słowá pánstiego wśe-  
 dy ide. Żá kóra nadobrocliwśemu Pánu Bogu / y iego na-  
 milśemu synowi / pánu y Zbáwicielowi / y Bogu náśemu  
 serdecznie dziekuje / iáko za starb nadrožsy / á nigdy nie osła-  
 cowány. Bo we wszytkich ciemnościách ták z strony náuki /  
 iáko życia / y obyczáiw / do stónale przez nie oświecenie ma-  
 my. A tegoż Boga mego / y syná iego namilśego w wnižo-  
 nym sercu prośe / á bym sie śmuru słowá iego świętego trzy-  
 máiac / to pisał / coby ku czci y chwale iego / y syná namilśe-  
 go iego / y okázaniu zbáwieniey prawdy / y zbudowaniu wieś-  
 la ich / y dostapieniu oney niezwydeley Korony / kóra w  
 świetne y chwalebne przysćie sive / Pan Jezus Christus /  
 zbáwiciel náś drogi / ná głowe slug swoich kłásć będzie /  
 właśnie náležáło. Amen. Teraz tedy w imie náświetśe iego  
 go / do samey rzeczy przystępuje.

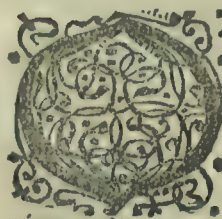
## CZĘSCI PIERWSZEY

### Rozdział I.

Ktoremu táki dal X. Skárga napis:

*Chrześcíanstwo wszytko obala, kto Boga w Troycy iedyneho háńbi, y tá-  
 ki nigdy Chrześcíaninie być nie może, y tego imienia godny nie iest.*

*W napisie X.S.  
 trzy rzeczy, y  
 ogulna ná nie  
 odpowiesz.*



Odpowiedam. Trzy tu rzeczy X. Skárga  
 proponuje / kórych domiesć chce. Na-  
 pierwsza iest : Żé kto Boga w Troycy iedy-  
 nego háńbi / wszytko Chrześcíanstwo  
 obala. Druga / że táki Chrześcíaninem być  
 nie może. Trzecia / że táki tego imienia  
 nie godzien.

*Pierwsza rzecz.  
 O co idzie wła-  
 śnie między ná-  
 mi.*

Odpowiedam ná pierwszą. Idzie o to właśnie między  
 námi / á X. Skárga y náśemi. Jedynym Bogiem Chrześcía-  
 ńskim kto iest: My ná to odpowiadamy krotko / á w brod /

że on



że on Ociec páná nášego Jezusá Chrystusá. X. Skárgá záš z swoiémi twierdzi/iż Bog we trzech osobách. My swoiey rzeczy dowodzimy iáwnemi słowy syná Božego/ Wlepujé do Bogá mego, do Bogá wášego, do Oycá mego, do Oycá wášego. Gdzie widziš/iż Bog vczniow Páná Chrystusowych/to iest Bog Chřešćiánští/iest włáśnie Ociec páná Chrystusow. A ták-  
 či go stawia Apóstołowie záwždy / Eto go stáwiony Bog, y Ociec Páná nášego Jezusá Chrystusá. A toć iest náš. /o Bogu iedynym wyznánie / y tákie dowody iego/ wyrážne písmo světe. O wyznániu záš X. Skárgi y inšych / ták nápisal Cardinal Hosius: Tres personas, Deum unum esse, nulla nobis expresse tradit Scriptura. To iest / Zeby trzy osoby iednym Bogiem być málý, żadne písmo světe wyrážnie nam tego nie podáva. Do czego sie też przyznał X. Wnieť Jezuitá. Dwašže / gdy my to wyznawamy / co wyrážnie písmo světe nam podáva/ á tego wyznawać niechcemy / czego żadne písmo světe wyrážnie nie podáva/ iáko sami ádversarze nášy iáwnie wyznawáia: iáko my to háńbić možemy /czego zgoła dla tá-  
 kich przyczyn/ iákoš slyšal/ nie przyznawamy/ y iáko přez to Chřešćiánštvo wšytko obalamy.

Ioh. 20. 17.

Bog Chřešći-  
 áńški, iest Bog y  
 Ociec Páná ná-  
 šego Jezusá  
 Chrystusá.

1 Pet. 1. 3.

Ephes. 1. 3.

Dowody ná to,  
 wyrážne svěá-  
 dectwá písmáť.  
 Confess. Cathol.  
 cap. 27.

Trzy osoby, žeby  
 Bogiē iednym  
 byly, wyznáva  
 Hosius Catoli-  
 cki Doktor, že  
 tego wyrážnie  
 żadne písmo  
 nie podáie.

Wtora rzecz.

Co sie wtorey rzeczy dotyczy / žeby táki Chřešćiánš-  
 nem nigdy być nie mogli/ rozumiey / Ktory Bogá we trzech  
 osobách nie wyznawa: to sie mowi od X. Skárgi / czego on  
 nigdy nie dowiedźsie. Kto sienáuki Páná Chrystusowey/ y  
 zstrony wyznánie / y zstrony žyćia trzyma/ ten iest prawdziš-  
 wym Chřešćiánšinem. Bo ták Pan Jezus mowi : tešli wy  
 w mowie moiey wytrwáćie, prawdziwie vczniámi moimi będićie. My  
 z lástki Božey všílnieimy wytrwáć w náuce iego / y zstrony  
 žyćia/ y zstrony wyznánie / o ktorým teraz rzecz / iákoš oba-  
 czyť. Přetož wedle dekretu syná Božego iestěšimy vczniá-  
 mi iego/ to iest práwemi Chřešćiány. Z máiac po sobie de-  
 kret syná Božego/ ktorého Bog sedžia svěátá poštánowil/  
 ná orteľ X. Skárgi y iemu podobnych/ niepewne/ námniey  
 sie nieogladamy.

Pravdivým  
 Chřešćiánš-  
 nem kto.

Ioh. 8. 31.

Act. 10. 42.

Trzecia y ošlá-  
 teczna w napi-  
 šie rzec.

Ošláteczna rzec w tym nápišie/ že táki imienia Chřeš-  
 ćiánštiego niegođžien/ rozumiey / Kto Bogá we trzech oso-  
 bách

bách nie wyznawa / niewiem / iáko sie z rzeczá to / że taki Chrześcíaninem nigdy byé niemoże / ktora przed tym polo-  
zył / zgodzi. Bo kto twierdzi o kim / że Chrześcíaninem ni-  
gdy byé nie mo-że / ten zgola takiemu Chrześcíanstwu odeys-  
muiera / ktory zaś twierdzi o kim / że imienia Chrześcían-  
skiego niegodzien / tym samym przyznawa / że Chrześcían-  
nem iest: Jáko kto komu to záda wa / że imienia sáácheckie-  
go niegodzien / tym samym przyznawa / że sááchécem iest.

Alle in-ż przypátrzymy sie / iáko rzeczy tych / ktore propo-  
nowal X. Skárgá dowodzić bedzie.

W tym tedy Rozdziale / naprzód dowodzi tego X. S.  
żem ia Ariáinin. Na co odpowiedam / że tego w propozycji  
cy / y w napisie nie było. A przetoż X. Skárgá in-że propo-  
nuie / in-żego dowodzi. W czym iáka vmiecie-tność po sobie  
po-ka-żnie / ty rozezná-ś bázny czytelniku.

X. S. dowieść  
chce rzeczy tej,  
ktorej w napi-  
sie niepołożył.

Alle posłuchaymy-ś / iáko tego ná mie dowodzi / żem ia  
Ariáinin.

Pierwszy dowód taki iest:

Arianow dsiéy-śych przodkowie, Bogá Chreścían-śkiego w Troycy  
iedynego od-ślepowa-li, y Bostwa-ś sie przedwiecznego Pána Ic-  
zusa Chrystusa przeli.

Moskorzowski Bogá w Troycy iedynego nie zna, á-ż Christus przed-  
wiecznym Bogiem, z Oy-ćem spó-łstnym nie iest, przy.

Przeto-ż iest Ariáininem.

Wtóry dowód taki iest:

Arius twierdzi-ć, i-ż syn Bo-ży ex non entibus, to iest zni-śczego stwo-  
rzonny, y nie by-ć czás, kiedy go nie było.

Moskorzowski uczy, i-ż Chrystusa przed mátká przeczys-ćta nie było.

Przeto-ż iest Ariáininem.

A i-ż tak wła-śnie árgumentuie / z conclusiey ábo zá-  
wárcia obu dowodow iego / Ká-żdy baczyc-ć mo-że / ktora wła-  
śnymi słowy iego tu káde: Iesli také, mowi X. Skárgá / ábo  
spetniey Bostwo Pána Chrystusowe há-ńbi, y Bogá Chreścían-śkiego w  
Troycy iedynego od-ślepuie, potomkiem iest prawdziwym Ariusá, ktory  
tey ślepoty Oy-ćem y Kácermistrzem by-ć.

Odpowiadám ná pierwszy dowód. Nie z tego / co wy-  
znawał



znawał Ariusz/ale z tego/ czego nie wyznawał/ dowodzi X. Skargażem ia Ariánin. Osobliwy dowód / ex negatione chcieć wkażać rei naturam. Mogłby tak uchnym dowodem y tego kto dowieść / że X. Skargaż Bissurmánstini potomkiem. A to tak:

Nie z tego co wyznawał Ariusz, ale z tego czego negował dowodzi X. S. że Ariánin.

Bissurmánow dżisieyszych przodkowie odstapili Talmudu Żydowskiego / y tego co tam o Bogu / y o Pánu Jezusie napisano.

X. Skargaż Talmudu nie zna / y nie przyimuje:

To potomkiem onych Bissurmánow iest.

A takż to dowód / któryby sie tak na X. Skargę obrosić mógł / y który rącey igrzyskiem dziecinnym / a niż dowodem prawnym iest / ma tego dowieść / żem ia Ariánin : A to samo do syćby odpowiedzieć na ten dowód X. Skardze / ale niewądz ieszcz czasłkom tego przypátrzyć sie.

Na pierwszą tedy rzecz tego dowodu odpowiedam / że Ariani / choć mi nie do nich (ale prawda trzeba o każdym / by był nawetym nieprzyjacielem naszym / y mówić / y pisać) nie odstepowali Bogá we trzech osobách. Co ztad znać / że na Concilium Nicenskim o to ich niewyklinano. Świadcetwem tego iáwnym / y dowodem niepochybnym / iest decretum Concilium Nicenskiego / ktorego tu słowa kláde:

Eos autem, qui dicunt, erat aliquando tempus, quum non esset, aut non erat, priusquam fieret, quia ex non existentibus factus est, vel ex altera substantia, vel essentia, vel creatum, vel mutabilem filium Dei dicunt, anathematizat Catholica & Apostolica Ecclesia.

Socrates Eccles. Hist. lib. 1. cap. 8.  
Ruf. lib. 1. cap. 6.

Gdzie widzisz iáwnie / iż na Concilium Nicenskim / o to wyklinána Ariani / iż o synu Bożym rozumieli / że był czas / kiedy go nie było / a to iż zniebedacych rzeczy był / iáko rozumieli / uczyniony / ic. Przetoż nie o to / że Bogá we trzech osobách odstepowali / iáko X. Skargaż o nich piše. A iákoś odstepować Bogá we trzech osobách mieli Ariani / ktorego Nicenscy Oycowie ieszcz na on czas nie wyznawali : Wyznali Nicenscy Oycowie Bogá Oycá / wyznali y Syná spólístnego / wyznali Duchá świętego : ale Duchá świętego niewyznali osoba / ani Bogá we trzech osobách. Co iáwnym dowodem / że wyznánie o Bogu we

Ariánow nie wykliná o to Concilium Nicenskie, że Bogá troiákrego w osobách odstepowali, iáko twierdzi X. S.

Wyznánie o Bo

gu nie trzech  
osobách, zá czá-  
sow Niceńskie-  
go Concilium  
ábo nie bylo  
zgoła, ábo po-  
spolitym nie  
bylo.

trzech osobách / iesseze onym czásom / ábo zgoła nieznáto-  
me / ábo przynamniey pospolitym nie bylo. Bo kiedyby bylo  
wyznání o Bogu we trzech osobách / pospolitym onych  
czásow wyznáním / wypisáliby ie byli Niceńscy Oycowie /  
poniewaś wiäre nowa / od Apóstolstkey rozna / swiátu prze-  
pisowali. Iż go nie wypisáli / toć znát / że onym czásom / po-  
spolitym nie bylo / o Bogu we trzech osobách wyznání. A  
iákosť tákíego wyznánia Ariani odstepowác mogli: Ponie-  
waś tedy z dekretu Niceńskiego iáwnie každý baczy / že A-  
rianow nie wytklinano o to / žeby Boga we trzech osobách  
odstepowali; ále áni go odstepowác mogli / iákosť slyšá; áni  
o to / od nikogo / nierzéc od wšytkíego swiátá / onych czá-  
sow Niceńskich potepieni byli: ztad každý widzi / iáko sie X.  
Skárgá myli / gdy to o Ariánách twierdzić y pisát śmie. A  
zátym / poniewaś Ariani nie odstepowali Boga we trzech  
osobách / o ktory niewiedzieli / á iá zaś o nim wiem / ále wy-  
znawát Boga we trzech osobách niechce / przeto że to mam  
zá ludzki wymysł; ztad ráczey przeciwna rzecz zámýka sie /  
á to / że m i a n i e Ariánin.

A co sie spolistnego dotyczy / prawda / że niewyznawali  
Ariani spolistnego syná z Oycem. Ale nie iuż zá tym idzie /  
że kto spolistnego nie wyznawa / iest Ariáninem. Bo we  
wšytkim piśmie swietym nie naydzie spolistnego X. Skár:  
Toby Apóstolowie świeci y Ewángelistowie / ktory nie  
wyznawali spolistnego / choć do tego tysiac occasiy mieli /  
wedle X. Skárgi Ariani byli!

Biskupi ná Ni-  
ceńskim Conci-  
lium iedni sie  
podpisát nie-  
chcieli, drudzy  
sie niešczyrze  
podpisáli: y o  
spolistnego ro-  
zmáite kłornie  
między niemi  
byly: iáko o tym  
historie kościel  
ne świádezza.  
Socrat. ecclef.  
hist. lib. 1. cap. 3.  
y insy.

Niechce tu onych Biskupow / co sie niechcieli podpí-  
sát / ná wyznání Niceńskie / ná Concilium Niceńskim / przy-  
pominát / y insy / ktory sie niešczyrze podpisáli / y onych /  
ktory tego słowa spolistnego vžywát nie śmieli / y onych / kto-  
ry rozmáite spory okolo tego mieli. Niechce y tego przy-  
pominát / že Paulus Samosatenus, že Photinus, y insy nie  
wyznawali spolistnego ze wšytkíemi vczniámi swemi: á  
przecie zá Ariany nigdy nie byli poczytáni od wšytkich  
Oycow / y pisarzow kościelnych. Ztad každý widzieć moze /  
že choć iá spolistnego nie wyznawam / nie iuż zá tym idzie /  
żem iá



Żem ia Ariánin. Essentiales & proximas causas trzeba przy-  
mieść / Kto rzecz własnie chce pokazać : a nie to / co sie remo-  
tè & per accidentes dŕcieie.

A co sie zaś rzeczy wtorey dowodu X. Stárgi dotyczy /  
że ia Bogá we trzech osobách nie znam; to ácz inż nie nale-  
ży do rozwiązania dowodu pierwszego X. Stár: Ktory sie  
cále zrášil / iednák te przyczyny przynosić tego / Czytelniku  
rozsádný.

Pierwsza / temu nie znam Bogá we trzech osobách / że  
mie tákiego wyznánia / nigdziey pišmá swiete nie wczá : ani  
żeby syn miał być z Oycem spolištným.

Wtora / że z tey náuki to plynie / żebym miásto iednego  
Bogá / trzech: miásto iednego Oycá / trzech: miásto iedne-  
go stwórcy / trzech stwórcielow mieć musiał. Bo ies-  
li Ociec Bog iedyny / syn Bog iedyny / Duch swiety Bog  
iedyny: To trzy Bogowie iedyni. A iesli trzy Bogowie  
iedyni / to nie będzie Bogá iednego. A iesli syn tymże Bo-  
giem / co y Ociec / to syn będzie Oycem: y iesli Duch swiety  
tymże Bogiem / co y Ociec / to Duch swiety będzie Oycem.  
álišci trzy Oycowie. A iesliž Ociec stwórciel / syn stwo-  
rciel / Duch swiety stwórciel / to trzy stwórcielowie.  
Aby tedy mnie / zá tákowá miešánina / do tákowych rzeczy /  
y inšych podobnych / Kto: z tad ida / a wmyšlnie ode mnie ná-  
ten czás opušczáia sie / nie przychodziło; przeto z Aposto-  
łem Páwłem swietym wyznawam / że y nas (Chrzešćian) iest  
Bog ieden, on Ociec, z ktorego wšytko, zé. y ieden Pan Iezus Chrystus,  
Ktory iest / iákó pišmá świádeczá / syn Bogá żywego / własný /  
iednorodzony / namilšy. Własný / Bo inšego Oycá / okrom  
Bogá / nigdy nie miał. Jednorodzony / Bo żadnego Bog /  
przez Ducha swietego w żywócie pánný błogosłáwiony  
sobie nie zrodził / iedno Páná Jezusa; żadnego od umártych  
tu niešmiertelnošci nie wzbudził / y nád wšytko nie wy-  
wyżšýl. Namilšy / Bo żadnego ták Bog nie wmišlował; za-  
dnemu nie dáł tego świádectwa / że sie w nim dušy iego w-  
podobáło: żadnego po práwicy swey / wšytko mu pod nogi  
poddawšy / nie pošádził. Jeden Duch swiety / Ktory / iest mo-  
ca Bo-

Przyczyny  
przez Bogá  
troiákiego w  
osobách nie wy-  
znawamy.

1.

2.

1 Cor. 1.6.  
V Chrzešćian  
ieden iest Bog,  
on Ociec, y ie-  
den Pan, Pan  
náš Iezus Chri-  
stus: syn Boży.  
Tenie przez  
iest własným  
iednorodzo-  
nym y namil-  
šým synem Bo-  
žým, przyczyny  
maš pokazáne

*z ieden Duch f.  
moc w Bogu bę  
daca, osobna.*

ca Boża / święta / osobliwa / w Bogu zawsze będąca / Ktora  
on na syna swego. Páná Jezusa bez miary wylał / y na wier-  
ne iego przezeń wylawa / na wieczna ich pocieche.

Tu niemáš nic pomieszanego / wszystkie rzeczy iásne /  
źrzetelne: bo prawdziwe / y z náuki Apostolskiej wycze-  
pione. A przeto / że prawde nam od Apostolów wiernie  
podána / wiernie wyznawam; nie Arianów / ale Apostolów  
pánstich / y wszystkich ich prawdziwych wezniów iestem ná-  
sládownica / y nie odgáa mnie od tego nigdy nie pewne X.  
Skárgi y iemu podobnych ortele.

*Rozumienie  
Ariusowe o sy-  
nu Bozym.*

A tak odpowiedziałysy na pierwszy dowód / na wtory  
odpowiedam. Przyznawam pierwszą rzecz wtorego dowo-  
du X. Skár: á to / że Arius tak rozumiał / że syn Boży był ex  
non existentibus wezniony / y że był czas / kiedy go nie było.  
Bo z decretu Concilium Niceńskiego / Którym przyniośt  
wyższej / to się pokázuie.

*Z tego się po-  
kazuje, że nie  
Arianem, z cse  
go X. S. chce go  
Arianem po-  
kazác.*

Ná wtora rzecz dowodu iego / gdsie mówi / iż ia święta  
szym niewstydem / iż Chrystusa przed mátką iego nie było /  
weze; Odpowiedam: Jesli inaczej weze o Synu Bozym / nie  
żeli Arius: tedyé każdy widzi / że źle zamyka X. Skár: iż em  
ia Ariánin. A iż inaczej weze / zeznawa to / naprzód sam X.  
Skárga / Ktory piše / iż ia z wiełszym / iáko mówi wstydlivy  
człowiek X. Skár: niewstydem / weze / iż Chrystusa przed  
mátką iego nie było.

*Rozność mie-  
dzy námi á A-  
riusem zstro-  
ny wyznánia  
syná Bożego.  
Luc. 2. 11.*

Druga / że wyznánie moje rozne iest w tym: ob Ariusá.  
Bo on niepewny czas zamierzał / bytności syná Bożego / in-  
definitum tempus, iáko Scholástici mówia: Jazás pierwszy  
czas wyrażam / kiedy się národził syn Boży / á to on dzień /  
gdy Aniol mówił do Pasterzów: Dni się wam národził Zbáwi-  
ciel, Ktory iest Christus Pan, w mieście Dawidowym.

*Luc. 1. 35.*

Ktemu / Arius ex non existentibus rozumiał być wezy-  
mionego syná Bożego: A ia / z Duchá świętego poczetego / á  
z Pánny błogosławionej vrodzonego syná Bożego wyzna-  
wam. Bo mie tak náuczył Aniol Boży / Ktory do Máriej  
Pánny mówił: Duch święty nádeyduje cie, y moc Nawyższego zástoni  
tobie, Prietoż to, co się i ciebie národzi święte, będzie názwano synem  
Bozym.



Bożym. Ponieważ tedy / y rzecz samą pokazuje / y sam X. S. w swoim przeciw mnie dowodzie / zeznawa / iż ja inaczey w cze / a niżeli Ariusz: To y z rzeczy samey / y z wst X. Skar: pokazuje się / że ja nie Ariusz. Wszakże / Czcelniku rozsądny / co za dowody na to przyniosł / X. Skar: że ja Ariusz / a obacz / że się z nich raczey rzecz przeciwna pokazuje: Skąd możesz uważać / iaki jest X. Skar: a disputator / który dowody przeciw sobie sam przynosi / przecie z takim bezpieczeństwa / mnie niewstydem / y nas wszystkich karać chce.

Alle jeszcze tu posilek dowodom swoim przynosi. Chory Ociec gdy syna chorzowego irodzi, przecie nazwisko Oycowskie na nim zostawa. Jesli Moskorzowski, także iako Ariusz albo spełniony, Bostwo Chrystusowe hánbi, zé. potomkiem jest prawdziwym Ariuszowym.

Abymoc posilku X. Skar: okazała się / ten dowód X. Skar: zwięźnie położemy / a to tak: Choć syn chorzowy niż Ociec, przecie nazwisko Oycowe na synu zostawa.

Moskorzowski chorzowy syn, niż Ariusz Ociec:

Przetosi na Moskorzowskim nazwisko Ariuszowe zostawa.

Odpowiedam. Rzeczy pierwszej dowodu tego pozwa lam. Bo nazwisko / które na synu zostawa / z familiei y ro dzaju / nie z choroby pospolicie idzie. Na wtora rzecz odpo wiedam: że Ariusz Greczyn był / Moskorzowski Polak: A riuś ten / od którego Ariani byli nazwani / przed kilkiem naście set lat żył był / y dawno nieboszczykiem został: Mos korzowski teraz z łaski Pańskiej żywie: A przetosi Mosko rzowski nie może mieć nazwiska Ariuszowego. A iesliż X. Sk. Moskorzowski chce mieć Ariuszowym synem / w zgle dem nauki, alif w tym dowodzie beda quatuor termini, ut Logici loquantur, y przetosi nie się z niego pewnego nie za wiaze. A że Moskorzowski / y względem nauki / nie jest Ari aninem / toć się y z wst X. Skar: samego / y z rzeczy samey wyzszey okazało.

W argumencie  
X.S. quatuor  
termini.

Alle przytym obraca się do wszystkich nas: Iesliście nie A riani, czemuż za nie odpowiadać, y błędów ich bronić, iam na Ariany pisat.

piśat, ietliście nie takiemi, mogliście na to nie stękać, co was nie boli: lecz trudno się nam tego Oycá zaprzec, na ktoregoście dziedzictwo w strąśliwych błędach nastąpili, yiego stáremi árgumenćiki, ktore się u Oy-cow náyduia, wspieracie, zt.

X. S. przeciw  
nam piśanie  
mianowicie  
wydawşy, v-  
dác chce, iáko-  
by nie przeciw  
nam piśat.

Odpowiedam. W pierwszym zárostydzieniu swoím X. Stárgá mianowicie / perwnych osob Bráćiey náşey miley / Sociná / Státorinsá / y mieysc / ná ktorych ludźie wyznánia náşego miestkáia / siegal. Gdy tedy pod titulem Ariánstím / nas mianowicie X. Stár: siegal / iákożesmy sie ná to ozwác nie mieli: Jesli niechćiał / ábyśmy sie byli ozwali / nie siegác uas bylo. Iż nas tćnać chćiał / należało to nam / dác wşytskim spráwe o sobie / ktoryzby iedno przysłuchác sie ieý / ábo ieý przypátzyc sie chćieli; á zwołaszćia iż tu sło / nie o nas / ále o prawde / á tak o chwale Boga / y Páná Chrístusowe / ktora X. Stár: burzyć chćiał.

Prawdą sámá,  
ieś nieprzewy-  
ćisóna.

Ále ná nas dowodźi tego / że sie nam tego Oycá zaprzec trudno / á to przeto / żeśmy nastąpili ná dziedzictwo blesdow iego strąśnych / y że sie iego árgumenćiki wspieramy. Álesmy to pokázali y w pierwszym piśaniu przeciw X. S. / żeśmy nie nastąpili ná dziedzictwo Ariánstie / ále ná dźiedzictwo Apostolow świętych / ktore iest / piśmo święte nam od nich zostáwione: A nie Ariusowemi árgumenćiki sie wspieramy / poniewaś od iego wyznánia iestćesmy rozni. Ále náşe dowody / ktore X. Stár: árgumenćikámi zowie / są z samey prawdy piśmá świętego wzięte. Przetoś od żadney chytróści ludzkiej zbite być niemoga. Co też mocno pokázanie sámó / żeśmy są synowie y potomkowie náńki Apostolskiej / á nie Ariusowej.

A iż tu przytym serce sobie ná nas czyni X. Stár: vřamy Pánu Bogu náşemu / że sámá prawda / wiára / y cierpliwością wşyćkie te náśádzienia sie ná nas / zwyciężymy / w inniemu przemożnym Jezusá Chrístusá / Páná y zbáwićielá náşego / ktory świat zwyciężył / y náşe przez to sercá / vřfnością nápełnić raczył: y to peróna / że sie y my / nie przelećniem żadnych chytróści / y fortelow / ktorych ci bázýwáia / ktoryz prawdźiwe dowody náşe / á z ktoremi niewiedza co



rzecz/chytróściami/sylogiſmami/y łapaczkami titulua.

Tak tedy pierwsza rzecz odprawiwszy/ druga tak X. S. odprawiue/ ktora w napisie iego abo propoſiciei pierwszej iest. Twierdze to, prawi/ y dowodze, iż Chrzeſcianiſtuo wſytko obala, kto Boga w Troycy iedynego nie zna, y taki nigdy Chrzeſcianiſtwa być niemoże, ani tego imienia godnym ieſt.

Odpowiedam. Twierdząc widze że wiele X. Skar: moze/ dowodzić bärzo mało/ iako obaczyſz za pomoca państwa/ rozſadny Czytelniſu/ y z pierwszej naſzey odpowiedzi na pierwszej zawoſtydzenie iego obaczyćeſ mogł. Teraz nim dowody iego te wwożać będzienmy/ toć wprzod kładzienmy/ że Apoſtolowie ſwieci ni gdiey nie znaią Boga we trzech oſobach: a ci po Paniu Chryſtusie wyſtawili wſytko Chrzeſcianiſtuo/ nie obalili.

*Apoſtoliowie  
nie znaią Boga  
we trzech oſo-  
bach.*

Druga/ poniewaſz to X. Skar: na naſze wyznanie wezwlec chce/ że Chrzeſcianiſtuo obala/ proſze/ pilno wwoż/ iako to moze Chrzeſcianiſtuo walić/ takowe wyznanie/ ktorego przec żaden nie moze/ kto iedno iest Chrzeſcianiſtwa? Naſze wyznanie o Bogu iedynym Chrzeſcianiſtwa iest takowe/ że iest Bogiem y Wycem Pána naſzego Jeſusa Chryſtusa. Ktoż wždy iest złudzi Chrzeſcianiſtwa/ ktoryby ſmiał tego przec/ y rzecz/ że Bog iedyny/ nie iest Bogiem y Wycem Pána naſzego Jeſusa Chryſtusa/ y Bogiem Chrzeſcianiſtwa? Ktoby to ſmiał uczynić/ tenby ſie muſiał naucze Apoſtoliſciey wgtowe przeciwić/ y rzecz ſama to poſkazać/ że Chrzeſcianiſtwa nie iest. Alia koſz takowa prawda/ ktorey żaden Chrzeſcianiſtwa przec nie moze/ moze wſytko Chrzeſcianiſtuo/ iako X. Skar: piſać ſmie/ obalać. A z tey prawdy/ ktorey żaden Chrzeſcianiſtwa nie zaprzy/ idzie to/ że iestli Bog y Ociec Pána naſzego Jeſusa Chryſtusa/ iest Bogiem iedynym Chrzeſcianiſtwa: to Bog we trzech oſobach/ nie iest Bogiem iedynym Chrzeſcianiſtwa. Inaczezy/ iużby tak Chrzeſcianiſtwa dwu Bogow nawyſſzych iedynych/ co być zaſ dno miara nie moze/ uueć muſieli.

*Ieſli Bog y O-  
ciec P. Chryſtu-  
ſow iest Bogie  
Chrzeſcianiſ-  
twa, to nie Bog  
we trzech oſo-  
bach.*

Po trzecie ſam X. Skar: zeznawa/ że mogli Boganie, y narody wſytkie zbawieni być, wiednego Boga wierząc, a wedle prawa przyrodzonego cnotliwie żyjąc, a o Troycy, y trzech perſonach niewie-

*W kazaniu na  
dzień Troyce  
pag. 85. pierw-  
ſzego wydania.*



dzec: iako też y Żydowie mogli zbawienie mieć, choć inaczmie, y wyróżnie o Chrystusie nie wiedzieli, aby był Bogiem tym, co y Ociec. Item tamże piśe X. Skár: że każdy (z napierwšych Chrześcían) pierwey wierzyć miał w iednego Boga, y w iednego Messyasa Chrystusa Syna iego, w którym samym zbawienie náleść mogł, toż do krztu przystąpić.

Jesli to prawda co tu Xiadz Skárga piśe/ toć ludzie bez wiary w Boga we trzech osobách / y bez wiary w spolistnego / wedle náuki X. Skár: samego / zbawieni byli / á zátym bez takiey wiary zbawieni być mogą. Jákoś tedy wšytko Chrześcíanstwo obalać może / y ten Chrześcíaninem być nigdy nie może / ktory tego nie zna / bez czego inšy Chrześcíani zbawieni byli / y on zbawion być może / y być Chrześcíaninem?

X.S. wyznał  
że wierząc w  
Boga iednego,  
y Messyasa, lu-  
dzie ná pierw-  
šych porzar-  
kach Chrze-  
ścían byli,

Al toć wprzód położywšy / ábys obaczył / iesli ten obala wšytko Chrześcíanstwo / y Chrześcíaninem być nigdy nie może / ić. ktory Boga we trzech osobách nie zna: inž sie przy-  
pátrzyć potrzeba / iako X. Skár: tey swotey thesim, ábo rzecz dowodzić będzie.

Ták tedy to czyni. Wkazałem, práwi / w piernšym záwštydzeniu, iž Turkom y Żydom podobni sa, ktorzy Chrześcíanskiego w Troycy Boga odstepuá. Bosmy tym od nich rozni. Ná co Moskorowski nie powiedzieć nie mogł.

Odpowiedam, X. Skár: zákládáac thesim y położenie swoje / piśał wyżšey / Twierdzi to y dowodzi. Teraz zá sie piśe / że w pierwšym záwštydzeniu pokazał / że siny Turkom y Żydom podobni. Jesli to pokazał / y dowiódł te<sup>o</sup> w pierwšym piśaniu / á czemuž teraz piśe / Twierdzi y dowodzi? Aleć nie pokazał tego w pierwšym záwštydzeniu / że siny Turkom y Żydom podobni / iako to z odpowiedzi mey każdy baczyć może / ná to / gđzie nas Żydami Turkami y Poganymi chciał pokazać.

Al co tu piśe / y zá dowod teraz przynosi / że tym oni sa rozni od Turkow / y Żydow / iž Boga we trzech osobách wierza: Tedy ná to odpowiedam / Alaż też naboženstwa Cátolického Rzymškiego / od Żydow y Turkow to nie dżie-  
li / że Pánowie Cátolicy Rzymšcy / obrázy w kościelech stáwiać



stawiał y onym sie klaniać wozu / iako iawnie o tym Bellarminus Jezuita piše; a przecie nabożeństwą Chrześciańskiego prawego / nie dziela takowe nauki od Żydow y Turkow. Bo nabożeństwą prawego Chrześciańskiego własność jest / ktora ono od wszystkich innych nabożeństw dzieli / (tanquam differentia, ut schola loquuntur, specifica, quae ipsius formam & esse constituit) obietnicą żywota wiecznego y wszystkie roztazania Boże / przez Pána Chrystusa y Apostoły iego podane / abo przez zeń / badz przez iego Apostoły / w Moweszą approbowane y pochwalone. A roztazania Boże iawne są / Nie czyn sobie obrazu, ani żadnego podobieństwa, zc. Item: Nie bądźcie się im (obrazom) kłaniać, zc. A przetoż ztąd iawnie baczyc możes / że nauką / ktora w czym dzieli nabożeństwo CATHOLICKIE Rzymskie / od Żydow y Turkow; nie zaraz tak nauką / dzieli nabożeństwą prawego Chrześciańskiego od Żydow y Turkow. A tak choć wyznanie o Bogu we trzech osobách / dzieli nabożeństwo CATHOLICKIE Rzymskie / od Żydow y Turkow; przecie takie wyznanie / nie dzieli nabożeństwą prawego Chrześciańskiego od Żydow y Turkow. Bo nabożeństwą Chrześciańskiego prawego / takie jest o Bogu wyznanie / iż jest Bogiem y Oycem Pána naszego Jezusa Chrystusa: y przetoż takie wyznanie być nie może / iż Bog jest we trzech osobách. Okazuje sie to / że takie wyznanie / iż Bog / jest Bogiem y Oycem Pána naszego Jezusa Chrystusa / jest prawe Chrześciańskie / ztąd naprzód / że jest nam w piśmie świętym wyrażnie / szcetelnie y iawnie podane: Ktoż że takowego wyznania żaden Chrześcianin prawy y nie przat / ale ani przec żaden Chrześcianin / po ki takim jest / nie może; a nawet / że żaden tak Bogá / okrom Chrześcianina samego / nigdy nie wyzna. A zaś wyznania o Bogu we trzech osobách / acz sie Pánowie CATHOLICY trzymają / przecie wyznania takiego wyrażnie w piśmie świętym niemają: iakoś to wyższej słyszał / że sami Adwersarze przyznawali: a że sie z piśm świętych żadna miara zawrzcć nie może / to sie y w pierwszym piśmianu przeciw X. Stár. pokazuje / y niżej załásto pánsto pokaze: Kto / gdy sie to wznieś

Tom. 1. cont. gen.  
7. lib. 1. cap. 21.

Przyrodzenie  
samo, rzecz od  
rzeczy własnie  
dzieli; a jak y  
nabożeństwo od  
nabożeństwą.

Exod. 4. 24.

Wyznanie Pán-  
now CATHOLI-  
kow o Bogu, nie  
náyduie się w  
piśmie świętym.

cać wyznające między Chrześciani pocięło / że bårzo wiele  
 Kłotni między Chrześciani było / to sie z Historiy Kościel-  
 nych w pierwszym piśaniu / przeciw X. Skår: wywiodło do-  
 wodnie y dostatecznie: a że nàwet wiele Chrześcian było /  
 ktorzy o takim wyznaniu nigdy nie słyseli / iàko X. Skårgå  
 sam wyznał w kazaniu swoim / że nà pierwszych początkach  
 takowey tajemnicy / o Trocy ich / Apostołowie świeci nie  
 odkrywali. Wwaśże proszę / iàko wyznanie takie może być  
 prawdziwe Chrześciańskie: a za sie / iàko nas / ktorzy sie wy-  
 znania takiego stàtecznie trzymamy / ktore między Chře-  
 ściány / za prawdziwe zàwsze uznane było / y być za prawdzi-  
 we zàwsze uznane musi / słusnie za dydy y Turki X. Skårgå  
 sàdzi / àbo onym podobnymi czyni; y iàko spràwiedliwie o  
 tak dowodne wyznanie / ktorego y sam przec nie może / X.  
 Skår: nas zhydzić / zelżyć y potępić wsiłnie.

*nà kår: 4.*  
 Ale piśe X. Skår: że m i a n a to / co X. Skår: przyniosł /  
 nà dowod / żeśmy Żydowie / Turcy / Pogani / nie nie mogli  
 odpowiedzieć. Weykrzey proszę / Czytelniku rozsàdny / w me-  
 piśmo / a doznaś prawdy X. Skår: Nà krotce; tym dowiesć  
 chciał X. Skårgå nà nas / żeśmy Żydowie / Turcy / Pogani /  
 żeśmy do Żydowskiej / Tureckiej / y Poganińskiej nàuki przy-  
 stali. Odpowiedziało mu sie / że to niepodobna / przystać rã-  
 zem do nàuki Żydowskiej / Tureckiej / y Poganińskiej: ieście  
 też niepodobnay to / być rãzem Żydem / Turczynem / y Po-  
 ganiinem. Niepodobney rzeczy / gdy kto niepodobney tak że  
 dowodzi / co ten za robote robi / wważ y rozsàdź baczny y  
 rozsàdny Czytelniku.

Żàs / żeśmy Turcy / y Żydowie / tak dowodził z osobnà nà  
 nas: że wierzymy / iż Bog jest ieden / bez synà y Duchà świę-  
 tego / iàko Żydowie y Turcy wierza. Odpowiedziało mu sie /  
 że my wierzymy / iż Bog jest ieden / àle nie bez Synà y Duchà  
 świętego. A przetoż y w tym od Żydow y Turkow rozni ie-  
 stesmy. Wywodom odpowiedzi tych y inśnych / nie przynio-  
 sęć / baczny Czytelniku / masz ie w pierwszym piśaniu moim:  
 Że ad iednàk co sie przyniosło / możesz uznàć / ieślim ià to nie-  
 mogli nie odpowiedzieć / iàko tu X. Skår: triumphując pi-  
 śe /

*X. S. nie nie od-  
 powiedziałwszy  
 nà znieśienie  
 dowodu swe-  
 go, piśe że mu  
 nie można nà  
 to nie odпові-  
 dzieć.*



Be/y tak obaczyć/któ prawdę mówi/któ też nie.

Piše dalej X. Skár: To tylko Moskorzonski wdátne wyznał, iż Oycá niebieskiego bez syná, y bez Duchá świętego być nie rozumie.

Odpowiedam/ Jeslim ia to wdátne wyznał/ toć X. S. nicudátne to nam ządał/ iż v nas Bog jeden iest bez syná y Duchá świętego. A z tad ná nas nie wdátne dowodził/ że smy Żydowie y Turcy. Jesli zniwiadomości X. Skár: tak przeciw nam pisał/ y disputował; á godziłosi sie Theologowi/ disputować przeciw tym/ ktorych wyznania niewie? Jesli vmyślnie/ á godziłosi sie Theologowi/ bá y każdemu Chrześcianstwu człowiekowi/ przeciw sumnieniu bliźniego pomawiać? A przytym/ gdy to zeznawa X. Skárgá/ że to wdátne wyznał/ że Oycá niebieskiego bez syná/ y bez Duchá świętego być nie rozumie: toć przeciw sobie zá nám stázał/ że dowod iego/ ktorego przeciw nam vżył/ ná pokazanie/ że smy Żydowie y Turcy/ ktorzy rozumieia/ że Ociec Niebieski iest bez syná/ iest y nieważny y nieczemny.

Ale piše/ że ia nieśczerze to czynię, rozumiey/ że Oycá niebieskiego bez syná/ y Duchá świętego być nie rozumie. A czemuś? Bo, prawi/ gdy syná Bożego docześnego y samym stworzeniem czyni, á z Duchá się świętego łmieie, żadney mu persony nie dając, coś tu od Máchometá y Tálmodu roznego ma?

Odpowiedam. Miał X. Skár: dowieść/ że ia nieśczerze wyznawam/ iż Ociec niebieski/ nie iest bez Syná/ y Duchá świętego: á z X. Skár: miásto tego/ concluduie/ y záwiera/ że tu od Máchometá y Tálmodu roznego nic niemam. Nie proponować/ y záłożyć/ inše záwrzeć y concludować/ á iest że to disputować.

Ale przypátrzymy sie/ iáko tych rzeczy dwu/ miásto idney/ ná nie dowodzi X. Skárgá.

Na przod piše: syná, pry/ docześnego y samym stworzeniem czyni.

Odpowiedam. Docześnym iest/ co trwa do czásu. Já Páná Jezusá synem Bożym wyznawam ná wieki wieków/ bez końca wšelkiego wiecznym synem Bożym. Do tego/ syná Bożego samym zgoła stworzeniem/ to iest/ iáko to mo-

C

wiemy

X. Skár: dowod swoy w pierwszym piśaniu przyniesiony, w terażniejszym sam obala

X. S. inše proponuie, inše concluduie, ná Mosko: nieśczerości dowieść che.

Páná Jezusá wiecznym synem Bożym wyznawamy.

Szczegulnym  
stworzeniem,  
żadę z nasiego  
być nie twier-  
dzi.  
ná kár: 57.

wiemy szczegulnym / ani ia / ani żaden z nászych niewyzna-  
wamy: y owszem przeciw temu piše w odpowiedzi moiey  
przeciw X. Stárdze pierwszey / iáwnie y śrzetelnie.

Owasżże / iáko X. Stár: sam szczerze sie známi obcho-  
dzi / ktory nas wymyślnie / piśmá náše w rektu máiac / y wi-  
dzac / że ináczey rozumiemy / śmie w tákowey rzeczy poma-  
wiać. Oważ y to / iáko tu dálekim od Máchometá / y od Tál-  
mudu iestem / ktory Pána Jezusa Nazaráńskiego synem  
Bożym iednorodzonym wyznawam; czego ani Mácho-  
met ani Talmud nie wyznał / y wyznać żaden nie chce / kto-  
ry sie ábo Máchometá ábo Talmudu trzyma.

Potym dowodzi ná mie / że nie szczerze wyznawam O-  
cá bez Duchá świętego / á to że sie z Duchá świętego śmie-  
ie / przeto / że mu osoby nie przyznawam / á niemymy go dá-  
tem czynię.

Odpowiedam. Że Duchowi świętemu osoby nie  
przyznawam / tá przyczyna tego / iż nigdziey piśmo święte  
zgoła nie uczynie tego / áby Duch święty był osoba: A  
zaś wiele mieysc piśmá świętego iest / ktore pokazują / że  
Duch święty osoba nie iest / iáko sie ná swych mieyscach po-  
kazuje / za pomoca páństa. Przetoż nie iest to / śmiać sie z Du-  
chá świętego / tak o nim mówić / iáko piśmá święte mówią:  
y za piśmem świętym iść / iest być bárzo od Máchometá y  
Talmudu dálekim.

O Duchu ś. iá-  
ko y w sytych  
nabożeństwie  
mówić wedle  
piśmá, iest to y  
wielka szcze-  
rość y rzecz  
Máchometowi  
y Talmudowi  
przeciwna.

A niemym darem / ábym zwać miał Duchá świętego /  
to szczerá pomowá. Żowe Duchá świętego mocá Bożá w  
Bogu będącá. A iákoś to / co w Bogu iest / niemym iest:  
Gdyż y Duchá człowieczego żaden niemym / ślusnie by ná-  
zwać niemogl. Żowe y darem / á to / gdy Pan z Duchá świe-  
tego czaśtkę iáka / przez Pána Jezusa / ná tego wylewa / kto-  
ry mu posłuszny. A czynię to / wszady za piśmem świętym  
idac. Że ad każdy widzi / iáko szczerze we wszytkim postepu-  
ie / á iákom y tu od Máchometá y Talmudu dáleki.

Piše dálecy: Mówi Moskorzowski, iż święci apostołowie, o tym  
Bogu w Troycy iedynym nie náuczali, y piśmá o takim Bogu niemáś.  
Tá wymowká próżná, y od prawdy dáleka.



Tu X. Stargą/względem czego to Moskorzowski mo-  
wi/ y ná który mu dowód tak odpowiada/ miał przynieść y  
wskazać defecty odpowiedzi. Bo porządek w piśaniu/ y prá-  
wo porządnej rozmowy/ tego koniecznie potrzebowało.  
Ale/ chociaż tego nie uczynił/ iakoż y nie czyni w tym piśa-  
niu pospolicie/ a tak prosto za wymówkę/ iako ja zowie/ to  
moje słowá przynosi: Żnam się do tego/ żem to nápiśał/ y  
piśe znowu teraz/ że Apostołowie świeci Boga we trzech  
osobách nie wyznawali.

Al co tu przydawa/ że to iest rzecz próżna/ y od prawdy  
daleka/ to iaka iest prawda/ obaczysz záraz/ gdy dowody X.  
Stár: które ná to przynosi/ uważać bede/ zá lástka Páńskiego.

Przynosi tedy ten dowód/ którym chce pokazać/ że A-  
postołowie o Bogu trojákim w osobách/ a iednym w istno-  
ści uczyli. Iesli przy Apostołowie o Bogu w Troycy nie náuczáli, a iakoż  
wedle rozkazania Pána y Boga swego, w imię Oycá, Syná, y Duchá świe-  
tego krzćili?

Odpowiedam. Żad że krzćili Apostołowie páńscy w  
imie Oycá, y Syná, y Duchá świętego, mocno się y potężnie záwie-  
ra/ że iest Oćiec/ Syn/ y Duch święty; co my iawnie/ iáśnie/ y  
stádecznie wyznawamy: Ale żeby w Boskiey istności/ iest-  
dneý nierozdzielney/ trzy osoby Boskie rozdzielne miały  
być/ záwrzeć się żadná miára nie może. Bo/ czego  
w rozkazaniu Páńskim/ ani w wykonywaniu rozkazania  
Páńskiego Apostółskim nie wyrażono/ to żadná miára z za-  
dnego z tych/ ani z oboýgá tego/ záwártó być nie może.

Alle choć niewyrażono/ tego przećie X. Stargá przez  
consequentię dowieść chce. Uwážmyś też consequentię.  
Powieda. To tu trzy, a Bosko iedno, y moc iedná. Trzey: iisuszy O-  
ćiec, iisuszy syn, iisuszy Duch święty. Ale moc iedná, y Bosko ná odrodze-  
nie iedno. Bo nie mowi w imioná, ále w imie, iako w iednego. Otoś Troy-  
cá, y Bog w Troycy iedyny.

Odpowiedam. Gdy mowi X. Stargá/ Otoś trzy, Oćiec,  
syn, y Duch święty, dobreý consequentię do tad używa: bo  
z tego miyscá záwiera się to potężnie. Wieć/ gdy wykláda  
trzech/ iisuszy Oćiec, iisuszy syn, iisuszy Duch święty y to záwrzeć się

Z tych słów, w  
imie Oycá y sy-  
ná y Duchá ś.  
dowodzi się, iż  
jest Oćiec syn y  
Duch ś. ále że-  
by Bog był we  
trzech osobách,  
żadná miára,

Rozność między Oycem synem y Duchem świętym.

z tego miejsca może: A zwłaszcza / że wszędy pisma święte iawnie toś pokazuia. Bo gdy mówia / iż y Bogiem y Oycem Pana Jezusa / iest Ociec: a zaś ię Pan Jezus iest ię go synem; z tad iawnie znać / że inşy iest Ociec / inşy syn. Co też osobliwie z tad znać każdy może / że syn Boży z Duchá sie świętego poczał / y z Panny národził; iáko z mowy Anielskiej do Panny przeczystey / każdy widzieć może; A Ociec sie nie poczynal nigdy / z iák iękolwiek miáry. Inşy iest tedy zgoła syn / inşy Ociec / inşy też y Duch święty. Bo Duch święty iest w Bogu Oycu / a Bog zaś Ociec nie iest w Duchu świętym. A tak poniewaś pisma inşe pokazuia / że iest inşy Ociec / inşy syn / inşy Duch święty / y to záwarcie X. Skárgi z strony trzech / że każdy z nich inşy / ostać sie może

Ale z tego miejsca / nie to miał X. Skár: záwrzeć / że Ociec / syn / y Duch święty trzey sa: y że iest inşy Ociec / inşy syn / y Duch święty: co my wyznawamy / y tego poteżnie dowodzimy: Ale to miał záwrzeć / wedle swego rozumienia / iż ti trzey sa osobámi Boskimi rozdzielnymi w iednym nie rozdzielnym Bogu. Ale to było trudno z tego miejsca záwrzeć / czego w nim niemáś.

A coś potym X. Skár: záwierá: to / iż tu w imię nápisano / á nie w imiona, Przetóś iedno bostwo.

X. S. z wykładu swego dowodzi swoicy Troyce.

Tá co odpowiedam. Przyznawa / X. Skár: że tu w imię nápisano: Przetóś przyznać musí / że nie w bostwo. A gdy on w imię, w Bostwo wykláda / swoy wyklad od siebie wymyslony / zá słowo Boże podtyka / y z wymysłu swego Boga w trzech osobách dowodzi. Nie tedy. Z słowa Bożego dowodzić trzebá rzeczy tey / nie z wykładu od siebie wymyszonego. Wkazać tu trzebá / iawnie / iáśnie / nie z wykładu w z mózgu własnego vplecionych / ale z tego / gdsie Apostołowie wyznawáia / iż Bog iest we trzech osobách: ábo / że iest Bog w Troycy iedyny: ábo / że sa trzy osoby rozdzielne / w iednym nierozdzielnym Bogu: ábo że z tych trzech osob iest każdy Bogiem / á przecie nie trzey Bogowie / ále ieden Bog zgoła. Boćby byli vmieli Apostołowie páńscy / táka wiáre wyznać / iáka wáś Athanasius wyznał / y wy z nim wyznawacie / Kiedyby



Kiedyby byli takiey sie wiary od Pána Jezusa náuczylí. Jż sie takiey wiary od Pána Jezusa nie náuczylí: Przewo takiey wiary nigdziey nie wyznali. A iesliżby taka wiara była Chrześciańska / y Bog we trzech osobach Chrześciański / Jakożby byli Apostołowie Pańscy / ktorzyby byli wiary Chrześciańskiej doskonałymi Doktorami / Náuczycielmi / y fundamentami po Pánu Christuśie / ktorých Duch święty we wszystkie prawde wprowadził / powinności swey dosyć uczynił / kiedyby byli takiey wiary nie tylko ná jednym / ale ná wielu mieyscach / nam / iáwnie / iáśnie / y wyraźliwie nie podali: Jako zaś / iż ná niezliczonych mieyscach te wiare o Bogu wyznali / że iest Bogiem / y Oycem Pána nászego Jezusa Christusa; y o pánu Jezusie Názárańskim / że iest synem Bożym; y o Duchu świętym że iest mocą Bożą: przeto my zá ich wyznaniem idac / iego sie mocno dźierzemy / y to wyznánie być Chrześciańskie pokázuujemy.

Apostołowie iákiey wiary, iáka Athanasius spisał niewzieli od Pána co z tad znáć: że iey światu nie podáli.

Wiara Apostolska o Bogu iednym, y Synu y Duchu ś.

Przynosi druga consequentia. Co się, prawi / y ná krzcie pańskim pokázáło. Ociec, prawi / w głosie mowiącym: To iest syn mój namilśy: syn ze krstu w ciebie wychodzący: Duch święty w osobie gołębiczey ná Christuśie zostawiający. Otoś trzey. A Bog ieden. Otoś Troycá. Z czego iáko się wywikłáć che Moskorzowski, niśey się okaże.

Odpowiedam. Żtey spráwy krztu / ábo pomurzenia Pańskiego / pokázuie się to / co naprzód X. Skárgá záwierá / á my wyznawamy / że iá trzey / Ociec / syn / y Duch święty. Ale zaś / co potym záwrzeć chce X Skárgá / że Bog ieden w Troycy / to się z tad záwrzeć żadná miara nie może. Inśy tu bowiem iest / Bog Ociec / ktorzy nie bą przez głos swoy / y przez Ducha świętego o Pánu Jezusie świádeczy; Inśy zaś sie Pan Jezus / ktorzy przez głos / y Ducha świętego wyświádeczony iest sposobem takim: Ten ci iest syn mój umiłowany, w którym się mnie wpodobáło, tegoś słuchaycie: Inśy Duch święty ktorzy ná Pána Jezusa zstąpił / iáko gołębicá zstepuie. A iáż to nie podobná / áby ten / ktorzy świádectwo bierze / tym miał być / ktorzy świádectwo dáwa: Tak y to nie podobná / áby Pan Jezus / ktorzy tu świádectwo od Oycá bierze; miał być tymże Bogiem / co y Ociec / ktorzy mu świádectwo dáie /

Matth. 3. 17.  
Marc. 1. 11.  
Luc. 3. 22.  
2 Pet. 1. 18.

Inśy Bog, ktorzy o Pánu Jezusie Synu sam świádeczy, inśy F. 16-

zu synu łaski  
iego, który od  
Oycá świade-  
ctwo bierze.

zwłaszcza gdy wszystkie okoliczności przytem uważysz. Bo głos z nieba/ do onego iest obrocony/ który był ponurzony w Jordanie; na tego Duch Pański zstąpił/ tego wyswiada-  
czył Bog/ y synem swoim/ y takim/ w którym sie iemu wpo-  
dobalo/ tegośi słuchać rozkazał. A iakożby ten miał być o-  
nym iedynym Bogiem/ takim go sposobem z nieba wy-  
świadczaia cym? A iako on głos nie był przez to osoba/ iż  
świadczył o Pánu Jezusie/ ale rączy z ad sie pokazowa-  
ło/ iż był osoby świadczoney głosem; Tak y Duch święty  
że świadczył o Pánu Jezusie/ nie pokazuje sie z tego same-  
go/ iż był osoba; ale rączy osoby/ która o Pánu Jezusie  
świadczyła/ to iest/ Bogá Oycá Duchem. A tak/ nie Bog  
we trzech osobách tu sie pokazuje; ale rączy/ iż tylko Bog  
Oćiec/ iest sam iedynym Bogiem/ który onym tak wielmo-  
żnym świadcstwem Pána Jezusa Nazaráńskiego uczcił;  
a że Pan Jezus Nazaráński/ iest iedynie umiłowánym sy-  
nem/ nam na to wystáwionym/ y záleconym/ abyśmy iego  
samego słuchali. A ponieważ tak: toć to miejsce/ Bogá we  
trzech osobách wáli/ nie stánowi.

A iż odkłada niżej/ kiedy chce pokazać/ iako sie ia wywi-  
kłać z tego chce: wiec niżej sie zachowam. Ale trzeba by X.  
Stárdze nie z takowym wichłem na Moskórzowskiego/ ale  
z iásna prawda; tedy Moskórzowski prawdziwie/ nad która  
nic miłszego niema/ przedsiuch noby wstąpił.

Pisze dalej. Ma prawi/ druga wymowkę Moskórzowski, iż sto-  
wá tego, Troycá, iako y persony, iest estwa, abo substantiey wyránie w pi-  
śmie świętym niemaś. Ale na tym nic nie należy, gdy rzecz samá iest, o  
słowá spor być nie ma.

X. S. wyrwywa  
zu y owdzie co  
mu sie podoba,  
a co iego Do-  
ktorowie przy-  
znawáia y on  
sam, to on ad-  
wersarzowi  
przycieca.

Confess. Cathol.  
cap. 27.

Odpowiedam. Za iaka okazya/ takim wzgledem to sie  
pisało/ nie o tym X. Stár: Takim sposobem w odpowiedzi  
postepować/ nie iest odpowiedź przeciw odpowiedzi wy-  
stáwić: ale co sie zda/ to y Adwersarzá wyrwać/ co sie nie-  
zda/ to ominąć. Co zaś tu o mnie pisze/ wiedz pobożny/ y roz-  
sadny Czytelniku/ że ia to pisze/ nie zo osoby swey/ ale zo osoby  
Hojusá Cardynała/ y Doktorá Papieskiego wielkiego/ y  
zo osoby X. Stárgi samego. Hokus to wyznawa/ że żadne pi-  
smo



Imo święte wyrażliwie tego nie podawa/ aby trzy osoby ie-  
dnym Bogiem były/iako już wyższej o tym było. A K. Skár:  
też sam twierdzi/iż Trojce/persony/spoliestestwá/essentis  
ey/wyrażnie w piśmie świętym niemaś. Holiuś to tedy pi-  
se/y K. Skár:y ia to/co oni pisáli/z ich piśm przynosi. A toć  
K. Skár:iako wymowka moja słusnie nazywa/ rozeznas.

Wzawstydze-  
niu pierwszym  
pag. 64.

A iż mowi/że na tym nic/choć słow niemaś / gdy samá  
rzecz jest w piśmie świętym: By rzecz samá była/namnięo  
bysiny sporu o słowa z soba niemieli. Nie o słowa nam idzie/  
ale o rzecz same. Ale to pewna / kiedy tych słow w piśmie  
świętym niemaś/nakłorych tak wiele K. Skár:śadsi/y bu-  
duie/tedy z tad się baczyc może/że to jest bázro podeyżrzą-  
na / aby rzecz samá w piśmie być miała. A że iej niemaś/ to  
z tego/co tu K. Skár:przynosi/y z tego wszytkiego/co przy-  
nosić będzie z piśmá świętego/ná dowód rzeczy tej/iawnie  
y sztetelnie obaczy każdy/ zá pomoca milego Pana Boga/  
ktory jedno obaczyc będzie chciał vprzecznie / á vmysł od  
áffectow wolny mieć będzie.

Iako słow, tak y  
rzeczy o Trojcy  
w piśmie nie-  
maś.

Pise dalej. Ze bez słow, Troycá, y osoby, y iestestwá, iáćno  
nam Ariany pokonáć.

Odpowiedam. Postawy bosyć/by wátku tyle było/dos-  
wiadoby rzeczy siwey K. Skár:Alle iż wátku niedostawa/iá-  
to wnetze obaczyś/ przydzie postawa tylko ostatká nad-  
stawic.

A iáćoś nas chce/ktorych Ariany nie słusnie zowie/po-  
konáć A to tak, prawi/Trzey sa, mowi pismo, jeden Ociec, drugi Syn,  
trzeci Duch święty. Pytam, Iesli Ociec iest prawnym Bogiem? Mowi  
Ariani, iest prawnym Bogiem. A syn iesli iest prawnym Bogiem? Mowi Mo-  
skorzowski, iest prawnym Bogiem, y częć mu boska wyrzadzamy. To do-  
brze. Acs to nie wśuserości mowi, iako się pokaze, ale musi mowic. Po-  
syná ná wielu mieyscach pismo święte Bogiem wysławia. A Duch święty  
iesli też iest Bogiem? Ná to się kręci Moskorzowski, y sam iednak w śidło  
swe wpada. Mowi, Duch święty záwidy był w Bogu. Záwidy być, á nie-  
stworzonym być, własność iest prawnego Boga. Otoś z ich wyznáńta, ács  
nienprzemygo, Duch święty Bogiem iest. A nie mogą mowic inaczej.  
Po pismo święte Bogiem go ná wielu mieysc zowie, iako niżej będzie. R  
w tych

w tych słowach krzciejcie w imię Duchá s., Bostwo się jego funduje, i grzeszne odradza, y zbawienie ná krzcie dáie, iáko y Oćiec, y Syn. Toć Bogiem iest. Iesli Duch święty nie Bogiem, to Oćiec nie Bogiem, z którym tę spólną moc ma, y spólnie ná świętym krzcie zbawienie dáie. Postąpmyś dálej, Możli to wierzyć, iś sa trzy Bogowie? Nie mozem. Byśmy spoganieli, y w bálwochwálstwo sprosne wpádli. Iednego Boga chwalim, iednego nam písmo święte, o iednym nam Chrístus opowiedział. Iesli tedy trzy sa w Boświe iednym, á niemáś trzech Bogów, ále ieden: Otożet bez słowa Troyce, y bez słowa persony Ariáninie przekonány?

Odpowiedani. Dla tego m. Skár: słowá / do słowá położył / iż on ná tym / co tu piśe / siła sádzi; y gđziekolwiek iedno tak czyni / pospolicie tak postępuje; abyś wiódział / Czytelniku rozsądny / że mu vchodzie wstronie nigdziey nie chce / pogotowić / tedy rozumie X. Skár / że napoteszniejszyś hufce swe rozsyłował. Które wszystkie słowá tego / wnet króciuchny argument znieść się mogą / y w nim się záo wiezuia / wedle porządku od X. Skár: zachowáncgo.

Trzy sa, mowi písmo święte: Ieden Oćiec, drugi syn, trzeci Duch s. Lecz z tych trzech każdy iest Bogiem; a iednak ieden Bog, rozumiey naszymyś, być musi.

Przetós trzy osoby muszą być w iednym Bogu, ábo iednym Bogiem.

Pierwszey rzeczy dowodu tego pozwalam. Bo mie tego písmo święte vczy / iż trzy sa / Oćiec / Syn / y Duch święty: á nie tylko pozwalam / ále to iest włascie náše wyznánie.

Assumptia / ábo wtora rzecz dowodu tego / ma dwie części / Pierwsza / że z tych trzech każdy iest práwym Bogiem: Druga / że ieden przecie Bog był ma. Tey iáko dowodzi / w odpowiedzi ná tego rácie vstysyś.

Pierwszey tedy części ássumptiey / z strony Duchá świętego / nie pozwalam zgólá. Bo nigdziey písmo święte nie zo wie Duchá świętego Bogiem / choć to śmie twierdzić X. Skár: iáko wnet obaczyś z tego / gdy tego X. Skár: dowodzić będzie.

Ále ráciámi tego dowiesć chce X. Skár. Wrażmyś ter ácie.

Bogiem Duchá  
świątego ni-  
gdziey nie zo-  
wie písmo s.

Pierwsza



Pierwsza bierze z wyznania mego o Duchu świętym: *to / że ja wyznawam / iż Duch święty w Bogu jest / y nie stworzony. A mowi / własność Boża jest, zawsze być, y być nie stworzonym.*

Odpowiedam ná pierwszą rzecz tey rátię X. Skárgi. *Je światłość ona nieprzystępna / w ktorey Bog mieřka / iá / Po Apostoł mowi / zawsze była / y stworzona nie jest / iáko sie z listu do Żydów / y z inszych świadectw pisać świętego bacz. A przecie ono miejsce nasświetse / Bogiem nie jest. A tak źle sie doczytał X. Skár: żeby to własność Boża była / zawsze być / a stworzonym nie być.*

Ná wtórą rzecz tey rátię odpowiedam / że ja o Duchu świętym nie mowie tak zgoła / iáko X. Skár: piše / ále tak / że był zawsze w Bogu. Które mowy są od siebie daleko różne. Jedną pátrza ná bytność Duchá świętego przez sie; A drugą ná Bogá / ile w nim Duch święty jest.

A iż Duch święty w Bogu zawsze był / y jest / y ztąd zaś wrzec sie nie może / aby Bogiem był. Bo y postanowienie o zbawieniu naszym w Pánu Chrystusie było w Bogu przed czasami wiecznymi / iáko Apostoł mowi: A co w Bogu jest / to nie stworzonym jest; A przecie ono postanowienie / choć w Bogu zawsze było / Bogiem nie było / y nie jest. Niechce prz; pominąć własności Bożych / które zawsze w Bogu był / y są: á przecie żadna z nich osoba Boża nie jest / iáko X. Skár: chce mieć Duchá świętego / z tego mego o nim wyznania. Wiózi tedy X. Skár: z odpowiedzi moiey ná tę rátię jego / iáko m ja daleki od tego / żebym wsiódło wpásć miał / á iáko on lada wiřu rad sie chwyta sam. Wřsem z tego / iż Duch święty w Bogu jest zawsze / potáźnie sie potáźnie / że Bogiem nie jest Duch święty: poniewař rzec sie nie może / aby Bog kiedy był zgoła / nierzkać zawsze / w Duchu s.

Wtórą rátię / iż Duch święty jest Bogiem / przynosi X. Skárga one słowá / *Krzććie w imię Duchá świętego: powie da / że sie ná tych słowach Bořtwo jego funduje / iř grzeszne od radza, y zbawienie dáie, iáko y Oćiec, y Syn. Toć prawi Bogiem jest.*

Odpowiedam. *Krzććie w imię Duchá świętego, że jest w*  
**D** *w piřmie*

1 Tim. 6. 16.

Heb. 12. 27.

*Światłość ta  
ktorey Bog mie  
řka / zawsze y  
mieřka, nie-  
stworzona.*

2 Tim. 1. 9.

*Własności Bo-  
że są w Bogu, á  
przecie nie są  
osobami.*

*Różność iáwna  
między Bogie,  
á Duchem s.  
iego.*

w piśmie świętym/widze: ale żeby sie na tych słowach Bo-  
stwo Duchá świętego fundować miało / takie / iako X.  
Skár: chce/iż iest trzecia osoba w Boſtwie; tego w piśmie  
świętym niewidze: iako ani tego wſytkiego/co X. Skárgá  
do tych słow przyſyła: á to/ żeby na krzcie wodnym / iako  
X. Skár: rozumie / Duch święty duſie odrádzáć / y zbáwie-  
nie dáwać miał/ ié. A przetoſ nie ſwoymi/ ále piſiná święte-  
go ſłowy/trzebáby X. Skár: rzeczy ſwey dowodzić. Bo zdá-  
nie/y ſłowá X. Skár: bez dowodu/nie nie ſa / iako y kázdeo-  
go człowiek/ktory Boſtim nie iest.

Trzecia rátia X. Skár: ieſli Duch święty nie Bogiem; to y O-  
ciec nie Bogiem, zktorym tę ſpolná moc ma, y ſpolnie ná świętym krzcie  
zbáwienie dáie.

Odpowiedam. Z tego/gdy z Bogiem Wycem kto ſpol-  
ná moc ma / ku odpráwowáníu iákicy ſpráwy / nie idzie to /  
áby Bogiem Ociec być nie miał/ ieſli żeby on/ co z nim ſpol-  
ná ma moc / Bogiem nie był. Wroſem ráczey przeciwná  
rzecz z tad ſie zámýka/ że ieſli kto z Bogiem Wycem ſpolná  
moc ma / ku odpráwowáníu ſpráwy iákicy / tedyé Bog O-  
ciec/Bogiem być muſi. Bo/iakóžby ſpolná moc z Bogiem  
Wycem miał / gdyby Ociec Bogiem nie był. Byłáby to  
contradiſtio. A że ſpolná moc moze kto mieć z Bogiem/ku  
odpráwowáníu ſpraw Boſkich / chocia Bogiem nie iest/  
mamy tego przykłády w piſmie świętym.

Ak. 7. 35, 36, 37,  
38.

On Aniol/o ktorym Szczepán święty mówi/ y Moys-  
zeſ / miał ſpolná moc z Bogiem / ku wyſwobodzeníu ludu  
Izráełſkiego z Egiptu: á przecie Bogami nie byli z przy-  
rodzenia.

Judic. 7. 21.

Tuſz/ mówi piſmo/ Miec z Ichowy, y Gedeonow. A przecie  
Gedeon nie był Bogiem/o iákim ſie tu mówi.

1 Cor. 9. 22.

Tuſz náwet Apoſtółowie páńſcy / mieli y z Bogiem / y  
Pánem Chriſtuſem ſpolná moc przez Ewángeliá / ludźi  
zbáwiać. Bo tak Apoſtół: *Słatcm ſię wſytkim wſytko*, ábym nie-  
ktorych zbáwil. A dla tegoſ indziej o ſobie / y wſyich ſługách  
Bożych mówi/iż ſa ſpołrobotníkami Bożymi.

1 Cor. 3. 9.

Widziſ tedy / że moze kto ſpolná moc z Bogiem mieć /  
ku od-



Eu odprawowaniu rzeczy Bożych / chociaż Bogiem nie jest. A dla tegoż / z takowey mocy spolney / nie może niekiedy myślać / żeby to Bogiem był: Ale ani tego / żeby ja równa z Bogiem miał. Bo Bog zawsze te moc ma / y sam z siebie / y absolutissime; a inszy / y od niego / y ile on wdzieli.

Aliesliby kto rzekł / że przecie ci / ktorzy spolna moc mają z Bogiem / osobami być muszą: Tedy y to / że zawrzeć się niemoże necessario. pokazuje się z tad / że y te rzeczy / w piśmie świętym / ktore osobami nie są / z Bogiem w takowey mocy złączone bywały. Miał tego przykład / w oney mowie Apokalipsie / do starszych Księżich: Poruczęm was, Bracia, Bogu, y słowu księgi jego. Widzisz tedy iawnie / że słowo księgi, to jest Ewangelia / złączona jest z Bogiem / w mocy zbawienia wierzących / chociaż osoba nie jest.

A tak baczyć możesz / że nie pokazał X. Skár: ani z wyznania mego / ani z pisma świętego / choć to iawnie śmiał twierdzić / że to jest w piśmie świętym: ani z rąci / żeby Duch święty był Bożą osobą: A tak z strony Ducha świętego wstał w rąciach swoich.

Z strony zaś syna Bożego pozwalam / że Pan Jezus jest Bogiem / y Bogiem prawym: ale w takim wyrozumieniu / iako sam Pan Jezus pokazuje w Janie świętego / że synem Bożym jest. A pokazuje / że synem Bożym jest / z tego / iż go poświęcił Ociec, y posłał na świat. Iako tedy z poświęcenia / y posłania na świat / synem Bożym prawym jest / tak też y Bogiem prawym.

W tym tedy wyrozumieniu pozwalam / że Pan Jezus jest prawym Bogiem; ale go to zaraz od Oycy dzieli. Bo Pan Jezus jest poświęcony: A Ociec zaś / ktory Pana Jezusa poświęcił. Pan Jezus jest na świat posłany: A Ociec / zaś / ktory Pana Jezusa posłał. Pan Jezus z poświęcenia tego / y posłania na świat / synem Bożym jest / iako sam woczy: A Ociec nie z poświęcenia od tego / ale sam z siebie Bogiem jest.

A tak widzi X. Skár: w iakim wyrozumieniu / syn prawym Bogiem jest / wedle nauki samey świętey jego: A w iakim

Z spolney sprawy z Bogiem, zawrzeć się istność Boska nie może.

Ak. 20. 31.

X. Skár: niedowiedl że Duch święty jest osobą trzecią w Boświe.

Pan Jezus sam woczy, że poświęcenia y posłania na świat synem Bożym a tak Bogiem jest Ioh. 10. 36.

Rozność między Bogiem a synem Bożym.

Kim wyrozumieniu jest też Ociec Bogiem. Uyli sie tedy X. Skár: bárzo / w tey pierwszey części ássumptiey swoiey / ktory rozumie / żeby syn / w iednymże rozumieniu miał być prawym Bogiem z Oycem.

A to ná pierwszą część ássumptiey dowodu X. Skár: odpowiedziałwszy / ná wtórą część ássumptiey teyże / ktora jest / Ze Bog ieden być ma; odpowiedam. Jesli to prawdzie wie o Bogu sie mowi / y mowić ma; że ieden w liczbie tylko jest Bog / rozumiey nawyższy / tedyć to sie nie może o nim prawdziwie mowić / aby Bog nawyższy nie był ieden w liczbie. Bo lex aeterna contradictionis verat. Niemoże to być ná wieki / aby o iedney y teyże rzeczy / mowy przeciwne prawdziwe być oraz ieden miały. A gdy sie mowi / o Bogu nawyższym / w liczbie iednym / że w nim są trzy osoby w liczbie; to tak wiele waży / iakobys rzekł / że nawyższy Bog / ieden w liczbie nie jest. A iakos tak mowy przeciwne sobie / o iednym Bogu razem mogą sie ostać: Niemoże to być. A przetoż iż sie tey ássumptiey X. Skárgi część pierwszą / aby trzech byli / z ktorych każdy Bogiem / rozumiey nawyższym / jest / ostać nie może: á część zaś druga w teyże ássumptiey / że Bog ieden / rozumiey nawyższy / być ma / koniecznie musi ná placu stanać; ztąd pokazuje sie / że tego / co chce X. S. / zawrzeć niemoże / aby trzy osoby / ábo osoby iednym Bogiem były: á zátym / że zgola / co my wyznawamy / ostać sie musi / iż ieden jest Bog on nawyższy / y iedną zgola naturą y osobą Bostką / ktora jest Ociec Pána naszego Jezusa Chrystusa.

A tak nie jest przekonany z żadney miary rzeczy sama / z tego co tu X. Skár: przyniosł / ten / ktorego tu przez Ariániną rozumie X. Skár: ale w tey prawdzie / ktora o Bogu Oycu / Synu / y Duchu jego wyznawa / bárzo wtwierdzony.

Daley piše X. Skár: Słow tych, Troycá, personá, iestestwo, rzywa Kościół święty ná wysnání wiary, nie ná dowód prawdy. Bo dowodu dosyć z tego, co się powiedziáło, z ktorego się nie tylko ludzkie, ale y piekielne wszystkie rozumy nie wykreca.

Odpowiedam. Jakie tu dowody / ná pokazanie tego / że  
jest

O Bogu nawyższym mowić się razem nie może, aby był y iednym, y nie iednym w liczbie: co się mowi, gdy się trzy osoby w Bogu iednym stánowią.



test Bog we trzech osobach/przyniosł X. Skár: /inżes wyżej obaczył z odpowiedzi mey/ rozsądny y pobożny Czytelniku: Baczycie tedy może/ że takowe bezpieczeństwo X. S. im wietrze/ tym nieperwnieysze.

Wszelki człowiek, mówi pismo/ kłamca. A iakoś człowiek/ Ktory na wymyslech y wstawach ludzkich sądzi się/ co X. S. czyni/ iakoś obaczył/ pierwszy fundament bezpieczeństwa swego mieć może/ A zaśie/ gdy toż pismo mówi/ że słowo Pańskie trwa na wieki, ztąd iarwo/ że ten prawdziwie bezpieczny/ Ktory na tym fundamencie stanał/ od niego się poruszać nikomu nie dopuszcza.

A co tu mówi X. Skár: że słow tych Troycá, personáże. Kościół wyzna na wyznanie wiary, nie na dowód prawdy: Proszę/ czemuś Kościół/ Ktory się do Pána Chrystusa odzywa/ ma inaczej wiare wyznawać/ niż mu Pan Chrystus/ głowa jego/ y nauczyciele Kościoła/ Apłostolowie podali? Wiary podawca jest Bog nawyższy/ od Ktorego Pan Jezus Chrystus nam is przyniosł/ y Apłostoly siwe wiary tey nauczywšy/ dla tego na świat posłał/ aby te wiare wszelkiemu stworzeniu podali. Przypać tedy te wiare/ iako każdy z osobná/ Kto chce być zbawion/ tak y Kościół/ ieliż jest Pána Chrystusow/ powien: a insey sobie nie Knować/ ani wymyślać. Bo Kościół nie jest zakonodawca/ ale poddanym zakonodawcy/ y po dległym zakonowi temu przepisánnemu. A przeto/ co się przyrodzenia y własności wiary dotyczy/ oney wyznawać inaczej y nie może/ y nie ma/ iedno iako mu Apłostolowie Pánsey podali/ y w pismiech swoich zostawili.

Daley piše. Ale gdy Poganin, y Philosoph spyta, Czym są trzy? Nauczamy, Personámi. Czym ieden? Odpowiadamy, Bóstwem, y iestwem. Otoż Troycá.

Odpowiedam. Nieledá iście na Poganiná y Philosophá dowód. Tak naucza X. Skár: z inšymi/ że ci trzy są personámi: tak odpowiada/ że iednym są bóstwem. Otoż prawu/ Troycá. Ale rzecze tu zawše Poganin y Philosoph/ że X. Skár: człowiekiem bedac/ nie może mieć wietšey powagi y człowieká żadnego/ iedno iako człowiek. Chceli tedy X. S.

Psal. 116. 11.  
Rom. 3. 4.

1 Pet. 1. 23.

Kościół nie zakonodawca, ale poddany zakonodawcy, a tak y prawom jego.

Człowiek y człowiek, sam przez się, nie może wietšey

powagi mieć,  
ieno iako czo-  
wiek.

pogánin ábo Philosoph ábo do tego przywieść / trzeba go nie  
tym zbyć / że tak náuczam / tak odpowiedam / przetoś pra-  
wda: ale dowody potężnemi pokazać / że to prawda / czego  
on vezy. Ale to bázro trudno / y niepodobno X. Skár: Na-  
przód przeto / że w tym náswietšym náboženštwie Pána  
Christusowym / niemaš takowey Troyce / ktora X. Skárgá  
z inšemi wyznawa. Druga / że tá Troycá / ktora X. Skárgá  
wyznawa / ani byé moze w tym náswietšym náboženštwie  
Pána Christusowym : poniewaš to náswietše nábožen-  
stwo / ácz wiele bázro rzeczy ma w sobie nád rozum cšlowie-  
czy / iedná y iedney nie ma / ktora by sie zdrowemu rozumowi  
przećiwilá; iako sie to ná swych mieyscách od nas dostá-  
tecznie pokázáło : A tá Troycá / ktora X. Skár: wyznawa /  
zdrowemu rozumowi w głowe sie przećwi. Bo żeby o-  
soby trzy rozumne / ktore / iako veza / origine ábo poczate-  
kiem / y správámi rozne sa / (bo Oćiec nieurodzony / á Syn  
vrodzony / Duch šwíety áni nie vrodzony / áni vrodzony /  
ale pochodzacy) miały byé iednym y tymže Bogiem / kto-  
ry do tego nie iest rodzacym / áni vrodzonym / áni pocho-  
dzacym : iest to zgolá rzecz wšelkiemu zdrowemu rozumowi  
y przećwina / y sáma z soba niezgodna. A co sie tak roz-  
mowi przećwi / y z soba niezgadza / á iakiemiš dowody po-  
gáninowi / y Philosophowi to X. Skárgá wywiedzie : A o-  
wšem ná pošmiech poda to náswietše náboženštwó Pána  
Christusowe / gdy bedšie mowił / że tak náuczamy / tak oda-  
powiedamy / co sie wšelkiemu rozumowi przećwi. Ano to  
náswietše náboženštwó / ktore wšytké mądrošć ma w so-  
bie / nie zna takich náuk / nie z na sie do takowych odpowie-  
dzi. Ale takie ma w sobie náuki / takie odpowiedzi / w kto-  
rych žádn pogánin / žádn Philosoph / žádn nachyteršy šá-  
tan / nigdy nie wyeknać nie moze / coby šlušnie y správiedli-  
wie zgánić miał / áni pokázáć tego / aby sie co w nim zdro-  
wemu rozumowi przećwilo. Tak Pan Bog doškonálošćia  
wšelká chciał obwárować to nowe przymierze / y te náuke  
namušego Syná šwego / aby y Pogánšcy Philosophowie / y  
Žydowšcy Rabinowie / przypátrzywšy sie doškonálošći tey  
šwíetey náuki Pána Christusowey / poznali to / że niemaš

Náboženštwó  
Chrzešćiańskie  
pelne mądro-  
šći Božey . ni-  
wczym zdro-  
wemu rozumowi  
nie iest prze-  
ćwino.



Prawdy/nie miał prawdy i wedy y zupełney mądrości / ieno w  
tey nauce; żeby tak dla niego / wszystkich nauk swych odbiegali  
chętne radzi / y za te sie tylko wymowali / w ktorey wszystkie  
prawda / w ktorey rozum y wszelkie nawyższe szczęście / kto  
rego wola y chęć czlowieczna szuka / y pragnie; sa y zawarte /  
y dostatecznie y osobliwie pokazane / y dowiedzione.

Daley piše. Wzywamy tych słow na zdrady Heretyckie, Samosá-  
teńskie, y Ariáńskie. Nauczał Samosatenus, iż toś jest Ociec, co y Syn,  
toś Syn, co y Duch święty, mieśaiac, y nie dzielac person: kościot święty  
wkażuiac z pismá dowod, iż Ian święty mowi, trzey sa, inšy nierodzony,  
inšy rodzony, inšy pochodiacy, nauczył iż jest rozność person. A gdy A-  
riáni wobłudności mowali, Christus ieśt Bogiem, y Syn Boży, á nferen-  
klamáli, myślac iż nierodzony syn, ále czyniony, y tak przygány wchodić  
chcieli; puścić na nie kościot, Consubstantialis, iż Syn, y Duch święty  
jedney natury, jedney subśtancji, y iestestwa. Tu inż przeskoczyć nie mo-  
ga Ariáni, ić.

Odpowiedam. Slábiuchna rzecz na zdrady Hereti-  
ckie / dźwieć słow / ktory tylko plączące dźiatki / y ięszce roz-  
sadku niemájące / wstrąsyć może. Tę dźwieć słow niewiem  
iákich / ále prawda / y gruntowne dowody / á słusny y śczerý  
we wszystkich postepet / á od potwarzy wszelkich daleki /  
zdrady Heretyckie odkryć / y każdemu rozsądnemu y pobo-  
żnemu czlowiekowi pokazać może.

Co tu o Samosátenie piše X. Stárgá / to sie wszystkim  
historykom przeciw. Bo Samosatenus uczył / że jest inšy  
Ociec / inšy syn / iáko pisał ze kościelní swiádeczo. Przeto sie  
tu omylił X. Stár: Podobno miásto Samosáteńskie, chciał  
napisáć Sabelliańskie, miásto Samosátená / chciał napisáć  
Sabelliusa. Bo Sabellius tak uczył / iáko tu piše X. Stár:  
y nie mogli dla takowey náuki / przy ktorey X. Stárgá stoi /  
uczyć inaczej. Bo iestliż Syn ieśt tymże zgoła Bogiem ieś-  
tynym / ktorym ieśt Ociec / tedyć koniecznie zrad idzie / że  
Syn ieśt Oycem / Ociec synem / iáko Sabellius rozumiał.

A co tu zá piše / o náuce kościota swego / z tych słow  
Jana świętego : Trzey sa ić. Te słowa Jana świętego iáko  
pokazują / że trzey sa / tak niepokazują / janie w sobie / czym sa  
ć trzey.

Są tylko dźwieć  
słow igrzysko  
dźwieć inne ábo  
strąsydło, nie  
dowod pra-  
wdy.

X. S. omylił się,  
kládac Samo-  
sátená zá Sa-  
belliusá.

Niemáš tego  
w świadełwie  
Jána ś. co ko-  
ściół Rzymski  
w nich pokászác  
chce.

Oycowie Ni-  
ceńscy nie wy-  
znali Duchá ś.  
áni spoliſtnym  
áni Boſką oſo-  
bą.

O ſłowá nigdy-  
by ſporu mie-  
dzy námi nie  
było, by rzecz  
ſamá w piſmie  
ś. była.

Ści trzey. A przetoſ / gdy Kościół Cáholiccki z tych ſámych  
ſłow Janá ſwietego pokázác chćiał / iáko X. Stárgá piſe/  
czego w nich niemáš; ſwoy wymyſt / ſwoie gloſe / zá ſłowo  
Boże podobnáć nam chćiał: á zwołaszć / że żadne piſmo  
ſwiete takowey náuki / iáka Kościół X. Stárgi ſobie wy-  
myſlił / nam nie podáie.

Co ſie záś tego ſłowá Conſubſtantialis dotyczy / piſe X.  
Stár: że ná Ariány puſcił to ſłowo Kościół / iſz Syn y Duch  
ſwiety iedney náтуры / y iedney ſubſtántiey: tedy / ieſliſz tu  
przez Kościół rozumie ono Concilium Níceńſkie / przećiw  
Ariánom zwołáne / (iákoſ inſzego / gdy o Ariánách mowi/  
rozumieć nie moſze) máſz wiedzieć bączny y rozſadny Czy-  
telniku / że tám Níceńſcy Oycowie / wyznalić ſyná conſub-  
ſtantialem, ábo ſpoliſtnym / ále nie wyznali Duchá ſwietego  
conſubſtantialem, áni ſpoliſtnym / á náwet áni Bogiem. Bo  
wiáry tey / ktorá ná Concilium Níceńſkim záczeto / dobrze  
potym doſkonano. Co dla tego tylko przypominam / ábyś  
wiedział / y kiedy ſie tá wiárá Níceńſzá záczetá / y kiedy do-  
ſkonána / przez tych ludſi / ktorzy przeſtawác ná wíerze / od  
Páná Chriſtuſá y Apoſtół w podáney powinni byli / á ſo-  
bie inſzey / od Apoſtolſkiey dáleko rozney / nie wymyſláć.

Dáley piſe. Proſna ieſt wymowká niewiernoſci, iſz Troyce, per-  
ſony, ſubſtántiey w piſmie niemáš. Bo rzecz ſamá ieſt iſz Trzeyſá, á ci  
trzeyiedno ſá, iáko Jan ſwiety mowi, Boſtwá iednego, y náтуры iedney.  
Pewny zátem, y niezbity dowód náſz ná nie, iſz Bogá Chreſćciáńſkiego od-  
ſiepując, do Zydów y Turków ſie chyłá, y przetoſ Chreſćciány nie ſá.

Odpowiedam. By rzecz byłá w piſmie ſwietym / ná-  
mnieyſzegobysiny ſporu o ſłowá nie mieli / iáko ſie wyżſzey  
pokázáło: ále nie dowiodł tego X. Stárgá z inſemi / y do-  
wieſć nie moſze / áby byłá rzecz ſamá w piſmie ſwietym.  
Przetoſ iáka to wymowká proſna / bączny y poboſzny wi-  
dſi káſzdy / gdy powiedamy / że ádwerſarze ſámi wyznawáiz /  
iſz tych inuon w piſmie ſwietym niemáš / á my mowimy / że  
áni rzeczy ſámey; co też Hofius Cárдинаł zeznał / w mieyſcu  
wyſſzey przytoczonym. Ale iuſz było o tym wyżſzey / á cóſ po-  
tym



tym X. Skár: iedneſz rzecz w iednymże rozdziale tak czeſto powtarzać?

Alle X. Skár: przećie rzeczy tey dowieſć chce / gdy mo-  
wi / Trzey ſa, á ci trzey iedno ſa, iáko Ian ſwięty mowi, Boſtwá iednego,  
y náтуры iedney.

Odpowiedam. Wyznawamy / że trzey ſa / Oćiec / Syn / y  
Duch ſwięty. A przetoſz dowodzić nam nie trzebá tego / co  
my wyznawamy. Jeſli ci trzey / ſa oſobámi Boſtłimi roz-  
dzielnyimi w iednym nierozdzielnyim Bogu / o to ſpor mie-  
dzy námi / tego dowieſć trzebá.

Alle piſe X. Skár: że mowi Ian ſwięty: Ci trzey iedno ſa,  
Boſtwá iednego, y náтуры iedney.

Odpowiedam. Przyznawam / że mowi Ian ſwięty że  
ci trzey iedno ſa: A przetoſz ná to zezwalam. Ale żeby mieli  
być iednego boſtwá / y iedney náтуры / nie mowi tego Ian  
ſwięty ale X. Skárgá / y dla tegoſz ná to pozwolić nie moge.  
Bo X. S. nie ieſt Janem ſwiętym Apостоłem Pańſkim.

Al tu ſie przypátrz / rozſadny y pobożny człowiecez / iá-  
ko X. Skárgá w tey ſpráwie poſtepuie. Wſiał ſie zá to / áby  
z piſmá ſwiętego rzeczy ſwey dowiodł / áż on z piſmá ſwie-  
tego náſzego wyznánie dowodzi: á zá ſie do piſmá ſwie-  
go ſwoie ſłowá przydáiac / rzeczy ſwey takim ſpoſobem do-  
wieſć chce. A ieſt to rzeczy dowodzić / czy ludziom proſtym  
ábo niedbałym oczy mydlić: Pátrza y że / y wwaſz v ſiebie / iá-  
ko rzeczy dowodzi X. Skárgá.

Obaczyłeſ tedy / rozumiem / rozſadny Czytelniku / ieſt  
w piſmie ſ. rzecz tá / o ktora ſpor z X. Skár: mamy / ieſt po-  
dána. Co ieſzcze z tad lepiey poznáſ / gdy weyſzryſ / iáko X.  
Skár: piſmo ſ. przywodzi. Bo choćiam iá / ná to przywie-  
dzenie piſmá od X. Skárgi tak odpowiedział / iáko by tak  
właſnie w piſmie ſwiętym polożone bylo: przećie maſz  
wiedzieć / iż w piſmie ſwiętym to ſwiadectwo / ktore X. S.  
przynoſi / tak ieſt polożone: Trzey ſa, którzy ſwiádczą ná niebie, O-  
ćiec, ſłowo, y Duch ſ., á ci trzey iedno ſa. Gdzie widziſ / iż X. Skár:  
opuſcił te ſłowá / Ktorry ſwiádczą ná niebie, Aby / gdy mowi Ian  
ſwięty / ci trzey iedno ſa, mogli tak X. Skár: ſwoje podetknać /

E

ſa Boſtwá

Ci trzey iedno  
ſa, mowi Ian ſ.  
á X. S. z ſwego  
dokláda, nátu-  
ry iedney y Bo-  
ſtwá.

1 Ioh. 5. 7.

X. S. ſłowá Apo-  
ſtołſkie opuſ-  
cia, á ſwoie pod

eyka, w świadectwie od niego przymieśdionym.

śa Bóstwa iednego, y natury iedney. Bo gdy te słowa/iako są v Janá świętego położone / przeczytaś / obaczycś śiadnie mo żeś/że ci trzy iedno śa, ciągnie sie do tego/że śa iedno w świadectwie. W czym aby sie nie postrzegł niaostróżny czytelnik/X. Skár: te słowa/które sie pokazały/opuścił. Cogo dźili sie Theologowi/obacz czytelniku rozsądny á pobożny.

Al te prawda/że śa ci trzy iedno w świadectwie/ieścze lepiej obaczysz / gdy v tegoż Janá świętego przypátrzyś sie / o czym tam ci trzy świadczą / á świadczą o tym/ że Jezus iest synem Bózym. Co y z położenia Janá świętego/y z mo wy/ktora po tey mowie zaraz v niego iest taka: Trzy śa, którzy świadczą ná ziemi, Duch, y wodá, y krew: á ci trzy iedno śa; y z áwárćia Janá świętego tamżc / y objaśnienia iego może ká zdy widzieć: y z tad záwrzeć poteźnie / że ci trzy iako iedno śa w świadectwie ná niebie/ták teź ná ziemi/ci trzy/duch / wodá / y krew/iedno śa w świadectwie tym / iż Jezus iest synem Bózym. Co teź Varablus maż wielki z Pánow Cáholic kow obserwowal / y w swoich Annotáciách ná to miejsce wyrażil.

Al tak/iż dowod X. Skárgi nie pokazał tego / aby Bog Chrześćiański byl Bog we trzech osobách / ábo trzy osoby w iednym Bogu; przeto teź X. S. nie dowiodł te° ná nas/ábyśiny sie do Turkow/y Żydow chylić/iako mowi/mieli/ábo Chrześćiańscy nie byli / ktorzy o Bogu iedyny takiego rozumienia nie iestesiny. Al poniewaś my pokazałisiny / że tego Boga / ktorego nas Pan Jezus Christus náuczył / ktory iest Bogiem y Oycem iego/wyznawamy / y tego / ktorego nam opowiedáli Apostołowie; y tym nawłasniey od ká zde go o Bogu wyznania / wyznanie Chrześćiańskie iest rózne: Przeto gruntownie / y poteźnie z náuki Pána Christusa wey y Apostolstkiey / nie z wymyslow ludzkich / zámyślamy / że Bog Chrześćiański / iest Bog y Oćiec Pána nášego Jezusa Christusa; y my / ktorzy Boga Chrześćiańskiego wyznawcami iestesiny / z tey miáry prawdziwi Chrześćianie / ile sie wyznania dotyczy/iestesiny.

Al odpowiedźiawšy ná rzec; ná słowa brzydkie nieawierne

Ioh. 5.  
5, 7, 10.



wiernoſci / y inſe podobne nie odpowiedam. Tlieh ná to ſobie tym czáſem przeczyta X. Skárga / co o iezyku nápiſał Jakub ſwiety / że Pogańſkich Philoſophow moro roſliczych o tym zaniecham. Alperwa teſz / że nic ſproſnięſzego niemaſz / iáko gdy Chreſcíanin ná ſad piſm ludſi pogańſkich przychođzi.

Iac. 1. 26.  
1. 6, 7, 8.

Alle dáley piſe X. Skár: Drugi ná nie dowod mamy, iż Chreſcíanie nie ſa, gdy ſię ze krytu, który ieſt w imię Oycá, Syná, y Duchá ſ. nie rodza: ná którym tá wiára, y wyznáwie trzech w iednym boſtwie, grzeſzne odradza, y zbáwia. Ariani iſz tákiey wiary nie máia, áby Oćiec, Syn, y Duch ſ. w iednym boſtwie byli, krzeſt ſwięty pſuia, y w nim ſię rodzić niemoga.

Dowod taki ieſt X. Skárgi.

Ariani tákiey wiary nie máia, áby Oćiec, Syn, y Duch ſwięty w iednym boſtwie byli: która ſię ná tych ſłowach, krzćicie w imię Oycá, Syná, y Duchá ſwiętego, ſádzi.

Przeto ſię ze krytu nie rodza, on pſuia, y Chreſcíanie nie ſa.

Odpowiedam. Znamy ſie do tego / że tákiey wiary niea mamy / áby Oćiec / Syn / y Duch ſwięty były trzy oſoby Boſkie rozdzielne / w iedney nie rozdzielney iſtnoſci Boſkiey: ále áni te° nie pozwalamy / áby táka wiára ná tych ſłowach / krzćicie, ábo ponurzaycie, w imię Oycá, y Syná, y Duchá ſwiętego, ſádzic ſie miała. Bo w tych ſłowach wkaſano nam / iáko ſię nie raz iuſz piſało / że ieſt Oćiec / Syn / y Duch ſwięty. Alle tego nas nie náuczono / áby to trzy oſoby Boſkie rozdzielne / w iedney nierozdzielney iſtnoſci były / y nigdziey zgoła ża dne piſmo ſwiete tego nas nie vezy. Lecz iſz tu przypo mina w tym mieyſcu piſmo ſwiete Oycá / Syná / y Duchá ſwiętego / przeto teſz nas ná inſzych mieyſcách náuczyło tego / co o Bogu Oycu / y Synu iego miłym / y Duchu ſwietym trzymać mamy. O czym iſz iuſz było wyſſey / tego tu nie powtarzam.

Wiára ábo rá-  
czej rozumie-  
nie, iż Bog ieſt  
we trzech oſo-  
bách, nie ſádzi  
ſię ná tym, iż P.  
Ieſus, krzćić ábo  
ponurzać ka-  
zał, w imię Oy-  
cá, Syná, y Du-  
chá ſwiętego.

Poniewaſz tedy táka wiára / áni w mieyſcu tym / od X. Skárgi przywieđzionym / áni w żadnym piſmie ſwiatym nam od Boga nie ieſt obiawiona / iáko nam X. Skár: przy- noſi / iſz ſię zá tym / iż táka wiára muſi być od ludſi wymy- ſlona.

Ioh. 1. 13.

Iac. 1. 18.

Matth. 13.

Chrześcianie z  
Bogá sie rodzą,  
y z mowy pra-  
wdy.

slona. A przetoż Chrześcianie / y wierzący w imię Pána Jezusa Chrystusa / ktorzy sie z Bogá rodzą / iáko Jan święty mówi / abo z tego / co iest Bożego / to iest z mowy prawdy / iáko Jakub święty vczy; Skąd też Pan Jezus słowo Boże do nasienia / z ktorego sie wierni rodzą / w podobieństwach swych przyrownywa; z wiary takowey / ktora iest od ludźi wymysłona / ani sie rodzą / ani rodzić mogą. Skąd idzie / że my za niechrześciane być osadzeni nie możemy / chociaż sie z takiej wiary X. Skąrgi nie rodzimy. Wiec ani krztu / abo ponurzenia psujemy: ponieważ ponurzenie / o ktorym Zbawiciel náš tu mówi / w mieyscu od X. Skąrgi przywiedzionym y przyjmujemy / y ná nim przedstawamy.

A tak X. Skąrdze odpowiedziałwszy ná terászniejszy dowód / nie wádzi y to przypominieć / Czytelniku pobożny y rozsądny / że tē dowód przyniosł był X. S. w pierwszý swoim záwstyżeniu / odmieniwszy nieco terminy. Odpowiedziało mu sie ná ten dowód y podpory iego; y tak / że sie dowód zniósł / y podpory iego. Coż tu X. Skąrdze przystało vczy nie; y co prawemu Theologowi przynależało; Przysnać prawdę / iestli ja widział: iestli nie / obronić było dowodu swego y podpor iego. A X. Skár: co vczynt? Tenże dowód / odmieniwszy terminy / powtórzył / odpowiedzi moich nie zniósł / ani sie ich tknał. A toż to iest odpisować stronie / y z strona disputować: Jest to / iáko by własnie rzekł: Mow ty co chceš / miey odpowiedzi iakie náylepšie rozumieš / przecie ianánie nic nie dbać / swę poprowadze. Gdy sedział tego imo iego prawo wciśta / nie słusna to wszyscy rzecz sadza: Gdy tak X. Skąrga / nie moy sedział / ale strona przeciwna / ile sie rozmowy nášey przez pisma spólne dotyczy / zemna postępuje / że ná odpowiedzi moie nic nie przynosi / ieno swego dowodu powtórzenie / bądźcieści sie to / rozsądny y pobożny Czytelniku / zdała słusna rzecz y spráwiedliwa;

Pisze dalej X. Skár: Ná to Moskorzowski przynosi szczere wymysły y glosygtowy swey. Mowi naprzód, iż tych słow: krzćcie w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, żywać Pan Chrystus Apostołom ná ponu-  
rzenia

X. S. miásto od  
powiedzi ná  
zburzenie do-  
wodu iego, do-  
wod sam tylko  
powtórzył.



rzenu kazał, nie ná odrodzenie Boże zbawienne ná syny Boże, ále ná poznánie, y ná náukę, ábyśmy ználi Oycá, który iest przyczyna pierwsza zbawienia, y Syna, przez którego nam wola swoię obiawił, y Duchá świętego, przez którego sercá wiernych pieczętuje. To szczere wymysły, y głosá niewierności, y wzgardá słowá Bożego, która się tym iednym słowem, obala: Krzćicie, to iest, w wodzie obmywáćcie, w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, iáko czynili Apostołowie.

Odpowiedam. Znióży dowód X. Stárgi ten / o którym się dopiero mówiło / y podpory iego / w przeszłym piśmieniu moim przeciw X. Stárdze; iż X. Stárgá allegował ná wtwierdzenie dowodu tego / między innymi miejsce to / krzćicie w imię Oycá, y Syná ić. y pokázawszy / że ani z słow / ani z wyrozumienia miejscá tego / Bog we trzech osobách zámknąć się nie może; przynioštěm przyczynę / dla czego Pan Jezus ponurzáć w imię Oycá y Syná y Duchá świętego kazał. Co iuż do rozwiązania dowodu X. Stárgi nie nienależáło / ále nieciáśkim przydátkiem było / y miejscá objaśnieniem / ná wkontentowanie czytelniká pilnego / przyniesionym. X. Stárgá zaniechawszy obrony dowodu swego / y podpor odemnie zntesionych; áż się zá przydáték tylko chwytá / y piśe / że iá naprzod tak odpowiedam. Wraźże tedy Czytelniku / iesli X. Stárgá postępuje iáko disputator prawy / y tak się zeznna obchodzi / iáko przystoi disputatorowi. Obronić było dowodu swego / y podpor iego / coś się było y zá przydáték wiać / iesli się X. Stárdze niepodobáło. Ale gdy pominá zburezenia dowodu swego y podpor iego / á zá przydáték się tylko wiał / á coś to innego po sobie pokázal / ieno iż dowodu swego y posilkow iego obronić nie mógł / á ná to się puścić / czemu rozumiał / że miał podoláć.

Alle przypátrzymy się y temu / iáko się ná ten przydáték oburzył. Piśe / że przynosze szczere wymysły, y głosy głowymey. Prośe / iákoś tego dowodzi: A to tak. Mowi naprzod Moskorzowski, iż tych słow, krzćicie w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego, wzywać Pan Christus Apostołom kazał, nie ná odrodzenie zbawienne ná syny Boże, ále ná poznánie, y náukę ić.

Odpowiedam. Jesli iá to mówie / tedy to máis słowá  
X 3 moie

Matth. 28.

X. S. ná rozwiązanie dowodu swego nie odpowiedziałwszy, zá to się chwytá, co do rozwiązania wlaśnie nienależy.

może być: Ale te słowa/które X. Skargą napisał/nie są moje słowa. Mnieysze to /które jest na Łacie 12 / iako sam X. Skargą naznaczył/ w piśmie moim przeciw X. Skar: pierwszemu/każdemu pokazuje. Gdzie tak pisze: Ale rzecze kto, Ciemusz widy ponurzać w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego rozkazał Pan Jezus? To acz do dowodu X. Skargi nie należy, przecię na to odpowiem. Temu Pan Jezus rozkazał ponurzać w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego, aby ludźie poznali, y skąd, y iako przychodzi do nich zbawienie Boie.

X. S. twierdzi  
że Adwersarz  
pisze, czego nie  
pisze.

A gdzieś tu w tych słowach/ co X. Skargą pisze/ że ja mówię/ krzycie w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego, iż używać Pan Chrystus kazał/nie na odrodzenie zbawienne na Syny Boże/ale na poznanie/y naukę: A także sie z strona obchodzieć godzi/pisać o niej/że ona mówi/czego nie mówi

Rom. 10. 17.  
Wiara z słuchania słowa  
Bożego, a zwiary  
wierni.

A temu/nie są to y mnie odrodzenie zbawienne, y nauka Božia opposita, to jest rzeczy takie/ z których gdy iedne położysz/ druga wstać musi: ale consentanea, abo/ iako inszy mówi/ consequentia, to jest rzeczy takie/ z których iedną z drugiey płynie. Bo iawedle pisma twierdże/ że sie z słowa Bożego/ a tak z nauki Bożey wiara w ludziach/ a z wiary wierni rożdza. A iakożbym odrodzenie zbawienne/ przeciw nauce Bożey wystawować miał? A iesliż tego animi mówi/ ani mówić nawet mógł/iako baczyś/co X. Skar: pisze/ że mowiał/wraźże iaki dowód X. Skargą przyniosł/ aby pokazał moje glozy/y moje niewierności

Ale przypatrzmy sie / iako daley na mie y glozy / y nie niewierności dowodzić będzie. Jem pokazał/ że dla tego / ponurzać w imię Oycá y Syná / y Duchá świętego rozkazał Pan Jezus / aby był nam wyráził przyczynę pierwszą zbawienia naszego/ktora jest Bog Dóci: y środki/ przez które naprzednieyszym sposobem / zbawienie nasze do skutku przywodzi/ktore są Syn iego namilśy / y Duch święty iego: X. Skar: przeciw temu porostawa / y pisze/ że to szczere wymysły, y glozy niewierności, y wzgardá słowa Bożego, która sie tym iednym słowem obala: Chrzcić w imię y mocą Oycá, Syná, y Duchá świętego, iako czynili Apostołowie.

Odpow.



Odpowiedam. Coby to słowo Krszćcie, ábo ponursayćie, znaczyło/ tegom iánie wypisał/ ani w słowach moich wyrá-  
 śił: ále przecz tych słow w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego, w  
 ponurzániu vzyć rozkázal Pan Jezus/ vkázałem. X. Stár:  
 przeciw temu piše/ iákoby m iá wykłádał/ co to znaczy Po-  
 nursayćie, ábo krszćcie: á to gdy mowi/ że sie to/ co iá piše/ ię-  
 dnym słowem znosi / krszćcie, to ięśť, obmywayćie w wodzie. Já-  
 kóś tedy / gdy X. Stár: przeciw temu piše / czego iá tu nie  
 przynosię / y gdy z celu rzeczy samey znosi sie / oney niepoia-  
 rósy y nie zrozumia rósy / ná nie głozy / y niewierności / y  
 wzgárdy słowa Bóžego dowodzi?

X.S. do rzeczy  
nieodpowieda.

Ále sie ięścze przypátrzy/ iákim to sposobem czyni. Po-  
 wieda/ że tym słowkiem krszćcie, to ięśť, woda omywayćie, wśytko się  
 obala. Ále gdy ponurzenie / ábo krszest / iákó oni mowia / w pi-  
 śmie śwoteym nie tylko omyćie w wodzie / ále też y vtrápie-  
 nie / y wylanie Duchá świętego y náuka znaczy: iákóś z sá-  
 mego słowa Ponursayćie, ábo Krszćcie, necessarió będzie zá-  
 myślał X. Stárgá / woda omywayćie? ięśť żeby tego y rzecz o  
 ktora idzie / y okoliczności wśytkie iey iáwnie nie vkázo-  
 wały?

Ponurzenie to  
písmie ś. ro-  
zmáite rzeczy  
znaczy.

A iż ponurzenie znaczy vtrápienie / máś o tym v Má-  
 theusá / gdsie Pan mowi: Móście pić ten kubek, który iá pić  
 mam, y ponurzeniem, którym iá ponurzoným będę, ponurzoným być  
 z áś / Kubek moy pić będziecie, y ponurzeniem, którym iá ponurzony  
 mam być, ponurzeni będziecie, zé. A z ásie / iż znaczy wylanie Du-  
 chá świętego / máś o tym / kedy Pan mowi: Iá ponurzał w wo-  
 dzie, á y ponurzeni będziecie w Duchu świętym po niewielu dniách. A  
 náwet / że znaczy náuka / máś o tym v Lúkasá świętego /  
 gdsie piše o Apollonie / że pátájący w duchu, náuczał pilno, co o  
 Pánu (należało) wiedzác tylko ponurzenie Iánowo.

Mat. 20. 22. & 29.

Aá. 1. 3.

Aá. 18. 25.

Druga rzecz przynosi X. Stárgá / iákó czynili Apóstolowie.

A prośe / niech iedno mieysce vkáże w piśmie świętym /  
 kedy Apóstolowie w wodzie obmywali w imię Oycá / y sy-  
 ná / y Duchá świętego: Nigdsiey nie pókaże tego / żeby to  
 odprawowali inaczey Apóstolowie / iedno w imię Pána  
 Chrystusowe, A czemuś X. Stárgá śmie tak piśać / á ięścze  
 Theolo-

Apóstolowie ie-  
no w imię Pá-  
ná Chrystusa-  
we ponurzáli.

Theologiem takim bedac: y ná mie gloszy / niewierności / y wzgárdy słowá Bożego dowodzić:

Widziš tedy / Czytelniku rozsądny y pobożny / gdy X. Skár: y ná to / co ía piše / nie odpowiada: y choć ná to / czego mi ía nie pišał / odpowiada; że przecie tak odpowiada / że sie y te odpowiedzi jego ostać nie mogą / że glosz / niewierność / wzgárde słowá Bożego łatwiey X. Skárdze przycho-  
dzi żądać / niżli tego dowieść.

Alle przypátrzymy sie iego dowodom dalszym.

Piše ięście. Izali nie inša wiadomość, y náuká, á inšy sákrament krztu świętego.

Odpowiedam. Ale ía nie mówię / że krześć wodny / ábo ponurzenie / iest náuka. A ná coš to X. Skár: przynosi:

Piše dalej. Z náuki się nie rodzą Chrześcíanie, ále z wody, y z Duchá świętego, iáko sam Chrystus roszasz; Kto się nie odrodzi z wody, y Duchá świętego, Krolestwá Bożego nie ogláda. (v Janá świętego iest / y z Duchá, nie może wniść do Krolestwá Bożego.)

Odpowiedam. Mówi Jakub 6. : Ze Bog vrodził nas mowá prawdy, ábyśmy byli nieiákimi pierwasnkámi iego stworzenia. Piotr 6. teŝ mówi: Odrodzeni nie z náśienia skázonego, ále z nieskázonego, przez słowo Boga żywiacego, y trwáiacego ná wieki. X. Skárgá mówi / iż sie z náuki nie rodzą Chrześcíanie / to iest wterni: á Apóstołowie páńscy vczá / że sie z słowá prawdy, z náśienia słowá Bożego, to iest / z náuki Bożey rodzą wierni y Chrześcíanie. Komuś tu wierzyć: X. Skárdze / czy Apóstołom Páńskim? Rozumiem / bączny y rozsądny Czytelniku / że będziesz wolal wierzyć Apóstołom Páńskim.

Alle słowá Páńskie / namnley sie tym / Któresiny z Apóstołow Páńskich przyniesli / nie przeciwia; owšem / iákie to słowo iest / Ewángelia Pána Chrystusowá / pokázuia. Bo wierni rodzić sie Koniecznie muszą z náśienia ich własnego / Które / iákoś baczył z náuki Apóstolstey / iest słowo Boże.

Rodzą sie wierni z wody / y Duchá. A przetoś tá wodá / y ten Duch / iest ono náśienie / słowo Boże / Które Pan Jezus dla tego woda zowie / że wšytkie znázy grzechow ludzi tych / náuká iego / Ktorzy ía przyjmia / omywa: Żowie teŝ y  
Dus

Acz to twier-  
dziemy, że po-  
nurzenie, ro-  
zmáite rzeczy  
znáczy w pi-  
śmie świętym,  
sednák ni-  
gdziey tego nie  
mówimy, áby  
ponurzenie  
wodne, náuka  
znáczyło.

Iacob. 1. 18.  
1 Petr. 1. 23.



Duchem/ iż nauka Pána Chrystusowa całe Duchowno jest/ y względem obietnic y rozkazów naswietlonych jego / y duchownego człowieka czyni. A kto się z tej nauki tak nie wrodzi/ ten nie może wnieść do Królestwa Bożego.

A iż na innych miejscach też naukę Pána Chrystusowa y woda y Duchem świętym zowie/ y toć króciuchno pokazuje. Mówi Apostoł: *Christus umitował kościół swoy, y siebie samego zań wydat, aby go poźnił, oczyściwszy omyciem wody w słowie.* O toś widzisz / kiedy Apostoł pokazuje / że Chrystus Pan ooczyścił zbor swoy omyciem wody w słowie / że woda słowo Boże znaczy. Dalsze przez Duchá rozumie Apostoł/ toż słowo Ewangeliey Pána Chrystusowej/ ztąd znać/ gdy mówi: *Który nas sposobnych uczynił, zá stugi nowego testamentu, nie litery, ale ducha, to jest nie zakonu / ale Ewangeliey / o czym tam mówi.*

Eph. 5. 25. & 26.

2 Cor. 3. 6.

Pisze dalej. *Kościół nigdy od początku, Cathecumenow ábo wiary náuczonych záwierne Chrześcían y nie miał, pokiby się nie okrzyli.*

Odpowiedam. Co Kościół czyni/ do tad ná to pátrzasmy/ póki się z słowem Bożym zgadza: gdy się co nie zgadza z słowem Bożym/ á Kościół to czyni/ inż się ná to nie pátrzasmy. A przyczyna tego: że nam w przymierzu nowym Bog nigdy niey rozkazania takie nie dal / Kościółá słuchaycie: iá nie dal o Pánu Jezusie/ Iego słuchaycie. A o Apostolech Pan Jezus powiedział: *Kto was słucha, mnie słucha, á kto mnie słucha, słucha onego, który mię posłał.* A słowo Boże / którego dekrétá pewne / (cho w niebie są uczynione / y z niebá do nas przyniesione / y ztáméad publikowane /) záwśá wch poczyta záwierne / ktorzy w Pána Chrystusa wierzą y niemu są posłuszni: Bo takim żywot wieczny obiecuie.

Dokąd kościółá ábo ludzi słuchać trzeba.

2 Petr. 1. 18.

Słowa Bożego dekrétá same pewne.

Ktorzy prawdziwie wierni.

Pisze iészcze X. Stár: *Ze nauka, y wiara od ludzi nábyta, nie czyni wiernego Chrześcíanina, y zbawienia iészcze nie dáie; ale ona sama, która ná krście, y Iego prágieniu, Duch święty mocá swoją wlewa, wierne czyni, y ná syny Boże odradza, y zbawienie im dáie.*

Odpowiedam. Pan Jezus náder otworzyć się mówi: *Kto wierzy w syná Bożego, nie będzie sadzon: á kto nie wierzy, inż jest osádzon, iá nie wwierył w imię jednorodzonego syná Bożego.* A niżej Jan

Ioh. 3. 18.

**¶ 16.** **świety Krzcieciel:** Kto wierzy w syna, ma żywot wieczny, a odporny synowi, nie ogląda żywota, ale gniew Boży zostawa nad nim. **A Paweł**  
**Gal. 5. 6.** **świety do Gálátow:** W Chrystusie leżutie ani obrzezka waży co, ani nie obrzezka, ale wiara przez miłość skuteczna. Komuś tu wierzyć / czy piśmu świętemu / ktore pokazuje, że wiara w pana Chrystusa / ktora z słowa Bożego ludzie biora / iakoś słyszał / zbawienie dać / y wiernym y zbawionym czyni? Czy **X. Skár:** ktory piše / że wiara / od ludzi / rozumiey z słowa Bożego / nabyta / nie czyni wiernymi / ani zbawia? Rozumiem / że káś żdy / ktory dusze swoja miłuje / będzie wolal słowa Bożemu wierzyć / niżli **X. Skárdze.**

*Wiara z słowa  
Bożego nabyta,  
y zbawia y  
wiernymi czyni.*

Tuś / kedyż to w piśmie świętym wyczytał **X. Skárga** / żeby Duch święty wiare na krzcie wodnym / albo na tego pragnieniu wlewał? y ktore piśmo mówi o tym? A także Theologowie / bez piśma świętego / to jest prawa Bożego / będą śmieli takie rzeczy wnosić? A Jurystowie pospolicie fromata sie / bez prawa o prawie mówić / iako v nich jest przysłowie.

Dalej piše. Powtore y tu widzimy, iako słowa Bożego odstępua, a glozy swe podmiataia: iż woda materialna na krzcie odrodzić nie może. Bo odrodzenie nasze duchowne jest, a woda żadna do serca nieprzenika. Tu się iż krztu świętego zaprzat, tu iż sakrament, bez którego, wedle słow Páńskich żaden być zbawion nie może, żć. wyrzucił.

**Odpowiedam.** A to względem czego piše / namniey o tym nie **X. Skár:** / tak iakoby to do odpowiedzi porzadney namniey nie należało / ale do tego / co tu przeciw mnie przynosí. Mówie tedy / iż wkazać / czego krzest wodny nie ma / nie jest to krztu / albo ponurzenia wodnego odmiatać. Jam pokazał / iż ze krztu wodnego nie idzie odrodzenie. Przetoś nie idzie ztad / że ponurzenie wodne / albo krzest odmiatam. **Alle / iestli X. Skár:** rozumie / iż z wodnego ponurzenia / albo krztu idzie odrodzenie / więc to było pokazać / ratie y dowodzy me znioższy. A **X. Skár:** miasto tego piše / że Moskoroński krztu sie wodnego zaprzat. Nieleda odpowiedź. Moskoroński mówi o Pawle / a **X. Skárga** piše / że sie Gwłá zaprzat. O toż masz porzadna rozmowe.

*X. S. do rzeczy  
nieodpowieda.*

**Wiec**



Wiegdy ja piſe / iż piſmo ſwiete / to wterze / to ſłowu Bożemu / to Duchowi ſwietemu odrodzenie przypisuje / a nie tak / iako tu X. Skár: przecie ſłowá moje ináczey niż ná piſane ſa / przywódziá czemuſ przeciw temu powſtawa X. Skárgá: Ażanie ma ſwiadectwo iáwnego ſłowá Bożego / Ktorem w pierwſzym piſaniu moim ná to znótował: Nie przeciw mnie tedy / ale przeciw ſłowu Pánſkiemu powſta wa. Ani ſie to namniey nie przeciwu temu mieyſcu / Ktore przywódzi X. Skár: Kto wierzý, á okrzęci ſię, zbáwion będzie Bo temu mieyſcu nie ſie nie wymuie / gdy ſie odrodzenie / y wie rze / y ſłowu Bożemu / y Duchowi ſwietemu przypisuje; po nurzeniu wodnemu / co iemu właſnie należy / zoſtáwioſſy. Ależ nie záraz może X. Skárgá y tu záwrzeć / Mówi o ponu rzeniu / przetoſ o wodnym; dla przyczyny / wyſſzey wyrażo ney.

X. S. przeciw ſwiadectwom Bożym, onych zámlczawſſy, powſtawá.

Alle iuż przeciwko dowodowi memu / że wodá do ſercá nie przemika / ná Ktorem odrodzenie náſe záwiſto / rácie przynoſi. Poſłuchaymyż ich.

Na przód tedy piſe / iż Bog w troycy iedyny, Oáiec, Syn, y Duch ſwisty té moc wodzie dáie, i ná ciáto páda, á ſerce oczyſcia.

Alle pytam X. Skár: góſie to nápiſano: w piſmie ſwie tym tego niemáſ. A bez powagi piſmá ſwietego nie ná nas nie wſtura X. Ská: Wſem pokazałem iá X. Skárdze / że tákiego Boga troiákiego w oſobách piſmo ſwiete nie zna. Pokazałem y to / co ſerce oczyſcia. Czego y tu Krotko zmowy Piotrá ſwietego niech ſie náuczy X. Skárgá. Mówi Piotr ſwisty / że Bog wiárá oczyſcił ſercá ich, rozumiey / Po gan. Wiárá tedy czyſci ſercá / wiárá á nie wodá matériálna.

AA. 15. 9:

Alle ieſzcze przynoſi X. Skár: przeciw dowodowi me mu to: iż Bog mogł wodę morſką podnieſć, iako mury, ná przeſcie z nie woley Egipſkiey; á ná krzcie nie może iey dáć tey mocy, áby mocą y ſło wem iego odradziáć zc.

Nie wodá má- teriálna, ale wiárá oczyſcia ſercá.

Odpowiedani. Inſa ieſt o mocy Boga náwyſſzego mówić / wedle Ktorey przyznawam iá / że wſytko może: bo ieſt wſechmogacym: Inſa záſ mówić o woley iego nam w piſmie ſwiatym obiawionej. A y tu o woley Bożey nam

Moc boska, i ob-  
rządzeniem wo-  
ley Bożej mie-  
sta X.S.

obiawioney mowimy : A po coż sie X. Skár: do mocy pán-  
stey wćieka: Niech wćáže z woley iego świętey w piśmiech  
świetych obiawioney/ że Pan Bog wodzie dał tę moc/ nas  
odradzać/ aż rzeczy swey dowiedzie: słowy pozornemi tego  
nie sprawi.

Alle jeszcze przynosi/ że sakrament ze dwu rzeczy złożo-  
ny/ z widomego elementu, y z niewidomey łaski Bożej.

Jeśli tak jest/ Co czym teraz nie disputuję tedy to rzecz  
moje utwierdza. Bo co jest własnością niewidomey łaski  
Bożej/ nie może być własnością widomego elementu. Ina-  
czejby między widomym elementem / a niewidomą łaską  
Bożą/ różnice nie było.

Wiec y to przynosi / że iako człowiek z dusze y z ciała złożo-  
ny, tak też ma lekarstwo od Boga, y wedle ducha, y ciała zgotowane.

Różne lekar-  
stwa są Ducho-  
wne, od le-  
karstw ciała  
należących.

Alle y to rzecz utwierdza moje/ nie X. Skárgi. Bo iako  
ciało od dusze różne jest / tak lekarstwo od Boga ciału zgo-  
towane/ daleko od tego / Etere duszy zgotowane jest/ różne  
być musi.

A nawet co tu przynosi/ iż się ponurzać Apostołowi Páwłowi  
świętemu, y innym/ choć wzięli byli Ducha świętego, kazano w wodzie.

To nie dowodzi/ żeby wodą odradzać miała: Ale y Pá-  
włowi świętemu Etery sie Pánu Jezusowi przeciwil/ y in-  
szym/ ktorzy páná Jezusá przedtym nie wyznawali/ potrze-  
ba było wyswiadczyć przez wodne ponurzenie w imie Pá-  
ná Chrystusa/ iż ná potym onego chćieli mieć iuz za Páná y  
Zbáwiciela swóiego.

Pisze dálej. Ale się podobno Moskorowski iásnieyszym onym sło-  
wem Bożym wpamięta. Kto się z wody, y Ducha świętego nie odro-  
dzi, krolestwa Bożego oglądać (w piśmie s. jest/ do krolestwa Bożego  
wnić) nie może. Nie wpamięta, ale ie wywraca, mówiąc: lednoć to, wo-  
da y Duch święty. Ale Chrystus rozdzielił. Nic to. Ale powiedacie, iż Duch  
święty nie jest Bogiem, iakoż moc iego, ná odrodzenie y zbáwienie ciągać  
się ma, gdyi sam Bog zbáwienie dáie?

Odpowiedam. Pokazalem w pierwszym piśaniu prze-  
ciw X. Skárdze/ że z tego świadcetwa zawrzeć się nie mo-  
że/ aby sie mocą Tryce Krześcíanie ná Krćie rodzić mieli/  
Etere



ktora tam wyznawiała; czego X. Skarga wczey w pierwszym  
zawstydzaniu/y na to tam świadectwo terażnieysze przyno-  
si. Obronić tedy należało X. Skardze / a Theologowi po-  
winna rzecz zgola była / swoiey allegatcey: Ale X. Skarga  
wolał sie rhetorikowaniem takowym / ktore namniemy do  
rzeczy własney nie należało / zabawić. Bo wykład nietylko  
tego / odemnie na wkontentowanie Czytelnika przynieś-  
ny / iесли chciał znieść / znieść było pierwey same odpowiedzi /  
y na tego dowod / y podpore iego.

Alle przypatrzmy sie y temu / iako wykład znosi. Wy-  
kładu mego przynosi te przyczyny. A propositia pańska / to  
jest / rzecz ta / na ktorey odrodzenie zaśadza Pan / y conclusia /  
abo zawarcie Pańskie o tym / że / tylko samego Duchá wa-  
żniante czyni. Przetoż ta wszytká mowa o Duchu / a tak y  
te słowa / wody Duchá, rozumieć sie o Duchu maia. A X. S.  
odpowiedzi na rącie zaniechawszy / aż on tu kaze. Nie kazać  
było / ale dowody znieść / chciałli moy wykład niepewny / a  
swoy prawdziwy wkażać. Poti rącie moie / y dowody nie sa  
zniesione / poty wykład moy mocno stoi.

A co tu o rozdzieleniu mowi / y wody / y Duchá / wnet nie-  
żey o tym wstyszym.

Al o Duchu świętym co mowi / my Duchá świętego acz  
nie znamy za trzecia osobę w Bóstwie / ale mamy przecie za  
osobliwa moc Boga / ku zbawieniu wiernych. A iесли pi-  
smo święte Ewangeliey / przez ktora Pan Bog sprawnie  
zbawienie / przypisuje / że jest mocą Bożą / ku zbawieniu  
wierzącym; a iako daleko wiecey sie to Duchowi święte-  
mu / oney osobliwey mocy Bożey / przyczynać nie ma?

Daley pisze. Zásłania sie Moskorsowski onym słowem Krzciiciela.  
Będzie was Christus krzcić Duchem świętym y ogniem. Iako tu, prawi /  
rowie ogień Duchem świętym, tak też y woda zowie Duchem świętym.  
To sciera plotką, y oszukanie. Insa woda, inшы ogień, inшы Duch święty.  
Raz w ogniu Duch święty na apostoły ssał, a on ogień, iako y gotębicá,  
nie był Duch święty.

Odpowiedam. X. Skarga tak tu moie słowa przyno-  
si / iako bym ja tak argumentować y dowodzić miał. Iako

X. S. na zbawie  
nie dowodu  
swego nie od-  
powieda, a z  
rethorizowa-  
niem y sobie y  
drugim czas  
traci.

Rom. 1. 16.

Ewangelia jest  
mocą Bożą ku  
zbawieniu wie-  
rzących, pogo-  
towiu Duch f.

X. 8. Odpo-  
wiedzia dowod  
miejsa.  
Matth. 2.

tu zowie ogień Duchem świętym Jan ponurzyciel / ták y tu woda zowie Duchá Pan Jezus. Ano daleko rzecz rozna nájdzie sie w mowie moiey. Bo ia dowiodsy tego pier-  
wszem dowodami / że tu w świadectwie od X. Skár: przy-  
miesionym / wodá znaczy Duchá / chcąc Czytelnikowi daley  
dogodzić / ná takowe pytanie / Jesli wodá znaczy duchá /  
czemu tu mowi Z wody y z Duchá? odpowiedam / Jż to nie no-  
winá pismu świętemu / dwiema słowy iedne rzecz wyrażać  
y przykład tego wystawiam słowa Jana Ponurzyciela: Du-  
chem y ogniem ponurzać będzie. A ták nie argumentuie ia tu / y  
dowodu nie przynosić ale odpowiedam. A miedzy odpo-  
wiedzia / á dowodem / iáko wielka jest rozność / ácz każdy / á  
le osobliwie ci baczyć mogą / ktorzy porządneý rozmowy  
pilno przestrzegają.

A co tu piśe: że tu ten ogień nie znaczy Duchá świętego, á to iż  
inśy ogień, inśa wodá, inśy Duch święty. A że on ogień nie był Duchem  
świętym iáko y gołębica: y że Pan Christus wodá się krzcił, y krzcić wo-  
dą, nie ogniem kazał, y ták czynili Apostołowie.

Tedy odpowiedam / te wszystkie rzeczy rázem / y każda  
z nich z osobná / nie pokázuia tego / aby w tym miejscu Janá  
świętego / nie miał toś znaczyć ogień / co y Duch święty. Bo  
iż inśy ogień / inśa wodá / inśy Duch święty / wiemy to / że te  
rzeczy z przyrodzenia swego od siebie rozne są. Ale nie o  
tym rzecz teraz: Ale o tym rzecz y spor miedzynami / iesliż  
w miejscu Janá świętego terázniejszy / Duch święty y o-  
gień / iedneś rzecz znacza / ábo nie.

A temu / że nie był Duch święty / ktory przypadł ná A-  
postoly / ogniem / áni gołębica / ácz nigdziey nie mowi pi-  
smo / że Duch święty w osobie gołębicey był / ale że zste-  
pował ná kształt / ábo iáko gołębica / ná Pána Jezusa / to  
przecie nie pokázuie / że w tey mowie Janá świętego / Duch  
święty y ogień / za iedno sie brąć nie mają: á pogotowi / co  
tu o ponurzeniu samego Pána / ták że roztázaniu Páńskim /  
z strony wodnego ponurzenia / czego by iednak dowiesć  
trzeba / y sprawie Apostolow Páńskich / piśe. Bo wszystkie  
te sprawy / y roztázania / iesli iák ie są / z strony ponurzenia

wodnego



wodnego / od tey mowy Janá ponurzyćciela rozne są : A tak nie pokázuia / żeby Duch y ogień w Janá świętego nie iedneś rzecz znaczył. A przetoś nie dowiodł tego X. Stárgá ná co się był wśiał / áby pokázał / że Duch święty / y ogień / nie iedneyże rzeczy w tym mieyscu znaczy.

A że iedneś rzecz znaczy / to się dowodźi yż tad / że sam Jan święty swoje ponurzenie / przeciw ponurzeniu Pána Jezusowemu wystáwia : á iáko swoje w wodzie tylko / tak też Pána Jezusowe w duchu tylko pokázuie. A przetoś tu Duch święty y ogień iednoś znaczy. Nie iest to tedy plocká / ani oszukańie / ale prawda oszukańie tłumiać / co Młody rzymski o tym nápiśał.

Matth. 3. 11.

Act. 11. 16.

Duch y ogień w  
Mattheusá 3.  
iednoś znaczy.

Tá słowá z strony zászlepienia / y zámieśanego rozumie. y inśyich / ktorych kápe námióś / iż słowá tylko są / á rzeczy nic w sobie nie máia / przeto nie odpowiedam : ná kazánie X. Stár : zeyść się móga / do porzadney rozmowy z ádwersarzem nienależa. Wóśsem w báznyich / X. Stár : wá litowanie / że áffectow hánować nie umie ; á w inśyich ludźi to ziednáć X. Stár : móga / że się iedni temu śmiać / á druzdzy z tego y pošydzáć iefćze beda.

Piśe dáley. Ná koniec przywodzi ná mić słowá z kazánia mego, iákobych iá nápiśał rzeczy przeciwné. Raz práwi / mówi, iż bez wiáry w Troycę świętá odrodzenia ádnego niemáś : iż apóstotowie zániecháli drugdy, táemnicę o Troycy świętey wykládáć, dla trudnego iey rozumienia, y wywráca słowá moje. Ale iá tak mówie, y takem w onym kazániu o Troycy przénawyszey nápiśał, iż áden bez wiáry w Troycę świętá Oycá, Syná, y Duchá świętego odrodzenia y zbáwienia nie máć. y zászle / y tom przytożył, iż apóstotowie, iáko y my dźiś, prostym, y do póięcia trudnym, táemnicę Troyce świętey doskónale nie wypomiedáli.

Odpowiedam. Jdźie o to / iśli słowá X. Stár : wywrácam / iáko mi zádáie / abo nie. Abyś to obaczyl / y rozśadźil / bázny Czytelniku / przypátrz się temu. Piśe X. Stárgá w pierwszym záwstydzemu swóim : że bez wiáry w Troycę (rozumiey troiákiego Boga w osobách : Bo tá iest Troycá w X. Stár : ) ádnego odrodzenia ná krzćie niemáś. W kazániu zászle swym piśe X. Stár : Ze káždy pierwcy wierzyć miał w iednego Boga, y w

pag. 4.  
pierwszego wy-  
dáńia.

pag. 11.

gá, y w iednego Mesyasa íego, w którym sámym zbáwienie náleżeć mogł, toż do krstu śwíetego przystąpić. Gdzie widziś / iż ci ktorzy wierzyli w iednego Boga / y Mesyasa íego byli powinni / y wierzyli / do krstu przystępowáli. Toć wedle náuki X. Skárgi y odrodzenie bráli. A cić nie wierzyli w Boga we trzech osobách: bo ieszcze o nim niewiedzieli. Wczyć / że bez wiary w Troyce odrodzenia ná krście niemáš: á wczyć záś / iż ci / ktorzy wierzyli w iednego Boga y Mesyasa / do krstu przystępowáli / (z ktorego wedle náuki X. Skárgi idzie odrodzenie) nie są to mowy sobie przeciwné?

Dote mówi niżej w tymże kázaniu / że Apostołowie, gdy przysto mówić o trzech osobách w Bostwie, zániechawali tájemnice oney, ić. Jesli tak / tedy bez wiary trzech osob w Bostwie krzcili ludzi / y tak oni bez wiary w Troyce X. Skár: / odrodzenie wedle íego náuki mieli. A iákoś sie to temu nie przeciwi / co pisze / że bez wiary w Troyce, niemáš ná krście odrodzenia?

Co ieszcze w tym gopokonywa bárzciey / co tu / y o sobie / y o swych piśe / że oni toż czynia / że tey swey tájemnice / dla trudnego zrozumienia prostym / ić. nie przekłádá. Toć prości bez tey tájemnice / y odrodzenie mieć / y zbáwienie mogą. A iákoż sie to ostoí / co twierdził wyższey / że bez wiary w Troyce odrodzenia y zbáwienia niemáš?

Ag. 85. A náwet / ábyś ieszcze to lepiey rozsádził / posłuchay co X. Skár: mówi w tymże kázaniu swoim: Mogli Poganie, y národy wśytkie zbáwieni być, w iednego Boga wierząc, á wedle práwá przyrodzonego cnotliwie żyjąc, á o Troycy, y trzech osobách w Bostwie niewiedząc: iáko też y Żydowie mogli zbáwienie mieć, choć znácznie y wyráźnie o Chrystusie niewiedzieli, áby był Bogiem tym, co Oćiec. Dotad X. Skár. Kedy iáwnie widziś / że bez wiary w Troyce inśe národy / á bez wiary w społistnego / Żydowie mogli być zbáwieni. A iákoż / prośe / Nie mieć zbáwienia bez Troyce X. Skárgi / á mieć zbáwienie bez Troyce / nie są to mowy przeciwné? A obiedwie X. Skár: mówi.

Rosádzże / Czytelniku rozsádný / iesli ia wyrócam słowá X. Skárgi / ktory namniemy ich nie odmieniąciac / tak iáko są v niego polożone / przynosze; á przynosze nie okeśno. A



no. A jeśli rozumiał X. Skarga że źle colliguię z tego mowy /  
iż sobie przeciwna / wiec było to pokazać / y na wznanie Czy-  
telnika rozsądnego puszczyć.

A przytym obacz / co X. Skar: piše / że mogli być ludzie  
zbawieni / a ieszcze Chrześcianie / na onych pierwszych po-  
czatkach / przez wiarę w iednego Boga y w Mesyasa iego /  
y prostacy rąkże po dziś dzień że zbawieni być mogą. Jeśli  
tak / to wiara o Bogu we trzech osobach nie jest zbawien-  
na. Bo bez wiary zbawiennej niikt zgoła zbawiony być y  
nie mógł nigdy / y nie może. A jeśli wiara / o Bogu we trzech  
osobach / zbawienna nie jest : a o coś X. Skargą na nas po-  
wstawa / że my takie wiary przyjąć nie chcemy / Która nie  
jest zbawienna?

Piše dalej. O dzieci y niemowlęta, co mi zamięta Moskorowski,  
ta jest kościelna nauka, iż diatki mają wiarę, która habitualem zo-  
wiemy, krztem samym na duszę ich wlana z łaski, y daru y mocy Ducha  
świetego, która wiarę pokł sami nie dorosła, iż nie kmiotrowie wyzna-  
wają. O czym osobne mamy na te nowe Ariany przekonanie, że.

Odpowiadam. Tłó ten dowód X. Skargi / że się Chrze-  
ścianie rodzą na krzcie moca Trojce / która tam wyznawają  
iż / odpowiedziałem w pierwszym piśmieniu mym / pokazu-  
jąc tego nieprzyzwoystości. Pierwsza / że niemowlęta wiary  
nie mają. Bo / że słowa Bożego / z którego płynie wiara / w-  
ezone być nie mogą / iakoż mają wierzyć, a zwłaszcza ieszcze  
w Trojce X. Skar: która sam wyznawa X. Skar: być tru-  
dna y dorosłym prostakom / ba podobno y wielkim mędra-  
kom / a coż niemowletom? Coż na to X. Skargą? Kościelna  
nauka ta jest, że mają wiarę, która habitualem zowiemy, że. Tłó  
da na mie dowód / kościół X. Skar: nauka. Piśma święte-  
go trzeba na adwersarz / nie nauki kościoła własnego. Wiec /  
iakoż mogą mieć habitualem fidę niemowlęta / ponieważ w  
nich nie ma miejsca habitus, to jest / zwyczajenie cnoty? Ale  
piśma Theologowie CATHOLICcy / że mają wolane habitus fidei,  
spei, & charitatis. Wiem że piśma / ale z wymysłów ludzkich /  
nie z piśma świętego to piśma / co piśma. A y nas nie nie waży  
żadne piśmienia w sprawach Bożych / bez objawienia Bożego

Wiara albo ro-  
zumienie o Bo-  
gu, iż jest we  
trzech osobach,  
pokazuje się  
zmowy X. S. śa-  
mego, iż nie jest  
zbawienna.

Rem. 10. 17.

Niemowlęta  
wiary nie mają.

Bez objawienia  
Bożego y pi-

smá świętego  
nie ludzkie pi-  
smá nie máia,  
w sprawie zbá-  
wienia wie-  
cznego.

X. S. oминаł, ná  
co odpowie-  
dzieć było po-  
trzeba.

Żywot Chrze-  
ściński praw-  
dziwie, iákim  
kro Chrześciá-  
ninem, pokázu-  
je.

go w piśmie świętym zawarłego / á zwołaszá gdy do tego  
to sie y rozumowi przeciwi. Co zás strony kłopotow piše/  
że wiáre zá niemowietá wyznawáia / á gódieś prośe X.  
Skár: to w piśmie świętym wyczytał / żeby ieden wierzył/  
á drugi zá wiáre wyznawał:

Żádałem y te wtora nieprzystoynosć / że niemowietá  
nie wyznawáia Troyce: Bo ony pláć moga / wyznáć ża-  
dne y rzeczy / á pogotowiú tak trudney nie moga / co wšyscy  
widza. Przetosi nie máia odrodzenia ná Krzcie / przeciw X.  
Skár: náuce. X tego X. Skár: zámilczal / á wolał tu stow  
nániesć kłupe niepotrzebnych / niż swiego dowodu / od tá-  
kowych nieprzystoynosći iemu zádanych obronić.

O dwu Bogách niżej sie obiecuie mowić: wlec sie támi  
záchowam.

Á ná ten czás / iáko on piše / że zámknął / tákeś ty wi-  
dzał / pobożny y rozsádný Czytelniku / że áni zámknął / áni  
zámknąć mógł / á bysmy Chrześciány nie byli: owšem poká-  
załoć sie / że gdy przy náuce Apostolskiej stoi mi / y Bogá  
Chrześciáńskiego / Bogá y Oycá Páná nášego Jezusá  
Christusá wyznawamy / y przy prawdziwym ponurzeniu w  
imie Oycá / Syná / y Duchá świętego stoi mi / że prawdziwi  
Chrześcianie / ile sia wyznánia y náuki dotyczy / iestefiny. Á  
Pán niechay dopomaga z niebá / á bysmy náswietšo te náu-  
ke / pobożnosćia żywotá powinniá zdobili / y tak / iáko náu-  
ka / tak żywotá pobożnosćia / prawdziwemi / y rzeczá sámá  
Chrześciány byli.

Po záwárciu swym w tym rozdziale piše. Zániechawszy  
wielomowstwá ich, y swarni stownych, do sámey rzeczy, y do wywodow  
Bostwá Christusowego póspiešym się, swego, á nie ich porzákku pátrzac,  
á to czym wiáre świętá Catholická gubić y ponižyc chcą, odćinájac. Fi-  
głównemi wykřetámi y tápáckámi ich nie długo się zábáwim, á poká-  
żem, iż krople prawdy, y pismá świętego ktorym się chlubiá, ná takie  
stráśliwe błędy y kácerstwá swe nie máia.

Odpowiedam. Przypátrzyłeś sie / iáko X. Skár: prze-  
ciw nam disputowal / mo żeś tedy rozsádzić / z iáka prawda  
co piše / co piše. Żádamy mi wielomowstwo y swarni stow-  
ne. Á



wne. A ia wśbedy ná tego dowody / ktore iedno iákí pozor  
miały / odpowiedziałem: Jesli co twierdził / nigdy bez do-  
wodu: wśak piśmo moje w druku iest. Rozsadzayże Czy-  
telnik pobożny / iesli to wielomowstwo / iesli słowne swa-  
ry. Porządku / ktorego X. Stárgá w swoim pierwszym zá-  
wstyżeniu vžil / tegom sie ia też dšierzał / nie sobie w tym /  
ále X. Stárdze y Czytelnikowi pobożnemu y rozsádnemu  
dogadzáiac: á to áby widział / że w też tropy zá nim idac /  
chcialem y porządnie y dostátecznie ná tego dowody od-  
powiedzieć. Pátrrze / co tu X. Stár: piše / swego nie ich porząd-  
ku pátrzac. Bá nie megoć to / ále swego porządku X. Stárgá /  
ktorego w pierwszym piśmie vžil / odstąpił. A to dla cze-  
go: Aby sie schronił odpowiedzi porządney / iáko może.

To co tu piše o figlownych odpowiedziách / y o tym / że  
krople prawdy / y piśmá swietego ktorym sie chlubimy / v  
nas niemáś: Tedy widziś / Czytelnik pobożny y rozsádný /  
že my iáwne / iáśnie / odpowiedzi przynosimy ná rzecz káždá /  
žadney nie vchodzac. A przetoś figlownemi wykretámi / y  
łápaczkámi nie báwimy sie; ále figlownym wykretom y lá-  
páczkom ośtać sie nie dopuśczeni.

A co sie tego tyczy / że byśmy krople prawdy nie mieli / y  
piśmá swietego ktorym sie chlubimy / y ty Czytelnik u roz-  
sádný y pobożny wwažay / iesliż to / co my wyznawamy / nie  
iest szczerá prawda / á ktorey záprzec Chrzesćciánin žaden  
nie moze: že Bog najwyższy iest Bogiem y Oycem Pána  
nášego Jezusa Christusa / y že Pan Jezus Christus z Du-  
chá swietego poczetý / iest synem Bozym własným / y iedno-  
rodzoným: y že Duch swiety iest mocá swieta Boža. A ies-  
liż tego przec žaden Chrzesćciánin nie moze / rozsádzé iákí  
człek X. Stárgá / ktory emie to mowić / y piśać / że przy nas  
krople prawdy y piśmá swietego niemáś. Nie dowiodł te-  
go žaden ná nas / y nie dowiedzie X. Stárgá / by sie on y pod  
niebiosá wspinál / żeby nierzkać krolá prawdy / ále wśyteká  
prawdá niemiała być przy nas.

Piśmem sie swietým chlubimy / y Pánu Bogu nádo-  
brochliwšemu / y iego namiłšemu Synowi / Pánu nášemu  
Jezusowi

X. S. swego po-  
rządku odsta-  
piwszy, wdawa-  
iákoby porząd-  
ku ádwersarzák  
swego trzymáć  
sie niechciał.

Przy nas wśye-  
ká prawdá, kto-  
rym X. S. zá-  
dawa, že krople  
prawdy nie ma-  
my.

*Pismo ł. iest  
chlubą naszą.*

Jezusowi Chrystusowi za nie dziękujemy / y ufamy iemu / że nam tey chluby / żadnemu Duchowi złemu / by nas subtelnieysemu / wydrzeć nie dopuści.

Nas straszliwe błędy / y kacerstwa / które nam zadawa / to odpisuje: Te są ozdoby / które mi swe pisma X. Stargą wśedy naszymy chował / a wymalował nam / iako pierwey / tak osobliwie teraz / iakiego Ducha iest. Ale iako błędy zadac / y kacerstwa iacno : tak tego na nas dowiesc X. Starg : y trudno / y niepodobno : co y z terazniejszego w przeszlym rozdziale postępku X. Stargi mogles obaczyc.

Pokazać chciał / zem ia Ariánin : aż on takie dowody na to przynosi / które pokazały / zem nie Ariánin.

*Jakie X. S. do-  
wody przynosił,  
aby pokazać, że  
Bog iedyny, iest  
Bogiem trzech  
osobach.*

Pokazać chciał / że Bog we trzech osobach iest Bog Chrześcianański / aż on wśedy za nami disputował / y z pisma mieysca przywoził / iż iest Ociec / syn / y Duch swiety / co my wyznawamy : a y iednym swiadcetwem nie pokazał z pisma swietego / tego / że Bog we trzech osobach iest Bog Chrześcianański. Bo trudno to z pisma swietego pokazać / czego w piśmie niemasz. A iakoś tedy / nie pokazałszy tego / dowiesc tego na nas miał / żeśmy niechrześciane / iż takiego o Bogu rozumienia nie znamy : albo iako dowiodł swey thesm, która założył : Tegoż Boga we trzech osobach / Przem chciał dowiesc / y nas od Chrześcianaństwa odgac : Ale y to dobrze baczył / że y tam wiecey nie pokazał / iedno że iest Ociec / Syn / y Duch swiety ; co my wyznawamy. A zaśie ta prawda / która my wyznawamy / że Bog iedyny / iest Bog y Ociec Pána naszego Jezusa Chrystusa ; ponieważ iest wyróżnie w piśmie swietym podana / y żaden iej Chrześcianańin zaprzec nie może / y żaden Żyd / Turczyn / Poganin wyznać iej nie śmie ; Každy widzi / że iest własna prawda Chrześcianańska / y my Chrześciane iestemy / którzy sie tey prawdy trzymamy / y przy ponurzeniu w imie Oycy / y Synu / y Duchu swietego stoimy : tak iakoć sie to w odpowiedziach moich z listy Pańskiej dostatecznie wywiodło.

*Wyńanie o Bo-  
gu iedynym, iż  
iest Bogiem y  
Oycem Pána  
naszego Jezusa  
Chrystusa, iest  
sama prawda.*



Rozdžiał II:

Temu tak i dał X. Skárga napis : Is Pan Christus był przed tym,  
nišli się z Pánną przeczysťtey vrodził, r o iego przedwieczności.

**O**dpowiedam. Coż po tey pracy było X. Skárdze/ do-  
wodzić/ że Pan Christus przed tym był/ niż się z przeczysťtey  
Pánną narodził : A zaś kiedyby dowiodł / że przedwie- Niepotrzebna  
cznym iest / nie idzie z tad koniecznie/ że był przed tym/ niż praca X. S.  
się z przeczysťtey Pánną vrodził : A zaśie/ choćby dowiodł/  
że był Pan Christus / niż się z przeczysťtey Pánną narodził/  
nie iużby za tym przedwieczności iego dowiodł. Bo ci/ kto-  
rzy Ariáni sa / pozwaláia tego/ że był niż się z Pánną vro-  
dził/ a przecie nieprzyznawáia/ áby przedwiecznym był : A  
le y niezliczona moc stworzenia Bożego było przed tym/  
nim się Pan Jezus z przeczysťtey narodził / a przecie przed-  
wiecznym dla tego żadne stworzenie nie iest. A czemuś nie-  
chciał záraz się za przedwieczność X. Skár: wiąć : z ktorey-  
by się bytność Pána Jezusová przed przeczysťta / y przed  
wsytkiem i zgoła wieki / iákiekolwiek były / pokázáć : y cze-  
mu nie położył tego tytułu / iáko wyznawáia / że się Syn  
Boży z istności Oycowskiey przed wieki vrodził : Tienay-  
dzieć inšey przyczyny / ieno że w piśmie świętym tego nie-  
máš. Bo iесли iest / przecz áby iednego mieysca z pisma świę-  
tego X. Skár: nie przyniośł / ktoreby to w sobie miało / Syn  
Boży vrodził się z istności Oycowskiey przed wieki ? Aleć miásto tego  
rozmaitych mieysc náaniośł / z ktorych chce pokázáć / czego  
w nich niemáš. A z tad / iáko się to nádać moze X. Skárdze/  
ty pobożny y rozsádný Czytelniku wważyć moześ.

Na przód tedy piśe w tym Rozdžiale / że z pociatku E-  
wánieliey Iana świętego, nie przekonána iest prawda, o wieczno-  
ści, y o Bosťwie Christusa Pána nášego ; iáko w onych słowech, krzci-  
cie w imię Oycá, y Syná, y Duchá świętego, mocne y dośláteczne iest, prze-  
ciw nieprzyiácielowi Troyce świętey przekonanie. Toż sowie mury mie-  
džianym, ná ktorych sobie Ariáni głowy potłuka.

Odpowiedam. Jáko z tych słow / Krsćcie w imię Oycá, zt.

W piśmie ł. nie  
máš tego, żeby  
syn Boży miał  
się z istności  
Oycowskiey v-  
rodzić, co ád-  
versarze wy-  
znawáia.

*Świádecstwá  
písmá t. s. a mu-  
rem miedziá-  
nym, nie ludz-  
kie wymysły.*

swęy Troyce/to iest Bogá trojátkiego w osobách/poteźnie y  
dostátecznie dowiodł X. Skárgá/obaczyles wyżšey/rozsa-  
dny y pobożny Czytelniku. Teraz co tu mowi X. Skárgá/za  
z poczatku Ewángieliey Janá swiętego iest prawdá nieprzekonána o wie-  
czności, y Boſtwie Chriſtuſá Páná náſzego, to ja przyznawam; że o  
wieczności tey/ktora końcá nigdy nie ma/y mieć nie będzie/  
y o Boſtwie/ktore włáſnie iest/ Chriſtuſá Páná náſzego/te-  
mu od Bogá Oycá dárowáne / że iest nie tylko z poczatku/  
ale we wſytkiey Ewángieliey Janá swiętego / y we wſytki-  
m zgołá piſmie ſwiętym prawdá nie przekonána. O  
przedwieczności zaś/y Boſtwie takim/ktorego X. Skárgá  
wcy / niemáſ ani z poczatku Ewángieliey Janá swiętego  
nic / y nigdziey zgołá w piſmie iednego ſwiádecstwá o tym  
podánego. A przetoſ widzieć moſeſ / że piſmá ſwiete / zá-  
wſe ſa miedziánym murem: ale nniemánia X. Skárgi ſa  
nie murem / ale ſiatkami z wymyſłow ludzkich / ſubtelnieć  
niece / ale bárzo niepoteźnie wdſianemi / y poplecionemi. A  
przetoſ nie boia ſie namnięć / ktorych on Ariány nieſtu-  
ſnie zowie / żeby głowy o ſiatki tákowe potluc ſobie mieli.

Potym przynoſi z Janá swiętego Piłká ſwiádecstw.  
Pierwoſe / Ná poczatku bylo ſłowo. Wtore / ſłowo ſtáło ſię ciátem, y  
to przytym záraz przynoſi / y widzieliſmy chwátę iego, chwátę iá-  
ko iednorodzonego od Oycá, pełnego łáſki y prawdy. Trzecié / Bogá ja-  
den nie widziat (iednorodzony, opuſcił X. Skárgá) Syn, ktory iest  
ná tonie Oycowſkim ten wypowiedziat. Czwarte / Widziatém, y ſwiád-  
czyłem, iſ to iest Syn Boży (ſłowá ſa Janá Pomurzyćielá) y zá-  
wieraztych mieyſc X. Skár: Otoſ ſłowo iest iednorodnym Synem  
Bozym; ktory poczatku nie ma, á záwidy byl. Od kád ieno pocnięſ, tedy  
iúſ byl. A záwierazto: A iákoſ przed Máriá, z ktorey cſłowiecz-  
ſtwo wſiat, być nie miał? A daley piſe. Tym ſwiádecstwem Janá ſwie-  
tego wſyſcy Doctórowie koſcielni, wieczności Syná Boiego dowodzá, y  
owſem oni trzyſlá oſmnaćcie Oycowie ná Concilium Niceńſkim, tym  
Ariuſow ſatſ, o ſtworzonym Chriſtusie przed wſytkim ſtworzeniem, zrá-  
dili y przekondli.

Odpowiedám. Z wtorego / trzeciego / y czwartego  
mieyſcá Janá swiętego dowodzi ſie mocno / że ſłowo iest ied-  
norod-



dnorodzony Syn Boży: a to z tej miary/iż którego nazwał Jan święty trochę przed tym Słowem/też w tych miejscach/zowie Jednorodzonym synem/y synem Bożym. A toć my iawnie y idnie wyznawamy. Przetoż przeciw nam nic tu nie zamyka X. Skargá/ale za nami disputacie.

Alecz żeby to Słowo początku nie miało/aż zawsze było/od kąd ieno poczniesz/to się tuż z żadnego z tych miejsc/które X. Skár: przywołł/nie zamyka: Wrosem przeciwna rzecz zamyknąć się może. Bo jeśli słowem jest Pan Jezus Syn Boży / tedyć musi być słowem Bogá Oycá swego / a tak Bog Ociec będzie początkiem słowa tego. Jakkóż tedyś mnie to twierdzić X. Skargá / że słowo początku nie ma/ zwołasz że y oni sami wyznawali/że Ociec jest źródłem/y początkiem wszytkiego bóstwa/y osób drugich.

*Słowo Syn Boży, że początek ma, to się iawnie pokazuje, y z tego samego, że słowo jest.*

Do tego / iawnie Jan święty mówi / że słowo na początku było. Na początku być / a początku nie mieć: ktemu na początku być / aż zawsze być bez początku / iako X. Skár: chce / sa to sobie mowy przeciwne/gdy ie absolutè brać będziesz. Jż tedy Jan święty piše / iż na początku było słowo / ztąd się zawięra / iż nie było przed wieki; a tak y to nie może stać / aby początku nie miało.

Na Doktory to odpowiedam. Że niektórzy Doktorowie/iako Origenes, bårzo wielki swych czasów Doktor/pokazowali / z tegoż początku Ewanielicy / że Syn nie jest tymże Bogiem/co y Ociec: iakom to w pierwszym piśaniu swoim przeciw X. Skár: y z Bellárminá samego pokazał. Ale y Ignatius, Tertullianus, bårzo stårzy Doktorowie/ iawnie pokazuia / że Syn nie jest tymże Bogiem / co Ociec/ iako się w pierwszym piśaniu moim pokazało: tak że y Lactantius Firmianus, y inszy. Co nie przeto piše/abyśmy na nich co sądźili: bo / chociaż ich mamy za ludzi wielkie / ale przecie ich nauki nie znamy za Bosta. A z Bostich/nie z ludzkich świadectw/rzeczy Bostich/ iaka jest wiara/dowodzić potrzeba.

Tak to / co też piše/żeby Oycowie Nicenscy to Ewangelia mieli Ariány pokonać: To piše/że się tu X. Skargá z Mistrzem

Mistrzem swym Bellárminem Jezuita nie zgadza. Który piše w te słowa:

Tom. 1. con. gen.  
1. lib. 4. cap. 6.

Ariusz, i niepi-  
sanej nauki, że  
Oycowie potę-  
pili, piše Bel-  
lármin, a X. S.  
że Ewánieliey  
Janá ł.

Et si quaedam scripturæ poterant afferri contra Arium, ta-  
men quia Arius etiam proferebat scripturas; ex doctrina non  
scripta, sed tradita per manus patrum, sibi in Ecclesia, succeden-  
tium, eum damnaverunt. **To jest:** Choćiaś niektóre pisma mo-  
gły się przynieść przeciw Ariuszowi, jednak, gdy też Ariusz pisma pokázo-  
wał; i nauki nie pisanej, ale podanej przez ręce Oyców, w kościele po so-  
bie następujących, jego potępili.

Al widziś / że tu Bellármin piše / że z niepisanej nauki  
potępili Ariusza Oycowie / a to przeto / iż on też pisma po-  
kázował: A X. Skárga piše / że Ewánielia Janá świętego  
Ariusza przekonałi Nicenścy Oycowie. Obaczże któremu  
tu z nich wierzyć. A byli w tym przestrzeżon odenmie X.  
Skár: w pierwszym piśaniu / ale przecie tego przepomniał /  
abo zámiedbał.

Dálej przynosi rozdział między słowem Bożym / które  
jedno własne / a drugie nie własne czyni. Niewłasne, które Pro-  
rocy mówili: A własne, którym sam siebie rozumie, y swoje istność wy-  
raża, w którym iest wszytká mądrość, y moc Boswa jego. To musi być  
persona.

Odpowiedam. Na ten rozdział słowa Bożego to mo-  
wie / że bárzo niewłasnie iest przyniesiony. Bo słowo Bo-  
że / które Prorocy mówili / y inśy studzy Boży / iest własne  
Boże słowo. A tak / że ie niewłasnym X. Skárga zowie. A  
choć względem Chrystusa Pána to czyni / tedy przecie nie-  
własnym słowem Bożym / własnego słowa Bożego zwát  
nie miał.

Pan Jezus sło-  
wem dla Wsze-  
du, nie i Natu-  
ry.

Ioh. 1. 18.

Heb. 1. 1.

Co się zaś dotyczy słowa tego / którym Pan Jezus syn  
Boży nazwany iest; wyznawam iá / iż Pan Jezus iest oso-  
ba / albo persona; ale nie względem te<sup>o</sup> / że słowem iest / wła-  
śnie mówiac osoba iest / lecz względem natury y przyrodze-  
nia swego: gdyż on iest słowem dla wrzędu swego / a to i-  
Boga iáden niewidział, iáko Jan święty mówi / ale iednorodzony  
syn, który iest ná łonie Oycowskim, ten wypowiedział. Bo przez tego,  
iáko



iało przez słowo swe / mówił Pan Bog ostatecznych czasów do nas,  
iało pismo mówi.

Zas / żeby przez to słowo Bog sam siebie rozumiał / to  
sie mówi y bez dowodu / y przeciw rozumowi. Bo na to slo-  
wo jest słowem / aby mnie inſy rozumieli / nie na to / abym  
sie ia rozumiał. Názrozumienie samego siebie / rozumu  
trzebá / nie słowá.

Alerzecz / inſa jest w Boſkich rzeczách / á inſa w sprá-  
wách ludzkich. Ale ia ſpytam / kto to X. Skárdze obiawił?  
Práwo przyrodzone / wſytkim rzeczom záložone / jest wo-  
la Boża w rzeczách przyrodzonych wyrażona: Od ktorey  
kto mie chce odwieść; nie proſta ſwa powieſćia / ale obja-  
wieniem Bożym / w piſmie ſwietym záwártym / ſprawić to  
ma koniecznie. Imo to wierzyć czemu / nád to / co w biegu  
przyrodzonym baeze / nie powinienem.

Co zas piſie. że Bog w nim / to jest przez Słowo ſwe / á  
bo Pána Jezusa / iſtność ſwoie wyraża / y w nim jest wſytká  
madrość / y moc boſtwá iego: To w takim wyrozumieniu  
przypuſćie ſie moze / że nam Pan Jezus y Boga opowie-  
dzał / y moc y wſytkę madrość / y Boſtwo iego / ſtrony zbá-  
wienia náſzego / y powinnoſći náſzey ku Bogu / doſtátecznia  
wyráził; to jest / wkazał / kto jest Bog; náuczył / czego chce po  
nas / chcemyli wiecznego ſzczęſćia doſtapić. A takéi Bog  
przez słowo ſwe Pána Jezusa / nam iſtność y wſytkę moc /  
y madrość / y Boſtwo ſwoie wyráził; y o takim wyrażeniu  
iſtnoſći / mocy / madroſći y Boſtwá / piſiná wſedy mówi; y  
choć inſemi ſłowy / ináſzego przecie wyrażenia mocy / ma-  
droſći y Boſtwá nie znáta.

Ná to / iało perſona jest Słowo / inż ſie wyſſey odpo-  
wiedziało: y przeto ſi ná rzeczy / ktore do tego przynoſi / nie  
odpowiedam.

Przypomina teź tu záſie zgode Doktorów ſwoich / ná  
ktora pokazało ſie w pierrwym piſaniu moim przeciw X.  
Skár: / iało ſie beſpiecznie ſpuſzczáć káždy moze. Kto chce  
o tym wiedzieć / niech piſmo moie pierrwe przeciw X.  
Skárdze czyta. Co teź Pánowie Catholicy wierza y wie-  
rzyli /

Joh. 1. 18.  
Heb. 1. 1.

Przez słowo  
nikt ſiebie zgo-  
lá nierozumie,  
ale przez ro-  
zum.

Exod. 23. 2.

rzępli/ to tak wiele przeciw nam waży/ iakoby to ważyło/ gdybyśmy też im także dowodzili rzeczy swej/ My tak wierzymy/ Przetoż to prawda. Tożeli o czas/ by nadłużył czas/ przecie/ iako z prawdy fałsu uczynić nie może/ chociaż i na czas może zasłonić/ albo zaćlumić; tak pogotowiu żaden czas/ by nastrączył/ z fałsu prawdy nigdy nie uczyni. A przetoż próżno się Czasem bronić. Tożeli o kupa: Miedzy kupą błąd pospolicie/ miasto prawdy/ mieysce ma. Stadze Pan w zakonie swoim przeciw trzedz nas raczył/ gdy takie roztazanie ludowi swojemu podał: Za kupą nie poydziesz, abyś miał prawdy wstąpić.

Lecz piśe dalej: Patrzymy, iako tę Ewanielia głoźnie, y wykładu Moskorzowski, iasne y literalne słowa Janá swietego porzućiwszy, yiemni pogardziwszy. Naprsod przeciw niemogac, iż Jan swięty Chrystusa Syná Bożego słowem zowie, na tym się sádzi, iż Jan swięty mówiac: Na początku było słowo, to ieść, Syn Boży Chrystus, nie rozumie o wieczności Páná Chrystusa Jezusa, ale o początku Ewanieliey, gdy Jan Krzcićiel zacząć iá zaczął. To glosá śmiáta, y przydáték cudzołóžny. Bo Jan swięty nie mówi, Na początku Ewanieliey, ani na początku Krzcićielá, ale przed wiecznie, y z áwidy, gdy mówi na początku był; od kádień pocnieś, iní był.

Př. 16.

Odpowíedam. Abyś obaczył/ z iáka prawda žádáwa mi to X. Skár: że Janá swietego Ewanielia/ iasne y literalne słowa porzućiwszy/ ić. głoźnie y wykladam: á ktemu/ żebyś y temu się przypátrzył/ że sie iáwnych y literalnych słow Janá swietego trzymam/ trzebáć przełóżyć/ iako X. Skár: w pierwszym z áwstydzeniu przeciw nam / z Ewanieliey Janá swietego disputował/ y co mu się odpowíedało: y co iemu teraz należało uczynić / á co on teraz czyni. X. S.

tedy w pierwszym swoim z áwstydzeniu/ z Ewanieliey Janá swietego przeciw nam/ iako rozumiał/ dowody przynosił. Pierwszy takí. Słowem się zowie Syn Boży, Bo niiey rsekt Jan swięty, słowo státo się cštowiekem.

Odpowíedziałem ná to w pierwszym písaniu moim przeciw Kiedzu Skárdze. Ze choćiáż my wyznawamy wššyscy / że przez to słowo/ rozumie Jan swięty Páná Jezusa Syná Bożego / że przeciw X. Skár:



X. Skąrga z miejsca przywiedzionego nie zamyka rzeczy zawziętey. Bo co mi to za dowód: Słowo stało się ciałem. Przetoż słowo jest Synem Bożym: y owszem / iako tam pokazał / rzecz przeciwną przedzeyby się ztad zawiąta. O baczcie / iż X. Skąrga w terażniejszy pisaniu miał pokazać / że się ztego miejsca / iż słowo stało się / iako mówi / człowiekiem / idzie to koniecznie / że jest synem Bożym / a że żadna miara z tego miejsca rzecz przeciwną zawrzeć się niemoże. Ale on wolat te<sup>o</sup> milczkiem zbyć / y tak odpowiedzi ominać.

X. S. na odpo-  
wiedzi nie ma  
odpowiedzi.

Przyniósł drugi dowód w pierwszym swoim zawziętym dzeniu / taki. To słowo zawiady było, y Bogiem ie zowie Jan święty. Przetoż jest Bogiem. Odpowiedziałem w przeszłym pisaniu: Wyznawamy że Pan Jezus Syn Boży jest Bogiem. Przetoż X. Skąrgo nie tegoby dowodzić / iż Bogiem jest Syn Boży / co my wyznawamy: ale tego / że tymże zgoła Bogiem co Ociec / czego on woczy / a my nie pozwalamy. Ktemu pokazał to się / że / iako pierwszego / żeby Syn Boży był tymże Bogiem co y Ociec / tak ani wtore<sup>o</sup> / żeby to Słowo zawiady było / nie dowiodł X. Skąrga. A w terażniejszy pisaniu należało X. Skąrgę / pokazać / że Pan Jezus jest tymże zgoła Bogiem / co y Ociec / y do tego że to Słowo zawiady było. A on co: A tu milczkiem wolat mnie odprawić / niżli na to porządna odpowiedź przynieść.

Pag. 16.

Teraz minawszy odpowiedzi mojej / przeciw dowodom tego wystawione / patrzayże co czyni. Chcac na mnie dowieść / iż ja gloszę / y wykładam Ewangelia Janá świętego / i jasne y literalne słowa porzuciwszy / y onemi pogardzając / pisze / iż ja przec nie mogoc / że Jan święty Chrystusá y Syná Bożego Słowem zowie / na tym się sádzi / że Tłá początku było słowo.

Odpowiedam. Tłá pisałem to tak iawnie / tak iawnie / że iawnie y iasnie być nie może / że ja przez słowo y Janá świętego / y my wszyscy / rozumiemy syna Bożego / Pána Jezusa Chrystusa / Pána / y Bogá / y zbawiciela naszego. Jakoż się tedy y namniemy podobieństwo naleść w tak iasnym wyznaniu może przenia iakiego: A przecie X. Skąrga pi-

X. S. przeciw  
iasnym słowom  
adwersarza

swego, chce ro-  
nań wewlec, od  
czego on bårzo  
daleki.

sie / że ia tego przec nie moge / co tak iawnie wyznawam /  
chcac nie tak wdac / że bym rad przal / kiedy bym mogl. Nie  
bedzie na tych godziech X. Skar: abym ia czego przec chcial /  
co w pisimie swietym napisano iest / ktorem ia za lasta Pa-  
na Jezusa Christusa / Pana y Boga moiego / za wodza sobie  
obral / y my wszyscy. Bo że Pan Jezus iest slowem Bozym /  
z tad mocno zawieram / że nie iest tymże Bogiem / co Ociec.  
Bo Bog Ociec żadnym wzgledem slowem Bozym nie  
iest / y być nazwany nie moze.

A co pisze / iż sie na tych slowiech sadze / Na pociatku bylo  
słowo: To prawda: ale miał przydać / że nie tylko na tych slo-  
wiech / ale na zupełnym pisimie swietym / z ktorego nie wr-  
wane mieysca przynosze / ale wszedy za lasta Państwa / rzecz  
każda w nim / iako zupełnie położona iest / wważać vsilnie.

Potrzećie tu pisze / że nie rozumiem o przedwieczności  
Pana Jezusa słow tych / Na pociatku bylo słowo, ale o poczatku  
Ewangeliey ić / y to gloza śmiała / y przydawkę cudzo-  
żnym zowie / pokazyuac / że Jan swiety nie mowi / na po-  
czatku Ewangeliey / ani Jana Krzciiciela / bylo słowo / y syn  
Boży / ale przedwiecznie / y zawsze / gdy mowi: Na pociatku  
był, od tad ieno poczniesz / iuż był.

Odpowiedam. Znam sie do tego / że przez te słowa / Na  
pociatku bylo słowo, nie rozumiem żadney przedwieczności /  
przeto / że przed wieki być / a na poczatku być / są sobie rzeczy  
przeciwnie. Bo przedwieczność tym różna nawlasniey / od  
rzeczy / ktore przedwieczności nie mają: że przedwiecz-  
ność / iako żadnego poczatku zgoła nie ma / tak też nie moze  
to zgoła o niey być rzeczono / żeby ona na poczatku była; a  
bo ten / ktory przedwieczny iest / żeby zgoła na poczatku był.  
Przyczyna tego ta / ponieważ przed wszelkim poczatkiem  
iest przedwieczność / albo przedwieczny / tedy absolut, y  
zgoła bez wszelkiego wzgledu nie moze sie rzec / iż przed-  
wieczny był na poczatku. Alas rzecz każda / ktora przed-  
wieczna nie iest / iako ma pocatek / tak też o niey mowić się  
zawždy moze / iż na poczatku była. A przetoś bytność na  
poczatku / a bytność bez wszelkie<sup>o</sup> poczatku / iako iest przed-  
wieczna /

Bytność przed-  
wieczna, a by-



wieczna/ i tak by baczyć może/ że rzeczy sobie są przeciwne. Al  
iż tu Jan święty świadczy/ iż słowo, Pan Jezus był na począt-  
ku, tedy literalnych słów Jana świętego trzymając się/  
z nich to zamyślam; że nie przed wieki. A gdy X. Skargą z  
tych słów / że na początku było słowo, przedwieczności dowo-  
dzi/ tedy w przedwieczności początek / którego przedwie-  
czność nie zna żadnego / zakładać chce; y przedwieczności  
dowodząc/ przedwieczność podnosi.

może na począt-  
ku, są bardzo  
od siebie dale-  
kie.

Alle przypatrzmy się / iako X. Skarg: przeciw temu po-  
wstaie. Naprzód zowie to głoza śmiała / y przydawkę  
cudzołożnym / że te słowa/ na początku, do Ewangelii obra-  
cam; potym to za dowód przynosi/ że tu Jan święty nie mo-  
wi/ Na początku Ewangelii / ani na początku Krztęcie-  
la było słowo / y Syn Boży: ale przedwiecznie/ y zawsze y/  
od kad ieno poczniesz/ już był.

Odpowiem na pierwsze: Należało komu/ nie iest to  
własna odpowiedź / ale lekkich ludzi/ iże grubiey nie rzekę/  
zabawa. A na dowód to mówię. Nie mówi tu Jan święty/  
Na początku Ewangelii było słowo/ albo Jan Krztęciel-  
a. Ale ani ja mówię/ żeby Jan święty mówił/ na początku  
Ewangelii było słowo: a tym mniey / na początku Jana  
Krztęciela. Ale ponieważ Jan święty tak mówi: Na począt-  
ku było słowo, te słowa Na początku, do czego się ciągnąć / y o-  
bracać maia / pokazałem w pierwszym piśmieniu moim. Na  
przód z własności słowa tego Początek / y z używania tego  
w piśmie świętym/ które takie iest/ że się do tej materii za-  
wsze to słowo obraca / o które rzecz iest. Miał tego przy-  
kładów w piśmie świętym wiele. Na początku stworzył Bóg niebo  
y ziemię i c. mówi Mózgeś/ gdzie widziś/ że te słowa/ Na począt-  
ku, tak położone / do stworzenia się obracać musza. Tak  
mówi Pan Jezus do uczniów: Y wy świadkami moimi będzie-  
cie, boście ze mną od początku. Zasię. Tegom wam z początku nie po-  
wiedałem z wami był. Gdzie widziś/ iż te słowa z początku, o-  
bracać się musza do tego czasu/ iako Pan Jezus z nimi był/  
albo ich nauczając począł. Tak Piotr święty mówi: Gdy po-  
czął mówić, przypadł na nie Duch święty. (rozumiey na Pogań)

Gen. 1.1.

Ioh. 15. 27.

Ioh. 16. 4.

Ak. 11. 15.

iaćko ná nas ná początku. Gdzie widziś/iż te słowa/ Ná początku, obroćcie się musza do oney sprawy/ Kiedy Duch święty przypadł był ná Apostoły; iaćko by Piotr s. rzekł / Ná początek tu przypádmienia ná nas Ducha świętego.

Ponieważ tedy y własne znaczenie / y używanie tego słowa początka, ábo ná początku, pisma święte záwsię do materię záwsiętey obrácaia: á v Jana świętego te słowa ná początku położone są / tedyé do záwsiętey materię obrocone być musza. A ktorać materia przed się wiał Jan święty / iaćko wnie wkaźnie napis takowy / Ewánelia Jana świętego, y wsiętká historia / ktora tam odpráwuię. Gdy tedy ia pokáźnie / y z znaczenia słow / y używania ich w piśmie świętym / że się do materię / o ktorey rzecz / obrácać máia; á materia te / o ktorey rzecz v Jana świętego / pokáźnie być Ewánelia święta / ná co mi nic nie odpowiedział X. Skár: / ieśli głoznie pismo / y przydátek cudzołożny do niego przyśyłam / iaćko mi to śmie zádáwać X. Skárga / wważay pobożny y rozsádný Czytelniku.

A záśie pátrzy / co sam czyni / ktory tak mowi / y mnie to zádáwa: Ná początku było słowo, to ięst przedwiecznie, y záwsiędy. Bo od kąd pocinieś, záwsiędy był. A nápisalże to Jan święty: nie nápisal. A mowiś to / ktore pismo: żadne. A iaćkoż: To to przydátkiem nie będzie / iż to X. Skár: mowi: Ale tego X. Skár: dowodzi. Czymże: Tym / że tak mowi: Bárzo niewielki rzeczy wielkiey bárzo / dowód. A te słowa / że nie znacza / ani znaczyć mogą / przedwiecznie / y záwsiędy / odtąd iedno pozcznieś / iuż się wyżsiej pokázalo.

Alle to wywodzi inżey: Posłuchaymyż y tego. Piśe tedy dáley / zwláścizá gdy przydáie / słowo było v Bogá. V Bogá wsiętko wieczne ięst, iaćko sam Bog wieczny ięst.

Odpowiedam. Pozwalam tego / że Bog on Oćiec náš v Bogá być, nie niebieski przedwiecznym ięst. Alle żeby to przedwiecznym było / co v Bogá ięst / to żadna miára ostać się nie może. Sa v Bogá Aniołowie. To wedle dowodu X. Skárgi są przedwieczni: Alle y człowiecza / wedle nich / nátura Pána Jezusówna / ięst v Bogá: Bá ięscze / iaćko vczá / z Bogiem ziędno czono

Słowa, ná początku v Janá s. do czego się obrácaia.



dnoczona w jedne osobe. To natura człowieka / wedle dowodu X. Skar: będzie przedwieczna: Tuż beda wierni w Bogą Oycę swego: bo tego czekają. To beda przedwiecznymi / wedle dowodu X. Skargi: A wszdy X. Skargą tak disputuisc / śmie glozy / śmie cudzołożne przydatki / bez wszelkiego dowodu / mnie zadawać.

Alle dalecy tego podpiera / gdy piśe. A gdy dokłada, słowo by-  
to Bogiem, potęnie barzo wieczności słowa tego popiera. Bo Bog zawsze  
jest, a początku nie ma. Otoż tu gołymi y proślymi słowy Jan święty wie-  
czność y przedwieczność Boską Chrystusową wkaże. A Moskorsowski fałsz,  
y słowa, o których Jan święty nie myślił, y których nie napisał, swowol-  
nie przydać.

Tak rzeczy tey / iż syn Boży przedwieczny / dowodzi X.  
Bog zawsze jest, a początku nie ma. (Skargą.  
Słowo jest Bogiem.

Przetoż zawsze jest, a początku nie ma, a tak przedwieczne.

Odpowiedani na pierwszą rzecz dowodu tego. To sło-  
wo Bog, gdy się w tym wyrozumieniu bierze / że znaczy onego  
Najwyższego Bogą / który jest Oycem Pana Chrystusa  
wym / pozwalam / że słowo Bog, tego znaczy / który zawsze był  
y przedwiecznym jest: Lecz / gdy się w wyrozumieniu in-  
szym bierze / tedy się to pozwoleć niemoże; iako się nieraz po-  
kazało.

Tłá wtóra rzecz dowodu tego / że słowo jest Bogiem /  
pozwalam / że Pan Jezus jest Bogiem; ale tak / iako sam te-  
go wcz. Bo pomierwaś się one przyczyny / ono poświęcenie  
od Oycy / y postanie na świat / z których tego Pan Jezus  
sam / iż jest synem Bożym / a tak y Bogiem / przeciw onym  
Żydom dowodzi / w pewnym czasie stały: Że ad każdy widzi /  
że Pan Jezus / który jest synem Bożym / a tak y Bogiem /  
z takowych przyczyn / przedwiecznym Bogiem być niemoże

Ioh. 10. 46.

Toż pokazuje y sama mowa Jana świętego w tymże  
miejscu / gdy mówi / że słowo, które Bogiem zowie / było w  
Bogą. Bo Że ad każdy widzi / że Bog przedwieczny nie-  
mógł być w Bogą. Przyczyna tego / żeby już inśy Bog mu-  
siał być / y którego by przedwieczny był. A jeśli tak / toby już  
przede

Jeżeli w Bogu było  
słowo, stąd się  
pokazuje, że  
przedwiecz-  
nym być nie-  
może.

Tom. I. con. gen.  
2. lib. 2. cap. 1.

przedwieczny / Któryby innego Boga przed sobą miał / nie  
był przedwiecznym / co implicat contradictionem, ut Scholae  
loquuntur.

Alle y Origenes stary Doktor obserwowal to / że w Gre-  
ckim izeyktu / Którym pisał Jan swiety Ewangelia swoje / w  
tey mowie / Słowo było w Bogu, jest artykuł przydany do słowa  
Bog: a zaś w tey mowie / słowo było Bogiem, nie jest artykuł  
przydany do słowa Bog / y ztąd Origenes zamyka / że Ociec  
wielki syn / iako to sam Bellarmin przypomina / y o to-  
go strofuie: iako się w pierwszym pisaniu przeciw X. St.  
pokazało.

A tak / pomyślnie syna Bożego w innym wyrozumieniu  
być Bogiem / y same wsta Pańskie / y słowa Ewangelisty  
świetego wkażują / a jeżeli jest Bog Ociec tego, ztąd każdy  
widzi / że z tego słowa Bog / gdy się o Panu Jezusie bierze /  
nie może X. St. arga zawrzeć / że Pan Jezus jest Bogiem  
przedwiecznym: ale owszem z samych wst Pańskich / Który  
się z poświęcenia y zpośłania na świat / pokazuje być sy-  
nem Bożym / a tak y Bogiem / rzecz się przeciwna zawiera / a  
to / iż nie jest przedwiecznym Bogiem.

Ioh. 10. 36.

A na rzecz same odpowiedziawszy / fałszywe / Ktore mi za-  
dawa / iako ozdoby pisania X. St. ar: puszczam mimo się. Ty  
Czytelniku rozsądny rozetnasz / Kto na to robi / Kto też nie.

Pisze dalej: Mowi dalej, y wykłada Pan Moskorzowski: To słowo  
było w Bogu na początku, to jest, tylko Bogu wiadome, a nie ludziom. To  
słowo wymysł. Bo nie wiadomością, ale rzeczą, y personálnym test-  
stwem syn Boży był wiecznie w Ojcu. Iako się z drugich słów Ewangelisty,  
ktore sam przeciw sobie przyniosł, pokazuje. Co było na początku, cośmy  
oczyma naszymi widzieli, na cośmy patrzyli, y ręce się nasze dotykały, o  
słowie żywota, y żywot zjawił się nam, y widzieliśmy, y świadczymy, y o-  
powiedamy nam żywot wieczny, który był w Ojcu, y zjawił się nam. Tu  
Jan święty Chrystusa syna Bożego, y słowo, zowie żywotem wiecznym, kto-  
ry był w Ojcu, y zjawił się, y wkazał w ciele, tak iż nań patrzyć y dotykać  
się mogli. Jeżeli tedy żywotem wiecznym Chrystus, toć wieczny jest, y był  
zawsze w Ojcu, y wkazał się w ciele. Oto był w Ojcu, nie wiadomością,  
ale jestwem, żywotem, wiecznością, rzeczą samą y personą.

I Ioh. 1. 1.

Odpow



Odpowiedam. Idzie o wyrozumienie tych słow/słowo było v Bogá. Jż przedwieczności te słowa/ być v Bogá, nie znać / toć sie iuż wyższej pokazało; á ięscze y teraz tákci pokazuje: Ten/ktory był v Bogá / ábo był pierwey niż Bog nawyższy / ábo tedy kiedy Bog nawyższy / ábo posiedz á niżeli Bog nawyższy: czwartego nie niemáš. Pierwey być nie mógł/á niżeli Bog nawyższy: Boby Bog nawyższy musiał być v niego / á nie on v Bogá nawyższego; co być y nie może / y iest przeciw słowom Ewangelisty świętego. Tedy nie mógł być / kiedy Bog nawyższy zaraz: boby samym Bogiem nawyższym był/á nie v Bogá: Przetós posiedz Bogá być musiał: á ták nie może być przedwiecznym.

Ktemu/gdyby Bog nawyższy nie był pierwey/niżli ten/ktory v niego był/słoby za tym/żeby ten/ktory był v Bogá/ nie był v Bogá. Co implicat contradictionem, ut vulgò scholae loquuntur. A ięśliż koniecznie potrzebá/áby pierwey Bog był / niżli ten / ktory był v Bogá/ tedyć z tego/że kto był v Bogá/przedwieczności żadna miara dowieść sie niemoże.

Do tego/w pierwszym piśaniu napisałem/że to/być v Bogá, wystawnie sie przeciw temu/być v ludzi. Jáko tedy Pan Jezus/gdy sie przed ludźmi okazał/y słowem Bożym przez náukę / y Bogiem przez Boskie sprawy / był v ludzi y słowem y Bogiem: ták póki sie ludziom nie pokazał y słowem / y Bogiem / był ná początku v Bogá iuż y słowem y Bogiem. To X. Skárga wymysłem zowie. Wważayże pobożny/ y rozsádný Czytelniku/ięśli to wymysł/ábo nie/ á to/przypátruiać sie temu/ co X. Skárga przeciw mnie przynosić będzie. Naprzód mówi/iż nie wiadomości, ále rzecza, y personalnym ięstestwem syn Boży był wiecznie v Oycá. Potym twierdzi/że sie to pokazuje z tych słow Janá świętego/ktore przynosi/y twierdzi / że iá te słowa w pierwszym piśaniu przeciw sobie przyniosł.

Odpowiedam. Te słowa Janá świętego nie máia w sobie tego/áni słowy/iáko każdy widzi/ kto ie czyta; á ni rzecza/co twierdzi X. Skár: żeby wiecznie / to iest / iáko on rozumie/przedwiecznie/Syn Boży był v Oycá. Dowieść tedy X.

by X. Skąrga słowy Janá świętego rzeczy swej nie może.

A ná to / co piše / że m i a t e s ł o w á p r z e c i w s o b i e p r z y w o d ł w p i e r w s y m p i s á n i u / t á k o d p o w i e d a m . T á p o k a z á n i e t e g o / że t o / b y ć v B o g á , á t á k y i e m u w i á d o m y m / w y s t á w i a s i e p r z e c i w t e m u b y ć v l u d ż i / á t á k l u d ż i o m w i á d o m y m ; p r z y n i o s ł e m t e s ł o w á : O p o w i á d a m y w a m ż y w o t w i e c z n y , k t o r y b y ł v O y c á , y o b i á w i o n y i e s t n a m . W i d z i ś t e d y / i ż t u ż y w o t w i e c z n y / k t o r y b y ł v O y c á / w y s t á w i a s i e p r z e c i w t e m u / że b y ł l u d ż i o m o b i á w i o n y / á b o w k a z á n y / á b o z i á w i o n y / á c z w G r e c k i m w ł a s n i e i e s t o b i á w i o n y . T o t e d y m i e y s c e y o b i á s n a / y w t w i e r d z a r z e c z m o i e . N i e s ł u s z n i e t e d y X . S k á r g á p i s e / á b y m i e p r z y w i o d ł p r z e c i w s o b i e . A t á k w r a ż i u ż t u C z y t e l n i k u r o z s á d n y / i e s ł i ż t o w y m y s ł e m / c o m i a n á p i s a ł / c z y l i c o X . S k á r g á t w i e r d ż i .

Ale i e s z c z e z t e g o m i e y s c á d i s p u t u l e . C h r i s t u s i e s t ż y w o t e m w i e c z n y m , i á k o g o l a n ś w i é t y z o w i e . T o ć w i e c z n y i e s t , y b y ł z á w i d y , y w k a z a ł s i e w c i e l e .

Odpowiedam. Abo Pan Jezus z tey przyczyny i e s t ż y w o t e m w i e c z n y m / że g o m a z s i e b i e ; á b o że g o m a o d O y c á . J e ś l i z t e y p r z y c z y n y / że g o m a o d O y c á / t o ć i n ż k á ż d y w i á d ż i / że p r z e d w i e c z n y m b y ć ż a d n a m i á r a n i e m o ż e . S a m p a n J e z u s i á w n i e w c z y / i e m u O t c i e c d á ł ż y w o t m i e ć s á m e m u w s o b i e . A p r z e t o ś n i e m a g o z s i e b i e s á m e g o . D o t e g o . K t o m a ż y w o t s á m z s i e b i e / t e n m o c a / a l e n i e o d i n ś g o w ś i e t a / d r u g i m ż y w o t w i e c z n y d á i e . P a n J e z u s C h r i s t u s m o c a o d O y c á w ś i e t a i n ś y m ż y w o t w i e c z n y d á i e : i á k o s á m O y c u p r z y z n a w a : i á k o ś m u d á ł z w i e r z c h n o ć n i ś l e k i e g o c i á t á , á b y w ś y t k o , c o ś m u d á ł , d á ł i m ż y w o t w i e c z n y . P r z e t o ś P a n J e z u s n i e m a ż y w o t á w i e c z n e g o s á m z s i e b i e . Ż k o d k á ż d y w i d ż i / że d l a t e y p r z y c z y n y n i e z o w i e g o p i s m o ś w i e t e ż y w o t e m w i e c z n y m / i ż ż y w o t w i e c z n y m a s á m z s i e b i e ; á l e i ż g o o d O y c á w ś i a ł / n a m o b a i á w i ł y d o w i o d ł / y m o c y d o s t a p i ł / w e d ł e k t o r e y w ś y t k i m g o w i e r n y m c z á s u s w e g o d á r u i e . A t á k z t e g o / i ż g o z o w i e p i s m o ś w i e t e ż y w o t e m w i e c z n y m / n i e m o ż e X . S k á r g á t e g o d o w i e ś ć / że b y p r z e d w i e c z n y m b y ł . D o t e g o / y s á m P a n J e z u s i á w n i e w o w i / W i e m , i ż r o k a z á n i e i e g o ( O y c á ) ż y w o t w i e c z n y

Ioh. 5. 26.

Ioh. 17. 2.

Ioh. 12. 50.



iny jest. Rozkazanie Boże nam przez Páná Jezusá podane /  
 zowie tu Pan Jezus sam żywotem wiecznym. A ktoś ztad  
 zámkníe / że to rozkazanie jest przedwieczne & Bo iesli  
 przedwieczne / musieliby y ci być przedwiecznymi ludzic /  
 ktorym to rozkazanie Bog przez Páná Jezusá podać ra-  
 czył. Co iż być nie może / ztad każdy widzi / że X. Skárgá ztey  
 mowy / gdsie Pan Jezus żywotem wiecznym nazwany jest /  
 przedwieczność tego necessarió dowiesć nie może.

Tuż przypátrz sie zámwárciu z tego dowodu. Mowí jest  
 żywotem wiecznym, toć przedwiecznym, y był zámwidly, y vkrázal sie w  
 cieie. Z żywota wiecznego zámknąć sie to może / że gdsie jest /  
 tam kónca nie; ále to sie zámknąć niemoże / áby gdsie żywot  
 wieczny jest / tuż tam poczatku nie bylo. Jest w Anielech  
 wieczny żywot; przetoż kónca niemáia: ále nie idzie ztad /  
 żeby poczatku nie mieli. W Pánu Jezusie / czlowieczey / iá  
 to oni mówia / naturze / wedle nich / jest wieczny żywot: y  
 przetoż kónca nie ma / ále ma poczaték. W wiernych bedzie  
 żywot wieczny: y przetoż kónca nie bedzie / ále poczaték  
 pewnie być musi. Otoż z żywota wiecznego / przedwie-  
 czność / ktora poczatku nie zna / zámknąć sie nie może: ále  
 ani to / co przydawa X. Skárgá / vkrázal sie w cieie. Bo to ztad /  
 iż żywotem wiecznym nazywa sie Pan Jezus / namniey sie  
 nie zámyna.

Otegoż zás mieysca tak disputuie. Iesli go przedtym, nim sie  
 zjawił, y vkrázal, nie bylo, to nie zjawniony, ále znouu vczyniony, y stwo-  
 rzony jest. Lecz tak Ian święty nie mowi, áby znouu vczynionym był.  
 Przetoż przed tym być, á nim sie zjawić, musiał.

Odpowiedam. Tego dowodzi X. Skárgá czego dowo-  
 dzić nie trzeba; á czego mu potrzeba dowodzić / nie dowo-  
 dzi. X. Skár: trzeba tego bylo dowiesć / że te słowa / v Bogá  
 być, ábo słowo bylo v Bogá, znacza / być przed wieki. A X. Skár:  
 dowodzi / że Pan Jezus był / niż sie zjawił. Ale to jest pes-  
 rona / że Pan Jezus był / niż sie zjawił. A do tego iż był / nie  
 trzeba mu bylo być znouu stworzonym / ábo vczynionym:  
 bo iuż był. Tak Ian święty Krzcićiel był przedtym / nim  
 sie zjawił ábo okázal Izraelowi. To mu też bylo trzeba być  
 znouu

Ztego że Páná  
 Jezusá zowie  
 pismo żywotem  
 wiecznym,  
 przedwiecz-  
 ność sie nie do-  
 wodzi.

X. S. dowodzi,  
 czego dowodzić  
 nie trzeba; á  
 czegooby trzeba  
 dowiesć, to ma-  
 ia.  
 Luc. I. 80.

znorow stworzonym: Widzi tedy X. Skár: iákie sa iego consequentia.

Píše ďáley X. Skár: Widzi cieš swoje pobáńbienie, y fałše wykładow nášých, pátrzyćš y ná swoje głupstwo. Powiedacie iż się Syn Boží od wćielenia w żywocie Pánienškim poczał, y sámemu tylko Bogu wiadomym byt, á nie ludziom: to głupie, y sobie przeciwnie mowicie. Izali o nim niewiedział Aniol Gabriel, y przeczysła mátká iego, y Ioseph, y Helzbieta, y Zacháriáš? O mizerni ludzie. Vćiekánie od iásnych słow Ewángeľiey, wćiemnošci was y głupstwo głębokie prowadzi.

Triumphy X.  
Skárgi.

Odpowiedam. Wiedziałeš Czytelniku rozsádný / wykład słow tych / byt v Bogá, odemnie z słow Janá swietego wyczerpniony / wiedziałeš / že rozumienie X. Skárgi žádná miára ostać sie nie može: Rozsádzayše / iesli X. Skárgá slušnie nam pobáńbienie / y fałše wykładow zádała. Níto nátym / ále iešče ná náše głupstwo pátrzyć nam káže.

Píše / že powiedamy / iż się syn Boží od wćielenia w żywocie pánienškim poczał / y sámemu tylko Bogu byl wiadomym / á nie ludziom. A záwiera / že głupie / y sobie przeciwnie mowimy. Bo wiedźieli o nim / iáko piše / Aniol Gabriel / przeczysła mátká ie<sup>o</sup> / Ioseph / Helzbieta / Zacháriáš.

Luc. 2. 11.

Luc. 2. 26.

28.

38.

Matth. 1. 2.

Odpowiedam. Wćielenie bledem byt pokázuieiny: A iákoš mamy powiedáć / že się syn Boží od wćielenia poczał? Ktemu nie mowimy / žeby o Pánu Jezusie níkt zgoła niewiedział / iedno sám Bog. Wiedźieli o nim / y gdy się poczał / Aniol / y przeczysła: á potym gdy się poczał / y Ioseph / á gdy się národził / níctylko či / ktore przypomina X. Skárgá: ale y on Aniol / co do Pásterzow mowil: Dítě się wám vrodíť Zbávníel, který iešť Christus Pan, w miešcie Dawidowym. Wiedział Simeon / ktory nie miał umřeć, ášby byl ogládal pomázánčá Pánškiego. A wšíawšy go ná rece / o nim prorokoval. Wiedźiála Anna Prorokini / y inšy. Wiedźieli Medřcy že wšchodu slončá / y przyšli pokłoniť mu sie.

Poniewaš tedy w tym nam głupstwo zádaie / czego my nigdy nie mowimy / iáko w tš sám iešť madřý / rozsádzay / po božny / y rozsádný Czytelniku. A iešče piše / že sobie przeciwnie mowimy. Iešli tego nie mowimy / co ná nás wic  
dšiel



dsze/iakoż mamy sobie przeciwnie mówić? To my mówię my X. Skąrgo: że Pan Jezus/ po ki ludźi wczyc nie poczał swoey Bostiey nauki/ y Bostimi sprawami oney wtwierdzać między nimi/ poty nie był v ludźi Słowem/ ani Bogiem: a przecie na początku był/ y Słowem/ y Bogiem/ ale v Bogu. To my mówimy/ to twierdzimy. Jesli w tym głupstwo/ tego nas nauczył Jan swiety Ewangelista/ ktorego głupstwo jest v nas medrse/ niżli w sytych mistrzow X. Skar: nawietśa madrość. A też mówić co/ niewiedzac czego/ nie jest to sobie przeciwnie mówić. Przeciwnie sobie mówi człowiek/ gdy co raz twierdzi/ temu sie drugi raz samże w mówie przeciwui. Co że sie tak madremu człowiekowi X. Skardze przytrafia/ pokazalo sie w pierwszym pisaniu/ y teraznijszym/ y niżej ieszcze pokaze. Tlas zaśie głupich ludźi/ słusnie y sprawiedliwie nie wytknie w tym X. Skargu Bo prostey prawdy/ z prostu sie dzierzemy. Tliechże nas mizernemi zowie X. Skarga/ my sie zaśie szczęśliwe sadzimy/ że tego sie dzierzemy/ co nam Pan Christus y Apostołowie iego świeci podali. Bo y sam Pan Jezus sadził/ zaśie szczęśliwe Apostoły/ y wcznie swoie/ że iego nauki słuchali. A iako nam to słusnie zadawa/ że wcieta my od iasných słow Ewangeliey/ ktorzy przy nich wszedy stoimy/ rozsadzay bac czny y pobożny każdy: y ztym obacz/ iesli w ciemności/ y głupstwo/ iako nam zadanie X. Skarga/ przychodzimy. A sam X. Skarga iako madrość wszedy pokazuie/ obaczay.

Pisze daley. Idzie ieszcze z swoim wykładem: A słowo bylo Bogiem. Bogiem, prawi, jest Christus: ale nie tymże co Ociec, y dowodzi tak. Jesli słowo bylo v Bogu, toć inšy jest, v ktorego jest, a inšy ten, który v niego jest. Y przetoś tymże Bogiem nawyszym być nie może: Eoby był nawyszy nad nawyszego. Co on inšymi słowy ciemniey wyraża, a lerozumienie iego, y dowodzi taki jest. Na co mu odpowiedam. Inšy jest syn Boży, y słowo w personie, inšy v Bogu, y z Bogu, ale tenże w Bostwie. Inšy Ociec, który rodzi syna przedwiecznie, a inšy rodzony syn: ale ich Bostwo iedno. Bo mówiac Iasniewity, słowo bylo v Bogu, zaraz dokłada, słowo bylo Bogiem. V Bogu być, y od Bogu rodzonym być, to personu, a Bogiem

Pan leżmi iako  
v Bogu był, y  
słowem y Bo-  
giem.

szczęśliwi pra-  
wdziwie kro-  
czy.

giem być, to iestestwo, y natura Boia. O plochoto, na czym się wieśsaß, a iasności słow Ewánieliey nie przypuśsaß.

Odpowiedam. Wpierwszym swoim záwstydzieniu tak disputował X. Skárga/Ian święty zowie słowo Bogiem. Przetosß Bogiem iest. Odpowiedziałem. Wyznawamy / że Bogiem iest / ale X. Skár: domieść trzeba / że iest tymże Bogiem / co Oćiec. Bo z tego / co záraz przydaie Ian święty / że słowo było v Bogá, pokazałem / że tymże Bogiem / co Oćiec / nie iest Pan Jezus: y pokazałem to w pierwszym písaniu trzema dowody / z słow Jana świętego wśietymi.

Pierwszy taki iest. Poniewaß to słowo / ktore iest Bogiem / v Bogá było; tedyć iáwna rzecz iest / że słowo Bogiem nazwane / nie iest onym Bogiem / v ktorego ono słowo było. Ináczey / gdsieby ono słowo tymże Bogiem było / byloby v siebie samego / nie v onego Bogá. Co iest y przeciw słowom Ewánielisty Jana świętego / y przeciw rozumowi / iáko sie też tego wyżšey dotknęło.

Wtóry takowy.

O tym sie słowie mówi / że v Bogá Oycá było.

Lecz o Bogu Oycu rzec się nie może / áby v Bogá był / w takim wyrozumieniu.

Przetosß słowo nie iest tymże Bogiem / ktorym iest Bog Oćiec.

Trzeci dowód taki. Słowo to / o ktorym Ian święty mówi / iest słowo Boże. Przetosß nie może być tymże Bogiem / ktorego słowem iest. Ináczey / gdyby słowo tymże Bogiem było / ktore<sup>o</sup> iest słowem / musiałby przed Bogiem nawyżšym / onym Oycem / inšy Bog nawyżšy być / ktorego by słowem Bog nawyżšy on Oćiec być musiał / y takby iuż nawyżšy Bog / nawyżšym nie był; co być żadna miara nie może. A przetosß z tych dowodow gruntowniem pokazał / że Pan Jezus / choć Bogiem iest / przecie nie tymże Bogiem / ktorym iest Oćiec iego. W czym też y w tym rozdziale iuż było nieco wyżšey.

Obaczże zá tym / iáko X. Skárga mnie na moje dowody odpowiada. Naprzód dowody z mieysca Jana świętego nazywa



nazywa wykładem. Na co mówię / inśa jest pismo wykład-  
dąc / inśa z niego czego dowodzić. Gdybym pisał / co te slo-  
wa / Slowo było v Bogá, znacza / tobym pismo wykladał. Gdy  
z tych słow dowodzę / że Pan Jezus / nie jest tymże Bogiem /  
co Oćiec / nie wykładam ich / ale dowod z nich biore. Pra-  
wdá to / że czasem w dowodzie wykład naleść sie może: Ale  
nie ex accidente, y z przypadłości / ale z przyrodzenia rzeczy y  
własności / sadzić rzeczy potrzebá. Ci / ktorzy o rzeczach po-  
rządnie mówić y pisać chcą / rzeczy z przyrodzenia y wła-  
sności roznych / mieszać nie mają.

Potym X. Skargá pierwszej moy dowod / ná křst al-  
t enigmatis, ábo zagádania iákiego / y conclusia ábo zawarcia  
trzeciego dowodu mego do niego przyřzywřy / polożył / á  
wtorego y trzeciego dowodu sámeho áni sie doeknał. Coś  
iego słow pokázuie / ktore takie sá. Jeřli, práwi / slowo bylo v  
Bogá, toć inřy jest, v ktorego jest, á inřy ten, ktory v niego jest. Y prze-  
toř tymże Bogiem na wyřyřym być nie może. Boby był na wyřyřy ná-  
wyřyřego. Pátrza y že iáké to recitowáné / ábo przepřsáné  
mych dowodow. Aprzećie X. S. piře / że ia to słow yćiemniey  
wyrażam / ale że moy dowod taki. Mogł był / á zgoła y po-  
winien był X. Skár: sobie te swoje declarátie / y iásne słowá  
zachować / y z nimi miářto mych słow nie wyieřdzáć / y tego  
nie piřáć / žeby dowod moy był taki: poniewař miářto trzech  
mych dowodow / ieden tylko przynosi. Przypátrže sie /  
Czytelniku rozsádný / y pobořny / iákó tu ná dobrym powia-  
dáczu / iákó nářá jest dawna przypowieřć / siła zależy.

Ná ořtátek mi odpowieda. Ze inřy jest syn Boży, y slowo w  
personie; inřy v Bogá y z Bogá, ále tenie w áořtwie. Inřy Oćiec ktory ro-  
dzi syná, y slowo przedwieczne, inřy rodzony syn. Ale ich Bořtwo iedno.

Odpowiedam. Jeřli inřy jest syn Boży / y slowo w per-  
sonie; inřy v Bogá / y z Bogá: inřy rodzacy Oćiec / inřy ro-  
dzony syn / iákó sam X. Skár: vczy / tedyć řadna miára nie  
może być tymże y iednym Bogiem / syn / ktory jest Oćiec.  
Pokázuie to / że osoba kářda má swoje iřtnořć / ábo ráczey  
iřtnořcia jest / inductione omnium personarum, ábo przykłády  
wřyřekich inřyř / ile ich jest / osob. So osobám / Aniołowie  
Boży /

Wykládać pi-  
smo á dowodzić  
czego z piřmá,  
rozne rzeczy.

X. S. ináczey  
niř v ádversa-  
řá sá, dowody  
przynosi.

Boży/y dobrzy/y źli; są osobami ludzie. Ile osób Anielskich / tyle istności ich: ile osób człowieczych / tyle istności ich. Przetoż ile też osób Bożich s stanowią / tyle istności są nowiś musa.

Alreżek / że wielka rozność między Bogiem / y stworzeniem: y między osobami bożymi / a między osobami / Kto re bożie nie są.

Odpowiedam. O rozności stworzyciela y stworzenia / tu teraz nie mówimy; ani o tym / że względem zacności persony / a bo osoba Boża wyższa jest daleko / a niżeli inſe osoby: ale teraz o tym rzecz jest / jeśli ta jest natura persony / iż ona istnością jest / a bo nie. Tego ja tymi przykłady dowodzę / iż taż jest natura istności y osoby. X. Skar: chcieli mi z tego zeprzeć / ma mi zeprzeć z obiańwienia Bożiego / Kto reby pokazało / że ta wola Boża / we wszystkich rzeczach stworzonych wyrażona / w Bogu samym rozna jest / że tego osoba nie jest istnością. Proſtym powieſćiom ludzi tych / Ktorzy tylko ludźmi są / wierzyć / przeciw tak wielu świadoſtom / od Boga w przyrodzeniu zrzadzonym / zgolażaden nie może / Kto ieno rozum ma. Bo z tym idzie / jeśli osoba Boża nie jest istnością / to nie jest rzecz przez sie ſtojąca / y będąca; co ſproſna y pomyſlić.

Co aby sie pokazało iasniey / ten ieſzcze dowod przynosi. Osoba Boża każda zoſobna / a bo sama istnością / a bo własnością / a bo przypadłością / a bo skutkiem / być musi / a bo niczym; Boſte<sup>o</sup> nic niemaſz. Uiczym że nie jest / to nader iawna. Skutkiem istności / że być nie może / ich wyznanie tego broni: Bo istność Boża wedle nich nie rodzi. A gdyby osoba Boża skutkiem istności Bożiej była; tedyby nie tylko syn / ale też y Ociec vrodzony być musiał. Przypadłością też niemoże być / dla natury y własności przypadłości / Ktora jest odmiennosć. Własnością też / że nie jest / z tad poſkazuje ſie / że własności przyrodzone iedną drugiey w istności nie rodzi; a osoba Boża iedną drugą w istności wedle nich rodzi. Ale Lombardus pokazuje / że własnościami są osoby; Ale y sam z tych mieſzanin / Których tam zażywa / że persony

Istność, która  
napierwſza zo-  
wa, y osoba, ie-  
dnoſć jest.



persony są własnościami / a potym własności istności / wyspleść się nie może. Czego tu nie przynosi na ten czas: bo do rzeczy nie należy.

A tak ponieważ / ani niczym / ani skutkiem / ani przypadłością / ani własnością istności nie jest osoba Boga; 30 stawia to / iż osoba Boga / istnością jest Boga. A jeśliż tak / gdy X. Skargą pozwala / że jest inſy syn / y słowo / w personie albo osoba: pozwolić y tego mu przydzie koniecznie / że y Bostwem / albo istnością rozny jest syn od Oycy / a tak nie tymże Bogiem / co Ociec.

Do tego / to / co y Bogą / y z Bogą / iako X. Skargą mówi / rozne jest od samego Boga. Pan Jezus słowo / jest y Bogą / y z Bogą / iako X. Skargą mówi. Przetoż rozny jest od samego Boga.

Potrzenie mówi X. Skargi: że Ociec rodzi: Syn rodzony. Jeśli Ociec rodzi / a syn nierodzi: Jeśli Ociec nierodzony / a syn wrodzony: Jako rodzacy z nierodzacy / wrodzony z nierodzonym / y iednym / y tymże Bogiem być może: Proſe uważay / ktory ieno rozum ma / a obacz iako to Theologia / ktora tak przeciwrne rzeczy / w onym nadostkonalszym ze wszystkich miar samym Bogu / y istności tego / stanowi.

A tu obaczyles / że Ewangelia Jana świętego / Pána Jezusa / roznego nam / od onego Boga / y ktorego był Pan Jezus słowo / pokazuje. A X. Skargą Pána Jezusa / nam za tego Boga / y ktorego był Pan Jezus / podrykając / z takim bezpieczeństwem wykrzyka: O ptochota, na czym się nieśaś, a iasności słow Ewangeliey świętey nie przypuśczaś. Sam sny swoje / a wymysły ludzkie / przeciw Ewangeliey iasnym słowom przynosiąc / swoje sny / y wymysły inſych / iasnością słow Ewangeliey nazywają.

Daley piſe. Poczwarte, wnoſi ono o dwu Bogach Pogaństwo, na co więcej śmiechu, niżli obmowy potrzeba ić. A piſe / że niſzey gupstwo, y ślepotá ich się odkryje.

Odpowiedam. Pogaństwo y X. Skargi że mamy Boga Oycy / Bogiem naszym / y syna Bożego / panem y Bogiem swym / wedle wszystkich piſania nowego przymierza.

A

Jeśliż

Lomhardus  
czy, że osoby  
własnościami,  
a własności, i-  
stności, w  
miejscu nazna-  
czonym.  
Skąd się zámy-  
ka znánki ich,  
że osoby są ist-  
nościami.

Wrodzony y nie  
wrodzony, być  
iednym y tym-  
że Bogiem nie-  
możo.

Pogánstwem  
sądzi X. S. mieć  
Bogá, zá Bogá  
Joyá pána ná  
šego Iezusá  
Christusá, á Pá  
ná Iezusá Syná  
iego, mieć zá  
Pána y Bogá  
nášego.

Jestliż to pogánstwo / to Ewánielia / ktora zmiošlá pogán-  
st wo / pogánstwem wedle X. Stárgi będzie. Bo tá / tego  
Bogá Oycá / y Syná iego / á tak Bogá / znáć vczy. A že smie-  
chem v X. Stárgi / nie trzebá sie všíwováč / že smiechem v  
niego iest / czego Ewánielia Pána Christusová vczy / kto-  
rey sie on bárzo w wielu rzeczách iáwne protiwi. Ale iž ni-  
žey / o tym głupstwie / y slepocie nášey / iáko piše / chce mo-  
wíc / nižey sie tež zachowám / zá pomocá Pánštu / ná tak ma-  
drego ostrowidzá.

Dálej piše. Smie iešcze P. M. prawdę Ewánieliey wynvrácáć,  
ktora mowi, przez slovo, y Syná Božego nšytko stworzono, ábo vczy-  
niono. Zna Ian šwiěty Christusá zá stworszyciela šwiatá, á P. M. stwore-  
niem go czyni. Czymie to tak jasné slovo, y prawdę Ewánielisty obálić  
chce? Tym, iž nie mowi, nšytko prazeń stworzono, ále prazeń nšytko  
vczyniono. Šlomá mur mocny obala. O rozumie.

Odpowídam. X. Stár: w piérwšym swoim záwšty-  
dzeniu / te slová Janá šwiětego / Przez slovo nšytko się stá-  
to, co się státo, tak przywiódł: Przez slovo nšytko stworzono,  
co iest stworzono. A z tych slov / od siebie v Janá šwiětego  
odmienionych / dowod przynosił. Odpowídziátem / že v  
Janá šwiětego nie nápisáno / že przez slovo wšytko stwo-  
rzo / ále się státo, y nie / co iest stworzono / ále co się státo. Po-  
kázalem roznicę miedzy stwórzieniem / á czynieniem: A  
przetóš / že nie záraz z czynienia / ábo stánia sie / stwórzienie  
zámknáć može / wywiódtlem. A X. Stár: co ná to? Orozu-  
mie, pry / šlomá mur mocny obala. Bá nie tedy / vřázác bylo / že v  
Janá šwiěto tak nápisáno / iáko przywódsiće X. Stárgo  
Do tego / že z czynienia / zámknáć sie záwššé stwórzienie mo-  
že. Ale miášto tego / áž wyřzyki. O rozumie.

Co sie záš tego tycze / iesli syn Boží stwórzycielem / ábo  
stwórzieniem / to sie vřázalo z rozwiázánia dowodow X.  
Stárgi w tym mieyscu / czego sie X. Stárgá ani pálcem  
etnály to niemniey vřázalo sie / že Ian šwiěty nigdziey / y  
žadné písmo / stwórzycielem niebá y šiemie nie zna Pána  
Jezusá.

Alle piše dálej. A saš to ná tym mieyscu nie iedno, stwórszenie, y  
czynienie

X. S. miášto od-  
powiedzi, try-  
umphy štroi.



czynienie, czego y indziej w piśmie świętym pełno, patrz na pierwszy y wtóry rozdział Genel.

Odpowiedam. Choćby stworzenie / y czynienie iednoż w tym mieyscu znaczyło / przecie przywodząc piśmo święte nie godziło się X. Stąrdze słow odmieniać. A do tego / nie pozwałam / aby tu czynienie / stworzenie stąre znaczyło / ábo iedno to oboie ná tym mieyscu być miało.

Co się mieyscá z Genesim dotyczy, to nic do rzeczy niema leży. Bo się nie o tym mówi / jeśliż czynienie może kiedy znáć czyż stworzenie: co by mieyscá ex Genesi pokázát mogły; ále o tym tu rzecz / jeśliż to czynienie / w Janá świętego znaczy stąre stworzenie.

Ále piśmo dąley. Íali Apostoł nie mówi: Wszytko przecie stworzo-  
no iest.

Odpowledam. Mówi / ále to stworzenie / o nowym stworzeniu rozumie / táko się pokázáło pierwey / y niżej po-  
tąże / gdy się ná to mieysce odpowiedát będzie.

Piśmo dąley X. Stąrgá / o czynieniu / y stworzeniu; co jest przeciw niemu sámemu / tu okázaniu tego / że z czynie-  
nia / stworzenie sámá nać się prosto / y zgóla / ábo konieczne / ábo necessarió nie może: com ía w piśaniu moim okázát zásti Pánstiey dostátecznie.

Piśmo dąley. Nákoniec, gdy mówi Ewángeliśtá, Wszytko się przez słowo stąło, y świat się przezń sstát. P. M. ná sámę Ewángeliá to obráca. Wszytko się, práwi, przez Chrystusá stąło, to tylo, co do Ewángeliey służy. To bezyra omylnóść.

Odpowledam. Niemówi ták Ewángeliśtá: Wszytkie się rzeczy przezń sstátły, y świat przezń wzynton. Ále ták mówi Ewángeliśtá. Wszytkie się rzeczy przezń sstátły, á bez niego nic się nie sstátło, co się sstátło. á to w trzecim wierśu. Já się áż wódśiesiaty wiersu ták mówi Ewángeliśtá / Ná świecie był, á świat przezń wzynton, á świat go nie poznát. A czemuś X. Stąrgá mieśa / y w kupá gmacwa / co ták rozno Ewángeliśtá položyl: Cemu ták okesono kládzie / bez tych mow / ktore do mieysc od X. Stąrgi przywiedżionych / Ewángeliśtá przydał: Dla tego / aby ie w kupé zgmacwawşy / y okesone przywiodşy / wla-  
nie ich

sie ich wyrozumienie zśmiał / a tak wody na swoy młyn ną-  
kierował. Nie tedy. Pokazało sie w przestym piśaniu prze-  
św X. Skądze / że te wszystkie rzeczy / do pewnych wszystkich  
rzeczy / obracać sie maia. Bo z przykładow / ktore sie przy-  
niosły na to / wywiodło sie / że zwyczaj jest piśmá świętego /  
gdy o wszystkich rzeczach mowi / że do tych wszystkich rzeczy  
to obraca / o których rzecz jest. A iż tu Jan święty mowi o  
sprawách do Ewangeliey należących; przetoż te wszystkie  
rzeczy do tychże obraca.

Coż ná to X. Skarga / To, prawó / szczerá omylnóść. Bo mowi  
Jan święty, świat przezeń słał się.

Alé sie pokazało / że tu tak mowi naprzód Jan święty /  
Ná świecie był: potym / y świat przezeń uczynion. A przetoż w tych  
słowach świat nieznaczy niebá y ziemié. Bo kiedyby znaczył /  
tedyby to sło za tym / że Pan Jezus był ná świecie / kiedy ie-  
ścze świat nie był uczynion / to jest / gdy ieścze światá nie  
było. Co iż jest własna contradictio, ztąd widzieć sie może /  
że tu w Jana świętego znaczyć nie może świat, niebá y zie-  
mie: A tak / że też słowa / świat przezeń uczyniony, niemoga onych  
wykládać / wszystkie się rzeczy przezeń słały, tak iáko X. S. chce.

Potym piśe / że Ewangelia nigdy się światem nie zowie.

Odpowiedam. A ktoż z naszych kiedy Ewangelia światem  
nazwał / ktora sie światu we wszystkich przeciwi.

Jescze mowi / świat w sobie wszystko zamyka.

Odpowiedam. Kiedy sie przez świat / y niebo y ziemiá  
rozumie / pozwalam / że wszystkie rzeczy / ále stworzone tyl-  
ko / zamyka. Ale gdy świat nie znaczy niebá y ziemié / czego  
przykładow w piśmie świętym niemáło (y tu w tym mieys-  
cu Jana świętego / świat go nie poznał, każdy widzieć może / że  
niebá y ziemié znaczyć nie może) tedy nie pozwalam / áby  
wszystkie rzeczy stworzone znaczył / ále pospolicie ludźi  
świeckie znaczy: ácz y inſze znaczenia tego słowa są w pi-  
śmie świętym / co sie nieraz od naszych / y odemnie pokazało /  
w pierwszym piśaniu przeciw X. Skądze.

Jescze piśe: X. Apostol dokláda, iż przez Chrystusa wszystko stwo-  
rzono ná niebie, y ná ziemi, widome, y niewidome.



Odpowiedam. Te rzeczy / ktore ná niebie, y ná ziemi, mówi Apostoł. To nie niebo y ziemia: te rzeczy / ktore są ná niebie / y ná ziemi stworzył w Pánu Chrystusie Bog / widome y niewidome; iáko též niżej mówi Apostoł / że wšytkie rzeczy y ná niebie y ná ziemi poiednal przez Chrystusa. Jáko též do Epheskich piše / że w Chrystusie Bog wšytkie rzeczy, y ná niebie, y ná ziemi, w kupę zebrał. Z ktorych mów pokázuie sie / że wšytkie rzeczy ná niebie y ná ziemi / nie znáczą niebá y ziemi. Leczi o tym mteyscu Apostolskim serzey sie pišáło w pierwszym pišaniu / y pokázáło / iže to mieysce namniemy X. Skárgi rzeczy nie wspiera / tu sie z tym nierościagam; á zwłászczá že iešcze niżej o tym będzie w tymże rozdziale.

Piše ďáleý X. Skár: Gdzieś tu wáśá prawdá Ariáni?

Odpowiedam. W tym / że sie całego pišmá / y šnuru tego trzymamy / mieysc trudnych wyrozumienia / z iáśnych dochodziemy / á že w rwanemi káśki z pišmá šwietego / y zrad y zowad / šnurowi wšytkiego pišmá šwietego gwałtu czy nic žádná miára nie chcemy. W tymci náśá prawdá.

Piše ďáleý. Gdzieś tu iedná kroplá pišmá šwietego w tych wáśych wykládách?

Odpowiedam. Wšytko pišmo. Bo z pišmá šwietego dowody siwe bierzemy; iesli též co wykládamy / z pišmá šwietego wykládow dowodžimy; iesli czego z pišmá šwietego dowiešć nie możemy / ábo z rátiy gruntownych / što též mamy zá rzecz nieperwná: A przetož wági tá v nas tyle miéwa / ile dowodu przy niey baczymy.

Piše ďáleý. Zadney cšír wás pišmo šwięte nie ma; ná text šwieżey Ewáneliey iáśnieyšy niš słońce, ciemnošć wymyšlow swoich kládiecie.

Odpowiedam. Náuka Pána Chrystusowe / y wšytkie pišná šwięte tak sobie wážímy / že iá mamy zá głos Pána Chrystusow / y zá mowé onego naywýžšego Boga / y do tego wšytkich wiedzimy / y samego X. Skárgę / áby sie sámego pišmá šwietego / iáko wyrokow Božych / trzymał / ktore náđ zdrowie / y żywot / y czešć wláśną swoie przekládamy. Rozeznáyže bączny Czytelniku / iáko nam šlušnie to X.

wšytkie rzeczy ná niebie y ná ziemi, nie mogą znáczyć niebá y ziemi.  
Colof. 1. 20.  
Ephes. 1. 10.

w tym náśá prawdá.

Stárgá žádawa/ że w żadney części pisma świętego nie mamy: A ten ieście żádawa / Ktory sam sie pismem świętym nie contentuie / ále do niego / ábo ráczey ná miejsce tego / swego sedziego / y swe tradicie wtrácić vsilue. Slovo zaśie náuki Pána Chrystusowey / y Ewángieliey tego świętey tak sie trzymamy / że z nich samych / wszytkie wymysly ludzkie / ná zácmenie ich przyniesione / zrazamy. Wiec / że sie ty ciemnościom szrzyt / ile w nas iest / nie dopuszczamy / dla tego takie przymowki od X. Stár: (iáko słusnie / rozeznaý bázny Czytelniku) odnosimy.

Pise dáleý. Ze się iáwnie z Ewángieliey násmiewacie, iáwnie iá potwarzacie, gdy ná słowá w textie proste, y iásne, takie plotki, y fałse, niewierności y pogánstwa petne, z takimi wykłády wnoście.

Odpowiedam. Otoż máš rozmowe porządna X. S: My Ewángelia náw wszytko wynosimy / iáko głos Pána Chrystusow / y Boży. A X. Stár: pise o nas / że sie z niego násmiewamy: Ktory sam o Ewángieliey twierdzi / że nas sadzić nie moze / ále trzeba inšego sedziego. A iesli tak / toć to poydzie / że ten náw Ewángelia sedzia / wietřa powage mieć musi w rzeczy samey. My sie samey Ewángieliey trzymamy / gotowi bedac / znieny každemu sie dać náuczyć / czego by smy nie rozumieli. A X. Stár: pise / że iá potwarzamy / y ná słowá proste y iásne / fałse y plotki / niewierności y Pogánstwa petne kládziemy / y wnosimy. A sam / gdy Pan Jezus zeznawa / że ani syn niewie o dniu sadnym / przecie mowi / że wie syn: áz inšemi mowami Pánstieni iáko sie obchodzi / w pierwszym pisanu nie raz sie pokazálo / y tu pokaznie. Bo gdzie Pan mowi: Ociec dáł mieć żywot Synowi sámemu w sobie, tu X. Stárgá pise / że Ociec dáł mieć Synowi żywot sam z siebie. Wwáž / że / y rozeznaý / iáko sie X. Stár: tu słusnie y spráwiedliwie obchodzi z námi.

Ále też nam káže powiedzieć / náše wykłády iáka się powaga wspierá?

Odpowiedam. A za nie widzi / że z pisma świętego náše dowody bierzemy; ále y wykłády / iesli iákie przynosimy / że je z trámitáw twierdzamy. A máloż powagi má pismo święte; V

w Rozdziale. 3.  
Cześci 2. pag.  
93. y wdálšych

Mar. 13. 32.  
X. S. iáko się  
obchodzi z pi-  
smem J.



też w nas niemasz nic wiecejszego: od czego / by mogł X. Skar: /  
radby nas odwiódł. Bo dla tego / swego sedziego nam pode-  
tyka / na miejsce pisma swietego / abyśmy pisma swietego  
odstapirzyszy / do iego sedziego posli. Ale darmo w tym prás-  
cuie / mam nádziecie w Pánu.

Wykłady naše  
czym się wspie-  
rają.

Pytaás zosobná minie samého. Mamli taká authoritatem,  
taká mistrzowska cathedre, tak obázwiona, y cudy vmocniona / niebá  
madrość, abym sam, wymyslem swoim własnym, práwie iáko inšy Ewán-  
gelistá, przeciw Janowi swietemu taki wyklad swoy przynosiť / y kto mi  
takiego blaženstvá y plotek pomaga / který Doktoré které Conciliumé  
ktery wszytkiego Chřešćianstvá národé / který kóściol tak to rozumiaté  
Ten, který nietylko o wierze Chřešćianstwu niewie, ale y przyrószone ro-  
zum vtráčil.

Odpowiedam Jego Mści. Pyta / co mam zá authori-  
tatem, iž przynosze iáko piše / swoy wynyst / przeciw Jano-  
wi swietemu / iáko / práwi / inšy Ewánielistá. Nie przynio-  
stem przeciw Janowi swietemu žádnego wykladu / ani  
przynosze / zachowa mie tego Pan Bog; á pógotowi / že  
bym iáko inšy Ewánielistá miał co czyniť przeciw niemu.  
Nie dowiódł tego X. Skárgá ná mie / y nigdy / wšam Pánu  
nemu / nie dowiedzie. A ty pobožny y rozsadny Czytelniku  
wraś: co sedzia spráwiedliwy przecie osadzi: mali sie tak  
X. Skárgá zemna obchodziť. Jesli rozumienie moje E-  
wánieliey Janá swietego nie jest własne / niech kto pókaže /  
rad sie dam náuczyť. Pokrzykí X. Skárgi y iego odpráw /  
od własney odpovědi dáleko rozna / do rad tego minie nie  
všázaly / ale y žádnemu / tuše / bácznemu nie vkaža.

A ná te powage / ktorey sie v minie domaga X. Skárgá /  
odpowiedam / že przeciw práwdsie nie mam žádnéy / ale zá  
práwda mam zá rowno powage z každym. Czego te dowo-  
dy przynosze. Rowno mie z každym człowiekem do zbá-  
wienia Bog / on Očiec nanulo siernieyšy / przez syná swego  
namilšego / á Pána y Boga moiego / wezwał: rowno z ká-  
ždym do drogi zbáwienia wiecznego przypuścił: rowno  
Oycowšta swoje milość / ku minie / wešwi Syná swego ná-  
drožšey wyšwiádczył / y ku nádziciey žywey przez wzbudze-  
nie od

nie od umarłych / y wywyższenie iego chwalebne odrodził: rowno mi ze wszytkiemi / pismo święte za iedno monumetum, y wspominek tego wszytkiego / tak wielkiej łaski / y chwały swej / y pociechy naszej / przez wierne slugi swoje / Apostoły Syna swego namilszego / zostawił. Przetoż rowno do tego / ze wszytkiemi / y z każdym człowiekiem należy. A dla tego / iako każdego słuchać / by naliższego powinieniem / ktory mi co z pisma świętego przynosi / o tey zbawiennej prawdzie; tak / by wszyscy Doktorowie / by wszytkie Concilia / by wszytkie narody / by wszytkie kościoły / co przeciw nauce Pana Chrystusowej mnie podrywały / nie powinieniem ich słuchać. Wierzą powagą jest Anioła z niebąz stepującego / a niż Doktorow / Concilij / a niż narodow; a przecie Apostoł nie każe go słuchać / kiedyby inzego co nad to przynosić miał / co nam opowiadali Apostołowie. A nawet / y siebie samego / Apostoł / zakażuje słuchać / gdzieby był co / imo to / co opowiadał / wzywać miał. A iednego Apostoła Pańskiego wierzą jest powagą / niż światą wszytkiego: Bo Apostoł jest nauczycielem wszytkiego świata od Pana postanowiony. Do tego / nie zastąpi mnie świat wszytek na sądzie Pańskim / a pogotowiu ani Doktor żaden / ani Concilium, ani kościół nawietsemi tytuły wystawiony / ani naród żaden. A przetoż mnie tego potrzeba / abym się z wst Paną tego wywiadował / ktory mnie sądzić ma / iako mam wysć strasznego sądu iego. A wsty Pańskiemu sa / o ktorych Pan powiedział / *Kto was słucha, mnie słucha, to jest / sami Apostołowie Pańscy.*

A na te zaś CATHEDRY odpowiadam. Jużby tych strasbyd / y ciemiow na ptaki / czas poniechać X. Skądże. Bo nązbyt już w wszytkich spowśedniały.

Niá błazenstwo / plotki / ktore mi przyczyna / y inśe temu ptaśkowi zwyczajne śpiewania / nalaścibym ja też takie odpowiedzi / ktoremibym mógł X. Skądże to obfitam iarka odmierzyć. Ale pisać o nauce Pana Chrystusowej / a czynić / czego Pan Chrystus zakażal / a coż może być nie przystoynieyszego? A zakażal Pan Jezus oddawać złym za złe.

Gal. 1. 8.

Wierzą powagą Apostolską, niż wszytkiego świata, y niż wszytkich Concilij y Doktorow.

Wst Pańskich tylko słuchać trzeba, a wst Pańskie sa Prorocy y Apostołowie.

O nauce Pańskiej pisać, a czynić co przeciw tey nauce; wielka nieprzyjmość.

Niá



Ná inſe láiania X. Skár: odpowiadać / ſkoda czasu tym trawić. Przetof do rzeczy.

Piſac dalej / concluſie. To tedy ieſt napierniſſe, y naglebſſe, ſwiadectwo z Ewanieliey Iana ſwietego, ktore Arianiſkie zamki, y branny piekielne obala, a wynawac nam, y wierzyć kaſe: iż Chriſtus náſz przedwieczny, y bez poczatku, Bog ieſt, y bytawidy, y niſi ſię z przeciwſzey pánnny národił.

Odpowiedam. Jeſli to napierniſſe / y naglebſſe ſwiadectwo z Ewanieliey Iana ſwietego v X. Skárgi / ná obrone rzeczy iego / a w tym ſwiadectwie nigdziey tego nie maſ / aby Pan Chriſtus przedwiecznym byl / y bez poczatku Bogiem / owſſem rzecz przeciwna. (Bo gdy ná poczatku byl / tedyć nie przed wieki: y gdy ná poczatku byl v Bogá / tedyć ma poczetek / iáko kóliwiek te rzecz wważyć chceſ / iáko ſie wyſſzey poſtazało.) Stad moſeſ iuż latwie obaczyć / ieſliż te prawde / ktora my wyznawamy / a X. Skárga iá Arianiſtami zamkami / y branami piekielnymi zowie / obala Jan ſwiety; y iáko z inſzych mieyſc poſeznie / ktore wedle X. S. / ani napierniſſemi / ani naglebſſemi ſa / do wtwierdzenia rzeczy iego / rzeczy ſwey X. Skár: dowodzić bedzie.

Postępuiac zaś do inſzych ſwiadectw X. Skárgá / to przynoſi. Zaden nie wſtąpił do niebá, ieno ten, ktory zſtąpił z niebá, ſyn człowieczy, ktory w niebie ieſt. Záwieraz niego. Otoż Syn Boży był w niebie pierwey, niſi ná ſiemie wſtąpił w żywot Pánnny Márieey. A tu zátem do wykrzyków ſwoich ſie wdawa.

Odpowiedam. Niemáſ tego w tym mieyſcu / co X. Skárga piſe / y z niego záwrzć chce. Bo gdzieſ tu nápiſano / że Syn Boży pierwey w niebie byl / niſi ná ſiemie zſtąpił w żywot Pánnny Márieey: Niemáſ tu o tym / y we wſytkim piſmie / y ſłowá. Ale w tym piſmie iáſnie / ſrzetelnie náſ piſano / o ſynu człowieczym / że wſtąpił do niebá / że zſtąpił z niebá / że byl w niebie. Bo ſłowo Greckie *ἦν*, w tym mieyſcu / moſe / y ieſt / y byl / przetłumáczone być. Syn człowieczy, tu mowſe ſubiectum, y fundáment tey wſytkiey mowy. Przetoſ iáko ieſt o Synu człowieczym / ták ſie do ſyná człowieczego tylko obracać muſi: A ták nie do inſzego przed nim /

X. S. z tego, co namocniejszy ſadzi przeciw adwerſarzom, rzeczy ſwey dowieſć niemogł

2

Mowa o Synu człowieczym trudno do tego przenoſić, koory ſynem człowieczym nie ieſt.

iało X. Skargą duma. A jeśliż temu adwerssarze niewierzą/  
cedyć pisaniu nie wierzą / Etore to synowi człowieczemu / a nie  
insemu przed nim/przypisuje. A konieczniel temu synowi  
człowieczemu/ktory miał nam świadczyć o niebieskich rze-  
czach/trzeba ie było rzeczywiście samemu y widzieć / y sty-  
ścić/a tak w niebie być pierwey/ niż nam rzeczy niebieskie o-  
powiedział / y te też prerogative przed wszytkiem postać-  
cami Bożymi naosobliwiey na osobie swey odnieść.

Wykrzyki X. Skargi imo sie puszczam.

3.

Potym miejsce przynosi. Ten, co z gory przyszedł, nad wszyt-  
kimi jest, a kto z ziemie, z ziemie jest, y o ziemi (y Janas. jest / z  
ziemie) mowi: ktory z nieba przyszedł, nad wszytkimi jest: A tak za-  
wiera. Otoż Pan Jezus z nieba przyszedł, y nad wszytkie jest, a iakoż  
go przed tym, niżli na ziemie zstąpił, nie było?

Co Pánu Jezusowi Nazaráńskiemu należy, z tego dowieść się Przedwieczny nie może.

Odpowiedam. Przyznawam / że Pan Jezus z nieba przyszedł / ale syn człowieczy / iako wyższey było: przyznawam / że nad wszytkimi jest: przyznawam / że był przed tym/ niżli z nieba zstąpił. Ponieważ wyższey było / że był do niego wstąpił pierwey. Ale nie tego miał dowodzić X. S.: co my nie tylko przypuszczamy / ale y wyznawamy: ale tego dowieść miał / że Pan Jezus jest Bogiem przedwiecznym / czego my nie pozwalamy / y na co sie X. Skargą zawżiał. Ale trudno z motyka na stołce: trudno prawda niebieska / cieciom od ludzi postawionych y wymysłonych dowieść.

4.

Daley przywodzi mowę Páńską. Zstąpiłem z nieba, nie abym czynił wola swa, ale wola tego, ktory mię postat. A niżey / Iam jest chlebem, ktorym z nieba zstąpił. A także nam semrać z Ráphárnáity. Izali nie to jest syn Iosephow? zc. A tamże do nas mowi. Coż wam na tę niewierność odpowie Syn Boży przedwieczny? Nie semrzyćcie, nie może nikt do mnie przyść, jeśli by go Ociec, ktory mię postat, nie pociągnął: Iakoby rzekł, Arianom tym: Nie z Bogáście, niáry nie macie, słowom moim nie wierzyćcie, iem w niebie przed wieki był, y ztámiá d w żywoz mátki mey wstąpiłem, zc.

Odpowiedam. Ani w tych słowach / Zstąpiłem z nieba zc. ani w tych / Iam jest chleb, ktorym z nieba zstąpił, pożązuie sie / co X. Skargą zawjera / żeby tu słowa páńskie były / iem w nie-  
bie



bie był przed wieki / y z tamtad w żywot mátki mey wstał  
pił; y owšem rzecz przeciwna. Bo tu Pan chlebem się zo-  
wie / ktory z niebá zstąpił; á tak to zstąpienie z niebá / o kto-  
rym tu Pan mówi / do tego chlebá należy. A przez ten chleb /  
iáko Pan rozumie to / co ludźiom od Boga przyniosł / tak  
też y ciáło swoje / w tę mieysce / gdy mówi: Chleb, ktory ja dam,  
ciáło moje iest, ktore ja dam sá żywot światá. Skąd baczyś iáwnie /  
że się to zstąpienie z niebá do ciáła Pánstiego / á tak do syná  
człowieczego / obraca. Ale y ze wszytkiego rozdžialu tego  
kostego / to rzecz náder iáwna / że to zstąpienie z niebá / do  
ciáła swego / á tak do syná człowieczego obraca sam Pan  
Jezus. A ná poczatku rozdžialu iáwnie mówi do tłumu / że  
pokarm trwájący do żywotá wiecznego da syn człowieczy; á że tego zá-  
pieczętował Ociec on Bog. Jesliż tedy pokarm wieczny dáć syn  
człowieczy ma / dla tego / iż go Ociec on Bog (ná to) zápie-  
czętował / to iest / náznáczył / y postanowił; każdy widzi / że y  
tá mowa o tym pokarmie / ábo chlebie / y tá spráwa o dániu  
tego / iáko samemu tylko synowi człowieczemu należy / tak y  
to zstąpienie z niebá; ponieważ się tym chlebem / ábo pokar-  
mem syn człowieczy nazywa. Przetóś my słowom Pán-  
skim wierząc / nie wsluchamy X. Skár: ábyśmy przeciw slo-  
wom Pánstkim z Káphárnáity semrać mcieli. Wierzmy / że  
Pan Jezus człowiek z niebá zstąpił: X. Skárdze / ktory te-  
mu nie wierzy / z Káphárnáity przydzie semrać. Iákoś  
z niebá sstąpić miał, ktory synem człowieczym był? y do X. Skárgi  
y iego towarzyszyow / to wszystko należy / co on tu ná nas  
obraca. Bo my / po prostu słow Pánstich iáwnych dšierżąc  
się / onym wierzymy; á X. Skárgá słowom Pánstkim niewie-  
rząc zupełnie / coś sobie więcej do nich przybyć chce / á to ie-  
szcze / czego w nich niemáś.

A pátrzy / iáko X. Skár: disputuje. Miał wkázać / że Pan  
Jezus iest Bog przedwieczny: á on mieysce przymiódł / że  
Pan Jezus z niebá zstąpił / aby czynił / nie wola swoje / ale  
wola / ktory go posłał: Etoe mieysce ná głowę poráza o-  
mylné nniemánie iego. Bo on Bog przedwieczny wola  
swá wykonywa / y to czyni / co mu się podoba. A Pan Jezus

Ioh. 6. 51.

Y 27.

Świadectwo  
od X. S. przywie

dzione, znosi  
rozumienie X.  
S: nasze wtwier  
dza.

iaronie mówi/że z niebá zstąpił/ aby czynił nie swoje wola/  
ale onego Boga/ ktory go posłał. Przeto Pan Jezus/ nie  
jest przedwiecznym onym Bogiem.

Ktemu y drugie miejsce toż czyni. Bo Pan Jezus jest  
chlebem/ ktory z niebá zstąpił. Bog przedwieczny nie jest  
chlebem/ ktory z niebá zstąpił. Przetoż Pan Jezus nie jest  
onym Bogiem przedwiecznym. Pátrrze/iáko za námi za-  
wsze miejscá przywodzi X. Skárgá. Skąd obacz/ że nasze  
wyznanie z pisma wypłynęło: Bo ie pismo wszedy wtwier-  
dza. X. Skárgi iż nigdy pismo nie wspiera/zgad obacz/ że  
tego wyznanie jest ludzkim wymysłem: A iż go prawda  
bronć nie może/ przetoż go wykrzyki/ y złymi słowy obro-  
nić chce.

5.

Dáley pisze. A one słowa Pańskie, tych Ariánów nowych nie-  
wierność potępia. Pierwey, miłi Abrahám uczyniony, ábo stworzony, iá  
jestem. Mniemáli Żydowie, aby Pána Iezusá przed lat 50 nie było, iáko y  
ci mniemáli, iż go przed mátką przeczysła nie było: á Pan o sobie mówi:  
Ii ieście przed Abrahámem jestem. A przywodzi ná to Augustia-  
now wykład/ y miánuie inšych Oyców/ ktorzy/ twierdzi/ że  
táć rozumieli. A táć zámyślaczecz swoje: Iesli przed Abrahá-  
mem był, y záwždy iest, á iákoż przed Márią nie był?

X.S. nie zupeł-  
ne miejsce przy-  
wodzi, y iná-  
czey niż w pi-  
śmie t. iest.

Odpowiedam. A miejsce z pisma áwie tego wrwane/ y  
okreśone przywodzi X. Skár: y nie táć go przywodzi/ iáko  
napisane iest. Bo opuścił/ słowa w przód idące. Amen, amen  
mówię wam, ktore do tych słów bázno należa/ ku okazaniu w  
nich prawdziwego wyrozumienia. Do tego/ ináčey ie przy-  
wiodł/ á niż y w tego Vulgacie własney są położone/ ktore  
táć w niey brzmiá/ Amen amen dico vobis, antequám Abra-  
ham fieret, ego sum: To iest/ słowo od słów: Amen amen powie-  
dam wam, przed tym, niżby się sstał, ábo nim się sstał Abrahám, iá iestem.  
A X. Skárgá mówi: Niá Abrahám uczyniony, ábo stworzony iest,  
iam iest. Kedy obacz/ że gdy uczyniony, á stworzony, zá iedno po-  
łożył X. Skárgá/ y własności/ verbi fieret, nie wyrażił.

Pátrrze/iáko z tego miejscá rzecz swoje záwierá. Iesli,  
práwi, przed Abrahámem był, y záwždy iest, á iákoż przed Márią nie był?

Odpowiedam. Baczac X. Skárgá/ że z tego/ przed Abrahá-  
bámem



bánem być, nie mogli rzeczy swey zámknąć / iż Pan Jezus przedwiecznym Bogiem; przydał te słowa / że zámwidy był Pan Jezus; a to/gdy mówi / ięśli przed Abrahámem, y zámwidy był. A ták z tego rzecz swoje zámwiera. Widzisz tedy / rozsądny Czytelniku / że nie z mieysca przywiedzionego / ale z przydátku swego / ktory sie mieyscu przywiedzionemu przeciwi / rzecz swoje zámwiera X. Skárga. Bo przed Abrahámem być, ięst czas ograniczony; a zámwidy być, co X. Skárga przydawa / ięst czas nie ograniczony zgoła.

Co sie wykładu Augustynowego / ábo inšnych Doktorow / dotyczy / ná to piše / zem w przeszłym piśaniu moim przeciw X. Skárdze poka- zał to dostátecznie z lásti Pánstiey / przecz my ná Doktorách / y nie polegamy / y polegać niemamy; y dla niezgody / ktore sie miedzy nimi náydnuia / y dla tego / że sami P. Jezuitowie / v nich rozmaíte błedy odkryli: á náwet / z ich własných piśin / w ktorych ont nas do piśiná odsyłaia / á ná sobie sie nam wieśać / nie dopuśczaia; co wšytko ięst tam śrzetelnie pokazáno.

Alle rzeczó kto / że X. Skárga mieyscem tym / nie dowo- dži rzeczy swey / żeby Christus był Bogiem przedwiecz- nym; ale przećie rzecz wáśe obala. Bo ięśli Christus przed Abrahámem był / to y przed Mária Panna mátká swa.

Odpowiedam. Nie mówi tu Pan Jezus / zem był przed Abrahámem: Ale ták mówi: Amen amen powiedam wam, pier- wey, niż się Abrahám stłanie, ja ięstem. A przetoż z tych słow nie zá- myka sie / iż Pan Jezus przed Abrahámem był.

Alle ináčzey te słowa przekłádáia pospolicie! Znam to: ále gdy o własný przekład idzie mieyscá ktorego w piśinie świętym / musimy sie záwśe ad fontes, to ięst / do samých źrzedel wćiec. A źrzedło tego / ięst Grecki ięzyk / ktorym E- wánielista Jan święty piśał. Z tego baczymy / że sie ták czy- tać może / iáto sie przetłumáczyło. Pokázuią to przykłady tákowey / y podobney mow / v tegoż Jána świętego. Tá- kowey mow przykład v niego maś cap. 14. 29. Gódie Pan Jezus mówi. Od tad powiedam wam, πρὶν γενέσθαι, co Vulgata wyłożyła / priusquam fiat, to ięst / nimby się stłalo, ábo / nim się stła-

X. S. do miey-  
scá przywie-  
dzonego, sło-  
wá przyśl.

nie. A w miejscu terażniejszyym właśnie też słowa są *ἐγώ εἰμι* / *Ἐγώ εἰμι* / *ἐγώ εἰμι*. Podobnego miejsca przykład masz cap. 13. 19. *ἐγώ εἰμι*. Które słowa także wyłożyła Vulgata/priusquam hat, to jest / pierwey niż się stanie. Jawnie tedy widzi się / że słowa / które teraz przed sobą mamy / tak się wykladać mogą / pierwey, niż się Abraham stanie. Co też Benedictus Arias Montanus, Catholik / który się na to był wdał / aby iako nawłaśniej wedle Grecyzny / przetłumaczył nowy Testament / widząc / tak to miejsce przetłumaczył: prius Abraham fieri: Co właśnie przekładać na Polskie / tak się przetłoczyćby miało: Pierwey, niżliby się Abraham stać (miał) y te wszystkie rzeczy / które się przytoczyły / takim sposobem przetłumaczył: y to przetłumaczenie jego cenzorowie Catholicecy / a między nimi też Iohannes Vilhelm. Harlemius, Jezuita / będąc na to z innymi wysądzony / approbowali.

A że się tak czytać ma / rzecz samą / o której Pan z Żydy rozmowę ma / pokazuje. Ale rzecz się / coż to za rzecz jest: Co osobliwie z wyrozumienia słów tych / *Ia jestem*, które o sobie Pan Jezus mówi / obaczyć się może. Bo w tym rozdziale / gdy naprzód o sobie mówi Pan Jezus / tak mówi: *Ia jestem światłość światła*. Potym niżej trochę: *Iesli nie wierzycie, że Ia jestem*, pomrzecie w grzechach waszych. Pytają zatem Żydowie: Ty ktoś jesteś? A Pan Jezus mówi: *Z początku, com y powiedziałem wam*. A coż im był powiedział z początku? *To. Ia jestem światłość światła*. Widzi się tedy / że te słowa / *Ia jestem*, tak się dopełnić mają / iako wyżsiej Pan mówił / *Ia jestem światłość światła*. Stądże widać / że Pan Jezus tu Żydom / z wielką asseweracją / a prawie pod przysięgą opowiada / iż on jest światłość światła, pierwey niżby się Abraham stał, to jest / nimby się ono wypełniło / co Abraham znać / y co mu było obiecane / że miał być Oycem wielości / albo wieli narodów. Bo jeśli by temu nie wierzili / przez to im opowiada / iż Królestwo Boże do Pogani przeniesione być miało / a tak / że oni w grzechach swych pomrzeć mieli / iako im to wyżsiej Pan opowiedział.

A tak baczyć / że nie tylko czytać się to miejsce może / tak / iako się przykłady pokazało / ale też / że się tak czytać ma dla są

Ioh. 8. 12.

Y 24.

Y 25.



bla samey rzeczy. O czym kto wiecey czytać chce / naydzie to w piegách naszych serzey / tak / że wedle potrzeby temu sie dogodzić może / ośobliwie w refutácie X. Wuyk / y w rias-  
 3ce adversus Volanum.

Pise dalej. Obeyszymy sie na to, co Apostol pise. Wiecie o tásce Tana Iezu Christá, iż dla nas vbogim sie sstat, gdy byl bogátym, abyście iego vbostwem zbogácieli. Pytam, jeśli w tym żywocie, poki był ná-  
 4mi, był kiedy bogáty Pan? Izali się nie vbogo vrodził? Izali miał co bo-  
 5gatego ná ziemi? i. e. Z áwierca: Coż tu iáśnieyszego, iż Pan Christus  
 był przedtym, niżli tu ná vbostwo zslapil?

Z tego / że Pan Jezus / bedac bogátym / sstat sie vbogím /  
 dowodzi X. Skárgá / że przed tym bogátym być musiał / á  
 tak przedwiecznym Bogiem ábo Pánem.

Odpowiedam. Nic wiecey nie zamyka w sobie to mieys-  
 6sce / iedno / że Pan Jezus byl przedtym bogátym / nim sie v-  
 bogim sstat. O przedwiecznym bogáctwie / y páństwie / y  
 7vostwie / do ktorego to mieysce przez gwałc ciągnie X. S.  
 niemaś tu y słowka.

Ále pyta / Jesli byl / poki był ná ziemi / bogátym?

Odpowiedam. Był tak bogáty / iáko żaden Pan ná zie-  
 8mi nie byl / ani być może. Bo miał w sobie moc vosta / kto-  
 9rey żaden Pan ná świecie nie miał nigdy temu rowney. Ro-  
 10stázował elementom / wodzie / wiatrom / morzu / Duchom:  
 11násycał trocha chlebow / y ryb / wiele tysięcy ludzi: przeći-  
 12wniki wšytkie słowem iednym swym mógł znieść. Nie-  
 13wspominam inšych rzeczy / dźiwnie wielkich / ktore Pan  
 Jezus y wykonywał / y wykonywać záwsze mógł / poki był  
 14ná ziemi. Widziś tedy / że ten / ktory takowe rzeczy miał / bo-  
 15gátym / y bázro bogátym byl koniecznie.

Ále X. Skárgá pise / że się vbogo vrodził.

Odpowiedam. Vbogie vrodzenie / przećie nie obeymu-  
 16ie tego Pánu Jezusowi / aby on bogátym być nie miał.

Ále pise / że nádmie był.

Nedzne życie / nie jest dowodem vbostwa. Bo może  
 17kto w wielkich bogáctwach / strómnie żyć / y nedanie żyć /  
 18rostopámi / ktore zbogactw ida / y bogáctwy / choć ie ma /  
 19cále

6.

Iáko Bogátym  
 byl Pan Iezus.

*Jako się naosobliwiey w bogim  
stał albo okazał Pan Jezus.*

całe pogardziwszy. A też oni/ktorzynaukę Pana Jezusowa przyieli byli/ by był tego potrzebował Pan Jezus/ w sytko by mu byli swe dali/ y dawali gdy potrzeba było. Ale na pokazanie bogactw/ dość to/ kiedyby był chciał Pan Jezus/ że mógł dostatki swemi napełnić nawietże potrzeby potrzebujących/ y każdemu się przeciwnikowi odiać. Lecz gdy tego oboygá nie używał/ co się naosobliwiey w poimaniu/ y śmierci jego pokazało/ tedy z bogatego stał się w bogim/ gdy to dopuszczał z sobą czynić ludziom/ co oni znaubozszy mi ludźmi/ iący są niewolnicy/ poczynąć zwykli. Był tedy przedtym/ nim się w bogim stał/ bogatym: ale Pan Jezus Nazaráński: To nie kto inny przed nim.

Pátrzayże iáko y tu zánami disputuie X. Skárgá. Bo Bog przedwieczny nigdy się nie stał w bogim/ y stać się nigdy nie może. Bobby tak Bogiem przedwiecznym być musiał przestać/ co być niemoże. Pan Jezus mógł się stać/ y stał był w bogim. A przetoż nie jest Bogiem przedwiecznym.

7.

Daley piśe. y náinšym mieyscu mowi: Wyniśczył się Pan Jezus, postać, albo formę niewolnika ná się wiaawšy. A concluduie/ albo zawięra. Ietli przedtym, nim się stał człowiekiem, y niewolnikiem (bo każde stworzenie v Bogá niewolnikiem iest) nie był pánem wolnym, z czegoś się wyniśczył? zc. A ietli się dla nas wyniśczył, toć miał swoje do-  
stoyności.

*Z czego się Pan Jezus wyniśczył.*

Odpowidam. Bárzo pięknie zánami X. Skár: disputuie/ że Pan Jezus iż się wyniśczył/ ztąd się pokazuje/ że miał przedtym swoje dostoyności. Prawdą to iest wielką/ że Pan Jezus/ z oney dostoyności/ y mocy Boskiej swej/ ktora rozkázował w sytkim rzeczom ná ziemi/ słowem tyle to/ tak iáko Bog/ wyniśczył się był/ á to/ gdy postać niewolnika/ to iest człowieka bárzo podłego ná się przyiał/ gdy się miał/ wiazać/ bić/ y hániebnie zamordować/ iáko niewolnik ieden dopuścił.

Lecz/ co tu przydawa X. Skárgá/ człowiekiem, y niewolnikiem; á że v Bogá iest każde stworzenie niewolnikiem: Acz co przykstał to prawda/ że każde stworzenie v Páná Bogá niewolnikiem:



nikiem: przecie to ztąd nie idzie/aby przez postać, ábo formę niewolniká, tu Apostól człowieka /z natury miał rozumieć niewolnikiem/ale rozumie/ Eftate/ ábo conditio człowieka tego/ktory jest niewolnikiem.

A żeby sie iefzcze ten dowód X. Skárgi za námi tym lepię zmocnił/tedy mi sie zdáło ták go zwiázáć.

Bog przedwieczny nigdy sie nie wyniszczył /ani wyniszczyć mógł/ani może /z żadney swey dostoiności.

Pan Jezus Christus wyniszczył sie był z swey dostoiności/iáko X. Skárga piše:

Przetóś Pan Jezus/nie iest Bogiem przedwiecznym.

Widziś tu/iáko X. Skár: wśedy rzecz náše wtwierdza ták/że lepię nie trzeba.

To też wiedz Czytelniku/ że X. Skár: to mieysce przywiodł był w pierwszym swoim záwstydzeniu/ale nie ták/iáz to iest v Apostóla/com mu zádał w piśaniu moim:ná co on teraz by stowká.

Dáley piše: Tenże Apołol mowi: Jezus Christus, wczorá, y dziś, y ná wieki. To iest, y záwidy y przedwiecznie. Co się zgadza z onym słowem Iana świętego w Obiáwieniu 2é. Ktory był, ktory iest, y ktory będzie (X. Skárga ma/ przyjdzie.)

Odpowiedam. Apostól mowi: Dziś y wczorá: A X. Skár: wykláda/ To iest, záwidy, y przedwiecznie. Patrząyże / komu tu wierzyć. Rozumiem / że będziesz wolał Apostołowi Páńskiemu / pierwemu y niepodeyżránemu świadkowi prawdy Bożey/ niżli X. Skárdze bárzo niepewnie / że grubiey nie rzekę/ te słowa wykládać temu.

A te słowa/ktore z Jáwienienia przynosi/ o Bogu Ocy/ onym wśechmogacym / iáwnie są powiedziáne; iáko mieysce sámó/ kto w nie weyśrzy/ pokázuie. Bo ták piše w Jáwieniu Jan święty: Láská nam, y pokoy, od tego, ktory iest, y ktory był, y ktory będzie, y od siedmi Duchow, y od Jezusá Christusá. Eedy widziś/ że od Jezusá Christusá/ onego ktory iest/ był / y będzie / iáwnie dźieli. Tenże tytuł niżej polożony/ do tegoż własnienależy. A X. Skárga przecie tego przez gwałt do Pána Jezusá náciaga.

niewolniczy rozumie Apostól święty.

Bog przedwieczny z żadney swey dostoiności wyniszczyć się nie mógł, ani może.

ná kárcie 29. pierwszego wydania.

8.

Apoc. I. 4, 5.

9.

Dáley piše. Iešcie mowi Apostoł: Wšytko się přičin vczynilo, y w nim się stworzyło, á on iešt před wšytkými: ine rzeczy stворone są časůw swych, á Christus stворyčielem iešt. Gdyby stворonym byl, rzekłby Apostoł: on iešt stворony před wšytkými, ič.

X.S. świáde-  
ctwóktore przy-  
wodzi, z písniá  
š., nie zupeł-  
nie przywodzi.

Odpowídam. Vřiváne slová z písniá swietego we-  
dle swego zwyczáiu przywodzi X. Stárga: opusćil tego opi-  
sání/przez ktorego/ábo w ktorým te wšytkie rzeczy stwo-  
rzone są: opusćil / y ktore to rzeczy stворzone / ktore w  
tym mieyscu wyrażone są. A Pawel swietý opisuie Pána  
Jezusá/przez ktorego te rzeczy stворzone są / ič iešt pierwo-  
rodným wšego stворenia. A přetosiž tad idšie / že Pan Jezus  
iešt iedným z stворzenia tego / o ktorým tu Apostoł mowi.  
Bo záwšie pierworodný musí býe iedným z rodžám rzeczy  
tych/ktorych pierworodným iešt: iáko tež trošicžke nížey/  
pierworodným, tenže Apostoł zowie Pána Jezusá / z vmárlych:  
Stad idšie / že byl ieden z vmárlych. A tak / pomiewáš Pan  
Jezus musí býe iedným z licžby tego stворenia / o ktorým  
Apostoł mowi / tedyč nie iešt stворyčielem / iáko X. Stár:  
z tego mieyscá závrzeč chce.

7.

Do tego / rzeczy te wšytkie stворzone / rozumie Apo-  
stol / te / ktore są ná niebie / y ktore ná zemi. Stad to idšie /  
že te rzeczy stворzone / o ktorých Apostoł mowi / do stwo-  
rzenia niebá y zemie nie náležá / ktore stворenie stáre oso-  
bliwie w sobie zámyká. O czym / iž w pierwszym písniú / iá-  
ko sie tež wyžšey nárážilo / písálo sie šeržey / powtaržáním  
rzczy iedney škodá časů trawieč.

Alle y z tego mieyscá obročmy dowod přeciú X. Stár:  
O Bogu předwiečným nigdšey nie mowi písno / á-  
by w nim byly rzeczy stворzone: á tym mmey / že-  
by byl pierworodným wšego stворenia.

O Pánu Jezusie to mowi / že y w nim rzeczy są stwo-  
rzone / y iešt pierworodným wšego stворenia:  
Přetosiž Pan Jezus nie iešt Bogiem předwiečným.  
Co tež předtým zádało sie X. Stárže bylo.

10.

Dáley piše. A gdy Jan swięty mowi o Chrístusie. Ten iešt pra-  
wdšiny Bog, y žywot wiečny ič.

Odpow.



Odpowiedam. Na allegatja tego mieysca niżej sie od-  
powie. Tedy K. Starga o tym mieyscu serzey pisac bedzie w  
Rozdziale 6. / y pokaze sie da Pan Bog / iako sie y w pier-  
wsym pisanu pokazalo / ze to mieysco Ewanielista swiety  
do Boga Wycy obraca.

A co tu przydawa / ze przeciw temu tak smiale mu zel-  
zeniu pana y Boga naszego Jezusa / tyle pisma wkażwie / a to /  
abyśmy / iako pise / na takie zelzenie syna Bożego wsta za-  
warli / a pismem / ktore sie nam / iako pise / iawnie przeciw /  
nie pokrywali; Tedy te slowanie nie miaa w sobie / iedno  
zwyczajne temu ptaśtowi śpiewania. Bo tego ani do-  
wiódł / ani dowiedzie na wieki / abyśmy my mieli żyć Syna  
Bożego z iakieykolwiek miary / a pogotowiu śmiałości i a-  
kiey namnięszej do tego przykładac: poniewaz część / y  
chwale Pana Jezusowe y zdrowiem swoim / radzibyśmy / za  
iego swieta pomoca / pomnożyli. Jakożbyśmy na zelzenie  
iego iakie śmieie następować mieli? Zachowa nas tego /  
Pan Jezus dobrodziej nasz nadobrotliwszy / ktory zna do-  
brze serca nasze. Nie to jest część syna Bożego / komu insec-  
mu / a nie iemu samemu to przyznawać / co on ma; Ale to  
część syna Bożego własna / iemu właśnie to przypisować  
same / co on ma. Pan Jezus Nazóranski za swoje posłuszeń-  
stwo / ma imie nad wszelkie imie. Bo mu je darował Bog;  
ma moc Bosta sobie od Boga dana; ma panowanie Bo-  
skie / y część Bosta / gdyż mu sie wszelkie kolano niebieskie / y  
ziemskie klania / y wszelki iezyk iego wyznawa Panem. A  
przetost tego wyznawać panem / y Bogiem naszym / y temu  
sie klaniać Bostim wklonem; temu samemu wszytko / co ko-  
wiek nawyższego / y nabarższej Bostiego / po Bogu Wycy i a-  
go / z chęcia wprzeyma na iego chwale przyznawać / iest go  
prawdziwie czcić: o co sie my iedynie zastawniemy: Ten /  
ten mowie Dobrodziej nasz / ktory dla nas dusze swoje po-  
łożył / Krew swoje nadrożsja wytoczył / aby od wszytkich za-  
Panay Boga był vzan / y od wszytkich / sercem / wsty / y ży-  
ciem pobożnym vczczon: to iest praca naszą / y w tym vśilo-  
waniu / za iego swieta pomoca / nasze.

Phil. 2. 9.

Eph. 21. 22.

Phil. 2. 10. 11.

Cześć Pana  
Christusowā  
w tym zależ.

Przetóż / z iakim wstydem to nam záda wa X. Skárga / aby smy lýli syná Božego / ty wwažay rozsádný / y báczny Czytelníku. Písmem sie nie pokrýwamy / ale iáwne / iásmo nim šczytímy: y wídzíales to / že X. Skárga y iednego písmá nie przyníost / ktorýmby przedwíeczny m Bogiem Páná Jezusá pokázal. A choć przýwódsíl písmá / wrzeczy przeciw nam / przecies to báczyć mógł / iáko niemał záwše písmá od niego przýwíedšione rzeczy nášey dowodšily / á iego y iedno nígdšiey níewspárló. Nie pokázal tedy iednego písmá zá soba / mierzákac tylo / iáko píse: ám tego dowíodł / aby sie nam gđšie písmo šprzecíwílo / przy ktorým záwšdy cálym stóimý. A przetóš tym / ktorzy wrwáne káští z niego przeciw nam przýnošá / záwše z iáští šwíetey iego plácu doštawamy.

II. Náosťátek w tym rozdsíale przýpomína moie słowá / že Duchowí šwíetemu przýznawám przedwíecznošć / przec to / íž záwšdy w Bogu był: y dšíwuie mi šie / že Duchowš šwíetemu dla mocy przedwíecznošć dáie / á synowí dla tey že / y wyrášnieyšey przyczyny wmyšám. A ták przed tymš słowý przeciw mnie díspuítuie. Iešli kiedý Chrístusá nie byto, tedyć Oćiec zostawát bez mocy, y mádrošćí, y bez słowá. Ale to býć nie móže. Przetóš y owó.

Odpowíedam. Dla šwíádectwá písmá šwíetego przýznawám Duchowí šwíetemu / že záwšdy w Bogu był. Przetóš nie dla mocy / iáko X. Skárga twíerdží. Niech že X. S. wkaže mnie tákíež šwíádectwo o Pánu Jezusíe / Pánu y Šbáwícíelu moím / á záraz pozna / w iákíey powadze v mnie íest písmo šwíete. Potí tego nie wyžrše / niech mi Je<sup>o</sup> Młóšć X. Skárga nie dšíwuie / že tego nie czyníe. Wéltíe v mnie słowá ša Páná Jezusowe: *Słowo, kóre m ja powíedzíat, ósádsí go (rozumíeý káždego) w on ósťáteczny díeń.*

Ioh. 11. 41.

Co šie záš dowodu iego dotýcze / ták odpowíedam. Nie pozwalam tey consequentíey / áby Pán Bog náwyžšý / míal býć bez mádrošćí / y mocy / choć był čás / kiedý Chrístusá Páná nie byto. Bo Pán Jezus me íest essentialis, to íest wíštnošćí Božey będącá mádrošć y moc. A íešlž X. Skár: zá táš



za takąową mądrość/moc/y słowo bierze Páná Jezusá/tedy w tym dowodzie będzie manifestissima petitio principii, to jest / że za dowiedźiona rzecz to przynosi X. Skár: w swym dowodzie/oczym spor jest. Ale Pan Jezus jest mądrością y mocą Boga/względem nas/w którym nam mądrość y moc Boga zaświeciła: y słowem / przez które wola Boga nam wyrażona jest. O którym słowie było wyższej / z lásti iego świętey. A o tey mądrości y mocy Bóžey/nížey za lásta iego go święta będzie.

*Pan Jezus iako mądrością y mocą Boga y słowem.*

Otoś masz / iako disputował X. Skarga przeciw nam. Miał dowieść / iż Pan Jezus Bogiem przedwiecznym / aż on y jednego miejsca nie przyniosł / któreby Páná Jezusá Bogiem przedwiecznym pokazało. Z miejsca zaś takich / chciał tego dowieść / które wszystkie do Páná Jezusá syná człowieczego należa/iakoś obaczył. Rozsadź je/y rozeznay / jeśli rzeczy siwey dowiodł X. Skargá.

### Rozdział III.

Temu trzeciemu rozdziałowi / takowy dał napis X. S.

*Iz dwoy jest rodzaj Páná Chrystusow: Przedwieczny z Ojca, y docześny z Mátki, y dwie ma naturze, Boska, y ludzka.*

Niepodobna / aby dwie naturze / z których każda osoba stanowi / iaka jest y Boska / y ludzka / w rzeczy samey w iedney osobie być miały. Bo to implicat contradictionem, ut vulgò scholæ loquuntur. A przetoś niepodobney rzeczy tu dowodzie podcymnie sie X. Skargá. Niepodobna to / aby istność Boska z człowiecza / (która we wszystkich własnościach / że tak rzekę / jest istności Bóstwiey przeciwna: Bo istność Boska nigdy nieodmienna jest: a ludzka zaś odmienna z awżdy / że sie tu insie przeciwności na ten czas zaśmieża) ziednoczyć sie w iedne osobie miała. Tak tedy nie podobney rzeczy bedzieci mogli X. Skargá dowieść / rozeznay baczny Czytelniku.

*X. S. niepodobney rzeczy z przyrodzenia swego, dowieść chce.*

Pierwszego tedy wrodzenia dowodząc / przynosi na-

I.

pierwey mieysce z Proroká Ezaiášá. Izali ia, który drugim rodzay daię, sam rodzić nie mam, mowi Pan. Ietli ia, który innym rodzenie daię, sam nieplodnym zostawć mam, mowi Pan Bog twoy. Z tych słow (tak zawiera X. Skąrga) rzeczym się, iż Bóstwo iest płodne, y w nim iest rodzay, o którym tenie Prorok opisyuac Chrystusá, y męke iego, rzekł: Rodzay iego któż wypowie. A tak daley zawieraz Nie mowi o rodzáiu z mátki ić. Lecz mowi o skrytym y niewypowiedziánym iego rodzáiu Boskim ić.

Odpowiedam. Z tego/ że Bog sam nieplodnym nie zostawa/ zawiera X. Skąrga pewny w Bóstwie rodzay/ rozumiey/ wrodzenie syná z istności Wycowskiej. Ale z tego zawrzec się to nie może koniecznie. Bo ex genere nie może kto zawrzec speciem pewnie/ to iest z sprawy ogulney/ nie może zawrzec iedney tylko sprawy osobney. Mowi tu Bog/ że ia nieplodnym nie zostawam. Przetosi z tad zawrzec może si/ że Bog rodzi/ ale z tego samego zawrzec nie może si/ żeby rodził z istności swojej syná. Ani słowa te/ tego nam nic nie wtwardzaia/ ktore X. Skąrga przynosi. Rodzay iego któż wypowie? Bo tu rodzáiu iego przedwiecznego/ abo z istności Wycowskiej/ wzmianki Prorok nie czyni żadney/ ale tylko dawaznać słowy tymi/ któż wypowie? że ten rodzay iest/ abo był za czasow Proroká Ezaiášá niewypowiedziány/ ani od niego samego/ ani od żadnego. A takowyć rodzay iego z Panny/ za sprawa Duchá swietego/ iż był za czasow Ezaiášá Proroká niewypowiedziány/ słusnie mogli Prorok do niego te słowa obrocić/ Rodzay iego, któż wypowie? Bo ani on sam/ ani z Prorokow żaden/ nie wypowiedział tego był/ że się Pan Jezus z Duchá swietego poczać miał. Stąd też za tym y to wpada/ co X. Skąrga z domysłu swego/ nie z słow Prorockich przydawa/ że nie mowi o rodzáiu z mátki, ale o rodzáiu iego Boskim. Ani to/ co X. Skąrga za ratie przynosi/ iż wrodzenie iego z mátki było widome/ y pospolite/ prześkadzaz te/ co pisze/ iż tu Prorok mowi o rodzeniu skrytym/ y niewypowiedziánym. Ponieważ to rzeczaz widoma y pospolita nie było/ ale y niewidoma/ y niepospolita/ y rzecz skryta/ y na on

czáa

Zacęcie z Du  
chá s. á náro-  
dzenie P. Iesu-  
sá z Panny zá  
časow Ezaiášá  
Proroká nie  
wypowiedziá-  
no.



czas niewypowiedziana / że sie on z Duchá świętego po-  
cząć / y vrodzić miał w żywocie Panny błogosławioney.

Ado tad odpowiedziałem tak X. Skądże / ná te mieys-  
scá / iakoby ich takie rozumienie bylo / iako sie X. Skądże  
zda: ale gdy w Proroká Pánstiego weszysz / y w te mieys-  
scá / daleko inſe rozumienie ich pobaczysz. Bo co sie pier-  
wszego mieyscá dotyczy / tak właſnie v Proroká iest / wedle  
Hebreyskiego. Izali ia mácię stamię / abo iako Vulgata ma / Iza-  
li ia który niemiá / te do rodzenia przywodzi / uczynię żeby nie rodził / mó-  
wi Pan. Izali który czynię / aby inſy rodził / zámarty / abo iako Vul-  
gata ma / zámamwany / zakázaniem będę? A mowi támo syniech /  
ktore Syon porodzić miała. A iz go żaden w tym zámamo-  
wać / ani zámściagnać nie miał / aby Syon niemiála wydać  
przez porodenie synów: Poniewaſ on ſam iest / ktory to  
lprawnie / aby inſy rodził. A vrodzenie synów z Syonu / coſ  
proſie ma do vrodzenia Syná z iſtnoſci Oycowſkiej? Wa-  
waſ / proſie / iestli to iest z piſmá mieyscá przywodzić / gdy ie  
tak tto przywodzi?

Drugie mieysce / piſe ſam X. Skąrgá / że Prorok opisać mę-  
ko Pána / Chriſtusowę / rzekł / Rodzay iego któſ wypowie? y tak iest iá-  
ko piſe. Ale imo to / com pierwey ná to mieysce piſal w  
pierwſzym znieſieniu pierwſzego zámſtydzenia / y tego oo-  
minąć nie moge / że przez te ſłowa / rodzay iego któſ wypowie /  
rozumieć ſie może / czas ten ktorego Pan Jezus był ná  
ſwiećcie / y złoſć ludſi onego czasu takowa / że P. Jezusá zgła-  
dźli. Co teſ on wielki mąſ / Cášholik Varablus widział / ktore  
ſłowa tu przynoſe: á ſa te / Generationem ejus, id est, ſeculū  
ejus, id est, pravitatem ſeculi ejus. Incipit exclamare in homines  
ſeculi Chriſti. id est. Quis ergo pravitatem Iudaorum qui vi-  
vent ſeculo Chriſti exprimere verbis poterit: To iest: Rodzay ie-  
go, to iest, wiek iego, abo stoſć wieku iego. Pocyna in (Prorok) gtoſ ſwoy  
wynoſić ná ludſi wieku Chriſtusowego, iakoby chciał rzec: Ktoſ tedy stoſć  
Zydom, którzy zám wieku Pána Chriſtusowego żyć będą, ſłowy będzie mogli  
wypowiedzieć? A to rozumienie / nie ládaiało obiaſniaia y v-  
twierdzaia pozad idące ſłowa proroctie. Abowiem wyſciety iest  
iá iemie żywiących.

Czytanie wła-  
ſne, y wyrozu-  
mienie miey-  
ſcá od X. Skár:  
przywiedzio-  
nego.

Dáley

2.

**Dáley piſſe.** *V* Sálomoná záť madroſć o ſobie mowi: Od wieku uradzona ieſtem, y zdawnoſci, nim ſię ſiemiá ſtátá. Ieſcie głąbokoſci nie byto, á iam iuż bytá poczęta (iáko w żywoćie) przed wſytkiemi gorámi y págorkámi, iuſiem ſię rodziłá. Tá madroſć Boża, mowi Apoſtol, ieſt Syn Boży Chriſtus. A iſ nie ieſt dar, ále perſoná dziełna, przydáie niſey. Gdy Bog záwieſzał fundáméntá, iam z nim wſytko wkłádátá, ábo ſwo- rzyłá. Dar nie żywy, y w ſobie nie ſtojący, nic nie dziełá: ſámá perſoná dziełna ieſt. Oto ſię tu rodzą ſyná Bożego, y perſoná iego iákie náyduie.

**Odpowiedam.** Nie chce ſię tym zabáwiać / że **X. Stár:** nie ták właſnie przynoſi mieyſce / iáko *v* Sálomoná ieſt: tylkoſť tego ſię omináć nie godzi / że kedy mowi **X. Stár** gá że bytá poczęta, táń ieſt *v* Sálomoná / formata, wykſtatowána, ábo ſpráwiona; y gđſie mowi / iuſiem ſię rodziłá, táń ieſt / ſum formata, táť że ieſtem wykſtatowána, ábo ſpráwiona, *v* Sálomoná. Do tego przyſtepuie / co twierdzi **X. Stár** gá / że Apoſtol mowi / że tá madroſć ieſt Syn Boży Chriſtus. Ná co piſe / że áż náſ der śmielc twierdzi to **X. Stár:** Bogđſieź to wđdy Apoſtol mowi / że tá madroſć / o ktorey Sálomon mowi / ieſt Chriſtus ſyn Boży: Niemáſť tego *v* Apoſtolá nigđſiey. **N**owic Apoſtol / że Chriſtuſá wkrzyżowánego opowiedamy, Zydom zgorſe- niem, Grekom głupſtwem: ále ſámym wezwánym, y Zydom, y Grekom, Chriſtuſá mocá Bożą, y madroſciá Bożą. Ale ztad ſię pokázuie / iż Chriſtus wkrzyżowany nie ieſt ona madroſciá / o ktorey Sálomon mowi / poniewaſ Sálomon námiieyſzey táń w- zmiánki Chriſtuſá wkrzyżowánego / áni wyrażliwie / áni cie- mno nie czyni. Do tego / o iákiey Sálomon madroſci mowi / to ſię pokázuie y ztad / że wyrozumieniem te madroſć ná- zywa; y z mow / ktore ieý przypisuię rozmaíte. Jáko gdy iá wprowadza táť mowiáca: Wyrozumieycie proſtacy chytróć: á głupi zrozumiecie ſercem zé. A záſ niżej mowi / że madroſć zbudo- wátá ſobie dom, poſtáwila ſtupow siedm, oſiárowátá oſiárę ſwoię, wino ſwe zmieſtátá, nágotowátá ſtoł ſwoy, poſlá á pánienkę ſwe zé. á cel te- go pokázuie / áby wzywátý proſtakow do niey. Z tych tedy mow / ktore Sálomon madroſci przypisuię / znać iáwonię / że on mowi o tey madroſci / ktora ſię y w ſpráwách ludzkich ná- yduie. Bo teży te mowa przypisuię ieý: Przez mię Krolowie kro-  
- lue, y

Proverb. 8. 24.  
& 25.

**X. S.** odmienil  
ſłowá w miey-  
ſcu przywie-  
dzionym.

1 Cor. 1. 23. 24.

Proverb. 9. 1.



lwa, y Xiaietá spráwiedliwie skázuia, y ktora w spráwách Bożych / y stworzeniu świata wkázała sie. A táć madrość / od Chrístusa wkrzyżowanego / ktorego Apostoł madrością Bożą zowie / dáleko rozna iest.

Ktemu / nie zowie tu Apostoł Chrístusa pániá / ácz wó wkrzyżowanego / zgoła madrością Bożą / ále z tym do kłádem / wozwánym madrością Bożą, áby pokázal Apostoł / że Chrístus nam sie od Boga / iáko niżej mowi / sstał madrością. Jest tedy Chrístus madrością Bożą nam / y w zglédem nas. Przetoż nie ta madrością iest Chrístus Pan / o ktorey Sálomon mowi / Który simpliciter, y zgoła o madrości mowi / iáka sie nie tylko w spráwách Bożych / ále y ludzkich nájdzie. A przetoż iey nie názwał Sálomon Bożą, á Chrístusa Páná madrością Bożą nazywa Apostoł.

A co też tupi się / że iest dzielna: iż przy / dar w sobie stoiący nie nie diáta, personá tylko dzielna iest: to K. Skár: mowi / przeciw zwozácíowi písmá swietego / ktore bázno czésto / rzeczom / ktore personámi / ábo osobámi nie sá / przypisuiá dzielnosć osobom náležáce. Miłość budwie, vmiećtnosć uádyma. Táć Miłość nie zázirzy, nie szuka swego zé. Písmo mowi: Zakon zábiia zé. w písmie swietym pełno tego. Skąd widziš / że przez pewny sposób mowy (Prosopopeciam nazywáia ludźie wczem) tym rzeczom / ktore osobámi nie sá / dzielnosć przypisuié písmo swiete. Czego gdy nie baczy K. Skár: / znáć że sie źle przypácz trzyl písmu swietemu. Jesli baczy / po coš táć y piše / y mowi:

Alle náwet z tegoš mieyscá sáamego / táki przeciw K. S. przynosze dowod:

Sálomon mowi / że tá madrość spráwiona iest / wykštałtowaná iest: mowi też o niey / że ia Pan posiádl / w tymże rozdziale. V 22.

Leć Bog przedwieczny od nikogo nie iest spráwiony / áni wykštałtowany / áni go żaden posiádl / ábo iáko w Zebreyškim iest / dostał.

Przetoż tá madrość / o ktorey Sálomon mowi / nie iest Bogiem przedwiecznym.

Madrość o ktorey Sálomon mowi, y w spráwách ludzkich nájdzie sie; y tá iest osobliwie, ktora w spráwách Bożych wšytek y stworzeniu świata wkázuie sie.

Spráwy osobom náležáce, písmo t. przypisuié rzeczom ktore osobámi nie sá.

**A temu.** Páná Chrystusa vkrzyżowanego / zowie Apostol  
mądrością Bożą Wezwanym.

Mądrość v Sálomoná / wedle ádwersarzow sámych / nie  
jest Chrystusem vkrzyżowanym.

Przetosť tá mądrość / o ktorey Sálomon / nie jest ta mądro-  
ścią / o ktorey mowi Apostol.

A tak áni rodząy syná Bożego / áni personá iego / ále ná-  
wet áni cień iey w tym sie mieyscu v Sálomoná nienáyduie.

*3.* Piše ďáleý. Tenie Prorok ná koncu tychie Xiag zostávil one slo-  
wá. A kto wstápit w nieho, y z niebá sstápit? kto w rękú swoich trzyma  
wiátry? kto závináť wody iáko w sukniey? kto postávil wšytkie kráie  
ziemie? ktore jest imię iego? ktore imię Syná iego? iesťli wieš? Przemó-  
žny, wšechmogácy Bog, ktorego nátura iesť niewybáďána, o to má syná  
táke niewypowiedziáney náтуры, Gdzie syn, táť Ociec, y rodząy. Bo to  
relativa, iedno býć bez drugiego nie móže.

Odpowiedám. Agur / á nie Sálomon pyta o człowieká /  
ábo imię iego / y syná iego / iesťby go kto wiedzíal / ktoryby  
tákie rzeczy czynil / iákie przypomina. Przetosť X. Stárgá  
bárzo to nie stusťnie obráca do Bogá / y do syná iego. Poťá-  
zuie to rzecz sáma / y slowá / ktorych Agur vžíwa. Bo táko-  
wym pytáním / iákiego wiec pospolicie w przypowiešciách  
vžíwáto ľudšio / chce poťázáć / že nie býl człowiek / nie býlo  
imie iego / áni syná iego / áni žaden wie o tákim / ktoryby te  
rzeczy / o ktore pyta / správil. A przetosť ták owe správy sá-  
memu Bogu przyczytáć sie mušá. Słowá žá sie tež poťá-  
zuie / ktorych vžíwa. Kto wstápit do niebá, y kto sstápit z niebá? A  
žasť Bogu wšechmogácemu / y nawyššiemu / wšech rzeczy  
spráwcy / wštepowáć do niebá / y zštepowáć z niebá náleży.

A tak X. Stárgá z láďá wišú / chce siwego rozumienia  
wespřeć / áno wšedy nie sporo. Bo co tu mowi / že Bog iesť  
náтуры niewybáďaney: mowić to dobrze / ále przyteym dáwa  
znáť / že sie náтуры Boškiey báďáć nie mamy. Bo po coš vši-  
ľowáć to wybáďáć / co iesť niewybáďanego? Mieliby tedy  
tey práce poniecháť.

A co žás piše / zštrony syná Bożego Páná Jezusá / iž iesť  
eťže náтуры niewybáďaney: ná to odpowiedám; že pišino  
šwiete

*Słowá Aguro-  
we nie nie ná-  
leží do Syná  
Božego.*



świate pokazuje nam / iż jest z Duchá swietego poczęty / á z  
 Maryey Panny błogosławionej narodzony / y że niekiedy  
 z przyrodzenia będąc śmiertelnym y cierpietliwym / został  
 nieśmiertelnym / y niecierpietliwym na wieki. Przetoż ile  
 sie natury syná Bożego tycze / tyle wiedzieć możemy o naturze  
 że tego / ile pismá nam wyrażáia.

O Naturze sy-  
 ná Bożego, co  
 nam pismá ł.  
 podáły.

Wiedząc co ex natura relatorum, to jest / z przyrodzenia rzecz  
 czy tych / które iedną ná drugą zámie pátrzy / zamyka / że  
 gdzie Syn, tam y Ociec, y rodząy razem: pozwalam tego / że iáko  
 skoro syná takiego / iáki jest Pan Jezus / Bog sobie spráwił /  
 bázraz takimże Wycem został: ále o to idzie grá / iesliż takie-  
 go syná przed wieki sobie spráwił / ábo vrodził / czego tá re-  
 latio nie dowodzi. Boć też sa relata y stworzenie / y stwo-  
 rzyciel: á przecie Bog / który Bogiem zámwždy przed wšy-  
 kiemi wieki był / stworzycielem od pewnego czasu został / to  
 jest / od tego / kiedy stworzenie stworzył. A owšem ex eadem  
 relatione, przeciwna rzecz ráczey sie zawiera. Bo relatio, to  
 jest rzecz tá / Wycem być względem syná / koniecznie potrze-  
 buie tego / áby był ten pierwey w rzeczy samey / który Wycem  
 zostać ma. Bo gdyby nie był / Wycemby zostać nie mógł.  
 Gdyż relationis natura est, esse in subiecto. A przetoż y Bog  
 pewnie / y koniecznie przedtym był / niżeli Wycem takim /  
 spráwiwszy sobie syná takiego / został.

Dáley piše. Mowi Pan do syná. Z żywota przed iutrzenką vro-  
 dżitem cię. Otoż rodząy przed stworzeniem światá, á rodząy Chrystusa  
 syná Bożego. Toć iásne, y niewatpliwé słowo, które P. M. wywroćie  
 chce y skrzywić.

Odpowiedam. Choćby tych słow sámych / których nie-  
 máś w texcie Hebreyskim / iáko wnet wštyfych / pozwoliło  
 sie X Stárdze / przecie on rzeczy swey namnię ztąd nie do-  
 wiedzie. Bo zawiera tak. Otoż rodząy przed stworzeniem światá, á  
 rodząy Chrystusa Syná Bożego: á temu trzeba zawrzeć / że sie syn  
 Boży vrodził z istności Wycowŝkiej / k temu przed wieki /  
 nie przed stworzeniem światá. Tak tedy / gdy X. Stárgá  
 rzecz zawiera; nie za soba sámym / ále za inŝemi / á miáno-  
 wicie za Ariuŝem dysputuie.

A temu / y zá Ariuſem dyſputuiac / rzecz zámiera prze-  
ciw ſłowom / ktore przynoſi. Bo ſłowá ſa / Przed iutrzenką v-  
rodziłem ſię: á X. Skárgá zámiera / przed ſtworzeniem ſwiátá. Ale  
zaſ iutrzenká bylá przed ſtworzeniem ſwiátá? Wódyc kiej  
dy ſwiát / ábo niebo ſtánelo / tedy iutrzenká ſtánać musiała.  
Jákoſ tedy z tych ſłow przed iutrzenką, zámiera / przed ſtworze-  
niem ſwiátá? owſem rzecz przeciwná zámýka ſie ráczy.  
Przed iutrzenką: przetoſ / nie przed ſtworzeniem ſwiátá.

Ale y Flaminius Cáholic / y Auguſtyń Doktor / przed  
Iutrzenką wykładáia ták / pierwey niſ iutrzenką w nocy wzeſtá.  
Otoſ obacz / iáko z tego ſłowá / ktore iáſnym y niewatpli-  
wym ſłowem X. Skár: zowie / rzeczy ſwey dowodzi.

Ale poſłuchaymy / iáko iuſ poſtázuie / że ia te ſłowá wy-  
wroćić chce / y ſkrzywić. Piſe / że inſa Biblia wykładu po-  
deyſzrzanego wkázuie / ktorego przyiać nie powinni: á że oni  
ná Vulgácie przeſtáia / y z adney Bibliey tájemnic wiáry  
y náuki niedowodzą. Bo náſiali, pry / tych Bibliy z roznemi wykłady  
heretyckiem, y poſatſbowánemi.

Odpowiedam. Przynieſłem w pierwoſym piſaniu mo-  
im / wykład właſny mieyſcá tego / o ktorym rzecz ieſt / nie z  
Bibliey v P. Cáholicow podeyſzrzaney / ále z tey / ktora P.  
Cáholicy ſámi / Xantes Pagninus, á po nim zás Benedictus  
Arias Montanus przełożyli: przynieſłem ztey Bibliey / kto-  
ra cenſorowie Cáholiccy / Auguſtinus Hunneſ, Cornelius  
Reineri Goudanus, Theologiey Profeſſorowie / y Iohannes  
Vilhelm Harlemius Jezuitá / piſmá ſwiętego y ięzyká He-  
breyſkiego Profeſſor / od Akádemiey Lowáńſkiey ná to wy-  
ſádzeni / ápprobowali y pochwalili. Znotowałem ná to X.  
Skárdze mieyſce. Pátrząyże iáko tu X. Skárgá iuſ ſie swo-  
im P. Cáholicom przeciwi / y ſwoemu towarzysſowi Jezui-  
cie / gdy to podeyſzrzanym zowie / co oni pochwalili / y zaleć-  
li; y tego przyiać nie chce / co oni cenſura ſwoia poſkazáli / że  
przyiać káždy Cáholic ſuſpicie moſe / y powinien. Ale piſe /  
że oni ná Vulgácie przeſtawáia. Jeſli ták; Czemuſ P.  
Cáholicy ſámi / z Hebreyſkiego ięzyká / przekłady z Vulga-  
ta niezgodne / iáko ſie poſkazáło / przynoſar y czemu te ich  
wykład

X. S. ſwoim P.  
Cáholicom tá-  
ie; y Hárlemi-  
uſowi lezućie  
towarzyſowi  
ſwemu nieprze-  
puſzcza.



wykłady/ CATHOLICcy Theologowie approbują/ pochwalają  
ia/ y zalecaia? A jeśli Vulgata omyłek w przetłumaczeniu  
nie ma żadnych/ czemu Franciscus Vatablus, Xantes Pagni-  
nus, Benedictus Arias Montanus, CATHOLICcy / ludzie w iezy-  
kach osobliwie biegli/ czego prace ich są dowodem/ takowe  
prace w przetłumaczeniu Biblii z iezyka Hebreyskiego/  
na sie brali? Tego tedy baczyć każdy może/ iako ludzie wczes-  
ni/ CATHOLICcy/ sami na Vulgacie przedstawiali/ y przedstawia-  
ia: a komu tu raczy płacu postąpić potrzebą/ czy ludziom  
w iezykach tych niebiegłym / czy ludziom w iezykach tych  
dziwnie biegłym?

A co piśe / że bez końca natiłali tych Biblii zroznyimi wykłady  
Heretyckimi, y pofalszowanemi: Jeśli to o tych mowi / ktorych  
przetładu iam to miejsce przyniosł / nadobna wdzięczność  
swoim P. CATHOLIKOM / za ich tak wielkie prace oddawa/ y  
pieknie sie Jezuita z Jezuita / ktory to approbowal/ y po-  
chwalil/ zgadza. Jeśli to o inszych rozumie/ do rzeczy nie pi-  
śe. Bom ia tego miejsca nie przyniosł z przetładu człowieka  
żadnego/ ktoregoby X. Skargą za Heretyką miał / ale z  
CATHOLIKOW / abym zabięzał takowey exceptiey / y wymo-  
wce tego.

Potym piśe/ że mowie / iż tego pisma/ żywota przed In-  
trzenką vrodziłem cie, innym piśmem nie popiera X. Skargą.  
A piśe/ że poparł, y poprze daley.

Odpowiedam. Nie żadałem tego X. Skardze/ żeby  
piśmą innym piśmem nie poparł. Dość v mnie na wewier-  
dzenie rzeczy/ jedno piśmo / gdy w piśmie iest/ abo wyrażło  
wie/ abo gdy sie z niego koniecznie zawiera/ co kto zawrzeć  
chce: Ale to żadał X. Skardze/ iż wykładu swego/ ktory  
przynosił / żadnymi dowody nie wtwierdził; a do tego/ że  
wykład przynosił / z słowy Psalmu/ ktore wykladał/ bierz  
niezgodny/ iako to pokazał. Wtwierdzić tedy było trzeba  
swoy wykład dowody potężnemi; a nie piśać/ że to iemu  
żadał/ czego nie żadał.

Wiec/ co piśe / że poparł piśmą/ y poprze. Piśmoć zaś  
wsze/ ktore kolwiek przywodzi/ tak piśmo popiera/ iako pra-

X. S. iako płaci  
prace dziwnie  
wielkie y oso-  
blive, swoim  
P. CATHOLIKOM

pag. 78. & 79.  
Czego nie za-  
dał X. S. ad-  
versarz, że to  
się bierze X. S.  
a co mu żada-  
no, to imo się  
puszcza.

wodą prawde wspiera zawżdy / ale rozumienia w tey mierze  
X. Skąrgi nie wspierało żadne pismo / y niewesprze na wielki.  
Bo mu sie w tey mierze pismo swiate przećwi.

Daley piśe / że Flaminiusow wykład przyniosł / iż  
Flaminiusowi wolno / ten przykład przypoić do Catholickiego /  
ktorego on nie piśie / a że w tegoż Flaminiusa potępienie  
ia swego błedu nayde: Ktemu na ciemnego / młodego /  
nie authorizowanego Flaminiusa że mało dba / ktory ma  
wielkie Doktory Greckie / y Lacińskie.

Odpowiedam. Flaminiusow wykład nie na tom przyniosł /  
aby mego wyznania z niego dowodził: y przetoż dosyć  
niebácznie odsyła mie X. Skąrga do niego / po tego o  
Troycy rozumienie. Nie o tym tu rzecz / co Flaminius  
wiedział / y wyznawał: ale iesli z tego miejsca / y z tych słow od X.  
Skąrgi przywiedzionych / koniecznie zawiera sie przedwieczne  
z istności Oycowstkiey rodzenie syna Bożego / albo  
nie. A ia odpowiadając / między innymi rzeczami / y to przynosię.  
Sami P. Catholicy / że sie to o wrodzeniu z Panny  
Márie rozumieć może / wykládając / iako Flaminius, ale y  
Augustin Doktor. Przetoż ztąd nie może sie necessarió y  
koniecznie zawrzeć przedwieczne rodzenie. Bo iako z tego  
miejsca / ktore ma tylko jedno rozumienie / koniecznie rzecz  
sie iedną zawiera: tak / gdy ktore miejsce może sie iedną  
ko rozumieć / żaden z niego iedney rzeczy necessarió y koniecznie  
zawrzeć nie może. W tym tedy był status questionis,  
ktore X. Skąrga nie zwykł pilnować; y przetoż odpowiadając  
przynosi często takie / ktore do rzeczy nawniey nie służą /  
a tak czas y sobie / y innym traci.

Ná Doktory odpowiedam. X Augustinus sam / co sie  
przypominało / tak wykláda / a X. Skąrga tego zamilczał; a  
na Flaminiusa sie rzucił. Ale tu dość jest / byle sie ieno wśa  
zało / że mogą mieć te słowa inne rozumienie. A wyższej po  
kazáło sie w terażniejszy odpowiedzi / że takiego rozumienia  
takie jest X. Skąrgi / żadnym sposobem słowa przywie  
dzone od niego / mieć nie mogą.

Strony authorizowania co piśe: V nas samo pismo  
swiate

X. S. statū qua-  
stioni, to jest,  
o czym właściwie  
rzecz, nie pil-  
nuie.



Świate tylko jest dostatecznie authoryzowane: a inſy każdy piſarz do tad / poſci z piſmem ſwietym zgodny ieſt. Lec ten / ciemny v X. Skargi Flaminius, iaki ieſt y w piſaniu / y ile z piſania baczyć ſie moze / iaki był w pobożnoſci / to każdy z tego xiąg obaczy / Ktore ieno xięgi wſelkie zwoyſt / nie iako paiać / ale iako pſezola przechodzić / y z nich tylko co / co ieſt zdrowego y ſłodkiego zbierać.

Flaminius iaki ma.

Ta inſe Doktory tyloſi piſe: By oni niewtem iacy byli: przećie nie onym Apoſtołowie pańſcy / ale oni Apoſtołom pańſkim poſtaćie zawiſe muſia. A przetoſi / gdy my tych po ſobie mamy / do Których wſytko ſwoie wyznanie referujemy / nie trzebá nam tego / ábyſmy do Doktorow po nauki chodzić mieli / ábo chćieli mieć Ktorego z nich / coby tak rozumiał / iako my. Co nam niżej zádacie X. Skargá / y to nie z deſperácie / iako nam zádawa / ale z' dobrego wważenia pochoǳi nam. Bo iż wiǳimy / iż ná żadnym fundamencie beſpieczniej ſtánoć człowiek nie moze / iako ná piſmie ſwietym / Ktoremu to przyznawáia wſyſcy Chrzeſćiánte / że pewnym fundamencie ieſt: wielki to rozum / y pełne vſnoſćci dobrej beſpieczeńſtwo / ná tak mocnym fundamencie zbawienie ſwoie oſadzác. Ale iż niżej o tym ſerzey piſać chce / wiec ſie tam zachowamy.

Doktorowie wſyſcy muſia Apoſtołom vſtápić.

Piſmo ſ. wárowny, pewny, y beſpieczny fundament.

Dáley przywodzi X. Skargá z Pſálmu. Mowi Pan Bog do Chriſtuſá, Syn moy ieſteſ, dziſiem cię vrodziť. Otoſ rodzy wieczny. Bo dziſ v Pána Boga wiecznoſć ieſt, y v niego wſytkie ciáſy przeſte, y przyſte, y rzeczy wſytkie, Ktore były, y będa, obecne ſa, iako dziſ ić. A piſe dáley. By co v niego nowego było, ábo mu co odchodziť, Bogiemby niebyť. Tey Theologiey nierozumie P. M., y P. ſláchác; Ia ich wſyć icy teraz nie będa.

5.

Odpowiedam. To mieyſce / że nie dowodzi rzeczy X. Skár: poKazałem w pierwſzym piſaniu moim. Bo niewyraza / iakom tam piſał / ſpoſobu vrodzenia ſyná Bożego. Bo my nie o vrodzenie / ale o ſpoſob vrodzenia / y czás / ſpor mieǳy ſoba mamy. ſpoſob vrodzenia X. Skár: wKazuje / z iſtnoſćci Oycowſkiej: á czás / przed wieki. Czego oboygá nie wyraża to mieyſce: Bo o ſpoſobie nie niemáſ w nim / á czás ieſt

Spor mieǳy námi á X. S. y z ſtrona przeći

*wna nie o vrodzeniu Syna Bożego wlaśnie, ale o sposob y czas vrodzenia iego.*

jest wyrażony Dñs. Przetosł co vrodzenie pewnego sie czasu stało/ a tak nie przed wieki/ iako X. Skąrga twierdził/ y wkażalem/ że gwałc czynił X. Skar: mieyscu pisma świętego/ ktore mowi Dñs, a X. Skąrga wyklada przed wieki. Na to X. Skąrga y słowka nie odpowiedział.

Na ratia iego/ iż v Pana Boga wśytko żaraz/ a niemáš nic przesłego/ ani przyszłego/ odpowiedziałem/ żeby isć zań musiało/ żeby v Pana przyszłe rzeczy przeszłymi/ a przeszłe przyszłymi były/ co iż implicat contradictionem, iako Scholæ loquuntur, przetosł ostać sie to nie może. Na to X. Skąrga teraz piše/ iż ia piše/ że nerozumiem tey Philosophiey: A ia te Philosophia X. Skardze burze/ y podnośe; a X. Skąrga piše iż ia piše/ że iej nerozumiem. Nie piše ia tego. A iż tey Philosophiey nie chce mie vczytć teraz/ powińien zgola był vczytć/ kiedy mi to zadawa/ żem to pisał/ iż tego nie rozumiem: ale y słachć ić tego/ o ktorym piše. Ale powinniemy był ratiey swojej obronić/ a moie znieść/ iestli mogł.

Alle tu przynosi teraz/ że kiedyby co nowego v Bogu było, abo mu co odchodziło, y przychodziło, Bogiemby nie był: a trośeczke wyższej wyraża/ że to o czasiech/ y o wśytkich rzeczach rozumie.

Wielka/ y bezpiecna assertia/ a zda mi sie rzeczy niepewney/ ktora rzecz w toś buie/ co y pierwsza ratia iego. Alle prosze/ a zaś nie nowo to v Pana Boga w rzeczy samey/ (nie mowie z strony wiadomości: gdyż wiem/ że od wieczności/ sa iemu wiadome wśytkie sprawy iego.) co on nowo czyni? A zaś przymierze naswietse nowe/ ktore we krwi syna swego namilsego postanowił/ nie nowym było w rzeczy samey v Boga/ kiedy ie postanowił/ y iest/ y teraz? Inśyich rzeczy nie wspominam/ ktorych pelno w pismie. Tuz/ a zaś kiedy odpadli Aniolowie źli od Boga/ y dydow wie niewierni/ nie odesli Bogu: a zaś/ kiedy sie nawróćili do Boga Poganie/ nie przyszło to Bogu: A wiec iuz Bog nie będzie Bogiem? W tego nadostkonalśey istności/ w iego pánstkiey doskonałości/ nic mu nie odchodzi/ nic mu nie przychodzi. Bo Bog był Bogiem/ y przed stworzeniem wselskiego

*W istności Bożkiej nic nie przychodzi Bogu, ani odcho-*



Niego stworzenia/zewszad doskonałym / y bez wšiego stworzenia byłby doskonałym na wieki. Ale rzeczy od niego sprawione / y odchodzą iemu / y przychodzą / a przecie Bog Bogiem zawsze jest / y będzie. Przyšlo Bogu w rzeczy samej / czasu perwego / stworzenie nieba / y ziemi / y rzeczy wšytekich / Ktore w nich od niego sprawione są : Odeydsie zaśia to niebo / y ta ziemią / gdy ogniem przez Pána Jezusa spalone będą / a przecie Bog Bogiem na wieki zostanie. Wważayże / iako náder bezpiecznie / a iako perwie twierdził to X. Skárga / co twierdzi.

*dzi: roznie w  
rzeczách od  
niespráwio-  
nych.*

Kte<sup>o</sup> y to ieszcze / z strony czasow / dla wyrozumienia sfer<sup>o</sup> nie wádzi przypomnieć. Kiedyby czasy v Boga przeszly mi y przyszlymi nie byly w rzeczy samej / tedyby iuz w rzeczy samej skáżony był swiat / spalone niebo y ziemiá / wierni iuz by do iedne<sup>o</sup> wšysey / żywot wieczny w rzeczy samej v Boga mieli / y tak w rzeczy samej z P. Bogi<sup>e</sup> byli. Co iaka prawda jest / rzecz sama potázuie / gdy ieszcze na swiecie mieszkamy. A przetoż nieperwie to twierdzenia X. S. choć bárzo bezpiecne. Ale tak czasy przeszle y przyszle są v Boga / iż tak ná te iako y ná one pátrza Bog: Co osobliwie pisino náraża / aby smy wiedzeli / że nigdy zapomnieć tego Bog nie może / co on obiecal / tym / ktorzy iemu służą: Żadna wieku / bądź wpzód / bądź pozád / długość / nie może mu przeszkodzić do tego.

Pisze ďaley / że ia te słowa ná zmartwychwstanie obracam , y zwykłym Fláminiusa wyiezdiam. A pisze / że choćby się duchownym rozumieniem , ná zmartwychwstanie obrocić , y poćiągąć mogły : prze-  
żię literálne rozumienie pewnieyse jest.

Odpowiedam. W pierwszym piśaniu moim / pokaza-  
wšy / że X. Skárga nie może przedwiecznego z istności Wy-  
cowškiej rodzenia / tymi słowy / Synet moy, iam cię dziś vrodził, do-  
wiesć / z samych słow: vřkazałem y to / że te słowa Páwel s.  
do zmartwych wzbudzenia syná Bożego obraca: A w liście  
do Żydow do postanowienia ná ofiárownictwo Pána Jes-  
zusa: A w tymże liście do uczynienia Pána Jezusa zacnieys-  
zym nád Anioły: A pokazałem / że iesliż do zmartwych-  
wzbudzenia / do ofiárownictwa / do wywyższenia nád An-  
ioły

pag. 11. & 14.

Aa. 11. 11.

Heb. 5. 5.

Heb. 1. 1.

toły Pána Jezusa / pismo święte te słowa obraca / że ztad mocno się zawiera / iż Pána Jezusa Bogu sobie synem wrodził / gdy go od umarłych wzbudził / gdy go na wieki ofiarownikem uczynił / gdy go nad wszystko / nawet nad wszystkie Anioły wywyższył. Pokazałem y to / że te słowa o Dawidzie są naprzód powiedziane / stąd iako rozumienie X. S. od tego go mieysca dalekie / każdy baczyć może. Pokazałem / że tak Flaminiusz Cecholik wyklada / y w tym idzie / za Chrystostomem / Hilariussem / y Theodorem Antiocheńskim. Coż na to teraz X. S. : Moskorszowski, przyobraca to na zmartwychwstanie: Ale pierwej pokazał Moskorszowski z samego mieysca / iż się niemoże rozumieć / o przedwiecznym z istności Wycorstej rodzeniu: Na co nic X. S. kargą nie odpowiadał. Potym chcąc we wszystkim dogodzić Czytelnikowi Moskorszowski / wskazał y to / że pismo święte y na zmartwychwstanie / y ofiarownictwo / y wywyższenie Pána Jezusowe to mieysce obraca. A przetoż nie do samego zmartwychwstania / idąc za pismem świętym / to Moskorszowski obraca. A czemuż tedy X. S. kargą inaczej pisać śmie? Wiec przydać / że Moskorszowski z Flaminiussem wyjeżdża. A Chrystostoma / Hilariusza / Theodora Antiocheńskiego / za ktorymi Flaminiusz, a Pawał świętego / za ktorymi ci wszyscy na tym mieyscu idą / czemu mu nie wspomniał? Owo tak X. S. kargą na to tylko odpowiada / co mu się zda / a tedy twórczo ominię. Tak własnie Theologowi prawemu należy.

X. S. gdzie  
twórczo ominię.

A co przypomina / że choćby się mogło duchownym rozumieniem na zmartwychwstanie obrotić, przecie literalne rozumienie pewnieysze jest. Odpowiadam. Kiedy to mieysce Apostoł Paweł święty obraca do zmartwychwzbudzenia Pána Jezusa / ztad każdy widzi / że się bezpiecznie obracać y może / y ma do zmartwychwstania. A toż nieiako y sam X. S. kargą : przyznawa / ieno piśe / pewnieysze jest literalne rozumienie. Ale jeśli się literalnego rozumienia trzymać będzie X. S. kargą / tedy literalne rozumienie do Dawida należy. Psalm to wtóry w psalmie do Dawida się o-

Literálne Psal  
mu słowa, do  
Dawida się o-  
granicza.

nem,





jest Bogiem/ że sie mu kłaniała/ że przezeń/ iáko rozumie/ stworzeni/ y świat/ y niebo/ y ziemiá/ pokázuie.

Odpowiedam. Wyżsley sie pokázało/ że wedle litery do Dawida tylko to miejsce należy. Przetoż/ kiedyby sie Apostoł litery trzymać miał/ iáko piše X. Skárgá/ nie moglby tego miejsca do Pána Jezusa obracać. A co sie zawarcia X. Skárgi dotyczy/ tedy/ áni z tego/ do czego to miejsce Apostoł przymodzi / áni z miejsc przytoczonych od niego/ przedwieczne rodzenie namnię sie nie dowodzi.

Z tego/ do czego Apostoł to miejsce przymodzi/ nie dowodzi sie przeto/ iż to miejsce/ ná dowód tego/ iest od Apostoła przyniesione/ áby pokazał/ że pan Jezus/ iest zacnięszym náń Anioły uczyniony. Pokázuie to thesis Apostolska/ ná początku záraz wyrażona/ która iest taka: Tym zacnięszym náń Anioły uczyniony, (rozumiey Pan Jezus) im náń nie zacnięszym odziedził imię. Stad tedy káždy widzi / gdy Apostoł ná pokázanie tego / że iest Pan Jezus zacnięszym náń Anioły uczyniony/ te słowa przymodzi / że przedwiecznego rodzenia żadna miara stad nie zawiera. Bo przedwieczny/ nie z tego iest zacnięszym náń Anioły uczynionym / iż zacnięszym náń nie odziedził imię: ale z tego/ że takim iest z przyrodzenia/ iż wśelkie stworzenie iest iáko nie/ względem niego.

Do tego/ gdy weyżrzyysz y w sposób argumentáciey Apostolskiej/ ábo dowodzenia/ którego używa Apostoł / iest czeleptey to obaczyysz/ który taki iest. Nie rzeczo no tego do żadnego z Aniołów/ synem moy, iam ciebie dziś vrodził. Item. Ja mu będę zá Oycá, on mi będzie zá syná, á rzeczo no do syná. Przetoż syn iest zacnięszym náń Anioły uczyniony. Iż tedy dla tego/ iż to rzeczo no do Pána Jezusa/ á że nie rzeczo no do Aniołów / Pan Jezus iest zacnięszym uczyniony niż Aniołowie; Ktoż nie baczy/ że iáko z celu/ y z przedsięwzięcia Apostolskiego / tak y z sposobu argumentáciey iego / iáwionie się pokázuie/ iż te słowa nienależo namnię do przedwiecznego rodzenia Pána Jezusowego : A tak że omylnie z przywiedzenia od Apostoła miejsca tego / X. Skárgá zawiera przedwieczne rodzenie.

A iestliż

Heb. 1. 4.

Z miejsca które  
ze zacności  
wyżsley, niż  
Aniołowie má  
14. P. Christu-  
sowey dowodzi,  
iego przedwie-  
czność do-  
wieść się nie  
może.



Alieśliż z tego/ co przypomina/ że niemowi tu o zmartwychwstaniu / zawrzećby też chciał/ przetoż o przedwiecznym rodzeniu.

Odpowiedam. Znam/ że nie mowi o zmartwychwstaniu. Bo wyższey okazało się/ że pisma święte słowa te/ nie tylko do zmartwychwstania / ale też y do ofiarownictwa/ y do wywyższenia Pána Jezusowego nad wszystko/ y nad Anioły obracaia / a nigdziey zgoła do przedwiecznego rodzenia/ którego pisma święte nie znają. A przetoż/ choć tu nie mowi o zmartwychwstaniu / ale gdy mowi o wywyższeniu tego nad Anioły / iako się pokazało/ y iako y sam X. St arga uznawa/ gdy mowi/ że Apostoł tu Pána Chrystusa nad Anioły przekładać. nie idzie stad / aby miał mówić o przedwiecznym rodzeniu/ żadna miara.

Co się zaś inšych mieysc tycze/ a to że Aniołom Bogiem iest/ przeto iest/ iż Apostoł świadczy / iż Pána Jezusa Bog wzbudziwszy od umarłych, posadził po prawicy swojej, na niebiesiech, nad wszelkie xięstwo, zwierzchność, y moc, y pánstwo, y wszelkie imię mianowane; nie tylko w tym wieku, ale y w przyszłym. Y wszystko poddał pod nogi jego etc. Jesliż tedy wywyższył Bog Pána Jezusa/ nad wszelkie Xięstwo/ zwierzchności / mocy/ y pánstwa Anielskie/ y nad wszelkie imię w terażnieyszym wieku / y w przyszłym / y wszystko poddał pod nogi jego / tedyć się stad mocno y koniecznie zawiera/ że iest Bogiem Aniołom. Ale takowe wywyższenie / że iest Bogiem Aniołom / wzbudzonemu od umarłych tu przypisuje Apostoł. A wzbudzony od umarłych nie iest inšy/ ieno ten / który był właśnie umarł dla naszych grzechow/ Pan Jezus Nazaráński / z Duchá świętego poczęty/ a z Panny Márie y narodzony.

A w drugim mieyscu co przypomina / że musie kłaniaia Aniołowie, trzeba wiedzieć/ że Pána Jezusa za jego posłuszeństwo wywyższył Bog nader / y darował mu imię nad wszelkie imię/ y to/ aby wszelkie kolano niebieskie/ ziemskie / y piekiełne iemu się kłaniało. A w tymże liście do Żydow/ czytaemy te słowa. A gdy zaś w wodzi pierworodnego na on świat, mowi: Y wiech music kłaniaia wszyscy Aniołowie Boży. Gdy tedy Pána Je-

Ephes. 1. 20. 21.  
& 22.

Phil. 2. 9. 10.

Heb. 1. 6.

Pag. 1. 1. 22.

zusa Bog wprowadził / na on nowy świat / to jest do nieba / tedy / gdy mu wszystko pod nogi poddał / y Aniołom to roztazanie dał / Niech mu się kłaniaia wszyscy Aniołowie Boży. Ale y Piotr święty piše / że Pánu Jezusowi / Który do nieba siedł / podobani są Aniołowie / y zwierchności / y mocy. Ale te wszystkie rzeczy / do tego / Który jest od Boga Wyca od umarłych wzbudzon / y do nieba wzięty / pisma te obracają. A przetoż temu samemu / Pánu Jezusowi Nazaráńskiemu / z roztazania Bożego / kłaniaia się wszyscy Aniołowie Boży : To nie infemu. A tak y z tego wklonu Anielskiego nie dowiedzie X. Skár : przedwiecznego z istności Wycofskiej rodzenia.

Pag. 17. 11. 83.

Co się zaś tego dotyczy / że Aniołowie przezeń są stworzeni. Nie mówi Apostoł / iż są Aniołowie przezeń stworzeni : ale mówi / że throny / państwa / Kiestwa / zwierchności / one wszystkie są przezeń stworzone / y tu niemu. Co / że o przefor-mowaniu / y odnowieniu onych thronów / państw / Kiestw / y zwierchności Apostoł rozumie / gdy ich Pan Jezus głowa y pánem został / wszystko to miejsce / gdy ie wważył / pokazuje. O czym iżem w piśaniu pierwszym pisał / tu znówu powtarzać niechce.

Pag. 121. 122.

A zaś / że świat przezeń uczyniony, albo wieki, iako jest w Greckim : To / że do Pána Jezusa Nazaráńskiego należy / a że się do przyszłej nieśmiertelności obraca / wskazało się w pierwszym piśaniu przeciw X. Skárdze. Przeciwno czemu nie przypniost X. Skárga ieno / że ia / iako Origenes, figurálnie piśino wykładam : A ia tam textu iásnego / y iáwnych słów się trzymając / rzeczy mey dowodzę.

Pag. 135. 136.

Nawet / co się miejsc / Tyś Pánie ziemie fundował ié. Ktńiel to że się do Pána Jezusa obrocić nie może / pokazałem w pierwszym piśaniu moim przeciw X. Skárdze. Na co nie X. Skárga.

A tak / iako z samego przywiedżenia Apostolskiego słów tych / Syn mój jesteś ty, iam cię dziś vrodził : tak ani z miejsc in-szych przywiedzionych / nie dowiodł X. Skárga przedwiecznego z istności Wycofskiej vrodzenia Syna Bożego : y przetoż śle zamyka / że się tu przedwieczność pokazuje Syna Bożego



Bożego /ktorey ani tu / y nigdsiey nie pokazał zgoła. A bez  
wśelkiey przyczyny żądawa mi to / aby mi ja goła y z ciała w  
czyniona reka / ná želázo nácieráć miał. Bo ia słowu páń-  
stiemu /ktore y mnie želázem iest dyámentem natwárdszym  
wstalone / zá pomocá Pána moiego Jezusa Chrystusa / chce  
sie we wśytkim cale poddawáć / y ná nie nigdy nienácieráć  
ale tymże želázem / chce sie przeciw wśytkim wymysłom  
ludzkim / zá iego swietym podpomóženiem / co raz to lepiej  
wzbrańáć. A mam zá to / że iáko kósá zębami swemi trawę  
wśelkó poćiera; tak słowo páńskie / te wymysły ludzkie przez  
cis czásu swego / potrze koniecznie. A bez przyczyny to pi-  
se / X. Skárgá / że mocne y želázne słowa / y wywody przy-  
nioś / o tym rodziánu przedwiecznym. Bo słow żadnych nie  
przynioś z písma swietego / ktoreby to przedwieczne ro-  
dzenie z istności Wyco wśkiey zámykály w sobie. A wywody  
X. Skárgi iákie były / wmiáláby mi iá teź pokrzyżi rozmá-  
temi / y potepiániem to pokazać : ale iż wiem / że to dysputa-  
torowi nie należy / cobie Czytelniku pobożny / y rozsádný to  
zostáwue / abyś ty znaśáiac odpowiedi moie z dowody X.  
Skárgi / słusnie y spráwiedliwie sádził / kto komu dosyć czy-  
ni / kto teź nie / y kto ma prawdę po sobie / kto teź nie.

Dáley piśe. Piśmo nowego zákónu, Chrystusa Synem Bożym v-  
miloványm, wpodobánym, iednorodnym, własným, pierworodnym zo-  
wie, w káżdym słowie wśzczepiony iest rodzay.

Odpowiedam. Choćby sie to pozwolilo / czego sie nie  
pozwała / że tu w káżdym słowie wśzczepiony iest rodzay /  
przećieby X. Skár: rzeczy tym swiey nie dowiodł. Bo nie o  
rodzay zgoła spór miedzy námi / gdyż my znamy / że Bog O-  
ciec vrodził sobie syná / Pána Jezusa Názaráńskiego / gdy  
go w żywocie Panny Márie / sobie przez Duchá swietego  
spráwił : ale o vrodzenie przedwieczne z istności Wyco-  
wśkiey / ktorego z tych tytułow nie dowiedźcie X. Skárgá:  
iáko niżej obaczyś.

Dáley piśac / one słowa ná gorze Tábor / y przy pomu-  
rzeniu Pánstwu przypomina. Ten iest syn moy vmiłony, w kto-  
rym się mnie wpodobáło, tegoż słuchaycie, y z nich disputuie X. S. /  
Nac

Sad słuchá-  
cym ábo czy-  
tácym należy,  
nie stronom.

7.

8.

Naprzód ztego / iż go synem zowie / dowodzi że jest rodzo-  
nym.

Odpowiedam. Dobrze: jest rodzony / iako X. Skąrga  
mowi / ale za sprawa Duchá swietego od Bogá z Panny  
Máriej. Bo tak písmá świádcza: o przedwiecznym rodze-  
niu wsedy milcza: y przetoż to vrodzenie rodzone / nie do-  
wodzi przedwiecznego vrodzenia.

Przynosi zaś / że żaden ani Moyses / ani Piotr zc. nie  
są synmi rodzonemi / ale z łaski / y przywileju. Prawda. Bo  
żadnego Pan Bog z tych / y ze wszytkich chwalców swych /  
Duchem swietym swoim nie zrodził w żywocie pánien-  
skim / iako zrodził Pána Jezusa. A przetoż Pan Jezus tyl-  
ko / rodzony / y z tej miary Syn / okrom niezliczonych proro-  
gatiw; á inšy żaden z chwalców Bożych takim nie jest.

A náwet co przynosi / że to nie jest prawy syn / ktory z  
żywotá y zrodzaju nie idzie. Na to mu Pan Jezus niech o-  
powie: ktory v Janá swietego ztad dowodzi / iż synem Bo-  
żym jest / iż go poświęcił Oćiec / y posłał ná swiát. Ponie-  
waś tedy z poświęcenia y postánia ná swiát Pan Jezus  
dowodzi / iż jest Bożym synem / á prawnym synem / tedyż to  
bárzo nieperwa / co X. Skąrga píse / iż ten nieprawnym sy-  
nem / ktory zrodzaju / y żywotá nie idzie.

Powtorc powiedam / że Pan Jezus idzie z rodzaju Oyc-  
cowskiego. Bo go Bog vrodził mocá Duchá swietego swego  
/ á Pan Jezus od záczećia / y vrodzenia swego / nigdy in-  
šego Oycá / okrom Bogá / nie miał.

A co sie żywotá dotyczy. Bog żywotá czlowieczego  
nie ma. A przetoż nie rodzi z żywotá iako czlowiek. A ná-  
zbyt grubych takowych mow / moglby X. Skąrga o Pánu  
Bogu nawyższym zaniechác.

Ztego zaś słowá vmilony, píse / że sie dáie znác / iż sie  
miłość nagoretša ná syná rodzonego / y ze krwi idacego  
wylewa: ná czynionego z łaski nie taká. Vpodobanie / y po-  
leganie kochánia Oycowskiego / nienájdnie sie / ani przestá-  
ie / ieno ná rodzonym z żywotá / y ze krwi synu.

Odpowiedam. Iż sie miłość nagoretša / y vpodobá-  
nie

Ioh. 10. 35.

Pan Jezus i po-  
święcenia y po-  
stánia ná swiát  
prawnym Sy-  
nem Bożym, y  
z vrodzenia.



nie Oycowstie / Boga Oycá / rozciągana syná iego / to z  
świádecstwá wlasnego Bożego / y z tego / co Pan Bog z nim  
uczynił / iáwnie baczimy. Żás że nikt synem Bożym z vro-  
dzenia nie iest / ieno Pan Jezus Názaráński / to sie iuż po-  
kazało wyżšey: Przetosť ná żadnym inšym / mímno oń / ábo  
przednim / tá miłość nagoretšá Oycowstá nie rozciąga  
sie. Ale y z tego mieyscá / ktore X. Stárgá przywiódł / toš sie  
iáwnie pokázuie. Bo ten / kogo Bog Oćiec z niebá synem  
swym obwołał / y słuchać roszkał / ten tylko koniecznie sy-  
nem Bożym rodzonym iest. Pána Jezusá Názaráńskiego /  
ktory był ná gorze Tabor przemientony / y w Jordanie po-  
murzony / Bog Oćiec z niebá synem swym obwołał / iego iá-  
ko pálcem wskázal / gdy mówi: Ten ci iest syn moy umielony ić. te-  
go słuchać roszkał / iáko sie iuż też pokazało wyżšey. Prze-  
tosť Pan Jezus Názaráński koniecznie rodzonym synem  
iest. Przedwiecznie wrodzonego z iśtności / nie wskázal Bog  
ludziom: bo áni mogł wskázac: gdyž / kiedyby przedwiecz-  
nym był / musiałby być niewidziánym / y nie mogł go też słu-  
chac roszkać ludziom. Bo iákož tego ludzie słuchać mogli /  
ktorego nie mogli widzieć / á zátym idzie / że takowego z nie-  
bá nie obwołał. A przetosť przedwieczny synem iego zgoła  
nie iest. Bo by dwa synow Bożych być musiało.

Dáley piše z Apostolá. Wlasnemu Synowi swemu (ntemášš  
swemu v Apostolá) Bog nie przepuścít, ále go wydal zá nas. To práwie  
wlasny, ktory iest rodzony. Dárowni synowie, nie sa wlatni synowie, ie-  
no z táski.

Odpowiedam. Pan Jezus Názaráński / inšego nigdy  
Oycá nie miał / okrom Boga. Przetosť Pan Jezus Názá-  
ráński iest z wrodzenia synem Bożym; a tak rodzonym / iáko  
X. Stárgá mówi / y wlasnym. Żaden inšy z ludží / nie był z w-  
rodzenia synem Bożym: A przetosť żaden wlasnym w tá-  
kim wyrozumieniu nie może być nazwan. A widzi tu X. S.  
iáka tu roznicá / miedzy Pánem Jezusem Christusem / wlas-  
nym synem / á przysposobionymi syny Bożymi / ktore on dá-  
rownemi po swemu nazywa.

To žás mieysce / ktore X. Stár: z Apostolá przywiódł /  
pokázu-

Z wrodzenia  
nikt Synem Bo-  
żym sednoro-  
dzonym nie  
iest, ieno Pan  
Jezus Názá-  
ráński,

Przedwieczno-  
go nie wskázł  
Bog ludziom,  
áni słuchać ro-  
szkał.

8.

Kto własnym  
Synem Bożym.

połazuje / że własnym synem nie jest inſy / ieno Pan Jezus  
Názaráński. Bo tego Bog wydał / rozumiey / na śmierć / y  
temu dla nas nie zſolgował. Przedwieczny nie mógł za nas  
na śmierć / Ktorey nie mógł podlec / wydany być: ani o tym  
Apostoł mógł mowić / aby mu Bog dla nas nie zſolgował.  
Bo takowy zgołaby był nie cierpieliwy. A przetoż Pána  
Jezusa Názaráńskiego / własnym tu synem Apostoł rozumie /  
nie przedwiecznego. Pokazało ſie też to było X. Stár:  
w przeſtłym piſaniu: ale X. Stárgá rad omiia / co mu nie  
X myśli.

9.

Piſſe dále. Mowi Pan Chriſtus o ſobie, y Oycy ſwym: Ták Bog  
umilował ſwiat, iż ſyná ſwego iednorodzonego dał. Otoż rodząy, któ-  
rym ſię ieden taki vrodził, żaden inny przed nim, żaden inny po nim: y Ian  
ſwięty Krzciciel, y Ewángeలిſtá tak go zowie. Apostoł też tego Pána Iezu-  
ſá, pierworodnym przed wſytkim ſtworzeniem zowie. Otoż rodząy, á  
tak przedwieczny: iż pierwey ſię Chriſtus z Oycá vrodził, niſi wſytko  
ſtworzenie vczynione ieſt.

Z tego / iż Pan Jezus iednorodzoným ieſt / zamyka X.  
Stárgá rodząy iego takowy / iákim ſię żaden przed nim / á  
ni po nim nie vrodził. Ná co tak odpowiedam / że Pan Je-  
zus Názaráński / Który ſię z Duchá ſwiętego poczał / á z  
przeczyſtey národził / tak ſię vrodził / iáko ſię nie vrodził /  
ani żaden przed nim / ani żaden po nim. A przetoż y z tey  
miáry ieſt prawdziwie iednorodzoným ſynem. A gdy tak X.  
Stárgá dyſputuje / zá námi to dyſputuje / nie zá ſoba ſámym.  
Bo co ſię przywiedſzenia mieyſc / Ktore o iednorodzoným  
mowia / dotyczy / te wſytkie przeciw X. Stár: ſá.

Kto iednoro-  
dzoným ſynem  
Bożym.

Pierwſze mieyſce takie ieſt. Ták Bog umilował ſwiat, mowi  
Pan Jezus / że ſyná iednorodzonego dał, rozumiey na śmierć / iá-  
ko ſię to z wierſá czternaſtego támiſe połazuje. Ná śmierć  
tedy dány / ieſt iednorodzony ſyn Boży. A ten ieſt Pan Je-  
zus Názaráński: bo ten umárl zá nas. A Którye umárl / ten  
tylko na śmierć wydany być mógł. Przedwieczny nie mógł  
umrzeć / á tak ani na śmierć być wydany. A przetoż tytuł  
iednorodzonego / iáko Pánu Jezusowi Názaráńſkiemu ſá-  
memu



memu służy: tak przedwiecznemu / z mocy słow miejsca tego / służyć nie może.

Wtore miejsce jest takie. Boga żaden nie widział: Iednorodzonego syn, który jest ná tonie Oycomskim, ten nam wyłożył. Stad tedy idzie / że ten / ktory nam Boga opowiedział / jest synem iednorodzonym Bożym. Lecz Pan Jezus Chazáranski tylko / nam Boga opowiedział. Bo tego ludzkie / iáko widzieli / tak słyseli / Boga opowiadającego. Przetoż Pan Jezus Chazáranski jest iednorodzonym synem Bożym. Przedwieczny / iż nam nie opowiedział Boga: przeto z mocy miejsca tego / tytuł mu iednorodnego nie należy.

Trzecie miejsce jest takie / iż niewierzący w syna Bożego, iuż osadzony jest, iż nie wierzyl w imię iednorodzonego syna Bożego. Stad tedy idzie / ktoremu wiara należy / ten koniecznie jest iednorodzonym synem Bożym. Lecz w tymże rozdziale pokázanie sam syn Boży / iáko iemu wiara należy / á to gdy mówi: iáko Mojżesz wywyższył węś ná puśczy, tak potrzeba áby syn człowieczy wywyższone był: áby kády wierzący weń, nie zginął, ále miał żywot wieczny. Gdzie iáwnie baczyś / iż synowi człowieczemu potrzeba było / być wywyższonym / ábyśmy weń wierzyl: á nam / wierzyć weń / ábyśmy żywot wieczny mieli. Ponieważ tedy synowi człowieczemu wywyższonemu wiara należy / tedy syn człowieczy wywyższony / jest iednorodzony: w ktorego kto nie wierzy / iuż osadzony jest / dla swojej niewiary. A tak y z mocy tego słowa iednorodzony, y z miejsca od X. Skár: przywiedzionych / baczyć możesz / że iednorodzony syn Boży / nié inşy nie jest / ieno Pan Jezus Chazáranski.

A co się zaś miejscá / ktore z Apostoła przynosi X. S. dotyczy. Pierworodny przed wszelkim stworzeniem, masz wiedzieć / że nie tak jest u Apostoła / y wedle Vulgaty X. Skár gi / ále tak jest y w Vulgacie / Primogenitus omnis creaturae, to jest / pierworodny wszelkiego stworzenia. Stad idzie / że Pan Jezus jest iednym z tego stworzenia / ktorego pierworodnym jest / iáko to się y wyższej pokázalo; W czym y wyższej / y w pierwszym piśaniu przeciw X. Skár: było. A przetoż stad / iáko przedwieczny rodzaj / potężnie záwierá X. Skár: / baczyć możesz.

A náwet/choćby sie to pozwolilo X. Skárdze/czego sie, pozwolić nie może/ dla przyczyn / ktore sie przyniosły y w pierwszym pisaníu/y w terażnieyszym wyżskey; że Pan Jezus iest przed wszytkim stworzeniem stárym vrodzony / przećieby X. Skárgá przedwiecznego ztąd vrodzenia zámknąć nie mogł. Bo przed wszytkim stworzeniem / nie iest przedawieczność : A za Ariuszem to dysputuie X. Skár: przeciw sobie/gdy z tego / że vrodzony iest przed wszytkim stworzeniem / zamyka przedwieczność. Bo pierwszego pozwalal Ariusz/wtorego nie przyznawal / iáko tego / ktore sie z pierwszego zámknąć nie może. Ale y Bogu przedwiecznemu niemoże to być przyczyną / áby był pierworodnym wszytkego stworzenia. Przetoż to nie náleży Bogu przedwiecznemu/ale Pánu Jezusowi Názaráńskiemu / ktory był/y iest pierworodnym stworzenia wszytkego / o ktorym Apóstol mowi.

II.

Pisze dálej. Piotr święty náuczony z niebá, wyznał mowiac : Tyś iest Christus Syn Bogá żywego. Otoś rodząy.

Odpowiedam. Nie o rodząy spor / ale o vrodzenie z istności Oycowstkiey przedwieczne. Ilekroć tedy rodząy tylko dowodzi X. Skárgá/tylekroć za námi dysputuie / ktorezy wyznawamy/że Pan Jezus Názaráński iest od Bogá/y z Bogá vrodzony sposobem takim / iáko sie nie raz pokazáło. Aleć nie za námi/ale za sobą samym/zawziasł sie był X. S. dysputowác. Tá obiąwienie Piotrowi świętemu takowego wyznánia/w pierwszym pisaníu odpowiedziało sie dosyć śeroce/y pokazáło/że to obiąwienie/wedle ktorego wyznał Pána Jezusa Chrystusem synem Bożym / Piotr święty/ Boskie być musiało; á że sie tego / iż Pan Jezus był Chrystusem / onym synem Bożym / nie mogł Piotr święty náuczyć od żadnego z inszych ludźi. Aleć y z słow Piotra świętego samych/pokazanie sie/ktogo Piotr święty wyznał Chrystusem synem Bożym. Słowa Piotra świętego takie sa: Tyś iest Christus Syn Bogá żywego. Przetoż do tego / ktorego Piotr wioziasł/y ktoremu rzec mogł / Tyś iest, koniecznie sie obracać musza słowa iego. Pána Jezusa Názaráńskiego / Piotr



Piotr widział/temu rzec mógł: Tyś ieśt Christus Syn Boży; przede-  
wieczne<sup>o</sup> nie mógł widzieć/ani tak do niego mowy obrocić/  
Tyś ieśt Christus ić. Przetof do Pána Jezusa Názaráńskie-  
go/słowá Piotra świętego/á nie do przedwiecznego/obró-  
cać się musá. Ale y subjectum, ábo fundáment/mowy Pio-  
tra świętego nie może być inšy / ieno ktory ieśt y pytania  
Pána Jezusowego. O Synu człowieczym tám ieśt Pánstie  
pytanie: Przetof do syná człowieczego/odpowiedz Piotra  
świętego/y wšytká się rzecz obraca. Ale y słowo Christus/  
to ieśt Pomázaniec / ktorym tu wyznał Syná Božego Pá-  
ná Jezusa Piotr święty/ przedwiecznemu nie należy / ale  
tylko Pánu Jezusowi Názaráńskiemu. Przetof/ co tu mo-  
wi o Pietrze świętym X. Skárgá/iż się tego był náuczył/iż  
Bog má syná rodzeniem przedwiecznym/to się ztego mieys-  
ca nie požázuie / owšem/iákoś slyšal / rzecz przeciwna.

7 11.

Do P. Iezusa  
Názaráńskie-  
go wšytká mo-  
wá Piotra ś.  
obracác się mu-  
si.

Wiac/co też piše/iż tu Piotr święty iáko y Jan/záczy-  
náiac Ewángelíá swojá/iáko Orzeł wyniesiony ieśt/ná sto-  
prowanie tájemnic Troyce: To iáko się ztego mieysca Pio-  
tra świętego nie požázuie z żadney miáry / tak ani się požá-  
zálo/gdyšny mówili o Ewángelíey Janá świętego wyżšey.  
A przetof nic tu niemáš / krom słow X. Skár: dowodu za-  
dnego niemáiacych / ktoremi się ci báwia / ktorzy bez rátiy y  
dowodow piša y mówia.

Dáley piše. Ztad się nieomylnie zámyka, iż Pan Iesus má náture  
Božská: iż się Bog z Bogá rodzi. A požázuie się Synowie inšy Boží, są z dá-  
ru, y przywileu, y šposobienia: á drudzy są wtašni z rodšáin, y z náturey.  
Abrahám vrodil Išááká ić. Pierwszy nie są teyšie náturey, co Ociec, ale či  
drudzy musá być teyšie náturey, ktorey Ociec. A piše zátym. Jestliž my  
tego z písmá dowodšim, iż Christus nie ieśt dárownym, ani z šposobienia,  
ani z przywileu synem Božym, iáko Ariáni mówia, ale rodšonym, y wta-  
šnym, zátym idšie, iż ieśt teyšie náturey z Bogiem, y práwym Bogiem. Tey  
consequentey, piše / mowi ś. Athanasius, y sám Dyabel zbić y przec-  
nie moše. Potym z onych słow Dyabelškich do Pána Jezusa:  
Jestliž synem Božym ieśt, možeš z kámenia chleb uczynić. (Mártheuš  
święty y Lukáš święty Ewángelištowie ktorzy to ieno o-  
pisáli / mája / rzec z kámenion, aby się chlebem štat.) záwieš

12.

ra / i Dyabeł Ariány w wierze przechodzi o synu Bożym, a to że nie rzekł: Vproś v Bogá, aby zkamienia sstat się chleb: ale rośkaś, iako syn Boży, teyże mocy, y natury, ktorey sam Bog iest. A te dowody swoie tak zawiera: Otoś z pisma świętego obiańwionego vkázuiem, iż Chrystus iest rodzony, y naturalny syn Boży. Za czym to bez chyby západa, iż iest tymże Bogiem, co Ociec. Bo Bog, y Bostwo iedno iest.

Odpowiedam, Słowa wszystkie niepotrzebne opuścić / wszystkie / wszystkie są w tych dowodziech X. Skargi ten iest / ktore pokážemy.

Pierwszy dowód iest. Bog Bogá rodzi.

Przetós Pan Iezus naturę Boską ma.

Wtóry iest. Synowie, ábo są przysposobieni, ábo przyrodzeni.

Pan Iezus nie iest synem przysposobionym.

Przetós przyrodzonym.

Trzeci. Iesli Pan Iezus iest synem przyrodzonym, to teyże natury: Bogiem,

Lecz pierwsze. Przetós ypoślednieysze.

Consequentiey dowodzi / że Athanasius mowi / iż iest nie zbita. Assumptiey / to iest / rzeczy tey / iż Pan Iezus syn przyrodzony / wtorym dowodem rozumie że dowiodł.

Odpowiedam na pierwszy Argument / ábo dowód. Żeby Bog Bogá rodził / nigdziey tak pismo święte nie mowi. Mowi tak Concilium Niceńskie: Ale Concilium Niceńskie / nie iest v nas pismem świętym. A przetós tey rzeczy / żeby Bog Bogá rodził / dowieść trzeba X. Skardze. I nie dowiedzioney rzeczy / dowieść ni kt nic niemoże. Bo to ośuskanie iest / ktore w skotach zowa / petitionem principii.

Zeby Bog Bogá rodził, nigdziey pismo ś. nie mowi tego.

A temu / iesli Bog Bogá rodzi / iako X. Skarga vczy / á iako tu nie beda dwa Bogowie? W czym będzie da Pan Bog niżej / dokładniey.

A iesli zaś z tego / że Bog rodzi / co w pismie iest / chce sąmknąć X. Skargá że Pan Iezus naturę Boską ma / ábo przedwieczne rodzenie / tedy ponieważ pismo święte mowi / o wiernych / że są z Bogá vrodzeni / iako się w pierwszym piśaniu pokázáło dostatecznie; z mocym mowy tey / że Bog rodzi / nie może się zawrzeć / ani Bostwa naturá vrodzonego / ani



Anty iakie przedwieczne rodzenie. Bo ácz Pan Bóg rodzi/ ale tak rodzi / iáko iego Boskiemu Máiestatowi przystoi. A tak/ani taka mowa/iakiey w piśmie niemáß/ani taka/iáka iest/nie dowiodl X. Skárniáko sie pokázalo/rzeczy swey/to iest / żeby Pan Jezus náture Boska / ábo przedwieczne rodzenie mieć miał.

Ná wtory dowód odpowiedam. Cálego dowodu wtorego pozwalam. Przyznawam / że Pan Jezus nie iest przysposobionym synem/to iest/żeby zgoła takim być miał: Przyznawam / że iest náaturalnym synem / ábo przyrodzonym. Poniewáß miedzy przysposobionym / á przyrodzonym ábo z vrodzenia synem / tá naprzednicyßa roznoße iest: że przyposobiony syn/z vrodzenia swego synem nie iest / y byl czas / kiedy on byl / á przecie synem nie byl. Lecß syn z vrodzenia / ábo iáko mówia / przyrodzony / od vrodzenia swego synem iest / y nie bylo času / ktoregoby synem być nie miał. A taki iest Pan Jezus Názáráński / ktory od vrodzenia / y záczęcia swego záwße synem Bozym byl / y nie bylo času / ktoregoby synem Bozym być od poczęcia iego nie miał. A przetoß Pan Jezus Názáráński sam synem Bozym iest rodzonym. W czym teß w pierwszym pißaniu pißalo sie dosyć.

Ná trzeci dowód odpowiedam. Nie pozwalam / áby syn rodzony Bozy / miał być tymże Bogiem / co Ociec. Bo sie pokázalo / że synem Bozym rodzonym nie iest inßy / ieno Pan Jezus Názáráński. A teni y wedle Adwersarzow sámych / nie iest tymże Bogiem / co y Ociec.

A temu / kiedyby syn miał być iednymże / y tymże Bogiem / co y Ociec / tedy syn Oycem / Ociec synem byéby musial koniecznie rzecza sáma: co byé nie moße.

A co sie záß vmocnienia consequentey dotyczy / ná ktorey tu wßytká moc dowodu / ta iest wßytká w tym / iß Athanasius mówi / że to nie zbíta consequentia: przeto nie zbíta. Ale kiedyby tak Apostól mówił / pewnie żeby nie zbíta to consequentia bylá. Lecß Athanasius nie iest Apostólem / ieným / ádny. A tak choć tey rzeczy my pozwalamy / y one wyznawamy / że Pan Jezus Názáráński iest rodzonym synem

Pan Jezus Ná-  
záráński przyro-  
dzonym Synem  
Bozym / iustnie  
sie názwać mo-  
że, choć go tak  
pißmo święte  
nigdziey nie zo-  
wie.

Pag. 104. & 105.

Athanasius nie  
iust Apostólem,  
ani powagá ie-  
go Apostolska.

nam Bożym/widzi X. Skąrga że ztego nie dowodzi/ aby on miał być tymże Bogiem/co y Ociec.

A iż też z Dyablem przeciw nam wyiechał/godźiło by sie tego raczey zamilczeć/ ale żeby poznał X. Skąrga/ że y z dyablem nic na nas nie wygra: Odpowiedam/ że śatan do tego/ktory łaknął/ mówił / *Iesłit synem Bożym, rzec aby kámiem sstat się chlebem.* Pan Jezus Nazaráński łaknął / przedwieczny nie łaknął/bo łaknąć nie mógł. Przetoż do Pána Jezusa Nazaráńskiego mówił śatan. To nie do przedwiecznego. A też przed Bogiem przedwiecznym / ktorym jest Ociec/drzy śatan. A iakożby kusić miał Boga przedwiecznego/ktorym Ociec jest?

A iż mówił / *rzecz / á nie / wproś v Bogá; Nie widzi X. Skąrga/iż to są słowa zdrady pełne/ktorymi on włócić Pána Jezusa chciał /ktorego kusil.* A czemuś w zdradliwych śatanińskich słowach/prarody szuka? A też/á zaś nie mógł/y tego śatan wiedzieć/ że Duchem świętym z nieba vzbrowiony / ktory widomie nań był zstąpił/był inż Pan Jezus? A przetoż/iż wiedział/ że mógł Pan Jezus/ ona mocą Bożą/ktora nad nim inż była odpoczynela/ cudá wielkie czynić: dla tego tak do niego mówić mógł śatan/iako mówił.

A tak widzi / że nic nie wskurzał y z dyablem/choć z nim przeciw nam wyiechał X. Skąrga.

Ná owe mowe iego/że przechodzi Dyabeł nas/ktorych Aryány nie słusnie zowie/ w wierze/nic nie odpowiedam. Bo á zaś nie wszedy práwie / tego praśka znać po śpiewaniu iego?

Ná pismo/ktore przyniosł /y západáiacá consequentia z niego/pokazało sie/że ani pisma przyniosł/ktoreby za nim/ábo przeciw nam było / ani że sie tá terásznieysza consequentia závrzec z niego może. Wrośem ztego/ co piśe / że Bog y bostwo iednoś iest, záwiera sie mocno y gruntownie/ iż osoby Boskie / w liczbie dwie / á pogotowiu trzy / w tym iednym w liczbie Bogu y Bostwie być nie mogą.

Dáley z mieysca tego Apostolskiego. *Posłał Bog syná své. go, z niewiaśty pod zakonem uczynionego (v Páwla świętego iest) uczynio-*



uczynionego z niewiaſty, uczynionego pod zakonem, y wedle Vulgaty) aby tych, ktorzy pod zakonem byli, okupił, żebyśmy przyſposobienia ſynowskiego doſtali, tań rzecz też zawiera / że ponieważ Pan Jezus przyſposobione ſyny czyni, iſ pewnoſam właſny, y rodzony ſyn ieſt Boży, y iedney natury z Oycem. Co też, piſe dalej / w onych ſwoich ſłowach dać rozumieć. Sługą nie zoſtaie w domu wiecznie, Syn zoſtaie wiecznie. Ieſli ſyn was wyzwoli, prawdziwie wolni będziecie. Wſyſczyſmy ſłudy, y niewolnicy Boży, y ſtworzenie iego, może nas z domu ſwego, kiedychce, wygnąć. Sam ieſt ſyn iego właſny, y rodzony dźiedzic Chriſtus, ktorzy zawiady trwają Oycą. Temu wolno, iako dźiedzicowi, ſługom y niewolnikom dawać wolność, y ſynmi ſpoſobionemi zaſługa ſwoia czynić, &c.

Odpowiedam. Wyznanie naſze to ieſt / że Pan Jezus Názaráński ieſt od vrodzenia ſwego y poczećcia ſynem Bożym: A przetoſi rodzonym / iako X. Skárga zowie / ſynem Bożym. Gdy tedy tego dowodzi X. Skárga / wyznania naſzego dowodzi. Ale / acz my to wyznawamy / przecie dowod ten / ktory X. Skárga przynosi / nie zawiera rzeczy tej / Iż przyſposobionymi ſyny czyni Pan Jezus inſzych / przetoſi ſam ieſt przyrodzony. Bo Apoſtłowie Pána Jezusowi / byli ſynami Bożymi przyſposobionymi / a przecie przyſposobionymi ſyny Bożymi czynili ludzi: a żaden z nich zawierać nie będzie / aby oni rodzonymi ſynmi Bożemi byli.

Wiec z tego mieyſcá / ktore ſam X. Skárga przynosi z Apoſtła / pokázuie ſie iáwnie / że Pan Jezus Názaráński ſyny przyſposobione czyni. Bo tu temu ſynowi Bożemu Páwel ſwięty to przypisuię / ktorego Bog poſtał / uczynionego z niewiaſty / uczynionego pod zakonem. A Pánci Jezus Názaráński uczyniony ieſt z niewiaſty / uczyniony pod zakonem / y tego Bog poſtał: Przetoſi Pánu Jezusowi Názaráńſkiemu przypisuię to dźięło Páwla ſwiętego. To nie przedwiecznemu / ktory ani z niewiaſty być uczyniony / ani pod zakonem uczyniony być nie mógł.

Drugie mieyſce / ktore przywiódł / pokázuie / że Pan Jezus nas prawdziwie wybáwia / gdy nas wybáwia ábo wyſwabáda od grzechów. Bo że tam o tym właſnie wybáwieniu

Pan Jezus Názaráński, czyni ſyny przyſposobione.

wieniu mowi/ odpowiedź Pána Jezusá ná pytanie Żydów  
 sie pokázuie. Mówili Żydowie do niego: Nafienie iestesmy  
 Abrahámove, y nie byliśmy w niewoley v nikogo nigdy, iákoż ty mówisz,  
 iż wolnymi będziecie? Pan Jezus te im odpowiedź dáć: Amen,  
 amen, kto czyni grzech, niewolnikiem iest grzechu. Żtey tedy odpow-  
 wiedzi Páńskiey baczyś / iż o wyswobodzeniu z niewoley  
 grzechu / mowi Pan Jezus / w tym mieyscu. Bez ktorego  
 wyswobodzenia / ácz przyść żaden nie może do przysp oso-  
 bienia synowstiego: przecie to wyswobodzenie z grzechu/  
 nie iest tym samym przysposobieniem. Gdyż przysposobie-  
 nie iest rzeczą zá nim następuiącą. A ták to mieysce nienas-  
 leży do przedsięwzięcia X. Skárgi teráznięyszego.

Heb. 1.1.

Dziedziec wszyt-  
 kiego uczynio-  
 ny Pan Jezus.

A co tu mowi / iż iest rodzony dziedziec Pan Jezus: tes-  
 dyć písmo święte uczynionym dziedziecem wszytkiego zo-  
 wie Pána Jezusá w liście do Żydów. Co do Pána Jezusá  
 Názáráńskiego właśnie należy: y ten być uczyniony dzie-  
 dzicem może / nie przedwieczny. Bo Bog przedwieczny  
 iest / ktory sam dziedziecá wszytkiego postanawia.

Bog slug swo-  
 ich z domu swe-  
 go nie chce wy-  
 gnąć ná wieki.

Jest y to prawda / żeśmy niewolnicy v Bogá / wszytko  
 stworzenie iego: ale nie o tey niewoley / ktoraśmy z stworze-  
 nia Bogu powinni / to mieysce mowi / iáko sie pokázalo. A  
 Pan Bog nadobrotliwśy / ktory nas wzywa do domu swoe-  
 go / y ná to krowie nadrożsney syná swoięgo nie żálował / do-  
 słyć potężnie pokázal / że nas z domu swoięgo wygnąć nie  
 chce / iesliżebysmy sie od niewoley grzechu wyswobodzić sy-  
 nowi ięgo namilszemu / Pánu y Dobrodzieciowi swemu do-  
 puszcili / á iemu ná potym krowi / á nie sobie / y żyli / y ile z nas  
 iest / umieráli. Ná te consequentia / ktora ták częjto vga-  
 fca X. Skór: iuż sie odpowiedziało.

Pisze dáley / że táka prawda písmá świętego ścítieni stárzy, y ci  
 wieku nášęgo Ariáni, ábo Ebionitowie, y Eunomiáni, wymyślili zby-  
 wanie mówiąc: iż Christus iednorodnym iest synem Bożym, dla tego, iż  
 sam miásto męjá, w żywocie páuny, tego sámcgo takiego syná vrodził.  
 Lecz dla tego iednorodnym być nie może. Bo y ládámá Pan Bog bez nie-  
 wiásty uczynił, á iednák iednorodnym synem nie iest, y ryby, y bydło  
 wszytko bez natienia stworzone iest, y gdy Anyot mowi, Duchem się  
 świętym



świętym pocnie, synem Ducha świętego miałby zwanym być Christus, nie synem Boga Oycą. To inu tá plotká mlata, y rćieka.

Odpowiedam. Syn iednorodny ten właśnie iest / Eto ry v Oycá iedynym synem iest: y przetoż iednorodny/nic ino tego nie iest / ieno/ co po násemu zowiemy/iedynać. Pan Jezus Názaráński/iest v Bogá Oycá iedynym synem/y z v rodzenia: Bo żadnego Bog/ Duchem świętym swoim/ w żywocie bogostawionej Panny sobie nie zrodził/ ieno Pá ná Jezusa Názaráńskiego: A z miłości/ Etoż iedynie tego syná vmilował: względem Etozey/ że pisma Izáká/iedno rodny synem/ choć miał bratá Izmáelá, y Solomóná/ie dnorodnym v mátki synem/ choć inśa bráćia z teyże mátki miał/ zowa/ w pierwszym sie piśaniu przeciw X. Skárdze pokazało: A względem wzbudzenia od umárłych/ y odświe dżenia wszytkich rzeczy/ pewnie iedynym iest synem v Bogá. Bo sie to żadnemu/ Etoż iego samého z synow Bo żyh wszytkich nie dostało. A przetoż każdy widzieć może/ że Pan Jezus Názaráński sam iednorodnym synem Bo żymiest.

Coż ná to X. Skárgá: Nie może być, prawi/ dla tego iedno rodny synem Bożym Pan Iesus. Bo, piśe/ że y Iádámá Pan Bog bez nieniasty uczynił, á iednak iednorodnym synem nie iest, y ryb, y bydło bez nasienia stworzone. Ale Adam uczyniony z ziemie: Pan Jezus Duchem świętym zrodzony w żywocie Panny Mária nej. Niemáś tedy w tym/ między Adámem/ á Pánem Je zusem/ żadnego podobieństwa. Tuż/ kiedy o vrodzeniu mo wa/ á o takowym vrodzeniu Pána Jezusa Názaráńskiego/ iákże ieno iedne było od początku świata/ y iedne będzie ná wieki; coż do vrodzenia/ á ieszcze takiego/ ma stworzenie ryb/ y bydlat bez nasienia y Takich instánciy przynosić/ no wa iákás Logiká X. Skárgi náuczyła. W czym przestrzeżo ny był w pierwszym piśaniu moim ode mnie/ y widze/ że sie poprawił/ ále z piecá ná głowe.

Wiec co dálej piśe/ że kiedy Anioł mowi, Duchem świętym się pocnie, synem Ducha świętego miałby zwanym być Christus, nie synem Boga Oycą: A za nie widzi/ iż gdy piśmo święte zowie Pána

Gen. 22. 21

Heb. 11. 17.

Prov. 4. 4.

1. Paralip. 3. 5.

Instáncie X. S.  
nie á nie do  
rzeczy nie na-  
leżá.

Ztad iż sie Pan  
z Duchá ś. po-  
czął, á písmo  
zowie go Sy-  
nem Bożym, po-  
kazuje sie, iż  
Duch ś. nie jest  
osoba, ále Bogá  
onego który  
jest Oycem Pá-  
ną leżącym,  
Duchem.

ná. kárcie 107.  
108. y 109.

X. 8. ádversa-  
rzą miłskiem  
odpráwuje.

Jezusá/synem Bogá Oycá/dla poczećcia z Duchá swietego/  
żi ten Duch swiety jest Duchem Bogá Oycá / á tak nie oso-  
ba osoba przez sie stoiaca iáka. Bo gdyby Duch swiety os-  
soba był przez sie stoiaca / to pewna / żeby Pan Jezus wła-  
śnie był synem Duchá swietego / y písmo nie zwałoby Páná  
Jezusá/ synem Bogá Oycá / ále synem Duchá swietego; y  
niepodobna to / aby wżdy ná ktorych mieyscách wyrażić te-  
go nie miało / że Pan Jezus jest synem Duchá swietego / kie-  
dyby Duch swiety był osoba przez sie stoiaca. Lecz iż ni-  
gdziecy nie wyrażiło te<sup>o</sup> písmo swiete / chocia to wyrażiło / że  
Pan Jezus jest z Duchá swietego poczęty / y ztad też znáć /  
iż Duch swiety osoba przez sie stoiaca nie jest : ále onego  
Bogá naroyższego Duchem / ktore<sup>o</sup> Pan Jezus synem jest.

Á tak / nie przynioś / áni instántiy żadnych podobnych /  
áni przyczyny żadney słusney X. Stárgá / z ktorychby poka-  
zał / że Pan Jezus Názaráński / nie może być iednorodzo-  
nym synem Bożym pokazány: á wżdy to zbywaniem od nas  
wymyślonym / y plotka / náder beśpiecznie zowie / choć w  
przešłym píśaniu dosyć dostáteczna ná to odpowiedź  
wziął. Á choćiaż mu sie odpisało ná to / że sie tego bawka  
názwać nie wstydał / iż Pan Jezus Názaráński przeto sy-  
nem Bożym jest / iż sie z Duchá swietego poczał / ięšcie  
w swym píśaniu przyznawšy / że to Anioł do Pámy mo-  
wił / przecie on tu tego wšyktiego zámilczal. Widze / że mił-  
czkiem vmie zbyć ádwersarzá nieláda iáko.

Ná tytuły Ariáńskie / Ebionické / Eunomiáńskie / od-  
powiedam. Te tytuły niech ná sobie noszą / czyie są. My z łá-  
ski Bożey nic z nimi spólnego nie mamy. Ále przecie / iáko  
ścisnieni byli stárzy Ariáni prawda písmá swietego / iużes  
słyśał z Bellárminá / ktory to wyznał / iż Oycowie Niceń-  
scy / podána náuka / á nie z písmá / (poniewaś też Arius pí-  
smá / iáko piše / zá soba przywiódł) Ariusá potepili. Á iáko  
dziśia prawda písmá swietego ścisnieni my bywamy / kto-  
rych on tak tytułuje / y inšy / ktorzy sie písmá swietego dšiera-  
ją / to P. Jezuitowie wyználi / przez vřtá D. Tánnerá Je-  
zuitý / publicè, y iáronie / że żadna herezis z sáмого písmá  
swietego



Świetego zburzyć się dostatecznie nie może / iáko sie też to w pierwszym piśmíu przypomniáło. Tlie my tedy / ktorzy piśmíem świetym zburzeni być nie możemy / iáko P. Jezus to wie sami wyznawáa / ále oni sami prawda piśmá świetego ściśnieni bywáa. A tá przyczyná / przecz ná samym piśmíe świetym przestáć niechca / iest iedyna.

Dáley piśe. Nie dla tego synem Nawyższego názwany iest, iż się z Pánný bez meźa wrodził: ále iż będąc od wieku náaturalnym synem Bożym, iáko się dowiodło, ludzká naturę wziął z Pánienki przeczysley, y onę w personie Boskiej, y synowskiej ziednoczył, y tymie iest synem Bożym, ktory záwidy był, y synem też człowieczym w iedney personie. Bo ono złączenie ná personie się kończy, która iest Bogiem. A zátym mocno západa, iż Christus rodząy ma Boski, przedwieczny, ktorym iest iednego bośtwá z Oycem.

14.

Odpowíedam. Tlie dowiodł tego X. Skárgá / áby Pan Jezus / dla tego / iż się z Pánný národził zá spráwa Duchá świetego / nie był synem nawyższego: áni tego / iż on dla tego synem Bożym / że przed wieki będąc synem Bożym przyrodzonym / wziął z Pánný blogostáwioney ludzká naturę / y w personie swoiey Boskiej ziednoczył: y żeby synem Bożym / przedwiecznym rozumiey / y synem człowieczym / miał być w iedney personie. Bo y iednego mieyscá z piśmá świetego nie przywiódł / ktoreby to w sobie miało / co on tu piśe / bądź wyrażliwie / bądź ciemno / iákoś to z tych piśmí / ktore zá soba przywodził X. Skárgá / z lásti Pánstkiej obaczyl / y niżej ieszcze obaczyl. A przeto co zámyka / to się ostać żadná miára nie może / áby Pan Christus był przed wieki z istności Oycowskiej wrodzony / co X. Skárgá przedwiecznym rodzeniem zowie. Co obaczyć y tu / słowá iego / z słow wy piśmá świetego sto słuiać / możesz. Mówi Aniół do Pánný / w Lukášá Ewángeliſty. Oto poczniesz, y porodziś syná, y názowieś imię iego Iezus. Ten będzie wielkim, y synem nawyższego názwany będzie. Poczet y tedy / y wrodzony z Pánný Máriej / miał być wielki / y synem nawyższego názwany. A przetoś ten iest synem nawyższego / á nie inſzy (wedle słow Anielſkich) ktory się z Duchá świetego poczał / á z Pánný Máriej národził.

Przedwieczny syn/ten sie nigdy nie poczynal. Tuz opisują Ewangelistowie Mattheus y Lukasz swietcy poczęcie Panny Jezusowe/ y narodzenie z Panny/ a żaden inšy nie opisuje tego / okrom Pawła swietego / ktory go sprawionym z niewiaſty/ y z naſienia Dawidowego zowie. Nie opisują tego nigdyſcy Ewangelistowie swieci/co tu X. Skar: twierdzi/ żeby przedwieczny syn/ wziął z Panny przeczysteſzy czołowiecza natura/ y w perſonie ia Boſkiey złączyć miał/ y być y przedwiecznym Bogiem / y synem czołowieczym w iedney perſonie. Przetoſ z piſma swietego nie może to być żadna miara dowiedżiono/ a tak ieſt to właſny wymyſł X. Skargi y inſzych / ktory ſie we wſytkim zdrowemu rozumowi nawet przeciwi. Bo Bog przedwieczny żadney zgoła natury/ albo przyrodzenia/ imo ſwoie właſna przyiać nie może. Bo aboby to doſkonałſza natura być musiała / albo w doſkonałości iemu rowna/ albo podleyſza/ ktoraby przyiać miał. Doſkonałſzey natury przyiać nie może. Bo niemaſz nic doſkonalego nad przedwiecznego Boga przyrodzenie. Rowney też przyiać nie może: bo niemaſz Boga inſzego okrom przedwiecznego Boga/ iemu we wſytkim/ a we wſytkim całe rownego. Podleyſzey też przyiać nie może: bo ſie to iego nad doſkonałſzey naturze y oſobie przeciwi; a daleko wiecey/ kiedy by Bog ieſzcze/ nieſmiertelny/ nieſkażitelny/ nie cierpiełiwoſy/ naturę czołowiecza ſmiertelna/ ſkażitelna/ cierpiełiwoſy przyiać miał. Niemaaſz tego w piſmie swietym/ iakoſ ſyſzał: rozumowi ſie też przeciwi / iako baczysz/ a wiec to od X. Skargi dla iego powagi / albo dla inſzey ludzkiey / mamy przyiać

Bog przedwieczny nie może żadney natury inſzey przyiać, ale w ſwey tylko naturze na wieki ſoſtawa.

Co ſie piſmu ſ. y rozumowi przeciwi, nigdy tego czołowiek żaden przypuſcić nie ma.

Tuz żeby Bog przedwieczny / y ſyn czołowieczy/ w iedney perſonie być miał/ to być nie może. Bo Bog przedwieczny ieſt oſoba / ſyn czołowieczy ieſli ieſt prawdziwy / oſoba być muſi. Przetoſ dwie oſobie/ aby iedna oſoba były/ implicat to contradictionem, ut ſcholæ loquuntur. Nie może ſie to tedy oſtać żadna miara/co tu X. Skargą piſe / y z atymi/ co z tad zawięra.

Piſe dalej. Gdyſ tedy o tym przedwiecznym rodziu Syna Bożego, tak



go, tak wiele pism świętego pokązuem, iako wypuścić śmiał ono że słowo, i o nim pismo niewie, ani go znać wie y zna, y Prorocy, y Ewangelistowie, y apostołowie głośno o tym rodziu przedwiecznym syna Bożego, iako się okazało, opowiadają.

Odpowiadani. Niech jedno pismo okaże X. Skargą w którymby napisano to/co on wyznawał/że się z istności Wycowskiej przed wszytkimi wieki wrodził syn Boży: W tych/co przyniosł/niemasz tego/iakoś baczył: W tych/które nie żę przynieś/że tego niemasz/obaczysz za pomocą Pańska. Mówie tedy y piśe/ że to jest prawda nie zbita/ że pismo święte nigdzie te<sup>o</sup> nie mówi/y ani wyrażliwie/ ani ciemno nie wypisuje / a tak ani zna/ani wie/żeby się z istności Wycowskiej syn Boży przed wszytkimi wieki wrodzić miał. A nie źle to słowo / ale sama się zera prawda / ktora tu X. Sk. złym słowem nazwać śmiał / że o tym niewie/ani tego zna pismo święte/ czego w nim niemasz. Ale jeśli pismo święte zna takie rodzenie z istności Wycowskiej przed wszytkimi wieki/ a czemuś tego do tad y nie okazał X. Skargą/y żaden z adwersarzów naszych/z pisma świętego: A czemuś Ariusz / pismem świętym Wycowie Ticeńscy nie pokonali / ale musieli do niepisanej nauki wdąć się / iako wasz Bellarmin Jezuita piśe: A czemuż byśmy z samego pisma dostatecznie zburzeni być nie mieli / iako waszy collegowie wyznali / iż żadna herezis, iako wy ie zowiecie / z pisma świętego być zburzona dostatecznie nie może.

To/co tu nam zadawa / że widzac nie widzimy: Widzimy z łaski Bożej / co w piśmie napisano:y dla tego przyjąć nie chcemy/ co nam ludzie imo pismo święte/pod płaski czytkiem tego/ wdąć chcą.

Wiec słowa moje przypominaj / kiedy na tego słowa odpowiem / gdy to rodzenie syna Bożego z istności Wycowskiej niewypowiedziane y niezrozumiane zowie / żeby X. Skargą/y iemu podobni/niewypowiedzianych rzeczy/y nie zrozumianych zgola miał zamieścić/a w tym pracować/żeby ludzie przedstawiać na Credzie / ktore Apostolskim zowem/w pobożność/y cnoty od Pana Chrystusa rozkazane są

po nam

Tom. 1. cont. gen.  
1. lib. 4. cap. 6.

D. Tanner. in dis-  
put. Ratisbon.  
Sess. 8.

to na osobliwiej zaprawieni byli / y że mu każe o nim miłować. A przeciw temu przynosi miejsce z Apostoła / że wyznawać wsty mamy / co sercem wierzymy.

Alle nie widzi X. Skąrga / gdy tak przeciw mnie disputuje / że tam Apostoł nie mówi o takim wrodzeniu niewypowiadzianym / y niezrozumianym / ale o takim wwierzeniu / ięśliżbyśmy wsty wyznawali Pána Jezusa Pánem / a sercem wwierzylibyśmy / iż go wzbudził Bog od umarłych / że zbawieni będziemy. A to piśe Apostoł / że sercem bywa wierzone ku sprawiedliwości / a wsty wysnawano ku zbawieniu. A coż to ma do rozdzenia przedwiecznego niewypowiedzianego / y niezrozumianego X. Skąrgi? Nie sniło sie tu o tym Apostołowi. A przetoż y to tu powtarzam / że takowych gadec miałby X. Skąrga z infemi zaniechać / które do prawdziwey pobożności żywota nie nienależa / a za wyznanie / które tu Apostoł o synu Bożym przynosi / y zbawienne pokazuje / iż iest Jezus Pánem / y wzbudzonym od Boga od umarłych / to tylko wiać sie; y za to / coby pobożność prawdziwa od Pána Jezusa przepisana w ludziach sprawić mogło. Miałby głos swoy wynieść / iako trabe / aby widzieli ludzie / że ięśli sie kasać nie beda / y żywota swojego wedle praw Pána Chrystusowych polepszać / że gniewu Bożego / y tu y na wieki nie wyda. Toby iego miała być zabawa / nie ta / z piśmą świętego chcieć pokazać / czego w piśmie świętym niemają.

Piśe / że wiare nieposłuszeństwo gubi. Prawde piśe X. Sk. ięno trzeba wiedzieć / które gubi. A to nieposłuszeństwo wiare gubi / które przeciwne posłuszeństwo wiare stanowi. Stanowi wiare posłuszeństwo rozkazaniom P. Chrystusowym / iako piśmą w sytkie świadcza. To nieposłuszeństwo rozkazaniom P. Chrystusowym wiare gubi. Lecz gdy kto wymysłom ludzkim powolny być niechce / wiary ten strzeże / nie gubi iey. Rozumem wiary znam że nie trzeba mierzyć / ale wierze go poddawać. Ale przecie trzeba wiedzieć / że nauka Pána Jezusowa sama / acz wiele rzeczy ma nad rozum / iednak za dney rzeczy / ktoraby sie zdrowemu rozumowi przeciwila / niema w sobie: a przyczyna tego / pokazała sie wyżej.



**O** Credzie / Ktore Apostolskim zowa / w Którym náše pohánbienie chce nam X. Stárgá pokázáć nížey / tám sie zám chowamy. Bo powtarzaniem iedney rzeczy / nierádzibysmy éie zátrodnili / Czytelniku rozsádný y pobožný. Ale trudno sie tego strzedz / idac zá tákým písárzem / Który rzecz iedną dšiwnie rad powtarza. Náid co w dysputácýách porzadnych / niemáš nic nieprzystoynieysiego.

Otoś widziš / iákoć y tu rzeczy swey dowiodł z písma świętego. Miał dowieść dwoiák iego rodziáu syná Bożego: ábo ráczey / że sie syn Boży z istności Wycowskiej przed rošytkami wieki wrodził. Alž on y iednego świadectwa nie przyniošł / Którymby t. iáwnie y żrzetelnie pokázal: z tego / że Bog rodzi / z tego / że Pan Jezus synem Bożym własným / iednorodzoným rć. co my wyznawamy / dowodzić rzeczy swey chciał. WwaŹże Czytelniku rozsádný / iesliże iey dowiodł.

## Rozdział IV.

**Temu dáie napis.** Dowody z Prorokow, iż Christus tymże Bogiem, co y Oćiec.

**O**dpowiedam. Jesliž Christus tymże Bogiem / co y Oćiec / to Bog Oćiec będzie Christusem / á Christus Bogiem Wycem. Lecż Christus / á pomázániec Boży / Bogiem być tym / Ktorego pomázáńcem iest / nie może / ani Bog sám pomázáńcem. Przetóś to być pokazano nie może żadną miarą / áby Christus był tymże Bogiem / co y Oćiec. Ná rzecz sie tedy niepodobna zámził X. Stárgá / y przetóś bez chyby w dowodziech mu ystáć. Ale posłuchaymy y tych dowodow.

X. S. ná niepodobną rzecz się zámził.

Ták tedy ten rozdział záczyňa. Ma Christus y Boska, y ludzka naturę, iáko się pokázáło, obie prawdziwe, nie myšlone, rzeczywiste. O ludzkiej z Ariány sporu niemáš: práwym go y sámým ciłowiekiem wyznawáia. Chrześciánie wierzą y dowodzą z písma świętego, iż Christus Boska máiać naturę, iest práwym Bogiem, tym co Oćiec.

**R**

**Odpow**

Odpowiedam. Nie pokazał tego X. Skąrga żeby Pan Christus miał mieć y Boską / y ludzką naturę / obie prawdziwe / obie nie zmyślane / obie rzeczywiste. A jedno pismo tego nie mówi. A w jedynym piśmie nie wyrażono tego / ani jasnie / ani ciemno. A przetoś dárno sie tym chlubi X. S. aby to pokazać miał / czego nie pokazał. A owšem nie tylko tego w piśmie niemaś / ale to y niepodobna / y wśelkiemu rozumowi zdrowemu przeciwna / aby dwie naturze / tak sobie przeciwne / że jedná jest nieograniczona / a druga ograniczona / ziednoczyć się miały. Gdyż finiti ad infinitum nulla proportio. Skończonego do nieskończonego niemoże być przystosowanie / a coś ziednoczenie. Do tego / iako śmiertelność / z nieśmiertelnością / cierpielliwość / z niecierpielliwością być spolu nie mogą; tak ani nieśmiertelnazgoła / y niecierpielliwa z żadney miary naturą Boską / z śmiertelną / y ze wszystkich miar cierpielliwa natura ludzka być spolu nie mogła. A tak / iesliż w Pánu Jezusie X. Skąrga naturę człowieczą przyznawa / musi przyznać / że nie ma natury Boskiej / mehceli się y pismu / y wśelkiemu rozumowi przeciwieć.

Atemu / naturą Boską jest osoba Boska / iako mówią / w Pánu Christusie: naturę zaśie człowieczą bez osoby w nim mieć chcą. Co być nie może. Bo prawdziwy człowiek / osoba być musi / y naturą człowieczą w rzeczy samey być żadna miara bez osoby nie może. A przetoś / iesli naturą człowieczą jest w Pánu Jezusie / iako X. Skąrga przyznawa; tedyć musi przyznać / że niemaś w nim Boskiej natury. Bo iesli tego przyznać nie będzie chciał / tedy za położeniem dwu natur w Christusie / z ktorych każda osobę stanowi / beda dwie z niego osobie / a tak dwa Christusowie / y dwa synowie Boży. Co iżby rzecz była bardzo nieprzystoyna / ztąd niechay obaczy y X. Skąrga / y każdy / że te natury obie rzeczywiste / nie są w Pánu Christusie / ale są iásnym ludzkim wymysłem.

Mas tedy przyczynę / przecz my idac za pismem / tey Boskiej natury w Pánu Jezusie nie przyznawamy. Ale  
przecis



przebieżanie człowieka nie mamy Pana Jezusa. Bo on teraz nad naturę swoją człowieczą / która cierpieliwa y smiertelna była / dostał natury niecierpieliwej z żadney matki y nieśmiertelney / y imienia nad wszelkie imię / y mocy nad wszystkie stworzeniem / y mającemu Boskiego / y części Boskiej dostał. A tegoż z natury swojej człowiek nigdy nie miał / y z natury swojej mieć nie może. A toć my wyznawamy / iż ma Pan Jezus z mocy / y łaski Bożej / chociaż on z natury człowiekiem jest.

Pan Jezus tego dostał z łaski y mocy Bożej.

A że piśe / że tego wszyscy Chrześcijanie dowodzą / iż Chrystus Boska natura mając / jest tymże Bogiem co y Ociec.

Odpowiadam / że Chrześcijanie tacy / iako X. Skąrga / y temu podobni / chcą tego z pisma dowieść / ale się im to nader dać nie zwykło: y przetoż wyznawali / że z pisma to się dowieść nie może / iakoś o niektórych wyższej słytał.

Piśe dalej / że na pokazanie tego, iż Chrystus jest tymże Bogiem co Ociec, pisma literalne, iako nieysze nad słońce przywołam. Naprawdę z starego z. konu.

Odpowiadam. Tym literalnym piśmom / y iasnieyszym nad słońce / prz. pisać się będziemy za pomocą Państwa. Teraz to przecie przypomnie / że X. Skąrga: w swoim o Troycy kazaniu piśe / że Żydowie mogli zbawienie mieć, choć znacznie, y wyraźnie o Chrystusie niewiedzieli, aby był Bogiem tym, co Ociec. Item / tamże / że w starym piśmie nauka o Troycy zakryta była. Wskazanie 86. także przyczynę wylicza / dla czego tajemnicą o Troycy odkryta w kościele starym nie była / zc. Item tamże piśe / że Moyses onemu ludowi staremu, o jednym Bogu naukę podać, a tajemnicę o Troycy świętej nie otwiera. Jesliż tedy Żydowie niewiedzieli znacznie / y wyraźnie / iako X. Skąrga piśe o tym / że Chrystus tymże Bogiem co Ociec: Jesli w starym piśmie / nauka o Troycy zakryta była / iako tenże X. Skąrga piśe / y na to przyczyny przynosi: Jesliż Moyses onemu ludowi / o jednym zgola Bogu naukę podać / a tajemnicę Troyce nie otwierać / iakoż proste literalne miejsca / z starego pisma / iako

pag. 11.

śnieyſze náb ſłońce/o tym moſe X. Stárgá pokázáć/co ſam wyznał przedtym/ſe onym czáſom zákrtyto bylo:

Lecz iuſz do tey iáſnoſci náb ſłońce wietſzey przyſta-  
my. Naprzód przywodzac mieyſcá z Báruchá tak piſe:  
Piernyſe v Báruchá,ábo Ieremiaſá,który wyſtawia prawdziwego, y ie-  
dynego Boga. 28.

Odpowiedam. Tu iuſz napierwſzy fortel / gdy mowi v  
Báruchá, ábo Ieremiaſá, chcąc takim ſpoſobem / wſrubowác  
Báruchá do Ieremiaſá / między ktorymi wielkaroſnoſć.  
Bo Ieremiaſi ieſt Prorok Boży/ieſt in Canone:to ieſt ieden  
z xiąg tych / z ktorych wiáry dowodſimy: Te záſiel xięgi /  
ktorym innie Báruch dáia / nie ſa takie. Pokázuie to Iohan-  
nes Driedo z przednieyſzych Cáholicow ieden. De Cathal.  
Scripturæ lib.1.cap.4. ad difficultatem.4.

Słowá iego te ſa. Sic Cyprianus, Ambroſius, ceteriq;  
Patres, citant, ſententias ex Baruch, ex tertio, & quarto Eſdra,  
non tanquam ex Canonicis libris: to ieſt. Tak Cyprian, Ambroſy, y  
inſy Oycomie, przywodzã mieyſcá z Báruchá, y z trzeciſz y czwartych  
xiąg Ezdraſowych, nie, iáko z tych xiąg, z ktorych wiáry dowodzić po-  
trzebá.

Słyſyſz/co Cáholic / á przedni między nimi/Iohannes  
Driedo o tych xięgách mowi. X Melchior Canus lib.12.cap.6.  
tak o tych xięgách piſe. Nam, ut in ſecundo libro docuimus,  
libellum Baruch, non aded exploratè, & firmiter in ſacrorum  
numero Eccleſia repoſuit, ut aut illum eſſe ſacrum, fidei Catholi-  
cæ veritas expedita ſit, aut non eſſe ſacrum, hæreſis expedita ſit.  
To ieſt. Bo, iákoſmy we wtorych xięgách pokázáli, xiążeczke Báruch,  
nie tak wiadomie y mocno, w liczbie xiąg ſwiętych koſciół położył, iſby  
ábo prawdá okazaná bylá, iſz oná ieſt ſwiętey wiáry Cáholickeiy, ábo  
ieſliſz nie ieſt, ſeby w tym okazáne odſzczepieńſtwo bylo.

In præfat. in Hię  
remiam.

Widziſz tedy/ſe y Melchior Canus, między nimi Cáholic  
wielki/ nie ma tey xiáſtki Báruch/zá Canonicum librum,  
to ieſt / zá taką / z ktoreyby ſie wiáry dowodzić mogło. Al  
Hieronym Doktor / iáwnie piſe / iſz tey xiążeczki Żydowie  
niemáia/ani od nich czytána bywaly/przetóſ on iá opuſcił.  
Al ieſliſz tak ieſt/tedyć káždy widzieć moſe/ ſe nie ieſt in Ca-  
none;



none; y by była/ pewnieby była po Żebreyſtu napisána/ y od onego ſtárego Koſciółá czytána/ y pro Canonico libro poczytána. Co dla tego ſie przynioſto / áby każdy widział/ że X. Skárga nie miał tey ríaſtki/ pod płáſczytkiem Jeremiaſá Proroká wdawać / y zá Canonicum librum poczytać. Jeſdná/ co y z tey ríaſtki X. Skárga náprzeciw nam przynóſi/ y tego nie ominiemy.

Mieysce ták z Báruchá przynóſi. Wielki ieſt, y nie ma końca, przenawyſſy, y niezmierny; y przeſtoczywſy wtym mieyscu záraz wierſow cztery / á nienáznaczywſy namniemy / piſſe/ Nikt niewie drogiego, (drogiſiey, y Báruchá ieſt / áni któryby wpátrzył ſcieſkęſiey: Ale wiedzący wſytko pozná iá, nálaží iá roſtropnoſciá ſwoiá, co wſytko X. Skárgá przeſtoczył) który zgotował ziemię od wiecznych cíaſow, (ná wieczny cíaſ, ma Báruch) nápełnił bydłem. Który poſyła ſwiátłoſć, y chodźi, záwota iey, y ſłucha go w bóiaźni: gwiazdy ſwiecą ná ſtraży ſwey, y wweſelity ſię: záwotano ich (Báruch ma' záwotał.) y rzekły, Owoſmy, y ſwiecą mu z radoſciá, który ieſt ſtworzył. Teni ieſt Bog náſ, y niebędúie poczytan inſzy przećiw niemu. Ten wynálaſt wſytkę drogę wmięćnoſci, y podał iá iákobowi ſtudze ſwemu, y Izráelowi mitemu ſwemu. Z tego mieysca ták árgumentuie. Pytamie Ariánów, ieſli to Bog práwny, y iedyny, nad ktorego inego niemáſz ie. Rámże dáley. Odpowiedzieſz. Bo ináczey nie móżećie. Práwny, y ſam ieden. ſłuchayćieſ co mówi záraz. Potym ná ziemi był widzian, y z ludźmi obcowat. A to kto? práwi / Pewnie Chriſtus, który ſię ſstał człowiekiem práwym. Bo ináczey trudno by towarzysſwo z ludźmi wieć miał. Otoſ Chriſtus tym Bogiem ieſt Izráelskim iednym, y nad ktorego inſzego niemáſz, y ma dwie náturze: Boſką, która ſwiát ſtworzył, y zákon podał: Ludzká, która z ludźmi obcowat, y towarzyszył, iáko Ian ſwięty mówi, Mieſkał między námi, widzieliſmy go, dorykáliſmy go.

Odpowiedám. Jáśnie wyznawamy / że wſſech rzeczy ſprawcá / Który zákon Izráelowi podał / ieſt ſam Bog/ on iedyny/ y áby to wyznawali wſyſcy známi/ o to ſie záſtawiamy. A ná coſ tákie pytanie X. Skárgi: Lecz przypátrzymy ſie/ co tu záwrzeć chce. Chce tu záwrzeć / że Pan Jezus ieſt Bogiem Izráelskim / ſtworzyćcielem wſſech rzeczy/ y Który

zakon dał Izraelowi. A skądżeś Jerch słow tylko. Potym na  
ziemi widziány był, y z ludźmi przebywał. A pyta nas kto to? y od-  
powieda. Pierwie Chrystus. Ta to odpowiem / że sie boro-  
zo zawodzi X. Skarga. Bo v Barcha te słowa moga być  
tak przetłumaczone. Potym na ziemi widziána była, y z ludźmi prze-  
bywała, iako słowa Greckie iawnie pokazuia. A że tak maio  
być tłumaczone / pokazuje sie to: naprzod ztąd / iż Barch  
tu / o vmietności tey / ktora Bog Izraelowi podał / mowi /  
iako tego słowa iawnie brzmi. Pokazuje sie potym z słow  
w przod idacych v Barcha / ktory opisawszy wielmożność  
Boża / wskazuje w tych wierbach / ktore X. Skarga przywo-  
dzac to miejsce / iako sie przypomniało / przeszkodził: że Bog  
olbrzymow nie obrat, aby im drogę vmietności pokazać: y tamże / że  
ani nikt do nieba wstąpiwszy, oncy, rozumiey vmietności / nieprzy-  
mość, ani z obłokow iey wyniódł: ani z morze iechawszy, żaden iey nie  
przyniośł, y żaden nie poznal drogi tey vmietności, ani się przypatrzył  
ścieśce iey. Ale ten, ktory nne wszystko, nalażł i zc. y tenie i z podał I-  
zraelowi. Skąd idzie / że ta vmietność / była potym na ziemi  
widziána / y z ludźmi przebywała.

Tęś pokazuia pozad idace słowa: Bo po tych słowiech  
zaráz / Potym na ziemi widziána była, y z ludźmi przebywała, te slo-  
wa kładzie Barch / Ta więc rozkazń Bożych, y zakon na wieki  
będacy.

*Słowa Baruch  
da Zakonu  
Bożego należa,  
ktore X. S. przez  
gwałt ciągnie  
do Chrystusa  
Pana.*

Ponieważ teby mowi Barch to o vmietności / y za-  
temie podanym Izraelowi / iako y rzec / o ktorey piśe / y są-  
me w przod / y pozad idace słowa iawnie pokazuia / tedy te  
słowa / Potym na ziemi widziána, y z ludźmi przebywała, do tey  
vmietności Izraelowi podaney / y do tey kłegi rozkazń  
Bożych y zakonu na wieki będącego / obracać sie konieczne  
maio.

A ieliby kto rzekł / że w Laciński in Masculino genere  
przełożono: Posthac in terris visus, & cum hominibus conver-  
satus est,

Odpowiem. Ponieważ zaráz po tych słowiech nastę-  
puie / Hic liber praeceptorum Dei, tedyć pierwsze / ktore na po-  
slednię



Głednieyfe pátřza/musiáły byé dla poslednieyſzych in Ma-  
sculino genere przetłumáczone.

A tak / poniewaſz ſie te ſłowá do zákónu Boſzego / y w  
wmiétenoſci w nim záwártey obrácaia / iáko cále mieyſce  
poſtázuie / redyć ſie / y przez gwałt / wrwáne z niego ſłowá X.  
Stárgá do Chřiſtuſá Pána náciaga. Gdzie widziſi / że to w  
pada / co tu o dwu náturách przynoſi.

Wiecy co tu przynoſi z Janá ſwíetego / nie nienaleſzy  
do tego. Bo obcowal Pan Jezus z ludźmi / on Názáráńſti  
ſam / to nie kto inſzy w nim.

Pan Jezus Ná-  
záráńſki z lu-  
дьми obcowal.

A tu obacz przytym / iáki diſputator X. Stárg: W wyſz-  
ſzym rozdziale dwu nátur dowodził / rzeczy zgoła nie podo-  
bney / iákoſ obaczył. W tym ſie rozdziale ná to tylko był zá-  
wáział / áby tego dowodził / że Pan Jezus ieſt tymſe Bo-  
giem co Oćiec / á przećie co raz rzeczy / choć od ſiebie ſáme-  
go roznymi rozdziały rozdziłone / mieſza. Dſiwnyſze mu ſie /  
że moich dowodow nie pilnuie / y ná nie porzadnie nie od-  
powieda / gdy wlaſnego ſwego porzádku przeſtrzedz nie u-  
mie / ábo nie chce.

X. S. y ſwego  
wlaſnego po-  
rzádku nie  
ſtrzeſze.

A co tu piſe dáley / że ſtárzy Doktorowie z tego miey-  
ſcá mocno Ariány kołátali / y przypominá tu niektóre. Ná  
to piſe / Ná bárzo ſłábe oreſze tu ſie ci mili Gycowie zdo-  
bywali. Gdyż tu o Chřiſtuſie Pánu nie niemáſi / iákoſ ſty-  
ſzał. A do tego ſtyſkał / co o tey riedze ſámiż P. Cárholicy /  
wielecy miedzy nimi ludźie / y ſam Hieronym piſe / co z miey-  
ſce to mieyſce X. Stárgá przywiódł. Przetoſ ieſt ſie czemu  
podſiwić / że X. Stárgá mowi / żeby doſyć ná tym ſwiáde-  
ctwie / á wſzdy przećie chce inne przywieſć. Ale co rozumieſi /  
kiedyná tym nie wſtural by namniemy / ná którym rozumie że  
doſyć / ná inſzych / o których podobno tak nie trzyma wiele /  
wſturali: A toſ to ieſt oná jaſnoſć / náđ ſłońce wietſz / y o-  
ne literalne ſłowá / że Chřiſtus tymſe Bogiem / co y Oćiec

Potym przynoſi z Łeziaſá / Malucſki ſię nam wrodił / y Syn  
dány nam ieſt. Gdy mowi / piſe X. Stárgá / Malucſki náture ludzká  
miánuie / á gdy mowi Syn / Boſká námienia / iſ przedwiecznie ſynem bę-  
dac / dány nam ieſt / onym dokłádem / Bogiem / wány będié. Iákim Bo-  
giem?

2.

giem? Prędsiwnym. To Boskie tei imię. Tyś, prawi/sam prędsiwny. Tenże Ezaiasz wyższej rzekł, Ono Panna pocmie, y porodzi Syna, y nazwane imię jego będzie, Emmánuel, to iest, z nami Bog. Otoś syn z Máriey wrodzony, Bogiem iest, tymże, którego Synagoga chwaliła: tenże máiacy dwie naturze, ludzka z Panny, Boska z tego imienia Bog, y Bog z nami, iakoby rzekł, Boga nam wrodzi, iako iá Bogarodźca zowiem. Tak święci Doktorowie Ariány płośli.

Odpowiedam. Z mieysc przywiedzionych z Ezaiasza záwierá X. Skárga / że syn z Máriey iest tymże Bogiem / którego synagoga chwaliła: Etemu / że dwie naturze ma / ludzka z Panny / Boska / z tego imienia Bog / y Bog z nami; y że z tad Bogarodźce Pánnie Mária zowa. Przypátrzymys sie tym mieyscom / iesli to máia w sobie.

Pierwsze mieysce iest. Málučki sie nam národził, á syn dány iest nam. W tym mieyscu niemáš tego / że Pan Jezus iest tymże Bogiem / którego synagoga chwaliła: ani / że dwie naturze ma / ludzka z Panny / á druga z tego imienia Bog / ábo Bog z nami zc. A przetoś z tego mieysca to sie záwrzeć nie może / co X. Skárga záwrzeć chce.

Alle X. Skárga piše / że w tych słowiech / Syn dány iest nam, Ezaiasz Boska nature miánuie. Widze / że piše / ale niczym tego nie dowodzi. Co przystoili człowiekowi taktemu / w ważay. Ale przynosi przyczynę ta / iż synem przedwiecznie będąc, dány nam iest z onym dokładem, Bogiem zwány będzie. Ale tá przyczyna nie inšego nie iest / ieno powtorzenie tego / co wyższej powiedział / że Ezaiasz rozumie / ábo náumienia. A ná coś sie tá Sophistia przygođzi / teź rzecz miásto przyniešienia przyczyny znorw powtorzyć / słowa tylko troche odmieniwszy?

A co sie tycze tego dokładu / iako X. Skárga piše / tedy y ten dokład / y wšytkie słowa / ábo tytuły / które w tym mieyscu Ezaiasz przynosi / do tego sie obracać musá koniecznie / którego Ezaiasz fundámentem mowy swey wšytkiey w tym mieyscu záložyl. A fundámentem mowy swey / ábo tytułow wšytkich / Málučkiego / który sie nam národził / záložyl Ezaiasz. Przetoś ten málučki nam synem dány: Prze-

X. Skár: miásto  
przyniešienia  
przyczyny, ie-  
dne rzecz inše  
mi słowy po-  
wtarza.



Przedziwnym/porádnym/Bogiem mocnym ić. / názwany być miał/a nikt inšy. A prorokował o tym Ezaiáš/że sie to miało sstać: a Ewangelistowie świeci y Apostołowie świadcza/że sie wszystko w Pánu Jezusie Názaráńskim wypełniło. Przetoż ani ten dokład/iáko go X. Skárga zowie/Bogiem zwány będzie, nie pokázuie/ áby Pan Jezus miał być tym Bogiem/co go synágorá chwaliła/ić.

Drugie miejsce z Ezaiášá przynosi: Owo Pánná pocźnie, y porodzi syná, y názowieš imię jego Emmánuel. A to miejsce nie ma tego w sobie/ iż Pan Jezus tym Bogiem / ktorego synágorá chwaliła. Przetoż z tego miejsca nie może tego závrzeć X. Skár: Wśhem rzecz przeciwna ztad sie ráczy pokázanie. Bo syn ktorego Pánná poczać miała/y vrodzić/ten miał być Emmánuelem. Lecz Pan Jezus Názaráński jest porczety/y národzony z Pánný / iáko Ewangelistowie świadcza. Przetoż Pan Jezus Názaráński / jest on syn/o ktorym prorokował Ezaiáš / że názwany być miał Emmánuel. A pokázanie to Ewangelista Mattheus święty iáwnie/gdy do Pána Jezusa Názaráńskiego / z Pánný vrodzonego / to miejsce z Ezaiášá obraca. A iż tym tytułem/Bog známi, Pan Jezus názwany jest / tedy to osobliwie przeto sie sstało/iż nawietśa przytomność Boża/y nawyżśa láśťa Boża/ nam przez Pána Jezusa Chrystusa jest opowiedziána/ y przyniesiona/ z ktorey prawdziwieśmy to poznali/że jest Bog z námi. A przetoż względem tey spráwy/Pan Jezus Chrystus osobliwie ten tytuł ná sobie nieśie.

Matth. 1. 23. 25.

Pan Jezus jest názwany Emmánuel, y przecz.

A tak nie dowiodł tego X. Skárga z tych miejsc/ ktore z Ezaiášá przywiódł/żeby Pan Jezus był tymże Bogiem/ ktorego synágorá chwaliła / dáleko mniej/ żeby imo człowięcza/náturę Bożką miał. Gdzie iedná obacz/iáko dysputnie X. Skárga / że náturę Bożką ma/ z tego imienia Bog. gdyż wszyscy P. Cáholicy vczá/y sámi P. Jezuitowie / że náturę Bożką ma Pan Jezus/ iż sie z Oycowśkiey istności vrodził. Jákoś tedy to sie zgodzi/co X. Skárga piśe/ że z imienia Bog, ma náturę Bożką.

X. S. vczá, że z imienia Bog, Pan Jezus náturę Bożką ma.

Co też piśe/ że syn z Máricy jest Bogiem/ ábo że Pánná

na Maria jest Bogarodzica. Tego acz mieysca przywie-  
dzione w sobie nie maia/ani z nich sie to zawrzeć może/ po-  
zwolic sie iednak może w tym wyrozumieniu/ że Panna  
Maria wrodzila nam Pana Jezusa Nazarskiego/ ktory  
jest Panem y Bogiem naszym: iako tezy sami P. Catholicy  
pospolicie mowia/gdylata od narodzenia Bozego licza.

A tak/mozesz iuz Czytelniku obaczyc/ iesli tym mogli  
adwersarze swe/ oni Oycowie plosiac/ iako tu X. Skarga  
pise/y mozei toz z nimi X. Skarga czynic.

3.

Daley pise. Tenze Ezaiasz widzial Boga na stolicy wysokicy y po-  
dniosley, y okolo niego Seraphiny wolaiace: Swiety, swiety swiety Bog  
zastepow, pełna nasytka ziemia chwalę jego. To widzenie Jan Ewanieli-  
sta do Chrystusa przytyka, y mowi/to rzekł Ezaiasz, gdy widzial chwa-  
le Chrystusowę (mienił v Jana swietego Chrystusowę, ale ie-  
go) y o nim mowił, że. Otoż tu Chrystusa ma za tegoż Boga, ktory był  
w maiestacie widziány. Tę chwałę przypisue Duchowi swietemu, da-  
iac znać, o iednym w bostwie we trzech osobach: y tu także dwie natu-  
rze Chrystusowe wyrażone sa.

Z tego/ i z te słowa/ ktore Ezaiasz o Bogu mowił/ Jan  
swiety do Chrystusa obraca/ iako X. Skarga pise/ zawie-  
ra X. Skarga/ że Pana Chrystusa ma Jan swiety za tegoż  
Boga Izraelskiego/ ktory był w maiestacie Bostim od E-  
zaiasza widziány.

Ta co odpowiedam. Nie pozwalam/ aby Jan swiety  
chwałę te/ ktora Ezaiasz widzial/ do Chrystusa Pana obrá-  
cal. Mienił tego bowiem v Jana swietego/ co X. Skarga  
napisac śmiał/ że jest/ iżby Ezaiasz to mowić miał/ gdy widzial  
chwałę Chrystusowę, iako X. Skarga swe słowa/ miasto słowa  
Bozego kładzie; ale jest/ że to mowi Ezaiasz, gdy widzial chwałę  
iego. Bo te słowa Ewanielisty swietego/ To mowi Ezaiasz, gdy  
widzial chwałę jego, y mowił o nim, nic nie przeszkadza/ żeby sie  
nie mogły do Boga Oycá obracać/ o ktorym Jan s. w wiero-  
su wprzód zaraz idacym/ z tegoż Ezaiasza mowił: a za sie  
przyczyna rá jest/ dla ktorey sie obracać maia/ aby był pota-  
zał Jan swiety przyczynie/ z ktorey pochodzilo ono tak fro-  
gie niedowiarstwo Żydowskie/ że tak wielkimi/ tak nie sty-  
chano



chánemí od początku światá cudámi Pánstími / przeko-  
ne iedną być nie mogło. Te tedy przyczynę / mówię / chcąc  
pokazać Ewángelišťá / widzenie chwały / ktore v Ezáiasz  
tylkośi takie iedno opisáne jest / przypomina / y tymi słowy  
wyraża / że to mówi Ezáiasz, o tym stráśnym / rozumiey nád o-  
nym ludem / sadzić / gdy widział chwałę jego, rozumiey / Bogá  
nawýższego Oycá Pána Jezusowego. A słowa zaś sie / y mówi  
o nim, są przydane od Ewángelišťy / aby pokazał / że ono nie-  
dowiárstwo onego ludu / sło zaś sadem onego Bogá / o kto-  
rym Ezáiasz mówił. A takie Pan Bog sad swoy nastráśli-  
wszy rozciągá nád wszytkimi ludźmi / gdy ná to złościámi / y  
niepokáiníem swoim / ktorego pokáiníania Pan Bog dlugo  
oczekiwa / zarábiáia / że im takowe zátwórzenie sercá posy-  
lá / iž sie pokáiać / y náwrócić do nie° nie mogą. A tak / ponie-  
waś nie nie przeszkadza / żeby sie te słowa Ewángelišťy swia-  
te° do Bogá Oycá obracać nie mogły / á przyczyná zaś jest /  
przez sie obracać máia ; każdy baczyć może / z takim beśpie-  
czeństwem X. Skárgá w miejscu przywiedzionym / miásto  
chwały jego / chwale Chrystusowe / podtyka.

*Swiadectwo  
Ezaiaszowe do  
Bogá Oycá  
przez sie o-  
brocić mósey  
ma.*

Powtore odpowídam / że choćby sie y tego X. Skárbze  
pozwoliło / czego sie nie pozwala / że te słowa Ewángelišťy /  
To mówi Ezáiasz, gdy widział chwałę jego, y mówi o nim, mogły sie  
do Chrystusa Pána obrocić / przecie y tak nie nie wstura X.  
Skárgá. Bo tá chwala Boża / ktora Ezáiasz w widzeniu  
widział / przyszła była. Pokázuie sie to z tad / iž ono zaślepie-  
nie ludu onego przyszle było : Przetośi y tá chwala / ktora  
widział Ezáiasz / y ktora to zaślepienie vprzedzić miáło /  
przyszła koniecznie być musiała. Do tego / rzecz samá toś  
pokázuie. Bo Ezáiasz mówi tu o tey chwale Bożej / ktora  
nápełniona ziemiá była. Lecz chwala Boża nie była nápeł-  
niona ziemiá / aż kiedy sie wszytkie narody / zá opowiedá-  
niem Ewángelićy Pána Chrystusowej / do Bogá náwróci-  
ły. A náwet / kiedyby tá chwala przyszła nie była / tedyby ie-  
y Apóstołowie Pánscy / do czasów Pána Chrystusowych / kto-  
re względem chwały od Ezáiasza widziáney / przyszlymi sa /  
nie obracali. Iż to czynia / toć znáć / że tá chwala Boża od

**E**zaiasz widziána/ przysła była. A jeśliż tak/ tedy w oney chwale Bożey przysley / mogli też Ezaiasz widzieć chwałę Pána Chrystusowe przysła / y mówić o nim. Bo iako w ty czasy chwala Boża nápełniona była ziemiá / gdy sie wszyscy narodowie do Boga nawrócili / tak y chwala Pána Chrystusowa/ przez ktorego nas wietśa náuka/ y staranie/ y sprawa/ y rzad/ ono sie nawrócenie wszystkich narodow do Boga stało.

A tak/ choćby sie tego pozwoili/ żeby tu Ezaiasz chwale Pána Chrystusowe widział/ ktora z chwala Boża rozszerzoná być miała/ nic by tu przecie nie wskuráł. Skargá. Boby tu o tey chwale tylko mowá bylá/ ktorey dostąpił/ zá rozszerzeniem náuki swey Pan Jezus Nazaráński. A tá chwala Pána Chrystusowá moglá tak być od Ezaiasza widziána/ iako też vprzedzaiace te chwale / zaslepienie żydow/ wstępie / y iako vtrapienia / meká/ y śmierć sroga Pána Chrystusowá od tego Proroča widziána bylá w Duchu. Bo choć te rzeczy w nierychłym bárzo czásie potym sie rzecza sama stały / przecie tak Ezaiasz o nich mowi / iakoby już był ná nie zgola w rzeczy samey pátrzał. Iako korzeń, práwi/ wniędy był, y niemájący ani piękności, ani vrody, y widzieliśmy go, á nie był ná wzejrzeniu požádány, pogárdzony iest, y podty między ludźmi, máz boleści, y świadomy vtrapienia. 26. Prawdziwie niemocy náśe odiat, y boleści náśe nořit. A myśmy rozumieli, że był zraniony, vbity, y zniżony od Boga 26. Widziś / iż Ezaiasz pátrzał ná vtrapienia Pána Chrystusowe/ y ná mekę iego/ choć te vtrapienia/ y meká iego áż w ósmset lat/ y kilkadziesiat niemal potym widzeniu Ezaiasowym nastąpiá. Jákoś tedy tenże y chwaly przysley Pána Chrystusowey widzieć nie mogli/ w oney chwale Bożey przysley / ktora przez náukę Pána Jezusowe/ y pánowanie iego/ ziemié nápełnić miała?

A co tu przypomina / że Apostoł Páweł przypisuię to Duchowi swietemu też chwale; dáiac znát o iednym boſtwie we trzech personách: Tedy tám Apostoł swiety mowi o niedowiarſtwie onych żydow / ktore im wymiata náoczy/ gdy mowi do nich/ że dobrze Duch swiety mowił przez Ezaias

Isa. 53. 2. 3. 4.  
Meká y śmierć  
Pána Chrystu-  
sowá od Ezaiasza  
w Duchu  
widziána; á  
tak y iego  
chwałá wi-  
dzieć się mo-  
glá.



**E**zaiášá Proroká do Oycow wáshych. Tíe te tedy chwala Etoro wiódšial Ezaiášá/przypisúie Duchowi šwíetemu / ále te spráwe / íž to mowíł przez Ezaiášá Proroká : á mowíł przeto / íž Pan Bog nawyžšy / przez Duchá šwíetego wstá Ezaiášowe / iáko instrument swoy do tego obrácał / y onych do tego wžíwal. A gódšies tu Troycá X. Stárgi. A iákož tedy to mial dáwać znáć Apostol / czego w mowie iego niemáš : O dwu náturách w Pánu Chrístusie / y niemáš tu nic / y przećiw porzadkowi swemu o nich tu X. Stárgá rozmíánke czyní. Owo radby sie vchwyćíl X. Stárgá Eie dyby było czego. Ale zerwad nie sporo.

**D**ále píšé. Iešt y w Psálmiech iásne šwiádectwo o Boskiey náturze Chrístusowey, gdy roskázuia Aniotom, Pokłóńcie mu się wšyšcy Aniotowie iego. To roskázaníe Apostol wykłáda, íž o Chrístušie dáne. Gdy práwi / w wodšíl pierworodnego ná šwiát : Pokłóńcie mu się wšyšcy Aniotowie Boží. Y ztád się pokázue, íž Chrístus tymše íešt prawdíšwym Bogiem, ktoremu się Aniotowie kłáníia, iáko tworcý swemu, y nawyžšemu Bogu. Tu Ariánom trudno přeškoczyć. Mowíá, íž íešt Bogiem, ále czynioným Chrístus. Ale Dawídoni y Apostolowi wíećcy wíerzyć potrebá, ktory inšego Bogá, íedno íednego prawdíšwego nie znáť. Gdy Chrístuša wedle wykłádu Apostolskiego Bogiem názwano, y kłáníáć mu się kázano, rovným go Bogiem z Oycem wýznáć mušim, o ktorym rzeczo, Šáme-mu Bogu služít bédšies zé.

**O**dpowíedam. Abo X. Stárgá z tego dowodší / íž Pan Jezus íešt oným Bogiem íedným ; že íešt štworzyćíelem Aniotow / y že íešt Bogiem nawyžšým ; ábo ztád / že mu się Aniotowie kłáníia. Š z tego íž íešt štworzyćíelem Aniotow / y Bogiem nawyžšým / dowodšít nie može. Bo tego míšyšce / Etoro přzyníoš / nie ma w šobie / y býć štworzyćíelem Aniotow / nawyžšým Bogiem / y prawdíšwym Bogiem / rozus míšyš oným íedným / íednoš to w rzeczy šáncý. A ták tu niemáš dowodu.

**A** ták / íeštš z tego / co sie přypošnníálo / dowodšít nie može ; to zóštawá / že z tego dowodšít muší / že mu się Aniotom kłáníáć roškázano. Ale ztád dowíešć nie može X. Stárg : aby był oným íedným Bogiem / Pan Jezus / peníewáš A-

4.

Z poklonu Anielskiego přecz sie dowíešć nie može Pan Jezus Bogiem nawyžšým.

Phil. 2. 9. 10.

Rom. 8.  
Col. 1.

po stoł świadczy / że Pánu Jezusowi Włazaráńskiemu / dla  
iego wywyższenia / wśelkie sie kłóno niebieście / ziemście / y  
piekielne kłaniać ma. Do tego / pierworodnego / ktorého  
Bóg ná świat wrowadzi / rozumiey on przysły / Aniołom ro-  
skazano sie kłaniać. Lecz Pan Jezus Włazaráński tym pier-  
worodnym iest. Bo imo tego iuż żaden inšy pierworo-  
dny y nie iest teraz / ani być może. Skąd go też Apostoł / y  
pierworodnym między bráćia / y pierworodnym z umá-  
rłych / á náwet pierworodnym wśytkego stworzenia zowie /  
iáko wyżsiesy o tym było. Przerosi ten pokłon Pánu Jezuso-  
wi Włazaráńskiemu należy. A ták iż sie kłaniaia Aniołowie  
z roszkania Bóžego / iemu / iáko od Boga wywyżsionemu  
dla iego posłuszeństwa : Toć nie iáko stworcy swemu / abo  
Bogu nawyżsienemu. Widzi tedy K. Skárgá że nam nigdziey  
nie trzeba przeskátować / iemu wśedy trzeba rzeczy mie-  
ścić / áby tańa mieřánina / ludziom prostym oczy mydlił.

A co sie dotyczy tego mieysca / sámemu T ánu Bogu służyć / y  
jemu sámemu kłaniać sie będzieś. To namniey nie przeciwu sie te-  
mu / co piše ; poniewaś wśytke wklon / y wśytka chwála /  
która Pánu Jezusowi oddawána bywa / y z roszkania Bo-  
gá onego nawyższego dzieie sie / iáko mieysce wyższe od K.  
Skárgi przyniesione świadczy / y tu chwale sie tegoś Bo-  
gá nawyższego obraca / iáko Apostoł wazy.

Alle piše K. Skárgá / że my mowiemy / iż Chrystus iest  
Bogiem / ále czynionym : á wiecey wierzyć trzeba Dawido-  
wi y Apostołowi / ktorzy niewiedza ieno o Bogu iednym.  
Poniewaś ná swym mieyscu chce sie o tym známi rospá-  
wić K. Skárgá / iużby to táń odłożyć. Ale iż dla swojej  
mieřániny y tu strzymać sie nie może / tedy powiedam / że y  
Dawid Pána Jezusa za Pána swego w Duchu wyznał / gdy  
o wniebowstapieniu tego one stowa / iáko ie Piotr święty  
wykłada / w Dśiciách Apostołskich powiedział : Rzekł Pan  
Pánu memu / iády po práwicy mojej. zc. Gdzie widziš / iż dwu Pá-  
now Dawid tu wyznawa / iednego / ktorý roszkazuje drugie-  
mu wsieść po práwicy swej : á drugiego / ktorý to roszka-  
nie przyiał / y wsiadł po práwicy tego / ktorý mu roszkanie  
dał.

Wyznanie Da-  
widowe, y A-  
postołskie.



bal. A tak widziś/że sie to w słowach Dawłdowych náydu-  
ie/ co my wyznawamy wedle nauki Piotra świętego. Znal  
też y Apostoł/ Boga onego iedyneho/ktory Pána Jezusa  
Nazaráńskiego náder wywyższył. Znal y Pána Jezusa wy-  
wyższonego/ y imieniem nád wszelkie imie / (á takowec imie  
jest Bostie) wdárowánego/ y Bostka czétiá vraczonego. Bo  
to o nim Apostoł nápisal. A bodayże X. Stárgá tym wice-  
rzył/ o ktorych piše/ pomiewaš piše/ że woli im wierzyć.

Phil. 2. 9. 10.

Piše ďáleý. Przydam iešcie písmo święte v Ezáiasá, Bog on sam  
przyďie y zbáwi nas. Y w ten čas otworzą się oczy ślepych, y vsy głu-  
chych otworem slána: w ten čas chromy iáko ieleń poskoczy, y iezyk się  
niemych rozwiáze. A temi słowy X. Stár: dowod swoy z mieys-  
ca tego toczy. Sam Bog práwi/ przyďie, y zbáwi nas, y takie cudá  
czyńić będzie. Toć Christus, ktory przyšedł do nas z takimi cudy, sámym  
práwym Bogiem ieš. A niżej. Otoš dwie náture, ludzka, w ktorey  
przyšedł, Boska, w ktorey cudá czynil. A niżej. Tak Doctórowie nie-  
ktory, z ktorych miánuie niektore/ iáko Zydy, tak y Ariány zá-  
wštydzáli.

5.

Odpowiedam. Przecie y tu X. Stárgá do słow Pro-  
rockich/ słowá swoie przysýwa. Prorok mowi/ Sam Bog przy-  
ďie, y zbáwi nas. A X. Stárgá przyďáie; y cudá czyńić będzie, y  
z tego dowod swoy toczy. A godziš sie tak z przyďátkow  
swoych/ iáko by słowy Prorockimi byly/ dowod toczyć: A czy-  
ni to nie raz X. Stárgá.

X. S. słowá swo-  
do Prorockich  
przysýwa.

A co sie dowodu tycze/ náń tak odpowiedam. Iž iáko  
Bog sam cudá czynil: tak teź Bog sam przyšedł do nas.  
Bog sam w Christusie cudá czynil/ iáko sam Pan Jezus  
powieda: Oćiec, ktory we mnie mieška, tenći czyni vczyňki. Tak te-  
dy teź w Pánu Christusie sam Bog Oćiec przyšedł do nas.  
iáko y Apostoł pokázuie/ gdy mowi: iž Bog był w Christusie,  
świát sobie iednáiac, nie poczýdúac im grzechow. A przetož z tego  
dowodu X. Stárgi/ nie sie inšego nie záwieszúie/ ieno/ že  
Bog Oćiec w Pánu Christusie przyšedł do nas. A iesli O-  
ćiec przyšedł do nas/ tedyc nie on syn przedwieczny/ iáko  
X. Stárgá vczy.

Ioh. 14. 10.

2 Cor. 19.

A co sie mieysca samego dotyczy/ á zaš tego w písmie  
świe

Psal. 49. 9.

Psal. 79. 3.

Esa. 50. 2.

Esa. 62. 11.

Ioh. 14. 23.

świecym niemamy / iż Bog przychodzi / gdy łasce swoje / gdy przytomność pokazuje / y gdy wybawienie posyła. Dosyć tego w Psalmiach y Prorocach; niektóre przykłady tu się przyniosła. Bog iawnie przydzie, y milczeń nie będzie: ogień przed obliczem jego. **A zaś / Przydi nam na wybawienie. A v Ezaiasz mówi Bog.** Czemum przyśedł, a meśa nie było: wotałem, a nie było tego, co by odpowiedział. **A zaś / Oto zbawiciel twoy przychodzi. A pan y Zbawiciel nasz Christus Jezus mówi /** Kto mię mituie, naukę moię chowa, y Ociec moy vmituie go, y do niego przydziemy, y v niego mieszkanie sobie uczynimy.

Przyście to iako rozumie X. S. y stronę przeciwną.

Obaczże iako z tych słow / że Bog sam przydzie, perwne zaś wiera rzecz swoje X. Skargą; a tym to lepiej obaczysz / gdy wważyysz / co on przez to przysćie rozumie / że nic innego / iako wcielienie / iako oni mówią / Pana Jezusowe. Bo tak ont rozumiecia / że Bog przyśedł sam / gdy wtora osobą w Bosstwie / to jest / on syn przedwieczny / wstąpił w żywoy pańieniski z Maiestatu swego Boskiego / y tam się wcielił wśiorożny na sie naturę człowieka. Pátrz / iako te słowa / że Bog sam przyśedł, trzeba X. Skardze sierożo rozciągac / y do tego ich naciągac / o czym Prorok nigdy nie myślił.

Deut. 31. 9.

Słowo, sam, co znaczy w mowach takich pisma.

Alle jeśli by kto / na tym się słowku sam, zawieśał / ma wiedzieć / że słowo Hebreyskie może się przelożyć przez słowo nasze Ten, żeby tak było / Oto Bog wás z pomstą przydzie, y z nagrodą Bożą: Ten przydzie, y zbawi was. A nawet mówi pismo o Bogu często / iako w piątych riegach Mojzesowych / Pan Bog twoy sam poydzie przed obliczem twoim, sam wygubi narody te. **A zaśie tuż za tym:** Pan sam poydzie przed obliczem twoim. Goście baczysz / iż to słowko sam, nie znaczy tego / aby Pan Bog w osobie swey miał być przysć / y w osobie swey gubić one narody. Ale iż miał być moca swa osobliwie przytomny Izraelowi / ku wygubieniu onych narodow. A nawet / ażas y w pospolitey mowie / nie zwykliśmy tak mówić / gdy Pan Bog iakie osobliwe wybawienie przez kogo posyła / że sam Pan Bog przyśedł / a wybawił mnie.

Acz / y kiedy by kto pozwolić nie chciał / że te słowa do czasow Pana Jezusowych należą / długoby się krecić musiał



siał X. Stárgá/nimby tego dowiodł. Ale iá/ gđym ná do-  
wod X. Stárgi odpowiedział / przyiałem te słowá / zá tá-  
kie/które do czasów Pána Jezusowych należa / ale ták / iá-  
ko sie w odpowiedzi ná dowod X. Stárgi pokázalo.

A co niżej mowi: Otoś náurá ludzka, w ktorey przyšedł; á Bo-  
ska w ktorey cudá czynił.

Naprzód przeciw dowodowi swoiemu/ y náuce Pána  
Christusowey to mowi. Bo dowod iego tákowy jest / że  
Bog sam przydźie / y cudá czynić będzie. Ktory tedy przy-  
šedł/ten wedle dowodu X. Stárgi cudá czynił. Lecz Pan  
Jezus w ludzkiej náurze przyšedł / iáko X. Stárgá wczy/  
To w ludzkiej náurze cudá czynił. Przetoś przeciw swo-  
mu dowodowi mowi X. Stárgá/ gđy mowi / że w Boſkiej  
náurze cudá czynił.

Wiec Pan Jezus sam wczy / że Oćiec ktory w nim mie-  
ſka/sam wczynić czyni. Przetoś / gđy to Boſkiej náurze  
Pána Jezusowey X. Stárgá przywołáſzcza / co Pan Jezus  
Oycu przypisnie / náuce ſie Pána Jezusowey X. Stárgá  
przeciw. Ale y tu X. Stárgá przeciw porzádkowi ſwemu o  
dwu náurách dysputnie.

Ioh. 14. 10.

Dwaſſże v ſiebie/Czytelniku rozſadny y pobożny/ieſli  
mieli czym ſydy omi Doktorowie y Ariány záwſtydzać: y  
znáć z tad / że X. Stárgá niewiele z Rabinámi ſydowſtámi  
dysputował/ábo ich dowodom zprobował/gđy tu ták piſe.  
Smiechemby to v Rabiná ſydowſkiego było / co tu X. S.  
przynoſi / nie iego záwſtydzeniem. Mocnieyſe dowody  
przeciw ſydom/ nam Ewángelia Pána Christusowá po-  
kázá / zá co niech będzie Pánu chwalá ná wieki/á niſli tá-  
kowe / iáko X. Stárgá przynoſi/ piſiná z ſtárego przymie-  
rza allegátie.

Dáley piſe. Przywiódę y ono wćieſne Proroctwo Ieremiášá,  
ktory mowi, Oczekáwanie Izráelá, zbáwiciel iego času wćiſku, czemuſ  
będzie iáko goſć (v Proroká ieſt tutaj) ná ſiemi ? y iáko podroiny  
zſtępuiacy ná pomieſſkání ? (v Proroká ieſt ná nocleg) czemuſ  
będzieſ iáko tutajacy ſię (v Proroká ieſt zdumiáły) á iáko mocny.  
ktory zbáwić nie moſe? Otoś maſ Christusá, ktorego czekáli Izráelczycy.

6.

T

ktory

który wedle cztowieczeństwa domu nie miał ić. który mocy swej na krzyżu odstąpił, na którego wotali: Drugie zbawiać, a sam siebie wybawić nie może. A coż za tym. Ty panie jesteś w nas, a imię twoje wzywane nad nami, nie opuszczajcie nas. Otoś Chrystus, który tak na ziemi gościem być miał, mocy swej y państwa zaniedbawszy, Bog jest Izraela ić. A pisać cāmże. O iako to iasne słowa, y ostre oczom Ariáškim.

Jż Prorok mówi / Oczekiwanie Izraela, zbawiciel jego czasu wciśku: a potom tenże mówi: Cemu będziesz iako gość na ziemi, abo raczej tutaj? y czemu będziesz, iako masz tutaj się? zawiera X. Stargá / iż Chrystus / który gościem był na ziemi / y na krzyżu mocy swej odstąpił / jest Bogiem Izraela.

Odpowiedam. Te słowa: Oczekiwanie Izraela, zbawiciel jego czasu wciśku, do tego / który jest Bogiem Izraelskim należa konieczne. Lecz Ociec Pana Jezusow jest Bogiem Izraelskim. Bo tak mówi Pan Jezus do Żydów / Ociec mój jest, który mnie sławi, którego wypowiedacie być Bogiem waszym. Przetoś do tego Boga / który jest Oycem Pana Jezusowym / należa te słowa konieczne; A ponieważ do Oycá / przeto nie do syná. Ociec tedy sam oczekiwaniem był Izraela czasu wciśku. Bo o tym samym tylko Izrael Bogu wiedział. A tak z tych słów żadna miara zawrzeć się nie może / aby tym oczekiwaniem Izraela / czasu wciśku / był Pan Jezus Chrystus / który był ić też oczekiwaniem Izraela; ale daleko roznym / nie czasu wciśku / rozumiey każdego / ale na wybawienie ich / ktore im Bog on Ociec przez Mesyášá obiecował.

Do tego / modlitwa Prorocka / ktora on imieniem Izraela czyni / a nie mowe swoa zawiera / iawnie pokazuje / że się ta mowa do Boga Izraelskiego / Oycá Pana Jezusowego obraca. Bo Prorocy y Izrael / nikomu się nie modlił / oś from onego Boga / który Oycem jest pana Chrystusowym. A ieliż z tych słów Prorockich / ktore tu iawnie mówia o Bogu / nie może się to zawrzeć / że Pan Jezus jest Bogiem Izraelskim; a iako daleko wiecey z tych / ktore Prorok do Izraela samego obraca / do ktorego mówi: Cemu będziesz tutaj / iako podrobnym wstępującym na nocleg? czemu będziesz iako masz tutaj się, a iako mocny, który wybawić nie może? A zaraz wola

Ioh. 8. 54.

Kto Bogiem Izraelskim.

słowa do Izraela obrocone,  
X. S. do Pana.



woła Prorok / imieniem Izraela do Boga / Ty Panie ie-  
 steś w nas, y imię twoie wywołane jest nad nami, nie opuść nas.  
 Co osobliwie każdy obaczy / gdy w tymże rozdziale prze-  
 czyta / że Pan Bog tularstwem v Jeremiaśa grozi onemu  
 ludowi / o co sie Prorok za Izraelem Panu Bogu swemu  
 modli. A Pan Bog w piętnastym rozdziale oświadcza sie /  
 że by Moyses y Samuel stanał przed obliczem moim, nie jest dusza moja  
 do ludu tego. A tu obacz / jeśli to nie jest wiśu sie chwytać / to  
 co Prorok mowi o Izraelu / opowiadając przyszłe nieszczę-  
 ście iego / do Chrystusa dla podobieństwa niektórych tylko  
 słowek obracać? A iakie tu podobieństwo znalazł X. Stąg-  
 stusy słowa / ktorými Panu na krzyżu wragano / z Proro-  
 ckiemi / a obaczyś. A wždy tu X. Stągga piśe / że to iasne slo-  
 wa / y ostre oczom Ariánstım. Jasneć słowa / ale X. Stągga  
 zacząć tak iasne słowa / y tak poćiechy pełne wsiłował / kto-  
 re nie są ostre oczom naszym / ale mile / y przyjemne / y pote-  
 żne na rozbićcie dymow X. Stąggi / ktore w oczy nasze pu-  
 ścić chciał / y nimi nam ostrym być.

Chrystusa prze-  
 nośi.

Daley piśe. Jest v Micheasá Proroctwo 2ł. Ty Bethlehem, na-  
 mnieyś w tysiącach ludy, z ciebie mi wynidzie Pánuiacy w Izraelu, a  
 wyjście iego od poczatku ode dni wiecznych. A z tych słow Proro-  
 ckich tymi słowy dowod X. Stągga przynosi. Od poczatku,  
 gdy ieśce nie nie było, być, y być mieć, y wieczność, ktorey poczatku nie-  
 maś, to jest samego Boga prawnego własność. Oto tak wieczny, y od po-  
 czatku przed stworzeniem światá przebywający, jest tenie Bog ieden z  
 Oycem, ktory się w Bethlehem wrodził Mefyas, o ktorym Ian święty mo-  
 wi, Na poczatku było słowo, a słowo było v Bogá, y piśe że tak niektórzy  
 dośloromie rozumieli, ktore miánuie.

Mich. 2.

7.

Odpowiedam. X. Stągga z tego miejsca Prorockiego  
 dowod swoy miał przynieść / a on z przydátkow swoich / tak  
 iako y z słow Prorockich dysputuie. Bo Prorok mowi / od  
 poczatku: a X. Stągga przydawa / gdy ieśce prawi / nic nie było.  
 Prorok mowi / dni wieczne, X. Stągga wieczność, ktorey poczatku  
 nemá. A doładze wždy tak z przydátkow swych / iako y z  
 słow Prorockich X. Stągga dysputować będzie? Bo jeśli  
 rozumie / że od poczatku, znaczy / gdy ieśce nie nie było / báz-  
 so

się na tym myli/gdyż przeciwna rzecz raczy / te słowa / od początku, znacza. Ponieważ początek / zawse zaczęcie tego / o czym rzecz jest / znaczy. A przetoś / gdy mówi Prorok / od początku, pewny czas wyjścia tego zamierza. Co ztąd każdy może lepiej obaczyć / gdy się temu przypatrzy / że w Prorokach w Hebreyskim języku niemają od początku, ale à quondam, to jest od niekiedy, iako Xantes Pagninus, y Benedictus Arias Montanus Catholicy sami przelożyli / y wykład ich cenforowie Catholicey / na to wysądzeni / approbowali.

Co dni wieczne  
znacza w pi-  
śmie ł.

Gen. 49. 26.

Exod. 29. 9.

Num. 25. 13.

Jeśli też przez dni wieczne, rozumie wieczność / która początku nie ma; y w tę się zawodzi. Bo dni wieczne, że nie znacza wieczności / podobne mowy w piśmie świętym wskazują mogą / które też pagorci / albo góry wiecznymi zowie; y ofiarownictwo Aaronowe / y potomków jego / y Phineesowe wieczne: ale dni wieczne znacza / dni starodawne / czego mają przykłady Esa. 63. y 9. y II. Mal. 3. y 4. Co jest lepiej obaczyć / gdy się temu przypatrzysz / że w Hebreyskim tekście / jest à diebus seculi, to jest / ode dni wieku. A więc w Żydów Holam, w Greków αἰών, w Łacinników seculum, więc / który sto lat ma / znaczy. Ode dni tedy wieku, Prorok mówi własnym językiem / nie ode dni wiecznych. Ale choćby y tak w Prorokach było / iako chce X. Skąrga / y to znaczyło / co chce X. Skąrga / przecież w dowodzie nie miał X. Skąrga żadna miara swoich słów / które w jedney wadze z Proroctwami / y z nich tak / iako z Proroctw / rzeczy swej zamieszować.

Te tedy rzeczy roztrząsnawszy / już do dowodu X. Skąrgi przystępuje. Nie pozwalam tedy / aby te rzeczy / które przynoszą X. Skąrga w swoim dowodzie / w Prorokach były. Bo Prorok o wyjściach takich tu mówi / które od niekiedy / y o dedni wieku / iako w Hebreyskim jest / być miały. Żadney tu tedy wieczności / którąby własnością Bożą była / która X. Skąrga z tego miejsca za dowód bierze / nie wypisuje,

A tak z tego miejsca zawrzeć nie może X. Skąrga / aby Bog wieczny / y jeden z Oycem / był Mesyas / co się w Bethlehem urodził. Owszem z tego / co tu X. Skąrga mówi / pokazuje się / że ten Mesyas / co się w Bethlehem urodził / ani przed-



przedwiecznym (Bo wiecznego/przedwiecznego rozumie  
X. Skąrga) żadna miara / ani iednym / y tymże Bogiem w  
naturze z Oycem być nie może. Ponieważ on iedyny Bog  
Ociec / ani Mesyaszem iest / ani sie rodził w Bethlehemie  
gdy / y był zgola z żadney miary wrodzonym nazwany nie  
może. Ale / ponieważ X. Skąrga w swym dowodzie / ieno o  
wieczności mowi / nie mógł też wiecey w zawarciu swoim  
położyć / ieno że Mesyasz przedwieczny : a on nad to poło-  
żył / że iest iednymże z Oycem Bogiem. Nie słibym tym  
chciał wychodzić / że nie moga być dway przedwieczni Bo-  
gowie ; tedy już nie z opisania wieczności / tego dowodzić  
by miał / ale z tad / że to niepodobna / abo przeciwna piśmu /  
żeby dway Bogowie przedwieczni byli. Co dla tego przy-  
pominam / iż X. Skąrga bārzo tego nie pilnuie / co z czego  
iść może / y co z czego iść nie może / y co sie własnje z czego  
zawrzeć może / co też nie. Na czym / ponieważ wszytkā moc  
dysputacyey / y rozmowy porządney / bārzo tego w niey prze-  
strzegać potrzeba. Ale y X. Skąrga to za nie.

X. S. wiecey za-  
myka, a niźli  
proponował.

Na czym moc  
rozmowy po-  
rządney.

A co piśe / że Jan święty o tymże Mesyasu piśe, Na początku by-  
to słowo, to wierna prawda ; ale z tego / iż ten Mesyasz iest slo-  
wem / a słowem Boga nawyższego / każdy widzi / że ten Me-  
syasz / y to słowo / Bogiem nawyższym być nie może.

A nawet przypatrzeć sie temu nie wādzi / iako tu X. S.  
dysputuje. Piśe tu / że wieczność iest, ktorey początku niemā. Je-  
śli to wieczność / ktorey początku niemā / iako X. Skąrga  
wczy / to tedy początek iest / wieczność być nie może. A tu  
Prorok wedle X. Skąrgi mowi. Od początku. Przetoż we-  
dle wykładu samego X. Skąrgi / nie mowi tu Prorok o za-  
dney wieczności. Ktemu / od początku, X. Skąrga wyklāda /  
gdy ieszcze nic nie było. Lecz te słowa od początku, abo sie do iā-  
kiego początku ciągnā / abo wždy do Oycā / ktorego począt-  
kiem przedwiecznego synā mieć chca. Jeśli do iākiego po-  
czątku / tedy już wždy co być musiało / a tak sie wyklād X.  
Skąrgi nie ostoi. Jeśli do Oycā ten początek obrocić chca /  
y tak sie wyklād X. Skąrgi nie ostoi / ponieważ Ociec był /  
ktory iest początkiem / wedle X. Skār. / synā przedwiecznego

Ieśli syn ma po-  
czatek, przed-  
wiecznym być  
nie może.

8.

go. Aż tak też/ ieśli przedwieczność iest / ktorey poczatku  
niemasz/ iako X. Skargá wyższey piśe; á wedle X. Skargi/ y  
inśych/ syn przedwieczny początek ma Oycá; iako ieno  
chcesz początek wśiać; tedy syn Boży/ wedle náuki X. Skár:  
ktory iest od poczatku/ przedwieczny nie będzie. A tak wie-  
dźi X. Skargá ná czym sie sádzi/ y iego Oycowie.

Piśe dálej. Przydam y osme Proroctwo z Duchá świętego o Bo-  
stwie Chrystusowym obiáwione. Mowi y Ezdiášá Pan Bog. Stuchay mię  
Iákobie, y Izráelu, ktorego ia wotam. Iam sam, iam pierwszy y ostatni, rę-  
ká moia w fundowátá iemię. Y niżej mowi tenie Pan. Przystápcie do  
mnie, á sluchaycie tego, nie z poczatku t á iemniem mowił, od czasu niźli  
się sśiátó, byłem t á m: Y teraz Pan Bog posłat mię, y Duchá iego. Tu Bog  
Izráelski mieni się być posłánym od Bogá, y od Duchá iego. Ten posłány  
nie iest inśy, ieno Christus syn Boży, o którym też mowi Ian święty, iż iest  
pierwszym y ostatcznym, y on w fundowát iemię, iako Apostoł nápiśat: y  
od Oycá y Duchá świętego, iako sam wyznawa, wedle człowieczeństwa  
posłány iest. Ten tedy wedle drugiey náтуры, to iest, wedle Boskiey Bogiem  
iest Izráelskim tymie co Oćiec; y onśem się tu wśytkie osoby Troyce  
miánuia. A przywodzi ná to niektóre Wyce.

Odpowiedam. Dwa tu dowody przynosi X. Skargá.  
A choć ie pomieśiał/ przecie my ie porzadnie položymy.

Pierwszy iest z tych słow. A teraz posłat mię Pan Bog, y Duch-  
iego, ktory taki iest.

Bog Izráelski mieni się być posłány.

Pan Iezus iest posłány.

Przetóś iest Bogiem Izráelskim. A wczy że wedle człowie-  
czeństwa iest posłány: á wedle náтуры Boskiey iest Bogiem  
Izráelskim.

Wtóry z tych słow/ iż mowi Prorok o Bogu. Iam iest  
pierwszy, y ostatczny, á iż o Pánu Jezusie też coś mowi Ian  
święty. A że on w fundowát iemię mowi Apostoł/ záwierá  
X. Skargá/ iż Pan Jezus iest Bogiem Izráelskim.

Odpowiedam ná pierwszy dowód/ á naprzód ná rzecz  
w nim pierwszą. Ieśli wedle człowieczeństwa posłány iest  
Pan Jezus/ iako X. Skargá sam wczy/ tedy to tak wiele  
wáży/ iakoby X. Skargá rzekł/ że człowiek Pan Jezus iest.  
posłány.



poślány. A jeśliż tak / tedy wedle nauki X. Stargi samego /  
pozwoić się rzecz pierwszą w tym dowodzie nie może / że w  
Proroka mieni się Pan Bog Izraelski być poślánym. Boby  
człowiecza naturę / w której / piśe X. Stargą że Pan Jezus  
jest poślány / musiał mieć za Boga Izraelskiego.

X. S. pierwszy  
rzecz dowodu  
swego samie o-  
bala.

A tu się przypatrz / iako się X. Starg: y ta nauka jego z  
sobą zgadza.

Wiec / gdy piśe / że Bog Izraelski mieni się być poślá-  
nym. Od kogoś prośer. Od innego nie mogli być poślány.  
Bo nad Boga Izraelskiego niemają wyższego / to od siebie  
poślány być musiał. A ktoś prośe siebie samego posyłać. Po-  
ślány musi mieć posylającego: a bez posylającego być po-  
ślány nie może zgola. Jeśli Bog Izraelski jest poślány / toć  
musiał mieć posylającego / nad się wyższego. Lecz to być  
nie może / aby nad Boga Izraelskiego był kto wyższy: tedy  
ani to być może / aby Bog Izraelski miał być poślány. Ale  
tedy X. Stargą piśe / aby Bog Izraelski mienić się być po-  
ślánym.

Nikt siebie sa-  
mego nie posy-  
ła.

Poślány musi  
mieć posylają-  
cego.

Alc rzecze / że to mowi Prorok.

Odpowiedam. Nie mowi tego Prorok / ale X. Stargą.  
Lecz mowi Prorok o sobie / iż on jest od Pana poślány / y od  
Ducha jego. Prorok / mowie / mowi to o sobie / Przetos nie  
o Bogu Izraelskim. Co same te słowa pokazuia / gdy Pro-  
rok mowi: Posłał mię Pan Bog, y Duch jego. Jeśli go Pan Bog  
posłał / toć Pan Bog sam jest posylającym / a tak nie poślá-  
nym.

Druga / że zaraz po tych słowach / A teraz oto posłał mię Pan  
Bog, y Duch jego, przydać te słowa Prorok: Tak mowi Pan odku-  
pićiel twoy święty Izraelski. I a Pan Bog twoy, który cie wczę, abym cie  
wywieszył, żebyś chodził droga, w której chodzić masz. Obyś był pilno-  
wał rozkazania mego, a byłby iako rzeką pokoy twoy, a sprawiedliwość  
twoja, iako niewatności morskie ić. Tym tedy poselstwem Pan  
Bog Izraelski posłał do ludu Izraelskiego Proroka swego.  
A przetos nie Prorok to mowi / iż jest poślány sam Pan  
Bog Izraelski / ale X. Stargą.

Isa. 41. 16. 17.

A tak ponieważ rzecz pierwszą dowodu X. Stargi / y z  
słow

X. S. iakięgo-  
kolwiek podobieństwa słow  
chwytą się.

słow samego X. Stárgi / y rzeczy samey / yz słow / yz rzeczy  
Prorockiey ostać się nie może / baczyć każdy dobrze może / że  
iako tu postány nie iest sam Pan Bog Izráelski: tak ani tym  
tu postánym nie iest Pan Jezus Chrystus: á zá tym / że zá-  
warcie X. Stárgi próżne iest / y że X. Stárga co raz wiśu  
się chwytá / gdy co / ábo o ludu Izráelskim Prorok mowi / iá-  
ko troche wyżšey było / ábo o osobie swey / iáko teraz / to on  
dla podobieństwa iakięgokolwiek / w słoweczku iákim / do  
Pána Jezusa obraca.

Á co się tycze tych słow / że Prorok przydał / że Pośłał mię  
Bog, y Duch iego, maś wiedzieć / że z słow Hebreystich może  
tak tłumaczono być / Pośłał mię Bog, y Duchá swego, rozumiey /  
ktorego Prorokowi dał / iáko też Castellio przetóżył / áby  
Prorok to osobliwie pokazał / iz z nim / ábo w nim Duchá  
swoiego Bog pośłał. Á przetóś w tych słowach osoby  
Troyce nie miánuią się.

Á náwet / iesli by kto tych słow trzymać się chciał konie-  
cznie / choć tego uczynić nie może / gdyž ináczey / á tak / iáko  
się pokazało / tłumaczone być mogą; iednak y temu dogaa-  
dzáiac / mowie / że y wpospolitey mowie / mowimy tak cze-  
sto: Pan Bog y osobliwa láśká iego to mi spráwiła / moc iego  
zestála / to y owo uczyniła. Przez co nic inšego nie rozumiemy /  
ieno / że to Pan Bog przez osobliwa láśkę swoje uczynił; tak też y te  
słowa Prorockie rozumieć się mogą / że Pan Bog / y Duch iego pośłał mię / iz Pan Bog przez Duchá  
swoiego spráwić to raczył / że go pośłał. Żadney tedy  
miáry / nie może się tu wesprzeć X. Stárga y z swymi Opcy.

9.

Zpodobnych  
mow o Bogu y o  
Pánu Iezusie,  
iśność się ich  
sedná záwrzeć  
nie może.

Esa. 63. 19.

Aa. 7. 35.

Ná wtory dowod odpowiedam. Z tego / co się mowi o  
Bogu Izráelskim / á mowi się też o Pánu Jezusie / nie może  
się záwrzeć / iz Pan Jezus iest onym Bogiem Izráelskim.  
Bo piśmo świète zowie Pána Boga Izráelskiego odkupić-  
cielem / iáko v Ezáiasá / Tyś Pánie Ociec náš, odkupiciel náš. y ná  
wielu mieyscach ic. Żowie też Moyzesá odkupicielem / gdy  
mowi / że Moyzesá Bog rziáżetiem y odkupicielem pośłał:  
Toćby inżstad / wedle dowodu X. Stár: záwrzeć / że Moy-  
zesz



żeś iest Bogiem Izraelskim. Widzi tedy X. Skąrga iako iest nieperwiny dowod iego,

Do tego / zowieć sie Pan Jezus sam v Janá swietego pierwszym / y ostátecznym / ále gdy záraz przydawa / że iest żywiacym / á že był umárlym / á že teraz żywie ná wieki wieków / pokazuié záraz iáwnie / iż ten / ktory był umárlym / iest tym pierwszym y ostátecznym. Lecz przedwiczný Syn Boží nigdy nie był umárlym / ani być mogl / ále Pan Jezus Názaráński / ten iako być mogl / tak též był niekiedy umárly / á teraz żyie ná wieki wieków. Przetoż nie przedwiczný syn / ále Pan Jezus Názaráński iest tym pierwszym y ostátecznym. Widziś tedy / gdy sie każde mieysce zupełne przyniesie / iako łatwo te wiśe / ktore X. Skąrga z wrwanych słow písma swietego przynosi / rozbić sie mogą.

A iesliżby chciał wiedzieć / iako Pan Jezus Názaráński iest pierwszym y ostátecznym / ná krotce odpowiedam / że tak iest napierwszym Pan Jezus / iż spráwe zbáwienia nášego zaczął napierwszy / á żaden inšy przed nim. Tak iest ostátecznym / iż tey spráwy sam dokona / á żaden inšy po nim. Tak go Bog nawyższy wczcił / y náder ozdobił / y wwielsił. Ktorem též wzgledem w liście do Żydow / iest wodzem y skonczycielem wiary nášey názwány.

A co sie tyczy słow z listu do Żydow / te že nie należą do Pána Jezusa / pokazáło sie w pierwszym písaniu. Ná co nie X. Skąrga.

Daley piśe. Podobne temu świadectwu są słowa v Záchariašá takie: To mowi (v Proroká iest Tak mowi) Pan zastępow ié. Wychwalay á wesel się coko Syońska. Oto ia idę, y mieškáć w pośrodku ciebie będę, mowi Pan: y przysłanie do Táná wiele narodow dnia onego, y będa moim ludem, y będę mieškat w pośrodku ciebie, y dowieš się, że Pan zastępow posłał mię. Słyszysz Ariáninie, iż Pan zastępow posłał ná świat, ktory między ludźmi przemieškat, y do ciebie wiele narodow przyciągnął. Ktoś to iest inny, ieno Christus, Syn Boží, Pan zastępow, iednegoś Bostwa z Pánem zastępow, to iest z Oycem swoim. Przedrzyćie oczy ná tak jasne písma Prorockie o Bostwie Pána nášego. Nie macie tey światłości ná tájemnice písma swietego, ktora mieli Bogonošni Oycowie ié.

iako Pan Jezus  
napierwszym y  
ostátecznym.

Heb. 12. 27

10.

nie 26. A niżej/ Co święci Prorocy ciemno pisali, to Ewangelia jasno nam oświeciła.

Ztego / iż Pan zastępów posłał na świat/ tego który między ludźmi przemieszczał/ y wiele narodów do siebie przyciągnął/ zawiera X. Stągga/ iż Pan Jezus jest posłanym/ y Panem zastępów/ y jednogóś Bostwá z Oycem.

*Jeśli posłany P. Jezus od Pána zastępów, tedy nie jest pánem zastępów. Boby tak posłany był posyłającym á nie posłanym, cobycie nie może.*

Odpowiedam. Ztego/ że Pan zastępów posłał Pána Jezusá na świat/ nie to się dowodzi/ iż Pan Jezus jest Pánem zastępów / ále raczy to się dowodzi/ że Pánem zastępów nie jest. Bo Pan zastępów jest posyłający inše. A przetoś sam być posłanym nie może. Lecz Pan Jezus / iż jest posłany / ztąd pokázuie się/ iż on nie jest onym Pánem zastępów / inše wszytkie posyłającym; á tak áni Bogiem tymże co Ociec: ábo/ iáko X. Stągga mówi/ jednogóś y tegoś zgoła Bostwá z Oycem. Widzi tedy X. Stągga/ że się wišiu/ y z swoimi Oycy/ wšedy choyta. Ale y tu się go chwytać nie umiał: subtelniey to inšy odpráwili/ y tu/ y w inšych miejscách: ná co odpowiedzi gruntowne od nášych odeń.

Tá to przedárćie oczu piše / żeśmy się tym miejscem wszytkim z pilnością przypatrowáli/ ktore X. Stągga przyniosł: Ale iáko to niepodobna náleść/ gdsie czego zgoła nie máś/ tak niepodobna to wpátrzyć w pišmie / czego w nim nie nápisano. W tych wszytkich miejscách/ ktore X. Stągga z Proroków przyniosł / nie máś y jednego/ w którymby to nápisano / że Pan Jezus / ábo syn Boży / jest jednymże / y tymże zgoła Bogiem/ co Ociec. Przeto niepodobna zgoła bytá/ y jest/ to w którym miejscu wpátrzyć.

A poniewaś X. Stągga literalnymi pišmami náś stónice iáśmieszeni chciał tego dowieść / miał wšdy aby jedno tákie pišmo przynieść/ ktoreby było literalnie to w sobie miało; że Syn Boży przedwieczny/ jest w naturze tymże Bogiem/ co Ociec. Ale żadnego nie przyniosł takiego / tylko miejscá/ z których on consequentiámi pokázáć to chciał. Ale consequentiay z tych/ y inšych miejsc/ nánieśli Bellarminus, X. Wulfe/ X. Smiglecki/ P. Jezuitowie/ dáleko subtelnieyśch/



ſych / Ktore ſa od ludſi Zboru naſzego refutowane / y zbura-  
zione gruntownemi odpowiedziami; y dla tegożem ia tych  
conſequentiy / Ktorych ſie X. Skargá ani tknal / nie przyno-  
ſiſ; ale na tem tylko odpowiedal / Ktore od X. Skargi przy-  
nieſione ſa. Bo gdybym byl te conſequentie przynoſi-  
mial / Ktorych inſy P. Jezuitowie daleko ſubtelniey w tych  
mieyſcách vzywáli / y odpowiedzi muſiályby ſie były na-  
ſych na nie przynoſi-  
ć. A takby ſie była robotá iednáſi dwa-  
ćroć robiła: y ciąga rozſzerzyć názyt muſiała. A do tego /  
Kto ie chce wi-  
dzieć / niech czyta odpowiedzi naſych / ná rze-  
gi X. Wuyłá / y Bellárminá zarázem / y ná rzege X. Smigle-  
ckiego / á tam obaczy to / co piſe. A gdy takimi conſeque-  
ntiami (iáko vformowanemi / ty rozſadny y pobożny Czytela-  
niku rozſadziſ;) X. Skargá rzeczy ſwey dowodził / wwaſze /  
ieſliſ literálne / y ná-  
d ſłońce iáſnieyſie mieyſcá z Prorokow  
przynoſiſ / iáko ná poczatku rozdziału tego obiecał. Wiec  
w tymże mieyſcu piſmá iáſne v Prorokowzowie / á záſie  
máło potym ciemne. Owo ſie takiemu piſarzowi / y tak / y o-  
wáſ piſáć zeydſie.

A náwec iſ tu piſe / iſ nie mamy takiey ſwiátłoſci / ná  
táiemnice piſmá ſwietego / iáko ſtárzy Oycowie. Ná to ty-  
loſi piſe / że tey ſwiátłoſci náuczylſmy ſie z ſłowá Bożego /  
iſ kedykolwiek co dobrego / badſ v ſtárzych / badſ v ſwie-  
ſych piſarzow baczymy / Pánu Bogu zá to podziękowa-  
ſy / rádſi to przyimuiemy: g-  
dzie teſ co nie wedle piſmá ſwie-  
tego wi-  
dſimy / rádſi miámy / te przeſtroge biorac / iáko ſná-  
dnie y náwietſy ludſie / ſtoro ſie ieno oney pochodniey / o-  
ſwiecá-  
lacy nogi náſe / ſłowá Bożego w piſmiach ſwie-  
tych záwártego / puſzcza / záraz ſproſnie ſwántuia. A prze-  
toſ wczymy ſie tego zrad / ábyſmy ſie iáſ ná-  
pilniey dſierzeł  
piſmá ſwietego / y Pána Boga o to proſili / áby nas w tym  
wſpomagał / y nam w tym błogoſtáwił.

A iſ ich Bogonoſnymi X. Skargá zowie / to-  
ć dſiwna  
Theologia. Pan Bog náwyſſy / ieſt tak wielkiego / y wyſo-  
kiego máieſtatu Pan / że mocy y máieſtatu iego niebo y ſie-  
miá ogárnać niemożez ieſt tak dobrotliwy / że wſytko ſtro-  
zenie

rzemie sam trzyma/záchorowie/y prawie ná pálcu piástwie: á  
człowiekby / ktory iest nimiey niż nic przed oczymá iego/  
Bogá onego nawyższego nosić miał: A takiet nam poká-  
zuie X. Stárgá swe Dyce/ktore Bogonosnemi zowie.

Obaczyles/y w tym rozdziale/iákieć świadectwá z Pro-  
roko ná to przyniosł / iż Pan Jezus tymże Bogiem co y  
Oćiec. A iednego/ktoreby to w sobie miało/nie pokázal: ále  
áni takiego/ z ktoregoby sie iego rozumienie koniecznie zá-  
wrzeć mogło. To ztad/ to zowad/z podobieństwa iákiego  
słowká / obroćiwšy ie do Pána Jezusá / nie pátrzac ná  
przedstawienie Prorockie/rzeczy swey chciał dowiedzieć. A  
no wszedy było nic sporo/iákos baczył. Nieyscá zaś/ktore o  
Pánu Jezusie Názaráńskim prorokuis/to ich on do przed-  
wiecznego swego náciagáć chciał. Ale próżno. Bo/ktore  
służa Pánu Jezusowi Názaráńskiemu / własnemu y iedno-  
rodzonemu synowi Bożemu istornie bedacemu/ nie moga  
służyć temu/ktorego sobie ludźie imo on wymyślili. Dwáś-  
że/y rozsądź/iákoć rzeczy swey X. Stárgá dowiodł/ Czytel-  
niku rozsądny.

## Rozdział V.

Ktoremu takí dał napis. Dowody z nowego zakonu, á naprzód  
z Ewáneliey Ianá świętego, iż Pan Christus tymie iest Bogiem ie-  
dnym co Oćiec.

Odpowiedam. Wkázáło sie już to nie raz / że Christus  
iest Pomázaniec / po nášemu. Gdy tedy X. Stárgá chce  
nam pokázáć/że Christus iest tymże Bogiem co Oćiec/toć  
chce nam pokázáć/że on Bog Oćiec iest Christusem/to iest  
pomázáncem. A iesliż Bog Oćiec pomázáncem / ktos go  
pomázal: Bog inšy: Ale nád Bogá Dyca niemáś wyžszego/  
Bo ten wietšy niż wysłcy/iáko Zbáwiciel náš wczy. A  
iesli niemáś Bogá náden wietšego / to go też żaden pomá-  
záć nie mógł. Przetoż on Bog nawyžszy/Pomázáncem nie  
iest: ále áni być może. Poniewáś on sam tylko iest/ktory in-  
šych

Ioh. 10. 29.

Iáko Bog Oćiec  
Mesyášem y po



Bych pomázuie. A iesliż Bog nawyższy/ktory iest Oćiec/nie iest pomázáncem/y być nie może/áni Chrístusem: Toć ani Chrístus/ábo pomázániec/nie iest/áni być może tymże Bogiem/co Oćiec. Dowiażże to y siebie/iesliż tego X. Stárgá dowieś y tu może/ná co sie bierze.

Piśe ná poczátku/ że Ełanáście świádecztw z Janá świetego przyniesie ná to/że Pan Chrístus iest tymże Bogiem/co Oćiec.

Odpowiedam. By iedno przynioś/ktoreby to w sobie miało/czego nam X. Stárgá dowieś chce/dosyćby ná nas. Ale y iednego takiego nie będzie/iáko porzadkiem obaczyś.

Przynosi tedy one słowa. Ná poczátku było słowo, á słowo było y Bogá, á Bogiem było słowo. A piśe. Słowo iest Syn Boży ić. Ktore Jan í. Bogiem miánuie: O Dwu Bogách Jan święty niewieđiał, y Ewán-ielia iednego sławi. Muśi żáтым Syn Boży tymże Bogiem być, gdy się wieczność bez poczátku, y Boskie imię, y stworzenie wszytkiego co iest, dáie. Bo sam Bog wieczny iest, y poczátku nie ma, y sam niebo y ziemię stworzył.

Odpowiedam. Jużci wyższey o tym było/ ále X. Stár: iedneś rzecz/co wiedzieć iáko wielekroć powtarza. A prze-rosł nie mnie w tym winuy/Czytelniku czasu szedzacy/ ále X. Stár: zá ktorým iá chodźić musie. Krotko tedy ná tego tu dowody odpowiem / do tego / co sie odpowiedziało / y w pierwszym / y terážniejszy pisanii wyższey/ćiebie odsyláiac.

Takie dowody/ kiedy ie rzadnie polożyś/sá w słowiech X. Stárgi.

Pierwszy dowód.

Dwu Bogow niemáś.

Przetóś, gdy słowo y Syn Boży iest Bogiem, musi być tymże Bogiem, co y Oćiec.

Dowodzi pierwszey rzeczy / że Ewánielista o dwu Bogow niewieđiał/ á że Ewánielia iednego wszedy sławi.

Wtóry dowód. Przypisnie się Panu Iezusowi Boskie imię, wieczność bez poczátku, stworzenie wszytkiego.

Przetóś iest onym samym Bogiem.

Odpowiedam. Dwu Bogow / ktorzyby sami z siebie Bogami byli/ niemáś. Bo takich dwu Bogow nie znał Jan

mázáncem być  
niemoże, tak á  
ni Chrístus á-  
bo Mesiáś tym  
że Bogiem co  
Oćiec.

I.

świety / nie zna y Ewánielia. Gdyż tylko ieden Bog iest /  
ktory sam z siebie Bogiem iest. Lecz iako Bogá z samego  
siebie iednego zna y sławi Ewánielia / tak y Páná Jezusá  
Bogiem zna / ale od onego Bogá / ktory sam z siebie Bo-  
giem iest. Nie dáleko chodzac / y w tym sie to mieyscu potá-  
zuie samym. Bo tu piše Jan swiety / że Pan Jezus / ktorego  
słowem y Bogiem zowie / byl v Bogá. Járnie tedy Páná  
Jezusá od onego Bogá / v ktorego byl Pan Jezus Bog/  
dzieli. Inſy iest Bog / ktory v siebie słowo miał / ábo v kto-  
regó było słowo / Pan Jezus : á inſy záſie Pan Jezus / Bo-  
giem nazwany / v onego Bogá bedacy. A kiedyby to nie  
dwá byli / ále ieden / tedyby Pan Jezus Bog / v siebie same-  
go byl / co byé nie moze właſnie mówiac : ále y Ewánieliey  
by ſie to przećiwilo / ktora świádczy / że v Bogá byl / nie v  
siebie. Dwá to tedy ſá koniecznie. Jeden Bog / v ktorego  
było słowo / ktory sam z siebie bedac Bogiem / ieden tylko  
taki iest. Drugi záſie Pan Jezus / ktory ieſt ci Bogiem / ale  
nie z siebie sam / lecz od onego Bogá Oycá / v ktorego byl. A  
takiegoć Bogá / ktory Oycem iest / sławi Ewánielia wſedy  
iedynym Bogiem : Ale teſz ſyná Boſzego ſławi Bogiem / ale  
od Bogá onego iednego / ktory iest Oycem. A taka to iest  
prawda / że y oni Nicénſcy Oycowie / choć tego nie rozumie-  
li / wyználi to o Pánu Jezusie / że iest Bogiem z Bogá /  
Bogiem prawdziwym z Bogá prawdziwego. Oteſz y zwy-  
czná ſwego muſi mieć X. Skárgá dwu Bogow. Jednego  
ktory iest Bogiem z Bogá / á taki iest ſyn : drugiego ktory  
nie iest Bogiem z Bogá : á taki ieſt Ociec. Przeto ſyn Bo-  
giem z Bogá / iſz sam z siebie Bogiem nie iest. Bo gdyby byl  
sam z siebie Bogiem / nie bylby Bogiem z Bogá : A przeto  
teſz Ociec nie iest Bogiem z Bogá / iſz sam z siebie Bogiem  
ieſt. A z ſwoych tedy Oycow muſi X. Skár : rad nierad wy-  
znać dwu Bogow / iako mu ſie to w pierwoſzym piſaniu za-  
dało / y z tego ſie nigdy nie wykreć / gdy in terminis zoſtanie.  
Ale bedſie o tym da Pan Bog niſzey. A oſtać ſie to nie moze  
inaczezy / ieno tak / iako piſmo ſwiete podziáł miedzy Bo-  
giem Oycem / y Bogiem ſynem uczynilo. Dtodſe teſz wiódſieć  
moſzeſ!

Ociec iest Bog  
sam z siebie, á  
Pan Jezus Bo-  
giem, od Bogá  
Oycá.

Ieſli ſyn iest Bo-  
giem z Bogá,  
iako wyználi  
Nicénſcy Oycow-  
wie, á Ociec  
nie iest Bogiem  
z Bogá, tedyé  
tu dwá konie-  
cznie Bogowie.  
Ieden co ſie o  
nim mowi, że  
Bogiem z Bogá,  
á taki iest ſyn,  
á drugi co ſie o  
nim to mowiéć  
iadná miára



możesz / że nie trzeba syna z Oycem w jedności / y też Bóstwa  
istność mieszać Bo ponieważ Ociec jest Bog sam z siebie /  
a Pan Jezus nie jest sam z siebie Bogiem / iakoś slyśał / i a  
wnie widziś / iż Pan Jezus iedney istności Bóstwiey z Oyo  
cem być nie może. A tak bardzo sie zawodzi X. Skąrga / gdy  
przeto / iż jest Bogiem nazwany / w iedne go istność z Oyo  
cem zmieszać chce / to jest z syna Oycá / y z Oycá syna nam  
chce uczynić / abyśmy nie wiedzieli / kto synem / kto Oycem.  
Bo jeśli ieden w liczbie tenże Bog Ociec / y syn / to syn Oyo  
cem / a Ociec synem. Czego vchodzac pismo święte / i a wnie  
nam wyrażilo / kto synem / kto Oycem. Bezpieczniemyśa tedy  
nam za pismem świętym iść / niż za X. Skąrgą.

nie może, żeby  
był Bogiem z  
Bogá, a tē jest  
Ociec.

Na wtóry dowód odpowiedam. Dáć pismo święte  
imie Bóstwie Pánu Jezusowi : ale w inákszym rozumieniu /  
a niż kiedy ie dawa Bogu Oycu / iakoś inż slyśał. A przetoś  
z tego imienia Bog, nie może sie zawrzeć / aby tymże był Bo  
giem syn / co Ociec. Dáśia nie dáć wieczności bez początku /  
choć to X. Skąrga piśać śmie. Bo Jan święty i a wnie tu  
mowi / że słowo było na początku. A iakoś / gdy Jan święty mo  
wi / Na początku było słowo, y przydawa / że to było na początku  
y Bogá, śmie X. Skąrga twierdzić / żeby wieczność Pánu Jezu  
susowi pismo święte przypisowało / bez początku : Nie  
przypisuje też stworzenia niebá y ziemi. Bo tu Ewángelias  
Jan święty opisuie / y te wszystkie rzeczy / y sprawy / które do  
Ewángeliey należą / vkrázuie / że sie przez słowo Pána Jezu  
sa stáły / iakoś sie y w pierwszej piśaniu / y terazniemyśy wyz  
śey pokázáło / y dowiodło. A przetoś conclusia / abo zawar  
cie X. Skąrgi oskáć sie nie może. Widzi tedy X. Skąrga w  
co mu sie te iego burzace działa obracaia.

Pisze dále. Wtore iest świadectwo ono, gdy Pan Jezus z wody  
wino uczynił : Mowi Jan święty, ziawil (y Janá świętego iest obia  
wił, y w Vulgacie X. Skąrgi) chwałę swoją, y wwieryli wén v  
cinionie iego.

Z tego świadectwa tak disputuie X. Skár: słowa nie  
należące do rzeczy opuściwszy.

Obiawić chwałę swą, tylko Bogu samemu należy.

Pán

Pan Iezus obiawił chwałę swą.

Przetosił Pan Iezus iest Bogiem onym samym.

Pierwszey rzeczy dowodził/ Iż świeci/gdy cudá czynia/ nie sobie tey chwały przyczyna. Wtorey rzeczy tym dowodził. Naprzód/ iż tu Jan święty moc one Bosta/ y chwałę/ Pánu Chrystusowi daie. Potym/ iż w odmianie natur/ Etorá sam tylko ten / co ie stworzył/ uczynić może / pokazał. Trzecia że chwałę swoje ziawił iáko Bog / Etory cudá włásna mocą czyni/ á y chwałę one/Etora v Eziáiafi przy troys świętey pieśni. Chwały mey nikomu niedam, mowi Pan Bog, Etorá też Bogu oddaia/ Chwałá Dycu/ y synowi/ y Duchowi świętemu/ o Etozey piśe/ że mowi Apostoł/ Samemu Bogu częć y chwata ná wieki wieków Amen. A powieda/ że te chwałę ná tym cudu vkazał Pan Jezus.

Odpowiedam. Napierwszey rzeczy dowodu tego nie pozwalam/ aby samemu Bogu to należało tylko / chwałę swoje obiawiać / poniewaś też o Pánu Chrystusie tu Ewánielista piśe/ że chwałę swą obiawił. A ni tey rzeczy/ wá twierdza to/co X. Skárgá przynosi/ że świeci z cudow sobie chwały nie przywłaszczali; poniewaś żaden z świet y ch nie był od Boga tak w wielbiony iák o Pan Jezus: ani żaden z świetych tak własnym synem Bożym był.

A co sie rzeczy wtorey w dowodzie X. Skárgi dotyczy/ że Pan Jezus obiawił chwałę swą / poniewaś przez te chwałę swoje X. Skárgá Boga onego nawyższego chwałę rozumie/ tedy odpowiedam/ że sie to rozumienie X. Skárgi słowom Jana świętego przeciwi/ Etory tu piśe/ że ten początek cudow uczynił Pan Iezus w Chánie Gálileyskim, y obiawił chwałę swą. Stąd widziś/ iż pierwey/ nim ten początek cudow uczynił Pan Jezus / w Chánie Gálileyskim/ nie obiawił był chwały swey. Lecz chwata Boga nawyższego/ nie z początku cudow w Chánie Gálileyskim/ obiawiać sie ludziom począł/ ale od stworzenia świata. A przetosił nie rozumie tu Jan święty przez to obiawienie chwały swey/ chwały nawyższego Boga.

Ale choćby sie pozwolilo X. Skárdze/ że przez obiawienie  
nie

Przez obiawienie chwały swey co rozumie Ewánielista.



nie chwały Pána Chrystusowey / rozumie Jan święty chwałę najwyższego Boga / przecieby nic nie wstural. Bo Pan Chrystus iawnie świadczy / iż Oćciec / Który w nim mieszka / cudá czyni: y / że on nie chwały swey szukał / ale chwały tego / Który go postał. Jesliż czynienie cudow Oycu przypisował / iáko przyczynie pierwszej / iesliż chwały tego / á nie swey szukał; tedyć z onych spraw wszystkich Pána Jezusowych cudownych / chwałá napierwszym względem Bogu Oycu / wedle náuk i zbawiciela nášego Pána Jezusa / sámemu należy. A tak / ponieważ z cudow Pána Jezusowych / chwałá należy Bogu Oycu / iáko pierwszemu ich sprawcy / y pierwszej przyczynie: á Pánu Jezusowi należy chwałá z nich / iáko przyczynie wtorey: z tey chwały / Która początkiem cudow swych obiawił Pan Jezus / zawrzeć się nie może / áby on był onym Bogiem iedynym; owšem rzecz przeciwna z tego samego każdy zámknąć może.

Ioh. 14. 10.  
Ioh. 7. 18.

A tak / gdy się od powiedziało ná sam dowód / tuż posila Łi X. Stárgi / nie wespra go / Którymi iedną iáko wspiera rzeczy swey / przypátrzymy się.

Napierwszy posilek iest / iż tu Jan święty moc ona Bostka / y chwałę Pánu Jezusowi dáie.

Odpowiedam. Iż tu Jan święty nie wiecey nie pisze / ieno / że Pan Jezus / uczyniwszy początek cudow w Chanie Galileyskim / obiawił chwałę swą; nie mówi nic o mocy Bostkiej / ani o chwałę Bostkiej / ieno o chwałę swey / to iest Pána Jezusowey. Przetoż Ł. Stárga wiecey w posilkach swym kládzie / á niż iest v Jana świętego. Jedną wyższej się pokazało w odpowiedzi ná sam dowód / że tá moc była Boga Oycá / Która Pan Jezus cudá czynił / y tak chwałá z nich do Boga Oycá naprzedniejszym względem ciągnąć się musiała / á wtórym względem do Pána Jezusa / Który wtóra przyczyna cudu tego był; ná co tu osobliwie wzgląd ma Ewánielista / gdy mówi / że chwałę swą obiawił Pan Jezus.

Wtóry posilek iest Ł. Stárgi / Iż Pan Jezus / w odmiánieniu natury swoje pokazał / Która odmiana tylko ten / co je stworzył / uczynić może.

Ł

Odpow.

Exod. 7. 10. 11,  
20. 21.

Odmiąną ná-  
zur nie same-  
mu tylko stwo-  
rzyćielowi zá-  
chowána.

Ioh. 5. 36. 14. 10.

Pierwsza przy-  
czyną mocy kto-  
ra cudá czynił  
Pan Jezus.

X. Skąrga dla  
sámego słowka  
chwaly, rozne  
bárzo mieyscé  
od siebie pomie-  
ścić chce.

Hebr. 2. 9.  
1 Petr. 1. 21.  
Ioh. 5. 23.  
Phil. 2. 9. 10. 11.

Odpowiedam. Mózysz rozge przemieniał w węzły  
wode w krew: toś czynili y czarownicy Egiptscy. Widzi te-  
dy X. Skąrg: że odmiąną natur/ nie tylko ten/ który ie stwo-  
rzył/ ale też y ten/ który ich nie stworzył / uczynić może. A  
przetos sie ostać to nie/ może/ co on twierdzi.

Trzeci posilek iest / że tu chwale swojeziawil / iako  
Bog/ który cudá własna mocą czyni/ chwale one/ o ktorey v  
Ezaiáša Bog mówi/ Chwały moiey nikomu nie dam, 26.

Odpowiedam. Nie ziawil, ale ráczey obiawil, iako Ewán-  
gelista piše/ chwałę swą: á ktora tá była tego chwala/ iudziey  
wyznal Pan Jezus iáwnie; że mu dal Ociec/ iż uczynił y cu-  
dá czynił: á że y sam Ociec/ który w nim mieszkał/ cudá czy-  
nił. Przetos nie tak obiawil chwałę swą/ żeby mocá taką /  
ktoraby był sam z siebie miał / cudá czynić miał / iako X.  
Skąrga twierdzić ámie. Bo on przez własna moc/ taką moc  
Pána Jezusowe/ iako sie opisałá/ rozumie.

Á co sie dotyczy opisania chwaly/ żeby to tá była v Ja-  
ná świętego/ o ktorey mówi Bog v Ezaiáša / tedy żadnego  
niemáš do tego podobieństwa. Bo tu o obiawieniu chwa-  
ły piše Ewangelista święty/ á Bog mówi/ o niedaniu chwa-  
ły swoey nikomu. Inśa iest/ chwały niedać nikomu/ inśa ob-  
iawić chwałę. O posłednim mówi Jan święty: o pierwszym  
Pan Bog v Ezaiáša. Przetos tak daleko od siebie chodzą-  
ce rzeczy/ dźiwna iest/ iako X. Skąrga mieśa/ tylko dla słow-  
ka chwały. Á iesliż ná to pátrzy/ że Pan Jezus má chwałę/ á  
Bog nikomu niechce dać chwały / tedy iuż sie ná to nieraz  
od nászych odpowiedziało z różlicznych miar / iż Bog tey  
chwaly nikomu nie da/ aby miał sam z siebie być Bogiem/ y  
pierwszą wśech rzeczy przyczyna: Ale piśiná święte świádo-  
czą iáwnie/ literálne / że tenże Bog chwałę dal Pánu Je-  
zusowi/ gdy dla wtrapienia śmierci/ czéśa y chwałę go wko-  
ronował/ iako w listie do Żydow czytamy: y gdy mu wśytek  
śad dal / aby wśyscy czéśili syná / iako czczą Wycá: y gdy go  
cał wywyższył/ że mu sie wśelkie koláno klámia/ y wśelkie ie-  
żyk iego Pánem wyznawa.

Á co sie ich śpiewania dotyczy/ ktore<sup>o</sup> w Kościele swym  
wzywá-



Wzywają / to jest ich Kościoła wymyśli / słowu Bóżemu przeciwny / Ktore iako Bogu Oycu y synowi Klaniać się nas woczy / tak nigdziey Duchowi świętemu osobie.

A iż przynosi z Apostoła Pawła świętego / że samemu Bogu cześć, y chwala na wieki, aby pokazał / że to ta chwala / Ktore oni w Kościele swoj oddają. Tedy powiedam / że się temu słowu Apostolskie przeciwia. Bo Apostoł mówi / że samemu Bogu cześć y chwala na wieki: a X. Skargą mówi / y Synowi, y Duchowi świętemu, iakoby też właśnie rzekł / nie samemu Bogu. Wždy kiedy on Oycow słucha / y z nimi wyjeżdża / miał się tego od swego Ambrożego nauczyć / Który na wykład tego nieyscā. a Krolowi wiekow nieśmiertelnemu, niewidzialnemu, samemu Bogu cześć, chwala na wieki wiekow. tak piše. Hęc ad Dei Patris personam pertinent, quem immortalē idcō solum, & invisibilem appellat, quia omnis immortalitas ab ipso est. Item tamże / Ipse est & invisibilis solus Deus, qui nulli unquam visus est. Omnia enim agit per filium, quem idcirco visum dicimus.

To jest / Te (tytuły) do osoby Bogā Oycā należa, ktorego nieśmiertelnym dla tego samego, y niewidzialnym zowie: iż wszystko nieśmiertelność od niego jest. Z zaś. On sam y niewidzialnym jest samym Bogiem, który nie był nigdy od nikogo widziany, Bo wszystko czyni przez syna, ktorego też dla tego widziany powiadamy. Widzi tedy X. Skarg: gdy to Ambrosius do samego Bogā Oycā obraca / a oni do syna / y Duchā święte<sup>o</sup> osob inych swych / iako się tu y z swym Oycem zgadza / a pogotowi z słowy Apostolskimi.

X. S. z swymi  
się Oycy nie gada  
dza.

A odpowiedział syn na ten dowód / y posłki jego / co tu o wierze mówi / na to na swym miejscu nąydzieś odpowiedź dostateczna niżej da Pan Bog: Gdzie też obaczysz / iako X. Skargą dysputuje.

Dalej piše. Trzeci, gdy Pańskie słowa do Nykodema kładzie. Zaden nie wstąpił w niebo, ieno co zstąpił z niebā, syn człowieczy, który w niebie jest. A piše. Gdy mówi zstąpił z niebā, o wieczności, która y Oycā zawniady był, daie znać, iako się wysłbey rzekło. A gdy, że tenie Syn człowieczy, który na ziemi jest, zaraz w niebie jest, obecność swoje wszędy będąca. Wszędzie być, y na ziemi, y na niebie zaraz, własność jest samego Bogā. Otoś takim Bogiem Pan Christus.

3.

X 2

Odpow

Odpowiedam. Wyższy już to mieysce przynosił X. S. A czemuś ie zaśie znówu powtarza? Toć to prawemu dysputatorowi należy: a coś ieście tak dysputować / iako tu dysputuie X. Skár: Na to mieysce odpowiedziałem wyższy / że fundamentem wszytkiey tey mowy iest syn człowieczy; Przetosć cokolwiek sie tu mowi / do syna człowieczego należy. To nie do przedwiecznego. A iako to należy do syna człowieczego / pokazałoć sie wyższy.

A iż tu X. Skárga z zstapienia z niebá przedwieczności dowodzi / a czemuś / prośie / omiia to / co wprzod położono / iż w niebo wstąpił / rozumiey syn człowieczy / ktory z niebá zstąpił? Czy syn człowieczy będzie zaś u X. Skárgi przedwiecznym? A kiedy z zstapienia z niebá przedwieczności X. Skárga dowodzi / to też Aniołowie / ktorzy zstępowali z niebá na syna człowieczego / y na inšie poślugi Boże / beda wedle dowodu X. Skárgi przedwiecznemu?

Ioh. 1. 31.

X. S. piśe, że Syn człowieczy obecność swoię wsedzie bedaca opowiada, y tak Ubiquitista z Luterány zstawa.

Ad. 3. 21.

A gdy mowi / że tenże syn człowieczy obecność swoię wsedzie bedaca opowiada / to syn człowieczy obecnie wsedzie będzie. Jesliż tak / to Ubiquitista X. Skár: być musi / y z Luterány nakładać / ktorzy chca / aby ciało Pána Chrystusa we wsedzie bylo obecnie: y tak przeciw kredo / ktore Apostołskim zowa / musi wierzyć / ktore świadeczy / że siedzi po prawicy Bożey Pan Iezus, a że z tamtąd przyjdzie sadić żywe y zmarłe: toć nie pierwey. W czym też Piotr święty w Dziełach iawnie świadczy.

4.

Czwarte / gdy Jan święty słowá Janá Krzciiciela kładzie, mowi tak Jan święty, iż Chrystus z gory y z niebá przyszedł, nad wszytkimi iest.

Odpowiedam / Na to mieysce / y cokolwiek tu X. Skár: mowi / maś dostateczna odpowiedź w pierwszym piśaniu moim / ktorey sie X. Skárga ani palcem tknał. Przetosć ona mocno zstawa. A co tu przydawa / o łonie Oycowstkim / wykládając / iż łono iest istność Oycowsta / y iako on mowi / iestestwo / toć to iest śmiechu godno. Bo istność Bostka tak należy Bogu / że bez niey Bog być niemoże: owšem istność Bostka / nie inšego nie iest / iedno sam Bog: A łono zaśie tak należy Bogu / iako y reka / y inšie członki człowie-

X. S. łono Oycowskie, wykláda istność Oycowską.

Istność Bostka, co iest.



eze / gdy te pismo swiate przypisuje Bogu : bez ktorych  
członkow/wiemy to dobrze / że Bog zgoła iest. Bo nado  
stonalszey istności tego / żadna miara nie należa. Nie wi  
dział X. Skargá / że przez nieiaki podobieństwo pismo s.  
mowi o Bogu / gdy członki człowiecze temu przywłaścza.  
A tak y tu toś czyni. Bo pospolicie Oycowie / gdy małe syny  
swe ná łonie piastuia / dáia po sobie znát / iáko sie w nich ko  
chaia; tak Jan swiety chce nam pokázát / wiákim wko  
chaniu iest v Bogá / Pan náš Jezus Christus / Synem go  
zowie ná łonie Oycowstím bedacym. A coś to ma do istno  
ści / y także to Theologowi zeydźie sie takie rzeczy pisát:

Co chciał Jan  
s. przez łono  
Oycowskie wy  
rácié.

5.

Piate / iest v tegoś Ewánielisty, wielkie yíásne o boſtwie Pána  
nášego świádecctwo, gdy piſe. Chcieli (v Janá swietego iest su  
kali) Zydowie zabié Pána Iezusá, iż nie tylko soboty nie zachował (v  
Janá swietego iest rozwiézował) ále y Bogá Oycem swoim zwát,  
rownym sie Bogu czyniac.

Trzecie tak záwierarzech swoje X. Skargá / że ná d to iá  
śnieyſe świádecctwo byé nie moſe / iż Pan Jezus toś ma  
Boſtvo / też náture Boſka / y tymſe Bogiem iest / iáko y  
Oćiec.

Odpowiedam. Żad iż Pan Jezus Bogá Oycem swo  
im zwát / pokázanie sie poteżne / iż Pan Jezus nie iest tymſe  
Bogiem / co Oćiec. Bo kiedyby tymſe właſnie Bogiem był  
syn / co Oćiec / tedyby syn / był sobie sámemu synem. Lecz syn  
sobie sámemu synem byé nie moſe. Prze toś syn tymſe Bo  
giem nie iest / ktorym iest Oćiec. Ale iáko inſzy iest Oćiec /  
inſzy syn / tak inſzy iest Bog / inſzy Boſy syn. Niemożna te  
dy / aby syn Boſy / byé mógł tymſe Bogiem / ktorego synem  
iſt. A kiedyby to bylo / co X. Skargá chce / tedyby to wła  
ſny był Sabellianismus, ktory z náuki X. Skargi idzie necessa  
rio. A zádalem ci ia to był X. Skardze w pierwszym piſaniu  
ſwym / ále ná to wielkie cyt. Owo widze / że X. Skargá nie  
rad nátrze / ná zły raz.

X. Sk. omiia  
gdzie co twár  
do widzi.

Lecz iż tu zemna dysputowác poczyna / przypátrz sie  
proſe / iáko to czyni. Naprzod ci poloſe replika iego ná mo

te odpowiedzi/á potym obaczył/iáko słusnie/y prawdziwie  
drugie mi rzeczy żádawa.

Z złtego mieyscá/y z inšych/śilił sie X. Skárgá w pier-  
wszym swoim záwstyżeniu/áby tego dowiodł/ że Pan Je-  
zus iest równym Bogu. Odpowiedziałem w pierwszym  
moim pisaníu/ że X. Skárgá/gdy dowodzi tego/ że Pan Je-  
zus iest równym Bogu/ zá námi dysputnie/ nie zá sobą sám  
mym; gdyż my to wyznawamy / że Pan Jezus iest równym  
Bogu ták/ iáko písmá wczá : ále żąd poteznie dowodzićmy/  
że nie iest tymże Bogiem/któremu rowien. X. Skárgá ná  
ten dowód náš táka odpowiedzi przynosi. Nie iest tymie, co O-  
ćiec, Pan Jezus w personie, ábo osobie. Bo inšy syn rodzony, inšy Oćiec  
nie rodzony; ále tymie iest w Bóstwie, co y Oćiec, y równość tá ná Bo-  
świe iest.

Odpowiedam. X. wedle swey Theologiey/nie do rzeczy  
odpowieda X. Skárgá. Bo moy dowód mówi o Bogu w  
napierwszym znaczeniu/á ták o istności Bóstkiey. A X. S.  
odpowieda mi o personie ábo osobie. Widziš tedy/gdy moy  
dowód o istności mówi/á X. Skárgá o osobie odpowiada/  
że terminy X. Skárgá odmienia/ y w mieyscu nie stoi/y we-  
dle swey własney Theologiey. Co tá nie przeto piše/ ábym  
rozumiał / żeby osoba Bóstka miała być rozna od istności  
Bóstkiey / ále ábym wkazał / że X. Skárgá prosto & directé  
nie odpowiada/y wedle swey własney Theologiey: X. kiedy-  
by in terminis stawał/á prosto y directé odpowiadał/wnetby  
obaczył / iákiego wišsá sam sie chwyta/który nas ták melis-  
cościwie potepia/y złymi słowy wstáronie odpráwne.

Lecz ábyś widział Czytelniku rozsádný / że od osoby  
Bóstkiey / istność Bóstka nie iest rozna rzeczá sama/ áczci sie  
to pokázáło wyżšey dowody poteznemi / iednáť y tu z ich  
sámey Theologiey/wkażóć sie toš.

Na przód wczý z inšemi X. Skárgá/ że Oćiec rodzi syná  
z istności swey. Jesli Oćiec z istności rodzi syná/ to Oćiec  
ma istność/á ták istnością iest. Bo kiedyby istności swey  
nie miał/ábo nia nie był/nie mogłby syná z istności swey ro-  
dzić.

X. S. terminy  
odmienia, y w  
mieyscu nie  
stoi, ále z niego  
wchodí.

L



Do tego wczysz i innymi X. Skąrgi/ że istność / w korey  
sa Bostie osoby/ nie rodzi. A przetoż z tey Ociec syna wedle  
nich rodzić nie może. To z swey własney istności koniecznie  
rodzi. A temu/ Rzecz sama przez sie nie stoi/ ktora istnością  
nie jest. Osoba Bostarzeeza jest przez sie stojąca. To i  
istność.

2.  
Istność y osoba  
jednosto.  
3.

A tak baczysz/ że z nauki X. Skąrgi / y innych idzie to/ iż  
Ociec koniecznie być istnością musi. Skąd i równa/ że mie  
dzy osoba/ a istnością Boga/ ktory Dycem jest/ wedle nich/  
rozności niema. Lecz o tym niżej jeszcze da Pan Bog/ kie  
dy X. Skąrga o tym miąnowicie mówić będzie.

Przynosi też jeszcze w swej odpowiedzi / że inшы Syn ro  
dzony, inшы Ociec nierodzony. Co iego te odpowiedzi do gruntu  
podnosi. Bo wrodzonym być/ y nie wrodzonym/ ieden w li  
czbie y tenże Bog/ być nie może. Gdyż to implicat, ut vulgo  
Scholæ loquuntur, contradictionem.

Nawet przynosi y to/ że równość ná Bostwie jest. Pytamże  
X. Skąrgi/ Ta równość ná Bostwie / czym jest? czy istno  
ścią? czy własnością istności? czy przypadłością? czy iey  
stutkiem? Piątego nic niema. Istnością nie jest. Boby  
była istność ná istności/ co być nie może. Własnością istno  
ści wraś; Bo własność istności/ w istności jest. To nie ná  
istności. Przypadłością być nie może; bo oni sami piśa/ że  
ná one nadostonałsa istność Bostka przypadłości nie/ przy  
padała. Ani nawet jest stutkiem. Bo stutek/ ktory istność  
wykonywa / ná samey istności nie zostawa. Czymże tedy/  
proste/ tá równość X. Skąrgi/ co ná Bostwie jest/ zostanie?  
Obaczże iakie sa odpowiedzi X. Skąrgi/ gdy sie trośke ná  
to wdawa/ aby co odpowiedział. Do czego nim mu tu przy  
šlo/ przypatrzyć sie co uczynił.

Ważay to, co  
X. S. mówi, że  
równość jest  
ná Bostwie.

Ta przed zádawa mi/ iż Ariánt/ y ia z nian/ te równość  
Pána Jezusa z Bogiem w cudach klade: kárre piśania me  
ná to náznacza uó. Instántia/ abo przykładem Apostołow  
to rozumienie burzy/ zbywaniem/ pokrzywieniem prostej  
mowy piśma świętego to zowie/ć.

Tak co odpowiewam. Niema tego w piśaniu mym ro  
mieu

Niemáš tego  
w piśaniu ad-  
versarjá co mu  
X. S. žádawa.

mieyscu od X. Skárki náznáczonym / niech káždy weyſrzy/  
wſák w druku ieſt. Przetoſ nie powinienem ſie tego ſprá-  
wiać/czegom nie winien. A X. Skár: ná co zárobil/ktory mi  
to žádawa/ czegom nie winien/ty rozſadíš rozſadny y po-  
bożny Czytelniku.

Žádawa mi záš / iž przyznawam / że ſyn Boży ieſt ro-  
wnym Bogu / ale nie tymże Bogiem/ co Oćiec: A że pra-  
wdy znieſć nie mogoc/do Pogánſkiey ſie dſiury kryje o dwu  
Bogách/co báłwochwálſtwem/y pogánſtwem/ktorego v-  
ſy Chreſćciánſkie znieſć niemoga/ ſadži:

Odpowiedam. Słyſaleſ co ſie zrad zámyſka / iž Pan  
Jezus ieſt Bogu rowien: przypátrzyeſ ſie odpowiedzi X.  
Skárgi/ y iáko mu te odpowiedź iego pláce. Wważyć tedy  
możeſ/iáko to prawda/ że ia prawdy znieſć niemoge: Cze-  
go ieſli ſam X. Skárgá nie czyni/ iego te złe ſłowá/ktorymi  
nádział to piſanie ſwe/ káždego moga náuczyć. A przytym  
pátrzná iego wſtyd / że mie/ktory ſiedzacemu ná ſtolicy/ y  
Báránkowi / ze wſytkimi zaſtepy chwalcow Bożych / ná  
niebie/ ná ziemi/ y pod ziemiá/vklon Boſti/ y chwale y czeſć  
Boſta/wedle iáwnego ſłowá Bożego oddawam/ ámie báł-  
wochwálca / ámie Pogáninem ſadži / ámie to dſiura Po-  
gánſka názywác. Pátrzná iáko ſie o czeſć ſyná Bożego wzdey-  
mie/ten iego miłoſniť / ktory chwalce Pána Jezufa Ná-  
záránſkiego/báłwochwálcami y Pogány ſadži. A zátym y zá  
báłwáná/y Bogá Pogánſkiego/Pána Jezufa Názáranſkie-  
go poczyta. Niemali ſie zá to wſtydzić X. Skár: iákom mu  
to y w pierwoſym piſaniu moim zádal/niechże ludſie báczni  
wvažáia.

Ná to/czego vſy iego znieſć niemoga/ ábo inſych ie-  
mu podobnych/ia niepátrze/ale ná to/czego znieſć niemože  
náuká onych napierwoſych Chreſćcian/ Apoſtolow Pán-  
ſkich.

Pyta mie zá tym/czym ieſt rowien Pan Jezus Bogu  
Do árgumentu / ábo dowodu terážnieyſzego to pytánie nie  
nie náleży: przetoſ to pytánie nie kúrzeczy. Ale áczy tego  
náuczyć ſie mogli X. Skár: z pierwoſzego piſania mego/ pag.

Apoſ. 5. 11.

X. S. ochwale  
ſie P. lezuſowe  
wrzeczy zdej-  
mie, á chwal-  
ce P. lezuſowe  
báłwochwálca-  
mi ſadži. Skąd  
idzie, że Pána  
Jezufa Názá-  
ránſkiego zá  
báłwáná poczy-  
tác X. S. muſi.



75. by był chciał; iednak y na to Jego Młści sierzey tu odpowiem. Ża dni cięta swego / gdy był Pan Jezus cierpieć w nim / y śmiertelnym / był rowien Pánu Bogu / w niewinności / y światobliwości żywota. Bo iáko Bog nigdy nie grzeszył / á we wszytkich sprawách iego / wśelka prawość záwśesie nájdnie / tak iż też y nagorzył / y nawytkretniejszy Duch zły / wznąć ia záwždy musi; tak w Pánu Jezusie Christusie / żaden grzech / żadna zdráda nie iest nigdy náleżóna / ale wśelka prawość / we wszytkich sprawách iego / záwśe znáczna była. Był rowien Pánu Bogu pod tenże czas mądrości; ktora sie pokázowała w tym / że wszytkie starby mądrości y umiejetności Bożey w nim były położone. Tłemniej y w tym / gdy sercá ludzkie wiedział / y myśli ich znał / y wszytkie rzeczy sobie odlegle wpatrował. Był rowien w mocy: Bo miał w sobie moc Bostá mieśkáiaca tu wykonaniu spraw wśelkich / ktore samo przyrodzenie przechodziły; ale osobliwie w tym tá moc iego náznáczniejszyá była / że mógł ná ziemi grzechy odpuszczać / mógł śátánom rośkázować / y tey mocy inszym ięszcze wżyczać.

Al gdy nieśmiertelnym został / tedy już teraz rowien iest Pánu Bogu. W nieśmiertelności / że iáko Bog ná wieki wieków żyje / tak Pan Jezus Christus żyje ná wieki. Jest rowien w mądrości Bostkiej / wedle ktorey wszytkich zbiorów swoich / y inszych ludzi wszytkich / wszytkie nastyrtse rády serc ich wpatruie / y wedle niey imi kieruie / ku dobremu slug swych / á chwale swey / y Bogá Wycá swego. Jest rowien y w mocy Bostkiej / ktora sie ná wszytkie rzeczy / y ná niebie / y ziemi / y pod ziemiá rozciąga: y wedle ktorey żywot wieczny / nawyższe szczęście / y dobro slugom swym dárować: á wszytkie niepobożne / y sobie przeciwné / ná wieczne potępienie / do wiecznego ognia / spolu y z Śátánem / y z woystki iego posłać może / y niebo / y ziemié / y wszytkie rzeczy w niey ogniem spalić: Co też y uczyni czasu swego / áby one nowe niebiosá / y nowá ziemiá nastąpiła / ktorey czekamy. Jest rownym w imieniu ná wśelkie imię / chwale / czci / y wáiesztacie Bostim. Lecz to wszytko / czym Pan Jezus Cłá

2

zárán

1.  
W czym Pan Jezus był Bogu rowien, gdy był ná ziemi.

2.

3.

1.  
W czym rowien Bogu gdy został nieśmiertelnym, y ná niebo wstąpił.

2.

3.

4.

záránstki był y jest Bogu rowien/wziął od Boga Oycę swego: iáko sie ná swych mieyscách pokázáło. Na tedy X. Stár: przyczyny tak wielmożne / nádkóre wyżšie być / prawdziwie y słusnie / nie moga pokázáne / dla ktorých Pan Jezus jest Bogu rowien. Może tedy swego gárneczarzá zgárcem sobie zchowác / y inšie niepotrzebne mowy.

Alle też ieszcze káže mi sie dáć náuczyć. Bárzo rád / ieno mie z písmá swietego ucz w. m. á dowodnie X. Stárgo. Bez dowodu z písmá swietego wśietego / ábo przynamniemy z rozumu zdrowego / dármó sie kusíc w. m. o to bedzieś: Człowiek żaden powaga sama / względem náuki zbárowieney / okrom Pána Chrystusowa / Apostołow / y Prorokow swietych / nic w mnie nie wstura.

Alle przecie uważmy / iáko mie X. Stár: uczy. Tym, práwi / rowny jest Bogu, co támie záraz nápisano. Zwał Bogá Oycem swoim, czyniac się rownym Bogu. Rowność oná w náturze jest Synowskię, Bo Syn rodzony jest teyże náтуры, co y Ociec. Przetoż, gdy się Synem Bożym zwał, rownym się w Bosstwie Bogu czynił, iáko Bog z Bogá. A iż Bosstwo w náturze jest iedno, y Bog ieden jest numero, ábo liczba, Syn tymże Bogiem być musi, co y Ociec, Bo o wielu Bogách áni myślic.

Odpowiedam. Jestliż z tad czynił się rownym Bogu Pan Jezus / iż Bogá Oycem zwał / iáko piśe Ewángeliśtá / tedyć názywánie Bogá Oycem / bedzie przyczyna tey rowności. A tak nie istność żadna.

A co przydawa X. Stárgá / że oná rowność jest w náturze Synowskię.

Odpowiedam. Ze słowá X. Stárgi słowom się Ewángeliśty swietego przeciwia / ktory mowi / iż tá rowność jest w tym / iż Bogá Oycem swym názywał / Pan Jezus. Przetoż nie jest tá rowność w náturze synowskiey / iáko X. St. twierdzi. Do tego / tá mowá X. Stárgi / przeciwia się rzeczy samey. Bo iesli tá rowność w náturze synowskiey / to syn sóbie samemu bedzie rowien. Wiec wedle náuki X. Stárgi / gdy jest nátura synowska / to też bedzie nátura Oycowska. To dwie náturze / y dwu Bogow z náuki X. Stárgi mieć bedziemy.

Z náuki X. S.  
plynie náuká o  
dnu Bogách.



A co zaś przydawać. Skąrga/że Syn rodzony tejże natury co y Ociec. Przetoż gdy się Synem Bożym miał, równym się w Bóstwie czynił, iako Bog z Bogą.

Odpowiedam ná pierwszą rzecz/ że syn tejże natury nie może być/co y Ociec. Bo iesliby tejże natury zgoła był syn/co y Ociec/tedyby syn był Oycem/Ociec synem/y śloby za tym/żeby syn sobie synem był. Co być oboje nie może za dna miara / iako się wyższey o tym pisało. Oświadcza tu X. Skąrga w ty słowku/ tejże natury. Syn nigdy tejże/ mówiac prosto y własnie/ nie jest natury/ ale podobney. O czym było y w pierwszym pisanii: ale mów ty co chcesz/ X. Skąrga ominie pięknie/ gdy go co w oczy kole.

X.3. miasto od-  
powiedzi, za-  
miesz, gdy a  
nań następuje.

Iako pierwszą rzecz X. Skąrgi ostać się nie może/ tak y zawarcie nie dobrze jest vformowane. Przetoż gdy się synem Bożym zwał / równym się w Bóstwie czynił Bogu. Bo to zawarcie / non ex antecedente, to jest/ nie z pierwszej rzeczy/ ale z tych słow/ iż się Synem Bożym zwał, zawiera X. Ską: A po coś słowko to przetoż (conclusivam particulam) zaraz po pierwszej rzeczy przydać. Ale tym się zabawić śloda. Bo kiedyby się takie rzeczy v X. Skąrgi zbierać miały/ musiałyby tá odpowiedź bázwo wielką wrość. Ale y z tego/ co przynosi X. Skąrga w tym zawarciu swoim / rzecz przeciewna pokazuje się. Bo iesliś był równym Bogu Pan Jezus/ z tad/ iż Bogą Oycem zwał / toć nie z istności/ iako się pokazało wyższey. Toż słowá X. Skąrgi przydane pokazuje iako prawi/ Bog z Bogą. Bo iesli Pan Jezus jest Bog z Bogą/ iako X. Skąrga uczy/ tedyć nie jest tymże Bogiem zgoła/ którym jest Bog ten/ którym nie jest Bogiem z Bogą/ lecz z siebie samego/ iakim jest Ociec.

Do tego piše / że y Bóstwo/ y Bog iednoś jest w liczbie/ y zawiera/ że Syn Boży musi być tymże Bogiem, co Ociec. Bo, przy/ o wielu Bogach prośno y myśleć.

Ná co odpowiedam. Iesli Bog ieden tylko w liczbie jest/ y iednoś w liczbie Bóstwo: toć syn Boży/ który jest w liczbie wtórym/ być Bogiem tymże/ który w liczbie iednym jest/ nie może. Wielości Bogów my nieznamy. Ale mamy

Wszystko z Boga  
y Pan nasz Iesus  
Christus.

iednego Boga/onego Oycá/ z ktorego wszystko / á tak y sam  
syn Boży / Pan nasz Iesus Christus/nam za Páná y Boga  
naszego/od onego Oycá nawyższego / y dla dobrá naszego / y  
poctiechynawyszej naszej / y chwały tego nazacnieyszej / dáo  
ny. A tak / poniewaz y przeciw pismu swietemu / y przeciw  
rozumowi zdrowemu wczy mie tu X. Skárgá / niech nie ma  
zá zle / że mu sie tak wczyc nie dam / áni go tak wczacego slu-  
chać beda.

Alle pisze sie iest nie tylko w naturze równość Syná z Oycem, ále y  
w dzielnościach.

Równość iest  
miedzy wielá,  
ábo dwiema  
nawet.

Odpowiedam. Równość iest miedzy wielá ich / ábo  
przynamniey miedzy dwiema. Przetoż w istności Bóstey/  
która iest iedná tylko w liczbie / mieyscá równość mieć nie  
może. A tak nie pokazać tego X. Skárgá/iákos wyszej wi-  
dział / y pokazać nie może / iákos slyśał / żeby równość / ábo  
w istności / ábo ná istności była.

Co sie dzielności dotyczy / z tych / że nie może być záwá-  
ta y kondycia iedná / á pogotowiu naturá / wkázáło sie to w  
pierszym pisaníu X. Skár: Pátrze / co on ná to przynosi.  
Ná to, przy náyduie wykrecik P. M. z takiego podobieństwa. Porucznik  
roszczyń, co y Hetman, á iednak równy Hetmánowi nie iest. A odpó-  
wieda. Lecz Christus nasz nie iest porucznikiem, wedle bóstwa, o ktore  
tu spor, ále samym Hetmánem, ábo ráczey pánem, y równym Bogu, y  
tymże Bogiem, co Ociec. Apostołowie porucznikámi byli, zé.

X. S. nie odpo-  
wieda do rze-  
czy.

Page 117.

Odpowiedam. Turpissima Elenchi ignoratio. To iest.  
Odpowieda X. Skár: ále nie ná to / ná co odpowiedzieć po-  
trzebá. Nie o tym tu teraz włásnierzecz / czym iest Pan  
Iesus / czym Apostołowie; Ale o to włásnie w tym terás-  
znieyszym dowódzie spor iest / iesliż z czynienia y dzielności  
iednakowych / może sie zamknąć równość natury. Jam po-  
kázal / że z takowych dzielności / y równość condyciey zám-  
knąć sie niemoże / á iákos natury: á pokázalem przykładem  
Apollośá / y Páwlá; poruczniká y Hetmáná. A X. Skárgá  
odpowieda / że Christus nie iest porucznikiem. Osóbna od-  
powiedź. Já o Páwle mówie / on o Gáwle odpowiada. W-  
kázáć to było X. Skárdze / że z dzielności iednakowych idzie  
koniem



Poniecznie równość natury / jeśli mogli: á to była własna odpowiedź: Jeśli nie mogli / vznác / że iego dowodniepowny. Ale infa rzecz / miásto odpowiedzi własney wtracić / jest to rzecz a mydlíc. A takci X. Skárgá / że statum quæstionis, to jest / rzeczy tej / o ktorey sie mowi / zániedbawa / ná co dysputatorowi porzadnemu niemáß nic przeciwnieyszego / wkázuie / iáki dysputator. A tak / iużes obaczyl / y z X. Skárgi y z mych odpowiedzi / jeśliß ná to świádectwo niemáß nic iáśnieyszego / ná pokazanie tego / że Pan Jezus tymże jest Bogiem / co Oćiec / iáko piße X. Skárgá.

X. S. rzeczy samey ná ktora odpowiedzieć właśnie trzeba, nie pilnuie.

Dáley piße. Szoße jest, iáko Oćiec ma żywot sam w sobie, tak dáł Synowi mieć żywot w samym sobie, y moc mu dáł czynić sad, Bo synem człowieczym jest. W tych słowiech, dwie swoie naturze Christus oznáymil, y dwoię dáníę. Iednę naturę, Boską, iż ma żywot sam w sobie, iáko y Oćiec. Bo tego żadne stworzenie nie ma. 2c. Druga ludzka, gdy się Synem człowieczym być zna. Dwoię też dáníę kładzie. Iednę wedle Bosstwa, 2c. rodzeniem bierze przedwiecznym: Druga, wedle człowieczeństwa wyśłużona, iż ma wszytek świat sádzić.

6.

Z tego / że Pan Jezus mowi / że ma żywot sam w sobie / zamyśla Boską naturę / y dáníę / iáko zowie / Boska / X. Skárgá. Z tego że sie synem człowieczym zowie / natura człowiecza / y dáníę wyśłużona / iż jest Sędzia świata.

Odpowiedam. Miedzy rzeczą przyrodzoną / á to / ktora nie jest przyrodzona / tá jest rozność / że rzecz przyrodzona / w przyrodzeniu y naturze rzeczy każdey jest: Nie przyrodzona zaś / nie jest w naturze / y w przyrodzeniu rzeczy / ále skąd inąd przychodzi. Przykładem tá rzecz z miejscá tegoß ktore X. Skárgá przywiódł / objaśnić sie może. Bogu Wycu mieć żywot samemu w sobie / jest to rzecz przyrodzona. W przyrodzeniu tedy iego / takowa moc jest Poniecznie / y przetoß z inąd mu przysć / ábo od tego inego dána mu być / żadna miára nie może. Skąd ná oko widziß / że idzie Poniecznie / gdy dáł Oćiec synowi żywot mieć samemu w sobie / że co nie jest rzecz synowi przyrodzona. Bo że rzecz przyrodzona dána być nie może / to y z człowieka / y z rzeczy

Rozność miedzy rzeczą przyrodzoną y nieprzyrodzoną.

Rzecz przyrodzona, niemożo być dána.

żywey każdey obaczyć możeś. Żywot człowiekaowi / y rzeczy  
 każdey żywiacey iest rzecz przyrodzona: A przetoż żywot  
 człowiekaowi iuż żywemu / y rzeczy każdey iuż żywey / niemoo  
 że być / własnienie mówiac / modłogo zgola dany. A przyczyna  
 tego ta iest / że go w sobie ma. Ponieważ tedy synowi Ociec  
 dał mieć żywot samemu w sobie / toć go syn w sobie niemiał /  
 y tak mu to / rzecz przyrodzona nie była / iakoś stykał.

Bog tego, codo  
 iego natury na  
 leży, ni od kogo  
 nie wziął ani  
 brać może.

Dwaśże / Czytelniku rozsadny / iako pewnie / z rzeczy  
 nieprzyrodzoney / natury / a iestże Bostey / X. Skár: do wo  
 dsi; y iako bacznie nature Bostka z danina Bostka mieśa.  
 Przyczym y to wważ / że gdzie iest natura Bostka / tam dani  
 na Bostka być nie może. Bo Bog z przyrodzenia / nie Bos  
 skiego / do natury iego należacego / koniecznie od żadnego  
 inšego / ani bierze / ani wziął / ani wziąć może na wieki. Bo  
 by iuż tak był nie dośkonałym / co być żadna miara o Bogu  
 rzeczone nie może.

Łoh. 1. 26. & 27.

Co sie zaś natury człowieczey dotyczy / iż piśe / że ia wy  
 rażił Pan / gdy sie synem człowieczym zna: do te<sup>o</sup> tak że co o  
 wystudze tey mowi / exáminować na ten czas nie chce / tyl  
 ko cie prośe / abyś samemu mieyscu iestże sie przypatrzył /  
 ktore takie iest: Iako Ociec ma żywot sam w sobie, tak dat y Synowi  
 mieć żywot samemu w sobie, y dał mu moc czynić sad, iż synem czło  
 wiczym iest. Gdzie widziś / iż iawnie Pan Jezus wyraża przy  
 czynę te / że mu y żywot mieć w sobie samym / y moc sad czy  
 nić dał Ociec / iż synem człowieczym iest. Ponieważ mu te  
 dy przeto / że synem człowieczym iest / dał te rzeczy obie O  
 cieć / toć y synem Bożym tu inšy nie iest / ieno tenże syn czło  
 wieczy / y tych rzeczy obu / inšy żaden nie wziął / ieno tenże  
 syn człowieczy. Iawnie tedy pożąnie sie / że to wszystko do  
 syna człowieczego / Pána Jezusa Nazáráńskiego / o czym tu  
 Pan Jezus samże mowi / należy. To nie do przedwieczne  
 go / ani natury iaktiey Bostey. A tak / te daniny / iako ie 30  
 wie X. Skár: baczyś / że synowi człowieczemu dane sa.

Dániny o kto  
 rych X.S. tu mo  
 wi, Synowi czło  
 wieczemu na  
 leża.

Ani to rzeczy X. Skárgi nie wspiera by namniej / że za  
 dne stworzenie niema żywota samo w sobie: Boć y tego za  
 dne stworzenie w sobie nie ma / aby sedzia było światu / troni  
 Pána



Páná Jezusa Nazaráńskiego / á przecie to w tym mieyscu przyznawa X. Stárgá/y P. Jezuitowic/ ale y insy P. Cás tholicy/ iż Pan Jezus Nazaráński iest sedzia świata. A innieszanie iest / być sedzia świata/y żywych/y umártych/ ná to / mieć żywot samemu w sobie. Bo tego sadu świata skutki te są / że Pan Jezus/wierzacym w sie/y sobie poslušnym wieczne zbawienie dáruie: á niezbożnych ná wieczne potepienie / ze wszytkiem duchami złemi/ ná on wieczny ogień posle. A mieć żywot samemu w sobie/ że nie inšego tu w tym mieyscu nie iest / ieno taki żywot mieć / ktory wstać nie może/y ktory w mocy tego/co go ma/cále położony iest/ ani skąd inąd nie záwiśi/ iáki teź ma Bog oćiec / w pierwsz pisanu przeciw X. Stárdze dostatecznie sie dowiodło. Ná co tu X. Stárgá by słowka.

Skutki sadu o-  
fiátecznego.

Alle piše X. Stárgá/ że nie chcec wważać tych nátur/dá-  
miny te miešamy.

Odpowiedam. Żeć my z łásti Pánstkiej/ wszytko pilno wważamy : á tak y te dwie náturze / o ktorych mówią; ieno żesny tego sprobowali ná słowie Pánstkim / onym probier-  
stkim kámytku/ ktory záwieść nie może / że te dwie náturze słowu sie Bożemu przeciwia / y zdrowemu rozumowi ná-  
wet/iáko sie w pierwszym pisanu / y wyżšey w tymże po-  
ka-  
záło: Przeto ie odmiátamy. Ależi o tych dwu náturách / y tu  
nie ná swym mieyscu dysputuie X. Stárgá/ poniewaś oso-  
bny rozdźiał był tey samey rzeczy náznaczył. Alle miešać  
rzeczy/ to iest zwyczajna X. Stárdze.

X.S.miešarze  
czy.

7.

Alle zaśie przeciw nam dysputuie: że kiedyby wszytko miał  
z dáru doczešnego Pan Jezus, pewnieby Bogiem práwym nie był. Ale nie  
tak iest, ma to z Bosstwa wszytko, co Oćiec ma zé.

Odpowiedam. Od tego świadectwa samego nie od-  
stepuieć: Jesli to prawda/ co X. Stárgá piše: to Pan Je-  
zus / ktory ma to z dáru od Boga/ że iest sedzia świata / nie  
biedzie práwym światá sedzia. Lecz Páná Jezusa práwym  
sedzia świata/oznawa X. Stárgá. Przetoś musi zácym o-  
sadzić/ że to/co twierdzi/ prawda być nie może/ aby Pan Je-  
zus przeto práwym Bogiem być nie miał / iż ma wszytko  
z dáru Oycá niebieskiego.

Pan Jezus prá-  
wym sedzia  
świátá z wy-  
znánia, ádwer-  
sarzow, choć  
mu to Bog dá-  
rował.

To zaś/co przydawa/że Pan Jezus ma to wszystko z bóstwa / co y Ociec / to sie y temu świadectwu /ktore świadczy/że te rzeczy/ktore są naprzędnięysze/ma z dania od Oycá Pan Jezus / y wśytkiemu piśmu światemu zgola przeciwi.

Daley piśe. Coś ná to odpowiada P. M. śmiele przy, iż Christus nie ma w sobie żywota, iák iák Ociec. A Ewánielia mowi. Iák Ociec ma żywot sam w sobie, iák Synowi dał żywot mieć samemu w sobie. Przygania mi, iż wyłożył sam z siebie / a nie iák, iák on chce, sam w sobie.

X. S. co ádwersarzowi ádawa, że przy, to mu zaś, że to twierdzi, przyznawa.

Odpowiedam. Żadawa mi X. Skárga że tego śmiele prze / iż syn nie ma żywota sam w sobie / iák iák Ociec / y przeciwn temu dysputuie : A wnet że zaraz zeznawa zaśie / że iák iák chce / iż syn ma żywot sam w sobie / a iák peronie / iák Ociec / co sie samego mienia żywota w sobie dotyczy. Przy patrzące sie / rozsądny y pobożny Czytelniku / gdy mi to żadas wa X. Skárga że iák śmiele tego prze / co zaraz po tym samże przyznawa / że iák twierdzi / iák sie pioro X. Skárdze y táms y sam vnosi.

Alco sie zaśie tey przygány dotyczy, wiedz Czytelniku rozsądny y pobożny / że X. Skárga w pierwszym swoim záwstydzieniu śmiał to był nápiśać / że Pan Jezus mowi / Iż ma żywot sam z siebie. Słowá tego w pierwszym záwstydzieniu te są : Syn tedy Boży, Christus Iezus, gdy mowi, iż ma żywot z samego siebie, od Oycá dany rodzeniem przedwiecznym, nie rodzeniem doczesnym zc. Ná com iák odpowiedział / że ani w tym mieyscu / o ktorym mowimy / nie mowi Pan Jezus / iż ma żywot sam z siebie / ale y nigdziey żadne piśmo nie mowi tego / y mowić nie może / dla iáwney contradicciey. Bo jeśli piśmo mowi / że synowi dał Ociec mieć żywot samemu w sobie / mowić nie może toż piśmo / żeby syn miał żywot z siebie samego. Boby w tym była contradiccio / y iáwne przeciwiénstwo: Miec żywot nie z siebie samego / ale z dania Oycowa Stiego : a mieć zaś żywot z siebie samego.

Piśmo nie mowi nigdziey y mowić niemoże, dla iáwney contradicciey, że Pan Iezus ma żywot sam z siebie, co X. S. śmiewierdzić przeciw iáwne-mu piśmu ś.

Patrząc że / iák sie tego spráwunie X. Skárga. Ták piśe: Przygania mi, práwi / iż wyłożył sam z siebie / a nie iák, iák on chce, sam w sobie. A do kłáda. Ná tym nic, byle iák, iák Ociec, choć sam w sobie choć sam z siebie.

Bá nie



Bá nie tedy. Nie o wykład tu idzie / gdyżem tego nie za-  
dał. Skądże / że śle piśmo wyłożył / tak iako piśe / ale tom  
żądał / że śmiał twierdzić / że Pan Jezus w tym mieyscu to  
mowi / iż ma żywot sam z siebie rodzeniem przedwiecznym /  
czego ani w tym mieyscu nie mowi Pan Jezus / ani żadne  
piśmo / y mowić do tego nie może / dla przyczyny ode mnie  
pożądanej. O to tu idzie / jeśli to mowi Pan Jezus / co śmiał  
twierdzić. Skądż / że Pan Jezus mowi. Pożądać tedy  
Skądże potrzebą było / że to mowi Pan Jezus / co  
śmiał napisać / że mowi; Albo w tym wniesienie swe vznąć /  
abo nader wielkie bezpieczeństwo. To była prawa droga.  
A nie tak mie zbywać / y pisać / że ia wykładowi iego przyga-  
mam; o czymem ia w tym mieyscu ani pomyślał. A do tego  
ieście śmie tak pisać! Na tym nic, choć sam w sobie ma żywot, choć  
sam z siebie. Anom ia pożądał / że jeśli Pan Jezus ma żywot z  
siebie samego / nie mógł mu tego dawać Ociec żadnym spo-  
sobem. Bo co kto ma z siebie samego / nie ma tego od inie-  
go. A tu Pan Jezus mowi / że mu dał Ociec / mieć żywot w  
sobie samym; toć tedy nie ma tego z siebie samego. Skąd  
mógł widzieć / że na tym nie nic / ale bázwo wiele zależy: á / że  
tu iedną tylko rzecz prawdziwą być musi: A jeśli tá / ktora  
Pan Jezus sam jeznawa / tedy nie tá / ktora Skądż przy-  
nosi.

X. S. nie do rze-  
czy odpowiada

To być musi  
prawda co P.  
Jezus mowi,  
nie to co X. S.  
twierdzi.

Piśe dalej. Niemáš tu, mowi Moskorzowski, wzmianki rodze-  
nia. Jest, y indziej, iako się pokazało, y tu: Bo syn bez rodzenia nie jest.

Odpowiedam. Moskorzowski żądał Skądże / że  
w mowie Pana Jezusowey niemáš nic o przedwiecznym  
rodzeniu. A Skądż twierdzić śmiał / iż to Pan Jezus  
mowi. Obaczże / iako sie tego spráwuię Skądż. Tá  
rzecz same własnienie nie odpowiada / ale cokolwiek wyrwie /  
aby się zdał odpowiedzieć. Pożądać to Skądże trzeba  
było / że Pan Jezus mowi tu wyraźnie o przedwiecznym  
rodzeniu: abo jeśli tego pożądać nie mógł / wyznąć było na  
sie / że to twierdził nader bezpiecznie / iż Pan Jezus mowił /  
czego nie mowił. Toć to było wbrod odpowiedzieć / á nie  
tak / strona wychodzić.

X. S. na rzecz  
własnienie nie od-  
powieda.

Alie piſe/że ſię rodzenie pokazało y tu, y indziej, Bo ſyn bez rodzenia nie ieſt.

Odpowiedam. Rodzenie ſię przedwieczne nie poſtawia to/0 ktore ſpor/y tu/y indziej. A choćby ſię y rodzenie z ſynem zawarzyć mogło: tedy przecie przedwieczne zamknąć ſię żadna miara nie może. Bo my rodzenia pozwalamy w Paſnu Chryſtusie: a przedwieczne rodzenie/ że być nie może/ przecie poſtawiamy. Z ſłow zaś ſię/że toſz ma ſyn/co y Ojciec/ możność ſynowſtwa primario zawiera ſię/ nie rodzenie ktore X. Skargá zawiera. Ani tych ſłow takim ſposobem poło-  
żonych w piſmie niemają/ a X. Skargá tak ie położył/ iako by właſnie tak w piſmie były.

X. S. ſłowá tak  
kładaſie, iako  
nie ſa w piſmie  
ſ. połozone.

Piſe dalej. Glozy zaś iego, y tápáciki ná one ſłowá Apoſtolskie: Przez Syná ſwego uczynił Bog wieki (to ieſt ſwiat ſtworzył) (to przy-  
dáték X. Skargi/ktorego w tym ſwiadectwie piſmá ſwie-  
tego niemają) y on ieſt iáſnoſć iá chwały, y wyrażenie iſtnoſci iego, y  
noſi wſzytko mocá ſłowá ſwego, Bczere ſa baſni. Od iáſnej litery wciéka  
do figur duchownego rozumienia, iakoby Origenes, z ktorých dowodu  
ná wiárę niemają, y ktorých tylko ſwoia Cábhedra miſtrzoſka wſpiera:  
y przetoſz ná dymida, ſa ſłowá bez dowodu, mowá bez prawdy. Jedno  
ſłowo Apoſtolskie tamie piſane, mgłę tę figurek iego rozbiia: gdy mo-  
wił Apoſtol: Do ſyná rzeczono, Cniemają tam/ do ſyná rzeczono, ie-  
no y) Tyſ pánie ná początku ziemię fundował, a dzieła rąk twoich ſa nie-  
bá. Z tych ſłow trudno ſię wykryć.

Odpowiedam. Piſał X. Skargá w pierwſzym ſwoim  
záwſtydzeniu/ że Pan Jezus wſzytko ſtworzenie w ieſte-  
ſtwie zátrzymawa/ iako Apoſtol mowi/y ná brzegu ná to  
znótował mieyſce w liſcie do Żydów/ Noſac wſzytko ſłowem  
mocy ſwey. Odpowiedziałem/ ná pokazanie tego/ iż Pan Je-  
zus ma żywot ſam z ſiebie; choćby tak było w liſcie do Ży-  
dów/ iako X. Skargá nápiſał/ przecieby to niepoſtawiało/  
iż Pan Jezus ma żywot ſam z ſiebie/ y tom dowodem pe-  
wnym poſtawił. Do tego wkaſzałem/ że tak w tym liſcie nie  
mowi piſarz ſwięty/ iako X. Skargá piſe: a potym mieyſcá  
tego/ dla oſobliwoſci iego/ wyrozumienie przynioſtem/ z  
ſłow/ ktore ie wprzędziła; y porządku piſarza ſwiętego/ y  
ſłow



slowiasnych iego trzymając sie: wsłak rękę w druk / może  
każdy prawdy spróbować. Coś tu X. Skardze należało  
czynić? Pokazać / iż z tych slow / że Pan Jezus w iestestwie  
zatrzymawa wszystko stworzenie / idzie koniecznie / że ma ży-  
wot z siebie samego Pan Jezus / y ratia moje sobie prze-  
wnąć. Do tego pokazać było / że tak w liście do He-  
breów pisarz święty mówi / iako X. Skargą napisał: Albo  
jesli tego nie mogł / wznać wniesienie swoje. Nawet / iesli  
mu sie niepodobało moje rozumienie mieysca tego / wskazać /  
że z slow / y z porządku listu tego świętego / śle sie wywodzi.  
A X. Skargą coś tu czyni? Odiśney, prawi / Moskorzowski lite-  
ry wcieka, do figur duchownego rozumienia, iako Origenes. A ia kie-  
dy sie iasney litery trzymam / y porządku tegoś samego li-  
stu / iako pismo moje świadczy / iakoś sie do figur wciekam?  
Wiec piśe / że się w tym sama mistrzowska powaga wspieram. A ia  
iesli tam bez dowodu mówię / abo piśe / pokazać X. Skardze  
należało. Jesli pokazać nie mogł / a czemu mie mistrzowska  
Cathedra zamiata? W nichci co mistrzowskie Cathedry  
plują. Bo sobie wierzyć każą / dla samey powagi: A my zaś /  
tylko dla dowodów / y samey prawdy / chcemy aby nam wie-  
rzono: imo dowody y pokazanie prawdy / nie chcemy zgola /  
aby nam kto wierzyć miał.

Co X. S. tu wcy-  
nić należało.

X. S. tylko na  
mistrzowską ka-  
thedrę swoje  
paść się każe.

Wiec gdy piśe / że moje słowa na dymie, że są bez dowodu, że  
są mowa bez prawdy, że są baśniemi: Toć są własne odpowiedzi  
X. Skargi na dowody moje: abo je ominąć / abo inaczej  
dać / abo złych slow namiesić / y nalać iawsy wskazać prostym  
ludziom / że odpowiedział. Toć prawemu Theologowi / y  
prawemu dysputatorowi przystoi.

X. S. obczaj  
w odpowiedza-  
niu.

A co sie przywiedzenia mieysca dotyczy / Tyś Panie wfun-  
dował ziemię, rz. To y do tey dysputacji nie nienależy / kiedy o  
tym rzecz / iesli z tych slow / iż Pan Jezus w iestestwie  
wszystko stworzenie zatrzymawa / idzie to / że ma żywot z sie-  
bie samego / abo nie: y iesli to pismo mówi / abo nie / z czego  
X. Skargą rzecz swoje zawrzeć chce / y w pierwszym piśaniu  
moim dowiodło sie gruntownie / iż do Pana Jezusa te slo-  
wa nie należą. Na co X. Skargą by słowka.

Dáley piſe. Włápił y ono ſłowko moie, Pan Iezus ma takąſ ná-  
ture, iáko Oćiec, rodzeniem wiecznym pochodząca: y mowi, Doktoro-  
wie Cárholiccy, rodzenie ſynowi, á pochodzenie Duchowi ſwiętemu dá-  
ia. Toć między Synem y Duchem, nie będzie roznoſci. Lecz on Cárholi-  
ckiey Theologiey nie poymuie. Bo Duchá Cárholickego nie ma. Niewie,  
iáko nieuk wſſkole náſſych Doktorow, iż w Boſtwie, dwoie ieſt pochodze-  
nie, rodzeniem, y tchnieniem zt. Jedno ſposobem wiadomości, drugie  
ſposobem miłości. Chwytá ſię ledá czego, ná ſie mię z ſwymi zmyſłami  
ſpadáiac; iedno ſłowo Táńſkie omia, á drugie przydáie.

W piſaniu X. S. byloby co łápáć /  
gdyby chciał  
adverſarz.

W piſaniu X. S. łáko on piſe / by ten moy wmyſł był. A niedálekó chodząc /  
záráz mu to w tychże iego ſłowach potázuie. Piſe X. Stá:  
że Pan Iezus ma takąſ náture iáko Oćiec, rodzeniem przedwiecznym.  
To wedle iego Theologiey nie też ma náture / która Oćiec.  
Bo miedy też, á takąſ, tá ieſt roznoſć / że táſ identitatem, to  
ieſt / że ták rzekę / iednoſtnoſć: takąſ ſimilitudinem, to ieſt  
podobieńſtwo znáczy. Gdy tedy mowi X. Stárgá / że Pan Ie-  
zus ma takąſ náture iáko Oćiec, coſ iego mowi / ieno / że ma ná-  
ture podobna Oycowſkiey. W czym iáko ſie ſwoim Theo-  
logom przećiwi / tuſe / y ſam baczy. Bo to było Ariánow pe-  
wnych rozumienie. A ták widzi ſam dobrze / żebym mogł  
łápáć iego ſłowká / kiedybym chciał.

Co ſie zaś rzeczy ſamey tycze / iż dwoiákie pochodzenie  
ich Theologowie ſtánowią / przyznawam to X. Stárdze.  
Tom nieuk w ſkole ich Doktorow / y w ich Theologiey  
Znam y to; y nie zayſrze X. Stárdze przed ſoba tey náuki / y  
biegłości w ich Theologiey. Ale przećie poſłuchaymy ieno /  
co Theologowie X. Stárgi w tey mierze piſa. Lombardus,  
wodz Scholaſticorum, ktorego też Magiſtrum ſententiarum  
zowa / piſe. Paternali proprietate diſtinguitur hypochiſis Pa-  
tris, ab hypochiſi filii, & hypochiſi filii, filiali proprietate diſcer-  
nitur à Patre: & Spiritus ſanctus ab utroq; proceſſibili proprie-  
tate diſtinguitur. To ieſt. Oycowſka właſnoſćia dzieli ſię oſobá Oy-  
cowá, od oſoby Synowſkiey; y oſobá Synowſka, właſnoſćia Synowſka ro-  
zeznána bywa od Oycá: á Duch ſwięty od obu, właſnoſćia pochodze-  
nia dzieli ſię. Item tenże. Proprietas, quâ Spiritus ſanctus, eſt  
Spiritus

Lib. 1. diſtinct. 25.  
§ Deinde quæ.

Lib. 1. diſtinct. 27  
§ Ad quod.



Spiritus sanctus, vel donum, est, quia procedit ab utroq; & hæc eadem dicitur processio. **To jest. Własność Duchá świętego, która jest Duchem świętym, ábo darem, jest, i pochodzi od obudwu, y táż zowie się pochodzeniem.**

Damasceus zaś tak piše. Differentiam hypostaton, id est personarum, in tribus proprietatibus, id est, Paternali, & filiali, & processibili recognoscimus. **To jest. Rozność między podślaciadmi, to jest osobami, we trzech własnościach, to jest, Oycowskiej, y Synowskiej, y pochodzącej uznawamy.**

Lib. 3. de Ortho-  
dova fide. cap. 1.

A nawet y Augustyn mówi w te słowa. Aliud est genuisse, quàm natum esse, aliudq; procedere, quàm genuisse, & natum esse. Vnde manifestum est, quod alius est Pater, alius filius, alius Spiritus Sanctus. Et est proprium solius Patris, non quia non est natus ipse, sed quia unum filium genuerit: propriumq; solius filii, non, quia ipse non genuit, sed quia de Patris essentia natus est. Proprium verò Spiritus sancti non, quia nec natus ipse, nec genuit; sed quia solus de Patre filioq; procedit. **To jest. Inśa jest wrodzić, á niż wrodzonym być, y inśa rzecz pochodzić, á niż wrodzić, y wrodzonym być. Skąd iáwna jest, i inśy jest Ociec, inśy Syn, inśy Duch święty. Y jest własność samego Oycá, nie, iże sam wrodzonym nie jest, ále i jednego syná wrodził: Y własność samego syná, nie, i sam nie wrodził, ále i z Oycowskiej istności wrodzony jest. Y własność Duchá świętego nie, iże ani wrodzony sam, ani wrodził, ále i sam z Oycá y Syná pochodzi.**

Lib. de fide ad  
Petr. cap. 1. & 2.

Widziś tedy z Lombárdá / Dámascená / y Augustiná Doktorow ich / że własność te Duchowi świętemu przypisują / że pochodzi. A ktemu / ięscze y to do tego przydawam / że y sam K. Skárgá także właśnie wczepag. 47. terażnieyś tego swego wtorego zawstyżenia. **Bo tak piše. Wiednym Boskim ięstęstwie, jest Ociec, ktorego osoblność jest, być nierodzonym: jest Syn, ktorego osoblność jest, być rodzonym: jest Duch święty ktorego osoblność jest, być od obu pochodzącym. Jesli tak / tedy K. Sk. te własność między Duchem świętym y synem / wedle swey Theologiey psuie / gdy pochodzenie do syná Bożego obraca / tak / iákomu mu to pierwey żadał.**

A iesliby rzekł / że y to przyznał / co tu teraz K. Skár: piše. Żnam to. **Bo tak też piše iego Doktorowie. Coś tu tedy**

A tu się przy-  
patrz, iáko się  
X. S. z Augusti-  
nem gadá,  
gdy Augustyn  
twierdzi, że  
własność jest  
Oycowska, nie  
przeto, że sam  
wrodzonym nie

jest. á X. Skár:  
wziewdzi, że oso  
blinwość jest o  
cowska być nie  
godnym ba ie  
tu X. Sk. przez  
osoblinwość, wla  
sność rozumie,  
to i mowy tego  
o Synu y Duchu  
ś. dalszy każdy  
bacz.

pag. 35.  
Theologia X.S.  
y samemu X.S.  
iako są zezna  
wa. gdy ia nie  
zrozumiana  
prawda zowie,  
niepoista.

Duch Ewánie  
liew P. Chrystu  
sowej.

tedy będzie: To / że X. Skárga wyznać musi / że sie ábo Do  
ktorowie tego / sami sobie przeciwni / y on także sam sie z so  
ba niezgadza / gdy własność Duchá swietego do syná obrá  
caia: ábo ieli X. Skárga chce Doktorzy swoje pogodzić / á  
wraz z tym sam sie wstrzedz przeciwnych mow / musi wyznać /  
że pochodzenie do Duchá swietego własníe / ále do syná  
Bożego niewłasníe obracaia. Inaczej własność / niewła  
snością zostaćby musiałá; W czymby była contradictio. A  
zátym y to vznać musi X. Skárga / że ia / gdym mu zadał / iż  
gdy pochodzenie do syná obraca / rozność własná / miedzy  
synem y Duchem swietym / przeciwná nauce Doktorow  
swych / podnosi / słusniem to uczynił. Jesliż tak / toć nie  
miał X. Skárga być tak słory / do takich dekreto / że mi nie  
uż w szkole ich Doktorow / y że ich Theologiey nie poymnie  
ć. Aczciż za złe namniey nie mam X. Skárdze że mi to záda  
wa / że nie poymnie ich Theologiey. Bo iesliż X. Skárdze  
samemu / takie<sup>o</sup> mistrzowi / nie poieta jest / w tych rzeczách  
podobno / y inšych niektórych / ich Theologia : gdyż ia ná  
teyże kárcie trošeczké niżej Prawda niezrozumiana zowie: á iá  
koš mnie / ktorego on nieukiem sadzi / taká Theologia poie  
ta będzie: A przycodzi sie tu ono / do tey Theologiey / co  
spiewał on osobliwy Poeta Polski / á zacny człowiek / P.  
Jan Kochánowski / o pierwszym kazaniu iednego Xiedzá.

Oná to część kazania, część nie pospolita,

Stucháčsom niepoięta, kážno dziei skryta.

A iż też piše / że nie mam ducha Cáholicckiego / y do te  
sie znam : ále przecie / y to mi zeznać przypdzie / że dla tego  
nie mam / nie / iżebych mieć nie mogł / ále iż go mieć nie chce:  
á dla czego nie chce / przyczyny w piśmie mym są wyrażone.  
Jednáť tego Duchá / ktorego záleca Ewánielia Pána Chri  
stusowá / za pomoca Pána moiego Jezusa Chriřtusa / wsiłue  
ie ábym miał / żebym wšytkiego probuiac / gdzie ieno co do  
brego / y prawdziwego bacze / tak v P. Cáholikow / iáko v  
inšych / ábym to ze wšelka chećia przyimował / Pána Boga  
zá to chwalać / y szłodek ten / przez ktory mi to Pan Bog  
poda



podawa / miłnias / ku memu pożytkowi zbawiennemu o-  
bracał.

Co mi zaś przypisuje / że sie lada czego chwyta / a na  
siemi zmyśłami mymi spada / twoia rzecz iest rozeznac  
baczny Czytelniku / słuszneli mi to zadawa / abo nie.

A że mi zadawa / że iedno słowo Pańskie miłam / a drugie  
przydałena to piśe / że ani tego dowiodł X. Skargá ani do-  
wiedzie. Bo co sie z słowa Bożego / przez własná confes-  
quentia pokazuje / nie może sie to przydatkiem nazwać za-  
dna miara / ale zawarćiem; náktore gotowa droga / wka-  
zać / że niewłaśnie / abo źle sie zawiera / co sie z mieysca piśma  
świeta<sup>o</sup> zawiera / iesli to może być od strony posłałowane.

Piśe dalej. Czini sobie argumencik z piąteżyny mówiac.

Bog Ociec wszystko od samego siebie czini.

A Pan Iezus nic od siebie samego nie czini.

Przetós Bog Ociec, y Pan Iezus, iednym istnościa być nie mogą. A  
dziwnie sie X. Skargá: Tatrz, przyiąkie to osukanie. Ale iakóś  
pokazuje X. Skargá to osukanie: Tak. Nie mowi Pan Iezus, iż  
on nic z siebie samego nie czini. Niemáß tego, y szczerz to iest przyda-  
tek, ale mowi: Niemoże nic czynić syn z siebie, ieno to co widzi Ojca czy-  
niacego.

Odpowiedam. Ale z tey mowy Pána Jezusowej / tak /  
iako ia X. Skargá przywodzi / zawiera sie rzecz pierwsza do-  
wodu mego. Bo iesli niemoże nic czynić syn od siebie same-  
go / tedyć idzie za tym koniecznie / że nic nie czini syn od sa-  
mego siebie. In summa. Czego kto nie może czynić / to po-  
wina że nie czini. A tak rzecz moia / nie iest żadnym przyda-  
tkiem / iako X. Skargá mowi / ale rzecz / ktora sie koniecz-  
nie z słow pańskich zamyka. A idzieli X. Skardze o to / abym  
własnie / y same słowa tak wyrażnie / iako piśe / powiedzia-  
ne w piśmie świętym wkazał / y w tym chce mu dogodzić.  
Tak tedy indziej Pan Jezus mowi: Roznaćie iż ja iestem, a od  
siebie samego nic nie czynię. Ocoß ma X. Skargá / że Pan Jezus  
wyrażnie mowi / że od siebie samego nic nie czini. A tak ie-  
szcze tym nie pokazał X. Skargá / że ten dowód mój / iest os-  
bukanie: owsem słowy Pańskiemu zmocnił go.

X. S. strofuie,  
to, co sie z mo-  
wy tey ktora  
przynosi, zamy-  
ka koniecznie

Ioh. 1. 28.

Cof

Coś baley, mówi X. Stárgá. Mowi / że to przydaie Pan, co kole Moskorzowskiego, Cokolwiek Ociec czyni (v Janá swietego jest / cobykolwiek czynił) to y Syn iednákoś (v Janá swietego jest także) czyni. Gdy mowi, Iednákoś iáko y Ociec, á Ociec sam z siebie czyni, toć y Syn. Omylká tedy to jest, y przydáték, áby Syn sam z siebie nic nie czynił, gdyś ták iáko y Ociec czyni: A przydaie ieficze: Iáko Ociec ożywia vmárte, ták y Syn, ktore chce, ożywia; A więc to nie sam z siebie czyni, kiedy ktore chce ożywia.

Z tego / iż Pan Jezus czyni iednákoś / cokolwiek Ociec czyni: y że Pan Jezus vmárte ożywia / ktore chce / do wodzi X. Stárgá / iż Pan Jezus wszytko sam z siebie czyni.

Ioh. 5. 19.

Ioh. 8. 28.

X. S. przeciw  
słowom Pána  
Jezusowym dy-  
spucie.

Odpowiedam. Naprzód / że tu nie zemna X. Stárgá ále z Pánem Jezusem dysputuie teraz. Bo Pan Jezus mowi: Ze nie może nic czynić syn od siebie sáмого, w pierwszym mieyscu: á w wtorym / że ia nic nie czynię od siebie sáмого. A X. Stárgá pokázac chce / że Pan Jezus czyni od siebie sáмого. Rozczynaże komu tu wierzyć masz / rozsádný y pobożný Czytelniku / czy Pánu Jezusowi / iáwnie zeznawátacemu / że nie czyni / y czynić nie może syn od siebie sáмого: czy X. Stárgá / ktory to wywodzi / że syn czyni wszytko od siebie sáмого. A zátym wraś / iesliś mnie słowa Páńskie kóla / czyli X. Stárgá.

Różna jest przy-  
czyná, od sku-  
tkow mocy sá-  
mej.

Potym odpowiedam / że z tego / iż Pan Jezus czyni to co Ociec / y ożywia ktore chce / iáko Ociec / zámknąć się nie może żadna miára / áby Pan Jezus wszytko czynił od siebie sáмого. Bo te słowa / Czynić, y ożywiać ták, iáko Ociec, do mocy skuteczney należa: o wyzás / Czynić z siebie sáмого, do poczatku / y przyczyny pierwszey / z ktorey idzie oná moc skuteczna / ściągáta się. A ták / iż te mowy o rzeczách mowia roznych / iedná z drugiey zázwrzec się nie może / ták im sposobem / iáko X. Stárgá chce: A zwołaszczá / iż ztad / gdy Pan Jezus mowi / że nie czyni od siebie sáмого / y czynić nie może / iáwnie się zázwierá / iż on nie siebie / ále Wycá / wszytkiego co czyni / á ták mocy wszytkiey / ktora on y vmárte ożywia / ktore chce / pierwsza przyczyna y pierwszym źrzodłem / á zátym siebie wtora przyczyna pokázanie. A ták niepokázal tego X. Stárgá aby



aby mój dowód był oszukaniem / albo iakim do słow Pánia  
stich przydárkiem. Za to mu iednak dziękié / że tu przecie  
wóło memu dowodowi / własnie go položywszy / dysputo-  
wał. Takby wszedy czynić / á do tego / iak ia żadney odpo-  
wiedzi X. Skárgi / ktoraby dowodowi memu škodziła / nie  
omitam / tożby też X. Skárga czynić miał. A takéiby oba  
czył każdy / iesli moie dowody są argumentikámi z páies  
czynki wczynionemi.

Dáley piše. r on argumentik słabiuchna iest perzyna.

Oćiec dáł Synowi mieć żywót sámemu w sobie.

Tan Iezus, syn Boży, nie dáł Oycu mieć żywót á sámemu w sobie.

Przetoś Pan Iezus, tymie Bogiem co y Oćiec, nie iest.

A odpowiada. Ná to mówię: Inśy Oćiec, á inśy Syn w personie. Sá-  
belliáńskiey mieślaniny nie przypuszczamy. Syn od Oycá rodzeniem przed-  
wiecznym bierze: ále Oćiec od Syná nie bierze. Bo Oćiec iest źródło Bo-  
stwa, które ná Syná wylewa. r przetoś Syn Bog z Bogá, natura iest tym-  
że Bogiem co Oćiec. Niechże te wykretne łapáczki wstępuia, á prawda nie-  
rozumiána, ále obiáwiona niech wiecznie stoi.

Odpowiedam. Theologiey samego X. Skárgi trzymá-  
jąc się / ktora rozność między osoba / á istnością czyni / mo-  
wie / iż tu nie o personie rzecz iest / ále o tym / iesli syn tymże  
Bogiem iest w naturze / y w istności / ktorym Oćiec / y do-  
wód mój to záwiera / że nie iest tymże Bogiem w naturze /  
co y Oćiec. Gdy tedy X. Skárga o personie odpowiada / á  
mój dowód o náterze Bósticy mówi / ztąd obaczyć możeś /  
że X. Skár: terminy odmienia / y nie do rzeczy y wedlc swey  
Theologiey / odpowiada. A tak mój dowód mocno stoi / kto-  
regó się X. Skárga ani ckał w odpowiedzi swey. Możeś  
tedy vznáć / że łatwiey było słabiuchna perzyna mój dowód  
X. Skárdze názwáć / niżli go rozwiązáć. Ktory dowód dáł  
są odpowiedziá sam ieste X. Skárga znacnia. Bo iesli  
Syn od Oycá bierze / á Oćiec od Syná nie bierze: y iesli Oćiec  
iest źródło Bóstwa / ktore ná Syná wylewa; á syn nie iest  
źródłem Bóstwa / tedy bioracy / y nie bioracy / y bedacy źró-  
dłem Bóstwa / y nie bedacy źródłem Bóstwa / iednym w li-  
czbie / y tymże Bogiem zgoła być nie może. Bo to implicat

A a

contra-

X. S. nie dorzo-  
czy wedlc swey  
Theologiey od-  
powieda.

contradictionem. A tak te odpowiedzi X. Skargi samego/ rzecz moje osobliwie znaczą.

Nia Boga z Bogą wyższej sie odpowiedziało.

Nia Sabellianismum tylosz mówię / jeśli syn tymże zgola jedynym w liczbie Bogiem co y Ociec/ iako X. Skargą vczy/ syn Oycem/ Ociec synem być musi koniecznie. A toć iest Sabellianismus.

A co tu piśe X. Skargą. Niechże te wykretne łapacski wstepu-ia, a prawda niezrozumiana, ale objawiona, niecznie stoi. Nia to piśe. Niepokazał tego X. Skargą/ żeby dowody moje wykretne- mi łapaczkami były/ iakoś widział. Przetoż/ iako słusnie taki dekret przeciw nim feruie/ baczyć możesz.

Co iest niezro-  
zumiano zna-  
tury swej, to  
być objawiono  
nie może.

Wic y to misterna/ że ta prawda iest objawiona, a niezrozu-  
miana, iako X. Skargą piśe. A prośe/ iakoś to X. Skargą  
wie/ że to prawda/ kiedy iej nie rozumier/ Wszak iego Scho-  
lastycy piśa / y dobrze / że Veritas est adæquatio intellectus.  
Atenu/ a możesz to być objawiono/ co znatury y przyrodze-  
nia swego iest niezrozumianym? Objawienie / iest rzeczy  
podanie ná zrozumienie. A to tedy rzecz niezrozumiana  
z przyrodzenia żadnym sposobem/ ná zrozumienie podawa/  
to pewna/ że nie objawia. A nie będzieś tu objawienie nie-  
objawieniem / a nieobjawienie objawieniem zaraz? y tak  
contradictio? A tak żeby to Pan Bog / y Pan nasz Jezus  
Christus/ z ludźmi igrać miał/ w sprawie iakiej/ a pogoro-  
wu zbawiennej/ y do chwały iego naosobliwiey należacej?  
Chce Bog y syn iego / abyśmy sie w znátomości iego ná-  
wszytko załochali. A iakoś w tym sie załochać ma czło-  
wiek/ czego by nie rozumiał?

Człowiek w  
tym czego nie-  
wie y nie rozu-  
mie, rozkochać  
się nie może.

Nawet w tym rozdziale/ przynosi ostáteczne miysce/  
Pierwey, niżli Abrahám stworzony, abo czyniony iest, iako piśe X.  
Skargą/ iá iestem.

pag. 119.

Lecz iż o tym miyscu wyższej dostátecznie sie mówi-  
ło/ iedneyże rzeczy drugi raz niepotrzebnie powtarzać / nie  
trzeba. A o tym iá iestem, co też tu X. Skargą wnośi/ w pier-  
wszym piśaniu moim przeciw X. S. piśało sie dostátecznie.

Tego się jednáć owinąć tu nie godzi/ co tu mów i X. S

Wietcie



Wiedzie się precz z swymi, po stokroć posalfowánemi Bibliami. Bo gdy my przywodziemy co z Biblii / przywodziemy z tych pospolicie / Etore Franciscus Varablus, Xantes Pagninus, Benedictus Arias Montanus przetłumaczyli / CATHOLICY / z ięzyka Żebreyjskiego / y Greckiego / z wielką wiara / y pilnością / iako powiadamy tych ięzyków przyznać im to koniecznie musza: y to przetłumaczenie approbowali Censorowie CATHOLICCY / a nawet sami P. Jezuitowie / zwłaszcza tych dwu poslednieyszych / iakom wyżej pokazał. Jestliż tak / toć tym swoim P. CATHOLIKOM / y P. Jezuitom / posalfowanie Biblii X. Skar: przyczynać będzie. A wiec tu dziwować X. Skardze / gdy innie / y nam iacie wszytkim / kiedy y swoim P. CATHOLIKOM / y P. Jezuitom / a jeszcze za takowa ich praca / y rzecz moge bezpiecznie / dobrodzieystwo wielkie / nie przepuszcza: Wiec gdy pisze / iż oni na Vulgacie prześtaia / a czego musz prosić X. Skargę y swojej Vulgaty tu odstąpić raczył: Bo tak pisze X. Skargę / Nili Abrahám stworzony, abo czyniony iest, iam iest, A Vulgata zaśie tak ma / Amen amen dico vobis, priusquam Abraham fieret, ego sum. To iest. Amen amen mówię wam, przedtym niżby się Abrahám sstał, ia iestem. A teć słowa / baczyś / iako od X. Skargi słow daleko roznesa.

X. S. y swoim iacie, jeszcze za dobrodzieystwo, a iakoś ma dziwować, gdy stronie przeciwney nie przepuszcza.

Otoś widziś / iakoć y to z pismá nowego przymierza pokazał / że Christus tymże Bogiem co Ociec: mieyscá iedno od siebie przywiedzione powtarzał / żadnego o tym mieyscá wyraźnego nie przyniośł; z consequentiy wyżać chciał / że Pan Christus tymże Bogiem / co y Ociec; a no iako to tego nigdziey wyraźnie niemáš / tak ani przez consequentia prawdziwa / wskazać sie to może. Wważayże / y rozsądzay / prosić / iako rzeczy swey dowodzi.

## Rozdział VI.

**N**W tym rozdziale świadectwa X. Skargę przynosi / na pokazanie tego / że Pan Jezus iest tymże Bogiem / co y Ociec. To położenie że sie ośtać nie może / a tak ani być dowie-  
dzione!

dzione / iż się wyższej pokazało / tu się tym nie zabawiemy / ale w imię Pańskie zaraz do samych świadectw X. Skąrgi przystępuje.

8.

Tak tedy X. Skąrga zaczyna swój rozdział. Osme jest o-  
no: *Ia y Ociec iedno iestemy, mowi syn Boży. A przywodzi Augu-  
styna / Athanázego / Hiláriusa / Bazyliusa / y Ambroziusa / że  
to rozumieli o iŃności.*

Odpowiedam. Przecz na Doktorach nie polegamy /  
tom wskazał w pierwszym piŃsaniu moim. PrzetoŃ darmo  
nimi X. Skąrga przeciw nam Ńturmuie.

Potym ten dowod przynosi. *Iestli iedno Ń, tedyć albo w per-  
sonie, albo w iestestwie, y subŃtanciey. Nie w personie: Bo dwie czyni, iest-  
estmy, tedyć w iestestwie y BosŃwie, które iedno iest numero.*

Ioh. 17.

Niedostatek  
dowodu X.S.

Odpowiedam. Nie jest zupełne wyliczenie zwiastow  
iedności w rzeczy pierwszej dowodu X. Skąrgi. Bo Pan  
Jezus mowi / że dał uczniom swym chwałę, aby byli iedno, iako my  
iedno iestemy. JesliŃ tedy uczniowie iego byli iedno, iako on y  
Ociec iedno Ń: tedy koniecznie z tad idzie / że zostawa iestce  
inŃy sposob iedności / wedle którego Pan Jezus iest iedno  
z Oycem / a niŃ w personie / y iestestwie. Skad widzisz / że  
choć Pan Jezus nie jest iednym w personie / że przecie nie  
moŃe X. Skar: zawrzeć tego / aby był iednym w iestestwie /  
albo BosŃwie. Tey odpowiedzi moiey potwierdza y X.  
Skąrga samŃe niŃey / gdy mowi / że iedno moŃa być w iedności  
cieladiŃ z Gospodarzem ić. Gdzie widzisz / iż ta mowa X. Skar:  
przyznawa / iż sposobow iedności iest wiecey / a niŃ on w  
swoim dowodzie położył: zaczął idzie / że zwiastki / albo spo-  
soby iedności / w swoim dowodzie nie dostatecznie wyli-  
czył / gdy ich ieno dwa położył / przetoŃ za iednego tylko od-  
ięciem / drugiego koniecznie zawrzeć nie moŃe.

Dalej piŃe. Co mowi Ariani, iż Ńa wola y z goda iedno: toć tei  
tak Ńa y Aniołowie, y Ńprawiedliwi, iedno, y Christus nie będie nic nad  
nie miał, y każdy Ńwietny mogłby mowić, *Ia, y Bog iednoŃmy.* Zadne Ńwo-  
rzenie tego nie Ńmie mowić.

Odpowiedam. W woley / Ktora do zachowania owiec  
Pana Chrystusowych naleŃy / o Ktorem się tu mowi / żadne  
Ńtwo



Stworzenie nie iest tak iedno z Bogiem / iáko Pan Jezus. Bo żadne stworzenie/niepołożyło dusze swey za owce iego / ieno sam Pan Jezus: Ma tedy w tey mierze Pan Jezus przed wszelkim stworzeniem / tak iż żadne stworzenie / tego o sobie mówić z żadney miary nie może / áby w tey woli było iedno z Bogiem / iáko Pan Jezus. A tak nie pokázuie zrad / co X. Stárgá przyniosł / áby sie to o iedności woley / iáko wyższey / rozumieć nie mogło.

Przynosi zaś: że ináczey syn y dźiedziec z Oycem iedno iest, ináczey ciela dź z Gospodarzem, owiáko służy, á ten iáko krew, y natura iego.

Odpowiedam. Iż ináczey iest iedno syn z Oycem / niż czeladź z Gospodarzem / to nie pokázuie tego / áby te słowa nie mogły sie rozumieć o iedności woley: owšem pokázania że sie rozumieć mogą. Bo iáko czeladź / gdy wola gospodarza / sta czyni / iest iedno z gospodarzem swoim: tak y syn / gdy wola Oycowsta wykonywa / iest iedno z Oycem swym. A gdy X. Stárgá przyznawa to / że czeladź z Gospodarzem iedno iest / tedy sam obaczyć może / że z tych słow / iedno iestemy, iedność iśności między Oycem / y synem záwrzeć sie nie może / ani z nich pokazano być / żeby syn y Ociec iedno byli natura. A to / iż ináczey iest syn z Oycem / nic nie należy do tych słow / iedno iestemy, które iedność tylko pokázania / iákim sposobem syn z Oycem iedno są / nie wyrażaia. Który kto chce wpatrzyć / trzeba go z słow vprzedzáiaczych obaczyć.

*Z słow tych, iedno iestemy, iedność iśności nie záwierają się.*

Pisze dalej: że one słowa, które Pan mówi do Oycá, prosząc, áby wierni byli, iáko y myślámi śachmy iedno, próżno do tego przywodzi, áby tá Syná z Oycem, iáka ludziś, iest z Bogiem. Inákśa daleko. To służy, y stworzenie, á to syn rodzony.żé.

Odpowiedam. Z tych słow: Ia y Ociec iedno iestemy, gdy ádwersarze nášy chcą zámknąć iedność iśności / odpowiedamy / że zámknąć nic móga / dla podobney mowy / która iest o wiernych Páná Chrystusowych / y o Bogu / y Pánu Chrystusie w piśmie świętym. Bo ponieważ oni / z słow / y z sposobu mowy ten dowód swoy biora / gdy my tak iest słowa / táś kiejś sposób mowy pokázuiemy / o wiernych / y o Bogu / tedyé

Do czego nale-  
ża te słowa, ie-  
dno iestefiny.

Każdy widzi / że wszytká moc dowodu ich upada; a tak y to /  
co tu X. Skargá piše / że ináczey syn iest iedno z Bogiem, ináczey  
śludy święci, nic nie należy do dowodu terażniejszego. Bo do-  
wod który sie z tych słow bierze / iedno iestefiny, tylko do iedno-  
ści samey należy: mowa X. Skargi do stopniow tey iedno-  
ści / ábo sposobow iey należy. Ale y to / do pokazania tego /  
że te słowa / la y Ociec iedno iestefiny, o iedności woley rozumieć  
sie nie mogą / o czym tu X. Skargá dysputuie teraz / mało  
należy.

A co tu przytacza / że w tym iest rozność między świętymi, a Sy-  
nem, że on z Oycem iest naturą iedno: y na to miejsce a w niektórych  
Doktorow náznacza.

Tedy odpowiedam: Iż iáko z swych Doktorow może  
dowieść iedności natury / między Oycem y Synem / tak tym  
miejscem / które przywiódł / ani piśmem świętym nigdy.

A concluduie. Nie iest tedy Syn z Oycem iedno, wedle woley, y  
zgody, ale wedle natury Boskiej. Bo tam iáwnie rovnym się być w mocy  
z Oycem wyznawa, gdy mowi: Owiec moich nikt z rak moich nie wyr-  
wie: y zaraz dokłada, la y Ociec iedno mysła. Nie mowi iedney woley.  
Boby to nic do obrony owiec nie służyło: ale iedney mocy iestechmy.

Odpowiedam. I rzeczy wyższych nie idzie to zawiązać /  
iáko sie pokazało: A przetoś ostać sie nie może.

A na to / co twierdzi X. Skargá / iż o mocy mowi / która  
sie rovnym Bogu czyni / przetoś nie o woley. Boby to nic  
do obrony owiec nie służyło / ani należało.

Odpowiedam. W prześlým piśaniu moim / iáwnie się  
pozwolito / że tu Pan Jezus y o mocy mowi / ale przecie nie  
podnosi to tego / aby do woley to sie obracać nie mogło. A  
owšem / ponieważ tu cel iest / zachowanie owiec Pana  
Christusowych / pewna iest / że iáko w mocy / tak y w woley  
iest iedno Pan Christus z Oycem; a to dla tego / aby wie-  
działy owce / że nie tylko moc taká iest Boża / y Paná Chris-  
tusowá / że mogą być zachowane / ale y wola / że perwie be-  
da. Widzi tedy X. Skargá / iáko y iedność woley do obrony  
owiec należy. A co z tego zawiąza X. Skargá / iż sie rovnym  
być w mocy z Oycem wyznawa / gdy mowi: Owiec moich nikt  
z rak

Ze y mocą  
wola iedno Pá

z rak



żak moich nie wyrwie; y zaraz dopłada: Ia y Ociec iednośmyśa. Tes  
dy to dobrze zead zawarła / że tu Pan Jezus Oycu w mocy  
rowien: ale to nie dobrze czyni / że przywodzac to świade  
ctwo / cały w nim wierśi przeskoczył. Bo tak mowi Pan Jezu  
sus: Nie wyrwie ich żaden z ręki moiey. Ociec moy, który mi dał, wieśy  
nád wszystkie iest, a żaden nie może wyrwać z ręki Oycá mego. Ia y Ociec  
iedno iest śmy. A czemuś to X. Skargá przeskoczył: Dla tego /  
iż te słowá potázuią / skąd to ma Pan Jezus / iż mót wydrzeć  
nie może o wiec iego / z ręki iego. Ociec, mowi Pan Jezus / dał  
mi to, który nád wszystkie iest, y z którego rękú nikt wydrzeć nie może.  
Jest tedy moc synowśta / moca Oycowśta / w tym / aby nic  
zginely owce: ale tá moc synowśta / iest dána synowi od Oycá.  
X przetoż zead / nie tylko zawarć się nie może / aby syn  
był iednym y tymże Bogiem / co y Ociec: ale że nie iest / zá  
wiera się. Co wywiodło się dostatecznie w pierwszym pi  
śaniu / ale to tu X. Skargá ominał.

Dáley co tu piśe X. Skargá z strony tych słow / iáko ie  
rozumiełi Żydowie / iáko Pan Jezus ná rozumienie Żydo  
wśkie odpowiedział / W tym dostatecznie w pierwszym piśa  
niu piśáło się / y wywiodło / że / poniewási Pan Jezus prze  
ciw Żydom dowodzi synowśtá / a tak y Bośtwa swego / zead /  
iż go Ociec poświęcił / y posłał ná świat: tedyć się z tego po  
tázuię / y zawarła potężnie / że on nie iest tymże Bogiem / co  
y Ociec. Bo Ociec / nie iest dla tego Bogiem / iż iest po  
święcony y posłany ná świat / żadnym sposobem.

Dádało się też y to X. Skardze táńże zaraz / że słowá  
Pána Jezusowe / nie tak przywiódł / iáko w piśinie świętym  
napisáne są: Dádało y to / że ie odmienił. A X. Skargá y mo  
ie odpowiedź / y to com mu zádał / wśytko ominał / a przyda  
wśy / iáko się to poświęcenie rozumie / rzecz swoje tak zá  
wiera: To się tak wymyśki, y pokrzywienia piśmá, y głozy Ariáńskie pto  
śaia, iáko plewá od wiatru rozwiewaia. Ośobliwe bez pochyby pto  
śanie / gdy odpowiedźi omiia / y to / co mu zádano / mileze  
niem odpráwuię. Toć to práwy triumph.

Alle iż tu nam przynosi wykład tego poświęcenia Pá  
ná Chrystusowego / y nam ie wypisúie / y temu się przypá  
trzyć

Iesus i Bogiem,  
bárzo to do o-  
wiec zachowá  
nia należy.

X. Sk. słowá w  
texcie piśmá s.  
przeskoczył, y  
dla czego.

X. S. omiia od-  
powiedzi.

pag. 61.

pag. 69.

X. S. ominał to  
co mu się zá-  
dało.

trzyć potrzebą. To, prawi / poświęcenie nie iest, iako Ariani mowi,  
z cudow.

Ná to odpowiedam / że nigdziey my / ktorych X. Skár: nie słusnie Ariany zowie / nie mowimy tego / aby to poświęcenie było z cudow. Przetosł to X. Skárgá sobie ná nas zmyśla.

X. Sk. sobie ná stronę przeciwną zmyśla, czego oná nie mowi.

Pisze dálej. Iż iest to poświęcenie ze złączenia osoby Boskiej z człowieczeństwem, które się ná Boskie, iako mowim, Hypostaticè osadziło: iż człowiek á Bog jeden iest we dwu naturách. T słusnie się zowie Synem Bożym z natury, nie iako ludzic z dárów zc. A zaś iest. To iest własne poświęcenie, á osobne: iż człowieczeństwo Chrystusowe bez osoby swej, ná Boskiej się Synowskiej personie osadziło, tak iż własności Boskie ma, iż mowim: Bog się z Panny narodził, Bog cierpiat, y umarł. Nie Bosstwem, ale iż ten, co umarł, w personie był, y iest Bogiem. Takiego poświęcenia żaden Pan zc. y żadne stworzenie nie ma.

Natur dwu złączenia w Pánu Chrystusie, żadne pismo nie podáie, á zgola się ono rozumowi przeciwi

Odpowiedam. Iżby poświęcenie Pána Chrystusowe było / z złączenia osoby Boskiej z człowieczeństwem / które się ná Boskie Hypostaticè osadziło / iż człowiek / á Bog / iest we dwu naturách / widze / że to X. Skárgá pisze / ale żadnym świadectwem pisma świętego tego nie dowodzi. Jáż to y trudno ma dowiesć. Bo żadne pismo s. te<sup>o</sup> nie mowi. Do tego przeciwi się to zdrowe<sup>e</sup> rozumowi / aby Boska persona nieograniczona / ograniczona nature / iáka iest człowiecza / przyioć ná sie w iedne osobe miała. Bo finiti ad infinitum, nulla proportio, skończone z nieskończonym nie podobna stosować / y w iedne osobe złączyć. Wiec aby Człowiek / á Bog / ieden miał być we dwu naturách / iáko X. Skárgá mowi / y to niepodobna. Bo natura człowiecza / ani iest / ani zgola być może / rzecz sama bez osoby. Jestli tedy nature człowiecza Boska osoba ná sie wzięła / iáko X. Skár: vczy / toć y osobe. Jestli osoby człowieczej nie wzięła ná sie persona Boska / toć ani natury / w rzeczy samej. Lecz wyznawa X. Skárgá / że wzięła nature ná sie człowiecza osoba Boska. Wyznać tedy musi / że wzięła y osobe. Jestli tak / tedyć Pan Jezus / nie będzie ieden Bog y człowiek we dwu naturách / iáko X. Skárgá vczy / ale iáko we dwu naturách / tak we  
dwu



dwu osobách. A jeśliś we dwu osobách / co miasto iednego Chrystusa / dwu wedle swey nauki musi mieć X. Skąrga.

Wiec gdy piše / iż człowieczeństwo Chrystusowe, bez osoby swey, ná Boskiey się personie osádziło: tedy dáć znáć / iż Pan Chrystus iest człowiek / ale bez osoby człowieczey. Jeśli tak / iákoś się prośe wrodził / rośł / iadł / pił / przed nieprzyjaciół / mi wchodził / smatnym był aż do śmierci / umarł náwet / Kiedy osoby człowieczey nie miał?

Ktemu / kiedy wyznawá / że Pan Jezus iest prawdziwym człowiekiem / niechże wkaże / iáko człowiek prawdziwy / być bez osoby człowieczey może; Bo twierdzić o nim / że iest człowiekiem prawdziwym / á zaśie twierdzić o tym / że / że nie ma osoby / ábo osoby człowieczey / iest to tak wiele / iáko byś rzekł / że nie iest człowiekiem rzecz sama / á tak ani prawdziwym / co iest contradictio.

Piše dáley X. Skąrga / iż toś iest Synem Bożym być, co y Bogiem być, w Pánu Chrystusie. Ná to mowie / że to wier na prawdá / y dśięknie X. Skąrdze za nie. Lecz w Bogu Oycu / nie toś iest / Bogiem być / co synem Bożym być. Przetoś zrad sie záwiera / iż syn Boży Chrystus / nie iest tymże Bogiem / co y Ociec.

Piše dáley / że Chrystus mowi / Synem iestem Bożym, nie bluznie, iáko wy mowicie, czynąc się Bogiem. Bo synem Bożym iestem, nie takim iáko inśy ludzie, którzy się Bogami, y Synmi Bożymi w piśmie zowią, ale inákšym, to iest z poświęcenia personalnego, iáko się rzekło, iż moje człowieczeństwo, w Boskiey się personie ziednoczyło, y iestem prawdziwym człowiekiem y Bogiem.

Odpowiedam. Ani w tym miejscu / y nigdziey zgoła / nie mowi tego Pan Chrystus / co tu X. Skąrga piśać śmie / że mowi; á to / iż moje człowieczeństwo z personalnego poświęcenia / w Boskiey się personie ziednoczyło / y iestem prawdziwym człowiekiem / y Bogiem. X. Skąrgi to / y inśych / wynysł / nie słowa Pána Chrystusowe: Ktory że się ostać nie może / iuż się pokazało. Przypátrźże się rozsádný Czytelniku / y pobożny / iákie to bezpieczeństwo / śmieć to piśać / że mowi Pan Chrystus / czego nie mowi. A iáko twierdzi to

B b

X. Skár:

Gdyby był persony człowieczey nie miał Pan Iezus, ani czynić, ani cierpieć nie mógłby był tego wszystkiego co cierpiał y czynił.

W Pánu Iezusie iest toś Synem Bożym być, co y Bogie być, X. S. zeznawá. Ale w Oycu nie toś iest Bogiem być co y Synem być. Otoś różność w ich Boswie.

P. Iezus nie mowi tego, co X. S. śmie twierdzić że mowi.

X. S. Páná Jezusowe słowá odmienia: á co mu dšiwowít, gdy się z słowy strony przeciwney tak obchodži.

Co z náuki te-  
ráceyſzey X. S.  
idzie.

X. Skárgá/že Pan Jezus mowi/ czego nie mowi/ ták y w tym/ co mowi Pan Jezus/ słowá iego odmienil powtore/ choť w pierwszym piſaniu toſ mu ſie byto w tym mieyſcu zádało. Dšiwuyže mu ſie/ gdy ſłowá moie odmienia/ gdy do nich przydawa/ ktory y ſłowom Páná Jezusowym nie przeepuſcza.

Náwet/ ieſli z poſwiecenia perſonálnego/ iž ſie czło-  
wieczeńſtvo w Boſkiey perſonie ziednoczyło/ ieſt ſynem Božym/ á ták y Bogiem Pan Jezus/ iáko iáwnie tu X. S. včzy: tedyc idžie z tad/ že Pan Jezus nie byl/ áni Synem Božym/ á ták áni Bogiem/ przed tym perſonálnym poſwieceniem/ y człowięczeńſtvá z Boſka nátura ziednoczeniem. Dla proſtſchych o to ták. Jeſliſ Pan Jezus z wćielemia ſwoiego ieſt ſynem Božym/ á ták y Bogiem/ iáko X. Skárgá včzy: Toť idžie z tey iego náuki/ že Pan Jezus nie byl áni ſynem Božym/ á ták áni Bogiem/ przed tym ſwoim wćielemiem. Bo przez to poſwiecenie perſonálne/ nie inſpego nie rozumie X. Skárgá/ ieno wćielemie.

Žſtrony cudow/ co piſe dáley/ poſtázalo ſie w pierwszym piſaniu/ že Pan Jezus/ vſázawſy Žydom/ že on ieſt ſynem Božym/ á ták y Bogiem/ iž go poſwiecił Oćiec/ y poſtál ná ſviát; tegoſ ſynoſtvá/ á ták y Boſtvá ſwego z poſwiecenia y poſtánia ná ſviát/ cudy protiwn Žydom dowodžil. A przetoſ nie tey rzeczy Pan Jezus dowodži Žydom/ ktora nie podobna v ludži/ y niezrozumiana X. Skárgá tu zowie/ y ktora w mowić chce w ſłowá Pánſkie: á w ſłowech Pánſkich y namnieyſzey wzmiánki o niey niemáſ.

9.

Piſe dáley. Dšiwiate ieſt ono ſowo Pánſkie: Wierzyćie w Boga, y w mę wierćie. A vſázanie/ že ſie tu Pan Jezus Bogiem czye ni/ w ktorego Žydownie/ y Apoſtolowie wierzyli/ iáko prawe dšiwie Auguſtyn mowi.

Wlaſnoť ſłow.  
ká tego X.

Odpowiedam. Džiel ſie tu iáwnie Pan Jezus/ od Boga tego/ w ktorego Žydownie y Apoſtolowie wierzyli. Bo mowi/ Wierzyćie w Boga, y w mę wierćie. Słowkiem tym (y) oddžielá ſie iáwnie Pan Chriſtus od Boga. Ktorego ſłowká tá ieſt wlaſnoť/ záwſe rzeczy od ſiebie rozne džielit/ á w iá



w iakiey Polowiek sprawie złączać. Możesz to z podobney mowy obaczyć. Kiedyby kto rzekł Żydom / Wwierzyliście zakonowi / wwierzyćcie się Ewangelicy. Jako tedy to słowko / y, dzieli w takowey mowie Ewangelia od Zakonu / iako rzecz od niego rozno / a w sprawie wiary złącza. Tak y w tey mowie Pan Jezus / wyższej mowie podobney / przez to słowko / y, siebie od Boga dzieli / a w sprawie wiary złącza. Ponieważ tedy Pan Jezus siebie samego tu od Boga dzieli / tedy się X. Skąrga y z Augustynem / słowom Pana Jezusa / wym przeciwzięzł / Który twierdzi / że się Pan Jezus samym onym iedynym Bogiem czyni.

Wywodzi toś daley. Jeśli weń wierzyć mamy, iako w Oycę : to i on tymże Bogiem iest, iako y Ociec.

Odpowiedam. Na ten dowód odpowie się zaraz / gdy odpowiedzi moiey od zarzutów X. Skąrgi bronić się będzie.

Daley toś wywodzić pisze X. Skąrga. Na to mówi P. M. iż pierwszym względem w Oycę wierzyć mamy; a wtórym względem w Chrystusa. Apostołowie, iako Żydowie, nauczili się w iednego Boga wierzyć: a potym nauczył ich Chrystus, iż też weń, iako w drugiego Boga wierzyć mają, gdy on Bog iest, dla dány, y darrowney sobie mocy Bożey. A tu na mnie powstaje. Coś to zagłósł wśak się pismá trzymać? Izali Pan Jezus mówi, Pierwszym względem, wtórym względem? Izali to nie wásze wymysły? O dwu Bogách, nie Chrystusów, ale Pogańską iest nauką.

Odpowiedam. Naprzód / odpowiedzi moie / pierwszej / przeciw pierwszej rzeczy dowodu iego : wtora przeciw wtorey rzeczy dowodu także iego / X. Skąrga: w kupa zniośszy / pomieścił. Druga / do słów moich przyczynił / czego w nich nigdziey niemaś / nie tylko tam / Kedy miejsce naznaczył. Dowodem tego pisanie moie iawnym / w miejscu od niego naznaczonym / pag. 55, 56. A także się słowa cudze referować godzi: Patrząjcie / Czytelniku rozsądny / y pobożny / iako się X. Skąrga obchodzi zemną.

*X. S. iako słowa  
adwersarza  
swego referuję*

A tego dotknąwszy / na rzecz samą odpowiedam. Pan Jezus Chrystus sam mówi: Kto w mnie wierzy, nie w mnie wierzy, ale w tego, który mnie posłał. Obaczże tedy / gdy Pan Jezus mo-

Wiarą naszą o-  
stateczny cel,  
sam Bog Ociec.

wi: Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, że znać dawa / iż wiara w  
Pana Jezusa / nie nań samego patrza / nie na nam samym  
kończy się / nie jego samego ostateczny cel ma. A gdy do kła-  
da / ale w onego, który mię posłał, dać znać i awnie / że wiara w  
patrza na onego / który go posłał / y na tymże się kończy / y  
tenże jest ostatni cel wiary w Pana Christusa. Ponieważ  
tedy z słow Pańskich pokazuje się / iż wiara naszą w Pana  
Christusa / nie na Pana Jezusa Christusa samego tylko pa-  
trza / ale y na Boga Oycę jego : y że wiary w Pana Christu-  
sa / nie sam Pan Christus / ale Bog Ociec jest celem ostate-  
cznym / tedy ztąd idzie koniecznie / że inakszym względem  
w Pana Christusa / a inakszym w Boga Oycę wierzymy: A  
jesli w Boga Oycę napierwszym względem / to w Pana  
Christusa nie napierwszym względem. A z tym owiego do-  
wod wyższy / Jesli tak w Pana Christusa wierzymy, iako w Boga Oycę,  
tedy tymże Bogiem, iako y Ociec, ostać się nie może. Ale się to ro-  
związanie niepodobna E. Skądże. Wierze ie było znieść / a o-  
wymy się mowami niepotrzebnymi nie zabawić / y Czyteln-  
nikowi czasu nie tracić nimi.

Lecz niżej piśe / iż się sam temi słowy Pańskimi zabi-  
sam. Kto w mię wierzy, nie w mię wierzy, ale w tego, który mię posłał.  
A iakoś to pokazuje: Tak. Nie zakazał Pan Christus w się wierzyć,  
y owsem rozkazał, ale wiara wń taś jest, co y w Oycę. Bo on tymże Bo-  
giem, y iednym Bogiem jest z Oycem, na świat wedle cstonowienia  
posłany. Kto w Syna wierzy, wierzy w Oycę. Bo są nierozdzielne Bo-  
stwa, y iednym Bogiem.

Odpowiedam. Przyznawamy to / że Pan Christus / ro-  
zkażal w się wierzyć. Bo tak mowil do uczniow / Wierzycie w  
Boga, y w mię wiercie. Jesli tedy mieysce / ktorem przywiódł /  
tego uczy / co my wierzymy / y wyznawamy / coć się nim nie  
zabiam / ktedym ie przywiódł. Ale z tego mieysca / nie to  
miał E. Skądże pokazać / że Pan Jezus nie zakazuje w się  
wierzyć: ale to / czego zapominał / że wiara w Pana Chri-  
stusa / na Pana Christusa / właśnie tak się osadza / iako na  
ostatecznym celu swoim / y tak / iako na onym / który go po-  
słał / Oycu. Toć to była własna odpowiedź.

A co



A co tu mowi: Wiara weń táś iest, co y w Oycá. O wierze tey  
że miżey vsłyſyſy.

A co zaś mowi/że Pan Iezus tymie Bogiem, co y Oćiec, 28. 28.  
y że są nierozdzielne go Boſtwa, to są mera petitiones principii, to  
ieſt/ mowy takowe/ ktorych domieſć trzeba.

Ná owe zaś mowy inſe odpowiedam. Nie ieſt glozã/y  
teſt to piſmã ſie trzymać/ z piſmã ſwietego rzecz ſwoie ne-  
ceſſariò y koniecznie zãwierãć/ co iã czynie: y mowi to Pan  
Jezus/ kto weń wierzy/ nie weń wierzy; co być o wierze w  
Bogã Oycã rzeczone/ żadnym wzgledem/ żadna miãra/ za-  
dnym ſpoſobem nie może. A ieſliż ſie to mowi o wierze w  
Pãã Chriſtusa/ co być rzeczone/ żadna miãra/ o wierze w  
Bogã Oycã nie może/ iãkoſi inſzego wzgledu wiãrã w Pã-  
ã Chriſtusa/ od wiãry w Bogã Oycã mieć nie bedzie?

Widzi tedy X. Stãrgã/ że z mowy Pãã Jezusowej/  
ſwoie wzgledy wywodze neceſſariò. A tak należało X. Stãr:  
aby był to/ co z piſmã wywodze/ poſtãżal/ że z piſmã ſie wy-  
wieſć nie może/ y tak dowodu ſwego pierwszego/ y rãtiy/  
ktorymi go w pierwszym piſaniu wtwierdzał/ ktorem iã  
znioſt/ obronił. Czego X. Stãrgã zãniechał/ y dowodu ſwe-  
go gównego wſytek rãtiy odemnie zburzonych/ ani ſie  
ſłowkiem tknał. Wolã ſie ſłowy takimi niepotrzebnymi  
bãwić.

A żeby ieſzcze/ z ſtrony tych wzgledow/ wiãdźiał X. Stãr:  
iãko w piſmie ſwietym ſã nam wkazãne: tak z piſmã poſtã-  
żnie/ że wiãrã w Pãã Jezusa/ Pãnu Jezusowi ſynowi  
człowieczemu należy. Bo tak mowi ſam Pan Jezus: iãko  
Moyleſz wywyſzył weſã ná puſczy, tak potrzeba, aby był wywyſſony ſyn  
człowieczy, aby wſetkã, który weń wierzy, nie zginał, ale miał żywot wie-  
czny. Jeſliſz tedy ſyn człowieczy dla tego miał być wywyſz-  
ſzony/ aby weń wierzacy żywot wieczny mieli/ tedy ſynowi  
człowieczemu tá wiãrã należy. A zaś ná drugim mieyſcu  
mowi Pan: Toć ieſt wczynek Boży, abyście wierzyli, w ktorego ón po-  
ſtãł. A Pãwel ſwiety piſe/ że poſtãł Bog ſynã ſwego ſprãwionego  
zniewiaſty. A X. Stãrgã ſam zeznawa że wedle człowiecz-  
ſtwa poſtãny ieſt: tedy Pãnu Jezusowi człowiekowi wiãrã

Gdy ſie to mo-  
wi o wierze w  
Synã Bożego, co  
ſie mowić nie  
może żadna  
miãra, o wie-  
rze w Bogã, iã-  
koſi tu rozne  
wzgledy w wie-  
rze tey nie bę-  
dãt

Ioh. 3. 14, 15.

Pãnu Iezusowi  
ſynowi człowie-  
czemu wiãrã  
należy.  
Ioh. 6. 29.  
Gal. 4. 4.  
pag. 28.

Ioh. 9. 15, 36.

A. 11. 37, 38, 39.

Rom. 14. 12.

Jeśliż P. Jezusowi, synowi człowieka, wświeć mamy, tedyż wświeć inśym względem a niżeli samemu Bogu.

ra należy. A zaś mówi Pan Jezus / ná inśym mieyscu / bóg onego sleponarodzonego / ktorego vztrowił / Ty wierzyś w Syna Bożego? Odpowiada on, y mówi, A któryż ieś Pánie, iebych wierzył weni? Mowi mu Jezus. Y widziates go, y któryż toba mowi, onci ieś. Widziś tedy tego Pan Jezus vktazuje onemu vztrowionemu od siebie ślepemu / aby weni wwierzył. Tego / ktorego on widział / y tego ktory z nim mowił. A ten ci był Pan Jezus człowiek. Paweł świeteý mowi w Dżiciách: Ktorego Bog wzbudził od vmártých, niewidział skáżenia. Niechcie tedy wam będie wiadomo, iż przez tego wam odpuszczenie grzechow opowieda się, á od wśytkich, od ktorychecie nie mogli w zakonie Moýsebowym być vspřawiedliwionemi, w tego wśelki ktory wierzy, bywa vspřawiedliwionym. Jezus / od vmártých wzbudzony / á ten ci ieś człowiek / ieś subiectum, y fundamentem teý mowý wśytkieý. Przetosi iemu wiára należy. A o tym / że temu synowi człowieczemu / tá wiára należeć miała / prorokował Ezaiáš / iáko Paweł ś. słowá iego przywodzi / Będie korień Issego, y powstanie rzadzić Pogány, w nim Poganie wśać będa. Otoś widzi E. Stárgá / że prorokował Ezaiáš / iáko sam Paweł świeteý z niego przywodzi / że miał powstać korzeń Issego / á ten ci ieś Pan Jezus Cházaráński / człowiek / w ktorym Poganie wśać nieali: Otoś sam Pan Jezus wśty swemi / y Apostołowie swáci náuczyli nas / iákoś styśał / że Pánu Jezusowi człowiekowi wśać mamy. Jeśliż tedy Pánu Jezusowi człowiekowi wśać mamy / y wierzyć weni / tedyż inśym względem weni wierzyć muśim / á inśym względem w Boga Wycá iego. Bo iesliś tym włásnie względem / to Pan Jezus człowiek / będie tymże Bogiem co y Oćiec. Lecz iż to być nie może / y sam ádwersarze zeznawáto że nie ieś; niechayże vznáto / że inśym względem w Pána Christusa / á inśym zaśie w Boga Wycá wierzyć nam należy.

Ale rzecze. To będa dwie wierze.

Odpowiedam. Poniewáś wiára w Pána Jezusa / boga sie ciągnie / iáko do ośtátniego swego celu / wiára ti iedná zostowa. W podobney mowie máś tego przyktád, Wierzymy Apostołom / wierzymy Pánu Christusowi / ále przecia



przećie inſym względem Apostołom / inſym względem Pánu Chriſtusowi. Apostołom / iż ich Pan Chriſtus ſuchać każał : Pánu Chriſtusowi / iż go Bog nam z niebá ſuchać roſkazał / gdy zawołał : *Ten ieſt ſyn moy wmitowany, w którym ſie mnie w podobáło, tegoſ ſłuchajcie.* A przećie iednáſ co wiára. Bo wiára / ktora Apostołom wierzymy / nas do wiary Pána Chriſtusowey prowadzi. A przeto Pan Jezus tak o nich mówi : *Kto nas ſłucha, mnie ſłucha.* Tak też wierzymy w Pána Chriſtuſá / wierzymy w Boga Oycá. W Pána Chriſtuſá / iż tak Bog chce / y w wierze tej nawyſſe ſzczęście założył. W Boga zaś Oycá wierzymy / iż on ieſt / ktory nad námi ſam z ſiebie zwierchnoſć ma / y wſelkiego ſzczęścia náſzego / y nawyſſzego / napierwſza przyczyna zoſtawia. Bo poniewaſ / wiára w Pána Chriſtuſá nie inſzego nie ieſt / icno wſnoſć wcná / y poſłuſzeńſtwo ſwietym roſkazaniom iego : tedyć / poniewaſ obietnice Pána Chriſtusowe / ſa obietnice Boga Oycá / y roſkazania Pána Chriſtusowe / ſa roſkazania Boga Oycá / wiára w Pána Jezusá / y w Boga Oycá / iednáſ ieſt / co ſie właſnoſćci iey / y przyrodzenia dotyczy. A tak widzieć moſe X. Skárgá / że wiar dwu nie wnoſi / choć w wierze iedney roſzne względy z piſmá ſwietego poſtánuie.

*Iáko wiára iſt pána lezuſá y w Bogá iednáſ ieſt.*

Alle też tu ieſzcze piſmo przećiw mnie przywodzi. Przetoſ przypátrzyć ſie trzeba / iáko to czyni. Piſie X. Skárgá *Apostoł woła, ieden Pan Bog, iedná wiára, ieden kżeſt : á ten mówi, Dwa ſa Bogo wie, zc. dwie wierze, iedná pierwſza względna, druga wtora względna : á krſtu w wodzie ie nie potrzeba, wyſſey powiedziat.*

Odpowiedam. X. Skárgá tak woła / nie Apostoł. Bo Apostoł woła / ieden Pan, iedná wiára, iedno ponurzenie, ábo krzeſt, ieden Bog y Ociec wſytkich, ktory ieſt nad wſytkimi, y przez wſytkie, y we wſytkich nas. A X. Skárgá do tych ſłow Apoſtołſkich *Ieden Pan*, przydáie z ſwego Bog : *A zaś te ſłowa Apoſtola ſie puſzcza mimo ſie : Ieden Bog y Ociec wſytkich, ktory ieſt nad wſytkimi zc.* A czemuſ z Tenu / áby ſie nie poſtázalo / że tá wiára iedná / ná iednego Pána / ktory ieſt Chriſtus Jezus / y iednego Boga y Oycá wſytkich pátrzaia te względy ma / ktorem z piſmá poſtázal. Widſi tedy X. Skárgá y z nieyſcá tego /

*Eph. 4. 3. 6.*

*X. S. ſłowa odmienia w piſmie i. y nieyſcá niezupełnie przywodzi.*

tego/ktore przeciw mnie przywiódł/że y to miejsce po mnie  
jest/gdyby ie był ciałe przynieść chciał.

Al o Bogu Oycu / y Pánu Jezusie / Pánu y Bogu ná-  
szym/ná swym miejscu / tám/ktedy miánowicie o tym mowi  
X. Skárgá/rosprawiwa sie lepiej/zá pomoca tegoż Pána  
y Boga moiego Jezusa Chrystusa.

Al strony krztu/wyższey pokazałem/iż miejsca od X. S.  
przywiedzione/o krzcie wodnym rozumieć sie niemoga. Al  
iestże to / mowić / iż krzest wodny zgoła niepotrzebny jest.  
Przetosť tu / co z tad zámyka X. Skárgá/ abym miał nowy  
zákon/nowa Ewánelia sobie czynić/okrom pomawiania/  
nie inšego w sobie nie ma. Al pokázuie to wszedy X. Skárgá/  
że łatwie iemu zádać rozmaíte rzeczy/ale bárzo mu nie spo-  
ro czego zgoła ná mie dowieść.

X. Sk. 'iáko się  
obchodzi z ad-  
versarzem.

Al iż też pišć / że ná wyktádzie moim przešławać, á iásne literálne  
słowa opušć, y košcielnyimi šwiętymi, y Duchá Božego pełnymi Pro-  
rokámi, gárdzić, co zá rozum?

Odpowiedam. Słowo Bože iásne/literálne/przynosi/  
dowody z niego iásnie wywodze/iáko káždy rozsádný y po-  
božny widzieć može. Przez to tedy dáte znáć / że tylko pra-  
wdšie / y dowodóm z niey wšietým wierzyć potrebá / ná-  
mey/áni człowieká by nawietšego powodze. Al to iest ro-  
zum/nie ludšiom k woli/áni k ošciola wášego Prorokóm/  
ale šámej prawdšie niebieškiey k woli / gdyš przeškonánym  
dowodámi šušnemi y potežnemi ná šumnicmu twóim/  
prawde przyiać.

Ciemu wierzyć  
wlašnie po-  
trebá.

Ná krzywienie pišná / y lámánie / y inše mowy/tyloš  
odpowiedam/To iest láiać X. Skárgo/nie dysputowáć.

Al iż X. Skárgá z tych wzgledow wiáry tak bárzo pošy-  
bza/iámu zádaie to/ že w iego wierze/nie dwotiáki/ ale pie-  
tioráki wzgład iest:czego tak dowodze.

Pátrza ich wiára/ná Boga Oycá nie vrodzonego. O-  
to ieden wzgład.

Pátrza ich wiára / ná syná vrodzonego. Oto drugi  
wzgład.

Pátrza



Pátrza ich wiára / ná Duchá swietego pochodzacego.  
Oto trzeci wzglad.

Pátrza do te<sup>o</sup> ich wiára / ná istność / ktora niewrodzona  
jest / nie rodzaca / nie pochodzaca. Oto czwarty wzglad.

Pátrza ich wiára / ná wćiclenie / y złaczenie Bostwa z  
człowieczeństwem. Oto piaty wzglad. A nie może tego  
przecżadna miára X. Skárgá. Bo osoby sa v nich relatio-  
nes. A gdsie jest relatio, tam bez wzgledow roznych być nie  
może żadna miára. A kiedybym inšie wzgledy tu przypomi-  
nác miał / byłaby ich wielka kupa. Tobym iateż tu mógł /  
kiedybym sie w takich mowách kochał / mowić / wiára pier-  
wsowzgladna / wtorowzgladna / trzeciwzgladna ić. y to  
wszytko X. Skárdze stuśnicy zádać / co on nimie zádarwa. A  
le gdy tak bárzo X. Skár: z tych wzgledow posydzá / niecho-  
że czyta co Bellármin Jezuitá / á peronie Mistrz iego / pisze:  
cont: gen. 7. lib. I. cap. 20. Sicut Deum nostrum nō potest invo-  
care ut Deum, qui in eum non credit, id est, qui eum non credit  
esse Deum, & qui ei non credendo in eum non sperat, nec eum  
diligat; ira etiam non posse eum sanctos invocare, ut sanctos &  
amicos Dei, qui suo modo in eos non credit, id est, non credit  
esse sanctos, nec in eis sperat ut in Patronis, nec eos ut tales dili-  
git. To jest: iáko Bogá wzywác nie może, kto weń nie wierzy, to iest,  
kto nie wierzy, iż Bog iest, y kto mu nie wierzac w nim nádsieie nie má, áni  
go miłue, tak nie może swiętych ten wzywác, iáko swiętych y przyrácioł  
Borych, kto swym sposobem w nie nie wierzy, to iest, nie wierzy iż sa swię-  
tymi, áni w nich nádsieie pokłáda, iáko w przyczynách, áni ich iáko tá-  
kich miłue. O toś má wzgledy w wierze y sposoby z swego  
Bellárminá / gdy w kázuie Bellármin / że swym sposobem w  
swiete wierza y nádsieie w nich máia. Niechże sie wždy / áby  
od swego mistrzá wzgledow náuczy / á tak niemi potrzasa: á  
przetym obaczy / iáko pewnie z wiary zámyka Bostwo ábo  
nature Bostwa.

Pisze dálej. Dziećiate się w Ewángielicy swiętego Ianá, o Bostwie  
Christusowym, mieysce náyduie: Philippie, mowi Pan Iezus: Kto mię  
widzi, Oycá mego widzi. Nie wierzyś, iż ja w Oycu, á Oćiec we mnie.

Ná to mieysce pisze X. Skárgá / że sie to widzenie o wieś  
Cc rze

rozumie. Na co mówie. Zgodą na to / że sie o wierze ro-  
zumię: zgodą y na rática / Etorą X. Skąrga przynosi / iż sie  
przeto o wierze rozumie / iż Pan Jezus o wierze wyższej  
mowę zaczął. By tak zawsze X Skąrga dysputował / preda-  
łoby między nami zgodą dośła. Coż wiecey? Piśe / Ze się to o  
jednym Boſtwie rozumie, iż w nim sobie równi, iako mówi święty Atha-  
nasyus,

Odpowiedam. Ponieważ to widzenie o wierze sie ro-  
zumie / iako X Skąrga przyznał / a wyższej pokazało sie / że  
inakſzym wzgledem wierzymy w Páná Chrystusa / inakſzym  
w Boga Oycę; tedyć z tego widzenia / gdy widzac Páná  
Chrystusa / widzimy Boga / zawrzcć sie nie może / aby Pan  
Jezus / był tymże iedynym Bogiem / Etorym iest Oćciec.

Do tego / iakie to zawrarcie / z mowy podobney obaczyć  
możesz. Kto obraz rzeczy widzi / rzecz widzi. A zaś ztąd  
zamićniesz / iż obraz / y rzecz / iednoſt y coſ przyrodzenie mają?

Alle rzecziesz / że Pan Jezus nie iest obrazem niemym.

Z tego że P. le-  
zusa widzieli,  
widzieli Boga,  
nie zawiera sie  
jedná tych obu  
iſtnoſć.

Col. 1. 15.  
2 Cor. 4. 4.

Z tego że P. le-  
zus iest obrá-  
zem Boga nie-  
widziánego, co  
się zawiezuie.

Odpowiedam. Nie o tym rzecz / iestli Pan Jezus obrá-  
zem / albo iakim obrazem: ale o tym / iestli z takiey mowy / gdy  
kto Páná Jezusa widzi / widzi Boga / może sie zawrzcć / ied-  
ná iſtnoſć / y iedno Boſtwo. A toć / że sie zawrzcć nie mo-  
że / pokazute wyżſza mowa.

A nawet / kiedy piſmo ſwiete pokázuie / iż Pan Jezus  
iſt Obrádem Boga niewidziánego, ztąd te dwie rzeczy plyną Po-  
nieczynie: Jedná / że Páná Jezusa widzac / w nim / iako w ob-  
brázie widzimy Boga niewidziánego: Druga / że Pan Je-  
zus obrádem Boga niewidziánego bedac / ſam Bogiem  
niewidziánym być nie może. A ponieważ tak / toć widzi X.  
Skąrga / że tu nie dobrze wſluchal ſwego Athanasyusa.

Coſ daley? Piśe X. Skąrga: Co w Oycu wiara widziacie, y co  
o nim wierzyćie, to y we mnie wſzytko naydziecie. O czym Apoſtol tak  
mowi, iż ſyn Boży iſt iáſnoſć chwaty, y w, rącenie iſteſtwa Oycowſkie-  
go. iako ná pieczęci pod woſkiem, wſzytko ſię wyraża, co iſt ná pieczęci,  
ná żelezie, albo ná ſrebrze, y namnięſza kreſká ináczna ſoſtaćie, tak w ſy-  
nie wſzytko iſt Boſtwo Oycowſkie.

Odpowiedam. Naprzód X. Skár: przywobzac mieyſ-  
ſce Apoc



ſce Apoftoſkie / w tych ſłowach / gǳie Apoftoſt mowi / Wy-  
rażenie iſtnoſci, ábo ieſteſtwa tego : to ſłowo iego, odmienił w Oyc-  
comſkiego. Ano to ſłowo iego / ciągnie ſie do Boga / ktory ieſt  
w pierwſzym wierſytku troche wyſſey támże miánowany.  
Boſkiey tedy iſtnoſci / nie Oycowſkiey / iáko X. Skárga pi-  
ſe / ieſt wyrażeniem Pan Jezus. Co przeto odkrywam / nie /  
ábym rozumiał / iżby Bog onieſtyny miał inſy być / Prom  
Oycá: ále / áby táżdy wiǳiał / że gdy Pan Jezus ieſt wyra-  
żeniem iſtnoſci Boſkiey / że nie ieſt ſáma iſtnoſcia Boſka: á  
tak żeby onemu ich ſchranianiu ſie zabiegł / że inſy ieſt w  
perſonie / ábo oſobie / ále ieden w Boſtwie. A tu ſie przytym  
przypátrz / iáko ſie wiernie obchodzi X. Skárga z piſmem  
ſwietym / gdy wnet ſłowo za ſłowo poloży / kiedy mu tego  
trzeba.

X. S. ſłowá w pi-  
ſmie t. odmie-  
nia.

A te przeſtroge przynioſſy / do rzeczy ſámej. Z tych  
ſłow Apoftoſkich / iż Pan Jezus ieſt iáſnoſcia chwały / y  
wyrażeniem iſtnoſci iego / to ieſt Boga / że ſie záwrzec mo-  
że / iż to wſytko / co w Oycu wiára wiǳimy / y co o nim wie-  
rzimy / w ſynu nájdniemy; w dobrym rozumieniu może ſie  
tego pozwoić. Bo coſ oſobliwie wiára wiǳimy w Bogu  
Oycu / iedno tego dobroć / iego wſzechmocnoſć / y madoſć  
Boſka. Dobroć w tym / że nas chce proch y ſiemię uczynić  
nieśmiertelnemi; y nieprzyiacioly niekiedy ſwe / uczynić ſy-  
ny / y dſiedzicami Kroleſtwa ſwego. Wſzechmocnoſć w tym /  
że to może uczynić. Madoſć w tym / że táka droge przepi-  
ſał nam w tey mierze / ktora madoſci wſelkiey pełná ieſt.  
A toć wſytko wiára w Pánu náſzym Jezusie Chriſtusie  
nájdniemy. W nim Bog poſtawił / że moze z nas z ſmiertel-  
nych / nieśmiertelne uczynić / gdy go od umárlych wzbudził  
wſy / ná wielki nieśmiertelnym uczynił. W nim Bog poſta-  
wił / że nas zbáwić chce / gdy iemu ſámemu / táka moc / ná  
wſytko go wynioſſy / dárował / że nas záwſe rátować / y  
wiecznie zbáwić moze. W nim Bog poſtawił / że nas zbáwić  
chce wprzeymie / gdy chciał / áby wſytkiego / co ieno przy-  
páſe ná wiernego chwálce Bożego moze / ſtoſtował / y gdy  
go przez tákowe utrapienia / do chwały wprowadził / áby

Co wiára wi-  
ǳimy w Bogu y  
w P. lezuſie.

Heb. 2. 17.  
4. 13.

sie tak stał miłościernym ofiarownikiem / y pospolu cierpiącym z nami w słabościach naszych; iako w liście do Tymoteusza czytamy; y tak sie nad nami w utrapieniach naszych w miarę zmiłować / y nam na ratunek przybywać. A z tadże tu iśności chwały / y wyrażeniem iśności Bożej / Pan Jezus / osobliwa mowa / nazwany iest / iako sie w pierwszym piśaniu wywiodło: y tak náydujemy wiara / to wszystko w Panu Jezusie / co nie w Bogu Oycu upatrujemy.

A toć z tych słow Apostolskich zawrzcć sie może / á nie to co X. Skąrga zawrzcć chce / że pan Jezus iest tymże Bogiem co y Oćiec. Bo te słowa Apostolskie / ktore przyniosł samże X. Skąrga / tego bronia. Mowi bowiem Apostoł / iż Pan Jezus iest iśnością chwały iego / rozumiey Bogá. Przetoż nie samym Bogiem. Bo iśność chwały Bożej / y Bog sam / rozne to daleko są rzeczy. Ktemu wyrażenie iśności Bożej / nie iest sama iśnością. Co y podobieństwo wo / od X. Skąrgi przyniesione / samo pożąwie. Bo iako pieszczć / ktora sygnetem wyrażona bywa / sygnetem nie iest / y być nie może / ale wyrażeniem tego / co na sygnecie iest: Tak Pan Jezus / iż wyrażeniem iest iśności Bożej / przeto sama iśność Boża y nie iest / y być nie może.

Pisze daley X. Skąrga: Ná to P. M. dziwne głoze náyduie. Widać, prawót / náukę Pána Iezusowę, widzieli Bogá: to iest, wola Bogá Oycá nášego, ktora o zbawieniu naszym przez Pána Iezusá obáwiona, y mocami iego dowiedziona iest. Lecz Pan Christus mowi. Kto mię widzi, nie, kto náukę moję widzi. Nie przestáia głożować, y przydawác, czego w texcie niemáß.

Odpowiedam. Przynioßy moie odpowiedź / miał X. Skąrga y ráciey / ábo dowodu odpowiedzi / ktoram ja polożył / nie zámilczec. Mowi Pan Jezus / że weźniowie iego / od tad poználi Oycá / y widzieli go. Z tey mowy Pánstiey iámpożazał / te / poniewaß z strony osoby / y iśności / nie mogli widzieć Oycá; dla tego / iż Bog Oćiec iest niewidziálnym / tedy perwne z strony woley w náuce Pána Christusa wey / ić. y znác go / y widzieć musieli. Ale X. Skąrga po swojemu / ráciey niechciał sie tćnać / ale słowa bez ráciey przynieść wolal /

X. S. szerość  
ku przeciwney  
stronie.



wolał aby mógł pisać / co mu się podoba. Otośi szczeroseć.

Alle dysputuie: że Pan Jezus mowi: Kto mię widzi; nie mowi / kto naukę moję widzi.

Odpowiedam. Pan Jezus mowi w tymże mieyscu: Za-  
den nie przychodzi do Oycá, ieno przez mię. A pytam że X. Skárgi /  
co tu X. Skárgá / przez mię, bedzie rozumiał / osobe / czy naukę.  
Jesli osobe / to przemienić osobe Pána Jezusowe trzebá / y  
tak do Oycá przysć. Albo iesliś to być nie może / tedyć przez  
mię, naukę tu Pána Jezusowe rozumieć musi / bez ktorey  
żaden do Boga Oycá nie przychodzi.

Ktemu / gdy Apostoł mowi. Nie takżeście się nauczyli Christu-  
sá. Iesliście go słuchali, y od niego wyczerzeni iescieście (iako iesť prawda  
w Iezusie) abyście stóżyli wedle dawnego obcowania, stárego cstownie-  
ká skásonego wedle poiadliwości błędu: á odnowieni byli duchem myśli  
waszey. coś inšego przez Chrystusa, rozumie / ieno naukę  
Christusowe.

Eph. 4. 20. 21.  
21. 23.

A náwet / gdy Jan święty mowi: Kto dobrze czyni, s Bogá iesť,  
á kto ile czyni, nie widziat Boga. A gdy mowi: Wśelki, który grzeszy,  
nie widziat go ani go poznať. Może zrad sobie záwrzeć X. Skár:  
że znać Boga, widzieć Boga: znać Pána Iezusá, widzieć Pána Iezusá,  
iesť znać y wiedzieć wola y rozkázanie iego / y czynić ie: co  
się w cześci w pierwszym piśaniu pokázalo.

1 Ioh. 11.

Alle zgoła tropus Metonymia, ten sposób mowy / w pi-  
śmie świętym iesť zwyczajny áż názbýt. Przetosi widzieć  
może X. Skárgá / iaki to dowód iego. Mowi Pan Jezus  
widzi mię, przetosi nie Naukę. Obaczże / iesli to glosá / y przy-  
dáték do piśmá świętego.

Alle ieszcze dysputuie. Nauká nie iesť persona: mowá tárośowá,  
nie iesť tároś. A zá tym mowi. Wielka śmiałość, glosá zmyślona, y tá-  
páczká, kto tey wierzý?

Odpowiedam. Inśa iesť persona / inśa Mowá / z przy-  
rodzenia swego. Alle tu nie o tym rzecz X. Skárgo / ale o tym  
rzecz iesť / iesliś w mowie bázro częśto nie bierze się osoba /  
zá naukę / abo mowę. W tym tu rzecz / ná to było odpowie-  
dzieć: nie ná to / co nie do rzeczy. A iż częśto persona / zá mo-  
wę / zá naukę / per Metonymiam, bierze się w piśmie świętym /

X. S. do rzeczy  
nie odpowiedá  
iáć ná stronę  
powstawa.  
Luc. 17. 29.

tomci już pokazał / y ieście słowy Pańskimi pokazuje / gdy mowi Pan Jezus: *Mój Mojiseś, y Proroki, coś / prośe / przez to rozumieć*. Skąrga będzie / ieno nauke Moysesowa / y Prorocka : Bo iawnie Pan dokłada / niech ich słuchają. A przecie X. Skąrga dysputuje / *Nauka nie jest persona*. A jest to zwyczajna Metonymia , y sposób mowy w pospolitey mowie / że y X. Skąrga sam często tak mowi / gdy także słuchać Kościół / gdy także słuchać Doktorów / gdy także słuchać Proków Kościół swego / a zaś tu przez Kościół / Doktory / y Proroki / co innego nad nauke ich rozumieć. Wiec / y zaś pospolicie tak wśedy nie mowimy / Podaj Augustyna / Chrysostoma / Hieronyma / Origenesa : A daleko więcej / słuchaj Pana / słuchaj Apostoła / przez co / nie innego / ieno ich nauke / ich mowe / ich pismo rozumiemy / a to przez też Metonymia. Z samego tedy zwyczaju mowy / gdy sie tego X. Skąrga nie nauczył / a to przecie / śmiałość / głoza zmyślona / kłopotka ić. nazywa; baczny widzieć może / iakim on jest dysputatorem. Lepiej było raty swoich odemnie zburzonych obronić / czego X. Skąrga nie uczynił / y ani sie ich tkał / niżli sie takimi mowami bawić.

Pisze dalej. *Ia w Oycu, a Ociec we mnie : Mowi Moskorzowski, Tak jest w Oycu, iako y któryś święty, o którym rzeczono, w Bogu mieszką, a Bog w nim.*

X. S. iako się obchodź i z adwersarzem.

Odpowiedam. Nie mowi tak Moskorzowski / ale X. Skąrga. Moskorzowski tak mowi: *Iż z tych słow / Ia w Oycu, a Ociec we mnie, nie może sie zawrzeć iedność iśności miedzy Panem Jezusem / a Oycem. Przyczyna tego ta / iż też pismo mowi takimże sposobem o wiernych. A X. Skąrga z swego przyczynia słowko tak, chcąc przez to wdać Moskorzowskiego / iakoby miedzy Panem Jezusem / a inszymi świętymi / rozności nie czynił zgola żadney. Oho szczerość!*

Co tu z strony iedności pisze / miedzy Panem Jezusem / a Bogiem / wyższej już o tym było / y tam sie odpowiedziało.

II.

Pisze dalej. *Iedenaste jest, gdy Pan Jezus mowi do Oycy swego niebieskiego. Moie wszystko twoie jest, a twoie moje. Na to mowi X. Skąrga / że nie może tego żadne stworzenie zgola rzec. Na to od-*



to odpowiedam. Że to / zacność Pana Chrystusowe nad  
wszystkie stworzenia wynosi / ale tego / żeby miał tymże być  
Bogiem co y Ociec / niepokazuje. Bo y małżonka może rzecz  
małżonkowi: Wszystko twoje moje / a moje twoje / co y Be-  
larmin widział: a przecie z tej mowy / iedność istności mie-  
dzy małżonką y małżonkiem zawiazać się nie może.

Cóż dalej? Stworzenie każde, y Christus Ariński, którego zá-  
zynionego, y dárównego máia, mówić musi: Od ciebie wszystko stworzyć-  
lu, twoje wszystko, co dałeś to mam. Lecz tak mówić, Wszystko co twoje,  
Boże, to moje: nie może tego śmiałego słowa rzecz, ieno równy Bogu, Syn,  
y dziedzic nie stworzony, ale rodzony. rc. A piśe tamże / że się to tyl-  
ko o wiecznách rozumieć nie może / ale czyni universalem: y że  
tak Doktorowie niewierność Arińskiego ptośali.

Odpowiedam. Te słowa żadney wietśey mocy niemá-  
ia w sobie / do zawarcia rzeczy / nad pierwsze. Bo iż inszy tak  
mówić nie mogą / a Pan Jezus tak mówić może / tedyć nad  
każde nazacnieysze stworzenie / śacnieyszym jest uczyniony /  
iako w liście do Żydow cały rozdział pierwszy jest pełen do-  
wodow o tym.

A iż piśe / że tylko równy Bogu / y dziedzic tak mówić  
może: Tedy tego pozwalam / że Pan Jezus jest dziedzicem /  
ale przeto / iako w liście do Żydow iásnie / y literalnie czyta-  
my / że go Bog pośtanowił diiedzicem wszystkich rzeczy: A dla tegoś /  
iako dziedzic / y iako Bogu równy / tak mówić może / Wszyt-  
ko twoje moje rc. A tak / choćby się pozwoliło / że tu mowe  
universalem czyni / Pan Jezus / przecie y tym nie nie wstus-  
ra X. Stárgá / y z swym Doktorzy / ponieważ Pan Jezus  
mowi to / iako dziedzic wszystkiego / ale dziedzic od Boga po-  
śtanowiony / iako piśmo świete wyraźnie mówi.

Słowa / ktorych tu wedle swego zwyczaju X. Stárgá  
námiośt / mogłbyśmy był imo się puścić / ale przecie krótko ná-  
nie odpowiedam.

Pierwsze: Ariński Christus, którego zá-  
zynionego, y dárównego máia.

Odpowiedam. Piotr świete iáwnie / iásnie / literalnie  
woła: Niechcie wie zá pewne wszystek dom Izraelski, iż y Panem, y Chri-  
stusem,

Cokolwiek jest  
dowód śacno-  
ści páná lezu-  
swey, nie i-  
jest też dowo-  
dem istności  
iego iedney z  
Bogiem.  
Heb. 1. 2.

Pan Jezus dzie-  
dzic wszystkiego  
od Boga pośta-  
nowiony.

1. K. 2. 36.

stussem, onego Bog wctynił, tego Iezusá, ktoregoście wy wkrzyżowáli. Gdy tedy / że Jezusá wkrzyżowanego uczynił Bog Pánem y Christusem / vczy Apostol / á X. Skárgá piše / že náš / ktorego on Ariánstím po swemu zowie / Christus iest uczyniony / tedyč náš Christus iest Apostolski. Tliechže sobie X. Skárgá insiego nieczynionego Christusa zchowa: my sie Apostolskim / zlásti Pána Christusa samego / Páná y Boga nášego / contentuemy.

P. Iezus vczy-  
niony Christu-  
sem, Apostolski.

Matth. 11. 27.

Matth. 23. 18.

Ioh. 3. 35.

1. Cor. 15. 27.

Pánu Iezusowi  
wszystko dano  
od Oycá.

Jeszcze piše / iż tenże Christus mowić musi: Od ciebie wszystko stworzycielu. á Pan Jezus sam mowi: Wszystkie mi rzeczy poddane są od Oycá moiego. Item: Dána mi iest moc wszytká ná niebie, y ná ziemi. Item / Jan swiety mowi: Ociec miluie Syná, y wszystko dat do rękú iego. X. Páwel swiety: Wszystkie rzeczy poddał pod nogi iego. Agdy mowi, iż wszystkie rzeczy poddane są, iáwno, iż okrom tego, który mu poddał wszystkie rzeczy. Pan Christus tedy sam mowi / że mu wszystko poddano od Oycá / y wszytká moc ná niebie / y ná ziemi dá ná. Apostołowie świadczą / iż Ociec wszystko do rękú iego dał / y wszystko mu Bog poddał / okrom siebie samego. Przetoż náš ten iest Christus / ktory tak mowi / y o ktorym tak świadczą Apostołowie. Ná tym tedy przedstawiamy z lástki iego / o inszym / ktorego nam chce podetknąć X. Skárgá imo nášego / wiedzieć niechcemy.

12.

Piše daley. Dwánaste świadectwo iest w Ewánieliey Ianá k., o Bostwie Christusowym, ono wyznánie świętego Tomaśá Apostołá. Pan moy, y Bog moy. Tenże Jan święty nápiśá, o s. Tomaśu apostole, iż do Pána Iezusá, wysz. wšy go po zmartwychwstaniu, rzekł Pan moy, y Bog moy. Rzekł mu Pan Iezus: Niebádi niedowiernym, ále wiernym. A on odpowiedziá: Uczynię to Pánie, y iní czynię: wierzę i takiego zmartwychwstania, i iest ty iest Pan moy, y Bog moy. Pierwiec tego niewierzył, ábyś ty był onym práwym iednym Bogiem, o ktorym nas náuczył Moyses, mowiac: Sluchay Izráelu, Pan Bog twoy, Bog (w Moysesá iest Pan) ieden iest. Ale teraz iní wierzę.

X. S. odmienia  
słowá písmá s.  
y do nich przy-  
dawa.

Odpowiedám. Wszystko to / co tu X. Skárgá piše / czego ścía odmienił mączey / niż iest w Ewánielisty świętego: Czegoś to przydał / czego niemáš w Ewánielisty świętego. Odmienił. Bo gdy Tomaś rzekł: Pan moy, y Bog moy. zá tym mowi



mowi Pan Jezus: *leś mię wytrsał, wwierzyłeś: błogosławieni, którzy nie widzieli, a wwierzyli.* A te słowa / które X. Skąrga przypomina / nie badi niewiernym, ale wiernym, przed odpowiedzią Tomaszá świętego mowi do niego Pan Jezus / roztazawşy mu pierwey palec w rece / reke w bok swoy włożyć. Gdśie obacz / co wiary Tomaszowej przyczyna było / że nic inşego / ieno rany Páńskie. Bo tymi niedowiarstwem Tomaszowe Pan Jezus zbíiał; które takie było / że gdy Thomaszowi świętemu powiedali Apostołowie / żeśmy Pána widzieli / rzekł im: *leśli nie wyjrę w reku iego znaku gwoździow, y włożę rękę mey w znak gwoździow, y nie włożę ręki mey do boku iego, nie wwierzę.* A Pan Jezus / pokázawşy mu rany swe / y zmáćć ie roztazawşy / mowi: Nie badi niewiernym, ale wiernym. Jeśliś tedy rany Páńskie / niedowiarstwo Thomaszowe zburzyły / y też rany przyczyna były wiary Thomaszowej / toć y wyznánie: Co z odpowiedzi Páńskiey iáśnie sie pokázuie / *leś, práwi / wytrsał, wwierzyłeś.* A tak to wyznánie do tego / który przyczyna wiary iego był / pewnie náleży. A przyczyna wiary iego / był Pan Jezus człowiek / który był zraniony. Przetóś co wyznánie Thomaszowe / do Pána Jezusá człowieka obroćć sie musí. Co iż sie dostátecznie wywiodło w pierwszym písaniu / tu sie z tym nie rościagani: poniewaś X. Skąrga ná to nic wiecey nie przynośi / iedno że iá mowie / iż sie Thomas náuczył / że są dwa Bogowie / á że tego nie pokázuie / gdśie tego Chrístus náuczał / choć iá odpowiedzi moie / záwždy z písniá świętego wywodze / ábo zdowodow nieomylnych. Weyşrzy y w to miejsce / á obaczysz że tak iest. Támże y dowod X. Skąrgi do gruntu znóśe / co on wedle zwyczáiu swego nulé czeniem tylkóś odpráwne.

Ioh. 20. 25.

pag. 116, 117

X. S. zámléćáť  
znieśténia do-  
vodu swego.

Ostaték zásie / co tu piśe X. Skąrga. A on odpowiedział, *Wesnyńe to Pánie, zc.* Pierweiem nie wierzył, ábyś ty był, onym iednym práwnym Bogiem, o którym Moyses zc. to wszytko mowie / z swego przydawa X. Skągá. Bo niemáš tego v Ewáńgelisty / y ná dśiey zgoła. A toś to iest písno święte przywodzić; twierdźć / że mowi Thomas święty / czego nie mowi? Toć to przydátki są; nie to / co mnie zádarwa X. Skąrga / gdy z słow

piśmá świętego co necessarió zámyślam. Bo gby co czyniel/ nie mówiel/ tak mówi piśmo święte / ábo Apostol: ále tylko pożązuie/ co sie z piśmá zawierá/co też nie/ y to rozsádkowi káżdego zostáwuiac rozsádnego.

13.

Pisze dáley X. Skárgá. Oślánie tegoś ś. Ianá z listu iego świádecstwo, przekládám. Rádzi my, mówi, w prawdziwym Synu iego. Ten iest práwy Bog, y żywot wieczny. A pisze. Coś móże być iásmey rzeczonó? izáli to nie iáko słońce słowá?

X. Sk. świádec-  
stwo z piśmá ś.  
okeśono przy-  
wodzi.

Odpowiedám. Jáśnie są słowá Janá świętego / ieno tymie záćmié/iáko pierwey/ tak y teraz X. Skárgá vsilnie/ że ie okeśono przywodzi / iákom mu to w pierwszym piśá-  
niu zádał / y to táńże pokázal/ iáko też y to wywiodł/ że te  
słowá do Boga Wyca obráćć sie máia.

Przypátrzymys sie/co ná to X. Skárgá teraz pisze. Mo-  
wia, práwi/ Syn Boży Chrystus, iest práwy Bog, ále czyniony. Toć fał-  
szywy, y obłudny, który czynionym będąc, zá práwego się Boga vdáie.  
Gdyż niemáś práwego Boga, ieno ieden niestworzony, y wieczny. Takim  
náś iest Chrystus 16.

Ioh. 10. 16.

Odpowiedám. Pan Jezus iáwnte mówi/ iż on iest sy-  
nem Bożym / iż go Ociec poświęcił / y posłał ná świát.  
Skąd idzie to konicznie/ że on z spráwy Wycofstiey/synem  
Bożym/á tak Bogiem iest. A wyższey wyznał to X. Skár:/  
y dobrze/ że Synem Bożym być/ á Bogiem być / iednoś to  
w Pánu Chrystusie. A przetoś/ to, co my mówimy / idzie  
konicznie z Páná Jezusowey mowy: owsem iest to w  
sámey mówie Páná Jezusowey/co my mówimy. A tak / co  
tu przeciw nam dysputuiac/ przynosi X. Skárgá/ przeciw  
Pánu Jezusowi dysputuie. A mówa by nam iśternieysza /  
przeciw słowom Páná Jezusowym/coś wáży?

X. Sk. przeciw  
temu disputuie  
y fałsztemu zá-  
dáie, co się mó-  
wy Páná Iezu-  
sowey konie-  
cznie zámyka.

Alle przecie weyśrzymy / co przeciw temu przynosi.  
Mówi: iestli Chrystus Bog czyniony, toć fałszywy y obłudny.

A. 2. 36.

Odpowiedám. Mówi Apostol Piotr święty/ że Jezu-  
śá/ ktorego Żydowie vkrzyżowali/ czynił Bog Pánem y Christu-  
sem. Toć Pan Jezus/wedle dowodu X. Skárgi/co strách y  
pomyślic / będzie fałszywym / będzie obłudnym Pánem/ y  
Christusem. Bo iest vczynionym/ y Pánem/ y Christusem.  
Tenże



Tenże Pan Jezus/wczyniony jest od Boga sebzia żywych y umarłych/co y sam X. Skąrga zeznawa: To bądźcie/wedle dowodu X. Skąrgi/co strach y pomyślic/falszywym y obłudnym sedzia. Tys Pan Jezus jest wczynionym ofiarownikiem wiecznym: To obłudnym y falszywym ofiarownikiem. Pátrz / Czytelniku y pobożny/ y rozsądný/ iáko X. Skąrgá dysputuje: A choć był odenmie przestrzeżony w pisaniu pierwszym/w tej mierze/przecie mu to nie nie pomogło. A wždy taki wstydać sie inszym káże.

Ak. 10. 42.

Heb. 5. 5.  
7. 26, 28.

A ná to co piše / iż niemáß, icno ieden Bog niestworzony, odpowiedam. Jeśli przez tego Boga/ Oycá rozumie/ pozwalam/ że y nas, Chrystyan/iáko Apostoł mowi/ieden jest Bog, on Ociec, z którego wszystko. Ale dokláda tenże Apostoł/ y ieden Pan Jezus Chrystus, przez którego wszystko. Który Pan iż jest Synem Bożym/ y Bogiem / iż go Ociec poświęcił/ y postat ná świat/co wsty swoimi sam syn Boży wyznał w Janá świętego. Ktorego wyznania Páńskiego dwie rzeczy/ iáwnie/ iáśnie pokázuią sie. Jedná/iż Pan Jezus jest Bogiem. Drugá/że jest nie tymże Bogiem/co y Ociec. Bo Bog Ociec nie jest przeto Bogiem/ iż go Ociec poświęcił/ y ná świat postat: á Pan Jezus iáwnie mowi/iż jest synem Bożym/ á tak y Bogiem/przeto/iż go Ociec poświęcił/ y ná świat postat. Lecz/iż X. Skąrgá twierdzić śmie/ że ich Chrystus jest tenże Bog co y Ociec/ to jest/ że ich Bog on iedyny/ jest pomázaniec. Prośa niech powie: Ktoß go pomázal: Bo sam siebie nie pomázuie.

I. Cor. 8. 6.

Ioh. 10. 36.

Dáley ná to piše. iáko rzekł Chrystus o Oycu swym. To jest żywot wieczny, aby ciebie samego poznali práwego (v Janá świętego jest prawnie Boga: tak też y o Chrystusie, ten wielki świádek mowi. Ten jest práwym Bogiem (v Janá świętego jest prawdziwy Bog) y przydał, y wieczny żywot, przyznawáiac mu wieczność Bożwą, bez czáßu, iż wiecznie żył, y sam żywot wieczny, wiernym swoim dáć może.

Jeśli Bog najwyższy Chrystus, iáko X. S. wzy, ktoß go Chrystusem, to jest pomázaniec, wczynił?

Odpowiedam. Nie pozwalam tego X. Skárdze/ aby tak o synu Bożym Pánu Chrystusie mowił Jan święty/ iáko Pan Jezus mowi o Oycu swoim w słowach od X. Ská: przywiedzionych. Bo Pan Jezus w tych słowach mowi

Ioh. 17. 1.

ták: że ten iest iymót wieczny, aby ciebie poználi samego, prawdziwym  
 Bogiem. Skąd koniecznie się zawiera/iż Ociec sam iest onym  
 prawdziwym Bogiem. A zaśie/ nie mówi tu Jan święty  
 nic takiego / skądby się koniecznie zawrzeć mogło / że syn  
 sam iest onym prawdziwym Bogiem: owszem ani mówić  
 może. Bo iesliże sam Ociec / iest onym prawdziwym Bo-  
 giem / gdy sie to słowo Bog prawdziwy, za tego Boga bierze/  
 ktory sam z siebie Bogiem iest: tedyć żaden inšy/ktom Wy-  
 cá/ takim Bogiem nie iest. A do tego/ co sie teraznieyszego  
 miejsca dotyczy / pokazało sie w pierwszym piśmii / z celu  
 przyścia syna Bożego / ktory cel w swych słowach wyrażit  
 Jan święty/iż te słowa/ Ten iest Bog prawdziwy, y iymót wieczny,  
 do Wyca sie obracaia. Bo gdy mówi Jan święty / Wiemy, iż  
 Syn Boży przyšedł, y dał nam zmyśl, abyśmy poználi prawdziwego Boga.  
 coš inego czyni / ieno pokazać chce / że ten cel / y przyścia / y  
 pracowania koło nas był syna Bożego / abyśmy poználi pra-  
 wdziwego Boga / y byli w tymże prawdziwym Bogu przez  
 syna iego: Skąd idzie ta illatio, y rzecz / ktora sie z celu tego  
 zamyka / że ten / ktorego nam dał poznać syn Boży / y w kto-  
 rym iestemy przez tegoš syna iego / a przez żadnego inše-  
 go / iest Bog prawdziwy / y żywot wieczny / a żaden inšy na-  
 deń: A ten ci iest Ociec. Bo nam tego syn Boży samego / vo-  
 kazał być prawdziwym Bogiem: iako sie to y w wyższym  
 miejscu / ktore X. Skargą przywiódł / iawnie pokazuje.

Cel przyścia  
 Syna Boiego.

Hebreyskiej mo-  
 wy obyczay.

Rom. 5. 9, 10.  
 1. Cor. 8. 13.  
 2. Cor. 5. 21.

Wzywianie sto-  
 wa Ten, w pi-  
 śmie, nie za-  
 wsze sie do bli-  
 szego obraca.

A iż v Jana świętego iest / w Synu iego, a nie / przez Syna ie-  
 go, iako m położył / maš wiedzieć / że to sposob mowy He-  
 breyskiej / że gdy ont w swym ięzyku mowia w synu, przez syna  
 rozumieia. A choć Apostołowie świeci po Grecku pisali /  
 iednak iż byli Hebreycykami z przyrodzenia / bázro często  
 w ich piśmieniach włašności mowy Hebreyskiej náyduia sie.  
 Maš tego przykładow dosyć w piśmie świętym. Ja tyl-  
 ko / iako w rzeczy iasney / ieden y drugi na brzegu znouie. A  
 zaśie słowo Ten, że nie zawsze do bliźszego / ale że sie y do te-  
 go obraca / o którym rzecz iest / to sie w pierwszym piśmii  
 przykłady z piśma świętego pokazało.

Poniewaš tedy / y te sie słowa do Wyca obracaia / pro-  
 3no ich



znoid X. Skargá do Pána Jezusá náciaga / prozno y to z nich wysináżyć chce / aby Jan święty miał mowić o synu. Bożym tak / iáko on mowił o Oycu / w mieyscu wyższej przytoczonych / iáko sie wyższej potażalo.

Co sie żywota wiecznego dotyczy / iáko nim iest Pan Jezus / wnetże wstysyfi.

Al iż też tu piśe / że sie ná to ogladać nie trzebá / co Erasmus nie statek bredzi. Iż to temu meżowi / bez wszelkiego sporu bárzo wielkiemu / czego piśmá iego iáwno sa proba y dowodem / záda wa / á niczym nań tego nie dowodzi / iá też nie ná to piśać nie chce: to tyloś ná to nápiśe / że y nawiete śemmu czteku / gdy go niemáš / ábo vmrze / y napodleyfi ławie náłaiác może / á iáko przypowieść stára niesie: Facile est mortuo leoni vellicare barbam.

Dáley piśe. A co ná to Moskorzowski: począł pierwey text nicowác, iż te słowa: Ten iest prawnym Bogiem y żywotem wiecznym, do Oycá się obrácaia.

Odpowiedam X. Skár: mieysce to okesone przywiódł: X. Skargá słowa te zostaymy, y badamy, ktorych w tym mieyscu niemáš; polozył. Bo wedle Vulgaty X. Skargi słowa sa / y abyśmy byli, á wedle Greckiego y ieslesmy; tom X. Skárdze zádal. A on co ná to / Moskorzowski począł pierwey text nicowác. Bá takci; gdy X. Skargá nie cále piśmo święte przywodzi / gdy X. Skargá słowa w nim odnienia / á Moskorzowski X. S. to zádaie / co Moskorzowski text poczyna nicowác. O spráwo.

Al co sie dotyczy / że te słowa do Oycá sie obrácaia / tom z celu przyscia Pána Jezusowego / ktory Jan święty wyspiśie / potażal. Chciállli tedy X. Skargá mnie tu słusnie náganić / wskázac bylo / że nie ten cel tu przyscia syna Bożego: ábo iesli ten / że sie to z niego niezawiera / co ia potážuje. To bylo wbrod isć.

Jásie ná toś piśe. Potym pozwala, Moskorzowski, iż Christus iest prawdziwym Bogiem, y żywotem wiecznym, modo secundario, á Ociec primario. A to co zá glozá? skąd się wzięła? z ktorego iest piśmá wyjęta?

X. S. słowa w piśmie t. odnieniaiać, nicowanie textu piśmá i stronie záda wa.

Tob. 17. 2.

Ktoryś sa, co ie  
Oćiec pánu le-  
zusiowi daie,

Modus primari-  
us & secundarius  
różnie się z pi-  
smą ś. zamyka.

Odpowiedam. Pan Jezus iawnie mowi/że mu dal O-  
ćiec zwierzchność wsłelkiego ciała / aby ktore mu dal / dal  
im żywot wieczny. Jesliś tedy te zwierzchność / wziął Pan  
Jezus od Oycy / nad wsłelkim ciałem / iż może dać wierzą-  
cym / y sobie posłusznym (gdyż tylko ci sa / ktore mu dal O-  
ćiec) żywot wieczny: tedyć Pan Jezus nie z siebie sam te  
zwierzchność ma / a tak nie tym sposobem ia ma iako O-  
ćiec. Bo Oćiec ma moc wieczny żywot dać sam z siebie: A  
to modus primarius. A Pan Jezus ma też zwierzchność  
dać żywot wieczny / ale nie sam z siebie / lecz z tad / że mu te  
zwierzchność Oćiec dal. Widzi tedy X. Skarga / kad ia mo-  
że modos, abo sposoby wywodzi. A położył sie było X. S.  
świadcetwo / ktore też modos pokazywało. Bo gdy Oćiec  
ma żywot sam w sobie: a zaś tu modus nie leśt primarius? a  
gdy zaś sie tenże Oćiec dal mieć żywot synowi samemu w so-  
bie / a zaś to modus nie secundarius? Jedneś X. Skarga kie-  
dy mu nie kmyśli co / to omini / abo zaniłczy / abo to nazo-  
wie śmiechu godno / nie odmowy. Ano kiedy bym ia śmie-  
chem odprawować chciał X. Skargę / bierzoby gesto tego  
śmiechu było. Bo rzadka ta odpowiedź / w ktorey by in tur-  
pem Elenchi ignorationem nie wpadł X. S.

Daley co tu pise / na to sie w tymże mieyscu odpowie-  
dżiało / y inszych. Ma to / między inszymi nałogami swymi w  
pisaniu X. Skargi / że iedneś rzecz co wiedzieć iako wiele  
razy powtarza. Przetoś nie mieysz azle / Czytelniku / że na ies-  
go mowy powtorzone / wielkroć musza sie pod czas odpo-  
wiedzi powtarzać / choć sie tego strzege: Ale wstrzedz sie  
zgoła niepodobna / gdy to X. Skarga czyni / za ktorym ia  
wsledy chodze.

Otoś masz / iakoć y w tym rozdziale dowiodł / że Pan  
Jezus tymże Bogiem co y Oćiec: Ani mieysca / ktoreby to  
wyrażnie miało / ani takiego / z ktoregoby sie to koniecznie  
zamykało / nie przywiódł X. Skarga. A iakoś mu w tym  
wierzyć / abo iako / y dla czego przyiać.



Rozdział VII.

**W** Którym X. Skąrga / z Ewangeliey Mattheuszą y Łu-  
kaśią świętego tegoż dowieść chce / iż Pan Chrystus / jest  
tymże Bogiem co y Ociec. Ale to niepodobna rzecz jest są-  
mą przez sie / iakoś slyśał. A iakoś z pisma świętego tego  
dowieść: Ale posłuchajmy przecie X. Skąrgi.

Pierwsze tedy miejsce przynosi / z onych Anielskich 1.  
słów do Jozefá / ktore napisał Mattheus święty / Násowieś  
imię jego Jezus, bo on zbawi lud swój od grzechow ich. To własność sa-  
mego Boga, grzechy odpuszczać: c. z. y piśe / iako wowi Prorok, który  
Bog podobny tobie, który oddalaś nieprawości?

O tym rzecz jest / ieśliś odpuszczać grzechy / jest tak  
własno Bogu / że tey mocy vzyćć nikomu nie może.

Ta co odpowiedam. Że tego X. Skąrga dowieść chce /  
ale tymi świadectwy pisma świętego ktore przynosi / nie  
dowodzi. Bo pierwsze świadectwo / nie tylko nie potazuje  
tego / ale też rzecz potazuje przeciwna przedśiewięciu X.  
Skąrgi. Bo tu temu Anioł przywołasz to / że miał wybá-  
wić lud od grzechow ich / o którym do Jozephá mowi / że  
to / co jest w Mariicy vrodzonego / z Duchá świętego jest / y /  
że oná porodzi syná / ktorego Jozeph ma nazywać Jezus.  
Jeśliś tedy z Duchá świętego poczęty / á z przeczystey ná-  
rodzony / y Jezus nazwany / co wszystko człowiekowi nale-  
ży / miał wybáwić lud od grzechow ich: tedyć sie z tych słów  
Anielskich mocno zámyka / że grzechy odpuszczać / nie jest to  
tak własno Bogu / aby tego Pan Bog miał Pánu Jezus  
sowi człowiekowi / synowi swemu / vzyćć.

Drugie świadectwo potazuje / że Pan Bog grzechy  
odpuszcza; ale nie to / co X. Skąrga chce / aby Pánu Bogu  
tak to własno było / żeby tey mocy / żadnemu zgoła vzyćć  
nie mógł / ábo nie vyczył. A tak te świadectwa nie potazu-  
ją tego / czego nimi X. Skąrga dowieść chciał. Bo co tu też  
przynosi / o tym imieniu Immanuel / to jest Bog z námi /  
ponieważ sam przyznawa / że to o Chrystusie z Panny vro-  
dzonymi

X. Sk. rzeczy  
swey nie zámy-  
ka świadectw  
od siebie przy-  
wiedzionych.

dzonym / Który bez wśey wątpliwości człowiekiem był / Zaś  
zaiaś mowi / tedyć to zgola do naszego Chrystusa Pana nas  
leży / y rzecz X. Skargi nieperwna pokazuie.

Matth. 9. 6.

Pan Iezus syn  
człowieczy, ma  
moc grzechy  
odpuszczać.

Aliawet / my iawnie pokazuiemy / że syn człowieczy  
Pan Jezus / miał zwierzchność nąziemi odpuszczać grzes  
chy / bo tak iawnie sam Pan Jezus mowi. Al syn człowie  
czy / nie iest ci onym Bogiem iedynym / nawyższym. Przetos  
ta mowa Pana Jezusa / Ktora pokazuie / że człowiek Pan  
Jezus / ma moc y zwierzchność grzechy odpuszczać / iawnie  
tu rzecz X. Skargi podnosi / Który twierdzi / iż to własność  
Boża / grzechy odpuszczać.

Ioh. 20. 23.

pag. 101.

Tuż / a zaś Apostołom Pan nie dał tey mocy / odpus  
zcząć grzechy: gdy im rzekł: Ktorem odpuścićie grzechy, będą im  
odpuszczone. Al tomci ia w pierwszym piśmii pokazał był X.  
Skardze z własnych dowodow iego / ale X. Skargą tego  
zamilczał.

Alle y Kieža Jch Mość CATHOLICCY / przypisuią to sobie /  
że grzeszne rozgrzeszają / y ten cel iest spowiedzi ich. Al iakos  
sie X. Skargą z nimi zgadza / Który piśie / że to własność sa  
mego Boga / grzechy odpuszczać. Własności swey wrodzo  
ney nikomu dać Bog nie może. Bo ta prawdziwie własno  
ścią iest. Lecz gdy Pan Bog vzycha mocy inšym / grzechy  
odpuszczać: ztad znać / że grzechy odpuszczać / nie iest to tak  
własno Bogu / żeby inšemu tego vzyczyć nie mogł. Wpra  
wdzie nie może żaden grzechow odpuszczać / ieśliby tego nie  
wziął od Boga. Co pokazuie / że Bog odpuszczania grzes  
chow / iest napierwszą przyczyna: ale tego nie pokazuie / żeby  
to tak własno Bogu było / żeby mocy do odpuszczania grzes  
chow inšym vdzielić nie mogł. Co ztad może lepiey X. S. o  
baczyć / że był ten czas / kiedy Bog grzechow nie odpuszczał /  
a to / gdy iest cze stworzenia / Ktoreby grzeżyło / nie było: Al  
bez własności swych nigdy Bog nie był zgola / Ktore iemu  
przyrodzone są.

Grzechy odpu  
szcząć nie iest  
taka własno  
ścią Bożą, kto  
rahy iemu wro  
dzoną była, a  
przeci.

2.

Wtore iest ono mieysce 28. Gdy pytał, prawi / Pan Iezus vczonych  
w piśmie, y káptanow zakonnych. Mesyjaś co za Oycą ma mieć: A oni od  
powiedzieli. Dawida. Pan im, drugi, (to iest, swoy) rodząy vkazał z  
Psálmu



Psalmu tegoś Dawida słowa przywodziac, Rzekł Pan Pánu memu, posadź się po prawicy moiej: y pytał ich: Iakosż Dawid zowie go Pánem? á iestli go Pánem zowie, iako Synem iego iest, y náuczył ich, iż Chrístus iest Pánem, y Bogiem Dawidowym, y inszego ma Oycá przedwiecznego: z którym iest iednym Pánem y Bogiem Dawidowym.

Odpowiedam. X. Skárga ináczey to mieysce przywołał: niż y Ewanieli sty świętego nápisane iest. A to ná czym wszytko wyrozumienie mieyscá tamtego záwiśnieło / cále opuścza. Bo ná takie pytanie Pánstie / Co się nam zda o Chrístusie, czym Synem iest? Odpowiadali Pháriseusowie: Dawidowym. Mówi im Pan: Iakosż tedy Dawid w Duchu Pánem go zowie, mówiac, Rzekł Pan Pánu memu zé. Gdzie widziś / iż X. Skárga te słowa / w Duchu, opuścił / aby tak wyrozumienie mieyscá tego cále záciął / y Czytelnikowi nie ostrożnemu oczy zásmudził / aby się nie postrzegł w tym / iakim sposobem to Dawid mówił. A godziś się tak Theologowi z pismem świętym postępować? Jestli wmyślnie to czyni / wiełká śmiałosć: iestli z nieobaczania ludzká słabość; ktoraby náuczyć mogła X. Skárgę / aby do zlych słow / iakimi się rad aż názbyt zábałwia / nie był tak stóry.

Wiec iż piśe / że Pan Pháriseusom drugi (to iest swoy) rodzay, wkazał, y náuczył ich, iż Chrístus iest Pánem Dawidowym, y iego Oycá ma przedwiecznego, z którym iednym iest Pánem, y Bogiem Dawidowym.

Czymże / prośe tego dowodzić? To mieysce nie ma tego w sobie. Bo tu ieno Pháriseusow pyta Pan o to / z czego oni wybrnąć nie mogli / aby im to pokázał / że on Pháriseusow / ktorzy go w mowie záwždy wtórować chcieli / do sáku nápedzić záwśe mogli / by był chciał. Co y Ewanielista pokázuié záraz / gdy piśe zá tym / że nie mogli mu saden odpowiedzieć (ná ono pytanie) słowa, ani śmiał saden od onego dnia niocz go pytać więcey. A gdiś iest tu Pan Jezus rodzáin / o którym дума X. Skárga / wczey? y gdiś iest tu / że Pan Jezus tymże iest iednym Bogiem / którym iest Oćiec / pokázuić?

Alle piśe dáley. Rozdzielił osoby, Rzekł Pan do Pána: ziednoczył Bóstwo, iż iednym iest Pánem, y Oćcem, y Syn.

£ e

Odpow.

X. Sk. ináczey mieysce przywołał, niż iest w piśmie t. y opuścza to, ná czym wszytko wyrozumienia mieyscá záwiśnieło.

Pan Iesus mógł Pháriseusow, do sáku nápedzić, kiedy chciał.

Odpowiedam. Ponieważ tu X. Skąrga sam wyzna-  
wa/że rzekł Pan do Pána / tedy tu iawnie Pána / od Pána  
rozdzielił. Nie może tedy tu być jeden Pan / ale dwa. Jeden  
Pan / co mówi; drugi Pan / co mówi słucho. A wielka ro-  
żność między tym / który wsieść drugiemu każe po prawicy  
swoey; a tym / który za mowa drugiego wsiadł. Nie ziedno-  
czył tedy Państwa / y Bostwa / iako X. Skąrga trwierdzi / ale  
rozdzielił. Bo / co za rätio przynosi / iż iednym jest Pánem y O-  
ciec, y syn? jest mera petitio principii, to jest / mowa niedowie-  
dżiona / y słowom pisma świętego / ktore przed soba mamy /  
przeciwna. Bo tu Pan do Pána mówi: Toć dwa / nie jeden.

Daley pisze. Nie mieli odpowiedzieć ná to, oni uczeni, y Káptani.  
Za nie waży się odpowiedzieć Moskorowski, ale mu się wsta, iako y onym,  
Zámkna.

Odpowiedam. Pháriseusowie Pánu Chrystusowi nie  
mogli nie odpowiedzieć. Bo Pan Christus / który prawdę  
im Bóże przynosił / y przez nie / iako często / ich łakomstwo /  
pozwierzechowne w oczách ludzkich nabożeństwo / a w  
spráwách niemilosierdzie / zaniechanie sadu y spráwiedli-  
wości / do potepienia niewinnych zapalczywość strofo-  
wał: tak tu / ich ámbicia / y chciwość próżney chwaly / przez  
takowe pytanie / y wytknąć / y ludziom wystáwić chciał; co  
y uczynił / iako tego Pháriseusowie / iż prawda Bostwa po-  
gardzáli / godni byli. A przetoż Pháriseusom / niepodobno  
było / ná to pytanie Páńskie odpowiedzieć. Ja zaś me za  
Pháriseuse / iako mi X. Skąrga zadawa / ale za Bráćia  
moie / y za sie / ktorych X. Skąrga zesromocić wsiłue / odpo-  
wiedam / y X. Skąrdze ktory nas potepia / nie słusność pote-  
pienia iego / y bácznym y rozsádnym ludziom pokázuie / y ie-  
mu odpowiem / a nie Pánu Chrystusowi. Bo moia po-  
winność jest / mowy Pána Chrystusowey słuchoć / nie oney  
odpowiedać; y siebie samego za namniemy proch / pod má-  
iestatem Bostwa naswietłych nog iego poczytać. Ale y X.  
Skąrg: odpowiem / nie inszym wmyślem / ieno żeby przez  
prawdę / nam od Pána Chrystusa przez święte Apóstoly  
iego podána; chwala tego zbáwiciela / Pána y Boga nášego  
go wiela

Co Pan Iesus w  
Pháriseusách  
strofował.

Nie odпові-  
dác zá Phá-  
seuse P. Iezuso-  
wi, ale P. Iezu-  
sá słuchoć, y zá-  
nališy proch  
przed máiesta-



go wielkiego / który krewo swoje nadroższo dla nas przelał /  
y w śmierci naokrutnieyszey / y na haniebnieyszey / nawyższo  
miłość swoją nam wyświadczył / y za to czcisz y chwala  
od Boga wkoronowany jest / nie była do inzego przenaśsa-  
na / ale temu oddawana od wszytkich była / tak iako Oycu  
iego : a temu / żeby chwala Boga Oycy iego / ktora on w  
synu swoim namilszym / Pánu naszym Jezusie Chrystusie / nas  
wielmożniey wystawił / iako naznaczniey / y naitśmniey być  
może / wszytkim ludziom / ku wielkiey sławie iego / y Syna  
iego / okázana była. A dla tegoś trudno X. Stárga / który  
wymysły ludzkimi / przeciw prawdzie niebieskiey powstaie /  
y tych wymysłów swych / prawda rzekomo niebieska obro-  
nić chce / y tak się chwale Pána Chrystusowey / y Boga Oycy  
iego przeciw / Moskorożowstieniu wsta zámknąć. Nie  
będzie na tych godsiech nigdy X. Stárga / póki prawda pra-  
wda. Ale do rzeczy.

tem iego Bo-  
skim poczytá-  
sie, cząstká ná-  
śa.

Cel nászych  
rozmow, y pi-  
sem.

Pisze dalej. X. Stárga. Mówi naprzód Moskorożowski, iż nie był  
Christus Pánem Dawidowym, aż po wniebieniu, to jest po zmartwych-  
wstaniu, Bo Christusa ieżez nie było. Co szczerza omylnosc. Bo iesli go nie  
było, a iakoś, do niego (X. Stárga ma do nich) mówił. Rzekł Pan  
Pánu memu? A wyszsey mocno się dowiodło, że Christus syn Boży záwidy  
był.

Odpowiedam. Nie mówi tak Moskorożowski / iako X.  
Stárga pisze / że mówi / po wniebieniu, to jest, po zmartwychwsta-  
niu. Bo się tego z pisaná nauczył Moskorożowski / iż za zmar-  
twychwstaniem / y wniebowstapieniem Pána Chrystusa  
wym / wniebienie nastąpiło. Przytym wkázuie Moskoro-  
żowski / że Piotr święty słowá te Dawidowe / do wniebowsta-  
pienia y wniebienia Pána Chrystusowego obraca. Przec-  
toś z wykładu Piotra świętego / iakie wyrozumienie jest  
słow Dawidowych / iawnie pokázanie / y z słow Piotra świę-  
tego / iako w rzeczy samey Pan Jezus Pánem Dawidowym  
został / co w duchu / że miało być / Dawid vpátrował / wy-  
wodze. Na co X. Stárga y słowá.

AŁ. 2. 2. 34. 35.

Piotr ś. wyklá-  
da słowá Dawi-  
dowe.

A co tu mówi. Iesli Christusa nie było, iakoś do niego mówił.

Pan Jezus sam wkázuie iako mówił / gdy mówi / iż Nte-

ke 2

syasá

Mk. 16.

Psal. 21.

AŁ. 2. 36.

Luc. 2. 116.

AŁ. 10. 42.

AŁ. 2. 36.

P. Jezus wysy-  
kich pánem od  
Bogá postáno-  
wiony.

Rom. 14. 9.

śwaśa zowie Dawid Pánem w duchu: W duchu tedy Pánem zwał Páná Jezusá Dawid/co iáko sie wypelniło w rze czy/wtázuie Piotr święty. Co sie też w pierwszym pisaníu pokázalo. Jáko też w duchu widział Ezaiáš iego meke okrutna / y śmierć / gdy mówi: Widzieliśmy go, á nie był ná wejrze- niu požadány, pogárdzonego, y między meźami napodleyšego, meźa bo- iešci: s. A Dawid tenże w duchu / rece / y nogi święte iego gwoździámi przebite widział. A wyżšey obaczył / że tego nie wyrziodł X. Stárgá / co piše że wyrziodł: y być nie mo- że / áby wyrziodł. Bo ieśli Jezus wtrzyżowany ieśt Chri- stusem uczyniony / iáko Piotr święty wezy / iákoś Chrístus záwždy był: Ale y Anioł mówi do Pásterzow: Dáś się wam národzić zbáwiciel, ktory ieśt Chrístus Jezus, w miešcie Dawidowym. Je- śli sie dziś Chrístus národził / iákoś proše przedtym był / niź sie národził: Obaczże ieśli to omylnoś / iáko X. Stárgá twierdzić śmie.

Piše dáley. Mowipotym Moskótowski, iż Chrístus ieśt Dawido- wym Bogiem, ále nie tym co Oćiec, y bronić się chce óna słoma, ktora so- bie wplotł. Inšy ieśt czyniony, y práwy Bog: á inšy nie czyniony.

Odpowiedam. Tlie słoma / ále iáwnym słowem Bo- żym. Bo Piotr święty w te słowa mówi: Rozkazał nam (Pán Jezus) ábyśmy opowiedáli ludowi, y świádczyli, iż on ieśt pośtánowie- ny od Bogá sędzia żywych, y umártych. Oto Pán Jezus ieśt pośtá- nowionym / żywych y umártych / á tak y Dawidowym Sę- dzia y Pánem / od Bogá. Co też y w wyżšym mieyscu poká- zał Piotr święty / y ná wielu mieyscách pokázuie Páwel s. á osobliwie do Rzymian / iáko sie w pierwszym pisaníu to mieysce przywiodło. Co iż X. Stárgá pogaństwem sadzi / ty rozcznay rozsádný / báczny / y pobożny Czytelniku / iáko sprawiedliwie. W czym będzie niżej / gdzie sie o tym pišáć berzey X. Stár: obiecuie: Także też y o tym / ieśli Bogiem práwym Pán Jezus / ztego / co mu Bog Oćiec dał / ieśt ábo nie / táń sie zá pomoca iego święta pokáże.

Piše dáley: Co táń przydáie on wierš z tegoś Psálmu: Z żywota przed intrsenka vrodziłem cie, ná to się inž powiedziáło, y plotki się táń- ty náwiátr rozmity.

Odpow.



Odpowiedam. X. Skárga / nie ia / dowody z tego Psálmu przynosił / y z wykładu swego ná tenże Psalm. Jam dowody zniósł X. Skárdze / y wykład / że sie ostać nie może / pozkazał. A X. Skárga miásto obrony domodu y wykładu swego / powieda / że sie te plotki ná wiátr rozwiły. Otoś maś / iáka X. Skárga mnie nágotował odpráwe.

Dáley / z strony wyznánie Pánstiegi przed Káiphásem / odpowiesz moie znoś / ták piśac. Mowi Moskorszowski, iż Tana nášego nie pytał Káiphás, iesli jest Synem Bożym; ále tylko iesli jest Chrístusem. To nie jest ták; bo go ták pyta: Powiedz nam, iesli ty Chrístus, Syn Boży; y Márek święty dokláda, iesli Syn Logá błogosławionego?

Odpowiedam. Jáwnie wyznawam / ná kárće od X. S. náznáczoney / że pytał pod przysięgi Káiphás Pána Jezusa / aby wyznał / iesli Chrístusem synem Bożym jest; y ztegoś ná teyże kárće záwieram / poniewás Pan Jezus / Chrístusem / to jest pomázáńcem Bożym / y Synem Bożym jest / że być tymże Bogiem / ktorego y Pomázáńcem / y synem jest / nie może. Przypátrząc sie / iáka to prawda / co X. Skárga piśe / że ia piśe / że Káiphás nie pytał Pána / iesli synem Bożym / ále tylo / iesli Chrístusem. A przecie śmie piśac X. Ská: Nie jest to ták.

Jednáż zá táka mowa X. Skárgi / godzi sie wważyć / iáż to te historia Ewánielistowie święci opisują. Mártchenś tedy święty ták mowę opisuie Káipháśowe / Poprzysięgam cię przez Boga żywego, abyś nam powiedział, iesli jest Chrístus, Syn Boży. Márek záś święty w te słowa / Tyś jest Chrístus (co X. Skárga opuścza) Syn Boga błogosławionego? Lúkás záś święty Ewánielista / téż historia ták wypisuie. Iesli ty Chrístus, powiedz nam. Skąd baczyć możesz / że Chrístusem być / y Synem Bożym być / iedno to w Pánu Jezusie. Bo gdyby nie iednoś to było / tedyby Ewánielista Lúkás święty / téż historia opisuiac / ktora inšy / naprzédnięssa rzecz z niey opuścił. Co iż być niemogło / tedyć sie ztad potáznie / iż Chrístusem być / y syné Bożym być / iednoś to w Pánu Jezusie; ábo przynamnięy / iż to Synośtwo Boże / w tym sie Chrístusośtwoie zgołázá myka. Co y zdálšych tegoś Ewánielisty słow potáznie sie.

X. Sk. iáko odpráwie stronę.

pag. 86, 87.

X. Sk. 85 nápiśa, ále sie omylił.

X. Sk. zádawa to stronę, přećw czemu włásne słowárey świádczą.

Matth. 26. 63.

Mar. 14. 61.

Luc. 22. 67.

AŁ. 1. 16.

Luc. 23. 2.

Synem Bożym  
być, y Christu-  
sem Bożym być,  
jednoś to.

Bogdy rzekł Pan Jezus / Od tad będzie Syn człowieczy, siedzący po  
práwicy mocy Bożey. Rzekłi wszyscy / Toś ty Syn Boży? Gdzie wie-  
dzą / iż z tego siedzenia po práwicy Bożey Syná człowie-  
czego / czym Piotr święty pokázuie / iż iest Jezus wkrzyżo-  
wany Pánem y Christusem od Boga uczynionym / záwie-  
raia iż on iest synem Bożym. Co y z dalszego obwinienia Pá-  
ná Jezusowego / v tegoś Ewángeliſty / możeś obaczyć. Bo  
tak nań przed Pilatem Stárza: Tegomynálezi podwracáiącego  
narod, y zakázującego Cesarzowi dáni dáwać, y mowiącego, iż on sam  
iest Christusem Krolem. Gdzie obacz / że nagłownieysza w Stár-  
dze iest rzecz tá / że Pan Jezus twierdził sie być Christusem  
Krolem. A gdzieby to Christusostwo nie zámykało w sobie  
synostwa Bożego / tedyby rzecz tá / od Ewángeliſty / dla kto-  
rey osobliwie umárl Pan Jezus / nie była wyrażona. Lecz  
to mowią sie nie może o Ewángeliſcie świętym. Przetoś  
w Pánu Jezusie / iest toś Christusem być / co y Synem Bo-  
żym być; ábo przynamniemy to synostwo w tym sie Christus-  
ostwie iego zámyka. A iestliś tak / każdy z tad widzi / iako sie  
przeciwna stroná myli / ktora Páná Jezusá / iż synem Bo-  
żym iest / chce tego Boga mieć / ktorego synem iest / y Chri-  
stusem.

Dáley piſe. Potym mowi Moskórzowski, iż Káiphaś niewiedział,  
iż Bog przedwiecznego Syná miał. Mogł niewiedzieć, ále zkázania Páná  
nášego to slyſat, iż się czynił synem Bożym, to iest, równym Bogu. Bo y śa-  
mi Żydowie tak wykłádali.

Odpowiedam. Nie mowi tego Moskórzowski / ále to  
mowi Moskórzowski / że Káiphaś z náuki Páná Jezusa-  
wey nie mógł sie tego náuczyć / áby Pan Jezus był tymże  
Bogiem co y Ociec / poniewaś pokázac tego nie może X.  
Stárgá / żeby to o sobie gdzie twierdził Pan Jezus / iż on iest  
tymże Bogiem / co y Ociec. Acz y tego niewiedział / co być  
zgotánie może / y o czym Pan Jezus nigdy nie mowił / żeby  
przedwiecznego Syná Bog miał. Bo z tego / że synem Bo-  
żym iest / y równym Bogu / rzecz sie rozna pokázac: á to / że  
nie iest on tymże Bogiem / ktorego synem iest / y ktoremu  
rowien.

Z tegoś P. Je-  
zus Synem Bo-  
żym y równym  
Bogu, pokázue

Piſo



Piše dalej. Iesze mówi. Poprzyśiegał go na Boga, a iakoś miał rozumieć o nim, iż był tymże Bogiem, przez którego był poprzyśiężony. A odpowiedział / iż Káiphás o dwu Bogach niewiedział / ale to rozumiał / iż syn tejże natury jest z Oycem.

Odpowiedam. Uciłada rozwiązanie. Japokázanie / że ztad znać / iż Káiphás Pána Jezusá za Boga nawyższego nie miał / iż go przez Boga nawyższego poprzyśiegał. A K. Stárgá ták to rozwiezuie: to rozumiał Káiphás / iż syn tejże natury z Oycem. Bo o dwu Bogach niewiedział. Nie o tym rzecz jest / czego niewiedział Káiphás; ale o tym / iesliż ztad może się zawnrzyć / że Káiphás niemiał Pána Jezusá / za Boga Nawyższego / poniewaś go przez Boga nawyższego poprzyśiegał. To to było K. Stárdze pokázac / iż Káiphás / choć Pána Jezusá przez Boga żywego poprzyśiegał / przecież za tegoż Boga żywego miał Pána Jezusá / y rozumiał. A toby była odpowiedź własna. Lecz K. Stárgá wolal to po swemu odprawić / iáko czyni pospolicie.

A żeby Czytelnik rozsądny obaczył / że poprzyśiężony Pan Jezus / być nie może tymże Bogiem / przez którego był poprzyśiężony / to mu szerzej pokázanie. Bog nawyższy przez się samego przyśiega / przeto / iż wyższego nad się nie ma / iáko to w liście do dydonów iawnie czytamy. Jesliż tedy sam przez się Bog nawyższy przyśiega / tedyć przez inšego poprzyśiężony być zgoła nie może: a nietylko przez inšego poprzyśiężony być niemoże / ale ani przez się samego zgoła. Bo ktożby ták był śmiały / aby Boga nawyższego / y przezń samego poprzyśięgać miał: Ztad tedy obacz / poniewaś Bog nie może być ni od kogo poprzyśiężony / iesliż Káiphás / gdy Pána Jezusá poprzyśiegał / y iesze przez Boga żywego poprzyśiegał / rozumiał / że Pan Jezus jest Bogiem nawyższym.

Inšych rátiy gruntownych nie tknal się K. Stárgá / iáko między inšemi / y tey / że Káiphás / nie o to poprzyśiegał Pána / aby wyznał / iesliż jest tymże Bogiem / co y Oćiec: ale iesli jest Chrystusem / synem Bożym: y że się do tego Pan Jezus samego przyznał / że jest Chrystusem / synem Bożym / iáko się to w pierwszym piśaniu dostatecznie wywiodło. Aleby to

się, że nie jest  
tymże Bogiem  
co y Oćiec.

Heb. 6. 19.

Bog nawyższy  
nie może być ni  
od kogo, ani  
przez się same-  
go poprzyśię-  
żony.

X. Sk. iako po-  
stepnie z sro-  
na.

leby to siła / chcieć tego po X. Stárdze / żeby on nárátie y dowody gruntownie odpowiedal / dość ná X. Stárgę / y tu / y owdzie wyszczeknać / co mu sie podoba / y słowy tákimi po-  
łożyć / iáko mu sie podoba / á ostátká zbytni słowy nádstawić.  
A nie dżiw / táká bywanie smáczna odpráwá.

Pisze daley. Ná koniec rokuie, wiele pismá przymodac, iż Chrístus się Oycu wniósł, modłę do niego czynił. zé. A o Boskiey naturze, czemu słowá pismá s. opuścisz? Czini to iáko syn stárych Ariánów, zé. iáko oni Káiphasowie, Annasowie, y Żydowie, ktorzy mówili; Cztowiekiem es, á czynisz się Bogiem, ták oni, oko Żydowskie máiac, tośb mówia.

Odpowiedam. Cokolwiek pismo święte przypisuje Pánu Jezusowi / iemu to samemu przyznawamy: á nie tylá to to / co przypisuje pismo święte wyraźnie / ále cokolwiek ieno zacności / y práwego á włásnego Bóstwa iego / z pism świętych koniecznie záwrzec się może / to dżiwnie z chęcią wielką záwieramy. Ná wszystkie tedy pismá święte do niego należące / z pilnością pátrzymy / á żadnego nie omiámy. A iż natury tákiey Bóstkiey / iákiey chce X. Stárgá / nigdziey w piśmie świętym nie widzimy; przeto sey przyznać nie możemy / á to / ábyśmy włásnego Bóstwa / ktore ma Pan Jezus Chrístus / y ktore że ma / w tym są wszystkie počiechy násey / nie utráćili; y wszystkich nawyższych počiech swoich / y podobor wiáry y nádzieie násey nie ostrádali. Zásłużyłiżesmy X. Stárgo ná ták sprosne láiania z á to: Ale próżno. X. St: niemoże / iáko widze / zlych słow przestáć. Nie czyni Móz stworzowsti ták X. Stárgo / iáko syn stárych Ariánów: áni my mówimy iáko Żydowie / ále ták mówimy! / Że Pan Jezus on / ktory dla grzechów nászych wmarł / iest Pánem chwały / iest Pánem y Bogiem nászym. Bo mu Bog zá iego posłuszeństwo / dárowal imie nád wszelkie imie / iáko Ápostół iáwnie świádczy. Nigdy ták niemówili Żydowie / y nie mówia: Nie mówili ták nigdy Ariáni / y nie mówia. A czemuś nas nimi zámiaá X. Stárgá: Pilniey było X. Stár: tym czásem / y dowodu swego / y rátiy / względem ktorego iam te mieyscá przymiosł o Pánu Jezusie / o ktorych X. St: piseł

Wszystkie za-  
cności w pi-  
śmie pokazáne,  
y ktore się z  
niego záwrzec  
moga, P. Iezu-  
sowi Dobro-  
dziejowi náse-  
mu dżiwnie  
wielkiemu z  
wielką rprze-  
mością serca  
przyznawamy.

Phil. 2. 9.



piše/że rożnie/obronić/á niź sie zlymi słowy zabáwiał. Ale  
łaiąc łatwieyśa robotá/niź porzodnie odpowiedać.

Dáley piše. Pátrza ná to, gdy Christus mowi, iáko człowiek prá-  
wy, Oćiec nád mię wietśy iest: A nie pátrza, áni słysza, gdy mowi: Wic-  
rzyćcie w Boga, y w mię wiczyćcie.

Odpowiedam. Pátrzymy y ná to / co X. Skárgá piše.  
Bo y w Boga/y w Páná Jezusá/iáko nas weczy písmo świes-  
te/wierzimy;y wiáre w Páná Jezusá/zá počieche/zá ochło-  
de iedyna sercá swego pokládamy/y zá zwiáze Eznim/á prze-  
zeń z Oycem iego napoteżnieyśy/iemu dziękiemy. A przy-  
tym/gdy Pan Jezus mowi/ Oćiec wietśy nišli ia,rozumiemy/ że  
Pan Jezus / nie zgoła to z tey miáry / iż człowiekiem iest/  
mowi: Bo zaś niewiedzieli tego Apostołowie / że Bog  
wietśy niź człowiek? Ale tu Pan Jezus Oycá nád sie wiet-  
śego wyznawa / wzgląd máiac ná one nawyższe zacności  
swoie/którymi go Bog wczcił/y wraczył/y wczcić był postá-  
nowił / z ktorych mogli Apostołowie ták postánowić / że  
niemáś nád Páná Jezusá wietśego: Jáko też Apostól/  
gdy mowi / że wszytko poddano pod nogi Páná Jezusowe/  
dokłádatego/okrom tego,któremu poddał wszytko.

Piše potym: Ia y Oćiec iedno iestemy.

Odpowiedam. A ná to pátrzymy: y z tego sie wielce  
ćieśymy / gdy widzimy/ że Pan Jezus iedno z Oycem. Bo  
stad baczimy / że owce Páná Jezusowe / iuż żadna miára  
zginać nie mogą. Czego kiedyby nie było / nie perwnaby była  
nádzicia zbáwienia náśego.

Piše po trzecie: Co ma Oćiec, to wszytko mam.

Odpowiedam. Nie ták iest v Ewánelisty/ ále mowi  
Pan Jezus do Oycá: r moje wszytkie twoie są, y twoie, moje, y w-  
wielbionym w nich. Odmieniać słow nie trzebá w písmie świes-  
tym by namnię / gdyś sie ná świadectwo przywodza/y Bo-  
skie są. Ale y ná to pátrzymy/y to z wielká sercá náśego po-  
ćiecha przynnimy. Bo poniewáś wszytko / co Oćiec ma/  
i jest w ręku Páná Jezusá Dobrodźiciá náśego; tedyć ten/  
ktory nas ták vmilował / że dla nas krewe swoje nadroźśa  
przelat/ nam / iesli iego bedziemy aż do końca/perwnie da o-

Sf

no nas

Wiáry w P. le-  
zusa moc.

Względem cze-  
go Pan lezus  
mowi: iż Oćiec  
wietśy nišli on

1 Cor. 13. 27.

Stad perwna  
nádziera náśá,  
ie Pan lezus z  
Oycem iedno.  
X. S. słowá od-  
mienia w pi-  
śmie ś.  
Ioh. 17. 10.

Czemu odmie-  
niać słow písmá  
ś. namnię nie  
trzebá.

no nawyższe dobro / y one naprzednięysze Bostie pościechy  
ktorych czekamy / poniewaś w reku iego są.

Piśe po czwarte. Co Ociec czyni, to y Syn także czyni.

Odpowiedam. A ná to pátrzymy z lástki iego / y w tym  
nawietśa pościechá náśá / że czyni wśytko iáko y Ociec / y że  
y ten náś z áwśe ták / iáko Ociec rárowáć móże / ktory śkusił  
tego / y sprobował / iáko iest słábe przyrodzenie człowicze /  
y iáko śludzy Bóży / y prawodziwi chwalczy iego / tu są ná zebý  
ludziom zlym / y rozmaíte niebespieczeńśtwá podáni / y náś  
wot / że y z páśczęti śmierci / swoich wydrzeć móże. Ależ to  
mieysce / ktore przywodzi X. Stárgá / do czego inśego Pan  
Jezus obráca.

Po piątę piśe. Słowo iest Bogiem.

Odpowiedam. A ná to pátrzymy / y z pocałowánien  
przyimuiemy / y tego słowa / y wśytkiego tego / co náś przez  
to słowo siwe Bog Ociec oznáyнил / w tym dowód / zápieś  
czetowánie / y mocne wtwierdzenie mamy / iż słowo Bo  
giem iest.

Po szóste piśe. Świat przezeń uczyniony iest.

Odpowiedam. A ná to pátrzymy / y chetnie to przyśe  
muemy / że przezeń świat uczynion / ieno tego nieomuiamy /  
co w przód Jan świety mówi / iż słowo ná świecie było / á po  
tym przydáć Jan świety / że przez nie świat uczyniony. A by się  
był świat nie óstał przez to słowo / gdy ná świecie było /  
ktore iest zbáwiciélem światá / my wśyscy / y ktorzy przed  
námi byli wierni / ná wieki byśmy byli zginąć musieli / iáko y  
ten świat / ktory tego słowa ná świecie bedącego nie po  
znał / zginąć ná wieki musi.

Po ósódne mówi : Ze iest Bogiem náde wśytko błogostáwio  
nym ná wieki Amen.

A ná to pátrzymy / y z tego te pościeche mamy / że Pan  
Christus / ktory wedle ciáła z Wycom posedi / iáko Apostól  
mówi / iest náde wśytko Bogiem błogostáwionym. Skąd  
idzieć / że żadná rzecz przeszkodzić mu nie móże / áby to się  
óstać nie miało / co on swoim obiecał y obiecuie / poniewaś  
náde wśytkimi iest błogostáwionym ná wieki Bogiem.

Widzi

Iáko przez Pá  
ná Jezusá ná  
świecie beda  
cego / świat u  
czynion.

P. Jezus, iż Bo  
giem náde wśy  
tkimi błogostá  
wionym to po  
ściechá náśá.



Widzi tedy X. Skąrga/że ná to páierzamy / że żadnego z tych mieysc / y inszych nie omiiamy. A choćiaś sa wszytkie mieyscá písmá swietego iednáko zacne / wielmożne / iednáko sa niektóre / ktore ieśsze znáczniey / wielmożniey máiestac Bostki Pána Jezusow wynoszą / y wystawiaią / á niżli mieyscá od X. Skąrgi przywiedzione / ktore my sami zá occasions zámwždy przynosimy.

Zá tym piśe. O ślepoto, długoś w ten dol Zydowskiej niewierności wpadać będziesz.

Odpowiedam. A ślepotąś to Zydowską tak rozumieć / y wyznawać o Pánu Jezusie / iáko my wyznawamy? A moe wi tak ktory Zyd o nim? Ale škoda tym sie zabáwiać / musi X. Skąrga nálogowi dogadzać.

Piśe dalej. O prawdziwey naturze Bostkiej inś dosyć wiele przywiodłem písmá, y ieśsze przywiodę. Ná ktore oni do prawdy nic nie powiedia, ná figle tylo swoje, y wywroty, y figury sie spuszczaia, od litery, y prawdy, proślego textu písmá swietego wćiekáia zc.

Odpowiedam. A iednego písmá X. Skąrga nie przywiodł / ktoreby ábo wyraźnego co / o takiej naturze Bostkiej / iáko X. Skąrga chce / Pána Chrystusowey miało / ábo z niego zawrzeć sie koniecznie mogło / czego dowodem / y iego písmo / y odpowiedzi moje literálnych słow / iákich chce X. Skąrga ná dowod wiary / (zá co mu bázro dziekuie) trzy máiace sie. A przetoś móželi sie to ostać / co tu X. Skąrga piśe / y potrzebnieli to obiecuie / co tu obiecuie / ty sam rozoznaś bączny Czytelniku.

Piśac dalej / wróca sie znowu do onego mieyscá: Szedzy náuczaycie (w Greckim iest czyńcie wcznie) wszytkie narody, krzescac ie, (ábo ponuszaiac) w imię Oycá, Syná, y Duchá ś. A piśe / iáko sie śmieia tak iáśnym słowom sprzeciwieć Oto trzy, Ociec, Syn, y Duch swięty. Oto iedno imię, nie imioná, iedná moc, iedno Bóstwo, ná odrodzenie, y zbáwienie duś ludzkich. Zaczynam to zámykáć musím, iż Syn, y Duch ś. tymie Bogiem, co y Ociec.

Odpowiedam. Słowom sie iáśnym písmá swietego nie przeciwimy / zachowanás tego Pan Bog: ále temu sie Przeciwimy / czego w tych słowach niemiáś / á X. Skąrga z

Słowa pisma t.  
z rzeczywistością  
wselaka przy-  
mujemy: ale  
domysły X. S., y  
innych, których  
w słowach pi-  
smá t. niemaś,  
odmiatamy.

swego domysłu chce nam pokazać/ że iest. Przyimuiemy to/  
co to mieysce ma w sobie/ że iest imie Oycá/ Syná/ y Duchá  
świetego / y że trzey to są. Ale gdy X. Skárga przez imie/  
Bóstwo wykláda / to iest istność Bóstwa trzem osobom  
spólna / y ztąd zázwrzeć chce/ że Syn/ y Duch świety iest ie-  
dnym Bogiem z Oycem: tego wykládu tego/ y tey tego con-  
sequentiey nie przyimuiemy. Przyczyna tego/ że wyklád X.  
Skárgi ostać sie nie może/ iáko sie w pierwszym písaniu po-  
kázalo / á consequentia ie<sup>o</sup> wiecey zamyka/ niż pismo świe-  
te ma w sobie. Bo/ gdź sieś to mieysce/ ktore przed soba ma-  
my/ w sobie ma/ iź Syn/ y Duch świety iest tymże Bogiem/  
co y Ociec: co X. Skárga zázwrzeć z niego chce.

Pisze dálej: Chcąc vchodnić ták mocney prawdy Moskorzowski,  
choć tu, práwi/ sa trzey, ále nie są personami, y chcąc persony gubić, dá-  
ie przykład z słow listu t. Janá. Trzey są, ktorzy świadczą, Duch, woda, y  
krew, á ci trzey, iedno są. Tu, práwi/ sa trzey, ále nie osobami. Co zá  
przyrównanie dusze, wody, y krwi, do Bóstwa nieogárnionego? co zá  
podobieństwo człowieczeństwa do Bóstwa, siemie do nieba?

X. S. nie do rie-  
czy odpowiada.

Odpowiedam. Est ignoratio Elenchi: to iest/ X. Skár:  
odpowiedaná to / ná co nie trzeba odpowiadać. Bo iá tu  
nierównam Duchá/ (nie dusze/ iáko X. Skár: moroi) kwié/  
y wody/ z Bóstwem/ iáko X. Skárga moroi: ále pokázuie/  
że z tey mowy/ Trzey są, niemoże sie zázwrzeć; Przetoż trzy os-  
soby. Bo iuż tu zázwarcie będzie sębie/ á niż wyższa mowa/  
& conclusio latior antecedente. A mowe podobna v Janá s.  
ná pokazanie tego/ iáko tá consequentia X. Skárgi omylna  
iest/ przynosić/ y przywodzi; nie ná porównanie z bóstwem  
innych rzeczy: A ták cokolwiek przeciwn temu X. Skárga  
dysputnie/ nic to do rzeczy nienależy. To tyloś iest sie czemu  
rozśmiać/ że pisze X. Skárga/ żem słow wyższych v Janá s.  
nie śmiał wspomnieć/ Trzey są, ktorzy świadczą, Ociec, Syn, y Duch  
świety, á ci trzey iedno są. Ktore słowa/ iź namniemy do pokázá-  
nia mowy przedświétey nie należały/ X. Skárga pisze/  
żem ich wspomnieć nie śmiał. O ktorych słowach Janá  
świetego / iź wyższej było dostatecznie / powtarzać tegoś  
nie po-



nie potrzeba / ani na powtorzone mowy X. Skąrgi odpow-  
wiedać.

Pisze dalej. I niemogac wyć persony w Bostwie, Moskorzowski,  
opisuje co personą, y mowi. Personą, ábo osobą nic inego nie iest, iedno  
istność nierozdzielna rozumna: y stad chce zawierac, iż my Cáholicy trzy  
istności w Bostwie stáwim, inśa w Oycu, inśa w Synie, inśa w Duchu świę-  
tym, y tak tyle będzie Bogów, ile istności. Ale omylnie opisał personę, y  
zátym potwarz wielką ná wysnánie Cáholicke kładzie.

Odpowiedam. I wyznania X. Skąrgi / Który kładzie w  
Bostwie trzy osoby / pokazałem / iż sie to wyznánie ostać /  
iáko z soba niezgodne / nie może. Jákoś tedy prosze / to X. S.  
pisze / iż Moskorzowski niemogac wć persony w Bostwie, opisuje co perso-  
ną. A Kedyś Moskorzowski nie przyznawał / persony w Bo-  
stwie: Trzech osob w Bostwie nie przyznawa Moskorzo-  
wski / ale nie osoby zgola.

Stroná X. Ská.  
ma, że iest per-  
soná w bostwie.

Ná dowód zaśie odpowiada X. Skąrgá / iż personę omyl-  
nie opisuje. To directa responsio, y dziekuje X. Skąrdze / że tu  
prosto y włásnie odpowiada: lecz iáko te odpowiedzi / że o  
mylnie osobe opisuje / wywodzi / obaczmy.

Pisze / że personę mądrzy Theologowie wśytkiego Chrześcianstwa,  
y rezeni Philosophowie, tak opisują, iż iest substantia, ábo z Grecká,  
hypostasis, osáda nieiáka ná istności, rozumna, y dzielna z swoimi wła-  
stnościami, tym rozna od iestestwa, ábo substantiey, y natury, iż ma ná ná-  
turze swoię osobliwość nie wdzielna.

Odpowiedam. Pierweyći podobno trzeba było opisać  
nie osoby ode mnie przyniesione zburzyć / á potym nowe o-  
pisanie osoby przynieść: Ale gdy sie tak podobáło X. Skár:  
wważmyś / iesli y to opisanie osoby / Ktore X. Skąrgá przye-  
nosi / żeby była osáda ná istności / y tym rozna od istności / iż  
ma ná istności osobliwość nie wdzielna / ostać sie może / ábo  
nie. To / co sie osadza ná istności / przypadłościá być musi.  
Gdyż między istnościá / á przypadłościá tá iest rozność / iż  
istność / o Ktorey tu rzecz / & substantia, quæ dicitur prima, in  
subjecto esse non potest, cum ipsa subjectum sit, osadzać sie ná i-  
stności nie może / poniewaś sáma istnościá iest: A przypá-  
dłość zaśie ná istności osadzać sie musi / poniewaś istno-

X. S. swoje opi-  
sanie osoby  
przynosi, strony  
przeciwney o-  
pisania nie zbu-  
rzywszy.

Przypadłość sá-  
má, ná istności  
się osadza.

Ścia sama nie jest. Co Aristoteles / za którym w tej mierze  
wszyscy uczeni Philosophowie idą / siero ko in Categoriis wy-  
wodzi. Co jeśliż tak jest / y wedle zdania wszystkich uczonych  
Philosophow / y wedle samej prawdy / tedyć osoba / ktora się  
osadza na istności / wedle X. Skąrgi / musi być przypadło-  
ścią. A jeśliż przypadłością X. Skąrga osoby znać nie be-  
dzie chciał / tedyć musi to znać / że nie jest osada na istno-  
ści / y tym od niej różna / iż ma na niej osobliwość nie ro-  
dzielną.

Co się zaśie Theologow dotyczy / miał X. Skąrga aby  
jednego miąnować / ktoryby tak osobę opisywał / iako on:  
Ponieważ wielka część Theologow / a mało nie wszyscy / o-  
pisanie osoby / ktorem iaz Boetiusa przyniosł / pochwalają.  
Innych przypominąć nie chce / rozumiem / że X. Skąrga na  
zdaniu swoich towarzyszyow przestać będzie raczył.

X. Smiglecki tedy Jezuita / to opisanie osoby Boetius  
swoje przynosi, w przemowie swej Pag. 12. Personā vdiē-  
lonā byē (mowi X. Smiglecki) nie może. Cum persona, nihil  
aliud sit, quam natura rationalis individua, hoc est incommu-  
nicabilis substantia. Do tad X. Smiglecki / gdzie widzi / iż iā-  
wnie / wyraźnie / opisywie tak osobę / iż jest istnością niero-  
dzielną / natury albo przyrodzenia rozumnego. Do tego  
Bellarmin Jezuita tak piše. Quamvis igitur sciamus, perso-  
nae nomen sapē accipi, pro qualitate, & larva hystrionum: ta-  
men etiam pro substantia prima, à scripturis, & Patribus accipi  
non ignoramus. Mowi tedy Bellarmin / iż pismo święte  
przez osobę / istność pierwszą rozumie / y że toś Oycowie  
czynią. Za świadectwem swego Bellarmina widzi X.  
Skąrga / że osoba jest istnością pierwszą / a tak nierodziel-  
na / ktora w Bogu samą miejsce ma. W czym iefceze wyrá-  
żnicy Bellarminus contra ubiquitatem, iako mowia / z Lute-  
rány / dysputując / tak piše. Dicitur igitur persona, individua  
substantia, quia est unum subsistens non divisum in se, in ratio-  
ne subsistentiae, & divisum ab omnibus aliis. To jest. Mieni się o-  
sobą, nie rozdzielną istnością, i jest jedną podstac nie rozdzielną w sobie,  
w sposo-

Tom. I. cont. gen.  
2. lib. 2. cap. 5.

Tom. I. cont. gen.  
2. lib. 3. cap. 17.

Osobę tak opi-  
sują panowie  
Jezuitowie u-



w sposobie podziału (że tak rzekę iego słowo tłumaczyć) a rozdzielna od wszystkich innych.

Widzi tedy X. Skąrga/że X. Smiglecki y Bellarminus, towarzysze iego/ tak opisuia osobę/ że jest istnością pierwszą/ nierozdzielna/ y świadczy Bellarminus, że y pismo/ y Oycowie tak tego słowa używają/ iako my ie ia opisał/ albo raczej od Boetiusa opisane przyniosł. Checi sie tedy X. Skąrga z towarzyszem swym zgodzić/ y świadczeniu Bellarminowemu nieyście dać/ musi wyznać/ że my ia opisał tak osobę/ iako ia y wezeni Philosophowie/ y Theologowie wshysey/ exceptis Neotericis quibusdam, iisq; paucissimis, & forsitan è veteribus Damasceno, opisuia. A nawet sam X. Skąrga w rozdziale piętnastym tego pisania swego na karcie 75. pisze/ iż osoba jest rzecz w sobie stoiaca, rozumna, y dzielna. Jeśli osoba jest rzecz w sobie stoiaca/ toć jest istnością. Bo inſe wshytek rzeczy otkrom istności/ nie stoia w sobie/ ale na istności.

A tak y z słow samego X. Skąrgi zawiera sie to/ że jest istnością osoba/ a nie osada na istności/ iako to pokazać chciał X. Skąrga. A iesli jest istnością osoba/ to X. Skąrga nie słuszenie mi to żądał/ y przeciw zdaniu P. Jezuitow/ towarzyszy swych/ y wielkich/ y swemu nawet opisaniu/ że bym miał omylnie opisać osobę.

Do tego ieszcze teraz/ y z ich Theologię taki dowód przynoszę/ przeciw X. Skąrgze. Mowa/ iż Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu istność jest spólna. A przetoż vi consequentis recipiatur. Co jest spólnego Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu/ to istnością być koniecznie musi. Lecz osoba jest spólna Oycu/ Synowi/ y Duchowi świętemu/ ponieważ o każdym sie mówi/ iż jest osoba: Przetoż osoba jest istnością. A iesli tak/ tedy widzi X. Skąrga/ że mój dowód mocno stoi/ iż ile osob mają Boskich/ tyle istności. Lecz trzy osoby mają Boskie: Przetoż trzy istności/ a tak trzech Bogów.

Co sie ieszcze znaczenia lepiey tym/ co tu X. Skąrga żądał przynosi. I w iednym ieslestwie, jest Ociec, którego osobliwość jest, być

czeni, iako strona X. S. opisuie, a nie tak iako X. S.

X. S. ile ma osob Boskich, tyle musi mieć istności Boskich.

ieść, być nie rodzonym : ieść Syn, którego osobliwość ieść, być rodzonym : ieść Duch ś. którego osobliwość ieść, być pochodzącym.

*Mowy przeciwnie o iedney rzeczy, nie mogą być razem obie prawdziwe.*

Ná co odpowiedam. Rodzonym być / y rodzonym nie być / sa to rzeczy sobie przeciwne. Bo sie iedną przeciw drugiey wystawuie. Żadna miara to tedy być nie może / aby ieść den y tenże Bog / miał być y rodzony y nie rodzony razem. Bo to implicat contradictionem, iáko vulgò Scholæ loquuntur, to ieść / sa to sobie mowy w głowe przeciwne / ktore o ieśdnym y tymże / razem być prawdziwie mowione nie mogą. Toś o pochodzącym y nie pochodzącym rozumiey. Bo iákoś / proszę / y pochodzący / y nie pochodzący iednym / y tymże Bogiem / poniewaś to mowy sobie przeciwne / być może. A tak rodzony syn / á pochodzący Duch święty / iáko tymże Bogiem / którym ieść Ociec nie rodzony ani pochodzący / być nie mogą / tak koniecznie rozny być każdy z nich / y trzy być muszą.

*Ile osobliwości na osobliwyszych, tyle własności, ile własności, tyle istności być musi.*

Do tego X. Skarga osobliwości każdemu własne przyznawa. Jesli przez osobliwości swoje rozni sa / to ile osobliwości / tyle istności być musi. Poniewaś osobliwości takie / ktorymi rzecz odrzeczy rozna ieść / własności być muszą / ktore z istności osobnych pochodza. A własność osobna / bez osobney istności być żadna miara nie może. Gdyż essentialis proprietates, præsupponit essentiam necessario.

Dáley piśe X. Skargá. Plećie, kto mowi, abyśmy trzy istności w Bosstwie kładli, ktore iedno samo ieść w liczbie, y numero. Potwarz to ná prawowierne niesprawiedliwa.

*Dowody przeciwne nie są potwarza, ani plotkami.*

Odpowiedam. To ieść káiać / nie odpowiadać. Ja do wody przeciw wyznaniu X. Skargi z samego wyznania iego wzięte przynosi : z ktorego to koniecznie idzie / że gdzie sa trzy osoby / tam trzy istności być muszą : Wważayże / baczny y rozsądny Czytelniku / iesliże to ieść potwarz y plotki : Czy ten potwarz y plotki przynosi / ktory przeciw wyznaniu ieden drugiego dowody przynosi : A sam X. Skar : ktory piśe przeciw wyznaniu naszemu / á często bez dowodu / coś czyni :

To co tu piśe / że Bosstwo iedno samo w liczbie ieść / to ieść



jest wierna prawda / gdy sie Bóstwo za istność Bosta bierze. Lecz ponieważ X. Skąrga iedno samo w liczbie Bóstwo wyznawa / a tak iednego same<sup>o</sup> Boga w liczbie / niechoże sie obaczy / że w tym iednym w liczbie Bogu / osoby w liczbie trzy być nie mogą.

Pisze dalej / że Nierozumna y proza Moskorzowski przymowkę czyni na Papieża Damaśa, ieby on trzy substańcie w Bóstwie kładł, y wymawia go.

Odpowiedam. Theodoretus, w Historiey Kościelney / to o Damaśie Papieżu napisał / ktoregom słowa ia w pierwszym piśmku położył: Quod Deus unus sit, in tribus substantiis, to jest / iś Bog ieden jest we trzech istnościach. A ias to przymówkę czynie nierozumna / y prozna / ktory to referuje / y wypisuje z Historiá Kościelnego wászego / co on napisał:

Na wymówkę Damaśa / byloby co odpisać / ale szkoda czasu tym trącić / co sie na mało przysgodzi.

Dalej pisze. ściśniony Moskorzowski ta iedna mocą, y imieniem iednym, Oycą, Syną, y Duchą świętego na krzcie, y na dawaniu zbawienia ludzkiego, widząc, gdy Syn, y Duch święty także iako Ociec, krzest, y odrodzenie zbawienne dacie, y iatym iednego Bostwa z nim być musi, odkrył wielki swoyiad, na Bostwo Tana nászego, od iásnego słowa Bożego rćiekając; mówić tak śmie o Panu Chrystusie, iś tak na krzcie odradza na zbawienie, iako Ewanielia odradza, y iako krew iego odradza, y Moryseś lud Izraelski z Egiptu wyniódł, to jest, środkiem tylo jest Pan Chrystus, y instrumentem y Oycą, nie swoia mocą, ale mocą Oyconską sobie darrowna czyniac, iako y święci Apostołowie.

Odpowiedam. Naprzod odpowiedź moie / nie przeciw tym słowom / przeciw ktorym wystawiona jest / obraca X. Skąrga. Potym do niey przydaie / czego ia w niey nie położył: Nawet odpowiedź moie nieśa.

Odpowiedź ta / o ktorey tu X. Skąrga mówi / nie przeciw temu / co z tych słow w imię Oycą, Syną, y Duchą świętego X. Skąrga przynosi / wystawiona jest / ale przeciw tym iego słowom / Ociec dusze ludzkie odradza, y grzechy odpuszcza, y Synmi Bokiemi czyni, toć jest Bogiem. Syn krzci, y znowu ludzkie dusze odradza, y grzechy

W iednym Bogu trzy osoby w liczbie być nie mogą.

Theod. hist. eccl. lib. 5. cap. 10. a wedle niektórych exemplarow cap 11. Kto referuje słowa czyie prostu, tē przymowki żadney nie czyni.

X. S. odpowiedź strony, indziej naciągnął, do niey przydał, a nawet is pomieścił.

pag. 11. w pierwszym wydaniu, a w wstępnym pag. 13.

grzechy odpuszcza, toć jest Bogiem. Obaczże iako sie wiernie obchodzi X. Skar. z mymi odpowiedziami / gdy tak postępuje.

Druga / gdy mówię / że Ewangelia odradza / y krzewi Pána Chrystusową grzechy nasze oczyszcia / nie przydanie tego słowa / tak, ktore przydał X. Skargá.

Trzecia / to / co sie różno položylo / o wywiedźieniu przez Moyzesa ludu z Egiptu / rzecz od odrodzenia daleko różna / y oczyszczenia grzechow / z ktorych spraw / Bostwa Pána Jezusowego X. Skargá dowodził / on w kłupie pomieszał. Ano iá pokazaawszy / iż te sprawy Bostie przypisane pismo święte Ewangeliey / y krwi Pána Chrystusowej / ztąd pokazuje / że z spraw niektorych Bostich / gdy komu przypisowane bywáia / nie zaráz sie zámknąć Bostá naturá może. A dopieroko to / Moyzesowym przykładem / co z onych wyśszych mieysc wkázało sie / objaśniam / że y Moyzesowi spráwe Bożo / przypisane pismo. Skąd sie wważyć może / y ma / że sprawy Bostie / gdy inšym przyczytane bywáia / ináksym sia względem to dšicie / ináksym / gdy sámemu Bogu. Gdy sámemu Bogu przyczytane bywáia / przyczytáia sie iako przyczynie pierwšey / gdy inšym / iako przyczynom wtórym. Tak gdy Synowi Bożemu / odrodzenie / grzechow odpuszczenie przyczytane bywa / przyczyta sie iako przyczynie po Bogu wtorey. A ztądże Pan Jezus przymierza nowego / w ktorym oczyszczenie y odpuszczenie grzechow nášych zámwarte iest / pośrzednictwem nazwany iest. Ale y w tymże liście do Hebreow czytamy / że iest lepszego przymierza uczynionym rekoymia Jezus. A náwet / y tak w tym liście iáwnie czytamy / że teraz tym zaciejšego dostał ušugowania, im lepszego przymierza pośrzednikiem iest, ktore w lepszich obietnicách iest postanowione. Jesliš tedy rekoymia y pośrzednictwem iest Pan Jezus przymierza / w ktorym y przez ktore oczyszczenie y odpuszczenie grzechow mamy / tedy przyczyna wtóra iest oczyszczenia / y odpuszczenia grzechow nášych. Bo pośrzednik nie może być żadna miara pierwsza przyczyna oczyszczenia / y odpuszczenia grzechow. Gdyž iest pośrzednikiem Boga / y ludzi / iako iáwnie Apostoł mówi / a pogotowia

Heb. 8. 11. 12.

Heb. 12. 24.

Heb. 7. 22.

P. Jezus Pośrzednikiem przymierza nowego uczyniony. Toć przyczyna wtóra.  
z Timoth. 2. 5.



wiu rekoymia / Ktory zawždy pátrzy na princypałá swego.  
 A iesliś tak iáwonic to písmo świete pokázuie / co ia mówie /  
 że Pánu Jezusowi przyczyna oczyszczenie / y odpuszczenie  
 grzechow / ale iáko przyczynie wtorey / iákoś śmiał X. St.  
 to / że ia twierdze / czego písmo świeteeczy / iádem moim  
 przeciw Pánu Jezusowi názwáć / Radbym wczít Páná  
 Jezusa / iáko Zbáwiciela mego / y Páná y Bogá meiego /  
 wedle náwiesłych síł moich / aż do ostatniego wyechnienia  
 mego / zá świetym podpomóženiem iego. On tedy widzi  
 sam / iáko w tey mierze od X. Stárgi krzywdę odnośe / zá  
 Ktora mech sie X. Stárgá iego spráwiedliwych sádown bóz  
 choć żeby ie Pan Jezus nań wyláć miał / te° mu żadna miá-  
 ra nie żyjeze.

X. S. mowy 7-  
 scypliny.

Na to / co tu píse / zem ścíniony ta iedná mocá y imieniem, y  
 wyższey sie odpowiedziało / y niżej ieszcze sie odpowie.

Píse dálej. W takim wielce bluinierskim rozumieniu, napriod  
 náyduie się sroga nieprawdá. To iednákoś o Oycu, y o sobie Pan Chrystus,  
 y o Duchu świetym mówi : Krścicie w imię Oycá, syná, y Duchá świete-  
 go. Niemáś iám tego rozdiátu mocy wláśney, y mocy dárowney, iáko to  
 on śmie zmyśláć, y przykłády dáleko rozne, iáko śmie przywodzić, y glo-  
 sy swoje wtaczać, ten, Ktory nam o glosy nieślusnie przygania. Pátz, iá-  
 ka tu glosá Szatáńska, instrumentem Chrystusa czynić.

Odpowiedam. Że ad / iż iednáko o Oycu / Synu / y Dus-  
 chu świetym Pan Jezus mówi / pokázuie X. Stárgá / że to  
 bluźnierstwo / y sroga nieprawdá / áby Pan Jezus miał być  
 przyczyna wtora odrodzenia / y odpuszczenia grzechow.

Odpowiedam. Mówi písmo świete / Miec iehowy Bogá,  
 y Gedeonow, to wedle dowodu X. Stárgi nie będzie Gedeon  
 przyczyna wtora zwoyćstwa. Bo iednáko písmo świete o  
 mieczu Bozym y Gedeonowym mówi. Mówi písmo / y ba-  
 się lud bárzo Bogá y Sámuela. To Sámuel nie będzie oney boiá-  
 śni przyczyna wtora. Bo iednáko o boiáźni w ludu Sámu-  
 elá / iáko y Bogá mówi písmo. Pokłonił się lud Bogu, y Krolowi.  
 To wedle dowodu X. Stárgi nie klániał sie lud Krolowi /  
 iáko przyczynie wtorey: Bo tu iednáko o Bogu / y o Krolu  
 písmo mówi. Podobnych mów niemáło w písmie świetym

Iudic. 7. 21.

1 Sam. 12. 18.

1 Par. 19. 20.

Co v X. S. blu-  
nierstwem y  
nieprawdą.

AŁ. 5. 10.

Páná Jezusá  
Zbáwicielem  
Bog wynysyl;  
y z nasienia  
Dawidowe<sup>o</sup>, že  
wzbudził Zbá-  
wiciela Izrae-  
lowi, iáwne  
pismá twiád-  
czą.

AŁ. 13. 29.

Heb. 8. 24. 25.

Przecż móje  
Pan Iezus, prze-  
zeń do Bogá  
przystępuja-  
cych, zbáwíc.  
Heb. 5. 5. 6.

Heb. 3. 8. 9.

naydzieś. Otoś masz bluznierstwo / y froga nieprawdą v  
X. Stárgi/gdy kto wedle pismá swietego mowi.

A choć sie tuż pokázáło / że Pan Jezus Christus / gdy  
jest pośrednikiem nowego przymierza / odradza / y grze-  
chy odpuszcza / iáko przyczyna wtora / posłuchay ieszcze / co  
mowi Piotr swiety: Bog Oycow nášych wzbudził Iezusá, ktorego-  
ście wy z ábili z áwieszby ná drzewie. Tego Bog Xiáńciem, y Zbáwicie-  
lem wynysyl práwica swojá, áby dáł pokáianie Izráelowi, y odpuszcze-  
nie grzechow. Bądź to dánie pokáiania / y odpuszczenia grze-  
chow do Bogá / bądź do Páná Jezusá obroćić bedzieś  
chciál / przećie w káždym wyrozumieniu Bog pierwszá  
przyczyna / Pan Jezus wtora zostánie. Jesli do Bogá / ro-  
zumieć sie bedzie / że to Bog przez Páná Jezusá spráwi / ku  
temu kóńcowi / iáko mieysce wyraża. Jesli do Páná Jezusá  
rozumieć sie bedzie / że jest podwyżšony Xiáńciem / y  
Zbáwicielem / ná to / áby dáł pokáianie / y odpuszczenie grze-  
chow Izráelowi.

Tosż Páwel swiety wyświádcza / gdy mowi: Ztegoś (ro-  
zumiey Dawidá) Bog nasienia, wedle obietnice, wzbudził Izráelowi  
Zbáwiciela Iezusá. Wzbudził tedy Bog Izráelowi Zbáwiciela  
Jezusá / z nasienia Dawidowego / áby Izráelá zbáwil / o-  
mył / oczyścił / od grzechow ich odrodził / y grzechy odpusćił /  
y ták żywot wieczny dárował. Bo to włáśności są Zbáwici-  
ciela. A iesliś go Bog wzbudził / iákoś Bog tego przyczyna  
pierwszá / á zátym Pan Jezus wtora nie jest.

Ták w liście do Żydow czytamy. A ten (Jezus) iś trwa  
ná wieki, wieczne ma ofiarownictwó, skąd y zbáwíc ná wieki móże, przy-  
stępujących przezeń do Bogá, z áwse żyjąc, ku przyczynianiu się z nimi.  
Gdzie widziś / iż Pan Jezus ná wieki zbáwíc móże / przy-  
stępujących przezeń do Bogá / przeto iż ma wieczne ofiaro-  
wnictwo. A przeto ma ofiarownictwó wieczne / iż go Bog  
ofiarownikiem uczynił ná wieki / wedle porzádku Melchiz-  
sedechowego / iáko w tymże liście czytamy. A w tymże liście  
czytamy / że Iezus, chociaś był Synem, z tych ršeczy, ktore vćierpiát,  
náuczył się posłuszeństwá: A doskonałym zostáwšy, sšát się sobie posłu-  
šnym przyczyna wiecznego zbáwienia. A gdyż przez to / że dosko-  
nałym



náłym zoſtał/ſtał ſie przyczyna ſobie poſlušnym wieczne-  
go zbáwienia / iákoſ nie ieſt przyczyna wtora : Item / w  
tymże liſcie czytamy. *Je nie przez krew koſłow, y cielcow, ále przez  
właſną krew wyſeđł raz do ſwíetych (mieyſc) wieczne odkupienie ná-  
laſzy. Jeſliſ wieczne odkupienie / przez weſcie do ſwíetych  
(mieyſc) ábo przybytku náſwíetſzego / przez ſwoie właſną  
krew nálaſł / iákoſ tego wiecznego odkupienia przyczyna  
wtora nie ieſt: Ale kiedybym wſyctkie mieyſcá znóſić miał /  
o tym / z nowego przymierza / muſiałoby ſie go wielka czeſć  
przepiſać.*

Heb. 9. 12.

Przypátrź ſie / iáko ſuſnie to bluſnierſtwem / y w  
nim ſroga nieprawda zowie X. Skárgá / co ták w piſmie iá-  
wnie / ſrzetelnie ná wielu mieyſcách ieſt objaſniono: y ieſliſ  
tego podziału nie czyni miedzy Pánem Jezusém / á Bogiem  
Oycem / piſmo ſwíete / iſt ieſt Pan Bog pierwfia / á Pan Je-  
zus przyczyna wtora; y ieſli iá tu przykłády rózne wtaczám;  
y ieſli iá / gdy mówie / że ieſt przyczyna wtora Pan Jezus  
zbáwienia / instrumentem go zgołá czynie / iáko mi to ſmie  
zádáwáć X. Skárgá / y to ſátáńſka gloza wedle ſwoiey ſtro-  
mnoſci / y cichoſci Duchá / zowie.

Piſe dáley / że niedbam ná ták wiele piſmá, którym ſię iednoſć  
Boſtwá Oycowſkiego z Synem, y Duchem ſwíetym dowiodłá zé.

Odpowídam. Gdy ná káſde mieyſce X. Skárgi odpo-  
wídam / á żadnego nie miám / nie znáczy ſie / ábym iá miał  
niedbáć ná piſmo / Etoré ieſt od X. Skárgi przywiedſzone.  
Dbám / y bázro dbám. Ale to to ieſt niedbáć X. Skárgo / że  
tego / czego w piſmie niemáſ / á X. Skárgá pokázáć ſmie że  
ieſt / przypuſzczáć nie chce : Ano przeſtrzegáć tego / ábyſ ſo-  
bie tego / miáſto piſmá / czego w piſmie niemáſ / podetknać  
nie dopuſcił / ieſt to ſpráwá nie niedbáłſtwa / ále wielkiey  
pilnoſci:

Spráwá pilno-  
ſci ktora.

Piſe dáley. Do tákiej deſperáticy, y wielkiego ná Páná Chriſtu-  
ſá bluſnienia przychoďa, xciékać od wyraźnego piſmá, ſmicia Chriſtuſá  
do mocy Mozyſzowej przyrownáć, który tylo ſługa był, iáko mówi apo-  
ſtol, w domu Bożym; á Chriſtus, iáko Syn w domu ſwoim z ináksá dáleko  
mocą zé. przyſeđł.

Odpowiedam. Tędyśey mocy Pána Chrystusowey nie rownamy z mocą Moyseszową: Wiemy z łaski Pána Jezusa/ Dobrodziecia naszego/ y nauki iego/ że Moysesz był sluga/ á on Synem/ nád domem Bożym/ o czym będzie wnet niżej. Przetoż/ gdy to ná nas X. Stárgá twierdzi/ czego my nie mówimy/ y dla tego nas y bluźnieniem/ y desperacją zámiaća/ y wciekaniem od wyraźnego písma/ z czego to iemu samemu pochodzi/ ty rozsadzay bączny Czytelniku. bo jeśli ma prawdę/ y dusza swęjka ucie/ co mu po złych słowach/ y po takowym pomawianiu? Gdy sie wstawnie do złych słow/ y do takiego pomawiania wcieka/ á zaśtu w poodeyrzenie siebie samego v bącznych nie przywodzi/ że mu prawdy nie sstać.

Pisze dalej. V Moysesza, y innych slug Bożych moc była dárowna, ále v Chrystusa wrodzona, y jedná z Oycem, y Duchem ś.

Odpowiedam. Ale wielka jest rozność ze wszystkich miar/ między świętymi slugami Bożymi/ á Pánem Jezusem zbawicielem naszym/ y mocą iego/ á świętych slug Bożych: bo żadnemu z świętych slug Bożych/ nie jest dána moc wszystkich ná niebie/ y ná ziemi: iednak to pewna/ że tá moc choć tak wielka jest/ przećie jest Pánu Jezusowi dána. Bo tak mówi/ że mu dána. X Apostoł świadczy/ że mu wszystkie rzeczy poddane są/ woiarowsky tego/ Który mu poddał wszystko. Ponieważ mu tedy tá moc dána/ y wszystko poddano/ od tego/ Który mu poddał wszystko/ to jest Bogá/ tedyć tá moc nie jest v Pána Jezusa wrodzona/ iáko X. St.: twierdzić śmie.

Pisze dalej. Y z tego słowa apostolskiego pokazuje się spólne Bostwo Chrystusowe z Oycem niebieskim. Bo jeśli dom Oycá, dom jest iego, nie iáko slugi y przychodniá, ále iáko Syná y dźiedzić: toć spólne ma Syn Boży Chrystus z Oycem swoim pánowanie y władza, y moc, zátym y Bostwo náaturalne, y rodzone.

Odpowiedam. Stad iż dom Bogá Oycá/ jest dom Pána Jezusa/ iáko Syná y dźiedzić/ dobrze zawniera X. Stárgá: iż Pan Jezus ma spólne z Oycem swym nád tym domem pánowanie/ y władza/ y moc/ Ktore rzeczy/ do rzádu tego do mu ná

X. S. skąd do złych słow y rozmáitých pomow przycho-  
dzi.

Matth. 28. 18.  
1 Cor. 15. 27.

Dána moc P.  
Jezusowi Boska,  
toć nie wrodzo-  
na.



munależ: Ale co przydaie / zátym Bóstwo náaturalne , to iest istność Bóstwa iedneś / y teś; to sie zámwieszać z spolne<sup>o</sup> pánowánia nie może. Przyczyna tego / że dwa spolnie pánować mogą: ale dwa iednym być istnością / y rzecz sama nie mogá. Bo to implicat contradictionem , iáko vulgò Scholæ loquuntur.

Dwa pánować spolnie mogą ale iednym być istnością nie mogą.

Do tego / z tego mieyscáktore X. Skárgá przywodzi / iáwne mamy tey rzeczy rozstrzygnięcie / gdy ie cále przywiedziemy. Ták w liście do Hebreów czytamy: *Wszakcie onego Apostoła, y ofiárownika przedniey Boga wysłannia nášego Jezusá Chrystusá: Który był wierny onemu, który go uczynił, iáko y Moyses w wśytkim domu iego. Więśey bowiem chwátł ten nád Moysesá godnym iest poczytány, im więśa cześć má, niż dom, on który go spráwił. Abowiem káidy dom spráwiony bywa od kogo, á ten, który wśytko spráwił, Bóg iest.* Do tad słowá z listu do Hebreów. Skąd Laczyc możesi / że z Moysesem w tym równa pisarz świety Páná Jezusá / że iáko był Moyses wierny / ták y Pan Jezus / Bogu / Który go uczynił: á z ásie w tym go przekłáda / i z tym więśey chwátł / y zacności był Pan Jezus nád Moysesá / im zácnieyś iest nád dom / on Który go spráwił. A przetoś niżej inferuie z tad / że Moyses był w domu wierny, iáko slugá. Lecz Christus iáko syn nád domem swym. Ale z tákiey zacności Páná Jezusowey nád Moysesá / nie dowodzi sie / żeby Pan Jezus był tymże Bogiem / co y Oćiec: á z ásie z tego co mówi / i z Bogu Pan Jezus był wierny, który go uczynił: y z ásie / że który wśytko spráwił, Bóg iest, dowodzi sie / że Pan Jezus nie iest tymże Bogiem co y Oćiec.

Heb. 3. 1, 2, 3, 4.

W czym równa á w czym przekłáda Syná Bóžego nád Moysesá pisarz ś.

Pisze dále. Przypomniéy onę imięchu godną tápáckę iego, ná te słowá, Krścićie w imię Oycá, Syná, y Duchá świętego. Gdy nácierny náń. Oto tu iedno imię, y moc, y Bóstwo we trzech: Moskorszonski odpowiedá, i z tu trzy imioná rozumieć się máia wedle Grámmátiki, y figury którą Ellipsim zowá. Mówi tu Pan Jezus per Ellipsim, y to z názy imię, co y imioná. O Grámmátikę, tákemnice Bóskie, y słowo Bóże figurkami zmyślonemi mierzyś, y słowá Ducha ś. odmieniasz.

Odpowiedám. Żeby X. Skárgá moc dowodu moiego włásnie wyrażił / iáko iest odenmie polożony / ledwie to / y

to czáś

to czasem/ná sobie przewieść może. Ja ztąd/iż sie to słowo w imię, y do Oycá / y do syná / y do Duchá swietego obraca/ pokazuje / że iáko to wyrażone w imię Oycá, ták choćiaß nie wyrażono / w imię syná / y w imię Duchá swietego / że sie to koniecznie/ták rozumieć musi. Bo iesliby sie ták nie rozumiało/tedyby te słowa w imię, do syná / y Duchá swietego nie należały. Iż należa/tedy idzie zátym koniecznie / że sie ták rozumieć musza / iáko by też to wyrażono było / w imię syná / y w imię Duchá swietego. A iż nie wyrażono / á przecie to rozumieć sie musi / czego nie wyrażono / to iest własníc / co Ellipsis zowa literati.

Co iest Ellipsis.

Cosí X. Skárgá ná to : O Giámmátiku, tájemnice Boskie, y słowo Boie figurkami zmyślonemu mierzyß, y słowa Duchá swietego odmieniaß.

Odpowiedam. Gdzie figurá iest w piśmie swietym / ták pokazuje / że iest figurá / po prostu mówiac / pierwszy sposób mowy. Ponieważ ani pismo swiete / ani żadne ná świecie pismo / y pospolita mowa / bez figur / y pierwszy sposób mowy / nie iest. A toć nie iest / ani zmyślać / ani tájemnic Duchá swietego / y słowa Boże figurkami mierzyć / ani Duchá swietego słow odmieniać : ale rzecz każda / y mowa / iáka sama w sobie iest / wskazać. Pokazać to X. Skárdze było / że tu niemaß Ellipsis, ani być może / że to w imię, choćia sie do trzech obraca / nie może toß ważyć / co w imioná. Toć to było odpowiedzieć / nie wysmiać sie z odpowiedzi / á ostatek á zlemini słowy nádstawić.

X.S. z odpowie  
dzi chciał sie  
wysmiać, y śmia-  
nem sie wykre-  
cić.

Pisze dalej. Toć y tu tę figurę położyć, gdy pismo mówi, Bog ieden iest, iż sie trzy Bogowie rozumieć mogą per Ellipsis, y ták, gdzie będzie chciał, uczyni sobie figurę. Nie słało mu pisma, y prawdy, y do takich wykrętów śmiałego głupstwa pełnych, puszcząć się musi.

Odpowiedam. Gdy pismo mówi / Bog ieden iest, mówi tu bez figur wszelkich : A przetoß gdzie w piśmie figury nie maß / ták tey nie pokazuje. Ależ kiedy pismo mówi / Bog ieden iest, á X. Skárgá przez to rozumie / trzy osoby Boskie / tu wedle rozumienia X. Skárgi będzie Ellipsis, á w imię to rozumienie



mienie X. Skąrgi do pisma świętego przydane / wielki Pleo-  
nasmus.

A prawdy żeby mi stać nie miało / nie pokazał tego X.  
Skąrga / ani pokaze. A iako mi cysstaie / zrad każdy widzieć  
może / że za X. Skąrga w też tropyda / a nigdziey sie nie  
schraniam. X. Skąrga zaś / gdy y tu y owdzie cokolwiek  
wyrwie / a bez pomow / y zlych slow ledwie co kiedy przyno-  
si / zrad rozsądź baczny Czytelniku / komu prawdy nie staie

Znaki, komu  
staie prawdy,  
a komu nie.

Ala mieysca pisma świętego odemnie przyniesione / ku  
okazaniu tego / że pismo święte nie krzywimy / y nie odpo-  
wiedzial nic X. Skąrga / a tam kiedy sie grozi mnie zaśro-  
mać / iż te rzecz odkłada / przypatrować sie y temu da Pan  
Bog bedziemy. Mowie iaz Apostołem Tomaszem / mowie  
z łaski Bożej / że Pan Jezus Christus jest Pánem y Bo-  
giem moim / y iemu sie kłaniam / ale temu ktorego z ran / kto-  
rych sie dotykał Tomasz / poznał być zmartwychwzbudzo-  
nym / a zátym wyznał Pánem y Bogiem swym.

Wyznałam  
Páná Jezusa,  
ktory był dla  
nas zraniony,  
(z Thomaszem,)  
Pánem y Bogiem  
swym.

Dálej postępując X. Skąrga / z onych slow y Łukasza  
świętego : Wiele synow Izráelskich obroci, (nawroci jest y Łukasza  
świętego) do Páná Bogá ich, a on przed nim poydzie w Duchu, y mocy  
Eliáša. A z tego zawiera X. Skąrga / Otoż tu Páná Christusa,  
przed którym Jan święty drogę mu gotuiac przyszedł, Anioł zowie Bogiem  
synow Izráelskich, do ktorego Jan prowadził ścieżką, y mówił. Oto bá-  
ránek Boży, oto ten (niemáš w texcie oto ten) ktory gładzi grzechy  
światá. Obie naturze w nim ykazał, y ludzka, wedle ktorey umrzeć miał,  
iako báránek zé. y Boska, wedle ktorey grzechy wśytkiego światá  
gładzi zé.

Odpowiedam. W pierwszym pisanu przeciw X. Ską-  
rga pokazało sie to dostatecznie / że Jan święty Bápřtista / y  
przed Bogiem Dycem przyszedł / z skutkow y kazania Jana  
świętego ktore takie bylo / że lud Izráelski / ktory sie był od-  
wrocił od Páná Bogá prze złości swe / Jan święty nawró-  
cił do Páná Bogá ich. Co tu Anioł wyraża / gdy powie-  
da / że nawroci, nie obroci, iako X. Skąrga przeciw prawdzie prze-  
łożył / wiele synow Izráelskich do Páná Bogá ich. a włásnie to ná-  
wrocić jest tego / ktory sie był od Páná Bogá odwrocił / iá-

h h

ko byli

Co jest nawro-  
cić kogo do Bo-  
gá.

Bo byli synowie Izraelscy przezłości swoje uczynili / zaśle-  
do Páná Boga przywieść. Co Jan święty czynił / gdy ich  
do pokáiania wzywał / owoce pokáiania godne czynić ka-  
zał / á od onego / czym się oni nádymáli / odwodził / wkázuiać /  
że Bog wzbudzić y z kámienia może syny Abrahámowi.

O Pánu Jezusie zaśle świádeczył / áby byli w Páná Je-  
zusa wwierzyli / y tak przez wiáre / do niego przystali. Co y  
miejscu / od X. Skárgi przywiedzione pokázuie. Bo coś in-  
szego czyni w nim Jan święty / ieno świádecstwem swoim  
pokázuie / kto jest Pan Jezus / że Baránek Boży / á do tego  
iáka spráwa iego jest / że tá / iź gládzi grzechy swiátá. Co nie  
jest nawracáć : ále nawroconym przez prawdziwe pokáia-  
nie do Boga / pokázáć / co tego zá pożytek mieli mieć / że ten /  
iź ich grzechy / od onego Baránka Bożego / ktego im po-  
kázował / miały być zgládzone / y od nich odiete y oddalone  
ná wieki. Nawracáć tedy syny Izraelskie do Boga Jan  
święty / y tak przed Bogiem przyszedł : Swiádeczyło Pánu  
Jezusie / y tak przed nim przyszedł : Skąd rozność miedzy  
Bogiem Izraelskim / á Pánem Jezusem / Synem Boga Iz-  
raelskiego / pokázuie się ; á nie to / żeby Pan Jezus był Bo-  
giem Izraelskim / iáko X. Skárgá chce. Co się też szerzey wy-  
wiodło w pierwszym pisaniu. Ná co X. S. odpowiada / że  
já rozwrotow prawdy / y glozy swej dobywam / á że mi się w  
śmiejch obráćá. Przyszedł, práwi Moskorzowski, Jan przed Bogie  
Oycem pierwszym względem, á przed Chrístusem wtorym względem. A to  
z czyiej głowy glosáć á to gdzie w pismie ? Aniot z proślá mowi. Obroci  
Jan ludnie do Bogáich , y przed nim przydzie. Przed kimże Jan przycho-  
dził ? Przed Chrístusem. Bo to iego przestániec. Coś to iá Chrístus ? Bog  
Izraelski, jeden z Oycem. To bez względow mozgu Ariáńskiego. Wierze  
ich plotkom ić.

Odpowiedam. Pyta X. Skárgá / gdzie to w pismie / że  
Jan święty przyszedł przed Bogiem / pierwszym względem.  
Odpowiedam. Tám / kedy Jan święty syny Izraelskie na-  
wráca do Boga / gdy ich do pokáiania wzywa. Bo iáko zrod  
potężnie się zámiera / iź przed Pánem Jezusem Jan święty  
przyszedł / iź o nim świádeczył : Oto báránek Boży ić. Tak y z teo  
goli

Spráwy rozne  
Janá i. y mowy,  
wkázuia, że y  
przed Bogiem  
Izraelskim, y  
przed Pánem  
Jezusem Jan i.  
przyszedł.



go / iż do Pána Boga Izráelskiego syny Izráelskie náwró-  
cał / zawiera sie mocno / iż przed Pánem Bogiem Izráel-  
skim przyszedł. Ponieważ tedy iáwna / że y przed Bogiem / y  
przed Pánem Jezusem / Jan święty / á roznym względem /  
iáko sie pokazało / przyszedł; tedyć idzie za tym koniecznie /  
że pierwszym względem przed Bogiem Izráelskim przy-  
szedł / wtorym względem przed Pánem Jezusem: á zátym  
że Pan Jezus nie jest onym Bogiem Izráelskim. A tak wi-  
dzi X. Skárga / że ia z mowy Jana świętego / y tak z głowy  
iego / y z piśmá świętego / ktore mowy y spráwy Jana świę-  
te opisało / moje względy / ktore zowie glosámi / wywodzi.

A iż X. Skárga z tych względów pożydza / musi sie y to  
pokazać / że y te w swej własnej Theologiey náleść musí.  
Tak tedy piśe niżej. Pewna rzecz, gdy się do Chrystusa ludzie obróca-  
li, y do Oycá się obrócáli, iáko do iednego z nim Boga, y przez iego cło-  
wieczeństwo, y odkupienie, z Bogiem się iednym, Oycem, Synem, y Du-  
chem świętym iednali. Jesliż tedy / gdy się do Chrystusa náwró-  
cáli / náwrócáli sie do Oycá / iáko X. Skárga mówi / toć ko-  
niecznie w tym náwrócaniu musá być dwa względy. Je-  
den / ktory pátrza ná Oycá / á drugi / ktory pátrza ná Chri-  
stusa / iego Syná: á iesliż ten / ktory pátrza ná Oycá / pier-  
wszy jest / tedyć ten / ktory ná Syná pátrza / wtory być musí.  
Bo chociaś X. Skárga Syná / y Oycá / iednym Bogiem  
mieć chce / ále przecie w tym iednym Bogu / powieda że ro-  
zne sa osoby.

Widzi tedy X. Skárga / że y w iego Theologiey te sie  
względy nájdú; á tym ieszcze bázniej / gdy sposób obroce-  
nia do Boga / przez człowieczeństwo y odkupienie pokázu-  
ie. Bo tu iuż w tym poiednaniu / musí być wzgląd ná czło-  
wieczeństwo / y odkupienie / y ná Boga; á obá rozne być mu-  
sá: y iesli pierwszy ná Boga / to wtory ná człowieczeństwo /  
á po náśemu / to jest wedle prawdy / ná człowieka Pána Ję-  
zusa.

Jesli tedy dla sámych względów chce sie śmiać z moiej  
odpowiedzi / musí pierwszej z swej Theologiey: A iesli nie  
będzie chciał z swej Theologiey pożydzać / musí mey odpo-  
wiedzi

Wzgląd pier-  
wszy y wtory, w  
mowie sáмого  
X. Sk. nájdzie  
się.

wiedzi dla teyże przyczyny zaniechać. Jeśli zaś dla takich  
względów / iako tu odemnie pokazane są / posydząć chce /  
toć inż posydzanie na pismo święte / które sprawy y mowy  
Jana świętego / z których ja swoje względy wywodzę / opo-  
sądo / spadać będzie. Coć uczynić wolno / ale nie pożytecznie.

Anielskie słowa  
są o P. Bogu i-  
zraelskim.

Ta to / co mówi / że Anioł z prośbą mowi. To prawda / i eno  
trzeba słowom Anielskim z prośbą wierzyć. Anioł mówi / że  
nawroci syny Izraelskie do Pána Boga ich. Przetosi koniecznie mo-  
wio Pánu Bogu Izraelskim / który jest Bog Ociec. To nie  
o Pánu Chrystusie / (który nie jest Bogiem Izraelskim / ale  
Bogá Izraelskiego Synem) iako X. Skarga pokazać chce,

Wiec na to / co pyta. Przed kim przychodził Jan święty. y ode-  
powieda. Przed Chrystusem. Bo to jego przesłaniec.

Iako przed Bo-  
gię, iako przed  
Pánem Chri-  
stusem przy-  
szedł Jan ś.  
Luc. I. 76.  
Ioh. I. 23.

Odpowiedam. Przed Chrystusem przyszedł / iako prze-  
słaniec / aby o nim świadczył. Przed Bogiem przyszedł / iako  
to Prorok / ponieważ Prorokiem był nawyższego / iako Jan  
Chartaś świadczy / y głosem onym wołaiącego na puśczy zc.

Ta to / co mówi / że Chrystus jest Bog Izraelski, jeden z Oycem.

Odpowiedam / że to X. Skarga twierdzi zawżdy / ale  
nie dowodzi / y nie dowiodł tego / y nie dowiedzie na wieki.

Ta wymyślne względy mozgu Ariáńskiego / odpowie-  
dam / co się z pismá wywodzi / nie jest to mozgiem człowie-  
czym / ale Duchá świętego zmysłem.

A plotki láčno żądać; Lecz nie na żądaniu / ale na do-  
wodzie wszytká rzecz.

O tych osobách w Troycy / wyższej nie raz było.

Dáley piše / te słowa przynosić. Ty dñecino zwány Proro-  
kiem nawyższego będziesz, bo poydiesz przed Pánem (przed obliczem  
Páńskim jest w Łukášá świętego) gotować drogi jego. Jan był  
Chrystusowym sługą, y Prorokiem: á Chrystus tu się nawyższym zowie,  
które imię sámemu Bogu służy, iako Psalm mowi, Ty sám Pánie nawyż-  
szy po wszytkiey ziemi. Iako y ono w drugim Psalmie słowo, Człowiek się  
w niey vrodził, to jest w Syonie, á tenie vfundował nawyższy.

Odpowiedam. Z pismá świętego y z rzeczy samey iá-  
wno to / iż Bog on nawyższym jest. Lecz aby Pan Jezus  
był nawyższym / tego trzeba X. Skardze dowieść. Młeyśca  
te / kto



te/ktore przynosi X. Skargą/nie pokazuje tego. Bo mieysce z Łukasza świętego że mowi o Bogu Oycu / ztąd znać / że Janá świętego Prorokiem nawyższego był opowiada. Bo to pewna / iż kto Janá świętego posłał / tego Prorokiem był. A Jan święty Ewangelista iawnie świadczy / że od Boga posłany był Jan święty. Przetosł Jan święty iego Prorokiem był. A że od Pána Jezusa on posłany nie był / ztąd znać / iż nie znał Pána Jezusa Jan święty przed tym / nim go ponurzył.

Ioh. 1. 6.

Ioh. 1. 29.

Drugie mieysce/ktore z Psalmu przywodzi / że sie czło-wiek w niey wrodził / á ten że ia vfundował nawyższy / na-mniey nie pokazuje / żeby był nawyższym Pan Jezus. A przetosł iest goła assertia tych ktorzy to przynoszą / choć sa Oycowie. Ale y X. Skargą nie naznaczył mieysca / w ktorym to Psalme iest. Ktore iednak słowa sa w Psalme 87. V. 5. A Syonowi mowić się będzie, Maż, y maż narodził się w niey, á sam vmocnił, iáko w Żebreysskim iest / nawyższy. O szczęściu Syo-nu/ktore ná dínse narody / o ktorých mowi / miał mieć Sy-on / mowi tu Prorok / że sie y rozmnożyć miał / y nawyższy miał go vmocnić. A coś to ma do pokazania tego / że Pan Jezus nawyższym? Takie dziecinne częstokroć sa / v tych mi-łych Pátrešow / písma świętego wykłady.

Nie pokazał tedy X. Skargą / áby Pan Jezus był na-wyższym / w mieyscach ktore przywodzi / nazwany. A iż sie spieszy do Apostoła / z ktorego chce wkázać / że Pan Je-zus tymże Bogiem co y Ociec, á myżá nim. Aleć Apostoł nie uczynił tego nigdziey / co być nie może / iáko to wnet z niego / zá pomoca Pánsta obaczyś.

Otosł widziś / że ani z tych Ewangelistow nie pokazał tego X. Skargą. A po coś sie sili to pokazać / co być poka-zano nie może.

## Rozdział VIII.



Tym też rozdziale X. Skargą: z Apostoła Pawła świę-  
tego

tęgo pokazać chce / że Pan Jezus iest tymże zgoła Bogiem /  
którym iest Oćciec.

Naprzód tedy słowá one przynosi / Chrystus iest z Izraelá  
(z Oycow iest w Páwla świętego) wedle ciała, który iest nád  
wszytko Bogiem błogosławionym ná wieki.

Odpowiedam. W pierwszym piśaniu wywiodło się to  
dość átecznie / że tá mowá wszytká / do Chrystusa / ktory z Oy-  
cow wedle ciała poszedł / należy. Co tedy ná to odpowiada  
X. Stárgá posłuchajmy.

Naprzód imioná tu niektórych Oycow położył / kto-  
rzy to mieysce mieliby tak rozumieć iáko X. Stárgá. Ná  
Oyce tedy / ktorymi nas chce zámystdzić / to mowie / że sen-  
tentia Apostolska iedná / iest w nas ważniejszy / niż wszytkie  
piśmá Patresow / przeciwko piśmu świętemu wystáwione.

Potym piše. Coś ná to Moskorszkié Do oney iámy pogańskiey  
y bátwochwálskiey rćieka, stworzonego Chrystusa, Bogiem práwym, iáko  
pociał, czyni, iáko by Apostól o takim czynionym Bóstwie mowił. Lecz go  
iż i tym odpráwiono, iż Apostól iednego Boga chwalił, y my Chrystiá-  
nie żé.

Odpowiedam. Apostól Chrystusa z Oycow wedle ciała /  
zowie Bogiem nád wszytko błogosławionym ná wieki.  
Przetoż Chrystus z Oycow wedle ciała / iest tym Bogiem  
błogosławionym. Apostolska tedy náuka X. Stárgá bát-  
wochwálstwem y pogaństwem sádzi. Bo subjectum, y fun-  
damentem mowy tey Apostolskiey / iest Chrystus z Oycow  
wedle ciała: Prædicatum zá sie / y co się do tego fundamentu  
przydawa od Apostolá / iest / Bog nád wszytko błogosławionym ná  
wieki. A przeto o tym się rozumieć musí / o ktorym tá mowá  
Apostolska iest wyrzeczona / y powiedziána. Prožno tu kre-  
cić: Wbrod tu trzeba iść.

A że my stworzonego Boga nie mamy / pokázáło się w  
piśaniu pierwszym. A zá sie / że my takiego Chrystusa mamy /  
ktory iest Bogiem nád wszytko błogosławionym ná wieki /  
y takim się contentuiemy / y Páná Boga we dnie y w nocy  
zá to chwalić winnismy / że nád námi tak wielkiego Chri-  
stusa!



stusá/ták Boskiego Krolá/ktory nád wszytkiemí blagostí  
wionym ná wiéti Bogiem iest/przelożyć raczył.

Co téz tu o dwu naturách piše/tych Apóstól nie wspo-  
mina/ ale Chrystusá tego/ktory z Wycow wedle ciała iest/  
maiestat dziwnie Boski wkażue: wieccy tu niemáš. Prze-  
toś X. Skárgá tych natur/ imo słowo Boże/niema sie do-  
myśláć: ácz/ poniewaś wyżšey ex professo dowieść chciał  
dwu natur/tu nie wedle porzadku swego mówi o nich.

Piše dálej/ że mu przyganiám/ iž wyznawa o narowy-  
šym Bogu/ iž iest w personách niezmiešány/á w Bosowie  
nierozdzielny/ y piše/ žem sie dowodow o tym násluchał.  
Tá co odpowiedám. A iednego dowodu ná to X. Skárgá  
y odpowiedzi porzadney/ y krom gołych słow nic nie przy-  
nosi/z ktorychby sie to pokazało/ žeby Bog w naturze nie  
miał być w osobách zmiešány/ gdyby trzy osoby/iedneś ná-  
ture/ y istność nierozdzielna mieć miały.

A ná opisaniu osoby/iákom sie omylił/co mi tu zádáwa  
X. Skárgá/toś wyżšey obaczył/ gdym y z samych P. Jezui-  
tow/ y z słow samego X. Skárgi/ opisanie osoby odemnie  
przyniesione wywiódł: y przytym baczyćes mogli/ że mie  
słowy zlymi odpráwiono/ ale nie rzecz sama/áni słusznemi  
wynody.

Piše dálej. Drugie do Philipensow. Gdy práwi/był w postáci  
(in forma) Božey,nie poczytał zá lup,iž był rovnym Bogu, ale się sam  
wymišczył, postác ná się niewolniká biorac: to iest, nikomu krzywdy nie  
czyniac,áni się z tego chlubiac,mogł się zwác rovnym Bogu. Postác tu,  
ábo formá,iest istność, y natura, nie kštat zwierzchowny. A przynosi  
ná to te ratie. Pierwsza, iž tak náuczáa Doktorowie Greccy, ktory  
wiedzieli, co to μορφη, á po nášemu forma. Druga, iž iáko ludzka nátu-  
rę prawdziwą, á nie pozmierschowná Chrystus przyiáł, ktora tymiś sło-  
wem forma, opisána iest: tak się tymiś słowem prawa natura Boska opi-  
suie. Trzecia, że toś słowo, Wymišczył się, wšpiera tego. A przydáie/ A z  
tegoś się wymišczył, iestli Bogiem pierwey nie był: &c.

Odpowiedám. Coby się przez to rozumiało/ nie poczytał  
tego sobie zá lup, iž był w kštacie Božym, y rovnym Bogu, dość wka-  
żue znácznie Apóstól/ gdy przydáwa/ie się wymišczył, to iest/  
dobro-

Z czego się wy-  
nißczył Panie.  
Zu.

dobrowolnież onego křtaltu Bożego / w którym był / y że  
był równym Bogu / siebie samego wyzuł. Bo / by się był wy-  
nißczył z tego nie chciał dobrowolnie / ale przez moc to za-  
trzymać chciał / to pewna / żeby to był za łup poczytał / iż w  
křtalcie Bożym / y równym Bogu był. A przetoż może ka-  
żdy bezpiecznie na wykładzie / który słowa Apostołskie sa-  
me podać / przestąć / inßych nie szukać : y w słowach Apo-  
stołskich wiecye daleko iest / a niż to / co X. Skąrga mówi / że  
nikomu krzywdy nie czyniac , ani się z tego chlubić , mógł się zwać ro-  
wnym Bogu. Bo wietřa iest daleko / wymnißczyć się z takowego  
dostoieństwa / że był w křtalcie Bożym / y równym Bogu /  
dobrowolnie : a niż / moc się zwać równym Bogu ; ku pokas-  
zaniu tego / co Apostoł pokazać chce / iakiey był pokory Pan  
Jezus / którego na przykład wniżenia Dborowi Philipień-  
skiemu wystawie.

Coby zaś to było / być w křtalcie Bożym , to pokazać chce X.  
Skąrga / gdy wkaże / co to słowo *μορφή* , po łacinie forma ,  
po naszym křtalt znaczy / a cheli X. Skąrga / wiec y postać.  
Ale iż tu Apostoł nie zgola tak mówi / że Jezus Christus /  
iest křtaltiem Bożym / albo postacią Bożą / ale że iest w po-  
staćci Bożey : miał X. Skąrga tego nauczyć pierwey / albo  
wždy potym / co to iest w křtalcie Bożym być : poniewař  
sąnym křtaltiem Bożym być / a w křtalcie Bożym / bårzo  
to rozne rzeczy być muřa : iako rozne sa / istnořcia być a wi-  
stnořci być ; iako domem być / y w domu być.

Alle do raty X. Skar : wyřsey wspomnionych / ktoremi /  
że *μορφή* istnořć znaczy / pokazuje. Co się tedy pierwey do-  
tyczy / iż tak Doktorowie Grecy nauczają / ktorzy wiedzieli  
dobrze co *μορφή*.

X. S. do Grec-  
kiego ięzyka  
sam appellue ,  
nie do vulgaty ,  
a gdy strona  
to czyni , o to ia  
winie.

Odpowiedam. Naprzod niż na rzecz same odpowiem /  
tego dotkne / że X. Skąrga teraz z Greckiego ięzyka (bo  
*μορφή* Greckie słowo iest) rzeczy swey dowodzi. To nie z  
Vulgaty. Bo Vulgata tylko po łacinie iest. A czemuř pro-  
szę / mnie za złe ma / kiedy ja wiedzac / że po Grecku Ewán-  
ielistowie / okrom Mattheuřa (iako po spolicie rozumiecia)  
y Apostołowie święci pisałi / do tego ięzyka / ktorym pisałi /  
appellus



Appellule? Czy sie to ieno X. Skądze zeydźsie / á mnie nic y neganie tego X. Skądze / ieno wkaźnie / że w iednákciey sprawie / iednako prawo ma służyć każdemu.

A tego doctk narowy / ná rzecz odpowiedam. Gdy idźsie o własnje wyrozumienie słowá iákiego w piśmie świętym / nie tylko vmietetności iezyká / ktorym iest písmo święte nápisane / potrzebá: ále też y tego / że byś obaczył / iáko písmo święte vżywa słowá tego / o ktorego wyrozumienie idźsie. Przyznawam / iż y Doktorowie Greczy po Grecku vmieli; ále nie o to idźsie / iesli oni po Grecku vmieli / y tak wiedźieli dobrze / co iest μορφή; ále o to idźsie / iesli to słowo v Páwła przez istność dobrze wykłádaia / ábo nie. Jesli dobrze / musá tu z tych rzeczy iść iedná / że ábo písmo święte tego słowá μορφή tak wśedy vżywa / że przez nie istność rozumie; ábo iesli go tak nigdziey nie vżywa / że przecie v Páwła święte tego w tym mieyscu / tak sie rozumieć z rzeczy jámej / y dla ołolicznosci musi.

Ná pierwszą odpowiedam / że w piśmie Tłowego przy mierza / ledwie gdzie indźsiey náyduie sie to słowo μορφή; ieno v Márká świętego / á tu v Páwła świętego: v Márká gdypise / iż sie Pan Jezus wkaźał vczniom / ὡς εἶπε μορφή; to iest / w inszym / ábo w drugim kstatcie. Kedy widźis / że to słowo μορφή; v Márká święte<sup>o</sup> pozwierzchny kscale / á nie istność znaczy. Bo názbýt iáwna / że sie Pan Jezus vczniom w inszej istności / á niź byl / nie pokázał. Soć w prawdzie w piśmie świętym ná tiku mieyscách derivata à μορφή; ktore niemal wśytkie ná brzegu kláda / ále w żadnym z tych istność nie wyraża sie / niech kto chce weyśrzy w mieyscá ołdemnie náznáczone.

A náwet z pospolitego vżywánia tego słowá w iezyku Greckim pokázuie sie / że μορφή pospolicie pozwierzchna postać znaczy / iedey drugi przykłád przyniose. Plato: Αμάτ-τορτα το εἶναι εἰς τὸ εἶς πολλας μορφῆς: to iest / odmieniaiac swoie oblicze ná wiele kstatkow. Gdzie widźis / iż μορφή; pozwierzchna postać znaczy. Tak Plutarchus: ἡρώων ἡ θεοπροπῆ μορφήν εἶχοντες, to iest / Boháterski, y Bogu przystoyny kstatk máiac; gdzie też μορφή

Gal. 4. 19.  
Rom. 2. 20.  
2. Tim. 3. 5.  
2. Cor. 3. 18.  
Rom. 8. 29.  
Phil. 3. 21.

Polit. 2.

Plutarch. ad pre-  
fat. in doct.

ziorfi, co zna-  
czy.

μορφή pozwierzchnia postać znaczy. A zgoła tylkoś podobno v Logikow/y Philosophow/ μορφή, formam, per quam res unaquæq; est id, quod est, znaczy: a nader iówna jest/ że Páswel świecy pospolitey mowy/ pisać do wiernych Zboru Philipieńskiego/ używał/ a nie takiey/która Philosophowie swoje osobna w swych własnych terminach maia.

A tak/ pamięwasz z używania y pospolitego/ ale osobliwie ex usu sacrarum literarum, y z używania pisma świętego/ wykład ten Doktorow Greckich pokazać sie niemoże/ tedy z tey miary/ wykład ich tego słowa μορφή, nie ma być przypuszczony.

Postąpiwszy do drugiey rzeczy/ ięśliś z rzeczy Apostolskiej y okoliczności/ v Apostołá/ przez μορφή, istność wykladać sie może. A to z racyi dalszych/które ná pokazanie tego przynosi X. Sk: obaczysz sie.

Wtóra tedy racia X. Skárgi iest/ że iáko Pan Jezus nie pozwierzchnią naturę człowieczą, ale prawdziwą przyiał, która y tymże słowem μορφή opisána iest, tak się też y tymże słowem Boska natura opisuje.

Odpowiedam. Trzeczy niedowiedzioney/ y iednakó wątpliwey/iáko y tá/która zamknąć chce/ X. Skárgá rzecz swoje zawiera. Bo pierwey tego trzeba dowiesć X. Skár: że Pan Jezus naturę człowieczą przyiał: Do tego/ że tu słowo μορφή niżej od Apostołá położone/ ta naturę człowieczą znaczy: átoś dowiodłszy tego oboygá/ rzecz swoje zawierać: inaczey zawarcie X. Skárgi stanać nie może. Ale trudno tego dowiesć/ żeby Pan Jezus naturę człowieczą ná sie przyiał: bo Pan Jezus człowiekiem sie vrodził. A człowiek gdy sie rodzi/ nie przyimuie natury ná sie człowieczey/ ale sie w naturze człowieczey/ to iest człowiekiem z przyrodzenia rodzi.

Potym/ inšy iest křtalc niewolniká/ inšá natura człowieczą/ábo przyrodzenie człowiecze. O křtalcie niewolniká mowi Apostoł/ gdy mowi/ że křtalc niewolniká Pan Jezus wziął/to iest conditio y stan napodleyfego człowieka/iáki iest niewolnik. Przetoś nie o przyrodzeniu człowieczym

X. S. principium petit, to iest, z niedowiedzioney rzeczy, dowiesć chce rzeczy swey.

Pan Jezus ię sie człowiekiem vrodził, naturę człowieczey przyiać nie mógł.



czym mowi Apostol. A tak z tey rácii/niepożąnie sie/aby to slowo *μορφη* tu sie rozumieć istność miała.)

Trzecia racia X. Skargi iest / że slowo *wyniszczył* sie, to pożąnie. Bo, przy czego sie *wyniszczył*, iesli Bogiem pierwey nie był?

Odpowiedam. Jesli sie *wyniszczył* z tego / że Bogiem był / to znać / że onym nawyższym Bogiem nie był. Bo nawyższy nigdy *wyniszczyć* sie niemogl / ani *wyniszczyć* może / z tego / że Bogiem był. Bo iesli by sie z tego *wyniszczył* / nawyższymby przestał być. Nad co nic nikczemnieyszego powiedżiano y pomyslono być nie może. A tak z tego słowa *wyniszczył* sie, nie tylko sie nie pożąnie / iż *μορφη* nie znaczy o oney istności Bożkiej / ale raczey że znaczyć nie może / pożąnie sie.

Bog sie nawyższy *wyniszczyć* z tego niemogl, ani moze, że Bogiem iest.

Ponieważ tedy nie pożązał X. Skargá raciami swemi / żeby przez *μορφη* istność sie tu rozumiała / y z tey miary wykład Doktorow / baczyć może / że sie nie ostoi: a coś kiedyby rzecz sama / y o kończności w miejscu tym rzadnie się wszystkie wważyć miały? Bo ná rzecz patrząc Apostolska / áżas nawyższy Bog / za wzor wniżenia może być wystawion? Gdyż nawyższymbyć / á wniżyć sie / sa to rzeczy sobie przeciwne. Tuż / a zaś nawyższemu przystoi z natury sie swojej *wyniszczyć* / y za to być inaczey wywyższonym? Ale niechce z tym sie rozciągáć / ktoremu tylko to refutować należy / co by X. Skargá przyniosł przeciw pisinu memu / y prawdzie.

Nawyższy Bog ná przykład wniżenia wystawiony być nie może.

Alle pyta / z czego sie *wyniszczył*? Odpowiedziałem z Apostolá / z onego kstalcu Bożego / że był rowny Bogu / á to / gdy dał nád soba / iáko chcieli / przewodzić / tym / ktorych samym słowem swym / iáko to pożązał / gdy go imáli / zwołowác mogl / y gdy mogac tak wiele woyst sobie v Oycá wprosić Aniolow / iáko sam v Mattheusá roznawa / ná zniszczenie ich / uczynić tego przećie niechćiał.

Nawyższy być wywyższonym, za posłuszeństwo nie może. Ioh. 13. 6. Matth. 26. 53.

Jáko też Pan Jezus bogatym bedac ostał sie v bogim / wyższo o tym bylo.

Pisze dalej. Wymysly Ariáńskie mowia, Tym sie mogl chlubić, iż cudá czynit, choroby leczyl, y śmierci, dyabłom, wiatrom roskárowat etc.

Piękne zbywanie, iakoby imi święci cudów nie czynili, a nigdy równi Bogu, iako syn iest, nie byli.

PAG. 134.

X.S. przydawa  
do słow strony,  
y okesano ie  
przywodzi.

Odpowiedam. Naznaczył X. Skargá miejsce w mo-  
iey książce / a przecie iedne słowa przydał / a drugich niedo-  
żył. Przydał te słowa: Ze się tym chlubić mógł Pan Chrystus,  
iż cudá czynił. &c., ktorychem ja nie pisał. A także to slo-  
wá cudze referuio: Pan Jezus y weselił się nie dal zcu-  
dów / gdy ie czynili Apostołowie / wkazuiac że się oni ztego  
weselić mieli / iż imiona ich napisane sa w niebie; a iabym  
miał to pisać o Pánu Jezusie / iż się on chlubić ztego mógł /  
iż cudá czynił &c.

Przeci nie do-  
łożył X.S. co v  
strony iest ná-  
pisano.

Nie dolozył zaśie / iż w tym kształcie Bożym był Pan  
Jezus równym Bogu / gdy iako Bog / słowem tylko / tym  
rzeczom roztáżował / z mocy oney Boskiej / ktora w nim  
mieszkała / y gdy go uklonem Boskim inszy czcili / y do nie-  
go się w potrzebách iako do Boga wciékali. A dla czegoś  
tego nie dolozył: zaraz każdy widzieć może / że dla tego / aby  
tey ráciey / że też święci cudá czynili / a równymi Bogu iako  
Syn nie byli / nie vtrácił. Bo by był tych rzeczy dolozył / ká-  
żdy by był widział / że święci Boży czynili cudá / ale mocy  
Boskiej w sobie mieszkáiacey nie mieli / y nie tak / iako Bog /  
słowem tylko roztáżuiacym cudá wykonywali / y żadnego  
świątego / iako Boga ludzie nie czcili / ani się tak do niego /  
iako do Boga wciékali; a za tym y to obaczył by był każdy / że  
X. Skargá bázdo nie krzeczy z ta swoia rácia wyieźdza / y  
świète w tey mierze przeciw Pánu Jezusowi wystáwue.  
Iż tedy tego zupełnie nie polozył / ztąd znáć / że mu o te iego  
rácia sfo / aby ie był nie vtrácił.

A piśe dáley. Dla ich wymystow y desperáckich o piśmie wykła-  
dów, iż ali odstąpić się od tak iásnego w piśmie światła, y textu otworzy-  
stego, y od tak prześławnych mistrzów godziło, a rozumnemu to przystatoł

Odpowiedam. Textu samego / y piśmá świątego trzy-  
máć się / wykłádáiac piśmo / nie iest wciékáć od światła / y  
textu otworzystego / ale stać przy nim: y proste wedle słowá  
opisanego wykłády / nie sa to desperáckie wykłády / ale na-  
bezpiecznieysze / y takie / ktore oszukać y záwieść nie mogą. A  
prze-



przetosi trudno takich wykładów / rozumnemu / przez  
sławny mistrzom kwoli / odstąpić. Sadząc to wedle światła  
tą nierozumem / ale przed Bogiem / y Panem Jezusem / nie  
máš wietšego rozumu / niemáš wietšey mądrości / iáko sum  
nienie słowem iego informowane máiac / nie przeciwko  
nicmu nie czynić / ani mówić: Bo co z wiary nie jest, grzechem jest,  
mowi Apostoł. Do tego niht mie ná sadšie Pánstím nie  
zástapi / sam tám za sie odpowiedáć bede. Przetosi niewás  
rowno to / spuszczać sie ná tego inšego / okrom náuki onego  
Sedšiego przysłęgo: gdyž nam powiedział / že nas tá sadšić  
ma. Ale y v bácznych jest wielki rozum / ábyś nie nie czynil /  
ani mowi / ani rozumial przeciw rozumowi. A w te czasy  
przeciw rozumowi nie nie czyni człowiek / gdy za dowody  
gruntownemi idšie / nie za áffecty / ktore pospolicie ná po  
wadze ludzkiey rády polegáia / áby człowieka od pracy / w  
tey mierze / ktorey bárzo rád každý sie chroni / gdy może / od  
wiodły. A tak wykładów sie tych dšieržeć / ktore sie biora  
z písna świetego / y za summieniem przez słowo Boże o  
świeconym / y za rozumem / á nie za áffecty idš / mniemam že  
rozumnemu przystáło.

Rom. 14. 23.

Alle / tiedym iá tež / odpowiedáiac X. Skárdze ná to  
nieysce / okázal / že ie X. Skárga ináczey przywiódł w pier  
wszy dšawstydzeniu / niż jest v Apostola / y słowa w nim o  
mienil / tež podobno przyznáć sie do tego / ábo wždy iáko to  
umitigowác / á nie zgolá zámilezeć / rozumiem / že rozumne  
mu & candido przystáło.

X. S. milaskiem  
so odpráwić, co  
mu zádano nie  
przystáło.

Nieysce do Kolossenczyków nižey odkláda. Wiece  
žey o nim dá Pan Bog.

Czwarte do Korynthian przywodzi. Náucza wielce iá  
nie Apostoł / ž Zydowie ná puszczy Chrystusa kšili, gdy od wšion poginę  
li. Lecz wiemy, ž tám samego práwego Boga kšili, mowiác. Niemáš ná  
tey pustyni chleba, niemáš wody, odraší sie dušá nášá od tey legu  
chney potráwy. ié. Otošiednym, y tymie Bogiem Chrystus.

Odpowiedani. Žeby ná puszczy Chrystus miał byé ku  
šony / nie mowi tego Apostoł / ale X. Skárga. Bo tak Apo  
stól mowi: ani kšmy Chrystusa, iáko niektorzy z nich kšili, y od wš  
ion po

1 Cor. 10. 9.

to w poginęli. A X. Skąrga iako: tak Apostolskie słowa przywodzi. iż Żydowie na puśczy Chrystusa kuśili, gdy od nich poginęli ię. Jeśli to nie jest do pisma przydawać / rozsądź baczny Czytelniku.

Alle rzeczce / że z tey mowy Apostolskiej zawiera sie to / co X. Skąrga przywodzi. Choćby tak było / przecie słowa Apostolskie przywodziac / tak ie przywieść mial / iako w Apostolá napisane sa. A do tego / nie zawiera sie to z słow Apostolskich / co X. Skąrga chce. Z mowy podobney moze być to obaczyć / gdyby kto tak rzekł: Nie kuśmy Hetmaná / iako oni kuśili / co pod Smoleńskiem byli / y o swánt przyśli. A zaś kto z tey mowy zawrze / że teraz nieyśy Hetman / o którym teraz mowa jest / był onym którym ná on czas pod Smoleńskiem był / A z takichneyći tu mowy zawiera X. Skąrga / że Chrystus ná puśczy kuśony był.

A jeśli by kto rzekł / że też mowy takowe pokazać sie mogą w których rozumieć sie ten ma / który nie jest wyrażony / iakoby wyrażony był: Tedy ná to mowie / iż to w takichowych mowách tylko miejsce ma / tedy żaden inśy zgoła / okrom onego / który jest wyrażony / rozumieć sie nie może. A takować mowa nie jest tu o Pánu Chrystusie / poniewaś tu kto inśy rozumieć sie może / imo Pána Chrystusa / iako Bog Izraelstí / Aniol on / y Moyses. A tak / poniewaś z miejsca tego pokazać sie nie może / aby Pan Chrystus ná puśczy kuśony był / tedyć zawrócić X. Skąrgi ostać sie nie może. A do tego / Aniol do Pasterzow iáwnie mowi / że sie dziś nam Zbawiciel národził, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym. Jeśli sie dziś Chrystus národził / iakoś przed tym Chrystus był:

*Jeśli sie dziś  
národził Zbawiciel  
który  
Chrystus, iako  
Aniol mowi,  
toć przed tym  
nie był.*

Pisze daley. Podobne temu jest wyznánie, w drugiego Apostolá, także dziwne iásne. Jezus, prawi ludziemie Egipskiej wybawiajac, drugi raz tych, co niewierzyl, pogubit. A pisze. Coś może być prostiey, y znáczniey rzeczonó? Ten co wywiodł lud z Egiptu byłie prawym Bogiem! A kto śmie tego przecz? Otoś Pan Jezus tym Bogiem iest.

Odpowiedam. Poniewaś Judás po Grecu pisal / á wśytkie exemplarze Greckie iednostáynie máia napisane, to iest /



teſt / Pan, a nie Iezus, tedy powiedam / że nie Iezus, w tym mieyſcu / ale Pan, czytać ſie ma. A ieſliby Eto przeście należał / że choć Pan czytać ſie ma / że ſie to rozumieć o Pánu Jezusie ma / Etory poſpolicie w piſmniech nowego Przymierza przez Páná ſie rozumie: tedy ná to odpowiedam / iż to tam tylko ma mieyſce / Eedy piſmo nowego Przymierza mowi o tych rzeczách / Eto do nowego Przymierza należa: ale Eedy piſmo mowi o rzeczách do ſtárego Przymierza należa: cych / przez Páná / poſpolicie Boga oycá rozumie. Do tego / y tego ſie ominie nie godzi / że Anioł mowi do pánny Máryey: Oto pocnieſz w iymioie, y porodziſ ſyná, y nazowieſ imię ie- go Iezus. y że Ewáneliſtá Mártchenſ s. piſie / że porodziłá ſyná ſwego pierworodnego, y nazwałá imię iego Iezus. Jákoſ tedy pier- wey Jezus mogli być / nim ſie poczał y urodził?

Lnc. 1. 31.

Matth. 1. 25.

Iezus nie był  
pierwey niż ſia  
urodził.

A to odpowiedziawſy ná áſſumptia dowodu X. Stár. y propositio major, to ieſt rzecz tá / iż ten Etory lud z Egiptu wywiodeł / ieſt Bogiem Izráełſkim / pozwolić ſie nie może / iedno z diſtinctia tá / gdy ſie to o pierwey przyczynie rozu- mie: ponieważ teſ piſmo ſwiate / y Aniołowi / y Móyzeſowi / iáko przyczynom wtorym / wybáwienie ludu Izráeł- ſkiego z Egiptu przypisane: ſtad teſ y Móyzeſá cá m Káie- żeciem y odkupicielem / z reka ábo w rece Anielſkiey / Etory mu ſie we krzu ukazał / zowie. Já czym widzieć nie że X. St. / iż y z wybáwienia tego / nie już zaraz Bog Izráełſki zám- Enać ſie może.

Act. 7. 35, 36, 40.

Piſe dalej. Szofe do Tytuſá: Czekamy błogoſłáwionej nádzicie, y przyſcia chwały wielkiego Boga, y zbáwiciela náſzego Ieſuſá Chriſtuſá. y piſe: Kogoſ czekamy? Ktoſ ná ſá przydzieſ Chriſtus. Otoſ ten ieſt wielki Bog.

Odpowiedam. Páná Chriſtuſá Bogiem / y wielkim Bogiem wyznawamy. Przetoſ / gdy ták diſputnie X. St. / zá námi diſputnie / nie zá ſobá ſámy: Etory tego dowieſt ma / że Pan Chriſtus / nie tylko ieſt wielkim Bogiem / ale tymże Bogiem co Ociec. Ale choć my ták wyznawamy / przed ſie mieyſce od X. Stárgi przywieſione / nie pokazue te tego: bo w tym mieyſcu dzieli ſie od Boga wielkiego / zbáwiciel

Matth. 16. 27.  
Mar. 8. 31.

W przyſściu pą-  
nā Jezusowym  
nā ſad oſtātni,  
chwała iego y  
Oycā iego oka-  
że ſię.

zbawiciel nāſz Pan Jezus Chriſtus/przez ſłowko y. Do te-  
go / nie mowi Apoſtol o przyſściu oſoby miānowicie / ale o  
przyſściu / y iako w Greckim ieſt / okazaniu chwały, wielkiego Eo-  
gā, y zbawiciela nāſzego Jezusa Chriſtuſā. Z ktorych ſłow iawnie  
každy baczyć moſze / że okazania chwały / y Bogā Oycā / kto-  
regu tu Apoſtol wielkim Bogiem zowie / y okazania chwa-  
ły Pānā Jezusa Chriſtuſā zbawiciela ſwego / wierni czeka-  
io; ā tā w zbawieniu ich pokāże ſię / gdy im Pan Jezus y to  
wiſcie co obiecał / y onych do chwały Bogā Oycā ſwe<sup>o</sup> prze-  
nieſie. A by teſz y o przyſściu oſoby Pānā Jezusowey roz-  
umieć ſię miały / tedy ſam Pan Jezus opowiada / że przyſć  
ma w chwale Oycā ſwego z Anioły iego / ā indziej mowi / w  
chwale ſwey: ā tak chwala y Oycā iego / y iego ſānego / w  
tym przyſściu okazać ſię ma. A przetoſ ani z takiego wyro-  
zumienia dowiodlby X. Skārgā / że tu Apoſtol przez wiel-  
kiego Bogā / Pānā Jezusa rozumie: ā pogotowiu / gdy ſā-  
mych ſłow Apoſtołſkich trzymać ſie bedzieſ / choć / iako ſię  
powiedziało / my wyznawamy / że Pan Jezus ieſt wielkim  
Bogiem. Anā te collectia / Jż Bog ieden ieſt / przetoſ ieſt  
iednym Bogiem Pan Jezus z Oycem / y dpowiedziało ſię  
wyżſhey / y odpowie ieſzcze tam / tedy ex profeſſo o tym X. S.  
mowieć bedzie.

Siodme. Mowi tenſe Apoſtol, 1ē. Poſtawił was Duch ſ. Biſkupāmi,  
rządzić (w Greckim ieſt / pāſić) Koſciółem Bożym, ktorego kwiā ſwo-  
ia doſtał. A ktoryſ Bog kwiā ſwoią doſtał Koſciółā, 2ē. iedno P. Chriſtus

Odpowiedam. Synem Bożym ieſt Pan Chriſtus. A  
przetoſ krew Pānā Chriſtuſowā / moſze być nāzwanā Bo-  
żā. Gdy tedy przez krew Pānā Chriſtuſowe Koſciółā ſo-  
bie doſtał Bog Ociec / przez ſwoie krew ā nie cudza onego  
doſtał. Ale my tego pozwalamy / że Pan Chriſtus Bogiem  
ieſt / ale tedy ſłowko Pānſkie / do Bogā Oycā imie Bog obrā-  
ca / tam my teſz zāwſze to do Bogā Oycā / idac zā piſmem ſ. /  
obracamy. Ale y tu X. Skārgā zā nāmi diſputuie / gdy Pā-  
nā Jezusa Bogiem dowodzi / ktoremu nie tego trzeba do-  
wieſć / że ieſt Bogiem / ale / że tymſe Bogiem co Ociec.

Piſe nāwet w tym rozdziale. Byłoby ieſzcze wiele micyſc rā-  
kich



kich písmá t., také nád stónce iátnieyszych, ktore Boska nátura w Chri-  
stusie práwie w oczy kláda, y tymie Bogiẽ byé, ktorym iest Oćiec, wkázuie.

Odpowiedam. A iednego písmá s<sup>o</sup> nie przyniosł X. S. /  
ktoreby to miało w sobie / że Pan Jezus ma náturę Boska  
też wliczbie / ktora iest oycowska; ábo to / że iest tymże wła-  
snie Bogiem / ktorym iest Oćiec: áni takiego písmá náwet /  
z ktoregoby sie to koniecznie zámykálo. A przetoż mogli  
sie to ostać / co tu X. Skárgá píse / że nád stónce iátnieysze  
mieysca z písmá s. ná to przyniosł / rozsádziš báczny czytela  
nłku. Nie trzebáby X. Sk. tak wiele mieysc ná kúpe znos-  
sić: Kiedyby ieno on iedno pokázal / ktoreby to miało w so-  
bie / o czym spor mamy / dosyćby ná nas. Ale im wiecey písmá  
przynosi / tym bárszciej to dáwa znáć / że tego / czego písmem  
dowieść chce / dowieść nie może. A te wszytkie písmá / y kto-  
re przywiódł X. Skárgá / y ktore przywodza inšy / nie raz od  
wielu z nas byly z lástki Božey wwažone / iesližby to w sobie  
miały / ábo z nich to zámkniéno byé mogło / co X. S. chce / ná-  
mesiny te sententia X. Skárgi / y inšych porzucili; y wwaža-  
my y po dšis dšien z lástki Pánstkey zá occasia / ále im sie te-  
mu przypátruujemy pilniey / tym báczymy lepiey / że sie nigdy  
z písmá swietego tá sententia X. Skárgi / žeby Pan Jezus  
miał tymże byé zgotá Bogiem co Oćiec / obronić nie może.  
A nie tylko my to sami w písmie s. wpátrzyliśmy / ále y Ich  
Móśc pánowie Jezuitowie. Bo Bellarmin z Pánow Je-  
zuitow bárszo wielki wyznał to / že Arius / ktory nie przyzna-  
wał tego / áby Pan Jezus byl teyže nátury co y Oćiec / nie z  
písmá s<sup>o</sup> / pomiewáž też on písmo swiete zá soba przynosił /  
ále z náuki niepísanej / od Oycow potepiony byl.

A iž náše / iáko ie zowie / wykřety rozbiáć sie gřoží / wiec  
sie temu przypátrować pilno bedžiemy. Teraz do tych dšiel  
páná Jezusowych / z ktorych rzecz swoje záwršet chce / idžie /  
á iá zá nim. A tu wwaž / iáko X. Sk. tego dowieść mógł z Á-  
postolá / gdyž Hetman X. Skárgi / y wszytkich pánow Jezui-  
tow / Bellarmin zeznáwa / že z písmá y Arius nie byl prze-  
konány: á což my / ktorys sie písmá cále dšieržymy.

Czegoby po-  
trzebá X. S. y  
inšym.

Tom. 1. contr.  
gen. 1. lib. 4.  
cap. 6.

## Rozdział IX.

Ktoremu taki daie napis : Po dziełach prawnie Boskich, Chrystusowe Bosstwo poznąć.

**N**A który tytuł to odpowiedam / że dzieła prawnie Boskie mogą tego dowieść / że Bogiem prawnym jest Pan Jezus ; ale żeby tymże Bogiem był / którym jest Ojciec / żadna miara to z dzieł dowieść się nie może : a zwłaszcza gdy jeszcze to wważysz / że Panu Jezusowi / y taką mądrość / y taką moc jest dana od Boga / która on dzieła takie boskie wykonywał / y wykonywa.

Potym tak rozdział swoy zaczyna X. S. Stworzenie świata właśnie jest samego Boga prawnego, y mowi Prorok. Bogowie, którzy nie uczynili nieba y ziemi, niech zgina z ziemi, y z podniebia. To stworzenie Chrystusowi pismo s. daie. Czego słowy o mądrości z Salomona / y z Janá s<sup>o</sup> Ewangeliey dowodzi / a potym z pierwszego rozdziału do Kolossenczyków / y pierwszego listu do Koryntczyków z osmego rozdziału.

Stworzyciel  
nieba y ziemi  
sam Bog Ojciec  
wszechmogący.

Odpowiedam. Ponieważ stworzenie nieba y ziemi / Bogu Oycu wszystkie pisma s. / ale y Kreda / ktore Apostoł skim zowa / przypisać / to pewna / że imo Boga Oycá / żaden inny nieba y ziemi stworzycielem nie jest. Ale iż X. Skar. wskazać chce / iż syn jest stworzycielem / tedy ponieważ syn Oycem nie jest / miasto iednego stworzyciela / dwu stworzycielow mieć musi. Lecz przed sie / iż X. S. Jezusa stworzycielem wskazać chce z Salomona / y z Ewangeliey Janá s<sup>o</sup> / tedy pokazało się wyższej / że Salomon mowi o mądrości / która Pan Bog wszystkie rzeczy mądrze sprawnie : przetoż nie o synu Bozym Panu Jezusie. A / że Ewangelia Janá s<sup>o</sup> mowi o tych wszystkich rzeczach / ktore się przez pana Jezusa pod Ewangelia stały / że z tych nic się bez niego nie stało / co się stało ; choć się od Apostolow / po tego w niebo wstąpieniu wiele rzeczy stało : y obaczyć za tym mogli być / że nam nie trzeba się silić / iakoby te świadectwa wywrócić / iako mi to X. Skar. żądawa / ale tylko prosto się ich dźwierać

Salomon o mądrości, która Pan Bog wszystkim mądrze sprawnie, Ewangelia Janá s. o tych wszystkich rzeczach mowi ktore się pod Ewangelia stały



Odzierżęć / á tego / áby nam tam nie podmiatano / czego w nich  
niemáš / pilnować. Teraz na miejsce to do Kolossens  
sow odpowie sie / á to broniac odpowiedzi moley na to  
miejscu / Ktora X. Sk. znieść chce. Przypatrzmyś sie tedy  
iako to czyni.

Pisze tedy. Słowá Pánvá k. Moskorowski tak wyśpoić chce. Mo-  
wi tam apostoł o Chrystusie, iż jest pierworodny wśytkiego stworzenia, y  
dla tego Chrystusa miedzy stworzenie kładzie, iakoby pierwey stworzony  
był, iako mówi Arius. Y tu się ius do Ariusa przyznawa, ktorego się pier-  
wey nie vprzeymie zárzekat.

Odpowiedani. Z mocy słowá tego pierworodny, y z vży-  
wania tego w piśmie s. własnego y vstáwicznego / pokazá-  
tem w pierwszym piśaniu / iż pierworodny musí być iednym  
z rodziáu tych / Ktorych pierworodnym jest. Ná przykład:  
mžey Apostoł zowie Pána Jezusa pierworodnym z vmárlých,  
iako też y w Ziáwieniu tenże właśnie titul pánu Jezusowi  
Jan s. dáie; tedyć pan Jezus iednym z vmárlých Koniecznie  
być musiał. A tak / gdy go też pierworodnym wśelkiego  
stworzenia zowie / toć jest iednym z stworzenia. Lecz Ad-  
versarze sami / Pána Jezusa iednym z stárego stworzenia  
wyznáć nie moga / chybáby Ariany być chcieli: przetoś ied-  
nym z stworzenia nowego wyznáć go musá. Já czym iá-  
dšie / iż to miejsce o stworzeniu nowym rozumieć sie musí.  
X. S. na to odpowiada / że iá Pána Jezusa miedzy stworze-  
niem kładé / á że sie do Ariusa przyznawám / Ktoregom sie  
pierwey nie vprzeymie zárzekat. Otoś máś odpowiedz.  
Pokázáć to bylo X. S. / że tego słowá pierworodny, nie tak v-  
żywa pismo s. iako iá wywodze / iesli mogli; á zácym / że on z  
Ariusem w tej mierze przed sie sie w rozumieniu nie zga-  
dza / choć to o stárym stworzeniu rozumie / á że to miejsce  
o nowym stworzeniu rozumieć sie nie może żadna miára.  
Toćby to byla własna odpowiedz / á nie to co X. S. przyno-  
sí. Bo to co X. S. przynosi / nie inšego w sobie nie má / ieno  
spieranie takowe: Ty miez Ariusem zprzecz chceś / á iá po-  
wiedám / że ty z nim dšierżyś / choć tego nie pokázanie.

Apoc. 1. 16

X. S. co vczyńie  
miał.

Alc co nižey o tym piše / posłuchaymy. Nie mówi tu Apostoł,  
Kk 2 áby

*aby był pierwszym stworzenie, ale iż rodzą swoj ma z Oycą, y miał przed wszystkim stworzeniem, y on jest rzeczy stworzonych przyczyna. co wnet zą tym wyraża, mówiac, W nim wszystko stworzono jest na niebie, y na ziemi.*

Rom. 8. 29.  
Moc słowá pier-  
worodny.  
Apoc. 3. 14.

Odpowiedam. Mowi Apostoł / iż Pan Jezus jest pierworodnym wszelkiego stworzenia. Przetoż idzie ztąd / iako to / że jednym jest zstworzenia / którego pierworodnym jest / tak y to / że jest z niego napierwszym. Bo w pierworodnym to się zamyka oboje: Iako gdy też pierworodnym między wielą bráćcy, tenże Apostoł Pána Jezusa zowie / rozumie się koniecznie / że y jeden z bráćcy / y napierwszy z bráćcy. Skąd też w świadieniu Pan Jezus siebie same / początkiem stworzenia Boże zowie. A przetoż te słowá / które X. S. przydaje / iż rodzą swoj ma z Oycą, y miał przed wszystkim stworzeniem, y on jest rzeczy stworzonych przyczyna, w tym wyrozumieniu / gdy się to o stworzeniu nowym rozumieć będą / przypuszczać się mogą. Bo Pan Jezus / ile nowym stworzeniem jest / ma swoj rodzą z Oycą / y miał przed wszystkim stworzeniem nowym / y on jest rzeczy nowych wszystkich stworzonych przyczyna / iako winna macica ona prawdziwa / z której wszystkie látorośli nowego ludu Chrystyáńskiego / żywione światobliwego / wyrosły. Jesli zaś o stworzeniu starym rozumieć to chce X. S. / iako tak chce / to się rozumieć nie może / dla słow wyższych Apostolskich. Ani tego rozumienia X. S. / słowá Apostolskie niżej położone / namniemy nie wspierać / owszem mu się przeciwstawi. Bo nigdziey Piśmo nie mówi o starym stworzeniu / tak / żeby w Chrystusie / y przez Chrystusa wszystkie rzeczy na niebie y na ziemi były stworzone od Boga / ale tak / że Bóg niebo y ziemié miánowicie stworzył / iako táwnie historia stworzenia / od Mojżesá napisána / pokazuje. Do tego / sposobu mowy takiego niżej Apostoł używa / gdy twierdzi / wszystkie rzeczy na niebie y na ziemi być poiednane od Boga przez Chrystusa. A przetoż z tego sposobu mowy / wszystkie rzeczy na niebie, y na ziemi, zc. nie może się żadna miára mębo y ziemiá zawrzeć / ale tylko pewne wszystkie rzeczy na niebie y na ziemi / iako się pokazało wyżej.



Ale X. S. przeciw temu to przynosi. Naprzód my mówim, iż jednáś to moc, y zá jedno idšie, stworzyć wszytko ná niebie y ná ziemi, iáko y stworzyć niebo y ziemię.

Odpowiedam. Oto idšie / jeśli to prawda co X. S. z inszymi mówi. A iż to zá jedno nie idšie / stworzyć wszytkie rzeczy ná niebie y ná ziemi, á stworzyć niebo y ziemię, to sie z podobnych mów tegoż Apostoła s. pokazało. Bo o poiednásniu / niżej w tym liście y rozdziale / y w kúpe zebráníu wszytkich rzeczy ná niebie y ná ziemi / do Efeških mówiac Apostol / to pewna / że niebá y ziemię / y w tym poiednáníu / ani zebráníu / w kúpe nie zawiera. Gdyż niebo y ziemiá / do tego poiednánia y w kúpe zebránia / nie należa. Bo te rzeczy wszytkie ná niebie y ná ziemi / ktore Bog przez Pána Jezusa poiednał y w kúpe zebrał / nigdy nie zgina: ale niebo y ziemiá / ktore widzimy / świadczy Pismo / iż ogniem spalone beda. Ale náwet y słowa same / gdy ie wważyš / toć pokazać mogą. Bo iáko inszy iest dom / insze wszytkie rzeczy / ktore w domu ábo ná domu sa: tak insze iest niebo / y ziemiá / insze rzeczy wszytkie / ktore ná niebie y ná ziemi sa.

Ephes. 1. 10.

2 Pet: 3. 7. 10.  
11. & 12.

A co tu piše. Izali tatnicy Anioły stworzyć, niili widome niebo y ziemię, to mówie / że to nie do rzeczy / kedy nie o tym rzecz iest / jeśli łácnicy Anioły / ábo niebo y ziemię tworzyć: ale o tym rzecz iest / jeśli przez ten sposob mowy / wszytkie rzeczy ná niebie y ná ziemi, rozumieć sie może niebo y ziemiá. A przeciw y ná to odpowiedam / że Apostol Páwel święty nie mówi tu / áby przez Pána Jezusa Aniołowie stworzeni byli / ale Chrony / Kieśtwá / ić. A insza iest Aniołowie sami / insza ich chrony / y kieśtwá: rzecz pierwsza do náтуры / y przysrodzenia Anielskiego należy / wtóra do dostoiénstwa Aniołom świętych.

Pytanie X. S.  
nie do rzeczy.

Alle przeciw temu sposobowi mowy przynosi y to X. S. / że insza iest stworzenie, insza uspokoienie.

Odpowiedam. Tlic o to idšie / y nie o tym tu rzecz / jeśli insze stworzenie / y uspokoienie / ale jeśli z tego sposobu mowy / wszytkie rzeczy w nim stworzone ná niebie, y ná ziemi, może sie zawrzeć niebo / y ziemiá. Iaz mów Apostolskich po-

*X. S. nie pilnuje tego, ná co właśnie odpowiadzieć potrzeba.*

dobnych pokazałem / iż to być nie może. X. S. to właśnie miał wskazać / iż mowy Apostolskie odemnie przyniesione / nie są tey / ktora przed sobą mamy / podobne / y że z tey mowy Apostolskiej może się zawrzeć niebo / y ziemia; a nie to / że materie w tych mowach różne są. Bo ztąd rzecz się ieściwie moia potężniey zawiera / że gdy w materiach różnych iednakięgo sposobu mowy używa Apostoł / że z tego sposobu mowy / nie może X. S. zawrzeć swey rzeczy koniecznie.

A iż też piśe / że tu próżno wiercieć. Vznayże rozsądny czytelniku / kto tu z nas wierci / iali / ktory in terminis stanałszy / przy tym / o czym się mówi / stoie: czyli X. S. ktory od tego / o czym się rzecz toczy / to tam / to sam wchodzi.

A obroniwszy tego / co z mieyscá tego właśnie do spárćia dowodu X. S. w pierwszym Závstyżeniu tego położonego należało / ponieważ y wykład ode mnie przyniesiony / ná wkontentowanie czytelnika / tu X. S. cxagituie / y nim potrzeba: iesli to słusnie czyni / obaczmy. Acżéi było X. S. słusniey / rácie wszytkie zniozby / przeciw dowodowi ieęgo ode mnie wystawione / do wykładu dopiero przystąpić: Jednáć choć tego nie uczynił / przecie co przeciw wykładowi memu przynosi / posłuchajmy.

Potrzećie mówi Moskorzowski: *Isię w tych słowech Apostolskich stworzenie duchowne, y przekształtowanie rozumieć ma. Bo Aniołowie przekształtowani są, i Chrystusowi służyć poczęli. O Boie, co za wymysły, y plotki wymiania godne. Nie miał się iui do czego rćieć, aż do tey bajki. Gdzieś to w Piśmie przekształtowanie? Skądże tá głosać? Apostoł mówi, Wszytko przez Chrystusa uczyniono ieść, y ná niebie, y ná ziemi, widome, y nie widome, y throny, y panowania, y xięstwa, wszytko przezeń, y w nim ieść stworzono. A Pan ten mówi, przekształtowanie ieść. Ktoż stworzenie przekształtowaniem zwąć może? O śleporo niesłychána, iako prawdę odmiaraś, a w ciemności wymyślnie leżieś.*

Odpowiedam. Albo X. S. rzecz same / to ieść / nowe stworzenie bajka zowie; albo to / że ia nowe stworzenie przekształtowaniem wykładam; albo to náwet / że mieysce Apostola



Apostolście teraznięysie do nowego stworzenia obracam: czwartego tu nie niemam. Jeśli rzecz same / to jest nowe stworzenie / X. S. za bakte poczyta / tedyć Piśmo ś. za wierne na prawdę nam nowe stworzenie podało: Czego świadectwa niektóre przynosi. Jeśli kto w Chrystusie (jest) mówi Apostoł / nowym stworzeniem (jest) stare rzeczy przemienięty, oto stały się wszystkie nowe. A wszystkie z Boga, i. e. Item tenże / w Chrystusie Jezusie, ani obrzeska co waży, ani nic obrzeska, ale nowe stworzenie. Item / Jego uczynieniem jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie, ku dobrym uczynkom, i. e. Item. Aby dwu (rozumiey Izraela / y Pogan) stworzył w samym sobie, w jednego nowego człowieka, czyniac pokoy. Item w dławieniu / To mówi Amen, on świadek wierny y prawdziwy, początek stworzenia Bożego. W tych tedy wszystkich miejscach / o stworzeniu nowym / choć w niektórych nie przydawa słów nowe, Piśmo ś. bez wśęgo sporu mówi. A tak / rzeczy w Piśmie ś. tak wyraźnie podane / nie może X. S. bakta nazywać / y choćby i miejsc nie należące do nowego stworzenia / do niego obracał / przecieby y tego bakta żadna miara słusnie nazywać nie miał. Gdyż rzecz prawdziwa nigdy bakta nie jest / chociażby pod czas nie na swym miejscu / y nie swego czasu powiedziana abo wypisana była.

1 Cor. 2. 17. 18.

Gal. 6. 15.

Eph. 2. 10.

Eph. 2. 15.

Apoc. 6. 14.

Druga rzecz następnić: żem i stworzenie nowe przez kształtowaniem przełożył / y pyta: Gdzie to w Piśmie przekształtowanie? Skądie ię gloszą?

Odpowiedam. W pierwszym piśmianu moim wskazałem X. S. skąd ten swoy wykład biore: lecz iż mu to nie pomogło / otoż y tu pokazuje. Jeśli ten / iako Piśmo mówi / Ktoś w Chrystusie jest / nowym jest stworzeniem / tedyć z starego stworzenia w nowe jest przekształtowany / y przeformowany. Bo gdy się stare w nowe przemienia / y kształt stary w nowy odmienia / a zaż to nie jest przekształtowanie? A tak / ponieważ z samego Piśma świętego moim wykład / to jest / przekształtowanie koniecznie płynie / nie może X. S. mego wykładu żadna miara bakta słusnie nazywać.

Skąd się bierze przekształtowanie nie od strony przeciwnicy.

Ostateczna rzecz jest / jeśli to miejsce teraz nieysze sta-  
 bnie do stworzenia nowego / a tak do przekształcania o-  
 bracam. Pokazałem to tedy w piśmieniu moim pierwszym /  
 naprzód z tey mowy Apostolskiej / iż Pán Jezusá pierwo-  
 rodnym wśelkiego stworzenia Apostół zowie / moc słowá  
 tego pierworodny, z używania tego w Piśmie & / wypisawşy; y  
 to / że sie o stworzeniu starym rozumieć nie może / y od sa-  
 mych Adwersarzow; pokazałem z sposobu mowy Apo-  
 stolskiej: przeciw czemu wszystkim nie przyniosł X.  
 S. coby właśnie podnosiło rzecz moie / która / iakoż z wy-  
 łączy obrony obaczył / pokazuje teraz z rzeczy Apostolskiej /  
 który zacząwşy sprawę o odkupieniu naszym / y grzechow  
 odpuszczeniu przez Krew Syná Bożego / w tych słowach /  
 które pozadida / te same materia bez pochyby traktuje / kto-  
 rado znacności odkupienia naszego należy / iakie jest nowe  
 stworzenie; a nie te / która do odkupienia naszego nie nie  
 należy / iakie jest stworzenie stare.

Rzecz Apostol-  
 ska w tym miej-  
 scu która.

A nawet mowi tu o Synu Bożym / przez którego krew  
 mamy odkupienie / y grzechow odpuszczenie / y temuż te  
 wszystkie sprawy / stworzenia y poiednania przypisuje. Prze-  
 což takowe tylko sprawy tu przypominá / które od Páná  
 Chrystusa człowieká / sprawione y uczynione są. A iako-  
 wec / otkrom wśego sporu / nie jest stare stworzenie. Wi-  
 dziş tedy / że z żadney miary nie mógł X. S. stać tego  
 bytá nazwać / a pogotowiu wymyşły / y plotki wymiánia  
 godne sadzić / y mnie ślepotá nieśtychána / y inszymi marny-  
 mi słowy zamiatać. Ale gdy prawdy nie staie / musi X.  
 S. takimi ozdobkami rzeczy swey nadstawić.

Gdy prawdy  
 nie staie, zły-  
 mi słowy nad-  
 stawiać X. S.  
 musi.

Pisze daley. Ná koniec Syllogizmu ten Pan, Oycá Piśmo nie  
 zowie pierworodnym wśego stworzenia, A Syná tak zowie: toć nie bę-  
 dzie Syn tymie Bogiem, co Oćiec. A my odpowiadamy. Tymie Bo-  
 giem jest: bo teysie wśechmocności ná stworzenie światá, ale nie tey  
 osoby.

Odpowiedam. Acz y nie tak moy dowód położony  
 jest / iako go X. S. położył / y oteřony jest do tego od X. S. /  
 iako każdy weyşrzawşy w miejsce odemnie naznaczone w  
 piero



pierwszym piśmianu moim obaczyć może ; iednąk y tak / iako go položyl X. S. / nie rozwiezie go. Bo moy dowod o naturze Bostiey mowi / y z tytułu Pána Jezusowego / ktory Bostiey naturze dány być żadna miara nie może / i z Pan Jezus nie iest tymże Bogiem co Oćiec / pokazuje. A X. S. o osobie mi odpowiada / własnie iakby kto cebule chciał / a drugi mu czosiku podawał. Otoż masz sprawa. Aczci y te odpowiedź wedle iego Theologiey przynosze. Bo wyższej pokazałem / i z osobą Bosta / y naturą Bosta / iednoż to. A z tym ponieważ inšy persona Pan Jezus od Boga one go Należyższego / iako X. S. mowi / toć y natura / według samey prawdy.

Odpowiedź X.  
S. iaka.

A co przynosi / i z Oćiec nie rodzony, przeto nie może być pierworodnym, a Syn rodzony, ić. przeto pierworodny, to samo pokazuje / i z pierworodny / y nie pierworodny / iednym y tymże Bogiem być nie może. Bo to iawnie sobie mowy przeciwne / & iplissima contradicctio.

Ná słowá Ten Pan, to piše. A coż prosze X. S. po tey furiey ?

Ná to / co tu mowi / y stworzono, y czyniono mam, aby m ro-  
bności między stworzeniem, y czynieniem nie szukał.

Odpowiedam / i z gdzie czyni rozność Piśmo / tam iá przyjmować mamy: gdzie nie czyni / nie szukać iey. Dzieli czynienie od stworzenia Piśmo czasem / czasem nie dzieli. Gdzie dzieli / tam dzielić : gdzie nie dzieli / tam nie dzielić potrzeba. A z natury czynięte słowá rozne / w pierwszym piśmianu pokazałem / y wyższej o tym było. Dzieli też Piśmo stworzenie / ná stáre y nowe: y przetoż / gdzie Piśmo o ktorym stworzeniu mowi / y to wważać potrzeba / abyśmy tak nie mieszáli rzeczy od Piśma rozdzielonych / ale z á tąż rzeczą każda mieli / iaka nam gdzie Piśmo s. pokazało.

Dwoiáké w pi-  
śmie świętym  
stworzenie y  
stáre y nowe. I  
przetoż to ro-  
zeznáć záwsze  
potrzeba.

Piše ďaley. Tu się ruszyć tych Arianow godzi, iako oni nam o slo-  
wo persony, y istności, ktorými Boga w Trojcy iedynego wyznawamy,  
i z ich wyránie w Piśmie niemáš, przyganiáia: á sami słowá przeciwne sa-  
memu wyránie mu textowi wtacíáia: kto stworzenie zwać ma prze-  
kstatowáním? Isali chleb może zwać kámiéním?

Co srofuujemy  
w X. S. wysna-  
niu.

Odpowiedam. Nie o słowa persons y istności nam ta-  
dźie Xc S. / ale o rzecz same. Ale temu my przyganiamy / iż  
nam persons opisuiecie tak / żeby miało ich być trzy w licz-  
bie / w istności Bożej w liczbie iedney ; a istność zaśie Bo-  
ska / żeby iedna będąc w liczbie / miała trzy w liczbie mieć  
persons Bożkie. Te my rzeczy wkażniemy / iż być nie mogą  
żadna miara : by ta rzecz była w piśmie świętym / o słowa  
nie byłoby między nami sporu.

Alco sie zaśie przekształtowania dotyczy / tom ia wkażal  
rozśsey / że nowe stworzenie nie inszego nie jest / ieno staro-  
go w nowe przekształtowanie. Jeśli to jest słowo przeci-  
wne wyraźnemu tekstowi / baczny obaczy. Kiedyby tak X.  
Skarga swoje Troyce / osoby swoje / istność swoje wywiódł  
z pisma świętego / iako ia moje przekształtowanie / byłby  
między nami o to pokoy. Kámiennie z chlebem rozno cho-  
dza / y w słowach / y w naturze : to przekształtowanie / o teo-  
rym mowie / z nowym stworzeniem słowy jest rozne / rzecz  
sama też a toż. Przetosť tá instántia X. Skargi / nie do tej  
rzeczy podobnego nie ma w sobie.

Zgodne wsyt-  
kiego świata  
rozumienie zá-  
wieść moje.

Ná śmiałość / że y iednego nie mamy, któryby tak rozumiał,  
to odpowiedam. Prawda nie może nigdy zawieść ; prze-  
tosť tej samey szukać we wsytkim potrzeba / y ná nie sama  
tylko sie ogladać. Rozumienie y wsytkiego świata zgodne /  
że być przeciw prawdzie może / a tak że może zawieść / przy-  
kłady przesłych wieków każdego nauczyć mogą. Zgodne  
było rozumienie wsytkich Káptanow Żydowskich / że Pá-  
ná Jezusa zamordować potrzeba / y podwiedli ná to lud po-  
spolity / y uczynili temu dosyć. A zaś każdy nie widzi / iako sie  
ná rozumieniu swym zgodnym osukał : Zgodne było we-  
sytkiego świata rozumienie / tak Żydowi iako y Pogan / ná  
zniszczenie Ewángeley Pána Chrystusowey. A zaś y tu nie  
baczy każdy / iakie w tym osukańie było : Zgodne rozumie-  
nie wsytkiego świata / że Noego / opowiedać zá sprawie-  
dliwosci / słuchać nie trzeba było. Ale iako sie wsytek swia-  
tá tym osukał / wsyscy widziimy. Ale a zaś mało w piśmie  
świętym przykładow takich : Niechże nam tedy zá zle nie-  
ma X.



maż Skargą/że my na rozumienia ludzkie nie tak się ogła-  
damy/iako na same prawde w piśmie świętym pokazana;  
ktora ta jest / iż Pan Jezus syn Boży jednorodzony / jest z  
przyrodzenia swego człowiekiem / acz dziwnie Bostim. A  
przetoż żadna miara to być nie może/aby przezeń być stwo-  
rzone niebo y ziemią miały.

Drugie dzieło przynosi X. Skar: Zatrzymanie rzeczy stwo-  
rzonych, ktore piśe / iż Apostoł Chrystusowi przyczyta / mo-  
wiac / Nośi wszystko słowem mocy swej. A iakoż, prawi / prawnym, ie-  
dnym z Oycem Bogiem być nie ma

Odpowiedam. Że ad iż Pan Jezus nośi słowem mocy  
swej wszystko / nie pokazuje się / aby miał być tymże Bogiem /  
co y Ociec: A to przeto / iż troskę wyższej w tymże rozdzia-  
le tegoż listu czytamy / iż Bog Páná Jezusa postanowił  
dziedzicem wszystkich / albo wszystkiego. To tedy / że on wszyst-  
ko nośi słowem mocy swej / dowodem jest tego / że on rze-  
cza sama jest od Boga wszystkiego dziedzicem postanowio-  
ny / iako Apostoł mowi; a nie tego / żeby on był tymże Bo-  
giem / co y Ociec. A że się tu przez wszystko rozumie kró-  
stwo Páná Chrystusowe / y wszystko / co do jego królestwa  
należy / to się w pierwszym piśaniu dostatecznie wywiodło.  
A temu / ktoremu moc wszystká dána jest na niebie / y na zie-  
mi / a zaś nie na to dána / aby wszystko nośił możliwym słowem  
swym: a przecie iż tá moc jest temu dána / pokazuje to koniec  
czynie / że nie jest tymże Bogiem / co y Ociec.

Trzecie dzieło przynosi. Znáomość serc, y myśli ludzkich,  
ktora Pan Jezus sobie przywłaszcza. By nie był Bogiem tymie,  
iako by o sobie śmiał twierdzić

Odpowiedam. Iż przez Páná Jezusa sędzić będzie  
Bog skrytości w on dzień ostateczny / iako Apostoł mowi /  
że ad iáwna / że iako jego sędzim postanowił / tak też y ta  
mądrość temu koniecznie dal / aby sercá ludzkie / z ktorego  
zaróże przed Bogiem bywa osadzony człowiek / przegla-  
dal. Ktora rzecz że się tak ma / że ad się pokazuje / że Páná  
Jezusa Bog Ociec wezyl / że mu objawienie dal / iuż w nie-  
bie będącemu / rzeczy tych / ktore objawił Janowi. A nawet  
że nie

Czego dońo-  
dem jest, że P.  
Jezus wszystko  
nośi słowem  
mocy swej.

Page. 121.

Rom. 2.

Ioh. 8.

Apoc. 2.

Mar. 16. 18.

że niewie / albo niewiedział niekiedy niektórych rzeczy / iako o godzinie / y dniu / sadnego dnia.

Matth. 11. 26.

Madrość Pánu  
Jezusowi od Bo  
gá dána.

To miejsce / Teras wiemy, iż wszystko wieść. y do rzeczy / o ktorey mowa / nie należy: y / ponieważ wszystko jest mu po  
dano od Oycá / iako v Mattheusá sam zeznawa: (ktora  
miejsce / osobliwie do mądrości Pána Jezusowey należy /  
iako w przod y pozad idace słowa / y sama rzecz pokazuje)  
z tad każdy widzi / że tym Bogiem / ktorym jest Ociec / być  
nie może.

Ioh. 17. 2.

Ak. 1. 11.

Przyczyna mo-  
cy Boskiej Pána  
Christusowey.

Pag. 7. & 11.

Czwarte dzieło przynosi. iż Pan Jezus daie żywot wieczny.

Odpowiedam. Jawnie zeznawa Pan Jezus / iż mu O-  
ciec dał zwierzchność wszelkiego ciała / aby wszystko / co mu  
dał / dał im żywot wieczny. Daie tedy Pan Jezus żywot  
wieczny / iż mu Ociec te zwierzchność dał nad wszelkim  
ciałem. Zbawia też / iż go Bog prawica swoja Książciem y  
Zbawicielem podwyższył / iako Apostoł mowi. Stąd każdy  
widzi / iż Bogiem tym co y Ociec / nie jest: a nad Bogá prze-  
cie niemaś inzego Zbawiciela; ponieważ ta moc / ktora  
Pan Jezus zbawia / jest Pánu Jezusowi od Boga / iako od  
napierowszey przyczyny zbawienia naszego dána. Ale o tym /  
iako Pan Jezus Nazaráński żywot wieczny daie / maś spe-  
rzey w pierwszym pisaniu moim przeciw X. Stárdze.

Pag. 101.

Piate jest. Odpuszczenie grzechow. Wyższey ná to odpowie-  
działo sie / y w pierwszym pisaniu. Teraz ná to miejsce / ktora  
ná wtwierdzenie tego / iż Pan Jezus grzechy odpuszcza /  
przynosi X. Stárgá / nieco sie odpowie. Piśe tedy / że mowi  
Apostoł. Nożi wszystko słowem mocy swey, oczyszciając grzechy tak mo-  
ca. Iakoż Bogiem prawym, tym co y Ociec, nie jest?

Heb. 9. 13.

Odpowiedam. W Greckim ięzyku / ktorym Apostoł  
pisał / sa te słowa. Nożac wszystko słowem mocy swey, przez sie same-  
go oczyszczenie grzechow spráwimśy, vsiadł ná prawicy thronu máiestatu  
ná wysokościach. Ktore słowa pokazuje / iakim sposobem Pan  
Jezus przyszedł do tego / że vsiadł ná máiestacie Boskim / że  
tak / iż oczyszczenie grzechow przez sie samego spráwił: Co  
tenże święty pisarz w tymże liście niżej wyraża / gdym o-  
wi / że Christus ofiarownik najwyższy. i. e. nie przez krew kastow, y ciel-  
cow, ale



co w, ale przez własną krew, wszedł rás do onych świętych (mieysc) wieczne odkupienie nalaży. Co w pierwszym mieyscu mówi / przez się samego, tu mówi / przez własną krew: co w wyższym mieyscu mówi / wsiadł po prawicy tronu zc. tu mówi / wszedł do świętych (mieysc.) Co wszystko / ponieważ Panu Jezusowi człowiekowi należy / ztąd każdy baczy / że go to pokazać Bogiem o nym co Ociec / nie może: Ponieważ Pan Jezus odpuszcza grzechy / nie iako przyczyna pierwsza / ale iako przyczyna wtóra.

Ná to / co tu Smalcynsowi Ministrowi Rákowskie mu żądawa / iako y ná wszystko / co X. Kanonik pisał / ma odpowiedź / w odpowiedzi przeciw X. Kanonikowi wydanej.

Żądawa nam tu / ale bez dowodu / wiele rzeczy spróbynych. Lecz iż w tym niemáš nic / ieno złe słowa / ia rad ie ominię. A iż ná obaczenie roztropnego czytelnika to przypuszcza / bázko dobrze czyni. Jednoś to nie dobrze / że pierwszy nam dziwnie spróbie nalażał / y nalażawszy / dopiero powie / że obaczy to roztropny Czytelnik. Właśnie / iako by kto sćiawszy chłopá / po ortel dopiero do sedzkiego siedł. Ale niechay wie X. Skárgá / że y nas nie droższego ná piśmo święte / y ná prawdę w nim zawártą niemáš: y posináć kowálisiny iey ták / że ná oko to widzimy / że ádwersarze ná by nie moga nic przeciw niey przynosić / ieno złe słowa / ieno pomawiania / ieno posydzania / ieno potępiiania / á swoje powage: toć sa wszystkie przeciw niey byki y fortele. A przetoś niczego bázkiej sobie nie życze / iako tego / żeby iako nawiecy roztropnych czytelników / to rozsądzali / y rozeznawali miedzynami / iesliś X. Skárgá czyli ia przyprawdźcie / y piśmie świętym stoie. Bo tego ze wszystkiey mey dusze prágne / áby samá prawda ná placu sie ostała: y ztąd że kiedy bym widział / że ia X. Skárgá ma / iáwnie ná każdym mieyscu / á z chęcią wielką przyznał bym mu to. Bo iesli cnotę przyznać y nagłownieyszeniu Ádwersarzowi przystoi / á coś zbawienie ná prawdę / ná ktorey sie sadzi wszystko szczęście moje.

Szostedzieło przypomina / iż Pan Jezus ożywia, ktore chce. Toć nie z pozyczaney mocy / ani dárowney.

Co przeciw  
nam przynosi  
X.S. y inszy.

Własne to jest  
kásdego, co mu  
zupelnie dano.

Odpowiedam. Jż Pan Jezus ożywia ktore chce / to wolności używania mocy iego dowodem jest / ale nie tego / żeby nie miała być iemu dana. Własney mocy użyć może / iż ktore chce / a moc własna tego zawždy jest / komu bywa dana.

Alle X. Skąrga jeszcze piśe : Iakaby to była, iż tak mam rzec, (odpuść Panie, ty nas bluźnierstwa przeciwnikom mówić przymusiła) hárdość, y śalbierstwo, gdyby tak mówił, a tymże Bogiem, co Oćiec, nie był? y jeszcze przydać. Co Oćiec czyni, toż y także y syn czyni.

Matth. 28. 18.  
1 Cor. 15. 27.  
Phil. 2. 21.

Odpowiedam. Ponieważ Pánu Jezusowi dał Oćiec zwierzchność żywotem wiecznym śasować / iáko wyższey o tym było: y wszytkę moc dał ná niebie / y ná ziemi / y dał mu wszytko pod nogi iego / okrom siebie samego / y moc taką / wedle ktorey on sobie może poddać wszytkie rzeczy: coś za hárdość / co za śalbierstwo / iáko śmie X. Skąrga / choć iáś z obmowa mówić / gdy Pan Jezus to sobie przywłaszcza / że ożywia ktorego chce / choć iáś tymże Bogiem nie jest / co Oćiec? A coś w tym za hárdość / gdy Aniół sobie moc Aniółska przypisuje? Ale tudy to hárdość była / kiedyby Aniół wyższa moc sobie / niż Aniółska jest / przypisował; ábo przyznać tego niechciał / iż iá od Boga ma. Tak tu niemaś hárdości / gdy taka moc przypisuje sobie Pan Jezus / iáka ma: y gdy to przyznawa / że mu jest od Boga dana. Wrośem kiedyby wszytkiey mocy swey Bogu nie przypisował / w tymby była hárdość / y to brzydkie X. Skąrgi słowo / śalbierstwo. Lecz gdy przyznawa / a przytym iáko śeroka / y wysoka moc iego jest / y práwie Bóstwa / iáwnie mówi / niemaś tu hárdości: ale śczerość / y prawda. A przetoś niemał X. Skąrg: żadney znas przyczyny / nierzkać przymuszenia / iáko piśe / że tak sprosne słowa o Pánu Jezusie / choć z obmowa / wypuszczył: nie my go / nie my do tego przymuszamy / ale prajudicata ipsius opinio, to ná nim wyćisła. Niech mu tego Pan nie przeczyta / z káśki niewymowney swojej.

W czym hár-  
dość, a w czym  
teń nie.

Siodmne dzieło przynosi X. Skąrga. Roskázowanie dyabłom, wiatrom, morzu, y w mąrtym. Ná dowód przynosi / one słowa Pana Jezusowe: Otuchy, y niemy ducha, wynidi od niego. X

one



one / Lázáru wyniś. A argumentuie. Kto roskázuie, swa własná moc czyni.

Odpowiedam. Nie pozwalam tego X. Skárdze / aby ten / co roskázuie / własná moc czynił. Bo roskázował Młoyżesz Aaronowi rozge przed Pháraonem wyciągáć ná czynienie cudow / a przecie ich własná moc nie czynił : Roskázował Jehosúa stóncu stánc / y Kieżycomi / a przecie nie swa moc sprawił że stáneli. Roskázował Eliaş ogniówi z niebá z stápić ná ony żołnierze / a przecie nie swa moc to czynił. A ták wióśi X. Skárgá / że to nie pewnáco piśe / kto roskázuie, swa moc czyni. Ale iá to przyznawam / że Pan Jezus / y roskázował / y swa moc czynił one cudá. Ale przecie napierwsza przyczyna tych cudow Páná Jezusowych / iest Bog Wćiec; Bo ták mówi Pan Jezus / że mu Wćiec dáł w czyni / aby ie czynił / y ná to dáł / aby o nim świádeczyli / i z go Wćiec posłał. A ták káždy wióśi / że dowodem tego być nie mogli / i z iest Pan Jezus tymże Bogiem co y Wćiec.

Exod. 6.19.20.

Ioh. 10.12.

Reg. 2.12.

Ioh. 5.30.

Ale y tá historia wzbudzenia Lázárzá / ktora tu X. Sk: ná wzwierdzenie rzeczy swey przywiódł / iáwnie pokázuie / i z wśytkich cudow páná Jezusowych / napierwsza iest Bog Wćiec przyczyna. Bo pierwey niż Pan Jezus roskázał Lázárzowi wyniść / mówi / oczy swoie podnióśy wzgóre / Oy-cze; dziekuję tobie, żeś mię wysłuchał. A iánci wiedziáł, i z mię zámwśe wysłuchawaś, álem (to) rzekł, dla ludu, ktory okoto stoi, aby wwierzyli, żeś ty mnie posłał. Otoś wióśiś / że napierwsza przyczyna cudu onego / wzbudzenia Lázárzá / iest Wćiec. Bo gdy Pan Jezus Wycu zá to i z go wysłuchał dziekúie / Wycu to przyznawa. Gdy mówi / i z go zámwśdy wysłuchawa / tedyć wśytkich spraw swoich Wycá napierwsza przyczyna pokázuie / a zá tym siebie przyczyna wtóra: á cel wśśsey nátkniiony cudow swych ten pokázuie / aby ludzie wierzyli / i z go Wćiec posłał. To nieten / ktory X. Skárgá zámknáć chce / aby był tymże Bogiem co Wćiec.

Ioh. 11.41. & 42.

Cel cudow Pá-  
ná Jezusowych.

Opśne dzieło przynosi. I z Pan Jezus tę moc do czynienia cudow dáwał wśniom. Toć Pan swoia, á nie cudza moc władnacy.

Odpowiedam. I z Pan Jezus inszym te moc dáwał /  
dobrze

Dobrze zawiera z tego X. Skąrga/ że to była moc Pána Jezusowa/ a nie cudza. Ale nie o tym spor między nami. Lecz o to /ieśli one moc swoje/ Pan Jezus z siebie miał/ abo nie. My wkażuiemy/ Kiedy Oycu dziękował Pan Jezus / iż go wysłuchał/ gdy Łazarza wzbudzić miał/ y zeznawa/ że go Ociec zawołał wysłuchawał/ tamże/ iakoś slyzał wyższej/ iż tey mocy swey z siebie nie miał/ ale z Oycá. X. Skąrga pokazać chce / że ia Pan Jezus z siebie ma / ale iako baczyś / że mu bårzo nie sporo. Bo trudno tego dowieść/ co sie prawda okazáć nie może. A iż mogł mocy dáney sobie/ Pan Jezus życzáć / z tego zawiezuie sie/ iż wielka obfitość mocy tey miał/ a nie to/ żeby ia z siebie miał. Boć y Duchá swietego wylał on y ná vcznie swoje po w niebowstapieniu. A przecie świádeczy písmo iáwnie/ iż go wóził od Oycá.

Ze Pan Jezus  
mocy inšym v-  
šyczał, czego to  
dowodem.  
AŁ. 2. 33.

Paę. 70. & 71.

Ná mieysce Janá swietego. Ieśli nie czynię vczynkow Oycá iŁ. wyższej sie/ y w pierwszym piśaniu odpowiedziało / y pokazało/ że sie z tego mieysca iednoś y coś Bostwo/ między Oycem a Pánem Jezusem zaworzeć nie może/ ale owšem rzecz rozna dáleko.

Matth. 11.

Phil. 2.

Matth. 28.

Piše przy tymże dziele X. Skąrgá. Acz wedle náтуры ludzkiey, y one słowá iego wielka prawdę máia. Wšytko mi dáne iest od Oycá moiego. Y ono, Dárował mu Bog imię nád wšelkie imię, y ono, Dána mi iest moc ná niebie, y ná ziemi. Co się wšytko o ciłowie czeńštwie, w którym podwyšszenie swoje wysłuił, rozumie. Lecz Boska moc iego, dzieŁiczna y rodzona iest, nie dárowana.

Bogu, ktory sam  
z siebie Bogiem  
iest, dána być  
moc, z żadney  
miáry niemože

Odpowiedam. Ieśli Pan Jezus z przyrodzenia y z náтуры swey Bogiem / a tymże Bogiem co y Ociec / iako X. Skąrgá vczy / nie potrzebował tego/ ale ani to być mogło/ aby mociemu miała być ná niebie y ná ziemi dána. Bo kto ma wšytko z siebie / iako Bog Ociec / tedy mu zgoła moc żadna / z żadney miáry / ná niebie y ná ziemi dána być nie może. Lecz Pan Jezus wyznawa/ iż wšytká moc ná niebie y ná ziemi / y wšytko iest mu dano od Oycá. Stąd tedy košniecznie idzie/ iż nie iest z náтуры swey/ y przyrodzenia swego Pan Jezus Bogiem/ a tak ani tym Bogiem co y Ociec.

A co X. Skąrgá przydáie / że to w przyietym człowieczeno



cześć Pan Jezus wysłużył / to jest ieno oczu zamydlenie. Bo á zaś nie wczá / iż Boska natura z iednoczyła się z człowieczą. Jesli tak / toć nie trzebá było naturze człowieczej wysługować / co iuż oná za ziednoczeniem z Bóstwem miała. A nie tylko wysługować / ále y tey naturze człowieczej / iuż było nie trzebá nic dawać / gdyż iuż za ziednoczeniem Bóstiey natury wszystko miała / co ieno mieć mogła. A náwet / ponieważ tá natura człowieczą / bez osoby człowieczej była w Panu Jezusie / iáko K. Skárga wcy / iákoś tá natura cierpiała y umierała / iákoś co wysłużyła / gdy osoba nie była :

Naturze stworzyczej, która za ziednoczeniem z Boską, wszystkie dostojności zaraz miała, nie trzebá nic było wysługować, ani jej dawać.

Widziś / Czytelniku rozsądny / tákie tu inconvenientia, w tey sententiey y náuce K. S. zostáia / á iáko iey K. S. / gódie się ieno obroci / dowiesć nie sporo: á iáko zaśie wśedy tá náuka pięknie się sobie zgadza / Etorádo Pána Jezusa Názarájskiego / cokolwiek widzimy naywyższego / y nabárzciey Boskiego / obraca: ponieważ pismo święte tego / á nie inšego / nam być własnym / iednorodzoným synem Bożym wkázuie,

Kto własnym Synem Bożym y iednorodzoným.

## Rozdział X.

Temu táki napis dáie K. Skárga. Nowi Ariáni, Pánu Chrystusowi Boskie dziełności przypisuią, á Bogiem go prawnym znać niechcą.

Odpowiedam. A ten napis / iáko nas nie słuświe tytułuje / ták nieśluśnie jest o nas napisany. Bo my / iáko dziełności Bóstie przyznawamy Pánu Jezusowi / ták y iego Bogiem prawnym wyznawamy: ále tego nie pozwalamy / żeby Pan Jezus syn Boży / miał być tymże Bogiem / Etorého Boga synem jest.

Pisze K. Skárga / że przeciwieństwa nie osłóine przynosim / gdy to Pánu Jezusowi / co Bogu własnó / przyczytamy / á Bogiem go prawnym znać niechcemy / ále czynioným zelżywie wdáiemy.

Odpowiedam. Przypisujemy Pánu Jezusowi spráwy Bóstie / y przetoś iego Bogiem wyznawamy prawnym / ále nie tymże Bogiem co Oćiec / ábysmy ták z Syná Wycá nie mieli /

A.C. 2. 36.

mieli/á z Oycá syná/w rzeczy samey. A iż to nie jest zelżenie Pána Jezusowe/gdy go Pánem Chrystusem uczynionym wyznawamy/ále náuká Apostolská/to sie iuż nie raz pokazało. A kiedy X. Stárgá o tym piśać będzie ex professo, támu sie pokáže/że gdy mówi pismo / iż Bog Pánem uczynił Pána Jezusá/że to ták wiele waży/iáko by rzekło/ iż go Bogiem uczynił. Niemáš tu tedy przeciwnieństwa/niemáš zácémionego rozumu/iśc zátym/co pismo święte pokázuie:ále to jest zácémiony rozum/ y támu napredzey przeciwnieństwo sie nájdzie/iáko sie to nie raz odemnie pokazało/gdy tko piśmá świętego odstepuie/á przy dumie swoiey stoi.

Piśe dalej/przywodzac słowa moje X. Stárgá. Mowi, práwi/Moskorzowski. Wyznawa X. Skár: iż wedle mocy nábytey Pan Jezus może dáć slugom swoim żywot wieczny: Zátá tedy mowa, y zátákiemi słowy, pytam X. Skárgi, Nawyższy ná niebie, y ná ziemi wrząd, ktoryś iest, ieno Bogiem być/ktos może wszytko wedle woley swey czynić, y dobro prawdziwie Boskie, iáko iest żywot wieczny, slugom swoim dárować, ieno Bog? Gdy tedy Pan Jezus Názaráński, iest ná nawyższy wrząd od Boga Oycá wyniesiony, gdy wszytkim y żywotem wiecznym włada, y sáśnie podług woley swey, iákoś Bogiem nie iest, á Bogiem od Oycá uczynionym? Tá to piśe X. Stárgá. Odpowiedam Moskorzowskiemu zé. Wyznatem dwie moc w Chrystusie Pánie nášym; iedną Boską zé. drugą wedle człowieczeństwa wysłuzoną zé. Ewángeliá mowi. Dána mi iest moc wszelka ná niebie, y ná ziemi. Iáko są dwie náturze w nim, ták są dwie mocy zé. A piśe/że wysłużył nam żywot wieczny, iáko człowiek wbośtwiony w personie Boskiey, ále ten żywot wieczny dáie iáko Bog.

Odpowiedam. Gdy X. Stárgá mowi/że Pan Jezus żywot wieczny dáie, iáko Bog, to ták wiele waży/ wedle iego rozumienia/że go dáie wedle mocy Boskiey / ktora z przyrodzenia ma. Jesli ták/tedy oná moc/ ktora iest w człowieczeństwie od niego / iáko wzy X. Stárgá/ wysłuzona/ bez przyczyny wysłuzona iest od Pána Jezusá / y bez wśelkiey przyczyny od Boga Oycá iemu dána. Bo iesli si przyrodzona mocá nas zbáwia/ y wśytko ta przyrodzona mocá spráwuie Pan Jezus/toć moc wysłuzona / iest otiośa, nie nie robiáca/ nie nie spráwuiejąca/ á zátym nie po niey Pánu Jezusowi / y dáre

Iesli mocá przyrodzona zbáwia nas Pan le

umie



nnie iest mu od Boga dána. Lecz to być nie może/ áby tá moc / ktora mu iest dána ná niebie y ná ziemi / y ktora X. S. wysłuzona od niego zowie / otioła być miała / y dárémnie od Boga Pánu Jezusowi dána. Gdyż Bog nawyższy nic dá remnie / y bez przyczyny nie czyni. Przetóś wedle tey mocy / Pan Jezus / ktora mu iest dána / y ktora X. Stárgá wysłuzona zowie / żywót wieczny sługom swoim dáie. Skąd idzie / że nie wedle mocy żadney przyrodzoney.

Do tego; kto ma moc prawdziwie Boska / ten wedle tey mocy może dáć dobro prawdziwie Boskie / iáki iest żywót wieczny.

Pan Jezus człowiek ma moc prawdziwie Boska / ktora się nád niebem y ziemiá rozciąga.

Przetóś Pan Jezus człowiek / może wedle tey mocy żywót wieczny dárować.

A że moc wszytká ná niebie y ná ziemi / iest prawdziwie Boska / ztąd znáć / że iej nié o krom Boga mieć nie może / á Páná Jezusá / ktoremu tá Bog sám dal / á y X. Stárgá zeznawa / że tá Pan Jezus wysłuzyl. A ztąd że Apostoł piše / że Pan Jezus wedle tey mocy , ktora może sobie poddać wszytko , przemieni ciáło náśe , á uczyni ie podobne chwalebnemu ciáłu swemu. Wié dsi tedy X. Stárgá / że Pan Jezus Názaráński dawa żywót wieczny / wedle mocy iemu od Boga Oycá dár owáney. Toć nie wedle przyrodzoney / iáko X. Stárgá wcy.

A co się dwu natur dotyczy / z ktorych káżda osobe swoosie mieć musi / te że w Pánu Chrystusie być nie mogą / chy báby kto dwie osobie w nim / á tak dwu Chrystusow stánoś wié chéiał / to się pokázáło w pierwszym pisaniu przeciw X. Stárdze / y wyższey w terásznieyszym nieraz.

Piše dálej. Nie miesamy natur w Chrystusie, iáko Eutyches potępiony , zá ktorym wy Ariáni idziecie , gdy naturse ludzkiey stworzoney. Boskie , y sámemu Bogu własne dziełności przyczytacie , y tak natury mieszacie , mówiac , iś wedle ludzkiey y stworzoney natury żywót wieczny dáie. To wielka omyłność , y kácerstwo.

Odpowiedam. Páná Jezusá Chrystusá / człowiekiem z natury być znawy. Toć śle nam X. Stárgá zádawa / że bya

zus, á gdzieś się tu podzieie , co iá wysłuzona X. S. zowie.

Moc Páná Jezusowá, iest tá Boska, ále iemu od Boga dána zgoła iest. Phil. 3. 21.

Ecl. Hist. lib. 1.  
ap. 9.

syny zą Eutychesem/iako X. Skár. piše/iśc mieli/á ták ná-  
tury mieřáli. A zař w iedney náturze/ moře być iák ie nátur  
roznych pómieřanie? Aleć y Eutychesowe rozumienie dá-  
leko rozne było. Bo Evagrius ták o nim piše: Dixerat (Eu-  
tyches) Dominum nostrum ex duabus constituisse naturis ante  
unionem: post unionem verò unam tantum in illo esse naturam.  
Item. neq; domini corpus nobis consubstantialie dixit. To  
ieřt. Powiedał Eutyches, iż Pan nářze dwu nátur był ťlořony przed  
sjednoczeniem: ále po ťiednoczeniu, że iedná tylko w nim nátura była.  
Item. że ciało Páńskie nie było nam ťpořistne, to ieřt tákiey iřtnoř-  
ści/y nátury/iako náře.

Tom. 1. Cont. Gen  
2. lib. 3. cap. 2.

Eutychesowe  
rozumienie o  
řynu Bořym.

Ále y Bellármin Jezuitá / że tákie było rozumienie  
Eutychesowe/tymi řlowy zeznawa. Sciendum hæresim fuisse  
Eutychetis, in Christo post incarnationem, unam fuisse, & esse  
naturam. To ieřt. Wiedzieć potrzebá, iż odřcepieńřtvo Eutychesowe  
było, iż w Chrystuře iedná była, y ieřt po wćieleniu náturá. Támže y  
druga czeřć rozumienia iego przynoři/iż powiedał/ że Pan  
Jezus miał carnem Phantasticam, & apparentem, iż prawdři-  
wego ciała nie miał / ále ťie tylko zwićrzchu wćázuiaće. W-  
deymował tedy náturę człowiecza Eutyches Pánu Jezusa-  
wi/á nie mieřał w nim nátur. A iák oř/proře/zá Eutyche-  
sem idřcimy/řtorzy wyznawamy / że Pan Jezus prawdři-  
wym człowiekiem był / y ciało nam podobne we wřřytřim/  
miał? Ále X. Skárgá niedba/gdy co piře ná nas/ ieřli pra-  
wda/czyli nie/byle piřał. Co řie y zdáľřych řlów iego iáwnie  
pořázuie/gdy piře/iákobyřmy mowić mieli / iż Pan Jezus  
wedle ludřkiey/ y řtworzoney nátury / řywot wieczny dáie.  
Nie mowiřmy tego/ co X. Skárgá twierdři ná nas ábyřmy  
mowić mieli. Bo my mowiřmy / y twierdřimy / że Pan Jes-  
zus / wedle oney mocy/ řtora ma ná niebie y ná řiemí sobie  
od Wycá dána / řtora prawdřiwie Bořka ieřt/ dáie řywot  
wieczny. Toć nie wedle nátury ludřkiey/y řtworzoney. Bo  
choćiař Pan Jezus ieřt z nátury řwey człowiekiem: ále tá-  
moc Bořka iemu dána / nie ieřt z nátury człowieczey iego/  
ále nád wřřytře náturę człowiecza iego. Dáieć Cesarz doř-  
řtoieńřtwa / ále nie wedle nátury człowieczey / leć wedle

řwierza

X. S. iák o řie ob-  
chodři z námi.

X. S. twierdři  
że mowi řlo-  
ná, czego řlo-  
ná nie mowi.



zwierzchności Cesarstwey. To czyni każdy wedle natury człowieczey/co każdy człowiek z natury swey uczynić może. Lecz czego człowiek z natury człowieczey uczynić nie może/á czyni przeciwie/ toć już nie wedle natury człowieczey czyni. Widzi tedy X. Skąrga/ że to nie omyłka/ ani kacerstwo/ co my wyznawamy/ ále nauka zbawiciela naszego Pána Jezusa Chrystusa: Ale gdy nam przeczyta X. Skąrga/ że mówi my/ czego nimowiemy/ á to iáko nazwać?

Pisze dalej. Ná drugie pytanie, iesli nawyższy wrząd ná niebie, y ná ziemi, iest Bogiem być; tak odpowiedam, że Bog nie wrzędnikiem, ále Pánem rć. Niewiem co zá rozum w tym pytaniu. Iesli Chrystusa dla v-rzędu Bogiem nawyższym czynia, przeciwne rzeczy sobie mówia. Bo iesli Bogiem, toć Pánem, á nie Wrzędnikiem, toć nie Bogiem ále sluga.

Odpowiedam. X. Skąrga w kazaniu swoim te słowa nápisal / iż Pan Iezus, gdy wole y rokazaniu Oycá swego dosyć v-czynił rć. wyniesiony iest ná wrząd nawyższy ná niebie y ná ziemi, aby się wedle rzadów, y wolei iego, iui wszytko dziato, aby nikt, iáko bez Iozephá w Egypcie, bez rokazania iego, rćka y noga nie ruszył. Já tymi tedy słowy/ ktore X. Skąrga w pytaniu moim ominał/ pytał X. Skąrgi/ ktory iest nawyższy ná niebie / y ná ziemi v-rząd: X. Skąrga odpowiada/ że Bog nie iest wrzędnikiem, y wrzędy Boga nie czynia, ále liá máiestat iego. Ale słowa to X. Skąrgi są/ nie moje/ iż P. Jezus iest wyniesiony ná nawyższy wrząd ná niebie y ná ziemi rć. Przetoż gdy przeciw nim dysputuie X. Skąrga / przeciwko sobie y własnym słowom swym dysputuie/ á mnie przeciwie ná moje pytanie nie odpowiada.

Ale pyta / co zá rozum w tym pytaniu? Abo to nie rozum/ gdy z kim spráwe masz/ spytać/ co zá moc słowá iego máia? Abo tego wstáwicznie/ w rozmowie porządne y ieden v drugiego nie wywiáduie się / ábo się wywiádownąć nie ma/ iesli śwánkować nie chce?

Ná to iego dilemma, toż odpowiedam co y pierwey/ że przeciw sobie tu dysputuie X. Skąrga/ nie przeciw mnie. Ale ná wrzędzie bedacy/ może być y Pánem y sluga/ roznyim wzgledem. Pánem iest Cesarz/ y Krol swoim poddanym: á przeciwie ciż są slugami Bożymi / od ktorego wrząd sobie

pag. 82. & 83.

pierwszey edic-  
trey: á wtorey  
pag. 80.

X. S. przeciw  
swym słowom  
dysputuie.

iáko sluga y  
Pánem iedenże  
być nie może.

zwierzony maia. Sa throny / Pánstwa / zwierzchności / y mocy między Anioły / á przeće čiż też sa slugami Bożymi / od ktorego wszytkę moc / zwierzchność / y dostojenstwo maia. Był sluga Pan Jezus / gdy był poslušnym aż do śmierci / á Krzyżowey śmierci : ále y tenże Pánem wszytkim rzeczom onym ktorym roztázował / y iest teraz Pánem aż ná wieki. Widzi tedy X. Stárgá iáko pewne iest iego to dilemma.

Piše ďáley. Potrzećie pyta: Iesli kto moze dáć żywot wieczny, ie-  
no Bog. Odpowieda X. Stárgá / że to własne iego diáto. A piše ďáley / že z tad / gdy my záwieramy / iż Pan Christus wieczny żywot dáie / že Bogiem iest / že dobrze záwieramy / á že sie nic prawdziwszego w moim piśmie nie nájdnie.

Odpowiedam. Nieprzywłaszczani sobie tego. Bo ani moze ani chce / człowiektem bedac / żeby w czym swántko-  
wác nie miał : ále przeće do tad nie pokazal y iedney rzeczy X. Stárgá / w ktoreyby w swántkował. Przetosť y to prawa-  
dá / co mowi že prawda : y to / przećiw czemu do tad pisał / tuše / žeś obaczył Czytelniku rozsádný / že prawda iest / y obaczyš zá lásta Pánsta do kónca.

Piše ďáley. Lecz gdy przydáie, iż Christus iest Bogiem czynionym, tućcie wszytko podrwili, tućcie głupstwo swoje, y zášlepiony rozum wy-  
dáli. Izali Bog czyniony Bogiem práwnym ?

Odpowiedam. Pan Jezus sam nas tego wczysty swy-  
mi / iż iest synem Bożym / á tak y Bogiem / iż go Oćiec pošwé-  
cił, y pošláł ná swiát. Ponieważ tedy / to pošwiecenie / y pošlá-  
nie ná swiát / iest spráwa Wycewska / przez ktora Pan Je-  
zus iest synem Bożym / á tak y Bogiem / tedyć koniecznie  
z tad idzie / iż Pan Jezus iest Bogiem wczynionym. Przes-  
tosť / gdy my zá písmem swietym tu idziemy / nie podrwiliš  
siny sie X. Stár: / áni siny w tym głupstwa / áni zášlepione-  
go rozumu żadnego swego wydáli. A záś iáki to rozum / co  
w písmie swietym podano / niechćieć tego przyiać / to niech  
báczny y pobożny sadzi. A to / iż wczyniony / iest práwnym  
Bogiem / wyžšey sie nie raz pokazálo.

Piše ďáley. W tym ariani wielkich dwu šlepót vchodzić nie mo-

Ioh: 10. 36.

Iesli z spráwy  
Oycowskiej P.  
Jezus iest syn  
Bożym, á tak y  
Bogiem, toć v-  
czynionym Bo-  
giem.



ga. iż Chrystusowi własne Bogu samemu uczynności przyznawania: a prawdziwego mu Bóstwa, które jedno iest, nie oddać. Drugiey, iż swemu Chrystusowi, nie wprzeymy się, aiego oszukać chcą, y z niego się śmieia.

Odpowiedam. Przyznawamy Pánu Jezusowi Bóstie dźielności/przyznawamy y prawdziwe Bóstwo/które mu Oświecał / iako na swych miejscach każdy baczy. Przetosł ślepoty tu żadney niemaś/ale dźiwnie iásna prawda.

A na to/co mowi/ iż Bóstwo jedno iest, odpowiedziało się nie raz wyższej.

A że nam żądaważesmy Pánu Chrystusowi nie wprzeymy się / a że go oszukać chcemy/ y z niego się śmieicemy: Te márne słowa kłásć na nas/przystoili X. Sk. tak siedziwemu człowiekowi/obacz proszę/státeczny y rozsádný czytelniku. A skądże to nam pochodzi / że słow Pána Jezusowych odstąpić niechcemy/ na ádwersarzow kupy nie ogladając się/y na takie ich nienawisć / złe słowa/potwarzy/posydzánia/ ieno z wprzeymości nášej / y wiary ku Pánu Jezusowi: Skądże y to nam pochodzi / że byśmy y życiem / według nas wietśzych sił náśzych / y śmierćią náwet / rádsi imię Pána nášego Jezusa wczćili/y iego swięta chwale pomnożyli/ ieno z wprzeymości nášej ku Zbáwicielowi nášemu: Orosł maś wstyd X. Skárgi Czytelniku rozsádný. Ale na nas też go dowodzi/iż się náśmiwamy z niego: posłuchaymyś tego w tym X. Skárgi.

Pisze tedy. Patrzymy, iakie to náśmiwisko. Mowi, Pan Chrystus ma moc na niebie, y na ziemi, y wedle wolej swoiey, komu chce, y wot wieczny dać. Bogiem iest prawdziwym, na nim się zserca, iako na swym Bogu contentujemy, on grzechy odpuszcza, weni iako w Boga wierzymy. A pisze / że go na Máieście Boskim posádzivşy zt. wnet go zrzuciá, moniac, Czyniony iest Bog, y tak iako y my stworzony: z pátcu go krolewskiego do piekárni y między chłopską czeladź mieca, y równo z stworzonymi niewolniki mieśáia.

Odpowiedam. Przyznawać Pánu Jezusowi wszytkę moc na niebie / y na ziemi / śáfuneť żywota wiecznego/na nim/iako na Bogu swym/polegać/iemu wśáć/weni wierzyć/co tu X. Skárga przyznawa nam/ że czynimy/ a iest to z Pá-  
na Jer

Z rŕst X. S. Pan  
Jezus prawdę  
wyśiŕka.

na Jezusá násmiewiŕko stroić: Owaŕ to/proŕŕe/Czytelni  
ku/á z vŕst ŕámego X. Stárgi oŕadŕ náŕez nim ŕpráwe.

Alle mowi ŕe ŕie przeto násmiewamy/ iŕ go z Náieŕŕo  
tu Beŕŕiego zrzucamy/ gdy go Bogiem vczynionym/ y  
ŕtworzonym iáko y my/ zowiemy.

Odpwiedam. Tugdy ták nie mowimy/ áby Pan Jezus  
był ták Bogiem ŕtworzonym/iáko my/ ále áni ŕeby był Bo  
giem ŕtworzonym zgołá; ále gdy Pan Jezus ŕpráwie Wy  
cowŕŕiey/to ieŕt poŕwieceniu/ y poŕtániu ná ŕwiát to przy  
czyta/iŕ on ŕynem Boŕym/ á ták Bogiem ieŕt/ iáko ŕ ŕyŕá; ŕ  
temu wierzyć / nie ieŕt to poŕmiewáć ŕie z Chriŕtuŕá Páná/  
ábo iemu nie vprzeymymy być. Alle to ieŕt poŕydzáć z Chri  
ŕtuŕá Páná/ ták iáŕnych ŕlow Pánŕŕich nie chćieć przyiáć/  
owŕŕem ŕie im przeciwić.

Dáley co tu rhetorykuie X. Stárgá z ŕtrony Páná Je  
zuŕá/iáko go Pánem/y ŕbáwićielem/przed zmartwychwŕŕá  
niem/ iáko po zmartwychwŕŕániu wyznawamy/ y iáko go  
tym czćimy: Ná to ma odpowiedŕ w tych ŕámych miey  
ŕcách/ ktore X. Stárgá náznáczył/ w piŕŕániu moim pierwo  
ŕym/ doŕtáteczna. Summá ieŕt/ A poŕtoł Piotr ŕwiety mo  
wi/ ŕe Jezusá/ od ŕydw vkrzyŕowánego/ vczynił Bog Pá  
nem y Chriŕtuŕem. Toć/ nim był vkrzyŕowány od ŕydw/  
nie był tákim Pánem y Chriŕtuŕem vczynionym. Mowi A  
poŕtoł ŕ. / ŕe dla poŕuŕŕeńŕtwa Bog Páná Jezusá náder wy  
wyŕŕŕył / y imie nád wŕŕelkie imie dárowáł / áby ŕie ná imie  
iego wŕŕelkie kóláno ić. kłániáło/ y wŕŕelki iezyk wyznáwáł/  
iŕ Pánem ieŕt Jezus. Toć tákim nie był przed tym/ nim był  
poŕuŕŕny. Alle pełno tego w piŕŕinie ŕwiety: á przećie my  
wyznawamy / iŕ y Pánem y ŕbáwićielem był y przed tym/  
ále y zaráz od záczećia ŕwego / iŕ ná to był nie odmiennym  
poŕtánowieniem Boŕym náznáczony : á potym / iŕ tym  
wŕŕytkim rzeczoŕ / ktorym/ tu ná ŕiemieŕ bedáć/ roŕŕázowáł/  
ŕkutecznie pánowáł; ále po zmartwychwŕŕániu ták / iáko  
ŕám wyznáł/iŕ mu bylá dáná moc wŕŕytká ná niebie y ná ŕie  
mi. Ktora teŕz moc/iŕ X. Stárgá wyŕŕuŕzona zowie/ tedye  
iáwne wyznáwá / iŕ ieŕy Pan Jezus nie miáł / poŕti ieŕy nie  
wyŕŕuŕ

Pag. 239,  
240.  
241.

X. S. poŕydzá  
ŕtego, co z tego  
náuki idzie.



wystrużył. A czemuś tu y z tego pożydza/czego indziej saniem wczey. Wierzyć tedy Apostołom świętym y wstom naswiecšym Pána Jezusowym / toć jest prawdziwie czcić Pána Jezusá / co my czynimy: á perwie nie to / pożydzać sobie z tego / co w piśmie świętym táwnie podano mamy.

A co sie tego tycze / że piše ná nas / iż Pána Jezusá synem przysposobionym zowie my / y ná toś maś támże odpowiedź w tymże mieyscu dostáteczna. Summa jest: Pána Jezusá znamy z przyrodzenia synem Bożym; Toć nie przysposobionym zgoła. Znany y to / że żaden taki nie jest áni z ludźi / áni z stworzenia żadnego. Tyloś w tym nieiákie miešdzy nim / á námi podobieństwo / iż Pan Jezus / cokolwiek ma / wszytko ma z lásti Boga Oycá swego. A tákie podobieństwo może być miedzy Archániólem / y náliźšym nástie mem / ábo šiółkiem; że iáko námnieysze nástienie y šiółko / co ma / wszytko od Boga ma: Ták y náwyźšy Archániól: á przez cie przez to náwyźšy Archániól nie tráci námniey zacnošci swoey / owszem w tym jest zacnošć iego.

A co tu piše / wymiátiáac nam / iż mowimy / że Chrystus grzechy odpuszczał / zé. á w światobliwošci sie pomnázał y w madrošci / y przeciw temu dysputuie; y ná to maś odpowiedź w pierwszym pišaniu przeciw X. Stár: Summa: Łukáš święty táwnie piše / iż sie Pan Jezus pomnázał w madrošci / w lećiech / y w láſce v Bogá / y v ludźi. Toć koniecznie musi być prawda / poniewaś to pišmo święte mowi. Ale przecie záwše wedle lat doškonála madrošć / y światobliwošć w Pánu Jezusie bylá. A przedtym / nim był ná vrząd Prorocki od Oycá ná świat pošlány / historya świata świádczy / iż przy ponurzeniu Duch święty widošmie náń zštapil / y że mu Bog náđ miáre Duchá swoie<sup>o</sup> dáł / iáko Jan święty mowi: y że go pomázał Bog oleiem rádošci náđ towárzyše iego. Przetoś Łukáš święty piše / iż Pan Jezus pelen Duchá świętego od Jordánu sie wrocił / á zátym zwyciężywšy šátáná / vrząd swoy záczał. Rozdzielć tedy trzeba czáśy / á pišmá pogodziš Xe Stá: Pomnázał sie w madrošci / zé Pan Jezus gdy sie pomnázał w lećiech:

To nie tráci zacnošci áni wymuie, gdy iá kto ma od Boga; owszem w tym jest tá zacnošć.  
Pag. 239.

Matth. 9. 17.  
Mar. 1. 10.  
Ioh. 3. 34.  
Heb. 1. 9.  
Luc. 4. 1.

Iecz gdy do lat przyszedł / a Duchem świętym napełniony  
był od Oycá nád miárę / iuż wšytká madrość / ktorá do zbá-  
wienia należała / w nim zupełnie miešćkáła. A przetoš mogli  
nas došćónale náuczáć / y w prawdzie vběspieczáć / y wšytko  
to / co do wrzedu iego należało / došćónale czynić. Wo iestli  
Apostołowie Duchem świętym przyobleczeni z niebá / mogli  
to czynić / iákoš nie dáleko wiecey sam Pan / tegoš Du-  
chá nád miárę wšia wšy :

Co sie zaś krwie / y mešć Páná Chrystusowey dotyczy /  
piše / żebyšiny mówić mieli / żeby tá tylo z osoby Páná Chri-  
stusowey wáżná być miała : ále miał dolożyć / A z celu / rá-  
zow / y ran świętych iego / iáko w tym mieyscu odemnie do-  
łóžno / a do kłádání iešće / A skutkow.

Aliž piše / gdy nas pyta / co tá osoba iego, y skąd má te wáż-  
ny odpowiedá, iš osoba w Chrystusie, Bęczyse ludzka y stworzona, y nie w  
sobie nie má, ieno z táski, y z dárú.

Odpowiedám. Pan Jezus Chrystus z Duchá święte-  
go poczęty / a z przeczysťey Páńny národzony iest. Tego zaś  
żaden z ludží / żadne náwet stworzenie z vrodzenia swego nie  
ma. Pan Jezus Chrystus od záczęćia y vrodzenia swego /  
iest własnym / iest iednorodzonym synem Bożym. Tegoć  
żaden z ludží / ále náwet żadne stworzenie z przyrodzenia  
nie má. Pan Jezus Chrystus tákiey niewinnošći / y swiato-  
bliwošći żywotá byl / po wšytkie dni ciáła swego / że má  
wšytkie ludží / y wšytkie náwet stworzenia / y Anioły same  
wšytkie przechodził : co sie z tad pokázuie / że byl Bogu ná-  
miłšym synem / w którym sie wpodobáło dušy iego. Jáko  
tež sam Pan Jezus zeznáwa / że mię nie opušći Ociec, iš iá, co mu  
się podoba, czynię zánidy. Tegoć żaden z ludží / ani stworzenie  
żadne nie máło. Pan Jezus Chrystus Duchem s. y mocá /  
iáko Piotr święty mówi / był pomázány / y to nád miárę. A  
ktoš z ludží / kto z Aniołow to miał / y má : á choć iá iuż to z  
sámego dárú Bożego miał ; ále to przecie iego zacnošć / kto-  
ra go pišiná święte nád wšytkie towáryše iego wyno-  
šá / pokázuie. Pan Jezus Chrystus wšytkie stárby madro-  
šći / y wmięšćnošći Božey w sobie miał. Któryš z ludží /  
ktore

Zacnošći P. Je-  
zusowe, od zá-  
częćia iego, náu  
wšytkie inše  
stworzenia.



Ktore stworzenie to miało? Pan Jezus Chrystus w kształcie Bożym był / kształt Boży na sobie miał / ynośił / Bogu równym był / gdy wśytkim rzeczom / słowem iako Bog rozkazywał / a na iego słowo y rozkazanie / posłusne mu były. A ktoryś z ludźi / y ktore nawet stworzenie to miało? Widzi tedy każdy / co my Pánu Jezusowi przed wśelkim stworzeniem przypisujemy; y iako mek / y śmierć Pána Jezusow / z takiey osoby nie miała mieć dziwnie wielkiey wagi?

Tuż / gdy cel tey śmierci nadrozśey do tego wważyś / iakoś tá przedśirowney wagi mieć nie będzie? Chciał nam Bog / y Pan Jezus pokazać / że tá drogá / ktorey Pan Jezus uczył / y ktora stopámi swymi świetymi przetorował / chociaż ona sama jest pełna prace / trudności / krzyża / przesłá dowania / wragá / posmiewistá / háńby / y wśelkiego niebezpieczeństwa / a nawet okrutney y zelżywey śmierci / prze cie nie prawdziwie z tego w sobie nie ma / gdy do takowego szczęścia / do takowego dobra / ktore nawyższe jest / y do nas przednieyśzych nawet poćiech człowieka prowadzi; y tak wiare w tym / y nádzicie náše chciał ożywić / zmocnić / y w gruntować. Chciał nawet Bog / gdy Pána Jezusa / przez tá kowá śmierć / przez takowe wtrapienia y zelżywości / do tá kiey chwały przywiódł / że w iego ręku wśytko szczęście slug iego położył; wśelka iuż watpliwość / z strony nawyższego szczęścia y dobra / z serca ich wyiać / y wiare ich wbe śpieczyć / y ze wśytkich miar obwárować.

A gdy nawet ná skutki tey nadrozśey meki iego poyrzyś / a iako tu wáge oney obaczyś? Przez nie jest nawyższa miłość Boża y Pána Jezusow / tu nam okazána. Przez nie Pan Jezus sam / do chwały nawyżśey wprowadzony / y Pá nem wśytkich uczyniony. Przez nie moc przewyżśáiąca Bog swoje / według skuteczney siły swojej pokazał. Eph. 1.10.

Żá nia nástąpiło wtwierdzenie ngruntownieyśe świetych obietnic Bożych / y náuki Pána Chrystusowey. Żad sam sie Pan Jezus w światwie / tymże względem / Amen / y świadkiem wiernym zowie. R tymże względem krewo

Tuż

Pána

Cele śmierci  
Pána Chrystu-  
sowey.

1 Pet. 1. 8.

Rom. 8. 34.

Skutki śmierci  
Pána Chrystu-  
sowey.

Rom. 5. 8.

Ioh. 15. 13.

Phil 2. 9. & 10.

Rom 14. 9.

1 Cor. 15. 27.

Apoc. 3. 14.

Heb. 13. 10.

Páná Jezusová / krvia wiecznego przymieria nazwana w liście do Hebreów / ale y indziej w pismie świętym.

Heb. 2. 15.

2 Cor. 1. 10.

2 Cor. 5. 14. 15.

Zá ná nastąpiło / oswobodzenie naše z niewoley / strachu / y botażni śmierci / w ktoreiesmy żyli; y miłość w sercá naše wsczepiona taka / ktora nas / iáko Apostoł mówi / przyćiska / ktorzysmy to rozsadzili / iż iesli ieden zá wszytch umarli / tedyć wszyscy umarli. A zá wszytkie umarli / aby oni ktorzy żywa / iuż wiecey sobie samym nie żyli / ale onemu / ktory zá nie umarli / y iest wzbudzony.

A tak / tá śmierć dodawa nam bezpieczeństwa / dodawa siły / y wfnosci w verapieniach / w krzyżu / prześladowaniu / y w śmierci / żebyśmy w żadnym boiu nie vstáli / ale meżnie wszytkie przeciwności zwyciężali / dla wesela nam założonego / y w Chrystusie Jezusie Pánie naszym wystawionego; y miłości ku nam nawyższey Bożey / y Páná Chrystusowey / nam w śmierci iego nadrozższey dowiedzionej / y okazanej: co Apostoł do Rzymian / wielmożnie / y taka wymowa / iákiey podobney / v żadnego zgoła pisarzá / by nawymownieyszego / w tak krotkim mieyscu / przykładu nie naydzieć / opisał.

Rom. 8. od 35.  
aż końca rozdz.

A iákoż y z tak wielkich skutkow / tá nadrozżsa śmierć syná Bożego / wielkiey wagi mieć nie będzie? A iáko / zá tá śmierć dla nas podieta / temu Pánu we dnie / w noc / służyć / iego czcić / iáko przed Pánem y Bogiem naszym vpaść nie mamy? y iego sławić spolu y z Wycem iego? A tak wysoko o śmierci Pánstkiej rozumieć / nie iesli to Páná Jezusa czcić / y Bogá Wycá iego / niechże każde pobożne serce rozsadzi.

A co tu K. Skárgá twierdzi / że personá ograniczona wystużyć nam dobrá nie ograniczonego, i ywotá wiecznego, nie mogła. Tedy takowego rozumienia nigdziey w pismie świętym nie znaydujemy. Pan Jezus posłany iest od Bogá / z Krolestwem Bożym / y żywotem wiecznym do ludzi / y z condyciámi doścapienia żywotá wiecznego podánymi; y tak zaczął kazać nie swoje / Kaycie się, oto się wam przybliżyło krolestwo Boże. Oto obietnica / Krolestwo Boże: Oto condycia / Kaycie się.



cie sie. A iáko sie kááć mieli / wczy ich v tegoś Máttheusá w rozdźiale piątym / sóstym / siódmym / y indziesy wśedy. A gódsies tu zasługá: Mówi Pan: Ietli chceś wniść do żywotá, choway roskazania Boże. A gódsies tu zasługá / o ktorey mówi X. Skár: Mówet iáwne mówi Apostól / iż dárówanie Boże / iest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie Pánu nášym. A iesliś żywot wieczny iest dárem Bożym / toć nie zasługa niczyia zgoła. Ale pełne tego pismo / ktore meré łásce Bożey przypisuje zbáwienie. Toć nie zasłudze. Widzi tedy / że to Axioma tego / finiti ad infinitum nulla proportio, ráczey niż comparatio, tu mieyscá nie ma / tedy z zasługi ták wielkie dobro nie idzie.

A co sie dosyć uczynienia dotyczy Pána Jezusowego / ten / żeby dosyć uczynił spráwiedliwosci Bożey zá grzechy náše / abo zá nie plácił / iáko X. Skárga o tym piše / tego zá dne pismo nie mówi: *Bo w Pánu Iesusie byl Bog świát sobie iednacić, nie poczytáć im grzechow, iáko iáwne Apostól mówi. A iesli Bog grzechow nie poczytał / y one odpuszczał swiátu / y tákowa łáska dźiwnie gleboka swiát sobie iednał / tedy zá plátyni od kógo zá grzechy nie wyciągał. Bo odpuszcć / á wyciągáć zapláte / rzeczy sobie są przeciwné. Bog nam odpuszcć grzechy dármo / z łásti: Przetóś ni od kógo zapláty nie wyciągnął zá nie.*

A co sie mieyscá Apostolskiego dotyczy / ktore X. Skár: 1 Cor. 8. znotował ná to; w tym rozdźiale niemaś nic o tym zgoła. Przetóś sie omylił / ale chciał podobno mieysce 1. Cor. 130. náznaczyć / gódsie Apostól piše / iż Christus sstał się nam mądrosćią od Bogá, y spráwiedliwosciá, y poświęceniem, y wykupieniem. Aleć te słowa Apostolskie niemaia tego w sobie / żeby Pan Jezus miał plácić / abo dosyć czynić zá grzechy náše. Bo iáko sstał się nam mądrosćią, nie znaczy że miásto nas mądrym byl / ale ráczey / iż nas mądrym uczynił: Ták / sstał się nam spráwiedliwosciá / iż nas spráwiedliwemi: sstał się nam poświęceniem, iż nas poświęconym: sstał się odkupieniem, iż nas odkupionym uczynił; uczac nas / y pokázáć / iáko mądrymi / spráwiedliwemi / poświęconemi być

Z czym P. Iezus posłany do nas.

Matth. 19. 17.

Pismo samey szczerey łásce Bozey zbáwienie przypisuje.

2 Cor. 5. 19.

Odpuszcć á zapláte wyciągáć są rzeczy przeciwné.

mamy / y odkupionemi będziemy. A ná swiát Chrześcijański / przeciw piśmu swietemu rozumiejący / tak wiele dbamy / iáko ná swiát dbać sie ma w takiey sprawie.

Ná słowstá márne X. Skárgi / gódie nas równa do onych Pilatowych żołnierzo / odpowiadać nie trzeba. Toć jest zwyczaj tych / ktorým prawdy nie está / chcieć ábo zły mi słowy / ábo szyderstwi zbyć ádwersarzá.

Al co sie vprzeymosći ku Bogu / ktora tu przypominá / dotyczy. To jest chęć vprzeyma ku Bogu / y ku Pánu Chrystusowi / co Bog w słowie swym podáć / czego Pán Jezus w náuce swey nas uczy / to ze wszelká wczéwosćia przyjmować / á nád to wiecey nie domyslać sie; Mistrzá słuchać / á nád Mistrzá tak doskonałego / iáko jest Pán Chrystus / nie chcieć wiecey rozumieć. Pána Jezusowe to słowa / że mu wszystko dano od Oycá: Apostolskie / że Pánu Jezusowi wszystko pod nogi poddał / okrom siebie samego. Toć nie ma tego Pán Jezus z siebie. A gdy X. Skárga z tego pożydza / z náuki Pána Jezusowej y Apostolskiej pożydza. Já co nie mali sie słusnie sam wstydić / ktory sie nam stoiacym przy náuce Zbawiciela nášego Pána Jezusa Chrystusa / wstydić káże / báczny y pobożny rozsádzisz Czytelniku.

Al iż piśe / iesli práwi / co Boskiego znamy w Pánu Iezusie, czego sie stworzeniu przywłaszczać nie godzi, niechcie mu sie z námi, iáko Bogu prawdziwemu z Oycem, y Duchem swiętym icdnemu, zsercá, iáko námiśe stworzenie iego pokłonia, mówiac: Gloria Patri &c.

Odpowiedam. W Pánu Jezusie Chrystusie człowieku z przyrodzenia / wszystkie rzeczy znamy Boskie: y takie / ktore stworzeniu nigdy sie nie moga przywłaszczyć / gdy stworzenie samo przez sie wważyś. Boskie jest záczećie y vrodzenie iego: Bo z Ducha swietego y z przeczysťey Pánný. Boska iego náuka: Bo go iey sam Ociec wynuczył. Boska swietobliwość / Boskie sprawy / Boskie imie / Boskie pánowanie y królestwo / Boskie osiárownictwo. Co wszystko stworzeniu samemu / gdy ie przez sie samo wważyś / żadná miára przywłaszczo być nie może. Poyżrzy ieno ná to samo / vsieść ná máiestáćie Boskim / siedzieć po práwicy wielmożno

Matth. 11. 27.

1 Cor. 15. 27.

X. S. z náuki  
apostolskiej po  
żydza.

W Pánu Iezu-  
sie wszystkie rie-  
czy Boskie są.



możności Bożey / sadzić świat wszytek / y Anioły / ięśliś sie  
to stworzeniu / gdy ie przez sie wważyś / przyczytac może: A  
przecie pismo święte Pánu Jezusowi człowiekowi to w  
szytko przyczyta. A iakoś w Pánu Jezusie / wszytkich rzeczy  
Bożkich / ięśli pismu wierzymy / wznawac nie mamy: A prze  
tosz sie też iemu kłaniamy z serca / iako naniższy iego niewola  
nicy / śmierć iego nadroższa / na niewola / ale miła y smac  
czna y wcieśna / od niego zakupieni: á Bogu Oycu kłania  
my sie przezeń z serca / y iako niewolnicy; á choć stworzeni /  
ale inż przez syna iego / z łaski iego niewymowney domowno  
cy iego naniższy / śpiewamy one pieśń / że wszytkimi zaštep  
chwalcow Bożych: Siedzacemu na stolicy / y Barántowi /  
błogostawieństwo / y cześć / y chwała / y moc na wieki wie  
kom / Amen. Tak sie my Bogu y Barántowi z serca kłania  
my że wszytkimi świętymi chwalcy iego; ale y z wami Ke  
Skárgo / y że wszytkim radzibysmy te pieśń / ktora nam  
przekładać śpiewali / kiedyby sie zta / ktora wszyscy chwal  
cy Boży oddawali Bogu / y Barántowi / zgadzają. Lec / iż  
ia rozna być baczmy od oney / ktora że zaštepy wszytkie  
chwalcow Bożych / Bogu y Barántowi oddawały / iawnie  
wypisano mamy / nie mieycieś nam za złe / że wam pieśni  
waszey pomoc / ani chcemy / ani możemy. Ale z wiernymi  
wszytkimi śpiewać oney pieśni pomożemy: Siedzacemu  
na stolicy y Barántowi iego / chwała / cześć ię. na wieki  
wiekom.

Przeć sie Pá  
nu Jezusowi  
kłaniamy.

Apoc. 5. 12.

Otoś widziś / Czytelniku rozsądny y pobożny / iako my  
słusnie dziełności Bożkie wedle pisma / Pánu Jezusowi  
Názaráńskiemu przypisujemy / y iako przystoynie / y z nich / y  
z świadectw pisma świętego / Pána Jezusa Bogiem pra  
wym zawieramy: ale takim / że wszytko co ma / y wszytko  
swoie Bożstwo od Oycá ma; iako sie to pismem iawnie / y  
iásnie / y żrzetelnie pokazuje. Wwaźże / iako słusnie / y spra  
wiedliwie tego na nas dowiodł / co nam w tym rozdziale  
żądawa.

## Rozdział XI.

**Temu Rozdziałowi takowy daie napis X. Skargá:** Z tego, iż się Chrystusowi iednaka cześć, y pokłon, iako y Oycu daie, wielki dowod, iż iest tymże iednym z nim Bogiem.

**E**go napisu dowieść / iż sie Pánu Jezusowi oddawa iednaka cześć z Bogiem Oycem / naprzod świadectwo písma świętego / a potym ráciami pewnemi wśluie. Na co wszytko porzadnie za łaska Pánsta odpowiemy. Naprzod tedy odpowiedam / że iako písno święte pokázuie / iż cześć / y wklon Bosti Pánu Jezusowi oddawać sie ma: tak żeby iednaka cześć / y wklon oddawać sie miały / we wszytkim a we wszytkim zgoła / tak iako Oycu iego / tego żadne písno nie pokázuie: iako to wnet z tych świadectw / ktore X. Sk: przynosi ná wtwierdzenie rzeczy tey / obaczysz.

Napierwsze świadectwo przynosi X. Skargá z Janá świętego. Aby wszyscy czcili Syná, iako czczą Oycá. Kto nie czci Syná, nie czci Oycá.

Odpowiedam. Trzeba było X. Skardze zupełne mieysce przywieść / tedyby był / w czym cześć Pána Jezusowá iest podobna części Oycowśkiej / w czym rozna / záraz oba czyt. Przetóś my ie przynieścemy. Oćiec, mówi Pan Jezus / nie sądzi nikogo, ale wszytek sąd dał synowi, aby wszyscy czcili Syná, iako czczą Oycá. ić. Gdzie widzisz / iż w tym podobna cześć iest Pána Jezusowá / iż czcić Syná / iako czcimy Oycá / winniśmy / sercem / wsty / wpadaniem przed nim / y wszytkim życiem naszym: roznażasie / iż Pánu Jezusowi winniśmy te cześć / iż mu wszytek sąd dał Oćiec. Dla sadu tedy / ktory mu iest dány / a dány / iż synem człowieczym iest / iako samże niżey mówi Pan Jezus / a tak dla vrzedu Bostiego / czcimy Pána Jezusá syná Bożego: a zaś dla sadu danego / y tak dla vrzedu / że od nas wczeczony nie bywa Bog Oćiec / ani żeby od nas wczeczony dla tey przyczyny być miał / nigdziey tego písma święte nie pokázuie. Ponieważ tedy tey części między synem a Oycem rozne są przyczyny / aby cześć tá we wszytkim



Kim zgola iednaká byla / to napierwsze miejsce z tey miáry nie pokázuie tego.

Co sie tych slow dotyczy: Kto nie czci syná, nie czci Oycá. To pokázuia / iż koniecznie Syná Bożego czcić powinniśmy. Bo inaczey wszelka nieczeseć Syná Bożego / opiera sie o Bogá Oycá / iáko y wszelka cześć iego opiera sie o Bogá Oycá iego. Skąd widziś / iż nieczeseć Páná Jezusowá ztąd wage swoje ma / iż sie opiera o nieczeseć Bogá Oycá: á tak ztądże pokázuie sie / iż cześć syná Bożego / á cześć Bogá Oycá iego rozna iest: poniewaś iáko nieczeseć / tak y cześć syná Bożego / do Bogá Oycá iego ściaga sie / y opiera sie iáko o cel ostateczny.

Drugie świadectwo przynosi X. Skárgá Apostolstiez i Pan Iesus iest, przed którym wpada wselkie koláno ná niebie, ná ziemi, y pod ziemiá, y wselki ięzyk wyznawá ma, iż on iest w chwale (ku chwale, ábo ná chwałę w Greckim iest) Bogá Oycá, y wykłada X. Skárgá / teyże uczestnik czci, y chwały, ktorey iest Ociec.

Odpowiedam. To miejsce mówi o tey czci y chwale / ktora zá podwyższeniem od Bogá Páná Jezusá Nazáraniego / zá iego posłuszeństwo / nastąpiła. Bo tak mówi Apostoł: iż się sstał posłusny áś do śmierci, á śmierci krzyżowey, dla tego Bog go náder wyniśsył, y dárował mu imię nád wselkie imię, áby ná imię Iezusowe wselkie koláno wpadáło. Przeto tá cześć y ten wáklon / z tey miáry rozny iest ode czci Bogá Oycá / iż Bog Ociec / dla podwyższenia od Bogá zá posłuszeństwo nie ma czci żadney / ani mieć moze. A tak ztey miáry nie pokázuie y to miejsce od X. Skárgi przywiedzione / áby iednaká cześć miał Pan Jezus / ktora Ociec iego: Ktemu / cześć tá Páná Jezusowá iest ku chwale Bogá Oycá / á zaśie cześć Bogá Oycá / nie opiera sie tak o chwale syná / iáko o ostateczny cel swoy.

Phil. 2. 8. & 9.

Trzecie miejsce przywodzi X. Skárgá / kedy mówi Pan Jezus: Przyjdzie syn człowieczy w chwale Oycá swiego, ktore znośi s onym / Przyjdzie, práwi / w máiestacie swoim. A záwierá że chwala Oycowska / iego iest: máiestac iego tenże iest / Krory Oycowski.

Matth. 25. 31.

Odpowiedam. Náznačyl X. Skárgá v Mattheuſá 25. ná břegu/áno tych ſłow táni nemáš/lecz rozne: V Mattheuſá w 16. 27. ſa: nie w 25. Znoſiac záš mieyſce Luťaſá ſwíetego z tym mieyſcem Mattheuſowym / nie dołóžyl tych ſłow/ktore záraz v Luťaſá ſwíetego ſa: Gdy przydzie, mowi/Pan Ieſus w máieſtaće ſwoim!(w chwale ma text Grecki) y Oyca ſwoiego, y ſwíetych Aniołow: czego wſytkiego X. Skárgá zámiłczal. Wiđiſš tedy/že tu chwale ſwa / y Oycowſta / y Aniołow iáwnie dzieli/y ták rozna poťázuie. Jákoſh tedy z chwały rozney iednáka zgoła X. Skárgá zámyſla: y iáko z rozneho máieſtatu/iedenže y tenže miec zgoła chce: Máieſtat Pána Chriſtuſow ieſt/ſiedzieć po práwicy Božey. O cieć nie ſiedži po práwicy Božey/áni ſiedzieć može. A iákoſh to ieden/y tenže Máieſtat: Mowić Pan Ieſus w Znáwieniu/že Zwićięcy dam wſieć ná ſtolicy z Oycem moim: ále co przez to ſiedzenie ná ſtolicy z Oycem/rozumie Pan Ieſus / po niewaſh de kláda/že teź iego ſługá / ktory zwićięzy/ſiedzieć bedzie ná ſtolicy z nim/ poťázuie. Obaczże Czytelniku roſſádný / že tákie ſwiádectwa przynioſł X. Skárgá ná w twierdzenie tego/iž Pan Ieſus iednáka częć ma y wklon z Bogiem Oycem/ktorymi rzeczy ſwey nie dowiođl/owſem rzecz tá ſie z nich poťázuie/ iákoſh wiđzial/iž tá chwálá nie ieſt ze wſytkich miar iednáka. Kátiom záš/ktore przynioſi do tegoſh/przypátrzymy ſie teź zá láſka Pánſka.

Pierwſza tedy rátiá ieſt. Gdyby Pan Ieſus czći / y chwały Bogu po winney/ktora látria zowiemy/godzien nie byl/nie przyimowałby iey Pan Ieſus / y nie roſtázowałby iey Aniołom iemu Bog oddáwać.

Lecz tá przyimuić Pan Ieſus / y roſtázuić Bog / Aniołom iemu oddáwać.

Przetoeſh czći/y chwały Boſkiey godzien ieſt ić.

Conſequentia objaſnia przykládem Piotrá ſwíetego y Anioła / ktory po klonu przyiać niechcieli. A že przyimował chwałę Pan Ieſus/poťázuie to przykládem onych mędrcew/onego ſleponár odzonego / wczniow iego / ſwíetego

Thomas

X. Skárgá nie  
zupełnie miey  
ſce przyniođl  
z piſiná ſ.

Máieſtat Pána  
Chriſtuſow ieſt  
ſiedzieć po prá  
wicy Božey.



Thomasa / od ktorych Pan Jezus chwałę przyśmował / iáko piše.

Odpowiedam. Co ten dowód zawiera / że Pan Jezus jest częś Bostiey godzien / to my wyznawamy. A wyznawamy przeto / że go Bog tak bázro wywyżšył / y iemu imię nádo wsłelkie imię dárował / aby od wsłelkiego kolána / y ięzyká wczczony był / iáko siny wyżšey mieli: y przeto / że iáko w Śiáwieniu czytamy: *Godzien jest Báránek on zábitý, wsiác moc, y bogáctwo, y mądrość, y siłę, y cześć, y chwale, y błogostánniétwo; y tárnžę Bogá y Báránká wsłelkie stwózenie chwali.* A ták zá námi to K. Skárgá dysputuie / że Pan Jezus chwałę Bostiey godzien / nie zá soba sámym / ktory ma pokázác / że iesoneyže zgolá częś z Oycem. A przećie niewádzi y w te wtwierdzenia dowodu K. Skárgi weyřzeć.

Pán Jezus częś Bostiey godzien  
Apoc. 5. 12.

Co sie tedy obiaśnienia consequentiey dotyczy: Przykłády Piotrá / y Aniolá / ktore K. Skárgá przynosi / máto naleža. Bo wielká miedzy Piotrem / Aniolem / á Pánem Jezusem w tym rozność jest. Pan Jezus ná to od Boga wywyżšony / aby od wsłelkich wczczony był / ná co tež y przed wrodzeniem swym / nie odmiennym Dekretem Bóžym náznáczony był. Lecž Piotr swięty / áni Aniol / nie jest ták od Boga wywyżšony / áni był ná to náznáczony. A przeto / iáko cześ Bostá nie moglá Piotrowi słužyć / áni Aniolowi / ták áni od nich być przyieta.

Rozność miedzy Pánem Jezusem á inšymi, co sie częś tego dotyczy.

A co sie záś drugiey rzeczy tego dowodu / to jest przyśmowánia chwały od Páná Jezusá dotyczy / á naprzód od Medrcow: tedy piše Ewángeliřtá / że Medrcowie nálažšy dšeciátko Páná Jezusá z mátká iego / pokłónili sie iemu / y dáry mu dáli. W tym aby dšeciátko to od nich przyieto / y slowá niemáš v Ewángeliřty. Przeto si nie može sie to zámnáć z tey historiey / co K. Skárgá piše / žeby Pan Jezus tem pokłón od nich przyial / choć go oni wczynili.

A o śleponárodzonym to perwa / že w łego wstęřzył śleponárodzony / temu sie tež pokłónil / á zá tym tenže od niego wklón przyial. Lecž w Páná Jezusá człowieká wwieřzył: Przeto sie Pánu Jezusowi człowiekowi pokłónil / y

Ioh. 9. 35. 36. 37.

Sleponarodzony w kagowwie ryl.

tenże od niego sam uklon przyial. A iz w czlowieka Pána Jezusa wwierzył / to słowa Pána Jezusa samego uklaznia. Bo gdy Pan Jezus onego sleponarodzzonego pyta / Wierzyś ty w Syna Bożego. A on odpowiedział, y rzekł, A który jest Tanie, że bym weni wwierzył. Mowi mu Jezus. Y widziałeś go, y który z toba mowi, onci jest. A kogoś widział / skimże on sleponarodzony mowil / ieno z czlowiektem onym Bożym / Pánem Jezusem : Ale y o tym wyżsiej bylo.

Uczniowie też onego ktorego chodzącego po morzu widzieli; do ktorego Piotr wysiadł z łodzi / y po morzu chodził; y który Piotra tonacego ratował / który że czlowiektem był; te same sprawy / iako y inne niezliczone świadcza / y synem Bożym / a tak Bogiem wyznali / y temu sie poklonili.

Tegoż także czlowieka Pána Jezusa wyznał Tomasz święty Pánem y Bogiem / iako o tym wyżsiej bylo / y w pierwszym pisanii sie wywiodło.

W czym czelć Pána Jezusa wá rozna od Oycowskiej.

A tak z tego / że Pan Jezus Bożka cześć przyjmował / zawierają się potrzebnie / iż ma Bożka cześć Pan Jezus czlowiek / y jest iey godzien; ale / iż ja ma dla przyczyn wyżsiej wyrażonych / zrad sie pokazuje / że cześć ta / nie jest ze wszytekich miar tak / ktora jest Oycá iego.

Aniolowie iako sie klaniaia Bogu, a iako Pánu Jezusowi.

Co sie zaś dotyczy rozkazania Bożego / ktore Aniolom dał: z niego sie zawiera / iż Pánu Jezusowi ta cześć od Aniolow należy / y jest iey godzien; ale przy tym / ponieważ Aniolowie to czynić powinni z rozkazania Bożego / z rad iaswno / że ten poklon nie jest ten / ktory Aniolowie Bogu samemu oddawają. Bo Aniolowie klaniaia sie Bogu Oycu / nie z rozkazania czyiego / ale dla wielmożności máteistatu iego.

A tak / z tego wszytkiego / czym dowód swoy X. Skárga utwierdza / nie wiecey niepokazuje sie / ieno co y dowód sam zamyka / że Pan Jezus chwale Bożka ma / y oney jest godzien : ale żeby też a też chwale we wszytkim zgola miał Pan Jezus / ktora ma Oćiec / y z tych przyczyn / z ktorych ja ma Oćiec / czego y do zamknięcia rzeczy X. Skárgi koniecznie potrzeba / żadna miara sie to od X. Skárgi niepokazuje



zało / y pokazać nie może żadnym sposobem z pisma świętego.

Alż też ztąd części Boskiej Pána Jezusowej dowodzi / iż Pána Jezusa wzywiał święty Szczepan / y wzywając wierał / y wznosząc w nim pokładając : y że Apostoł nie chce inšey chluby y załochania w niŹim inšym zaŹadzać / ieno w Pánu Jezusie / tedy y na to odpowiedam.

Co Źe wzywánia dotyczy / z tego bárzo dobrze záwiera X. Stárgá część Boska. Bo wzywánie pochodzi z wznoszenia / o mądrości y mocy y miłości ku mnie tego / ktorého wzywam. O mądrości z tey miary / że on myśli moje zna w sercu / y słowa słyŹy. O mocy / że uczynić / o co proszę / może : O miłości náwet z tey miary / że nie tylko wysłuchać prosby moje może / ále y chce. A przetoŹ Apostoł. IakoŹ prawi / wzywając będą, w ktorého nie wierzylł : A tak / gdy Pána Jezusa Szczepan wzywiał / gdy go wzywając y wŹala weń wierni / to pewna / że mu Boska część przyznawała : ále nie o tym spór między námi / czego tym X. Stárgá dowodzi / y co my wyŹnawamy : ále o tym / iestli też á też część Boska ma Pan Jezus ze wŹyŹkłych miar / ktora ma Bog Ociec tego. Ale y w mieyscu przytoczonym / w ktorým Pána Jezusa wzywając Szczepan święty / kto ten iest ktorého wzywa / sam Szczepan święty táńże troŹkę wyŹŹey pokazał / gdy mówi : Oto widzę niebiosa otworzone , á Syná cłowieczego stojącego po práwicy BoŹey. Ale że y to imię Jezus nikomu nienależy / ieno z Duchá świętego poczetemu / á z przeczystey národzonemu cłowiekowi / nieraz Źe wyŹŹey / y w pierwszym piŹaniu pokazało. A tu przytym obacz / Iestli to dobrze záwiera X. St. / że wzywánie iest dowodem części Boskiej / ktore z wznoszenia wynikać musi : gdy oni wzywając świętych / Pánnę Márię / Czy im też Boskiej części nie oddają / Czym będzie miŹey.

Co Źe záś chlubenia Páwła świętego dotyczy / tedy słowa Apostoła / ktorými Źe chlubi / táńże Źe : a odemnie niech będzie dáleko ábym Źe miał w czym chlubić / ieno w krzyŹu Pána náŹego Jezusa Chrystusa , przez ktorého Źwiát mnie wkrzyŹowan , á ia Źwiátu. Iestli Apostoł chlubić Źe chce tylko w krzyŹu Pána Chrystusa

Wzywánie  
skąd płynie.

Rom. 10. 14.

Ak. 7. 56.  
Kim ten był,  
ktorego Szczepan s. wzywał.

Iestli wzywánie  
część Boska v.  
znawa X. S. iá  
koss iey gdy  
Źwiátých wzy-  
wając , części  
Boskiej nie od-  
dają

W czym się chlu-  
bił Páwel s.

stusowym/a w tym część Bostka/ iáko X. Stárgá wezy/ Pá-  
nu Christusowi przypisúie; tedyć temu/ktoremu krzyż na-  
leży/y tá część Bostka należeć będzie. Lecz Pánu Jezusowi  
człowiekowi krzyż należy/ Przetosy y iemu tá część Bostka  
należeć będzie.

Ponieważ tedy te wszystkie y mieyscá y rácie X. Stár:/  
żeby też á też ze wszystkich miar y przyczyn Pan Jezus  
część miał/ Ktora ma Oćiec/tego nie pokázuiar; á z nich zaś  
pokázuię sie wśedy/ że część Bostka ma Pan Jezus/ czło-  
wiek/ Ktora mu Bog dał: ztad sie mocno záwiara/ iż Pan  
Jezus nie iest tymże Bogiem/ co y Oćiec; y że to nie głup-  
stwo/ iáko X. Stárgá nam záda wa/ rozmáicie nas/ iáko sie  
jemu podoba/ tytułowac/ ále wielka mądrość/ co ták iáwnie  
pismo święte dzieli/ że sie tego práwie reko cała dotknoć  
może/ niemiesząc/ ále część y poklon Bogu oddawác/ iáko  
Bogu ná stolicy siedzacemu: á Báránkowi/ iáko Báránk-  
owi onego naroyższego Boga/ nam zá Káże y Zbáwiciela  
nászego dáne mu.

## Rozdział XII.

Temu táki dále napis X. Stárgá. Rozbiánie posáfšowanego pi-  
smá, zktorego bluźnierstwá ná Bostwo Christusowe biorá, iedná sie,  
kierá ná wszystkie wobec,

**N**A ten napis to odpowiedam. Z pismá świętego wyzná-  
nie y náukę náše czerpamy: też w nim káżdemu/ktory tego  
chce/ pokázuiemy/ y z niego iey dowodzimy. Jesli też iákie  
wykłády przynosimy pismá świętego / tymże ie pismem  
świety m wywodzimy. A toć iest powinność tych/ ktorzy  
sie w pismie świety m obieráia/ y do tey powinności zmie-  
rzáli wśyscy/ ktorzy sie pismem świety m paráli. Przypátrza-  
że sie/ co tu X. Stárgá posáfšowáním pismá świętego y  
bluźnierstwem zowie: Owo nálogowi swemu X. Stárgá/  
wedle ktorego dobrze mowić nie umie/ dosyć czynić wśedy  
musi. Ano/ iesli sie wykłády y záwárcia náše z pism świę-  
tych

X. s. nálog iest,  
dobrze nie mo-  
wić.



tych nie podobają X. Skądże / trzeba wiedzieć / że nazbuz-  
rzenie ich / dowodow gruntownych potrzeba: Żle słowa ni-  
gd; tego nie sprawi / y sprawić niemoga. A po coś tak ni-  
mi wgoścza:

Alle posłuchajmy / iako inż te siekierę opisuie X. Skąrga /  
ktora chce pisać od nas przywiedzione rozciąć. Funda-  
ment, prawi / iest wśytkich wywrotow ich, pomieszanie dwu natur w  
Christusie Pánu naszym, ktorých tak mocne y wielkie wywody w tym pi-  
śmie stánęły.

Odpowiedam. Jedne nature wyznawamy w Christusie  
sie Pánie naszym / iakoś słyśał nie raz. Stad tedy każdy ba-  
czy / że my natur w Christusie Pánu nie mieshamy / ani wy-  
wrotow żadnych nie używamy. Bo iako gdzie natur wiele  
jest / pomieszanie natur być może / y wywroty rozmaite: tak  
gdzie niemaś ieno iedną naturą / nie może być żadna miara  
natur pomieszanie / ale y wywrotom tam mieysca niemaś.  
Dás żeby dwie naturze miały być w Christusie Pánu / to sie  
pokazało / y w pierwszym piśaniu / y wyższej / że sie ostać nie  
może / y tu ná krótce pokazuje znowu.

Żle kto natur osobe stánowiących uznawa / tyle osob v-  
znąć musi koniecznie.

X. Sk. uznawa nature y osobe Bóstwa w Pánu Christusie:  
Uznawa y nature człowieka / ktora bez osoby człowieka  
czey ostać sie rzecza sama nie może:

Przetosż dwie osobie znąć koniecznie musi; á tak  
dnu Christusow / dnu synow Bożych miásto iednego mu-  
si mieć / przeciwko wśytkiemu piśmu / y rzeczy samey / ktore  
iednego Christusa y syna Bożego iednorodzonego / nam po-  
kazuje. A tak baczy X. Skąrga iaka to siekierą ná nas / zá  
ktora rzecz idzie / y piśmu światemu y prawdzie wśelkiej  
przeciwna.

A co piśe / żeby tego wywody mocne / y wielkie wyższej  
stánęły. A prosze / iako sie to dowieść może / co być przez sie  
samo w rzeczy samey niemożet. Alle iako te wywody wielkie  
y mocne były X. Skąrgi / usze żeś inż obaczył / z odpowiedzi  
moich / rozsądný Czytelniku.

X. S. wedle ná-  
uki swej dnu  
Christusow  
mieć musi.

Rzecz niepodo-  
bna z natury  
swey, nigdy sie  
dowieść nie  
może.

Alle iż

Ale iż y tu przynosi pewne mowy o Pánu Jezusie / Które nie mogą się rozumieć / iáko piśe / o nim / wedle iedney ná-  
tury / ále wedle dwu; to / iesli się ostać może / wważmy.

Raz, práwi / mowi piśmo święte, i jest Synem człowieczym, drugi  
raz mowi, i jest Synem Bożym.

Gal. 4.

Syn człowieczy  
Pan Iezus, iest  
własnym Sy-  
nem Bożym.

Odpowiedam. Synowi człowieczemu / dáła tytuł Sy-  
ná Bożego piśmá święte: Przetoż Syn człowieczy iest sy-  
nem Bożym. Sluchay Apostoła / Który mowi: Pośłał Bog  
syná swego sprawionego z niewiaśty. A sprawionyc z niewiaśty / iest  
Synem człowieczym. Item: Bog własnemu synowi nie przepuścił.  
A to pewna / że synowi człowieczemu nie przepuścił: Ten  
tedy iest synem Bożym. A pełne tego piśmo. A wśázanie Pan  
Jezus sam / gdy mowi / że synem Bożym iest / iż go Ociec po-  
święcił / y pośłał ná świat. Ponieważ tedy syn człowieczy  
iest synem Bożym; á czemuż ten tytuł ná turze człowieczy  
ma Kto odeymować / y do inśey iá natury przenośić.

Piśe daley. Raz o sobie mowi, i mnieyszy niż Ociec, drugi raz, i  
iest równy Oycu.

Iáko mnieyszy  
niż Ociec, á iá-  
ko rowien Oy-  
cu Syn.

Ioh. 5. 20.

Skąd Pan Ie-  
zus czynił v-  
czynki one.

Odpowiedam. Iż syn nie niemoże czynić od siebie śia-  
mego: á Kto nie widzi z tad / że iest mnieyszy niż Ociec: Gdy  
żásie czyni to / co Ociec czyni / á Kto nie widzi / że w tym Oy-  
cu rowien: A przecie oboie to nikomu nie należy / ieno syno-  
wi człowieczemu. W pierwszym sporu niemáš: A wtore z  
tad się pokázuie / że syn te rzeczy czyni Ktore Ociec / iż / iáko  
sam mowi: Ociec mi tuie syná, y wśytko pokázuie mu, co sam czyni, y  
wśytse vczynki pokáże mu ić. A czynić z pokázania drugiego v-  
czynki / nie należy to Bogu przedwicznemu / ponieważ ten  
sam z siebie wśytko czyni / y sprawuie. Przetoż synowi czło-  
wieczemu Koniecznie y to wtore / czym on Bogu rowien /  
należeć musí.

Piśe daley. Raz go Apostoł niewolnikiem, drugi raz Pánem y  
Bogiem zowie.

Syn człowieczy

Odpowiedam. Apostoł Páná Jezusá nigdziey niewol-  
nikiem nie zowie / ále mowi / że Kształt niewolniká wśiał: co  
się stało / gdy się imać / wiazać / bić / y zabić / iáko niewolnik  
iáki / dopuścił dobrowolnie. Tegoż żásie Apostoł / gdy w  
Kształcie



Ustatkcie Bożym byli; tak / iako Bog / słowem roztążuiac  
wiatrom/morzu ié. wpátuiac / á osobliwie to wważaiac / że  
mu Bog dał imię nad wszelkie imię / za posłuszeństwo / zo-  
wie y Pánem / y Bogiem.

tenże pánem y  
Bogiem.

Pisze dalej. Raz mowi, iż jest bogatym, drugi raz ié vbogim.

Odpowiedam. Gdy Pan taka moc Bosta y inšie báry  
práwie Bostie miał w sobie / tak iż wiele tysiecy nasycał/  
zad każdy widzi / że w iego rękú były wszystkie bogactwa  
położone / y Królestwo / gdy go przeto Królem uczynić ona-  
clumy chcieli: A zaś ié vbogim / gdy tego użyć niechiał / ále  
osobliwie / gdy z soba obchodzić się tak dopuszcil / iakoby na-  
ubozszy był. A przecie tenże to y iedenże syn człowieczy.  
Bo nasyćiwszy ich cudownie / kaže im robić pokarm trwá-  
iacy tu żywotowi / ktory, mowi / Syn człowieczy da nam. Bo tego  
Ojciec zapieczętował, on Bog ié.

Ioh. 6. 27.

A tak te mowy wszystkie pokazuia to bázro dobrze / iż  
się to o iedneyże naturze rozumieć może / tylkoś nározhné  
czasy y spráwy wzgląd máiac. Niepotrzebnie tedy dwu ná-  
tur tu szuka X. Skárga / gdsie ich niemaś; y bázro nie krze-  
czy ié Oycowie wymyślili / z ktorych z iednym tu X. Skár-  
wyieżdza / z Názianżentem / y kaže mi ná to się obezřzec / co  
pisze. Ale sié náogladal dosyć Xieże Skárgo / y nápatrzył  
się tego w wielu ich; ále co z pismem świętym / co z zdrowym  
rozumem walczy / trudno to przyiać.

A co się ná wetykánia pisma o człowieczeństwie Pán-  
skim dotyczy: Pánu Jezusowi człowiekowi / wszystkie pís-  
ma słuza: Przetoś gdsie poyřrzyś w pismie / tam dowod  
tego naydźies / że Pan Jezus z natury swey człowiekiem  
jest.

Ná słowa X. Skárgi nie odpowiedam. Bo słowa tyl-  
ko / á ktemu bázro márne. Ná tym się bawie / moy mily X  
Skárgo / co mi Apóstołowie świeci podáia / ktorzy ná w-  
sytko oczymá patrzał / y ktorzy się wszystkiego rękómá do-  
tykali. Bo w spráwie zbáwienia takiey perwoności trzeba.  
Wieczá rozumem / položywśy mu zá swiáctło słowo Pán-  
skie /

ście / Koniecznie iść trzeba człowiekowi / Który od bydlecia tym rozny / iże rozumny.

Co jest wiara.

A na wiare CATHOLICKA / Kiedybym ja miał / to odpowiem: ponieważ wiara jest zezwoleniem / iako sami Pánowie CATHOLICY wczá / á zezwolenie idzie z persuáziey y nas mowoy / á persuázia z pojęcia y z wyrozumienia rátiy y dowodow gruntownych; iakóś prośe ná te rzecz pozwolić / Która wy sami prawda nie zrozumiana zowiecie: y tak te wasze CATHOLICKA wiare mieć: A przetoż takowey wiary CATHOLICKIEY / co to ludźiom naprzędnięyszy klenot / rozum / nam ná to od Pána Boga dány / abyśmy zá przystąpieniem słowá tego świętego y objáwienią Bostiego / iego samego poználi / odcygnąć / posmakować niemogę / ani icy pragnę. Aleć waszey wiary CATHOLICKIEY mysteria, nie są mi tak dálece niewiadome; y Kiedybym te wasze CATHOLICKA wiare miał / nie tuśe / abym te wasze tájemnice lepiej wiedzieć mógł. Ponieważ wasze pisma wieceyby mi náuczyć nie mogły tájemnic waszych / nád te / co ich v Lombárdá / á y v waszey fámiliey ludźi / Scápletoná / Turrianá / á osobliwie wiedzzy nimi / v Bellárminá widze.

Otoż masz dowody ná nas pokrzywionego pisma: Co tożes obaczyl y siektiere ná to / tak gruby wymysł ludzki / Który przez sie niepodobny jest. Możesz tedy rozsądzić / iako ná nas y pokrzywionych pism dowiesć mógł / y to siektiera / wymysleniem dwu natur / Które sie ostać nie mogą żadną miarą / iako ie rozciąć y rozstrzygnąć mógł.

## Rozdział XIII.

Temu dał taki napis X. Stárgá: Odpráwá ná to, co z pisma pokrzywionego, przeciw Bostwu Pána nášego Ariáni przywodzą.

Odpowiedam. Nigdziey przeciw Bostwu prawdziwemu Pána nášego Jezusá Chrystusá pisma nie przywodząmy; ale iego prawdziwego Bostwá / Które on ma od Oycá / przeciw temu Bostwu / Którego on od Oycy nie ma / á ludźie sie náś



się nasadzała aby je pokazał / pismem świętym y prawdą niebieską bronimy.

Potym piśe X. Skąrga / iż na dwu miejscach napřednieyszych wporę nasze polegają, y w nich fundamenty swoje, na Bóstwo Chrystusowe następując, pokładamy.

Odpowiedam. Jeśli są piśma święte na których polegamy / iako X. Skąrga piśe / to wporu w nas niema. Tam wpor / gdzie niema piśma żadnego / niema racy / ani dowodów / a przecie z miejscą nikam. Jeśli też fundamenty nasze na pewnych piśmach pokładamy: To na Bóstwo Pana Chrystusowe nie następujemy. Bo niema y jednego świadectwa w piśmie świętym / któreby się ze wszytkim piśmem nie zgadzało. Ponieważ tedy wszystko piśmo sławi Bóstwo prawdziwe Pana Chrystusowe / które ma od Ojca / niema y jednego takiego / przy którymby to stać / y fundamenta ięszce na nim swe zakładać / miał następować na Bóstwo Pana Chrystusowe: iako to y z inszych mów X. Skąrgi śnadnie / y z odpowiedzi naszych poymiesz y zrozumiesz.

A przynosi X. Skąrga z tych miejsc naprzód ono. Duch święty przysię na cię y moc najwyższego zstąpił tobie, y dla tego, co się narodził z ciebie święte, będzie nazywany Synem Bożym. Z którego iż my zamyślamy / że Pan Jezus dla tego jest synem Bożym / iż się z Ducha świętego poczał / X. Skąrga pokazuje / iż to być nie może pewnymi racjami. Na które niż odpowiem / toć wprzód na wważenie twoje przypuszczam. Gdy Anioł mówi / że dla tego, (co wprzód vprzedziło / Duch święty przysię na cię etc.) co się narodził z ciebie święte, będzie nazywano Synem Bożym. A X. Skąrga zaś dysputować y pokazać chce / że nie dla tego / iż się z Ducha świętego poczał Pan Jezus / jest synem Bożym; nie obaczysz tego / iż tu X. Skąrga przeciwko słowom Anielskim wyraźnym / y iawnemu piśmu świętemu dysputuje? A na ten jego odpor / toby dość odpowiedzieć: lecz iż to racjami pokazać chce / aby się pokazało / że przeciw piśmu y prawdziwie racie żadne ostać się nie mogą / y te przyniesiemy / y zburzymy.

Gdzie wpor, a gdzie go niema.

X. S. przeciw iawnym słowom Anielskim dysputuje.

Przeciw prawdziwie racji a nie ostoi się.

**Pierwsza tedy rátia przynosi.** Kiedyby dla poczęcia z Duchá świętego miał być synem Bożym Pan Iesus, tedyby Synem był Duchá świętego nie Bożym Pan Iesus.

Lecz nie iest synem Duchá świętego Pan Iesus, ani się nim zowie, ále Bożym.

Przetof dla poczęcia z Duchá świętego nie iest Synem Bożym.

**Odpowiedam.** X owšem ztad iż Pan Iesus iest Synem Bożym / á z Duchá sie świętego poczał / zawiera sie / że dla tego synem Bożym iest / iż sie poczał z Duchá świętego. Bo ináczey nie moglby być synem Bożym od záczenia y w rodzenia swego / iáko pisma święte świadczą / że iest. A do tego / y to ztad zawiera sie / że Duch święty iest Bożym Duchem / z ktorego pochodzi. A ztad że / cokolwiek ten Duch spráwuie / to Bog przezeń spráwuie: Jáko / cokolwiek duch człowieczy spráwuie / człowiek przezeń spráwuie. Já czym idzie komicznie / że poczęty z Duchá świętego / nie Duchá świętego / ále Boga samego / ktorego Duch święty duchem iest / synem Bożym iest. A tak tá rátia X. Skárgi rzecz náše wtwierdza y gruntuie / rzecz X. Skárgi do gruntu podnosi.

Luc. I. 32. & 36.

Rátia od X. S. pryniešiona, rátie náše wtwierdza.

**Druga rátia przynosi.** Adam nie tylko bez mešá, ále bez niewiásty stworzony iest, á przecię Synem Bożym nie iest, ani šaden Aniol.

**Odpowiedam.** Niewdzy stworzeniem takim / iáki Adam y Aniol stworzony / á w rodzeniu w šelkim / wielkaroznícá: A w záczeniu y w rodzeniu Pána Jezusowym to sie dopierof náydwie / co sie w Adamie y w Aniele żadnym nálešć zgoła nie može. Bo ktoš z Duchá świętego poczęty / á z Panny národzony / krom Pána Jezusá? Iž tedy tym wšytkich przechodzi Pan Iesus / przetof nie dšiw / że ani Adam / ani Aniol nie došli tego imienia / ktorego došedl Pan Iesus / iż synem Bożym iest. Aleć sie y ná to w pierwszym pišaniu X. Skár. odpowiedziało / y pokazało / że te instancie / Theologowi takiemu / iáko X. Skár: / są nie przystoyné: á przecię X. Skága to znówu powtarza tak / iáko by mu nie gdy ná to nie odpowiedžiano.

X. S. nie odpowiedziałszy ná žádanie, rzecz swoje tak czešło powtarza.

**Trzecia rátia X. Skárgi iest.** Aniol Chrystusá pierwey niš się wrodić miał, synem nawiššego názwat. Toć znáć, iż nie dla tego iest ná-

zwány



zwany synem Bożym, iś bez mgia, sprawa Duchá świętego poczęty iest.

Odpowiedam. Tę samą ratię X. Skąrgi / rzecz iemu przeciwna zamyka sie. Bo iesli tego / ktory sie narodzić miał / iako sam X. Skąrga mowi / zowie Anioł synem nawyższego / toć znać / że synem nawyższego inşy nie iest / ieno ten / ktory sie vrodzić miał z Panny / a z Duchá świętego począć. A tak / że poczęty z Duchá świętego y narodzony z Panny / iest synem nawyższego ; a przeto synem nawyższego / iź sie z Duchá świętego poczał / y z Panny narodził.

A tak niepokazał ani ratiami przyniesionemi X. Ską: / aby zawarcie naše z piśmá świętego / iź Jezus iest synem Bożym dla tego / iź sie z Duchá świętego poczał / ostać się nie miało ; owšem ratiami swymi one wtwierdził.

A iź piśe / że przyczyna własna, dla ktorey się Chrystus vrodzony z Panny, Synem Bożym zowie, iś był przedwiecznym, y przyrodzonym Synem. Tedy ta przyczyna / iź był przedwiecznym synem / ostać się niemożę. Bo wszytkiemu piśmu przeciwna / iakoś to wyżyśey z odpowiedzi moich obaczył. A przyrodzonym synem iź iest Pan Jezus z Duchá świętego poczęty / a z Panny narodzony / to sie już pokazało / ponieważ on od zączenia y vrodzenia swego synem Bożym iest : czego sie nikomu zgola nie dostało.

Te dwie naturze / odpowiedziało sie wyżyśey / y pokazało / że być w Panu Jezusie nie moga. Tę prożno tedy / ale mocno z tad zawieramy / że / ponieważ Pan Jezus zącety z Duchá świętego / a z Panny vrodzony / iest synem Bożym / że przed tym nie był / nim sie zączał / y nim sie vrodził. Bo być przed tym / a zączać sie : być przed tym / a vrodzić sie / sa to słarone contradicentes, ktore o teyże y iedneyże osobie / prawdziwie sie razem mowić niemoga. Co iesli własnego przedwiecznego rodzenia zgruntu nie podnosi / każdy ktory ieno rozsadek ma / obaczyć może.

Potym przynosi X. Skąrga miejsce drugie. Zapewne niechay nie wszytek dom Izraelá, iś y Panem go, y Chrystusem uczynił Bog, tego Iezusa, ktoregoście wkrzyżowali. A piśe. Z tych słow wtwierdzić to chcą, iś Chrystus iest czynionym od Oycá Bogiem. To nieczmierna

Zączać się, a być przed tym, vrodzić się a być przed tym, sa mowy sobie przeciwne.

ślepotą, y wykretactwo bez wstydu. Isali tu mowi Piotr święty. Uczynił go Bogiem: Pánem tylo, y Chrystusem, wedle cztowieczeństwa, w którym tego nie miał, uczyniony, y nád wszystko wyniesiony iest. Za ono poniesienie ná krzyżu sstał się wedle cztowieczey natury Krolem nád Krolmi, y Pánem nád Pány, y wiał moc ná niebie, y ná ziemi.

Odpowiedam. Jdźcie oto! Jesli z tych słow Piotra s. Jezusa wkrzyżowanego uczynił Bog Pánem, y Chrystusem, zámknąć się może / iź go uczynił Bogiem / ábo nie. X. Skárga potázuie / że nie może: á to przeto / iź nie mowi Piotr święty / iź go uczynił Bogiem / ále Pánem rzé.

Deut. 6. 41.

Mar. 12. 29.

Ná co X. Skárdze odpowiedam. Pismo święte często przez to słowo Pan, Boga rozumie. Máś tego przykład o no mieysce od Mozyśśa nápisane / á od Pána Jezusa powtorzone: Sluchay Izráelu, Pan Bog twoy, Pan ieden iest. Gdźie widzisz / iź to słowo Pan ieden, toś znaczy / co Bog ieden. Máś przykład y wonych mowách Prorockich / gdy mowia / To mowi Pan. Ale zgoła pełne tego pismo święte. Ztad tedy baczyć możesz / że tá exceptia / ábo odpowiedź X. Skárgi / nie iest odpowiedzia dostáteczna / ále ráczy zbywaniem. Ná dostáteczna odpowiedź trzeba było X. Skárdze potázáć do tego / ábo / że nigdy to słowo Pan, w piśmie świętym Boga nie znaczy / ábo że tu w tym mieyscu Piotra świętego / przez to słowo Pan, Bog się rozumieć żadna miara nie może. Czego iź nie potázal X. Skárga / ztad widzieć możesz / że odpowiedź tá iego / nie iest dostáteczna odpowiedzia / ále własnym zbywaniem. A iazás potázuie / że przez słowo Pan, w tey mowie Piotra świętego / Bog się rozumie; á to sposobem takim. Poniewáś Piotr święty mowi / iź Pána Jezusa wkrzyżowanego uczynił Bog Pánem; tedyć ábo takim / iáko to cztowiek á czyni Bog ná ziemi Pánem / Krolem / Xiażesćiem / Cesárzem: ábo takim / iáko duchy czyni xiestwoy / Pánistwoy / mocárstwoy rzé. ábo takim Pánem / iákim Bog iest Pánem. Bo włásnie mowiac / Pánem tylko ábo cztowiek / ábo duch y Aniol / ábo Bog iest. Czwartego nie niemáś / ktory by włásnie mowiac / Pánem był. Takim Pánem / iákim Cesarz / y Krol ná ziemi / że nie uczynił Bog Pána Jezusa / to náder

Kto włásnie  
Pánem iest.



náber iáwna. Bo on iest Pánem pánów / y Krolem krolow. Ani takim / iáko Aniolábo duch iest; poniewaz máiestatem y zwierzchnościá wszytkich duchow / Aniolow / y Archán iolow / przechodzi Pan Jezus. Zostawa tedy / że Pan Jezus iest takim Pánem uczyniony / iáko Bog: co tak iáwnie z Apostolstiey mowy záwierá sie / że iáwniey być nie móże. Bo / gdy mowi / Wszytko poddat pod nogi iego, okrom onego, ktory mu pod dat wszytko, toć go uczynil takim Pánem / iákim Bog iest. A iesli takim pánem / iáko Bog iest / uczynil Páná Jezusá / to y Bogiem. Tuż / á zaś rzeczom wszytkim pánować ná niebie y ná ziemi / y wszytkę moc ná niebie y ná ziemi mieć / nie Bostka iest: Pán nie tym wszytkim Pan Jezus / ktory byl w Krzyżowány; przetoż Bostkim Pánem iest. A Bostki Pan coż iest / ieno Bog? Poniewaz tedy Páná Jezusá w Krzyżowánego uczynil Bog Pánem Bostkim rzecza sama / toć go Bogiem uczynil rzecza sama. Ktora rzecz / y stowá X. Ská: Ktore tu przynosi / obiaśniáia nieledá iáko. Piše tak X. Ská: Za ono ponizenie ná krzyżu, stat się wedle człowieczey náтуры Krolem nád Krolmi, y Pánem nád Pány, y wziął moc ná niebie y ná ziemi. Skąd taki dowód biore. Kto Krolem nád Krolmi / Pánem nád Pány iest / y ma moc ná niebie y ná ziemi / ten iest Bogiem koniecznie. Bo być takim żaden / chyba áżby Bogiem byl / niemoże.

Ephes. 1. 21.

1 Cor. 15. 27.

Iáko stat się Pánem uczynil Bog Páná Jezusa, idzie, że go Bogiem uczynil.

X. S. piše / iż Pan Jezus dla ponizenia swego wedle człowieczey náтуры, stat się, to iest, uczynionym iest Krolem nád Krolmi, y Pánem nád Pány, y wziął moc ná niebie y ná ziemi.

Przetoż Pan Jezus człowiek iest Bogiem / wedle stow samego X. S. / uczynionym.

Widzi tedy X. S. że z iego własnych stow to sie zámyśla / że Pan Jezus człowiek / iest Bogiem uczyniony / á że Piotr s. wiedział to / iż Pan Jezus w Krzyżowány / iest Pánem Bostkim / á tak Bogiem od Boga Oycá uczyniony / poniewaz tu takich stow wżyl / z ktorych sie to záwierá koniecznie. A tak nie iest to fałszywy przydatek / iáko X. S. smie nazywać / ále záwarcie z pismá s. gruntowne: y nie iest co

Mocne záwarcie z pismá s. iż Pan Jezus iest

Bogiem wci-  
niony.

jest to fundament z piasku / iako X. S. piśe / ale fundamene  
z piśmą s. na wieki nie wzruszony.

Wniasy słowá  
X. S.

Żá toż okřázia piśe X. S. / że Piotr k. ná on čas, y ná począt-  
ku, y ná onym piernym kasaniu, o jednym Bostwie Chrystusa z Oycem,  
y Duchem k. które wšytká náuka Apostolska z námi pochwała, wyná-  
nie vmyslnie opuścił, aby onych prostych nowych wczniow nie wzgoršył,  
y od siebie nie odráit. A to z Chryzostomá wywodži / y z te-  
gož pořáznie / že Páwet k. nie żáraz Bostwo Chrystusowe miedzy Po-  
gány sławił, á to, piśe X. S. / ie, gdyby byli Apostołowie Pogánom nie  
ostrožnie, y żáraz o trzech osobách w Bostwie powiedáli, rozumieć z  
prostoty mogli, i im trzech Bogow przynošac, tym stáre ich błędy, o wie-  
lości Bogow vmacniać chcieli. Przetož Pogánom Apostołowie wšędy  
iednego Boga zálecaia, á o jednym Bostwie Chrystusa z Oycem, y Du-  
chem, nie żáraz táiemnicę otwieráia.

Z mowy y wy-  
znania X. S. ná  
uká o iednym  
Bogu y iednym  
Mesyášu, iest  
náuka Apostol-  
ska.

Odpowiedam naprzod. Jesli Apostołowie o trzech o-  
sobách w iednym Bostwie nie wczyli Żydow / iako X. S.  
sam zeznawa / ale y Pogánom iednego Boga ná począt-  
kach wšędy zálecaia / iako tenże X. S. piśe / tedyć idzie ko-  
niecnie z tey mowy X. S. / że náuka o iednym Bogu / y ied-  
nym Mesyášu / iest náuka Apostolska. A czemuž prośe  
X. S. nas przesláduie dla Apostolskiej náuki? Wnuž pro-  
śe / gdsież to wyczytał w piśmie s. y z swymi Oycy / że A-  
postołowie ná początku o trzech osobách nie otwarzáli  
táiemnice dla wzgoršenia? Czy to wolno bez dowoduž  
piśmá s. takie rzeczy y piśać y twierdzić Theologowi? A  
owšem przeciwná rzecz náyduie sie w piśmie s. / że nie dbá-  
li ná takie zgoršenie Apostołowie / które ślo zá prawda / y  
dla prawdy. A z tad że Apostoł mowi: Jezusa wkrzyšowanego o-  
powiedamy, Żydom zgoršenie, á Grekom głupstwo. A mogli li wiet-  
śe zgoršenie być / iako opowiedać / że Żydowie y Poganie  
mieli być zbáwieni przez Jezusa wkrzyšowanego: á to prze-  
śie twierdzili / y opowiedáli Apostołowie / ná to zgoršenie  
namniey sie nie ogladáiac. Niedbáli Apostołowie ná to /  
gdy sie ludzie prawda goršyli. Bo prawda nigdy sie nie  
zgoršy / ieno serce złe y przewrotne; proste y śczerce osto-  
sie przyniey. A tak prawda od Boga wystáwiona iest / że  
dobrym

Dla zgoršenia  
nigdy prawdy  
nie taily apo-  
stołowie.  
1 Cor. I. 23.

Kto sie praw-  
da goršy.



dobrym sercom powstaniem / złym y przewrotnym wpad-  
kiem być musi. Stądże też Apostoł mowi: że jeśli jest zakry-  
ta Ewánielia náśa, w tych ktorzy gina, zakryta jest. W ktorych Bog,  
wieku tego zaślepil myśli niewiernych, aby im nieświeciło oświecenie E-  
wánieliey chwaty Chrystusowey. Aby náuka / o trzech osobách w  
Bostwie / Apostolska była / nigdyby byli icy dla żadnego  
zgorśnienia y ná początkách Apostołowie nie zámilczeli.  
Bo iákożby náuki takiey / ktora X. Stárga ma zá fundá-  
mentálna y zbáwienna / ná pierwszych początkách Aposto-  
łowie páńscy / ktorzy byli náuczycielni tego náświeťsiego  
nabożeństwa Chrystiáńskiego / zámilczec mieli? Iż zámil-  
czeli / iáko sam X. Stárga zeznawa / iáwny dowód / że náuka  
o trzech osobách w Bostwie / nie jest Apostolska. Tłuz / á nie  
byłoby to osukaniem: náuki / bez ktorey zbáwienia nie-  
máš / iáko X. Stárga vczy / choć ná początkách / zámilczec?  
Czy wiele z vczniow ná onych początkách niemogło po-  
mrzec / y tak ná wieczne potępienie przysć? Wiec pátrzay /  
że tu X. Stárga vczy / iż Apostołowie ná pierwszych pocza-  
tkách vczyli o jednym Bogu / y jednym Mesyasu: á zá sie  
nas / iż my jedynemu Mesyasowi / Bostwi wklon oddáiemy /  
bálwochwálcami dla tego sádzi: A nie poydźiesz z tey náuki  
X. Stárdze to koniecznie / iż Apostołowie ná pierwszych  
początkách / ludzi w bálwochwálstwo zápráwiali? Oto  
máš státecznosť náuki X. Stárgi. Zgólá / iákowemi náuc-  
zycielmi byli Apostołowie świeći ná pierwszych pocza-  
tkách / takowymi we śródku / y ná sámych dokonániu. Podá-  
wali Apostołowie náuke o jednym Bogu / y jednym Mes-  
syasu / ná sámych poczatku / co z Dźieiw ich obaczyć mo-  
żesz / w ktorých iż to expresse náyduie sie / coż y X. Stárga sam  
tu przyznawa. Podawali we śródku / czego listy Aposto-  
łie documentem / w ktorých listy y poświu / od Boga Wy-  
cá / y Páná náśego Jezusa Chrystusa pospolicie winśnia  
Apostołowie wiernym. Ale y ná ostátek w Ziáwieniu toż  
iáśnie baczysz. Tá tedy y z poczatku / y we śródku / y ná do-  
konániu jest náuka Apostolska / że jeden jest Bog, jeden potrze-

2 Cor. 4. 3. 4

Dla zgorśnienia  
náuki o trzech  
osobách w Bo-  
gu, nigdyby by-  
li nie zámilcze-  
li Apostołowie,  
kiedyby była  
prawdziwa.

Náuka o trze-  
ch osobách w  
Bogu, nie jest  
Apostolska.

Pátrz co idzie  
z náuki X. S. y  
iáka icy stá-  
teczność.

1 Tim. 2. 5

dnik Bogá y ludzi człowiek Chrystus Iezus. A toć z námi wšytká A postolska náuka pochwała.

Piše ďaleý K. Stárgá. Przywodzi y one słowá Páńskie: Ten iest żywot wieczny, aby poználi ciebie samego prawdziwego Bogá, y ktoregoś posłał Iezusá (Chrystusa): y ono z Apostoła: Nam ieden iest Bog Oćiec, y ieden Pan Iezus Chrystus. Mniemáia, práwi/ aby się tymi sam Bog prawdziwy, ábo ieden Bog Oćiec, nie persóny z Bośtwá odrzućaly. Nie tak iest, ále się wyrzućaly obcy Pogáńscy Bogowie, ktorých wiele mieli, y fałszywych. A toż niźcy inšymi troche słowy / wedle swego zwyczáiu powtarza.

*Moc słowá Sam*

Odpowiedam. Naprzód / co się pierwszego mieyscá dotyczy. Ponieważ Pan Iezus w nim tak opisuie Oycá / iż iest sam prawdziwym Bogiem / tedyć koniecznie z tad idzie / iż prawdziwym Bogiem / nie iest żaden inšy / ieno Oćiec; á to / gdy się to słowo Bog prawdziwy, in pręcipua significatione, to iest / w napierwszym znaczeniu bierze. Bo tá moc iest tego słowá Sam, że się wystáwia przeciwko inšym / że inšy / ábo nie są takimi zgołá / ábo iestli są / że przecie naprzednieyszym sposobem ten iest takim / ktoremu to słowo Sam przyczytáne bywa. Jáko / gdy też bywa názwany Bog / ktorý sam nieśmiertelność ma, rozumieć się musi / że ia ma naprzednieyszym sposobem: ponieważ ia y drudzy máia / ále nie naprzednieyszym sposobem. A tak nie tylko się tu Pogáńscy Bogowie / ále wšelkie inše osoby / od Bogá Oycá w tym odłączaia. A też w modlitwie / ktora Pan Iezus miał do Bogá / przy Apostolech swoich / iuż przed samym poimaniem swoim y śmierćia / coś tam była zá occásiá przeciw Pogáńskim Bogom to wystáwiać / ábo o nich náwet y pomyśleć: Ażá nie żydo- winámi byli Apostołowie? A między żydy po wyswobodzeniu z niewoley Bábilonśkiey / Pogáńskich Bogow áni słychać było przez wiele wieków / á osobliwie zá dni Pána Jezusowych. Co z tad osobliwie baczyć możej / że Pan Iezus nigdy w onych żydziech / zá dni swoich / báłwochwa- stwa nie strofował. Ale gdy sedł ná śmierć Pan Iezus / to miał wkaźać miłym ucznióm swoim w modlitwie swey przed Bogiem / co y wkazał / aby tak y w onym zátrwożeniu widzieć

*W modlitwie  
P. Iezusowey  
przed samym  
poimaniem  
nie było occási-  
ey przeciw Bo-  
gom pogáńskim  
co pomyśleć.*

*Co P. Iezus w  
modlitwie*



widzieli/ w czym ich szczęście prawdziwie/ y on żywoz wie-  
czny zawarł / że w tym / aby poznali / że sam Ociec iest pra-  
wodziwym Bogiem; a Chrystusem ten / Ktorego on posłał.  
Skąd też koniecznie sie zawiera/ że droga do zbawienia pe-  
wna/ dostateczna/ y gruntowna iest/ poznat Bogą Oycą/ y  
Chrystusą iego. Kto tedy na te droge zbawienia nastąpi/ y  
na niey wytrwa/ pewnie ie mieć będzie / choćby go wszytek  
świat potępiał. Kto tey drogi pochybi / nie przyidzie do  
zbawienia/ choćby mu ie wszytek świat obiecowal. Bo Pan  
Jezus/ Który prawda iest/ y żadna zdrada nigdy sie nienalás-  
zła w wściech iego/ to powiedział; a do tego/ tenże y zbawie-  
niem wiecznym/ y potępieniem sąfute.

swę pokázá-  
chciál vczniom  
w ich zátrwo-  
zeníu.

Drogá do zbá-  
wienia pewna  
ktora.

Co sie zaś wtorego miejsca dotyczy/ prawda to/ że tam  
Apostol wystawia iednego Boga / y iednego Pána / prze-  
ciw wielom inszych Bogow/ y Pánow/ Ktorzy są na niebie/  
y na ziemi/ iáko tamże Apostol mowi. Ale przecie doклада  
tego/ że nam, ábo v nas Chrześcian/ ieden iest Bog, on Ociec, z kto-  
regó wszytko, skąd sie zawiera koniecznie/ że kto nie iest onym  
Oycem / z Ktorego wszytko / iż nie iest onym iedynym Bo-  
giem. A tak sie każda insha osoba odłącza od tytułu iedyne-  
go Boga.

O miejscu Matth. 28. & 1 Ioh. 5. wyższej bylo.

A co tu mowi / iż nie był Bog bez mądrości, y Duchá swiętego,  
to iest prawda/ że nie był Bog bez mądrości wrodzoney/ y  
Duchá swiętego Który w nim iest. Bo Bog y wszytko zaś  
wždy mądrze czynił y światobliwie/ y inszym tegoż zawsze  
wedle wolej swey vzyczal/ y vzycza A Pan Jezus iż mądro-  
ścią w Bogu wrodzona nie iest/ wyższej sie pokázalo. A slo-  
wem zaś Pan Jezus tedy był v Bogá / gdy go do tego ná-  
znaczył Bog/ a tedy v ludzi/ gdy do ludzi przezeń mowić po-  
czął/ iáko też o tym wyższej bylo.

Słowo kiedy  
Pan lezu był v  
Bogá, kiedy v  
ludzi.

A co tu pise / żeby Bogiem iedynym pismo święte syná  
zwát miało/ to są bázno niepewne słowa/ y miejsce z Báru-  
chá niepokázue tego/ iáko os obaczył wyższej. A pise / że tak  
Ariány burzyli Oycowie. O biednesz to były burzenia. Aléc y wáś  
Bellármin otworzyście pise/ że Ariusá z niepisanego slo-  
wa Oyc

wa Oycowie potępili: Toć znać że im pisma świętego nań niedostawało.

Co jest miedzią  
nym murem  
prawnym, a co  
zależy wišem.

A co tu piśe / iż mądry przy Oycach stoi, iako miedziąnym mur, a od Ariánów dawno potępionych wcieka. Stać przy piśmie świętym / to jest prawa mądrość / to prawy miedziąny mur. Przy ludziach stać przeciw pismu / jest się wiśu chwytac. A sad ludzki przeciw pismu świętemu / albo nie wedle pisma świętego / w sprawie wiecznego zbawienia / frąski sa.

Piśe dalej / że sie na onym słowie Apostolskim obrażamy / Pierworodny wszytkiego stworzenia.

Odpowiedam. Nie obrażamy się na żadnym piśmie świętym: Bo to fundament iedyny nasz. Ale się wczymy od Apostolá / Ktora moc jest tego słowa pierworodny, y tak ie wykładamy / iako go sam Apostoł w tymże mieyscu trofka niżej używa / y wszytko pismo święte / iako się to potażało wyższej. Gdzie też masz odpowiedź na to / co tu powtarzając X. Skargá wedle swego zwyczaju piśe.

Przez Anioły  
co rozumie pi-  
smo święte, a  
co przez throny.

To iednak wiedz / że co tu piśe X. Skargá / żeby Apostoł miał mowić / że Anioły przez Pána Jezusa stworzone sa: że nie mowi Apostoł / Anioły, ale Throny. Bo przez Anioły pospolicie istność Anielską rozumie pismo święte / choć słowo Anioł, postą znaczy: Przez Throny zaś / ich dostoięństwo rozumie; o czym iż wyższej było / tu się nie rozciągamy.

Przedwieczny  
Bóg być pierwo-  
rodny nazywan  
nie może.

A co też tu pierworodnego wykláda przed wszytkim stworzeniem, y przedwiecznie. To się żadna miara ostać nie może. Bo w przedwieczności nie ma mieysca żadne pierworodztwo: gdyż tam trwalość bez wśego pocatku tylko ma mieysce. A pierworodztwo pocatek mieć Poniecznie musi.

Piśe dalej. Co też Apostoł mowi: Ieden jest Bóg, ieden pośrednik Boga y ludzi, człowiek Christus Iesus: Bóstwu Christusowemu, które ma z Oycow, nie wvlaćsa, a prawdziwe człowieczeństwo przysnawa, wedle którego pośrednikiem jest.

Odpowiedam. Mowi Apostoł: Ieden jest pośrednik, człowiek Iesus Christus. Toć ieden y natura / y osoba / a żaden inśy náden. Mowi też Apostoł / Ieden jest Bóg, toć też ieden Bóg y natura / y osoba / a żaden inśy náden: a to / gdy się to słowo Bóg w



Bog w napierwszym znaczeniu bierze. A jeśliś tak / iakoś ty syn iednym y tymże Bogiem będziesz? A jeśliś lepiej to obaczysz z tego / co mówi / że jest pośrednikiem Boga y ludzi, kiedyby tymże Bogiem był co Ociec / Pan Jezus / byłby w sobie samego samże pośrednikiem. Lecz to być nie może. Stąd tedy każdy / iż tymże Bogiem / co Ociec / nie jest / baczyć może.

Pisze daley / że one słowa Apostolskie: Głowa Chrystusowa Bog. Item. Christus Boży jest, do cztowieczeństwa się obraca, Bostwu iego zc. nie wróca.

Odpowiedam. Albo tu o całym zgoła Chrystusie mówi Apostoł / albo o części iego. O części iego nie mówi. Bo część Chrystusa / Chrystusem nie jest. To o całym Chrystusie mówi Apostoł. Chrystusa tedy całego jest Bog głowa / y cały Chrystus jest Boży. Za czym idzie / że Chrystus nie jest tymże Bogiem / co Ociec. A dwie naturze w Chrystusie / że sa wymysłem ludzkim / który sie ostać niemoże / pokazało się y w pierwszym pisanii / y w terażnieyszym wyższey.

O słowach / że syn nie może nic czynić od siebie samego, wyższey było.

Pisze daley. Mowią, iż o dniu sadnym nie wie, y dla tego Bogiem iednym z Oycem nie jest. Nie widza iż to Pan mówi z strony cztowieczeństwa zc.

Odpowiedam. Quod de toto negatur, id de nulla parte affirmari potest. Co się odeymnie iakiey rzeczy całego / to się także zdey części iey odeymnie. Jawnie wyznawa Pan Jezus / że syn niewie o dniu sadnym / tedyż zgoła żadna część iego o tym wiedzieć nie może.

Ale przynosi X. Skargą odpowiedź druga. Jest mądrośćia Oycowska: Niepodobna tedy, aby niewiedział o dniu sadnym. Pátrz / iako X. Skargą przeciw iáśnym słowom Pánstkim dysputacie. Pan mówi: Niewie Syn; A X. Skargą pisze: Niepodobna aby niewiedział. A trzebaś się słowom pánstkim przeciwie X. Skargę: Jestci mądrośćia Boża Pan Jezus / ale nam / Nam, sstał się mądrośćia od Boga, iako Apostoł mówi. A przetoż to do tey rzeczy nie należy.

Q. 9. 3

Przyo

Pan Jezus iż jest pośrednikiem Boga, być Bogiem onym samym niemoże.

Całego Chrystusa Bog jest głową, y cały Chrystus jest Boży.

X. S. przeciw słowom Pánstkim dysputacie.

Przynosi zaśie trzecia odpowiedź. Niewie wam Apostołowie, ale wie sobie, a to chcąc zbyc ich niepotrzebnego pytania.

Abyś tedy obaczył/że y tą odpowiedź/ iako pierwsze nie sa/posłuchay mowy Pańskiej. A o dniu onym, mowi Pan Jezus / y godzinie, niewie żaden, ani Aniołowie, ktorzy w niebie, ani syn, ieno Ociec. Gdzie widziś/iż odeymnie wiadomość dnia o nego Pan Jezus zgoła każdemu / gdy mowi / Niewie żaden: Mianowicie zaśie tym / o ktorych sie rozumieć mogło / że wiedzieć mogli/iako sa Aniołowie w niebie/y syn/odeymnie to/gdy mowi: ani Aniołowie w niebie niewiedzą, ani Syn: samemu Oycu te wiadomość przypisuje/gdy mowi/ieno Ociec. A prosze / gdyby wiedział o dniu sadnym Pan Jezus / iakąśby to mowa była/ że niewie żaden, ani Aniołowie, ani Syn, ieno Ociec? A takż tu mowa Panu Jezusowi przyczyta X. Skar: Szczęść y prawda w wsćiech Pana Jezusowych była X. Skar: eo było w rzeczy samey/ to mowił: a nie to/ co nań X. Skar: wewlec chce. Tuz/ gdzieś prośe y podobieństwo do tego/ żeby Pan Jezus to mowił dla zahamowania wczniow nies potrzebnego pytania/ gdy tak apertę Pan Jezus mowi / że niewie żaden o onym dniu y godzinie, ieno Ociec, y Anioły w niebie/ y siebie nominatim ztego wyimuiac? A nawet/choćby było Panu potrzebá/ wczniow niepotrzebne pytanie hamować/ ażas tego Pan nie mogli inaczey uczynić/ ieno taka mowa/ żeby Pan inne myślił/ inne mowił / co o Panu y strach po myśleć? Pytali go Apostołowie o czasie przywrocenia królestwa Izraelowi; wnetże Pan zahamował: Nie wásárzecz wiedzieć czasy, y chwile zé. A czemużby y tegoż tu był nie uczynił/ kiedyby to tak było/iako piśe X. Skargar

Piśe daley: Na one słowa: Wsytko mi podano od Oycá: Item. Co mi Ociec dał, nád wsytko iest (v Ewanielisty iest: Ociec moy, który mi ie dał, więtszy niż wsyscy) Item. Daná mi iest moc w sýtka ná niebie, y ná ziemi: Będie Syn poddány Oycu: Ociec iako mi rozkazá, tak czynie. Item. Ociec iest więtszy nád mę. Nie przyśedtem czynić woley moiey. Item. Wstępię do Boga mego. To wsytko prawi wedle człowieczey natury.

Odpowiedam. Niemáś dwu natur w Panu Chrystu-  
sio.

Pan Jezus to  
mowi, co sama  
prawda było.

X. S. co ná Pá-  
ná Iezusa we  
wlec chce.  
AG. I. 7.



ſie. Przetof tá odpowiedź X. Skárgi/nie waży nic ná te mieyſcá. Nuż / kiedy tu Pan Jezus zeznawa / że mu Oćiec wſytko dal / á X. Skárgá piſe / iż ſie to má rozumieć wedle czlowieczey náтуры: toć czlowieczá nátura / á zátym Pan Jezus czlowiek / wedle náuk i X. Skárgi Oycem zowie Boga / á tak ieſt ſynem Bożym / á zátym Bogiem; poniewaſi X. Skárgá wyſſey wyznał / że w Chriſtuſie / być Synem Bożym / y Bogiem / iednoſć to. Pátrzi áko prawda przyćianioſny X. Skárgá / zá námi y pieć mie y prawdſiwie teraz dyſputuje. A czemuſi wyſſey z tego / iż piſmo ſwiete raz zowie Páná Jezusá ſynem czlowieczym / drugi raz ſynem Bożym / chciał pokázać / że ſie to o iedney náturze rozumieć nie mó-  
że: Otoſi máſi ſtátek tey Theologiey.

Státek Theologiey X. Skárgi.

Do tego / ná te mieyſcá wſytkie odpowiedziáło ſie ná ſwoych mieyſcách / powtarzáć tedy nie potrzebá. A ná to / Będzie Syn poddány Oycu, odpowiedam. Gdy mowi Apóſtol / Będzie Syn poddány Oycu, to względem ſamey náтуры ludſkiej mowić ſie nie móże; Gdyż wedle tey (wedle nich) zázwdy poddány ieſt Oycu. Nuſiáloby tedy o Boſkiey náturze to ſie rozumieć / gdyby to prawdſiwa ſentencia bylá. A zátym miałby tu X. Skárgá Arianiſmum, trudno by ſie tu z niego wyplatać. Owo zgolá z tymi dwiema náturámi / trudno przy piſmie zoſtáć.

Znáuki X. Sk. Arianiſmus i-  
dzie.

Piſe daley. Priywođa y ono ſłowo Pánſkie, ná zeliywość Boſwą iego, które rzekł do Ianá, y Iákubá: Siedzieć po práwicy moiey (o-  
puſcił to X. Skárgá) nie móiá rzecz dáć wam, iedno tym, którym ieſt zgotowano od Oycá. Y to, prawi / z ſtrony czlowieczniſtwa mowi.

Odpowiedam. Jáko Pan nigdy nie ku obelżeniu częci ſwoiey Boſkiey nie mowił / tak żaden ſłow náſwietſzych iego / nie móże ná obelżywość Boſtwa iego ſłuſnie przywo-  
dzieć. Ale X. Skárgá bez nálogu ſwego obeyſć ſie nie móże. A co ſie záz mieyſcá ſáme go dotyczy / w tym dwie rzeczy po-  
káznie Pan Jezus. Jedná / iákim ludſiom oná częſć y chwałá w niebie naleſzy / że iákim / iákim iá Bog zgotował: A iácyby to byli / to przez náukę ſyná ſwego oznaymił. Drugá / że to bezczęſcie ſam Bog Oćiec zgotował. Toć żaden in-  
ſzy. O-

Pan nie nie mo-  
wił ná zeliy-  
wość ſwoię, áni  
iego ſłow z á  
tym do tego kto  
ná kierow áć  
móże,

W czym rożny  
P. Jezus Bogu,  
w czym rożny  
od niego.

ſy. Oćiec tedy napierwſza tego ſzczeſcia przyczyna. Zaczynam idzie / że Syn wtora / Ktorego Pánem y ſáfárzem Oćiec ſzczeſcia tego uczynił/iáko inſe piſmá veza. Skąd w czym rowny Pan Jezus Bogu/ w czym od Boga rożny / Káždy baczy. Rowny/iż nawyżſzym dobrem ſáfuie:Rożny w tym/ iż nawyżſzego dobrá nie ieſt przyczyna pierwſza / ále Bog. A toć człowieczeńſtwem iego trudno zaſtániać.

A iż tu przydawa/że inſe wykrety ich czas tráca.

Ná to odpowiedam: że gruntowne dowody / ſa v X. Stárgi wykrety: á gdy ſie niewie co ná nie rzec / ná krocey wymowka ſtráty czasu odpráwić ſie mogą.

A tuſ iuż obaczył/ iáka nam odpráwe dał / ná poſtrzywione/ iáko piſe/ piſmá: á gdy ſam przeciw piſmom dysputował/iákoť ſie pokázowało / wraź proſe/ ieſli tey roboty robić ſam nie chciał/Ktora nam nieſłuſnie zádała.

## Rozdział XIV.

Temu táki dáte napis: Iáko Ariáni zrozumkow niektórych zmyſlnych Boſtwo Chriſtuſowe zelżyć chca.

Głos ſhyczá-  
ny X. S.

Odpowiedam. Boſtwo Zbáwiciela náſzego Pána Jezusa Chriſtuſa prawdziwe / przeciw zmyſlonemu od ludźi Boſtwu/wyſtáwuiemy wſedy; y tego ſtrzeżemy/ áby prawdziwego Boſtwá iego / ſwym zmyſlonym Boſtwem luſdſie nie tłumili. Przetof nie móże nam X. Stárgá ſłuſnie tego zádáwać / ábyſmy Boſtwo Pána Chriſtuſowe zelżyć mieli chćieć. Ale trudno prákowi odmienić głos zwyoczáyny.

Táki napis uczyniwoſy/piſe. Mowia, iż to, co ſię nie rozumie, y wymowić nie móże, podáwać ſię zá náukę nie ma, y miáto by ſię to zániecháć, czego rozum nie poymie, á ięzyk nie wymowi, zwláſzczá ſtrony przedwiecznego roźnienia Chriſtuſowego.

Odpowiedam. W pierwſzym záwſtybzeniu ſwoim X. Stárgá piſal/że przedwieczne Syná Bożego roźnienie ieſt niezrozumiane / y niewypowiedziane. Zá to occáſia náſ

ctna



tenałem X. Skar: / że kiedy ta rzecz jest niezrozumiana y niewypowiedziana z natury swey / X. Skar dze y inszym tak subtelnyim ludzior / żeby tey zaniechawszy / uczyli tego wszystkich / co sie wypowiedzieć może / y co każdy może poiać y zrozumieć / że bez światobliwosci żaden nie oglada Pana. A pise teraz znou / żeby wszystka praca ich w tym miała być / aby rozkazania Pana Jezusowe ludzior przekładali / onych w pobożność y sprawiedliwość wprawowali: ponieważ to sa każdemu rzeczy poiete / y zrozumiane; y ponieważ was bez zachowywania rozkazani Pana Jezusowych / nie masz zbawienia / choćby ie ludzior nabórżiey obiecowali. To mowie ich byłaby powinność / to była sprawa Apostolska / to prawdziwych chwalcow Bozych iedyne skarzanie: a gadki niepotrzebne o rzeczach niepoietych y niezrozumianych / mieliby zgoła odrzucić / y onych cale zaniechac: a to przeto / że rzecz nie zrozumiana / y niewypowiedziana z natury swey / chcieć wypowiedzieć / y zrozumieć / iest to niepodobna / y przetośy wszystka kolo tego musi być pracą daremna.

*Rzecz niezrozumiana, dármo sie przekłada ludzior.*

Alle posłuchay iako X. Skar. przeciw temu pise: Chca rozumem swoim Boska mądrość, y moc, y tajemnicę Trojce przenawyszey mierzyć, y dowcipem obiać, a wiare, która iest o niewidomych y niepoietych tajemnicach zgubić, y vsła samknać.

Odpowiedam. Nie do rzeczy odpowiada X. Skar gá / co z tad obacz. Wyznał / że przedwieczne rodzenie syna Bózego / iest rzecz niepoieta / y nie zrozumiana / y niewypowiedziana: a ia mu mowie / Wiec day tey rzeczy pokoy / ktora iest niezrozumiana / y niewypowiedziana. A on odpowiada: Chca mądrość Boska, y tajemnicę tego, zc. rozumem swym mierzyć, y wiare zgubić, y vsła samknać. Bą kiedy mu tak radze / tedye ia to odwodze od tego / aby rozumkiem swoim nie mierzył rzeczy y niezrozumianej / y niewypowiedzianej: a sam mądrości Bózey niechce rozumkiem swym mierzyć. A gdy to radze / abyście ludzi światobliwosci żywota uczyli / y w tym tylko pracowali / nie gubie wiary / ale ia ożywiám; ponieważ wiara bez czynkow umarła iest: y nie zamyskam vsł nikomu / zachowa mie tego Pan / ale ie wyniesć iako trabe radze / na

*X. S. nie do rzeczy odpowiada.*

*Cel nauce Pána Chrystusowego, w wieku serázniejszy sm światobliwość.*

przywiedzenie ludzi do Boga przez światobliwość / do ktorey wszytká nauka Pána Chrystusowa / iáko do iedynej go w tym żywocie celu / ciagnie sie.

Xi piše ďalej / że smy winni nie tylo wierzyć rzeczy niepoięte, ále y wyznawać, iáko Dawid mowi, y Apostoł, słowa iego przywodzi / V-  
wierzyłem, dla tego mowie.

*Wyznánia, ábo mowy przyczyna wiára.*

Odpowiedam. Słowa Dawidowe od Apostoła powtorzone / pokázua / iż wiára jest mowy nášey ábo wyzná-  
nia nášego przyczyna: ále že wierzyć mamy rzeczy niepoięte / by nam niemy nie dowodza. My iednak wyznawamy / że smy we wszytkim winni Bogu wierzyć / y choćby Bog w słowie swym co niepoietego rozumowi podawał: gdyž mie Bog záwieść nie može. Gdyžás co ludzie pod płaszczytkiem Božstiego podánia / bez słowa Božego / niepoietego rozumowi memu podaia / nie powinienem wierzyć / áž zrozumieniem / áž došwiádcze: á dopieroš / iesli dobre jest / przyia-  
ciem powinien / wedle rády Apostolskíey. A to przeto / že ludzie záwieść mie mogu.

*Przec Boskie podánia prz-  
iać káždypowi-  
niem: przecz lu-  
dzkich nie.*

Do tegoš przynosi: Sercem wierzymy ku vspráwiedliwieniu, vsly wyznawamy ku zbáwieniu.

*Cel wiáry ná-  
šey y wyznánia  
y Apostoła.*

Tá co odpowiedam. Który jest cel wiáry nášey / y wyznánia nášego / słowa Apostolskie pokázua: tego / áby smy rzeczy niepoiete wierzyć byli powinni / nie dowodza / y táž rzeczy X. Skárgi nam niemy nie wspieráia.

Przynosi tež ieszcze y to: My z Apostołem wołamy, O wysokošci mądrošci, y znáimostí Božey, iáko sa niepoięte sady iego, y niewybá-  
dane drogi iego. A oni ie zrozumieć chca.

*Ciegosie bádać  
mamy, á czego  
nie.*

Odpowiedam. A to mieysce Apostolskie nie mie należy do rzeczy X. Skárgi / á to / że smy rzeczy niepoiete wierzyć powinni; y przeciw nam z áadney miáry obrocone być nie može. Bo my ná tym / co nam w słowie Pánštim objáwio-  
no / cále polegamy: czego nie objáwiono / tego sie nie báda-  
my. Nie objáwiło nam słowo Pánškie niepoietych iego sa-  
dow / nie objáwiło niedošćiglych drog iego. A przetoš sie w to nie wdawamy: ná zbáwieniu wiecznym y dowodách  
iego!



tego / ydrodże do niego / y podporách w tey drodze / ktore nam są objawione / całe przedstawiać.

Pisze dalej. My mówim i tymie Apostolem: Rozum ma się poniżyć pod posłuszeństwo wiary: a oni wiary pod hárdy rozum swoy podbiłi.

Odpowiedam. Nie mówi tak Apostol / iako X. Stár: 2 Cor. 10. 4. & 5. pisze / ale / że on wpełka myśl (innych ludzi) poimána wiódł ku posłuszeństwu Chrystusowemu; acz my przecie nauczylismy się rozum nasz podbić pod posłuszeństwo wiary. Przetoż wiary nie podbiłamy pod rozum nasz hárdy / iako X. S. śmie to nam żądać. To śtatecznie i ednak twierdzimy / że pismo święte / acz siła nad rozum / ale y jedney rzeczy przeciw rozumowi nam nie podaje. A to twierdzimy przeto / iż we wszytkim piśmie świętym to iawnie widzimy.

Pisze dalej. O niednicy ić. Natury mrowki, y pszczołki swym rozumkiem nie poymieć, a nieogárniona mądrość Boża, y sprawy takryte poiać chcecie.

Odpowiedam. Nieogárnioney mądrości Bożej / y spraw zakrytych poiać nie chcemy / bo nie możemy: A przeto nie możemy / iż nam tego nie objawiono. Na objawionych rzeczach dość mamy / iako wyższej o tym było. y przetoż ta exclámacja / y niezrozumiana natura pszczołki y mrowki / nie należy do nas. Acz y na to obiter. Poddal Pan Bog wszytko człowiekowi: A tak y naturę pszczołki / y mrowki. Może ja tedy wiedzieć / będąci tego szukał: Jesli niewiele przyczyna w nim niedbalsztwo / nie niemożność rzeczy.

Pisze dalej. Nie kazano mi rozumieć, ale kazano mi wierzyć.

Odpowiedam. A kiedyż to rozkazanie? A owsem rozkazano mi rozumieć / gdy mi powiedziano: Złościa bądźcie dziećmi, ale wyrozumieniem doskonałemi. A Pan Jezus pierwszy rozkaz słuchaczów niepożytecznych ten kładzie / ktorzy słuchają słowa Bożego / a nie rozumieją go / y tak przychodzi dyabel / y wybiera ię z serca / aby pożytku nie czyniło. A miedzy tymi rzeczami / ktore zewnatrz pochodzą / a pomazują człowieka / bezrozumie kładzie.

Pisze dalej: Wiem i trzy są, a trzy jedno ić.

Odpowiedam, A my mówimy że trzy są / y znamy że

Kr 2

trzy

Pismo ś. ści nad rozum wiele, ale y jedney rzeczy rozumowi przeciwney nie podaje.

1 Cor. 14. 20.

Matth. 13. 19.

Rozumieć rozkazano w słowie Pánjskim.

Mar. 7. 22.

trzey iedno. Bo to mowi pismo swiete. A przetoż nie o to spor mamy miedzy soba. Ale o to spor miedzy nami / iesli ci trzey osobami sa rozdzielniemi; y iesli sa iedno istnościa Bożka/co X. Skąrga twierdzi/ale tego dowieść nie może.

Pisze dalej. *Wiem iż Christus ieść od wieku Synem Bożym: ale iaki rodzącyiego, pytać nie potrzeba.*

Odpowiedam. A skądże prośe wie to X. Skąrga: iż Christus ieść synem Bożym od wieku / to ieść przedwiecznie rzecz a samar: Nie z pisma/ Bo tam tego niemáš. Czy od swego Kościoła? Ale ten u nas nie ieść Christusem/ ani Apostoły. Christusa z nieba słuchać nam Bog rozkazał/ Apostołow Pan Christus; O Kościele mgdziej rozkazania wyraźnego nie dał nam Pan Christus / ani Apostołowie/ tak / żeby mieli gdzie to napisać / słuchay kościoła. Bo owo miejsce/ieśliby kościoła nie słuchał ić. że tego absołutè niema w sobie/to sie pokazało/y w pierwszym piśaniu/y pokaze niżej za łaską Pańską. A nawet/co należy do Kościoła Pána Chrystusowego / nie uż do Rzymskiego wáfego: a przecz / y w pierwszym piśaniu pokazało sie / y niżej ieścze pokazać sie może/za łaską Pána Boga mego.

Pisze dalej: *Pytania ci ludzie, iako się Syn Boży przedwiecznie rodzi: iesli zawnždy było, iesli się poczęto, iesli się skończyto, iesli ieścze trwa to rodzenie.*

Odpowiedam. Nie pytamy / ale że to być nie może / poćzuiemy / a to tak: Jesli syn przedwieczny ieść wrodzony / to Bog w naturze swojej sstał sie odmienny: Bo z rodzącego / sstał sie nierodzacy. Lecz to być niemoże / aby Bog miał sie sstać w naturze swej odmienny; tedyć syn przedwieczny nie ieść wrodzony / ale sie ieścze rodzi / y rodzić będzie na wieki. A iesli sie zawnždy rodzi / toć nie ieść ieścze wrodzony. Lecz pismo swiete świadczy/że Syn Boży ieść wrodzony: tedyć niepodobna / aby ieścze nie wrodzony syn Boży być miał. A poniewaś przedwieczny nie ieść wrodzony / bo ieść ieścze w rodzeniu / tedyć synem Bożym przedwieczny być nie może.

Tak to X. Skąrga tak odpowiada. Naprzod one słowa przy

*Nigdziej rozkazania tego nie podano absołutè, słuchay Kościoła.*

*Synem Bożym przedwieczny być nie może.*



przynosi. Mowim, prawi / z Prorokiem: Rodzay iego, kto wypowieł  
y dokłada X. Skąrga / że tam Prorok mowi o męce.

Odpowiedam. Na to miejsce odpowiedziało sie y w  
pierwszym zniesieniu / y wyższey w tym piśmianu terażniejszy-  
m.

Potym mowi. Dosyć nam slyseć objawienie z piśmá świętego, iż  
się Syn z Oycá wiecznie rodzi, á nie pytać się, iako się rodzi.

Odpowiedam. Mowi piśmo / że Bog vrodził Syná, spo-  
sob wkazuje / przez Duchá świętego w żywocie Pánieńskim. Przez  
coś dosć nam slyseć takie objawienie z piśmá świętego.  
Zásie / żeby Syn z Oycá wiecznie sie rodził / mowi to Xiadz  
Skąrgá / y wkazuje iako się rodził / gdy powieda / że z isności  
Oycowskicy: álo gdy tego piśmo święte nie mowi / możem te-  
mu niewierzyć: bá y zgoła mamy. Bo mowa X. Skąrgi / nie  
jest objawienie piśmá świętego.

Potrzenie mowi. Niech nam powiedza, iako się z mátki bez mę-  
śa vrodził, zc. á my im też powiemy, iako się przedwieczne z Oycá bez  
mátki rodzi.

Odpowiedam. X powiedzieliśmy / y powiedamy z pi-  
śmá świętego / że zá spráwa Duchá świętego / syn Boży bez  
meźa w żywocie pánieńskim poczety / zrodzony jest: Cze-  
musz nie wierzyć? Al toć jest ci wprawdzie nád rozum / ále  
nie jest namnię przeciw rozumowi / że nád bieg przyrodzo-  
ny to moc Boża spráwiła / co biegiem przyrodzonym roznie-  
dzieć sie zwykło.

Powiedamy im  
vstáwnie, o co  
pytáia, y spi-  
śmá pokázuje-  
my, á przecie  
nie wierza.

X tu przynosi miejsca o vrodzeniu Bożym mowiace /  
ná ktore iż sie wyższey odpowiedziało / powtarzać iedneyże  
rzeczy tak często nie potrzeba.

Przywodzi zátym one słowa Anielskie. Niemáś v Bogá  
nic niepodobnego.

Prawda to / że nie będzie v Bogá niepodobne iadne słowo. Al-  
le niechże to Xiadz Skąrgá wkaze / że Bog rzekł / że z is-  
ności swey vrodził przed wśytkimi wieki syná / á tedy  
będzie to v nas podobna: póki tego nie pokáże / ábo wyrá-  
źnie / ábo necessaria demonstratione z piśma świętego / darmo  
o tym pisać / piśmá takie / ktore tego niemáia w sobie / przy-  
wodząc.

Co rzecie Bog,  
wszystko mu po-  
dobno.

wodzac. Wiec/przed stworzeniem/ gdzieś mówio vrodze-  
niu syna Bożego: czy to zmyślać takie rzeczy wolno?

Pisze nawet/ że na vpor ich, y niewierność to mówim z naszymi  
knieżmi Doctormi. Rodzenie to nigdy się nie poczęło, ale zawsze było,  
iako jasność przy słońcu zawsze trwa, a nigdy nie wstaje. Pan Bog wie-  
cznie trwa, y zawsze, to jest co Ociec rzekł. Iam ciebie dziś vrodził, i zawsze  
widy, y wiecznie rodzony, y doskonale rodzony jest. A przywodzi Do-  
ctory.

Rodzenia bez  
poczęcia nie-  
mają ani było.  
Jasność przy  
słońcu kiedy się  
poczęła.

Odpowiedam. Jeśli się to rodzenie nigdy nie poczęło/  
to pewna/ że nigdy nie było. Bo rodzenie presupponit pocze-  
cie/ ktore musi być początkiem rodzenia. Jeśli tak/ iakoś  
tak/ toć rodzenie bez poczęcia być nie może żadna miara.  
A zaś/ ktore się rodzenie nie poczęło/ ztąd baczyś że nigdy  
nie było. Jasność przy słońcu zawsze trwa/ ale przecie tedy  
się poczęła/ kiedy słońce nastalo/ a poczęła przecie. Wiec y  
to prawda/ że to zawsze trwa/ co Ociec rzekł: Iam ciebie dziś  
vrodził: bo się to na wieki odmienić nie może: ale trzeba do-  
brze pątrzyć na to/ co Ociec rzekł. Rzekł: Iam ciebie dziś vro-  
dził. To nie/ rodzić ieścze/ ani rodzić na wieki bede/ iako chce  
X. Skąrga z Doctory. Wiec dziś rzekł/ to jest dzień on/ kto-  
rego to uczynił/ wyraził; to nie przed wieki/ ani teraz/ ani  
na wieki; do czego X. Skąrga z swymi Doctormi te słowa  
Boże/ gwałtem czyniac/ przytągają. Nawet o jednym  
że y tymże Synu Bożym mówić/ że się rodzi/ y jest vrodzo-  
nym/ razem y doskonale/ implicat to contradictionem, ut Scho-  
la loquuntur. Bo być vrodzonym doskonale/ y nie być vro-  
dzonym doskonale/ razem/ y ieden y tenże syn nie może. A to  
pewna/ że ten ieścze nie jest vrodzonym doskonale/ ktory  
się ieścze rodzi y dziś/ y rodzić ma na wieki; iako o synu  
przedwiecznym z swymi Doctory rozumie X. Skąrga.

Na vpor y niewierność odpowiedam. Trudno na log  
odmienić X. Skar: Musi on temu dogadzać/ takimi się  
słowami.

Pisze dalej. Y drugim rozumkiem błąd na Boswo Páná nášego.  
Christus od Oycá bierse moc, y władzę. Toć podlejšy ten co bierse, do-  
skonalszy



skonałszy to daie. Bo, iako mowi Pan, Szczęśliwiey jest dawać, a niżeli brać.

Odpowiedam. Nie biliśmy na Bostwo Pánskie / ale prawdziwego Bostwa tego bronimy. Co sie zaś dotycze dowodu / nie rozumiem aby kto z naszych tak argumentował / iako ten argument przynosi X. Skarga. Lepieyby był nym zdaniem uczynił / by był moie odpowiedzi / z którym teraz sprawa ma / porządnie zburzył / jeśli mógł / a niżli to z tad to zowad dowody nasze wyrzywał / y vformowawszy ie wedle zdania swego / na nie odpowiadał. Ale chciałli expedire vires, tak było postąpić: Odpowiedziom moim dosyć uczyniwszy / jeśli mógł / dopiero było / wszystkie nasze dowody / albo przynajmniej naprzędnieysze / tak / iako od naszych są vformowane / wiernie / z ciąg naszych przynieść / y directè na nie odpowiedzieć. To była rzecz prawemu Theologowi przynależąca. Ale moich odpowiedzi po wiekfey części zaś niechawszy / z którym sprawam; gdy to z tad to zowad / z swoich raczey ciąg / a niżli z naszych / dowody iako nastąpił / rzekomo nasze / wybiera / y na nie odpowiada / co w tym pożątał za miłsterstwo / baczni niech sadza.

Alle obaczmy / iakoy na ten dowod / tak od siebie vformowany odpowiada. Wedle człowieczey, prawy / natury mnieyszy jest, a wedle Boskiey więfzy co dawa, niż co bierze, gdzie czego z soba spolnego nie maia: Syn z Oycem spolne Bostwo ma, rodzenie, które bierze, mnieyszym go nie czyni.

Odpowiedam. Rozwiązanie dowodu tego / nie w rozdzielennu natur zawisło / ale w tym / że syn od Oycá / ten / kto rego przedwiecznym mieć chce / nie zgoła nie bierze: ponieważ y sam X. Skarga zeznawa / y z strony wiecznego brania / że więfzy jest co daie / niż ten co bierze / gdzie czego z soba spolnego nie maia. Z których słow X. Skargi to sie zawiera że koniecznie / iż jeśli sie pokaze / że przedwieczne rodzenie / nie jest synowi z Oycem spolne / a wziął ie od Oycá / że jest więfzy Ociec / niżli syn. Arocko tak.

Co własne / to nie jest spolne.

Vrodzenie przedwieczne / jest własníc Synowstwie: gdyż o Oycu

Co był uczynić  
X.S. powinien.

Co Theologowi  
prawemu nale-  
ży.

Branie do-  
dem tego, iż ten  
ktory daie więf-  
szym jest, niż tó  
co bierze, w  
tym co daie.

o Wycu rzeczone być nie może / aby się wrodził / co się o synu mowi:

Przetof z Wycem nie jest spolne.

Al ponieważ wedle nauki X. Skárgi / przedwieczne rozbienie wziął syn od Wycá / toć syn mnieyszy będzie / ktory wziął: wietfszy Oćiec / ktory dał / y wedle samey nauki X. Sk.: Widzi tedy X. Skárga / że y wedle nauki własney tego pokázuje się / iż wietfszy Oćiec / niżli syn: á pogotowił gdy w same prawde weyśrzyf. Spolnego ieden drugiemu nie może nie dáć / właśnie mowiac. Bo każdy z spolnego bierze / co iego jest. Synowi dano wszytko. Jákoż to tedy spolnym miał przedtym niż mudano?

Pisze daley. Mowia ieszcze: Pośrednikiem jest między Bogiem, y ludźmi: á tak nie Bogiem. A święci im odpowiadają; wedle człowieczej natury, wsakżeby iego pośrednictwo ważne nie było, by się Bostwem nie zalecało, y wdawało tu.

Odpowiedam. Nie tak argumentujemy / iáko X. Skár: pisze: Ale tak.

By Pan Jezus był tymże Bogiem co Oćiec / byłby sam w siebie pośrednikiem.

Lecz pośrednikiem być w siebie żaden nie może:

Przetof Pan Jezus nie jest tymże Bogiem co y Oćiec.

Ná co odpowiadając / gdy się do natur zmyślonych / či ludźie wśiękają / ktorych X. Skárga świętymi / niewiem dla czego / siebie z drugimi rozumieć / zowie / ná domow własnie nie odpowiadają: ktorego moc w tym jest / iż sam w siebie pośrednikiem być żaden nie może; do czego rozdzielenie natur nic nie należy. Al o tym / żeby Pána Jezusowe pośrednictwo ważne nie było / by się Bostwem nie zalecało y wdawało / gdzież wżdy w piśmie świętym napisano? A tak że Theologowi zeydzie się pisać co mu się zda / bez pisma świętego:

Pisze daley / że pośrednik prawy z oboiá stron ma co spolnego: z Bogiem rozgniewánym ma Bostwo: z człowiekiem przewinionym człowieczeństwo.

Odpow.



Odpowiedam. Ktoreś pismo wždy/prosze/tak pośrednika opisać? A także bez pisma Theologowi mówić y pisać przystoi? Był Moyses pośrednikiem starego przymierza / y prawym / a przecie Bostwa nie miał. Skąd baczysz / iesli do pośrednictwa Bostiey natury potrzeba. Wiece naszego pośrednika posłał Bog do nas / miłosierdziem nieogarnionym ku nam / ktore Apostoł ieszcze *φιλαδελφω*, *na wietrza potieche nasze zowie / poruszony / z tymże nam chce grzechy odpuszczyć / y nas zbawić / ieslibysmy sie pokłaniać / a w syna iego uwierzyli: abyśmy na takie litości Boże zdunniawszy sie / tym sie ochotniej przez prawdziwe pokłanianie / y wiara w syna Bożego / do niego nawrócili. A gdzież tu gniew / kiedy taka łaska / taka litość / takie miłosierdzie? Tu dopiero płac będzie gniewu / gdziebysmy tak wysołkiem / tak serokiem / tak głębokiem miłosierdziu iego / uchwycić sie za serca nasze niechcieli dopuścić / y do niego sie przez prawdziwe pokłanianie / y wiara w syna iego / nawrócić: Czego nas Panie zachoway.*

Tłumet piśe / że inszym naszym argumentom wyższej odpor dal. To iako uczynił / tuś / żeś obaczył / rozsądny Czytelniku.

Piśe dalej. Mowia ieszcze: W piśmie się Christus nigdzie Bogiem nie zowie. Oto zowie: Wierzyście w Boga, y w mię wierście. Nagłupszy *zad* *zámknę*, iż Christus tym słowem mowi: Jam też Bogiem.

Odpowiedam. W pierwszym swoim zarostyżeniu X. Skargą napisał / że sie Pan Jezus często Bogiem zowie. Ja chcąc iego nieostrożność w mowie pokazać / napisałem / że y razu sie Bogiem nie zowie: a przecie / kiedy go tak Apostołowie zowa / albo z iego słow *zámknę* sie to może / tak to w mnie waży wiele / iakoby sie sam tysiąckroć Bogiem nazwał / com też tamże zaraz wyświadczył. A X. Skargą miał sto uznania nieostrożności swej / iakobym ia rzeczymey w tym dowod zakładał / a nie iego nieostrożność naganiał / tak przeciw temu dysputuję. B a toć prawego dysputatora rzecz / za rzeczy sie imować / o ktorych sporu nie. Takci wlaśnie porządnie dysputują.

Do pośrednictwa nie trzeba Bostkiej natury.

Z czym Bog do nas Syna swego posłał, y dla czego.

X. S. imnie się za co się imować nie potrzeba.

Alle przypátrzymy sie/iáko to przećie wywodzi. Wierzyćcie w Bogá, y w mię wierzyćcie. Otoś sie zowie.

Odpowiedam. Nie mówi tu Pan Jezus/ále y nigdziecy/ Jam iest Bogiē; toć sie nie zowie. Rzeczysz/Alle sie to z tad záwzięcie/gdy w sie wierzyć każe. Odpowiędā. Nie o tym rzecz/iesli sie záwzięcie; ále o tym/iesli sie zowie. Jesli z tad záwziázac chcesz/iż w sie wierzyć każe/znáć dawasz/żc sie y tu nie zowie. Potym y ná to odpowiędam. Dzieli sie tu od Boga Pan Jezus/gdy mówi: Wierzyćcie w Bogá, y w mię wierzyćcie, iáko to sie wyższey pokázalo. Przetosi z tych słow iego/ nie może sie to záwziázac / áby on Bogiem był. Tyłosi záwrzeć z tad może/iż w Páná Jezusá wierzyć mamy/ nie wiecey. A posnierwasz w Páná Jezusá syná człowieczego wierzyć mamy/ Ciáko sam pokázal wšty swemu/gdy mówi: iáko Moyses wywyższył wśá ná pušczy: tak potrzeba, áby syn człowieczy wywyżsiony był, áby wśelki, ktory weń wierzy nie zgináł, ále miał żywót wieczny) toć zwiáry weń / nie może sie to zámknąć / áby on Bogiem był necessarió. Co też y z Bellár: słow/wyższey sie pokázalo/y nie żey ieśceze z tegoś pokáže.

A iż też tu z tego / że synem Bożym sie zwał/dowodzi/ że sie zwał Bogiem. Odpowiędam: A to nie do rzeczy. Bo nie o tym questia / y rzecz/ iesli sie z mow Páná Jezusowych zámknąć może/że on iest Bogiem/ále iesli sie tak zwał.

Náwet przynosi. Nie zwał się zbáwiciélem, toby być nie miał.

Odpowiędam. Nie do rzeczy piše X. Stárgá. Bo nie o tym rzecz/ iesli Pan Jezus Bogiem/ ále o tym teraz rzecz/ iesli sie zwał. A tak co przynosi / iż się nie zwał zbáwiciélem, iżás nim nie iest? widziś że to wšytko nie do rzeczy. Alez y to / iáko sie ostoi / co piše / żeby sie Pan Jezus zbáwiciélem nie zwał/rozeznay z mow Pánstich. Nie postat Bog syná swego, mówi Pan Jezus/ ná świát, áby potepił świát, ále żeby świát zbáwiony był przez en. Item. Nie przyšedtem, ábym potepił świát, ále ábym zbáwił świát. Zbáwić świát/ á zbáwiciélem być świátá/ w rzeczy samey y w słowich iednoś to / tyłosi że iedno per verbum, drugie per nomen & verbum substantivum effertur, á iákoś/gdy Pan Jezus mówi o sobie/że przyšedł świát zbáwicié/

Co się z słow  
Páná Iezuso-  
wych záwzię-  
cie.

Ioh. 3. 14. 15.

Ioh. 8. 17.

Ioh. 12. 47.



wieć/nie zowie się zbawicielem? Czy to nie conjugata, zbawiać a zbawicielem być?

Pisze nawet. Kiedy go tak Prorocy y Apostołowie zowią, izali przedstawiać na tym nie mamy?

Odpowiedam. Mamy/ale nie o tym rzecz/ieno jeśli się sam tak zowie. Wszak to na się X. Skargą / tegoż miał dowodzić/y dowieść/ co jest in questione, y o czym rzecz: nie tego / o co sporu nie. Orosz widziś / iakoć nieostrożności swej X. Skargą/w ktorej się wziął niechciał/ obronił: y uważ/ mialli się czynić/iako y tym/co pisze dalej. y tym w poru swego wspiera, iż w piśmie świętym nie náyduie się substantia, y personá, y consubstantialitas.

X. S. dowodził, ale nie tego co go dowodzić miał.

Odpowiedam. Wyższy mówił o tym X. Skargą nies raz / y odpowiedziało się/ że na rzecz same patrzyć / nie na słowa. By rzecz w piśmie świętym była/o słowa nie spiera libysiny namniemy. A na coś tu powtarza tak często?

Pyta mnie też/ gdzie w piśmie nayde: pierwszym względem Ociec jest Bogiem / wtorym względem Christus jest Bogiem? Gdzie przekształtowanie? gdzie modo primario, gdzie secundario? Ale nie o to wyższy pytał / y tam mu się odpowiedziało. A coś po tym powtarzaniu? Gdy Pan Jezus z poświęcenia Oycowskiego / y postania na świat/ jest synem Bożym/ a tak Bogiem/iako sam wczy: a zaś nie pierwszym względem Ociec jest Bogiem / ktory go poświęcił etc.: a zatem Pan Jezus wtorym; ktory jest poświęconym/ a z poświęcenia swego synem Bożym/ a tak Bogiem? Co iż nie tylko z pisma świętego/ale y z Theologiey X. Skargi samego wywiodło się wyższy/tu się nie śerze.

Ioh. 10. 36.

Tuż/ kiedy z starego stworzenia nowe się stało/iako Paweł święty mówi/a zaś to nie jest przekształtowanie: iako to się wywiodło wyższy.

2 Cor. 5. 17.

A gdy Ociec dał Panu Jezusowi zwierzchność dania żywota wiecznego/a zaś nie jest sam pierwszą przyczyną tego/a Pan Jezus wtora? Orosz ma względy me / przekształtowanie / y primarium & secundarium modum, z pisma wywiedzione. A tak widziś/ że przy słowie Bożym stojac / nie

Ioh. 17. 3.

vmacniam żadnych błędów swoich / ale cudze błędy takim postępkim zrażam.

Pyta przytym / gdzie słowa Ariáńskie: Erat, quando non erat: Item, Ex non entibus. 26.

Niesprawnie  
wość X. S.

Odpowiedam. Nie mówimy tego; Przetoż to do nas nie należy. Niech idzie do Ariánów / niechże ich sobie pyta. Ale coż to wždy za sprawiedliwość / co Piotr uczynił / o to Páwła winować? Miarzełanoby na taką niesprawnie-wość w sadu y nanie sprawnie-wość: a Theolog / który profesją czyniac pobożności / y sprawiedliwości wsze-łkiej / y teyże mając być wzorem wszytkim / ma się sam takiej niesprawnie-wości przeciw bliźniemu dopuścić?

Pytę. Na fałsz wolno Ariánom głozyć, a Catholikom wykła-  
dać szczerą prawdę nie wolno?

Słusność u  
obie stronie.

Jakoby zaki-  
znała prawdę  
y pobożność.

Odpowiedam. O tym quæstio, o tym rzecz / kto szczerą prawdę wyklada / jeśli P. Catholicy / czy my. A na to droga / Examen accuratum: Wważenie rzeczy / y rozebranie pilne: w którym tey słusności potrzeba na obie stronie. Examiniue yrozbię wykład mój Pan Catholik / y boday zdrow to czynił / iako napilniey / a gdzie prawda / niech przyimie / gdzie nie / niech odrzuci. Bo tak sumnienie / on stróż od Boga człowiekowi przydany / y radzi / y koniecznie na człowieku wyciąga. Coż też mnie niechay zostawa w całej / examino-  
wać Catholicki wykład; y to czynić / iako napilniey moge / y gdzie prawdę widzę / przyjąć / gdzie iey nie widzę / odrzucić: abym tak sumnienia dobrego postrzegł / y nie przeciw świat-  
dectwu sumnienia mego nie czynił. O gdzieś się za te dro-  
ge wielu ludzi! widzielibysiny na świecie wielki wzrost pra-  
wdy y pobożności / y cnot wszelkich / gdyby ludzie sumnie-  
nia swego przed Bogiem tak pilni byli.

Pytę dalej. Mowia, iż za Apostoloru nie było słow o personie, ani o substanciey.

Odpowiedam. Na co się przygodzi tak częste iedney rzeczy powtarzanie?

Pyta. Skądie wiedza, iż nie było. Izali wszytko pisano, co Apo-  
stoloru



Stołowie mówili. Ale ná słowiech sie nie wiešamy / ná rzeczy. Połączcie rzecz / o słowa będzie pochoy miedzy námi.

**Dowodzi.** Znáć iž byto zá Apostolow. Bo rychto po nich, ábo zá nich, trzebá byto Ebionity, Cherintyány, Sámofáteny, Ariány tákými słowy przekonác. R kóćciot ná sto lat przed Niceńskim Concilium tego słowa Consubstantialis vzywál.

**Odpowiedam.** Nie ládá wywody. Trzebá bylo tych słow rychto po Apostolech / przetoš ich vzywáli Apostolowie. Bo to (ábo zá nich) połączác sie nie moze: A owšem / po niewaš po Apostolech trzebá bylo tych słow: toć ich Apostolowie nie vzywáli. Tluž co zá dowod / ná sto lat vzywano przed Concilium Niceńskim tego słowa Consubstantialis. To go Apostolowie vzywáli: á proše / á zaš ktoryz Apostolow Páńskich drugiego stá lat dotrwal: A Concilium Niceńskie we trzy stá lat po Pánu bylo. wiec y to / co zá dowod: Vzywáli go dwá ábo trzy: Przeto wšytek kóćciot. Tieleš dá demonstratio. Być moze / že go vzywál / Dionysius Romanus, y Dionysius Alexandrinus: Ale go nie vzywál Ignatius, Iræneus, Tertullianus, Arnobius, Lactantius, y inšy.

*Dowody X. S.*

**Píše ďále.** Ná kilku mieyscách, práwi / Moskorzowski wychwala Credo Apostolskie zé. Ale z iáké šczerošćia to czyni, z tego się pokázanie, iž z niego pomoc brác chce ná zelišenie Boštwá Pána nášego Iezu Chrístá, co mu nie poydšie.

**Odpowiedam.** Wychwalám / y šczערze / to Credo kóre Apostolskim zowa. A czemuš niešczerošć mi zádawa w teym mierze X. Stár: Š slovo mie moich niech sadši / y z sprav: Pánu serce niech zóštáwi / poniewaš on to sobie záchował.

Ale dowodzi ná mie niešczerošći / iž ná zelišywošć Boštwá Pána nášego Iezusa Chrístusa z niego pomoc biore.

**Odpowiedam.** Ná pokazanie prawdišwego Boštwá Pána Chrístusowego pomoc z niego biore. To nie ná zelišywošć.

Potym piše. Naprzod gdy tego Credá wyráinie w pišmie niemáš, czemu ie przyimue, ten, ktory zá sámym tylo wyráinym pišmem idzie.

**Odpowiedam.** Dla tego ie przyimue / iž sie z pišmá šwiarego závřeć y połączác moze. A za nie pánieta X. St:

*Sercá sadšić  
nikr włašnie  
nie moie, seno  
Pan.*

Co przyjmujemy, a czego nie.

Co kościół Pá-ná Chrystusow, wierzy.

żem mu sie ta / w pierwszym piśaniu / imieniem nas wszystkich deklárował: że my nie tylko tego sie trzymamy / co w piśmie wyrażnie nam podano / ale też y tego / co sie z piśmá świętego záwrzeć koniecznie necessariá demonstratione może. Potażeli y w tym Credsie co X. Stárgá / żeby sie z piśmá świętego záwrzeć koniecznie niemogło / przytościem tego niepowinien. A przetoż ma záraz odpowiedź na to wszystko / co tu przynosi / kto mi to powiedział / że jest Apostolskie / że nieśtátek náš sromotny / że iedne tradície Kościelne przyjmujemy bez piśmá / drugich nie przyjmujemy ic. Bo gdy to Credo do przyjmujemy dla tego / iż sie z piśmá świętego záwrzeć koniecznie może / toć nie dla tego / że jest Kościelna tradícia. Widzieć tedy X. Stárgá może / iż nas nie słusnie w nieśtátku dla tego posadza / y z tego triumphuje / że nie wszystko iest ná piśmie wyrażono / co Kościół Cáholiccki wierzy y wyznawá. Ale jeśli przez Cáholiccki Kościół / Rzymski swoy rozumie / tedy mu tego pozwole / iż Kościół Rzymski bárzo wiele rzeczy wierzy y wyznawá / ktorých w piśmie świętym nie wyrażono. Jeśliżás przez Cáholiccki Kościół / rozumie Kościół Pá-ná Chrystusow / nie tytułem / ale rzeczą sámą; tedy powiedam / że ten / co wierzyć y wyznawáć tylko ma / co w piśmie świętym wyrażono / y co sie z piśmá záwrzeć / y potáżać necessarió może. A o Kościele Cáholicckim / ktorego Credo wyraża / wiedzieć chcemy: Bo go być wierzymy. Ale rozumujemy / że Kościół Rzymski Cáholicckim takim / o jakim Credo mówi / nie iest.

Pisze daley. Z tego Credá bierze pomoc Moskórowski ná zdeptanie Bośwá Chrystusowego, gdy pisze. Credo apostolskie, Bogá Oycá wszechmogácy, niebá y ziemię stworzycielem wyznawá: a Synowi Bożemu, áni Duchowi świętemu stworzenia niebá y ziemię nie przypisuje. Przypisuje, y bárzo przypisuje, ieno ślepotá Ariáńska oczynáto záwierá. Bo gdy mówim, Wierzym w Iezu Chrystá, práwym go Bogiem wyznawamy. Bo niegodzi się w żadne stworzenie, áni w Aniołá, áni w nátwieśtá márkę Bożá wierzyć, ieno w samego Bogá. ic.

Odpowiedam. Wyznawá Credo / Bogá Oycá stworzycielem niebá y ziemię; nigdziecy nie wyznawá syná Bożego stwor



go stworzycielem/ani Duchá swietego osoba. Przetof mo-  
cno sie z tad zawniera / że tego synowi Bożemu/y Duchowi  
swietemu nie przypisuje.

Alle X. Skárgá pokázuie / że przypisuje / gdy weń wie-  
rzyć káże.

Odpowiedam. Nie o tym rzecz teraz / iesli sie to zá-  
wrzec moze z tych slow/iż wierzyć weń káże/ábo nie : ale tes-  
fli to / samo Credo / synowi Bożemu y Duchowi swietemu  
przyznawa y przypisuje. A gdy X. Skárgá to dopiero z in-  
nych slow záwrzec chce / tedyé przez to pokázuie / że tego  
wyráźnie nie przyznawa Credo Synowi Bożemu ié. iż iest  
stworzycielem.

Dwaśże tedy Czytelniku rozsádný / iesli mnie ślepota  
Ariánska ślusnie zámiaáta X. Skárgá. Jáé mu nie dźiwie /  
bo kto nálog máże mowić/dobrze mowić nie moze.

Nálog X. S.

A któmu y tego nie pozwalam/áby sie to z tad / że w syná  
Bożego wierzyć mamy/záwrzec miało / iż iest stworzycie-  
lem. Bo wyższey pokázáło sie z slow Pána samého / że w sy-  
ná człowieczego wierzyć mamy. A syn człowieczy to pe-  
wna/że nie iest stworzycielem. Ale y toś Credo samo / káże  
weń wierzyć / á przecie stworzycielem go nie wkázuie / y o-  
wszem pokázuie że nie iest / iáko wnet nízey wstýbysz / gdy o  
tych slowiech / Wierzym w syná iego iedyneho, mowić bede zá po-  
moca Pánsta. Godzi sie tedy/y owszem mamy wierzyć / nie  
tylko w Boga / ale y w Pána Jezusa syná człowieczego ; á  
przecy dla której przyczyny / to sie wyższey gruntownie/y  
dosyć sferoko pokázáło.

A iż piše X. Skárgá/że sie nie godzi w żadne stworzenie, ani w  
náświetła markę Bożą wierzyć. To pewna / że sie nie godzi w za-  
dne stworzenie wierzyć / ile iest stworzenie szczegulne  
samo przez sie wważone: á rák ani w błogosławiona dziewi-  
ce pánne Márysi iáko piše sam X. Skárgá. Ale Pána Chris-  
tusa Jezusa my mamy zá Pána y Boga náse°/náđ námi od  
Boga Wyca przelożonego : toé nie zá szczegulne stworze-  
nie / iáko to nam śmiela Adwersarze násy sadáwać. Ale  
przed sie / gdy X. Skárgá Pánny Máryey ná początku tey  
Księgi

Tom. 1. Contr.  
Gen. 7. li. 1. ca. 20.

*Bellármín pi-  
se, iż wiaráy  
wyznanie nie  
sámemu tylko  
Bogu przywła-  
szczona bywa.*

Ęsiegi swey / y świętych zmarłych wzywá; á tu piše / że sie wo  
nie wierzyć nie godzi: á zgadzaś sie X. Stár: z soba: Wo to  
perwóna / że tego wzywać żaden nie może / w ktoregoby nie  
wierzył / y temu nie wfał / że prosby iego wysłuchać y w nich  
gorátować może. Ktemu / iáko sie tu y z Bellármínem mi-  
strzcm swym zgadza / Ktory apertè piše: Nec nomen invocati-  
onis, nec fidei, in scripturis soli Deo tribuitur: to iest / Ani wzywá-  
nie, áni wiára, w piśmie świętym sámemu Bogu przywłaśczone bywa:  
rozsadź to y wwaź bączny Czytelniku.

Dáley co tu mowi / o Krom zlych słow niemaś nic / ná co  
by sie iuż wiele Kroc nie odpowiedziało.

Piše dáleý. Do tego nie widzi Moskorzowski, iż my w tym Credié,  
pierwey wyznawamy Bóstwo Chrystusowe, gdy mowim: Wierzym w sy-  
ná iego iedyneýo. Bo Syn ma téż náture co y Oćiec, y rodzoným iest Chri-  
stus synem Bożym, á nie czynioným, áni sposobioným, á sam ieden takim.  
zć. A iesli teýże náture, co y Oćiec, toć także wsechmogácy Bógiem, zć.  
stworzyćielem. Wyznawszy ták Bóstwo Pána nášego, dopiero iego cisto-  
wieczeństwo wyznawamy: Ktory się poczał Duchem świętým, dając ináč,  
iż od wieku był synem Bożym, á z á czásem zstąpił z niebá, y wcielił się w  
żywoćie Bogá rodziice przeczysley. Obaczże Moskorzowski, iákie to Credo: á  
iż teýżelżywoćci, która Synowi Bożemu Ariáni czynia, tobie ich náśládo-  
wcy, nie pomoga.

Odpowiedam. Otoś maś demonstrátia. Wierzym w Sy-  
ná iego iedyneýo: to teýże náture / co Oćiec. zć. A iesli teýże náture,  
co Oćiec, to stworzyćielem. Ná co odpowiedam. Owszem / iesli  
iest synem / toć nie teýże náture / co Oćiec: á ták / iesli Oćiec  
stworzyćielem / toć nie syn. Ale podźmy ieno do słow Crea-  
dá samého / á weyźrzymy w pozad idące słowá. A zaś te iá-  
wne / iásnie / Ktory to Syn Boży iedyńy nie pokázuia / gdy  
táć brzmiá: Ktory się poczał z Duchá ś., národził się z Márieý Dzięwi-  
ce. To relativum Ktory, referuie / y obráca sie do syná Bożego  
iedyneýo. Przetóś Ktory się poczał z Duchá świętego / á ná-  
rodził się z Dzięwice Márieý / ten iest synem Bożym iedy-  
nym / w ktorego wierzym. A poniewaś ták / tedyć nie iest  
teýże náture / co Oćiec / á ták / áni stworzyćielem.

Co tu záś piše / iż w tym cistowieczeństwo wyznawamy: Ktory  
się po-

*Pozad idące  
słowá w Cre-  
dié, wkázuia,  
kto iest iedy-  
nym synem Bo-  
żym.*



się poczał Duchem świętym to prawda. Bo się człowiek Pan Jezus poczał. A co przydawa: dając znać, iż od wieków był Synem Bożym, iż czasem sstał się: niebą, y wcielił się: tego nie tylko nie daważnać to Credo / ale się w głowę temu przeciw. Bo jeśli mówi / że się poczał, toć znać / iż przed tym nie był / niż się poczał / nierzekając aby miał być od wieku. Bo począc się / a być przed tym niż się poczał / iest to / począc się / y nie począc się razem. A coż iest contradictio in sego nad to: Tuz iako ten miał z niebą zstać / ktory się iest cze był nie poczał: Tuz gdy się poczał z Duchą świętego / toć się nie wcielił. Bo począc się / a wcielić się / rozne to są rzeczy. Poczyną się / ktorego nie było: wedle X. Skargi wcielił się / ktory inż przed tym był: o czym w piśmie y literki niemają. A tak widzi się X. Skar: iakie to Credo / y iako rzecz moie znaczenia / a iako wymyślił w sobie temu w głowę przeciwne.

Credo się przeciw X. S.

Nawet piśe. A iż w tym Credsie niemają Troyce, persony, iestwa: głębokiey około tych tajemnic Boskich, iako y sam wyznawa, prostym nauki nie trzeba, iako się inż rzekło. Y Apostołowie nie zawidy, y nie każdemu Troyce świętey zakrytości wykładali: Y Apostoł w Atenach kładąc, Chrystusa między tylo zowie.

Odpowiedam. Jeśli to Credo Apostolskim iest / tedy y mądrym / y prostym tu wiara podana. Gdy tedy niemają tu wiary o trzech osobach w Bostwie iedynym / toć znać / że tey wiary w tym Credsie nie podano. A gdy piśe / że Apostołowie nie zawisze Troyce y nie wszystkich wyczyli / toć znać / że Troyca tak a nie iest Apostolska. Bo Apostołowie nanki Apostolskiej y wszedy y każdego wyczyli. A gdy Paweł święty Pana Jezusa między zowie / toć znać / że y natura y osoba iest człowiekiem: inaczej nie byłby prawdziwym między.

Apostołowie nanki Apostolskiej wszedy wyczyli, y każdego.

A co przydawa / że wszystko iest zawiniono w Credsie / prawda / ale nie nanka o trzech osobach w Bostwie iedynym; ale nanka o Bogu Dycu / y kto nim iest; y o synu / y kto też nim iest: Duchą świętego tylko tu wzmianka się czyni: ale kto nim iest / nie opisuje się / iako y inżych rzeczy. A co piśe / iż w tym Credsie nie mówim: wierzym w Boga po Ariuszku. ale wierzym w Boga po Catholicku: Tedy na to od-

T

powie

Wiary Apostol-  
skiej my się  
dzierżymy.

powiedam / że w tym Credźcie tak nie mówim: Wierze w Boga trojakięgo w osobach iędynęgo w iſtnoſci po Rzymſku CATHOLICKU: ale tak: Wierze w Boga Oycę wſzechmogącego / ſtworząciela niebá y ziemię: y w ſyná ięgo iędynęgo Páná náſzego / ktory ſie począł z Duchá ſwiętego / á národził z Máriey Dźiēwice / ię. po Aſtoſtolſtu. Częgo ſie my po proſtu pilno dźierżęmy / á żadnymi figlami tey ſobie wiary wykrećić nie damy.

Otoſ widziſ / iákoć ná nas dowiodł / że rozumkowi zmyſlnych zelżyć chcemy Boſtwo Chriſtuſowe / z tey oſobliwie miary / że X. Skárgę odwodźimy / aby y ſam tego zániechał / y drugich tym nie turbował / częgo że nie rozumie / ſamże wyznawa; á żeby w tym ſam náuſilniey pracował / aby pobożnie żył / y inſzych do tegoſ zdrugimi námauiwał. Dwa; że / ieſliſ to ieſt lýć Boſtwo páná Chriſtuſowe zmyſlnym rozumkú / báczny Czytelniķu.

## Rozdział X V.

Temu Rozdziałowi nápis taki dáł X. Skárgá: *Duch ſwięty ieſt trzecia w Boſwie perſoná rozdzielná, tymię iędnym Bogiem z Oycem y Synem.*

Odpowiedam. Jeſli Duch ſwięty rozdzielná ieſt oſobá od Oycá / y Syná / to ieſt / iáko ſam X. Skárgá tu opiſuię oſobe / rzecz w ſobie ſtołaca / rozumná / y dźielná: Tedyć żadná miára nie może być Duch ſwięty iędnym y tymże Bogiem z Oycem y z Synem. Bo rozdzielnym być od Oycá y Syná / á być iędnymże Bogiem z Oycem y Synem / to to ieſt właſnie / być rozdzielnym y nierozdzielnym rázem: A toć ieſt właſná contradicctio. Ktemu / poniewaſ tu oſobe trzecia názywa X. Skárgá / iáko też ięgo Doktorowie toż czynią; tedy iáko być iędná rzecz trzemá rzeczomá nie może / á trzy rzeczy iędná: tak iędná iſtnoſć y nátura / być trzemá oſobami nie może / ani trzy oſoby iędná iſtnoſciá y nátura. Bo y w tym ieſt contradicctio, aby iędnáſ y táſ nátura / iędnáſ y táſ rzecz /

Iáko trzy rzeczy iędná, tak trzy oſoby, iędná iſtnoſciá być nie mogą.



rzecz/ miała być y jedna y nie jedna razem. Tuz stojaca w sobie rzecz musi mieć swoje istność: bo jeśli nie ma/ nie będzie w sobie stojaca. Piše K. Sk:/ że personá albo osoba/ jest rzecz w sobie stojaca: to ma istność. Zaczym idzie / że góście trzy osoby/ trzy istności/ a tak troje Bóstwo / y trzy Bogowie być musá/ o czym było wyższej. Otoż masz Theologia K. Skąrgi.

Tak tedy ten Rozdział zaczyna. 'Mowi Moskorowski, iż Duch nie jest Bogiem, ani żadna osoba, ale moc Bogá najwyższego święta, y osobliwa. Z Żydami ná to zgodni Ariani, iż Duchá s. darem tylko, a nie personá być zmyśláa.

Odpowiedam. Dziękuje K. S. że wiernie słowa moje położył/ ale zá to by namniemy/ że ie zaraz pomieszał/ gdy powiedział / że Duchá s. darem tylko, zc. zmyślamy. Bo my gdy o Duchu s. mówimy / tedy przezeń w naprzednieyszym znaczeniu / iáko to K. S. samże náraża / słowa me referuiac/ Bóstwa moc osobliwa / ktora Bog wszytkie rzeczy / ktore święte mieć chce/ poświęca / rozumiemy: Gdy zaś w nieś naprzednieyszym znaczeniu o nim mówimy/ tedy go darem Bożym zowiemy / czego Piśmo s. pełne jest. A przetoż nie tu nie zmyślamy / ale co Piśmo s. wyraźnie podawa / y co się z niego koniecznie zawiera / to przyjmujemy / y wyśławiamy.

A iż piše/ żeśmy z Żydy zgodni ná to / iż jest darem/ nie osoba. Ná to odpowiem / że nie tylko my / ale y Pánowie Kátholicy zgodni z Żydy/ iż stáry Zákon y stáre Przykazanie jest od Bogá. Jeśliż tedy / że się w tym zgadzamy wszyscy z Żydy/ co jest prawda/ nieprzystoyności niemá/ coć y w owym. A czemuż ież tu K. S. szuka? Rozumu trzeba y umiárności / & candorem do rozmow/ nie affektów.

Czego do rozmow potrzeba.

Potym piše. Pokaż naprzód, iż Duch s. jest w Bóstwie personá rozdzielna od Oycá, y od Syná, tymże iednym Bogiem z obiemá.

Odpowiedam. Przypátrować się temu będziemy pilno/ iáko to pokázować będzie K. S. / zá pomocá Pánisza.

Piše zá tym. Ná opisaniu osoby, ktora on osoba zowie, omylił się bárto Moskorowski, iáko wyższej przestrzeżony jest.

Et 2

Odpowies

Odpowiedam. Persone / osoba przekładała y wászy niemal Pánowie Kátholicy / gdy to w wściech záwse máia / Bog troiáki w osobách, zé. Toż y inšy czynia. Przetoż nie ia to sam persone / osoba zowe / ále zá inšymi w tey mierze ide / y zdami sie nie źle / czego ná ten czás wywodzić nie chce: Że chceli kto / rad sie tego podeyme.

X. S. z swoimi Pány Iezuitámi, że sietu nie zgadza, pokazać się wyśsey.

Ná opisaniu zá sie persóny / ábo osoby / żebym sie omylił / chciałci to X. S. pokázáć wyśsey / áles obaczył / iáko mu sie to nie nádało; owšem widziałeś to / iáko y z swoimi Pány Iezuitámi / z X. Singlectim y z Bellármínem swoim Hermánem / X. S. sie w tey mierze bárzo nie zgadza / á ná wet / co wyśsey pisał / to iáko sie z tym co tu piśe nie zgadza / pokázáłoć sie.

Piśe zá tym / Philozophi, y Theologowie Greccy, y Lácińscy, persone, ábo hypostásin tak opisuia. iż iest rzecz w sobie stoiąca, rozumna, y dziełna. Iákoż Duch ś. nie ma być taka persona, o którym iáśnie y gęsto Piśmo ś. mówi, iż ciyni, mądrość y prawdę mówi, sádzi, náucza, ciešy, Kościół ś. rządzi, y wrzędniki jego dáie, dáry Boskie ná ludzi wylewa: O czym Piśmo ś. petne. A przywodzi ná to mieyscá perwne z Piśmá ś. / y konkludue. Iákoż nie iest persona Duch ś. który takie dziełności ma.

Odpowiedam. Aby sie iáko nalepiey rzecz tá wważyła / y rozebrała / položmy dowód X. S. zwięźnie. Bo ták napredzey wszytká moc tego obaczy sie. A to ták.

Rzecz w sobie stoiąca, rozumna y dziełna, iest persona ábo osoba.

Duch ś. iest rzecz w sobie stoiąca, rozumna, y dziełna.

Przetoż Duch święty osoba.

Sposób ktorego był X. S. w dowiedzeniu swej rzeczy.

Pierwsza rzecz ma zá pozwolona X. S. / we wtorey trzy części položyl. Jedną / iż Duch ś. iest rzecz w sobie stoiąca: Drugą / że rozumna: Trzecią / iż dziełna. Napierwszey części / ná ktorey wszytká rzecz / y ktorey było nabór siey dowieść trzeba / áni sie tknal: drugiey tak że / á do trzeciej / minawszy pierwszą y wtórą / dopiero sie vdał. Skąd widziš / iáko dowiodł tego / ná co sie záwžíal. A toby doayć odpowiedzić: Ale przeciey ná te trzecia rzecz / ktorey tylko dowodzi / odpowiedam / Że Piśmo ś. dziełności osobie przyna-



przynależące / inšym też rzeczom przypisuje / które osobami nie są / pewnym sposobem mowy : Przetoż z przypisania działalności osobie należących rzeczy iakiey / zamknąć się nie może koniecznie / aby rzecz ta osoba była. Tak mówi Paweł Apostoł / że Pismo wprzód wpátrowáto , y pierwey opowiedziáto , ié. Tak mówi / że literá , to iest / zákon / zábiia , á Duch , to iest Ewángelia / ożywia. Tak mówi. Miłość długo cierpliwa , łagodna , miłość nie zayśrzy , miłość nie czyni nic rozpustnie , nie nádyma się , nie nie przysłownie nie czyni , nie szuka swych ( rzeczy , ) nie rozsiatza się , nie myśli nic złego , nie weseli się z niespráwiedliwości , weseli się z prawdy , wszytko znosi , wszytkiemu wierzy , wszytkiego się nádziwia , wszytko cierpi. Widziš / że tu działalności osobom należące / rzeczom które osobami nie są / Pismo s. przypisuje. A dla tegoż choćiaż Duchowi s. działalności osobie należące przypisuje Pismo s. / iáko mowe y sprawy / co tu pokázuie X. S. świadectwoy Pisma s. / tedy z tych samych działalności nie może być Duch s. osoba pokázany. Ale z tego / że przecie takie sprawy Boſkie temu przypisuje Pismo s. / X. S. dowodzi iż iest persona. Ale á zaż wprzód wpátrowáć / y pierwey opowiedać niſz się co sſtanie / zábiiać ná duchu / ożywiać / nie są także takie sprawy Boſkie / które Pismu / Zákonowi / Ewángeliey od Pisma s. są przypisane / á przecie one osobami nie są :

Tuž / choćiażbyśmy takich przykádom w Piśmie s. nie mieli / pomewáſ Duch s. iest Bozym Duchem / tedyé coſkolwiek Pismo s. spraw Duchowi s. przypisuje / z tad się pokázuie / iż Bog Duchem s. wszytko to sprawuje : iáko gdy mowimy / że Duch człowieczy wpátrowie / rozumie / rozczenia / przypomina / ié. z tad się pokázuie / że człowiek to wszytko sprawuje przez ducha.

Alle y między tymi samymi mieyscy / które przynoſi X. S. / iedno z nich pokázuie neceſſarió , że Duch s. nie iest osoba. Bogdy Apóstoł mowi : Ktoſ nie z ludzi , co iest człowieczego , iedno duch człowieczy , który iest w nim , tak , y co Boſzego żaden nie wie , iedno Duch Boży : tedyé Ducha Boſzego tak z duchem człowieczym iſtoſuje / że iáko duch człowieczy iest w człowieku /

Gal. 3. 8. ſupra.

1 Cor. 13. 5. 6. 7.

Z przypisania działalności osobie należących rzeczy iakiey , nie záraz się zámyka osoba.

1 Cor. 2. 11.

Skąd każdy wi-  
dzieć może, że  
Duch s. nie jest  
osobą.

tak y Duch Boży jest w Bogu. A ponieważ Bog w Du-  
chu s. reciprocè, tak iako Duch s. w Bogu / być nie może /  
zrad może każdy baczyć / że Duch s. osoba nie jest. Bo kie-  
dyby osoba był Duch s. / tedyby tak w nim Bog był / iako on  
w Bogu: iako z strony osob mówi Pismo / iż Syn w Oycu /  
Ociec w Synu: wierni w Bogu / Bog w wiernych. Iż  
tedy Bog nie jest w Duchu s. / ani w nim mieścić / zrad się  
pokazuje / iż on osoba nie jest.

Pisze dalej K. S. Izali to nie bluźnierstwo, tak trzymać o tym,  
który wszystkie niebieskie dary dać, który sam Bóstwo rozumem obe-  
ymnie, który tak wiele czyni, y rzadzi? Czy Pismu nie wierzym? czy nas  
takie świadectwa omylić mogą?

Odpowiedam. Trzymać o tym / że moc Boża święta  
osobna / ktora jest Duch s. / wszystkie dary niebieskie dać /  
(bo żeby miał rozumem obejmować wszystko bóstwo / za-  
dne Pismo tego nie mówi) y tak wiele czyni / nie jest to blu-  
źnierstwo / ale cześć Boga naszego / ktorego mocy takie  
sprawy z Pismem s. przyznawamy. A wierzymy Pismu s. /  
y temu / że nas świadectwa omylić żadna miara nie mogą /  
ktore wyraźnie świadczą / że Duch s. jest mocą Bożą / y dą-  
rem Bożym: a za się żadne Pismo wyraźnie nie świadczy /  
żeby Duch s. był osoba / y zawrzeć się to nie może z Pismem s.  
necessariò, gdy uważysz wszystkie miejsca o Duchu s. w Pi-  
śmie s. wyrażone. A przetoż nabespieczniejszy się tego się  
trzymać / co Pismo albo wyraźnie podaje / albo co się z niego  
koniecznie zamyka.

Pisze dalej: Jeśli Duch s. darem, mówi Nazianzenus, nie on  
nie sprawnie, &c. Lecz Pismo mówi, iż sprawnie, &c. Iakoż nie persona?

Odpowiedam. Ten dowód kiedyby właśnie zawarty  
być miał / tedy vi consequentia, nie in tego zawrzeć nie mo-  
że / iedno że Duch s. nie jest darem. Ale Pismo s. świadczy  
czy / że Duch s. jest darem: przetoż ten dowód przeciw Pi-  
smu s. zamyka. Acz każdy dowód przeciw Pismu s. / to jest  
przeciw prawdzie / laciuchno podnieść. Nie idzie bo-  
wiem to / aby darem już to nie było / czemu Pismo s. sprá-  
wowanie przyczyna. Bo dobrociwość y łaska Boża / są  
dary /

Co Pismo s. o  
Duchu s. podá-  
ia.



báry / á przecie sprawowanie przypisnie im Pismo s. Nie  
wieś mowi Apostol / iż dobrotliwość Boża, ciebie do pokáiania przy-  
wodzi, zc. Item tenże / Wkázáta sie táśká Boża, zbáwienna wśytkim  
ludziom, chwiczáca nas, ábyśmy się záprzeli niepobożności, zc. Item /  
Obficiey nád one wśytkie prácowátem, á nie iáć, ále táśká Boża zemná.  
Á imo to / my wyznawamy Duchá s. nie tylko dárem / ále  
też móca s. Boża osobná / ktora iż Bog wśytko we Źborze  
Syná swego sprawnie / przeto te sprawy / ktore nim wyko-  
náne bywáia / temu bywáia przypisowáne / wedle zwyczáiu  
Pisná śwíetego.

Rom. 2. 4.

Tit. 2. 11. 12.

1. Cor. 15. 10.

Á iż piśe / że náto / co przynosi / trudno co odpowie-  
dzieć / zc. twojá rzecz / czytelniku rozsádný y pobożný / roz-  
zeznáć / iesli trudno náto odpowiedzieć / gdy sie odpowie-  
dзіom ná każdá rzecz X. S. wedle potrzeby dány m przypy-  
sá.

Piśe dáley. Áiż iest inśa y rozdzielná personá od Oycá, y Sy-  
ná, nie Ociec, áni Syn, one słowá iáśnie wkázuią: Krścićie w imię Oycá,  
Syná, y Duchá s. y one: trzey sá, ktory świádectwo dáia ná niebie: y  
one słowá Páńskie: Ia prośić będę Oycá, á inśego pocieszyćciela dá wam,  
zc. Inśy Ociec, ktorego prośá. Inśy Syn, ktory wedle człowieczeństvá  
profi. Inśy, o ktorego prośá.

Odpowiedani. Te mieyscá pokázuią / iż Duch s. nie iest  
rzecz tá / ktora iest Ociec / y Syn; á tak inśa / niż Ociec / y  
Syn: ále tego nie pokázuią / áby Duch s. ktory iest w Bo-  
gu / był osoba od Oycá y Syná rozdzielná. Máś tego  
przykład w duchu człowieczym: ten rzeczá to nie iest / kto-  
ro człowiek iest; á tak komecznie rzeczá inśa być musi / niż  
człowiek. Á że w człowieku iest / ktory iest osoba / ztąd  
každy widzi / że duch człowieczy osoba nie iest. Bo kiedyś  
by duch człowieczy był osoba / á człowiek też był osoba / to  
by w iednym człowieku dwie osoby były / to iest / iedenże  
człowiek byłby iednym / y dwiema; co iest contradictio.

Á iż tu Pan Jezus mowi: Inśego pocieszyćciela dá wam,  
to mowi comparatę, y pewnym wzgledem / pokázuiac / że  
ná mieyscu tego / oni mieli mieć pocieszyćciela Duchá s. / to  
iust on dar / ktory był ná nie wylany. Co też dobrze poká-  
zuie

*I wedle cło-  
wiecey, iako  
mowa, natu-  
ry, nie trzeba-  
by ni ocz pro-  
ścić.*

zuie X. S. gdy mówi / że inſy Oćiec, którego proſa: inſy Syn, któ-  
ry wedle cłowieczeńſtwa proſi: inſy, o którego proſa. Bo o coſ  
kto proſi: perwne o dar. Iż o Duchá s. proſi Syn Oycá:  
toć Duch s. darem. A tu nákrótce wwaſ y to. Proſi  
Syn Oycá: á iakoż tymże Bogiem ieſt? Bo Oćiec nie  
proſi nikogo ni ocz. Rzecz / proſi wedle cłowieczeń-  
ſtwa. Ale oni wczá / że Boſtvo złączone z cłowieczeń-  
ſtвом / tedyć mu inż niocz proſić nie trzeba; iako ćiału  
cłowieczemu / nie trzeba ni ocz duſe cłowieczey proſić /  
poniewaſ ona z ćiałem złączoną / wſytkiego ćiału doda-  
wa / czego ćiało potrzebuie.

Piſe dáley / A iż Duch ſwięty prawnym Bogiem ieſt, dowiodło ſię  
w Kazaniu przenawyiſzey Trojcy w pierwſzym zawnſydseniu.

Odpowiedam / Tia to / coſkolwiek tam przynioſt / ma  
doſtateczna odpowiedź w Kazaniu Smalcuſa / Miſtra  
Œboru Rákowſkiego: á potym y w Reſponſie Pána Go-  
ſtawſkiego X. Eſtrowſtiemu.

Piſe dáley. To ſię ieſcie przydać moſe: Ieſli Bogiem prawnym  
Duch ſwięty nie ieſt, iakoſ krzćić, y odradzać duſe ludzkie, y z nich czy-  
nić Syny Boie ta moca, która Oćiec y Syn moie?

Odpowiedam. Iż Apoſtłowie mieli ponurzać w imie  
Duchá ſwietego / to w piſmie opiſano mamy; ale z tad / że ſie  
zawrzeć niemoſe / aby Duch ſwiety był ábo Bogiem / ábo o-  
ſoba w Boſtwie / poſtazało ſie wyſzey. Żaś żeby Duch ſwie-  
ty krzćić / y odradzać duſe ludzkie / y z nich czynić ſyny Bo-  
że / ta moca / która Oćiec y ſyn / miał / tego w piſmie niemaſ.  
A przetoſ gdy ſłowá ſwe X. Skár: przynoſi / ná dowod te-  
go / że Duch ſwiety Bogiem / to nie v ſtrony przeciwney nie  
waſy. Alez poniewaſ Duch ſwiety ieſt Boſzym Duchem /  
iako ſie nie raz poſtazało / tedyć coſkolwiek on ſpráwnie / to  
Bog przezeń ſpráwnie. A przetoſ z takowych ſpraw  
nie moſe być poſtazany Duch ſwiety oſoba Boſta / ani  
Bogiem.

Piſe dáley. Duch ſwięty wyſzy ieſt niſli Chriſtus cłowiek. Bo go  
on ſam pomaſcza y poſyła kć. Elnierſtwa náń cięſze, niſli ná Syná, ile  
ná cło-



*ná człowieka. Iákoż tedy prawnym być Bogiem nie ma*

*Odpowiedam. Moc wszytká ná niebie y ná ziemi Pána Jezusowi dána/ wietřa iest á niź Pan Jezus człowiek/ á przecie ztad X. Skárga záwrzec nie może/ žeby oná moc przez sie Bogiem była. A tak choć y Duch święty wietřy by był/ niź Pan Jezus człowiek/ iáko oná moc w Bogu będa; przecie ztad nie zawiera sie/ áby Duch święty sam był przez sie Bogiem.*

*O tym też pomařezaniu Pána Jezusá/ co piře X. Ská: že sam Duch święty onego pomařcza; tedy Piotr święty iáwnie pokázuie/ iáko to Duch święty czyni/ á to gdy mowi: Jezusá z Nazarethu pomářał Bog Duchem świętym y mocą. A o posłannu Pan Jezus mowi ná niezliczonych mieřscách/ iż go Oćiec posłał/ rozumiey przez Duchá swego.*

*AA. 10. 31.*

*Iáko Duch ř.  
Pána Jezusá  
pomářał.*

*A co ztad dowodzi/ iż cieřře przeciw Duchowi świętemu bliźnierřtwo/ niź przeciw synowi/ iż Duch Bogiem prawnym; tedy ztad by namniey sie to nie zawiera; ale to tylko/ kiedyby sieten dowod dobrze záwárl/ záwrzeby sie mogło/ iż iest wietřy Duch święty niźli syn. Zá czym wedle dowodu X. Skárgi terážnieřřego/ poniewař piřmo pokázuie/ že bliźnierřtwo przeciw Duchowi cieřře iest/ y niź przeciw Bogu Oycu; á to gdy mowi/ že wseltie bliźnierřtwo przeciw Oycu odpuřezone będzie/ á bliźnierřtwo przeciw Duchowi świętemu/ y w tym y w przyřřlym wieku odpuřezone nie będzie; poydźcie/ že Duch święty wietřy niź nie tylko syn/ ale teř y niźli Oćiec będzie. Jesli tak/ toć obáli X. Skárga co Athanasius mowi/ že w Troycy niemařř nie wietřego/ ani mnieřřego; ale y podnieřie/ co y tego Doktorowie/ y Bellármin wyznawa/ á dobrze/ že Oćiec sam iest fons, & principium totius divinitatis, to iest/ źřodłem y poczatkem wszytkiego Bořřwa. Abo iesli tego obálić nie będzie chćiał/ bo áni wedle prawdy samey może: tedy muři znać X. Skárgá/ že iego dowod iest niedobrze zámkniony. Znać to bázro dobrze z takiego zámknienia/ že X. Skárga nie wie/ co iest bliźnierřtwo przeciw Duchowi świętemu. Tle-*

Przeciw Du-  
chowi święte-  
mu bliźnier-  
stwo które.

wie X. Skár: co tu za sprawa Boża przez Duchá świętego w człowieku / y iaka złość człowiecza / tey sprawie Duchá świętego Bożego odporna: Co trochę wypisuiąc / iest / gdy kto przeciw sumnieniu / prawdzie poznanej w sercu / wymyślnie chce y wiedząc się przeciw. A iż Bog przez Duchá swojego te prawde w sercu naszym wznieca / przeto / kto się tak poznanej prawdzie przeciw / wymyślnie / tego w bliźnierstwie przeciw Duchowi świętemu pismo święte sądzi. Weyrzy w miejsce Mar. 3. od wiersza 23 aż do 29.

Pisze dalej. Iesli Bogiem nie iest, iakoż weń wierzymy, y w Credo Apostolskim wyznawszy Oycá, Syná, mówim, wierzym w Duchá świętego. Wiara w stworzenie nie idzie, bytoby bátwochwálstwo, á ieśsze więtsze, gdyby Duch święty darem tylo Bożym był, iako śmie twierdzić Moskoroński, á nie Bogiem samym. Tobysmy w rzecz stworzoná, y niema, która osoby niema, y sama w sobie nie stoi, wierzyli. F'choway Boże tak sprosneho bátwochwálstwa.

Odpowiedam. Poniewaś Duch święty iest mocą ona święta Boża / gdy weń wierzymy / ktoś niewidzi / że wiara naszą / o onego się Bogá / iako o ostateczny cel / opiera. A tu nie chce przypominać / że pismo święte wierzyć nam y w świadectwo Boże o synu iego / radzi / á przecie świadectwo Boże o synu tego Bogiem nie iest. A Piotr vsáć nam dośkonale kaže / w iaske nam ofiarowana. A wierzyć w tego / ábo vsáć komu / iednoś to.

Widzi tedy X. Skárga / iż z tego / że w Duchá świętego wierzym / śle zamyka / iż iest Bogiem. Przykładem ieśsze to pokazać się może: Miłosierdziu Bożemu vsamy / á przecie miłosierdzie Boże / samo przez się wważone / przeto / że mu dufamy / nie iest Bogiem; gdyż iest sprawa Boża / która Bog podług woley swej w ten czas dopiero wykonywáć poczał / gdy stworzenie sprawił / miłosierdzia iego potrzebuiać. A czemuś też Duchá świętego / ztąd iż iemu vsamy / iż iest Bogiem przez się / ustanowić przeto mamy.

A iż pisze / że wiara w stworzenie nie idzie, y żeby to było bátwochwálstwo, á ieśsze więtsze, gdyby Duch świętym darem tylo był, iako śmie / iako pisze / twierdzić. Tedy poniewaś vsy swemi

Pánstie

1 Ioh. 5. 10.

1 Petr. 1. 13.



Pánſtími Pan Jezus sam náuczył nas tego / że wierzyć w syná człowieczego mamy / z tad baczyſz / że ſłc X. Skárga ſadſi to bálwochwałſtwem / czego nas sam Pan náuczył. Bálwochwałſtwo ſromoći Bogá / náſzą wiárą w Páná Jezusa syná człowieczego / opiera ſie o Bogá / iáko o cel ſwoy oſtáteczny / wedle náuki Páná Jezusowey. A przetoſ i eſt tu czéi y tu chwale ſámego Bogá. A temu wiáry w Páná Jezusa / i eſt przyczyna wola Boża / czego Pan Jezus sam wczy / iáko ſie pokázalo wyſſey. Wierzyć tedy w Páná Jezusa człowieká / i eſt wola Boża czynić / nie Bogá ſłc. A bálwochwałſtwo ſtroić / i eſt ſie woleý Bożey w głowe przeciwić. A náwet / poniewaſz náwyſſe dobro / Bog záložyl wierze w Páná Jezusa syná człowieczego ; toć tá wiárá / iáko i eſt tu oſobliwey czéi Bożey / tak y tu náwyſſey poſcie ſe náſzey. ſłc iá tedy / ſłc / że grubieý nie rzeké / bálwochwałſtwem X. Skárgá ſadſi. A iáko wiárá w Páná Jezusa syná człowieczego bálwochwałſtwem nie i eſt / poniewaſz ſie o Bogá / iáko o oſtátm cel opiera / owſem i eſt tu oſobliwey czéi tego: tak wiárá w Duchá ſwíetego / to i eſt / w one oſobna moc w Bogu bedaca / bálwochwałſtwem nie i eſt / poniewaſz ſie o Bogá ſámego takſze / iáko o cel oſtáteczny opiera. Bo ktory wierzy w moc Bogá náwyſſzego ſwíetego / w nim bedaca / ktoſ tego nie widſi / że w Bogá ſámego wierzy?

A mego twierdzenia co ſie dotyczy / pátrzy / co X. Skár: ná poczatku tego rozdžiału / ſłowá moje przywodzac / piſe. *Mowi, práwi / Moſkorzowski, iż Duch ſwíety i eſt moc Bogá náwyſſego ſwíetego, y oſobliwa.* Jeſli ták / toć ſie to nie oſtoi / co tu piſe / że bym miał twierdzić / iż Duch ſwíety i eſt dárem Bożym tylkó. Ale y w dar Boży kto moſe wierzyć / á przecie nie byé bálwochwałca / iáko ſie pokázalo wyſſey. Ale y wyſſey pokázalo ſie / że ſie X. Skárgá z Bellármínem miſtrzem ſwoym nie zgadza / ktory wczy / że wiáry ſámemu tylkó Bogu piſiná ſwíete nie przypíſuá / iáko wyſſey bylo : á X. Skárgá bálwochwałſtwem ſadſi / góſieby kto wierzył / oprócz w Bogá ſámego.

Coteż piſe o Duchu ſwiętym. Kiedyby darem był, tedybyſmy w rzecz ſtworzona, niema, bezrozumna wierzyli: tedy to iſć niemo-  
 że. Bo dar Duchá ſwięte<sup>o</sup> vſzechony bywa/ále nieſtworzony  
 wnikim: á pogoſtowiu oná moc ſwieta Boża/ktora w Bo-  
 gu/3 ktorey te dary plyną. Gdyż w Bogu niemaſi nie ſtwo-  
 rzonego/áni niemego/áni bezrozumnego. Bo/ięſliſi Duch  
 w człowieku/áni niemym/áni bezrozumnym nazwany być  
 może/choćiaſi oſoba/ábo perſona nie ieſt/iákoſi Duch on/  
 w Bogu bedacy/ niemym y bezrozumnym będzie: widzieć  
 może każdy/że ſie tu X. Stárgá boi/á ſam niewie czego.

Piſe daley. Ieſli Duch ſwięty niemym darem ieſt, nie perſona, á-  
 ni Bogiem, iákoſi wćielenie Syná Bożego ſpráwił, wedle ſłow Anielskich  
 Duch ſwięty przydzie ná cię, y moc nawyſſzego záſtoni cię? Nie mowi,  
 moc Boża przydzie ná cię, ále Duch ſwięty z mocą Boſką. Inſy to, który  
 czyni iáko perſoná, á inſa moc iego, przecz kora czyni. Moc nie ieſt perſo-  
 ná, ále od perſony wychodzi. X przeto ſię tu myli Moſkorzowſki, który w  
 dumie ſwey, ábo chcąc, ábo niewiedząc, tę roznoſć pomieſzał.

Odpowiedam. Pyta X. Stárgá/iáko Duch ſwięty  
 wćielenie ſpráwił ſyná Bożego/ieſli perſona nie ieſt? A iá  
 mu odpowiedam/ że wćielenia nie ſpráwił żadnego Duch  
 ſwięty/ále poczećie. Czego dowodze tym/że wierzymy/iż  
 ſie ſyn Boży z Duchá ſwiętego poczał/ nie/iż ſie z Duchá  
 ſwiętego wćielit. X Anioł do Iozephá mowi/ że co w mey  
 (rozumiey w przeczyste) zrodzono ieſt, z Duchá ſwiętego ieſt. A  
 ieſli zrodzno z Duchá ſwiętego/to nie wćielono.

Powtore odpowiedam. Iż tak Duch ſwięty poczećie  
 ſpráwił ſyná Bożego/choćiaſi oſoba nie ieſt/iż ieſt mocą  
 nawyſſzego. Stąd też Anioł mowi/ że moc nawyſſzego záſtoni  
 robie. X choćiaſi nie mowi tak do Pánný Anioł/ że moc na-  
 wyſſzego przydzie ná cię/gdy ná ſame ſłowa pożyrzyſi: prze-  
 cie też nie mowi/ że Duch ſwięty przydzie ná cię z mocą  
 Boſką/iáko X. Stárgá piſać ſmie. Ale mowi/ że Duch ſwięty  
 przydzie ná cię, á moc nawyſſzego záſtoni robie; A że tu Duch ſwie-  
 ty y moc nawyſſzego iednoſi znaczy/zad obaczyć możeſi/ że  
 Ewámeliſtá Máttheuſi ſwięty/ zrodzenie ſyná Bożego  
 w żywocie Pánný błogoſtáwionej/ſámemu Duchowi ſwie-  
 te mu

Duch ſ. wćiele  
 nia nie ſprá-  
 wił, ále zácze-  
 cie ſyná Bożego  
 Matth. 1.20.

Matth. 1.20.



temu przypisać i jakoś trochę wyższej słył. A wyższej ten  
że mowi / iż nim się zesłał, należona jest brzemienna (rozumiey  
Mária Panna) z Duchą świętego. Ponieważ tedy / co Lu-  
kas święty Duchowi y mocy nawyższego przypisać / to  
Mattheus święty / Duchowi świętemu samemu przywła-  
ścza; tedyć Duch święty y moc nawyższego v Lukasa świę-  
tego iednoś znaczyć musza. Inaczej / teyże historyey Mat-  
theus święty nie opisałby był y wier nie y doskonałe / co być  
niemoże.

Żnam y to / co X. Skargá mowi / że inśy iest, który iako per-  
soná á osobá czyni, inśa moc, przez ktora czyni, y ktora od osoby po-  
chodzi. Ale nie napisano tu / że to Duch święty iako personá  
czynił; nie napisano y tego / że przez moc / ktoraby z Duchá  
świętego pochodził / czynił. A przetoś teraz nieysa nauka  
X. Skargi / do teraz nieyszej rzeczy nie nienależy / á pogoto-  
wiu strofowanie dumy mey. W ktorey / iż mi przyczyna nie-  
umiećtność / to v mnie znosna. Bo przykłada nieumieć-  
tność nie zostanie? Ale że mi przyczyna / żebym chcac co  
mieśzał / zwłaszcza w sprawách niebieskich; niech serce me  
zostawi temu / ktory ie zna / y ktory ie sobie zostawił.

Dalej pisze. Bogiem iest prawnym Duch święty. Bo mu Dawid  
stworzenie nieba y ziemię przyczyna, mowiąc. Słowem Páńskim nieba się  
zmocniły, y Duchem iego wśytká moc ich. Y przy stworzeniu światá on  
się nád wodami przenaśał, zé.

Odpowiedam. Słowu Bożemu / y Duchowi Bożemu /  
przypisać stworzenie światá Dawid. Przetoś nie Ducho-  
wi osobie. Owszem iako ono słowo Boże / niech się słać, choć  
mu tu Dawid przypisać stworzenie / nie iest osoba / tak ani  
Duch Boży. Co lepiej ieszcze obaczyć / gdy w zupełne to  
mieysce poyrzysz. Bo w nim iest / y Duchem wśt iego, co X. St:

X. S. rad opu-  
ścić słowá, kro-  
re przeciw nie-  
mu są.

no moc wśt iego / y rozkazanie święte iego?  
A co się przenaśania Duchá Bożego nád wodami do-  
tyczy / tedy tam wiać był Boży / ktory się nád wodami prze-  
naśał / á nie Duch Boży / iako ich wicie przedemna poła-  
żało.

Piśe daley. Bogiem iest, bo wszytek świat napełnia, i. iako Mrdrzec mowi. Duch Páński napełnił okrag ziemie i.

Odpowiedam. Mowi tu Mrdrzec o Duchu Páńskim: á tak o tym Duchu/ktory Pána ma. A przetoż z tad potázanie sie / że nie iest tymże Bogiem/ktorym iest iego Pan. A iż napełnia ziemie/to sie tym dzieie/że iest mocą tego Pána/ktory wszytko napełnia. A náwet/ponieważ tu mowi o Duchu Páńskim/ nie zaráz idzie/ żeby o Duchu świętym/o ktorym teraz mowimy. Bo ácz Duch święty iest Duchem páńskim / ale nie każdy Duch Páński/ iest onym Duchem świętym.

Piśe daley. Bogiem iest prawnym: bo grzechy odpuszcza, y vsprawniedliwia, iako mowi apostoł. Vsprawniedliwieni iestecie w imię i ana nášego Iezusa, y Duchá Boga nášego.

Odpowiedam. Mowi tu o Duchu Boga nášego: to tedy do ducha/ osoby w sobie stoiaacy i. należec nie moze.

Piśe daley. Bo Prorokom przyszewszy oznáymia, y przez nie mowit. Bogiem iest, bo miłość Boska w sercu wlewa, y dary Boie rozdá i. komu chce.

Odpowiedam. Ponieważ Duch święty mocą iest Boską / tedy to wszytko sprawuie iako moc nawyższego: á to przecie nie potázanie/ aby on osoba iaka rozna od Boga Wyca byt miał.

Piśe daley. Długoby inſze piśmá przywodzić, ktorými się Bosstwo iego, y dziełności Bogu własne opisuia.

Odpowiedam. Dwie rzeczy z piśm świętych o Duchu świętym potázac sie moga. Jedną/ że iest mocą osobliwą Boga nawyższego/ á to iest własne Bosstwo Duchá świętego. Druga/ że iest darem Bożym/ á to z tey przyczyny / iż Pan Bog z tey mocy swey wlewa na ludzi sobie poslušne/ iako wprzód bez miary wylał na syná swiego Pána nášego Jezusa Chrystusa. Choćby tedy wszytkie piśmá święte o nim nákupe znioſt X. Stárga/ nie potáže tego /aby był osoba/ani takiego nic o Duchu świętym/coby sie do tych rzeczy dwu referowac y obrocić nie mogło.

Piśe daley. Iakoby się do dwu person w Bosstwie, y do Oycá, y do syná,

Ktore iest własne Bosstwo Duchá.



*Syná, z moca swoia przykładat : W imię Oycá, Syná, y Duchá świętego? By nie był tymże Bogiem, z Oycemby go y Synem nie rovnano.*

*Odpowiedam. Stad / że w sprawie ponurzenia / z Oycem y synem położono Duchá świętego / zawrzeć sie to nie może / aby Duch święty osoba Bostá / ábo Bogiem przez sie był. Gdyż rzeczy te / ktore osobámi nie są / kłásć z osobámi nie nowiná piśmu świętemu. Mowi Apóstól: Porucám was Bogu, y słowu łáski jego. o czym było wyższey.*

*Akt. 20. 32.*

*Pisze dále. Co się o Bostwie Oycá, y Syná mówiło, y wyniodło, to Duchowi świętemu służy.*

*Odpowiedam. Twierdzi to X. Skár: / ále nie dowodzi.*

*Pisze dále. Opuśćam onę wielką tę prawdę podpórę, kościelne wszytkiego świata Chrześciańskiego, y Doktorów świętych y stárowiecznych náuki, y świádectwa, ktoremi głośno, iásno, często Bóstwo Duchá świętego sławia.*

*Odpowiedam. Prorocy pánscy / to mieli téden principium, ten téden fundáment / z którego rzeczy swey dowodzieli: To mowi Pan, iáko wszytkie ich piśmá świádecza. Toś principium, y tenże fundáment mieli Apóstołowie: Iá com zwiázal od Pána, tom wam podát, mowi Apóstól. Przetożby też z tegoś fundámentu / rzeczy dowodzić X. Ská: / áby nam pokázal / że to mowi Pan / ábo że to Pan podát / á nie z Doktorów. Ale y tymi niewieleby wstural X. Skárgá / gdyby sie ná one napierwśe Oyce poyśrzáło. Bo gdzieś / prośe / Origenes, Lactantius, Hilarius, Duchá świętego Bogiem / y osoba Bostá / trzecia w Bostwie sławia? Niech wkáże X. Skárgá iego si może. Nie może wkázać / to dármo wykrzyka ná wszytkiego świata Doktory. Ale y Concilium Niceńskie wyznáwa syná Bożego / Deum de Deo, Consubstantialem Patri zc. Ale o Duchu świętym osobie / y słowká nie mowi.*

*1 Cor. 11. 21.*

*Pisze dále. Wielki mu pokłon wszyscy oddáiem, gdy się w imię jego krzćmy.*

*Odpowiednm. A iáko: Bo niemowletámi sie krzćicie / y o sobie w te czásy niewiecie. A iákoś wklón iemu oddáćcie?*

*Pisze dále. Kto Duchá świętego z stworzeniem mieśa, y stworzeniem*

rszeniem go czyni. mowi ieden święty, niezbożny jest, y bez Boga.

*Duchá ś. nie-  
czyniemy stwo-  
rzeniem.*

*Ktore Dekre-  
tá y przekle-  
ctwá y nas wa-  
żne.*

Odpowiedam/ Nie mieszamy z stworzeniem Duchá ś. y nie czynimy go stworzeniem. Przetoż ten dekret tego świętego nie należy do nas. Ależ my iak o dekretá/ tak o przeklectwá świętych takowych/ iakie X. S. przynosi/ nie dbamy/ iak o te/ ktore od śichosćci Duchá Pána Chrystusowego/ y Ewangeliey świętey są dalekie. Dekretá Syná Bożego/ ktory ma wszytek sąd sobie od Oycá dány / y przez klectwá Apóstolskie / te tylko w sprawách Bożich wielce sobie ważymy/ y abyśmy nie przysfli ná nie / zá wspomóże-  
niem Pána Jezusa Zbawiciela nášego/ pilno w tym pracu-  
jemy/ y pracować vmyśliliśmy. A X. S. y podobnym ies-  
mu wierne tego życzymy/ aby sie vpamiętali/ iak w wielu  
rzeczách/ tak y w tym/ żeby sądow/ ktore Synowi Bożemu  
przynależa/ sobie nie vsurpowali/ y nie przywłaszczeni.

Otoż maś / iakóć dowiodł / że Duch ś. jest osoba Bo-  
ska / ábo Bogiem / y iednego świadectwá wyraźnego z Pi-  
smá ś. ná to nie przyniosł: bo ám mógł. A z consequen-  
cyi żadnych/ iż sie to koniecznie záwrzeć nie może / toś oba-  
czył. Rozsądzże baczny Czytelniku/ iesli X. S. rzeczy swey  
dowiodł.

## Rozdział XVI.

X. Skłargá takí ma napis. O czterech dotách, w ktore Ariáni wpá-  
dli, pniąc wyznánie Troyce przenantyśsey, Lośwo Pána Iezusowe.

*X. S. ná wiel-  
kiey równiey  
chce dolow su-  
kác.  
1 Corint: 8.*

Odpowiedam / Z lástki Páńskiej / ná Kościołney á  
bárzo vćiesney równinie prawdy / y pobożności niebies-  
kiej stáneliśmy. A iż ná mey chce X. S. doly nam potas-  
zać / przypátrować sie y temu bedźciemy / zá lástka Páńska.  
Do tegoć sie znamy / że wyznániem takowym / ktoregoś  
śmy sie od Apóstolow Páńskich náuczysli / li jest v nas Chrze-  
ścían, ieden Bog on Oćwie, z ktorego wszytko, znośimy wy-  
znánie o trzech osobách w iednym Bośtwie; y wyzná-  
niem nášym o Synu Bożym iedynym / y iednorodzonym  
wedle



wedle Pism / Pánu Jezusie Nazaráńskim / y tym / iż sie z Duchá s. poczał / á z Pánný Máryey národził / znošiny ono przedwieczne z iſtnoſci Oycowſkiey rodzenie / Pismu s. nie znátoime. A tak do tego pomagamy ludſiom / áby wyſeďſzy z dołow wymyſłow ludzkich / y gadek niepotrzebnych / á ná równia prawdy / y pobožnoſci práwey na oſobliwſa wſeďſzy / Bogu naywyſſhemu / y Synowi iego we wſelkiey żywota ſwiatobliwoſci / bez ktorey żaden nie oglada Pá ną / z námi ſpolnie ſłużyli / y w tym ſie po wſytkie dni ſwoie z námi ćwiczili. A to je cel ieſt náſzych wſytkich náuk y Pism / y náſzego wyznáńia wſytkiego iedyny / Každy oba czý / ktory ſie temu z gruntu przypátrzyć bedſie chciał.

Potym piſe / iż z námi wołowat z Piſmá t., á ſe wſeďy Chriſtus wygrawa, áby wieczony był iáko Ociec iego.

Odpowiedam. Jezus wkrzyſzowany / ieſt Chriſtusem wieczny. Przetoż ten wedle Piſmá s. wygrawa / iáko ſie poſtawiało. Przedwiecznemu ſynowi wedle Piſmá trus dno ſie oſtać / y nie podobno / iákoſ obaczył.

Piſe dalej. Ci ludſie nie życliwi Boſtwu iego, piſmem ſię zwierchu pokrywá a, y wilcy te owce ſkorę ná ſię kłáda, mowiá: Przypiſmie ſtoim, ſámi ſię piſmem, y ſámi ſádzim, żadnych wykłádow Oycow ſwiętych ſárowiecznych, żadnych Concilij Biſkupow ſwiátá wſytkiego nie przypuſćim, przy ſwoich wykłádách, y głożách zoſtaiem. A ono z tych wywodow, ktore ſie tu przeciw im z ſczerego, y iáſnego piſmá ſwiętego zć. w takiey liczbie położyły, y z ich głoż y plotek, ſwietno bárzo znáć, iż piſmá nie rozumiecia, y kluczy do iego táiemnic nie máia, á żarzą ſe tylko ſwoie z niego, y iády ſwoie, iáko páiacý z kwiećia wonnego, zbieráia.

Odpowiedam. Bronimy z vprzeymey cheći Boſtwá Páná Jezusowego prawdziwego / przeciw zmyſlonemu. Przetoż nicmoże nam tego prawdziwie żadać / ábyſmy Boſtwu Páná náſzego nie życliwymi byli. Piſmem / y zwierchuy zewnoerz / wſelkim náiaźdom bronimy ſie. Bo náſe tak náuczył Œbáwiciel / gdy ſie z ſátánem potykał / ktorego wſytkie fortele / ſánym tylko piſmem ſwietym poſkonał. A tak do piſmá wćiekać ſie przeciw wſytkim náiaźdom / nie ieſt to wilki być / á poktrywać ſie owce ſtora; ále być pra-

Wyznanie ná-  
ſe o Bogu y o ſy  
nu iego, obce  
wyznania y pi-  
ſmá znosi.

Heb. 12. 14.

Pismo s. prze-  
ciw wſytkim  
fortelom ſátán-  
ſkim, obroná  
napewnieſſa.

Mówim wszystkim, niech nas y was pismo sądzi.

scff. 2.

Świadectwa ludzkie z świadectw Bożemi mieścić się nie mogą.

Koh. 7. 17.

Koh. 2. 31.

wodźstwymi owieczkami pasterza swego Pána Jezusa / Ktorých jest powinność słuchać głosu pasterza swego / y za nim iść. A iako mówim / że przy piśmie stojim ; tak nie mówim / sami siebie sadzim , ale mówim każdemu / Niech nas y was pismo rozsądzi. Co tak wiele waży / iakobyśmy rzekli / Bóg / y Pan náš Jezus Christus w piśmie świętym mówiaczy / gdy je czytamy / niech nas z wami rozsądzi. A czemuż ná tak słuszną condyciá zezwolić nie chce stroną? Musi być / że nie dostatek / aby kauzy swey obronił z pismá świętego miałá. Co też wyznawáia / gdy mówia / że żadná Heresis z pismá świętego zburzona być nie może / iako D. Tanner Jezuitá publicznie wyznal ná dysputáciey Regenspurskiey / o czym było w pierwszym piśmíu / y wyższej. Wykłady Oycow / y Concilij / do tad przypuszczamy / po ki / że z piśmem świętym zgodne są / nam pokazano być może : á to / iako dla inšych przyczyn / które pokáziemy / tak y dla tey / że byśmy świadectwo ludzkich / z świadectw Bożymi nie mieřali / y za jedno ich nie poczytáli. Czynie to P. Jezuitowie sami / Ktorzy nie we wszystkich każdego Doktorá przyjmują / iako sie w pierwszym piśmíu pokázalo. A P. Jezuitowie Concilia jedne przyjmują / drugie nie przyjmują ; jedne w części przyjmują / drugich w części nie przyjmują ; jednych náwet ani przyjmują / ani odrzucaia / iako sie toř pokázalo w pierwszym piśmíu / z słow Bellarminá Jezuitę / y wyższej.

A iż z tego wywodom / y z naszych / iako piře / głoz / y plosceć / świętno bázro znáć / iż my / iako piře / piśmá nie rozumiemy / y kluczy do tego táiennic nie mamy / á ieno zaráze y tad z niego / iako páiaczy zbieramy. Tedy ná to odpowiedam. Jeśli my pismo święte rozumiemy / ábo nie / Ktemu / jeśli mamy klucze do táiennic piśmá świętego ábo nie ; stosny náře odpowiedzi / piśmá y mowy / z piśmem świętym / bázny y rozładny Czytelnik u / á obaczysz / iaka tu práwde K. Skargá przynosi. Náuczył nas sam syn Boży drogi do wyrozumienia piśmá świętego / y dostánia kluczy do niego. Jeśli , práwi / kto chce czynić wola Oycá mego , ten ci pozna , jeśli náuka moia jest ; Bóg , czyli ja sam od siebie mówię , Item. Jeśli wytrwać w náuce moiey ,

práwdzi-



prawdziwie uczniami moimi będziecie, y poznaćie prawdę ię. Pobożne y szczerze serce / toć jest droga do wyrozumienia pisma świętego / a Duch święty ktorego dacie Bog sobie posłusznym / y do niego o to we dnie y w nocy wołającym.

Drogą do zrozumienia pisma ś.

Co sie zaś tyczy tego / że byśmy iako pałacy zarąże y iad z pisma mieli zbierać: tedy / widząc iż pismo święte jest nauką pobożności y sprawiedliwości wszelkiej / tedy abyśmy sie nauczyliz niego / iak napilniey w tym pracujemy / y ludźi do tego wiedziemy / aby sie wszyscy w tym ćwiczyli / żeby obfitowali w dobrych uczynkach od Pána Jezusa / y świętych Apostolow rozkazanych / y tak pokązowali przez nie / wiara swa w Pána Jezusa / wedle rady Jakuba świętego / y wiedzieli / że iako niara bez czynkow martwa jest, tak przystępu / ani do łaski Bożej / y Pána Jezusowej / ani r. eścić do niego inaczej mieć nie mogą. Jeśli to tedy zarąż / albo iad / rozeznaway baczny y pobożny Czytelniku. Przedejby sie tam iadu domacał / kiedy tylko o słowka / albo rozumienie wyklinając; a o tym / bez czego człowiek zbawion być nie może / choćby mu to wszystko świat obiecowal / mało praca.

Iac. 2. 17.

Gdzie iad, & gdzie iadu nie ma.

A nakładszy dalej łaiania / iako mu sie podobalo / twierdzi / żeśmy cztery błedy z niego wywlekli / pismu przeciwnie / y w cztery doły głębokie y przepaści wpadli. Z ktorych na pierwszy ten kładzie / że my dwa Bogi mamy. Wtóry / że czynionego Boga prawym Bogiem mamy. Trzeci / że dąrowny v nas / iako mowi & Stargá / Bog / szczerze Bóstwo ma. Czwarta / że mu cześć / ktora samemu Bogu należy / y służy / oddawamy. A tego napis uczynivszy takowy / Do pierwszy, y przepaść, iż Ariani dnu Bogow mają, o to słowy zbyt ładając. Piemi na nas powstaje. Ktore opuściwszy / rzeczy samey pilnować bede.

Naprzod dowodzi z świadectw pisma świętego / iż jest ieden Bog : Potym pokazuje / iako ieden jest / że numero, non specie, y że w Bóstwie jest unitas individua, iedność nierozdzielna. A z tad inferuie / że drugiego Boga wtrącać nie mamy, a co skądś siey, czynionego.

Odpowiedam. Bardzo dobrze tego dowodzi & Stargá

& p. 2

że ied

*Bog w liczbie  
jeden tylko jest*

*Kto jest ie-  
dnym w liczbie  
Bogiem.*

*1 Col. 8. 6.*

Je ieden jest Bog on nawyższy / y dobrze to declárnie / że jest ieden w liczbie nierozdzielny zgoła : Bo y wszytkie pisma święte / y rozum zdrowy za pismem świętym idacy / toż pożąwia. Ponieważ tedy Bog on nawyższy ieden w liczbie jest / ztym idzie necessarió y koniecznie / że żaden inny być zgoła Bogiem w liczbie jednym nie może. Bo kiedyby był / ábo być mógł / inżby Bog on nawyższy nie był jednym w liczbie Bogiem / ani takim być mógł : co sie y pismu świętemu y rozumowi przeciw. Czego / iż my po spolicie dowodzie my przeciw wszytkim / tedyć nie wtracamy drugiego żadnego zgoła w to / áby miał być jednym w liczbie Bogiem : ale sie temu mocno przeciwimy. A nie mógł tu lepiey za nami niźt dysputować / iáko X. Skárgá / á to chce sie przeciw nam iák nausilniey oborzyć. A postanowiwszy to z pisma świętego / że Bog nawyższy ieden tylko w liczbie jest ; á że żaden inny zgoła jednym w liczbie Bogiem nie jest / ani być może / z tegoż pisma świętego dochodzimy / kto jest tymże jednym w liczbie Bogiem. Niedálekó tedy chodząc / swiádectwá / ktore X. Skárgá przyniośt / ná dowod tego / iż jest tylko ieden w liczbie Bog / niektóre iáwnie to pożąwia. Przywodzi X. Skárgá z Apostoła : *V nas jest ieden Bog, on Ociec, z ktorego wszytko. Z ktorey mowy Apostolskiej / koniecznie & necessarió záwtezuie sie / że kto nie jest onym Wycem / z ktorego wszytko / że nie jest onym jednym w liczbie Bogiem / á tak / że sam tylko Ociec jest onym jednym w liczbie Bogiem.*

Przywodzi drugie swiádectwo z Janá świętego X. Skárgá. *Tenci jest żywot wieczny, áby poználi ciebie (Wycze) sámego, prawdziwym Bogiem zé. Jesli Ociec sam prawdziwym Bogiem / tedyć on jest jednym w liczbie Bogiem. Bo te mowy / Ociec sam jest Bogiem / á / Ociec jest jednym w liczbie Bogiem / iedno y toż waźa. Inśnych swiádectw nie przynosié / zwlaštězá onego do Efeśkich : ieden jest Bog, y Ociec wszytkich zé. ná tych / ktore X. Skár : przyniośt / ná ten czas przedstawam. Z ktorych ponieważ mocno sie y gruntownie záwiera / że Ociec tylko jest onym samym / y onym jednym w liczbie Bogiem /*



Bogiem; tedyć ani syn/ani Duch święty/ wedle nich osobá/ onym iednym w liczbie Bogiem / ani iest ani być może. Gdyż Syn y Duch święty Oycem nie iest / y wedle pisma y wedle rozumu/ y wedle wyznania X. Stár:/ y inszych ktorzy z nim iedno rozumieia.

Tey tak mocney y gruntowney prawdzie/ z pisma s<sup>o</sup> zaá wártey/ á iestczé k<sup>te</sup> / z świádectwo od same<sup>o</sup> X. S. przyniesiony/ X. Stárgá sie przeciwí / á to gdy tak piše: Gdy my swego Chrystusa zá Bogá prawdziwego wyznawamy, także y Ducha świętego, trzech Bogów, ani trzech nátur Boskich nie kładniem, ále iedno nierozdzielne Bóstwo we trzech personách wystawiamy, y iednego samego Boga, iáko słońce, nie wdzielnego y nie rozstroionego pochwalamy.

X. S. świáde-  
ctwom pisma k.  
które sam przy-  
niósł, śmie się  
przeciwíć.

Odpowiedam. Ponieważ się wyższej dowodnie y grun-  
townie pokazało / że Bog ieden w liczbie iest: á ten iest O-  
ciec; tedyć co tu piše X. Stárgá/ ostać się żadna miara nie  
może / áby Chrystus/ y Duch święty / wedle nich osobá w  
Bóstwie trzecia/ miał iednymże w liczbie Bogiem być/ po-  
niieważ to pewna iest/ iż Oycem nie są / iáko wyższej o tym  
było.

Do tego wraź/ co tu X. Stárgá mówi: Iedno prawi/ iest  
nierozdzielne Bóstwo. Lecz osoby Bóstie wedle nich są rozdziel-  
ne. Bo syn od Oycá / y Duch święty od Oycá y syná/ roz-  
dzielnym iest / wedle ich náuki. Przetosi osoby wedle nich  
Bóstie/ Syny Duch święty/ nie są iednym y nierozdzielnym  
Bóstwem. Item/ mówi tu X. Stárgá/ Ze iednego samego Boga,  
iáko iedno słońce, niendzielnego, y nierozstroionego pochwalá. Lecz  
osoby ich Bóstie/ są wdzielne. Bo własności swe pewne má-  
ia: Jáko Ociec rodzenie / syn vrodzenie/ Duch święty po-  
chođenje. A tym są rozstroione. Bo ich w liczbie trzy/ y  
k<sup>te</sup> temu to innie Bog, ná nie rozstroione iest / gdyż káżda z osob  
iust Bogiem. Przetosi trzy osoby Bóstie wedle nich/ nie są  
onym iednym/ samym/ nie wdzielnym/ nie rozstroionym Bo-  
giem.

Osoby trzy, nie  
są nierozdziel-  
nym Bóstwem.

A tu pokazawszy/ iáko się X. Stárgá prawdziwie grunto-  
wney przeciwí / y iáko tá náuka tego o trzech osobách Bo-  
skich/ z tá náuka / o iednym w liczbie Bogu zgodzić się nie

może: trzebá y to wywiesić / iáko náuka nášá o Pánu Jezusie / ktorego wyznawamy Bogiem / ostać sie z tą náuką / o iednym w liczbie Bogu może. A to tak / iż ten ieden w liczbie Bog / ktory jest Ociec / Pána Jezusa sprawił sobie synem / á tak y Bogiem. O tym vsť sáamego Pána Jezusa posłuchay. Mnie ktorego Ociec poświecił, y posłał ná świat, mówicie, iż bluźniś, zem rzekt, syn Boży iestem. Dowodźi Pan Jezus iż nie bluźni / że sie synem Bożym názwał. A skądże? Skąd / iż go Ociec poświęcił / y posłał ná świat.

Ioh. 10. 36.

Dowody, że Bog  
Ociec, P. Iezus  
sá Bogie uczynił

1.

Pomiewaś tedy synem Bożym iest Pan Jezus / á tak Bogiem / iż go Ociec poświęcił y posłał ná świat / toć Bogiem od Oycá uczynionym. Tę zbita to tedy prawda / Bo wyietaz vsť sáamego Pána.

2.

Ioh. 5. 26. 27.

Do tego mówi syn Boży. Ociec nie sádzi nikogo, ále wszytek sáda dáł synowi, áby wszyscy czcili syná, iáko czczą Oycá. A trochę niżej. A sáda mu dáł moc czynić, iż iest synem ciłowieczym. Dáł synowi człowieczemu cześć Bostá. Bo áby iá miał / dáł mu wszytek sáda. Toć syná człowieczego Pána Jezusa Bogiem uczynił.

3.

Phil. 2. 9. 2.

A temu / słuchay co mówi Apostól. Iż był, práwi / posłusnym ái do śmierci, á śmierci krzyżowej: dla tegoś wynyszył go Bog náder, y dárował mu imię nád wselkie imię, áby ná imię iego wselkie imię wpadało, niebieskie, ziemskie, y piekielne ić. Jesli mu imię nád wselkie imię dárował / y cześć od wselkiego stworzenia Bostá / toć go Bogiem uczynił. Bo mech pókaże X. Skargá ktore iest imię nád wselkie imię / iedno imię Boże / y kto macześć Bostá / iedno Bog. A Pan Jezus to maza posłuszeństwo sobie od Boga dárowano. To Pan Jezus Bogiem od Boga uczynionym.

4.

Heb. 1. 2.

Nuż mówi písmo święte. Postánowił Bog Pána Jezusa dzie-dzicem wszytkich rzeczy. Przetoś go Bogiem uczynił / y postánowił. Bo iáko krolowski dziedzic / áctu ipso, non potentia, y rzecz sáma postánowiony / iest krolom koniecznie postánowiony: Tak Bostá dziedzic rzecz sáma postánowiony / iest Bogiem koniecznie postánowiony.

5.

Wiec / gdy go posádził ná Máiestacie / y skolicy Bożstey / gdy mu zwierchność y moc dáł Bostá: toć go Bogiem



giem uczynił. Bo tego /ktorego ná máie stać /y stolicy krolowstey posádzá / ktoremu moc y zwierzchność krolowstá dáá /tego ót koniecznie krolém czynia.

Imo to / mowi Piotr swiety: że Iezusá wkrzyżowánego uczynił Bog Pánem, y Chrystusem; ztád idzie / że go uczynił Boggiem. Bo pokazálo sie wyżšey / z Bostiego pánowánia tego /iż iest Bostim pánem uczyniony /y że Bostí Pan /á Bog /iednoś to.

Náwet / poniewaś Chrystus /znaczy onego iednorodzónego syná Božego /á Pan Jezus wkrzyżowány Chrystusem iest od Boga uczyniony / toć y synem / á tak y Bogiem; pokazanie sie to / że písma swiete syná Božego / y Chrystusá /zá iednoś biorá /iáko wyżšey o tym było.

Á náwet tysiące tysiąców chwalców Božych w światwieniu tak mowia głosem wielkim: Godzien iest báránek on zabity, wiać moc, y Bogáctwo (Vulgata má / Bołtwo) y mądrość, y cześć, y chwale, y błogosławieństwo. Jesli báránek zabity wśiał Bostwo / toć Bogiem uczynionym; Bo przeciw Vulgacie swey nie túsze áby miał mowić X. Skárgá. Jedná iesliżby ztád tym wypisć chéiał / iż w Greckich exemplarzách iest Bogáctwo, á nie Bołtwo, tedy go y to wesprzec nie może. Bo sie tu mowi o bogáctwie Bostim / z mądrością / mocá /siłá /czcią /y chwala Bostá złączonym. Co iż báránkowi zabite mu / wśytkie zaštepy Aniolow y chwalców Božych przyznawáá / tedy przycym y Bostwo przyznawáá. Skád idzie / że báránek / ktory był zabitym / to iest /iż Pan Jezus Názaráński iest Bogiem uczyniony / od onego iednego w liczbie Boga /ktory iest Oćiec.

Tuż /iáko z tych świádectw pokazanie sie / że Pan Jezus Bogiem od Boga uczynionym: tak ex praxi wśytkich chwalców Božych / to rzecz náder iáwna iest. Chwala Bárántá /ktory był zabity /y Aniolowie /y wśyšcy chwalcy Božy /chwala Bostá. Przetóś Bárántá / ktory był zabity /w przyznawáá zá Boga. Wzywa Apostol Boga Oycá / y Páná Jezusá /ktory siebie samego wydał zá grzechy náše /áby nas wyrwał z terážniejszego wieku złego / wedle woley Boga y

6.

7.

8.

Apoc. 7. 13.

9.

Gal. 1. 3.

Oycá

Apoc. 5. 13.

Oycą swego: A przetoż uznawa / iż Pan Jezus / który był wkrzyżowany / iest Pánem y Bogiem uczynionym. Tegoż wszytkie listy Apostolskie / które Boga Oycą y Páną naszego Jezusa Chrystusa zároveň wzywają / iasnym są documentem. A tak też nawet w Ziawieniu; Siedzącemu na stolicy / y Barankowi / wszytkie stworzenie / na niebie / y na ziemi / y pod ziemi / y na morzu / y które w nich są / błogosławieństwo / y cześć / y chwałę / y moc na wieki wieków oddawają. A Baranek tu przy Bogu siedzącym na stolicy / te chwały Bosta od wszege stworzenia odnosi. O toż widzi się ex praxi y postępku wszytkich chwalców Bożych / że baranek iest Bogiem uczyniony.

Eph. 1. 19.

A iż baranek / iest tak zacnie wywyższony / że iest Bogiem uczyniony / to nie nie wymnie części y chwały nawyższemu Bogu / który iest Ociec. Bo naprzód / poszło to z wolei y upodobania samego Boga Oycą niebieskiego. Potym / że żadna sprawa Boża nie iest / którą wielmożniey chwała y cześć Boża wystąpić przed wszytkim stworzeniem mogła. Bo gdy baranka / który był zabity / Bog / nie tylko od umarłych wzbudził / ale też Bogiem uczynił; swoje przewyższając moc / y możność siły swej / iako mowi Apostoł / w tym pokazał; gdy go przez zelżywość / utrapienia y śmierci do takowey chwały przywiódł: okazał swoje mądrość / gdy syna człowieczego / nie Anioła / tak nader wywyższył: ukazał swoje dobroć / y ku nam miłość. A iakoż wszytkie stworzenia zdumieć się nad takową mocą y mądrością nie mają: a ludzie takowey dobroćliwosci ku sobie uważać wzdnie y w mocy / y tak wszytkie stworzenia / chwalić / czcić / sławić Boga z tego nie beda: Stądże pisma nowego przymierzają / te chwały wstawić nam przed oczy wystawia / gdy Boga / Bogiem y Oycem Páną naszego Jezusa Chrystusa sławia. A tak / iż w tym / iż Pan Jezus iest Bogiem uczynionym / nawyższa chwała Boża nawielmożniey zaświecił: Stąd też Pan Jezus / osobliwie w liście do Żydów / polysłaniem chwały / y wyrażeniem istności Bożej nazwany iest; bärzo osobliwie to się z onym iedynym w liczbie Bogiem oświ-

Heb. 1. 1.



stoi / iż Pan Jezus jest Bogiem od niego uczyniony: ponieważ to z onego Boga / z jego wolej / y ku jego tak wielkiej chwale wypłynęło.

Przeciw tak jawnej / a w piśmie świętym pożądaney śrztelnie prawdzi / gdy X. Stargą powstać / iest sie czemu przypatrzeć. A tak to czyni. Piše: Mowią, iż jednego Boga wyznawiają, a czemuś ná jednym nie przedstawiają?

Odpowiedam. Dowodźmy tego przeciw wszystkim / czego też X. Stargą troskę wyższey za nami dowodził / że jeden w liczbie iest on Bog nawyższy / a tenże Oćiec. I to tedy każdy baczy / iż ná jednym w liczbie onym nawyższym Bogu y Oycu przestaniemy.

Piše dalej. Cemuś uczynionego Boga przyjmują? czemuś w ciynionego Boga wierzą? I sa iako Samaritani, ktorzy y Pánu Bogu służyli, y bogom swoim, ktorzych sobie náczynili.

Odpowiedam. Dla tego Pána Jezusa Nazaráńskiego za Boga mamy / iż go Bog on iedyny w liczbie / to iest Oćiec / Bogiem uczynił / iako sie wyższey dowiodło. Dla tego też weni wierzymy / iż nas Pan Jezus sam tego náuczył. Wierzyście prawi / w Boga, y w mie nierście. A przetoż nie iestesmy Samaritani / bo sobie Boga w nie czynimy / ábo uczynionych od ludzi nie chwalimy / iako Samaritani czynili: Ale Pána Jezusa syna Bożego / nam za Pána y Boga od Oycá iego danego / chwalimy.

Piše dalej / że v was dwa Bogowie być muszą, rozni nie persona, ale natura.

Odpowiedam. Osoba musi być istnością. Bo y sam X. Stargą mowi / że osoba ábo persona / iest rzecz w sobie stojaca: a istności należy samey w sobie stać. A przetoż rozni persona / muszą być koniecznie rozni istnością / y natura. A v nas iest ieden Bog z natury / y ieden syn Boży / a tak Bog od onego Boga.

Przynosi zaś mieysce z Psálmu. Nie będziesz miał młodego Boga, ani sie cudzemu Bogu kłaniać będziesz. A mowi / prawi młody Bog, któremu się láta licha.

Odpowiedam. Niemáš nic w Psálmie o Bogu młodym /

Ay

dym /

X. 8. słow a pi-  
smá 8. odmie-  
nia.

dym/ X. Skárdze to nie nowiná/słowá/iáko mu sie podobá/  
w piśmie swietym odmieniac / á odmienionych do rzeczy  
swey náciagać. W Vulgacie ich iest: Nie będziesz miał iniezego  
Bogá; á co to zá świeży Bog/wkázuię zaráz/gdy mówi: Nie bę-  
dziesz się kłaniał Bogowi obcemu, to iest / bálwánowi Pogánstie-  
mu. Acoś bálwan ma do Chrystusa Páná?

Pisze dálej/ że máiac takiego Bogá, Táná Iezusa, przymowki  
Pogánstkiey o wielobóstwo wytć nie możemy, iáko y Ariány zwano Por-  
phiriány 2c. y takiemi brzydźi się pismo.

1 Cor. 8. 4.

Odpowiedam. Poganie mieli Bogi od siebie zmyslo-  
ne/któmu Bogi ich były bálwany. My mamy Páná Jezusa  
Názaráńskiego / sedźiego wszytkiego swiata/ á tak Bogá  
od Oycá postanowionego. Przeto przed nim / iáko przed  
Bogiem naszym/ná chwale iego/która sie wszytká ku chwa-  
le Bogá Oycá iego obraca / wpadamy. Bálwan też nie  
jest ná swiecie / iáko Apostol mówi. Ale Pan náš Jezus  
Chrystus żywie / y ná niebie y ná ziemi zupełna moc máiac.  
Bo wszytkim rzeczom / Bóstim obyczaiem pánnie y kroluie  
ná wielki wielkow. A przetoś przymowki prawdziwey o  
wielobóstwo Pogánstie odnieść nie możemy / ani być Por-  
phiriánami osadzeni: á o przymowki nieślusne tak dbamy/  
iáko o nieślusne przymowki dbać sie ma. Ani sie takimi  
brzydźi pismo / ále ie zna zá chwalce Bóże / ktorzy siedzace  
mu ná stolicy / y Bérántowi / Bósti wklon oddáia/iákoś  
wyższy slyśal.

Apoc. 5. 11.

Przynosi zá sie pismo. Omnes dii gentium demonia; Do-  
minus autem celos fecit. to iest: Wszyscy Bogowie pogánscy, są dia-  
belstwiy, á Pan niebiosá czynit.

Odpowiedam. Pismo od X. Skárgi przywiedzione / o  
Bogách pogánstkich mówi; A Pan Jezus Názaráński nie  
jest Bogiem Pogánstkim. A przetoś tego pismá/które po-  
gánstie Bogi w Dyabelstwie posadza/ nie miał X. Skárgá  
przeciw Pánu Jezusowi Názaráńskiemu przywodzić. O  
Pánie swiety / Zelus non secundum scientiam, gorliwość nie  
wmiętna/do czego ludzi przywodzi.

Przy



Przynosi drugie pismo. Bogowie, którzy nie stworzyli niebá, y ziemi, niechay zagina.

Odpowiedam. Mowitám iáwnie o bálwáních Prorok. Bo tak do ludu mowi: Gdy w Bábilonie wyrzycie zé. A X. Skárga co o bálwáních rzeczono / to przeclw Pánu Jezusowi Mázaráńskiemu / ktory żywie ná wieki wiekom / y żyć bedzie / choćiasz niebá y ziemi nie stworzył / wystáwnie.

A co sie tych słow tycze: Bogowie, którzy nie stworzyli niebá y ziemi, niechay pogina: tedy te / iź sie do żadnych inšych Bogow nie ściągáia / ieno do bálwánow / z tad obaczyć możeš / iź pismo swiete mowi / iź Bog on nawyżšy / iest Bogiem Bogow. Jestš tedy pismo swiete tym Bogá nawyżšego staw / iź iest Bogiem Bogow; tedy to zá iego chwale / y wielkú chwale vznawa. A zá sie / kiedyby takich Bogow / ktore Prorok przeklina / byl Bog nawyżšy Bogiem / nie tylkoby tu chwaly Božey nie bylo / áleby iego byla zelżywość / byé Bogiem przeklatych Bogow. Ktemu / poniewaž Pan náš Jezus Chrystus zead dowodzi / že Abraham / Iśák / y Iácob zmartwych wstána / y tak nie zgina / iź ich Bogiem iest Bog: tak my też dowodnie zead zámítnać możemy / že či bogowie / ktorych Bogiem iest Bog / zginać nie moga / choćiasz niebá y ziemi nie stworzyli. A tak widžš / že słowa Proroka / čiagnąć sie nie moga / iedno do bálwánow; toć do inšych Bogow čiagnąć sie nie moga / á pogotowiu do Pána Jezusa Mázaráńskiego / ktory po Oycu iest wšytekich Bogow Bogiem y Pánem. Ale gdy Prorok Izraelowi mowié tak káże w ten czas / gdyby pátrzyli ná one bálwany złote y srebrne w Bábilonie; á ktoš tu nie widžš / že do bálwánow wšytké mowe swa obraca?

A piše náwet / že skáranie wielkie Bože, zá to, iž Troyce přenawyššá, Bogá iednego odšlapili, iž person w iednym Božstwie wyznác niechcieli, w Pogáńskie wielobostwo wpádli, y porzuciwšy prawdę, kłámstwo nálešli. Iákož z tego dotu wyléńcie, ič sié Bogu w Troycy nie pokłonicie.

Odpowiedam. Przypomína Apostol Zborn Thessálosnickiego stawa / iáko od bálwánow návrocił sie do Bogá /

2 y 2

aby

Słowa Prorockie do kad šp zciągáia.

1 Theš. 1. 9 10.

Zboru nášego  
zálecenie.

aby służył Bogu żywemu y prawdziwemu / y oczekował sy-  
nái jego z niebios / Ktorego wzbudził od umártych / Jezusá /  
Ktory nas wybáwia od gniewu przysłego. Zbor náš toś  
czyni / Bogu żywemu y prawdziwemu służy: oczekawa one-  
go Jezusá / syná Božego z niebios / Ktorego od umártych  
wzbudził / y nád wsýtkim przeložil / aby nas wybáwił od  
gniewu przysłego. A przetoś táś właśnie przy Zborze ná-  
šym slawá zostawa / y tá chwalá / Ktora Apostol zá dni swych  
zborowi Thessalonickeému przyznawał. A zbor náš zá te  
nielowystrowiona lástke Božá / we dnie y w noci bez přestáns  
tu chwaliť y czítiť Boga nášego / y Pána Jezusá Zbáwiciť  
lá nášego powinien / že mu dáł widziť w slowie swietym  
swojm / iž nemáš inšego Boga náden / ani inšego syná Bo-  
žego / nád Pána Jezusá / Ktorego od umártych wzbudził; y  
to zá tym / že trzy osoby Bostie / byť iednym Bogiem nie mo-  
ga / ani Bog ieden byť w Troycy / choť to X. Skárga oma-  
miony bledem / smie klamstwem názýwáć. A nie dšiw / Kto  
przywykl žoledžiowi / woli go / mž zbože nawybornieysze.

Widži tedy každy / Kto ieno widziť chce / iáko my od  
Pogánstieho wielobostwa dálecy iestefmy. Poganie mieli  
bárzo wiele Bogow / á wsýtko zmysloných. A my o iednym  
Bogu / Oycu Pána Jezusá / od syná Božego dowiedzieli-  
sfmy sie: á Bog záś tenže iedyny Oćiec / z niebá nam syná  
swoiego obwołał / y słuhať rozkazá. Słusnie tedy y Bogu  
Oycu / y synowi iego Pánu Jezusowi słužymy / y ta služba od  
wselkiego pogánstwa dšiwnie dálecy iestefmy. A ponie-  
waś sie Bogu ná stolicy siedzacemu / y bárántowi / Ktory  
był zabity / Klániamy / widziť može X. Skárgá sam / iáko ná  
piekney rowniey z lástki Pánstiey stoimy: A stoimy ná takiey  
rowniey / ná takiey wsýscy chwalcy Božyná niebie / ná žic-  
mi / pod žiemia / y w morzu / tepieśń spiewáiac. A zá sie y ie-  
dnego przykladu w písnie swietym nie pókaže X. Skárgá /  
Kedyby sie Pánu Bogu / trojákiemu w osobách / ábo trzem  
osobom w Bostwie; ábo náwet Oycu / Synowi / y Duchowi  
swietemu osobie / Klániono / y chwałe oddawano. Skad  
može báczny y rozsádný / y boiacy sie Pána Boga czytelník  
rozsa-

Apoč. 5. 11.



rozsadzić / kto w dole / á kto ná równiey stoi / y trzebáli nam  
komu sie infemu klaniać / okrom Bogá / y syná iego / ktore-  
mu wszytko pisino oddawać pokłon każe.

Pisze zaś sie. *A gdyby się tak bronili: My czynionego Bogá od ludzi  
nie chwalim, ále Bogá od Bogá uczynionego: Wszak y Catholicy o Chri-  
stusie tak wyznawáá, iż jest Bog z Bogá, światłość z światłości, Bog pra-  
wdziwy z Bogá prawdziwego. Ná to tak odpieramy. Wielka jest rozność  
rodzenia od czynienia, wieczności od doczesności, dwu, ábo trzech, od ie-  
dnego. Náß Christus rodzony z istności Oycowskiey, á przed wieki, y bez  
czasu, á ieden z Oycem Bog. A Christus Ariáński Bog czyniony.*

Odpowiedam. Naprzód ta obrona / ktora on zá námi  
od siebie zmyślona / przynosi / wszytkie pisma / ktore wyższey  
przyniosł / ktore tylko przeciw Bogom od ludzi uczynio-  
nym / mówia / podniosł. Dármo tedy wyższey pracował. Dru-  
ga / to co przynosi / rozność miedzy ich wyznaniem á ná-  
szym pokázuie w iedney cześci; ále tego nie dowodzi / że Bo-  
gá od Bogá uczynionego chwalić nie mamy / ániśmy po-  
winni. A tak y tey obrony / ktora zá námi sam przyniosł X.  
Skárgá / y palcem nieruśzył / chcąc ia do gruntu wywrocić.

Co sie zaś tyczy ich wyznania / że ich Christus / jest Bog  
z Bogá / światłość z światłości / Bog prawdziwy z Bogá  
prawdziwego / iáko tu X. Skárgá pisze / y passim wyznawá-  
ia: z tego ich wyznania / iáwnie y iásnie zamyka sie / że dwu  
Bogow nawyższych máá. Bo iáko gdy mówimy / swia-  
tłość z światłości / dwie tu światłości / pierwsza y wtora:  
tak gdy mówia / Bog z Bogá / dwa tu Bogow / pierwszy  
wtory. Toß pokázuia podobne mowy / gdy mówimy: Syn  
z Oycá / toć tu dwie osobie rozdzielne być musá / iedná y  
druga / syn y Ociec: A gdy mówimy / człowiek z człowieká /  
toć y tu dwie osobie ludzkie być musá / pierwszy y wtora. A  
gdy mówim: Krol z Krolá / Pan z Páná / toć y tu / dwie kro-  
lewskie / y dwie páńskie osoby koniecznie być musá / pier-  
wszy y wtora. Jákoß tedy / gdy mówia Bog z Bogá / dwu  
tu Bogow; Bog prawdziwy z Bogá prawdziwego / dwu tu  
prawdziwych Bogow ustanowić y mieć nie beda: Widziß  
tedy / że X. Skárgá z swoimi dwu Bogow nawyższych stá-

*Obrony zá ná-  
mi przyniesio-  
ney od siebie, X  
S. ruśzyć z mie-  
scá niemoże.*

X. 8. omiia  
gdzie twárdo.

nowi/á zátym dwa nawyższy iednego nawyższego podobna.  
Bo gdzie dwa nawyższy/ inż támieden nawyższy być żadna  
miara nie może. A wywiodło się to było X. Skár: w pier-  
wszym pisaníu / ale gdy co twárdego ná X. Skárgę/ báz-  
zo rad ominie.

X. 8. o zle sto-  
wá y posydzá-  
nia táčno, ále  
nie o dowody.

Z strony tey rozności/czynienia od rodzenia/wiemy iá/  
y pokázuicmy / iáko Chrístus náš iest vrodzony y vczynio-  
ny / iáwnie wedle pisiná swietego / gdzie to oboie słowo do  
słowá wyrażono mamy. Lecz X. Skárgá swego z istności  
Oycowstkiey rodzenia/ná wieki nie pokáże. O tym/że Bog  
Páná Jezusa Chrístusem vczynił / pokázáło się to ták iá-  
śnie z pisiná swietego / że ná wieki tego nie wzruszy X. Ská:  
Słowo y posydzániá nánieść może przeciw temu kupe / iá-  
ko y tu czyni: ále ná dowody gruntowne y prawde / nigdy  
się przeciw tey prawdzie nie zdobedzie. A też tu / choć robzo-  
ny / choć czyniony / przecie tu dwa beda / by nabázšicy X. Sk.  
tu nie chciał w iednego spaiáć.

Pisze dálej. Czynieńemu Bogu nie może Bog prawy istności bo-  
stwa swego vdzielić. Bo nie rozdzielná iest, áni vdzielná iest nátura Boska.  
Gdyby byłá rozdzielná, toby wiele bogów było rzé. A iesliby wšytko cáte  
Bostwo w drugiego wylá, toby tymże iedynym Bogiem był, iáko my o sy-  
nu y o Duchu swiętym wyznawamy, iž rodzeniem, y pochodzeniem  
wšytko Bostwo swoje ná nie wylá.

Odpowiedam. Nie mówim / áby istności Bostkiey swey  
co pánu Jezusowi Bog vdzielił; ále że mocá Boska do zá-  
chowánia wiernych y rátorovánia / onego vdárował. A ná-  
coś X. Skárgá to tu przynosi? Ale iesli / iáko pisze / mierzé  
dzielná / áni vdzielná iest nátura boska / tedy iáko rozdzielona  
ná być nie może / ták áni vdzielona. Bo vdzielonym być / y  
nie vdzielnym / iednáś y táś rzecz / vetante contradictione, być  
razem nie może. Lecz iesli Oćiec ná syná y Duchá swietego  
wšytko swoje bostwo wylá / co się boska nátura vdzielná  
ostátá / z Oycá ná syná y Duchá swietego. A iákoś nie v-  
dzielná y vdzielná iednáś y táś nátura boska bedzie? A tea-  
mu / iesli wšytko bostwo Oćiec ná syná y Duchá swietego  
wylá / to Syn y Duch swięty Bogiem zostá / ále Oćiec inż  
Bogiem



Bogiem być przestał / ponieważś iedneś w liczbie / y też iś-  
tność ná nie wysłał.

Waższe prośie / y rozsądź bączny Czytelniku / y tey The-  
ologię inconvenientia / y iáko X. Skárgá ná nas tego / że-  
śmy w głęboći dół wpádl / dowiodł: á rozsądź / kto w dole / á  
kto ná śliczney równicy stoi.

## Rozdział XVII.

Ktoremu táki dáie napis. Drugi dół, y przepátć;ś czynionego Bo-  
gá, prawdziwym Ariáni czynią.

**W**zywiodszy słowa me X. Skárgá / Którymi vrodzonego  
z Márie, Pánny / á z Duchá świętego poczetego Páná Ję-  
zusa / Pánem y Bogiem nášym wyznawamy / Pyta: Gdzie tu  
rozum wász? Powiedacie, że uczynionym Bogiem ieśt, á prawdziwym go  
Bogiem wyznawacie. Któryś Bog czyniony prawdziwy ieśt? izali to pra-  
wdziwy Bog, który Boskiey náturey nie ma? Nátura boska ieśt, z áwidy być,  
y początku nie mieć.

Odpowiedam. Mowi Piotr święty / iż ieśt Pánem y  
Chrístusem uczynionym: toć prawdziwym Pánem / y Chri-  
stusem / á ták y Bogiem / iáko sie wyższey pokazało / że Pá-  
nem boskim ieśt uczyniony. Ale y ofiarownikiem ieśt Pan  
Jezus wiecznym uczyniony; á przecie prawdziwym. A  
Krolem Dawíd był uczyniony / á przecie prawdziwym był  
Krolem. O czym było wyższey dosyć szeroko. Wesoł ma X.  
Skár: rozum náš.

Á co pyta. Któryś Bog czyniony, prawdziwy ieśt? tedy mu sia-  
łuz ná to y tu y wyższey odpowiedziało.

Co zaś pyta. Izali to prawdziwy Bog, który boskiey náturey nie  
ma? Tedy mu odpowiedam / że to innie Bog, nie znaczy nátu-  
ry / ále doskoieństwo naprzednieysze. Co ták pokázuie; kie-  
dyby náture znaczyło / tedyby písmo nie dawało tego tytu-  
łu tym / ktorzy boskiey náturey nie máia. Lecz dawa: co sam  
Pan Jezus v Janá świętego pokázuie. Przetoś imie Bog,  
nie znaczy náturey. A zcadże / moze kto być Bogiem / choć bos-  
kiey

Stey natury nie ma. Ale ani być / a początku nie mieć / leś to natura boska. Bo one nie stworzone niebios / y światłość nieprzystępna / w ktorey Bog mieszka / zawsze były / y początku nie miały / a przecie boska natura nie sa.

Daley co tu o Pogańskich bálwaniach / o wrzednikách świeckich / o Dyable / Hieronie / Caliguli / rē. piśe / to iż nie zgola nie należy do rzeczy / opuszczam. Bo coś prośe to do Pana Jezusa należy / o ktorym piśmo iawnie świadczy / że go Bog Panem uczynił / a bez podchyby Panem boskim : a Boski Pan / coś iest ieno Bog / o czym było tak wiele razy wyższej.

Piśe daley. W Bogu żadnego niedostátku niemáš. A to wielki niedostátek iest, nie być, y z á czasu się począć: Wielki niedostátek, y fałsz. w boswie wyższego mić rē. stworzyciela y czyniciela rē. Iesli czyniony Bog, pewnie fałszywy, y iśli się z bogá, będąc stworzeniem, wdáie, zdradza, y salbierz iest. Nie darmo święty Basilius o Ariánach nápiśat, iż Diabłowi się kłaniaia, a nie synowi kożemu. Otoś Ariáński Christus.

Odpowiedam. Prawda / iż w nawyższym Bogu żadnego niedostátku niemáš. Bo kiedyby był / nie byłby napierwsza wszelkiego dostátku przyczyna. Zás żeby niedostátek był / począć się przedtym nie bywşy / tedy odpowiedam / że w Bogu byłby to niedostátek / ale nie z inşey miáry / ieno z tey / żeby musiał pierwszego sprawce / a bopierwsza przyczyna mieć przed soba / od ktoreyby się Bogiem sstał / y tak nie z siebie Bogiem być. Z inşey miáry nie byłby to niedostátek: ponieważ niedostátek w rzeczách tylko będących mieysce ma. Perona tedy / że w tych rzeczách / ktorych niemáš / a b nie było / mieysca mieć nie może. Połi sie niebo y ziera mia nie sstała / y inşe stworzenia / poty w nich niedostátek żaden mieysca nie miał: gdy stworzone sa / dopiero tu niedostátkowi plác zośtał: Jáko y człowiek / połi sie náświat nie vrodzi / niemáš w nim żadnego niedostátku: gdy sie vrodzi / dopiero niedostátkowi podlega. Tak Pan Jezus / połi sie nie począł / tedy żadnemu niedostátkowi nie podlegał: gdy sie vrodził / był poddány niedostátkom / ośtróm grzechu / ktorym ludzie poddani sa / y śmierci: Lecz  
gdy

Niedostátek  
kedy mieysce  
ma.



gdy od umarłych wzbudzony / a posadzony na stolicy Bo-  
żey / y czcía / y chwala / y boska moc na niebie y na ziemi w-  
koronowany / iuż w nim niemáš y nie bądźcie na wieki wie-  
kom żadnego niedostátku.

A iż piśe ieście / że fałsz / w boſtwie wyżſzego mieć / y czy-  
nićelá: tedyć nie nam tu / ale synowi Bożemu fałsz zádaie /  
ktory mówi / iż on synem Bożym / iż go Ociec poſwiecił / y  
poſtał na ſwiát. Jeſlić poſwiecił / toć go uczynił / a tak ie-  
go ieſt czynicielem. A ktemu gdy mówi: Ociec więſzy, a niſzeli ja.  
A niech ſie Boga boi X. Stárgá / ktory ſmie takie rzeczy pi-  
ſać o Pánu Jezusie tak częſto / że ieſli czyniony / tedy fałszy-  
wy / y że zdrajca / y ſálbierz / gdy ſie za Boga wdaie / bedac  
ſtworzeniem. Bo przecie to Pána Jezusowe ſłowa / iż on  
synem Bożym / iż go poſwiecił Ociec. Trudno to wyſtro-  
bać z piſmá ſwietego / y że on poteżnie okazány synem Bo-  
żym / wedle ducha poſwięcenia, z wzbudzenia od umarłych, iáko A-  
poſtół mówi.

Ioh. 10. 36.

Rom. 1. 4.

A to co tu z Báziliuſá / mieyſcá nie náznáczywſzy / prá-  
wie po Theologiczku / przynosi o Ariánách / eo confectarium  
ſtad ſie wyległo: Bo w wyżſzey z czynienia / fałſzu dowodzi / á  
tu / że Ariáni Dyabłu ſie klániáia / twierdzi. Otoſ máſ ſto-  
ſowanie rzeczy z rzeczá.

Dáley co tu o pogáńſkiej przymowce piſe / iuż ſie nieraz  
odpowiedziało. Otoſ widziſ / iákoć y tu dowiodł ná nas  
żeſmy w dole. Rozſadzże / proſe / z pilnoſcią / y co zá dowody  
ná takie zádánia przynosi / y iáko w piſaniu ſwym poſtepuie  
známi.

## Rozdział XVIII.

Temu táki dáie napis: O trzeciím dole, y przepáćci, iá dárowny Bog  
práwym Bogiem ieſt.

A ten napis zdáło mi ſie to nápiſać. Ze ten tytuł / ktory  
tu kładzie X. Stár. / dárownego Boga / nie wiem ſtad wroſł /  
y ſtad go wſiał X. Stár. Dárownym to poſpolicie Polacy

X. S. nowy Po-  
lak.

zowie my/co sie przeciw Kupnemu wystawienie/ábo co też dá-  
rować sie komu/ábo też y od tego ma y może / iáko to wszy-  
scy po Polsku mówiący śnádnie baczá sami. Pan Jezus  
Nazaráński áby miał Bogiem takim być /ktoryby przeciw  
Kupney iákiedy rzeczy wystawiony był zé. nigdziey nie tylko  
rzecza / ále y podobieństwem samym nie uczymy tego. A  
śladze to wziął X. Skąrga/ iż go tu Bogiem dárownym zowie?  
Czy to nowej Polšczyzny będzie na pochwili uczyl?

Dá tym w tymże rozdziale / słowá me przywiodłsy pe-  
wne / o uczynionym zá sie Bogu mówi / iż przeto prawym  
nie jest/ iż jest uczynionym. Ná co/ iż sie tuż tak wiele rázy  
odpowiedziało / powtarzaniem tak częstym iedney rzeczy/  
co X. Skąrga pospolicie czyni / przykrzyć sie Czytelnikowi  
niechce. Do tego tedy/co dáley piše/postępuje.

Piše: Zeby dáry Boże, y moc Boża dána, y boskie pánowanie, bo-  
giem kogo czynito, to szczera omyłka. A to pokázuie. Moysessem,  
Dawidem, Salomonem, y Prorokámi, y wielbionymi świętymi Bożymi,  
że ci byli y sa pełni mocy Bożej, á przeciw Bogámi nie sa. A piše dáley.  
Moyseš Pharáonowym Bogiem był, iżali prawdziwym Bogiem?

Ioh. 10. 35.

Pismo ś. które  
ma zá Bogi.

Odpowiedam. Moc y Bożej / y boskiego pánowania/  
ktorzy ludzie czáste iáká mieli / tych pismo święte Bogi  
zowie / iáko Pan Jezus y Janá świętego iáwnie y iásnie  
uczy. Przetoś nie jest to omyłka żadna / rozumieć / że ten/  
ktory moc Boża y pánowanie boskie ma/ Bogiem jest. Bo  
kiedyby w tym omyłka była/ tedy w piśmie świętym/które  
takowych Bogi zowie/y zá Bogi ma/táby omyłka znádo-  
wać sie musiała. Lecz w piśmie świętym omyłki żaden nie  
náydzie/iáko tamże sam syn Boży uczy. Przetoś nie jest to  
omyłka / iáko to X. Skąrga przeciw pismu świętemu wdáć  
chce. A jeśliż tych /ktorzy czáste czáste mocy Bożej/ y páno-  
wania Boskiego mieli/ pismo święte Bogámi zowie; á iá-  
koś Pan Jezus / ktory wszystkie zupełna moc Boska ná nie-  
bie y ná ziemi / y pánowanie boskie/ y cześć y chwale boska  
ma/ dla takowej mocy/ pánowania / y chwale boskiej/ Bo-  
giem nie będzie? Ani tu Moyses/ ani wszyscy święci/ prze-  
ciw Panu Jezusowi wystawieni być mogą. Bo w nich wo-  
łyć ich!



wszystkich / złożymyś je na jedno miejsce / tysiąc czney czasłki  
nie naydzieś sie mocy takowey Bożey / i tak jest w Pánu Je-  
zusie. Bo gdzieś wszystkie światy / moc wszystká na nie-  
bie y na ziemi dána: gdzieś imie nad wszelkie imie dárowa-  
ne: gdzieś wszystko nogomich / okrom samego Boga / po-  
drzucono: Co wszystko y dano y podrzucono pod nogi Pá-  
na Jezusowe. Jakosł tedy wszyscy światci w tey mierze /  
przeciw Pánu Jezusowi wystáwieni być mogą:

Al co pyta o Moyzesiu / że był Bogiem Pháraonowym, izali  
prawdziwym: Tedy odpowiem. Jeśli w tym znaczeniu Bo-  
gá prawdziwego bierze / ile sie przeciw falszywym wystá-  
wia: tedy pierwszy był prawdziwym. Bo Bog / ktory mówi  
do Moyzesa: Otom cię postanowił Bogiem Pháraonowi, á Aaron  
brát twoy będzie twoim Prorokiem, falszywym go Bogiem nie-  
postanowił. Gdyż Bog nie falszywego nie czyni / nie dawa-  
ni postanawia. Jeśli że zaś przez prawdziwego Boga, rozumie  
X. Skárgá onego Boga nawyższego: tedy pozwalani / że tak-  
im Bogiem nie był Moyzes / ani być mogli postanowiony.  
Bo Bog nawyższy / nie może być postanowiony od nikogo  
Bogiem / ani żaden Bogiem nawyższym uczyniony / przeto  
iż Bog nawyższy sam z siebie Bogiem jest.

Pisze dále. Do tego dary, ktore Bog stworzeniu dáie, stworzone  
są, istnościami Bożá me są, ktorey stworzenie nie obeymuie. W samym tylo  
Bogu, moc, y państwo, y wszystko iest niestworzone: ale w Aniołach, y w  
ludziach stworzone iest, wszystko to, co máia, odiać, y odmienić się może,  
iako docietne. W żywocie po śmierci, tam iuż wieczność, ktora iednak re-  
ka się Bożá zatrzymawa, y zney zawiślá, y bez nieyby wpáda.

Odpowiem. Zeby dary Boże wszystkie miały być  
stworzone / trzeba tego X. Skárdze mocno dowieść. Bo tu /  
co w słowach X. Skár: zda sie dowodzić rzeczy tey / bárzo  
bláho iey dowodzi. Bo / chociaś te dary Boże / istnościami  
Bożá nie są / y odiete być mogą w tym wieku wszystkie / prze-  
cie nie zaraz z tym idzie / aby stworzone być miały. Duch  
światy iest darem Bożym / y odietym być może człowieko-  
wi niewdzięcznemu tak wielkiego daru; á przecie stworzo-  
nym nie iest. Poniewaś pismo święte świadczy / iż Bog z

Exod. 7. 1.

Moyzes iákim  
Bogiem.

aa. 2. 12.

Joh. 15. 26.

AŁ. 2. 39.

Tit. 2. 11.

Duchá swótego wylewa; y że tego Duchá / Ktoryz Oycá pó-  
chodzi / á wziął go od Oycá / Pan Jezus ná wierne swoie  
wylał y wylewa. Tuz Ewánielia / lástka Boża zbáwienna /  
która wšytkim ludšiom záświeciła / iáko Aposłol mowi /  
zaš dárem Božym nie iest : y dárem takim / Ktory od nie-  
wdzięcznych bywa odiety záwsze : A ktoš to będzie twier-  
dzić śmiał / žeby lástka Boża zbáwienna stworzona była : A  
tak nie pokázuie to / co X. Skárgá w słowiech swych przy-  
noši / žeby dáry Bože / wšytkie zgoła / miały być stworzone /  
przeto iż ištnością Boża nie sa / y odiete być mogą.

*Dáry Bože nie  
wšytkie stwo-  
rzone są.*

Zás co też o żywócie po śmierci piše / že tam wiecz-  
ność / Ktora sieretka Boża zátrzymawa / y z niey záwišla / y  
bez nieyby wpádła : tedyć iáko tego pozwalam / že w przy-  
šłym wieku iest wieczność / tak žeby bez zátrzymawánia w-  
pásć miała / tegoby dowiešć trzeba. Bo iessi wieczność iest  
w przyšłym wieku / á iest według obietnice Božey / tedy inž  
wpásć żadna miára nie może : bo ináczey wieczność / nie by-  
łaby wiecznością. Tak nadobrocliwšy Pan Bog wiele  
człowiekowi obiecał / že iáko Pan Chrystus wtory Adam sstał  
się w Duchá ožywiácego , iáko Aposłol mowi / tak y wšyscy  
wierni / wyobrazenie nošić będą Paná Chrystusa / Adámá wtó-  
regó iáko nošili wyobrazenie pierwszego : iáko o tym Aposłol dŹie-  
wnie y ošobliwie y poćiešnie támże wczy.

1 Cor. 15. 45.

Támie 49-

Piše dáley. Ná tych się tedy dwu rzeczech bárzo myła , y pra-  
wdy chybiá , y w doł głębokiego fałsu wpádá , mniemáiac , áby dáry  
Bože czyniły kogo Bogiem , ábo žeby ná stworzeniu tak były , iáko w Bogu  
sa. Bo w Bogu sa sámym Bogiem , á w stworzeniu przypadkiem , y przysá-  
da. Skądżeście tego rozumu dostáli ? Ktoregoście pišná , tę fałšyma , y  
škárada , o czynionym , á sáraz o prawdziwym Bogu náukę wyieli ? Nie-  
chcemy takiego Boga , który sam z siebie w bogi , nic swego nie ma ić.

Odpowiedam. Š słow sámego syná Božego pokázalo  
się wyżšey nie raz / že pišino świete ludži zowie Bogi / dla  
mocy ; y pánowánia boštie<sup>o</sup> / Ktore máia : y to / iż Pan Jezus  
synem Božym iest / á tak Bogiem / iż go Oćiec pošwiecił / y  
poštał ná świát. Przetoš to oboie koniecznie z tad idzie /  
czego X. Skárgá / tak wielekroć iedneš rzecz powtarzáiac /  
nie



nie przyznawa / że y dary boſkie czynia Bogiem / y że Pan Jezus / ktory z poſwiecenia rē. ſynem Bożym / a tak Bogiem ieſt / ieſt y uczynionym / y prawdziwym Bogiem: co też iawnymi ſłowami wyznawa Piotr ſwięty / gdy mowi / iż Ieſuſa wkrzyżowanego uczynił Bog pánem, y Chryſtusem. A tak widzi X. S. / że ſmry tego rozumu z ſłowa Bożego doſtali / że Páná Jezusa ſa Bogiem uczynionym / y prawdziwym wyznawamy. A iż X. Stárga nie chce go z ſwymi; my go w tym / y inſzych náſładować nie chcemy: owſem przed máieſtatem tego Pána tak chcemy wpádać / y wpádamy / że ſie z ſiemiá przed nim rownamy / y mniej ſie á niź zá nie przed wielmożnym máieſtatem boſkim iego kładziemy y poczytamy. Znamy to / że wſytko ma od Wycá / ále to co wziął / tak ieſt iego / że tym podług wolei ſwey / nad oſkonálſzym ſpoſobem y władnie y páſunie. Ale y człowiek wziął práwo nád inſze ſtworzenia / ſwierzetá / ryby / ptáſtwa / rē. od Boga / á przecie to práwo iego właſne ieſt. Co ſie z tad pokázuie / że z tymi / co chce ieno człowiek / to czyni.

A co też piſe o nas / że rozumiemy / że dary Boże / tak ſa náſtworzeniu iáko ná Bogu; przyczyta nam / czego my nie / gdy nie rozumiemy / y co ſie z mow y piſm náſzych zawiázáć nie moze. Bo my rozumiemy / że dary Boże / zgoła nie ſa ná Bogu. Bo kiedy by były / tedy by Bogu musiały być od kogo inſzego dárowáne / co być nie moze. Gdyż on nie ni od kogo nigdy nie bierze / ani wziął / właſnie mowiac.

A co też piſe / że dary Boże ſa w Bogu Bogiem ſámy / y to ſie mowi bez dowodu. Bo kiedy by dary Boże były w Bogu Bogiem ſámy / ſłoby zá tym / że dary ſwoie wylewáiac ná ludzi / y inſze ſtworzenia Bog / ſámego by ſiebie zgoła wylewał / to ieſt / iſtnoſć ſwoie ná rozmaíte ſtworzenia dzielił. Co iż być niemoze / przeto ani ſie to oſtać moze / co twierdzi X. Stár: / że by dary Boże w Bogu / były Bogiem ſámy. Acz y właſnie mowiac / w Bogu dárow zádnych niemáſ / ále wola ſamá / wedle ktorey / gdy ludziom dóbrá poſyła / one dobrá poſtáne od niego / dárami iego zowa ſie / przeto iż ie dármó y z láſki ſe zerey ludziom poſyła.

X. S. czego nie mowimy, to ná nas twierdzi.

Dary Boże, nie ſa Bogiem.

Co właſnie ſa dary.

X.S. Chrystusa  
nie ma.

Nia to / co tu pise / że ich Chrystus nie dárównego z strony bo-  
stwa nie ma, wyższej sie nie raz odpowiedziało. A co pewna / że  
kiedy ich Chrystus z strony bóstwa nie dárównego nie ma /  
że ich Chrystus Chrystusem nie jest. Bo Chrystus pomazanie  
ca znaczy / a pomazanie co przez Ducha swietego jest. A w  
tymci namazaniu / abo poswieceniu / o którym wyższej bylo /  
wszystko sie bóstwo Pana Chrystusowe zamyka. Gdy tedy  
X. Skár: ma takiego Chrystusa / który nie ma takiego bo-  
stwa z namazania / Chrystusa / to jest pomazania; zgoła nie  
ma. Obaczże czytelniku rozsady / kto tu w dole / kto też nie.

## Rozdział XIX.

Temu taki dacie napis X. Skár: Czwarty dot, w który Ariani  
pádli, is Boska cześć stworzeniu oddawania, y szczerę bátwochwálstwo  
stroja.

X.S. powtarza-  
niem jednej  
rzeczy wszystko  
się bawi.

Odpowiedam. Miało na tym máloc X. Skárga / że o tej  
materiey wyższej bárzo czesto pisał / y miánowicie rozdział  
ieden uczynił / oto is tu znówu powtarza. Przetoż niedzia-  
wuy sie Czytelniku baczny / że y tu z osobną na to sie odpo-  
wiedać musi. Odpowiedam X. Skárdze / dla tegoż za nim  
wsedy postępować musie. Nia napis sam bylo by co odpo-  
wiedzieć / ale iz o tym w rozdziale samym traktuje / tam mu  
sie odpowie / aby sie / ile być może / wstrzegło tak náder cze-  
stego powtarzania / w którym sie X. Skárga tak bárzo zaa-  
tochal.

Tak tedy rozdział swoy zaczyna. Co to za náuka sobie przeci-  
wna: Chrystusa stworzeniem szczerym, iáko się z Mátki przeczyszczy náro-  
dził, y czynionym Bogiem, którego przedtym nie było, wyznawania, a cześć  
mu prawnego Boga wiecznego oddania. Mowi Moskorzowski: Swiadczy pi-  
smo, że mu wszytek sad dał Ociec, aby wszyscy czcili syna, iáko cicha Oycá,  
żé. Twierdza, is czynionemu Bogu, cześć boska oddawać się ma, a stworze-  
nie szczerę, w samey naturze ludzkiej, które się z Márią, iáko oni mówią,  
za czasem vrodziło, iáko prawy Bog, równa cześć z Bogiem Oycem odno-  
tic ma. To bátwochwálstwo obrzydłe: o którym mowi Apóstół: Chwałę  
nieśką



nieśkazitelnego, obroćili ná podobieństwo obrazu ciotwická skáitelnego: zym się wszystko pismo brzydzi, zé.

Odpowiedam. Twierdzi X. Skárga / że to sobie przecie-  
wna náuka / iż my Pánu Jezusowi synowi Bożemu / ktore-  
mu wszystko sad dal Ociec / ná to / aby wszyscy / iáko sam mo-  
wi / czéili syná / iáko czego Oycá / część bośta oddawamy. A  
iákoś tego dowodzi: Chrystusa, práwi / świętym stworzeniem wy-  
znawáia, á przecie mu część práwego Boga oddawáia.

Odpowiedam. Pána Chrystusa / że zá świętym stworze-  
nie nie wyznawamy / iákim dowodem tego moie pierwsze  
pisanie przeciw X. Skár: y náše inśe písania / á miánowicie  
od Smalciusá Ministrá nášego / świeżo wydána riegá iez-  
zykiem y polskim y łacińskim / O boświe Pána Jezusowym. Ná  
coś się tedy to przycodzi / w tym nas pomawiać / czego że  
nie czynimy / y każdy y sam X. Skár: dobrze baczy / ábo przy-  
namniemy baczyć miał / w tym co się przeciw niemu písáło.  
Otoś masz słusność X. Skár: otoś masz wstyd: choć piśeś /  
choć mowiś / nie ták dźierże / nie ták rozumiem / z mowy y z  
písania mego závrzec się to nie może; przecie piśać y twier-  
dzić / że ták mowiś / że ták rozumieś / á to bez wszelkiego do-  
vodu.

Do tego / poniewaś nam sam przyznawa / choć w tym  
wáde iákaś wynaleś chce / co my wedle písma wyznawa-  
my / że Pan Jezus iest Bogiem uczynionym; iákoś się to z  
tym zgadza / żebyśmy go zá świętym stworzenie wyznawáć  
mieli: y owśem gdy go uczynionym Bogiem wyznawamy /  
z tad idzie / że go zá świętym stworzenie nie mamy. Bo święte  
stworzenie / nie nie ma zgoła nád swoje przyrodzenie / z  
stworzenia samego wśiete. Ale ten / ktory iest Bogiem uc-  
zyniony / to ma nád przyrodzenie / iż Bogiem uczynionym  
iést. A poniewaś my takim Pána Jezusa wyznawamy / te-  
dy w tym / iż mu bośta część oddawamy / nietylko niemáš za-  
dneý przeciwności / ale y dźiwnie wielka y koniecznie po-  
winna przystoynóść. Rozum sam pokázuie / że Król dla  
Krolewskiej / Cesarz dla Cesarzkiej zwierzchności / część  
Krolewską / y Cesarzka odnosić ma słusnie y przystoynie.  
Prze-

P. Chrystusa  
świętym stwo-  
rzeniem niewy-  
znawamy.

Pánu Jezusowi  
Názaráńskie-  
mu przecz cześć  
Bożką należy.  
1 Cor. 15. 27.

Ioh. 8. 22. 23.

Przetof wedle tegoż rozumu/ ten ktory zwierzchność ma  
bożka/ cześć bożka odnosić ma powinnie. Pan Jezus Náz-  
aráństi mazwierzchność bożka. Bo Bog poddał wśytko  
pod nogi iego/ okrom siebie samego: ma chron / y maiestat  
bożki: bo po práwicy Bożey wśiadł. A przetof Pánu Jezus-  
owi Názaráńskiemu cześć bożka powinnie nalezy.

Do tego/ iest to wola Boga Oycá iego/ aby wśytscy czili  
Syná, iáko cześć Oycá: bo mu dla tego wśytceś sad dał / iáko syn  
Boży sam iáwnie wczy. A iákoś w tym/ co sie z wola Bogá  
Oycá niebieskiego/ z náuká syná Bożego/ y z rozumem zdro-  
wym samym zgadza/ bedzie iáka przeciwność? Nie nayo-  
dzie iey tu X. Skár: / by iey nabórńcy szukał. A przetof nie  
słusnie te święta náuke/ przeciwna sobie zowie.

Ktemu piśe / iż Panu Jezusowi Názaráńskiemu bo-  
żka cześć oddawác / iest to obrzydłe bálwochwałstwo. A iá-  
koś tego dowodzi: z Apostolá przynosi mieysce: (chwałę nie-  
skáżitelnego Boga, obrócili ná podobieństwo obrazu skáżitelnego człowie-  
ká. Nie ládá dowod. Obraz skáżitelnego człowieka / z Pá-  
nem Jezusem nieskáżitelnym / niesmiertelnym / żywiacy  
ná wieki / y pánuacy wśytkim / obyczáiem bożkim sto-  
wác: y chwałę/ ktora my mu ze wśytkimi chwalcami Boży-  
mi/ iáko sie nie raz pokazało wyższej/ oddawamy / z bálwo-  
chwałstwem Pogáńskim sprzogác. Otoś maś/ iáko sie X.  
Skár: zá cześć syná Bożego/ Páná Jezusá Názaráńskiego  
bierze/ ktorego bálwánem czyni: y nas o to/ co wedle woley  
Bożey/ wedle náuki Apostolskiej czynimy/ bálwochwałcá-  
mi sadzi. Ale poniewaś v X. Skár: chwala Boża bálwo-  
chwałstwem / tedyć v niego bálwochwałstwo chwala Bo-  
ża być musi.

Co sie mieyscá/ ktore przynosi / Pánu Bogu się twoiemu klá-  
niác będzieś, dotyczy/ ná to odpowiedam. Mowi sam Pan  
Jezus / Kto nie czci syná, nie czci Oycá, ktory go posłał. Skąd to idzie  
Poniecznie/ że kto czci syná od Oycá posłanego / (á syná świę-  
go z niewiásty wrodzonego Bog posłał / iáko Apostol wy-  
ráźliwie wczy) czci samego Boga: kto sie synowi klánia / y  
iemu służy/ ten sie samemu Bogu klánia / y iemu służy.

Ná

Ioh. 5. 23.

Gal. 4. 4.



Ná odpowiedź Anielską do Janá / y Piotrá swietego do Corneliusza / y odpowiedziało sie wyższey / y do rzeczy te rásnięyszey nie nie należą ; iáko y postepet Páwłowi / y Bárnabaszowi / gdy im Poganie ofiáry czynić chcieli. Oni częś bóstiey nie przyjmowali : bo im nie należała. Pan Jezus przyjmuie / iż mu należy ; iáko temu / ktorego Bog nád wszytko náder ku temu Końcowi wywyższył / áby byl od wszytkich vczczony / iáko sie to nie raz wyższey pokazało.

Phil. 2. 9.

Ná mieysce / ktore mowi : Chwały moiey drugiemu nie dam, iáena odpowiedź / gdy przydasz / co záraz przydaie Prorok : ani cści moiey bálwánom. Bálwánom Bog nie chciał dáć chwały swey / y nie dá ná wieki. Ale synowi swemu Pánu Jezusowi dáł te chwale / áby mu sie wsfelkie kóláno kłaniało / gdy go ku temu Końcowi wywyższył.

A że Márdocheusz niechciał sie Amánowi kłaniać ; á trzech młodszeńcy w Babilonie stupowi złotemu : á meczeni niłow wiele / iż niechcieli ofiarować bálwánom / coż to ma do Pána Jezusa Nazaráńskiego / ktory jest / y żywy / y sedzia żywych y umarłych od Boga postanowiony ?

A z tad niechay każdy wważa / z iákim wstydem X. Stá : Pána Jezusa z bálwány pogáńskiem i stosuie.

X. S. z bálwá-  
ny pogáńskiem i  
stosuie P. lezu-  
sá.

A piše concluduiąc. Iákoś wy stworzonemu, ábo czynionemu Bogu, y iednego bóstwa z iednym nawyśszym Bogiem nie máiacemu, częś bóstka, ktora látria zowiem, sámemu Bogu własná, dáwać, y bálwo-  
chwálstwo tak iáwne ná sie brát tmięcie Obacicie ślepotę swoię : Czynio-  
nym Bogiem, y inszym, á nie tymie to Oćiec, Chrystusa wyznawacie : á  
częś mu równá z Oycem, ktorego z á samego Boga znát chcecie, odda-  
wać tmięcie ; stworzenie z stworzycielem mieśacie, kmięcia w krolowski  
sártat, y purpure vbieracie, fałszywemu oddáiecie, co sámemu prawdzi-  
wemu krolowi własnó iest.

Pyta nas X. Stárgá. Jáko czynionemu Bogu częś bóstka oddáiemy ? To sie nie raz / y pierwszey / y w tym písaniu wyższey pokazało / że przeto oddawamy Pánu Jezusowi táka częś iáko Oycu / iż mu wszytet sad dáł Oćiec / ná to / áby wszyscy, iáko sam vczy / cścili Syná, iáko Oycá : á że Kto nie cści Syná, nie cści Oycá, ktory go postał. Chwalá to tedy Boża wielka /

Ala a

czćie

czcie Páná Jezusá / w piśmie świętym zálecona iáwnie / iáśnie / y szczerlnie / a nie báłwochwałstwo / iáko śmie tak wielka y zacna spráwe Boża K. Stárgá / z iákim wstydem / rozeznay báczny Czytelniku y pobożny / pomawiać. A czy nic co Bog chce / y czego nas w słowie swym uczy / nie jest to ślepotá / ale dżiwnie wielkie oświecenie. Ale tak iáwny / tak iásny / tak otworzyście w piśmie świętym wyświadczoney prawdzie śmieć się przeciw / toć to jest ślepotá / y ślepotá oplákana.

Tuż / gdy chwale oddawamy Bogu Oycu / iáko temu ktory sam z siebie nád námi zwierchność ma / y z ktorego wszytko náše dobro : a synowi przeto / iż to jest wola Boga Oycá tego / przez ktorego on nam wszytko dobro náše pódawa : nie jest to mieszaniná stworzyciela z stworzeniem / ale bárzo piękne rzeczy rozdżielenie. A kedy taki rozdżiał / coż tam za mieszaniná ? A zaś to nie iásna bárzo prawda ? Tak bowiem w piśmie świętym Boga / y Baránka iego / to jest Páná Jezusá / wszyscy chwalecy Boży chwala. Ale twierdzić / że Christus jest tymże Bogiem co Oćiec / toć to jest Christusa z Bogiem / syná z Oycem / Oycá z synem w rzeczy samey pomieszać / co jest własný Sabellianismus. Bo jeśli Christus tymże Bogiem zgoła co y Oćiec / to Christus nie będzie Bogiem / ieno sam Oćiec ; ábo jeśli będzie Bogiem Christus / to Oćiec będzie Christusem. A możesz być wiecśa mieszaniná ? A iákoż się w takowey mieszaninie chwala Boga Oycá / y Páná Christusowá okaże ?

Wiec my nie kładziemy ná kmicieciá śárlatu / ani oddálemy fałszywemu / co samemu krolowi własnó jest. Bo Pan Jezus Názaráński nie jest kmicciem / ani fałszywym / ale Krolom krolow / y Pánem pánow prawdziwym. Bo také Baránkowi / ktory człowiek jest Pan Jezus / Aniol / ktory z Janem świętym mówił / cytuly dáie. Ci, mówi Aniol / z báránkiem walczyć będą, ale báránek zwycięży je, iż Pánem pánow jest, y Krolom krolow. A tak gdy my temu Krolowi krolow chwale oddawamy / to co mu własnó należy / prawdziwie y przystoynie oddawamy.

Chwale Boża y  
Páná Christu-  
sowe wyzná-  
nie. X. S. ká-  
mia.

Apoc. 17. 14.



Pisze dalej. Mowicie, iż Chrystusowi pismo część taką dać, yz Apostoła, yz Objawienia Iana świętego pokazaćcie. Wielka prawda: z ktorey my Catholicy taką czynim consequentia. Chrystusowi się wszelkie kolano wniża rć. y to ma co o prawym Bogu Ezaiasz napisał. Mnie się kolano wszelkie wkloni: Tedyć iatym idzie, iż Chrystus ieść prawym y tymże Bogiem Oycem. Nád to nic prawdziwszego być nie może. Tey consequentey y czárt nie wtrzyma, aby tak nie zapadła.

Odpowiedam. Consequentia tá/ktora X. Stár: przynosi o Pánu Jezusie/ták ieść prawdziwa / y tak dobrze zapada: Pánu Jezusowi się wszelkie kolano wniża / y ná niego bie/ y ná ziemi / y pod ziemi: Pan Jezus tedy boska część ma/y tak Bogiem ieść koniecznie. Ale co przydawa X. S.: / żeby iedney czci był z Bogiem Oycem / y tymże Bogiem co y Ojciec / to się z tey czci boskiej Pána Jezusowey zawiązać nie może. Bo tá część boska Pána Jezusowa/od Boga Pánu Jezusowi/dla iego posłuszeństwa дарована ieść. Gdyż Apostoł iáwnie mowi: Ii się sstał posłusny ái do śmierci, á śmierci krzyżowey, dla tego go Bog nader wywyższył, y дарował mu imię, nád wszelkie imię, aby ná imię iego wszelkie kolano wpadáło rć. A Bog nawyższy ma część Boska / nie z даровánia Bóžego / ale z siebie sam. Ponieważ tedy Pan Jezus даровna część boska ma/iáko Apostoł iáwnie mowi/że mu to Bog дарował: á Bog on nawyższy nie ma даровáney czci boskiej/tedyć to krzywa consequentia X. Stárgi/z даровáney czci Boskiej/ nie даровána zamykác / y z tey даровáney czci boskiej zámierác / że Pan Jezus ieść tym Bogiem/ktory Pánu Jezusowi to дарował / że on táka część boska ma. A to ieść tak prawda/że nic prawdziwszego być nie może/á żadna subtelność/by ná subtelniejszyego y iámeego Duchá złego / tego nie wykrećí.

A iž tu náš wyklad strofuie X. Stárgá / że wykládamy / ku chwale Boga Oycá, swoy przynosác / w chwale Boga Oycá. Naprzód kiedy náš gáni/ miał pokázác / że iego lepszy ieść. Bo z swoim wyiechác / á cudzy słowy tylko zganić / nie ieść to swego dowieść/iáni włásnie cudzego zganić. My ieżył Grecki/ktorym Apostoł pisał/mamy po sobie: w ktora

Phil. 2. 8. 9. 19.

Consequentia  
X. S. zle zapada.

rym jest *as d'ofaw*, a nie *q' d'ofa*. A przetoś wedle ięzyka Greckiego nie *w chwale*, ale *ku chwale* wyklądać się ma. Do tego / tak wykladaia y sami P. Catholicy / iako Benedictus Arias Montanus, Errego verſia approbowali Lovanienſes Theologi, y P. Jeſuitowie: Inſych wiela / a miedzy nimi Erasmus nie chce wspominać. A przetoś ma się ſuſtnie naſ wyklad oſtać / a zwołaſzć gdy teſzcze na rzecz ſame poyſzryſi. Dárował Bog Páná Jeſuſa tym / z czego Boſka chwale ma Pan Jeſus. Przetoś tá chwala boſka Páná Jeſuſowá / ieſt ku chwale Bogá Oycá ie<sup>o</sup>: A położyſli *w chwale*, iako X. Skárga chce / nigdy ták oſobliwa conſequentia nie pókaże ſie. W Obiáwieniu záſie / chwala wſytkie zaſteopy chwalcom Bożych / chwala boſka / Bogá ſiedzacego ná ſtolicy / y Báránká. Ztad co ſie zámyka: To / że Báránek ma chwale Boſka: y przetoś Báránek Bogiem. Ale iako Báránek onym ſiedzacym ná ſtolicy Bogiem nie ieſt / tak y chwala Báránkowá / nie ieſt onáſ ná ſtolicy ſiedzacego Bogá. A tak widzi X. Skár: iako iego conſequentie wſędy chramia / gdy ſie do ſnuru ſłowá Bożego ſtoſia.

Conſequentia  
X. S. chramia.

Piſe dáley. Lecz wáſá árgumentácia krzywa ieſt, y głupia, nierozumna, y fałſzywa. Mowicie: Czyniony Bog ieſt Chriſtus, y inſy, niſi Oćiec, który ieſt ſámym nieſtworzonym Bogiem: a przeto daymy mu cześć, która Oycu, y Bogu ſámemu prawdziwemu właſna ieſt. To dziecinne głupſtwo, to ſłepy rozum ić.

Odpowiedam. Nie ták X. Skárgo formuiemy náſzey conſequentiey / ale ták: Dárował Bog zwierchność boſka Pánu Jeſuſowi. Przeto Páná Jeſuſa czćia boſka czćić poſwinniſiny / y iego zá Bogá mieć / ieſli ſe chcemy Bogá Oycá w ſynu iego wczćić. To náſá conſequentia proſta / directa, rozumna / z piſiná ſwietego wſieta / y prawdziwa. A X. S. niewiedzac co z náſá conſequentia rzecz / inſá ſobie ná nas zmyſla. Znác że mu prawdy nie ſtawá / y przetoś potrzeba wymyſłow ná nas krzywych / nie proſtych / dźięćinnych / nieperwonych.

X. S. ná nas ſo-  
bie árgumen-  
tácy zmyſla.

Dáley co piſe: ieſli nie tymie Bogiem, czemu i tćz Boſka cześć ma mieć

Odpow



Odpowiedam. Odpowiedziało sie na to coś wiedzieć iako wiele rązow: Temu ma cześć boska mieć / iż mu dał zwierchność boska Bog Oćiec / a to / gdy mu wszytek sad dał / iako sam wezy.

Ioh. 5. 22.

Pise dalej. Iesli czyniony, y od czasu, co ma mieć z nieczynionym za równość?

Odpowiedam. Terówność ma / że ma cześć boska od wsękiego Kolana / iako y Oćciec; Ale zaś w tym ta chwala rozna / że pan Jezus ma iś z dāru Bogā Oycā swego / a Bog Oćciec z siebie sam.

Pise dalej namawiaiac nas / abyśmy z nimi zawołali pokornie: Tobie Chryste Iezu z Bogiem Oycem, y z Duchem świętym równa cześć.

Ta co odpowiedam. Pānā Jezusā Nāzārāństiego / pokora / y vniżeniem / iakie być nawietże może / y w sercu / y zwierchu / iakośmy powinni / tak zawżdy wezić chcemy: ale tego tak odprawować / iako X. Stārgā nas namawia / nie możemy. Bo to przeciwko piśmu świętemu. Ale tak / iako to chwalcy święci Boży to odprawowali: Siedzącemu nā stolicy, y Bārānkowi, błogosławieństwo y cześć y chwala, y moc nā wieki wieków, Amen. y odprawuie my / y odprawować / za iego świętym podpomozieniem stātecznie wymyśliliśmy.

Apoc. 5. 13.

Iakobyśmy winni czcić Pānā Jezusā.

Ta to co przytę pise / odpowiedziało sie nie raz wyższej.

A na to / iż z Kościolā ich pieśni / Ktora chwale Oycu / synowi / y Duchowi świętemu oddaia / nie wyrzucimy z. Odpowiedam. Chwale Oycu / y synowi wedle piśmā świętego przyznawamy: Przetosi iey wyrzucāt nie myślimy. Duchowi świętemu iako osobie iakiey / iż nigdziey piśmo święte nie przypisnie boskiey chwały / y toś / iako wymysł ludzki / prawda w piśmie świętym obiāwiona / tak znieść / iako to wiele inśych wymysłów do tad zniosta: ale y pāmiatā tego z czasem wstanie / iako inśych rzeczy podobnych.

Wszystkie rzeczy przeciwne piśmu świętemu z czasem zniścizna.

Ta słowa laiania pełne / a bez dowodu / Których tu nāniosł X. Stār: odpowiadać nie erzeba.

Pise niżej nā teyże Kārćie. Mowicie: y my Cātholicy cześć świętym dāćcie. Dāćiem, ale nie boska: Nie lātria, ale dulia; nie boska, ale

która stworzeniu służy: T obrazom się kłaniamy, ale obrazów za Boga nie mamy, czcimy je dla osób, które znaczą, a nie im, ani farbami, ale tym, które znaczą, cześć nie jednaką, ani równą dajem. Inaczej czcim obraz Chrystusowy, a inaczej świętych obraz. A żadnemu cześć boskiej nie dajem.

Apoc. 5. 12.

Czcic k. cześ  
duszy, ludzki  
wymyśl.

Cont. gen. 7. lib.  
1. cap. 20.

Odpowiedam. Ulanmy dosyć obrony z pisma świętego / które Barankowi / który był zabity / wezy nas chwale boskiej oddawać. Nie trzeba się tedy nam / przykładem P. Catholików nigdziejszy zabezpieczać. A co piśe o swoich / że świętym cześć oddają / ale nie boską. Naprzód pytam ich / skąd to wzięli / aby święte zmarłe cześć cześ takowa / która dusia zowa: Bo w piśmie świętym niemaś nic o tym. Przetoś ludzki to musi być wymysł. Tusi piśe R. Skargá / że cześć boskiej nie oddawają świętym. Ale wždy prośe rozeznay baczny y pobożny Czytelniku / jeśli to z spraw y postępków ich / nie zawiezuć się: Kościoły komu budować / że to jest cześć boską / przykład Salomonow / który Bogu z rozkazania tego Kościoł zbudował / iawnie iasnie potazuje. Ale aże P. Jezuitowie / y inși P. Catholicy / Kościołom nie budują świętym / gdy Kościoły od imion świętych nazywają: Jakkos tedy / prośe / z tad się nie zawiaże / że im cześć boską dają: Do tego / wzywają świętych. O czym posłuchay / iako Bellármín Jezuita piśe: Sicut Deum non potest invocare ut Deum, qui in eum non credit, id est, qui eum non credit esse Deum, & qui ei non credendo, in eo non sperat, nec eum diligit: ita etiam non posse eum sanctos invocare, ut sanctos, & amicos Dei, qui suo modo in eos non credit, id est, non credit esse sanctos, nec in eis sperat, ut in Patronis, nec eos, ut tales, diligit. To jest. iako Boga nie może wzywać, takim obyczajem iako Boga, który weni nie wierzy: to jest, który nie wierzy być onego Bogiem, y który mu nie wierząc, w nim nadzieie nie ma, ani go miłuje: Tak y ten nie może wzywać świętych, iako świętych y przyjaciół Bożych, który swym sposobem w nie nie wierzy, to jest nie wierzy ich być świętych, ani w nich nadzieie pokłada, iako dobrodziejach, albo przyczyncach, ani ich, iako takich, miłuje.

Kedy widziś / że iawnie wyznawa Bellármín Jezuita / iż wzywać może nie może świętych / ieno ten / któryby swym sposobem w nie wierzył / y w nich nadzieie miał. A wierzyć w Ko



w tego / y nadszcie mieć w kim / choć swym sposobem (iako  
dokłada y wykłada Bellármin) nie jest to część boska: Ale  
y X. Stár: sam / że to ma za część boska / z tad sie potężnie / i z  
tego / i z w Pána Jezusa wierzymy / zamyka / i z Pan Jezus  
jest onym najwyższym Bogiem. A tu X. Stár: niech sie od  
swego Bellármina względow / abo sposobow náuczzy / że in-  
szym sposobem wierzy w Boga / y w nim nadszcie ma / y in-  
szym sposobem wierzy w święte / y w nich ma nadszcie : iako  
wyższej o tym było.

Tuż gdy mówi Pan: Wzywaj mię czasu vtrapienia: tedyć zą  
tym idzie / i z wzywianie jest część boska. Nawet / w piśmie  
świetym ponieważ żadnych modlitw nie mamy / wyraźnie  
ni do tego obroconych / i eno do Boga Dycá / y Syná Boże-  
go Pána Jezusá : tedyć modlitwa y wzywianie / musi być  
część boska. Rozecznażże prośe / i esli z tego / gdy świętych  
wzywáia / nie zowiąże sie to / i z im część boska oddáia.

Co sie zaś distinctiey dotyczy látriey / y duliey: O tey te-  
goś Bellárminá posłuchay. Przyznawa naprzod / że te slo-  
wá / zą iedno sie biera v inszych pisárzow : iednak w piśmie  
świetym / że sie nie bierze to słowko Látria zą część / ktora  
stworzeniu dawanabywa / ále z ostrożnością: bo przydawa  
ferè: á nawet nie vśáiac y temu swemu ferè, rák piśe daley:  
Sicut licuit antiquæ Ecclesiæ, contra veteres hæreticos, nova vo-  
cabala invenire, ut ὁμοδοιον &c. cur non licuit etiam Ecclesiæ  
posteriori, contra hæreticos posteriores, nova aliqua vocabula  
invenire, aut certè iisdem in alia significatione uti: to jest. Iako  
się godziło dawnemu kościołowi, przeciwko dawnym haretikom nowe  
słowá wynáydowác, iako spotistnego i c. czemuśby się nie godziło pośle-  
dnieysmu kościołowi, przeciwko poslednieyszym haretikom, nowych słow  
wynáleść, abo ich w inszym znáczeniu vzywác?

Otoś masz dowod. Jednego błedu drugim dowodzić:  
że kościół on / ktory spotistnego wynalazł / wielce w tym  
zbladził / potęażalo sie na wielu miejscách / y od inszych / y o-  
demnie. A Bellármin tym błędem / błedu drugiego / że lá-  
tria, to jest służbá / po násemu / Bogu należy / á dula, to jest /  
nie wolne za służbá / świetym / dowodzi. Piśmá świetego  
trzeba

Wierzyć y ná-  
dszcie w kim  
mieć, jest to bo-  
ska go część  
część.

Contr. gen. 7.  
lib. 1. cap. 20.

Bellármin błę-  
du błędem do-  
wodzi y broni.

August. in Exod.  
quæst. 94.  
Exod. 20. 5.

X. S. zeznawa  
ie sie obrazom  
klaniaia.

trzeba na nas / nie wymyslow onych tam Kościolow. A ty  
wiedz przecie / że Augustin / ktorego adwersarze sobie wiel-  
ce waża / tak pise: Latria debetur Deo, tanquam Deo: Dulia  
debetur Deo, tanquam Domino.

A iż X. Skar: wznawa to na sie / że sie obrazom klaniaia  
ia: to / iako sie z przykazaniem Bożym zgadza / ktore mowi  
o obraziech: Nie bądźcieś się im klania, niech rozezna każdy bła-  
czny.

Wiec gdy mowi / że obrazow za Bogi nie maia; tego z  
nas żaden X. Skardze nie żadał. Bo nie tuś / aby ktory  
był / y z Pogan wczesńszych / kiedy tak sprośny / żeby obrazy za  
Bogi poczytał.

Wymowki, iá-  
kich wypáli  
Poganie.

Co też przyczynę przynosi / iż czcza obrazy / dla osob  
ktore znacza: ta wymowka iż onych Pogan była / gdy im  
pierwszy Chryścianie żadawali to / że sie obrazom klaniaia /  
że odpowiadali / że nie obrazom / ale osobom / y bostru nie-  
widzianemu / ktore obrazy znaczyły / Augustin in Psal. 113. iá-  
wnie świadczy / ich takie wymowki y podobne przynosić.  
Lecz miałoli takich wymowek Chryścianie używać / iákich  
Poganie w takiej materii używali / niech baczni sądza.

Cont. gen. 7. lib,  
2. cap. 21.

Słowá do obra-  
zow.

A co rethorisowaniem swoim chce pokazać / że roznie  
rozne obrazy czcza: ta fábá za fráske stoi / kiedy to obra-  
zom czynia / czego Bog czynić zakazał. Jáwny mandát Bo-  
ży: Nie bądźcieś się im klania, 26. A Bellármín pise y wywodzi /  
imagines per se & propriè colendas, to iest / ie obrazy przez się y  
właśnie maia być czczone. Aleć y to / co śpiewa ich Kościół / czego  
iest dowodem / niech baczni sądza. O crux ave spes unica, au-  
ge piis justitiam, reish; dona veniam. to iest. O krzyżu bądź zdrow  
nadsieio iedyna, przymnoż pobożnym spráwiedliwości, á winnym day od-  
puszczenie. W tych słowiech / ktore sie mowia do obrazu / nie  
iestli część boska wyrażona / niech baczni y pobożni ludzie  
rozeznaiá. Bo takie słowá / á komuś należeć mogá / ieno á-  
bo Bogu Oycu / ábo Pánu Chrystusowi?

Pise daley. Pokaral was Pan Bog za ónę potwarz, któraście na  
nas bez wstydu kładli, iákobyśmy Catholicy obrazom, y świętym Bo-  
żym, częć boską dawáli, ábo ie za Bogi mieli. Oto Pan Bog was t4 slepo-  
t4, iá



ta, że tę potwarz zaraść dopuścił, iś wy stworzeniu cześć boską daćcie, y tym samym, stworzenie za Bogą mając, brzydkimi białwochwálcy: osłaniecie. Vchoway nas Boże tey Pogańskiej ślepoty, a was od niey mocna ręka swoia wyrwi, Boże w Trocy iedyny.

Odpowiedam. Piśe X. Stár: że za potwarz skłanianie odnośimy/to iżesmy białwochwálcy. A coś to za potwarz? Tá/pry/ że bez wstydu P. CATHOLIKOM to przypisujemy/ iż obrazom/ y świętym cześć boską oddać/ one za bogi mają.

Odpowiedam. Potwarz iest mówić ná bliźniego/co sam pewnie wieś/ że fałsem iest. Ny to mówim/do czego sie y X. Stárga sam/ y náuczyciele wszyscy P. CATHOLIKOW przyznawia/ że sie obrazom kłaniaia. A iest że to potwarz/mówić to o Adwersarzu/do czego sie sam Adwersarz zna?

Tuż za takim ich samym wyznaniem / pokázuemy im roztazanie Boże: Nie bądź sieś się im (rozumiey obrazom) kłaniać. A zamysłamy/ że P. CATHOLICY przestępia roztazanie Boże/ ktorzy sie obrazom kłaniaia. Jesli sie wymawiaia/ że sie obrazom/ dla osob ktore znacza/ kłaniaia: Powiedzamy/ że przy tym roztazaniu Bożym niemáš tey exceptey: y tá exceptia iest w tey materii od Pogan wymysłona/ iáko Augustinus w miejscu przytoczonym wyższey/ y inşy stárzy/ pokázua. A náwet / a zaşy Bellarmín nie vezy/ że obrázy przez sie y włásnie czcić potrzebá: iáko sie pokázalo wyższey. A nie piśe y tego iáwnie: Suaves odores nos etiam in ipsa Ecclesia offerimus imaginibus, & reliquiis: to iest / Przyjemne kádzienia, ábo wonności, my też obrazom ofiarujemy, w kościele samym, y reliquiom. Co iesli iest boska część/ ábo nie/ wważay bączny Czytelniku.

Co sie zaś świętych dotyczy/ nigdśiey tego P. CATHOLIKOM nie zádaemy / áby świętych mieli za Bogi/ a pogotowi ich obrázy. Przetoż/ gdy to ná nas twierdzi X. Stár: a potwarz nam dla tego zádawá, iáko sie sam z námi obchođi/ wważay rozsádný Czytelniku. Lecz gdy takie ich postępkí/ że świętym kościoły budua / co z tad znać/ że od imion świętych osob pewnych kościoły siwe názywua / y świętych wzywua / pokázujemy: a iesliż to cześć boska/ ábo nie/ ná

B b b

rozsa

To mówimy o  
X. S. y inşych,  
do czego sie są-  
mi znáia.

Obrázy iáko  
czca.

Tom. I. Cont. 7.  
lib. I. cap. 18.

X. S. zádawá  
to sronie, cze-  
go sroná nie  
twierdzi.

rozśadek bącznych y pobożnych ludzi przypuszczamy; a pro-  
sie/coś tu za potwarz? Uby tak X. Skár: przeciw nam za-  
chowywał się w piśmiach swoich/ y wszyscy Adwersarze  
nászy/mybysmy to/ nie za potwarz/ ale za ścierzość im przy-  
czytali. A iż przy nas niemáš potwarz/ toć ani Karáma za-  
dnego za potwarz/ z lásti Pána Bogá nášego/ nie będzie  
przy nas.

Alle coś to rozdy za Karánie nád námi vznawa X. Skár:  
To/iesmy, iáko piše/bátwochwałcy. A przeczće: przeto, práwi/  
že stworzenie za Bogá mamy, y boska część mu oddawamy. Odpowic-  
dzielismy wielęćroć/ že Pána Jezusa mamy za Bogá/ y  
część mu boska oddáicmy/ nie przeto/že iest stworzeniem/  
ale iż mu Bog imie dárováť nád wšelkie imie/ aby ná imie  
iego wšelkie koláno vpádálo/ niebieskie/ ziemskie y piktie-  
ne ié. Aleć y Césárzowi nie przeto Césársta część oddawa-  
my/ iž človiek y stworzenie/ ale že Césárzem iest od Bogá  
uczynionym. A iestže to bátwochwałstwo/ przed tym vpá-  
dáć/ kóremu imie nád wšelkie imie dárováno/ ná to/ aby  
część boska od wšelkiego kolána odnošil? A iestže to bát-  
wochwałstwo/ czynić/ co všyscy Aniolowie Boží czynia/  
kórzý Barántá/ Pána Jezusa Názaráňského/ kóry byl  
zabity/chwala/ y część mu boska y z osobná/ y z Bogiem Oyc-  
cem spolu oddáváia?

Czemu przed  
Pánem lezu-  
sem vpádamy.

Apoc. 5. 13.

X. S. všykcie  
chwalte Bože,  
w bátwochvál-  
stwie posádza.

Tom. 1. Contr.  
gen. 7. lib. 1. ca. 12

T5. 1. Contr. gen.  
7. lib. 3. cap. 23.

Przypátrže się Czytelniku pobożny/ iáko X. Skárgá  
tych všytkých chwalcov Božých/ przez boží naše siega/ y  
onych w osobách nášých w bátwochwałstwie posádza: a  
rozeznay/ z iákim wštydem/ z iáka śmiałościa to czyni. A  
obacz przy tym/ iáko się przecie w tej mierze X. Skárgá z  
Bellármínem Jezuita swoím napřednteyšým zgadza.  
Bellármín piše/ že Theologowie hyperdulian soli humani-  
tati Christi, & matri ejus: to iest/ službu nád niewolnicza sámemu  
człowieczeństwu Christusowemu y mátce iego, przypisúia. A v X. S./  
czćie Pána Jezusa Názaráňského/ iest to bátwochvál-  
stwo. Bellármín to za thesim položýwšý/ dowodzí tego:  
Imagines Christi improprie, vel per accidens posse honorari cul-  
tularia: to iest/ že obrázy Christusowe niewłašne, ábo per acci-  
dens



dens mogą być czczone ciżba latriey. A X. Skár: gdy my Páná Jezusa czcimy / nas za bálwochwalce zgola bez wśhelkiego wzgledu sadzi. Widzisz tedy bázny Czytelniku / że abo obrazu Páná Chrístusowe wietřa cześć / niź sam Pan Chrístus żywiacy na wieki / mieć beda / iesli sie X. Skárga chce z swoim Bellárminem zgadzać: abo iesli Pan Chrístus żywiacy na wieki / ma słusnie wietřa cześć odnosić / niź obrazu martwe; vznać musí X. Skárga / że náder niespráwiedliwie / że grubiey nie nápiře / nas w bálwochwalřtwie posadza.

A náwet przypátrž sie co czyni X. Skár: Sam wyznawa! że świetych zmárłych czci dulia / to ieř / niewolnicza služba: sam wyznawa / że sie obrazom klánia: A nas / ktorzy sie Pánu Jezusowi Názaráńskiemu / żywiacemu na wieki / y po práwicy Bożey siedzacemu / sedźiego wśhelkiego świata od Boga pořtanowionemu / Krolew / Xiaźceciem / Dbawiećcielem nářym / práwica Boża / iáko Apóstol Piotr świete mówi / podwyżřonemu / klániamy / śmie w bálwochwalřtwie posadzać. Zobacz / że zátym idźie / iź X. Skár: świete zmárle / y obraży ich / w wietřey wczciwosci musí mieć / niź Páná Jezusa / po práwicy Bożey siedzacego: poniewař on siebie bálwochwalca nie sadzi / iź świete czci / y obraży ich; a nas / że Páná Chrístusa czcimy / w bálwochwalřtwie posadza.

A nářecz odpowiedźiawřy / stowátáť márne / ktorych wřyt / niech sobie zchora.

Ná modlitwe tyloř piře. Zelus być moře / ale gdy nie ieř secundum scientiam, to ieř / wedle ymciernořci / zá nie przed Pánem Bogiem nie ieř. A iź sie Troycy modli / czyni to / czego z chwalcow Bożych / ktorzy y wřtárym y w nowym przymierzu opisáni sa / nigdy żaden nie czynił.

O Pánie Jezu / Pánie Náieřtatu Bořkiego / ty sie sam náđ tymi ludźmi zmiluy / ktorzy táť przećiw twey chwale powřtaia. A ižeř táť řroga y okrutna / táť zelżywa y řromotna śmierć podřtapil / dla tego / abys wśhelkich do siebie Przyciagnał / y do Boga Oycá twoiego przywiódł / y ná wie-

Czego Bellármin lezuicá obrazom P. Chrístusowym pewnym wzgledem poznawa, tego X. S. śámemu P. Chrístusowi vmyka.

X. S. który wyznawa że obrazom klánia y świetych zmárłych wzywa, nas ktorzy sie P. lezusiowi żywiacemu ná wieki y Krolowi Pánu Pánów klániamy, y iego wzywamy, w bálwochwalřtwie posadza.

Łi w blago stawił: day poznać ludziom tym / ktorzy ciebie / tak wielkiego dobrodźciá swego gwałtem poznać nie chcą / siebie samego / y twoy Młacie stać boski / aby przed nim wpadli / po ki czas máia / y przyiawszy práwa twoie / w nich wytrwáli aż do ostatniego wychnienia / y zá to / tu dobre sumnienie y smátek wieku przyszłego / zá spráwa Duchá swietego twoiego odniesli / y z toba / y z Bogiem Oycem twoym czasu swego / ná wieki króluiac / w królestwie twoim żyli. Amen.

## W T O R A C Z Ę Ś C.

Ktorey dacie napis.

O Tribunale Kościoła Cáholickego, Apostolskiego, o Conciliách, y Biskupách, o Doktorách starowieczności, y succeſsiej.

**N**am napisać / poniewaś w rozdziałach tey części wtorey będzie o każdzey rzeczy z tych / porządkiem / iákiego X. Skargá używa / mowá / nie zdáło mi sie bawić; aby sie tak powtarzania rzeczy / ile być może / wchronić / to; tylko tego dotkne / że pierwey Kościół był Apostolski / niżeli Cáholiccki ábo powszechny. Przetoż nie miał wedle własnego porządku X. Skargá wprzód Płásć / Cáholicckiego. Aliz pierwey był Kościół Apostolski / á niżeli Cáholiccki / ztąd znáć / że Cáholiccki / to jest / powszechny / ále nie Rzymſki teraźniejszy / z Apostolskiego wyrost. A przetoż / który jest powszechny włásnie / iestci / y być może Apostolski: ále nie záraz / który był Apostolski / był y powszechny. Przyczyna tego / że ieden narod / powszechnego / włásnie mowiac / Kościoła nie czyni. A po ki Ewángelia do Pogan promieni swych nie wypuściła / po ty Kościół tylko w iednym narodzie Izráelskim był; y táim włásnie / względem ludzi / y aby Chrystiáńskie zebranie / od zebrania żydowskiego wsółkiego rozne było / Apostolskim Kościołem ábo

Zborc

Kościół pier-  
wey Apostolski  
niżeli Cáholi-  
cki.



Śborem názwany był / y nazywac się słuſznie ma. Dopiero  
kiedy Poganie Ewangelia przyieli / y z Żydow y z Pogan  
złożony Kościół był Apostoſki / powszechnym się stał / y tak  
słuſznie nazywany być mogł.

Kościół kiedy  
Catholicki był  
poctok.

## Rozdział I.

Temu taki dać napis. Iáko się Heretycy sadu boia.

Bedziem słuſzać / iáko ná nas / ktorých Heretykami zo-  
wie nie słuſznie / tey boiażni dowodzi.

**P**Jeſe tedy naprzód / że / gdy przy piſmie ſwiętym ná nas wywie-  
raia Kościoła (átholickiego zc. rozumienie, y ná wſytkie, iáko piſe /  
Heretiki, że blednieiemy, y w ſwey prawdzie natpiemy.

Na co odpowiedam. Gdy od piſmá ſwiętego muſſa  
P. Jezuitowie / y inſy / do Kościoła ſwego Rzymſkiego / kto-  
ry Catholickim / ábo powszechnym zowa / to ieſt / do towa-  
rzyſtwa ſwego áppellować / z tad każdy baczyć może / że  
nas / ktorých oni Heretykami zowa / piſmem ſwiętym prze-  
konać nie mogą. A z tad że toſ wyznawáia ſámi iáwnie / y iá-  
śnie / że żadna Heretiſis z piſmá ſwiętego doſtátecznie zbu-  
rzyć ſie nie może. Wyznał to D. Tanner Jezuita / publicè ná  
Dyſputáciey Regenspurſkiey / iákom to w przeſłym piſaniu  
połazał / y tu ná ſwoych mieyſcách. Wyznał y Bellármín /  
gdy piſe / że Arius / ktory piſmá przynoſił zá ſoba / z náuki  
nie tey ktora w piſmie ſwiętym / ale tey / ktora była przez re-  
ce podána od Oycow / był potepiony. Aleć y ten poſtepek  
X. Skár: iáwnym tego dokumentem y dowodem. Na ſprá-  
wa známi X. Skár: / á on chce áby nas Kościół iego / to ieſt /  
iegoſ wlaſne toważyſtwo ſadziło. A czemuſ to? Temu:  
Niemoże X. Skárga prawda niebieſka / w piſmie ſwiętym  
záwárto nas przekónać / wiec chce ſádem ſwego toważyſ-  
twa wciſnąć / y mocá wſtá zámknąć. A ſłuſzność że to?  
Spráwe mieć z Adverſarzem / á potom niemożac rátiámi /  
prawda / y ſpráwiedliwość odeprzeć / poſtopić tak z nim /  
iáko by wlaſnie rzekł / O ſtoy ieno / przecieć iá ciebie potko-  
nam.

ſeſſ. 8.

Tom. 1. cont. gen.  
1. lib. 4. cap. 6.

X. S. ná ſádem  
toważyſtwa  
ſwego wciſnąć  
chce.

Nieśluśności  
takiey żaden  
narod nie miał,  
aby tenże sa-  
dym był, który  
strona jest, a iá  
kożby to wechrze-  
ściáńskim na-  
boieństwem być  
miało?

Deut. 17.

Sad czynić byli  
powinni wedle  
zakonu Bożego,  
oni pod zakon-  
ni sędziowie.

Hierem. 3.

nam. Bo cie z swoim towarzysztwem sadzić bede. Takowey  
nieśluśności nie było między żadnym narodem / Który ieno  
ludzkoscia pod słońcem slynal / aby strona y sędzim / ieden y  
tenże miał być: a między Chrześciany / Ktorzy wzorem  
wselkiey śluśności wszytkiemu światu być powinni / X. S.  
takowey nieśluśności domaga sie / aby strona bedac / ieszcze  
y sędzim naszym był. A takś to nieśluśność / manas strachem /  
abo watpliwoscia o prawdzie naszej napelnic / abo iakie  
poblednienie / abo zachwianie Kolan w nas sprawić / Ano /  
ledwie co jest / cobynam sercá baržiey dodawało / y w prawo-  
dzie vmacniało / y twarzy nasze vbeśpieczeniem napelnia-  
ło / y nogi y Kolaná naše stwierdzało / iako to / gdy widzi-  
my / że sadem swym / że moc / adwersarzy nasze nam być gro-  
źni chca / a nie sama niebieśta / w piśmie swietym obietwio-  
na prawda.

Ale iż tu nam pokázuie / w osobie człeká / ośprawniaces-  
go / Kedy po wykład pisma chodzie mamy: A przynosi ono  
mieysce z Moysesá: Náucza cie wedle zakonu Táńskiego, y za ich  
wyrokiem poydziesz. Tedy y ná to odpowiedam / że to mieysce  
nie nic nalezy do rzeczy tey / o Ktorey mowi X. Skár: Bo tam  
nie o wykładzie pisma swietego mowi Moyses / ale o tym /  
gdy między Krowa y Krowa / między sprawa y sprawa / mie-  
dzy plaga y plaga / a tředem y tředem / ná sadziechby była  
w mieście Ktorem Izraelskim rozność / tedy do Ośiárowni-  
ká / y sędziego onego czasu áppellować z tym po decizia mie-  
li. A przećie ci / nie wedle zdania swego / ale wedle zakonu  
Bożego / y o oney sprawie sad czynić byli powinni. Inśa tes-  
dy sprawe sadzić / co czynil Ośiárownik / y sędzia / iako mo-  
wia / swiecki / ná on czas; inśa wykládać pismo swiete. A  
przetos nie dowodzi to mieysce / że wykládać mnie pismo  
swiete X. Skár: abo iego Doctorowie máia: chociaś y X.  
Skár: y Káždego Doctorá / póki wedle zakonu Bożego mo-  
wi / słucháć ia bede rad / y Káždy z naszych.

Przynosi y ono mieysce z Hieremiasá: Dam wam pásterze  
wedle sercá mego, y karmić was beda vmiegetnościa, y náuka / Ale coś  
z tad zámyślar / To / że do pásterzow iść trzeba po wykład pi-  
smá



siná światego. A tegoć ia pozwolę/że do takich pasterzow/  
ktorzy są wedle serca Bożego/ y lud pása nauka Boża/ma-  
my iść po nauka Boża: ale o to zawsze przabędzie/ktorzy to  
są pasterze wedle serca Bożego / y ktorzy pása lud nauka  
Boża. Bo słuchay ieno/co też mowi Pan o tych pasterzách/  
ktorzy od niego byli porządkiem swym postanowieni. Do-  
torcy iego (rozumiey ludu) ślepi wszyscy, sami nie wiedzieli, wszyscy  
sami niemi psi, nie mogli ściekać, mowiacy o błądliwości, (iako w Dy-  
dowstym tekście jest) Item tamże: Pasterze nie mieli rozumieć,  
wszyscy się wdali za droga swa, każdy za takomstwem, od najwyższego po-  
czawszy. Item w Jeremiaśa: Kaptani nie rzekli kiedy Pan, y bawia-  
cy się zakonem, nie znają mię, a Pasterze przestępcami się sślali przeciw  
mnie. Item. Biada Pasterzom, ktorzy gubia, y rozpraszają trzodę pą-  
stwiśką mego, mowi Pan. Item. Owce zgione były lud moy, pasterze  
ich w błąd ie zawiędli.ż. Ale takich mow Bozych pełno w Pro-  
rokw. A iakoż/ kiedy widżymy/ że Pasterze byli ludu Bo-  
żego zrodziciele/ że Páná nie znali/ mamy iuż tego/ ktorzy się  
nam za Pasterzów dawa/ bez wszelkiej próby za pasterzów  
przyjąć: A one przestroge Pánśke gódzie podżiciemy: Strze-  
cie się od fałszywych Prorokow: y one Apostolska: Byli między lu-  
dem fałszywi Prorocy, iako będa, y między wami fałszywi nauczyciele:ż.

A dalej X. Skár: słuchać nam także Páná Jezusa/ ktorzy  
nas odsyła do kościoła/ do stárszych / do CATHEDRY nauki/ y  
do Apostolow/ y na to znotował mieysc kilka na brzegu.

Tá co odpowiedam. Wárzo rádzi do tych stárszych/ do  
tey CATHEDRY / do tego kościoła poydżiem/ kiedy zaśiedli A-  
postolowie/ to jest/ gódzie nauka ich brzmi/ gódzie słowice pra-  
wdy Ewangelii światey świeci. Tam nas Pan odsyła/ gdy  
mowi: Kto was słucha, mnie słucha, iako też y X. Skár: sam dosyć  
osobliwie tu zeznawa/ gdy mowi/ że Pan do Apostolow odsyła. A  
zradże zamyślamy / że / pomiewaś kto Apostolow słucha/  
Páná słucha/ a kto Páná słucha/ zawięść się nie może żadna  
miara/ tedyć niemaś nie bezpieczeństwa/ iako słuchać sa-  
mych Apostolow. Co grunt/ co myś niedzianny/ na tym kto  
się sadzi/ na wieki pohanybiony nie będzie.

Co się zaś mieysc znotowanych dotyczy. Pierwsze jest w  
Márch.

Esai. 16. 10.

2. 11.

Hierem. 2. 8.

Hierem. 23. 1.

Hierem. 50. 6.

Pasterze w błąd  
zawodzili lud  
Izraelski.

Math. 7. 15.

2 Pet. 2. 1.

Bezpieczny fun-  
dament koory.

Miejsca o ko-  
ściele v Mát-  
theuśá, wyro-  
zumienie.

Mátth. w 18. Nátom odpowiedział w pierwszym piśmianu / że ani do sporow koło piśmá / do czego ie w pierwszym zá-  
wstydzemiu przywiódł X. Skár: / ani teraz do tego / że po wy-  
kład piśmá mamy do kościoła chodzić / nie nie należy: ponie-  
waś o tym tylko mowi / iáka iest zwierzchność kościoła /  
przeciw temu / ktory brátá swego wkrzywdziwszy / w tym sie  
baczyć niechce.

Drugie iest miejsce v Mátth. w 23. gdzie Pan mowi:  
Ná Cáhedralce Moyzeşowej wtiedli, w piśmie uczeni, y Pháriseuşowie.  
Wszystko, coby wam rzekli abyście zachowywali, zachowywajcie rz.

Matth. 16.

Odpowiedam. Ze tenże Pan v Máttheuśá / każe sie vo-  
ezniom swoim strzedz od kwasu Fáryzeuşow / y Sádukieu-  
şow rz. á zaś w wierszu 12. piśie / że zrozumeli ucniowie iego, i  
nie rzekł Pan, aby sie strzegli od kwasu chleba, ále od náuki Tháriseu-  
şow, y Sádukieuşow. Jákoż tedy to będzie / tu sie náuki ich  
strzedz Pan każe / á w pierwszym miejscu słucháć ich roztá-  
zuie: Laciuchno / w słowá Pánstie weyśrzawşy / to ro-  
zwiazać. Gdy ná Cáhedralce Moyzeşowej siedzieli Scri-  
bowie / y Fáryzeuşowie / to iest / náukę Moyzeşową poda-  
wali / słucháć ich Pan kazał. (Gdyż tu Cáhedralá Moyzeşową,  
przez perony sposób mowy / Metonymiam nimirum, zá náu-  
kę sie bierze) Ale gdy swoy kwas / to iest / swoje náuki / swoje  
wymysły podawali / strzedz sie ich Pan rozkazał. Według  
tedy rozkazania Pánstiego / y my czynimy: Powie nam co  
X. Skárgá y inşy P. Cáholicy / z náuki Moyzeşowej / Pro-  
rockiey / y Apostolskiey / ámy gotowismy zachować. Jesli co  
swego kwasu wymysłów y wstaw ludzkich przyniosá / po-  
winnismy sie tego strzedz y chronić / wedle rády y rozkazá-  
nia Pánstiego. A tak y tym niepokazał X. Skárgá / że iá po-  
wykład piśmá świętego do niego / ábo inşy chodzić mamy.  
A tym czasem / gdy to miejsce ná wtwierdzenie swoich Cáh-  
thedr przyniosá / wważay proşe / Czytelniku rozsádný / nesi  
sie zá potomki onych Scribow y Pháriseuşow sami nieuc-  
znawali / ktorzy zákon Moyzeşow przekládali ludztoni / á  
sami go nie zachowywali.

Jáko przyimo-  
wáć náukę od  
Pháriseuşow  
podána, á iáko  
sie iej strzedz.

Trzecie miejsce przywodzi z Mátth. w 28. gdzie Pan  
Jezus



Jezus do wszystkich narodow wysylał Ewangelia Aposto-  
ly swoje. Stad tedy my zamykamy / że do Apostolow Pán-  
skich / iako po Ewangelia / tak y po wyklad pisma swietego  
trzeba chodzieć. To nie do inszych. K temu / tego mieli y sami  
Apostolowie uczyc / co im Pan rozkazal. Przetoż żaden in-  
szy z ludzi / ani poiedynkiem / ani kupa / nie maia teypowagi /  
ani tey władzy / aby mieli ludzi uczyc / tego strzedz / czego  
Pan nie rozkazal. Na sie tedy X. Skargá roszczek tu przy-  
nosí / ktory to miejsce przywiódł.

Czwarte miejsce przynosi / 1 Tym. 3. o kościele / że słus-  
pem prawdy.

Piate w Dzieiach. 2: 20. o dozorcach / że ich Duch swie-  
ty postanowił.

Szoste do Efezich w 4. że Pandal kościołowi to A-  
postoly / to Proroki ić.

Siodme 1. Cor. 12. tedy przypomina Apostol / Iż as nby-  
scy Apostołami ić.

Odpowiedam. Na to miejsce do Timotheusa / masz  
odpowiedz w pierwszym piśmie moim. Summa iest. On  
kościół / ktory Apostol zowie słupem prawdy, świadectwo A-  
postolskie ma po sobie. Przetoż iesli Kzymśi kościół tera-  
śniejszy chce ten tytuł przywłaszczyć sobie / że słupem pra-  
wdy / niech właze na to świadectwo Apostolskie. A tak po-  
kaze / gdy wywiedzie / że w nauce prawde / a w życiu pobo-  
żność Apostolstwa ma. Po ki tego nie uczyni / próżno sobie  
ten tytuł przywłaszczać będzie. A tym czasem przecie z tego  
miejsca nie zawiaże sie to / co X. Skargá chce / że do ich ko-  
ściół trzeba po wyklad pisma chodzieć.

Z miejsca z Dzieiow o Dozorach w Efezie widzi sie /  
że oni dozorczy byli od Ducha swietego postanowieni do-  
zorcami. Bo tak o nich świadczy Apostol. Chceli tedy X.  
Skár: takimi swoje pokazać / niech toś świadectwem A-  
postolskim pokaze.

A na miejsce y do Efezich / y do Korinthow / acz sie o-  
powiedziało w pierwszym piśaniu / iednak y tu na Protee.  
Byli we zborze pierwszym Apostolskim Apostolowie / Pro-

Zadna kupá  
nie ma zwiers-  
chności tey, aby  
mogła ludziom  
contracić, cze-  
go Pan nie ka-  
zał.

Pag. 47.

*Nauke dla potomnych czasów, Apostołowie swoje na piśmie zostawili.*

rocy/ Ewangelistowie / do czasu. A żeby nauka ich przetrwała wieczne czasy została/ na piśmie ich/ które są pisma święte/ trzeba pokazać zawzięcie / kto teraz prawdziwym pastercem/ y nauczycielem: y słuchaczom temu się przypatrzeć / y dobrze przypatrzeć / aby miasto prawdziwych y pewnych wozdżow/ nauczycielow y pasterzow / fałszywych y niepewnych nie przyszli / y z nimi spolu do dołu wiecznego zginienia nie wpadli. Ale jeśli tak/ iakoś tak/ tedyż z tego nie zawiaże tego X. Stara: / żebyśmy mieli do ich nauczycielow po wykład pisma świętego chodzić.

Potym do starożytności odsyła nas / abyśmy się przypatrzeli/ iako pisma wyklada: y piśe: To tu zawrześli Ariani, y Moskorzowski z nimi: Nie poydziem, niech nas pismo sadi; to jest, niech się sami swym rozumieniem pisma sadi. To wielki wpor, y niewstyd, którego rozum sam nie przypuści. Zabijemy mowi męzoboyca, gdy go imad, nie poyde do rzędu, nie znam nikogoś za swego sędziego, sam się sadić będe. Ariani w takim niewstydie, y wporze leżą.

Odpowiedam. Opowiedział Apostoł Paweł święty/ że zaraz po jego odeściu miała być skaż w kościele Pana Chrystusowym. Bo tak mowi do onych dozorców / y starzych Efezich: Ja to wiem, iż wida po odeściu moim, wilcy ciężcy na was, nie solguacy trzodzie. Y z was samych powstała męzowie, prze-wrotne rzeczy mowiacy, ku oderwaniu wczniow za sobą. Egelippus też maż za czasow Apostolskich/ otworzyć się/ referente Eusebio, wyznawa / iż kościół tylko za czasow Apostolskich wódzie wiczym y Pánienskim stanie był; a potym/ gdy Apostoloro nie sstało / iż się siła bledow do niego naniosła. A tak/ co Apostoł opowiedał/ że być miało/ to on świadczy/ że było. I świadcetwa tedy Apostolskiego/ y samey/ iako ja X. Stara: zowie / starożytności / my zawieramy/ iż ta starożytność nie była proza skaży. Jeśliż tak/ tedy nas X. Stara gą że do niej odsyła po wykład pisma: y my nie wpor / ale rozum / nie niewstyd / ale wstyd wielki pokazyujemy po sobie / gdy świadectwu Apostolskiemu/ y samey starożytności wiare dać / przestrogę takie przyinujemy. A zgoła tak to rozum przypuścić!

Aa. 20. 29. 30.

Euse. hist. lib. 3.  
cap. 32.

*Proroctwo Apostolskie, y wypełnić się miało, y wypełniło.*



puszcza/ że kiedybyśmy takowe przestrogi imo sie puszcza-  
li/ iesliżbyśmy to czynili z nieostrożności/ w tymbyśmy poka-  
zali wielki nierozum: gdyby zaś wmyślnie; y niewstydu/ y w  
poru iawnym by to dowodem być mogło. A nie zawrzas-  
szeniem tu odprawuemy K. Skár:/ iako nam zadawa K.  
Skár:/ ale dowody roszedy potrzebni; ktorými pokazuemy/  
że lepiey z stołu y źrzedlá żywego wody czerpác / niżeli z  
strumyczkow zrozumáitemi wodami pomieśáanych. A nie  
mowimy: Niech nas náše rozumienie písma sádzi: ale w  
pośrzedek písma święte wśiawfy/ mowimy/ słuchaymy co  
tám nápisano/ y tegoś sie trzymaymy. Bo nas nie záwiedzie  
ono/ co Prorocy záwśe w vsćiech mieli: To mowi Pan. Z tad  
y K. Skárdze y káżdemu damy sie náuczyć. Bo záwśe w  
nas/ co w písminie świętym iest/ Boża prawda iest. Kto kol-  
wiek tedy z támcad mowiá do nas / my z pocáłowaniem  
záwśe to przysiać gotowiśmy. Bo prawda prawda Boża  
roszedy iest: y gdsie iest/ nie może być ieno prawda. A ludzki  
też záśie wymysł / by sie on nabárziesy pstrzył/ przecie ludz-  
kim wymyslem. Bo iako człowiek/ y ludźi kupá by nawiet-  
śa/ być nie mogą Bogiem / áni Pánem Christusem: tak áni  
ludzka náuka / ile ludzka/ nigdy być Boża nie może/ áni tey  
powagi mieć/ ktora Boża ma.

A co piśe/ że my w takim vporze y niewstydsie leżymy /  
iako meżoboyca / gdy go do vřzedu wiada / ktory mo-  
wi / Nie poydę zc. nie znam nikogo zá swego sędzię zc. bárzo sie  
ná tym myli. Stosuy náše spráwe z meżoboyca/ á wnet oba-  
czyś. Meżoboystwo iest iáwnie zly vczynek/ co widzi y má-  
ły y wielki/ náwet y meżoboyca sám. A przetoś nie znaydsie  
takiego meżoboyce / ktory by rzec śmiał / sádzić sie nie dam:  
nie winienem: nie mam sędzięgo. Bo iego własnę sumnienie  
przekonywa go/ że winien. Ale zbáwienia szukać/ y bádać sie  
písm/ to iest rośkázanie Pána Jezusowe/ ktory nam rośkázue  
ie: napřod szukać kroleśtwá Boiego, y spráwiedliwóści iego: y bádać  
sie písm świętych; co dydom onym rośkázue / ábo przyna-  
mniey w nich záleca y vřkázue pożytek / że písma o nim  
świádczą. A záśie Sádukiensę strofuie / że bládsi/ iź pi-

Lepiey: sáмого  
źrzedlá wody  
czerpác, niż  
z strumyczkow  
pomulonych.

Co nas záwśe  
nie może.

Ludzki wymysł  
mieć Boię po-  
wagi nie może.

Matth. 6. 10.

Ioh. 5. 39.

Matth. 22. 29.

X.S. rozne dále  
ko rzeczy chce  
porównać.

smá nie umieli. A temu/ świadczy nam summsente przed Bogiem / że lepszey spráwoy nád te czynić nie możemy/ iáko zbáwienią sukác/ y pism sie swietych bádać. A rownes to rzeczy: Mežoboystwo spráwa zła/ y od sumntienią włásne go mežoboyce / y wśelkiego práwá potepioná / z sukáním zbáwienią/ y bádániem sie pism/ spráwa dobra/ od Páná zálecona/ y rostázána? X. či Skárgá niewiem z iákicy Logiki/ ták rzeczy rozne/ porównać chce.

Muž/ gdy pokázujiemy/ że nas X. Skár: y iego towárystwo sádzić nie może/ coř tu zá podobieństwo do mežoboystwa/ ábo zloczynstwa? Bo proře: A zář X. Skár: w tey Controwersiey z námi nie iest strona? A zář iego towárystwo/ y iego głowá nie w iedno z nim tchnie? Poniewář te dy řa strona / tedyć to řlufna / áby wrzedu y ředřiego vices nie bráli ná řie. Nie czyni tego řaden národ. Jest to tedy Ius gentium. Nie řáže czynić práwo przyrodzone: Co tobie nie mito, tego drugiemu nie řyń. A nie miłoby řiedzu Skárdze ábym iá go y moie towáryřstwo miáło řadřić: niechže teř námi tego nie czyni/ niech nář řa řa nie řadři / áni iego towáryřstwo. A náwet práwo Boře nie ćierpi tego/ áby řroná ředřim być miáła. A ludřkie y przyrodzone y Boře práwo co má po řobie / coř nád to być może řlufnieřřego? Ale řa řlufnořć nie podobá řie X. Skárdze. Czemuř? Řářdy przyřyryne wiđři. A ty wwař řyřtelniřu řořádný / iestliř to nie Tyrannis włásná/ gdy řroná domágá řie tego/ áby řrone řa řdřilá řamá.

Piře dále/ że řářzoc o řobie / przydáwamy ná obronę řwoiř, one ořátniego niewřtydu řłowá: Papiři Antychřiřt, řć.

Odpowiedám. řlyřř X. Skár: co mówimy. řrona iest X. Skár: y iego towáryřstwo / přec oř ředřiá być nie może. Do Papiřá řzym on iest / nie trzebá námi áppellowáć. ř tego řtopniá w řtorem řtoimy/ nigdy X. Skár: řlufnořćiá y práwda nie wyplárá řie / řtore řie ná tym řadři/ iř niřt/ wodle wśelkiego práwá/ řtore ieno pod řlónćem był/ nie może być w řpráwie iedney y řrona y ředřim.

A co řie te° dotycze / co my o Papiřu řozumiemy/ pokářzám



zálem to w przešlym písaniu/co o nim sie rozumieć može z tych spraw / ktore sie w stolicy Rzymstiey náydowály/náydunia y teraz /świádecw y P. Cáholicow sámých. A po coš X. Stárgá tak česťo z tym wyieždžaz Skromnošći wšelkiey rádžibysiny vžyli přečiw každemu / ále prawdy zámláčeč nigdy k woli ludžiom nie myslimy. Jesli sie te rzeczy o nym niepodobáia/niech nie dáia przyczyny do nich /á nie bea da o swym Papiežu slucháć/čzegoby nie slucháli rádži.

Dáley w tym Rozdžiale niemáš nic / okrom słow zlych / w ktore dšiw ieden iešt/iáko X. Stár: bogáty.

X. S. we šle słowá bárzo bogá

Co tu o sedžim y o kóšćiele piše / nižey ná to / iedneyže rzeczy tak wielekroč nie powtarzáiać / odpowie sie.

17.

Otoš máš / Czytelniku rozsádný / iákoč ná nas X. Stár: dowiodl / iáko sie sadu boimy. Slušnosť ná wšelkim práwíe sádzaca sie / przynosimy / iž nas X. Stár: y z swoimi towarzystwem sádzić nie može / poniewáž strona iešt. Rozsádsžze Czytelniku báczny / iesli to iešt namniejšym stráchu y boiáži sádu spráwiedliwego y slušnego znákiem.

Alle iá dowodze / že sie X. Stárgá sam / sadu wlasnego y spráwiedliwego z swoimi boi. A iáko: Oto tak. Niechce X. Stár: y z swoimi / náuki swey ná probe / okrom swieiego wlasnego / y towarzystwa swego sadu przypuścić. Przetoš wlasnego y spráwiedliwego sadu X. Stárgá z swoimi / sam sie boi. Bo / iáko šczere złoto / by ná nawietša probe przysflo / záwše šczerym złotem zostánie / y przetoš kto ie ma / proby sie nie boi żadney wlasney y spráwiedliwey : A záš niešczere złoto / wnet ná probie / iák ie iešt poťáže sie. A dla tego kto tak ie ma / proby sie boi wlasney y spráwiedliwey. Takéi sie z náuka prawdziwa záwše dšieie. Probny ie iáko chceš / přečie prawdá zostánie prawdá ná wieki. Bo bránt šczery. A przetoš takowey náuki kto sie dšierzy / proby sie żadney / y żadnego spráwiedliwego sadu nie boi. Žás sproby náuki zmyslonoy / wnet wťáže sie czym iešt. A dla tegoš kto sie takiey náuki dšierzy / ná probe sadu spráwiedliwego przysć niechce. Bo sie go boi / y z tad že probowáć iej žádná miára niechce depuścić.

X. S. sam sie sádu boi.

Kto sie sadu spráwiedliwe- go nie boi.

Prawdá zá ká- žda proba, zá- wše prawdá so- stáwa.

Czemu X.S. na  
probe słowa Bo  
żego, y rozumu  
zdrowego, swej  
nauki przypu-  
ścić nieche.

X.S. y pismo Bo  
że, y rozum, na-  
przedniejszy  
światła, ludzi  
odjąć chce.

Atemu/ niechce X. Skąrga sedzim mieć słowa Bożego: ale kościół/ to jest siebie/ y swoje towarzystwo. Przetoż słowa Bożego/ które własnym sedzim jest w takich sporzech/ iako się pokazało/ y pokaze/ boi się.

Uwaga/ zowie swoje nauki prawda nie rozumiano/ iako wyższej byto / aby tak ro sprawach Bożych od rozumu ludzi odwiódł. Przetoż rozsądku zdrowego rozumu/ za słowem Bożym idącego/ boi się X. Skąrga. Ztądże/ aby na probe słowa Bożego y rozumu zdrowego / nauki jego nie przychodziły/ chce to naprzemnieysze światło/ słowo Boże/ rozum oświecające; a potym rozum przyrodzony / który Pan Bóg człowiekowi dał/ na to / aby od słowa tego światła tego oświecony będąc / wszystkie rzeczy sprawiedliwie rozsądzał/ odiać ludziom; aby nie za słowem Bożym/ ale za ich wstawami: nie za rozumem/ ale za ich wola/ ludzie chodzili/ a oni żeby ich prowadzili gdzieby ieno chcieli. Tacy to tego fortelu tajemnicy/ która Pan przecie na światło czasu swego wywiedzie. Bo niemaś nic tak skrytego / coby się obiać wć nie miało. Wraźże to prośbę/ baczny Czytelniku/ a rozsądz sprawę naszą z X. Skąrgą.

## Rozdział II.

Temu taki dacie napis: Jeden musi być Trybunał nasza o sporach w wierze, bez którego jedność wiary, y nauki Chrześcijańskiej stać nie może.

Posłuchajmyś iako tego dowodzi X. Skąrga.

**O**dpis: Siedm Trybunatów na potępienie nauki Arianśkiej posławiem w pierwszym zamyśleniu, pisać na rozmaite przeparcia ich, to z pismami świętymi, to z Conciliij, to z Doktorów rć. Jednak jeden jest Trybunał kościelny, który Chrystus w wrzędzie najwyższej Apostolskiej katedry posławił, który się przednie na piśmie świętym y obiańconcy z nieba prawdziwie osadza rć.

Odpowiedam. Żeby Pan Chrystus miał postanowić jeden trybunał kościelny / w wrzędzie najwyższej Apostolskiej



Skiey Căthedry / iako mowi X. Skăr: / y przez ktora Căthedre Papieża rozumie; y tã ich Căthedrã żeby sie miała na piśmie świętym osadzić / nigdziey w piśmie Apostolskim / nigdziey w piśmie świętym nie wkaża nam tego wyrażnie / ale ani własna consequentia zawrzeć sie to z piśm świętych może / iako sie niżej na swych miejscach pokaze za pomoca Pãnska. A przetoż słowa te X. Skărgi sa słowa bez dowodu wszelkiego.

A iż z Căthedry Papieſkiey dowodzi X. Skărgã / iż Tribunal iest kościelny ieden / coſ proſe wſzdy to za dowod: Inſyć iest kościol / ktory zgromadzeniem być musi / ktory X. Skăr: tribunalem tu czyni. Inſza zaś ie Căthedrã / abo wrzad Papieża ſamego / ktory iedna tylko osoba iest / ktorego y Bellărmin / y P. Jezuitowie / y X. Skăr: sam ma za ſedziego nawyſſzego. Jeſli tedy Papież ſedzim nawyſſzym / to nie kościol: Jeſli kościol ſedzim nawyſſzym / to nie Papież / ani Căthedrã iego. Z przykłądu to obacz. Monarchã w Monarchiey ſam iest nawyſſzym y oſtãtecznym ſedzim. Przetoż w Monarchiey Rzecz poſpolita / ani cześć iej żadna / tym nawyſſzym ſedzim być nie może / ktorym Monarchã iest. A kiedy by była Rzecz poſpolita / abo cześć iej nawyſſzym ſedzim / inſzy Monarchã tym nawyſſzym ſedzim abſolutẽ ſam tylko nie był. A tak rzecz ſie tu przeciwna z tey Căthedry Papieſkiey zãwieznie / iż kiedy Căthedrã Papieſka ſedzim y tribunalem iest / to nie ich kościol. A X. Skăr: z Căthedry Papieſkiey pokãzać chce / że ich kościol / iest ich Tribunalẽm.

Jeſli Papież ſedzia, to nie kościol; jeſli kościol, to nie Papież.

Potym niżej wymawia ſie / iż z ſiedmi Trybunałow / teraz ieden czyni / y piſe / że to nie idzie z odmiany, y nieſtãtku, iż z ſiedmi czyni ſię ieden, ale z tãcnieyſzey, y krótszey odprãwy. Nie ſię niewymiãra, y ſadney ſprzeciwnoſci nie maſz, porzadek ſię tylko mieni. Ci ſwiãdkowie, ale inãczy poſtawieni, Tyſb huſce, ale ſkupione do iednego pulku, ktorym zwycieſtwo nad fałſzem Heretickim wykryka.

Odpowiedam. Trybunałow ſiedmi poſtãwił X. Skăr: teraz ieden / y to ten / ktorego miedzy tã ſiedmiã nie było.

Nie

Niemášli w tym przeciwności / nieśtátku / y odmiány / y wielkiey odmiány / wrażay prośbę rozsádný Czytelniku.

Alco sie wymówek dotyczy / ktore ná to X. Stár: przynosí / te słabiuchne są.

Wymówki pro-  
zne X. S.

Pisze / że to czyni dla łatwieyszey y krotkszey odpráwy. Prawdác jest / że łatwieyszą y krotkszą odpráwą / ieden Trybunał postáwić / niżli siedm ich zbudowác: Ale przecie nie pokázuje to / áby tu nieśtátku y przeciwności nie było / gdy X. Stárga pierwey siedm Trybunałow uczyniwszy / teraz zá sie ieden tylko wystáwia.

Pisze / że nic nie wymiáta. Alákoś to nie wymiáta / kies dy siedmi Trybunałow powage / ná ieden tylko przenosi.

Mowi że przeciwności niemáš. A zgodáś to / siedm Trybunałow wystáwić / á potym ieden uczynić.

Porádek, práwi X. Stár: / tylko się mieni. Bá rzecześi sie to sámá mieni / gdy z siedmi sedziow ieden sie czyni / y z siedmiorákiego Trybunału / ieden sie tylko ostánowi.

Alowi / ciś świádkowie, ále ináczey postáwieni. Ale pierwey Trybunałem y sedziámi byli / á teraz świádkámi: Alákoś to ciż: Czy v X. Stárgi y Trybunałem nawyższym ostátecznym / y świádkiem / ieden y tenże / rázem / tymże wzgledem być możej.

Náwet przydáie / że tyś hufce, ále do iednego pułku skupione. Znác / że y Polityk nie dobry / y niedobry Hetman X. Stár: Ludzie rycerscy do hufcow náleżą / y do iednego pułku skupieni przez Hetmána / ábo náznáczonego od niego Pułkowniká / wedle potrzeby być moga. Sedziowie ostáteczni / z ktorychby káždy te powage miał / że jest sedzim ultimá instantiá, y bez áppelláciey káżda spráwę sadzi / nie moga być skupieni do iednego pułku żadná miára. Mogać być ná iedno mieysce zwiedzieni / y w ieden sad obroćci: Ale záraz / iáko ieden z nich sad uczyniś / nowy sad będzie; á pierwsza onych sedziow powagá / y prerogativa, záraz ná potym zginać musí. Skąd możej káždy widzieć / że sedziowie nawyższy / potí są sedziámi nawyższymi / nie moga być do iednego pułku zwiedzieni. Obaczże Czytelniku rozsádný / náđ kim cá sprá-

Siedm stolic są  
dowych, w ie-  
dne iétku się  
przemienia, zá-  
raz pierwsze sto-  
lice swoje trá-  
cą.



ta sprawa wykrzyka/ iestli nad X. Skargi nierozmyslnym niestatkiem / czyli nad nami / ktorych on fałsem heretyckim nie słusnie zamiata.

Daley pisze X. Skargá. Ze trzeba Tribunalu w kościele Chrystusowym. Ale iż toś powtarza X. Skár: co y w pierwszym swym zawstyżeniu/á ná to mu sie w pierwszym moim piśmieniu odpowiedziało / á on tu ná to nic nie przynosi/przetosi go znówu tam odsyłam. Ale do tego y to przydawam / że bázdo nie k rzeczy to przynosi X. Skár: Bo wyżsiej wedle mniemania swego postanowił iuż ieden Trybunał kościelny;á tu zaś pokazuje/iż musi być Tribunal w kościele Chrystusowym. Opák. Bo pierwey miał wskazać /iż Trybunał ten potrzebny / á toś dopiero kościół tym Trybunałem postanowić. A nie tylko to opák uczynił X. Skargá/ ale w niepotrzebna wdał sie rzecz Bo postawiwszy iuż Trybunałem iednym kościół / coś potym wskazać/że w kościele Trybunał być musi: Ale náwet y przeciwna sobie tu rzecz położył. Bo iestliż wedle zdania tego / kościół iest ten ieden Trybunał / tedyż kiedyby w kościele miał być inşy zaś ieden Tribunal / iużby sie to przeciwieć musiało / temu co postanowił/iż tylko kościół iest ieden Trybunał.

Potym / z tego / że człowiek głupi w rzeczách duchownych/co z Apóstolá uczy/ pokazuje X. Skár: że ná wodzą pewne° spuścić sie ma/y mistrzá/ktorego Pan Bog podał.

Odpowiedam. Prawda / że w tym człowiek głupi / o czym tam Apóstól mowi. Boby sie był tego nigdy człowiek nie domyslił/áni rozumem swoim doszedł. A mowi tam Apóstól o tym/że tego áni oko nie widziało, áni ucho slysało, áni w serce człowieka wstąpiło, co Bog nágotował tym, ktorzy go miłują. A przetosi potrzebá była ná Duchá Bożego/to iest/Ewangeliey światey/áby był przez nie to Bog ludziami obiawił:y wodzą pewnego y mistrzá/ ná ktorego by sie był człowiek każdy bezpiecznie spuścić. A takowyc wodz tylko ieden nam iest od Boga z niebá pokazány/ Pan Jezus Christus/ Syn tego namilşy / onymi słowy: Ten iest Syn moy namilşy, w

X. S. tu y opák y niepotrzebnie disputuje, y przeciw sobie disputuje.

1. Cor. 2. 9.

2. Petr. 1. 11.

Kto wodzem y  
ktorzy mistrzą  
mi prawdy  
chrześcijańskiej  
Luc. 10. 16.

Stus nam zaśie pokazał Apostoły swoje za takie wodze / a to gdy rzec o nich raczył : Kto was słucha , mnie słucha : Kto wami gardzi , mną gardzi , a kto mną gardzi , gárąsi tym który mię posłał. Do inšych to nie należy / ieno tak / jeśli wsty ich mówią / y onych sie we wszytkim a we wszytkim trzymają zgoła. Inaczej / prozno to chce do inšych przenieść X. Stárgá. Alcé y tu X. Stárgá zaczął o sedzim / a teraz o wodzu y mistrzu mówi. Czy to v X. Stárgi iedno / Wodzem być / y Mistrzem / y sedzim ?

Potym piše / Ze tájemnice wiary wysokie sa , y rozumem niepoięte. A záwierá / że sie sama powaga mistrzow od Boga posłanych wspierá.

Tájemnice  
wiary iakow-  
skie.

Odpowiedam. Tájemnice wiary prawda że wysokie sa. A przetoż rozum człowieka nigdy by ich był nie doszedł y nie dosięgnął / iako sie wyższej mówiło / kiedy by było objawienie przez słowo Boże nie nastąpiło. Lecz gdy objawienie Boże / przez naukę Pána Chrystusowe przystąpiło / tedy tájemnice wiary stały sie iako odkryte / tak rozumowi poięte. Bo gdy by były tájemnice wiary przez słowo Boże objawione / rozumem nie poięte ; żaden by był człowiek rozumny y rozsądny onych nie poiał / a tak ich na początkach onych pierwszych nieprzystał / ani do nich przystał / ani na nie zezwolił. Lecz iż tak wiele rozumnych y rostopnych ludzi / tájemnice wiary na onym początku przystali / ztąd znać / że tájemnice wiary / przez słowo Boże objawione / sa rozumem poięte. A coś proše przedzey wchwyć może rozum / iako prawdę śrztelnie pokazaną : ponieważ tá własnym iego celem jest / y całym vkontentowaniem. A kiedyż śrztelniey pokazána jest prawda / iako w piśmie świętym / gdy mu sie przypátrzyś ? A przetoż y sama prawda / ktora sie w piśmiech świętych záwierá / ale też y powaga mistrzow / od Boga dánych / to jest Apostolow świętych / wspierá sie rzeczy wiary nášey.

Prawdę rozum  
napredzey poy-  
muie.

A co piše o posłuszeństwie / ktore wiara wyciąga / rozum odstępować / y na to mieysce z Apostoła przynosi : trzeba wiedzieć / że Apostoł zaleca w tym mieyscu wielce z tego / że bymśy



bywŝy niewolnikami grzechu / poŝuŝni byli náuce Pána Chrystuŝowey / y Apoŝtolŝkiew. To tedy ieŝt prawdziwe poŝuŝeństwo / ktore wiára wyćiaga; y owoŝem wiára ieŝt / náuce Pána Chrystuŝowey być poŝuŝnym / grzech porzućiwŝy. A to ieŝt / z czego y ŝbor każdy / y z oŝobná każdy Chreŝćianin / ma ŝwe wlaŝne y mieć ma zalecenie. Aleć przez to nie oŝtepuie rozumu wiára / ale informuie. Bo mu wkażuie / co zle / co dobre : á rozum z przyroźdzenia ma to / że ŝe do brego trzymać / á zlego chronić potrzeba. Ale y to / coŝ ma do tego / że ŝe ŝe ŝe ieŝt koŝcielny Trybunał / gdy ŝbor z tego Apoŝtol chwali / iż był náuce Pána Chrystuŝowey poŝuŝny.

Rom. 6. 17.

Z czego koŝciół y każdy wierny ma ŝwe zalecenie.

Przynoŝi drugie mieyŝce / iż nie wŝŝyŝcy poŝuŝni Ewánielicy. To / zlego y przewroćnego ŝercá / tych ktorzy nie poŝuŝni ŝa Ewánielicy / y wolney wóley / ktora Pan Bog ludŝiom dał w tey mierze / dowodem ieŝt : Ale to nic przećie nie ma do poŝkazania / że ŝe ŝe ieŝt koŝcielny Trybunał.

Wiec piŝe / iż w rządz ŝe ŝe ŝe na Heretiki potrzebny , á to gdy ná nie Anáthemę koŝciół kładzie.

Odpowiem. Prawo Boże / y kto heretykiem / y co nim czynić / doŝtáteczenie wkażuie : A przetoŝ dla heretyka ŝe ŝe ŝe inŝego nie trzeba / co ŝe niżej za pomoca pániŝka doŝtáteczenie poŝkaże.

Dáley co piŝe / że ŝe ŝe prawdá Boia nie ziańwia bez poŝlugi ludŝkiej , y to zakonem przez Moysesá , y zakonem Ewánielicy przez Apoŝtoly od Pána Chrystuŝa dánym , wywoździ : A piŝe / ie Pá y Páwla ŝwie tego odeŝtał do Anániasá , Rzezanáca Cándáces do Philippá , y Corneliuŝá do Piotra ŝwie tego.

Ná to odpowiem / że tá rzecz wŝŝyć á nie nie należy do poŝkazania tego / że muŝi być ŝad w koŝciele Pána Chrystuŝowym ; ábo że tym ŝe ŝe ieŝt koŝciół / co tu poŝkazowác przed ŝe wŝiół X. Stár : Bo inŝa ieŝt / że ziańwiáć / ábo obiańwiáć prawde ŝwoie zwyćł Pan Bog przez poŝly ŝwe : á inŝa / że ŝe ŝe w koŝciele trzeba / ábo / że koŝciół ma tym ŝe ŝe być. A iáko to do rzeczy / ktora przed ŝe wŝiół X. S. nie należy / co tu przynioŝt : ták áni temu / áni towarzýŝtwu tego / namniety te przyćłady nie ŝluga. Bo y Moyses / y Apoŝ

X. S. Allegácie , do rzeczy X. S. nie należa.

stolowie/mieli osobne od Pána wezwanie/y postanie; mieli też osobne ná to swoje credensy/to iest/one cudá boskie. A przetoś takowym powinni byli rosyscy wierzyć. Ale X. S. y z swym towarzystwem nie máia takiego wezwania/ nie máia takiego postania/nie máia takich credensów/y dowodów/ iákie oni meżowie Boży mieli. Jakimże právem chce tego/ żebyśmy onym tak/iáko od Bogá posłanym wierzyli? Jesli ná swoje świecenie wkaże/ to iest správa ich stáršych/správa ludzka/ nie wezwaniem/ ani postaniem Bożym/iákie mieli oni meżowie Boży/ o ktorych mowá. O czym iž sie pisało w pierwszym piśaniu serzey/ tákże y o tym/ iž Apostołowie następcom nie máia/ serzyć sie z tym nie chce.

To sie zaś dotyczy Páwła do Anániaszá odestanego/ y Rzezánicá do Philippá/tedy máś wiedzieć/Czytelnikurozśadny/ że nie Páwel do Anániaszá/ ani Rzezániec do Philippá odestany był/iáko X. Skár: piše/ ale Anániasz do Páwła/ Philip do Rzezánicá był posłany. To bowiem mowí sam Anániasz/ gdy do Páwła z roztazánia Pánštiego przyšedł: *Szanle brácie, Pan Iezus posłał mię do ciebie, któryć się wkazał ná drodze, ktoraś przychodził, abyś przeyršat ié. A piše tamże/ że ná-rychmiał spády iáko łuski z oczu iego. Otoś máś wezwanie osobne/y roztazanie/y postanie Pánštie. Otoś dowody postánia/ przypomnienie widzenia cudownego Páwelowi/ y v zdrowienie zániewidzenia iego.*

Philippowi zaś ié kazał Aniol Pánšti wstać/ á iéć ku południowi/ná droge zstepuśca do Jeruzálem ku Gadzie ié. y kazał mu sie duch przystąpić do wozu Rzezánicowego/ ktoryta droga šedł. Oto wezwanie/oto postanie;oto credens y dowód postánia/ gdy Philippá Duch Pánšti porwał/štóró ponurzył Rzezánicá.

Corneliuszá odestano do Piotrá przez widzenie; ale y Piotrá posłano do niego przez osobne roztazanie/ wyćwiczonego ná to przedtym/osobnym widzeniem. Otoś zobuštron boskie objáwienie przez widzenia/ y postanie boskie Piotrá šwietego osobne do Corneliuszá: ktore dowody po-  
stánia

AŁ. 9. 17.

AŁ. 9. 18.

AŁ. 8. 26. 29.

Y 39.

AŁ. 10. 5. 11.  
áž do 21.



stania tego były / a z tym y to / co za mowa Piotra świętego  
nastąpiło / wylanie Ducha świętego na Poganę. Gdzieś  
takowe documenta ma X. Skar: y towarzystwo jego / po  
stania swego: gdzie takie dowody postania tego? A czemuś  
tak bezpiecznie / iako postanym od Boga / każą sobie wie  
rzyć?

Atemu Apostołow (bo ci osobliwie należą do nas) /  
to jest / postow Bożych y Pána Chrystusowych / potrzeba  
było na on czas / aby byli światu zakon tego odnieśli / y ob  
wołali / y onymi credensami y dowody umocnili / y utwier  
dzili. Gdy to uczynili / a świat ten zakon za Boga wzniósł  
przystał / już nie potrzebą nam / iako zakonow innych no  
wych y poselstw Bożych nowych głównych wiecey / tak ani  
ludzi takich od Boga postanym / na oznajmienie prawdy  
zbawienney: iako sie też o tym serzey pisało w pierwszym  
pisanu. Bo sie tu równie stało / iako kiedy Monarcha  
chce prawo takie obwołać. Tym ono prawo obwoła / wo  
żnego na to trzeba / y dowodow możnemu / aby go za takie  
go uznano. Skoro prawo możny obwoła / a poddanym to  
do wiadomości przysła / że prawo im postanowiono / z te  
goć prawa już każdy widzi / czego sie trzymać / czego sie  
chronić. Obwołał prawa swe Pan Jezus przez swe Apo  
stoly / y dowiodł ich / przysłał te prawa za bestie świat: już z  
tych praw / każdy kto ieno chce / a wprzeymie y sercem szece  
rym chce / y tego iedynie szuka / naucz się / czego sie trzymać /  
czego sie chronić ma. Nie trzeba mu tedy na takie postanie  
Boże czekać wiecey.

Przynosi potym ono miejsce z Janą świętego. Niepo  
treba aby was kto nauczał, ale samo pomazanie (X. Skar: ma po  
maszczenie) naucza was o wszystkim. To miejsce wyklada X. Sk.  
że Pan Bog taką daie do ruszenia serca z niebą, y sam pierwszy mistrzo  
wski urząd odprawnie w sercu, ale do ludzi osyła, przez których się nau  
kę wiara rodzi.

Odpowiedam. Na to Pan Bog słowo swoje dał / aby  
go ludzie słuchali / a z słuchania tego wiara brali. Przetoż  
Przez słowo swe / Pan Bog mistrzowski urząd napierwszy  
D d d 3 odpraś

X.S. documen  
tow nie mając  
na to boskich, ie  
no ludzkie, sie  
bie przecie za  
posta Bożego, y  
swoich wdawać  
chce.

Niepotrzebne  
już inſte poſel  
stwo, przetoż y  
poſtawie.

Rom. 10. 16.

Aa. 5. 12.

Posłusznym tyl-  
ko Pan Bog da-  
je Duchá s. iá-  
ko pieczęć wiá-  
rych y posłu-  
szeństwa.

2 Pet. 1. 12. 13.

odpráwuię / tym serce poruśa / á zwołaszá onymi náposled-  
wniejszymi obietnicami żywota wiecznego / y tymże sto-  
wem swym wiare w sercu rodzi. Tę takim tedy sposobem  
odpráwuię napierwszy wrzód / iáko X. Skár: piśe. Dáć te-  
ż Pan Bog ducha swego / ále tym tylko / ktorzy iemu posłusni  
są / iáko Piotr święty uczy. Ale y tu Jan s. do tych piśe / kto-  
rzy inż wiernemi byli / y o tych mowi / że ich pomázanie w  
wsytek<sup>o</sup> náucza. A że ich przećie Jan s. uczy / choć ich pomá-  
zanie uczyło / czyni. iáko te-  
ż Piotr święty do wiernych  
piśe: *li was nie zániedban. nápominać sáwidy, o tych (rzeczách) cho-  
ćiaś wmiciegnych, y wtwier-<sup>o</sup>nych w teráinieyszey prawdzie. Bo sá stu-  
sna rozumiem, pokim w t, m przybytku, pobudzać was przez nápom-  
nianie. Ale to wśytko przećie nic nie należy do przedśiewzię-  
cia X. Skár: / ktore to iest / pokázac / że Kościół iest Trybu-  
nal ieden.*

Piśe zaś o tych postáncách / że pisma świętego wśta-  
pić niemo-  
ga, y że to záfundament, y zá rzecz osádzona mieć trzeba, i z prawda  
ida, á nic przeciw písmu náuczać y przynosić nie mogą. Boby nas Pan Bog  
záwodził, gdyby fałszersá posyłał.

Postáni od Bo-  
gá sá Prorocy  
Apostołowie.

Tom. 1. Cont.  
gen. 1. lib. 3. cap. 3.

Odpowiedam. Tátoś odpowiedziało sie X. Skár: w  
pierwszym píśaniu / że ci / ktorzy są od Boga postáni / zá-  
wieść nas niemoga żadna miára / y to pewna / y zá rzecz osá-  
dzona mieć potrzebá. Ale takowi / ktorzy od Boga postáni  
są / nie są inśy ieno Prorocy / y Apostołowie. Prožno tedy X.  
Skár: przywiley / ktory Prorokom tylko / y Apostołom ná-  
dány iest / ná sie / y swe towarzysztwo przenieść chce. Bo po-  
stáncy Boży nie bładzą zgoła: gdyż poselstwo Boże / pro-  
żne wśelkiego błedu y namnieyszego / odpráwuię. Ale gdy  
Bellármin Jezuita piśe / że Papias, Iustinus, Irenaeus, Tertul-  
lianus, Lactantius, y inśy Doktorowie / iáko dawa znát / choć  
ich nie miánnie / zbládzili / i-  
z w píśmie świętym rzeczy te  
właśnie bráli / y rozumieli / ktore sie niewłaśnie rozumieć  
miały / y gdy inśych bárzo wielu strofuie / iáko sie w pier-  
wszym píśaniu pokázáło: ztad każdy widzi / i-  
z postáncami  
Bożymi nie są stárzy Doktorowie. Abo iesli X. Skár: mieć  
ie przećie chce / to musi wyznát / że ci / ktorych oni zá postánc-  
ce Bo-



ce Boże rozumieia / bładza; abo wiec swego Bellárminá ro-  
tey mierze odstąpić / y Kościół / Ktory piegi Bellárminowe  
przez swoje Censury approbowal. Lecz tego nie uczyni / a-  
by miał Bellárminá swego Hetmána / y swego Kościółá  
censury odstąpić; to musí wyznáć / że stárzy Doktorowie  
są posłáncami Bożymi / i z bładza. A iesli stárzy Doktoro-  
wie bładza / á X. Stár: z swoim towárzystwem / co zá przy-  
wilej ma ná to / aby bładzić nie mieli: A iákoś ich zá posłá-  
ce Boże możemy vznáć bezpečnie:

Ktory bładza,  
nie są posłánci  
mi Bożemi.

A tak roztázarosy nam / sobie / iáko od Boga posłány  
wierzyć / infernie y záwierá / że onych iest głupša hárdosć,  
ktory mowí: slucháć posłáncá Bożego będę, iesli obaczę y osádzę,  
i z nie przeciw písmu świętemu nie wnoší. Toć, práwi / slepy wi-  
dzácego prowadzić, vczén mistrzá náuczáć, dzieciná mámká karmić,  
poddány vrzędniká sádzić, owcá páster ski rozum bráć będzie, y tak no-  
gi po głowie iedzić máia, y riad się wšytek obáli, y rozsúsić w bešliál-  
stwo obroci.

Odpowiedam. Odpowiedziałem ná to w piérszym  
písaniu / co tu X. Stárgá ominá / iáko inšych rzeczy bárzo  
wiele / i z posłáncá Bożego / co iest Proroká y Apostolá / slu-  
cháć simpliciter y z golá potrzebá: inšego zá sie káždého  
człowieká tak slucháć trzebá / iesli sie z słowem Bożym zga-  
dza. Bo to iest náuka Apostolská: Proroctwá nie wzgárdzaycie:  
Wšykiego doświádczaycie, co iest dobrego trzymaycie. Item / Nie ká-  
idemu Duchowi wierzcie: ále doświádczaycie duchow, iesli z Bogá s.  
Nuž chwali to písno święte w Berceńczykách / i z náuki  
Páwla świętego / choć Apostolá / doświádczáli. A Piotr s.  
chwalil to Żydom / i z sie Proroctiey náuki trzymáli / iáko  
świece świecącey w miejscu ciemnym, ázby był dzień sáświecił, y iu-  
trzenká wzéšla w sercách ich. Co tedy písno święte roztázuie  
czynić / y co záleca w ludziách / toć koniecznie y spráwa po-  
bożná / y cnota Chrześciáńska iest / choć to X. Stár: naglu-  
pša hárdosć sádzi. A nie poprowadzi tu slepy widzace-  
go. Bo człowiek Chrześciáński / do tego sposobny / aby w-  
wážyl / iesli z to prawdá zbáwienna / co mu zá prawde zbá-  
wienna vdać chce / gdy tey ná słowie Bożym probuie / ro-  
zny iest

1 Thess. 5. 19.

1 Ioh. 4. 1.

AA. 17. 11.

2 Pet. 1. 19.

Doświádcze-  
nie náuk, zále-  
ca písno s. w  
ludziách.

Oczy człowie-  
ka Chrześciań-  
skiego.

Matth. 23. 3. & 10.

Chrześciań-  
wſyſcy aż do ie-  
dnego weznia-  
mi ſa Pána  
Chriſtuſa mi-  
ſtrza ſwego.

zny ieſt od ſlepego. Slepymie widzi / á Chrześciańſki czło-  
wiek / do tego ſpoſobny / ma oczy wewneczne / ma rozum /  
ma ſłowo Boże rozum oświecające / aby to / co ieſt dobre  
go y prawdziwego obaczył y przyiał / co ieſt złego porzu-  
cił / y tak poſłuſzeńſtwa oddał ſłowu Bożemu / ktore to czy-  
nić iemu roſkazuje. A nie będzie tu wezeń miſtrza wezył. Bo  
ludzie Chrześciańſcy wſyſcy aż do iednego / wezniami ſa  
miſtrza iednego Pána naſze<sup>o</sup> Jezuſa Chriſtuſa / w piſminach  
Apoſtoliſkich do nas mowiacego. A tak / gdy ktory z iak-  
nauka / ktora mu inſy podaia / idzie do tego miſtrza / y do  
nauki iego / aby ſtoſniac ia z nim / obaczył / ieſli z Boga ieſt : y  
do tego wiedzie drugiego / aby on y miſtrza nawiſzſzego  
z nim ſie ſpolu wezył / takim poſtepektem tego ſuka / żeby w-  
czeń nie miſtrzem / ale wezniem być chciał : y wezniem bedac  
nie wſurpowat ſobie / ani przywołaſzczal prawa miſtrza ſwe<sup>o</sup>.

A nie będzie tu dziecina mamił karmila. Bo człowiek  
Chrześciańſki / do tego ſpoſobny / aby nauki probował ná  
ſłowie Bożym / dorostym meżem ieſt / nie dziecina. A doros-  
ſtemu należy / aby ſie przypatrował dobrze / co mu za po-  
karm podaia / aby miáſto pokarmu zdrowego trucizny iá-  
kiey nie poſknał.

A nie będzie tu poddány wrzednik á ſadził. Bo człowiek  
Chrześciańſki rozny od poddanego. Poddány czynić co mu  
káże wrzednik / muſi : człowiek Chrześciańſki / nie co mu w-  
rzednik duchowny roſkáże / ale co mu pokáże / że Chriſtus /  
Pan wſytkich / roſkazał / czynić powinien. A toć to ieſt / cze-  
mu Piotr ſwięty roſkazuje dozorcóm / aby nie pánowáli dzie-  
dziſtwu Páńſkiemu ; ktorego tylko głowa y Pánem ieſt / Pan  
Jeſus Chriſtus.

A nie będzie tu owca páſterſkiego rozumu brála / gdy  
człowiek Chrześciańſki ſłowem Pána Chriſtuſowym wſy-  
tkiego doſwiadczać będzie. Bo człowiek Chrześciańſki /  
ácz owca ieſt / ale Pána Chriſtuſowa / y taka / ktora głoſu ie-  
go ſłucháć powinna / á przed obcym wćiekáć. A iakoſ obcy  
głoſ od Pána Chriſtuſowego rozezna / ieſliſze go ná náuce  
Páńſkiej nie ſprobuie r

1 Pet. 3. 1.

Ioh. 10. 27.

A nie



A nie beda tu nogi po glowie tezdżily / ani sie rzad wo-  
 bytek obáli / ani sie rozum w bestyalstwo obroci / ale po-  
 strzeze sie tego pilno / zeby glowa Pan Jezus Christus/  
 przez nauke swoje wшыtkim panował / y onych rzadzil. A  
 tamci naswieršy rzad / gdzie nauka naswierša Paná Jes-  
 zusowá pluzy: A tam nawyžšy rozum / kedy ludzie praw-  
 Božych / y Paná Christusowych / miásto wymystow ludz-  
 kich / á tak Bogá / y Paná Christusá / miásto ludzi / w sprá-  
 wie zbáwienia swego słuchaia.

Gdzie nałwie-  
 sy rzad, y na-  
 wyšy rozum.

A toš mąš Czytelnikurozřadny / iáko w tym rozdziale  
 postepował sobie X. Skárgá. Miał wkázać / iž ieden Trybu-  
 nal musí byé: Až onž siedmi Trybunalow / od siebie pier-  
 wey postáwionych / ieden tylko Trybunal uczynil / z iákim  
 státkiem / toš slyšal. Tego z Cathedry Papiestkiej dowiešć  
 chciał. Jáko dowiodł / toš iuž obaczył. Potym wkáżował /  
 iž musí byé Trybunal ieden w košciele Paná Christusow-  
 wym. Co iáko porzadnie / postáwiošy iuž Trybunal z Cá-  
 thedroy Papiestkiej; iáko do rzeczy uczynil / toč sie pokóžalo.  
 Dá tym rzeczy námiost / o prawdzie Božey / že sie nie ziawia  
 bez posługi ludzkiej / y o postáncách Božych / nie do przed-  
 sięwiecia tego nienależacych. A przecie X. Skárgá takó-  
 wy pisarz / mnie zádawał / że m rzeczy namiešal / ienóš tego  
 niczym nie dowiodł. Jam Czytelnikurozřadny pozwolil w  
 pierwszym písaniu / iž w košciele Paná Christusowym mo-  
 głby byé sedžia / gdyby zakon Paná Christusow / miłosć / mi-  
 losć morwie / przyiać wшыscy Chřesćciáne chcieli; do tego /  
 že tym sedžia nauka Paná Christusowá / á náwet wшыscy /  
 ktorzy słuchaia przeciwnych mow y pisem / byé moga. Bo  
 zá takim řadem / iákiego sie X. Skárgá domaga / y wolnosć  
 sumnienia / y liberum arbitrium podniešć sie y wpášć musí /  
 iáko w rozdziale trzecim nižey obaczyš řerzey zá pomoca  
 Pánřko.

### Rozdział III.

Temu dáie takinapis: Tym Trybunatem, y stolica mistrzowska  
 Eee prawdy

prawdy Bożej, pismo święte samo nieme, bez języka ludzkiego być niemoże.

**N**Aten napis to tylko piśe. Pierwey z piśmá świętego X. Skár: w pierwszym swoim zawstydzeniu / dwa Trybunały uczynił / y dwójakie sady: Jeden / wstał Páná y Zbawiciela nášego: Drugi / wstał Apostołow świętych iego: A zeznał / że pierwszy Trybunał prawościwy / y do omylenia niepodobny: á wtory / że iest z niepodedyżrzanych sedziow: A dziękiowałem X. Skárdze zá to / że z piśmá świętego uczynił dwa Trybunały: bo było zá co X. Skárdze podziękować / gdyż P. Jezuitowie / towarzystwo X. Skár: przeciwko temu rozumieniu / mieli dysputácia swoje z Luterány Ewánieliki w Regenspurku. Teraz zaśie X. Skár: uczy / że Trybunałem pismo święte być nie może. A prośe / státęć że to: pierwey uczyć / że pismo święte Trybunałem iest: A teraz zaś uczyć / że Trybunałem pismo święte być nie może: A co przydawa / że pismo święte nieme bez języka ludzkiego sędzia być nie może; y myć nie mówimy / żeby pismo święte mówiło samo przez sie / y samo przez sie sędziło. Kto tedy sadu y dekretu iakiego potrzebuie z niego / trzeba ie czytać / ábo go słuchać.

Nieflátek X. S.  
w pisanu y ná  
m.

Jako pismo ł.  
sedzim.

Chcac tedy pokázác X. Skár: / że pismo święte niemoże być sedzim / taki dowod przynosi: Pismo święte smárac kády, po-falszować, y spalić, y co więtsza wywrocić stym swoim rozumieniem może, y samo o swoje krzywdę mówić niemoże. Przetoż nie może nikogo sędzić, y odchodzą od rozumu, (iáko X. Skár: mówi) którzy do takiego sędziiego po wyrok idą.

Odpowiedam. Naprzód / że tu X. Skár: przeciwko własnym słowom Páná Chrystusowym dysputacie. Mowi ták Pan Jezus: Kto mnie odrzuca, a nie przyjmuie słow moich, ma tego, który go sędzi, słowo, którem powiedziat, osadzi go w on dzień. Jessli Pan Jezus pokázuie / że słowo sędzi tego / który go odrzuca / y nie przyjmuie słow iego: iessi iáwnie twierdzi / że go osadzi w on dzień ostateczny; tedyć ztąd koniecznie idzie / że słowo Boże / y náuka Páná Chrystusowa / sedzia iest. A gdy X. Skár: od rozumu odchodzenie nam / dla tego / że to twier-

dżimy!



bsimym! czegośmy sie z nauki zbawiciela p. naszego Jezusa Chrystusa nauczyli / i z slowo Boze za sedziego mamy; przy-  
czyta nauce Pana y zbawiciela naszego / odchodzenie od ro-  
zumu / a zatym tez samemu Panu / przez bok nasz przyczyna.

Potym y na dowod sam tak odpowiedam. Jesli przez  
pismo swiete X. Skar: rozumie exemplarz ieden / albo kilka  
Bibliy swietych; pozwolic sie moze / ze ieden exemplarz / a-  
bo kilka / moze kazdy / ktory ie w rekumaz / zmazac / zfalso-  
wac / spalic / y rozumienie iego / rzecz wshytkie odmieniwshy /  
przed nieswiadomym namniemy pismu swietego / albo nie-  
dbaiacym o takowa rzecz / wywrocic / y przed takowym /  
ten exemplarz bibliy swietey albo kilka o krzywdzie swoje  
czynic nie bedzie. Lecz iesli przez pismo swiete / wshytkie ex-  
emplarze Bibliy swietych co ich iest na wschod slonca / za-  
chod / polnocy / y poludnie / rozumiec bedzie / iako rozumiec  
koniecznie ma w tym swoim dowodzie ogulnie polozo-  
nym / a zgotu / ile ich ieno na swiecie / we wshytkich iezykach /  
Sydowskim / Chaldecykim / Syryskim / Arabskim / Greckim /  
Lacinskim / ze sie inszych iezykow teraz nie wspomni; z tad  
kazdy widzi / ze to niepodobna / aby te wshytkie exemplarze  
Bibliy swietych / kazdy / iako X. Sk: mowi / mogli zmazac /  
z falshowac / spalic ic. Wylaniem pismu swietego na rozma-  
ite iezyki tak obfity / zabiegla temu Boska opatrznosc / dzie-  
wna a prawie boska rada swoia / zeby tego satan przez swo-  
ie instrumenta uczynic niemogl / by sie nabarszey kusic o to  
chcial.

Opatrznosc bo-  
ska, nad pismy  
swietymi.

A co sie wywrocenia wyrozumienia dotyczy / nie moze  
rzeczy w pismie swietym zawartych zadem odmienic / dla  
przyczyny wyzszej wyrazoney: Przetosi ani rozumienia iego  
go wywrocic. Zacznic zmysl pismu swietego zlym rozumie-  
niem moze: iako tez to widzimy / ze w iezykach / Greckim /  
albo Lacinskim ic. sstac sie moze / ze wyrozumienie wlasne  
iezykow moze zacznic: ale przed kimze: przed nieukiem / a-  
bo niedbalcem. Tosi w Philozophiey / w Jurisprudenciey /  
y w nauce lekarskiej uczynic sie moze / przed takimze nieu-  
kiem / albo niedbalym: y przed takowym o swoje krzywdzie y

nauki / y ięzyki czynić nie beda. Ale przed umiejetnym ięzykow / y świadomym nauk trudno to uczynić. Bo wnet umiejetny y czuły człowiek / ono rozumienie omylne wytknięcie y znieście / y takowy o wkrzywodzenie ięzykowy nauk uczyni. A śladź: ex principiis, z fundamentow / y z praw / Ktore ięzyki wsłelkie / y nauki wsylkie w sobie mają. A nie trzeba ná to żadnego sedźiego inšego stánowić. Tożci sie własnie y w piśmie świątym uczynić może y czyni. Zámieć ie może / iáko sie powiećdziało / ale przed nieukiem / ábo niedo balcem. Przydźcie umiejetny / ábo czuły y dbały człowiek / áż ono zámienienie wytknięcie / znieście / y o krzywdę pisma świętego uczyni. A śladź: z samych fundamentow pisma świętego. A coś tu po inšym sedźim: Umiejetności tu trzeba pisma świętego / nie powagi sedźiow iákich: á tey éwieszcz niem wstáwicznym / sercem czystym y pobożnym / y modlámi wstáwicznymi / Káždy człowiek / Który sie ieno ná to wda / á pilno wda / dosć może. Wolność ieśt zostáwiona do tego / iáko X. Skár: / ták y Káżdemu zgoła człowiekowi / Ktoremu ieno pismo święte przed oczy wystáwiono.

A ták / poniewaś nie przynieśt X. Skárgá nie pewnego ro dowodzie swym / przetoś nie pewne zámienienie iego / zeaby pismo święte sedźia być nie mogło.

Powtore odpowiem. Ze / choćby wsylkie rzeczy były pewne w tym dowodzie X. Skár: / á nie są / iáko sie pokázáło / przećie te rzeczy nie są takowe / z Którychby sie zámienienie X. Skár: mogło. Bo á zaś ná Dekret sedźiego żywego / niemoże to wsylko páść / co tu X. Skár: przynosi: Jesli ten Dekret ná piśmie bedzie / może go zmázać / á pewnie / może go zfałšować / spalić / wyrzucić zé. Jesli niebedzie dekret ná piśmie / á w pámieći tylko ludzkiej zostánie / wsylko mu sie coś dostać / ieścze śnádniey swym sposobem może. A nie będzieś przeto wyrok sedźiego wyrokiem: Ale y ná sedźiego samego nie mogáś te wsylkie rzeczy páść / swym sposobem / o Których piše X. Skár: A dáleko wiecey. A z tadźe zakon mowi / w tym co nawietšego Kładzie X. S. / że dáry zámiećiać oczy mądrych , á n y wráćia słowá spráwiedliwych.

A zaś

Skąd zámienienie pisma ś., y iáko odkryć się może.

Jáko do wyrozumienia pisma świętego ludzie przycho dza.



A zaś przeto sedzia nie sedzia : A tak ani te rzeczy zamyka  
ia tego / ktore X. Skar: przyniosł / aby pismo święte sedzim  
być nie miało.

A co też tu o piśmie świętym piše / iż ie Duch Boży podał,  
wśelakiey czci godne, że na nim, y prawdziwym wyrozumieniu iego, z  
serca przestają: są słowa piękne / zeznawam: Ale pismo święte  
podaniem Ducha świętego y wśelakiey czci godne wyzna-  
wać słowy / y zeznawać to wsty / że z serca na nim / y prawdzi-  
wym iego wyrozumieniu przestają: a zaśie pokazywać / że  
sedzia być nie może / a nie iest że to odeymować mu to rzecz  
sama / coś mu wsty przyznał: Bo mówić / że z serca przest-  
wam na piśmie świętym / a zaśie vczyć / że pismo święte sa-  
dżić nie nie może / iest to na piśmie świętym y przestawiać / y  
nie przestawiać razem.

X. S. iako pismo  
święte zaleca.

Przynosi drugi dowod X. Skar: Trudne iest pismo święte  
y niekiedy go rozumie. Przetoś się nim każdy sadzić nie może.

Odpowiedam. To zamknięcie trądzicie / y dowod / y  
od napisu / y od zamknięcia pierwszego dowodu rozna rzecz  
zamknięcia. Bo napis X. Skargi iest / że pismo święte nie może być  
Tribunałem nieme, bez ięzyka ludzkiego: A zaś zamknięcie pier-  
wszego dowodu / iż pismo święte zgoła sadzić nikogo nie  
może. A trądzicie zamknięcie iest / iż sie nie każdy piśmem  
świętym sadzić może: a dowod taki / iż go nie każdy rozumi-  
nie. Z ktorego to poydźcie konieczne: Jeśli ten / ktory nie ro-  
zumie piśmá świętego / sadzić sie nim nie może: to ten / ktory  
ie rozumie / sadzić sie piśmem świętym może. A tak z tego  
dowodu X. Skargi poydźcie / że sedzia iest pismo święte / ale  
tylko tych / ktorzy ie rozumieją. A takimći sposobem X. Skar:  
y przeciw napisowi swemu / y przeciw zamknięciu pierwsze-  
mu / zgoła dysputuje teraz.

X. S. y przeciw  
napisowi swe-  
mu y dowodo-  
wi pierwszemu  
tu dysputuje.

Waley piše / że w tym piśmie, acz drugie rzeczy łacne są, y do oby-  
csałow, y do mey wiadomości potrzebne; ale do Boskich, y niebieskich tá-  
jemnic, y wiary o Pánu Bogu, y o sadách iego, y o poznaniu spraw, y ma-  
drości iego, ma wielkie zatrudnienie.

Odpowiedam. W tym zgodá / że w piśmie świętym są  
rzeczy łacne iedne / są też y drugie trudne. Ale to przecie nie

W piśmie t. są  
iedne rzeczy iá  
cne, drugie tru  
dne.

Iáko zbáwie-  
nie ofiárowá-  
ne, káždemu po-  
ietne iest, iák y  
drogá do niego  
káždemu posp-  
ena być musi.

po kázaniu/áby pismo święte sadzić káždego nie miało. Sa-  
dzieć w tym prostaká może / co prostak poymie / á madrego  
w tym/co mądry poymnie / á przecie sadzić káždego może. A  
iednak / poniewaś w piśmie świętym / á zwlászczá w náuce  
Pána Chrystusowey są dwie rzeczy / ná ktorych sie ono sadzi:  
Obietnice / y roszkania: A obietnice iáwne są / y do poiecia  
śnádne / toć y roszkania / bez ktorych záchowánia / żaden o-  
bietnic y zbáwienia wiecznego do stąpić nie może / iácné y  
śnádne być musá. Bo ináczey / cożby potym / że káždemu  
zbáwienie Pán ofiárował / gdyby nie káždy mógł drogá / kto-  
ra do tego zbáwienia prowadzi / poiać y zrozumieć / y ná nie  
wstąpić / iestliby chciał. A iestli w obietnicách / y w roszkán-  
niách / w zbáwieniu wiecznym / y drodze do niego / iest iácné  
pismo święte káždemu / to też káždego w tych rzeczách se-  
dzieć być może. A tychżás rzeczy / bez ktorych może być kto  
zbáwion / choćby kto nie rozumiał / skódy mu to wielkiey  
poniesć nie może.

Pisze / że Żydom ná to pismo ząstóné położono, á coí práwi Ariá-  
nom, ktory dobrowolnie po rzńaniu prawdy, Bogá w Troycy iedyne-  
go, do ślepoty Żydowskiey idá, y Bogá się Chrześciánskiego w Troycy żárse-  
káia, y onego bluiniá? Ciemniejszy ná nich do pismá, y ná oczy ich, zá iá-  
kie odstępstwo ich y apostásiá, ząstóná.

Odpowiedam. Wielká rozność między Żydami / á ná-  
mi / ktorych Ariány nieślusnie tytułue. Bo Żydowie Pána  
Jezusá wkrzyżowali / y iego náukę náświetśá odrzucili: á  
my Pána Jezusá / ktory był od Żydów wkrzyżowany / bośkim  
wklonem czcimy / y z X. Skárga y ze wszytkimi o to spor wie-  
dziemy / áby ten Pán od Żydów wkrzyżowany / od wszytkich  
ludzi bośkim wklonem wczeczony był; á iego náświetśá ná-  
uká od Żydów odrzucona / żeby nas we wszytkim z káżdym  
sadziła / iáko on nas sam náuczył. A przetoż z stosowania  
ták roznych y sobie przeciwnych stron / bázno y niepewnie y  
nie dobrze árgumentuie / y dowód swoy toczy X. Skár: / ale  
swemu nálegowi dogadzić musi. Ząstóná Żydom poło-  
żóná / iż serce odwrócili od Pána Jezusá / y náuki ió náświet-  
śey: lecz kiedyby serce swe y teraz obrócić chcieli do Pána /  
ktory

O co z X. S. y z  
insemi spor  
mamy.



Ktory był od nich wkrzyżowany / wnetżeby zaślona odietą  
była. My zaś / iż za tym Pánem / y naswietła jego nauka  
serceśny obroćili; przetoś nam wśelka zaślona jest odietą /  
y niemáš icy zgola z łaski jego. Co ztad znać / że y Bogá iez  
dynego / Bogiem y Oycem Pána nášego Jezusa Chrystusa /  
Ktory własný jest Bog Chrześciański / wyznawamy; y synem  
jego własným y jednorodzonym / Pána Jezusa Názarań-  
skiego: iákiego Boga / y jego syná / to pismo świecie tylkoś /  
na oko / iáśnie / żrzetelnie / dotkliwie nam pokázuie. A przys-  
tym / poniewaś Bog troiáki w osobách / pismom ś. w teyże  
nauce Páńskiey nieznáomy jest / á my też przeto tákiego o  
Bogu rozumienia przyiać nie chcemy; nie jest to Apostáśia /  
ábo odstępstwo / gdy tego co ludzie wymyślili / przyiać nie  
chcemy; ále prawdziwe do Pána przystanie / gdy sie głosu y  
nauki świecety jego we wśytkim trzymamy / y w niey trwać  
chcemy. A za to nam Pan obiecał / nie zaślone / ále prawdy /  
ktora nas ośwobodzi, poznánie.

Co Apostáśia, á  
co nią być nie  
moie.

Ioh. 8. 32.

Dáley co X. Skár: piśe / o záwinieniu, zápieczętowaniu xiąg,  
o nas, o wolaniu ná Heretyki przez Piotrá świętego, y pyta nas, kto nam  
oczy otworzył do pisma świętego iáko Apostótom, y o trudności pisma  
świętego, że ie vznamáli Doktorowie sláry.

Tá to odpowiedam / że te zápieczętowane xiągi / nie sa  
ta częścią pisma świętego / Ktore y swiátu obwołane jest / y  
do zbáwienia jest káżdemu potrzebne; ále proroctwa pe-  
wne / Ktore do rzeczy pewnych należały ná on czas / Kiedy Je-  
śiaś y Ezechiel prorołowáli. Wwaśże z iákim rozsádkim  
to X. Skár: do wśytkiego pisma świętego obráca.

X. S. co ope-  
wnych proro-  
ctwach powie-  
dziano, to do  
wśytkiego pi-  
śma ś. obráca.

O nas co tu piśe / że możemy rzec gdyby nam kázano ná  
xiągách pisma świętego czytać / niemoge: bo zápieczętowane:

Tá to odpowiedam. Wśytkiemu swiátu odpieczęto-  
wał Pan Jezus xiągi żywota / gdy Ewánelia wśytkiemu  
swiátu opowiedział / y ośiárował. A przetoś iáko káždy / iá-  
y my ná tych xiągách świętych czytać możemy. A doznawá-  
to tego ádwersárze náš / z łaski Pána nášego Jezusa Chri-  
stusa / Ktorzy ieno spráwe známi máia / że nam ty xiągi pisma  
świętego nie sa zápieczętowane. Co y X. Skárga sam po  
sobie

Ewánelia w-  
śytkiemu swiá-  
tu odpieczęto-  
wana.

sobie pokazuje/ gdy tak pręciwie bierz/ aby w nas to wmo-  
wił / że na tych rękach czytać nie możemy / y wśytkim to  
perswadować chce/ że pismo święte sadzić nikogo niemoże.  
X. Skargą zaśie/ gdy z swoim towarzystwem wyznawa/ że  
żadna herezis z pisma świętego zburzona być nie może / y  
gdy od pisma świętego do swoich tradytyw / y swego Kościo-  
ła wchodzi / jeśli mu pismo święte zapieczetowano y zawie-  
niono/ ty sam rozeznąć możesz/ baczny Czytelniku.

*Na które woła  
Piotr święty.*

Piotr święty woła na tych / Ktorzy Pawła świętego  
pisma trzymali/ y inſe pisma na swoje zginienie: to X. Skar-  
wyklada o herezykach / iako ie zowie / a cío X. Skardze  
także. A coſ ma nas rozstrzygnąć: Prawda w piśmie świę-  
tym podana. Przy kim ta ieſt/ do te<sup>o</sup> te ſłowa Piotra świę-  
tego nie należa: przy kim ieſt niemaſ / na te Piotr święty  
woła.

A iſ nas pyta/ Kto nam oczu otworzył/ na wyrozumie-  
nie pisma świętego iako Apostołom / Tedy tak iako Apo-  
stolom / zeznawamy/ że nam oczu nie otworżono: y przeto  
ſie teſz nie wdawamy nigdy za Apostoły/ ieno za takie ludſie/  
Ktorzy z nauki Apoſtołſkiej wśytkiego ſie weźmy / za pil-  
nym ćwiczeniem/ y za błogoſtawieństwem Pańſkim; y z tey  
że teſz tego wśytkiego / czego ſiny ſie nauczyl/ wśytkim do-  
wodziſmy/ na probe pisma święte<sup>o</sup> wyznanie naſie przed Ka-  
żdym człowiekiem całe przypuſzczając.

*Za iakie ſie lu-  
dzi wdaiemy, y  
iako w tym po-  
ſiepujemy.*

Alleby teſz tu X. Skargi pytać/ Kto mu pismo otworzył/  
tak iako Apostołom; poniewaſ on to ſobie przywlaſzcza/  
co mieli Apostołowie/ y co ieſt boſkiego właſnie/ iſ on zbła-  
dzić niemoże.

Ta trudnoſć pisma świętego wyſſey ſie odpowiedzia-  
to: y przetoſ dárno pręciwie/ to pokazać chce/ co w nas ieſt  
za rzecz poſwolona.

Potym każe ſie nam ſadzić piſmem / iako ſtatutem ſa-  
dzi ſie proſtak/ Ktorego czytać nie umie.

Na co odpowiedam. Na tey radſie X. Skar: Ktora tu  
wymyſlem ſy derſkim podawa/ przeſtaliſiny dawno/ że ſie pi-  
ſmem ſadziſmy. A dſiwnie wielki pożytek/ y wielka poćiecha/  
y w ſer-



y w sercach naszych z takiego postępu mamy: ale to czyniemy/nie iako prostack Statutem sie sadzi/ktorego czytać nie umie / ale iako ci/ktorzy pismo swiete ze wszelkim wrazeniem czytamy / y co raz to lepiej w iego sie wyrozumienie wprawuujemy. Tak bowiem Pan Bog z łaski swey z porządku/że im sie kto lepiej y dluzcy w czym ćwiczy/tym sie wto lepiej / za iego swieta pomocą/wprawuie.

Pisze potym X. Skár: że ná słabość rozumu ludzkiego, dał Pan Bog wykładacze pisma swietego, żeby prawił iaden rozumowi swemu nie dufał, a pomniat, co rzekł Pan: Ziemskich y widomych rzeczy nie rozumieamy, a niebieskie iako zrozumiemy?

Odpowiedam. Nie pokazuje pismo/które X. Skár gá przywiódł / aby ná słabość rozumu ludzkiego miał dać Pan Bog wykładacze pisma swiete / ale to tylko / że tepy nasz rozum w rzeczach ziemskich / a coś w niebieskich? Ale ani tak pismo swiete mowi / iako X. Skár: przynosi: ale tak / Ieślim wam ziemskie rzeczy powiedział, a nie wierzycie, iakoś ieśli wam powiem niebieskie, wierzycie? Strofuie tu Pan Jezus niedowiarstwo Nikodemowe / z ktorym spráwe miał: a X. Skár: słowá to Pańskie odmieniwszy: onymi / iż ná słabość rozumu naszego Pan lekárstwo dał / wykładacze pismu swietemu / dowodzi. Orosz mas! iako tá mistrzowska Káthedrá X. Skár: y z piśmieniem sie swietym obchodzi / y ono alleguie. Tak ci właśnie po wyrok do pisma swietego chodza. Nie dźiw tedy / nie dźiw / iż sie nim X. Skár: sadzić niechce.

A co pisze / że niewieś, co się w twoim ciełe dzieie, ktore zawsze z sobą notis, a co z niebá idzie zrozumieć chceś?

Tá to pisze / że / co mi z niebá podano y obiówiono przez pismo swiete / to mam chcieć zrozumieć / y zrozumieć mam / ieśli chce aby mi dano / co mi w piśmie swietym obiecano. Alez wiedzieć co sie w ciełe moim dzieie / to Medykowi w mietetnemu nie trudno. Bo Medyk mietetny / ieśli Philosoph / Astronom / y Spagyryz dobry / wie co sie in Macrocosmo dzieie / a iakoś wiedzieć nie będzie / co sie in Microcosmo dzieie? Ale choćbym ja tego niewiedział / to mnie przecie zbawienney wiadomości odiać nie może.

Cwiczenie co za pożytek przynosi.

Ioh. 3.

Ioh. 3. 12.

X. S. iako pismo przywodzi.

Nie umieiemość rzeczy przyrodzonych, nie odeymuse boskiej umieiemości.

Onas że piśse / iż trudności w piśmie świętym niewi-  
dźmy / to piśse takto niewiadomy wyznania nášego / a prze-  
cie przeciw nam piśse. Bo my widzimy trudności w piśmie  
świętym. A przetoż nie pewny Dekret na nas wydal / że  
nie widzimy.

Przynosi zaś nowy dowód na to / że piśmo święte se-  
dźim być nie może. Gdyby prawi / piśmo święte sedźim byto, wnetże  
by się Hereticy zgodzili. Bo każdy mówi, sadimy się piśmem ić. A zgoda  
gdzie? ić. Ariani wołaycie na Calwinsty, owo piśmo za nami, iż Christus  
nie iest iednym Bogiem z Oycem, coż nam powieǳa. Nie tak iest, my pi-  
śmo mamy, iż iest prawnym Bogiem ić. A concluduie. Idźcieś bez wy-  
roku do domu.

Odpowiedam. Iż wśyścy ci / ktorzy Heretyki X. St:  
zowie / piśmem się świętym sadzić chcą / to znakiem y dowo-  
dem iest / że piśmo święte za sedźiego własnego sporow w-  
śytkich około wiary vznawia: A tak z wyznania ich pi-  
śmo święte sedźim iest. A że się nie zgadzają między sobą /  
to nie iest żadnym tego dowodem / iż piśmo święte nie może  
być sedźia. Bo a zaś w Rzeczypospolitey ziemskiej między  
tymi / ktorzy sedźie maia / zgoda bywa? A zaś przecie prze-  
to sedźia nie sedźia?

A co się zaś zgody między nami dotyczy. My twierdzi-  
my / iż Pan Jezus nie iest tymże Bogiem / co y Ociec. Na-  
przód / że y żadne piśmo nie pokazuje tego / y że z consequen-  
ciey własney / zawrzeć się to niemoże. Potym / że piśmo świę-  
te pokazuje / że y nas, Chreścian, ieden iest Bog, on Ociec, z ktorego  
wśytko. Skąd idzie koniecznie / iż kto nie iest onym Oycem /  
z ktorego wśytko / że nie iest onym iednym Bogiem. A Pan  
Jezus / nader iawną / że nie iest onym Oycem / z ktorego w-  
śytko. Ktemu / ponieważ iest Pan Jezus synem Bożym /  
toć nie tym Bogiem / ktorego synem iest. A to oboie w pi-  
śmie świętym wyraźnie mamy. Kto tedy zgodny z nami na  
to / że piśmo święte sedźia / zaraz ten decret y wyrok piśmá  
świątego przyiać powinien. A by roznego nabożeństwa  
od nas ludźie / chćieli na samym piśmie prześtawać / dawnoś-  
by między nami zgoda była / y będzie da Pan Bog / gdy to w-  
śyścy

Piśmo f. z wy-  
znania tych w-  
śytkich, ktore  
X. S. Herety-  
kami zowie, pi-  
śmo f. sedźim.

2 Cor. 8. 6.



Byscy uczynia / że porzuciwszy wszystkie wymysły ludzkie / ktorych sie iście z wami trzymaia w niciałkich częściach / na piśmie świętym samym tylko przestawać beda. A tym czasem nie śarpániny na grzbiecie / ale umow w miłości / iako my z innymi / tak inszy znami / y wy sami / mielibyscie zażywać / żeby to wždy znać / żeście Pana tego ludzie / ktorogo zakon iest miłość / a nawet / przeciw nieprzyaciółom rostażana od niego / a coś przeciw przyaciółom / a że z onym spólku żadnego nie macie / ktory był meżoboyca od początku / a w prawdzie nie został.

Coby chynić Adwerfarzom przysłało.

Przykład onych dwu niewiaśc / swórzacych sie o dziecie / y Salomonow dekret nie pokazuje tego / że pismo święte sędzim być nie może sporow wiary / ale raczey pokazuje / że być ma. Bo iako Salomon na to był Krolew y sędzim w Izraelu od Boga postanowiony / y mądrością z nieba dąrowany / aby Izraela sędził : Tak nauka Pana Jezusowa na to iest nam od Pana Jezusa podana / aby naszym sędzia była / iako sie wyższej pokazało : a ponieważ nam inszego Salomona / krom nauki swej / nie wskazał Pan Jezus / przeczo na tey przestawać mamy.

Przeczo na piśmie s. y tego sędzie przestawać mamy.

Pisze daley. Y na to, prawoi / y por ich ślepota wielka zardżony iest, iż rozróżnić nie mogą, iako rozna rzecz iest, Státut, a sędzia. Státut nie iest sędzia : a sędzia nie iest Státutem, ieno wedle Státutu sędzić ma. Iako iest w piśmie : Poydź się do Káptana, y do sędziego, y powiedz sadowa prawdę, ić. y naucz cię wedle prawa Boiego. Otoś inszy sędzia, inśe prawo ić.

Odpowiedam. Dármo nam laie / y dármo prącznie X. Skár: uczac nas / że inszy Státut / inszy sędzia. Wiemy to / ale nie o tym rzecz miedzy nami teraz: Ale iestli pismo święte może rozsadzać spory około wiary. X. Skár: sam zeznawa / że sędzia powinien wedle prawa Boiego sędzić. Jesli tak / iakoś tak / to prawo Boże powinien ząwždy y przynieść / y wskazać gdyby mie sędził. Skąd koniecznie poydźcie / że práwo Boże sędzim iest / y skolica mistrzowstwa prawdy / y tego samego nawet / coby sie tych sadow podiać chciał. Ale y na to mieysce / ktore tu przynosi X. Skárga / wyższej sie odpo-

Z słow X. s. i. dnie, że pismo s. sędzim iest.

wiedziało/á teraz to tylko powtarzam: Jeśli mie czego/ y  
ktorego z nas/ X. Skargá wedle piśmá swietego náucz/ y  
ktośkolwiek/ rad to przyim/ y od sadu takowego appello-  
wać nie bede. Ale jeśli to mam przyiać / co mi poda wedle  
prawa Bożego/ toć tego przyiać nie mam/ iesliby co podał  
nie wedle prawa Bożego. A iakos sie to bez proby y do-  
swiádeczenia dekrétu/ y náuki X. Skár:/ iesliże sie z prawem  
Bożym zgadza/ uczynić ma? A X. Skargá declarował sie  
wyższej/ iż nie chce takiey proby.

Pisze zaś/ Ale rzecześ: Sędzia ten źle mie, y nie wedle Statutu osá-  
dzi. Ná to ziemskie sady lekárstwa niemáia: Lepiej jednemu krzywdę cier-  
pieć, niż wszyscy bez sędziego máia być. Sad Boży po śmierci wszyscy poro-  
wna: ále sad kościelny, ten ma przywilej ná to, iż sędzia iego zbłądzić ni-  
gdy nie może, o wierze, y artykułach wiary nigdy się nie omyli, máiac  
przytomność Bożą.

*Cel sądowi-  
skich osátni.*

*Sumnienię ná  
co czlowieko-  
wi od Bogá przy-  
dane.*

Rom. 14. 23.

Odpowiedam. Jeśli mie źle osadzi sędzia ziemski / choć  
mam krzywdę/ przećie mam już całę uspokojenie. A dla po-  
koju wnetrznego/ wszystkie sady/ á nawet y wrzedy w Rzeczy  
pospolitey ziemskiej postanowione sa. Lecz w rzeczách du-  
chownych kiedyby mie kto źle osadził/ nie uspokoi mie. Bo  
trzeba w sprawie zbawienia mego / ábym iá ná dekrét ten/  
ktorymby mie sadzono / dobrowolnie y z serca zezwolił. A  
ná zły dekrét/ iakos dobrowolnie mam zezwolić: Jeslibym  
to uczynił / tobym sumnienię obraził/ ktore mnie od Bogá  
ná to dane / ábym/ co prawda być baczę/ ná to zezwalał; co  
dobrego widze/ to czynił: á kiedy dym fałs/ ábo co złego wie-  
dział/ tego sie chronił. A chcąc y wiedzac przyiać dekrét nie-  
sprawiedliwy/ nie byłoby to przećiw sumnieniu czynić? A  
przećiw sumnieniu kto co czyni/ á zaś ten dobrowolnie ná  
zginienie nie bieży? Bo iesliś co nie z wiary iest/ grzechem  
iest/ iakto mowi Apostoł / tedyć Chrześćianinowi y tego/ o  
czym watpi / iesli prawdziwe y dobre/ czyli fałszywe y złe/  
tykać sie nie godzi. A iesli watpliwey rzeczy tykać sie nie ma/  
á iakto ná te rzecz/ ktora nieprawdziwa/ ábo niesprawiedli-  
wa widzi / zezwolić by miał? A tak / poniewaś sad duchó-  
wny/ taki iakto ziemski iest/ wiełszyby niepokoy w sumnieniu  
uczynił/



uczynił/gdyby niesprawiedliwie osadził; z tad każdy widzi/  
iż takowy sad / iako ziemski jest / w rzeczach duchownych  
nie może być/y nie ma być / jeśli pokoy w sumnieniu całe ma  
być zachowany. A ten / że zachowany być ma w nabożeń-  
stwie Pána Chrystusowym/z tad każdy baczy / że nabożeń-  
stwo Pána Chrystusowe / do vspokoienia sumnienia czło-  
wieka w sytko prowadzi.

Cel nabożeń-  
stwa P. Chrystu-  
sowego, vspoko-  
ienie sumnie-  
nia.

A co piše o przywileiu danym / iż sedžia Kościelny ni-  
gdy zbladzić nie może: y na to mieyscá na brzegu Matth. 16. y  
Luc. 12. znótował/tedy áni w tych mieyscách / áni roe w sytko  
kim piśmie świętym nie náydzie sie to. Bo w mieyscu v  
Matth. 16. Pan Jezus Piotrowi obietnice czyni/iż na nim  
zbudować miał Kościół swooy. To takiego przywileiu nie dá-  
ie/iż sedžia Kościelny nigdy zbladzić nie może/ o kóło wiary.  
Ale Kościółowi swemu/to jest wiernym/y sobie posłusznym/  
przywilej taki nádał / iż brany piekielne nie przemoga go/  
co toś waży / że nie zginie na wieki. O sedzim tam Kościel-  
nym y słoweczka niemáś / á pogotowi o tym przywileiu/  
żeby nigdy zbladzić nie mógł. V Lukášá zaśie świętego we  
dwunástym/mowi Pan Jezus o szczęściu slugi / jeśli by czy-  
nił dosyć powinności ná sie włożoney z. y o karaniu slugi te-  
goś/ jeśli by powinności ná sie włożoney byl przestępca. A  
tak to mieysce w kázuie/że ten slugá/przez ktorego X. Stár-  
tego Kościelnego swego sedzicgo rozumie / zbladzić może.  
Przeciwno tedy rzecz X. Stár: to mieysce pokázuie. A sad  
zás po śmierci/o ktorym X. Stár: przytym piše/ tak do te-  
raznieyшего sadu należy/iako śmierć do żywota.

Piše potym. Gdy pismo jest Státut pisány,iakoś sedzim być mał  
Odpowiedam. Státut vmiecieznego domá osadzi. A  
przetóś v takowego każdy widzi/że státut sedžia jest. A ie-  
śliś státut vmiecieznego osadzić domá może / dáleko wiecey  
státut Boży/y práwo Boże w piśmie świętym podáne.

Piše dáley. Rzeczś, że sedziego trzeba do státutu, ále tylo w  
świeckich rzeczach. A my mowimy. Izali lepiey Pan Bog opátrzył świe-  
cki stan,niśli duchowny? Izali w kádey rzeczy pospolitey lekárstwo jest  
ná swary, á w domu Bożym,y kóściele iego, do zachowania iedności,y.

wiary, y pokoiu być nie ma? Izali škodliwśa nie iest dufsom fałszywa ną-  
uka, a nieli świeckim rzeczom škoda? Ztodięy mię okradnie, poydę z nim  
do Woytá: Haretyk mię zawiść chce, y prawdę mi krádnie, a ia do sę-  
dzięgo z nim, iestli prawdę ma, iść me mam?

Z tego/ iestli w Rzeczy pospolitey káždęy iest lekářstwo  
ná swary /zámýka X. Skár: / że dáleko wiecey w domu Bo-  
żym lekářstwo być musí ná swary. Przyczyna consequen-  
ciey/ iż wietřa škoda w duchownych rzeczách/ a niżeli świe-  
ckich być moze.

Ná co odpowiedam. Ten dowod X. Skár: to tylko zá-  
mýka/ iż lekářstwo ná swary/ Pan Bog dal w domu swoim:  
ále tego nie pokázanie/ że tym lekářstwem iest sedžia ták i ko-  
ścielny/ iákiego nam X. Skárga dowieść chce. Bo/ iestli by  
táak teź chciał argumentowác kćo / że iáko sedžia iest lekář-  
stwem ná swary w Rzeczy pospolitey ziemstiey / táak teź w  
domu Bożym być musí: tedy tá argumentácia iść nie moze  
a simili, gđšie iest dissimile. Bo rozny iest rzád w Rzeczy po-  
spolitey ziemstiey/ od rzádu domu Bożęgo: Przetoř co/ co  
iest lekářstwem w Rzeczy pospolitey ziemstiey/ niemoze być  
teź w domu páńskim / ani w Rzeczy pospolitey duchowney  
lekářstwem ná swary. Znamci ia že dal Pan Bog / y Pan  
Jezus / lekářstwo ná swary w domu swym/ co dowod X. S.  
zámýka: ále zákon swoy/ y práwa swe/ kćemu y wedle praw  
swych/ miłość nie obłudna/ pokóre/ a miřcie o sobie rozumie-  
nie/ y zázakázanie swarow. A ná ořtátek/ kćorzyby wřstawáni  
tými swiętými ięgo pogárdzali/ podał to przez swe Apo-  
řtoky/ ábysmy sie od tákowych odłaczali. A coř tedy po se-  
dżim tákim/ iákiego X. Skár: stánowie

Co sie consequentiey tycze / że wietřa škoda ná duchu/  
niř ná čiele/ zezwalam: Ale idřie to tylko z tad/ iř tym pilniey  
y zábiegáć iey / y lekářstwo od Pána podánych / ná wřřtrzeže-  
nie sie řřkody duchowney/ trzymáć sie potrzeba. Ale sie po-  
kazáło/ że Pan inřie lekářřtwá ná swary podał / nie sedżięgo  
kościelnęgo.

Jęřcze X. Ská: mowi/ że z tym co mię okradnie, idę do Woy-  
tá, a i Haretykiem nie mam iść do sędzięgo, gdy mi prawdę krádnie.



Ná co odpowiedam. Náder simile dissimile. Rozne bázro rzeczy/złodzieystwo złodzieia/á spráwa tego/ktorego X. Sk: heretykiem nazywa. Bo złodzieystwo iáwna złość jest: á bádanie sie o wyrozumienie pisma swietego/ nie jest nie tylko iáwna złościá/ ále spráwa dobra y w piśmie swietym od Pána samého zálecona cnota. Ale piše: Prowadz go do pisma, á pismo milczy, y on iáko chce po sobie náciaga, musz do Trybunatu, ktory niemilczy, ále mowi, musz do prawdy żywey, ktora mię náuczy, y przestrzeze. Odpowiedá. Pismo s. milczy/poki w nie nie weydrzys/ ábo go nie czytas y nie sluchas/ y nie przypominasz sobie. Ale skoro ie czytas/ onego sluchas/ ono przypomina/ áz wnet milczeć nie bedzie. Niech y to bedzie/ ze go po sobie náciagac kto bedzie: ále przecie słowa tam nie odmienia sie/ ani rzecz samá. Bo prawda prawda/ by niewiem iáko krecono/zostanie: y takowe náciaganie y wykrety pisma swietego łączniuchno pismem samym wytkać/ y potónać. Pościagalci tez za soba pisma śatan / gdy Pána kusil. A Pan czymże go potónal: Pismem. A widzac śatan/ze mu do pisma ciásno bylo/ áz on do inszych fortelow. A Pan jednym samym pismem / wszytkie iego fortele wniwecz obrocił/ y nas náuczyl/ze y ná pościaganie pisma/ y ná wszytkie fortele śatanskie / godzie sie kolwiek potáza/ niemasz potężniejszey rzeczy nád pismo swiete. A przytym obacz/ Czytelniku rozsádnym/ Kto v X. Skárgi prawda żywa/ze nie pismo swiete/ ále Papież. Ten ci v niego prawda żywa: A pismo swiete Ktore jest sama śczera prawda / czego y ádwersarze nápi/y X. Skárga przecie nie może/ ten dekret iáwnie wystáwił/ze wśelki człowiek kłama. A iákoś Papież zbládzić nie może/ Trzeba by to pokázac/ze boskim człowiekiem jest / Ale to y trudna/ y twárda ná náše ádwersarze.

Otoś masz Czytelniku rozsádnym/iáko X. Sk: dowiodł/ze pismo swiete sedzim być nie może. Naprzod tym/ ze to chciał pokázac/iz ie zniac/ y znicac może/ y wywrócić. Pokázalo sie/ze to być nie może: potym/choeby to być mogło/ co być nie może/ze to ná sedziego wyrok każdy páść może/ y sedziego náwet samého swym sposobem / co on pismu swietemu

iáko wykrety zráć.

v X. S. kto prawda żywa.

temu przyczyta. A przetoż nie tylko niepewny dowód po-  
kazał / ale y rzeczy założoney niezawieznacy. Przyniośt po-  
tym / że niektóre rzeczy trudne są w piśmie do pojęcia. Zgo-  
da na to: ale zaś łacne / y zbawienie / iakie tam obiecano / y  
rozkazania / iakie nam do zbawienia potrzebne podano.  
Przyniośt iż Heretycy / iako ie zowie / wszyscy wołają / sądzą  
my sie piśmiami / a zgody niemają. Ale gdy wszyscy chcą sie pi-  
śmiami świętymi sądzić / toć znać / że piśmiami świętymi siedzą w  
znawiają. Że sie nie zgadzają / niezgodą nie podnosi powagi  
sadowey piśmiami świętego / iako y niezgody stron w Rzeczy  
pospolitey ziemskiej / powagi siedzącego. A nawet przyniośt /  
że iako do Statutu siedzącego trzeba / tak y do piśmiami święte-  
go / ktore iako Statutem iest. Odpowiedziało sie / że dla po-  
koju pospolitego wnetrznego / trzeba siedzącego ziemskiego:  
ale dla pokoju sumnienia / ktory cel iest względem ludzi / w  
tym wieku nabożeństwa Chrześcijańskiego / niemoże być se-  
dzą taki / iaki ziemski iest. Wiara idzie z słuchania słowa  
Bożego: to nie z musu / ani z dekretu siedzącego. Tuz / gdzie  
iest mus / a kiedyż liberum arbitrium y wolna wola ludzka: A  
tam mus / kiedy siedzą mnie rozkazuje przyiać / nie co ia do-  
brego y prawdziwego bacze / ale co sie temu podoba. Chciał  
też y przywileie temu siedzącemu / ktorego nie dowiodł X. S. /  
pokazać w piśmie świętym / ale ani cienia tych tam przywi-  
leiw nie było / iakos widział. Takie postępek nam w tak  
głowney materii X. Skarga włożył: z ktorego osadzić  
Czytelniku baczny y rozsądny / iesli rzeczy swey dowiodł. A  
przetym wważ / co o słowie Bożym / ktorym bez wszelkiego  
sporu piśmiami świętymi iest / list do Hebreow mowi: Żywe bowiem  
iest słowo Boże, y skuteczne, y bieżące y przenikające nad wszelki miecz po-  
 obu stron ostry, y dosięgające aż do rozdzielenia dusze, y ducha, stówow  
też, y spikow, y rozeznanca (iest) myśli, y zamysłów serca. Dosięga  
słowo Boże / iako mowi / aż do rozdzielenia dusze / y ducha /  
stówow też / y spikow / y rozeznanca iest myśli / y zamysłów  
serca. Toć iest siedzą. Bo rozeznanąć prawe od nieprawego  
go / toć wszytek siedzący urząd: A tak przenikać aż do roz-  
dzielenia y dusze / y ducha / y stówow / y spikow / y rozeznan-  
ca być

Rom. 10. 17.

Heb. 4. 12.



co być myśli / y zamysłow sercá / iż żaden ludzki sedžia nie  
może; przeto też żaden z ludzi / w takowey sprawie / ktora  
wszystká na sercu / y wnetrznym człowieku / y dobrowolney á  
z słowa Bożego idacey wierze zawisła / sedžia być nie może.  
Owaszże iako X. Skargá y tu sie z słowem Bożym zgadza /  
ktory w tym pracuje / áby pokazał / że pismo święte sedžia  
być nie może.

*Sedžia w sprá-  
wiesbáwieniu,  
człowiek iako  
być może.*

## Rozdział IV.

Temu taki dáć napis: Tym sedžia, Piotrá świętego Christus sam y-  
czyńił, y swoy mu Tribunal słučil.

Jako tego dowodzić będzie X. Skargá przypátrować  
sie będziemy za łaská Pánsta.

**P**isze / że Pan Jezus iednego nawyższego mistrzá prawdy ié. iedne-  
go sedźiego, nápowstawáiace między bráćia spory, w domu swym postá-  
wił, y znótował ná to ná brzegu dwie mieyscá / iedno v Janá  
21. drugie v Luk. 12. Ale w żadnym z tych mieysc nie maś te-  
go / áby iednego nawyższego mistrzá prawdy postáwił / y ied-  
nego sedźiego / ná swary między Bráćia porostawáiace.  
Przeto rzeczy X. Skár: nie zamykáia: A też mieysce z Lu-  
kásá / wyższey pokázáło sie w przeszłym rozdziale / że iest  
przecíwne rzeczy X. Skár: / á iakóśby iey dowodzić miało?  
A o tym / co v Janá świętego iest / kedy Pan Jezus rozkazu-  
ie Piotrowi świętemu pásć owce swoje / niżej sie zaraz pi-  
sáć będzie.

Pisze potym X. Skár: / że Piotrá świętego tym nawyższym mi-  
strzem, y sedzim postáwił: á dowodzi tego tym, że po zmartwychwstaniu  
Pan go po trzykroć pytał, iesli go miłuię, nád inśe towarzysze swoje: A  
on odpowiedział / iż Páná miłuię / y że mu Pan poruczył  
pásć baránki / y owce swoje.

Odpowiedam. Albo z pytania Pánstiego / y odpowie-  
dzi Piotrowey / ábo z słow tych / Pás owce, y baránki moje, X. S.  
zawrzyć chce / że Piotr święty nawyższym mistrzem / y sedžia  
iest. Z pytania Pánstiego / y odpowiedzi Piotrowey zá-

wrząc tego nie może. Bo z pytania Páńskiego / to sie záwrzyć musi / o co Pan Piotr á swietego pyta / y z odpowiedzi Piotrowey to sie teź záwrzyć musi / ná co Piotr swiaty odpowiada. O to Pan Piotr á swietego pyta / iesli go miluje nad towarzysze swoje : ná to teź Piotr Pánu odpowiada / žego miluje. Przetoż to záwrzyć sie musi / y z tego pytania Páńskiego / y odpowiedzi Piotrowey / że Piotr Páná milował nad towarzysze swe : Ale żeby Piotr y sedzim y mistrzem nawyższym był / ztąd potkázac sie nie może żadnym sposobem / á pogotowiu / żeby sam Piotr swiaty takim był. Bo áżáś mało tych było co to oświádeczyli / że Páná milowali nad namiłse osoby sobie ná świećcie / y nad zdrowie swoje / á przecie oni nigdy nawyższymi sedziami / ani mistrzami przeto nie byli.

Z tych teź słow / *Pát on ce, pát báránki moie*, zámknac sie nie może żeby Piotr był nawyższym sedzim / y mistrzem nawyższym sam tylko. Bo owce / ábo báránki Páná Chrystusowe / sa ludźie / ktorzy ábo náuke Páná Chrystusowa przyieli; iácy byli ná on czás / ktorzy byli w Páná Jezusa / okrom Apostolow wwierzyli / o ktorych piše Łukáš swiaty : ábo ktorzy do przyiecia Ewángieliey sposobnymi sa; iáko byli ludźie éi wšyscy / ktorzy iá zá opowiedaniem Apostolskim przyjmowali. A tych pásć / iest ich wczyc náuki Páná Chrystusowey / á dogladac / áby wedle teyže náuki żyli. Co ztąd znát / že tylko te dwie rzeczy Apostolowie czynili : czego y dzieie Apostolskie / y listy ich swiádectwem y dowodem sa / y ztym tylko od Páná ná swiát wypráwieni byli. Poniewaś tedy pásć owce zleca Pan Jezus Piotrowi / toć z tego zlecenia / żeby sedzia nawyższym / y mistrzem nawyższym iámego Piotr á postanowil / záwrzyć sie nie może.

A náwet / choćby sie pozwolilo / že ztego páśienia / nawyżse sedstwo / y mistrzostwo záwrzyć sie może / tedy poniewaś toś wšytkim Apostolom zárownó Pan zlecił / gdy ich z Ewángelii ná swiát wypráwil / to przy wšytkich Apostolech to sedstwo y mistrzostwo nawyżse zostát musi / y tak nie przy samym Pietrze.

*Zslecenia tego Piotrowi, aby pásowce, nie záwierzue sie żeby sam Piotr tylko nawyższym mistrzem i sedzia był.*



Ale rzecześ: Czemuż na tym miejscu Piotrowi świętemu samemu Pan ten urząd zleca? Cemuż/że Piotr święty już był urząd Apostolski/ile w nim iest/otrącił/gdy sie Páná Jezusa po trzykroć záprzał/á práwie odprzysiągl. Potrzebá było tedy/ áby był ten urząd Pan Piotrowi świętemu przywrócił/á to przy bytności Apostolow drugich. Co też Pan uczynił/gdy go po trzykroć pytał/ieśli go nád to wárzyśe swe miłwie / po trzykroć mu też urząd Apostolski/iáko sie on też po trzykroć Páná był záprzał/ przy bytności Apostolow inšych zlecił. A tak widziś/że y to żadney mocy nie ma do pokazania/ iż sam Piotr iest nawyższym sedšia/iż mu przy bytności inšych Apostolow Pan owce swe / y báráńki poruczył.

Matth. 26. 71. 74.  
Mar. 14. 71.

Pisze potym / że mu to był Pan obiecał przed tym záiego wyznánie, ná co przywodzi one słowa: A ná tey opoce (X. Skárgá odmieniátoć słowa w piśmie świętym pisze/ ná tobie) zbudnie kościół moy. A wykłáda / że fundámentem być, iest być stáršym, y przetożonym, wspieráć wszytkiego zbudowánia w wierze, y w radzie, y w náuce kościółá Chrystusowego.

Odpowiedam. Tle tego dowodzi X. Skár: czego mu dowieść potrzebá. Dowodzi / że Piotr święty iest opokał iest fundámentem/ czego my pozwalamy: pokázuie/ co iest być fundámentem/o co sie nie spieramy. Ale tego/o co iest spor miedzy námi/ żeby Piotr sam tylko był tym fundámentem/á inšy Apostolowie nie/X. Skár: stow y tymi námi nie pokázuie. A co tu Pan obiecuie ná opoce zbudowáć kościół/to że do drugich náleży / pokázuie spráwa sámá/y po stepek tley. Pyta Pan wszytkich Apostolow / kimby go rozumieli. Odpowieda Piotr: Chrystusem synem Bożym. A czymże imieniem odpowiada? A swym/y Apostolow/pomiewáś wszyscy pytáni byli. Toć też wszytkich imieniem o dšierzał te obietnice.

Matth 16. 16.  
Marc. 8. 29.  
Luc. 9. 20.

Wiec y to do tego / że ich Pan od tego nie wylacza: A że sie má rozumieć / iż náleży do inšych Apostolow : wišczes nie y wypelnienie tey obietnice/romiecznie pokázuie. Gdy Pan od umárłych powstáł / wszytkim zárowno / y Janá

Ioh. 20. 22. 23.

Zph. 2. 19.

Apoc. 21. 14.

świetego / dacie ducha świetego / y moc do zwiezowania y  
rozwiezowania grzechow. Przetosi wszyscy do oney obie-  
tnice Piotrowey należeli. To nie sam Piotr. Tuż / co ias-  
nieyszego być może / iako to / co pismo zeznawa / żeśmy zbu-  
dowani na fundamencie Apostolow / y Prorokow / y co w  
Ściawieniu czytamy / że onego miasta Bżego mur ma dwa-  
naście fundamentow / a na nich dwanaście imion / dwana-  
ście Apostolow barankowych. Jesli tedy y inzy Aposto-  
lowie sa fundamentami kościoła / to nie Piotr świety sam:  
czego X. Skargą radby dowiodł / a nie może: acz choćby do-  
wiodł / przecieby mu sie to ni nacz nieprzydało / iako w ro-  
zdziale ztym idacym wnetże obaczysz / za pomoca Państwa.

Potym z kluczw Piotrowi obiecanych tegoż dowodzi / że  
Piotr jest starszy / y że Panu klucze miasta oddaia.

Czego X. S.  
trzeba dowieść

Odpowiedam. Pozwalam / że Piotr starszy / y ma kluc-  
cze / ale nie takie / iako Pan / gdy mu je do miasta oddaia. Bo  
klucze Piotrowi świetemu do nieba obiecane były / a dane /  
gdy mu moc dana była do zwiezowania y rozwiezowania  
grzechow / o czym było wyższej. Ale y te słowa X. Skargi  
rzeczy nie dowodza. Tego trzeba dowieść / nie że Piotr  
świety starszy: ale że sam jest starszym tylko / samemu te kluc-  
cze dano / y sam Piotr nawyszym sedzia jest.

Daley piše X. Skar: Gdy prawi / szyseli Apostolowie, iż Pan  
o śmierci im swojej, y o zdraycy swym opowiada, pytali się o starszym,  
kogoby słuchać, y pod czyją sprawą być po nim mieli. Pan im o sposobie  
rządzenia w kościele swym powiedziały, aby starszy, y Przewodnik domu  
iego, na wzor y przykład iego, z pokory, y z miłości służył, a świeckiego  
się w hárdości roskazowania strzeż: Obrocił się zaraz do Piotra, y prze-  
łożenie mu nad bracia naznaczył, mówiąc: Ty potwierdzay bracia  
twoje, to jest, miej o nich staranie, ty się imi opiekay, tych nauczay, y daj  
mu wielki przywilej: Iam prawi, za toba protit, aby nie wstata wiara  
twoja, y nigdy w nim, yiego potomkach osłabiec nie mogła, ani może, na  
positek, y umocnienie braciey, za taką modlitwą, y darem, y przywilejem  
samemu nad nie danym. Znótowalna to wszystko miejsce na  
brzegu w Luk. w 22.

A tak to miejsce przynieśliemy / aby się obaczyło / iako ie  
słu



fluśnie X. Skár: do rzeczy swey przynosi. Ták tedy jest w Łukasza świętego od 25 wiersza / aż do 32. A on (Jezus) rzeke im: Krolowie Pogánów pánuią nad nimi, á ktorzy moc máia nad nimi, dobrodieymi bywáia nazywáni. Ale wy nie tak: ále który jest więtszy między wami, niech wśytkim służy: á który przoduie, niech będzie iáko wślugiacy. Bo ktoś więtszy, który siedzi, czy wślugiacy? á ja iestem w pośrodku was, iáko wślugiacy. A wyście zostáli zemną w pokusách moich. I ja wam odkázuię krolestwo, iáko odkazał mi Ociec moy krolestwo, ábyscie iedli, y pili ná stole moim, w krolestwie moim, y siedzieli ná dwunastu stółcách, sadząc dwoienáście pokolenia Izráelskiego. I rzeke Pan, Simon, Simon, oto Sátan chciał was prześiać, iáko pszenicę, álem się modlit za toba, áby nie wśtála wiára twoia: á ty niekiedy náwrociwśy się, potwierdzi brácia twa. Pátrzże / czego X. Skár: tym świádecstwem písma świętego dowodzi. Dowodzi / że sie Apostołowie po śmierci páńskiey / o przelożonym / pod ktoregoby spráwa byli / pytáli / á mieysce z Łukasza przywiedzione od X. Skárgi świádczy / iáko baczyś / że sie Apostołowie o to między soba spieráli / Któryby między nimi więtszym był. Spierać sie o to / Kto między nimi więtszy / to iest ámbitia: á z ásie chcieć więtszemu podlegać / y o nim sie pytać / to iest serce ámbitney przeciwne. Jákoś tedy z ámbitney / cheć do poddawánia sie infemu / z występtu / cnoty chce dowiesć X. Skárga:

Nuż piśe / że Pan Apostołom o sposobie rzadzenia w Kościele swym opowiada. A Pan Jezus / tu ámbitia / y spieranie się o to / Kto między nimi więtszy / strofuie / gdy mówi: Krolowie narodów, pánuią im, y ktorzy władzą nad nimi máia, dobrodieymi nazywáni bywáia: ále wy nie tak. Strofować ámbitia / á rzad w Kościele przepisywać / á zgodneż to z soba rzeczy? á nie sobież zgoła przeciwne? A X. Skár: z ámbitney strofowania / chce w Kościele rzadu dowiesć. Nie dźiw. Bo w Kościele X. Skár: rzad po więtszey części w ámbitia sie obrocił / co ták iest iáwna / że y sami Ich Młóśc P. Duchowni / nie moga tego przeć.

A co doślada X. Skár: abyślarśy y Urzędnik domu iego, ná wzór y przykład iego, wśytkim z pokory, y z miłósci służył, á świeckiego

Mieysce od X. S. przywiedzione temu się przeciw.

Rząd w kościele X. S. po więtszej części w ámbitia się obrócił.

Vniżenia á do-  
gadżania in-  
sym, vczy Pan  
Iezus.

sie w hárdolci roskásonánie sŕzegi. Przyznawam to X. Stárbze /  
že słowá te iego y dobro / y prawdziwe sa : ále do tego miey-  
scá páństiegiego nie należa. Bo słowá Páńskie nie mówia o za-  
dnym zgolá vrzedniķu / ani przelożeństwie Duchownym :  
ále zgániwoſſy Pan ámbitia Apostolow swoich / záraz cnote  
ámbitiei przeciwná wystáwia / y tey ich vczy. A to gdy  
przekláda / že oni nie ták / iáko krolowie pánowác inſym /  
nie ták iáko zwierzchność máiacy nád innymi / tytułow sŕ-  
tác máia ; ále ich wietřość y przodowanie / mábyć w vſlu-  
gowániu wſytkim. Nie pánowác inſym / nie wynoſić ſie  
nád inſe / do czego ámbitia ciągnie ; ále vſługowác wſytk-  
kim / y dogadżać / á nád inſe ſiebie ſámego zniżać / te cnote  
przeciwn ámbitiei wystáwia tu Pan Jezus / y Apostolow  
oney vczy. Tey wzor w ſobie pokázuie / y te cnote powinni  
mieć wſyſcy ſtudzy Pána te<sup>o</sup> / y káždy zgolá Chrzeſciánin.

Tuż co piſe / że ſie Pan záraz do Piotrá obráca. A w  
tym mieyſcu widziſ / že ſie Pan záraz do wſytkich Aposto-  
low obráca. Bo po ſtrofowániu oney ámbitiei / y wystáwie-  
niu cnoty przeciwney ; co teſ záraz bylo w Apostolech zále-  
ceniá godnego / to Pan we wſytkich záleca / y nagrode tego  
wſytkim wkázuie. Záleca we wſytkich ſtáteczne z nim w  
pokušeniách wytrwánie : przyſlego doſtoieñſtwa / y przy-  
ſlych poćiech / že ná dwánaſcie ſtolcoch ſiedzac / mieli ſa-  
dzić dwoienáſcie pokolenia Izráelſkiego / nádzicie im zá to  
czyni. A iákoſ ſie to záraz do Piotrá obráca / co X. Stárgá  
nápiſać ſmiał : Ktemu / kiedy tu iednáko Pan wſytkich  
záleca / y rowne doſtoieñſtwo / y kroleſtwo / y ſadowá ſtolie-  
cerowná wſytkim Apostolom obiecuje : á gdzieſ tu prze-  
łożeńſtwo Piotrowe nád inſe ?

Piſe záſ / že mu przetoieñſtwo nád brácia náznáczył , mówiac :  
Ty potwierdżay bracia twoie ; to ieſt , miey o nich ſtáránie , y ſię imi opie-  
kayć. Lecz / poniewaſ młodſzy ſtárſzego / poddány przeložo-  
nego moſe vtwierdżać / mowa / nápomnieniem / przykła-  
dem / baczyſ že z potwierdżania bráciey / przelożeńſtwo  
zámiénać ſie nie moſe. Státecznoſć / godnoſć / poboſnoſć /  
mieſtowo duchowne / toby ſie z vtwierdzenia bráciey ráczey  
záwára



zawórło / á niżej przelożeństwo: iakoś sie to wszystko potym  
w Pietrze świętym náydowno / iako Dzieie Apostolskie  
świadcza.

A co przydać X. Skár: / że Piotrowi świętemu ná to przelo-  
żeństwo, ktorego X. Skárga dowieść chce / á niemoże / dat wiel-  
ki Pan Jezus przywilej, á to gdy mówi: Iam, prawi, zá toba prosił, áby  
nie wstała wiara twoja, y nigdy w nim, y iego potomkach osłabiec nie mo-  
gła, áni moie. 26.

Tedy ná to odpowiedam. Że Pan Jezus opowiada  
Piotrowi / iż sie zá nim modlił / áby nie wstała wiara iego: to  
znakiem y dowodem iest / nie przelożeństwa / ále niedosta-  
tku wielkiego Piotra świętego / ktory był bázro bliski tego /  
żeby była wiara iego wstała / by był modlitwa páńska wspo-  
możony nie był. Iakoś / coś bliższego było ná Piotra świę-  
tego że miał w wierze wstać / gdy sie Pána po trzy kroć zá-  
przał / y tak srodze odprzysięgił: Do tego / mówi muzáraz  
Pan: A ty náwróć się, y twierdź bracia twoje. Który sie ná-  
wrócić miał / toć znać / że przedtym y odwrócić sie y upaść  
miał / á tak modlitwy Páńskiej zá soba potrzebował. Defec-  
ctu tedy Piotra świętego / nie przywileju ná przelożeń-  
stwo / dowodem iest modlitwa Páńska. A musiał to podo-  
bno poczuć X. Skárga / y przetoś tu słowo / á ty náwróć się,  
opuścił / á te tylko / ktore záraz zá nimi ida / potwierdź bracia  
swoje, nápiśal / y ktore zá modlitwa páńska dopieroś ida / iá-  
koś obaczył / to ie on przed modlitwa položyl.

A o potomkach Piotrowych co pise: Upadek Piotra  
świętego lapsus erat personalis: y przetoś iako do samego  
Piotra świętego tylko należał / tak y modlitwa páńska / zá  
Piotrem miánowicie uczyniona / do niego tylko należeć  
musi. Prožno icy tedy do potomków iakichsi Piotra świę-  
tego náciaga X. Skárga. Dla tego mowie iakichsi / iż sie w  
pierwszym piśaniu odemnie pokázalo dowodnie / iż nie mo-  
go mieć żadnych potomków Apostołowie w wrzędzie A-  
postolskim.

Waższe y z tego mieysca rozsądny Czytelniku / iako X.  
Skár: pismo święte przynowodzi. A iesliś X. Skárga kázno-  
dzieć

Matth. 26. 22. 74.  
Mar. 14. 71.

Piotr f. bliskim  
zmiennia be-  
dad, wielce mo-  
dlitwy Páńskiej  
zá soba potrze-  
bowal.

X. S. iako się z  
pismem ś. ob-  
chodzi.

dzieiá tak zwołány y Theolog / tak się z piśmem świętym  
obchodzi / a coś owi / co za X. Skarga zdaleką pátrzaia / y ie-  
mu się dźwonia.

Pisze daley / że mieli Apostołowie inšy rowna moc Apostolska, w  
poselstwie ná wszytek świat, y odpuszczaniu grzechow: ále ná rzad, y fun-  
dament, y głowę, y przetożństwo zc. sam tylo Piotr wybrány. Co, prá-  
wi / pokazuje się z Dziejow Apostolskich.

Odpowiedam. Jeśli w poselstwie ná świat / y odpus-  
zczaniu grzechow / mieli rowna moc Apostołowie z Pio-  
trem / iako X. Skarga wcy / to zgoła nie Piotr święty nie  
miał nád inše Apoštoly. Bo wszytek wrząd Apostolstwa  
w tym poselstwie / y mocy odpuszczania grzechow / zawiera  
się / iako to z Ewangelistow Mattheusza y Márka święte-  
go iawnie każdy baczyć może / ktorzy summe tego poselstwa  
opisali. A przetoż z tego samego / co tu X. Skar: przynosi /  
obala się to / co twierdzi wyżšcy / że Piotr święty sam tylko  
ná wrząd / głowę / y fundament obrány. Ani się pokazuje  
Piotra świętego przetożństwo iakie z Dziejow Aposto-  
lskich / ále w mowie przodowanie / wmiętność / godność / y  
beśpieczeństwo duchowne. Terzeczy w Pietrze świętym  
pokazuje się w Dziejach Apostolskich / a nie pánowanie.

Pisze daley / że się nie chce z tym serszyć, pierwey nas, ktorych A-  
ryány nie słuśnie zowie, chce znáć Boga prawdziwego náuczyć: á że z in-  
nymi sektarzmi o tym wtarczek doć mieli z szczęśliwym prawdy zwy-  
cięstwem.

Odpowiedam. Dobrze czyni X. Skar: że się z tym se-  
rzyć nie chce / czego dowieść nie może. A mądrzeby czynił /  
by tak zówse postępował. A iż nas chce pierwey Boga  
prawdziwego w Troycy znáć náuczyć: á iako to uczynić  
może / gdy tego sam X. Skar: nie umie? Nadośkonaley znał  
Pan Jezus Boga prawdziwego / a potym tego świeci A-  
postołowie: a przecie ani Pan Jezus / ani świeci Aposto-  
łowie / nigdziey nie náuczyli nas tego / aby Bog prawdziwy  
miał być w Troycy iedyny: ále náuczył nas tego Pan Je-  
zus / że Bog sam prawdziwy / iest Oćciec tego. A mieliżby-  
śmy wiecey X. Skar: y iego adherentom w tej mierze wie-  
rzyć!

Matth. 28. 18.

Mar. 16. 15.

áż do końca 703  
działu.

X. S. sam wáli  
co pierwey  
chciał zbudo-  
wać.

Ioh. 1. 14. 17. 9.



rzył / niż samemu synowi Bożemu / y świętym Apostołom  
iego: Zachowa nas tego Pan Bog / abyśmy prawda Boża  
iawna / dla wymysłów y wstaw ludzkich porzucić mieli.

A co sie zwycięstwa nad infemii sektarzmi / iako ie zo-  
wie / w tych wtarczkach / przechwalał. Skarga: oto trophaea  
zwyciestwa tego iasne sa; Anglia / Scotia / Dania / Swecia /  
Hybernia / całe krolestwa; a miedzy infymy narody / niezli-  
czona moc ludzi / roznych od Rzymistkiego nabozenstwa. W  
opiniecy tylko / a w postawie sa ich zwyciestwa / nie wrzeczy  
y prawdzie.

Pise dalej: Mnie, prawi / Ariany o bostwo Chrystusowe, y Troy-  
ce przenawysa wojna. Oto im sedniego, na wykłady pisma swietego y  
prawdy samey podpore, y potepienia falszu, rkazuiemy i slow samego  
Chrystusa.

Odpowiedam. Znam / że Skarga zaczął sobie z nami /  
ktorych Ariany nieustannie tytułuje / wojne / w ktorey o to  
spor miedzy nami / ktore jest rolasne bostwo syna Bożego /  
czy to / co on roział od Oycy / o ktorym pisma swiete swiade-  
cza: czyli to / co mu Skar: z swoimi daie: A o to spor mie-  
dzy nami / iesliż Bogiem nawyzszym jest Troycą Skargi /  
czy Ociec Pana naszego Jezusa Chrystusa / iako pismo swie-  
te pokazuje: y iesli Duch swiety jest trzecia osoba w bo-  
stwie / iako Skarga z adherenty дума; czyli ona moc w  
Bogu Oycu bedaca / z ktorey on wylewa na wierne / iako pi-  
sma swiete swiadcza. A iako zaś Skarga w tey wojnie  
postepuje / toś y w przeszłym zawstydzieniu iego / y w tym tes-  
raźnieyszym obaczyć mogli / baczny y pobożny Czytelniku.  
Wiec / żeby tego sedniego / o iakim дума Skar: / miał nam  
dowiedzieć z slow Pana Chrystusowych / sam na oko widzi /  
baczny Czytelniku / iako to daremna Skargi chluba. A  
wždy taki pisarz / potepieniem y falszami wsta ma napelnio-  
ne.

Pisac dalej cytuje siłe Doktorow / ktorzy przez opo-  
kę Piotra swietego rozumieia w tym miejscu u Mattheusza  
swietego / y tu przeciw nam slowy ostrymi powstawa. Ale  
my przez opo-kę w tym miejscu u Mattheusza rozumiemy  
Piotra

Bezpieczniej-  
sa Synowi Bo-  
żemu y Aposto-  
łom wierzyć,  
niżli infym lu-  
dziom.  
W czym zwycie-  
stwa strony  
przeciwney.

Spor miedzy  
nami, z strony  
wyznania Bo-  
gá, Syná Boże-  
go, y Duchá Ś.

Matt. 16. 18.

Przez opokę y  
Mártheusá i.  
Piotrá i. rozu-  
miemy, á cze-  
muś nam X. S.  
táie?

Piotrá świętego. A czemuś nam táie? Misterny dysputa-  
tor X. Stár: Piśe przeciw nam / á niewie często / co my wy-  
znawamy. Toć to prawego dysputatora spráwa.

Piśe w tym rozdziale náwet / zálecáiac Monárchia; y że  
Christus táki rząd w kościele posláwił, y po sobie Piotrá miánował, le-  
dwie nie ták wyraźnymi słowy: Chcę áby Piotr po mnie nawyśša zwierz-  
chność miał w kościele moim: co ták iáwnie z słow iego wynika.

Miedzy ludźmi  
niebezpieczna  
Monárchia.

Odpowiedam. W samey doskonałości / ábo in lege natu-  
rae immutabili, w práwie przyrodzonym nicodmiennym /  
ieśt Monárchia bázro dobra: miedzy ludźmi dla ich niedo-  
skonłości y odmienności / niebezpieczna. Co ztad káždy  
obaczyć może / że ludzie skóśtowawšy napierwey Monár-  
chiey / inszych formas Reipubl. administrandæ szukać musielí.  
Bo y zá Aristocrátia / á potym Democrátia / á náwet ex o-  
mnibus mixtam, iáko niektorzy chcą / wymowáli sie. Ale y te  
máia sive defekty / iáko tego wieku rzeczy sa. Bo iáko z Mo-  
nárchiey ad Tyrannidem lapsus proclivis, y predkie pochyle-  
nie; ták ex Aristocratia in Oligarchiam, y ex Democratia in  
Ochlocratiam. A przetoś Pan Jezus / iáko namedršy za-  
konodawcá / sám tylko ludowi swemu pánować chéiał /  
práwa swe naswietśe im zá rząd wszytek po stáwiwšy.

Pan Jezus iáki  
rząd w domu  
swoim mieć  
chce.

A co piśe X. Stárgá / żeby Pan Jezus Piotrowi miał  
to pánowanie zlecić / y że to z słow Pána Christusowych  
wynika: To sa słowa gołe bez dowodu wszelkiego / iáko się  
to wyżšey pokázáło. Piśmo święte wierne wszytkie ciálem /  
á Pána Jezusá głowa zowie / y oblubienica wierne / Pána  
Jezusá oblubieńcem. Miedzy głowa / y ciálem niemáś nie-  
średniego. Miedzy oblubienica / á soba sámym nie chce  
mieć oblubieniec średniego / áby się tak y oná nasćisleyša  
miłość / y naosobliwše y napilnieyše stáranie w zaiemne  
nie przerywáło: A przetoś nie zlecił takowego pánowania  
y rzadu nikomu Pan Jezus / ktore iego własne ieśt. Ktory  
rząd często piśmá święte pokázuiá / ále osobliwie Páwel  
Apostól / gdy mówi: Chcę ábyście wiedzieli, iż káżdego meá głowa  
ieśt Christus, á głowa niewiáśty meá, á głowa Christusá Bog zé. Item:  
Wszytkie rzeczy wáśse sa: wyście Christusowi, á Christus Boży. A mówi  
cámi /

1. Cor. 11. 5.

1 Cor. 8. 22. 23.



tám/że y Páwel/y Apollo/y Kephás/ to iest Piotr z. wier-  
nych iest. Coś maś rzad domu Bożego od Apostolá prze-  
písány. Widziś/że tu Páwel święty wcy/że Piotr iest wier-  
nych/iako oni sa Chrystusowi:á X. Skárgá Pánem go wier-  
nych czyni: od czego Piotr święty sam inšych odwodzi ty-  
mi słowy: Stáršych onych między wámi prośę, iako społu stáršy z. Páście trzode Páńska między wámi, doglądájac nie z musu, ále dobro-  
wolnie, nie dla skárádego ryśku, ále ochotnie, áni iako pánujac diédzi-  
ctwom, ále iako wzory trzody. Odwodzi Piotr święty od páno-  
wánia inšych stáršych / gdy sam siebie y społu stáršym y zo-  
wie/y kładzie. Gozieś tu nawyżšie ono sedźtvo / y przeto-  
żeństwo / ktore X. Skár: chce w mowić w Piotrá świętego.

Píše dále / że z rośnych ludzi kościot iest, y sámy, práwi/  
swarliwi, y niespokoyni, y pyśni. A z tad / że iednego potrzebá po-  
kázanie / ná którym przy pokoy nalepiey się fundue, y który w náuce ko-  
to miáry, y obyczáiw potkáć się nie móie, y to ma z táski, y przywileiu.  
Tegoś z wyznánia seccarzow/iako ie zowie/dowodzi/ że oni  
nie zgodza się nigdy/poki pod iednego rzad w nábożeństwie  
nie poddádza się / y z Cypryaná.

Odpowiedam. Jesli takowi ludzie sa w Pościele X.  
Skárgi/iako piše / swarliwi / niespokoyni / pyśni/ná takie  
tám sie zeydšie/iako piše/ ieden/coby nád takimi pánowal/y  
onych stráchem káránia w powinności zadržymawal. A to-  
ry żeby przywilej ná to mieć miał/iż zbladzić nie móže / ko-  
to náuki wiáry / y obyczáiw / tego by rad dowiodl X. Skár:  
iakoś baczył/ále nie móže. Lecz we zborze Pána Chrystuso-  
wym inákšy rzad. Tám ludzie rozni sa / ále iedná w nich  
cheć / y ochotá dobrowolná / czynić co Pán káže. A zákonu / y  
rozkázania Pána tego / sumná / Miárá / Miłość / y Tłáďšie  
iá / y wśelka cnotá. A iakoś lud takowego zakonu / takowey  
professiey / z miłości cnoty / y w miłości y w zgodzie wy-  
trwáć nie má / y od tego káźdego / ktoryby tak żyć między ni-  
mi niechćiał / odłaczyć się: A coś tu po grozie iednego. Wie-  
cey miłość nie obłudná / wprzeymá / ochotná / goráca / spráwi /  
czego w meczennikách Pána Chrystusowych żrzetelne wy-  
obrażenie mamy / á niżeli wśytkie ná świecie grozy. A

1 Petr. 5. 1. 2. 3.

Piotr s. w rzad  
siebie z insemi  
rownokładzie,  
á X. S. nawyż-  
šie sedźtvo weń  
wmowić chce.

Iácy ludzie w  
zborze P. Chri-  
stusowym, y co  
zá zakon Pána  
Chrystusow.

*Miłość i prawę  
moc y skutek.*

*Iaka zgodá, iá-  
ki pokoy mie-  
dzy ludem Pá-  
ná Chrystuso-  
wym.*

Apoc. 14. 6. 7.

Łtośkolwiek tak rozumie / (co X. Skąrga ná sectarze / iáko  
se zowie / sobie sam zmyśla / y czego z Cyprianá dowodzi /) że  
zgody nie będzie / aż sie pod iednego rząd w nabożeństwie  
poddáda / ten własności nabożeństwa Pána Chrystusowes-  
go nie rozumie. Bo cel nabożeństwa tego naswietłego w  
tym wieku / naroyśa y naosobliwśa pobożność. A iákoś  
miedzy tymi / ktorzy sie oney ulubionej Bogu pobożności / y  
cnoty / ze wszytkiej możności swey trzymá / zgodá być nie  
ma: Miedzy tymi / ktorzy civiliter wćiwe miłuią / widziimy  
zgode y miłość wietśa / á niż ia práwá / á niż sedzia w Rze-  
czy pospolitey ziemskiej przepisuie: á miedzy tymi / ktorzy  
iednego Boga Wycem má / y zná / y iednego Pána Jezus-  
sá Chrystusa / Pánem swym y dobrodźciem wiecznym wa-  
znawá / y nań sie zárośe ogladá / ktorzy má / iedne ná-  
dźcie oney Wczyzny przyszley / y iedne wfność ku Bogu y  
synowi iego / miłość śczera / wprzeyma / státeczna ku sobie /  
pokoy y zgodá być nie ma: Jest z lásti Bożej / y będzie / á be-  
dzie passim. Bo ida te czasy / kiedy on Aniol śrzedkiem nie-  
bá poleci / máiacy Ewángeliá wieczna / áby ia opowiedáł  
mieśkátacym ná ziemi / y wśelkiemu narodowi / y pokole-  
niu / y ięzykowi / y ludowi / mowiac głosem wielkim: Boycie się  
Bogá / y chwałę mu daycie / u przyszłá godsiná sadu iego / á pokłońcie się  
onemu / który uczynił niebo / y ziemię / y rzódłá wod. A iesliby kto w  
tey zgodzie trwáć niechćiał wedle náuki Pána Chrystuso-  
wey / przeciw temu jest kárání / wytáczenie wedle słowá  
Bożego.

Wroś masz / Czytelniku pobożny / y rozsádný / iáko X.  
Skąrgá dowiodł / że Pan Jezus samego Piotrá świętego  
sedzim naroyśszym uczynił / y swoy mu Trybunał zlecił. Śrad  
naprzód / że Pan Piotrá świętego po trzykroć pytał / iesli  
go miłuię / y po trzykroć mu owce y báránki pásć rośkazał.  
Ale sie pokazało / że z páśienia owiec / y bárántow / to jest /  
z náuczánia náuki Pána Chrystusowey ludu iego / y dogla-  
dánia żeby wedle tey náuki żyli / zámćnać sie naroyśse sedź-  
ctwo niemoże. Potym choćby y mogło / że to wśytkim Apo-  
stolom od Pána zlecono: To nie samemu Piotrowi świę-  
temu.



temu. A nawet że to pytanie / y zlecenie pąsienia owice  
Piotrowi świętemu / przy bytności Apostolskiej potrze-  
bno było / aby urząd Apostolski / który był utracił / gdy się  
Pana zaprzął y odprzysięgi / iemu był przywrócony.

Powtore / z obietnice Kluczow Piotrowi świętemu v-  
czynionej toż pokazywał. Pokazało się / że nie z obietnice  
Kluczow / ale z oddania takiego / że tobie samemu Pietrze  
Klucze oddaie do nieba / a innym Apostołom przez cie / abo z  
czego podobnego dowieśćby tego trzeba. Bo / ponieważ co  
Piotrowi obiecano / to wszystkim zároveň z nim dano; to w  
tym Piotr święty nie ma przed drugimi: acz się y to wy-  
wiodło / że y tá obietnica Piotrowi świętemu uczynioná /  
wszystkim Apostołom uczynioná była.

Po trzeciej / z mieyscá w którym ámbitia Pan Aposto-  
ła strofował / X. Skargá rzadu y przełożénstwa Piotra  
świątego dowieść chciał / ale iáko to uczynił z piśmem świe-  
tym zgodnie / toś już obaczył.

Poczwarte / z słow Páńskich, Potwierdzi brácia twoje, po-  
kázac chciał co sedzstwo Piotra świątego nawyższe. Pokazało  
się / że y niższy wyższego / y rowny rownego utwierdzać może.  
To się z tad przełożénstwo nádBrácia wywieść nie może.

Náwet z modlitwy Páńskiej / żeby nie wstała wiara  
Piotrowá. Ale pokazało się / że tá modlitwa / defectu y nie-  
dostátku Piotra świątego który się pokazał / dowodem by-  
ła. To nie przełożénstwa.

Uczył nas przytym / że Piotr święty v Máttheusá jest  
od Pana Opoka nazwany / y ná to Doctorow náprzynosił:  
ale toś jest rozumienie náše / á przecie nie idzie z tad / aby  
sam był fundámentem Kościoła / ponieważ to wszystkim A-  
postołom piśmo świate przypisać.

Chwalił przytym Monarchia / y iej potrzebe w Koście-  
le wskázal: Ale to oboie nie należy do rzeczy. Bo nie po-  
kázanie przecie / żeby Piotr święty był nawyższy sedzia sam  
od Pana postanowiony w domu ie°. Atoli ná Monarchia / y  
ná potrzebe iej / odpowiedziało się / że w Kościele X. Skar-  
być może i z Monarchá potrzebny; iesli tácy są ludzie tam

iało X. Skár: piše: ále w domu Pána Chrystusowym /gdzie pobożność nawyższa wšytkich rzadzi / dość ná Monárše nášym / Pánu Jezusie Chrystusie / Zbáwicielu nášym.

*Trybunалу swego  
P. Iesus ni-  
kim zásádzić  
nie może.*

A ták widziš / że rzeczy swey nie dowiodł X. Skár: a po-  
gotowił tego / żeby Trybunał swoy miał Piotrowi święte-  
mu zlecić Pan Jezus. Trybunał Pána Jezusow / iest sie-  
dziet po práwicy Bożey / á żywe y umárle sádzić. Sam to  
Pan Jezus odpráwił: przeto żaden inšy nie może / a zátym  
zlecić tego żadnemu ani chce / ani może Pan Jezus.

## Rozdział V.

Temu X. Skárga táki dáł napis. *U przywileie Piotrowi święte-  
mu nádane, ná iego się nástępni ki ściągáia.*

**N**A ten odpowiedam. Ze tego X. Skár: nie pokazał ani  
pokáże / aby w rzędzie Apostolstwu Piotr święty miał iá-  
kie nád inše Apostoly przywileie / y przetoś żadne nie mo-  
ga się ná iego potomki ściagáć.

Do tego pokazało się w pierwszym przećiw X. Skár:  
piśaniu / że Apostołowie świeci w rzędzie swoim Aposto-  
łstwu / nástepcow nie máia. A ták / choćby Piotr święty miał  
nawietże nád inše Apostoly przywileie / przećieby serzey  
zom osoby iego rozćiagáć się nie mogły. Ale przypátrzymy  
się y temu / iáko tego X. Skár: tu dowodzić będzie.

Naprzód tedy táki dowód z słow pána Chrystusowych /  
A ná tey opoce (X. Skár: odmienia ná tobie) zbuduę kościół moy,  
przynosi. Kościół Pána Chrystusow ná wieki trwa: Prze-  
toś musi mieć swoy fundáment do końca swiátá / bez kto-  
regó stać nie może. Musi tedy zówse Piotr być / to iest ná-  
stępnik Piotrow.

Tenże dowód inšymi słowypowtarza. Owce Pána  
Chrystusowe zawnždy sá. Przetoś musi być zawnždy Piotr /  
coby ich pásł / to iest następnik Piotrow / á to dla zachowa-  
nia iedności: co z Doctorow pokázuió.

Odpowiedam. Abo przez te słowa / że Kościół Pána  
Chri-



Chrystusow trwać na wieki/X. Skąrga rozumie/iż wieczne zbawienie odświeżyć: Albo rozumie/że tu na świecie trwać ma do skończenia świata/ nie przerywanie / ani odmiennie. Jeśli pierwsze rozumie/zgodą na to; ale przecie z tych słow / a na tey opoce zbuduję kościół moy, które tylko X. Skar: przynosi/nie zawiezuie sie to; ale z tych / które po nich idą / a brany piekielne nie przemoga go. Bo kogo brany piekielne nie przemoga/ten/ to pewna/ od wiecznego potępienia beśpieczeni jest. Jeśli zaś rozumie / że kościół Pana Chrystusow / ma trwać aż do skończenia świata / nie odmiennie y nie przerywanie/tedy z tych słow nie zawiezuie sie to/ a na tey opoce zbuduję kościół moy. Bo tu obietnica Pana Jezusowa taka jest: zbuduję kościół moy: ale takiey tu obietnice niemasz / żeby ten kościół trwać miał zawsze nie odmiennie na świecie/aż do skończenia świata. Nigdziey nie czyni takiej obietnice Pan Jezus. Trzeba bieg zbiegać/ boi zwoiować/wiary zachować z Apostołem Pawłem świętym/ a tedy Koronę nieśmiertelności każdego czeka/y Zboru/abo kościoła/y wiernego. A gdyby przywilej na to był kościołowi dany/ że w wierze wytrwa; toćby nie trzeba ani biegać/ ani boiować / a nie czuć. Bo coś po pracy żebyś w wierze wytrwał / kiedyś byś mocą przywileju już to miał: Skąd widzisz/ że to rzecz jest nauce Pana Chrystusowey w głowę przeciwna/aby kościół miał mieć przywilej / iż w wierze nie wstanie. Co też opowiadania Apostolskie / o odstąpieniu od wiary / o odwróceniu się ludzi od prawdy/ na wielu miejscach nader iawnie wyrażaia. Ale iż sie to gruntownie dosyć w pierwszym piśmieniu przeciw X. Skardze wywiodło / pag. 181. 187. 188. y 189. z tym sie tu nie śerze.

*Przywileju nie masz na to, żeby kto w wierze wytrwać miał.*

2 Theff. 2.3.

1 Tim. 4.3.4.

Act. 20.29.30.

2 Tim. 3.12. 3.4.5.

2 Pet. 2.1.2.3. 1.8.

*y inądziey.*

A tak ponieważ dowod X. Skar: z słow przyniesionych od X. Skąrgi nie zawiezuie sie / to też rzeczy swey X. Skar: nie zamyka.

Ale niechby tak było/co nie jest/ że z tych słow Pańskich X. Skąrgi dowod zamiera sie / a to/ że zawsze musi być kościół Pański; przecieby sie to zamknięcie nie mogło/ aby zawsze być musiał następnik Piotrow. Bo Piotr święty nie prze-

przeto jest fundamentem Kościoła / iż był człowiekiem / synem Jony / ale przeto / że był Apostołem P. Chrystusowś. A ponieważ wszytek urząd Apostolski jest w objawieniu nauki P. Chrystusowey światu / y wtwierdzeniu iey; toć względem nauki był y jest Piotr święty Apostołem Pána Chrystusowym / á zátym fundamentem Kościoła. Skąd idzie / że póki nauka Piotra świętego trwa / ten fundament trwa / y záwsze się na nim budować Kościół Pána Chrystusow mo-  
 że. A iż żaden z ludzi nie może być fundamentem względem nauki / między ludem Pána Chrystusowym / okrom Aposto-  
 łow samych / to żaden z ludzi nie może być następnikiem / iá-  
 ko inszych Apostołow / tak áni Piotra świętego. Toś pók á-  
 znia słowa Pánstie / á ná tey opoce. Jeśli tey (τῷ τῷ) to nie  
 żadnego potomka / ktory to opoka nie jest / y być / iákos sty-  
 kał / nie może. A tak widzisz / że nie tylko z tego dowodu X.  
 Skár: nie zámyka się / żeby Piotr święty następnika miał /  
 ale że go mieć nie może w Urzędzie Apostolskim / to się mo-  
 cno y potężnie záwiera.

Zaden opoka,  
 ná ktoreyby ko-  
 ściół Pan budo-  
 wał, być nie mo-  
 że. Przetoś áni  
 Piotra ś. być  
 następcą.

A odpowiadziawszy ná pierwszy dowód / toś ná drugi /  
 ktorego takś moc jest / słowa tylko rozne / odpowiedziéć się  
 może. Bo áni z tego záwiazát się może / páś owce moje, żeby zá-  
 wsze owce być miały: á choćby były záwsze / żeby ich ináczey  
 Piotr święty miał páś / ieno przez náukę. Tá póki trwa /  
 poty Piotr święty owce Pána Chrystusowe páść będzie. A  
 iż żaden z ludzi / okrom Apostołow / takim pásterzem /  
 względem nauki y wtwierdzenia być niemoże / iákim był  
 Piotr święty / to następnikiem być Piotrowym w tey mie-  
 rze żaden nie może.

A co przytym piśe / że Piotr w osobie nie wieczny, muśi być  
 w Urzędzie wieczny. To iácz iedno z drugiego nie idzie / ale prze-  
 cie my przypuszczamy bárzo rádźi / że Piotr w Urzędzie /  
 ktory w Náuce Pána Chrystusowey jest / wiecznym jest. Ale  
 z tad nie to idzie / co X. Skár: chce / iż Piotr święty ma na-  
 stępce / ale to / co się X. Skár: przeciwi / że następce Piotr  
 święty mieć nie może. Bo iáko Pan Jezus Chrystus / iż jest  
 pomáżánцем Bożym / krolew niebieskim / następce w tym  
 mieć



mieć nie może/ a to przeto że wiecznym jest: tak Piotr święty następniká mieć nie może/ ponieważ iako X. Stár: piše/ w Urzędzie wiecznym jest.

Po wtore piše / że obmyślanie Chrystusowe o dobrym wiernych swoich, niedocześnie jest, ale póki ich słać. 28.

Odpowiedam. Prawdą / że póki wiernym jest Pánu Chrystusowi / bądź zbor / bądź wierny / poty sie Pan o iego dobro stára. Ale gdy wiernym być przestawa / od siebie takowego człowieka / wieściá swoia / iako plewe odwiewa / a Zborowi / ábo Kościółowi lichtarz odeymuie. Lecz to stáranie Páńskie wstáwicznie / dowodem tego / że Pan nie potrzebuie namiestników / ani następcow. Bo co kto sam y odprawuie / y odprawować może / y chce / w tym mu nie po namiestniku / ktory tam tylko miejsce ma / gdzie kto sam czego odprawować ábo niechce / ábo nie może / ábo nie umie.

Po trzecie piše. Miał stáry zakon ofiárowniká najwyższego, ktory prze rozeznawał, przeto, z tad zawiera X. Stár: / y nowy zakon ma mieć taki porządek potrzebny. Przyczynę tego przynosi / iż kościół Pána Chrystusow po wssem świecie rozszerzony, bázyley tego ná Heresie, y ná schizmy potrzebuie.

Odpowiedam. Z przykładu Ofiárowniká podzakonnego źle zawiera rzecz swoje X. Stár: Bo ofiárownik podzakonny nie sam rozeznawał kontrowersie / ktore do niego przychodziły / ale z sedzia świeckim / iako sie z tego miejsca samego / ktore X. Stár: przynosi / pokázuie / iako sie wyższey pokázáło: á tu X. Stár: chce / aby kontrowersie sam ofiárownik pod nowym zakonem sádził. Ale / gdy sedziego świeckiego niechca do tego przypuszczać / by namnię ten mu przykład nie sluży. Niechce tu przypomináć / że tam inšie sprawy / inšia Rzeczpospolita była / inšie w niej porządki. A iakoś z roznych porządkow / podobne czyni X. Stár: : Bo w zakonie stárym / do pewnych miejsc / do pewnych osob / w pewney Rzeczypospolitey / przywiazáne pewne porządki były. W przynierzu nowym / nie Rzeczpospolitey jednej / ale wśytkiemu światu; nie pewnym osobom / ale wśytkim ludźiom; nie pewnym miejscom / ale każdemu przepisáne

Is wieczny v-  
rzad! Piotrow,  
przeto następ-  
ce nie ma.

Matth. 3. 12.  
Apoc. 2. 5.

Gdzie następ-  
nik miejsce  
ma, á gdzie nie.

Przykład i stá-  
rego zakonu,  
nie sluży X.S.

porządki są takie / aby każdy w Syna Bożego uwierzył / temu był posłuszny / w tym się y sam ćwiczył wstawić / y drugim do tego pomagał. A co się te porządki maia do onych?

A co się przyczyni ząs tego porządku / od X. Skar: przyniesionej dotyczy / ta jest takowa / że z niej przeciwna rzecz X. Skar: zamyka się raczej. Bo jeśli się Kościół Pana Chrystusowi na wszytek świat rozciąga / tedyć rządowi jego ieden człowiek niewystarczy. Trzeba tu nie człowieka / ale Bożkiego dozoru / i taki jest Pan nasz Jezus Chrystus. A przeto go pisma święte ofiarowaniem wiecznym / y ofiarowaniem wielkim nad domem Bożym / y głowa cięła tego zowa / aby nami pokazały / iako on o tym rzadzić czuje / y iemu ciele wystarczyć może.

Po czwarte / z zalecenia Monarchey to się rzeczy chce / że prawi / niemając nic lepszego na takowy rząd, iako i dynowładztwo.

Odpowiedziało się wyższej / że to pewna / że nad iedynowładztwo / które Bóg Ociec Synowi w domu swym / o niego nad nim przelożywszy / zlecił / a to / gdy sam nie sędzi niko / ale wszytek sad dat synowi, niemając nic lepszego; ale z tego iedynowładztwa nie pokazuje się / żeby Pan Jezus Piotrowi / albo komu po nim / miał to iedynowładztwo zlecić. Bo to jest jego własne dostojenie / y Kościół swój / y każdego wiernego rzadzić. Gdyż iako Kościół / tak każdego wiernego / głowa go pismo święte zowie. A przeto / co jest jego własnego / tego nikomu nie postąpił / ani chce postąpić; y dla chwały Oycy swego / który tego pierwsza przyczyna; y dla chwały swej / do ktorej tak jest wyniesiony zacnie; y dla nas wyższej swoich pociechy / aby mu tym ochotniej służyli.

Nawet X. Skar: powtarza one słowa Pańskie / które był wyższej przyniósł / Tyś opoka, na ktorey stoi Kościół. Odmienił słowa X. Skar: wedle swego obyczaju / Bo tak są w Ewangelisty: Ty jesteś opoka, a na tey opoce zbuduję Kościół mój. Ty Copuścił X. Skar: niekiedy nawróciwszy się / potwierdzi bracia, A dokłada / trudność, prawi te słowa od następników Piotra świętego oderwając

Heb. 6. 20. 7. 21. 24

Heb. 10. 21.

Eph. 1. 22. 23.

5. 23.

1. Kor. 5. 20.

Pana Ierusalem  
dostojenie  
ktore.

Matth. 16. 18.

X. S. słowa pisma  
s. odmieni.

Luc. 22. 32.

1. Kor. 21. 15, 16, 17.



oderwać: trudno tak potrzebny wrząd Piotra, i kościoła Bóiego wyrzucić, bez ktoregobysmy się wygrzysłi, ić.

Odpowiedam. Tłá te mieyscá odpowiedziało się wyższy / y przetoś powtarzaniem odpowiedzi iedneyże rzeczy / skłoda trącić czasu y sobie y Czytelnikowi. A te słowa Páńskie że nie należa do potomków żadnych / to samo potężuje / że tu Pan z Piotrem samym mianowicie / y we wtórym / y w trzecim mieyscu ma sprawę / potomków ani iedną syllabę / ábo litera nie wspomina. Prožno tedy E. Sár: do potomków iákichśi / tych słow przez wielki gwałt naciąga; á tym ięsze prozniey / iż się to odemnie y w przeszłym piśmieniu / y tym potęażo / że Piotr święty w Wrzędzie Apostoła takim nie ma następnika.

A co przydać / żebyśmy się wygrzysłi w Kościele / y do kłáda / iáko Apostoł mowi, tedy być to może w Kościele E. Sár: ále nie w Kościele Pána Chrystusowym / góże zakon Pána Chrystusow / miłość / miłość między wiernemi pluży. A iákoś się gryść będą / ktorych miłość serce iednoczy?

A co przynosi E. Sár: z Apostoła świętego / to nie do rzeczy nie należy. Bo tam Apostoł niepotężuje / żebyśmy się bez iednego Monarchy rzadu wygrzysłi mieli / ále Gáláty strofuiac z onych / ktore mieli między soba / nieznaśet / káże się strzedz / áby ięśliby ieden drugiego kásali / iedni od drugich nie byli strawieni.

Tłáwet piśe / że inśe słowa Páńskie do szeregulney osoby Piotrowey należa, ále te trzy do Wrzędu iego, ktory wiecznie trwa ić. A z Leoná Papieża przynosi / że iáko to wiecznie trwa, co Piotr o Chrystusie wierzył, iák to trwa, co w nim Chrystus wśláwił. To iest fundáment wiáry, y náuki, potwierdżanie Bráćiey.

Odpowiedam. Należa te słowa do Wrzędu iego / gdy ná tey opoce zbudowác Pan Kościół swoy obiecał: należy do Wrzędu iego / gdy mu go Pan przywrócić / pásć owce kázał: to potwierdzenie / może należeć do náwrocenia iego samego z onego wypadku / czym Bráćia wtwierdził; może też y do tego / gdy Bráćiey wrzędu z wielką resolutiá / y beśpieczeństwem pomagał / należeć. Ale Wrząd Piotra świętego

Świádektwo  
X.S. przyniesio  
ne, nie do 738-  
czy.

Gal. 5. 29.

go samego / nie jest Urząd następników / ponieważ on w  
swoim Urzędzie następniká mieć nie może / iáko się pokaza-  
ło. A przetoś tymi słowy darmo tak rozsądza X. Skąrgá.  
Wiecznyć jego Urząd; ále w náuce / która wiecznie trwa / y  
zostáiepo Pietrze.

1 Cor. 11. 23.

Ktore páńskie  
postánowiecie.

A to co z Leoná przynosi X. Skąrgá / to prawdá / że to  
wieczne / co wierzył Piotr święty o Pánu Jezusie / iż on jest  
synem Boga żywego / y to wieczna / co Pan Jezus w Pie-  
trze postanowił. Jenosť o to tuńdzie / co postanowił. Ja po-  
wiedam / Náuče. Bo to jest własne Páńskie postanowienie /  
iáko Páwel święty mówi: *Ia com náiat od Pána, tom wam po-*  
*dat.* X. Skár: z Leonem swoim Papięzem powieda / że po-  
tomków iedynowładztwo / czemu się słowa Páńskie prze-  
ciwíá / mierzác żeby się to dowieść z nich miało. A to po-  
twierdzánie Bráćiey / że nie jest żadnego przelóżeństvá  
nad Bráćia równa dowodem / uż się nie raz pokázalo.

Otoś máś / Czytelniku rozsádnny pobożny / iáko do-  
wiódł X. Skąrgá / że się przywileje Piotrowe na potomki  
ściągáia. Z tad napietwoey / że trwazáwždy Kościół / y trwá-  
la owce / wywieść X. Skár: chciał / że musí być záwždy fun-  
dament / záwždy pásterz Piotr. Lecz nie może w osobie / to  
w potomku. Pokázalo się / że naprzód z słow Páńskich nie  
záwierá się to / aby záwse Kościół / záwse owce rzecza sama  
być miały. A tak że X. Skár: dowód / rzecza niedowiedzio-  
na zostáwa. A choćby się pozwolito y dowodu X. Skár: prze-  
cie rzeczy jego nie zámyka. Bo Piotr święty y fundamen-  
tem Kościoła y pásterzem jest owiec / ile jest Apostolom; á  
jest Apostolem / wzgledem poselstvá y náuki / która wedle  
rozkázania Páńskiego z inszymi swiátu podał / y ná písanie  
zostáwił. A przetoś póki tá náuka trwa / poty fundament  
ten stoi / y stáć będzie. Co iż też jest spráwa własna Piotro-  
wá / iáko y inszych Apostolow z tad każdy widzi / że potomká  
Piotr święty w niey mieć nie może.

Fundament ko-  
ścioła náuka  
Piotrá s. y Apo-  
stolská tá zá-  
wždy trwa.

Powtore / chciał to X. Skár: pokázáć z przykłądu O-  
fiárowniká podzátkonnego. Ukázalo się / że przykład ten / o-  
rzeczy X. Skár: rozny jest. A iákoś is zámknie



Potrzebie /z słow onych do Piotra świętego. *Ná tey opo-*  
*ce zbuduję kościół mój: Ty nawróć się niekiedy, potwierdź bracia*  
*twoje: Iam się za toba modlit, áby nie wyláta wiara twoja. Tlá te*  
*świádecstwa' ná swych mieyscach odpowiedziało sie: A zgo-*  
*ła /słowa same Pánskie pokázuia /że z samym Piotrem tu ma*  
*Pán spráwe / osobliwie we wtórym / y trzecim: á w pier-*  
*wszym y z Apostoły inszymi w osobie tego. To nie zpotomkár-*  
*ni. Kiedyby było / y ty, y potomkowie, moglby X. Skár: o*  
*potomkach zámýkać. Ale gdy ieno do Piotra mówia / trus-*  
*dnosť to do potomków przyćiągnąć /zwlászczá ięszce /iż sie*  
*pokázáło / że Piotr święty żadnych potomków mieć nie*  
*może.*

## Rozdział VI.

*Temu tak i dał napis. Iż Biskup sam Rzymski następnik iest świętego*  
*Piotra, y ná iego Wzrad, y práwa wchodzi.*

**O**dpowiedam. Ponieważ Piotr święty iako y inszy A-  
postołowie /y Prorocy /względem wżędu swego / są fundá-  
mentem Kościoła; á żaden z ludzi / okrom pomienionych /  
fundámentem Kościoła Pána Chrystusowego być nie mo-  
że; to też żaden z ludzi / á tak / ani Biskup Rzymski następni-  
kiem Piotra świętego być nie może. Ale przypátrzmy sie /  
iako tego dowodzi.

Pierwszy tedy dowód X. Skárga przynosi / z Dziejów  
wszystkiego świata / Kościelnych Historiy /y Doktorów.

Odpowiedam. Apostolski wżad /y práwa iego / są rze-  
czy y spráwy boskie: przetoś boskich świádecstw ná dowód  
ich potrzebá. X. Skár: iż takich mieć nie może / dla tego do  
ludzkich świádecstw wdáie sie. Wwasz że iaki tu defect /y nie-  
dostátek ma dowód X. Skár: w tey spráwie.

Z dzieiów wszystkiego świata, pisze X. Skár: y z kościelnych Hi-  
storiy, y Doktorów, y Pisárow, y Conciliy, przez láta tak długie, od  
Apostolów do dni nászych wkázać się może ić. Iż do Biskupa Rzymkiego, ze

wšego ſwiątá, o náukę w wierze, gdy co było wątpliwego, przybiegano, y wiadomość brano, zt. y appellowano.

Odpowiedam. Choćby tak było/co trudno pokázác/iá/ Po niżej obaczyſz / przecie ztad nie zawiera ſie to/iż Biſkup Rzymſki tam ieſt naſtepnik Piotra ſwiętego/y ná tego práwá wchodzi. Bo tá powaga Rzymſkiego Koſciółá/ná onych pierwſzych początách Zboru Pana Chryſtuſowego/po 20 poſtolech / mogła być z tad/ że pobożnoſćia/y wmiętnoſćia rzeczy boſkich/ten zbor/dla ludſi/ktorzy ſie do wielkich miáſt / iáko był Rzym / poſpolićie gárno/ był zálecony / y wſtawiony v inſzych zborow. A tak/ieſli z tey przyczyny/ tá powaga zboru Rzymſkiego być mogła/z tad baczyć możeſi/ że X. Stárgá z tego ſámego záwrzec nie może / iż Biſkup Rzymſki ſami ieſt naſtepnik Piotrow / y ná tego prawá wchodzi.

Z powagi koſciółá Rzymſkiego pokázác ſie to niemoże, aby Piotra ſ. był naſtepcá Biſkup Rzymſki.

Do tego/aby tak być miało/ żeby ze wſytkiego ſwiątá/ po náukę w wierze przybiegano do Rzymu / y wiadomość brano/y appellowano / tego dowieſć trudno. Bo z onego naſierwſzego Concilium Nicańſkiego nie pokázanie ſie to. Gdyż tam Rzymſkiemu Biſkupowi nie wiecey nie przyznawáto/ieno/że o tych zborzech/które pod miáſtem były/ pieſcza miał: iáko ſie to w pierwſzym piſaniu przeciw X Stárgódemnie pokázáło. A temu / że Hierozolimſki Biſkup ná ten czas prerogativam honoris przed wſytkiem Biſkupy/á tak y przed Rzymſkim miał/iáwne znáć dano.

Ruf. Eccl. Hiſt. lib. 1. cap. 6.

Pet. Crabbe Cóc tom. 1. in reg. Conc. Nic.

Nie pokazuje ſie tu powaga Rzymſkiego koſciółá z Concilium Nicańſkiego.

Pet. Crab. Conc. Tom. 1. Cono. Mil. 22.

Do tego/ iáwne ſa wſtáwy Concilij temu przeciwné. Jeſt wſtáwá ná Concilium Milewitańſkim takowa.

Placuit, ut presbyteri, diaconi, vel ceteri inferiores clerici, in cauſis, quas habuerint, ſi de iudiciis Episcoporum ſuorum queſti fuerint, vicini Episcopi eos audiant: & inter eos, quicquid eſt, finiant, adhibiti ab eis, ex conſenſu Episcoporum ſuorum. Quòd ſi & ab eis provocandum putaverint, non provocent, niſi ad Africana concilia, vel ad primates provinciarum ſuarum: ad tranſmarina autem, qui putaverit appellandum, à nullo intra Africam ad communionem ſuſcipiatur.

A widziſz/ że to Concilium zábronilo áppellátiy zá mo-  
rzc/á



rze/á tylko do Concilij / Ktoreby sie w Africe odprawowa-  
ły / appellatij duchownym pozwolito / ábo do primasów  
swoich ábo przednich / Ktorzy byli w Africe / Biskupow: A  
ktoryby sie był ważył appellować za morze do Rzymu / tego  
zakazuje do społeczności w Africe każdemu to Concilium  
przypuszczać. A iakoż to do Rzymu z appellatiami ze wszy-  
stkiego świata chodzono / gdy w Africe ná Concilium tak  
mocno tego zabroniono? A ná to Concilium podpisał sie  
Augustinus.

Tóż Concilium 18. Can. tego odłącza od społeczności /  
od duchowicństwa / Ktoreby w zamorskich stronach społec-  
zności zażywał / zaniechawszy własney provinciey.

Podźmyś do Greków / słuchay co prawda o tym expres-  
se mówia:

Constantinopolitana Ecclesia, omnium aliarum est caput.

Jeśli Constantinopolański / ábo Czarogrodzki Po-  
ściół głowa innych / á iakoż ten do Rzymu appellował? A  
iakoż to prawda / co K. Stár: piše / że poczawszy od Apo-  
stolorz aż do naszych czasów / do Rzymu po náukę biegano?

Tuż ná Chalcedoneńskim Concilium, te zaśie stolice /  
Rzymiska / y Czarogrodzka porównano / słowy tymi: Opor-  
tere sanctissimum Archiepiscopum regiae Constantinopolis, id  
est, novae Romae, eisdem primatibus honoris & ipsum dignum  
esse, & potestatem habere ordinare metropolitas &c.

Alc coż może być za wietszy dowód tego / że Biskup  
Rzymiski nie był universalis, ábo powszechnym Biskupem /  
iako słowa samego biskupa Rzymskiego? Grzegorz tedy /  
Biskup Rzymiski / Który był Wielki nazywany / w te słowa w  
liście perownym piše: Ego autem fidenter dico, quia quisquis se  
universalem Sacerdotem vocat, vel vocari desiderat, in elatione  
sua Antichristum praecurrit, quia superbiendo se ceteris prae-  
ponit.

A słyszyś co piše: że ia to bezpiecznie, prawi / mówię, iż Który  
się powszechnym káptanem zowie, ábo prágnie, áby go zwano, w wynie-  
sieniu swym Antychrysta wprzeda, iż się pysniac nad inše przekłada.

Tegoż bronily Concilia. Do ná Concilium Cárthági-  
neńskim

Z Concilium  
Milevitańskie-  
go rseci sie prze-  
ciwna pokazu-  
ie.

C. saer. Ecel.  
l. 24.

Tó. Can. 1. Ad. 16

Lib. 7. Epist. 194.  
Papież Grze-  
gorz pokazuje  
iż to gонец An-  
tychrystow, kto-  
ry chce się po-  
wszechnym ká-  
ptanem zwać

Petr. Crab. Con.  
Tom. 1. Carthag.  
Cóg. 8.

neniſtim trzeciim iáwnie to uchwalono; że nie ma byé primæ sedis Episcopus, nazwany princeps sacerdotum, aut summus sacerdos: to ieſt / áni Xiáżećiem, ábo pierniſzym, áni nawyſiſzym ná inſe káplany.

Alle y w tey máteriey / co piſáli Doktorowie / poſluchay Hieronymá: Si autoritas queritur, orbis maior est urbe. Quid mihi profers unius urbis consuetudinem? Quid pravitatem, de qua ortum est supercilium, in leges Ecclesiæ vindicas? Vbi cunq; fuerit Episcopus, siue Romæ, siue Eugubii, siue Constantinopoli, siue Rhegii, ejusdem meriti, & sacerdotii est. Potentia divitiarum, & paupertalis humilitas, superiorem vel inferiorem Episcopum non facit.

Lib. 2. de Confid.

Al baczyſi / iáko wſzytkie biſkupy iednáko kładſie / y Rzymſkiego z napodleyſzym zá iednego biſtupá poczyta: á że moſznoſć / y bogáctwá / á záſie podłoſć / y vboſtwo / wyſiſzym / ábo niſiſzym biſtupá nie czyni / iáwnie twierdzi: A gódieſi tu biſtupá Rzymſkiego powſechnoſć? Alle y to vważ co Bernárd Opát Clarevall. piſie do Papieżá: Planum est, Apostolis interdicatur dominatus. I ergo tu, & tibi usurpare aude, aut dominans Apostolaturn, aut Apostolicus dominatum. to ieſt / iáwne, że Apoſtłom zákazano pánowánie. Idſze tedy ty, á ſmicy przywłaſciáć ſobie, ábo panuiąc vrząd Apoſtłſki, ábo będąc mężem apoſtłſkim pánowánie.

Al náwet / poniewaſ biſtup Rzymſki przez wielki ſpor / iáko Plátiná / y inſy Hiſtorykowie piſa / to otrzymał v Phocaſá Tyrána / á zdrayce y morderzá Ceſárzá Mauricia uſá / Pána ſwego / aby głowa był inſych Koſciółow / toć znáć / że tego / áczyby był rad doſtał / że przecie przed tym nie miał Biſtup Rzymſki / aby był głowa Koſciółow inſych.

O ſkładániu teſ Conciliy / nie znáć tego z pierniſzych Conciliy / y záwſe to Ceſárze / od Conſtántiná poczoſy / w reku przez niemáły czás mieli.

Petr Crab. Conc.  
Tom. 1 in con-  
demnatione Mar-  
cellini.

Al że tego przyczynę przynoſi / iſz tá ſtolicá záwſe błędu pro-  
zna była. To iáka prawda / Marcellinus, ktory wiáry dla iá-  
komſtwá / iáko ſam wyznawa / że go avarus corrupit auro, o-  
ſtąpił / y báłwánom oſiárował; do czego ſie przyznáć nie-  
chciał



chciał z rązu / aż przekonany świadectwy / acz zaś pożałował  
sie / pokazuje.

Alle też y Liberius, który dla wygnania / przeciw sumnie-  
niu / na wyznanie Ariáńskie zezwolił / y Felix, który z Ariány  
przeciw sumnieniu communicował / y Hildebrandus wtory /  
ieśli to prawda / co o nim piśe Benno Cardinal: y Johá-  
nes / który twierdził / że dusze z ciałem umierają : y Sylve-  
ster / który sprawa dyabelska Rzymstiey stolice dostał / pała-  
jąc każdemu moga.

Al gdy dżecie Papież jeden drugiego psował / co sie w  
pierwszym piśaniu przeciw X. Stárdze wywiodło ; a iákoś  
prosze w takim postępu / błedu sie wstrzedz mogło ?

Tuż / gdy Papież / iáko sam X. Stár: piśe / ludzie mło-  
de na on czas w oney mieszaninie sadzano : a zaś tam táko-  
wi młodziśkowic / przez ámbicia na stolice posádzeni / prozni  
błedu być mogli :

Alle niechby tak było wśytko / iáko X. Stár: twierdził /  
że biskup Rzymstki wśedł na Urząd Piotra świętego y prá-  
wá iego / a pokazało sie / że to być niemoże ; y niechby Rzym-  
ska stolica taka była / iáko X. Stár: chce / a pokazało sie / że  
nie iest ; przecieby to nie nie ważyło / iesliby ona w onym U-  
rzedzie / y práwiech nie została przez wśytek czas státes-  
cznie. Urząd Apostolstki / y práwá / iest prawde y pobożność  
szerzyć / naprzód przykładem / a potem náuká. Bo taki był  
urząd Apostoła Piotra świętego / żyć światobliwie y po-  
bożnie ; a przez prawde náuki Bożey / ludźi wśytkie do tá-  
kiey światobliwości przywodzić. Biskupi Rzymscy od ro-  
ku Páństiego 699. / iáko Bellármín pokazuje / wzięli miecz  
docześny w rece / y pánować ieli inszym / na křstale pánow  
docześnych ; y swoje biskupstwo w páństwo ziemskie / y swoy  
dom / w dwory Káżece / Królewskie / Cesarstkie obroćili. W-  
czyć náuki Bożey lud przestáli. Bo nigdy tego sami nie czy-  
nia. A táś to iest droga światobliwości y pobożności A-  
postolstkiej : Etorá do Urzedu Apostolstkiego naprzód nale-  
ży / wedle onychstow Páńskich : Wytćie so światłóćiá twiárá zt.  
Wytćie so solá niemie zt.

Urząd Apo-  
stolski który.

Tom. I. cō. gen. 4.  
lib. 3. cap. 3.

Papieżowie co  
wczynili.

Matt. 5. 17. 18.

a Peti 2. 4.

Bog zawniesienie  
pobożności ka-  
ral.

Nuż w Urzędzie Apostolskim / acz słabości mogły się okazać / ale złość żadna naleść się nie mogła / zwłaszcza po onym wystąpieniu ich na wszytek świat / y wylaniu Ducha świętego. A iakoż na tym Urzędzie Apostolskim być ci mogli / ktorzy w tak wielkich / y iawnych złościach wytknieni / y okazani byli: Anioły PanBog z niebios zepchnął / y łańcuchami ciemności na dzień sądu dla przestępstwa zachował: a Rzymskiej stolice / by ona nawietże przywileie miała / a niema nad inşe wietszych / iako się pokazało; niemialby Bog on / ktorzy zawnşe iednym jest / y nie odniennym w prawości swej / dla niepobożności / od tych przywileiow odstrychnąć? Pátrz / iakie przywileie miał on wkońcany naród Boży / Żydowie: a iako się z nimi Pan za ich przestępstwem obchodził? A pierwszemu światu nie zfolgował dla przestępstwa / a iakożby miał przywileiow swoich nie odiać tym / ktorzyby ich źle używali / by nawietże był nadsz? Nie możnać to.

Nuż / kiedyby te przywileie Piotra świętego y prawa były nadane Biskupowi Rzymskiemu; to y iego Kościołowi; iakoż też tego dowiesć vsilwie K. Skár: z adherentami swoimi: A iesli nadane są Kościołowi Biskupa Rzymskiego; to wszytkim iego członkom. Bo przywilej nadany Rzeczypospolitej / wszytkim obywatelom iey służy. Jesli tak / to / iako Piotr święty nie mógł wstać w wierze / dla modlitwy Pánstiej / tak żaden Cáholic nie mógłby też wstać w wierze swej Rzymskiej nigdy / dla mocy tych przywileiow. Lecz widzimy / iż ci ktorzy się od Rzymskiego Kościoła odlaczyli / wstali w wierze Rzymskiej / y po dziś dzień wstawia. A przetoż / każdy z tad baczy / że przywileie Piotra świętego nie są nadane Kościołowi Rzymskiemu / a tak ani iego Biskupowi. Czego też dowodem są tak wiele złości Biskupow Rzymskich. Bo leżeć w grzechach / jest to prawdziwie w wierze wstać / a takich było niemało. Gdyż nie każdy błod odstrycha od żywota wiecznego / co y sami P. Cáholicy Doktorowie przyznawają; ale każdy nalog złości / żywot wieczny odeymuje.

Kto prawdziwie w wierze wstaje.



Do Bellárminá iż mie też tu odsyła X. Skár: y ia X. S do tych/ ktorzy Bellárminowi/ in ea materia, dosyć sroce y argutè odpisáli.

A iż mie winnie/że Bellárminá źle wspomina/ to iáź to łożnie czyni/wraż prośe Czytelniku rozsądy. Jedną literkę obyczaiow/y życia iego nie wspomniałem. A coć spoiliście do złego wspomniania/obracáta ludźie. Przyznawšy doróćp / y náuke wielkú Bellárminowi / y tym go stawiac / że Hetmánem/y naprzednięszym pisárzem iest mie dzy P. Jezuitami; zádzíwilem sie temu / że taki człowiek/ przyniošzy dwánáście dowodow w swym piśaniu/ przeciw Troycy/ żadnego y iednego włásnie nie solwował. A wczymilem to ex cā occasione, że X. Skárgá náše dowody wedle swego zwyczaju/argumentóikámi nazywał. Wrażże iesti to iest adwersarze źle wspominać / nápiśać / że argumentow przyniesionych włásnie nie solwował. Wiac sie było X. S. zá iego solucie/y wywieść ie/á tedyby był teraz obaczył/ iesti ia to łożnie zádaie Bellárminowi/ábo nie.

A iż Bellárminowe życie/y obyczáie/y náuke stawí: to oboie iákic iest/zięgo piśania obaczyć może każdy / kćo ieno ma rozsadek iákí. Doróćp/y náuke wielkú/ ále w iego nabozżeństwie/y náukách škólnych / y ięzykách przyznawam rad Bellárminowi: życie iákic / z postępów iego przeciw adwersarzom w piśaniu/y z tad / że wolat być Cárdynalem/á niżej Jezuita zakonnikiem/niech inšy sádzá.

A co sie Doctorow / y Conciliy nániesionych dotyczy/ iedne o tym nic nie máia / drudzy znam że nazywali stolicę Rzymšká / Apostolská/ dla tego/ że rozumieli/iż tam Piotr święty siedział; ále nie same Rzymšká nazywáli stolica A postolská. Czego miedzy inšymi dowodem máš / te słowá Tertullianá/bárzo stárego Doctorá. Ten in l. de præscl. adv. Har. tak piše: Quod ab Apostolis non damnatur, iminò defenditur, hoc erit indicium proprietatis. Quam enim damnant, quasi extraneam: quamq; non damnaverunt, suam ostendunt, ideoq; & defendunt: Age jam, qui voles curiositatem melius exercere, in negotio salutis tuæ, percurrere Ecclesias Apostolicas, apud

Co iest źle kogo wspominać.

Náuki y życia Bellárminowe go co dowodem.

Nie same Rzymška, starzy Doktorowie nazywáli Apostolską dla czego iá tak nazywáli.

quas ipsæ adhuc cathedræ Apostolorum suis locis præsententur, apud quas ipsæ authenticæ literæ eorum recitantur, sonantes vocem, & representantes faciem uniuscuiusq. Proxima est tibi Achaia: Habes Corinthum. Si non longèes à Macedonia, habes Philippos, habes Thessalonicen. Si potes in Asiam tendere, habes Ephesum: si autem Italiae adjaces, habes Romam &c.

Kedy wiǳisz/że Tertullian/y do Apostolow/y ich nãu  
 Pi wsiytke prawde referuie / y Apostolskimi Cãthedrãmi  
 zowie. Corinthskie miãsto / Philippos / Thessalonickã Mã-  
 cedonskie; Ephes miãsto Asyjskie / y Rzym Wloſkie. To nie  
 sam Rzym Apostolska Cãthedra / y ktorym wzgledem  
 Rzym nãzwany Apostolska Cãthedra nã on czas / iãwnie  
 baczyſz/że dla tey/iãko Corinth/iãko Philippos/iãko Thes-  
 salonickã / y Ephes / iż tam Apostolowie siedzieli/ãbo listy  
 ſwe do nich piſali.

A nãwet piſc/że inſzym ſektarzom,iãko ie zowie /ã zwlaſzczã  
 nam pokãzuie, że przy piſmie, iãko ie zowie/niemym, muſi być ſedzia  
 mowiacy, y prawdę rozeznawaiacy, y wyrok czyniacy, y fałſze potępia-  
 iacy, &c. iãko y rozum przyrodzony, y piſane y Moyzeſã, y w Ewãgie-  
 liu prawo &c. wyciąga &c. y tu powtarza toſ / co pierwey o Pie-  
 trze ſwietym piſał.

Odpowiedam. Znam to / iżby X. Stãr: bãrzo rad tego  
 dowiodl/ãle mu dſiwnie nie ſporo. Jam pokazał/ że tak o-  
 wy ſedzia we ſborze Pãnſtim/iãkiego X. Stãr: chce/ zgolã  
 być nie moſe. Bo Pan Jezus dobrowolnego ludu chce: ã  
 gdiẽby mnie przymuſano do wiãry / ã gdiẽzbym oddał  
 Pãnu one ofiãre iemu przyiemna / ſerce dobrowolne: A  
 ktemu Pan chce ãbym przeciwo ſumnieniu nic nie czynił. A  
 iãkoſbym tu przeciwo ſumnieniu nie czynił / gdybym muſem  
 do wiãry przyciõniony nã co zezwolił / czego bym zã pewna  
 prawdã y ſiebie niemiał: A zã ãzeby mie ten ſedzia X. Stã-  
 miał ſadzić/bedac ſam ſtrona/to ieſt tak y od rozumu / y od  
 ſłuſnoſci / y ſprãwiedliwoſci wſelkiey rzecz dãleka / że le-  
 dwie co przeciwnieyſzego rozumowi / y nieſłuſnieyſzego / y  
 nieſprãwiedliwieyſzego być moſe.

A przetoſ nã mowy takie prozne / my nic nie dbamy:  
 dowo-

Gdiẽby ſedzia  
 tak był w Ko-  
 ſciõle iãko ſie-  
 mſki ieſt, nie  
 bylaby Chre-  
 ſciãnie ludem  
 dobrowolnym,  
 y czyniẽby prze-  
 ciw ſumnieniu  
 wiele muſieli.



domody X. Skargą przyniesieli / rądzi przypuścimy / iesli  
ważne / iesli gruntowne / y słusne beda; inakszym/słusno-  
ścią y prawda ie spąrszy/mieyscá v siebie nie damy.

Otoś widziś / iakoć dowiodł X. Skár: że Biskup sam  
Kzymsti następniem iest Piotra świętego / y ná iego prá-  
wá wchodzi. Świádectwá wśytkich history chćiał to po-  
kazać. Ale bylo świádectwá Bożego ná to trzebá. Tuz ápo-  
pellátie / ktorými te<sup>o</sup> wspierał / nie zamykają rzeczy tey neces-  
sarió, ponieważ ich inśa przyczyna być mogła. Do tego po-  
kazało sie / że tych appellátii broniły Concilia / á powse-  
chności tey y same słowá y listy papieśkie. A iakoś to passim  
było: Baczysz tedy/że tu/ gdzie bylo nawietśzych dowodow  
trzebá / tam miásto dowodow ledwie ćienie postawił X.  
Skargá.

## Rozdział VII.

Temu dał ten tytuł. *Iako Conciliy, y zborow Oycow świętych nie  
wstydzą się Ariáni.*

**O**dpowiedam. W pierwszym swoim záwstyżeniu po-  
stał X. Skár: Trybunał / Concilia in genere, ábo ogulnie  
położone. Nie pozwoliłem tego X. Skárdze / áby Concilia  
Trybunałem być miály. Przyczyn tego przyniosłem niemá-  
ło. Miedzy inśymi te: że nie zgodne z sobą są Concilia w  
wierze. Bo dźwieć wiar roznych / ná roznych Conciliách  
wchwalone były / iako o tym kóścielny historyk Socrates  
iáwne piśe.

Ktemu / że fundáment wiary Chrześciańskiey / písma  
świętego nie iednáko stánowią / to iest / nie iednáko libros  
Canonicos liczą / iako sie w pierwszym písaniu z wchwał  
Conciliy roznych o tym pokazało.

Tuz osobliwie y te przyczyny przyniosłem / że P. Cáo-  
tholicy nie máia sami Concilia ogulnie położone / zá Try-  
bunał stawizszy. Bo ie przestępia / y onych nie słuchają.  
Naprzód w náuce: czego przykłady przyniosł / miedzy in-  
szymi

1.

Ecclesi: Hist: lib  
2. cap: 41.

2.

Con: Laodi: cap:  
39.

Con: Carthag: 1.  
cap: 47.

3.

Concil: Cartha:  
3. cap: 8.

Con: Constant:  
Sefs: 4. & 5.  
Basilien: Sefs. 4.

Con: Gang: Can:  
4.

Con: Elibernien:  
Can: 36.  
Con: Nic: 2. art:  
6.

Con: Late: cap:  
13.

Artic: 51.

Can: 52.

Can: 53.

**Symite. Że Concilia zakazuia/ aby żaden Kieżey / nawyższy  
Kapłanem / albo naprzednięsym nie był / ani sie tak nazy-  
wał: A Biskup Rzymsti przywłaszcza to sobie.**

**Druga/ żeby każdy / y Biskup Rzymsti sam poddany był  
Concilium. A Biskup Rzymsti nad wszystkie Concilia sie  
wynosi.**

**Trzecia/ że Concilia wolność małżeństwa Kieżey zostawia/ y tych wyklinaia/ ktorzyby przeciw temu byli. A P.  
Catholicy zakazuia małżeństwa Kieżey.**

**Czwarta/ stawiania obrazow w kościelech zakazuia  
Concilia/ a nawet y w domiech prywatnych/ y potajemnie:  
A P. Catholicy / y w kościelech / y w domiech obrazy stawaia.**

**Piąta/ że Concilia zakazały zakonow nowych przyczyniać dla zgorzienia. A sami P. Jezuitowie przeciw temu  
zakon nowy wystawili.**

**A gdy zaś od nauki do obyczajow oczy obrociſz / tam sie  
silna kupa Canonow pokazala / ktore P. Duchowni / a po-  
gotowi inſzy przestepuia: a boday nie sami P. Jezuitowie /  
choć sa zakonnikami. Na co y teraz z ieden / albo ze dwa Ca-  
nonow przyniosła. Na Concilium Carthágineńskim trze-  
cim uchwalono: Vt Clericus, quantumvis Dei verbo erudi-  
tus, artificio victum quaerat. To jest. Aby Duchowny, by nábarsiey  
w słowie Bożym wycwiczony, rzemieſtem iymności nábywał. Item. Vt  
clericus victum & vestimenta sibi artificio, vel agricultura,  
absq; officii sui duntaxat detrimento, praparet. To jest. Aby du-  
chowny iymności, y przyodzienia, rzemieſkiem, albo gospodarstwem ná-  
bywał, bez vszkodzenia iednak wrędu swego. Item: Vt omnes cleri-  
ci, qui ad operandum validi sunt, & artificio, & literas discant.  
To jest. Aby wszyscy duchowni, ktorzy do pracowania duiymi sa, y re-  
mieſtek, y náuk wzyli sie.**

**Canonow Rzymstkiego Concilium, ná ktorym był Pa-  
pież Marcellinus sadzony / 16. y Carthágineńskiego 4. 47. y 48.  
y inſzych wienie przypominać. Jesli tego słuchato y sami  
P. Jezuitowie wszyscy / niech sie osadza sami.**

**Ż tych tedy przyczyn / pokazalo sie / że słusnie nie po-  
zwia**



zwalałem tego X. Skár: aby Concilia miały być za nawyższy Trybunał / w sporach około wiary: Ale y z tego / gdy ich P. Catholicy / y sami P. Jezuitowie / y w nauce / y w obyczajach nie słuchają / i równa że ich sami za nawyższy Trybunał nie mają. A nawet z wyznania samych P. Jezuitów to się wywiodło / gdy oni sami zeznawali / że iedne Concilia są przyiete / drugie odrzucone: iedne w części odrzucone / drugie w części przyiete / iedne ani przyiete / ani odrzucone: iako o tym Bellarminus iawnie piśie / ale y niżej troche do tegoś się sam X. Skár: przyznać nie zaniecha.

Cont. gen. 4 li. 1.  
cap. 4.

Cofś teraz ná to X. Skár: odpowiada: Iako się przy Ariani nie wstydzą Concilij. O toś masz / iakoć moje odpowiedźi znosi / y swojej rzeczy broni. W brod to było in terminis stana wśy wywieść / iż Concilia między soba zgodne są / choć ogulnie wśytkie a wśytkie położone. Bo od X. Skár: bez wyiecia wśelkiego / Concilia za Trybunał nawyższy wystawione są. Do tego / wywieść było / że P. Catholicy Concilia słuchają sami / y w nauce / y w obyczajach / y tak mają ie za nawyższy Trybunał. To była prawa odpowiedź / y taka obrona X. S. przynależała / iako Theologowi; a nie strona wchodzić. Ale iacwoicy w stronę / niżli tak iako potrzeba / potkać się / y rozsprawić z Adwersarzem. A przecie / gdy X. Skár: Concilia za nawyższy Trybunał wystawił / a sam ich nie słucha y w nauce / y w obyczajach / iakoś stykał; nie mali się tu sam czego wstydać / rozeznas baczny Czytelniku. A nie iestli to z Concilij sydzieć / twierdzić że są Trybunałem nawyższym / a przecie ich nie słuchać / ieno potad chceś / ty to rozeznay. Ale iakoś przecie prośie / my się nie wstydamy Concilij: Wyznawamy / iż v Chrześcian / ieden iest Bog, on Ociec, z ktorego wśytko, a my ku niemu: y ieden Pan náš Iesus Christus, przez ktorego wśytko, y my przezeń. A tegoś my się od Apostoła Pánstiego Pawła swietego nauczyli / ktory tymiz słowy nam to pokáz / y czego też uczynas wśytko piśmo swiete. A tak że się to nie wstydamy Concilij / gdy się Apostolskiego wyznania dźierzemy y Bogá / y Pána Christusa / przez Apostolskie piśma do nas mówiącego słuchamy: A o wśem / tego byśmy się wstydać mieli /

Co X. S. uczynił, á co mu uczynić przynależało.

X. S. iako się sam z Concilijami obchodzi.

1 Cor. 1. 6.

Marc. 9. 31.

Co za wyzná-  
nie ma nagro-  
de, onę záložo-  
ną.

Nie stáloby zá-  
náse, choćby do  
nas wšycky lu-  
dzie ználi, ie-  
stliby sie nas zá-  
przał Syn Boží.

mieli / y niepodobnie wstydáć / gdybysmy ináčzey uczynié  
mieli. Siebie / y Ewánielia swoje wyznáwáć nam Pan Je-  
zus roztázał / obiecuáć nam zá to / že nas wyznáć ma przed  
Bogiem / y Anioły iego. Tego tedy wyznáwáć / y Ewánie-  
lia iego powinnišmy / chcemyli / áby nas wyznał Pan Jezus  
zá swoje služby / w ono świetne przysáćie swoje. A gdybysmy  
sie iego záprzeli / y Ewánieliey iego świetey / czego nas Pá-  
nie záwáruy / záprzałby sie y on nas przed Bogiem Oycem /  
y Anioły iego. A gdyby sie on nas záprzał / nie stáloby zá ná-  
se / choćby sie do nas wšytkie Concilia / wšyscy Papiežo-  
wie / y Doctorowie / y wšytek świat náwet przyznawał iáko  
nabáržiey.

Lecz podžmy zá X. Skárga dáley. Piše tedy w sámym  
rozdziale / že ten sedina Piotr Rzymški má swoje rády, bez ktorých o  
roznicách wiáry wielkých zé. wyroku nie czyni : y stáďie wedle písma y  
Ducha świętego y rozumienia zgodnego concluďie : Ták się zdáło Du-  
chowi świętemu y nam, ták á ták wierzyć káďdy powinien, á ná nie poslu-  
šne Anátheme kłáďšie.

Pan Jezus tylko  
miał moc, wiá-  
re przepísowáć  
y stánowić.

Odpowiedam. Acžti / co tu piše X. Skár: do napisu te-  
rášnieyšego rozdziału málo náležyl / iednáť te mowé X. Sk:  
stosuyemy z Vrzédem Piotrá świętego Apostolá / y práwy  
iego: á tedy obaczym / iesliže sedžia ten Rzymški nástąpił ná  
Vrzád Piotrá świętego Apostolá / y práwá iego / czego w  
przešłym rozdziale chćiał nam dowiesć X. Skár: Apostoł  
Piotr święty ná roznice wiáry / niemiał žádných rad náď sie  
nižšých / y ktorýchby czego siegał : ale miał náukę prawdy / y  
wedle tey wiáre sobie od Páná podána : Poniewáť Pan  
Jezus tylko miał jus condendae fidei, y moc stánowienia  
wiáry. Bo Páná Jezusá / między inšymi / y tym wzgledem  
písma święte authorem & perfectorem fidei, to iest / wodzem y  
doskonáłym skończyćielem wiáry, zowie. Sedžia Rzymški X. Sk:  
gdy má rády / y ktorých siega rozumienia z strony roznic  
wiáry / toć nie má náukę sobie od Páná Jezusá podáney / o-  
koło wiáry / ábo przynamniey ták iego w niey wyuczenia / y  
vperwnienia / iáťie miał Piotr święty Apostoł. Bo iesli má /  
co mu potym siegáć tego v drugich / coby sám domá miał:

Kter



Atemu/ Piotr swiety ná vtwierdzenie wiáry podány miał wylanego Duchá swietego ná sie widomie / ná co ich wiele pátrzálo. Tegoż Duchá swietego správá w nim po-  
kázovála sie z skutkow/ktore byly one cudá/ y inše správy tego boškie. Sedžia Rzymští przywlašcza sobie Duchá swietego/á takich dowodow nie maná/ iáko Piotr swie-  
ty miał.

Trzecia/ Conclusia onemu Concilium Hierosolimsties-  
mu: Ták się zdálo Duchowi swietemu y nam, náležáta. Bo Duchá swietego že mieli wšyscy Apóštolowie/ iáwne dowody ná to byly. Sedžia Rzymští / goy w proki czyni wedle zdánia rad swoich/iáko X. Stár: piše / á tym czásem bez takich do-  
wodow/Duchá swietego sobie przywlačza / y wyrozumie-  
nie wšytko pišiná swietego; to sobie przypíšnie / czego po-  
kázát nie može. Alešli takowa roznošć iešť miedzy Pio-  
trem swietym Apóštolem / á sedžia Rzymštim / iákoš ten Rzymští sedžia wchodši ná vrzod Piotrá swietego Apo-  
stolá/y práwá iegor o czym wyššey bylo šerzey.

Niechce tu šerzyć sie y okolo tych tego sedžieho Rzym-  
štiego Pánow Rad. Niech ieno temu sedžiemu Rzymštie-  
mu / rzeče kto ziego Rad / že Powšechnym biskupem byé /  
iešť Antichristá pycha peprzedzáć / co sie z Grzegorzá Wielkiego/Papiežá/wyššey pokazálo: Et qui quarit prima-  
tum in terris, inveniet confusionem in calis, wšák wyžrzy/ wy-  
mudželi od niego cálo. A kiedyby pyche/lašomštwo/žbyteš /  
ktorych rzeczy trudno přeč / z iego P. Rad ktory strofował:  
ábo ržeł to/ co Bernárd / ktorego P. Cáholicy zá swietes-  
go máta / á Opátem byl: Ministri Christi sunt, & serviunt An-  
tichristo. To iešť / Studzy Christusowi ša, á šniš Antichristowi, wšák  
by obaczyl/iáko by przymítány byl.

A co sie tey Anáthemy kládžienia dotycze / czego tá  
znákiem iešť / w pierwšym pišánii to sie pokazálo; A tey  
kláše ná kogo/žaden okrom Apóštolow nie može.

Piše powtore/ že žadnego Concilium nie byto, áni Generál-  
nego, áni Provinciálneho, ná kтымby boštwo Christusowe, y wiára o

Przywlašcžáć  
sobie Duchá š.  
á niemiec do-  
wodow ná to,  
daremna y nie  
potrzebna chlu-  
bá.

Sedžia Rzymški,  
iáko swych Rad  
šucha.

Concilium A-  
postolskie nie  
wyznało Bogá  
we trzech oso-  
bach.

Troycy wyznana, a niewierność, iáko mówi / Ariáńska rz. potępiona nie  
była. A infernie: iákoś się nie wstydzá takich Sędziów Ariáni.

Odpowiedam. Napierwsze Concilium Apostolskie /  
sámo powszechne / sámo główne / y ważne / nie wyznało  
Troyce X. Stárgi / nie wyznało ani bóstwa Pána Christu-  
sowego / tákiego / iákie mniema X. Stár: żeby Pán Christus  
miał. A przetoś nie pewna to / co X. Stárgá nápiśac śmiał /  
żeby żadnego Concilium nie było / Ktoreby nie wyznawało  
Troyce rz.

Ani Concilium  
Niceńskie nie  
wyznało Bogá  
we trzech oso-  
bach.

Do tego / ono napierwsze Concilium Niceńskie / Ktore u  
adwersarzów zá powszechne jest / ácz wyznało Spółstnes-  
go / ále nie wyznało Troyce / ani Bogá troiákiego w oso-  
bach / ani Duchá świętego Bogiem / ábo osoba trzecia  
w bóstwie. A ták / y z tey miáry / tá rzecz zupełnie ostać się  
niemoże / Ktora tu twierdzić śmie X. Stárgá. Ariáni też / że  
wiele Concilij mieli po sobie / ztąd / że się była sectá ich ná-  
wšytek świat rozszerzyła / Káždy widzieć może; y wzmiántá  
ich jest w historyách Kościelnych / y u Doktorów. A iákoś to  
prawdá / że nie było żadnego Concilium, coby Ariáńskiey /  
iáko X. Stár: piśe / niewierności nie potępiało. Co nie dla  
tego piśe / żebym się brał zá Ariány / ále że záwždy prawda  
znać trzeba / y przyznawać iá y nawietśemu adwersarzowi.

Písmu ś. trze-  
bá ráczey wie-  
rzyć niż Conci-  
liom.

A náwet / niechby ták było z strony inšych Concilij / o-  
krom Apostolskiego / iáko X. Stár: piśe. Lecz gdy tá rzecz  
inż ná te wage przychodzi / Komu ráczey trzeba wierzyć / ieśli  
piśmu świętemu czyli Concilium; Ktoś będzie ták niewstyd-  
liwy / żeby przyznać nie miał / iż ráczey piśmu świętemu wi-  
rzyć Concilium wierzyć potrzeba. A gdy my to czynimy / że  
słowo Boże nád postanowienia ludzkie / y Pána Christusa /  
y Duchá świętego tego nád ludzi przekładamy / i zaś się zá  
to wstydać bądź Concilij / bądź Kogo ná świećcie mamy. y  
owšem / Kiedybysmy ináczey czynili / tedybysmy się tego ná-  
der wstydać mieli / iáko się wyżšey pokazało. Pánowie Je-  
zuítowie przyjmują Ktore chca Concilia / y w nich co chca /  
iákoś wyżšey o tym miał: a my mamy zá nimi iść / gdźie wi-  
dźmy / iż się słowu Bożemu przeciwio:

P. Iezuitowie  
przyjmują Kto-  
re chca Conci-  
lia, iáko się po-  
kazało wyżšey.



A iž píše / že gdy si do písma světego referuemy, do slov y vykladov si svojich referuemy. To sa slova: a slova prozne. Bo dowodu nie máia. Lácnoť môže zádať naglupšy co chce / y namedrhemu: y nawniniešy naniwinniešemu / ale ná tym wšyetká rzecz; dowiešć / co zádať smieš.

Alle pyta: Kiedy koniec swarom bďdie, gdy Oycom ná Conciliách wierszć si me bďdie?

Odpowiedam. Concilia že poťoiu nie czynia / ale swary wzniećia / to napterwše Concilium Niceńskie / može wšyetkim dostatecznie wywiešć. Bo po nim dšiwne wiele sie bylo rozervania nášialo / iáko o tym historie kóšcielne dosyć iáwnie swiádeža: y to sám / že po tey wierze Niceńskiey dšiewieć wiar inszych vřnowano bylo / iáko Socrates iáwnie o tym píše / iáwnym tego dowodem. Alle y Hilarius, co o tym nápisal / nie wáďší iego slova przyponnieć. Post Nicenam Synodum, nihil aliud quám fidem scribimus, dum in verbis pugna est, dum de novitatibus quæstio est, dum de ambiguis, dum de auctoribus querela est, dum de studiis certamen est, dum in consensu difficultas est, dumq; alter alteri Anathema esse cœpit, propè jam nemo est Christi. Proximi anni fides quid immutationis habet? Primum decretum, Homousion decernit taceri: sequens rursum decernit, & prædicat. Tertium V siam simpliciter à Patribus præsumptam, per indulgentiam excusat. Quartum, non excusat, sed condemnat. Tandem eò processum est, ut neq; penes nos, neq; penes quenquam ante nos, sanctum exinde aliquid, & inviolabile perseveret. Annuas, atq; menstruas de Deo fides decernimus, decretis pænitemus, pænitentes defendimus, defensos anathematismus, aut in nostris aliena, aut in alienis nostra damnamus, & mordentes invicem iam absumpti sumus.

*Eccl. Hist. li. 2.  
cap. 41.*

*Conciliorum pæ-  
gua.*

*Conciliorum va-  
rietas & incon-  
stantia.*

Oto slyšyš / iáko Hilarius píše / že po Niceńškim Concilium nie inšego / nie czynili / ieno wiára písali: oto poťazuie przyczyna / one spory o slova / o nových rzeczách / o watpliwých / o auctorách / o chćciách roznych řć / y to / že kiedy ieden drugiemu iá być anáthemá / že práwie iuž žaden nie byl Christusow. Oto poťazuie / iáko iedno Concilium zářazálo

Nieśńátek Con-  
ciliy pokázanie  
Hilarius.

wyznawáć spoliśtnego : drugie wyznawáć spoliśtnego ro-  
stázowało: Trzecie Conciliũ, iśtność/ktorey używali zgola  
Oycowie/przez nieiákie pofolgowanie wymawia: Czwar-  
te nie wymawia iśtności/ale potepia: y że tak iuż do tego by-  
ło przysło/że y przy nich/ y przy drugich/ktorzy przed nimi  
byli/nie nie nár uszonego nie zostawáło. Oto widziś/że piśe/  
iż doroczne / y mieśieczne wiáry o Bogu stánowili/ że po-  
stánowiwszy żáłowáli/y zaś czego żáłowáli bronili/á zaś co  
obronili/to zaśie wyklínáli/swoie w cudzych/cudze w swo-  
ich zdánia potepiali / y kásáiac sie wzajem / iuż sie byli wy-  
iedli.

Im dálej odczá-  
sow Apostol-  
skich wstepowá-  
li ludue, tym  
bárżiej pobo-  
żności y praw-  
dy odśpewáli

Przypátrze sie tu/iáki pókoj zá tym Concilium napiero-  
wşym następował? A iesli po onym napierwşym tak i nie-  
pókoj był/coś rozumieś o ińsych/ktore potym następowa-  
ły? Bo im dálej od onego Dboru naczyśtnego Apostola-  
skiego z czásem ludśie odśtepowali / tym bárżiej y w  
pobożności / y w prawdzie wstepowali. Czego opowie-  
dánia y Proroctwá Apostolskie / o ktorych było wyż-  
szej / sá dowodem: ale y wypetnienie ich/o czym Doktoro-  
wie sami świádeczą. Uiales o tym świádectwá / y w piero-  
wşym piśaniu/ á teraz też Cyprianowe znáczne słowa przy-  
nośe: ktory in lib. de Vnitat. Eccles. vel Simplific. pralat. tak  
piśe. In nobis vigor fidei emarcuit, credentium robur elanguit:  
& idcirco Dominus tempora nostra respiciens, in Evangelio suo  
dicit: Filius hominis cum venerit, putas, inveniet fidem in terra?  
Videmus fieri, quod ille prädixit. In Dei timore, in lege iustitiæ,  
in opere fides nulla est. To ieśt. W nas moc wiáry wiaśtá, ká  
wier-  
szących zemdláta: y przetoś Pannáśe czásy wpatruiać, w Ewángeliey  
swoiey mowi: Syn cztowieczy kiedy przydzie, rozumieś, naydieli wiárg  
ná ziemi? Widumy iś sie dzieie, co on opowiedziat. W boiázi Bozey, w za-  
konicie spráwiedliwostí w rczynku niemáś wiáry.

Co sie zá czá-  
sow Cyprianá  
dziáło.

A iesliś to passim było/co ińsy/y Cyprian piśa/ieszcze zá  
onych czásow; coś rozumieś / iákie Concilia zá tymi bywa-  
ły/y bywáć mogły? Ale y to samo/ że ich tak wiele/tak sobie  
roznych / tak przećiwnych było / iákos y w piśaniu moim  
pierwşym widziáł/y niżej sam coś X. Skár: wnetże wyzna-  
390



zgod obaczyć może każdy iako Concilia pokoy czynić mogły. A na tymżeby to ledzie summienie vbeśpieczyć / y wieczne zbawienie zaśadzić: Wkazuje ta X. Skar: iako pokoy być może / a perony. Niech namowia ludzie do załonu Pána Jezusowego / miłości nie obludney / wkazując że bez tego zbawieni nie beda żadna miara: niech wolność summieniu zostawia / wiara w Pána Jezusa Chrystusa / y zachowaniem swietych ustawie<sup>o</sup> (a w tymci jest prawdziwa pobożność) ograniczona; a tedy będzie pokoy on / ktory Pan Jezus swoim zostawił / y zalecił / y ten / do ktorego Apostołowie Pańscy ludzi namawiali / y przywodzili.

*Iako pokoy między Chrześc-  
any być może.*

Na te miewsca / ktore tu o kościele / y potwierdzeniu bráciey / X. Skar: przynosi / y wyżsley niż sie odpowiedziało / y w pierwszym piśaniu / czego sie X. Skar: ani słowem nieznał.

Pisze przytym: Co sie jest przybył sine jugo, swowolnym, nieposłusnym, hárdym, sobie dusiającym, y głupim, y do piekła się ciśnącym, y synem Belialá, iesli to nie jest, z czym ci opłakani ida Ariáni.

Odpowiedam. Nie inż ten sine jugo, y bez iármá / ktory potázuie / że Concilia trybunałem najwyższym nie sa: ale ten dopiero sine jugo jest / ktory pod żadnym iármem być niechce. My z láski Bożey słuchamy tego / co Pan Jezus mówi do nas: iármio moje łodkie jest: W to tedy iármio Pána Jezusowe / iako nalepiey / y siebie samych / y wszytkich z soba radzibysmy wpráwili. A ktorykolwiek w tym iármie chodza / nie sa ani swowolni: Bo kto w iármie Pána Jezusowego chodzi / po swey woley nie chodzi. Nie sa ani hárdzi: Bo pierwszy stopień iármia tego / ci chość / y serce pokorne / y wniżone. A ani dusiać sobie / ale pánu / w ktorego sie iármio podali. A nie sa ani głupi: Bo trwając w tym iármie / zaś raz prawde widza zbawienia. A ani ciśna sie do piekła: Bo ida za mistrzem / ktory jest droga / prawda / y żywotem. A nie sa ani synem Belialá: ale gdy sie Duchem Pána Chrystusowym / y rzadza y żyia / Bog on Ociec nadobrociwszy one za swoje własne dżiatki przymiue. A z tymci wszytkimi

Matth. 11. 29.

*W ktore iármio ludzie się wpráwować mają.*

Támie.

Ioh. 8. 12.  
Ioh. 14. 6.

*Z czym idziemy, ktorých X. S. opłakani Ariánami zowie.*

my iść wsiłuliemy za pomocą Państwa / ktorych X. Skar: y os  
plakanyymi / y Ariány nie słusnie zowie.

Potrzącie piśe: że ia chcąc wchodzić Conciliy, nie śmiem mo-  
wić, żeby przeciw nauce mey, iako piśe / błędney, nie były, ale że ich  
znieważyc wsiłuię, iako pospolicie przekonani czynię.

Odpowiedam. Summo iure kiedybym się bronić chciał/  
mógłbym bezpiecznie napisać / że y iedno Concilium, tego/  
co my właśnie wyznawamy / nie potepiło. Wyznawamy / że  
Bog iedyny / iest Bog y Ociec Pana naszego Jezusa Chri-  
stusa. Wyznawamy / co z tad idzie koniecznie / że Pan Jezus  
iest iego własnym synem. Niechże wtaze X. Skar: aby iedno  
Concilium, ktoreby to wyznanie potepiało / yrzecz przeciw  
wne wierzyć roszkżowało.

Aliestli rzecze / iż potepiaia tych / ktorzy Boga troiaktie-  
go w osobach nie wyznawiaia / y Syna Bożego przedwie-  
cznym / y Ducha świętego osoba:

Tako odpowiedam / że te rzeczy nie są rzeczami tymi  
właśnie / ktore my wyznawamy: ale tymi / ktorych wyzná-  
wać nie chcemy. Skąd baczyć możesi / że żadne Concilium  
tego właśnie nie potepiło / co my dla zbawienia naszego po-  
trzebnie wyznawamy; ale to potepiło / czego my wyznawać  
gdy nas ludzie inſzy o to nalegaia / nie chcemy / dla tego / iż ro-  
zumiemy / że takie rzeczy / nie tylko nie są zbawienne / ale y  
piśnu świętemu przeciwne / y niepewne / y omylne. A choć  
takim sposobem summo iure mógłbym się obronić / przecie y  
ta mi zároveň zostawa exceptia / ktora Apostołowie Pańscy  
przeciw Conciliu ofiarownikow Hierozolimskich przynie-  
śli: Baniicy trzeba słuchać Boga, niżli ludzi. A ktoś tego nie widzi/  
ieno kto wmyślnie widzieć nie chce / że tak słusnie czynić po-  
trzeba: A iako nauka moia iest błędna / gdyż iest wyznaniem  
Apostolskim / coś już obaczył z listy Bożey / czytelniku listów  
wy. A przetoś prawdy Apostolskiej trzymać się / postępu-  
ie / nie iako przekonany / ale iako ten / ktoremu prawda Bożea  
go / y prawdy Bożey / z listy Pańskiej sstawa: ktorey nie mo-  
gac zaprzec X. S. piśmem świętym / musi to z Conciliy / co z  
Doktorow na to się zdobywać.

Exceptia Apo-  
stolska przeciw-  
ko Concilium  
Hierozolim-  
skich ofiarowni-  
kow.

AA: s. 29.



Poczwarte piśe : żem nagromádił wiele Conciliy z ich Cano-  
niy, y pomieſzałem provinciálne, z Poniſechnymi: wielkie, które caza  
święci tak iáko Ewánielia, z máłymi: y przyięte y pochwalone z nieprzyię-  
tymi: Cáholicckie z Heretyckimi: prawowierne z odſciepińſkimi: fał-  
ſzywe z prawdziwymi: te które o wierze mówia, z tymi co o obyczáich  
y powieſdałſy wszystkie pod iedną modłę ſpuſcił, y pogmáwał.

Odpowiedam. W pierwoſzym záwſtydzeniu X. Skárgá  
Concilia poſtáwił zá Trybunał nawiſſzy / generatim, oguła-  
nie bez wyięcia: Teraz piśe / iżem iá pomieſzał przyięte z  
nieprzyiętymi: Cáholicckie z Heretyckimi: prawowierne  
z odſzczepieńſtami: fałſzywe z prawdziwymi. A baczyſ iá  
Po iáwnie X. Skár: wyznawa teraz / że Concilia z ſoba nie-  
godne ſą: Bo ktoráſ między nimi niezgodá może być wieta-  
ſza / iáko że ſa iedne fałſzywe / á drugie prawdziwe / co tu X.  
Skár: iáwnie y ſzczetelnie wyznawa: y cák one exceptia mo-  
że / że Concilia z ſoba ſa nie zgodne / iáwnie wyznaniem ſwo-  
im pochwała / y záwárcie moje / które z tey exceptiey idzie  
neceſſarió, koniecznie zámyka / że Concilia nawiſſzym Try-  
bunałem ſporów okóło wiáry / być nie mogą. Pátrząyże iá  
Po pieknie y rzecz moje vmacnia / y to / co pierwey zbudowát  
chciał nadobnie ſamże záś rozwała.

A co piśe / żem pomieſzał Concilia. X. Skár: to ſam  
czynił / gdy Concilia in genere zá Trybunał poſtáwił. Bo o-  
gólna mowá / wſyckie ſpecies, y oſobne rzeczy w ſobie zá-  
myka.

A co piśe / że święci / iáko o ſobie y ſwoich Cniwim quo  
jure / rozumie X. Skár: / czeza wielkie Concilia / iáko Ewán-  
ielia. A czemu / kiedy pierwoſſe Niceńſkie / które oni zá wiel-  
kie máia / Biſkupá Hierozolimſkiego wynosi częś nad w-  
ſyckie Biſkupy / á cák y Rzymſkiego: y gdy Biſkupowi  
Rzymſkiemu nie wiecey nie przyznawa / ieno pieczę o ſbo-  
rách pod miáſtem; nie idá zá tym Concilium, kiedy ie máia  
zá Ewánielia: A czemu wyznawaia Troyce / które to Con-  
cilium nie wyznawa: y czemu wyznawaia Duchá świętego  
oſoba y Bogiem / czego toż Concilium Niceńſkie pierwoſſe  
nie czyni: Odpowieday ná to X. Skárgo.

X. S. zeznawa,  
że Concilia ie-  
dne prawdzi-  
we, drugie fał-  
ſzywe, y ie tak  
z ſobą nie zgo-  
dne.

X. S. co pierwey  
poſtáwił, to té-  
raz rozwała.

X. S. y ſwym  
poty częś Con-  
cilium Niceń-  
ſkie poki chce.

Alle

Alle mie wczy/że trzebá oddzielić Concilia tanie od drogich. A pi-  
sze/ie tanie Concilium siódme Czárogradskie: Bo obrazoborskie, y ná  
nim Cesar: Heretick wyroki czynił. Tanie Bázyliskie: bo niepotwier-  
dzone.

Odpowiedam. Jesli Concilium siódme Czárogradz-  
kie dla tego tanie v X. Skár: że obrazow stáwiać zátázuie/  
muśi być y przykázanie Boże wtore tanie dla teyże przyczyn-  
ny/ktore iáwnie zátázuie/ Nie czyni sobie obrazow, áni iadnego po-  
dobieństwa żé. Jesli przykázanie Boże v X. Skárgi tánie być  
nema/tedy też áni toś Concilium, dla teyże przyczyny.

Nuż/ ná nim Biskupi wyroki czynili / nie Cesarz / iáko  
dżicie iego świádcza. A przetoś nie przyniosł własnych  
przyczyn taniósći iego/ ktore taká frequentia Biskupow  
miało/że ich było / trzystá trzydśięć y ósm/ iáko ich wiele  
y ná napierwszym Concilium Nicenskim nie było.

*Frequentia Bi-  
skupow ná 7.  
Czárogradz-  
kim.*

*Conc: Basil. Scff:  
2. & 34.*

*Conc. Constant.  
Scff. 4. & 5.*

Żás piśe / że Bázyliskie tancé /z nie approbowáne. A  
czemuś? że postanowiło/ że Concilium wyższe niż Papież.  
Co też Concilium Constántienskie przedtym vchwalilo / y  
do effectu przywiodło/ gdy Papieżá z stolicy złożyło. A dżie  
wżé/że Papież/ o ktorego stóre siło/ nie approbowal Conci-  
lium Bázyliskiego? Owszem przeciw niemu prywatne  
Concilium Láteráneńskie zwołał / kedy siebie nád Concili-  
um, y nád wszytkie / przez swego Duchá świętego/ ktorego  
cám zgromádzonym wdżielal/ wyniosł.

*C6c. Lat. Scff: 11.*

A tákimić przyczynámi nie náuczył mie X. Skár: kto-  
re są tancé/á ktore drogic Concilia.

Piśe przytym. Przygánia Conciliom, si sa nie zgodne, lecz w tym,  
niech się z swojá prawdá postáwi Moskorowski, niech doniedzie, iesli się  
te wszytkie Concilia ná to nie zgodily, si Ariáni są nierbożni, y iáko blu-  
żnierze Troyce przenawyssey, y bośwa Syná Bożego, potępieni być má-  
iá. Otoć to idzie. Niech wysłapi z ktorym Concilium kátholickim, y  
z mátym, y wielkim żé.

Odpowiedam. O tym rzecz miedzy námi byłá: Jesli  
Concilia są Trybunalem náwyszym/ ábo nie. X. Skár: w  
pierwszym zárostydzieniu tego dowiedź chciał. Jam póka-  
zał/ że Trybunalem być nie moga / przeto że niezgodne z so-  
bo są.



baśa. Przyznał to X. Stár: wyżsley/gdy zeznał/iedne był  
Concilia prawdziwe/ drugie fałszywe. Toć za mna dekret  
sam ferował/y conclusia uczynił. A otoć idzie/gdy sie in ter-  
minis sstanie.

X. S. ferował  
sam dekret, z 4  
stron.

Powtore odpowiedam. Każe mi X. Stárga dowieść  
tego z Concilij/iesliże jest ktore Concilium, coby Ariánow/  
y bluźnierzow Troyce nie potepiało. Nie iestem Ariánin:  
y Troyce X. Stár: iakoś bluźnie/gdyś iej nie przyznawam  
zgoła: A coś mi po tym dowodzić/ że Concilia Ariánow y  
bluźnierzow Troyce nie potepiały.

Potrzenie odpowiedam. Prawdy wyznania mego z  
pisma świętego dowodze/ że Bog iedyny iest onym Wycem/  
z ktorego wszytko/ á Bogiem y Wycem Pána Jezusa Chris-  
tusa. Jesli mam z pisma świętego świadectwo iawne wy-  
znania mego/ á coś na tym/choeby mie wszytkie Concilia/  
ktore są z soba niezgodne/y niepetone/potepiały.

1 Cor. 2. 6.

Pozzwarte odpowiedam. Żadne z tych Concilij nie  
potepiło tego/ co ja wyznawam/ że Bog ieden iest on W-  
ciec/ z ktorego wszytko: á Bogiem y Wycem Pána naszego  
Jezusa Chrystusa. Żadne Canonu takiego nie uchwaliło:  
Ato wyznawa Boga iednego/ Wycem onym z ktorego ws-  
szytko/ y Bogiem y Wycem Pána naszego Jezusa Chrystusa/  
temu Anáthemá.

Wyroki pisma  
ś. wyśse są y be-  
spieczniejszye  
niś wszytkich  
Concilij.

Po piąte/ kiedy tak postępuje X. Stá: choć ja Ariánow  
bromić sie nie podeymmie/ ale przecie to co iest/ napisać/ choć  
iuz o tym wyżsley było/ ale powtarzania trudno sie w-  
strzedz/ gdy tak często iedne rzecz powtarza X. Stár: A za  
Ariminenckie Concilium, y inszych wiele/ Ariány potepiało:  
A za sie tak było nie dostało światu wszytkiemu niemal/ iá-  
ko Hieronym pisał: Ingemuit orbis, & se Arianum esse miratus  
est: to iest/ Westchnął świat, á żádł wit się, iż Ariánem był.

Ariminense Co-  
cilium nie potepi-  
ło Ariánów.

In dial: con:  
Luciferian.

Alle rzeczy/ że on o Catholickich Conciliach mówi. A  
zaś Nicenskiego nie nazowie Catholickim: á przecie pátrz/  
iako Augustin z Máximinem Biskupem Ariáńskim ście-  
rać sie/ mówi: Nec ego Nicenam Synodum tibi, nec tu mi-  
hi Ariminensem debes tanquam praedudicaturus obijcere. Nec

lib. 3. con.  
Maximini.

M m m

ego

*Jako Augustin  
postąpić chciał  
z Maximinem  
Ariáńskim Bi-  
skupem.*

ego hujus auctoritate, nec tu illius detineris. Scripturarum auctoritatibus, non quorumcunq; propriis, sed quæ utrisq; sunt communes, res cum re, causa cum causa, ratio cum ratione certet. To jest. Ani ia tobie Niceńskiego Concilium zamiatać będe, ani ty mnie Arimieńskiego Concilium, jako bezpráwie mi czyniac, zamiatać masz. Ani ia tego powaga, ani ty onego więty ieštěś. Powaga pism, nie ktorychkolwiek własnych, ale ktore nam sa spolne, rzecz i rzecz, przy czyną i przy czyną, dowód i dowodem niech się ściieraia. Jesli sie Oycow trzyma X. Stár: a czemuś inaczey niż oni postęputę?

Alę y tu sie przechwala z zgody / że zemsad pogrom ná moie, iako piśe / Pogańskie błędy.

X. Stárga y jednego pogromu ná moie wyznánie nie przynieśie z prawdy samey słusznego / choć ie pogańskim / wedle swey zwykley skromności zowie. Bo wyznánie moie jest Apostolskie / y zbawienne / iako sie nie raz pokázalo.

Piśe przytym. Przygania y w tym Conciliom ię. iż executiey z nich niemáš. A piśe. A iemu co do tego. Niech domu swego káždypilnuie. A piśe. Opátrznny y mądry nie, iż rząd kóto obyczáiom trudny: á że Gospodarz nie zámse moie vkaráć czeladki, aby czyniá, co káse ię. Dłuſzey niemáš się czym práwi / báwić, á że pierwey znáć Bogá ma nas náuczyć: á że teraz do rzeczy, ie wszykie Concilia Ariány potępiá.

Odpowiedam. Abym byl pokazal / że P. Catholicey sá mi nie máia zá Trybunał narózyšy Concilia / iako X. Stár: chciał; potrzebá mi bylo tego dowiesć / że executiey miedzy Duchownemi / a pogotowiu miedzy inšymi nie máia. Otoś mi to bylo do tego X. Stárgo. A zá tym to poszło ex consequente, że sie záraz musiało odkryć / iako daleko / nietylko pisma świętego / ale też y onych Canonow dawnieyšych / nabożeństwo Rzymskie wstąpiło / y w náuce / y w obyczá iach. A nie miało tu co X. Stárga vražáć. Bo co Concilia mówio / to nie ia.

*Nabożeństwo  
Rzymskie, nie  
tylko pisma ś.  
ale y Canonow  
swych dawnych  
wstąpiło.*

Rádši pilnuiemy domu swego / iako tu X. Stárga rádši nam. Jenoš tey rády swey sam bárzo nie słucha. Czego iego pomowy / złe słowa / ktorych náklad y w tym y w pierwošym záwstydzeniu / ná nas bárzo wiele / iáwnym sa świadectwem.



A iż piſeſz że rzad około obyczaiow iako trudny bārzo / wie opátrzny y mądry. Przyznawam to X. Skár: y świáda-  
cza o tym / y historyi wiele / y dictá ludźi mądrych / y przy-  
kłády powſednie ná świéćie. Ale inſy rzad ná świéćie / in-  
ſy w ſkołe Pána Chriſtuſowey. Bo choć y tu trudny rzad  
ieſt z ſtrony obyczaiow / ále bez niego niepodobna tráſić do  
niebá. Bo bez pokoiu ze wſytkimi, y bez ſwiatobliwoſci, iaden nie o-  
gláda Pána. A w Chriſtuſie Ieſuſie: i. nic nie máy, ieno nowe ſtworzenie:  
á indziej to Apoſtoł wyraża / gdy mowi / iedno záchowanie ro-  
zkazań Bożych. Bez wiáry / przez miłość ſkuteczney / y dobrych  
uczynków / ktore żywotem wiáry ſá / y bez ktorych wiára  
martwa ieſt / nie bedziem zbáwieni żadną miarą. Z onieſie-  
niem / z obładzeniem / nie podnoſzącym wiáry w Pána Je-  
zuſá / y poſłuſenſtwa w ſłowie Pániſkim przepiſanego / mo-  
żemy być zbáwieni; ále z nalogiem iákiego grzechu / żadną  
miarą. Przyczyna tego / że Pan Jezus ſſiał ſię przyczyna wie-  
cznego zbáwienia, (ále) ſobie poſłuſnym, iako w liſcie do Żydow  
iárwie czytamy / y ná inſzych mieyſcách w piſmie ſwiałym  
niezliczonych.

Wiec y to przyznawam / że goſpodars nie móże wkáráć czełá-  
kiſwey w domu, ieby zánidy czynitá, co chce: ále temu / że niema tá-  
kiej nagrody zá poſługi czełádce ſwey / iáká ma Pan Jezus.  
Kiedyby miał / niepodobna rzecz / áby wkáráć nie miał. Bo  
eto ieno mocno temu wierzy / że mu Pan Jezus grzechy w-  
ſytkie odpuſci / y wieczny żywot dáruie / ieſli mu będzie po-  
ſłuſny; niepodobna ieſt rzecz / áby Pánu Jezusowi / według  
nawieſtych ſil ſwoich poſłuſnym nie był. A komu ſie to  
niepodobna zda / znáć że ten zacnoſci tey nagrody nie wwa-  
ża / y o iey pewnoſci wątpi / y nie pátrza ná to / co meczennicy  
kwoli Pánu / pod nádſieia tey nagrody / y oni ludźie wierni  
w zbórzach onych napierwſzych / oſobliwie zá Apoſtolow  
Pániſkich / gdy ná iárwie dowody wiáry ſwey pátrzáli wſtá-  
wnie / wykonywáli / á wykonywáli z chęcia / y z przedſwinnym  
weſelem ſercá ſwoiego.

Alle piſe X. Skár: że ſie niemáſz o czym dłużej báwić.  
Miałci / by był chęciał. Jeno znáć / że byłá odioſa materia. Bo

mm z

goyo

Rzad inſy ná  
ſwiéćie, inſy w  
Koſćiele Pána  
Chriſtuſowym.

Heb. 12. 14.

Gal. 6. 15.

1 Cor. 7. 19.

Gal. 5. 6.

Iac. 2. 16.

Bez czego lu-  
dzie żadną mi-  
arą zbáwieni  
nie będą.

Hebr. 5. 6.

Przyczyna po-  
ſłuſenſtwa ná-  
ſzego / iáká ieſt  
moc.

gdy o rozumienie idźcie / nie idźcie o własną store: ale gdy do posłuszeństwa przydźcie przystąpić / to w store każdego namięca.

X. S. od nas się  
ma wiary v-  
czyć, nie my od  
niego.

A że piśe / że nas chce pierwey vzyć Bogą Chrześcia-  
ńskiego. A iakoś prośe gdy tego sam X. Skargą nie vmie-  
iakoś się to wyższej wkażało. V nas się tego X. Skar: ma v-  
czyć / ktorzysmy słowo Pánstie pochodnia nogom naszym  
wystawili; a nie my v niego / ktory za wymysłami ludzkimi  
idzie.

Wiec co piśe / że to teraz do rzeczy, że Ariány Concilia potępiá-  
ia. Ależem nie Ariánin / iednak / iest wiele Concilij / ktore A-  
riány vsprawiedliwiała / iakoś wyższej słyśal. A ktore pra-  
wdy bliższe / toś mógł z tego / co się do tad piśało / obaczyć.

Nawet odpowiada ná to / com z Názianzená przy-  
wiódł / że żadnego Concilium późniejszego końca nie wi-  
dział / a to tak / pry / mowi Nazianzenus o Heretyckich Zborzy-  
szczach.

Epist. ad Procop.

Odpowiedám. Słowa Názianzená takie są. Nullius  
Concilij finem lcerum, faustumq; vidi. To iest. Żadnego Conci-  
lium nie n idziatem wesolego, y szczęśliwego końca. Z ktorych słow  
widziś / że Nazianzenus o Conciliach mowi ogulnie / gdy  
mowi / Żadnego Concilium ié. X. Skargą twierdzi / iż o Zborzy-  
szczach Heretyckich mowi. Komuś tu wierzyć? Słowom Náz-  
ianzená wyraźnym / czy wykładowi X. Skar: Mam za to /  
będzieś wolal samemu Názianzenowi.

X. S. gwałt czy  
ni słowom Náz-  
ianzená.

Potym pokázuie / że szczęśliwy koniec Niceńskiego, Czarogroc-  
kiego pierwszego, Epheskiego, Chálcedoneńskiego. Rozmáitych nie-  
zgod w Chrześciaństwie náciáło się było po Niceńskim  
Concilium záraz / iakoś słyśal: y po tych drugich było moc  
rozzerwánia / o czym kościelne historie świadczą / niech wey-  
srzy kto chce. A iakoś to prawda żeby szczęśliwe ich skoń-  
czenia były? A nie wrócal się pokoy przez nie kościolowi /  
iako X. Skar: piśe / ale się wielki niepokoy wzniecał / y ro-  
zerwánia co raz / to się bázziej z tych drugich szerzyły. A po  
Concilium Niceńskim / Ariánsta sectá / tak była / iakoś sły-  
śal / gore wyniosła. A iż się z Concilium Tridentkiego te-  
goś



goš nádsiewa: Oto wiđši / po Tridentškim Concilium iáko  
sie krolestwa cále / y ludši niezliczona moc od ich nabožen-  
stwa odlaczyla. Nie mogli ch on Duch / ktorego z Rzymá  
w torbie ná Concilium przynosono / iáko ieden nápisal / przy-  
wierze Rzymškiey zátrzymáć / y nie bedšie mogli. Bo zá lasta  
Pánška matureſcunt hominum iudicia, y poczynáia ludšie ba-  
czyć / gdsie prawdy ſukáć potrzeba.

Otoſ maſ / iákoś wywiódł X. Stár: že ſie my Conciliy  
nie wſtydamy. Mial obronić / že ſa Trybunalem / iáko w  
pierwoſym záwſtydzeniu pokázáć chéial / Až on teraz wnet  
w ſtrone wderzył / obrociwſy ſie do tego / iáko ſie Concilia  
nie wſtydamy. Co tym pokázowal / že żadnego Concilium  
nie było / ktoreby y boſtwa Pána Jezuſowego / iákie mu X.  
Stárgá przypisuié / nie wyznawálo y Troyce / y Ariánów  
nie potepiáło. Pokázáło ſie / že Concilium Apoſtolſkie nie  
wyznáło / ani tákiego boſtwa Pána Jezuſowego / iáko X.  
Stárgá wyznawa / ani Troyce X. Stár: Concilium teſ Nio-  
cenſkie nie wyznáło / ani Troyce X. Stár: ani Duchá ſwie-  
tego ani Bogiem / ani oſoba. A iákaſ to prawdá / co X. St.  
twierdzi: Tuž Ariáni / iáko wiele zá ſoba mieli Conciliy /  
choć mi nic do nich.

Pokázowal przy tym / že Concilia wſytkie / moje wy-  
znánie potepiáia. Pokázáło mu ſie / že żadne Concilium nie  
wyklina tego / ktory wyznawa Boga iednego onym Oycem /  
z ktorego wſytko / y ktory ieſt Bogiem y Oycem Pána ná-  
ſe jo Jezuſá Chriſtuſá: y ani tego / ktory wyznawa / že Pan  
Jezuſ Názaráňſki / ieſt ſynem Boſzym właſnym y iednoró-  
dzonym. A iákoſ to wyznánie moje potepiáia? A icſli po-  
tepiáia Concilia / tedy nie to / co ja wyznawam / ále czego wy-  
znáwać nie chce. A choćby náwet wſytkie Concilia nas po-  
tepiály / dla prawdy tey / ktora z piſmá ſwietego wyznawa-  
my; tedy ſiny ſzczęſliwi / gdy náſe imie wymiatać beda iáko  
złe / dla ſyná człowieczego. Opowiedział to nam ſam Pan:  
Szczęſliwi będziecie, gdy was nienawidzić beda ludie, gdy was odfa-  
czać beda, y beda was wragać, y wyrzucáć imie waſſe iáko ſto, dla ſyná  
człowieczego. Oto dla ſyná człowieczego / tylko náſz ſbor čier-

Luc. 6. 22.

Ozdoba zboru  
naszego własna

pi: Bo go tylko on sam wyznawa/ być Synem Bożym/ Bo-  
giem/ y Zbawicielem swoim. A przetoż własne to jest nasze  
szczesćie/ y naszego Zboru ozdobą/ gdy takie pohánbienie od  
ludzi/ dla Syna człowieczego odnośimy.

## Rozdział IX.

Temu dacie tytuł. *Iako bez wstydu Doktorami świętymi Ariani po-  
gárdzają.*

**M** Tu X. Skár: strona vchodzi. Pokázac chcéł w pier-  
wszym zawstydzeniu/ iż Doktorowie są najwyższym Trybu-  
nałem. Nie pozwoliłem tego. Przyczyny przyniosłem/ iż  
być nie mogą. Bo sami za najwyższy Tribunal pismo święte  
vznawiało: nie siebie/ ale pisma świętego słuchać rozkazuia:  
com w pierwszym piśmianu z Augustina/ Hieronyma/ Bási-  
liusa/ Chrysostoma/ y innych dosyć iawnie wywiodł. A te-  
raz ięscze posłuchay o tym Hieronyma: Tak in Psalm. 86 pi-  
śe: Quamvis sanctus sit, quamvis disertus sit, non habet autho-  
ritatem: quoniam Dominus narrat in scriptura. To iest: Choćby  
świętym był, choćby wymownym był, nie ma powagi: Bo Pan opowiada  
w piśmie świętym. Item/ tenże in Epist. ad Galatas. Spiritus san-  
cti doctrina est, quæ libris Canonicis est prodita, contra quam,  
si quid statuunt Concilia, nefas duco. To iest: Duchá świętego ná-  
uka iest, która w piśmie świętym iest podana: przeciw ktorey ięstliby co  
poślawity Concilia, zá nikczemną rzecz poczytam. A Origenes in Eśa-  
iam cap. 8. Hom. 12. Non est verbum, post verbum Moſis, post  
verbum Prophetarum, multò amplius post verbum Iesu Chri-  
sti, & Apostolorum ejus. To iest: Niemaß słowa po słowie Mozyśśa,  
y po słowie w Prorokách, á dáleko więcey po słowie Iezusa Chrystusa, y  
Apostołow iego. A náwet Augustin contra Faust. Manich. lib. 13.  
cap 5. piśe: Dominus nihil credi voluit, contra confirmatam  
Scripturarum auctoritatem. To iest. Pan nie chćiał, áby co wierzyć  
miano, przeciw vtwierdzoney piśm świętych powadze.

Że ad tedy iáśnie sie rzecz X. Skárgi znosi. Vznawiało  
sami



ſámi Doktorowie piſmo ſwiete za nawyżſzy Trybunał. Toć ſámi nawyżſzym Trybunałem być nie mogą.

Do tego ſtrofuia ich P. Jeſuitowie: com pokazał z Bellárminá / ktory Papiam, Iuſtinum, Iræneum, Tertullianum, Lactantium, Origenem, y inſych / naſtárſe niemal Do ktory ſtrofuie / że piſmo ſwiete źle rozumieli. Zgad tedy iſdſie koniecznie / że ich P. Jeſuitowie / za nawyżſzy Trybunał nie máá.

A náwet y zgał / że niezgodni z ſoba ſa / pokazało ſie / że być Trybunałem nie mogą. Trzeba tu tedy było X. Stár: rácie moie znióſſy / wywieſć że Doktorowie nawyżſzym Trybunałem ſa. Ale X. Stár: woláł ſtrona / á niſſi in terminis ſtánawſzy / ſcierác ſie iáko potrzeba.

Tu / iákoſ my / ktorych Ariány nie ſłuſnie zowie / Do ktorámi bez wſtydu pogárdzamy / gdy ſłowo Boże za nawyżſzy Trybunał wedle nich mamy / y iego ſłuchamy: A zázſie / Doktorzy za nawyżſzy Trybunał poczytác / á tym czáſem onych / że źle piſmo ſwiete rozumieá / ſádzíc / y onych w tym ſtrofowác / co Bellármin Jeſuitá czyni / ieſli to nie ieſt z Doctorow iáwnie poſydzác / cy to rozeznaſz rozſadny Czytelniku.

Ale podźmy zá X. St: dáley. Ná zálecentie Doktorow / przynoſi mieyſcá Eph: 4. 11. 1 Cor. 12. 28. Lec z iſz ſie pokazało w pierwſzym piſaniu / że mieyſcá Apoſtolſkie / do onych Doctorow / ktorzy zá czáſow Apoſtolſkich byli / należały / do ſwoych Doktorow prozno ich náciaga X. Stár: ieno ták / poſti im ſwiadectwo Apoſtolſkiego ſtáie / y poſti to mówia / co ſie z Apoſtolſká náuka zgadzá.

A co im tu przypisúie / że Doktorowie mocne dńáá ná fałſzywa náuka. Tedy odpisúie / że tákich ludźi piſmá niemoga być dńáá ná fałſzywa náuka / mocne / ktorzy ſie vnoſili / y w czym blađžili ſámi / iáko wi że byli Doktorowie / iáſne tego ſwiáá dectwo / ſmo wiele inſych / ſámego Auguſtína piegi / ábo libri Retractationum od niego nápiſane. A zgał / nigdy ſobie ták wierzyć nie kázali / iáko piſmu ſwietemu. Acoſ to zá dńáálo mocne przeciw Adverſarzowi / ktory záraz tym ſie záſtonie

Tom. 1. cont. gen.  
1. lib. 1. cap. 1.

X. S. ſtrona v-  
chodząc woli,  
niſz ſie ſcierác  
in terminu ſtá  
nawſzy, iáko  
potrzeba.

Ná fałszywa  
nauka, które są  
mocne działa.

zastonić może/żem przeto wierzyć Doktorom niepowiniem  
tak iako pismu świętemu. Ale ná fałszywa nauka nic nie  
maś mocniejszyego / iako sama prawda w piśmie świętym  
zawarta; Bo ponieważ fałszywa nauka nic innego nie jest/  
ieno fortele śatanście; pokazał nam przykładem swym Pan  
Jezus / że niczym lepiej / snadniej / y potężniej zeprzec się  
nie mogą fortele śatanście / ieno piśmie świętym / ktory śa-  
tański każdy fortel / samym piśmie pokonał.

Al co im też przypisuje /żo nich Pan rzekł: Wyście świad-  
kostwá świata: To Pan rzekł o uczniach swych Apostołach  
świętych / a to względem y nauki ktora im podawał / y żywo-  
ta / ktory wedle nauki podanej prowadzić mieli. A przetoś  
do Apostołow to należy / y to takim względem / iakoś sty-  
śał. Ale jeśli tak / toć do innych należeć to nie może / ieno ile  
się nauki / y pobożności Apostolskiej trzymają.

Ná co się Do-  
ktorowie zga-  
dzają.

Pisze potym X. Skar: Ná co się oni zgadzają, że tam błędu nie-  
maś. Jeśli tak jest / iako X. Skarga mówi / tedy zgadzają się  
wszystcy ná to / że pismo święte ma nas sędzić w sporach o  
wierze / gdy samego pisma świętego iakoś st. śał z ich pism  
wyższej / słuchać każą. Ale się y to w pie:wszym piśniu zmie-  
że pokazało. Toć to musi być prawda.

Alle przydaie X. Skargá. T kościół, który błądzić nie może, ná  
nich przesłaie.

Wierzącteli  
Europy, poká-  
zuie że kościół  
Rzymski zbłą-  
dził y błądzi.

Ná co odpowiedam. To już z oney rzeczy nic / kiedy się  
zgadzają Doktorowie / że tam prawda / kiedy Kościół Rzy-  
mski nie zezwoli ná to. Jakoś ten nie zezwala / aby pismo  
święte miało być Sędzią / y onego się samego słuchać mia-  
ło. A żeby Kościół Rzymski / ponieważ tu przez Kościół / ro-  
zumie X. Skargá / Rzymski Kościół / zbłądzić nie mógł / tego  
X. Skar: wierzą część Europy nie pozwoli: inszych części  
świata nie wspominać / ktora iawnie pokazuje / że Kościół  
Rzymski bårzo zbłądził / y błądzi.

Pisze przytym / że Doktorow ná pismo święte nie przenośa, ale  
je lepiej pismo święte rozumieć, niż dżitiejyśy scłtarze, stale twierdzą że  
Ażás: Gdyby co przeciw pismu świętemu mówili, a ktoby im wierzył  
ale o wykład spor mamy.



Odpowiedam. Ża to napierwsze / iż Doktorow nād piśmo święte nie przenośa / y ża to wtore / że Doktorom wierzyć niechca / Kiedyby co przeciw piśmu świętemu mówili / dżiek nie bārzo X. Skār: Owo da Pan Bog / ża ta declaracja słowna / nastąpi rzecz sama.

Ze piśmo ł. nād  
Doktory prze-  
klāda, dżiekuie  
my ża to X. S.

A co piśe / że stałe twierdza, że lepiey Doktorowie piśmo święte rozumieli, ni dżieyşy sektarze: Tłie nā stalym twierdzeniu / ale nā dowodziech gruntownych rzecz tā zawisła.

A to znam / że o wykład mamy spor: ale my żaraz declarujemy sie / taki ma być wykład: Naprzod / że piśmo święte piśmem sie ma wyklādać: to jest / ciemnieyşe y trudnieyşe piśmo / iāsnieyşym: iedno / abo dwie ciemne / wielem mieyşc iasných: nie / iednym ciemnym / mieyşc inszych iasných bārzo wiele. A temu / wykład piśmā świętego ma sie koniecznie z piśmā świętego zawierać / a że wszytkim zgoła piśmem zgadzać / a żadnemu sie w rzeczy samey nie przeciwwić.

Jaki być ma wy-  
kład piśmā ł.

Ale tu nam przykład wykładu piśmā świętego podāie X. Skār: z Doktorow. Wważmy go. Ariani mowia, piśe X. S. tak się to piśmo rozumie. Oćiec wiātşy jest nād mię, mowi Pan Iesus: y dla tego nie jest Oycu rowien, ani tym Bogiem, ktorym on. A Doktorowie w to ş piśmo pātrzac nāuczāia: iż to Pan Christus wedle cşlowieczcńştwa swego mowi, w ktorym żawşe mnieyşym jest: a iż wedle boştwa rownym jest Oycu, iako indżiey mowi. Ia y Oćiec iedno iestęşmy. Kōmni tu wierzyć koto piśmā, iestli Arianom, czy świętym Doktorom. Od rozumu odstepuie, ktory Moskorzowskię z Augustynem rowna, y iego nāukę nād tego świętego przekłāda. W głowę zaśedł, kto Socinowi, y Gothowi, wiētşy dowcip, y dar Duchā świętego do rozumienia przyczyta, nişli świętemu Hieronymowi żę. Item. Kto rozum ma mālō co wiētşy, nişli pācholę w piętnāście lat, osadzi, iż bezpieciniey jest, puszczać się ża wyklādem piśmā świętego starych y żawżietych Doktorow świętych, nişli ża tymi młodymi, y trochā liter nādetyimi, y w niewmicieyności hardymi, ktorych się wpor nāsędzie wszytkiego ſwiātā podnosi.

Odpowiedam. Żwyrozumienia własnęgo słow Pānā Jezusowych / ktore X. Skār: przynośi / żaraz sie to pokāżać może / komu tu bezpieciniey wierzyć / iestli X. Skār dze / czyli nam / nād ktorymi / wedlo swęgo nalogu! tu X. Skār: orato-

Iedenie Bogu  
wiejszym y  
mniejszym rą-  
zem żadnym  
spasobem być  
nie może.  
1 Cor. 11. 3.  
3 Cor. 3. 23.

ria swote wyprawnie. Przypátrzymys sie słowom tym Pá-  
ná Jezusowym: Ociec wiejszy nád mie. Coś sie z nich necessarió,  
y koniecznie zawiera: To/ Jesli Ociec wiejszy nád Syná/  
to syn mniejszy. A iesli syn wiejszy niż Ociec/to Syn nie iest  
tenże Bog co y Ociec: ináczey/ ieden y tenże Bog bylby y  
mniejszym y wiejszym záraz/ co iest apertissima contradictio,  
ynáder otworzyste przeciwiénstwo. Ktemu/ inše písma  
toś iáwnie wyświádczáia: Słowa Christusa iest Bog, mowi pís-  
mo. Item/ że Christus iest Boży. A z tadże Boga wšytkie pís-  
ma świecie sławia Bogiem y Oycem Pána nášego Jezusa  
Christusa/ y sam pan Jezus wyznawa Oycá Bogiem swym/  
ná niezliczonych mneyścách. Skąd teź to idšie necessarió, že  
ten wykład/ ktory same wyrażne słowa Páńskie podáia/ y  
ktory sie z cálym písmem zgadza/ żadnemu písmu świe-  
temu nie iest przeciwny. Bo to co przynosi X. Skár:/ Ia y  
Ociec iedno iestesmy, mowi/ ábo o woley/ ábo o mocy/ ábo o tym  
oboygu rázem/ wzgledem czego sa iedno. A może być kto  
z drugim iedno wola y moc/ choć nie będzie zgola iśtności  
iedney: iáko sie to y wyżšey/ y w pierwszym písaniu odemnie  
pokázalo.

Tuż co mowi X. Skár: z Doktorami/ iż Pan Jezus ro-  
wny Bogu wedle boštwá: To samo/ iego sie rozumieniu  
przeciwi y Doktorowi iego. Bo iesli rowny Bogu/ to nie iest  
tymże Bogiem/ ktoremu rowien. O czym bylo y wyżšey/ y  
w przeszłym písaniu. Poniewaś tedy z słow Páńskich zá-  
wieramy náše rozumienie, á to záwártie z cálym sie písmem  
zgadza/ y żadnemu sie písmu nie przeciwi: Každy z tad baczy/  
že náše z słow Páńskich wyrozumienie prawne iest.

Przypátrzymys sie teź wyrozumieniu X. Skár: ktore z  
Doktorow przynosi. Mniejszym prawi/ iest Pan Iczus wzgledem  
człowieczey náтуры, wedle boštwá rovnym.

Odpowiedam. Tey distinctiey/ ábo rozdzielenia nátur  
nie maś w tych słowach Pána Jezusowych: To sie z nich  
to rozdzielenie nátur záwrzec nie może. Ale rzecze/ že iest  
gdšie indšey to rozdzielenie nátur. Nie pozwalam tego/ że  
by bylo/ owšem twierdze/ že nie maś tego nigdšey w pís-  
mie

Excerpta X. S.  
áni ná mieyscu  
przyprowadzio-



finie światem: iako sie to y w pierwszym pisanu / y wyższej  
na swym mieyscu/gdzie tego X. Skar: dowodzić chciał/ po-  
kazalo. A nawet to rozdzielenie natur / przeciwi sie pismu  
światemu / ktore iednego Chrystusa nam pokazuje: a roz-  
dzielenie natur / dwu ich wprowadza. Bo natura Boga  
bez osoby być nie może / ani natura człowiecza w rzeczy  
samey może być bez osoby. A iesli w Panu Jezusie sa dwie  
naturze / Boga y człowiecza / to dwie osobie; alisć i z iedne-  
go dwa beda Chrystusowie. A przetoś chcali iednego mieć  
Chrystusa / musza pozwolić / że w Panu Jezusie iedna iest  
tylko natura.

nym ani we wo-  
sykim pismo  
nie náyduie się

Taki się pismu  
przeciwi.

Powtore odpowiedam. Gwalt słowom Páńskim czy-  
ni wykład X. Skargi z Doktorow. Bo Pan Jezus mówi  
zgoła: Ociec więtszy nad mię, wyrażając cała swoje osobę: a X.  
Skar: z Doktorow powieda / że względem człowieczey na-  
tury / to iest / części iedney w Panu Jezusie / Ociec więtszy.

Do tego / gdy tu Pan Jezus mówi: Ociec więtszy nad mię:  
tedy o sobie to / ile synem Bózym iest / mówi / nie ile synem  
człowieczym: a X. Skarga twierdzi / że mówi / ile człowie-  
kiem iest. Toć się słowom Páńskim zgoła przeciwi.

Trzecia przeciwi się to rozumienie pismu światemu y  
z strony natur dwu / iakoś slybak; y / że preeminencia Oycu /  
ktora ma nad synem / odeymnie / y ktora Oycu pisma świa-  
te záwsze przyznawá / iakoś z mieysc przytoczonych oba  
żyć mogli.

A nawet / Pan Jezus tego tu uczy Apostoły / czego A-  
postolowie nie umieli / y niewiedzieli. Bo co oni umieli / nie  
uczyl ich tego nigdy Pan. A bez przyczyny wśelkiej toby  
był uczynił. Apostolowie święci wiedzieli to dobrze / iż O-  
ciec więtszy niżli Pan Jezus człowiek / ábo względem czło-  
wieczey natury. A przetoś nie tego ich tu uczył Pan Jezus /  
że Ociec więtszy względem iego natury człowieczey: ale te-  
go / że Ociec więtszy względem oney nawyższej preeminens-  
ciey / ktora Pan Jezus ma w tym / iż Ociec nie sadzi nikogo /  
ale wśytek sad dat synowi.

Ponieważ tedy rozumienie X. Skargi z Doktorow

wzięte/3 słow sie Pánstich nie záwiera: ale ich wstepnie / y gwałt im czyni / y pismu sie świętemu przeciw: a náše zá sie z słow sie Pánstich záwiera / y z pismem świętym całym sie zgadza / wwaśże rozsądnny y bączny Czytelniku / komu wiec rzyc potrzeba / iesli wymyslom ludzkim / dla powagi Doktorow; czyli nam / ktorzyé prawde z słow Pánstich / y z pismá świętego przynosimy. A przypátrz sie / że y ci Doktorowie tak o tym mówia / że z mow ich náše sie rozumienie záwiera / a X. Skár: podnosi. Sluchay co mowi Augustyn. Filius Patri debet, quod est, hoc etiam utiq; debens Patri, quod eidem Patri æqualis, aut par est. Pater autem nulli debet, quicquid est. To jest: Syn Oycu zá to powinien, iż jest, y zá to Oycu náwet powinien będac, iż temuż Oycu rowny. Oćiec nikomu nie powinien zá to, czymkolwiek jest.

Lib. de fide &  
syn. cap. 9.

Otoś widzisz / że syn / ktory zá wszystko Oycu powinien / nie może być tymże Bogiem ktorym Oćiec jest / ktory mu komu niżacz nie powinien.

Doktorowie śl.  
rzy przyznawa-  
ia, że Oćiec wię-  
szy niżli Syn..

Sluchay / co y Tertullian mowi: Pater tota substantia, filius verò derivatio totius, & portio, sicut ipse profitetur. Pater major me est. Sic & Pater alius à filio, dum filio major.

Kedy widzisz / że Tertullian przyznawaiać Oycu zupełną istność / a synowi część / te słowa Pánstie przywodzi / iż wyznawa: Oćiec więtszy nád mę, y toś co y my wyraża. Ale y Hilarius, y Origenes, y Lactantius, y Irenæus, y Ignatius toś czynia / iako sie pokazało w pierwszym pisanu. A z tad ieszcze tá rzecz iáwna / że wszyscy wyznawaia / że Pater est fons, est principium totius divinitatis, & omnium personarum; y ea ratione y sam Bellármin / iakós słyszał / przyznawa Oycu / quandam, iako mowi / majoritatem.

A co sie záś oratorie X. Skár: ktora nád námi wypráwione / dotyczy: nie o tym rzecz / że Augustin wceńszy w czym niżli ia: ktory y każdemu rad w tey mierze mieyscá postacie: y iesli wceńszy w czym Doktorowie / niżli Socin y Smalcit: us: ale o tym / przy kim jest ona zbáwienna prawda / ktorey Pan Jezus wczyl / y świeci Apostołowie iego. Coś to tedy do rzeczy / że z náuka w rzeczy iákiey Doktorowsto / y z ich do-  
wóip



włupy wyjeżdża X. Skąrga: Bo iesliby tak concludować  
chciał: Uczeńszy byli Doktorowie w czym niż wy; Przetosł  
pismo święte lepiej rozumieli/ niż wy: to zawiarcie iako pe-  
wne/ przykłady/ ktore przyniosę/ pokaza. Byli uczeni oni  
Pharizeusowie w piśmie/ y oni Doktorowie Żydowscy/ a  
przecie nauki Pana Jezusowej nie rozumieli. Był uczony  
Origenes Doktor Kościelny/ y nader. Był uczony Tertullius  
an Doktor/ ktorego też Cyprian Doktor/ Magistrum za-  
wždy nazywał. Był uczony Lactantius Firmianus Doktor/ y  
osobliwie wymowny. Był uczony Apollinaris, że sie inszych  
nie wspomni: a przecie Bellarmin / y inszy P. Catholicy  
twierdzą to o nich/ iż w wielurzędziach pismo źle rozumieli.

Widzi tedy X. Sk: iako pewne tego zawiarcie: Uczeń-  
szy byli/ przetosł pismo święte lepiej rozumieli. Pismo świę-  
te jest nauka doskonałej pobożności. Wiecey tedy serca/ iako  
to być może napobożniejszyemu potrzebuie/ a niżli dowcipu  
ostrego y nauki wielkiej: y takiego serca człowiek/ napre-  
dziej y nasładniey pismo święte rozumie. Pokazał to Zbaw-  
iciel nasz Pan Jezus w onych słowach/ gdy mówi: Kto czy-  
ni prawdę, prychodzi do światłości: y na inszym miejscu: iesliby kto  
chciał czynić wolę jego (Oycę) pozna o nauce oney (moiey) iesli iesł  
z Boga. A tak z samego pisma świętego trzeba sie rozpra-  
wić przy kim jest ta zbawienna prawda/ nie z powagi nau-  
ki Doktorowskiej. Gdyż w nauce wielkiej wielkroć na-  
leść sie może/ co Apostoł mówi: że vmiecieńność nadyma: a w  
sercu zaś sie szczerze pobożnym zawždy ono naydziesz / co też  
tenże Apostoł mówi: Miłość buduje. A takiego serca szuka  
pismo święte zawždy/ y sprawić ie w człowieku wstanie.

A nie podnosi sie tu vpor nasz nad sedzie światła / gdy  
mowimy/ y inszych do tego napominamy/ aby słuchali tego/  
co mówi Pan/ a nie tego/ co mówi Augustin/ y inszy Doko-  
rowie. Bo y sami Doktorowie tak radzą/ iakoś słyszał: y se-  
dząmi światła nie są Doktorowie/ ale Pan Jezus/ y tego A-  
postolowie.

A iż też X. Skąrdze podobalo sie nas tak opisać / żeśmy  
trocha liter nadecymi/ y w niewmiecieńności hár dymi/ z o-  
d-

Pismo 1. czego  
wazy.

Ioh. 8. 25.

Ioh. 7. 17.

1 Cor. 8. 2.

powiedzi naszych: na takie pisanie X. Skąrgi y iemu podobnych / może każdy rozsądzić / i esli nádeć / y w niewmieietności hárdosć iest w nas / ábo nie. Bo o troche liter nie spieramy sie / y spierać nie chcemy. Bo własna chwałá náśá w takich rzeczách / iest v nas zá fráske. A zás z pisanía X. Skár: y inszych / niech sádzi wśelkie pobożne serce / przy kim tá nádetosć / y w niewmieietności hárdosć.

Tá to / co tu o záleceniu Doktorow pise / y wyższey / y w pierwszym pisaníu przeciw niemu odpisáło sie.

Pise powtore. Coś ná to Moskorzowski. Naprzód dáć się ná te sedie, Doctory święte nie chce, y z mistrzami swymi wysnawa swoje od nich potępienie. A słusnie, y inaczej nie może. Przegrałby, y ini dawno Oycowie iego Ariani przegrali.

Odpowiedam. Wkazałem przecz Doktorowie nawyszym Trybunałem / iáko X. Skár: chciał / być niemoga. Przyczyny tedy moje znieść / á swego obronić X. Skár: należało: á takimi mowami niepotrzebnymi niebáwić sie. Mistrzowie moi sa Pan Jezus / y Apostołowie święci iego. Tych nikt sádzić nie może / ále oni wśytek świat sádzić máia / y beda / y X. Skárge samego. Znie przegram z tymi mistrzami / áni sie żadnego potępienia lekam / póki przy tych mistrzách stać bede. Ariani przegrali / gdyście moc nad nimi mieli; wy też zás / gdy oni. Ale nie o takim przegraniu / ábo wygraniu tu spor; ále o takim / przy kim prawda w piśmie świętym záwarta: Kto ía ma / ten tu wygrał / Kto iey nie ma / by on wśytek świat po sobie miał / ze wśytkimi Doctory dawno przegrał.

Po trzećie pise / zem mu przymowił / że słowa Apostolskie odmienil. A pláci mi tak / że nie odmienil / ále opuścił / czego mu do rzeczy było nie trzeba; y pyta mnie / czemum nie powiedział / w czym odmienil. A pise / że on nie Heretyk, o kęorzych przy / prawdziwie to twierdzim, iż pismo święte fałsua, y krzywia, y niezylowierzę, y rozdruaty, ále y Xiegi pisma świętego odmiataia. Co y sam Moskorzowski czyni, y wiele xiąg pisma świętego odrzuca. O czym inszy czas mowienia.

Idzie o to / iesli X. Skár: odmienil słowa Apostolskie / ábo

Kto nigdy nie przegra, áni sie potępienia leká.



abo nie. Co aby sie obaczyło / trzeba słowá X. Skárgi przynieść / Który ták piše. Postáwił Pan Bog w kościele swoim Doktory, iáko Apostoł mowi, dla tego, ábyśmy wszyscy iedney wiáry byli, y iedney wiadomości, ábo náuki o Synu Bożym, á żebyśmy nie byli dziećmi chwiejącymi się, áby nas ledá wiátr náuki nie podwiewał, w słóci ludzkiej, y chytróci, ná osúkání w błędách. To ták X. Skár: to mieysce Apostolskie przynosi: A záśie Apostoł ták mowi: Onie dáł iedne Apostoly, á drugie Proroki, á drugie Ewángelisty, drugie téż pásterze, y Doctory, ábo náuczyciele ku nápráwie świętey, y ku spráwie posługowania zé. Gdzie widzisz / iż co Apostoł / Apostolom / Prorokom / Ewángelistom / y Pásterzom / á Doktorom przypisuje / to X. Skár: Apostolskie słowá przywodzac / do Doktorow sámych obraca. Dáley X. Skár: słowá Apostolskie przywodzac / piše dla tego być dáne / ábyśmy wszyscy iedney wiáry byli, y iedney wiadomości, ábo náuki o Synu Bożym. A Apostoł mowi / że dáł Pan one / o Których mowił / ku nápráwie świętey, y ku spráwie posługowania, ku budowaniu ciáła Chrystusowego, ábyśmy z ábieżeli wszyscy ku iedności wiáry, y znáomości Syná Bożego w mejá doskonálego, w miarę wzrostu oney zupełności Chrystusowej. Przywodzac słowá Apostolskie / ináczey słowá / á niż są v Apostolá polozyć / á nie iest co słowá Apostolskie odmienić: A náwet / y te ostáe reczne / nie ták są v Apostolá polożone / áby nas ládá wiátr náuki nie podwiewał. zé.

Dwaśże Czytelniku rozsády / iesli X. Skár: odmienil / ábo nie / słowá Apostolskie: y iesli słusnie mi to pláci tym sá-  
mym / że piše / iż nie odmienil. Stosowaniem było słow z Apostolskimi wywieść / że nie odmienil; á nie gołymi słowy wychodzić / iáko iá gdym mu to zádał / záraz przyniosłem y iego słowá / y Apostolskie / áby káždy stosinac iego słowá z Apostolskimi / prawdę zdámamego widziál. A tym mu záraz y iego pytání pláce: A iákożem nie pokázal / że odmienil słowá Apostolskie / gdym słowá X. Skár: y Apostolskie / Ktore są rozne od słow X. Skárgi / z soba o bok postáwił?

A co téż pyta / co przeciw rozumieniu Apostolskiemu przydáł: To / że gdzie Apostoł piše o doskonáley pobożności /

na kárcie 24.  
pierwszego wy-  
dania.

ści/ktora słowy w meśa doskonałego, w miarę wrośtu oney zupełności Chrystusowej, wyraża/to X. Skąrga do rozumienia o Synu Bożym obraca.

A co piśe/iż nie odmienił/ale opuścił/czego mu do rzeczy potrzebą nie było: A com mu żądał/że opuścił/á nie náznaczył/że opuścił/abo gdzie co opuścił. A toć sie w przywiedźieniu mieysca uczynić nie godziło. A żeby to opuścił/co do rzeczy nie należało/y to wymówka słaba. Bo to mieysce jest takowe / że mówi o rzeczach z sobą spoiomych / y dźiwnie słowy z sobą związanyimi. Mówi bowiem o celu wrzędow tych / ktore Pándał w kościele swoim/ktory jest/náprawá świętych / y sprawá posługowania / y budowanie ciała Chrystusowego: A sztukách / ktore z tego celu wychodzą ktore są/zábieżenie w iedność wiary/y znáíomości syná Boże<sup>o</sup>/w meśa doskonałego, w miarę wrośtu oney zupełności Chrystusowej ić. A przetoż y dla takowych rzeczy z sobą złączonych/á tym wiecey dla słow z sobą dźiwnie w Apostola spoiomych/nie miał X. Skár:nic z tego mieysca opuścić.

Nie ná rozumieniu o sobie tá rzecz záwistá, że kto nie Heretyk.

A co piśe/że on nie Heretyk: nie ná rozumieniu nášym o sobie / ale ná prawdzie tá rzecz záwistá. Prawdą to ma Pána Jezusowá rozstrzygnąć/któ Heretyk/któ nie: nie rozumienie czyie o sobie/że nie Heretyk. Bo kiedyby ná rozumieniu o sobie tá rzecz záwistá / żadenby Heretykiem nie był. A iáko sie X. Skąrga z piśmem świętym obchodzi / y iáko to słowá w nim odmienia/to sie wyžšey/y w tym / y w pierwszym piśaniu nie raz pokazało.

A co też piśe X. Skár: o tych ludziách / ktore Heretyki zowie/że piśmo święte fałšwia/krzywia/wierše/rozdziały/rięgi z piśmá świętego wymiátaia / y że ia sam to czynię/że wiele riąg z piśmá świętego wymiátam / á że inšy czas o tym mówienia.

Odpowiedam. Trzebá było dowieść tego X. Skár:że co y drugim y innie żádawa / á nie inšym sie częsem wymawiać. Jam mu pokazał w przešłym piśaniu moim/że nam w tym/ktorych on Heretykami zowie / osobliwie Zborowi nášemu krzywda wielká czyni. Znieś tedy było X. Skár:com



com ja przynioſt / ale łatwieyſa to było X. Skárdze / ná čas zlożyć.

Piſe potym / iż P. Cátholicy ſgoda ſię Doktorow clubia, że ia ich nie zgode wkázać chce o wyznániu Troyce.

Odpowiedam. Przepomniat X. Skárga o czym była między námi quęſtio : że o tym / ieſli Doktorowie nawyżſzym Trybunalem ſa / ábo nie. Ja między inſzymi dowody / że nie ſa / przynioſtem y ten / że z ſoba nie zgodni. Gdy tedy piſe / że / zem dla tego pokázác chciał niezgode Doktorow / iż ſię zgoda ich P. Cátholicy clubia : widziſz / iáko de ſtatu quæſtionis zniioſt ſię / y terminos wlaſnych wſtápil.

X. S. chybił bro  
du.

Alle przeciw temu dowodowi memu / że Doktorowie z ſoba nie zgodni / piſe / że ſłowá niektóre z nich tápam ile rozumiane, y od ich myſli dálekie, inſe iáwne geſte opuſciwſzy.

Odpowiedam. Dowieſć było tego potrzebá. Nie ná zádaniu / ale ná dowodzie wſytká rzecz.

Potym / że Bellármin mocno ty potwarzy rozbit : do ktorego nie odfyla.

Widze / że to uczynić chciał : ale o tym quæſtio / ieſli uczynił.

Potrzebie / że on ma ná tym doſyć, iż ia od Doktorow wćiekam, á że X. Skár: zwycięſtwo przyznawam, iáko y miſtrowie moi.

Odpowiedam. Iż Doktorow zá nawyżſzy Trybunał nie uznawam / czynie to / co oni ſámi czynić káždemu / kto ie czyta / rádzili. Nieſt to wćiekać przed Doktory / czy ich rády ſluchać ?

A iż piſe X. Skár: / że mu w tym zwycięſtwo przyznawam nád ſoba / iáko y miſtrowie moi / iż ma Doktory wſytkie zá ſoba. Naprzod miſtrowie moi ſa Pan Jezus / y ſwiećci Apoſtołowie iego. Nád tymi zwycięſtwa nie miał żaden / áni mieć może : ale oni nád wſytkiemu mieć muſſa / ale y káždy / á zá tym y ia / póki ſię ich náuki trzymam. A iáko záś Doktory ma wſytkie zá ſoba X. Skár: to ſię w pierwſzym piſaniu pokázáło : á choćby miał / nie Doktorow tych iego / ale ſyná ſwe<sup>o</sup> Nawyżſzy / ſluchać nam z niebá roſkazał /

a Syniego namilſzy Pan Jezus Apostołow ſwiętych ſwo-  
ich.

*Waż iako ſu-  
ſnie X. S. fałſz  
ſtronie záda-  
wa.*

Zádawa mi potym ſzczery fałſz / gdy wyznániu Troyce  
początek od Concilium Niceńſkiego pokázuie / y od Athá-  
náſuſa. Co y iáko ſtromnie / y wſtydliwie / y iáko ſłuſnie  
czyni / rozſadź rozſadny y pobożny Czytelniku. Pytał nas  
X. Skárga w pierwſzym zawſtydzeniu / kto był powodem / y  
miſtrzem náuki o Troyce / powiedáiac / że niktogo pokázac  
nie możemy / ieno Chriſtuſa / y Apostoły Pánſkie. Odpowie-  
działem / że oniż ſámi to pokázuią / gdy z Athánáſiuſowego  
Symbolum, ábo Credá / ſwoie wyznánie o Troycy przynosią.  
A nie czyniaſz tak / á ſzczeryſz to fałſz? Tuż ná Niceńſkim  
Concilium, powiedziałem / że choć ſpoliſtnego wyznano /  
przecie áni Troyce / áni Duchá ſwiętego Bogiem / ábo oſo-  
ba w boſtwie nie wyznano. Skąd iáwnie znáć / że náuki o  
Trojákim w iſtnoſci Bogu / ábo o Troycy / y o Duchu ſwie-  
tym oſobie / ábo Bogu / ieſzcze nie było. Bo gdyby była / wy-  
ználiby ſa byli Nicenscy Oycowie / ſama potrzeba / nietylko  
occáſia przyćśnieni: Iż nie wyználi / toć znáć że ie y ieſzcze  
nie było. A iż z niektorych Doktorow to pokázac chce X. S.  
Ktore tu przynioſt / że tá náuka była o Troycy przed Conci-  
lium Niceńſkim: Tá to odpowiedam. Inſza ieſt / ieſli to by-  
ło v niektorych Oycow: inſza ieſli to była poſpolita náuka o  
Troycy / we wſytkich Zborzech. Iż nie była we wſytkich  
Koſciółach poſpolita / z tad znáć / że tey náuki nie podało  
Concilium Niceńſkie / tak / iáko ieſt w wyznániu Atháná-  
ſiuſowym potym dopráwiona. A przetoſz wielkie podo-  
bieńſtwo / że taká wiára / iáka ieſt v Athánáſuſa / nie była o-  
nym czáſom poſpolita. Choćby tedy pokazał X. Skárga / że  
niektorych Oycow było takie rozumienie / przecieby to  
ſwiadectwem nie było poſpolitey ná on czáſ wiary. Ale y  
tu nie o tym wláſnie rzecz miedzy X. Skárga á mna: ieſli o-  
ná wiára była v niektorych Oycow / ábo poſpolita była: ale  
o tym rzecz / ieſli że Doktorowie z ſoba ſa zgodni. Tá to v  
Kázowalem niektore z tychże Doktorow ſwiadectwá. Já-  
ko ná przykład z Ignáciuſa / Ktory w liſcie do Carſenſow  
iáwnie

*Wiára Athá-  
náſuſowá nie  
była Niceńſkie  
go Synodu czá-  
ſom poſpolita.*



śawnie wyznawa/iż Christus iest Synem Stworzytela/ani  
iest onym / ktory iest Bogiem nad wszytkimi. A zaś to nie  
iásne słowá : iż Christus nie iest onym Bogiem / ktory iest  
nad wszytkimi. Inych świadectw takowych w liściech iego  
nie przypominam. Bo y w pierwszym pisanii pokazały sie  
niektóre. Z iego też listow przynosiá przeciwnie temu swia-  
dectwá / Bellármin / y X. Skár: Jesli cák / to smy domá / że  
Doktorowie niezgodni są / ábo ich pisiná w tey mierze po-  
kázic musiano. Bo y Bellármin ná to mieysce Ignácius  
we tak odpowiada / że gdyby sie to tak rozumiec miało / iá-  
ko słowá są v Ignáciusá polozone / żeby on z soba musiał  
sie y z Páwlem nie zgadzać. Przyniostem miedzy inšymi y  
słowá Justyná / ktore tak v niego własne są. *ἔστι κὺν λέγεται*  
*θεὸς ὁ κύριος* / *ἔστι* / *ἡμεῖς τὸν ποιητὴν τῶν ὁλῶν*: to iest / słowo od  
słowá: iest y nazwany, ábo rzeczony bywa Bog, y Pan drugi nad spraw-  
cę wszytkich rzeczy. Z tych słow pokazałem / że Pan Jezus dru-  
gim Bogiem y Panem iest nazwan / nad sprawce wszytkich  
rzeczy / od Justyná.

Ná to X. Skárgá odpowiada mi / że słowá te nicnie. A  
iá tak słowá / iáko są v Justyná polozone / z Greckiego wy-  
kładam / y to tylko záwieram z tych słow / co same słowá po-  
dáio. A nicowániesi to?

A piše / że ná to odpowiedział Bellármin / y że to mam  
w oczách / y káże mi sie śromáć / á wstá zámknáć. Bellármin  
tak ná to odpowiada: Przynosi dalsze słowá z Justyná / z  
ktorych sie to pokázuie / że on / ktory sie Abrahánowi / Já-  
kobowi / y Moysesowi pokázował / y ktory nazwany y opi-  
sany iest / Bog drugi iest. Bo w Greckim iest *ἔστι* / to iest /  
drugi od one<sup>o</sup> / któ: y wszytko uczynił. A piše Bell: / że sie wy-  
kláda Justyn / iáko Drugi / ábo Bog inšy / *ἀγίδμῳ λέγεται* / *ἡμεῖς*  
to iest / liczbá monie, nie zdánien, ábo rozumieniem, rozumiecy dru-  
gim Bogiem: to Bellármin wykláda osoba / nie istnośćio.  
Nie ládá wyklád / ktory z zdánia swego / niczym go nie w-  
twierdził wšy / przynosi Bellármin. A dla tegoś mam sie iá  
śromáć / y wstá zámknáć / iż to Bellármin rzekł / y że X. Skár:  
mnie to rostkázuie?

Nieigodá Do-  
ktorow.

2 Cont. gen. li. 1.  
cap. 10.

In dialog. cum  
Tryph. lud.

2 Cont. gen. li. 1.  
cap. 10.

Justin stary Do-  
ktorowie Pá-  
ná Iezusá Pá-  
nem / y Bogiem  
drugim.

Oważ Czytelniku rozsądny y pobożny/iako sie ci ludzie obchodza z nami. Mowi Justin/ieś drugi Bog nazwany y opisany/imó stworzyciela/ábo sprawce wszytkich rzeczy/á le liczba (mowi) drugi/nie rozna wola/ábo v podobaniu/ábo zdaniem. Bo *vómu* to wszytko znaczyć może. A Bellármín powieda/że drugi persona/ále nie istnością. A zgadzaś sie ten wykład z słowy Justinowymi? Ktemu/ á zaś Bog wedle nich nie istność znaczy/właśnie mówiac/á nie persone? A przetoś gdy tu Justin drugim Bogiem Pana Jezusa zowie / istność tego koniecznie rozumie/ właśnie mówiac, Alez persona/ábo osoba/iż istnością iest w rzeczy samey / to sie wyśsey pokazało.

Ale rzecze/że indziej ten Justin inaczej mowi. Niech tak będzie: tedy to zostanie/ co iá pokazuje / że Doktorowie z soba niezgodni/ábo ich pisma pokazano.

Iren lib. 3. cap. 9.  
lib. 4. cap. 1.

Nie przypominam tu Iraneusa / ktory iáwnie ná wieślu mieyscach pokazuje / iż Oátec sam iest jednym Bogiem y Panem/ y że tego Boga y Christus / y Apostołowie iego woczyli. Bo o tym było w pierwszym piśaniu.

2 Cont. gen. lib.  
1. cap. 10.

Nie przypominam y Origenesa / ktoremu Bellármín náder otworzyste bluźnienia przeciw Synowi. Bóżemu/ y Duchowi świetemu przypisuje. A przecie gdy z tychże Tryjce dowieść chce/to zostawa moie/że Doktorowie niezgodni z sobą są.

lib. advers. Her-  
mogensem.

Przypomniálem y to z Tertullianá: Fuit autem tempus, cum & delictum, & filius non fuit, quod iudicem, & qui Patrem Dominum faceret. To iest. *A był czas, kiedy y grzechu, y Syná nie było, ktoryby (grzech) sędzim, y ktoryby (Syn) Oycem Táná uczynił.*

Rad. Cont. eod.  
lib. eod. cap. quo  
sup.

Ná co Bellármín piśe/że te słowa śle brzmiá / y że ich vżywać nie trzeba/ y że v Tertullianá nie znacza / áby Syn Bóży/ iako Bog nie miał być zawždy/ y to z inych mieysc Tertullianowych pokazać chce. Jesli tak / toć moy dowód cały / że Doktorowie z soba niezgodni. Bo to náder iáwne słowa/które Tertullian piśe: że był czas/ktedy syná nie było. A gdy Bellármín tak to wywieść chce/że rozumiał Ter-  
tullian/



enllian/iż syn/ile Bogiem/zawždy był/co tu beda dwa: ie-  
den/ile Bog/a ten zawždy był: drugi/ile syn /á ten/ był czás  
Kiedy go nie było/iako mowi Tertullian. A niepoydźieś to/  
że potym dwa wcieliły sie/człowieka ná sie przyieli trze-  
ciego?

Tuż y Hilarius, á zaś iáwnie nie wyznawa / że Oćiec  
wielki/á niżeli syn/ tym/że Oycem iest:y tenże we wszystkich  
dwoygunasće piegách / Ktore o Troycy nápisal / nigdziey  
Ducha świętego Bogiem nie zowie. Item tenże piše: No-  
vit Ecclesia unum innascibilem Deum: to iest / lednego Kościół  
zna niewrodzonego Boga.

Hil.li.2.de Trin.

Alle me chce sie tym bawić/niech ma X. Skárga zá soba  
tak niezgodne Doktory: My ná tym/coby namnięysza nie-  
pewność miało/sądzić zbawienia nie chcemy.

Aliż też Mnichy niektore / do onych Doktorow przy-  
miešawšy / Prorokámi wszystkich zowie /y Duchá święte-  
go pełnymi rć. y powieda / że náuke dyabelska Ariáńska cudownie  
šarli, skušyli, zdeptáli, y do piekła potępili. Na to mowie/že wol-  
no X. Skárdze pišać/co iego affectu roztázuie: ale przecie  
gdy do dowodu przydšie/tám wnet oschnie. Bo iakoš pro-  
še či Duchá świętego byli pełni/Ktorzy sie vnošili w swych  
pišaniach / co yšam P. Jezuitowie w swych pišmiach wy-  
znawáia?

Na te náuke dyabelska rć. y potępienie rć. tyloš powie-  
dam. Takie láiania odnosil náš Zbawiciel / od oney Kiežey  
Zydowskéy. Coš zá dšiw/že y nas to potyka od X. Skárgi?

Aliž mi radši / abym sie do Doktorow nie pokázowal/y  
náich Trybunal nie dawał. Wiednym nie vslucham X. Sk.  
Ktory od každého człowieka radbym to zchećia záwše przy-  
tal/cobym iťkolwiek do prawdy/y żywota pobožnego pomo-  
glo: A wtore dawnom v siebie z lásti Pánškiey poštáno-  
wil/že Trybunalem žaden v mnie nie iest/ieno Pan Jezus/  
á świeći Apostołowie iego.

A nie trzebá mie X. Skár: do Bellárminá odsyláć: pe-  
wnięyssem sobie dáleko ništrze obrat / á niž Bellármin / y  
tak/z lásti Pána Jezusa/Dobrodšicia/Boga y Zbawiciela

X. S. do Bellárminá áppelluje, gdy co piſać chce.

2 Cont. gen. lib.  
4. cap. 11.

Augustin ſwánkował w rzeczách do wiary naleſących wedle X. S.

mego/duſy mey dobřem porádził; ácz y od Bellárminá/ktedy dobrego co nápiſal/rad záwždy przyime. Aleć X. Stár: ſámemu/ nie cieſſko do Bellárminá áppellować/zwłaſzczá gdy co chce piſać/iáko bacze.

Piſe zásná to/ com piſal/že P. Jeſuitowie Doktoroſtcie bledy odſrywáia / y miedzy inſymy przynioſtem Cypryaná z ſtrony Krztu: odpowieda/že v pádáli Doktorowie w błedy, ále z nich powſtawáli, iáko y Cypryan. A proſie/gdźieſ o tym? y owſhem Cyprian bronil tego: y dla tego wkaźował/že żadna trádicia wáſna być nie ma/ktoreyby w Ewánieliey/ ábo w liſciech/ ábo Dſietách Apoſtołſkich podanéy nie było. A przetoſ go Bellármin ſtrofuie / iſ obyczáiem bładzacych błedu ſwego bronil. W czym w pierwſzym piſaniu było: A onáſ to pełnoſć Duchá ſwietego/ktora im X. Stár: przyznawa/vpadać w błedy?

Piſe potym / že przywodze Bellárminá/ktory niektorým Doktorom przymowki dáie: y piſe/ że niemáſ przymówek ná żadnego o rzeczy do wiary naleſzące, okrom Origenesá, ktorego piſmá Ariáni poſatſowali. A piſe / że niewielká przymowká, iſ Auguſtin po Zydowſku nie wmiat, iſ Hieronym miedzy Biſkupſtwem, y káptániſtwem roznoſci nie kładł, y ono z ſtrony Chiliaſtow, poki koſciół nie wydał ſwego o tym rozumienia.

Odpowiedam. Rozumieć/že Biſkup Rzymſki ieſt náwyrſzym ſedſia/ ieſt to rzecz do wiary naleſzaca wedle X. S. Auguſtin/ gdy ſwánkował w tym wedle Bellárminá/ z iákieykolwiek przyczyny / ná czym X. Stár: y iemu podobni to poſtawić chcą / že Biſkup Rzymſki ieſt náwyrſzym Sedſia: á iákoſ nie ſwánkował w rzeczy wedle X. Stárgi do wiary naleſzacey? w czym go ſtrofuie Bellármin.

A gdy tenże Auguſtin/przećiw Pelág. piſac/rozumie/ že dſiatki niemowiaćká máia przyimować Eucharistiám, ábo wieczerza Pániſta/ieſli zginać nie máia. A czemuſ tak X. Stár: y inſy nie rozumieia?

Tuſ Hieronym/gdy poſtázuie/že miedzy Presbyterem/ y biſkupem niemáſ roznoſci/iáko ſam wczy/ieno ktora zwoyćzáiem/á nie práwem Boſzym weſlá/ gdy poſtázuie / že Biſkup



skup iednego mieysca / Ca mowitani miánowiecie o Rzym-  
skim) nie ma nic nad drugiego / iako y wyższey o tym bylo : á  
nie iest to rzecz do wiary wedle m. Skárgi należąca : Iesli  
nie iest / á po coś X. Skár: tak wiele o tym nawyższym Bi-  
skupa Rzymskiego sedzowie pisze :

O Chiliaściach / iesli to blad Haretycki / to y pierwey /  
nim to Posciot vzial / bledem byl. A w nim tak wiele Do-  
ktorow bylo. A onas to zupełność Duchá swietego w nich  
była / o ktorey wyższey X. Skár: mowil :

O Origenesa co pisze / że iego pisma Ariani posalszo-  
wali: A o tym gdzieś: A kiedyby też tak kto o inszych Dokto-  
rach twierdzić chciał :

Tuż á za nie strofuie Tertulliana Bellármin / iż Mono-  
teanista umiał : á za Lactántiusá / iż rozumiał / że dusze nie  
widza oblicza Bózego przed dniem sadnym : czy też te rze-  
czy do wiary nie należą :

Pisze potym / ná to / com Bellárminowi zádal / iż sie z  
Athánázjusem nie zgadza: gdy mowi: Ociec iest źródło, y pocza-  
tek innych person, y tym sposobem ma meiąka wietśość. Na to odpo-  
wieda: Iż tak mowia też Greccy Doktorowie. Nie o tym rzecz / iesli  
tak mowia Doktorowie Greccy / ale iesli Bellármin / gdy  
tak mowi / zgadza sie z Athánázjusem. A wywodzi X. Skár:  
iako sie zgadzają. Iż prawi / we trzech osobách niemáß nic wiet-  
szo, ani pierwszego, ale ma tę prerogatywę Ociec, iż źródłem iest dru-  
gich dwu person, y z niego wynikają ić. y iest to prawi / majoritas or-  
dinis, non naturæ, która żadney nierówności w bosstwie nie czyni. O-  
ycowskiy to pry natury własność, iż od niego inne persony, y tym rozny  
w personie od syná, y od Duchá swietego. Czym się wiara o trzech oso-  
bách nie náruśa.

Odpowiedam. Wyznawáć iáwnie / że niemáß nic wiet-  
szo / ani pierwszego / we trzech osobách / co X. Skár: czyni:  
ázásie wyznawáć / iż Ociec ma tę prerogatywę: to iest  
przodowanie / iż źródłem iest drugich person / y z niego wy-  
nikają / iest wyznawáć razem / że iest co pierwszego we trzech  
osobách / y że niemáß nic w nich pierwszego : co iest iáwna  
contradictio, y przeciwnieństwo, Bo proste prerogative  
nie

Hieronym tak-  
że w rzeczy we-  
dle X. S. do wi-  
ry należącej  
bladził.

Tertullian, La-  
ctantius bladzi-  
li w rzeczách  
wedle X. Skár:  
do wiary nale-  
żących, Dokto-  
rowie stárzy.

Ociec jest na-  
pierwszym, y  
wyznania są-  
mych adwersa-  
rów.

mieć iaka przed drugimi osobami / izaliż nie jest pierwszym być między nimi: szrodlem być / y początkiem / z ktorego wy-  
nikają drugie osoby / izali to nie jest pierwszym być? A tak /  
iesli ma Ociec prerogative te / iz szrodlem y początkiem jest  
drugich person / toć Ociec pierwszym jest między drugimi  
osobami.

X.S. nauka so-  
bie przeciwna.

Tuż / iesli iakakolwiek jest wietśość w Oycu / ktorey  
niemasz w drugich osobach / toć jest wietśość między oso-  
bami. Przyznawa X. Stár: wietśość porzadku / ktora ma  
Ociec: to ma wietśość nieiaka. Gdy tedy X. Stár: piśe / iz  
niemasz nic wietśego między osobami: a nieiaka wietśość /  
iako ia zowie / ordinis, przyznawa Oycu; to rázem między o-  
sobami przyznawa wietśość / y oneyże nie przyznawa zgoła.  
A iakos tu sobie sie nie przeciwi?

Miasto pogodze-  
nia Bellármi-  
ná z Athaná-  
sim, sam sie X.  
S. ymoral.

A tak / nie pogodził swego Bellárminá z Athánázym:  
ale sam ieszcze ymortal sie dżirwna contradictia X. Stárgá.  
Przypátrż że sie Czytelnikurozśadny / niemaszli rozności w  
bostwie między tymi osobami / z ktorych napierwsza jest  
szrodlem y bostwa y osob / a druga y trzecia / nie jest ani  
szrodlem bostwa / ani inszych osob: y iesli sie wiara o iedy-  
nym Bogu nie wzrusza / gdy porzadek X. Stár: w onym ie-  
dnym Bogu ustanowi. Miedzy wielem ordo y porzadek  
maplac. Bog nawyższy ieden tylko jest.

Náwet piśe / że nie mogac niezgody między Doktorami náleć,  
że icy między Papieżami sukam, á to, gdy ieden drugiego stánowienia  
psowat. A płáci mi / że nie koto wiary, ale koto obyciaiom.

In vita Stephani,

Odpowiedam. A miedzy Doktory pokazałem dosyć  
niezgody: a miedzy Papieżami dla tegom ia pokázowal / iz  
Papieże Bellármin za nawyższe Doktory / y Oyce poczyta.  
A wskazałem niezgode miedzy nimi w tym / iz ieden drugie-  
go Actá / dekrétá / dżicie / y ustanowienia podnosi. A poká-  
załem / że Plátiná tak piśe: Magna fuit hæc controversia, &  
res pessimi exempli, cum postea ferè semper servata hæc consue-  
tudo sit, ut acta priorum Pontificum, sequentes aut infringere-  
rent, aut omnino tollerent. To jest / Wielki to był spor, y rzecz bar-  
zo itego przykładu, gdy potym máto nie sáwidy ten swycay zachowany  
był.



był, iż dżicie pierwszych Papieżow, przez następuiące, albo nalamowane, albo zgotażnione bywały.

A tak widzi X. Skargá/że gdy Plátiná Historik /ktory żywoty Papieżow opisał/ o tym tak mowi/że to nie tylko do obyczaiow/ ale y do wiary należeć musiało: poniewaś Pa pież terzeczy/ ktore y do wiary / y do obyczaiow należały/ niemal każdy/ swym sposobem odprawował.

Pisze potym / że niemaś na co daley odpowiedać, z strony Do ktorow. Miałci / by był chciał / na wszystko porzadnie odpo wiedzieć / á to że Doktorowie choć sie do nawyższego Trybunalu referuia/ są przecie nawyższym Trybunałem / y in se racie moie do gruntu znieść. Tym sie bawić mogł X. Skár: y powinien był / wedle swego pisania pierwszego / y odpo wiedzi moich/by był chciał.

Pisze potym na to / gdzie pisze / iż Doktory przyimuię / po ki sie z pisin y swietym zgadzaią / że Doktorowie na fundá menie pisma świętego mocno naukę swoię osadzaią, á że potym hárdość naszą znąc, że my podlegać niehcemy, á co nasprośnięysa, że się sadić nikomu nie damy, y tá jest samego Lucipera hárdość.

Odpowiedam. Jest to roszkázanie Duchá Bożego/ áz byśmy doświadczałí Duchow/ y to / że byśmy doświadczałí wszystkiego/ á co ieśt dobrego trzymáli sie. Berceenses záleca Duch Páński / iż nauki Apostolskiej doświadczałí ná pi smiech swietych. Jest to ráda Doktorow / á byśmy nie tego słucháli/co oni mowia/ale co mowi Pan. Słuchać tedy ro szkázania y rády Duchá swietego w pisinie swietym/słuchać rády Doktorow samych/że á ieśt to hárdość: á nie ieśt to w ażne/rozmysłne/y powinne słowu Páńskiemu/y przestro dze Doktorow samych posłuszeństwo: A gdy sie sadić nie damy X. Skárdze y P. Jezuitom / y Biskupowi ich Rzym skiemu/y inšym iego poddánym; nie ieśt to hárdość samego Lucipera/ ale dżiwnie wielka słusność / że pokáziemy/iż nie słusna/żeby nas stroná sadić miała. Wszystkie práwa wszystkich narodow strzegły tego/y strzega záwždy/że stro ná nigdy być sedzia w swej sprawie nie moze. Nie ieśt to

Ppp

tedy

Papieżowie ie den drugiego Actá pšováli.

Co X. S. nale żáło rczynić.

1 Ioh. 4. 1.

1 Tess. 5. 21.

Act. 17. 11.

Wszystkiego do świadczać ro szkázanie Du chá ś. á prze strogá Dokto row, słuchać co mowi Pan, á nie co mowia ludzie.

tedy sprośność / ale wielka przystoynosć / domagać się tego /  
co mi wszytkie prawa podają.

Pisze potym / że zelżywości Papiężow drugich słych Bersac, dwo-  
iaki nierozum pokazuje, iż mi nie mam, żeby wszyscy na Wrzedach święty-  
mi być mieli, a złość ich wierze y prawdzie szkodzić miata.

Odpowiedam. Apostoł Paweł święty pokazuje / że  
Dozorca / albo Biskup / te dwie rzeczy osobliwie ma mieć:  
Żywota światobliwość / y do nauczania sposobność. Prze-  
toś konieczne ma być świętym / ktory na wrzędzie duchow-  
nym / iako pospolicie mówią / jest / ale y na wszelkim na-  
wet wrzędzie / Chrześciani / ktorego to jest powinność /  
światobliwość żywota / ma świętym być konieczne. A ie-  
śliż każdy Chrześciani / każdy duchowny / że tak rzekę / po-  
winien na wrzędzie być świętym / a iakiżby Papięż miał  
być / ktorego wynaswietszym Panem zowiecie? A tak nie  
jest to nierozum żaden / ale wielki rozum / to rozumieć / że na  
Wrzędzie / zwłaszcza duchownym / powinien każdy świę-  
tym być. Bo się ten rozum sady na słowie Bożym: a nawet  
názdaniu wszytkich ludzi mądrych / ktorzy ieno kiedy o po-  
winności ludzi na wrzędziech bedacych pisali. A gdy Ł. Sk:  
mnie w tym nierozum zadawa / iaki sam w tej mierze ro-  
zum pokazuje / niechże każdy wważy / kto ieno rozum ma. A  
le y to nie jest nierozum żaden / rozumieć / że złość wierze y  
prawdzie szkodzi / zwłaszcza na wrzędzie bedacych. Na-  
pierwsze dobrodzieystwo Boże na ziemi / jest iego święta  
prawda. A Pan od niewdzięcznych że odeymie zawsze  
dobrodzieystwa swoje / to nader iawna. A iakożby prawdy  
swey / takowego dobrodzieystwa swego / od złoślikow / kto-  
rzy i o złości swa depca / odiać nie miał? A zaś tego iawnie  
w Żydziech nie widzimy / od ktorych Pan dla ich złości od-  
iał swoje prawde? A zaś y Apostoł nie pokazuje iawnie / iż  
dla upodobania w niesprawiedliwości / miał Pan posłać  
ludziom skuteczna moc błedu / aby wierzyli kłamstwu? A  
gdy Pan od złośliwych odeymie swoje prawde / a nie sko-  
dzą ich złość wierze y prawdzie? Tuż / a zaś nie pokazuje  
Apostoł / iż ci / ktorzy sumnienie dobre odrzucili / wtracili  
wiarę

Świętym na v-  
rzedzie, zwła-  
szczą Ducho-  
wnym, być ka-  
żdy powinien.

2 Thes. 2. 11. 12.

2 Tim. 2. 19.



roläre: Tuz/ á zaš niepořáznie/ že chočby wšytké miał wiá-  
re/ wšytké proroctwá / wšytké miał vmieietnoř / á miłó-  
řćiby niennial / že mu to nic nie pomože: Tuz/ á zaš Jan  
řwiety nie mowi/ iž přez to znamy, iěřmy go poználi, iěřli přyka-  
řania iego chowamy. Kto mowi, poznatem go, á přykařania iego nie cho-  
wa, kłámca iěř, á w tym prawdy niemáš. Ale musiałbym tu wiele  
řa, czeřć nowego Teřtámentu přepiřáć; niech weyřrzy w  
liřt Piotřá řwietego wtory/ ále y pierwřy / y w liřt Jakóbá  
řwietego niemá wřytek: A iákoř to nie řkodři zlořć wier-  
řze y prawďřie: A czemuř nápomináta Apořtolořwie / ábyř  
řmy zdobili prawdę pobořnym řćiem. Cemu expostulo-  
wáli Prorocy o to / y Apořtolořwie z ludem / že dla zlořći lu-  
du imie Páńřkie řleřtynęło miedzy Pogány. A nie řkodřiř  
to zlořć prawďřie y wierze: přez řtore wřytko ľudřie trá-  
ca rázem / y tu y ná wieři. A iěř to nierozum / že ták rozu-  
mieme: y owřem wielki nierozum ináczey rozumieć / co ř.  
řkárgá czyni.

1 Cor. 11. 31

1 Ioh: 2. 3. 4.

Zlořć wierze y  
prawďřie řko-  
dři.

Náwet piře / že kiedy byřmy mieli řláre po sobie Dořtory, iáko by  
nas, práwi / wyznawcow Troyce poháńbiáli. A piře / že Arius řukał  
řego, ále řię dopytáć nie mogł, křoby ták wiersyt, iáko on: á že gdy iákie  
řłowo y Dořtorá řátápić mořem, že ná nie náćieramy: á gdy oni kupa ich  
přywodzą, že znáć ich powagi niehcemy. A wyřrzyřa. O hárdę cie-  
mnořći, iáko řćie te nury ponuryliř.

Odpowiedám. Pan Jezus / y Apořtolořwie řwieři ięř  
go / wyřřy řá y wietřy / niř wřřyřcy Dořtorowie / ile ich ięno  
řiedy ná řwieřćie bylo. Tych mamy po sobie / gdyř řię ich nář-  
uři trzymamy. A přzetorř nie poháńbiáć řgo / ále wřytkich  
beřpiecznie wieřć / y ná náwriáć gruntownymi dowody moř-  
žemy / y powiniřřmy / áby řię Bogu onemu Náwryřřemu /  
řtorey Oyem iěř Páńá nářřego Jezusa Chřiřusa / y Pánu  
Jezusowi Nážáráńřkiemu / Chřiřusowi řynowi ięgo / po  
řpolu známi řłániáli / y ięgo řercy / wřřy y pobořnym řywowa-  
tem / y řmierćia náwet / ile w nich iěř / wřřáwicznie řćiliř.

Powinnořć nář-  
řá.

Arius czego řukał / á ná ná co do řego: A wyznánie nář-  
ře iáko řláre iěř / y wářře řiřtorie o tym řwiádcza: A cžći  
nie ná to tu pátrzyć potreřbá / co řlárego iěř / ále ná to / co

PPP :

prař

Náprawde nie  
ná starożytność  
pástrzyć trzeba.

światłość pra-  
wdziwa która.

prawda jest. Byli stárzy Márcion / Cerinth / Cerdo / Montanus, Valentinus, Hermogenes, Praxeas, Manichæus, że sie iná-  
szych niezliczonamoc nie wspomni / á zá coš ich stároży-  
tność stoi/gdy prawdy nie mieli. Tuz po coš łápáć mamy  
słowká v wášych Doktorow: ná podpore iákó wyznánia  
nášego: gdy wyznánie náše z sáмого písma świętego czer-  
pamy / y táń ie iáwnie wšytkim ad literam pokázuemy. A  
dzierżec sie písm Bożych ráczey / niżli ludzkich; y prawdy  
niebieskiej ráczey / niżli Doktorowskiej; y Boga / y Pána  
Christusa ráczey / á niżeli powagi by nawyższych ludzi / co  
jest światłość prawdziwa/nie żadne ciemności.

Ná wykrzykánie X. Stárgi/wktorym nas nurekámí so-  
bie pošydzáiac zowie / y že nas ciemności ponurzyły/tyloš  
odpisińie. Ty rozsádz báczny y pobożny Czytelniku/ iákó ták  
kowe pošydzánia X. Stár: professiey / y látom / y sędziwo-  
ści tego przystoia.

Otoš máš/iákó tu zemna dysputowál. Powinnoš ie-  
go bylá/ wywiešć to/ że Trybunalem nawyższym sa Dokto-  
rowie / iákó to w pierwszym záwstydzeniu chćiał. Až on  
strona/že sie my Doktorow nie wstydamy. A iákóš tego do-  
wodzi: A to/že sie ia ná Doktory dáć nie chce. Pokázalem  
przyczyny y z sámychže Doktorow. Te bylo zniešć / y grun-  
townymi dowody wywiešć / že Doktorowie nawyższym  
Trybunalem sa. A potym niektóre odpowiedzi moie zniešć  
wšilował: lecz iákó mu sie to nádáło/ toš obaczył. A ty vo-  
wáž Czytelniku lástáwy/iákó sie Doktorow nie wstydamy/  
gdy y o Bogu / y o Pánu Jezusie wyznánie táké mamy / kco-  
re nam iáwnie y iásnie y wyrášnie písma święte podáia: y  
gdy wedle rády Doktorow sámychže / písmu świętemu wie-  
rzyć wolimy niżli písmom ludzkim / á ták Boga wiecey slu-  
chamy / á niżeli ludzi.

## Rozdział IX.

Temu dáie tákí tytuł X. Stárgá. Iákó Ariáni od Trybunatu ko-  
ścielnego wćiekáia, á ná Sędzięgo spráwiedliwego, porzádnie od Boga  
dánego, miotác się potwarzámi zelázywymi nie wstydá.



**O**dpowiedam. Tłie wćiekamy/ ale wafemu kościolowi Rzymfkiemu / y Bifkupowi tego / zwietfja częfćia Europy / a niż wy ieftefćie / po kázuiemy / że fiedzia nafym być nie mo-  
 że / poniewaf iefť ftrona : a do tego / od tak wielu pańftw / y  
 Kroleftw / a w infty pańftwach / y Kroleftwach od tak  
 wielkich Kup ludźi obrwiniona. A nie miecemy fie tu żadny-  
 mi potwarzami na wafego bifkupa Rzymfkiego / ale prawá  
 wfzytkie / y Boże / y ludzkie / y fufność wfelka / ktorey napo-  
 teżniey prawo Boże ftrzeże / y fan rozum przyrodzony / za  
 foba przynofimy / że ftrona y fiedzim iedenże y tenże zgoła  
 rázem w iedney fprawie być nie może. A ieftliś fie to wfel-  
 kiey fufności y prawu przeciw / a iakof takowy Sedzia  
 może być nam od Pána Boga dány?

Alle po fłuchaymy daley X. Skár: Piſe / że po kazał / że my  
 przeciw Bogu Chrześciánfkiemu w Troycy iedynemu, y boftwu prawdzi-  
 wemu Syná Bożego piſmá nie mamy, y że fię nafze kácerftwo, iakó piſe /  
 wfzytkiemu piſmu przeciw.

**O**dpowiedam. Żebyfmy ábo Piſmá nie mieli po fobie /  
 ábo fie Piſmu w czym namniemy przeciwili / nie po kazał tego /  
 y nie po kaze nigdy X. Skárgá. A iakóž proſe po fobie Pi-  
 ſmá nie mamy / ábo mu fie przeciwimy / gdy wfzytkie Piſmá  
 nowego Przymierza / tż chwale Bogu przyznawáia / że iefť  
 Bogiem y Dycem Pána náſzego Jezufa Chriftufa / co my  
 wyznawamy? A iakóž ztad zamykáć nie mamy / iż Bog  
 Chrześciánfki koniecznie nie iefť inſzy / iedno Bog y Oćiec  
 Pána náſzego Jezufa Chriftufa: Do tego / y to ieſćcze mamy /  
 że nie tylkó Piſmá s. to wyraźnie podáia / ale teź niemáſ Chře-  
 ściániná pod fłóncem / Ktoryby tego przec śmiał / y wyzna-  
 wáć / pokł Chrześciáninem iefť / nie miał. A iakóž Piſmá s.  
 nie mamy po fobie / Ktorzy po kázuiemy / że prawdziwe Bo-  
 ftwo Pána Jezufa Názaránfkiego iefť w tym / iż on iefť na-  
 ſobliwofym / y nawláſnieyfym ſpoſobem / Chriftufem / y ie-  
 dnorodzonym Bogá naywyſzego Synem. Tłiechże to ká-  
 cerftwem fadzi X. S. Tá prawdá / iefť taka prawdá / że ie-  
 y Przec żaden nie może / Ktory iedno Chrześciáninem iefť.

Kto ftrona, fe-  
 dzia być nie mó-  
 że, wedle prá-  
 wá wfelkiego  
 y rozumu.

Nigdy nie po-  
 kaze X. Sk. że-  
 byfmy ſię piſmu  
 f. przeciwili  
 w czym, ábo go  
 po fobie nie  
 mieli.

Piśe powtore / iż na swoich wynrotach, y wykłádach krzy-  
nych, iáko piśe / wpornie stoim, iśmy się pozwáli do Sędziego, któryby  
nas wyrokiem osadził, zc. A tu o swoim Sedzim toż powta-  
rza / o czym wyższej było / y prawiłaley / iśmy się puścili do rá-  
dných iego wszytkiego światá Biskupow, y Conciliy, y Doktorow, zc. A  
nášy pry, ábo nie nášy Aryani co? Trzegli się od Sędziego vcieká-  
iac, inšego Trybunatu nád Piśmo mieć niebcha.

Odpowiedam. Jáśnie Piśmá s. słowá mamy po sobie.  
A coż nam po wywroćciach? Nie szukamy iedno zbawienia.  
Bo krom tego / á drogi do niego / nie vpátrzyš nic inšego w  
nabożeństwie nášym. A coż nam po wywroćciach?

X. Sk. postepok  
podobny Kome-  
dyej.

A co sie pozwánia tego dotyczy / przypátrź sie prosze / roz-  
sadny y pobożny Czytelniku / iáko X. Skárga z námi postepo-  
puie. Wkázalem X. Skárdze że on być Sedzia nášym / ani  
iego Biskup Rzymiski nie może / dla tego / że strona iest / á ie-  
ścze od wielu Państw / y Krolestw / y ták wielkich kúp ludzi  
obwiniona / y pokázalem tego przyczyny wielkie. A on co  
ná to? Pozwálismy się pry do Sędziego, zc. któryby nas osadził, y  
puścilismy się nárády iego. Jesli ten postepok X. Skárgi nie  
posędlná komedia / á wlasna komedia / niech báczny wważa.  
Gruntownymi dowody / z Piśmá s. wśietymi trzébá sie tu  
rozeprzeć / przy kim prawdá zbawienna / y iestli / czyli X.  
Skárga Piśmo mamy po sobie. Zcieránie sie dowodow /  
gdy sie in terminis stać bedzie / á z nich sie nie zstapi / áż kon-  
kluzia y záwarcie stánie / to pokázac każdemu może. Táki  
postepok X. Skárgi komediey podobny ná wieki nie sprawi  
tego / ale ráczey śmiechu ludzi bácznych nabawi. A tákcyż  
byśiny sie to komedyej vleknąć mieli? Jużesmy z lásti Bo-  
żey z dśięćinných lat wysili. Nie trzébá ná nas stráśydl tá-  
kich stáwiác.

A co sie tycze słow tych / nášy, ábo nie nášy Aryani.

Milosc Pan'e-  
zus rozkazal, y  
przeciw nie-  
przyaciolom.

Odpowiedam / że miłoscia pewnie wáśy. Bo te Pan  
Jezus rozkazal nam przeciw wszytkim / á náwet y naglo-  
wnieyszym nieprzyaciolom / nie słowy / ale skutkiem pokazo-  
wác. Wyznaniem zás wiary / w tym / co wy do Aposto-  
skiego wyznánia przydawacie / y cokolwiek imo Piśmo s.  
przyno-



przynosić / nie wásy / á to przeto / że Boga wiecey trzeba  
słuchać / niż ludzi. Inše słowa / których tu niemáło náklad /  
puszczam imo sie. Bo słowa / á ktemu y proznej / y zle.

A poczynamowić przeciw nam / że złoczyńca, cudzołożnik  
rad od sędziego y práwa, vcieka.

Odpowiedam / Wielka różność miedzy námi / y złoczyń-  
cą. Złoczyńca y wszytkim iáwno / że złoczyńca / y świádec-  
twem własnego sumnienia iest przekonány. Náś postepet  
aby miał być zły / nie iest to wszytkim iáwno: zá świádec-  
twem własnego sumnienia nášego / które sie ná Piśmie s. sádzi /  
widzimy / że dobrze czynimy / iż sie Piśm s. badamy. Já co  
nie karania / ále nagrody od Pána nášego Jezusa Chrystusa /  
á potym od bácznego y pobożnego káżdego człowieka czeka-  
my / y wyglądamy: ácz sie y ná to wyżšey odpowiedziało sie-  
rzey nie raz. Ale gdy X. Skárga kocha sie w powtarzaniu  
tá k częstym rzeczy / cóż mu rzec.

Piše / że te trzy sztuki dobrze wypráwują Aryani, y mówią: Wý-  
šy Trybunał Piśmo s. á niżli Papież, y Concilia, y Biskupi, y Doktorowie:  
od wyżšego do niżšego Trybunatu nie áppellują. Ná co im pry odpo-  
wiedzamy. My Piśmo s. w wielkiey powadze mamy: ále zá Sędziego  
mieć ie, ić. głupia rzecz y pomyśleć. Rozum iaden tego nie pokazuje, aby  
Statut bez iynego Sędziego miał kończyć niepokóie miedzy roznymi.  
To práwie nic inšego iedno odwołká, ázbywanie sadu. Ráczey iáśniey  
mówić, sámi sie sádzić chcemy, roztumienia nášego, ić. nikt sádzić nie  
będzie. Labia nostra à nobis sunt, quis noster est Dominus?  
Pána nie mamy, Sędziego nie mamy. To iáká pry pokora czynicie, y  
Pogánin nagłupšy osádzi.

Odpowiedam / że X. Skárga ná to napierwey pátrzać  
miał / co my przynosimy / że żaden y strona y Sędziem w swey  
spráwie być nie może / á ták ani Biskup Rzymští / ani iego  
Kościół. A czemuż to opuścić? Druga / mówimy y to / że  
Piśmo s. iest nawyžšym Trybunałem / przetoż to perwa / że  
iest wyžše niż Concilia / niż Doktorowie / á pogotowi niż  
wás Papież. Bo iákó Bog / y Pan Jezus Chrystus wyžšy  
nád wszytkie ludzi / ták y wyroki iego / w Piśmie s. záwarte /  
nád wszytkie wyroki ludzkie. A przetoż me iest to skutká zá-  
dna / ále dšwnie potrzebna / y żrjetelna prawda.

X. Sk. opuszcza  
co go woczy  
kole.

Sámá prawda  
iest u X. S. stru-  
ka.

*X.S. mowę ad-  
wersarza swe-  
go inaczej o-  
braca, a niż  
jest v niego.*

Al co sie zaś dotycze: Od wyższego do niższego Trybunалу nie ap-  
pelluia. To są moje słowa / ktorémim ia porządek pisania X.  
Skargi skosował / iż on postawiwszy Trybunatów dwó z Pi-  
smá s. zaśie inšych daleko niższych pieć po nim postawił.  
Gdzieś pokazał / że X. Skargá opak postąpił / gdy od wyż-  
szych Trybunatów / do niższych zstąpił. Gdyż sie tak dżele  
wszęd / że od niższych do wyższych appelluia / a nie do niższych  
od wyższych. A tak obronić było przystoyniey swego po-  
rządku X. Skardze / a niżeli tego tak tylkożbyć / skutka to ná  
zważy. Ale przynioży sie náše / iáko piše / skutki / dwie  
tylko / a trzy proponował / iákoż ie znosi? Concludnie / y zaś  
wiera / że Pismo s. nie może być sędziem. Przypátrz sie Czy-  
telni ku łaskawy / iż to skutka X. Skargá zowie / gdy mowimy /  
że Pismo s. wyższy Trybunál / niż Papież / y Concilia / y Do-  
ktorowie: A przytym obacz / iáko dowodzi / że Pismo s. Se-  
džia być nie może: A to tak / że to głupia rzecz pomyśleć / a że za-  
den tego rozum nie pokázuie / aby Statut bez Sędziego sádzić miał. A  
sam X. Skargá czemu pierwey z Pismá s. dwa Trybunály /  
Jeden vstá Páná y Zbáwiciela / a drugi z swiętych A postro-  
wów iego / w pierwszym zawnstydzeniu postawił? Przynać  
Pismu s. iż jest Trybunalem / a piśać zaś / że to głupiarzecz  
pomyśleć / aby trybunalem było / co teraz X. Skargá piše / a  
zgodaś to?

*X.S. sam sie so-  
bie przeciwi.*

*Wyroki ludz-  
kie przekładać  
nád pismo, nie  
jest w powadze  
mieć pismo s.*

Tuż piśać / że Pismo w wielkiej powadze máia / a zaśie  
wyroki ludzkie nád nie przekładać / a będzieś to wielka po-  
waga Pismá swiętego? A któż nie baczy / gdy nie każá má-  
czey Pismá rozumieć / iedno iáko Papież osadzi / że tu Papie-  
skie dekrétá / w wielkiej powadze beda / a niż samo Pismo s.?

Alle / iákoż prosze żaden rozum tego nie pokázuie / aby mie  
Pismá s. sádziły? Rozum to zdrowy widzi / że ex certissimis  
principiis, y z napewniejszych fundamentów / záwse nape-  
wniejsza conclusia / a tak dekrét bywa. Zaś widzi y to / że  
nád Pismá s. niemáś w sprawie zbáwienia pewniejszych  
fundamentów / dla dowodów dżownie potężnych / ktore to  
pokázuia. A iákoż rozum tego nie pokázuie / że z Pismá s.  
może sie mieć pewny dekrét w każdej sprawie zbáwienia / y  
z niego

*Nie pewniey-  
szego nád pi-  
smo swięte.*



z niego się rozsadzić możemy: Jakoż tedy głupia rzecz y po-  
myślić/ co tak iawnie rozum sam pokazuje?

Alle y na ten Statut odpowiedziało się wyższey X. Skar-  
bze. (Ale X. Skargá nie umie nic / iedno rzeczy powtarzać)  
á to / że Statut bacznygo y dobrego człowieka osadzi domá/  
y Apóstol iestczy y to piše / że non est iusto lex imposita: á iá-  
kożby práwo Boże nie miało osadzić serca pobożnygo / iákie  
się ma nádować w Chrześcianinie. Nie można to / iáko  
się pokazało wyższey sferzey. A przetoż nie iest to zbywanie  
sądu/ ále okazanie własnygo Sedzięgo/ w rzeczách tych/ Kto-  
re sumnienie ludzkie / y zbawienie wieczne zachodza. A nie  
mowimy ani mowić chcemy / sami się sadić chcemy, iáko nas  
pomawia X. Skargá. Lecz to mowimy/ niech każdy sadił/  
y doświadczá tego iáko napilniey/ co przynosimy/ y iáko na-  
lepiey y naostrzey z słowem Bożym stośnie / całym y zupeł-  
nym: użyrzy prawda / niech ją przyjmie/ á nie przeciwie się iey  
przeciw sumnieniu: Wyżrzy w czym blad/ niech go odrzuci/  
y ukáże go nam z Piśmá s. dowodami potężnymi / y zá to  
mu sami podsiękniemy.

*Iáki sąd wła-  
sny w sprawách  
zbawiennych  
być ma.*

Ná to/ Labia nostra à nobis sunt, &c. Odpowiedamy/  
Psalmtám mowí o ludziách tych / Ktorzy się przeciwili Pá-  
nu Bogu Izráelskiemu / Oycu Pána nášęgo Jezusá Chris-  
tusá: A my zaśie/ o chwale ięgo / y Syná ięgo zastáviamy  
się. Przetoż te słowa z Psalmu nie náležá do nas. A nie  
mowimy / że Pána y Sedzięgo nie mamy. Wyznawamy/  
że w Rzeczypospolitey ziemskiey mamy Pána / mamy Se-  
dzięgo: ále we Zborze Pánstím / nie mamy Pána y Sedzię-  
go/ iedno Pána nášęgo Jezusá Christusá / á świętá náukę  
ięgo. Ktorey/ gdy my się cále poddawamy/ każdy to vzna/  
Kto iedno rozum má/ że w tym iest náwietse vniżenie / y iędy-  
na pokorá nášá.

*In sy rzad Rie-  
czypospolitey,  
in sy Zboru P.  
Christusowego*

Pytażá tym X. Skargá. Iákoż do pokoiu przyjdziem, do zgo-  
dy, y iedności, od Christusá roskazáney?

Odpowiedam. Ta droga/ Ktora Pan Jezus do tego po-  
kazá. Potym was poznáis, ięście mymi vczniámi, ięśli się wespół mi-  
łowáć będięcie. Wystawcież tego w sobie wzor sami naprzód/  
á ludźi

*Drogą pewną  
do pokoiu y do  
zgody.*

A ludźi potym inſe/ do tego Zakonu Chrzeſćciańſkiego/ miłoſ-  
ſci ſię zerecy / nie obludney przywiedźcie: za tym w ſerceichy  
wtozrenicie wſhelka cnote/ y pobożność / á to przez ſmáć ży-  
wota wiecznego/ zacność y pewność iego przed oczy im  
wystáwiwſzy / tedyć náſtąpi dziwnie wielki pokoiu/ y zgodá/  
y iedność oná właſna / ktora ieſt nam od Pána Chriſtuſa ro-  
ſkazána.

Pyta ďáley/ iáko ſię kto ſam ſadzić ma? y mowi/ zginie ſprá-  
wiedliwość, wyďieráć, ſłodſiey, tupiećcá, mgłoboycá, oſádzi ſię záw-  
ſdy, że nie winien, zc.

*Inſe forum  
ſiemiſkie, inſe  
ſumnienia.*

*Sąd ſumnienia  
ná co przyďány  
od P. Boga ká-  
 demu.*

Odpowiedam. Inſe ieſt civile, inſe forum conſcientię.  
Po náſhemu: inſy ſąd ſiemiſki/ á inſy ſąd w ſumnieniu. W ſá-  
dſie ſiemiſkim/ niékt ſie ſam nie ſadzi. Bo ſády ſiemiſkie dla po-  
hánowania krzywdzacych poſtáwione ſá. A krzywdzacy  
poſci ſwoie niepráwoſć pokryć może/ poty pokrywa. A prze-  
toż trzeba náń takiego Sedſiego. W ſádzie zaś ſumnienia  
káždy ſiebie ſam ſadzi. Bo táń człowiek záwſe z Pánem  
Bogiem ſpráwe ma/ y záwſe ſam ſie nalepiecy/ iáko ten/ kto-  
ry ſerce ſwoie nalepiecy zna/ oſadzić może/ ieſli práwo/ ábo  
nie. A ten ſąd káżdemu człowiekowi Pan Bog przyďal ná  
probe y pokázanie cnoty / y teź złoſćiego. Tłiechże iedno  
X. Stárgá przywiedzie do tego ludźi / áby ſie ſámi w ſádzie  
ſumnienia záwſe ſadzi / á pozna iáko zákwitnie ſpráwiedli-  
woſć. A to miedzy dobrymi záwſdy bedzie/ iáko ſi ſá wſyſ-  
ſcy prawdziwi Chrzeſććianie. Tlá wyďieráćce zaś/ złoćzynie-  
ce/ktore złoſć wzięlá w niewola / dla tego ieſt zwiérchnoſć/  
áby ie hánowála.

*Iáko zá ſumnie-  
niem iſć y z  
ſtrony rozu-  
mienia, y  
w ſcierániu  
ſie z ſtrona  
przeciwná.*

A ieſliby ſpytał z ſtrony rozumienia co czynić: Zá tymże  
ſumnieniem poſtepowáć / poſtáwiwſzy mu zá ſwiétło ſłowo  
Boże/ á zdánie mu ſwoie poddawſzy y podrzućiwſzy. Przy-  
ďieli do zcieránia ſie z przeciwnym zdániem / ſieczyrze to czy-  
nić / bez wſhelkiey potwarzy / prawdy ſámej tylko ſukáiac.  
Przyďdzie do zgody / do ktorey zá wważeniem ráciy zobopol-  
nych / takim iáko być ma w miłoſci/ łatwieby przyſć mogło/  
áli iedność w rozumieniu. Tłie przyďdzie; przecie w róźnym  
rozumieniu má ſie miłoſć y zgodá zachowáć / y w tey zgodzie  
róźnoſć



rozności z soba wćierac / ażby do całej iedności przysło. Toć by drogą własną do prawey iedności y z strony rozumienia była. Ale zaście domagać sie / abyś strona bedac / strone sądził sam; a zaście niechćcieć / aby cie samego kto sądził / ale wszytu nie pod sąd swoy zniemolić chćcieć / iako X. Stargá czynić chce / to iest drogá / nie do pokoiu własnego / y do zgody od Pána Chrystusa roztazaney / ale do panowania y przewodzenia nad ludem Pána Chrystusowym wolnym / ktore iest od Pána Chrystusa zakázane / y zabronione.

Pisze dalej / Rátcy się Bogá zaprzyćie, i go niemáš, iesli spráwiedliwosci, y sadow niemáš. Rátcy mówcie, czyń każdy co chce, a ná sąd się Boży y ludski nie ogladay. Brodzi we krwi, y majątnosci ludzkiej, a o to się nikogo nie boy. Zabíjaj dusze satysyna náuka, a sądi się sam, i prawde rozśiewáš, a ludziom škody nie czyniš.

Odpowiedam. Gdy mówimy y piszemy / Niech nas Pismo s. sądzi / tak to wiele wáży / iakobyśmy rzekli. Niech nas Pan Bog y Syn iego namilży / Pan náš Jezus Chrystus / przez słowo swoje w Pismiech s. záwarte / sądzi. Wó wáżze iesłusmy zárobili ná to / X. Stárdze / że sie nam káże Bogá dla tego záprzec. A toż to do záprzenia się Bogá drogá / trzymać się Pisma świętego : A toż to iest drogá do zmieszenia wśelkiej spráwiedliwosci / y sadow iego : A ieszcze to ná nas wiedzic / z ktorychby náuki to sło / iakoby ludzie rozpasáni być mieli do brodzenia we krwi / y majątnosci ludzkiej / y wśelakich innych zbrodni. Ano wśytka náša práca w tym / aby wśyscy ludzie / ktorzy nas mowiacych słucháia / y czytáia náše pisma / porzucili wśelka złość / y podobieństwo náwet iey / a wdáli się zá wśelka enota y pobożnosć / cheali dostacic odpuszczenia grzechow / y żywota wiecznego. A w nászych ludziach / z lásti Bożej znáć owoce tey náuki. Bogday Pánowie Jezuitowie tyle w swoich zrobić mogli / predkoby wśytko zle miedzy Chrześćianý zginelo.

A co się zabíjania dusz ludzkich dotyczy: Wiesz wśyt kimi silami do zachowania roztazán Pána Chrystusowych / co my zá lástka Pánstka czynimy / iesliże to iest ożywiać / abo zabíjác dusze ludzkie / ty to rozeznáś báczny Czytelniku. A

Wrotá do niesnasek y do panowania w domu Bozym.

Pátrz iako X. S. z námi się obchodíš.

Wśytka náša práca, ludzi odwieść od złego, a przywieść do pobożnosci y spráwiedliwosci wśelkiej.

W czym ożywiać nie dusz, abo zabíjanie iáwisko.

śaś / niepotrzebnymi gadkami / orzecząch niezrozumiałych  
zabawiać ludzi / jeśliż to nie próżna praca? a zabawiać ich  
zwierzchornymi ceremoniami / affektor zlych im całę nie  
odeymuiac / jeśli to jest ożywiać / czyliżabwiać dusze / to twoy  
rozsadek będzie bączny Czytelniku / także y o tym / czym to  
jest / abo nie jest.

Pisze potym / że jest ostatnia wymowka naša, iż Sędzia, którego  
nam wkażuią, nie jest z rzędu Bożego, y nie znamy go namiestnikiem  
Christusowym, y następnikiem Piotra ś., ale Antichristem, zc.

Odpowiedam. Ostatnia y napierwsza jest / nie wymowa  
ka / ale dziwnie śluszna obrona naša / że Biskup Rzymski Se  
džia naszym być nie może / ponieważ strona jest. Namiestni  
kiem Pána Christusowym żeby miał być / to sie pisanu przeci  
wi / y zdrowemu rozumowi. Pismo święte świadczy / że Zbor  
Pána Christusow / jest iego małżonka / oblubienica / ciałem  
z ciała y z kości iego. Jako tedy oblubieniec y małżonek nie  
ma namiestnika / y mieć nie może własnego: tak Pan Jezus  
a ieszcze daleko więcej / w tym duchownym małżeństwie / nie  
ma namiestnika / y mieć żadna miara nie może. Do tego  
rozum sam pokazuje / że tam namiestnika potrzeba / gdzie sam  
czemu kto podoląć nie może. Pan Jezus może wszytkiemu  
sam podoląć we Zborze swoim świętym. A dla tegoż Pána  
Jezusa pismo święte głowa y zboru wszytkiego / y meża każ  
dego z osobną zowie. Przetoż nie potrzebuie we Zborze swój  
namiestnika żadnego / ale slug tylko / iako Pan y Krol dzi  
wnie doskonaly. Piotr ś. też nie ma następnika. Bo jest Apo  
stolem y fundamentem Zboru Pána Christusowego: iakim  
iż być żaden inż z ludzi nie może / toć też nie jest żaden Piotr  
świątego następnikiem / ani być może.

A o tym / jeśli Papież Antichristem / inszy niech sadza / z  
tego co sie pisało w pierwszym pisanu / y niżej napiše.

Pyta potym X. Skarga. Jeśli stolica Rzymska nie jest ná tym  
Trybunale, zc. wkażcieś mi inszy Trybunał, któryby swary o wierze v  
spakaiał, zc. któryby mówił, że Iarosz dobrze, a X. Piotr nie dobrze Pi  
smo ś. rozumiez to fałszerz Pisma ś. a to wierny nauczyciel.

Odpowiedam. Wkażalifmy X. Skardze y wkażuiemy  
Trybu

Ephes. 5. od  
wier. 27. aż do  
32.

P. Jezus namie  
stniká nie ma.

1. Cor. 11. 3.



Trybunał własny we Zborze Pána Chrystusowym / słowo Pána naszego Jezusa Chrystusa / y święta nauka jego. Z tego samego / y z dowodów z niego wziętych / łącznoby wszystkie różnice uspokoić / kiedyby ludzie w duchu cichym Pána Chrystusowym / na same chwale jego wzgląd mając / znosić się porządnie y powoli chcieli. Ale jeśli przy słowie Pána Jezusowym zostawa ta Káthedrá / iakoż słusnie zostawać ma / iásko przy wyrokach Bożych: Toć nie przy Rzymie / ani Rzymskim Biskupie. Ale y natura nabożeństwa naswietłego / Pána naszego Jezusa Chrystusa duchowna całe jest / a prawię przeciw ziemskiemu nabożeństwu onemu Izraelskiemu wystawiona. Przywiezowanie zaś sadow w nim / do miejsc y osoby pewney / cielesne y zwierchowne sprawy są. Waleczą tedy takowe sprawy z Duchownym Królestwem Pána Chrystusowym / y temu się przeciwia zgotą. A iakożby się w nim tak przeciwne rzeczy náydomać miały? Ale jeśli Piśmo święte jest ta Káthedra / tedy z tej Káthedry osadzony być może / ktory Piśmo dobrze rozumie / y wierny jest nauczyciel: y ktory zaś Piśmo święte źle rozumie / y fałszerzem jest koniecznie. Spytaś / od kogo? Od każdego człowieka / ktory słucha / y czyta Piśmą świętą / a takowe rozmowy z Piśmem świętym stosuje. Bo iako na światło dniowe / dał Pan Bog człowiekowi / każdemu niemal / oczy / aby światłość od ciemności / białe od czarnego rozeznal: tak daleko wiecey dał Pan Bog rozum człowiekowi / niemal każdemu / aby oświecony przez słowo jego / widział światłość prawdy / y ciemność fałsu / y rozeznąć mógł dobre od złego. Bo kiedyby każdemu człowiekowi / ktoremu Ewangelia przed oczy wystawił Pan Bog / nie dał był tyle rozumu / do rozeznania prawdy od fałsu / dobrego od złego / ile mu do zbawienia potrzeba / iakożby w on dzień ostateczny / sprawiedliwie każdego przez Syna swego osadził / według spraw y uczynków tego: na którym sadzić / y każdy sam stanać musi / y ieden drugiego tam żadna miara nie będzie mógł zastąpić. Lecz nie można / aby Pan Bog w tak wielkiej sprawie miał taką y najmniejszą niesprawiedliwość pokazać. Bo jeśli w na-

We Zborze P. Chrystusowym, Trybunał słowo Pánskie.

Nabożeństwo P. Chrystusowe do pewnych miejsc y osób pewnych nie jest przywiązane.

Na co rozum od P. Boga człowiekowi dany.

Bog prawy we wszystkich sprawach.

Bog tyle dał ro-  
zumu káże-  
mu, że zá przy-  
stąpienie świat-  
łości Ewánge-  
lię może to  
widzieć, co do  
iego zbawie-  
nia potrzebá.  
Matth: 23. 14.

W sprawie zbá-  
wienia wiecz-  
nego ieden się  
ná drugiego  
spuszczá nie  
má.

1. Cor. 11. 19.

mniejszy sprawie Bożej / choćby się wszystkie stworzenia ná  
to spiknęły / nie mogłyby náleść żadney niesprawiedliwości/  
pogotowiu w sprawie tak wielkiej Bożej / náđ ktora od po-  
czátku świata nigdy nie było wieśszy ; y wieśszy / ile nam o-  
biawiono / nigdy nie będzie / áby się cień nieprawości iakiey  
pokazać miał / iest to zgoła niepodobna. Alá tym y to zgo-  
lá niepodobna iest / áby Bog każdemu człowiekowi / do kto-  
regó Ewángelia swa posyła / nie miał tyle dać rozumu / żeby  
nie miał tego widzieć w niej / co mu do zbawienia potrzebá.  
A iesliże nie wszyscy widzą / tym się dżicie / że nie wszyscy tego  
świátła przyrodzonego używać chcą do tego / y nie wszyscy  
pilności przyłożyć takiey / iáko potrzebá. Czego częś nie  
dbálstwo ludzkie przyczyna iest / częś ludzkie takowi / ná kto-  
rych nárzekał Pan Jezus / że zamykali królestwo Boże przed  
ludźmi / á że sami wnieść do niego niechcieli / ále áni wchodzą-  
cym wnieść dopuszczáli.

Tuż tedy idźcie każdemu o iego nawyższe szczęście / y tu /  
y ná wieki / tam się ieden ná drugiego spuszczać zgoła nie  
má. Chrześciani nowi idźcie o nawyższe szczęście / ktore iest  
dobre sumnienie w tym wieku / á w przyszłym ono wieczne  
zbawienie. Przetoż nie spuszczać się ná inśe / ále doglądać  
ma siebie samego / znawyższa y piecza y praca swa / niech cel  
się zawiesić takowy. Ná chwale Bożej á zbawienie swe tu  
tylko pátrzyć trzeba. Co gdy wprzemyć czyni człowiek / ná-  
stąpi zátym snadno y pokoy / y drugich zbudowanie / ktory  
dobrego serca sa. A inśy zostána takimi / o ktorych Apostoł  
mowi: Potrzeba, áby odświeżeni ná między wami byli, áby ktory sa  
doświadczeni okazani byli.

Ná te przywileje / ktore tu powtarza X. Skargá / wy-  
śszy się odpowiedziało dostatecznie z listi Pánstiey / y grun-  
townie.

A iż X. Skár: dla Boga prósi / iebyśmy mu wskazáli, kedy pra-  
wda mieszka / gdzie sprawiedliwość przebywa / gdzie posłuszeństwo, y po-  
kora, swary kończy.

Tedy powiedzamy. W piśmie świętym y prawda y spra-  
wiedliwość / y posłuszeństwo / y pokora / ktora swarom ko-  
niec



níec czyni / iásnie opísána íst. A záš miedzy ludźmi tymi te  
sie cnoty náleś moga / y náyduta / ktorzy náuce Pána Chri-  
stusowey cále sie pod rząd poddali / á pobožnosť / ktora tá  
náswietśa náutá zrodźie tu w ludźiách / iák o nadostónalśa  
wśilwie / nád inśe rzeczy wśytkie wmiłowáli ; y támi miłosć  
Pána Chriśtusowá wśytkim swarom / ieśliby iákíe byly /  
predki koniec czyni ; ábo sereá / iákíe sa czyie / záraz odkrywa.

Gdzie prawdá,  
pośluszeństwo,  
pokorá.

A tu potym iuż oratoria swoie wypráwuie X. Skárgá.  
Jeśli, powieda / obierzećie sobie wśchodnie Cáhedraly, Alexandria, An-  
tiochia, zé. ná trzy się doty obeyrzyćie. Piotrá támi náydziećie ; spu-  
ślośenie wyzyzyćie ; y swoie potępienie zé.

Odpowiedam. A coś nam potym szukać nieperwonych /  
nierwiem iákich Cáhedral / gdy piśmo świete Cáhedre ná-  
perwienieśa mamy / Tuż ieśli ty Cáhedraly spuślośonerá coś  
zá rozum / w puśtkách czego szukać / ábo sie z puśtek czego o-  
bawiać : Sowu ieno / á nietoperze w puśtkách śiadáio.

O Ariusie / co tu piśe X. Skár : / co iź sie ináczey ma / po-  
kazáto sie w pierwśym piśaniu / ácz mi nic do niego. Ale  
prawdá ma być prawda.

Piśe dalej : Iżali do Turkow poydźiećie , y Máchometowi ten  
Trybunał przysnáćie. Gdzieś go szukać / W Genewie ? y támbu Ariány po-  
palono zé. W Anglię ? y támbu ie wyświecono. W Niemcech ? y támi wa-  
tpię. Bo y Cálwínscy, y Luterścy wśmowie háńbiá bluńierce Troyce zé.  
y infernie : Wkaźcie ia widy zé. A wykryka : O błędnicy, o wporze  
bez wśelkiego wśtydu, iákó się nie bacysz zé.

Odpowiedam. Cáhedre piśmá świetego / nie zá mo-  
rzem / nie w dálekich śtronách / ále przed oczymá mamy z iáś-  
ki Pána Chriśtusowey. A coś nam potym do Turek / y  
Máchometá / ábo do Genewy / ábo do Anglię / ábo do Nie-  
mieć po Cáhedre chodźie : A przetoś mogli X. Skárgá tey  
swoiey Oratoriey lepiey pośńanowáć / y ná co ia inśego o-  
broćieć. Bo kiedybyñ iá teź chéiał / torem X. Skárgi iś z X.  
Skárga : áżaby teź on od wśchodnich Cáhedral onych da-  
wonych / odmośt zá swoio regula Dekretá iákíe / ktore nigdy  
o Jezuitách nie śłyśály : O Turkách nic nie mówie. Bo ci  
namnię nie náleża do tego. X. Skárdze wśytko zunicűśáć do  
fupy

Piśmo ś. przed  
oczymá káźde-  
go, wślaśny Try-  
bunał.

X. S. tráci čas  
y sobie y dru-  
gim.

Eupy wolno. W Genewie też reguły X. Skąrgi pewnieby nie approbowano. W Anglii pogotowi / á zwołaszá też raz po tey tam świeżey / ná ktora sie bylo zámiořto / Trágediey. W Niemcech wtař / á zwołaszá miedzy Calwińskimi / y Luteriskimi / iáko ie zowie X. Skár: wezniámi. A iákoř: to by też ták wykrzykáć nád reguła P. Jezuitow / iáko on nád námi: Widzieć tedy X. Skárgá moře / že tákowy sposob piřánia / iest ieno wtrátá času nadrořřego / ktory máto ná co obroćić záwře ci / co go řcedza rádři.

Piře dáley. Podobno Rákonskiey řtolicy ten dácie przywiley. Niewiem, co tám zá Pátryarchá řiedzi. Niewiem co tám zá Biskupi, y Doktorowie. To wiem, iř tám posluřřenřtwá w wierze niemář; co řień iř odmieniać, káždemu wolno wierzyć, y náuczáć co chce, iáko was Regeřtr Pána Mácieiowskiego wydawa. Co mi zá Cáthedrą prawdy, y řadow Bořych, Rákons? Co zá Biskup, y Dořtor, řmálcins? co zá řwięty Hieronym, Mořkorszowski Hieronym? ř.

Matth. 23. 1. & 10.  
Jeden mistrz y  
Dořtor Pan le-  
żuř Christus.

Odpowiedám. Ani Rákowowi / ani řádnemu mieyscu / ani řadney osobie nie przyznawamy tego / co řámemu piřmu řwietemu náleřy. A przetoř dármo tákowe řlowá wypuřcza X. Skárgá. Tytułow v nář niemář: Bo w řřkole Pána Christuřowey / y we řborze řwietym iego / ieden iest Dořtor / y Mistrz nář / Pan Jezus Christus. A inřy / řtudzy tego Pána / y řtudzy řboru tego Pána / y dořorce inřych.

Co ciřowieká  
do posluřřen-  
řtwá práwego  
Przywodzi.

Jest y posluřřenřstwo z lářki Páńřtiey miedzy námi / nie wymysřom ludřkim / ále práwom Pána Christuřowym / ktorym one nák ořřtownieyře obietnice iego záložone řa: á te iest řiř w ciřowieku ktorym / posluřřenřtwá vprzeymego y ochotnego nie řpráwia; żeby co inřego miało řpráwić leř dwie podobná. řtráchy y boiařń moga řpráwić: ále iákim iest řtrořem posluřřenřtwá prawđřiwego / řtrách / to w złořczyńcách kářdy widzieć moře. A tákimci posluřřenřstwem / o ktorym sie wyřřey trořřka mořilo / w řelka wolnořć nářá ográniczona. Przetoř co piře X. Skár: ná nář / áffectowi řwemu dogadzáiac piře.

A ná Pána Mácieiowskiego reieřtr / odpisáło sie w piřerwřym piřaniu.

A řmálo



A Smalcus / y ta / y każdy z naszych / nie wdaliśmy sie te-  
no za takie / ktorzy co pisemy / abo mowimy / z pism świe-  
tych przynosimy / na każdego człowieka rozsadek całej ro-  
bytko przypuszczając / aby rozeznawał to co pisemy / jeśli  
nie z słowem Bożym zgadza / czyli nie; gotowi będąc z tego  
słowa Bożego każdemu się dać nauczyć / w czymbyśmy się  
nie baczili sami. Ale kiedyby też o toś / samego X. Skąrgi  
spytał / o co on nas pyta / y takas Oratoria nad nim inšy  
wyprawował / coby rzekł :

*Za co się wda-  
wamy.*

A piše dalej : Ze się takiego sędziego nie dopytamy w was, pod  
ktoregobyście rozsadek rozumki swoje dać mogli rć. Y Piotr świętego  
by z nieba przyszedł, porzuciłibyście. A mówicie: mamy Apostolską nau-  
kę rć. Y Turcy mają Ewangelia piśana, ale prawdy iej bez posłańców Bo-  
żych mieć nie mogą.

Odpowiedam. Wskazaliśmy X. Skąrdze że pod rozsaa-  
dek słowa Bożego / całej rozumki nasze y chetnie poddać  
my. Jest tedy nasz sędzia na świecie. Ale przeto X. Skąrga  
piše / że my sędziego nie mamy; iż naiego sędziego / ktory w  
nas strona jest nie mniej iako y X. Skąrga / zezwolić nie-  
chcemy. Piotra świętego słuchamy piśana / a iakoś byśmy ży-  
wego głosu słuchać nie mieli: Ale ten nie najwyższym sędzią /  
ale spotkarszym zowie się / do starszych we Zborze mowę  
swoję obracając: choć ten documenta na to miał / że Dekre-  
ta iego / iako y inšych Pańskich Apostołów / Pańskie były.

*Sędzia naszym  
piśmo t.*

*1. Pet. 3. 6.*

A iż nas do Turków równa / że oni mogą mieć Ewán-  
gelia / iako my. Mogą ja w rękę mieć / to pewna / iako y X.  
Skąrga / y my: ale tu o to idzie / kto ja prawdziwie ma. Przez  
toś o to rozprawić się potrzeba / nie byderstwem / ale grunto-  
wnymi wywody.

A co piše / że Ewangeliey rozumieć nie mogą bez po-  
słańców Bożych; to prawda / że bez posłańców Bożych / iako  
kowi byli Apostołowie / pod nowym przymierzem / y ich  
pomocnicy / nie mogli Ewangeliey rozumieć : bo iej  
nie było; ale ani iej rozumem doścignąć / po ki nie była obja-  
wiona. Ale gdy ci posłańcy Boży iuz Ewangelia wšytkie  
mu światu odnieśli / objawili / oney dowiedli / świat ja przy-

Káde serce do  
bre, tyle rozu-  
mieć może E-  
wánieliey, ile  
mudo zbáwie-  
nia potrzeba.

iał; iuż może każdde pobożne serce / ábo do pobożności skłone-  
ne / tyle Ewánieliey rozumieć Pána Chrystusowey / ile mu  
do zbáwienia potrzeba. A kiedy by nie mogli / á iákożby to  
prawda było / że Bog chce wszytkich zbáwić / y do poznania  
prawdy przywieść; co Apostol disertissimé twierdzi: y to  
spráwiedliwie uczynił / gdy będzie przez Chrystusa stryco-  
ści ludzkie sádził wedle Ewánieliey: iáko wyższey o tym  
było serzey.

Náwet kaže nam wskázáć / iáko nas náuka Apostolska dosłá;  
przez ktore posłáńce, y Biskupy &c. Item. Gdzie Ariáński biskup siedział  
przed kilkiemślat lat &c. Item. Wkázáć jednę bożniczkę náuki wá-  
śbey, iní nie przed kilkiemślat lat, ále przed 60. stoiacé &c. A infernie.  
Przetós, ani od Apostolow idziecie, ani rodziánu duchownego z nich ma-  
cie, náuki ich iádnego podobieństwa w was niemáś. A triumfuie.  
Stoycieś przy swym wporze, iś się sámi sádzić macie &c. Iákobyście prá-  
wi / rzekli: Opuśćcie nam náruśsoná głowę mamy. Ták mówcie, á rychley  
was zrozumieemy, iściecie w iáchwyceniu.

Sáwierá X. Stár: iż od Apostolow nie idziemy / ani ná-  
uki ich namniyszego podobieństwa nie mamy / ztąd / iż iá-  
ko on mniema / nie możemy wskázáć iáko nas Apostolská ná-  
náuka dosłá.

Odpowiedam. Nie idzie ztąd / że  
bysmy podobieństwa náuki Apostolskiej mieć nie mieli /  
ábo od nich iść nie mieli / choćbychmy wskázáć nie mogli /  
iáko nas Apostolská náuka dosłá. Bo podobieństwo ná-  
uki Apostolskiej nie w tym záwisto / iesli kto może poká-  
záć / ábo nie / stąd go dosłá; ále ztąd / iesli náuka iego iest  
táká / iáká iest w Apostolow. Co stosowanie náuki z ná-  
uka Apostolská okázáć może: Wywiedziemie / od tego Apo-  
stolská náuka nas dosłá / y Cáthedr iákich wystáwienie / ni-  
gdy tego nie pokáże. A poniewás my náukę wszytkę swoá z  
Apostolskiej náuki czerpamy / y z niey iá wywodzimy / każddy  
bacz / ktory sie ieno nie affectem rzadzi / iż podobieństwo  
miedzy náśá / á Apostolská náuka cale iest: owsem że náśá  
náuka / nie iest ieno Apostolská. Bo gdy my przez náukę A-  
postolská wwierzyliśmy / iż Jezus iest Chrystusem / tedy z  
Bogá vrodzenie mamy / iáko Jan swiety nas tego wyrá-  
żnymi

W tym podo-  
bieństwo náuki  
Apostolskiej zá-  
wisto.



sznymi słowy wczy. A kto sie z Bogą wrodził / a iakoż ten ro-  
dzaiu duchownego nie ma / y od Apostołow nie idzie?

A znioższy dowod X. Skąrgi / y wywiodszy rodzaj swoy  
prawdziwy / ieficze y to pokazuje. Grekowie / Jacobitæ / y  
inſie ſekty na wſchod ſłońca / mogą wſtąpić / iako ich Apo-  
ſtolſka nauka doſtła / y że nie ieden biſkup / y nie od kilkun-  
dzieſiat lat / ale od kilkunnaſcie ſet lat w nich ſiedział / y ſwe Ca-  
thedry wielkie / nie bożniczki iakie / miał: a przecie X. Skar-  
nie pozwolił im tego / żeby mieli od Apostołow iść / y podob-  
ieństwo mieć całej nauki Apostolſkiej. Jeſliſi tedy dla tych  
przyczyn / Grekom y inſym / nie przyzna X. Skar: y nauki y  
rodzaiu Apostolſkiego: a czemuż nas / dla tych przyczyn /  
gdyby ſie nie znalazły przynaſ / odfadza y nauki y rodzaiu A-  
poſtolſkiego?

Kto ſie z Bogą  
wrodził, ten od  
Apoſtoloro-  
w idzie

X. S. argumen-  
tacja iaka.

Na pytania zaś X. Skar: odpowiem / że nas nauka  
Apoſtolſka doſtła / z opatrzoſci wielkiej Bożej / y za ſta-  
ránieniem Zbawiciela naſzego / Pana naſzego Jeſuſa Chriſtuſa:  
a zaſie przez ſrodki ludzi tych / ktorych ięzykami piſmá  
ſwiętego ſpifane ſo / iako ſtárego przymierza piſmá / ięzy-  
kiem Iydoſkim; piſmá nowego przymierza ięzykiem Gre-  
ckim. Bo tymi ięzykami wſytkie piſmá ſwiete ſpifane ſo.  
A ieſliſi Pogańſkie rzezi przed tyſiácem / dwiema / y dáley  
lat / po Grecku piſane / doſły nas; a iak ożby te naſwieteſze  
rzezi / ktore pilniey ludzie bez pochyby chowali / niżli Po-  
gáńſkie / doſć nas przez nich za ſpráwo Bożą nie miały?

Aleć to X. Skar: podobno tego chce / żebyſmy wyználi /  
iż nas doſły piſmá ſwiete przez rece Koſciola Rzymſkiego.  
A choćbym y te° pozwolił / tedy w tym dſiwno opatrzoſć  
Pana naſzego Jeſuſa Chriſtuſa wznowićby każdy miał / że  
naukę jego / y ten Koſciół zachować muſiał / ktory nauki jego  
w wielu rzeczach bázwo wſtąpił.

Do Cathedry Ariáńſkiej przecz pyta: A coſi mnie do-  
niey? Ale przecie / kiedy przed kilkunnaſcie ſet lat Ariáni  
byli / y niemal wſytek ſwiat poſiedli / iakoſ wyżſzey ſtyſali  
a po coſi ſie o nich pyta przed lat kilkunnaſcieſiat.

A iż też pyta o naſze bożniczki przed 60. lat: A zażem

Err 2

nie poe

Opatrzoſć  
Pana Ieſuſo-  
wá nad piſmy  
ſwiytymi.

*Argumentacie  
X.S. nań się o-  
brocić mogą.*

nie pokazał w pierwszym piśmieniu / że między samymi adwersarzami głośne było wyznanie nasze przed Ekkleminasie set lat. Ale by go y nie nie było po Apostołach / aż do tad / kiedy było za Apostołow / co się z ich piśm pokazuje / tedy przecie wszystkie inſe dumy ludzkie / Apostolskiej prawdziwe wſtepować muſia. Ale proſie / a zaſi też kráio w niemáſ / w ktorych nigdy Cáthedry ich Cáholicckiego Koſciola nie było: y ták / w ktorych od Ekkusei lat iey nie widáli: y ták / kiedy od Ekkudſiesiat lat P. Cáholicy żadnego mieyſcá nie mieli. A iákoſ to też w tych kráioch / ták o P. Cáholicách zawięrać muſia / ieſli dowód X. Skárgi waſny / iſz od Apostolow nie idá.

*Kto w głowę wá-  
chodzi, w ſprá-  
wie naboſeń-  
ſtwá.*

Owaſſe Czytelniku rozſadny / iákie to tryumphy X. Skár: y iákie mowy ták ſędziwego człowieka: á obacz / kto tu w głowę wáchodzi / y kto w zachwyceniu / tenli co wſytkie piſiná / náuki y mowy przypuſzczaná rozſadek káżdego / á piſmu ſwíetemu zupełnie ſie we wſytkim poddáie: czyli ten / ktory ſobie ſámemu zgolá wierzyć káże / á náuki ſwoiey rozſadzáć wedle ſłowá Bożego dopuſcić niákomu nie chce / ſeno temu / ktory ták iáko on rozumie / y to Kiedzu wyſſe mu / nie ſłucháczowi: co X. Skár: czyni.

Otoſ máſ / iákoć pokazał X. Skárgá / że od Trybunálu Koſcielnego wćiekamy / y ná ſędziwego zé. miotáć ſie potwárzámi zelżywymi nie wſtydamy / iſz pokázuie / że ich Koſciól Cáholiccki / y biſkup Rzymſki / poniewáſ ſtrona ieſt / y obwiniona od wielu narodow / náſ ſadzić nie móże. Poniewáſ wſytkie práwá / poczáwſy od Bożego / wáruia to / áby kto ieſt ſtrona / tenże ſędzia rázem nie był: y rozum przyro- dzony pokázuie to / że rowny nád rownym / iákowe ſo ſtro- ny / ile z ſobá controverſia máá / przywłaſzczáć ſobie za- dnych ſadow / y żadney zwierzchnoſci nie má. A tákowa ſłuſnoſć iáwná / iáſná / zrzetelna przynoſić / á ieſt że to mió- táć ſie potwárzámi iákimi ná kogo? Tłúž / gdy dáć tego nie- chcemy ludziom / co ſłowu Bożemu náleży / á to / że ieſt ono ná wyſſzym ſędzim / á ieſt to od ſłuſnego ſadu wćiekáć: czy ſłuſneſ



ślusnemu y sprawiedliwemu sadowi stolice własna przyznawać?

## Rozdział X.

Temu dać napis. Iako Papieś święty Biskup Rzymu, y kościół, który sprawuje, nie jest Antichrystem.

**O**dpowiedam. Jż terzcz w roździale swym X. Skargą wywodzić będzie / przeto tam się zachowam. Posłuchajmyś / iako wywodzi.

Ostatnie ich jest zbywanie, y vchodzenie Tribunalu Boskiego na ziemi, potwarzanie przewielebney stolice Piotra ł. stolice Rzymskiej, y Oycow świętych Chrystusowych namiestników, na niey siedzących.

Odpowiedam. Mówimy / że strona jest biskup Rzymśki / á obrwioną od tak wielu y krolestw y ludzi: Przetoś sedzia być nie mozo. A potwarzże to? A co się tego / o czym tu rzecz jest / dotyczy / niżej obaczysz za pomocą Pánsta / ieste li odemnie iaka potwarz namniemyś / w pierwszym pisanii ná to przyniesiona / á to gdy X. Skár: ná odprawę / á nie odpowiedź porządna / ktora wsedy / á tu pogotowi przy nieś był powinien / odpowiedać bede.

X. S. ślusność  
sám potwa-  
rza zowie.

Ná te tytuły Biskupa Rzymśkiego / ktore mu tu X. Sk: przypisuje / odpowiedziało się ná swych miejscach wyżsiej.

Pisze: Sędziowie są dusze zarażającey náuki Papieze. A iakoś im Heretycy sprzyiać máia?

Odpowiedam. Strona są Papieżowie v tych wsytach / ktorzy v was są za Heretyki poczytani. Przetoś ich sedziami być nie moga. A toć ślusność jest / nie żadna nieprzyiaźń. Bo stronom nie tym się rozeprzeć trzeba / gdyiedną drugiey rzeczy: Jam twóim sedzim / choćiam strona; ále prawda Boża wpisanie świętym zawarło potázać / przy kim zarażająca dusze náuka zostawa.

Czym się strony  
rozeprzeć po-  
winny.

Alle przystopmy do rzeczy samey / bo ná te mowy / tak wielekroć od X. Skárgi powtorzone / inż się nie raz odpowiadziało.

Piśe tedy X. Skąrga. Iakoż tego dowodzą, iż Papieścionie są Antychryściami. Z Bzerego prawi / y wyraźnego pisma, z listu świętego Pawła do Theſſaloniaków: Coś tam mówi Nie bojcie się, aby (v Apostoła jest / iakoby) uł nastat (v Apostoła jest, nastąpić miał) dzień Pański. Niech was nikt nie zwodzi, (v Apostoła jest iadnym sposobem) abowiem nie przyjdzie dzień on, iestliżby nie przysto odstąpienie pierwey, y byłby obławion on człowiek grzechu, sprzeciwiający się, y wynoszący przeciw wszelkiemu, co zowa Bogiem, abo co cześć Boską ma, tak iż też on w kościele Bożym iako Bog vsiedzie, okazując siebie samego, iż jest Bogiem ić. Z tych słow, piśe X. Skąrga / Moskoroński chce dowieść, iż Papieścionie są Antychryściami. Z iaką prawdą tych słow popiera obaczmy.

Odpowiedam. Te słowa X. Skar: przyniosłem na to / abym miał occasia / ćiębie prosić iako napilniey / baczny / rozsądny / y pobożny Czytelniku / abys z pilnością wważał / iako X. Skar: mnie tu odprawować będzie.

Piśe tedy X. Skar: Naprzód Apostoł, ani tu Papiecia, ani Rzymskiego ktorego biskupa nie miánuie, ani Antychrysta. Skądże to macie, iż tu o Papieciach mówi? Z domysłu. Aleście takie prawo postawili, abyście nie nieprzyjmowali, czego wyraźnie w piśmie świętym niemáś. Z przetoś substancy, osoby, consubstantialitatem nie przypuszczacie, iż wyrażenie tych słow nie czytacie. Szukaycieś tu Papiecia, Szukaycieś Rzymskiego kościoła, a swym się słanowieniem potępie. To jedna.

Odpowiedam. W pierwszym piśaniu moim przeciw X. Skar: z świadectwa terażnieyśzego Apostołskiego / to zawieram / iż tu Apostoł mówi o Antychryście. Zawarcia mego te przynosze przyczyny. Opisuie tu własności Antychrystowe Apostoł. Przetoś o Antychryście mówi. Atemu: Przyznawá to wszyscy iakmiarz P. Catholicey piśarze / iż tu Apostoł o Antychryście mówi. Nie może tedy przeciw wszystkim X. Skar: ieden tego przeć / y nieprzyznawáć.

Powtore y to zawieram z tego świadectwa Apostołskiego / że tu Apostoł wymalował / iaki miał być Antychryst. A to tak. Opisał tu własności Antychrystowe Apostoł. Przetoż wskázal / iaki miał być Antychryst. Patrzyć / co X. Skąrga ná to teraz odpowieda. Nie miánuie tu przyłani Papie-

Co zawiera  
Adversarz X.  
Skąrgi z słow  
Apostołskich.



śá, áni Rzymskiego Biskupá, áni Rzymskiego Kościotá. Skądże to maćie, że o Papieżách mówi? Z domysłu prawi. Ale iá tego nie pisał/ nie mówił/ że tu Apostoł mówi o Papieżách/ ábo o Biskupie y Kościele Rzymstini. A skądże to má X. Skárgá że nas pyta/ skąd to mamy/ iż tu o Papieżu miánowicie mówi? Nie z mego písania/ áni z nášego wyznania. To z swóiego ná nas wymysłu. A godziś sie X. Skárdze w sprawie tákiey ná nas sobie/ co mu sie podoba/ zmyśláć? A zá tym po cóż ná nas náciéra? twierdzac że my nie przyjmujemy/ czego w Piśmie świętym wyrażnie nie mamy/ y to substáncia/ persóna/ ić. wywodzi/ y nam sie tym práwem swym potepić także? ponieważ áni mówimy tego/ co sobie ná nas X. Skárgá zmyśla/ że tu Apostoł expresse, y miánowicie mówi o Papieżu: áni twierdzimy/ że ieno to przyjmujemy/ co w Piśmie świętym ad literam wyrażono mamy; ále też co necessarió y koniecznie z niego sie zámyka. W czym było y w pierwszym y w tym písaniu dosyć: ále X. Skárgá woli to ná nas písáć/ co mu áffekt táże/ niż sie ná to obezřzeć/ co my wyrażnie/ y iáwnie twierdzimy y pišemy. A ták w tey rzeczy pierwszey baczyś/ iáko X. S. postępuje z námi. Omita to/ co pišemy/ y mówimy/ á zmyśla to sobie ná nas/ czego nie mówimy y nie pišemy/ y odpowiedaná to/ iáko mu sie podoba/ y tryumfuie pišac ná brzegu: Dowody prawi/ błasńskie ná Papieża.

X. Skár. strona  
przeciwna po-  
mawia.

A iż też przytym piše/ że tu nie miánnie Apostoł Antychristá. Gdy wypisnie własności iego y tytuły/ to ięścze wietsza/ niż miánowanie. A tożci iedne ták odprawił/ podśmyśł do drugiey.

X. S. iáko piše  
przeciw stro-  
nie przeciw-  
ney.

Piše daley: O iedney tu osobie mówi Apostoł tákiey, á tákiey: á Papieżowi iuż iest kilkásset, które wy Antychristámi czynicie. To wásza prawda, y nyktád słow Apostolskich, iśali to nie śczyre posalszowanie?

Odpowiedam. Mówi tu Apostoł o Antychristcie/ iáko sie wyżšey pokázalo. Przetoż nie mówi o nim/ ile iest osoba. Gdyż Antychrystostwo iest urząd Pána Chrystusowego/ urządowi ná wsęmi przeciwny.

Antychrystow-  
stwo iest urząd

A choćbymy tego pozwólił X. Skárdze/ że mówi o iednym

*Pismo 1. mowi  
o iedney osobie  
to co do niesli-  
czonych osob  
nalezy.*

Gen. 17.

dney pewney osobie: Nie nowinać to w Piśmie swietym zwolaszć w Proroctwach / że co sie o iedney osobie mowi pewney / to do niezliczonych osob nalezy. Mowi Pismo swiete o Jakobie / iedney pewney osobie / co do inszych niezliczonych iego potomkow nalezy. Niechci (mowi Izák) służyć narody, a niechci się kłaniać pokolenia, baci Panem bráćiey twey, a niech się kłaniać przed tobą Synowie mátki twey. Któryc będzie storzeczył, niech będzie przeklęty, a któryc dobrorzeczyć będzie, niech błogosławieństwo nápełniony będzie.

Gen. 49.

Item mowi o Judzie / co wiecey do iego potomkow niż do niego samego należało. Iudá, ciebie chwalić będą bráćia twoi, ręce twe ná kárku nieprzyjaciół twoich, tobie się kłaniać będą synowie mátki twey.

Item / Nie będzie odięte berło od Iudy, y Xiążę z biodr iego, aż przyjdzie który ma być poślany, zc.

Kedy widzisz iawnie / iż o iedney osobie tu Pismo swiete mowi / co do osob bárzo wielu nalezy. Wważę prośe / iáko X. Skárga słuśnie za taką excecpcia bárzo bláha / y zfalšowác nie szczere nam żádawa / y to nájša prawda pošydzáiac zowie. A tym czásem / czemu ráciy y dowodow moich / ktorymi pokazal w pierwszym piśaniu / że sie to nie może rozumieć / o takiej osobie / ktoraby iedno pulczwártá látá trwác miałá / iáko X. Skárga chce / y Pánowie Kátholicy rozumieć / ani sie paluśkiem tknął: To druga / podźmyś do trzeciey.

*X. Skár. rátiy  
prsecinney stro-  
ny nie tknął sie*

Pisze tedy X. Skárga. Apostoł Rzymśki Kościół, iáko swięty, y niepokalány wystawia, iś miarą iego, y Ewángelia po wśem świecie słyne: a iákoż w tym Kościele, Antychryśtá tenie Swięty Páweł náyduie. Bo między Pogány, ktorych byto w Rzymie petno, szukác go podobno nie będziecie. A iesli go tám náydziecie: Papieśście, y iego Kościół oczyścili.

Odpowiedam. Kráiny Judskiey / áza źrzenica Páństa Pismo swiete nie zowie. A teraz ia Máhometisin postádl. Tuż / kedy one Kościoły ná wschod słońcá / listy Pána Jezusa samego do nich piśanymi / y Apostolstimi wstawione z Máhometisin tám niemal wśedy. Jesliż tám kedy był Bościół Boży y P. Chrystusow / Máhometánstwo: a iákoż kedy był pierwey Kościół Boży / niemoże być Antychrystowo:



Powtore z Apostolá odpowiedam. Antichryst miał w  
sieść w Kościele Bożym. Stad tedy Koniecznie idzie/ że tam/  
tedy Kościół Boży był/ tedy słowo Pańskie brzmiało/ miał  
się ziawić Antychryst. Z czasem się ludzie/ y ich obyczaje/ y  
wiara odmienia. A przetoż za dawnych czasów byli/ nie jest za-  
nem ludzi terazniejszych. Wschód słońca napelniony był  
wiara za Apostolów/ a teraz obca nauka. A temu: osob to  
onych Rzymianów/ co do nich Apostol pisał/ było za-  
ze wiara ich po wsem świecie stynela: a dona personalia trans-  
mitti ad posterum vi successionis nequeunt: to jest/ dary osobom  
własne, do potomków przenieść się mogą następowania nie mogą. Miał  
ci też za-  
lecie od Apostolá Zbor Thessaloniccki/ że wiara ich/  
ktora mieli ku Bogu/ na wszelkie miejsce wysła. A gdzież  
teraz on Zbor/ ktory Paweł święty tak bázro za-  
lecał?

Widzimy tedy/ iż tam/ tedy niekiedy była wiara praw-  
dziwa/ jest Bismarckstwo; a żeby Antychrystyństwo nie  
miało się tam naleść/ gdzie wiara Zbor stynał?

Świat/ K. Skargá z Pány Katholiki tak rozumie/ że  
w Jeruzalem ma vsieść w Kościele Antychryst. A w Je-  
ruzalem napierwey zabrzmiał głos Ewangeliey/ y z tamtad  
na wszytek świat wyszedł/ y tam że się napierwey okazać miał/  
proroctwa o tym były. Niechże obaczy iaki to dowód iego/  
że w tymże miejscu/ gdzie była prawda/ gdzie byli wierni/ nie  
może być Antychryst.

Tuż K. Skargá przywodzić miejsce z Apostolá/ że wá-  
rą wiara stynie, ić. przydawa/ y Ewangelia, a tego v Apostolá nie-  
máš. A godzi się to: Insa wiara/ insa Ewangelia: bo z tey  
dopiero wiara plynie. A przyiał był Kościół Rzymski na on  
czas Ewangelia od Apostolów przez wiara. Wiara tedy/ wła-  
śnie mówiąc/ stynał/ nie Ewangelia. Ewangelia/ chwala jest  
Pána Jezusowa/ y sława świętych Apostolów iego.

Co się zaś tego dotyczy/ żebyśmy między Pogany szukać  
mieli Antichrystá. Nie jesteśmy tak głupi z łaski Bożej/ żeby-  
śmy y tu odstąpić mieli nauki Apostolskiej. W Kościele Bo-  
żym wskazał go nam Apostol/ a to/ gdy to opowiedział/ że w

Antichryst w  
Kościele Bożym  
vsieść miał.  
Z czasem od-  
miana w sye-  
kiego idzie.

1. Thess. 1.8.  
Dary osob pe-  
wnych, nie spa-  
dają na potom-  
ki mocą następ-  
powania.

X, S. przydawa  
do słowa Pań-  
skiego.

Gdzie nam v-  
kazał Antichri-  
stá Apostol.

Kościół Bożym wsieść miał: To nie między Pogań. Rozum też wkazuje/że prozno tam Antychrysta szukać/każdy Chrystusa nie było/abo zgola niemał. Między Pogań/którzy jeszcze takimi są/nie było tam prawdziwie Chrystusa/y niemał. Przetosł rozum zdrowy nie każe tam nam Antychrysta szukać. A tak X.S. musi się na inſeracie zdobyć/na obronę Papieża swego/którymbyśmy wedle roztazania iego/Papieża oczyścili: acz ta zabawa iemu należy/iako iego słudze/nie nam.

Piſe dalej. Pozwarte tu mowi Apostoł, iż ten ieden syn zguby, iá Boga się będzie wdawał y wynosił. Powieſcie ſię który Papież iá Bogá kazał ſię mieć, y Bogiem ſię czynił. Tu ſię kłamſtwo wydać.

Odpowiedam. Jáko kto ſobie królewſkie tytuły / y moc królewſką przywłaſzcza/ Królem ſię czyni koniecznie: tak kto ſobie tytuły Boſkie / y moc Boſką przypisuje/ten ſię Bogiem czyni koniecznie. Pápiież przywłaſzcza ſobie tytuły Boſkie. Pocznimy od napoſpoliteſzego tytułu iego/ten ieſt / Sanctiſſimus Dominus noſter, a ten bez pochyby tytuł ieſt ſam<sup>o</sup> Bogá.

Do tego apertiffimé w práwie Papieſkim ieſt połoſzone: Exiguum eſt quid, Papam pro Deo in terris haberi. to ieſt: ieſt to coſ máłego, żeby Papież był iá Bogá miány ná ziemi. Tłuz kie dy mu ten tytuł dáia: Dominus Deus noſter Papa. to ieſt/ Pan Bog náſz Papież; Kłamſtwoſ to /gdy to piſemy/ co w nichże ſá mych ná ydujemy.

Alle coſ proſie za wietſzy tego dowód być moſze / iáko to/ gdy Bellármín pokázuie / iż wſytkie tytuły Pána Jezusowe Boſkie/Papieżowi náleſza: A iákoſ tytułów boſkich nie przywłaſzcza ſobier Podſmyſł do mocy Boſkiej. Duſze do piekła poſyłać/to ieſt prawdziwie moc Boſka: co pan Jezus pokázuie/gdy mowi: Nie bo yćie ſię tych, którzy zabiáia ciáto, ále duſze zabić nie mogá: ále ſię bo yćie ráczey tego, który y duſę y ciáło moſze zgubić w Gehennie. A kto tam moc prawdziwie Boſką/gdſie komu nie mogá rzec/Czemu tak czyniſ. Papieſkie práwá to wolnoſć y moc Papieżom przyczytaia/ że by Papież niezliczona moc duſſ wiódł do piekła/żaden murzec nie moſze/ Czemu tak czyniſ? Jeſli to nie ieſt przywłaſzczanie ſobie mocy boſkiej / niechże to bázni roztáſzania.

Diſtinct. 96. Can. Satis.

Ioan. 21. de verb. ſcáitione, Can. inter gloſ.

Cont. gen. 4. lib. 2. cap. 17. Papież ſobie przez ſugi ſwe Boſkie tytuły przywłaſzcza. Matth. 10. 28.

Diſtinct. 40. Can. Si Papa.

Moc Boſka przywłaſzcza ſobie Papieſk.

Tłuz



Tuż/ prawá sumnieniu stánowić/ to iest własna moc boska. Prawá od Apostolow założone/ ktore Bellármin positi-  
va zowie/ odniemiąć/ to iest prawdziwie moc tego/ ktory wyż-  
szy nád Apostoly w tym iest/ á ten tylko Bog iest/ á Pan Je-  
zus. A Bellármin Jezuita uczy/ że Papież może y sumnieniem  
prawá stánowić/ y dispensować rozkazaniem Apostolskim/ z  
tych ktore on positiva pracepta zowie. Ale iż sie o tym szerzey  
pisało w pierwszym piśaniu/ tu sie nie rozciągam. Poniec  
waż tedy tytuły boskie/ y moc boska/ przywłaszcza sobie Pa-  
pież/ wwaśże bączny y rozsądny czytelniku/ iesli sie Bogiem  
nie czyni Papież/ y iesliż to kłamstwo/ iáko to nam záda wa X.  
Skárga/ gdy my z tych rzeczy tak dowodnie tego dowodź-  
my/ y to piśemy/ czego oni sami słowy wyraźnemi nápiśać sie  
nie wstydzali.

Alle przystępuje do znieśienia niektórych rátiy moich. Po-  
słuchaymyś go. Ii nád krole, y Pány świeckie wynosá się Papiezo-  
wie, y tym się Bogami czynią. To pryl próżna mowa. Bo się wiele Mo-  
nárchow świeckich, nád wszystkie krole wynosiło, á tym Antichrystami  
nie byli.

Odpowiedam. Tierowno instántia przynosi X. Ská-  
r przetoś rátię mey namniey nie znośi. Bo ia nie tylko  
zad / że sie wynosi nád wszelkie przelożénstwo boskie/ to  
iest wrzedy wszystkie; ále y z tych przyczyn wszystkich/ ktorem  
dopiero wyliczył/ puszczam pod rozsadek bącznych/ iesli sie  
Papież nie czyni Bogiem. Niechże X. Skár: pokáże/ aby  
iednego Monárcha Chrześciańskiego/ nierzkać wielu ich/  
ktoryby to sobie wszystko vsurpowal/ co vsurpowal Papież/  
á to względem nabożeństwa w Kościele Bożym; á osobli-  
wie/ że choćby niezliczona moc dusz wiodł do piekła/ że mu  
żaden rzec nie może/ czemu tak czyniś: á taka instántia X.  
Skár: bárzo rad przypuszcze/ y záraz wyznam/ że tá rátiá/  
ktoram tu przyniosł/ nie ważna. Iesli pokázac nie może/ w-  
waśże Czytelniku bączny/ iesli to moia mowa próżna/ iáko  
iey to X. Skár: záda wa/ czyli nie.

A co piśe/ że krolowie pobożni, y wierni, Chrystusowi się kłania-

Tom. I. cont. gen.  
1. lib. 4. cap. 6.

X. S. o to stro-  
nie przeciwney  
klamstwo zá-  
da wa, co wyrá-  
źnie w ich się  
księgách ná-  
duie.

Zaden Monár-  
cha Chrześci-  
ański nie vsur-  
powal tego so-  
bie co Papież.

iac, iego nawyśszego Vrzedniká, Papięśá czcza, y wynośá, á sá Bogá go nie máia.

Odpowiedam: Nie o tym rzecz/ iesli go zá Bogá máia Krolowie/ábo nie: lecz iesli Papięź sam sie Bogiem czyni/ábo nie. A o tymci wyższey sie dopiero morwiło. Ale przecie/ gdy Krolowie/ y Cesárze ná Koláná swe vpádšy/ do nog iego przypadáia/ y nogi iego cáluia: prośe iesliś ludzka cześć/ czyli boska Papięzowi wyrządzaia? A komu cześć boska wyrządzaia/ máiali tego zá Bogá/ábo nie/ niechże bączni sódza.

A co piśe/ że w osobie Papięskiej czcza Páná Chrystusa: o to przámiędzy námi/ iesli tá cześć Papięśka/ obráca sie ná cześć Páná Chrystusowa/ábo nie/ y tegoby dowieść trzebá. Vpadł Cornelius przed Piotrem świętym/ chcąc bez pochyby onego Boga/ ktory weyźrzał był ná modlitwy y iálmuzny iego/ á po Piotrá mu postáć roztázal/ vcztít: á Piotr święty podniósł go/ y powiedział: Wstań: bo y ja sam cztowikiem iestem. O toś Piotr tákowey czci broni/ á Papięź ná mieśtnik iego/ iáko oni chcą/ dopuścza; y iego slugá Bellárimin/ ná pokazanie dostoięństwa Papięśkiego/ tákowo cześć zá ieden dowód przynosi.

Ađ. 10. 29.

Czego sie Piotr  
ś. zbraniał, to  
Papięz przypu-  
ścza.

Lib. 1. cap. 12. de  
translat. Imp.  
Rom.

Pokázáć teź y z tad chce X. Stárgá/ że sie Papięź Bogiem nie czyni/ iź sie sluga slug Bożych piśe. Znam to/ iź sie piśe sluga slug Bożych; á tym czásem/ iáko Pan pánow mšytkim roztázuię/ y áby roztázował/ vsiluię. Vwaśże to/ prośe/ Tytuł potory przywłáścizáć sobie/ á rzecz sáma ná d wšykie sie wynosić/ nie iesli to máškarstroić.

Piśe / że do tey czci, Krolow Papięze nieprzymušáli, áni mogli. Bo moc, y pánowaniem świeckim onym równi nie byli iť.

Odpowiedam. Przyznawam/ że zprzodku niebyli pánowaniem równi Papięzowie Krolom: Ale z czásem/ y Krolom / y Cesárzom/ że cieśkami byli/ o tym Papięście wojny z nimi/ w hystoriách opísané/ świádcza. A gdy byli Papięzowie vbodzy/ nie vpádáli przed nimi Krolowie/ y Cesárzowie. Ale zá możnosťá y bogáctwy/ dopieroś do tákowey czci przyšli. Do czego może naležec/ co ieden z ákonnik/ nábożeń



bożęństwá Rzymstiego piśe / Ktory Papieżę pierwsze / do  
ptaká bárzo ślicznego y nadobnego równa / ieno zgoła ná  
giego / y bez pierza wśelkiego: ná Ktorego wrode pátrzac ina  
by ptacy naprzednieyşy / iáko Pánowie / Książetá / Krolow  
wie / Cesárze / wlitowawşy siego / Káždy mu zpierza swego  
wdzielił / co ieno nasłicznieyşego miał: á potym gdy on ptak  
ták wrodziwy / przypátrzył sie pierzu / Ktorem był przyo  
dżiany / podniósł sie wpyche / y poczał kłwáć ptaki / Ktorzy  
go pierzem swym przyodżiali / to iest / Pány / Krole / Cesá  
rze. Y pyta támże. Czego sie zátym ten ptak ma obawiać y  
odpowieda / że tego / że sie ptacy znorw wşyscy zleca / y Ká  
żdy swe pierze odbierze / á on ptak zostánie tákże náгим / iá  
ko y pierwey. A ledwieć nie tákiego cóś iuż poczeli niektó  
rzy Krolowie czynić.

Podobieństwo  
Papieżu, od pra  
kow większe.

Piśe X. Skárgá / ie w tey cści, więcey mieli, y máia Papieżowie  
wstydu, niżli chluby: ále dla Chrystusa, y cściiego zázázwáć tego Pá  
nom nie mogli.

Odpowiedam. Gdy Franciscus Dandulus, posel Wene  
cki / lánecch żelázný ná şyie włożywoşy / pod stolem Papies  
skim / iáko pies leżał: skąd też Canis, psem / od tych / Ktorzy  
ná to pátrzáli / y od swoich nápotym názwány był; iesli w  
tym był wstyd / ábo chluby nie było / niech bączni sędza: y by  
łáli w tym część P. Chrystusowá. A przyczyna te<sup>o</sup> wşytká /  
że Wenetowie Ferrarzá byli dostáli / choć w tym wşytkim  
przez pošty dosyć uczynić Papieżowi chcieli.

Franciscus Dā  
dulus pod stole  
Papieskim iáko  
pies leżał.

Sabell. decad. 2.  
lib. 1.

Tuż Papież Alexander trzeci / gdy Friderikowi Cesá  
rzowi kázal sie ná ziemię porzucić / şáty Cesárskie zdiáć / sie  
bie przeprašáć: á Cesarz to záraz uczynił. Y gdy Papież po  
Cesarstiey şyi deptał / mowiáć: Po Aspidzie, y Bazylisku chodzić  
będzieś zé. A Cesarz to widząc / rzekł: Nie tobie, ále Piotrowi: á  
Papież depcáć şyie Cesarsta lepiey / Y mnie, y Piotrowi, mo  
wit. Czy też w tym był wstyd: y chluby nie było: á część by  
ła Pána Chrystusowá.

Papież po şyi  
Cesarstiey de  
ptał,  
Sabell. decad. 1.  
lib. 2.

A gdy dla ámbiciey / dla łákomstvá / z Pány Chrześci  
áństimi Papieżę bitwoy ştaczáli / y Krew ludzi tych / zá Ktore

Pan Chrystus umarł / przelewali : jeśli w tym wstyd był /  
abo chluby nie było / niech też y to inszy wważaia.

A kiedy Papież Iulius wtory / z Rzymu na wojne wysłał / przeciw Królowi Francuskiemu / y Klucz Piotrow / iako morwia / do rzeki Tyberim wrzuciwszy mówił / Quia clavis Sancti Petri non amplius valet, valeat nunc gladius Sancti Pauli. To jest : iż iuz kluc świętego Piotra nie waży więcej, niechże waży miecz świętego Pawła. Czy też w tym wstyd był / a chluby żadney nie było? O tym twierdzą że przez siedm lat / za iego sprawo / do dwoch troć sto tysięcy ludzi zginelo. Prawie to namieścił Pana Chrystusowi / Ktory mówi : Nie przyszedłem gubić, ale zachować. A Ktory / aby zachował swe wszystkie / dusze swoe położył.

*ludzi* Pan Iezus na zachowanie dusz  
 Dusze swoje wydał / a Papieże  
 tych zakłóca  
 Pan Chrystus  
 umarł mordawali.

A gdybym chciał inſe sprawy Iuliusa tego / y trzeciego wspominać / y piazke Iohannis a Casa, Florenczyka / Arcybiskupa Benewentanskiego / Ktore rymy Włostimi wydał / tamby sie wstydu znalazło / aż nązbyt / tak wiele / że y przypominieć grozą. A żeby / nogi sobie całować / y przed soba wpadać / dopuszczali waszy Papieżowie / dla Chrystusa y części iego / iako piſe X. Skar: iaka to prawda / niech rozeznabaczny Czytelnik. Piotr święty miłował wiecey chwale Bożo / niż Papieże cześć Pana Chrystusowe; a przecie nie zcierpiał tego / żeby Cornelius wpadać przed nim miał: y on Anioł / przed Ktorem chciał wpaść Jan święty / miłował wiecey chwale Bożo / niż Papieże cześć Pana Chrystusowe; a przecie znieść tego w Janie nie mógł.

Ale też piſe / że więcej we mnie pychy, gdy się przedemną poddani kłaniaia, a niżli gdy Królowie do nog Papieżom przypadai.

Odpowiedam. Śmiechu ta mowa godniejszy / niż odpowiedzi. Ale przecie rozność jest / między wklonem pospolitym / a przypadaniem do nog / y całowaniem ich; y między poddanymi szlacheckimi / a Królmi / y Cesarzmi / Ktorzy nie komu poddanymi nie są / ieno Bogu / a Panu Chrystusowi. Ocoś zwierzechu weyſrzawſzy / niewiem na kogo będziesz miał Czytelniku rozsądny / wietſzy dowod pychy. A we wnątrz Pan patrzy / y tenże wedle ſtrytości ſerc / każdego osadzi.

Piſe



**Píše:** By Krolowie od Papieža krzywdę mieli, dawnoby Papie-  
stwo mocą swoia nniwecz obroćili. Ale nie są tak głupi, iako Harecticy,  
Wiedzą, iż stolicá Piotrá świętego zbawienna iest, y wieczna.

**Odpowiedam.** Zgad / gdy Krolowie z Papieżami walczyli / iestli mieli krzywdę od Papieżow / ábo nie, ábo przyna-  
mniey / iestli nie rozumieli / że krzywdę mieli / każdy widzieć  
może. A przy tym y to snadno obaczyć / coby byli ci Krolowie  
wczymli rádzi / by byli mogli.

A co sie ludźi tych dotyczy / Ktorych Heretykami zowie  
X. Stár: iestli są głupi / ábo nie, nie ná wyroku tá rzecz X. S.  
záwiślá / ale ná prawdzie samey. Sad też Krolow o stolicy  
Rzymstkiey / roznych rozny iest. Bo iedni tak o niey sadzą /  
drudzy owak. A ktorzy sprawiedliwie sadzą / o tym przá te-  
raz: á Pan Bog z czasem przecie te przá rozstrzygnie. Zba-  
wienna żeby była stolicá Rzymstka / tego dowieść trzeba: A  
wieczna żeby być miała / każdy wątpić może / gdy w tak kro-  
tkim czasie / tak wiele narodow znia sie rozprzeglo / że sie  
tu nie przypomni teraz / co Duch Pánstwi w piśmie świętym  
tego za znaki nieciákie podał.

**Píše dáley X. Stár:** Ná to, gdy Iároś grzechy niektorych Pa-  
piešow wylicza, tym zámyka, że są Antichristami. Wielki bárzo dowod,  
Wyliczá sie, y wypisúia grzechy Krolow, y Pánow, y Cesaršow wielkich,  
stokroć więcsze, to ius będą Antichristami.

**Odpowiedam.** Nie tak Jároś zámyka: Grzeszni byli  
niektorzy Papieżowie; przetoś Antichristami są. Ale tak  
Pychy / lákomstwa / zbytku / ámbiciey / nienawiści byli peł-  
nymi wiele Papieżow / con z historyi Cáholicckich po-  
kazal / y są: Niechże báczni wważa / iestli stolicá Rzymstka iest  
złości próžná. A X. Stár: co miał wbrod / ábo przyznáć / że  
stolicá Rzymstka takowych złości pełná / ábo zgoła tego  
przec / to on w inšá strone: á iestce w pomowę / że iá tak zá-  
mykam / y árgumentuie / iáko ani zámykam / ani árgumentu-  
ie. A tak nie ná moy dowod / ale ná swoje pomowe odpowie-  
da tu X. Stárgá. A iestli rzecze / że iá ztad záś stolicá Rzyma-  
stka chce pokázáć stolicá Antichristowa: Tedy nie ztad / że  
sie złość w piey nájdnie; ale wšytkie wlasności / z Ktorych  
Anty-

Sad rozny kre-  
low roznych, o  
stolicy Rzym-  
skiey.

X. S. strong  
przeciwna po-  
mawia.

Antychrysta Paweł święty opisał / z stolica Rzymńska zniożę /  
 sy / na wważenie y rozsadek bącznych daie / aby rozeznał / co  
 o stolicy Rzymskiej trzymać maia.

*Instántia X. S.  
 rozna daleko.*

*Ambitia y lă-  
 komstwo kędy  
 nawietse.*

Allec y przeciw tey pomowie / ktora przynosi X. Skár:  
 nieperwa instántia wystawnie o Krolach / zeby ich sto kroć  
 niż Papiestkie wietšie grzechy były. Bo Krolowie y Papie-  
 żowie / rozni tu od siebie wedle nauki X. Skárgi. Gdyż Pa-  
 pieżowie maia utramqz, iáko mówia / potestatem, to iest / obo-  
 ie moc / Duchownay świecká / y duchowna cześć y świecká;  
 y w oboiey siebie nad wszytkie wynosá. Przetoż ich pychá / y  
 ambitia musi być wietšia / niż Krolow / y inšych świeckich  
 Pánow / ktorzy tylko cześć y moc świecká maia. A inšie  
 grzechy iáko sie zá tymi wloka / wszyscy widza. Ktemu / Kro-  
 lowie Papieżom dawáli / y daia bogáctwá / á Papieże bráli /  
 y biora. Proše / gđsie wietšie lăkomstwo / w tych co daia /  
 czy w tych co biora: Oroskořách / gđsie wietšie / škoda y czá-  
 su tym trawić / wszyscy widza / wszyscy wiedza. A tak tá in-  
 stántia od X. Skárgi przyniesiona / y tego nie znoři / co on  
 przynioři; á tego / co ia záwieram / áni sie tyka.

Alle piře: ná ktorýmże stanie grzechow niemář.

*Stolicá Apostol-  
 ska iest prozná  
 zlořci.*

Odpowiedam. Nie o tym rzecz; ale iestli stolica Rzyma-  
 Ńska / grzechow onych nácieřszych prozna iest / pychy / lăkom-  
 stwá / zbytku / ambitiey / y nienawiřci. Stolicá Apostolřka  
 prawđřiwa / iáka byla Piotrá świętego / prozná tego wszyt-  
 kiego. Bo iáko w náuce / tak w nim sámym / nie naydřie sie  
 nic tak owego. A przetoř z tak czysta / z tak święta stolica  
 Apostolřka / nie ma nic spolnego stolica Rzymřka / pycha /  
 ambitia / lăkomstwem ić. pomázaná.

Piře daley: Izali wszyscy Papieże mogli być bez przygány?

*Zlořci w Aposto-  
 lech nie mieř-  
 kála okrom lu-  
 dařá.*

Odpowiedam. Jesli Căthedrá Rzymřka / iest Căthe-  
 dra Apostolřka / iáko X. Skárgá rozumie; lapsus, y wypadki  
 mále mogly sie náydować w Papieřách / ale zlořci żadna / ná  
 przykłád / pychá / y lăkomstwo / ábo co podobnego / nigdy sie  
 w żadnym Papieřu náleřci nie miała. Bo w żadnym Apo-  
 stole Pánřkim / nigdy zlořci taká nie mieřkala / okrom Ju-  
 dařá.

Jesze



Jesze píše. Izali dwánaście Apostołow bez Judaśa. Zás/ w wierze, y náuce Papiése sa bez grzechu zé. ále w obyčzáách nie sa bez grzechu.

Odpowiedam. Prawda/ že dwánaście Apostołow nie byli bez Judaśa: ále Judaś dla zlosti svéy vrátil vrząd Apostolski/ y kto inšy wšial vrząd y dozorstwo ie<sup>o</sup>/ iáko Duch Pánští prorokoval. Ale Papiězowie/ by nazłosliwšy/ přečtie takími y byli/ y zostáli/ y zostawáia / okromiedného Jána 24. co ná Concilium Constáncieňským složony byl. A že by w wierze/ y w náuce byl bez grzechu/ ktory w obyčzáách nie iest bez grzechu/ rozumiey/ gdy w nim ležy/ to sie přečtiwi písínu svěcetnu/ ktore požázie / iž či ktory sumnienie dobre odrzúčili/ wiáre vrátili. Ale y iáwne písno světe mowí/ ie nie wnidie Duch mdrości w zloslinu duše, ani będzie mieškat w čiele poddánym grzechowi. Ale což iábnicyšego nád to co mowí o tym Apostol. Korzeń wšytkého zlégo iest mltosć pientedzy/ ktorey niektorzy prágnac zbládzili od wiáry; Ale že y Papiěze w wierze y w náuce nie byli bez grzechu / to sie wyššey požázalo / á teraz tu iěšče slova Plátiny pryznoše/ ktore o Jánie 24. Papiězu piše. Ad quadraginta capitula, & cò amplius contra hominem probata sunt; quorum aliqua cum in eo minimè immutari possent, adeò erant inveterata, contra fidem iudicata sunt. To iest. Do cterdziestu rzeczy, y wiěcey nań dowiedzionych byto, sktorych gdy niektore w nim žádnym šposobem odmienione býnie mogty, tak się byty w nim zástáržaly, vzmano y osádzono býie přečtiw wierze.

Aťomuš tu wierzyé: Concilium Constáncieňskiemu/ ktore vžnáto/ že Papiěz přečtiw wierze grzešyl; czy X. St: y z swoim Bellármínem / y šwym towarzystwem / ktoryz twierdzić smieia / iž w wierze Papiěz zbládzić nie može:

Píše potym/ ie wiěccy byto šwíetých y přechwalebnych Papiězow zé. á že Mosk. ieno cterech, ábo piáči wyštěpných wylicza: y to w te cráfy, kiedy byli Krolíkové, y Comešowie Ržymšcy, y mltosći zniemolínšy, Ržym y duchowienštwó, ná Papiestwo, šwoie powinne, niegodne, mltode, y rozpustné sadžáli: á my tyle set šwíetých Papiězow rkázuiem.

Odpowiedam. Já Márcellíná/ ktory byl 29. Papiězem/

T t t

gdy

Judaś dla zlosti, Apostolski vrząd vrátil.

Přalm. 109. 8.

Ag: 1. 20.

Papiězowie ili Papiěami přečtie zůstawáli.

1 Tim. 1. 19.

Sap. 1. 4.

Platina in vita Iohannis 24.

1 Tim. 6. 10.

Concilium Còstáncieňské vžnáto že Papiěz w wierze zbládkil.

Euseb. lib. 8. ca. 1.  
Plat. in vita Mar-  
celi.

gdy ie od Linusa liczyt poczniesz/iako licza pospolicie/pisze Eusebius, pisze Platiná/iako sie w pierrwszym pisaniu z nich mieysca przywiody/ze dla porzucenia pobożności/ a dla wasni/ktore byly miedzy pastierzmi/y ambitiey/za ktora sie na kstealt Tyrannow wganiali;dla zdrady rosercu/osukania w mowie/dla zazdrości/pychy/nienawiści wzajemnych/osobliwie duchownych/(słowa Eusebinosowe y Platinysa) ono frogie przez dziesięć lat przesładowanie/za Diocletiana na Chrześciany przepuszczone bylo. Jesli takowi onych czasow byli Pastarze/gdy przesładowanie tuż nad syia bylo;coś rozumiesz/iakowi byli/gdy już byli wielkiey wolności dostali/czasow poslednieyszych:y iako X. Skár: tyle set liczyt może swietych/iako mowi/y przechwalebnych Papieżow: gdyż Platiná samze tamze tak daley pisze. Quanta sit avaritia sacerdotum, & eorum maximè, qui rerum potiuntur, quanta libido undiq; conquesta, quanta ambitio, & pompa, quanta superbia, & desidia, quanta ignoratio tum sui ipsius, tum doctrinae Christianae, quam parva religio, & simulata potius, quam vera, quam corrupti mores, vel in prophanis etiam, (quos seculares vocant) detestandi, nihil attinet dicere, cum ipsi ita aperte peccent, ac si inde laudem quaererent. To jest. iako wielkie Xiey takomstwo, a tych nawigcey, ktorry w sytkim władna, iaka dogoda sobie zensad zporadzona, iaka chciwość dostoięnstw, iaka pompa, iaka pycha, iakie proznowanie, iaka nieznaiomość siebie samego, y nauki Chriściánskiey, iako mate nabożeństwo, y raczey zmyślone, niż prawdziwe, iako skazone obyczaje, y w pospolitych też ludziech (ktore tnieckimi zowa) obrzydte, mowic nie trzeba: gdyś tak otworzyćcie grzesz, iakobyśiad chwały szukali.

A co pisze/ze ia ieno czterech/abo płaćci wystepnych wyliezam. A coś: abom historia Papieżow pisac wział był przed sie: Ale znać/ze X. Skár: predko zapomni/co czyta. Bo naydzie podobno / nie tedne pieć / ale ledwie nie troie pieć/a boday nie czwore/ odemnie pomienionych. Ale/ieśli chce X. Skár gá wiecey o tym wiedzieć / iako wiele Papieżow bylo/a bärzo dżiwnych/niechze czyta Nauclerum, Luitprandum Ticinensem, Platinam, a może y Bennonem Cardinalem,

Platiná Histo-  
ryk papieżow,  
przeciw X. S.  
twiadaczy.



nałem, y inszych / ktorzy ex professo to trąctowali / iako Ba-  
laeus, y Szegedinus. A chcieli przydać Weysselum Croningensem  
in tractatu de Indulgentiis Papalibus, tam sie dowie / czego  
na prośbe Petri Ruerii Papież pozwolił: o czym wstydy sam  
pisać nie dopuści.

Alie niechby tak było / iako X. Skąrga piśe / że tak wiele  
było Papieżow świętych / y chwalebnych; gdy on tu sam  
wyznawa / że bywali Papieże na stolicy Rzymstkiej / niego-  
dni / młodzi / rozpustni / gdy piśe / że było zniewolone duchowień-  
stwo, tym samym pokazuje / że stolicą Rzymsta nie iest stolic-  
ą Apostolską. Bo na stolicy Apostolskiej nie siedziała nie  
gdy y siedzieć nie może niegodność / płocha młodość: ale  
tylko godność nauki / y świetobliwości Apostolskiej / y sta-  
teczność w prawdzie y pobożności / y nie tylko rozpusta  
tam być niemożę / ale ani ciężkość / a nawet y wolności samey  
używanie takowe tylko / ktoreby było bez zgorśzenia / o-  
wszem tu zbudowaniu wszytkich.

Tuż / a może kto duchownym będąc / dać sie komuż nie-  
wolić / żeby od tego / co iest prawnego odstąpił: Ktemu nie-  
godni / młodzi / rozpustni Papieżowie / iako ie X. Skąrga zo-  
wie / a nie bładzili nigdy w wierze?

Daley / co mi każe Dżicie roczne czytać / y co tu o Papie-  
żach piśe / na to tylosz piśe. Niech X. Skąrga swoje roczne  
Dżicie stosnie z swymi własnymi historykami / a obaczy i-  
ko sie zgadzają. A co sie zalecenia dotyczy Papieżow: Bo-  
day byli wszyscy takimi / w ktorychby sie była y prawda nie-  
bieśka / y żywota świetobliwość doskonała zároveň náydo-  
wała. Życze te° wszytkim ludziom teraz / życzylby y wszytkim  
wiekom / ale y wszytkie° światu. Boby sie było nigdy w Eu-  
ropie y indziej tak wiele złego nie działo / y nie dzialoby y teo-  
raz / by tak było. Ale gdy co inſe° historie świadczą / musim  
o przeszłych czasích tak mowić / iako widzimy / że piśa hi-  
storikowie / iż wolać się ci / ktorzy niemogli Papieżom nic  
przeciwnego piśać / ieno aż sama prawda przyćśnieni: a o  
teraśnteyśych to świadczyć / na co patrząmy / abo słyszymy.  
Bo niemożemy przeciw prawdzie / ieno za prawda. A prze-

X. S. wyznawa,  
że Papieże by-  
wali niegodni,  
młodzi, rospu-  
stni. Apodobna  
to, aby takowi  
niemieli zbła-  
dzić w wierze.

Kiedyby pobo-  
żność między  
wszytkimi stany  
była, zgąśłoby  
zle y wstało na  
świecie.

*Votum adwer-  
sarz X.S.*

*Jákowi potwa-  
rza nárabiáia.*

*Heb. 11.*

*Nie o to spor-  
iákim pierwey  
był Rzym, ná  
samym pocza-  
tku nášy Ch-  
rześciáńskiey,  
ále iákim po-  
tym był teraz  
iešć.*

*X. S. zmysła so-  
bie ná adwer-  
sarz, czego on  
nie piše.*

toš nie omítám / co kedy dobrego widze; y nie ná kucha / y  
pomyc / iáko mi X. Stárgá záda wa / pátrzam / ále ná dobre  
sprawy žebym každé<sup>o</sup> czlowieka pátrzał / Pánie Bože rácz  
tym wćiešyć nédzne serce moje. Ale y Pogáninowi y chce /  
iákom powinien / przyznać to / co prawda iešć / á coš Chrze-  
ściáninowi? Tliech či potwarza nárabiáia / ktorzy sie sama  
prawda zášćczyć nie mogą. Nam z lástki Božey nie trzeba  
tego / ktorzy prawde omulowawšy / záwšć každemu to / co  
przyznać sie ślusznie má / przyznawamy rádzi.

A tego co sie tycze / co Apóstoł mowi: Mowié Apóstoł  
o onych / ktorzy sie tuláli / ktorých swiát nie był go dšien :  
ále tam żadnego Papieża nie liczy. Jesli byli Papieżowie  
ktorzy / coby w tymże poczęć policzeni być mogli / to Pan  
Jezus w onó swietne przyšćie swe okáże.

O záleceniu stolice Rzymstiey wyżšey było: y nie o tym  
rzecz teraz / iákim był niekiedy Kościół Rzymšć / ále iešć o  
oniego / czym niekiedy był / teraz odstąpił.

Piše ďálej: iž swięci Papieżowie, y košćiół Piotrá swiętego má  
došćátki, ktorými Cesarie y Krolowie, y Pánowie Chrystusa rešćili, dla  
tego, mowi Moskorszowski, są Antychryšćami, á nie nášláduia wbošćwá  
Chrystusowego, yiego pokory. Toć wššyscy bogáci będą Antychryšćami.  
Pigńy do zódo.

Odpowiedám. Nie mowie ták áni ták árgumentuia  
zgolá / y absolute: Czemuš wšdy X. Stár: nie wštydži sie ták  
czesto / y ták iáwnie mnie pomawiać: Inša iešć / bogáctwá  
y došćátki pokázowáć: Inša záš pyche / zbytek / iákomstwo  
ie. wytykáć. A te iá pokazuie w stolicy Rzymstiey: nie o  
došćátkách nie mowie / ieno ile przyczyna tym złošćiom zo-  
stály: á ná niektorym mieyscu / ile zguba estály sie wšytkieš  
go náboženštwá, nie sám y przez sie / ále per accidens, iáko  
mowia. A ták moze X. Stár: ten swoy zmysłony dowód ná  
mie / y z odpowiedziá swoia / cále sobie zchowáć.

Oczy mie zátym / že to došćonálošć swiętych, bogátymi być, á  
bogáctw y gárdzić, á w Duchu przy nawigšyich došćátkách wbošćwo mi-  
łowáć, iáko Pan mowi: y ná notowáł mieysce ná brzegu Mat: 6.

Odpowiedám. Dziękuje X. Stár: zá náukę. Ale prze-  
ćia



cie zda mi sie/ że X. Skargá bázro zweził/ do doskonałości świe-  
tych. Bo bywali Philosophowie pogánscy/ co bogactwy  
gárdzili/ y wbostwo w duchu miłowali; á przecie doskona-  
łość swiętych/ nigdy sie w nich nie náydowała. A metylko  
Philosophowie/ ale y ludzie inšy/ pogánscy ktorých Politicos  
zowiemy/ náti był Phocion/ y Aristides Atheticzykowie/ y E-  
paminondas Thebarů decus, y inšy: á Spártanow bez liczby:  
Curius, Fabritius Rzymiánie/ y inšych ná pierwszych począt-  
kach Urbis cōditę bázro wiele. A przecie ci wšyscy doskona-  
łości swiętych nie mieli. Doskonałość swiętych jest / ono  
złączenie/ ktore máia w tym wieku z Bogiem Wycem/ y sy-  
nem iego/ przez Duchá swiętego/ ktorego Bog dáte posluš-  
nym sobie/ y w swiátłości chodzącym/ náto y Piotr swięty  
y Jan swięty przypominá: á w onym przyšlym wieku/  
ich ono náwzšie šczęście / y do Božych pálacow/ y Páná  
Chrištusowych przyiećie/ y w nich ná wieki miešćanie. Do-  
skonáłość zaś cnoty ich jest/ y pobožności/ choć máia pego-  
de y occásia do zlego/ náto to wiec teŝ y w došćátkách bywa/  
nigdy nie czynić zlego/ ani podobieńštwá zlego; ale przecie  
wnym obyczáiem czynić záwždy dobrze/ gdy jest occásio/ y  
nadošćnáłšym sposobem czynić dobrze/ wedle náuki Pá-  
ná Chrištusowej: á w tym ninacz nie ogladáć sie ieno ná  
Bogá sámego / y syná iego miłego/ á ná zapláte one/ ktora  
on swym slugom zgotował: á gdyby wšytko uczynili/ wy-  
znáwáć: *študzyšmy niepożyteczni; Uczynilišmy, cošmy byli uczynić po-  
winni.*

Wiec Pan Jezus o wbożich w Duchu mówi / gdy tá-  
kich šczęšliwych opowiedá/ y nákim kroleštwu niebieškie o-  
biećcie; nie o tym/ žeby kto przy došćátkách nawieštych w-  
boštwo w Duchu miłował. Wboštwo w Duchu/ o ktorým  
Pan mówi / jest nie inšego / ieno vniženie y pokorá. A tá-  
može być y niebyć przy došćátkách/ y bez došćátkow. A mo-  
wi Pan o tym v Mtátheušá nie w 6. náto piše X. Skargá  
ale w 5. w wieršu 3. A przytę/ iesli to došćonáłość swiętych/  
bogáctwy gárdzić/ náto mie X. Skar: uczy/ tedy tey došćo-  
náłości meznáć námniey w šcolicy Rzymškiey. Bo bogá-  
ctwy

Ad. 5. 32.

1 Ioh. 1. 6.

Doskonałość  
świętych, y  
w tym y przy-  
šlym wieku.

Doskonałość po-  
božności tych.

Słow Páná Ch-  
rištusowych  
zmysł kroy.

et wy gárdzić/ieſt o nie niedbać. Lecz ſtolicá Rzymſka zgromadza/ze wſytkim ſwoim towarzysztwem/ do ſiebie bogactwá/iáko ſie pokazało w pierwſzym piſaniu. Toć ſtolicá Rzymſka muſi nie mieć tey doſkonałości. A iáko miłue wboſtwo w Duchu ſtolicá Rzymſka/poſłuchay co Plátina piſe/in vita Dionyſii Papæ. Quid facerent noſtrâ tempeſtate, quâ nihil vel ſuperbiæ, vel pompæ, nolo dicere luxuriæ addi poteſt? Si tot adoleſcentes anteambulones ſericatos, & coccinatos, in equis præferocibus ac phaleratis viderent: ſiſq; ſubſequentium preſbyterorum turbam cernerent, chlamydis optimi cujuſq; coloris, hinc inde ab equis, deauratis pendentibus: execrarentur eos, ſat ſcio: dicerent, nihil eis cum Chriſto commune eſſe, præter ſimilitudinem quandam religionis. To ieſt. Coby rzeczylni (mowi o onych dawnych czáſow ludzích) náſzego czáſu, ktorego pyſe, y pompie, niechcę mowić zbyt koni, nie ſię już przydáć, y przyczynić nie może. Kiedyby tak wiele młodzi, ktora w przod iędzi przed nimi, vbláwácone y vſkártacone y ná byſtrych konách, y vbránych kſztaltie widzieli, y kiedyby poſadidacey Xięſey tłumy vpátrowáli, ktorych ſáty znáſobliwſzych máłci, to po tey, to po owey ſtronie, z koni, ná ktorych zto-ćiſte rzedy, wiſá? Przeklináliby ich, doſyć dobrze wiem, y rzekli by, że nie ſpolnego z Chriſtuſem nie máia, okrom nieiákiego podobieńſtwá w nabo-żeńſtwie.

Iáko ſtolicá  
Rzymſka wbo-  
ſtwo w Duchu  
przydoſtátkách  
miłue.

Otoſz wiđziſz/iáko właſny hiſtoryk Papieſti opiſuić/iáko ſtolicá Rzymſka / wboſtwo w Duchu przy doſtátkách ſwoich miłue/y iáko te doſkonałość ſwieta ma/ktorey miłue tu X. Skár: náuczyć chćiał/gdy piſe/że ich pyſe/pompie ić. nie ſię już przydáć/ták gore wynieſlá/nie może.

Piſe dáley X. Skár: że iaden Papieź bogáty m ſię nie czyni. Bo ſwego nic nie ma. Wſytko kościelne ſa Piotrá świętego dochody. Słá-ſármí, y dozorcámi tylko ſa, bogáctwámi gárdzacy.

Odpowiedam. Papieź ſtoro Papieżem zoſtawa/záráz ſie bogáty m ſtawa. Tlic mu tedy potym / bogáty m ſie czyni. A przecię vſiłowáli/y po dſiſ dſień vſiłowáli/bogáty m ſie czynić. Dáſ vſzywáć bogactwo / ná pomſte náđ nieprzyiá-ćioły / ná wyſtáwá / ná roſtoſy/iákoſ dopiero z Plátiny ich biſtoſ



historyk! slyszal / iestliſy to nie iest bogatym sie czynić / y po-  
kazywać / ty to rozeznasz baczny Czytelniku.

A co piſe X. Stár: że doſtátki koſcielne / Piotrá ſwie-  
tego ſa dochody: Jakie dochody miał Piotr ſwiete y doſtá-  
tki żywy / moſzeſz ztąd obaczyć / gdy do onego chromego mo-  
wi: Złotá y ſrebrá nie mam: ále co mam, toć daję: W imię Pána Jezusa  
Nazaráńskiego wſtań, á chodź. A to ieſzcze lepiey z tego / gdy mo-  
wi do Simoná / Ktory chciał v Apoſtolow kúpić moc dá-  
wania Duchá ſwiego: ſrebro, ábo pieniądze twoie, niech z toba  
idzie ná zginienie, iſeſt rozumiał, żeby dar Boży miał być zá pieniądse o-  
trzymány. Otoſ / Ktory takimi dochody zá żywota tak bárzo  
pogardzał / niewiem iáko ſie w nich po ſmierci tak zás ro-  
ſtochał / że v potomká iego / iáko mówicie / wſytko pienią-  
dze ſpráwia.

A iż piſe / że Papieże / ſáfárze y dozorce ſa tych dochó-  
dow: A czymże proſe / ieno ſáfárzmi y dozorcámi ſa wſy-  
scy ludźie Chreſcíanſcy / dobr tych Ktore máia / gdy w ná-  
ſe Pána Jezusa Chriſtusa weyſrzyſ / y oney ſie przypá-  
crzyſ. Ale przećie / iákami ſa ſáfárzmi Papieſzowie dobr ich /  
właſni historykowie Papieſcy ſwiádcza / iákoſ ſlyſzał.

Piſe dáley. Niewiem by iároſ nie bárzney ſię kochał w ſwoich  
zbiorách, niſz Ktory Papieſz w dochodách koſcielnych.

Odpowiedam. Jeſli niewie X. Stár: iáko ſie Kocham  
w zbiorách moich / á czemu o tym piſe: Ale kiedyby X. St-  
iádac w droge / wſtąpił do domu mego / á pomieſztał zemno  
z kilkádni / zarázby ſie przypátrzył / w iákich ſie zbiorách  
Kocham / y co ſa zá zbior y moje.

Piſe X. Stárgá / że Chriſtus doſtátkow mieć nie zázazał ię.

Alle y iá tego nigdziey nie piſe / áni mówie / że proſto  
zgoła zázazał mieć doſtátki: ále tego / co poſpoliće zá do-  
ſtátki chodźi / pychy / á nie czynienia miłoſterdzia nád po-  
trzebiacynmi / tego zázazał. In ſumma, iáko vżywać doſtá-  
tkow / opifał Páwel ſwiete w liſcie do Timotheuſá ſwego  
bárzo oſobliwie. Stąd znáć / że ácz nie zázazano doſtá-  
tkow / ále ograniczono vżywanie ich.

Piſe dáley: że Papieſzowie bogactw vzywáia ná obrone wiáry  
ſwiete y

Ad. 3. 6.

Dochody Pio-  
trá ſ. żywego,  
y bogactwá.

Ad. 3. 20.

1 Tim. 6. 17. 18.

8. 19.

Doſtátkow nie  
zázazano, ieſtli  
ie maſ, ále ie  
ograniczono.

świętey, na rozmnożenie chwały Chrystusowey. **A** to pokazuje/ że w Indiach tego wieku to Papieźowie czynią, a że w Litwie, y w Instanciech na pomoc duś ludzkich, ich się pieniądze sypa.

Papieźowie  
Chrześciana się  
zowac, Chrze-  
ściana o wiare  
mordują.

Bellarmin. Cont.  
gen. 3. li. 3. cap. 21  
Cens. Paris. ed-  
ver. Bras. art. 78.

Z naszych krá-  
iow do Rzymu  
pieniądze się  
sypa, nie z Rzy-  
mu do nas.

Odpowiedam. Boday tak było/ iako X. Stár. piśe/ że by na rozmnożenie chwały Chrystusowey dostatkow swo-  
ich używali Papieże. Ale proszę/ iakoś to czynią/ gdy oni  
przeciw chwalcom Pána Chrystusowym powstała/ y tych  
mordują/ ktorzy Pána Jezusa chwala/ y nie tylko żywotem/  
ale y śmiercią nawet wczcić go vsilnia: Gdy prześladowa-  
nia one za Pogan tak ciężkie były/ a mogli żeby był kto po-  
myślic/ iż to nastać miało/ że mieli Chrześcianie Chrześcia-  
ny/ o wiare Chrześcianską/ tak iako Paganie czynili/ prze-  
śladować: A toć Papieże Chrześciana się zowac/ czynią/ y  
przez swoi Angli/ że czynić to miała/ ięszce tego wczca.

A co się Indii dotyczy: Z tych do Europy Hispano-  
wie/ y Niderlandczycy złoto wożą/ a Papieże do Indii ie  
wysyłają. Toć dziwna teraz Meramorphosis nastąpiła.

Do Litwy/ y Inflant nie sporo z Rzymu pieniądзом/  
przedzay z tych kráior naszych do Rzymu zachodzą/ czego  
Śacry/ánnaty/ iáwnym documentem/ choć o tych stárc prá-  
wá/ ięszce za Zygmuntá pierwszego/ Krolá onego wielkie-  
go uchwalone w Statutách mamy/ żeby w Polsce zostá-  
wały: ale y áppellácie do Rzymu iáwnym sa tego dowo-  
dem y documentem.

A toś pokazywać/ piśe dálej. Był w Rzymie przeczytał ná  
Capitolium, iako wiele Grzegorz XIII. iáłmuśny po wśsem świecie roz-  
siał, wysyłałby się takowych słow swoich.

X. S. wysłdzić  
się za to ádwer-  
sarzowi każe, że  
to referował,  
co historycy Pa-  
pięcy o Papie-  
iách pisałi.

Odpowiedam. Że stolicá Rzymstapelná iákomstwą/  
pychy/ zbytku/ wáśy historykowie świadczą/ z ktorychem  
iáich własne słowa przywodził. A iáś się to mam za co w-  
ysłdzić/ że tak oni o Rzymie pisałi: A iż mie z strony Grze-  
gorzá trzynastego/ do Rzymu y Capitolium, odsyła/ drogi  
tám teraz obiecány nie mam: A ten co zdaleká nowiny  
przynosi/ iako ma ten przywilej/ że mu wolno powiedać/  
co chce/ tak też ten/ co go słucha/ ma ten przywilej tak że/ że  
mu wolno wierzyć ięśli chce. Historyy prawdziwych trzeba  
na



ná wszytko / á nie tego / co pochlebcy ná ściánách máluio / aby im eo zá to dano.

Piše potym. Był wiedział, co ná wojnę Turecką Pius piaty wy-  
tożył.

Odpowiedam / że niewiem tego / co wyłożył. To wiem /  
że ácz ná wojnę z Turkiem Pány Chrześcíanstie náma-  
wiał / że przecie żadney wojny z nim nie zwiodł. Ale przecie  
iálmuzna wojować / odeymuiac iá vbogim / niedostáteczo-  
nym / y prawdzie potrzebuiacym / iesli to iest doskonálosć  
świetych / niech bączni y pobożni rozeznaia. Doktorowie  
stárzy vczá tego ná wielu mieyscach / że wojować non est pu-  
ritatis Evangelicæ. A iesli wojować / to y dostátek / zwłaz  
bezáz iálmuzny / ná wojny obrácać. A cié sa v was Tribu-  
nalem. A iáť osť tu tego tribunału sľucháć?

Iesli z iálmuzny  
godzi sié woio-  
wać, ábo nie,  
niech pobożni  
rozszáda.

Piše dáley. Był wiedział, co Sixtus Piaty Stephánowi Krolowi  
nášemu osiárowat, podobnoby dziékowat Pánu Bogu, zá iákie kościelne  
dostátki.

Odpowiedam. Offerty rozne od sámeý rzeczy. A co ich  
zá kóniec był / to Pan sám / ktoremu wszytká chwála náleży /  
widział / ktory wszytko rozproł.

Piše dáley / że nie záwidy Christus vbogi, teras w chwale Oycá  
swego bogáto kroluie.

Odpowiedam. Ale w tym wieku był vbogi / choť mogł  
być bogáty: co pokázal / kiedy ták wiele tysiecy ludží / ná pus-  
šczy / ták mála chlebow nášycal / y gdy elementom wszytkim  
rozkázowat. A Papieźowie zá sie tu w tym wieku bogátymi  
sa / y Kroluia / iáťo Krolowie y Cesárze / práwie wedle onych  
słow Páńskich: Krolestwo moie nie iest z tego swiáta: y wedle o-  
nych ták že słow Páńskich: Krolowie tego wieku kroluia rzé. Ale wy  
nie ták.

Papieskie Kro-  
lowánie iáko  
sié znáuka pá-  
ná Christofo-  
wa zgadza.

A co piše / iź kto kościółowi dáie, Christuśowi dáie.

Pan Jezus mowi / że kto był olwieł z wiernych iego / iáť  
Enacego ná karmil / prágnacego nápoit / nágiego przyodźiał /  
chorego y wieźniá náwiedźil / że to iemu vczynil. A o kóście-  
le zá sie migoźsiey zgołá tego nie mowi Pan Jezus / że kto mu

V v v

Dáie /

dać/iemu dać / chyba żeby kto wierne potrzebujące przez Kościół rozumiał.

Pisze dalej. Kto tego ile zażywa, na duszę swą nie ląskaw, a Kościół y Christus co winien?

*Zakupieni ie-  
slesmy krwi  
Pana Christu-  
sowa, abyśmy ie-  
go niewolnika  
mi byli.*

*Rozne rzeczy  
Papies y Pan  
Christus.*

Odpowiedam. Panu Christusowi / za iego nawyższą ku nam miłość / y wszystko / y siebie samych winniśmy / y iego krew nadroższą kupieni będąc / sąśmy iego niewolnikami. A niewola iego tak śmiaczna jest / że wszystkich wolności innych śmiak w pełni daleko przewyższa. A ktożby tego dobrodziejstwa tak wielkiego winować śmiał / ieno ostatecznie niezbożny człowiek. Ale rozne są rzeczy bardo / y Papież / y Pan Jezus Christus. Darmo tedy X. Skar: tu Pana Christusa za Papieża podtyka. Wier my nie winiemy nikogo / ale iasno o grzechach ludzi takich / o których świadectwa z ichże towarzystwa mamy / słowo Boże i jedzi / wszystkim pokazuje my: a cel tego / aby się każdy obaczył / a przed sądem Bożym / nim nań na / tąpi / przez nawrocenie do Boga prarodziciel wychodził.

Pisze dalej. Mowia iessze Ariani, iż dla tego Papież jest Antichristem, iż cudą fałszywe czyni, iako y Antichrist. A iakoż tego dowodzi Moskorsowski Oro prawi w Czesłochowey, y w Compostelli Papież fałszywe cudą czyni. A dla Boga, któryś kiedy Papież w Czesłochowey zasiadał O Compostellim też nie słybał, ani czytał, coś to za dowód? Z dziećmi igrać, a z siebie się śmiać dopuszczanie.

*X. Skar  
nie śmiech po-  
dać.*

Odpowiedam. Nie pisze / ani mowie / że Papież w Czesłochowey / y w Compostelli cudą czynił. Wszakże Czytelniku / jeśli tu X. Skar: zmyślać to sobie na mnie / sam z dziećmi nie igra / y jeśli na śmiech sam siebie nie podaje. Jacew tey sprawie mowilem / iako sam zwoyczay mowy niebie. Bo iako przez stolice Krolewstwa / nie tylko miejsce Krolewskie / gdzie Krol mieszka / abo zasiada / rozumiemy / ale też y wszystkie miejsca / nad którymi się zwierzchność / y panowanie Krolewskie rozciąga: tak przez stolice Rzymu / abo Papieży / nie tylko Rzym / tedy Papieżowie siedzą / ale też y wszystkie miejsca / nad którymi zwierzchność / stolica Rzymu / abo Papieży / względem nabożństwa y nauki / swoje rospisuje



Spošćiera/per tropum Metonymias usitatissimum rozumien.  
 Ale y Pan náš Jezus/przez Căthedre M loyzešowa/ náuke  
 M loyzešowa rozumie/przez podobny spůsob mowy: iáko y  
 przez ktwás Pharizeušow y Sădukieušow / náuke Phári-  
 zeušow y Sădukieušow rozumie / przez perwony tákže spó-  
 sob mowy. A przetož/ iáko sie stolicy y pánování Kroles-  
 wšćiemu przypisúie/ gďžie sie co w ktorym miewscu / wzgle-  
 dem iego zwierzchnošći dšćie; ták y to stolicy Rzymšćiey/  
 ábo Papiestšćiey przypisúwáć sie musí / co sie w tym miewscu  
 wzgledem náuki dšćie / nád ktorym oná zwierzchnošć má/  
 wzgledem naboženšćwá y náuki swoiey. A že Czeštochowa  
 iest pod zwierzchnošćia Papiestšća/ wzgledem naboženšćwá  
 y náuki: przeto co sie w Czeštochowej wzgledem naboženš-  
 ćwá y náuki dšćie / slušnie sie to stolicy Rzymšćiey przypisú-  
 suie. Alećiem ja nie tylko Czeštochowa wspomnial/ wspo-  
 mnialem miedzy inšými miewscy/ y Pánne Mária w Lore-  
 cie/ ktora tu X. Stár: opušćil/ áby ták / co sobie z strony by-  
 tnošći Papiestšćiey obecney w Czeštochowej ná nie zmýšla/  
 pozorney byl wdáć mogl. Dwašžje / iáko y tu rozna moia  
 rzecz od pomowy X. Stárgi.

Matth. 23. 22

Matth. 16. 6. 22

A iz piše/že o Compostelli nie slyšal/áni czytal. A toč  
 niewielki rzeczy dowod. X. Stárgá nie slychal áni czytal o  
 Compostelli/przetož iey nemáš. Bo tušje/že wieccy tego  
 iest/o czym nie slychal X. Stárgá áni czytal/níž tego/co sly-  
 šal/y czytal. Ale przećie dšív to v mnie iest/že X. Stárga o  
 Compostelli/ Jezuita bedac/ nie slychal/ gďž ja ták wiele  
 záměad widžíalem luďší/ y z nimi mawial / y Profesorá  
 Philosophiey privatnego Hispaná / niekiedy záměad ni-  
 odleglego / slychal / y Historiy od niego rozmaitych/táko-  
 wych cudow bářzo wiele. Ale przećie šwiádká Compostel-  
 li postávie mu / człowieká / w náuce bez controversiey  
 wielkiego/Erasmus Roterodamum. Ten ták o niey piše. Si  
 cui cordi est Hierosolimam, aut Compostellam visere, morem  
 gerat animo suo: votum interponere, non est necesse. To iest. Jestli  
 šie komu chce náwiedšć Hierusalem, ábo Compostelle, niech šwey chćí  
 dogodnále šlubow, ábo obietnic sáktádáć, nepotrěbá.

Lib. conera Car-  
 po. Com. Cap. 4.  
 Votis

In dial. peregr. re-  
lig. ergo.

Alcy na inſzych mieyſcäch / częſta wzmianke v niego Compoſtelle / y Jakubá Compoſtelláńskiego naydzieſz. Z tadże v ludźi poſpolitych Lacteus Circulus, ktorego Gre cy Galaxiam zowa / via ſancti Iacobi Compoſtellani, to ieſt / droga ſwiętego Iákobá Compoſtelláńskiego nazwana bywa. A o czym poſpolity człowiek wie / y nie miał żeby X. Skárgá taki czło wiek wiedzieć: ale podobno to zadworzyć chciał. A ieſliżby też tak rozumieć chciał mowę ſwoię / że nie ſłyſzał / ani czytał o tym żeby Papięz w Compoſtelli cudá czynił / tedy co ſie na Czechochowe odpowiedziało wyżſzey / toſz niechay ma zá odpowiedź na Compoſtelle.

Piſe daley X. Skárgá. Piſmo ſwięte ſwiadczy, że Antichriſt ma przyſć na ſkończeniu ſwiátá, czego przy Apoſtol dotknał. A Papięze ſię od Chriſtusa poczęli, y ida porzadkiem aż do końca ſwiátá, y od Anti chriſta zábiuáni, y męczeni będą. Gdzieſz tu wáſá prawda?

Tu nowy dowód ſwoy X. Skár: przynoſi ieden / że Pa piez nie ieſt Antichriſtem. Na ktory odpowiem. Jeſli X. Skár: przez ſkończenie ſwiátá rozumie to pulczwártá látá / ktore oni Antichriſtowi zamierzają przed ſadnym dniem; ábo iuż iuż náſtepujący oſtáteczny dzień: nie przyznawam tego / owſem twierdze / że żadne piſmo nieſwiadczy tego / żeby na ſámych iuż iuż ſkończeniu ſwiátá miał przyſć Anti chriſt. Bo ieſli ſwiadczy / czemu ſwiadectwá na to z piſmá X. Skár: nie przynioſł? Ale ani Apoſtol tego tu dotknał / iáko X. Skárgá ſmie piſać. Piſe Apoſtol / że dzień Páński nie miał przyſć / áżby ſie oſtáło odſtopienie / y okázany był ten / ktorego opisał / Antichriſt. Ale inſza / że Páński dzień nie będzie / áż ſie okaże Antichriſt / to ieſt / muſi być Anti chriſt / nim będzie ſadny dzień: inſza zá / że tuż przed ſámych końcem ſwiátá przydzie Antichriſt. Owſem z ſtrony czá ſu przyſć Antichriſtowego / rzecz tu przećiwna zdániu X. Skár: iáwnie piſe Apoſtol: A to / gdy piſe: Bo tájemnicę niepráwoſci iuż ſpráwuię, tylkoſz áż on, ktory zátrzymawa teraz, z przod ku (odiety) będzie. A tedy obiáwi ſię on bezpráwnik ię. Kiedy wié dſiſz / że Apoſtol / iuż nieiákie poczatki vpácirował tego / zá ſwych czáſow! á to gdy mowi / że ſie iuż tájemnicá ſpráwuię nie-  
práwo.

Antichriſt być  
miał, nimby ſá  
dny dzień przy-  
ſedł, ále nie  
przed ſámych  
práwie ſadnym  
dniem.



práwości, y że ia on zadržymawał, który z pośrodku odiety być miał. Przez co / ácz Doktorowie rozumieia / odiecie Pánstvá Rzymstkiego / ktore Antichrist vlápić y osieść miał; ále dá-  
leto bezpečniejša trzymać sie tego / czego Apostołowie zároveň sie trzymali; á trzymali sie oni zároveňy materiam subjectam, circa quam versantur, krolestwa / mowie / P. Christusowego. Jesliż tak / iákoś tak / czego zwyczaj wšytekch Písarzow s. iáwnym jest dowodem / tedy z tad poydzie / že zaráz po smierci Apostolow Pánstkich / vpátrowal to w duchu Apostol s. / že y błedy y niepobožności do Kościoła pá-  
ná Christusowego wnošić sie počať mály / iáko Egešippus, maž časom Apostolstím bliski / referente Eusebio, świádczy: Ktory tež maž ieno časom Apostolstím Kościołowi dzie-  
wiczý stan przypisuić / Ktore počatkámi niciaťkami Antichrista býć mály. Bo tu Apostol iáwnie piše / že skoro ten / Ktory zadržymawał / z pośrodku odiet miał być / tedy miał sie obiawić on bezprávník / zé. A tak rzecz przeciwna colliguić sie z písma s. zdániu X. Skárgi. Zdanie tedy X. Sk: zá-  
přezycáć sie písniem s. nie može. Otoś widziš / iáko dowodu nowego X. Skárgi moc jest zá iego Papiežem.

Przez odiecie tego który zadržymawał, kto sie marozumieć.

Euseb. lib. 3. ecl. hist. cap. 32.

Acz y ná wtora rzecz dowodu iego odpisuić / žeby Papieže od Christusa nástáli / nie przyzwalam tego X. Skár. Písno wšytko świádczy / iž od Christusa nástáli Apostolowie / á od Apostolow / zá zezwoleniem słucháčow / nástá-  
wali dozorce / iáko listy y dzieie Apostolskie świádcza. Tácyć bez chyby byli y w Rzymie / iáko y indžiey / napierwšy o-  
ni náuczyciele / ná onych počatkách napierwšych; czego list do Rzymiánow dowodem. Bo tam Apostol do wier-  
nych wšytekch piše / co ich ieno bylo w Rzymie / Papiežá tam nie miánuie. Ale iáko skoro Papieže pánowie nástáli / áž náuczyciele y dozorce w Rzymie zgineli. A iákoś X. Sk. piše / že Papieže od Christusa?

Skoro Papieže pánowie nástáli, zaráz Dozorce y náuczyciele zgineli.

Piše ďáley. Písno s. mowi, iž tylko putczwártá látá Antichrist pánowáć y niáre Catholicka pšowáć, y Catholiki mordowáć bęďzie, á Papiešowie puttora tyšiacá lat y ďaley, ná stolicy Piotrá s. siedza. Což to zá plotki náše? iáko sić ich me wštydžicie? A ná brzegu znótowal / Daniel, á me naznáczył rozdziału.

Z piśm pro-  
roktw zákry-  
tych trudny  
dowód.

Antychrystowe  
panowanie  
puleczwártle-  
tne niepodo-  
bne.

Odpowiedam. Nie potaje tego nigdy z piśm s. X. S. aby Antychryst tylko pulczwártá lata pánować miał. Bo żadne piśmo s. tego nie mówiawnie y otworzyćcie. A z tych piśm / które wyrozumienia Prorockiego potrzebuja / dowodzić nie nie może / chyba żeby Prorokiem był. A iazás potajunie / że pánowanie Antychrystowe pulczwártóletnie / jest niepodobne. Bo ábo przez moc Antychryst odwieść ma zá soba powsechnie Chrześcíaný / ábo przez náuse / namowy / y cudá / y rozmaíte praktyki. Insey drogi ná to niemá. Jesliż przez moc / trzeba ná to dżiwne wielkiey woýpráwy woienney / tak morzem iáko y ziemiá: trzeba ludží / kóni / strzelby / hetmánów / woýst barzo wiele / á ná to nákláá dow dżiwne wielkich / y prawie nieofácowanych. Jákoś zá pulczwártá láta to sie sposobić bedzie mogło od Antychrystá / ktery z tym sie wšytkim vrodzić / bedac żydem / iáko Pánowie Cáholicy twierdza / nie może. Nuż przesć z woýsti wielkimi narodow tak wiele sobie odleglych / morzami rozmaitymi rozgraniczonych / ledwie možná / zá pulczwártá láta / á zwoiować ich / y zwoiowawšy / ná swoje wiáre przyćiagnać / zgolá zá pulczwártá láta niepodobna.

Jesli przez namowy / y namowy kłamlíwe / ma odwieść zá soba Chrześcíaný / dáleko niepodobnieysá. Bo prawdy Bożey zapomnieć / Bogá y Pána Chrystusá odstąpić / zá pulczwártá láta żeby Chrześcíanie powsechnie mieli / nie možná zgolá rzecz jest. Do tego / Antychryst w namowie nie może wiešsey mocy mieć ná Pána Chrystusá / y dowodow wiešszych nádeń. A Pan Jezus zá pulczwártá láta barzo niewiele ludží był do siebie poćiagná / swoia Bošta prawie swiatobliwošćá żywotá swiecac / y tak wielmożne y boškie cudá czyniac. A iákośby Antychryst / cudow nie máiacy / ieno kłamlíwe / y niebożniłkiem bedac / miał tak wielkie narody Chrześcíanškie zá pulczwártá láta namowami do siebie przyćiagnać: Toż o praktykách rozumiey.

A tak wváz czytelniku rozsádný / iáko X. S. P.: wvážnie y rozsádnie nam plotki zádawá / y nam sie wštydźić każe / że takowym niepodobieństwom wierzyć nie chcemy: á rozsádz / przytkim ten niewštyd / y te plotki ostáć sie májá.



**Piśe daley.** Nakoniec co mowi *Hereticy*, iż w Kościele Bożym  
żłiadł *Papież*, y przeto iest *Antichrystem*. Bo tak'o *Antychryście* napisał  
*Apołtoł*. Lecz niech obacz, iż nie mowi *Apołtoł* in *Ecclesia*, ale in tem-  
plo. Bo *ecclesia* iest z duży *wiernych* szbudowana, a *templum* z *kamieni*.

Odpowiedam / Nigdyśey v Apostoła Pávla 8. we  
wszystkich liściech iego / *vós* po Grecu / po łacinie Tem-  
plum, po naszymu Kościół nie znaczy / iedno Ecclesiam, to  
jest zgromadzenie ludu Chrystusowego / á zwłasczá / gdy  
mu słowo przydano *Boży*: co sie pokázanie ze wszystkich mieysc  
góże iedno Apostół tego słowa *vós*, Templum, po naszymu  
Kościół *vżywa* / iáko 1. Cor: 3. 16. y 17. 1. Cor: 6. 19. 2. Cor: 6.  
16. Przetoż tu nie może inšego nic v tegoż Apostoła zná-  
czyć / chyba żeby evidentissima ratio, to jest / przyczyna bá-  
rzo znaczna okazała sie / dla czego by słowo Kościół miało  
znaczyć Kościół z kámiemi. A nie może być pokazána za-  
dina: owšem poniewáz Kościół Pána Chrystusow / którym  
jest lud iego / nástąpił ná mieysce onego Kościoła Jerozo-  
limskiego : záraz skoro sie ten Kościół zniwił / á powšes-  
chnym / gdy sie do Poganow rozšerzył / być począł : Ko-  
ściół on z kámiem / przeštal być Kościołem Bożym / á Ko-  
ściół Pána Chrystusow sam został Kościołem Bożym: Co  
Bóg pokazał / gdy chciał / áby ná wieki on Kościół z ká-  
miem Jerozolimski / znišczony do gruntu był. A dla te-  
goż / poniewáz tu Apostół mowi / że w Kościele Bożym  
miał wšiesć Antychryst; przez Kościół Boży / lud Pána  
Chrystusow rozumie / w ktorego poyšrodku zášiesć miał  
wedle Apostoła Antychryst. A tak tá exceptia / ktora  
przynosi X. Stárgá / wváz rozšodny Czytelniku / iesli sie  
vstać może.

Piše ďalej X. Spargá. Zbuduje sobie Antychríst Templum, ábo božnicę w Ieruzálem, y pierwey do siebie zwotywając Zydów, názwie Templum, Kościotem Bożym, potym się sam postawi w nim Bogiem. Ták co święci rozumieja, wyliczylibym ich wiele, zé. **2388** Tu nam pierzchać Aryani z tad, gęsta strzelná na was, zé.

Odpowiedam. Apostoł mowi / że Antychryst miał wo-  
 ścisć w Rosciele Wozym; a K. Skarga piše / że sobie An-  
 tychryst

Co znaczy Ko-  
ściół Boży w pa-  
ństwie świeckim.

Kościół z ká-  
mieni przestał  
być Kościołem  
Bożym: gdy ná-  
stał Kościół Pá-  
ná Chrystusow.

tychryst zbudnie Kościół / abo bożnice w Jeruzalem / y zwoła  
ławszy Żydów do siebie / sam sie postawi w nim Bogiem:  
y powieda / że to tak świeci rozumiecia. Otoż masz wykład  
Apostolskich słow / y dowód wykładu tego. A za takiego  
wym wykładem także nam pierzchać. Wważ proszę rozsa  
dny y pobożny Czytelniku / iaka to sprawa. Wždyć inśa  
Kościół budować / y Żydy do siebie pierwey zwoływać / co  
X. Skargá mowi: á inśa w Kościele Bożym wśieść / co  
Apostoł wyraźnie y miánowicie piše. Nowá X. Skar  
gi o zgotowaniu Kościoła / gdsiebyswśieść miał Antychryst /  
mowi. Nowá Apostolská o gotowym Kościele Bożym /  
w którym Antychryst miał siedzieć / rozprawuie. A ktes  
mu / inśa wśieść w Kościele Bożym / co mowi Apostoł: á  
inśa / Bogiem sie postawić / rozumiey naywyższym / iako X.  
Skargá rozumie / y Pánowie Kátholicy inśy rozumiecia /  
w Kościele Bożym. Bo kto sie Bogiem sámym naywyż  
szym / iako Pánowie Kátholicy o Antychrisće rozumiecia /  
czyni / ten w swym Kościele / nie Bożym siedzi. A Apostoł  
iáwionie mowi / że Antychryst w Kościele Bożym wśieść  
miał. A przed takim żeby to wykładem / y przed takim ro  
zumieniem / ktore sie z słowy Apostolskimi nie zgadza / my  
bysmy pierzchać mieli? Nie takéśmy ploszy z lásti Božey / á  
by nas láda wiátr miał od prawdy sumem sámý odstrašyć.

Inśa Kościół  
zbudować, á  
inśa w Koście  
le wśieść.

Bellar: con: gen:  
3. lib. 3. cap. 14.

Antychryst nie  
w swym ále w  
Božym Koście  
le wśieść miał.

Obyczay ád.  
úveršarow X.  
Skargi.

Dáley / także nam vćiekác od Doktorow, ábysmy się im nie dáli sa  
dzić, á že Papiešoni przygánamy, iż go nikt nie sádzi, á sámí nikomu się  
sádzić nie damy, á že Papieš ma przywiley, iż zbládzić nie može: á Mosko  
rzkowski z swymi Ariany sábiuchna głowá, ktora pokusy hárdego czárá o  
sálic moga. Odpowiedam. Od Doktorow / y od žadnego  
człowieká nie vćiekamy / ále každého človieká / y Dok  
torow powiešći wedle slova Božego vvažamy / y došwiáda  
czamy wšytkiego / á co iest dobrego kedy / przyimuiemy: á  
by tež každý rozlázal / co mowimy y pišemý / o co každého  
prošimy. A iákož sie sádzić nikomu nie dáimey: Ináčey  
wáš Papieš / ktory nie chce áby go kto zgolá z ludži sádzić  
miał. A przywiley ná to / Papieš żeby miał mieć od Pána  
Chrystusa / iż zbládzić nie može / to sie wšytkiey náuce Pána  
Christus



Chryśtusowey przeciwi/ktora przywilej ieno káiacym sie/ y wierzącym / y iemu posłusznym nádawataki / iż weźma grzechow odpuszczenie / y dar Duchá swietego / y nie zgina ná wieki / ále żywot wieczny mieć beda. Ná to / áby kto nie zbládził / nie zgrzeszył / iest náuka sama Pána Chryśtusowá nam dána / y w niej pomocy wiele czuącym y pilnym ná to pokazano; ále żadnemu nie dano przywileju ná to / áni kósćciolowi / áni osobie / żeby nie zbládził. Xrzebáćby sie wždy kiedy począc wstydzić / takich báśni publicè twierdzić.

A co sie mey słabiuchney głowy dotyczy / wiem ia to ná sie / że moia głowa słabiuchna : ále im słabša / tym sie poteszniey pisma swietego dźierże / y dźierżec / vmysl ten mam za pomocá Pánstá. A pismo swiete iest iedyne swiatło kászdego / áby go pokuśy hárdego czártá nie ofalily. Od ktorego pisma s. gdy X. Skárgá ludzi do sedźiego swego odwoła / ty wznay Czytelniku rozsádný y pobożný / kogo pokuśy hárdego Czártá śala / kogo nie.

Pisze dáley / że ia ná zbluźnienie stolice Rzymskiej przywodzę záświádkí meje wielkie, Aventiná, Mántuaná rz. y żebym był lepiey czynił, przywodząc Luterány rz. A że on ná wystawienie stolice Rzymskiej przywodzi Irancuśe, Epipháníuśe. X wykrzyka. Oprzykra hárdości, y niesnośne głupstwo. Pátrzyćcie co mówi o boskich rzeczách oracz, y kmić, zbieg, y nieprzyiáciel, Sydersz, y Poetá : á nie słuchaćcie, co mówia świećci, wybráni Boży, którym cálować nog nie godni.

Odpowiedam. Ná pokazanie tego / co iest w stolicy Rzymskiej / przywiódelem świádectwá Cesárzá Frideriká wtorego : przyniośtem Eberhárdá / Arcybiskupa Sálczburskiego : przyniośtem świádectwá práwá Cesárskiego / przyniośtem Hístoriká Papięskiego / przyniośtem Bellármíná Jezuite / przyniośtem Canonisty / przyniośtem Jurisconsulty / przyniośtem Oratory / y Poety náwet. A oraczęś to : kmićciowieś to : zbiegowieś to : syderzjęś to : á sámieś to Poetowie : Wiec byli Catholicy wszytko / á Poetowie y Zakonnicy / toć nie Schismáticy. X nie wąpieć w tym / żeby był wolal X. Skár : ábym był przywiódł Luterány / Calvi-

X p p

nisty

Ná to P. Iezus nikomu nie dał áni dáie przywileju osobnego áby nie bládził w wierze, ále ná to dał słowo swe áby nie zbládził, krobysie ieno słowá iego trzymać chciał.

Słabey głowie, mocnego fundámentu, takim iest pismo swiete, trzymać sie potrzeba.

X.S. gdy P. Cášoliki tak wytulował, coby był z Luterány ábo Cálvinistami poczynal?

nisty ié. Bo kiedy tak swoich P. Cášolików / ktorzy o stolicy Rzymstkiey pisali to / co prawda ná nich wyčísnelá / á nie to / coby był X. Skár: rad widział / smáczno przywítal / y ták kształtnie wtitulował: coś rozumieš / iákoby byli Luterani / y Cálvinistowie odpráwe od niego wzięli?

Co sie tycze Rzymu zálecenia od Doktorow: Byé może / że Rzym miał swe zálecenie dla náuki / y pobożności / póki w nim plużyłá: ále o tym rzecz teraz / iesli Rzym ma to teraz / z czego był pierwey od inszych zálecony. Alz tad iuż obacz / iákó słušnie wykrzyka námi X. Skárgá / O przykra hárdości, y nieznošne głupšwo. W stowá zle bogáty X. Skárgá / ále w rzecz sáme gdy weyźrzyš / postáwy došyć / ále wátku málo.

Náwet piše: Zámykáiac tę o Antichrišcie spráwe, Czytelniká z fercá vpominám, y do pilnego wważenia przynodzę: Iákó Rzymška Cášedrá Piotr á świętego Antichrištem byé moŹe, z ktorey wšytek éwiár, 14 Ewángełiá oŹwiecony, y Christus, iákó apostoł mowi, wšlawiony ieš?

Pilne rzeczy z obu stron wważenie, prawdę pokázuie.

O ktorych Rzymiánach Apostoł mowi.

Odpowiedám. Dziękuje X. Skár: że nápomina swoich do pilnego wważenia. O boday że go wšlucháli / á pilno chcieli wważáć co X. Skárgá piše / y co iá teŹ X. Skárdze odpowiedám. Bo niepodobná / áby pilne z obu stron rzeczy wważenie / nie miało prawdy wkázać / iesli nie káŹdemu / tedy wiéš lom ich. Aleć niemáš tego v Apostoła / co tu X. Skár: stolicy Rzymstkiey przyczytáć smie. Mowi Apostoł / iŹ wiárá Rzymian słynie po wšytkim świecie / to ieš / że Rzymiáni mieli sławę dla wiáry swey / po wšem świecie: ále tego nie mowi / żeby z Rzymstkiey Cášedry miał byé świat ošwiecony / iákó smie X. Skár: pišáć. Ktemu / o Rzymiánách tu mowi: To nie o Cášedrze / ktorey w Rzymie ná ten czás nie bylo / gdy Apostoł do Rzymian pišal / ále tylko zebranie wiernych / ktore sie przed przesládownicami wšrywáło / iákó mogło. Do tego / mowi Apostoł o onych dawnych zá swego czásu wiernych / á X. Skár: do terážnieyšey stolicy swey to przyćiągnáć chce. A náwet nie Rzymowi ten przywilej nádał P. Bog / ále Sionowi / y Hieruzalem / áby wšytek świat ošwiecał prawdá. Bo ták mowi Prorok: Ex Sion exhibit lex,



Ilex, & verbum Domini ex Hierusalem. To iest. Z Sionu wynidzie zakon, a slowo Pánskie z Hieruzalem. A przecie/choć taki Zieruzalem przywilej pod stárym przymierzem miało / widzisz / w co sie teraz obrociło / á to wszystko dla iego niepobożności sie stało.

Pisze dálej X. Skár: Ktora hoyniey, nišli inſe po wſem ſwiecie koſcioty, krew ſwoię roſlewátá?

Odpowiedam. Trzebá tego dowieſć. Bez chyby tedy nawiecey Chrzeſćcian bylo / tam na hoyniey muſiano lać krew ich dla imienia Pána Chriſtufowego. A na wſchod ſłońcá nawiecey bylo Chrzeſćcian. Bo przylegleyſe inſe miáſta byly Hierozolimie / niſli Rzym. Przetoſ w onych koſciolách ná wſchod ſłońcá / nawiecey muſiało ſie lać krew Chrzeſćciańſkiej.

Do tego / zaleca Apoſtol Philippenczyki / y Theſſáloniczenczyki / z tego / że dla Pána cierpieli / do nich piſac / do Rzymian piſac tego nie czyni. A z tad tedy podobieńſtwo iest nieiákie / że wiecey cierpiały ná on czas inſe koſcioty / niſli Rzymſki.

Po trzećie / że byly zacnieyſe inſe koſcioty ná on czas / á niſli Rzymſki / z tad ſie poſtázuić / że Antiochia przed Rzymſkim tym wczczona / iż ſie tam napierwey imie Chrzeſćcian ziawiło. Ale y oná ſiedm koſciolow Aſyſkich / do ktorych Pan Jezus z niebá w ziawieniu ſiedm liſtow poſtał / y one do ſiedmi lichtarzow złotych / między ktorymi ſie przechaſzał / przyrownywa / miały tym bárzo wiele ná Rzym. Skąd wielkie podobieńſtwo / że ná on czas byly zacnieyſe / á niſli koſciol Rzymſki / á zátym / że wiecey w nich ſie krew dla Pána roſlało / ná onych pierwſzych początách / á niſli w Rzymie.

Alle przecie / choćby tak bylo / że koſciol Rzymſki na hoyniey przez one trzyſtá lat / krew ſwoie dla Pána roſlewał / iáko X. Skárgá piſe / tedy z tad poſtázuić ſie mocno / że teráznieyſy koſciol Rzymſki / iest wyrodkiem onego pierwſego koſciola Rzymſkie°. Bo teráznieyſy koſciol Rzymſki inſzych krew roſlewa / y że ia roſlewać ma / przez ſwoie

Elai. 2. 3.

Przywilej Sionu y Hieruzalem nádány, ktore teraz pan podał ná ſpuſtoſenie.

Ná wſchod ſłońcá nawiecey bylo Chrzeſćcian; ktore koſcioty ábo zbornawiecey ná pierwſzych początách cierpiały.

Zacnoſci inſzych koſciolow przed Rzymſkim ná pierwſzych początách.

Teráznieyſy koſciol Rzymſki, wyrodkiem pierwſzego.

Rel. con: gen. 3.  
lib. 1. cap. 23.

Pány Jezuity / y inſe inſtrumentá ſwe vczy: A on pierwſzy Kościół Rzymſki inſych krwie nie roſłował / ále ſwoie właſna cedzić z ſiebie / dla Pána Chriſtuſa / prześladowcom dopuſzczał.

Piſe dalej: Ktora naprzód ſiecia ſwa wielkie one ryby do Chriſtuſa zagárnęta, Conſtántiná, y inſe Ceſárſe, y Krole.

Euseb. lib. 1.  
in vita Constant.

Odpowiedá. Wypisał Eusebius żywot Conſtántiná wielkiego w pieciorgu xiąg / á nigdzie nie piſe tego / ále piſe / że przez widzenie pewne tak ná iáwi iáko y weſnie / był pobudzony / że ſie pytał o wierze Chrzeſciánſkiej / w Chrzeſciánſkich náuczycielow ná wschód ſtońcá / nie w Rzymie / y tak wiáre Chrzeſciánſka przytał. A iákoſi X. St: śmie piſać / że go ſtońcá Rzymſka zagárnęta: A potym od niego / co raz iuż Chrzeſciánſcy Ceſárſe / o krom Julianá Apoſtaty / náſtepowáli. Prożno tedy to ſtońcicy Rzymſkiej przypisuje X. Stár:

Conſtántin iá.  
ko przyſedł do  
wiáry Chrze-  
ściánſkiej, á po-  
nym drudy Ce-  
ſárſe.

Piſe dalej. Do ktorey wſzytko Chrzeſciánſtvo po rozſadek wiáry y prawdy przybiegáło: ktora wſzytki Hæretiki potępiała, y wilki wkázo-  
wała.

Odpowiedam. Jeſli po rozſadek wiáry y prawdy do Rzymá przybiegano ze wſzytkiego ſwiátá / tedyć biſkupowie po rozſadek w ſwych ſprawách nie wciekáliby ſie byli do Conſtántiná wielkiego nowego Chrzeſciániná ná Tioceńſkim Concilium. Iż to vczytni / z tad znáć / że to nieperwne záloty ſtońce Rzymſkiej / ktore X. Stár: przynoſi. Tuż ieſli oná wilki pokázowała / y Hæretiki potępiała / tedyćby był Concilium Conſtántin wielki nie ſkładał: ále tylko po ortel do ſtońce Rzymſkiej poſtał. Czego iż nie vczytni / z tad wielkie podobieńſtvo baczyſ / że y to nieperwne nowiny / ktore X. Stár: o ſwey ſtońcicy Rzymſkiej wdawa.

Po rozſadek v-  
ciekáli ſie Bi-  
ſkupi do Con-  
ſtántiná. To  
nie do ſtońce  
Rzymſkiej.

Piſe dalej. Ktora wſzytek ſwiát wiáry prawowierney náuczá-  
iac, ná d cetermi Pátriarchámi rząd miała.

Odpowiedam. Wiáry prawowierney wſzytek ſwiát náuczylí Apoſtołowie Páńſcy / ná ktory zná od ſámego Pá-  
ná wypráwieni byli. To nie ſtońcá Rzymſka. A ſtońcá Rzymſka / gdy od Phocáſa Tyránna / zdrayce y morderzá Mauriciuſa Ceſárzá / Pána ſwego / y wſzytkiego domu iego /

Plat. in vita Bo-  
niſ. 3. Paul. Diae.  
li. 4. de geſt. Lon-  
gebard. cap. 11.



to otrzymalá / áby głowa Kościołow wszytkich była / ztad  
znác / że przed tym nád Pátriárchami cztermi rzadu żadne-  
go nie miałá. Ale y on Canon pokázuie to ná oko / gdy mowi:  
Quicunq; ex Episcopis, desiderabit primatum in terra, inueniet  
confusionem in celo: & qui primus esse concupiscit, non erit in  
numero servorum Christi. To iest / Ktory z Dosorcow, ábo iáko  
mowia pospolicie / z Biskupow, požada rzadu nád inšymi pierwšego  
ná ziemi, przydzie ná pobánienie w niebie: á ktory chce pierwšym być,  
nie będzie z licyby slug Chrystusowych. Ale y z Grzegorza wielkie-  
go Papieża toż sie pokázuie / iáko nieperwne rzeczy tu piše  
X. Skárgá. Bo ten tak mowi: In isto vocabulo Vniversalis  
consentire, nihil est aliud, quàm fidem perdere. To iest: Ná ten ty-  
tuł Powšechnego, zezwolić, nic inšego nie iest, ieno wiárę vtrácić. We-  
dle tedy Dekretu tego Papieża Grzegorza wielkiego / ba-  
czyš / że vtráciłá wiárę stolicá Rzymšká / poniewaž ten ty-  
tuł / iž iest nád wszytkimi biskupy y Kościoły / przywlašczyłá  
sobie / od Tyránna Phocása onego dostawšy.

Piše ďálej. Z ktorey tak się wiele ludzi Chrystusowi rozmnożyło,  
iáko piasek morski, y gwiazdy niebieskie.

Odpowiedam. Jesliby ztad / iákie mieysce przechwa-  
lanie mieć miało / że tak rozmnożyło lud Chrystusow / tedy-  
by to musiało mieć / gdzie sie napierwey Ewánielia ziawi-  
łá / y stąd ná wszytek świat wysłá / y stąd y do Rzymu / iáko y  
do inšych Zborow došłá. W Hierusalem y w Zydostwie  
napierwey sie Ewánielia ziawiłá / z támtad ná wszytek  
świat / y do Rzymu przyšłá. Przetožby Hierusalem / y Jude-  
ska kráiná / miała to mieć przechwalanie. Ale to przechwa-  
lanie nie iest włásne mieysca / ale náuki Pána Chrystusowey  
przez Apostoły swiete iego / światu naprzod y vsinie / á po-  
tym y przez pišniá podány / z ktorey iáko wiára / tak y wier-  
ni rodza sie y rodžili zázdy / y rodzić beda až do skonczenia  
wieku. Prožno to tedy stolicy Rzymškiey przywlašcza X.  
Skárgá.

Ktemu / náuka Pána Chrystusowá / iest náuka pokory /  
y éichego sercá / ktorey sie Pan Jezus napierwey od siebie  
wzyc káże / wszytkim Ktorych do siebie wołá. A Rzymšká  
X p x 3 stolicá

Grat. dist. 40.  
Can: Mult.

Lib. 4. Ep. 39.

Wedle Decretu  
Papieża Grze-  
gorza wielkie-  
go, vtráciłá  
wiárę stolicá  
Rzymšká.

Skąd ná wszy-  
tek świat E-  
wánielia wy-  
šłá.

Matth. 11. 29.

stolicą pełną pychy/ambiciei/zbytku/lakomstwa/zazdro-  
ści/nienawiści/ iako sie to w pierwszym piśaniu odemnie  
iawnie pokazało: y iako każdy widzi/ktory ieno/abo w Rzy-  
mie kiedy był/ abo sie temu nabożeństwu Rzymstiemu/  
gdziekolwiek jest/przypatrzeć będzie chciał.

Piśe dalej. Która y do Polski, y do Litwy, y do Korony tey, do  
Oycow naszych, Chrystusa wprowadziła.

Odpowiedam. Przyznawam to X. Skardze że do Pol-  
ski/ y do Litwy stolicą Rzymsta nauke swoje/pod płaszczy-  
kiem Pána Chrystusowey/wprowadziła. Rzym samym za-  
sprawa/ y opatrznoscia dziwna Pána Chrystusowa/ dała  
przyczynę pytać sie ludziom o nauce Pána Chrystusowey/ y  
gdzie iej prawdziwie szukać maia/ y dowiedzieć sie. Ale y od  
Greckow/wiele kráioy tey Korony/do Pána Chrystusa przy-  
wiedziemi sa/ abo ráczey do nauki Greckiey/ pod tytułem  
Pána Chrystusowey.

Piśe: Bez ktorey ci ludzie nie mogli y o piśmie świętym wiedzieć.

Epist. 28. ad Luc.

Odpowiedam z Hieronymem: Vt veterum librorum fi-  
des, de Hebraeis voluminibus examinanda est, ita novorum,  
Graeci sermonis normam desiderat. To iest. iako stárego przymie-  
rza xiggi, z xiąg Hebreyskich rózeznać potrzebá, tak teź nowego  
przymierza xiggi snuru ięzyká Greckiego potrzebuia.

Pismo święte  
komusmy win-  
ni.

Wdzięczność  
nasza ku stolicy  
Rzymskiej.

Jesli tedy z ięzyka Greckiego/ iako Hieronym piśe/  
trzeba abyśny poznawali piegi przymierza nowego/ á ięzyk  
Grecki/Greckow/nie Látinnikow/ ani Rzymianow własny  
jest: tedyć to/ że pismo mamy/winnisny Grekom/ nie Rzy-  
mianom. Ale niech tak będzie/iako X. Skár: chce/ żeśmy od  
Rzymskiej stolicy wzięli pismo święte/ y o nim sie dowie-  
dzieli; á ktoraś może być wietřa wdzięczność nád te/ ktora  
my oddawamy za to stolicy Rzymskiej/ gdy wskazuujemy/ że  
zginie/ y wszytkie náśládownce swoje pogubi/ iesliże sie nie  
połáie z złości swych/ á za przepisano w piśmie świętym  
náświetřa pobożność/ y obiáwiono w nim nádořtónálřa  
prawde nie wymie sie.

Piśe dalej. Która osobliwie wszytkę Europę, y Krolestwa ná-  
niey,



niew, światłością Ewangelii oświecił, w której się tak wiele świętych cudownych poświęciło, y do wieczney Oyczyzny przeniosło.

Odpowiedam. Światłość Ewangelii jest ona prawdziwa y najwyższa pobożność / względem której ucznie swe Pan Jezus nazywa światłością światła, y sola iemnie. Jesliż taka światłością oświecała stolica Rzymska Europe / Historie wszystkie świadczą: ale y teraz ludzie widzą / co się dzieje. A przecie X. Står: wzmówić to w ludzi chce słowy / co wszystkie świat widzi / iż inaczej jest. A cudowni świeci / że znakiem są onych cudów / o których Apostoł prorokował / gdy przyście Antychrysta opisywał / świadkami mogą być opisanie ich / które y sam X. Står gą wydal / albo raczej z Bałend zebrał / a między innymi / y żywot Krystyny od niego opisany.

Math. 5. 14.

Cudowni święci.

Pisze dalej. Która iako okręci pewny do brzegu bezpiecznego dusze przywodzi.

Odpowiedam. Sama stolica Rzymska w grzechach / w pyśle / w ambicji / w łakomstwie zc. leży / a ma bezpiecznie dusze do brzegu / iako okręci pewny / prowadzić: Oważ to prośbę / Czytelniku rozsądny y pobożny. Ano bez światobliwości żaden Pán nie ogląda / choćby wszyscy Papieźowie / ile ich na świecie było / dawali komu na to niewiem iakie były y przywileje.

Bez światobliwości żaden nie ogląda Pána. Heb. 12. 14.

Pisze jeszcze. Która od Piotra świętego poczynszy, nigdy nie przerwany następnikom porządek zatrzymata.

Odpowiedam. A gdy było Papieżów razem czterech: Victor / który był przedtym Octavianus nazwany / Alexander 3. Calixtus 3. Paschalis, za Friderika Bårbarossy Cesarza: A zaś gdy było trzech ich razem / Benedictus 8. albo 9. Silvester 3. który za pieniądze dostał Papieństwa. Grzegorz 6. któremu Benedict za pieniądze prawo swoje spuścił. Item Grzegorz 12. Benedict 13. Alexander 5. Item Jan 13. Leo 9. Benedict 5. y wiele razów tego. Tuz kiedy bywali po dwu razem / Eugenius 4. Clemens 9. y Urban 6. w Rzymie / Clemens 7. w Awenionie we Francji. A ci jeden drugiego wyklinali. Gdy tedy mówię / razem to po czterech / to po trzech / to po dwu Papieżów bywało / gdy jedni drugich wyklinali /

Kiedy Papie-  
żow to po czte-  
rech, to po trze-  
ch, to po dwu  
bywáło rázem,  
iákoż ten poria-  
dek nie przerwá-  
nym názy-  
wa X. S.

Epist. ad Heliod.

lib. 1. de poenit.

y zá soba / iedni te / brudzy owe pociągáli / iesliż porzadek nie-  
przerwány w następnióch był od tey stolice zachowány / ty-  
to rozeznay báczny Czytelniku.

Alle niechby ták bylo / iáko X. Skár: piśe / przecie z Zje-  
ronymem odpowiedam znouu. Non filii sanctorum sunt, qui  
tenent loca sanctorum, sed qui exercent opera eorum. To iest.  
Nie ci są synowie świętych, ktorzy mieyscá świętych posiedli, ále ktorzy  
czynia rzeczy ich.

Alle y z Ambrosiussem odpowiedam. Non habent hære-  
ditatem Petri, qui fidem Petri non habent. To iest. Nie máia dzie-  
dztwa Piotrowego, ktorzy wiary Piotrowey nie máia.

Piśe dále. Ktora rák dawno sioiác, wiátry wszytkie, y powodzi,  
náiażdy Pogáńskie, Haretické, odścepieńskie wytrwátá.

Odpowiedam. A Cáhedralá Czárogradzka stoi dawno /  
y mogláby ták o sobie mowić / co tu mowi X. Skár: o Rzym-  
skiej stolicy; á przecie X. Skár gá Czárogradzkiej stolice zá-  
prawdziwa przeto nie vznawa. A iákoś swoie z tego zále-  
ca? Wiec iáko wiátry / y powodzi wytrwátć vmie stolicá  
Rzymską / z tad káždy widzi / że zá ták mály czas w tym do-  
chodzacy m przeszłym stu lat / ták iey wiele páństw / riestw /  
królestw wplýnelo / choć bylá ták ze wszytkich miar / možno-  
ścia y madrościa tego wieku obwárowána / y osádzona. A  
tákwáz báczny y rozsádný Czytelniku / iesliś te záloty sto-  
lice Rzymskiej pewne są / ábo nie.

Piśe dále. Kto re y grzechy złych Papieżow niezátopy, dla obie-  
tnice, która iey, iáko Dawidowi spuścít Christus.

Odpowiedam. Stolicá Apostolská / iest stolicá pra-  
wdy y pobożności / Ktora z niey ná wszytek świat oplywa.  
Niemáś tedy żadnego mieyscá / iáko prze fałś / ták áni prze  
niezbożność w stolicy Apostolskiej. Przetoś grzechy złych  
Papieżow / Które przyznawa sam X. Skár: ktorzy siedzieli  
ná stolicy Rzymskiej / iáwnie pokázuia / iż stolicá Rzym-  
ská nie iest Apostolská. A obietnice / żeby Christus Pan miał  
Rzymowi spuścít / żeby w wierze zdrowey wytrwátć miał /  
to sie wszytkiey náuce Pána Chrystusowey w głowe przecia-  
wi. Prawde obietnic / y cnote á pobożność one ná dośkona-  
śa / lu-

iáko trwátá  
stolicá Rzym-  
ská.

Stolicá Apostol-  
ská iest stolicá  
prawdy y pobo-  
żności.

Grzechy Papie-  
skie pokázuia,  
że Rzymská sto-  
licá nie iest A-  
postolská.



sa / ludziom wszytkim bez braku / (bo nie brakuie osobami Pan Jezus / iako y Bog Ociec iego) w Ewanieliey swoiey Pan Jezus wystawil: bo z nia na wszytek swiat Apostoly swoje / a nie do Rzymu tylko rozestal / aby każdy / ktoby ieno chciał / do niey przystep miał. A przetoż iey do żadnego mieysca martwego przywiazac żaden nie może: y gdy E. Skar: przywiazac chce / tey sie radzie Bozey / y Pána Chrystusowey przeciw. Zydostwo z Chrześcianstwem mieśa / kto do mieysc / do osob pewnych / y do czasow / nabozenstwo Pána Chrystusowe przywiezuie: abo / one osobne Zydowstwie obietnice / z tymi / ktore wszytkim wierzącym a pobożnym ofiarowane sa / pomieszc wsiłuie.

Pisze dalej. Z ktorey tak wiele zakonow, y t. Patriarchow wy-  
sto.

Odpowiedam. Nauka Pána Chrystusowa tylosz iedyn zakon pokazanie / ktory w tych stowach Pan zawarl: Kto chce isc za mna, niech siebie samego zaprzy, a niech krzyż swoy weźmie, y za mna idzie: A ten zakon jest / byc Chrystianinem / abo / iako pospolicie mowia / Chrześcianinem. Gdy tedy stolicą Rzymu inſzych wiele zakonow / y Patriarchow namnożyła / toć znać ze inſza nauka musi miec swoje / a nie te / w ktorey nam Pan Jezus Chrystus / tylko ieden zakon podac raczył.

Pisze dalej. W ktorey jest skola cnot wszytkich Chrześcianſkich.

Odpowiedam. Jakich cnot skola jest stolicą Rzymu Bernard Opát Clarevalleński / ktorego wy swietym zowiecie / pokazanie / ktory tak o niey pisze in lib. 4. de Confid. ad Eug. Pap. Malos (in Curia Romana) non proficere, sed bonos deficere. To jest / że ili na dworze Papieskim nie poprawia się, a dobrzy psuia się. O czym niżej.

Pisze dalej. Ktora sama iedność Chrześcianſka zatrzymawa, przy ktorey, iako przy głowie, członki się wszytkie spaiada.

Odpowiedam. Jedność zatrzymawa w Hispaniey / y tedy może / Inquisicia: a gdzie Inquisiciey miec nie może / możnościa przecie / promoria swoich / a przeciwney strony / tedy może / odstrychnieniem od wszytkiego. Toć sa one

Rzy

zwiąski

Prawda obietnic Pána Chrystusowych, y prawda iego do wszytkich rowno należa.

W nauce Pána Chrystusowey tylko ieden zakon pokazany.

Jakich cnot skola stolicą Rzymſka.

Jako iedność zatrzymawa stolicą Rzymſka.

zwiastki święte / ktorými spaia w iedność duchowna swoje /  
stolica Rzymńska.

A concluduie / że tego samorzecnymi argumenty dowodzi, nie  
płonnymi słowy. A powiedaieby się z pismá t., z Doktorow, z kościel-  
nych, y krolestw wśytkich Historii y dzieiow, gdyby się o tym matéria  
zaczęła, to pokazało.

*Stolica Rzym-  
ska, przecz z pi-  
smá t. świado-  
stwa mieć nie  
może.*

Odpowiedam. Pismem świętym nie dowiedzie X. S.  
co tu o Rzymśkiej stolicy pisał / y iednego Paragrafku. Bo  
Apostoł żaden nie pisał nic o stolicy Rzymśkiej / ktorey za  
iego czasu nie było. A iakoż załotow iey takich X. S. sągá z  
pismá dowiesć ma: A z Doktorow / y kościelnych Historii /  
co przyniesie załotow / to onemu darowemu Rzymowi nale-  
ża. A coż to ma do terażnicy, tego tak stażonego y zawi-  
dzonego?

Pisze daley. Przegraża się Iároś. ále niech ieno do tey wojny da  
miejsce przyczynę, naydziem nań wśytkie prawdy pomocy, z pismá, z  
Conciliy, z Doktorow, z Historii.

Odpowiedam. Nie przegrażałem / ani przegrażam / ále  
iem obiecał / ieslibyście byli occasia chcieli dać / y pobudkę  
do trąctowania o tey materii ex professo, żem to był go-  
tow uczynić: y obaczylibyście to byli / kiedybyście byli chcie-  
li w śrątki / tak iako przynależało / wstąpić: y iestem gotow  
za pomocą Pánsta / y o tey materii / y o wśytkich / o ktore  
spor mamy / dać poczet o nadszei moiey z stronnoscia wśel-  
ka wedle roztazania Apostolskiego. Jakie macie pomocy  
przećiw nam / ślad inąd / widzimy z łaski Bożey: widzimy y  
to / że z pismá święte<sup>o</sup> nie możecie mieć żadnych. Ża czy iako  
to / y iako potrzebna chlubá wasza / inšy niech sądza.

Pisze daley. Naydziem nań nie iednego Bellárminá, ále dzieiáci,  
y daley iemu rownych, ktorzy na obronę stolice t. y przekonanie Herety-  
kow, mocne y hojne zbroie nam zgotowali. Dozna Iároś iako się iego ár-  
gumentów przeleknemy, áiż z káptany; y mistrzami Zakonu Bożego,  
świeckimi żołnierz sprawę ma.

Odpowiedam. Co za Philozofy / fámilia P. Jezuitow  
nam podała / to rzeczy każdemu / ktory się tym bawi / równe  
są. Bo ich pismá przed oczyma są wśytkich takowych. A



zák / co sie Theologom dotyczy / nie wiele Turrianow / nie  
wiele Strápletonow / a jednego do tad Bellármíná mieli. A  
tak oš mi dšiesiácia / y dálej Bellármínowi rovných odpo-  
wieda K. Stár: Ale miećcie tysiac Bellármínow / coš ro-  
pomoga przeciw tey prawdšie / ktorá my z písniá swietego  
wšiarowšy / oney niezym inšym / ieno písmem swietym bro-  
nuny: A sam duch by nasubtelnieyšy nie wykrećí tego / co  
my wyznawamy / že Bog y Ociec Pána Jezusow / iest Bo-  
giem Chrześciánštim; a Pan Jezus z Nazáretu / iego wola-  
štim y jednorodzonym synem; y Duch swietý y móca y dšá-  
vom Božym; potí ieno písno swiete w rečách ludžkich be-  
dšie: a tak ošby Bellármínowie tácy teo podošáli y šrad mo-  
že widšić / co my o tych mocnych / y hoyných zbroiách / kto-  
re nam są inž dobrze wiádomé y znádomé / z lásti Pána Je-  
zusa dobrodšicia nášego / dšieršemy.

Przeciw pra-  
wdzie nie maś  
rozumu.

Aleo piśc/że sie argumentow moich nieprzeleknie/ia  
 że ia świecki żołnierz poznać mam/że spráwe mam z Káplas  
 ny/ yz mistrzami zákonu Bożego: Tedy plác był teraz po  
 kázáć to. Tlie obpępowáć było swego przestęgo záwsty  
 Dzentá porzázot u/obronie było wśpółtich dowodow swoich/  
 moie odpowicósi wśpółtlic/abó przynamniemy/ ná ktorych co  
 należało / znieść wywody á rzeczo y prawda / nie sefquie  
 dalibus verbis zbýwać ich/co uczynił niektorym/y z tad/y zo  
 wád ic wyśczęstnarósy/ nákos baczył Czytelniku rozsádný z  
 tórańnierśey odpowicósi moiey: á tedybym był to pozná/  
 co piśc K. Skár: Z tego K. Skár: nie uczynił/nie pozná  
 tem tego teraz/y inż wóze / że y ná potym trudno mam po  
 znáć. Po pomowád/iańiách/złych słowieh moge to po  
 znáć / że świecki żołnierz mam spráwe z Káplany Rzymstá  
 mi/ale ci żeby mistrzami zákonu Bożego być mieli/ábym to  
 poznáć miał/z tákorych odpowiedsi/w ktorych oni iáwnie  
 zákon Boży przestępuiá/inżem cále o tym zwaťpil.

Co X.S. należało  
to uczynić, a co  
uczynił.

Na ostatku w tym traktacie / Kaze mi słuchać iednego  
meczennika za dni naszych ogromnych słow.

Odpowiedam. Słuchać będzie / ieno który to meczennik?  
 Campianus: Ale to Jezuita. A gdybym ja też tak wiele me-  
 czeno

czenników / przeciwnych Kościołowi Rzymskiemu przy-  
wiodł świadectwa/przeciw X. Skądże/coby o nich rozu-  
miał? Vznalby ieżá meczenniki? przyialby świadectwo  
ich? A czemuż on też Jezuitę swego świadectwo przeciw  
mnie przywodzi?

In lib. inferip. In-  
sit. Britannica.

Po wtore odpowiedam/że P. Ewanielicy świadczą/iż  
blasfemitę /ktora wzniecał Campianus, nie dla religie y/  
nabożeństwa gąrło dał: P. Jezuitowie zaś twierdzą iná-  
czech: Ktoś tu prawdę mówi? A iákoś z powieści roznych/  
y sobie przeciwnych/perwna się rzecz zamknie.

Alle posłuchajmy tego świadectwa przeciw. Tak tedy  
Campianus ten/iáko go X. Skár: cituje/mowi.

Powiedz mi, kiedy Rzym tak sławna wiarę w Chrystusa wtrącił kie-  
dy tam wstąpił? ktorego czasu? za ktorego Papieża? iákim obyczajem?  
iáka mocą? iáko tam cudza (Antichrystowa náuka) wśzepiona, miásto  
y świat wśzytek zarádził? Kto w ten czas ptakał, y nárzekał? Co żá zamie-  
śli kóto tego byty? Zaden ná świecie człowiek nie obaczył, gdy Rzym no-  
we sácramentá, nowe ofiáry, nowá náukę kował? y takliż adnego Histo-  
riká, Lácińskiego, y Greckiego, bliskiego, y dálekiego nie było, któryby  
tak wielkiey rzeczy y należytey w powieści swoje nie wrzucił?

Záraz po Apo-  
stolech obca ná-  
uka nástąpiła.

Lib. 3. cap. 32.

Odpowiedam. Egesippus iáwnie świadczy/że po zesłaniu  
Apostolstkim záraz qui alienam doctrinam tradebant, nudo ver-  
tice, contra veritatis prædicationem, falsi nominis scientiam, ex  
adverso prædicare conati sunt. to iest: Ktorzy obcá náukę podawá-  
li, wyniosły głowy, przeciw opowiedziáney prawdzie, fałszywą náukę z  
przeciwney strony opowiedáć wśitowali. Tenże Kościołowi iedno  
zá czasow Apostolstkich dšiewieczy stan/y nienárušony przy-  
znawa/iáko Eusebius słowá tego przynosi.

Ecclesiastic. hist.  
lib. 3. cap. 4.

Posłuchajże zaś co Eusebius o Kieżey piše. Qui pasto-  
res nostri videbantur, repulsá pietatis normá, mutuis inter sese  
contentionibus inflammati fuere, & dum hæc sola, contentiones  
videlicet, minas, æmulationem, mutuum odium, & inimicitiam  
exaggerant, & ambitionem suam quisq; in morem tyrannidis  
studiosè persequitur, tunc sanè Dominus filiá Sion &c. obscuram  
reddidit. To iest. Ktorzy pásterse nášy być się zdáli, odrzućmyšy šnur  
pobožności, wzajemnym zášciem zápaleni byli, y gdy te sáme zášcia, gro-  
źby



łby, iasdrość, wiaiemna mechęć, y nieprzyiaźń Bersa, á za chciwością czi, y dostoięństw każdy się, iakoby Tyránnowie, wganiał, tedy Pan corkę Si-oniską zc. ciemna wciynit.

Plátiną też tak o Xieżej piše: Dum Dominus simulationem in vultu, dolum in corde, fallaciam in verbis eorum cerne-  
ret. zc. To iest. Gdy ich zmyślenie w obliczu, zdráda w sercu, osuká-  
nie w mowie Pan wpátrował, tedy prześládowanie ná nie dopu-  
ścił.

in vita Marcell.

O tychże tamże dálej piše. Hi livore, superbiá, inimiciti-  
is, odiis inter sese certantes, tyrannidem potius, quám Sacerdo-  
tium sapere videbantur, Christianæ pietatis omninò oblití zc.  
To iest. Ci, rozumiey Xieża / zasdroćcia, pycha, nieprzyiaźniami, y  
menawisćiami z soba się spierdác, ráczey Tyráństwo, á niżeli wrząd Ká-  
ptáński sobie smákowáli, y po sobie pokázowali, Chrześciańskiey pobožno-  
ści zgoła zapomniawszy.

Swiádectwá o  
Duchowień-  
stwie z uch hi-  
storikow.

Plátiną tenże z historik Papięski iakó záleca Papięze/  
in vita Sergii, & Benedicti 4. y ná inšych mieyscach / toć sie w  
pierwszym pisaniu potázalo / teraz mieyscá niektóre z tegoś  
przynioše.

Tak tedy piše / że to było institutum Urbani, ut Ecclesia  
prædia & fundos, à fidelibus oblatos reciperet, partireturq; pro-  
ventus clericis omnibus viris, nihilq; cuiuspiam privatum  
esset, sed in commune bonum; quod hodie obsolevit: Tanta est  
hominum rapacitas, & libido. To iest: Tá była vchwałá, y postáno-  
wienie Urbana pierwszego Papięzá, áby kościół folwárki y grunty od  
wiernych kościółtowi ofiarowane, przyjmował, á z nich káádemu xiędzu  
s osobná wdielał, żeby tak privatim y z osobná żaden tych dobr nie miał,  
ále żeby spólnemi wšytkim byty co dšcia wštáło. Takowa iest ludźi tych  
wganiająca się chciwość, y żádza nie whánowána.

In vita Urbani.

Tenże piše. De cura animarum: parva fit mentio: de au-  
gendis proventibus magna, quò multa jumenta, & plures servos,  
ac eos quidem ignavos & stolidos domi alant. To iest. O stárá-  
niu o duše málo wmiánki bywa: o rozšerzeniu dochodow, wiele, áby  
wiele koni, á więcey slug, y tych próżniących y głupich w domiech cho-  
wali.

Plat. in vita An-  
théri.

Tenże piše. Decernitur etiam, ac quidem sanctè (in Conci-  
lio Ni-

In vita Sylve: 1.

lio Nicæno) ne cuiquam fieret injuria, ut singulis annis Concilium in provincia habeatur. Quare hoc sanctum institutum abolerint nostræ ætatis Pontifices, non video, nisi censuras bene viventium, ac sentientium reformidabant. **To iest.** Poſtánowiono tró, y ſwiatobliwie, (ná Nicańskim Concilium) áby komu krywdy nie bylo, y żeby ná kády rok w kádey provincy Concilium bylo. Dla tego takie ſwiatobliwe poſtánowienie znięſli náſzego wieku papieſowie, przyczyny nie wpátruie, ieno że ſię ſtrofowania tych obawiali, ktorzy y ſami poboinie byli, y dobre rozumienie mieli.

**Tenże táńże piſie.** Poſtremo decernitur, ne quis de minore Ecclesia ad majorem tranſeat, ambitionis & avaritiæ cauſa; quod certè non obſervatur, cum ſiccis faucibus, tanquam lupi famelici, precibus, pollicitationibus, muneribus, largitione, uberiores Episcopatus, omiſſis primis, omnes quarant, & efflagitent. **To iest.** Nimet poſtánowiono (ná tymże Concilium) áby ſáden z mui yſſego koſciółá, do nięſzego nie przechodził, ábo dla ámbitiei, ábo dla lákomſtwa: co záſſe nie ſichowuie ſię, gdyſ gártem chciwym, iáko niley głodnieli, przez próſby, obietnice, dary, pieniadze, biſkupſtw, tłuſſſych, pierwſſych odbieſamſzy, wſſyſcy ſukaia, y dopraſaia ſię.

**Ále kiedybym wſſyſcie ſwiadectwa tego wiſſeć á Paſpieſkiego o tym przynosić chciał, by toby tego áż náſzyt.**

**Ále poſluchay ieſzcze Hugoná Cárónalá;** Videtur, bone Ieſu, contra te conjuraſſe univerſitas Chriſtianorum: & illi in perſecutione tua primi ſunt, qui in Ecclesia tua videntur primatum tenere, & principatum gerere. **To iest.** / da ſię, o dobry tezu, że ſię przeciw tobie z przyſięgto wſſyko Chreſcíanſtwa: a oni napierwſzy ſá w przeſladowaniu ciebie, ktorzy w koſcióle twoim zdádza ſię pierwſſe mieyſce trzymáć, y mieć przeſlócniſtwa.

**Tenże piſie.** Diabolum duas habere filias, avaritiam, & luxuriam, illam Iudæis, hanc Ethnicis olim elocaſſe: nunc verò clericos utramq; ſuis viris eripuiffe, & tanquam proprias habere. **To iest.** Dyabel dwie corce miał, lákomſtwa, y zbytek: pierwſza zá Zydy, á wtóra zá Pogány był wydat, ále teraz Xięſa obiedwie właſnym meiom wydárli, y ſá ſwoie ie właſne iony máia.

**Tuż poſluchay y Arnulphá / Ectorego Plátiná virum ſanctiſſimum, to iest meiom natwiefſzym zowieſco mowi ſi ſanctus**

In poſtil. ſuper.  
ca. 2. Evang. Ioh.

Świadećtwá z  
Hugoná Cár-  
ónalá.

In gloſ. quad.

In vita Honorii 2



Etus Petrus hodie resurgeret, & vitia vestra, quæ nimis multiplicata sunt, reprehenderet, ei minimè parceretis. Item. Vos, omni spurtitie pleni, plebem vobis commissam præceditis ad infernum. To iest. Gdyby święty Piotr diisia od vmártych powstał, á stołci wásze, które się bárzo rozmnożyły, strofował, nie i folgowałibyście nużadna miara. **Rzās.** Wywśelkiey sprosności petni, lud nam powierzony, rprzedsacie do picktá.

Trichem. in hirk.  
Hirsaugien.

**Rzá** to swoje strofowanie / zá te prawde / że w Rzymie nadgrode odniósł / że przez xiežey / iáto sámże Plátina piše / zbráde zamordowány był. A iátoś kto tu miał nárzekać ná stolicę Rzymistá / gdy tak nárzekanie w Rzymie plácono. Ale widziš / że nárzekano przecie y plátano.

Ale y Petrárchá / iáto Poetá wielki Włostí / tak y scrippor Latinus elegantissimus, ut illa tempora ferebant, Rzymi Babylonicam meretricem, matrē omnium idololatriarum, & asylum errorum, to iest / niersadnica Bábulońska, mátká wśytkich bábwochwálstw, y miyśce, do którego wśykie błędy dla obrony swey przybiegáją, zowie. A w wierśách swoich Włostí / wárlátem wśytkich błędow y stołci.

Epist. 20.

Budaus też illud Gallia lumen in lib. de asse, wiele contra clerum piše / y Epicureismum mu záda wa.

Alle posłuchay iesteze y Bernárdá Opátá Clárevállenistiego / gdy mowi. A planta pedis usq; ad verticem non est sanitas ulla. To iest. Od stopy nožney, áz do wierzchu głowy niemáś nic i zdrowego (w kóściele Rzymistim).

In serm. 1. de Cō-  
vers. Pauli.

Posłuchay iesteze / co o samey stolicy Rzymistey piše: Malos (in curia Romana) non proficere, sed bonos deficere: & Papam non Petro, sed Constantino succedere. To iest. że / iáto ná dworze Papiestim) nie poprawia się, ále dobrzy psuá się: á że Papię nie Piotrá Apostolá, ále Conśtántiná cesárá następnikiem uest.

In lib. 4. de Con-  
siderat. ad Eugen.

Posłuchay że iesteze tegoś o Xiežey: Ministri Christi sunt, & serviunt Antichristo, honorati incedunt de bonis Domini, cui Domino honorem non deferunt. Inde is, quem hodie vides, meretricius nitor, histrionicus habitus, regius apparatus, inde aurū in frenis, in sellis, & calcaribus, & plus calcaria quàm altaria fulgent, inde splendida mensæ, & cibus, & scyphus, inde

In serm. 33 in Cōs.

com-

commestationes & ebrietates, inde cythara, & lyra, & tibia, inde redundantia torcularia, & promptuaria plena, eructantia ex hoc in illud, inde dolia pigmentaria, inde referta marsupia. Pro huiusmodi volunt esse, & sunt, Ecclesiarum præpositi, Decani, Archidiaconi, Episcopi, Archiepiscopi. **To iest. Studzy Chrystusowi** sa, a słuza Antychrystowi: wraceni chodza z dobr Pána tego, ktoremu czi nie oddawia. Z tadie tá, która diit baczyś, okazałosc nierzadnicza, vbior vbiorom owych, ktorzy sie w Comediach vbierai, podobny, dostatek krolowski. Z tad stoto na rzędziech, na stolkach, na ostrogach, y więcej sie ostrogi, niżli ottarze potyskaia: z tad ozdobne stoty, y pokarmy y kubkami, z tad biesiady y opilstwa, z tad cytra, lyra, y piśczalka: z tad prasy optynaiace, y spiżarnie pełne wychodzące z tego na ono, z tad stoyki barmiczka służące, z tad náttoczne mieszki. Za takie chca być miáni, y sa przetożeni kościelni, Dniekanowie, Arcydziekanowie, Biskupi, Arcybiskupi.

Ad Pap. Eugen.

**A nawet tenże piśe:** Quis mihi det, antequam moriar, videre Ecclesiam, sicut in diebus antiquis. **To iest.** Ktoby mi dat, niilibym umarł, abym widziat kościot, iako są dni starodawnych.

**Párrzayże / gdy Rzymstiey CATHEDRZE** zádawai / że iest asylum errorum, to iest / miejsce, na ktore sie btedy dla swey obrony zbiegai: **gdy zádawai Epicureismum:** **gdy zádawai / że Papięz nie Piotr / ale Constantina** następnikiem iest / że stażo co dobrych iest: **gdy ták y Cárđinalowie / y Opáci na stolice Rzymsta** nárzekai / iesliś nie bylo y iednego / coby na stolicę Rzymstiey stáze we wśytkim nárzekal / y náćierał. **Alle iestci tego dáleko więcej:** **Tá tym teraz niech bedzie dosyć / tu okazaniu tego / iako prawdziwe iest Cämpianowe o Rzymie** świadectwo. **A ieslibys rzekł / że na wiäre niemáš tu nárzekania.** **A prośe / gdy komu btedy / y niepobożność zádai / iesliś na tego wiäre niemáćierai?**

**O coś máś / iako X. Skárga** swoiey stolice Rzymstiey / y swego Papięz obronił: **rzeczy y dowody napotrzebneyse** opuscił / **iako kto piśanie moje z iego piśaniem stósuie / obacz:** **Te zaś / zá ktore sie wiał / nie ták ich položyl / iako w nimie položone sa / iakom pokazal.** **Jesli to iest causy bronić / czyli one na wieśa suspicia y podeyżzenie podać / to ty rozeznáš bączny Czytelniku.**



Rozdźiał XI.

Ktoremu takżi dał napis. Zámknienie tego pisma Ministrem Rákowskim, y Ssláhcícem bez imienia.

**M** Zaczyna: Że ná skończeniu odpráwy, ábo ráczey po przekonaniu y potępieniu fałszu Moskorzowskiego, ktorými po Ariáńsku, Troycę nawyjszą, Bogá jednego Chrześciańskiego, y bostwo Pána nášego Jezusá Chrystusá sromotnie zelżył, niegodziło się zapomnieć dwu iego pomocników.

Odpowiedam. Wszystkie pisma święte nowego przysmierza / Bogá staria Bogiem y Oycem Pána nášego Jezusá Chrystusá. Pomiewaś tak: toć Bog Chrześciański / iest Bog y Oćiec Pána nášego Jezusá Chrystusá. Przetoś nie Troycą X. Skár: iest Bogiem Chrześciańskim / o ktorey pisma święte niewiedza. Przyznawam ci ja / że iest Oćiec / syn / y Duch święty / wedle pisma świętego: ále Troyce takiey / iá tak X. Skár: forycnie / nie przyznawam. A iestli nie przyznawam / iákożem ja zelżył? Kto co lý / przyznawa / że to być musí. Kto czego nie przyznawa / nie pozwala áby to było: A iákoż to lýć ma?

Bog Chrześciański kto.

A iáko zaś me / iáko piśe / fałse przekoná / y potepił / toś już obaczył bączny y rozsádný Czytelniku. By tak był Turczyn y Tatarzyn Koronie sílen / iáko mnie X. Skárga prawda / mogłaby się ná te nieprzyjaćioły Koroná nie ogladáć by namniey.

A co się pomocników dotyczy / iáko ich nie zapomina X. Skár: posłuchamy. Ieden iest práwi / Minister Rákowski, Smalcius z Gothy, który się zaráżać duś ludzkich nie douczył zé. Odpisał mu zá mié Wielebny X. Iákub Ostrowski, Doctór w piśmie świętym, Kánonik Krákowski.

Odpowiedam. Przyznawam to X. Skár: że prawda piśe / że się Smalcius / maż pobożny / y godny / á wierny Zbooru Pána Chrystusowego w Rákowie Dozorczá / zaráżać duś ludzkich nie douczył. Bo niepodobna / áby się był tego rzec nie sta douczyć miał / ktorego się nigdy nieuczyl.

A iż W. X. Ostrowskiego / Kánoniká Krákowskiego

Sposob odpisu  
X. Kánoniká.

przypomina / iż Smálciusowi odpisał / Ktorego tu záleca  
z cnot wielkich Káplánstich / y znáuti Božey pełności / y ro-  
zumu ostrego / y grozy / że ma Smálcius wyżrzc sioie glu-  
pstwa y fałse bluźnierstie w iego response: Odpowie-  
dam. Takie sprosne / á pocztivym y rostydliwym vsom  
nieznošne láiania / y chlopstie á niešlácheckie pogrozki /  
iákich W. X. K. vžyl w písaniu swoym przeciw Smálciusowi /  
iesli sa ozdoba cnot Káplánstich / ábo nie / niechže bączni  
sádza. A iáko náuke w rzeczách boškich / y ostrošć rozumu  
swego pokazal w písaniu swoym W. X. K. y iáko tám fał-  
se / iáko piše X. Skár: poznal Smálcius / to z odpisu Pána  
Gostáwstiego / ná šwiatlo wydanego / Káždy baczyć može.

A iż tež mnie nie przepomniat W. X. K. / godnošć w tym  
chćial pokazác sioie. Piše o mnie w lišcie do J. M. Pána  
Cetisá / przyjaciela wielkiego mego / Który w przod položyl  
przed písaniem swoim / že iáko šláhcć wiem co mi wolno /  
ale že nie vvažam / že to tylko czynić zdrowo / co iest przy-  
stoyno.

Ná co odpowiedam. Je to wolnošć mey nieprzystoy-  
ne vžyvanie / ábo w tym iest / žem X. Skárdze odpisal / ábo w  
tym / žem odpisal nie tak / iáko przynáležalo : trzeciego tu  
nie nemáš. W tym žem odpisal / nieprzystoynošć nemáš.  
Bo práwie iáko iedno písania miedzy ludžmi nástály / nie  
nowiná to / že ieden drugiemu odpisoval / y w tey máteriey /  
o Ktora miedzy mna á X. Skár: spor iest : á przecie zá žadne  
wolnošć nieprzystoyne vžyvanie te<sup>o</sup> niht z ludži bącznych  
nie poczytal. W sposobie tedy odpisovániá te nieprzystoy-  
nošć podobno vřázác chce. Ná dowody X. Skárgi porza-  
dnie odpisalem. A iest w tym nieprzystoynošć ná dowody  
odpísáć

Alle piše X. K. že X. Skár: láie. Láiania X. Skárgi ábo  
omiiam zgolá / ábo pokazue / y ná rozsadek bącznych pu-  
šezam / iesli nas od niego potyřác miály: ábo / zniožšy rzecz  
iego z sioia / takže do rozsadeku bącznych / Kto ná to bářšiey  
žárobil / co nam X. Skár: žáda / my li / czy X. Skár: áppe-  
luie, A iest to láiać

Piše



Pisze daley X. K. że X. Skardze przymawiam. Odmawiam / y dosć skromnie. A odmawiać / iest to przymawiać?

Jeszcze pisze / że pisanie X. Skar: sczypie. A tytułowaniem rozmaitym / y rzeczami tymi / o ktorych y niemyślisz / y ktore na wieki do nas nie należą / zamiatał nas X. Sk. Na te mieysca odpowiedziac / oczyściłem swoich / y potężalem / że tego czynić X. Skar: nie miał. A oczyścić siebie / y tak Adwerfarzowi pokazać / że mie w to wkładać nie miał / a iest że to pismem go sczypać?

Otoż wważay baczny y rozsądny Czytelniku / iakoż namie W. X. K. dowiodł / że ia wolności mey słacheckiey nie przystoynie używam. A yz tad wważay / iako iey używam / gdy na takie zadanie tak X. K. odpisuje / mogac odpisać inaczey. Bo czuie sie w tym dobrze / że y syn Koronny / y wolny Szlachcic / iako X. K. pisze. Ale tey wolności iako privatim y publice nigdy nie używał / ieno tak / żeby skromność moia / ile ze mnie być może / była wiadoma wszystkim ludziom / tak y tu używaniem iey inaczey nie chciał.

Pytazas przyczyny / przeczem to uczynił: y odczyniłeś wszystkie / iako mniema / przyczyny postępku mego / aby tak pokazał zem sie temerę za to wiał bez przyczyny wszelkiey.

Na pierwszą / że X. Skar: nigdziey nie pisze / że Moskorzowski Żydem abo Turczynem iest.

Odpowiedam. Smalcus pisał nominatim przeciw X. Skar: A czemuż mu X. K. odpisuje? Wszak też we wszystkich pisaniiu nie wspominał nominatim X. K. Rzecz podobna / że pisał abo przeciw przyiacielowi X. K. abo przeciw wyznaniu iego. Jesli tak / to zaraz mnie obrone nagotuię / ktorым sie na to ozwał / gdy X. Skar: przeciw braciey mey / y wyznaniu naszemu pisał / y tak sam swoje odietie przyczyny postępku mego / znieśie.

Odczyniłeś y drugiey miary przyczyny postępku mego: A to / że X. Skar: to tylko mowi / że ja Ariani Żydami noszymi: a to / że tak iako y owi mało co / abo nie o Pannę Chrystusie

stusie nie trzymają: a że sie do tego nie znam/aby m Ariani-  
nem był/a tak/żem sie za to imować nie miał.

Odpowiedam. Kiedyby był X. Skarga przeciw Ari-  
anom własnici pisał/iabym sie był perwio na pisanie tego nie  
ozwał: iakom to uczynił/a sześć rozdziałow wtorey części  
pisania tego/w ktorych on tylko o Arianiach/y ich sprawach  
pisał. Ale iż w riasce swey wyznanie nasze miánowiącie bu-  
rzyć chciał / osoby z naszych perwio nominatim miánował/  
także y mieyscá/ Historia do tego spraw Ariáńskich przypo-  
minając / y nas Ariány ná zhydzenie v ludzi w sech tytułus  
iac/nas tak zelżyć chciał; ktoż tego nie baczy/że on przeciw  
nam miánowiącie pisał? A iesli sie iana to ozwał/ y stu-  
snie za to wiać nie miał/éi niechay to rozsądza / ktorzy ná d  
dobre sumnienie przed Bogiem/ y Pánem Jezusem/ktory  
skrytości serc naszych rozezna wca iest/y przed wszystkimi lu-  
dźmi/nie droższego nie mają. A tak iako rostopnie y Logicę  
te przyczyny X. K. postępkowi memu odeymnie / ty to ro-  
zeznaś baczny Czytelniku.

A co tu piśe/ że nowi/iako on mowi/ Ariani/tak iako y  
Żydowie mało co o Pánu Jezusie trzymają / to z iaka pra-  
wda piśe/wważay. Żydowie nie trzymają o Pánu Jezu-  
sie: Ariani/iako ich on zowie/nowi/ iż iest Bogiem ich y  
Zbawicielem/iawnie wyznawają. Obaczże iaka prawda  
sam X. K. piśe/ y iako słusnie tu X. Skarga wymawia/któ-  
ry ich Żydami tytułue.

A teraz już posłuchay/ ktera on z siebie sam przyczyna  
przynosi postępkowi mego. Wszystko to prawi/ieszyk iadem nápet-  
niony sprawnie, nie żeby mu co X. Skarsawinił, ale żeby w jego osobie te-  
goż zgromádszenia niewinne ludzi ohyditi, y wewlokł to ná nie, że się oni  
Polityka opiekają. Czym swowolny gmin záostrzymysy, tego dokazał, aby  
ná nie ieszyki swe obroćili, y kiedyby móina rzecz, te owiec Jezu Chrístá,  
w kościele żyjących powszechnym pilne stroże, á pokatnych zborowych  
błędow ćwiczonych barzyciele, iakokolwiek nieśli. Ale z tego nic, ile to dła  
żo nárychtował, perwio chybi celu, y owsem strážka się da Bog, y strzel-  
cá rychley wgodzi. Często bowiem petni się ono, że Authorem scelus re-  
petit, suoq; premitur exemplo nocens.

Odpow



Odpowiedam. Kiedyby iezyk iadem nápełniony/iáko mi to X. K. zádáwác śmie/przeciw P. Jezuitom / we mnie to sprawował/tedybył był/ máiac przyczynę do tego od X. Skár: nie ná iednym mieyscu dána/mógł to był przeciw P. Jezuitom pokázác; ták / iáko to wiele inšych scriptorow przedemna uczynili: Ale żem tego nie uczynił/ ztad káždy widzi / żem káuzy swey bronil dowody á nie potwarzámi P. Jezuitow; á przeciw osobom ich nigdziey iádu żadnegom nie pokázal. Oważyżę bączny Czytelniku/ iáko X. K. słusnie te przyczynę postępku mego sobie zmyśla / y wynáysduje.

Pisze/żem to ná to uczynił/ ábym P. Jezuity ohydžil/ y wewlokł to ná nie/że sie Polityka opiekaia. Ja przeciw X. Skár: nabożeństwą nášego bronie / dowody ktore wystáwíl X. Skárgá przeciw niemu/znosząc; á o Politice żadney rozpráwy z nim nie mam. A X. K. colliguie/iżem ná to ten script uczynił/ ábym P. Jezuity ná ohydzenie podał / iż sie Polityka opiekaia. Papæ Logicum acumen. Zádawa mi X. K. żem nie Logik/ále iesli sam X. K. Logikiem sie tu potázal/ ty to rozeznáś bączny Czytelniku; á przytym obaczysz/ że iáko iednego z liczby tych/ ktorych X. Skár: pro sta ślácha zowie/nie iest to żadna háńba/ gdy Logikiem nie iest: ták ieslibys vznał/ że X. K. Doktor w piśmie świętym/ Logikiem nie iest / że to bez iego wielkiey háńby być nie może. Ná confectaria iego krotko: ná znieśienie omylnego rozumienia ludzkiego / dosyć mocy ma prawda w piśmie świętym zámarta/ ktorey sie trzymamy iáwnie y stádecznie. To podnieść iest vmysł náś / á osoby/ktoreśkolwiek sa/milowác/ á złym nigdy nie plácić złego.

A iż X. K. pisze/żem źle nárychtował działo/powiedam ták/żem go ták nigdy nie rychtował/ iáko X. K. pisze/y rychtowác przeciw osobom nigdy nie mysle. Przeciw bledom y złości / rychtunie działá moie: á tákowe nárychtowánia nie w strzelca vgadzáia/ ále záwśe strzelcowi nápoćieche wychodzą/y wynidá koniecznie. Bo Pan Bog/y Pan

Logicum acumē  
X. á Knoniká.

Iáko richtuie  
džiałá swe au-  
tor.

Jezus Christus cauzy swey nie opuścił / ani záczetey spráwy dla umienia swego boskiego odbieży.

A iż W. K. K. mnie tu w wierzyku Látinškim scelus zádawa: znać że sie K. K. lepiey Muszki / niżli Etyki wczyl. Przez éiwne zdanie znosić / á swoięgo wedle dobrego summienia / zá písinem swietym idacego / sromnie bronić / tantum abest á scelere, ut hoc prætermitti á sciente, prudente, & spectante, sine summo & nefario scelere non possit. Ale wolno K. K. źle mówić y pišać / gdy dobrze nicumie / á iáko on lingua dominus, tak aurium & oculorum ego, iáko on Philosoph jeden odpowiedział. Ná inše rzeczy w scriptcie samym / że odpowiesz ma K. K. / Których on prawda nie zeprze / tym sie tu nie zabáwiam. A do K. Skár: zás sie wracam.

Drugiego pomocnika mego przypomina K. Skárga Szláchćicá Polskiego / ná Ktorego sie dšimnie obraża / y piše / że mu nie chce odpowiadać / naprzód aby przykazanie Páńskie wypelnil / á potym že niemáš ná co / poniewáš iáko piše / že com ja pišal / summował. A tym czásem / to mu iád nieugášony / to sromote kłamstwa niešláchetnego / to pišány y nocny rozum / to fałše / to bluźnierstwa ic. zadawa. Jeśli przeciw niemu zachował przykazanie Páńskie / iáko był sobie K. Skár: záložyl / rozsádziš báczny y pobożny Czytelniku. Nowa to musí być v tych ludzi Ewánielia / wedle Ktorey láiać y pomawiać bliźnich / niemáš grzechu. Bo Páńa Jezusová Ewánielia / dla złorzeczeństwa / á coš dla pomowy y potwarzy / ludzi Krolestwa Božego odsadza. A máš to iešćże máiać / ná tym / že temu šláchćicowi nálaiał / Ktorému / Kiedyby był odpowiedział K. Skár: rozumiem / žeby mu sie był ozwał / Ktoškolwiek iešć: (Bo iáko sam / cobymaškolwiek Kiedy między ludzi podał / zámsebym sie do tego znać chciał / tak y o tym šláchćicu / Kedyškolwiek iešć / rozumiem) ále przytym iešćże swoy zákon Jeznicki wystáwił / fi / iáko ieno mogł nabársziew / ná náš nácař / iáko mogł / ná zelzywiey. Zálecać bylo swoy zákon wolno K. Skár: A przez toš iabym był y słowka ná to nie odpowiedział. Ale iż nas

Przy

Ewánielia Pá-  
ná Christofo-  
wá dla złorzec-  
zeństwa odsá-  
dza z bawie-  
nia, á coš dla  
potwarzy.



przytym lzy y hánbi / á potwarliwie / gwałt sam wyćisnąć  
odpowiedź na mnie musiał.

Żadawa tedy tu nam naprzód / że my inaczey postępu-  
jemy w tym / niż P. Jezuitowie / Ktorzy vrzedy od Boga  
czcić / y onym posłuszeństwo oddawać wedle Apostoła náus-  
czają / y że seditie y rebellie gania. A że my nie tak. Czego  
Muncerusem / Ktorego Dycem Nowochrzeńców zowie/  
Ktory poddane ná Pány poburzył / ná nas dowieść chce.

Odpowiedam. Pismo święte świadczy / iż wselka dus-  
śa zwierchności ma być poddana / ponieważ zwierchno-  
ść wselka od Boga iest / á że / Kto sie zwierchności prze-  
ciwi / bożiemu sie postánowieniu przeciwi. A Ktemu / że  
zwierchności / Ktora nie darmo mieć nosi / trzeba być po-  
słusnym / nie tylko dla gniewu / ale też dla sumienia. Żá pi-  
smem świętym tedy idac / Ktożesmy wystáwili zá pochodnia  
nogom naszym / y wczá tego we zborzech naszym głośno / y  
czynimy to zá lástka Pánsta / że zwierchność y czcimy / y o-  
ney powinne posłuszeństwo oddaćemy. Káždy tedy baczyl  
iáko od seditiy wselkich / y rebelliy dalecy iestesmy / á iáko  
nie słusnie nam ie X. Skár: przyczytać smie / y przypisać.

A zá Muncerusa spráwiáćesmy nie powinni / z Ktorem  
nicesmy spólnego nie mieli y nie mamy. Bo ten o tym sie py-  
tać kázal / iesli Christus zá nas umarł : á my zá sie mocno tes-  
mu wierzymy / że Pan Jezus Christus Krew swoie wylał ná  
zbawienie wszytkiego świata; tak iż Káżdego / Ktory iedno  
chce / á vprzeymie chce / y ná to sie vda wedle świętey tego  
náuki / ten skutek przez iego Krew nadroźśa / dość może.  
Muncerus o tym pytać sie kázal / iesli nabożeństwo Chrze-  
ściánśkie ma przodek mieć przed Turckim : á my to zá lástki  
Pánstiey widźsimy / że nád nabożeństwo Pána Christusa  
we / w piśmie nowego przymierza záwarte / niemáś nic pra-  
wdźiwšego / nie bárźiey bożiego / nie wyżšego y zacneyše-  
go / nie światobliwšego : y ná to takie z lástki Bożey dowo-  
dyz teyże świętey náuki mamy / Ktorem áni Turczyn / áni  
Żyd / byle ieno rozsádnym był / á nie chćiał nic przeciwno su-  
mmieniu czynić / óprzec sie nigdy nie może. Muncerus ná ná-  
uki

Rom. 13. 1. 2. & 5.

Zwierchno-  
ści y posłuszeń-  
stwa y należa-  
cey czci odda-  
wać uczymy.

Sleidanus lib. 5.

Muncerus iáki  
był, á iáko my  
dalecy od nie-  
go iestesmy.

uki swey podpárćie / cudá chciał ná Pánu Bogu y prośbámi  
wymoc / y expostulátis wyćisnąć / iáko Sleidanus piśe. A my  
z łaski Páńskiey / ná náuce w piśmie nowego przymierza ob-  
táwioney / cudámi Pána Chrystusowymi / y Apostołow  
świetych iego / y inšymi sposoby mocnie obwárowáney y w-  
twierdzoney / cále prześcáicimy / y nia sie iedynie contentnie-  
my. Muncerus poddáne przećiw Pánom podburzał do  
krwie. A my zlorzeczyć zwierzchności / choć różney religiey /  
choćby tego żaden z ludzi nie słyśał / wedle náuki Bożey  
bronimy.

Wvażże iesliś Muncerus iest Oycem nášym / iáko X.  
Skár: nas tym zámiaáta. A tu obacz / że krom szczerey po-  
mowy / nie przyniosł nic ná nas X. Skárgá. Ale my zaś póká  
zuiemy / że P. Jezuitowie tego wczá: Naprzód / że Krolom /  
Kiażetom / Pánom / ie sliby sie stáli Héretykámi / Krolestwá /  
páństwá odeymowác / Biskupi ábo pásterze moga. Wo ták  
Bellarminus piśe: Si princeps aliquis, ex ove, aut ariete, fiat lu-  
pus, id est, ex Christiano fiat Hæreticus, poterit pastor Ecclesiæ  
eum arcere per excommunicationem, & simul jubere populo, ne  
eum sequantur, ac proinde eum privare dominio in subditos. **To**  
**iest:** Iesli ktory przetożony, z owce, ábo z báránká, stánie się wilkiem, **to**  
**iest,** z Chréścianiná Haretikiem, máże pásterz kóścielny poskromić go  
klatwą, y roskázác poddánym, áby go nie byli posłuszni, y ták odiác mu  
páństwo.

A Héretykiem káżdy v nich / ábo Schismátikiem / Kto  
Papieżnikiem nie iest.

Itemu tenże piśe: Si Christiani olim non deposuerunt  
Neronem, & Diocletianum, & Iulianum Apostatam, & Valen-  
tem Ariannum, id fuit, quia deerant vires temporales Christia-  
nis. **To iest.** Iesli Chréścianie niekiedy, nie stóżyli Neroná, y Diocletia-  
ná, y Iulianá Apostátę, y Valensá Ariánniná, **to byto,** ii im nie dostawáto  
możności docześney. Item piśe tenże: Ecclesia nimis graviter  
erraret, si admitteret aliquem regem, qui veller impunè fovere  
aliquam sectam, & defendere Hæreticos, ac evertere religionem.  
**To iest:** Kóściół náderby ciężko błądził, iesli by cierpieć miał iákiego  
Krolá,

Cent. gen. 3. lib. 5.  
cap. 7.

Idem Cont. lib.  
cap. 5.

Idem Cont. lib.  
cap. 7.



Krolá, ktoryby bes karania chciał sátrzymawác iáka sektę, y bronić Heretykow, y wynrocié nabozeństwo.

A náwet tenże támże: Potešt (Pontifex) ac debet Regibus jubere, ut hoc faciant (puniant Hæreticos, & Schismaticos) & nisi fecerint, etiam cogere per excommunicationem, aliasq; commodas rationes. To iest. Može (Papież) y ma roskázwác Krolom, áby to czynili (to iest karáli Heretyki, y Schismátyki) y iesližby nie vczynili, teź ich przyniewolić to klatwą, to inšymi sposoby zdrożnymi.

Wraźże/ktedy P. Jezuitowie vcza/ że tym Krolom/ y Pánom / ktorzy Papieżnikámi nie sa / y moga y máia páństvá Biskupi odeymowác: ktedy vcza / że Chrześcíanie onym Cesárzom złym / páństwo ieno dla tey przyczyny nie odeymowali / iż to mocy nie mieli: ktedy vcza / że Krolá tákiego cierpieć nie trzebá/ktoryby sekte iáka / ábo Heretyki w swym páństwie záchowywał: ktedy vcza / że Papież y roskázáć / y przyniewolić przez klatwę / ábo inše sposoby može/ żeby Heretyki y Schismátyki karáli: iesliž P. Jezuitowie do seditii / do rebellii drogi nie ściela sami. Nie ták písmo swiete/ktore wšty Páńskimi/co Cesárskiego Cesárzowi / co Bożego Bogu/oddawác roskázuie. Nie ták písmo swiete /ktore Chrześcíanom / y onym Pogańskim Pánom roskázuie być poddánym y poslušnym / nie tylko dla gnieśwu / ale teź dla sumnienia / á nie składać ich z ich páństw: y iáwnie mowi/ że kto sie zwierzchności przeciwi/ że sie Bożstiemu pošťanowieniu przeciwi. A ieszcze Bellármín śmiał Apostolskich słow/ do wtwierdzenia tego/ że wolno Chrześcíanom/pánom nie Chrześcíanškim páństvá odeymowác/ vžyć. 1 Cor. 6. Gdyž ták Apostól nie inšego nie czyni/ieno strofuie wiernie/że sie przed niewiernymi sádzili/á że nie ráczey przez wiernie brácia sporow swych kończyli. Słowa Apostolskie iáwnie to pokázuiá/ ktore przynosze: Tákie nie máś między wámi mądrego ániiednego, ktoryby mogł rozsadzić między brátem swym? Ale bráć z brátem sádzi sie, á to przed niewiernymi. Gdzie widziś/ że strofuie Apostól/ iż sie przed niewiernymi sádzili: á sami między soba niezgod nie vćieráli. Ale żeby zwierzchność iáka komu odeymowác mieli / żadna miára

Rozna náuká písmá swietego od náuki P. lezuitow.

1 Cor. 6. 1.

AAAA

tego

tego nie dopuſzcza / ani ſie z ſłow iego wyſmáżyć to moſze; y owſem ná inſzych mieyſcách iáwnie / iáſnie / poſłuſeńſtwo zwierchnoſci / choć Pogańſkiey / oddáwáć przytázuie.

Opponnie nam záſie X. Stár: Zwingliuſá / Proteſtánte / Xiozeta Niemieckie / Niderládeczyki / Fráncuzy. Alowie X. Stárgá dobrze / że ci roſni byli w tym od nas / á cze muſz inſzych wina nas okryć chce. Tlieh z nimi dysputuie X. Stárgá / á tedy wſłyſy od nich co odpowiedzo / że oni nie powſtawáli przeciw Pánom ſwým / ále gdy ich wyniſczyć chćiano / że ſie do obrony obráćáli.

Zámiáta náwet náſzymi / iáko piſe / brátrzykám / którzy powiedáia, iż wrzędow nie potrzebá, á że doſyc ná Krolu w ciernie wkoronáwym.

Pomoc X. S.  
wnoſi ná ſtro-  
nę przeciwną.

Odpowiedam. O tych brátrzykách niewiemy. To wie-  
my / że iáwnie wedle náuki piſmá ſwíetego uczymy / powin-  
nego zwierchnoſci poſłuſeńſtwá. Przetoſ X. Stár: nas  
w tym pomawia / á podobno y te / z ktorými nas równa / że  
byſmy mowić mieli / iż wrzędow nie potrzebá: á Krolá nie  
mamy teraz w cierniu Páná Jezufa / ále ná Máieſtaćie Bo-  
ſkim po práwicy Boſkiey ſiedzącego / y cćia y chwála Bo-  
ſka wkoronówanego / Páná Jezufa Chriſtuſá; ná ktorego  
niekiedy głowa náſwietſa / ácz cierniowa korone kładli nie  
przyiáćiele iego / iednáť teraz ci wſyſcy pod nogi iego pod-  
rzućeni ſa / y beda wſyſcy / ktorzy ſie ieno te° Krolowi prze-  
ćiwia. A tegoć Krolá náſzego práwá ſa / ktore nam zwierch-  
noſci poſłuſeńſtwo / y czeſć powinna oddáć káſa. A prze-  
toſ ábyſmy Krolá ſwe° záchowániem praw ie° wććili / ezyni-  
my to chetnie rádſi / co nam náſwietſe ie° práwá przepiſuia.

Zádawa / że wnoſimy do pátriey, mátki miley, Hareſie potę-  
pione, ktore rodzą niepokoie, roſterki, y rozerwánie miłóſci ſácieckey,  
krzywdy, ſtupienia koſciółow, y ſwiętokraditwá, nieſpráwiedliwoſci, y  
praw Boſzych y ludzkich potłumienie.

Co wnoſimy do  
Oczyſzczenia.

Odpowiedam. Prawde zbáwienna w piſmie ſwíetym  
záwárta pokázuie z piſm ſwíetych wſytkim ludſiom.  
Przetoſ nie Hareſie potępione / do oyczyzny náſzey miley  
wnoſimy: ále żeby náuka Apoſtółſká ſamá pláć y gore o-  
trzymála / w tym wſilujemy. Tluſz / kiedyby tá prawdá / ro-



sterki/ niepokocie/ seditie/ rozzerwania miłości samścieckiey/  
 Przywody ić. rodzić miała / pokazałoby się to w nas samych  
 napierwey. Ale z łaski Pána Boga miłego/ widza ludzie w-  
 byscy w iakiey zgodzie / w iakim pokoju z soba mieszkamy.  
 Niemáš między nami zwad/ niemáš praw/ niemáš zaścia  
 żadnego: bo by się ieno namntey co między nami wznieciło  
 takiego/ zaráz to strofuiemy/ y zaráz między soba wćieramy.  
 Z Pány samśiady tak żyjemy/ że każdy widzi/ iż ze wszytkich  
 nášych sił szukamy tego / abyśmy wedle náuki Apostolskiej  
 z każdym w pokoju żyli. W sprawách wszytkich strzeżemy  
 tego/ aby się z nas żadna nieślusność nigdy nie pokazała. A  
 iakoż to/ rosterki/ niepokocie/ rozzerwanie miłości samśie-  
 ckiey/ y Przywody z nášey náuki ida: Kościółá żadnego Cás-  
 tholickego nie posiadliśmy / á pogotowi/ rzeczy żadnych  
 wászych. A z iakimże wstydem nam złupienia Kościółow/ y  
 swietokradstwa X. Skár: zádáie: W niespráwiedliwosci  
 żadney nas X. Skár: nie wytknie. Przetoż niemáš w tym/  
 ieno pomowá / iako y we wszytkich rzeczách/ ktore nam X.  
 Skár: zádawa. Praw Bożych/ áni ludzkich nie tłumimy/  
 bo áni przeciw prawom Bożym vpornie/ áni ludzkim wy-  
 stepujemy: owšem ná tym sa wszytkie síly náše/ abyśmy lu-  
 dźi wszytkich do zachowania praw Bożych / y Pána Chri-  
 stusowych / w ktorych wszytká pobożność y cnota záwárta  
 jest / przywiedli: á od wymysłów ludzkich / z áktorymi lu-  
 dźiom/ częścią do supersticiey/ częścią do swey woli/ y rozpú-  
 sty/ tak wielkiey / iako widzimy czásu dżisieyszego przyszło/  
 odwiedli. A jest to tłumić práwá Boże / czyli ná iáwia wy-  
 wodzić: A owšem jest w tym pracować/ aby práwá Boże  
 wymysłami ludzkimi tłumione nie były.

Owoce náuki  
 nášey.

Cel náw-  
 kich.

Po trzecie zádawa nam: Idzie: Ariány, nietylko obtudne nabo-  
 żeństwo, ále Pogánstwo, wieloboństwo, y odstąpienie iednego Boga Chre-  
 ściáńskiego w Troycy: á potym tu swoje P. Jezuitę wystawia.

Odpowiedam. Vczymy wszytkich samey pobożności  
 ze wszytkich cnot/ náprzód P. Bogu/ y ie<sup>o</sup> namiłsemu syno-  
 wi: á potym wszytkim ludźiom/ żadnego stanu/ żadney con-  
 diciey nie omiáiac / y nieprzyiációłom nášym / á náwet so-

Wiara w Syna  
Bożego, nie jest  
mniemanie, ale  
skuteczne sto-  
wu Bożemu po-  
słuszeństwo.

Gdzie ma mie-  
sce obłuda w  
nabożeństwie.

Wszystkie pisma  
nowego przy-  
mierza czym  
sławia Bogá.

Gal. 1. 4.

7 1.

Apoc. 5. 11.

bie samym woble dobrego sumnienia powinniych / y tak / iá-  
ko w náuce Syná Bożego przepísane sa / spoione; w któ-  
rych wiare w Syná Bożego zawieramy / y pokázuemy / że  
wedle náuki Syná Bożego / bez tey wiary y światobliwo-  
ści / żaden y nie oglada Páná / y zbawion nie będzie.

Owaśże tu pobożny y rozsądny Czytelniku / iesli w tym  
nabożeństwie naszym jest iáké namnieysze miejsce obłu-  
dzie; ale kiedy niewiádomość taká pánuie / że prawde máia /  
ktora nie zrozumiana zowa / ktorey nas wyższey X. Stárgá  
wezyl / tam pospolicie niedbálstwo pánuie w nabożeństwie.  
Bo kto slysy o czym niezrozumianym / tedy o to nie dba / aby  
to poial / gdyż wie że jest niepoietym; á kto czego nie poy-  
mie / ten sie w tym záchoác nie może: A kto sie w czym nie  
choa / iákóś serce do tego szczere przyłoży / y iákó tam obłu-  
dá miejscá mieć niema w nabożeństwie: á gdzie do zwierz-  
chniego nabożeństwa nabárziesy pobudzaia czlowieká / y  
zwierzchowynymi sposoby / tam obłudy áż náabyt w nabo-  
żeństwie záwsze sie náydowác musi.

Na Pogaństwo / wielobostwo / Boga troiákiego w os-  
sobách / á w istności iedne<sup>o</sup> / odpowiedziało sie nie raz X. S.

Wszystkie pisma nowego przymierza / w ktorych jest do-  
składnie y doskonałe opisana náuka Chrześciánsta / sła-  
wia Boga / Bogiem y Oycem Páná nášego Jezusa Chris-  
tusa / ná niezliczonych miejscách / iákó wyższey o tym nieraz  
było: á Bogiem troiákim w osobách / áni ná iedurnym mieys-  
cu nie sławia Boga y rázu. A przetoś my z tad poteźnie zá-  
wieramy / że Bog y Ociec Páná nášego Jezusa Christusa  
jest Bogiem Chrześciánstkim / á zátem nie Bog troiaki w  
osobách. Wszystkie listy Apostolskie winśuia wiernym láski  
y pokóiu / od Boga Oycá / y Páná nášego Jezusa Christu-  
sá / ktory siebie samého wydał zá grzechy náše / aby nas wyra-  
wał z terážnieyszego wieku złego / iákó iáwnie y wyraźnie  
dokłada Apostól; o ktorym też wyższey iáwnie mowi / iákó  
ná inszych bárzo wielu miejscách / iż go Bog Ociec wzbu-  
dził od umárlych. Wszystkie zastepy chwalcow Bożych / sie-  
dzacego ná stolicy / y Barántá czczone / y chwala: wśyscy  
wierni Boży krzyczá glosiem wielkim / Zbawienie siedzącemu ná



stolicy, y Baránkowi. Pan Jezus wcznie swoje náwet tey wiáry náuczył/ Wierzyćcie w Boga, y w mię wierzyćcie. Wwaszże Czytelniku rozsádný y pobożný / iesliś v X. Stárgi/ y Pogaństwem/ y wielobóstwem/ y odstąpieniem od wiáry/ nie iest náuká w písnié świętym závártá/ y táń ták iáwnie/ że iáwniey byé nie może/ pokázána.

Apoc. 7. 10.  
Ioh. 14. 2.

Al o P. Jezuitách co piśe / niechce ták dálece exáminowác. Wiádoma iest przypowieść: Wiedza samsiedzi/ iáko kto siedzi. Ale obiter tákby kto mógł postąpić w tym/ co tu piśe X. Stár:

Piśe/ że P. Jezuity wygnáli Heretycy táń /gdzie náświe páńy powstáli. Stád prośe/ niech pokáże. Jesli ze Fránciey táń P. Catholicey / nie ci ktore Heretykámí zowie X. Stá: władná rzeczámí. Przetoś rzecz sáńá pokázuié/ że nie dla religiey/ ale dla czego inszego wygnáć ie z táńtád musiano.

Piśe/ że ie ze czéśa wysoka przywrocono. Przyznawam to: Aleby kto mógł rzec/ Xáńa sie zágoiła/ ale przećie bliźńá zostála. Tuż/ przywroćil ie Krol sam/ a Párláment wszytek przedtým ie dekretem swým wygnal/ approbantibus universis Regni ordinibus, y stup ná pámiátkę rzeczy tey postáw ić kázal. Przyznawam y to/ że z Weneciey sáńi wysfli; ale czemu ich P. Wenetowie / zá tymi tráctaty/ ktore po excommunicátiey z Papiężem dosfly/ znówu nie przyćili? A czemu teraz edicté postánowili pod utráceniem gárlá y poczećiwosći / áby do dżiesiáci lat żáden o przywroceniu P. Jezuitow publicé nie proponowál:

Al iż to przypomina / że Heretycy przećiw Páńom powstáwáia: á coś to do nás? Czy/ kiedybyń iá teź to P. Jezuitom przyczytal / że Mních Krolá Fráncuskiego/ zá náśsey pámiéći / Henriká m. Ktory teź Kroleń Polskim był/ zdrádlíwie nożem / iádem nápuszczonym zábił; ábo to/ gdy terásnieysiemu Krolowi Fráncuskiemu dwá zeby wybito: ábo / kiedy terásnieyszego Krolá Angielskiego ze wszyćkim Senatem / prochypod mieysce / ná Któryń Senat bywa/ podśádziswosy/ wyćuzryć chćiano: ábo one dawnieysze dżieie/ gdy Mních Henriká iv. Cesárzá/ w Sákrámenćie / iáko mo-

wia / otrul / ábo inšy ch rzeczy bárzo wiele; ktorych rzeczy  
 żaden z ludži tych / ktorzy v X. Skár: sa Heretykami / nie po-  
 robił: czyby tu X. Skár gánie mówił / że sie z P. Jezuitami  
 nie stuśnie y niespráwiedliwie obchodze? A czemuś on też  
 ták postępuje z námi? Wždyć y przeciw nagłownieyfym  
 nieprzyiaćielom / trzebá prawde / trzebá wiáre zachować.  
 Bo te y Pogánie przeciw Pogánom zachowywáli / á iákoś  
 X. Skár: iednemu z towarzysztwa Pána Jezusowego / dále-  
 ko wiecey toby przystáło y przynáleżało / przeciw nam zá-  
 chować / ktorzy osobom P. Jezuitow z żadney miáry nie-  
 przyiaćiele nie testesmy / ácz sie do tego známy / że sie nam  
 ich rozumienie w nábożeństwie by namniey nie podoba. A  
 ná powstanie to od Heretykow / wyżšey sie odpowiedziało.

Wiec / y zá te obrone niemiem iesli X. Skár: podzięk-  
 ua P. Jezuitowie drudzy: Ná dworzech swych máia Pá-  
 nowie wielcy P. Jezuity. Przetosi kto P. Jezuitom przy-  
 mawia / przymowke dáie Pánom wielkim. Bo máloli ná  
 dworzech Pánstich ludži rozmaitych / ktorych PP. częś ná  
 dworzech swych ták ćierpieć musá / iáko wrzody w ćiele / y  
 inšże to Pánom przymowke czyni / ktory obyczáie tákich  
 ludži / iáko pochlebcom ná przykład / bez ktorych rzadki kto-  
 rego Pána dwor / przymawia?

Nie inż ten P.  
 przymawia,  
 który tym przy-  
 mawia, co ná  
 ich dworzech  
 bywáá.

Náwet piše / że ten śláchćie námiesáł inšy ch sporow o wierze  
 iáko y Moskorzowski, z inšymi Heretyki spólnych, przy tym iednym o  
 Troycy nie stóiac.

Odpowiedam. Ani śláchćie ten / áni ia nie nie przyno-  
 simy: ále ná to / do czego X. Skár: przyczyna dáie / odpowie-  
 damy. Gdyby był ieno o samey Troycy mówił X. Skár: ieo  
 no też o samey Troycy odpowiedziałoby mu sie było. Jż sam  
 inšy ch rzeczy nániósł / czego wšytká częś wtora iego pier-  
 wšego záwstyżdenia iáwnym dowodem / gdźie nie o samey  
 Troycy / ále o Ariániech / y o nas ták wiele nápiśáł; ále y pier-  
 wšá częś po części jest tegoś niemáłym dowodem / tám  
 osobliwie / kedy siedm Tribunalow ná nas nápiśáł / ktore  
 teraz w ieden kóścielny zá sie przemienił / y przekształtował:  
 przeto nie nas w tym niech winuie / ále siebie samego / iż przy  
 sporze o Troycy / ták wiele inšy ch rzeczy námiesáł.

X. S. sam ná-  
 miesáwšy in-  
 šy ch rzeczy, do  
 tej o Troycy, in-  
 še pomawia że  
 námiesáł, kto



Pisze/ że sie z nami nie słusno wdawać w inše Controversie, aźby  
znas wśá Ariáńského exorcizował, y wiary w iednego Boga nauczył,  
toś nam chce inšych náuk Cáholicckich powierzyć. A że inšymi Hare-  
rykami chętnie się wdają w wtarski, ále s nami, których Niechrzcieńcá-  
mi zowie, strzeżá o czym inšym mówić, ieno o wierze w Boga Chrześcián-  
skiego ić. Odpowiedam. Jesli X. S: z swymi exorcisiny chce  
sie popisáć/ do Báb/ y dźięci rozsádku niemáiacych może sie  
z swymi exorcisiny wdáć: tám miejsce nayda podobno. Ná  
nas prawdy trzebá/ dowodámi gruntownymi obwárowá-  
ney: dźięcinne igrzyská/ y bábie baśni/ iużesi v nas miejsce  
stráciły. A iž nas chce pierwey wiary w Boga vczyć/ toś  
nam powierzyć inšych náuk Cáholicckich: tedy ná to toś  
odpowiedam/ co wyżšey/ że X. Skár: wiary w Boga Chře-  
ściánškiego sam nicumie: á iákoś iey nas vczyć má: Bog  
Chrześciánški/ iest Bog y Oćiec Páná nášego Jezusa Chri-  
stusa/ ktego X. Skár: poznáć nie może/ dla tego/ iž sobie  
głowe tym wyznániem vmotáł/ iž Bog iest we trzech oso-  
bách/ z ktrych kážda Bogiem/ á przecienie trzy Bogo-  
wie/ ále ieden Bog; ktre písnu s. świádeczacemu/ ieden iest  
Bog, on Oćiec, y ktego wšytko, y zdrowemu rozumowi/ zá pi-  
smem swietym i dacemu/ iest przeciwné.

A co sie tájemnic inšych Cáholicckiey wiary dotyczy/  
ktrych sie nam chce potym powierzyć/ czy Cyclognomika/  
ábo Stegánographia / ábo Cabállá iáka sa/ te tájemnice?  
Ażá tych tájemnic Thomas Aquinas nie wymiř zdaróná/ á-  
bo Lombardus, y Commentatorowie iego: ábo swięžo/ lon-  
gè dexteris prioribus wáś. Bellármin: Znamyć iuž te wáśse  
tájemnice/ znamy y ich cene / y nie potrzebujemy tego by na-  
mniey / ábyście sie ich nam X. Skárgo z drugimi zwierzyć  
mieli. Pán Bog nadobroćliwšy / y Pán náš Jezus Chri-  
stus/ niech wíecznie pochwalony bęďsie/ że nam dáł poznáć  
swoie swięta w písniach závářta prawdę / y to przytym/  
co sie tey iego swiętey prawdzie przeciwi / áby iego swięta  
prawdá tym nam była bářšiey zalecona / y žebyśmy sie iey  
tym mocniey/ y státecniey trzymáli.

Ná wtarczki wáśse z inšymi pátrzámy y my: ále ná tá-  
řowe wtarczki/ nie tylko sercá/ ále y síly/ ktořey sámá pra-

rzy zá nim iř-  
musieli iemu  
odpowiedáć.

X. S. ciego sam  
nie umie, tego  
vczyć drugih  
nie może.

1 Cor. 13.6.

woda Boża w piśmiech świętych zawarta/dodawa/potrze-  
ba: ktorey iako wam dostawa/každy widzi / ktory wasze pi-  
sania/z inšnych piśmyny stośnie.

*Laianie nie  
przystoi ludzio  
wczynnym, a  
coś wrzód Boski  
sobie vsurpu-  
cym.*

A iż nas niechrzceńcy X. Skar: zowie/áffectowi swoe-  
mu dogadza. Mniema / żebyśmy sie też na tytuły P. Jezui-  
tom zdobyć nie mogli/ ktorych aż nabyć w rozmaitych rie-  
gach przeciw nim jest / kiedybyśmy też áffectom wodze po-  
puścić chcieli. Ale nie chcemy sie tym rzemieściem bawić/  
ktore y wstydlivym białymglowom nieprzystoi; á coś ro-  
zumieś/iako przystoi Adwersarzom naszym / statecznym/y  
śedziwym meżom/á ieścze Theologom/iako sie zowa/y ká-  
planom/á ktemu zakonnikom/ á nawet káznodzieiom?

Wiec piśe / że sie strzega o czym inšnym známi mówić/  
ieno o wierze w Bogá iednego: á te wtora część tego zá-  
wstydzienia wtorego swego o czym inšnym wśytkę napisał  
przeciwko nam/á nie o wierze w Bogá iednego. Otoś maś  
śatek X. Skar: Łakci własnicięgi piśa.

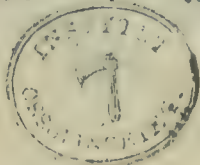
*Od Apostolor-  
páńskich wśyt-  
kim sie wczyc  
potrzebá.*

Na te wiáre / y trześt / odpowiedziało sie n yśsey. A  
wiáre w Bogá iednego / y trześt / ádo ponurzenie wedle pi-  
śmá ś. mamy prawdziwe oboie; ktorego od nas sie ma X. S.  
wczyc/iako sie my wczymy od Apostolor Páńskich z piśmá.  
ich; á nie my od niego. Boby to epáł było: obśtapiośy A-  
postolor Páńskich/ przystáć do X. Sk: y iemu podobnych.  
Záchowanaas tego Pan Bog náš / y Pan Jezus Christus.  
Ktoremu niech będzie część y chwála ná wiek. Amen.

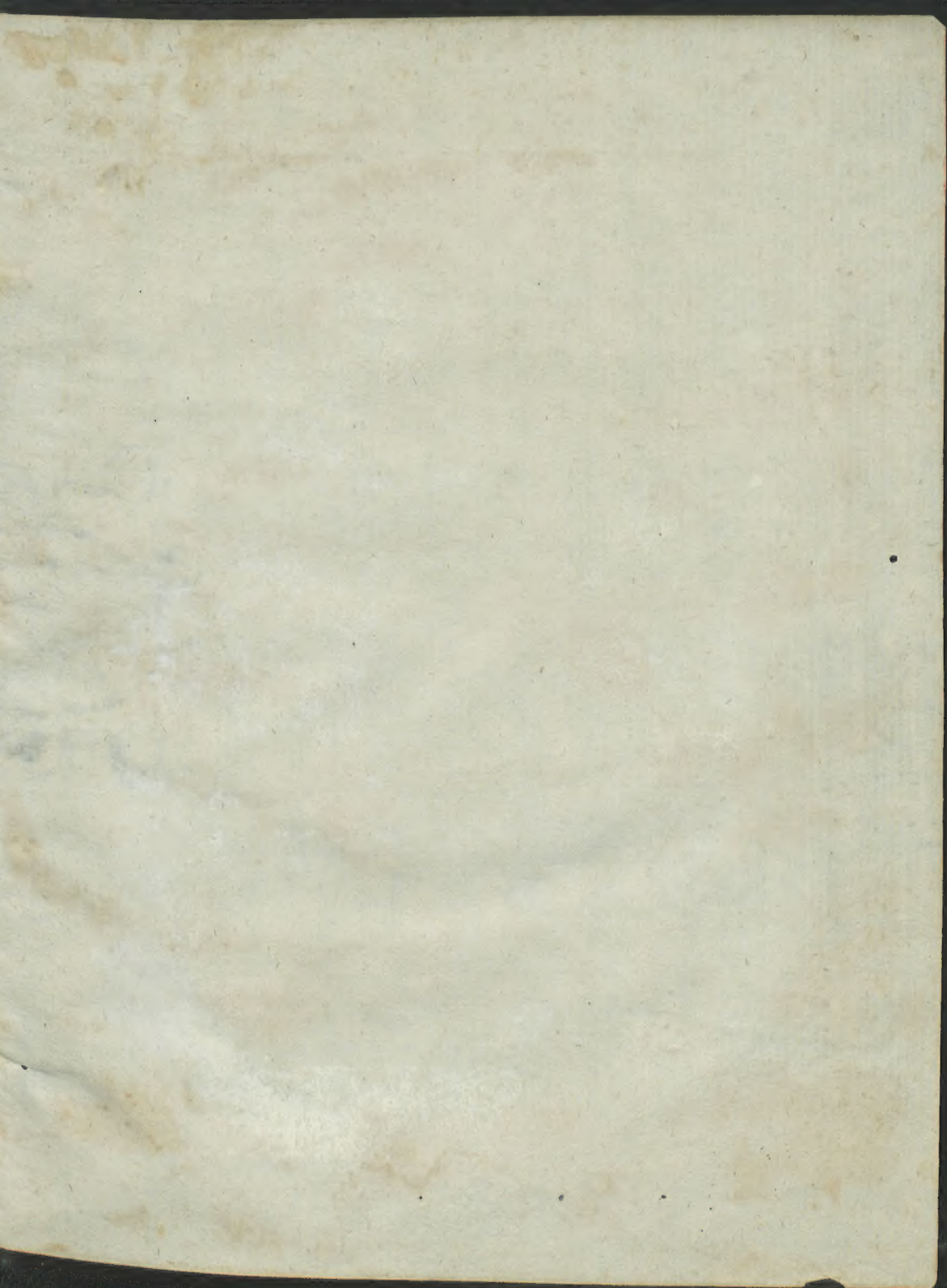
A iż sie X. S: mobilí zá námi: to oó mie° wdzięcznie przyia-  
muisc/ toż mu miáreś odmierzam. A przetoś mowemá do  
ciebie / o Pánie Jezu/ Pánie Máiestacu wielkie° obracam.

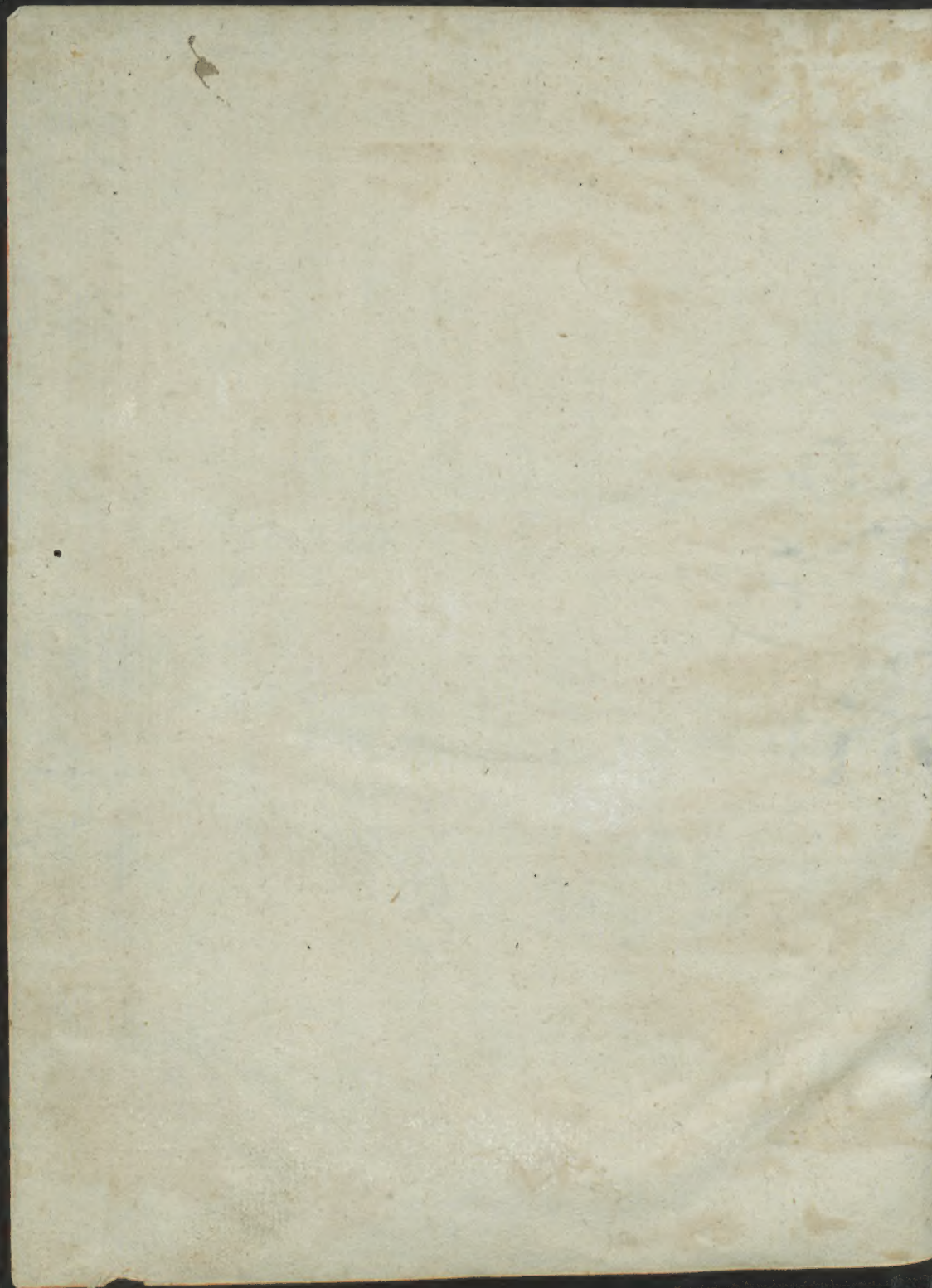
O Pánie Jezu/ iedyna ochłodo ludzi wtrápiionych/ zdeymi  
potwarzzy z ludu twe°; á prawde day poznáć tym/którzy sie  
tobie przeciwia. Niepoczytay im te° zá grzech/ co im wiádo-  
mości czynia: Lecz sam wynies chwale twa / á to śtońce/y  
nia oświeć wśytkę ziemię/ áby sie tobie /y Bógu Oycu twe°

przez cie wśyscy kłaniali / one wśoła piéć / zátrzytngá  
wśy: Siedzacemu ná Stolicy, y Bóráńkowi, ciele, chwála, wny-  
cieśtwo, y bógostáńienstwo ná wiek. amen.











3

13451

гави

